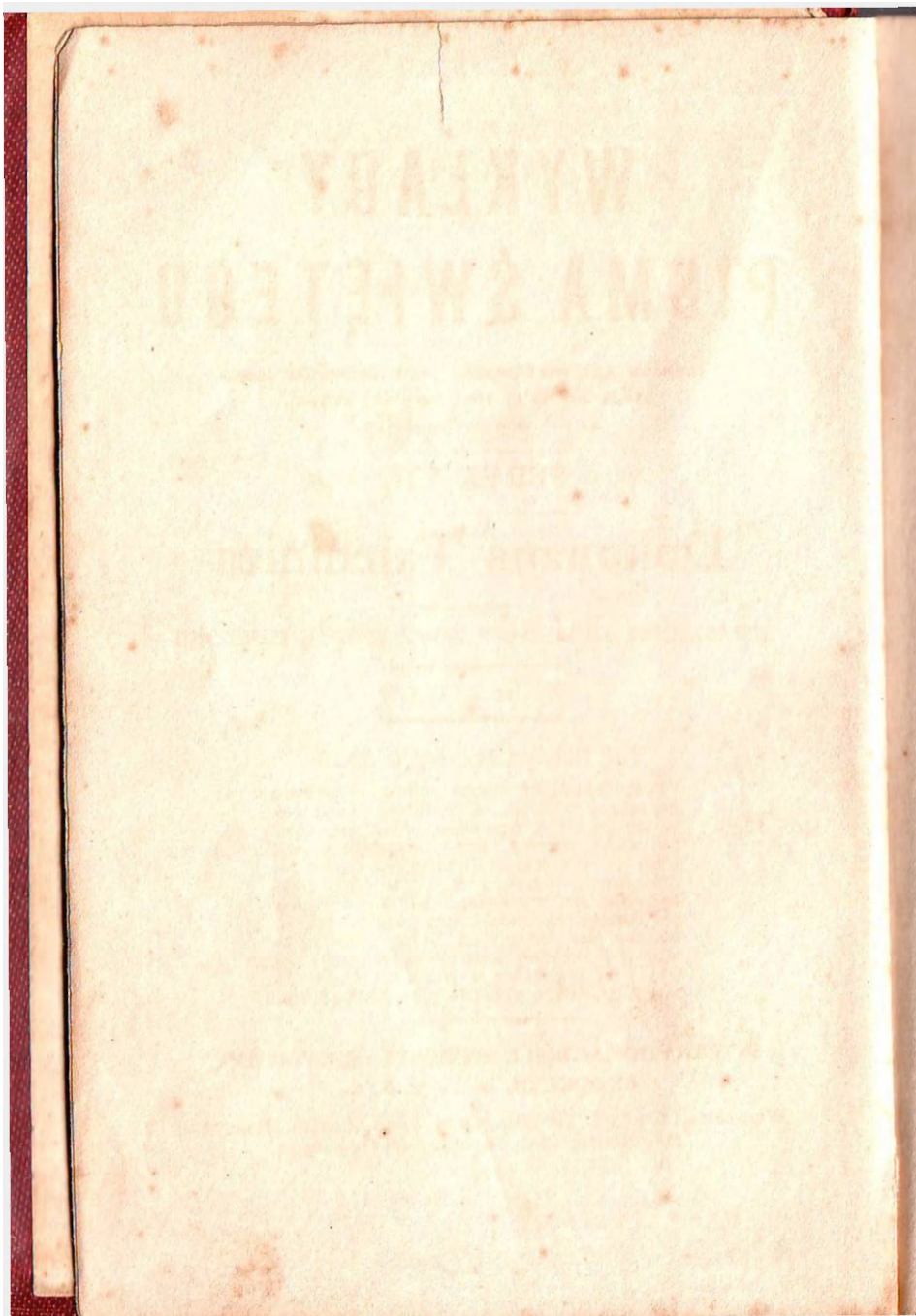


DOKONANA
TAJEMNICA

DROGA DO
ŻYCIA I SZCZĘŚCIA



WYKŁADY PISMA ŚWIĘTEGO

„Ścieżka sprawiedliwych, jako światłość jasna
która im dalej tem bardziej świeci,
aż do dnia doskonałego.”

SERYA VII.

Dokonana Tajemnica

„PRASA GNIEWU BOŻEGO” ORAZ UPADEK BABILONU

Nakład 2,539,500

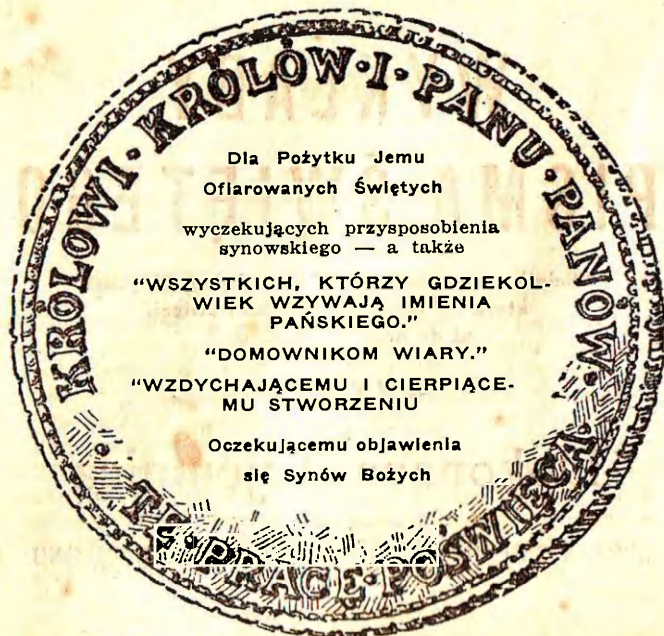
The Finished Mystery in Polish

„Tedy Anioł, któremu widział stojącego na morzu i na ziemi, podniósł rękę swoją ku niebu, I przysiągł przez Żyjącego na wieki wieków, który stworzył niebo, i to, co w niem jest, i ziemię i to, co na niej jest, i morze, i to, co w niem jest, że czasu już nie będzie. Ale we dni głosu Anioła siódmego, gdy będzie trąbił, dokona się tajemnica Boża, jako opowiedział sługom swoim prorokom.” — Obj. 10:5-7. „Które wypowie na skończeniu jego, a nie skłamię.” — Abakuk 2:3.

INTERNATIONAL BIBLE STUDENTS ASSOCIATION
BROOKLYN, N. Y. U. S. A.

Warszawa, Londyn, Toronto, Cape Town, Zurich, Geneva,
Magdeburg, Cluj, Orebro, Copenhagen.

1925



POŚMIERTNE DZIEŁO PASTORA RUSSELL'A
Jego ostatnie poselstwo dla Umiłowanego Izraela
Bożego (Mat. 20:9).

"Ażeby wszyscy poznali jaka jest społeczność tajemnicy która od początku świata była ukryta w Bogu." W której hojnie się nam objawił we wielkiej mądrości i roztropności, oznajmiwszy, nam tajemnicę woli swojej według upodobania swego, jakże postanowił w samym Sobie, aby w rozrządzeniu pełniłości czasów w jedno zgromadził wszystkie rzeczy w Chrystusie." — Do Efezów 3:4,5,9; 1:8-10.

COPYRIGHT 1917
WATCH TOWER BIBLE & TRACT SOCIETY
BROOKLYN, N. Y., U. S. A.

Made in U. S. A.
N. B. — To dzieło można otrzymać pod powyższym adresem w językach: angielskim, francuskim, finlandzkim, greckim, niemieckim, norweskim i szwedzkim.

PRZEDMOWA

OD czasów Apostolskich chrześciance spodziewali się przyjsia Chrystusa w chwale i mocy, poniewaz im mowil, ze gdy powroci, to wezmie Kościół do Siebie. Zaznaczył także, że na jakiś czas przed zabraniem Kościoła miał być obecnym i wybrać tak z Babilonu, jak i ze świata prawdziwie ofiarowanych Bogu i że w czasie Jego obecności „Tajemnica Boża” się skończy.

Chrystus Pan przez świętego Jana objawił, że kościół będzie się rozwijał podczas siedmiu różnych okresów czasu, czyli epok i że dla każdego szczególnego okresu miał przeznaczyć oddzielnego Anioła czyli posłańca, by służył innym członkom Ciała Chrystusowego. Z tego wynika, że ostatni postaniec okresu Laodycejskiego, ogłosi obecność Chrystusa i czas Żniw Wiekii Ewangelicznego. Wielki Mistrz zaznaczył ważność misji posłańca siódmego, czyli Laodycejskiego okresu Kościoła mówiąc, że on będzie „wiernym i roztroprnym sługą, którego postanowił Pan nad czeladzią swoją, aby im dawał pokarm na czas słuszny.”

Poświęceni Bogu chrześciance, którzy czytali i ocenili Prawdę jaka się zawiera w poprzednich sześciu tomach WYKŁADÓW PISMA ŚW. zgodzą się, że Charles Taze Russell był tym posłańcem kościoła Laodycejskiego. Ktokolwiek wierzy w naukę Pisma świętego, to po dowodach, jakie są przedstawione w tym tomie, przyjdzie absolutnie do tego przekonania.

W świetle Boskich prorocत्व, które się teraz codziennie wypełniają, stają się jasnymi dla „czuwających” następujące wyjątki z dzieł Pastora Russella, co jest dowodem, iż on był posłańcem od Boga dla obecnej generacji. Na wiele lat przed rozpoczęciem się ucisku i zamieszania, które teraz nawiedziły narody, pisał:

„W czworaki sposób Pan Bóg objawił się Elijaszowi, co miałyby znaczyć, że w czworaki sposób Pan Bóg objawił się rodzajowi ludzkiemu. — Pierwsze trzy przygotowują ludzi do ostatecznego, w którym przyjdzie upragnione błogosławieństwo dla wszystkich narodów. Te są:

(1) Wicher gwałtowny rozwalający potężne góry. Wiatry użyte są w Piśmie Św. na oznaczenie wojen. Wojny, których czarne złowieszcze chmury zaciągnęły się przez trzydzieści blisko lat nad cywilizowanym światem, w cudowny wprost sposób wstrzymane zostały, aby dać sposobność do „przy-

Przedmowa

pieczętowania" poświęconego ludu Pańskiego w Jego intelekcie obecną Prawdą. Spodziewamy się przeto, że gdy wichry wojenne będą puszczone wolno, to spowodują kataklizm dziejowy, który porozdziera królestwa (góry) — usymbolizowane przez gwałtowny wiatr i mocny, ukazany Elijaszowi (1 Król. 19:11), który łamie skały. Ale królestwo Boże nie nastąpi po tej epoce wojen; świat nie będzie jeszcze przygotowanym na panowanie Emanuela. Absolutnie nie; potrzebna będzie dalsza lekcja, która też i będzie daną. Przedstawiona jest przez

"(2) **Trzęsienie ziemi.** W Piśmie Św. trzęsienie ziemi zawsze wyobraża rewolucję; i nie będzie rzeczą nierozsądną spodziewać się po tym okresie ogólnych wojen, że powstaną niższe warstwy społeczne Europy, niezadowolone z układu społecznego (a zwłaszcza ze stosunków, jakie się wytworzą po wojnie), że rewolucja będzie następnym wypadkiem w porządku rzeczy. (Obj. 16:18.) Ale, chociaż ostre to będą te rewolucyjne doświadczenia dla świata, to jednak nieprzygotowaną będzie jeszcze ludzkość do słuchania głosu Bożego. Wymaganym będzie

"(3) **Ogień z nieba** — okres sądu Bożego i kary na rozszalały świat, zdziczały w anarchizmie, jak wskazują nam te i inne ustępy Pisma Św. Skutki tych wojen, rewolucji i anarchii po przyjściu do przekonania, że błędni byli ich teorie, sprowadzą upokorzenie i przygotowywać będą ludzkość do objawienia się Boga samego w

"(4) **Głosie cichym i wolnym.** Tak; Ten, który uciszał wichry i fale morza Galilejskiego będzie w słusznym czasie mówił, pokój ludziom! Będzie jako władza zalecał podporządkowanie się pod długi czas zaniedbywane Prawo Miłości. "I stanie się, że każda dusza, któraby nie słuchała tego proroka, będzie wygładzona z ludu. (Dzieje Ap. 3:23.)" — Strażnica 1 lipca, 1898, str. 208.

"Poglądając wstecz do świadectwa proroczego odnośnie Czasów Pogan, widzimy, że słowa Pana naszego 'i będzie Jeruzalem deptane od Pogan, aż się wypełnią czasy pogan' nadmienają, iż oznaczone są przez Boga czasy czy lata, w których królestwo ziemskie spoczywać będzie w rękach rządów pogańskich. I jeżeli, jak wierzymy, Pismo Św. uczy, że panowanie Pogan przewidziane jest do października 1914 r. to rozsądnem byłoby tłumaczenie, iż władza Boska nie przyczyniłaby się do ich detronizacji przed oznaczonym czasem, w którym zakończyłoby się ich panowanie — Październik, 1914." — Watch Tower, 1 Lipca, 1904, strona 198.

W roku 1879 Charles Taze Russell rozpoczął wydawać **Watch Tower**, którego był wyłącznym redaktorem tak długo, dopóki żył na ziemi. **Watch Tower** było pierwszym i jedynym pismem donoszącym o OBECNOŚCI Chrystusa. Należałoby się spodziewać, że Pastor Russell, będąc posłańcem Laodycejskiego Kościoła i zajmując stanowisko specjalnego sługi Pańskiego, wydającego domownikom Wiary pokarm na czas słuszny, wydawać będzie z Pań-

Przedmowa

sklej "Śpiżarni" potrzebny pokarm duchowy dla kościoła zgodnie z wolą Bożą. Przy pomocy Bożej napisał on sześć tomów **Wykładów Pisma Świętego**, które z wyłączeniem Biblii sprowadziły więcej radości i przejęły Serca chrześcian większą nadzieją, jak jakiegokolwiek inne dzieła. Książki te zostały właściwie nazwane "Kluczami do Boskiego Planu Wieków." Klucze te dostały się do rąk tysięcy chrześcian po całym świecie i pomogły im do otrzymania Pańskiej Skarbnicy — Biblii — i oglądania "bogactw mądrości" i znajomości Pańskiej! Niektórzy mogli użyć tych kluczy z większym powodzeniem niż inni. "Bóg ułożył członki każdy z nich z osobna w ciele jako chciał."

Pastor Russell często mówił, że siódmy tom **Wykładów Pisma Św.**, miał być napisany i spodziewano się, że On go napisze. Biblia wykazuje iż musi być napisany. Pastor Russell przeniósł się do wieczności, a siódmy tom nie został wydany. W ostatniej chwili powiedział: "Kto inny napisze siódmy tom." Ktokolwiekby przypisywał sobie prawo napisania siódmego tomu, byłoby to swawolą przed Bogiem. Komu więc Pan dałby go do napisania?

Pastor Russell był nadzwyczaj skromnym. Wielcy ludzie zwykle są skromnymi. Przejrzenie zawartości tej książki wykaże, iż tłumaczy ona księgę Objawienia i Ezechyjeła; że Pan Bóg od dawna urządził, by w tych księgach była napisaną językiem symbolicznym historia Kościoła a szczególnie jego ostateczne doświadczenia; tamże wykazał wiele fałszerstw, oszustw, bluźnierczych dogmatów, obrządków i ceremonii kościołów z imienia, tak Katolickiego jak i protestanckiego; że w ostatnich czasach odsoni nieprawą łączność między kościelnymi systemami, a skażonymi politycznymi elementami, do których powodzenia i wzmocnienia przyczyniły się systemy religijne i to w imieniu Chrystusa; że Pan grozi swym gniewem i oburzeniem przeciwko tym babilońskim systemom i zaznacza, że czeka ich zupełne zniszczenie w Czasie Wielkiego Ucisku, jakiego nie było aż dotąd, ani potem będzie; że z pomiędzy ziemskich istot postaniec Laodycejskiego Kościoła stał się zacniejszym nad innych, że służył owym wiernym i roztroptym był — Charles Taze Russell. Ze względu na fakta zaznaczone czy nie jest dziw, że Pan nie zezwolił mu na wydanie siódmego tomu.

Przedmowa

Lecz faktem jest, że on go pisał. Książka ta może być właściwie nazwaną pośmiertnem wydaniem pism Pastora Russell'a. Dlaczego? Dlatego, że jemu Pan dał "klucz." Jemu dany był przywilej wyświeślenia Kościołowi w latach ostatnich "tajemnicy Bożej"; ponieważ jemu był udzielony przywilej otrzymania z rąk Pańskich i udzielania Domownikom Wiary "pokarmu na czas słuszny", dla rozwoju i nasycenia drogich dzieci Bożych. Tej usługi on wiernie dokonał. Książka ta przeważnie jest zbiorem rzeczy, które on pisał, a te zostały zgromadzone w porządku przez właściwe zastosowanie symbolów, które on wyjaśniał Kościołowi.

W testamencie swoim Pastor Russell nazaczył G. H. Fisher'a ze Scranton Pa. jako jednego z członków komitetu redakcyjnego **Watch Tower**. Brat Fisher od wielu lat jest poświęconym Bogu i troskliwym badaczem Pisma Św. według otrzymanego światła od Boga przez posłańca Laodycejskiego Kościoła. Brat Fisher przez pewien czas badał uważnie i z modlitwą księgę Ezechiela i złożył jej wyjaśnienia.

Gdy Pastor Russell był jeszcze z nami dał on wskazówki bratu C. J. Woodworth, także ze Scranton Pa. aby przygotował Podręcznik dla Badaczy Pisma Świętego. Podręcznik ten był wydany przez Towarzystwo i okazał się wielkiem błogosławieństwem dla Domowników Wiary. Przygotowanie tego podręcznika wymagało krytycznego przeglądu tego, co Pastor Russell napisał i z tego powodu brat Woodworth był lepiej zaznajomiony i w większej możności wytłumaczenia tekstów Pisma Świętego, które były dane przez Brata Russell'a. W ten sposób zdaje się Pan przygotował go do szczególnej pracy. Z tym kluczem, jaki Brat Russell jako służa Boży złożył w jego ręce, brat Woodworth przy Bożej pomocy był zdolny zebrać wszystkie objaśnienia, jakie Brat Russell pisał odnośnie Objawienia i wytłumaczyć i zharmonizować inne części tej książki z Boskim Planem; podobnie traktował Pieśni Salomonowe.

Zdaje się iż było wolą Bożą, aby brat C. J. Woodworth i G. H. Fisher pod kierunkiem **Watch Tower Bible and Tract Society** (Strażnica Towarzystwo Biblijne i Broszur) przygotowali siódmy tom. Mieszkając w jednym mieście pracowali jednak niezależnie jeden od drugiego, i nawet nie porównywali swoich notatek. Czytelnik może osą-

Przedmowa

dział jak praca jednego zupełnie harmonizuje się z drugim i Planem Bożem, co jest dowodem Boskiego kierownictwa.

Pastor Russell dawno temu powiedział iż siódmy tom nie miał służyć do rozwoju Kościoła; że poprzednie sześć tomów Wykładów Pisma Św., w tym względzie zawierają w sobie niezbędny duchowy pokarm. Gdy pytano, dlaczego tedy ma być pisany, odpowiedział: "Będzie on zapewne dany Kościołowi w czasie największej potrzeby, dla zachęcenia i pociechy."

Któż nie pojmuje między poświęconymi, że Kościół teraz znajduje się w czasie największej potrzeby, zachęty i pociechy? Godzina próby przyszła na lud Boży i dlatego zachodzi wielka potrzeba zachęty i pociechy. Pan obiecał łaskę i pomoc w razie potrzeby wszystkim, którzy Go milują i z zaufaniem zwracają się o nie do Niego.

Jesteśmy pewni, że dzieci Boże po całej ziemi będą czytać zawartość tej książki i zauważą, jak cudownie On ich ochrania od burzy ludzkich namiętności i od siel szatańskich; a kiedy ujrzą jak niesprawiedliwe systemy Babilonu kruszyć się będą pod mocną ręką Bożą, co będzie dowodem, że zbliża się wyzwolenie dla członków Ciała Chrystusowego z doliny łez do chwalebnej wolności dzieł Bożych — wtedy będą wielce oni pocieszeni, nabiorą odwagi i przepaszą biodra myślą będąc trzeźwymi, mając nadzieję aż do końca, który prędko się przybliży, a radując się podniosą głowy swoje, ponieważ godzina ich wyzwolenia jest bliska. Jesteśmy pewni, że kto będzie czytał i oceni wartość tej książki, to słowa naszego Pana "Przybliżyło się Królestwo niebieskie", będą brzmiały w uszach, jak tony trąbki w pogodny ranek, dodając odwagi i siły tym, którzy osłabli w wierze a mocniejszych utwierdzając jeszcze silniej w tej wierze. Ufamy, że każdy po przeczytaniu pragnąć będzie chwycić za swój oręż i iść walczyć, dając chwałę Panu za ten przywilej.

Niektórzy będą szemrać i ganić tę książkę, niektórzy się rozgniewają, inni zaś przyłączą się do prześladowców. Lecz wierzymy, że ci, których serca napełnione są miłością dla Boga i Jego ludu, będą się radować i oddadzą chwałę Bogu za nowy dowód Jego łaski.

Wydawca z przyjemnością przedstawia Siódmy tom pozostałym członkom kościoła i wszystkim którzy będą czytać z pożytkiem dla siebie i na chwałę Boga Ojca i Pana naszego Jezusa Chrystusa. Jak Pan wysłał poprzednie sześć tomów, którym towarzyszyło Jego błogosławieństwo, tak aby mogło spłynąć Jego błogosławieństwo i na ten tom i sprowadzić pociechę i zachętę dla drogich świętych w tej godzinie wielkiej potrzeby, modlić się będziemy.

MIĘDZYNARODOWE STOWARZYSZENIE STUDENTÓW
BIBLIJNYCH

SPIS RZECZY

Obj.	1	POSELSTWO NA TERAŹNIEJSZY CZAS	11
"	2	ŚW. PAWEŁ, ŚW. JAN, ARYUSZ I WALDO ..	25
"	3	WICLIF, LUTER I RUSSELL	51
"	4	AUTOR PLANU	85
"	5	WYKONAWCA PLANU	113
"	6	SZEŚĆ PIECZECI I PAPIESTWO	123
"	7	SIÓDMA PIECZEĆ I WIELKA KOMPANIA ..	145
"	8	CZTERY WSTĘPNE REFORMACYE	169
"	9	DWIE NIEUDAŁE REFORMACYJNE BIADY ..	183
"	10	WOŁANIE PRAWDZIWEJ REFORWACYI	199
"	11	CZAS KOŃCA	205
"	12	NARODZINY ANTYCHRYSTA	219
"	13	BESTYE, PAPIESKA I PROTESTANCKA	231
"	14	PIĘĆ POSŁANNICTW ŻNIWA	259
"	15	PIEŚN ŚWIĘTYCH	275
"	16	SIEDM PLAG KOŚCIELNICTWA	283
"	17	OSTATNIE STANOWISKO PAPIESTWA	309
"	18	UPADEK KOŚCIELNICTWA	325
"	19	OBALENIE PAŃSTWA SZATANA	345
"	20	TYSIĄCLETNIĘ KRÓLOWANIE	357
"	21	ZSTĘPUJĄCE KRÓLESTWO	375
"	22	RZEKA ŁASKI I PRAWDY	397
Ezech.	1	CHARAKTER I PLAN BOŻY	405
"	2	ODPORNY DOM I ZWINIONE KSIĘGI	418
"	3	ORDYNACYA PASTORA RUSSELLA	423
"	4	PAPIESKIE I PROTESTANCKIE OBLEZENIA	436
"	5	KŁĘSKI W NASTĘPSTWIE OSTRYŻENIA ..	444
"	6	MIECZ — GŁODY — MORY	452
"	7	Wzory „Chrześcian“ Zachowane	449
"	8	ŚWITANIE DNIA ZŁEGO	452
"	9	MOŁOCH, BOŻEK WIECZNYCH MĄK	458
"	10	MAŻ Z KAŁAMARZEM PISARSKIM	469
"	11	ROZRZUCENIE WĘGLI OGNISTYCH	474
"	12	RADA BEŻBOŻNYCH	478
"	13	Chrześcianstwo Nazwane Kotle	479
"	14	UCIECZKA NA OŚLEP CHRZEŚCIAŃSTWA ..	483
"	15	WYŁOMY W MURZE	488
"	16	NIESZCZERZY PYTAJĄCY	492
"	17	Nawiedzenie Niezbożnych Czterema Plagami ..	494
"	18	ZDATNY DO OGNIA TYLKO	496
"	19	NIEWIERNOŚĆ LUDU BOŻEGO	497
"	20	PRZYPOWIEŚĆ O ORŁACH	508
"	21	Syon Będzie się Rozwijać	512
"	22	DUSZA, KTÓRA GRZESZY	513
"	23	LWIĄTKO	517
"	24	OBLUDNE KOŚCIELNICTWO	520
"	25	POTRÓJNIE PODWÓJNY MIECZ	530
"	26	Dwa Razy Trzy Czasy i Koniec	532

Ezech.22	PIEC HUTNICZY WOJNY	537
" 23	DWA ODSTĘPCZE SYSTEMY KOŚCIELNE	542
	Protestanckie Splugawienie	543
" 24	GARNIEC WRZĄCY	551
	Pastor Russell jako Znak	556
" 25	ODPŁATA DLA KAKOLU	558
" 26	UPADEK FILOZOFII	563
" 27	ZUPEŁNA RUINA FILOZOFII	568
	Okręt Sterowany Ku Zniszczeniu	574
" 28	ZNISZCZENIE DYABŁA	577
	Kościelnictwo Będzie Zburzone	580
" 29	EGIPCYANIE TYPEM	582
" 30	DWA RAMIONA FARAONA ZŁAMANE	586
	Kościół Wraz z Państwem Upadną	589
" 31	CHRZEŚCIANSTWO NIE DA SIĘ ŚCIERPIEĆ	591
" 32	ZAPOWIEDŹ UPADEK CHRZEŚCIANSTWA	595
" 33	DLACZEGO KOŚCIELNICTWO MUSI RUNĄĆ	601
	Posiew Anarchii przez Kler	608
	Pastor Russell Daje się Znowu Słyszeć	614
" 34	NIEWIERNI PASTERZE	618
	Dobry Pasterz	620
" 35	EDOM TYPEM	628
" 36	WCZESNE ODBUDOWANIE CHRZEŚCIAŃ	632
	Dlaczego Bóg Przywróci z Powrotem Chrześ	637
" 37	DOLINA SUCHYCH KOŚCI	642
	Dwa Drewna Stały się Jednym	648
	Wielka Religijna Reformacja	650
" 38	OSTATECZNY UPADEK PYCHY	652
" 39	ŚMIERĆ PYSZE TLUMÓW	657
" 40	ŚWIĄTNICA BOGA I RZĘKA PRAWDY	664
	JAK NALEŻY CZYTAĆ I ROZUMIEĆ BIBLIĘ	693
	DANIELOWE WIDZENIE KRÓLESTW ZIEMSKICH	701

OBJAŚNIENIE

To pośmiertne dzieło Pastora Russell'a (sporządzone jako podręcznik) jest bardzo ściśle zebrane, a nawet zawiera wyjątki z pod jego własnego pióra, które wogóle odnoszą się do jego poprzednich dzieł. Odnosiłki te podawane są w skrótach:

- A, B, C, D, E, F. Oznaczają sześć poprzednich tomów „WYKŁADÓW PISMA ŚWIĘTEGO.”
B. S. M.....„MIESIĘCZNIK STUDYÓW BIBLIJNYCH.”
H.....„Co Pismo Święte Mówi o Piekle?”
P - D.....„FOTODRAMA STWORZENIA” Scenariusz.
T.....„CIENIE PRZYBYTKU.”
S..... Broszura o „SPIRYTYZMIE.”
Z.....„STRAŻNICA.” cyfry po literze „Z” wykazują lata a następnie stronicę w języku angielskim.

Podane cytaty do OBJAWIENIA i EZECHIELA odnoszą się do komentarzy dzieła tego jako też i do Biblii.

Inne skrócenia są używane:

- Barnes.....„Rewelacya” Barnes'a.
Brit.....„Encyklopedia Britannica.”
Buck.....„Dykcjonarz Teologiczny” Buck'a.
Coffin.....„Powieść o Wolności Coffin'a.”
Cook.....„Rewelacya” Cook'a treściwy zbiór siedmdziesięciu-dwu tłumaczeń Objawienia we wszystkich językach i różnych wiekach Kościoła.
Edgar.....„Przejsca Piramidalne” Tom II. Edgara.
McC.....„Encyklopedia Stronga McClintock.”
Mosheim.....„Historya Kościelna Mosheim'a.”
S.B.D.....„Dykcjonarz Biblijny Smith'a.”
Smith.....„Myśli o Danielu a Objawieniu” Smith'a.
Weym.....„Nowy Testament w poprawnem tłumaczeniu Weymoth'a.”

OBJAWIENIE

(ŚW.) JANA (TEOLOGA)*

OBJAWIENIE I

POSELSTWO NA TERAŹNIEJSZY CZAS

Objawienie Jezusa Chrystusa. — Jan, któremu dane było objawienie i prorok Abakuk przewidzieli, że wyrozumienie tego objawienia, które było dane około roku 96, przyjdzie wznaczonym czasie, z końcem wieku, i że w tym czasie, kiedy przepowiedziany "sługa wierny i roztropny" będzie obecny z ludem Bożym, widzenie stanie się jasnym i zrozumiałym. — Obj. 1:10; Mat. 24:45; Abakuk 2:1-3; 1 list Piotra 1:13.

Które Mu dał Bóg. — Choćby oświadczenie, że "Syn nie może sam z siebie nic czynić" nie było poparte przez wiele innych wyrażen tegoż samego natchnionego Nauczyciela, to jedno mówiłoby przeciw nauce Trynitarzy, że "Syn jest Ojcem." — Z.'99—45; Ew. Jana 5:20; 12:49; 17:7, 8.

Okazał sługom [swoim] ŚWIĘTYM†. — "Nasz Pan obiecał nam, że starszy Brat (Ewangelicznego Domu Synów) objawi nam wszystko, cokolwiek Ojciec objawi Jemu." Z '99—45.

Rzeczy. — Przemijające sceny Kościoła i Państwa, historii Wieku Ewangelicznego i Tysiąclecia.

Które się w rychłe dzieć mają. — Które miały się teraz rozpocząć od Jana aż do wykonania się wszystkiego co wdział.

*)Słowa zamknięte w nawiasach nie znajdują się w Manuskrypcie Synaickim. Synaicki MS. jest najstarszym, wiemy, iż został napisany w roku Pańskim 331. Inne Manuskrypty zostały napisane z Synaickiego, lecz żaden nie jest napisany wcześniej jak w dziesiątym wieku.

†)Słowa w dużym druku znajdują się w Manuskrypcie Synaickim, a nie znajdują się w innych.

I posłał. — Nie przyszedł sam, lecz postąpił z godnością Mu właściwą. Który jest istnem wyrażeniem istności Ojcowskiej, "który mieszka w światłości nieprzystępnej, którego nikt nie widział, ani widzieć może." — Do Żyd. 1:3; 1 Tym. 6:16.

A on je oznajmił. — "Objawienie naszego Pana, które Mu Bóg dał, po wstąpieniu do chwały. Posłał i oznajmił (przez znaki i symbole i tp.) Swojemu Kościołowi. II. Tom 224, str.

Przez Anioła Swojego. — W Obj. 3:14, przedstawia tegoż "Anioła" posłańca, który się okazał Janowi. Obietnica naszego Pana u Łuk. 12:44 nie jest ograniczoną w czynności swojej z tej strony zasłony.

Słudse swemu Janowi. — "Ta prostota wspólna wszystkim Apostołom, zaleca ich jako ludzi pokornych — taki rodzaj, jakiego moglibyśmy się spodziewać, że Pan użyje za posłańców do Swego ludu." Z'16—343 Obj. 19:10.

Który świadectwo wydał. — Poprzednio w czwartej Ewangeli i w trzech listach noszących jego imię.

Słowu Bożemu. — Logos. Święty Jan mówi wleceł o Logos, niż którykolwiek z Apostołów. "W starożytnych czasach niektórzy królowie przemawiali do swych poddanych przez zastępcę, król siedział za parawanem, t.j. zasłoną, zaś jego mówca, stojąc przed zasłoną, głośno powtarzał ludowi to, co król niewidzialny dla ludu mówił do niego szeptem. Tak mówca nazywał się królewskim Logos." — Tom V, 93-106 str.

I Świadectwu. — Jego codzienne uczynki i słowa podczas działalności w ciągu półczwarta roku.

Jezusa Chrystusa. — "Światek wierny i prawdziwy." Obj. 3:14.

I cokolwiek widział. — Zdolność obserwacyjna u św. Jana była bardzo rozwiniętą. W Ewangeli i noszącej jego imię znajduje się zapisanych dwadzieścia dwa wydarzenia, lub nauk, które nie są wspomniane przez innych Ewangelistów.

1:3. **Błogosławiony.**—Każdy pojedynczo. Klasa Eliasza.

Który czyta. — Właściwie tłumaczy symbole.

I ci. — Wszyscy inni.

Którzy słuchają słów proroctwa tego. — "Wszyscy ci, którzy czytali i wyrozumeli chociaż część nauk tej księgi, otrzymali błogosławieństwo według obietnicy. Było to ważną pomocą dla Lutra w zdecydowaniu się, że Papiestwo,

którego on był świadomym sługą — było Antychrystem.”
Tom I. 32

I zachowywuje to. — Zwracają na nie uwagę. (Jak tekst grecki wskazuje). Obj. 22:7.

Co w niem jest napisane. — Czytający księgę Objawienia otrzymują błogosławieństwo, chociaż nie pojmują Jej, szczególniejsze błogosławieństwo otrzymują ci, którzy słuchają i pojmują słowa tych prorocत्व i którzy stosują w swem życiu rzeczy tam spisane.” Z.'16—343.

Albowiem czas blisko jest. Rozpoczęło wypełniać się zaraz za czasów Św. Jana.

1:4. Jan siedmiu zborom. — Nietylko literalnie siedmiu zgromadzeniom wzmiankowanym w wierszu 11 i w innych miejscach, lecz do wszystkich kościołów wszystkich okresów, poczynawszy od czasów apostołskich aż dotąd.

Które są w Azyi. — Na wschodzie, gdzie wczesny wschód słońca. Zanim Słońce Sprawiedliwości oświeci rodzaj ludzki, jego promienie muszą najpierw przeniknąć Kościół, który pierwszy powita Nowy Dzień.

Łaska wam. — Łaska moja, niezasłużona niech będzie waszym udziałem.

I pokój. — Szczególny spadek, jaki Chrystus zostawił Swemu Kościołowi. — Ew. Jana 14:27.

Niech będzie od tego. — Naszego uwielbionego Pana i Głowy. — Obj. 1:8.

Który jest. — Teraz mający żywot w Sobie jako Ojciec. — Ew. Jana 5:26.

I który był. — Logos, czynnik Ojca, wyręczyciel w stwarzaniu wszystkich rzeczy, (Jan 1:3) a następnie jako Odkupiciel rodzaju ludzkiego, “który na małą chwilę stał się mniejszym od Aniołów . . . aby za wszystkich śmierci skosztował.” — Do Żyd. 2:9.

I który przyjdzie ma. — W wielkiej chwale i mocy, przy Wtórém Przyjściu, dopokąd nie wykona sądu na ziemi.” — Izajasz 42:4.

I od siedmiu duchów. — Lamy płonące, lub oczy, (Obj. 4:5; 5:6.) “W tym symbolicznym obrazie” oczy Pańskie wyobrażone tu są jako siedm, czyli zupełne, wszystko widzące. To jest nasza ufność i nasza radość” — Z.'05—318; Zacharyasz 3:9; 4:10.

Którzy są przed oblicznością stolicy Jego. — Którzy są “postani na wszystką ziemię.” — Obj. 4:5.

1:5. I.—KAI, nawet. Podobne wyrażenie jest w 1 liście

do Tess. 3:11 "Sam Bóg i Ojciec nasz", a w Diaglott oddane jest "Sam Bóg nawet Ojciec nasz."

Od Jezusa Chrystusa świadka wiernego. — "Który oświadczył przed Ponckim Piłatem dobre wyznanie." (1 Tym. 6:13.) Wyrażenie się naszego Pana do Piłata: "Jestem królem. Jam się na to narodził i na tom przyszedł na świat," (Ew. Jana 18:37), było bezpośrednią przyczyną Jego śmierci. Wina, t.j. rodzaj przestępstwa Jezusa, wywieszona nad głową Jezusa była: "Jezus Nazareński, Król Żydowski." (Jan 19:19; Mat. 27:37.) Podobne wyznanie może spowodować koniec nóg Jego Ciała.

Pierworodnym z umarłych. — "Pierworodnym z umarłych" (Diaglott), (1 list do Koryn. 15:20; Kolos. 1:18; Dzieje Ap. 26:23.) "Wiersz ten jasno uczy to, co różne wierzenia Chrześcijańskie ignorują, to jest, że Pan nasz pierwszy otrzymał zmartwychwstanie do doskonałego i wiecznego żywota w całym tego słowa znaczeniu." Z.'16—343; Dzieje Ap. 13:33,34.

I. — Nawet.

Książęciem. — Wybrany król, teraz rządzący w ich sercach.

Krółów ziemi. — Jego towarzysze w Królestwie, "Królowie ze Wschodu." (Obj. 16:12). "Wszyscy zostaną przebudzeni ze śmierci Adama jakby ze snu. Znajdą się pod dozorem Królewskiego Kapłaństwa, którego doświadczenie w grzechu i zwycięstwo nad grzechem, uczyni ich zdolnymi by pomagać tym, nad którymi będą panować jako Królowie i Kapłani. (Obj. 5:10) — V Tom 581,570

Który nas umiłował. — Miłość naszego Pana jest zawsze dla nas gotową.

I [omył] **UWOLNIŁ nas z grzechów naszych krwią Swoją.** — "Ze śmierć Człowieka Chrystusa Jezusa, krew Jego zapewniła nam uwolnienie od grzechów i śmierci jest wszędzie w Piśmie nie dwuznacznie powiedziane." — Zob. 1 Piotra 1:2; Dz. Ap. 4:12; 20:28; Obj. 5:9; Rzym. 5:9; do Żyd. 13:12; Tom V 530-534 Mat. 20:28; 1 list do Tym. 2:6; Obj. 14:4.

1:6. I uczynił nas. — Uczyni nas w ciągu Tysiąclecia.

[Krółmi i Kapłanami] **KRÓLEWSKIEM KAPŁAŃSTWEM.** — Zadaniem kapłanów jest wstawianie się i nauczanie sprawiedliwości. To wskazuje na przyszłe dzieło zbawienia. — 1 list Piotra 2:9; Obj. 5:10; 20:6; 22:5.

Bogu Ojcu Swemu. — “Bogu i Ojcu Pana naszego—
Diaglott. — Rzym. 15:6; 2 Korynt. 1:3; Efez. 1:3.

**Jemuż niech będzie chwała i moc na wieki wieków.
Amen.** — “Będzie panował od morza aż do morza, i od
rzeki, aż do kończyn ziemi ... a niech będzie napełniona
chwałą Jego wszystka ziemia Amen, Amen.” (Psalm 72:
8,19.) “Na wieki wieków,” znaczy Tysiąclecie i następne
wieki są wiekami wieków.

1:7. Oto idzie z obłokami. — “Gdy gęste i ciemne
chmury ucisku się zbierają, gdy góry (królestwa tego świa-
ta) drżą i chwieją się, gdy ziemia—zorganizowane społe-
czeństwo się trzęsie — i rozpada — wielu zdaje się pojmo-
wać, że Pomazaniec Jehowy obejmując wielką moc i wła-
dzę, zaczyna dzieło zakładania sprawiedliwości według mia-
ry, a sądu według wagi.” — Z.'16—344; Mat. 24:30.

I ujrzy Go wszelkie oko. — “Nie będzie widziany dla na-
turalnego wzroku, lecz dla oczu wiary i wyrozumienia; gdy
te zostaną otwarte tak na kary, jak i na błogosławieństwo,
które spłyną na rodzaj ludzki przez Jego panowanie, nasz
Król objawi się stopniowo. Niektórzy zauważą nowego wład-
cę prędzej niż inni. Lecz ostatecznie, ujrzy Go wszelkie
oko.”

I ci, którzy Go przebili. — “I wyleję na dom Dawidowy,
na obywateli Jeruzalemskich (naród żydowski), Ducha ła-
ski i modlitw, a patrzeć będą na mię, którego przebodli,
i płakać będą nad Nim płaczem, jako nad jednorodzonym.”
— Zach. 12:10.

I narzekać będą przed nim wszystkie pokolenia ziemi.
— “Podczas powrotu Pana świat będzie dalekim by się na-
wrócić do Boga, bo ‘wszystkie pokolenia ziemi będą narze-
kać.’ Chrystus powróci przed nawróceniem się świata i w
celu nawrócenia rodzaju ludzkiego.” — Z.'16—344.

Tak, Amen. — My nie możemy wstrzymać zbliżają-
cego się ucisku, ani łez z powodu zawodu a następnie po-
kuty i nie uczynilibyśmy tego, gdybyśmy nawet mogli. U-
cisk i łzy są niezbędnym przygotowaniem do osiągnięcia
błogosławieństw, jakie mają po tem nastąpić.

1:8. Jam jest Alfa i Omega. — Alfa jest pierwszą li-
terą alfabetu greckiego a Omega ostatnią.

Początek i koniec. — “Wielka chwała naszego Pana
jest nie tylko w tem, że On był **pierwszym** ze stworzeń
Boga, lecz także, iż był **ostatnim**. Widzimy z tego, że Wiel-
P.G.—2—July 23.

ki Jehowa nie używał bezpośrednio swej własnej władzy przy stwarzaniu ludzi i aniołów; ale że swą władzę przekazał na Swego Jednorodzonego Syna." — Z.'93—115.

Mówi Pan BÓG.—Lecz nie duchowieństwo, ono nie będzie miało żadnej z tych nauk.

Który jest i który był, i który przyjąć ma, On Wszchemogący. — Od chwili zmartwychwstania datuje się poselstwo; 'Dana mi jest wszelka władza na niebie i na ziemi.' (Mat. 28:18.) Z tego wynika, iż dopiero od tej pory Jezus mógł być nazwany Wszchemogącym." —Z. 93-115; Obj.1:4; 16:5-7.

1:9. Ja Jan, którym [też] jest bratem waszym. — "Zamiast dodać do swego nazwiska tytuły: wielebny, Biskup lub Patriarcha, wszystkich kościołów w Azji Mniejszej, widzimy, że Jan przedstawia się jako: "brat wasz!" — Z.'01—187.

I uczestnikiem w ucisku. — Jako członek Ciała miał udział w Jego cierpieniach; był bratem wszystkich współuczniów, uczestnikiem tych samych cierpień a w przyszłości tej samej chwały." — Z.'01—187; Mat. 20:23.

I [w] królestwie. — Teraz, gdy "Królestwo niebieskie gwałt cierpi" i następnie, gdy "Królestwo i władza i dostojęństwo królewskie pod wszystkim niebem dane będzie ludowi świętych Najwyższego." — Mat. 11:12; Dan. 7:27.

I w cierpliwości Jezusa [Chrystusa]. — Gdy Saul (Paweł) prześladował wierzących, to znaczyło, że on prześladował Jezusa. Gdy Paweł cierpiał jako chrześcijanin, cierpienie to było częścią cierpień Jezusowych. (Dzieje Ap. 9:5; 2 Korynt. 4:10). To co cierpliwie św. Jan znosił, znosił też i Jezus.

Byłem na wyspie, którą zowią Patmos. — W owym czasie, gdy św. Jan miał to widzenie był on więźniem wygnanym na wyspę Patmos, która położoną jest na morzu Egejskim i była kolonią karną. Była to miejscowość skalista i pusta. Zbrodnią, za którą Jan został zasłany na tę wyspę, była jego wierność powołaniu, jako Pańskie narzędzie mówcze. Święty Jan, umiłowany uczeń Jezusa w pewnej mierze reprezentuje ostatnich członków Ciała Chrystusowego, (Jan 21: 20—23.) — klasę, która oczami wyrozumienia pojmuje widzenia i objawienia, które Jan widział w symbolach. Jeżeli więc wygnanie Św. Jana wyobra-

za do pewnego stopnia stan osamotnienia, którego naśladowcy Chrystusowi mogą się spodziewać w ostatnich czasach tego wieku — zupełne odosobnienie i obchodzenie się z nimi, jakby byli więźniami — to mogą się pocieszać myślą, że łaska naszego Pana i objawienie św. Jana może przeważać prześladowanie.” — Z. '16-343.

Dla Słowa Bożego. — Święty Jan z niezwykłą skromnością pomija dawne służenie Prawdzie (Obj. 1:2.), które spowodowało na niego prześladowanie i pomija samo prześladowanie, nadmieniając jedynie, że znalazł się na wyspie z powodu wierności Słowu Bożemu.” — Z.'01-187.

I dla świadectwa Jezusa Chrystusa. — Jak jest zapisane w Ewangelii św. Jana i w jego trzech listach.

1:10. **Byłem w zachwyceniu ducha.** — “Widzenia nie są rzeczywistością, chociaż symbolicznie się przedstawiają (Dan. 7:1; Mat. 17:9.) Widzenia opisane w księdze Objawienia nie mają być rozumiane jako rzeczywiste.” — Z. '16—343; Dzieje Ap. 10:10.

W dzień Pański. — “Według naszego pojęcia chronologii biblijnej żyjemy obecnie w brzasku Dnia Chrystusowego i właściwą jest rzeczą, abyśmy zaczęli pojmować cudowne rzeczy Planu Bożego i Jego charakteru. Abyśmy jednak mogli to zrozumieć musimy być ‘w duchu.’ Jedynie ci, którzy stali się Nowem Stworzeniem w Chrystusie, mogą ocenić i pojąć rzeczy duchowe, i to jest klasa ludzi, którą wyobraża Apostoł Jan.”

I słyszał za sobą głos wielki jako trąby. — Wzmianka o miejscowości wskazuje, iż to ma symboliczne znaczenie, to jest, że początek tego poselstwa nie rozpoczął się za dni Jana, lub miało to być w przyszłości, lecz rzeczy objawione zaczęły się i już należały do pewnego stopnia do przeszłości. Niektóre zarysy Objawienia wskazują, że głos z tyłu odnosi się do czasu rozpoczęcia się misji naszego Pana.” “Jak Jan słyszał głos za sobą i spoglądał w tym kierunku, tak podobnież my, którzy posiadamy rzeczywistość, widzimy, że poselstwo pochodzi z przeszłości, w którą spoglądając widzimy wypełnienie się różnych zarysów Planu Bożego, słyszymy i wyrozumiewamy Poselstwo dane ludowi Bożemu przez zmartwychwstałego Pana.” — Z.'05—168.

1:11. **Mówiący: [Jam jest Alfa i Omega, On pierwszy i ostatni]; a co widzisz napisz w księgi, i poślij siedmiu zborom, które są w Azji.** — Podczas, gdy poselstwo zostało

postane siedmiu zborom — kościołom — wymienionym po nazwisku, to jednak możemy być pewni, że to ma szersze zastosowanie i odnosi się do całego kościoła Chrystusowego. Liczba siedm znaczy zupełność, a porządek w jakim są wymienione miejscowości znaczy różne epoki historii Kościoła. Wnosić inaczej znaczyłoby przypisywać większe znaczenie tym stosunkowo małym zgromadzeniom w Azji Mniejszej, aniżeli takim, które rzeczywiście na to wyróżnienie zasługiwały i znaczyłoby ignorować inne zgromadzenia liczniejsze i bardziej wpływowe, na przykład zgromadzenia w Jeruzalemie, Antyochii, Koryncie, Kolosae, Filipi, Tesalonice i t.p. Co więcej, szczegóły poselstwa danego tym siedmiu zborom stosują się i pasują historycznie do Jedyne-go, to jest do Kościoła Bożego żywego, nad którego częściami i członkami czuwa i ma staranie Sam Pan. Myśl, że siedm oznacza zupełność, mamy podane w innych symbolicznych przedstawieniach n. p. siedm złotych świeczników, siedm gwiazd i t. p. (Z. '05-168.) Kolosae, Miletus i Hierapolis były zgromadzenia w Azji, o których tu niema wcale wzmianki (Kolos. 1:2; Dzieje Ap. 20:17; Kolos. 4:13.) Część Azji, o której tu jest wzmianka; są to zachodnie prowincje Azji Mniejszej.

Do Efezu. — Epoka Kościoła z czasów Apostolskich.

I do Smyrny. — Okres czasu, w którym Kościół był prześladowany przez Rzym pogański.

I do Pergamu. — Okres Kościoła, w którym powstał Antychryst.

I do Tyjatyru. — Kościół podczas średniowiecza, okres chwaly Antychrysta i prześladowania przez papieski Rzym.

I do Sardów. — Okres Kościoła na początku Reformacji.

I do Filadelfii. — Okres, w którym Kościół został podzielony na sekty.

I do Laodycei. — Okres Kościoła podczas Wtórej Obecności Chrystusa.

1:12. I Obróciłem się, abym widział on głos, który mówił za mną. — Apostołowie widzieli te rzeczy w symbolach, które lud Boży może teraz widzieć oczami wyrozumienia. Jan widział kogoś, podobnego synowi człowieczemu — podobnego do człowieka a ubiór wskazywał na kapłana, który przechadzał się między siedmioma złotymi świecznikami, mając staranie o nich, oczyszczając knoty i dostar-

czając oliwy i t.p. To pokazuje na Chrystusa Pana, naszego uwielbionego Mistrza, zajmującego się sprawami swojego ludu, starającego się o Kościół, który przyświeca jako świecznik. Lecz jak słabymi częstokroć są tych świeczników knoty! Jak słabe wydają nieraz światło! Jak wiele oczyszczania i starania one potrzebują!" — Z. '16—344.

A obróciwszy się, ujrzałem siedm świeczników złotych. — "Złoty Świecznik, który stał naprzeciw Złotego Stołu i dawał światło w Świątyni, był z ciągnionego — kutego — złota, był z jednej sztuki (2 ks. Mojż. 25:31—37.) Miał siedm ramion, każde z nich miało lampę, co razem stanowiło siedm lamp, zupełną liczbę. To reprezentuje zupełny Kościół to jest Głowę, Jezusa i wszystkich członków Maluczkiego Stada,, które wybiera z pomiędzy ludzi, aby byli uczestnikami Boskiej (złoto) natury." C. P. 132; Objaw. 1:20; Zach. 4:2; Mat. 5:14-16.

1:13. A w pośrodku onych siedmiu świeczników. — "Łączność między nimi i społeczność sprawuje nasz Odkupiciel, pozaobrazowy Arcykapłan."

Podobny Synowi człowieczemu. — Ten obraz symboliczny zawiera dla nas drogocenną naukę cenniejszą niż mogłoby być opisanie dla naszego umysłu postaci naszego Pana jako Duchowej istoty przebywającej w światłości, do której nikt zbliżyć się nie może i której nie jesteśmy zdolni ocenić, aż będziemy przemienieni, będziemy Mu podobni i ujrzymy Go takim, jakim jest." — 1 Jan 3:2; 1 list do Korynt. 15:50-53; Z.'16—344; Dan. 7:13.

Obleczonego w długą szatę. — "Chwała Chrystusa została objawioną w Jego własnej osobie, w Jego posłannictwie i w dwunastu Jego Apostołach, Jego przedstawicielach — Paweł zajął miejsce Judasza. Z ich śmiercią Ciało Prawdy zostało prawie przykryte przez osiemnaście stuleci, aż dotąd. — Z.'16—344.

I przepasanego na piersiach. — Przez zapięcie szaty na piersiach zamiast na szyi, zostały ręce i ramiona odkryte, co przedstawia, że pierwotny Kościół posiadał światło prawdziwej Ewangelii przez znaczny czas po odejściu naszego Pana.

Pasem złotym. — Złoto jest symbolem Boskiej natury pas zaś służby. (Objaw. 15:6.) Przez cały Wiek Ewangeliczny Chrystus Pan służył Kościołowi. "Błogostawieni oni służy, których gdy przyjdzie Pan, czuwających znajdzie; za-

prawdę powiadam wam, iż się przepasze, a posadzi ich za stół, a przechadzając się, będzie im służył"... "Alem ja jest w pośrodku was jako ten co służy" — Łuk. 12:37; 22:27.

1:14. A głowa Jego i włosy były białe, jako wełna biała, jako śnieg. — "Głowa i białe włosy nie znaczą, aby nasz Pan w swej chwale miał postać człowieka z włosami białymi, lecz to nasuwa na myśl symbol umiejętności, mądrości i doświadczenia." — Z.'01—188; Mat. 17:2.

A oczy jego jako płomień ognia. — "Jego oczy jako płomień ognia mówią nam językiem symbolicznym, że Pan nasz jest wszystko widzącym, wszystko wiedzącym; że On nie może być zwiedziony przez pozorną pobożność, lub ceremonię, lecz On czyta każdą myśl i uczucie serca." — Z.'16—344; Obj. 19:12.

1:15. A nogi jego podobne mosiądźowi. — "Nogi są przedstawione jako miedź w piecu rozpalona zdaje się mówić, że ci, co należą do Ciała Chrystusowego, i których Pan używa w swej służbie, "nogi" Ciała muszą w spotkaniu się ze światem być wypalone, oczyszczone—"Oczyśćcie się wy, którzy nosicie naczynia domu Pańskiego." — Z.'01—188.; Ezechiel 1:7.

Jakoby w piecu rozpalone. — "Przy końcu Wieku Ewangelicznego ostatnie członki Ciała Chrystusowego — będą oświecone Prawdą i będą się świecić, nie tak jak Głowa, lecz jak wypolerowany mosiądz. Światłość, jaka na nas świeci promieniami Boskiego natchnienia i objawienia i za minionych 6000 lat, jest prawie palącą światłością. Czy nie powinna spalić i zniszczyć w nas wszelkie samolubstwo! Czy nie powinna nas oczyścić! Jak pokornymi przez to powinniśmy się stać!" — Z.'16-344.

A głos jego, jako głos wielu wód. — "Wody oznaczają narody, ludy i języki, jakto na innem miejscu jest wytłumaczone w tej księdze. Tym sposobem obecny Pan mówi do swego Kościoła i przez niego do wielu narodów i wieloma językami." — Z.'01—188; Obj. 19:6.

1:16. I miał w prawej ręce swojej. — "Temu, którego znamy i uważamy za Nauczyciela i starającego się o świeczniki, powinniśmy także przypisać, że trzyma w swej ręce, to jest w swej łasce jak również w Swej mocy—siedm gwiazd, aniołów posłańców, siedm Kościołów—zgrupowań. Że one znajdują się w prawem Jego ręku zdaje się ucząć

nas, że powinny być uważane, jakoby znajdowały się w szczególnem znaczeniu pod Mistrza kierownictwem, protekcją i staraniem dla dobra Kościołów, których one reprezentowały." — Z.'16-345; Jer. 22:24.

Siedm Gwiazd. — Gwiazdy reprezentują specjalnych kapłanów i sług Kościoła. W Objawieniu 12:1 Kościół jest przedstawiony jako niewiasta ukoronowana dwunastoma gwiazdami. Te gwiazdy przedstawiają najwidoczniej Dwunastu Apostołów, jako specjalne światła Kościoła. Podobnie w obrazie, który mamy przed sobą siedm gwiazd, które Pan trzyma w swoim ręku, zdają się reprezentować światła w Kościele, w każdej z siedmiu faz jego rozwoju. Można zauważyć, że poselstwa są połyane przez te gwiazdy, aniołów, posłańców, jakby Pan chciał nam dać do zrozumienia, że właściwe poselstwo, należące się dla każdej epoki, w której Kościół miał przechodzić swoje doświadczenie, miało być posłane od Pana przez specjalną Gwiazdę Posłańca, którego On miał posłać jako swego przedstawiciela. Nasz Pan jest przedstawiony jako światło Słoneczne, zaś Jego posłańcy w Kościele przez cały Wiek Ewangeliczny są właściwie nazwani gwiazdami." — Z.'46—345; Obj. 1:20.

A z ust jego wychodził miecz z obu stron ostry. — "Nic nie mogłoby nas lepiej przekonać, jak ten opis naszego Pana podany tutaj, że jest to symbol. Jako symbol mówi do nas, iż ten obraz przedstawia Słowo Boże, Miecz Ducha, 'ostrzejszy niż miecz po obu stronach ostry.' (Efez. 6:17 do Żyd. 4:12). To przypomina nam, że Słowa naszego Pana nie są mieczem po jednej stronie ostrym, skierowanym jedynie przeciwko grzechowi, lecz że Jego Słowo jest ostre, które tnie na wszystkie strony, że grzech popełniany przez Jego najlepszych zwolenników, tak samo jest strofowany, jakby był popełniony przez kogo innego. Ono mówi nam, że próżno kto starałby się wyjąć zdźbło z oka brata, podczas gdy belka w oku jego, i jeżeli nie okażemy miłosierdzia naszym winowajcom, to nie możemy się spodziewać miłosierdzia od Niego. Jak wielce Słowo Boże przenika serce, jeżeli je pojmujemy nietylko jako przepisy i prawa — lecz gdy pojmujemy jego ducha. Wtedy przychodzimy do przekonania, że jego wymaganiem to miłość z czystego serca dla Niebieskiego Ojca, następnie dla naszego Pana, Jezusa Chrystusa; trzecie, do wszystkich Jego

braci; czwarte, dla świata w ogólności, który wzdycha i boleje, wyczekując błogosławieństwa Dnia Chrystusowego; piąte dla naszych nieprzyjaciół, pojmując, że oni są spaczni, pokręcani, zaślepieni grzechem i kręctwami Szatana." — 2 list do Koryn. 4:4; Obj. 2:12,16; 19:15,21; Izaj. 11:14. Z.'16—345.

A oblicze jego, jako Słońce, kiedy jasno świeci — "A oblicze jego jako słońce." — Obj. 10:1; Dzieje Ap. 26:13.

1:17. A gdym go ujrzał, upadłem do nóg jego, jako martwy. — "Tak wielką była jego światłość, że św. Jan upadł jak martwy, podobnie i Daniel wobec Wszchemocnego, którego widział, tak samo i Saul z Tarsu upadł przed chwałą i światłością, która mu była okazana. (Dan. 10:4-11; Dzieje Ap. 9:3-9.) Obrazowo w umyśle jego chwały Boskiego Charakteru. Gdy raz dojdziemy do prawdziwego pojęcia Tego, z którym mamy społecność Tego, co ma staranie o Kościół Swoj, wtedy upadamy przed Nim upokorzeni, pojmując naszą niedoskonałość, widzimy, iż nie możemy się przed naszym Mistrzem ostać, że nawet nle jesteśmy godni Jego błogosławieństwa." — Z.'16—344; Ezechiel 1:28.

I włożył prawą rękę swoją na mnie. — "Jak Pan dotknął się św. Jana i podniósł go, tak i nas niekiedy pociesza, dając nam pokój i miłość, zapewniając, że mamy Arcykapłana, który może uzalić się nad naszymi słabościami i może z nami sympatyzować i pomódz nam." — Z.'16—345.

Mówiąc mi: Nie bój się! Jam jest on pierwszy i ostatni. — "Musimy wiedzieć, że nasz Pan jest początkiem i końcem stworzenia Bożego, przez którego stworzone są wszystkie rzeczy, i który jest następnym po Ojcu we wszystkim, co należy do spraw Wszczęświata." — Kolos. 1:15; Obj. 3:14; Jan 1:1-3; 1 Korynt. 8:6; Z. '16—345; Obj. 1:11; 2:8.

1:18. I żyjący; a byłem umarły. — "Chrystus Pan teraz żyje i aby można to wyrażenie ocenić możemy powiedzieć, że On był przez trzy dni faktycznie umarłym. Wylał na śmierć duszę swoją ofiarą za grzech. Izajasz 53:10-12." (Z. '01-189), "Dlatego, że dusza (istota) Chrystusa umarła, Paweł Apostoł mógł powiedzieć, że jeżeli by dusza Jego nie powstała przy zmartwychwstaniu, to nie byłoby nadziei ażeby On stał się Zbawicielem, "Dawcą Życia." — Z.'01—122.

A otom jest żywy na wieki wieków. — “Śmierć Mu więcej nie panuje, (Rzym. 6:9.) ani ofiary mszy, ani śmierć w jakim bądź znaczeniu, nie będą kiedykolwiek potrzebne. Dzieło Jego jest doskonałe. Skończyło się!” Z. '16—345; Jan 19:30; Obj. 5:14.

I mam klucze śmierci.—“On ma klucz, moc nad śmiercią, aby ci, którzy jeszcze nie wstąpili do grobu, lecz znajdują się pod karą śmierci, mogli żyć ostatecznie wolnością Synów Bożych — sprawiedliwością i żywotem wiecznym. — Rzym. 8:21; Z.'16—345.

I piekła. — To znaczy, że lud Boży idzie do **Hadesu** w nadziei, że w czasie właściwym nasz Zbawiciel otworzy symboliczne więzienie i uwolni niewolników śmierci. Wyrażenie to ma znaczenie, że On ma klucze, którymi może otworzyć; wszelka władza została złożona w Jego ręce. Podczas pierwszej bytności na ziemi oświadczył, iż to było Ewangelią. (Izaj. 61:1; Łuk. 4:18.) Jak wiele mają znaczenia te słowa, gdyż patrzymy na nie z właściwej strony; z przeciwnej strony; wydają się niedorzecznością.

1:19. Napisz PRZETO te rzeczy, któreś widział. — Jan był świadkiem tych rzeczy, które działy się podczas pierwszej epoki i prawie liczyły się do przeszłości. To co on pisał o tej epoce, służy za wskazówkę do następnych. — Obj. 2:1-7.

I które są. — Jan pisał to na początku drugiej epoki, gdy prześladowanie się rozpoczęło. — Obj. 2:8-11.

I które się dziać [mają] MUSZĄ W KRÓTCE napotem. — Pięć następnych epok historii Kościoła i następującego po nich Królestwa.

1:20. Tajemnicę onych siedmiu gwiazd. — Prawdziwy reformator zmuszony jest kroczyć w przeciwieństwie do biegu czasów; a w miarę na ile posiada ducha swojego Mistrza, o tyle będzie Jemu podobnym, będzie tajemnicą i opoką odtrącenia” — tym, którzy nie mają “uszu ku słuchaniu.”

Któreś widział w prawej ręce mojej. — Byłoby dziwnem, gdyby wielcy reformatorzy mieli mieć spokojne i powabne życie.

I siedmiu świeczników złotych. — “Świeczniki czy lampy przedstawiają raczej Kościoły z imienia niż prawdziwe. To jest pokazane w tem, że mówiąc do każdego z tych Kościołów, daje nagane wielu a pochwała zaledwie kilka.” — Z.'16—344.

Siedm onych gwiazd. — "Światła gwiazd są niebieskimi światłami, duchową nauką i oświatą. Światło lampy jest ziemskim światłem i przedstawia dobre uczynki, posłuszeństwo i t.p. tych, którzy są napominani, aby ich światłość tak świeciła, aby z tego Ojciec Niebieski miał chwałę." — Z.'16—345.

Są aniołowie siedmiu zborów. — "Tytuł jest zapożyczony od żydowskiej Synagogi, w której Anioł, czyli poślaniec tego zgromadzenia, przewodniczył na zgromadzeniu i urządził go w celu złożenia Bogu czci." — Mai. 2:7; Ageusz 1:13.

A siedmiu świeczników, [któreś widział], jest siedm zborów. — Chrystus Pan zapewne znalazł bardzo mało dobrych uczynków, mało światła, któreby świeciło od Jego ziemskich przedstawicieli siedmiu epok historii Kościoła." — Z.'16—344; Obj. 1:12; Zacharyasz 4:2.

KOŚCIÓŁ BOŻY

Syonie powstań! nastał dzień
Wieczystej twej radości,
Więc Boga chwal wśród zgodnych pień
Za wieczne szczęśliwości.
Kościele Boży szczęśnyś ty!
Wnet Boski przyjmiesz stan;
Spełniły się twe złote sny,
Do chwały wzywa Pan.

Powłokę ziemską z siebie zrzuc,
Bo nastał koniec nocy;
Do nieba oczy swoje zwróc,
Gdzie źródło twojej mocy.
W czystości twoich białych szat
Przed Boski stawaj trón,
Odzyska szczęścia ziemski świat
Odzyska szczęścia plon.

OBJAWIENIE 2

ŚW. PAWEŁ, ŚW. JAN, ARYUSZ I WALDO

2:1. Aniołowi. — Postannikiem Bożym podczas Żniw Wieków Żydowskiego był święty Paweł. Żyd z Żydów (Filip. 3:5) urodził się obywatelem rzymskim (Dzieje Ap. 22:25-29) był wysoko wykształconym (Dzieje Ap. 22:3) mówił po grecku (Dzieje Ap. 21:37) i po żydowsku i jest przypuszczenie, iż był członkiem Sanhendrynu w czasie, gdy skazano na śmierć świętego Szczepana (Dzieje Ap. 7:58; 8:1; 26:10). Powołany jeszcze przed urodzeniem (Gal. 1:15), przyłączony do Ciała Chrystusowego w sposób nadprzyrodzony, (Dzieje Ap. 9:1-22), zajął miejsce Judasza, (Ps. 109:8; Dzieje Ap. 1:20), bezpośrednio była mu powierzona zupełność Ewangelii (Gal. 1:11,12,17), był wydelegowany do braci w Jeruzalemie, by im wytłumaczył Ewangelię, którą głosił (Galat. 2:1,2), wcale się nie wahał, ani obawiał strofować Piotra za jego niewłaściwe postępowanie. (Gal. 2:11.) Piotr uznał go jako pełnego mądrości Bożej (2 list Piotra 3:15,16); napisał on więcej niż połowę ksiąg Nowego Testamentu, przyniósł Ewangelię do Europy, (Dzieje Ap. 16:9) utrzymywał się z pracy rąk, jednocześnie głosił Ewangelię (Dzieje Ap. 20:32-35), znosząc trudności i cierpienia różnego rodzaju prawie nie do opisania, oprócz starań o wszystkie zbory (2 list do Korynt 11:24-28). Jak wielką służbę i honor tak, tu, w doczesnym, jak i w przyszłym życiu — Judasz utracił, przez miłość pieniędzy! Święty Paweł został ścięty z rozkazu Nerona około R. P. 66.

Zboru Efezkiego. — Pierwszy wiek Kościoła zaczął się na Zielone Świątki, na wiosnę, R. P. 33, a zakończył się na wiosnę, R. P. 73. "Biorąc na uwagę rzeczy jakie się działy, można powiedzieć, że Opatrzność była nader względną odkładając przez lat czterdzieści zniszczenie za zbrodnię popełnioną na Chrystusie." (Historia Kościelna Euzebiusza) "Dnia 15 miesiąca Nisan, który równa się Kwietniowi roku 73, pierwszego dnia świąt wielkanocnych tego samego dnia, w którym według podania, Bóg

Izraelski wyprowadził lud Swój z niewoli egipskiej, ostatnia ochrona wolności narodu Izraelskiego upadła i dostała się do niewoli. (Historia ludu Izraelskiego, Cornil'a) "Masada odznaczyła się w wojnie z Rzymianami. . . . Z upadkiem Masady, wojna się skończyła w dniu 15 Nisan 73 roku-Encyklop. Żydowska) "Zdobycie twierdzy Masady położonej na południowo zachodniej stronie Martwego Morza położyło koniec jednej z najzaciętszych walk zapisanych w historii (roku 73)". —(Żydzi pod panowaniem Rzymian—Morison'a.)

"Judea nie była zupełnie zdobytą, bo jeszcze trzy mocne twierdze się broniły: Herodium, Machaerus i Masada. . . . Obrońcy twierdzy zgodzili się z entuzjazmem na propozycję swego wodza Eleazara i na pierwszy dzień Święta Wielkanocy (roku 73), pozabijawszy najpierw swoje żony i dzieci, poprzębiali się własnymi mieczami." (Hist. Żydów Greatz'a tom 2) "Eleazar tej nocy przedstawił ludowi, by najpierw swoje żony i dzieci, a na ostatek samych siebie. Następnego dnia Rzymianie znaleźli 960 trupów z wyjątkiem dwóch kobiet i pięciorga dzieci, ukrytych w pieczarach. Na Wielkanoc 73 roku, na siedm lat przed ogólnem powstaniem a w 40 lat po ukrzyżowaniu Chrystusa, przyszedł koniec całej tragedii." (Historia Izrael. Ewald'a tom 7, zatytułowana: "Wiek Apostołów", w którym Prof. Ewald wskazuje koniec na rok 73.) Józefus również wykazuje upadek Masady na dzień 15 Nisan Kwietnia 73 roku, lecz opis za rozwałki, aby go tu można przytaczać.

Znaczenie wyrazu *Ephesus* jest: "pozwolenie, które ma się rozumieć jako "uznanie", co zgadza się z podaniem, że znaczenie wyrazu "pożądany" jest właściwe. Cokolwiek zasługuje na uznanie jest pożądanem.

Napisz.—Św. Paweł napisał połowę Nowego Testamentu.

To mówi Ten, który trzyma siedm gwiazd w prawej ręce Swojej. — "W pierwszym rozdziale Objawienia mamy opis, o "podobnym Synowi-Człowieczemu." Jeden lub więcej zarysów tego rodzaju są wspomniane łącznie z każdym z następujących po sobie stanów Kościoła." — Z.'16—346; Obj. 1:16, 20.

Który się przechadza w pośród onych siedmiu świeczników złotych. — "Nie mogliśmy wątpić w miłość i staranie naszej uwielbionej Głowy, gdyby nawet nie dał nam

w tym względzie wyraźnych oświadczeń.” — (E. 495; Obj. 1:13; 3 ks. Mojż. 24:2-4).

2:2. Znam uczynki twoje. — Pierwotni chrześcijanie “z radością przyjęli rozchwycenie ich majątności.” (Do Żyd. 10:34.) “w rozlicznem doświadczeniu, obfita ich radość i w bardzo wielkiem ubóstwie ich nad możność ochotnymi się pokazali.” (2 Korynt. 8:2, 3.) Byli oni żywymi listami, które “znali i czytali wszyscy ludzie.” — 2 Kor. 3:2,3.

I pracę twoją. — Byli uważani jako zdrajcy żydowskiej wiary; żyli wśród pogańskiego bałwochwalstwa, bez kolei żelaznych, lub szybkich okrętów, samochodów, bicykli, telegrafów, telefonów, druków, poczty, elektryczności, lub nafty — w śród strasznej ciemnoty i najniższego stopnia moralności — pierwotni chrześcijanie przechodzili morza i lądy znanego wówczas świata, byli chłostani, kamienowani, znajdowali się w głodzie i pragnieniu, chłodzie i nagości, ponosili śmierć męczeństwa, aby tylko mogli głosić wesołe poselstwo o przyszłym Królestwie. — 2 Korynt. 11:24—27.

I cierpliwość twoją. — HUPOMONEE “Znoszenie złego, lub cierpień z zadowoleniem i poddaniem się bez szemrania i buntu Boskiej Mądrości i Miłości.”—Z. '01-115.

A iż nie możesz cierpieć złych. — Gdy czujesz się w danej sprawie czystym, a bywasz posądzony o złe, czy nie wytwarza to gorliwości, oburzenia, chęci usprawiedliwienia się zapału lub wymierzenia sprawiedliwości? (2 Kor. 7:11 Diaglott) “Dosyć ma taki na zgromieniu tem, które się stało od wielu, tak, iż przeciwnym obyczajem, inaczejbyście wy mu odpuścić mieli i onego pocieszyć by snać zbyt ni smutek takiego nie pożarł. Przeto proszę was, abyście miłość przeciwko niemu utwierdzili.” 2 Kor. 2:6-8. Diaglott.

I doświadczyłeś. — Zrobiłeś próbę; dosłownie z greckim tekstem.

Tych, którzy się MIENIĄ BYĆ Apostołami a nie są i znalazłeś ich, że są kłamcami. — “Mieniać się być czemś wielkim”, podobnie jak duchowieństwo dawnych czasów, Szymon Czarnoksiężnik starał się otrzymać władzę mówiąc: “Dajcie i mnie tę moc, aby ten, na którego bym włożył ręce wzięł Ducha Świętego”, lecz dowiedział się że nie miał w tem cząstki ani losu”, bo serce jego “nie było proste przed obliczem Bożem.” (Dzieje Ap. 8:9-24.) Byli także “niektórzy, co przyszli z Judzkiej ziemi” (Dzieje Ap. 15:1,2)

falszywi Apostołowie robotnicy zdradliwi, którzy się przemieniają w Apostoły Chrystusowe." (2 Korynt. 11:12-15.) i "Hymeneus i Aleksander" (1 Tym. 1:20.) i "Filetus" (2 Tym. 2:17); którzyby chcieli "wywrócić Ewangelię Chrystusową" w Galacji (Galat. 1:7); "Tygellus i Hermogenes". — 2 Tym. 1:15; Dzieje Ap. 20:28—30; Obj. 2:6.

2:3. I znaszaleś i masz cierpliwość. — HUPOMONEE, ustawiczne chętne znoszenie.

I pracowałeś dla imienia Mego. — "I cierpiełeś dla imienia Mego." (Diaglott.) "O tej sekcie wiemy, iż wszędzie przeciwko niej mówią." (Dzieje Ap. 28:22.) W śledowaniu objawia się najpierw nienawiść, następnie oszczerstwo, a ostatecznie mord. (Mat. 5:21,22.) Piotr ukrzyżowany był głową na dół (R. P. 70); Andrzej ukrzyżowany był na krzyżu w kształcie X; Jakób zamordowany przez Heroda R. P. 44; Dzieje Ap. 12:2); Bartłomiej był najpierw obdarty ze skóry a następnie ukrzyżowany głową na dół. Jest przypuszczenie, że Mateusz zmarł także śmiercią męczeńską; Tomasz był wbity na pal; Jakób syn Alfesza zrzucony był na dół z wierzchu Świątyni, a następnie ukamionowany i czaszkę jego rozbito, aż mózg wyleciał; Szymon Zelotes był ukrzyżowany; Paweł ścięty.

A nie ustaleś. — "Dobrze czyniąc nie słabiejmy; albowiem czasu swojego żać będziemy nie ustawając." (Gal 6:9.) "Przeżoż uważajcie jaki jest ten, który podejmował takowe od grzeszników przeciwko sobie sprzeciwianie, abyście osłabiwszy w umysłach waszych nie ustawali." — Do Żyd. 12:3.

2:4. Ale mam nieco przeciwko tobie. — Nominalny lud Boży za czasów Apostolskich.

Żeś miłość twoją pierwszą opuścił. — "Dziwuję się że dalszcie się tak prędko przenieść od tego, który was powołał ku łasce Chrystusowej, do inszej Ewangelił." — Gal. 1:6.

2:5. Pamiętajże tedy, skądęś wypadł. — "Wspomnijcie na dni pierwsze, w których będąc oświeceni, znosiliście wielki bój utrapienia lub na to, gdyście byli urąganiem i utrapieniem na podziw wystawieni, lub też gdyście się stali uczestnikami tych, z którymi się tak obchodzono." — Do Żyd. 10:32, 33.

A pokutuj, i czynź uczynki pierwsze. — "Przeżoż nie

odrzucajcie ufności waszej, która ma wielką zapłatę." — Do Żyd. 10:35.

A jeśli nie chcesz, przyjdę przeciwko tobie rychło, a poruszę świecznik twój z miejsca swego, jeśli byś nie pokutował. — Nominalny kościół był w niebezpieczeństwie i bliskim odrzuceniu. "Zdaje się faktem, że przeważna część pierwotnych kościołów nie była ofiarowaną na śmierć, a przeto nie mogła być z klasy "Królewskiego Kapłaństwa", lecz jedynie Lewitami, którzy pełnili posługi około świątyni, lecz nie sprawowali ofiar." — C. P. 147.

2:6. Ale widać masz, iż nienawidzisz uczynków Nikolaitów. — "Zwycięscy ludu." Kler. — Obj. 2:15.

Których i ja nienawidzę. — Gdyż lud Boży nienawidzi idei pewnej klasy ludzi, która się stara "panować nad dziedzictwem Pańskim." (1 List Piotra 5:2,3). Nienawidzi to, co i Pan Bóg nienawidzi.

2:7. Kto ma uszy. — By mógł przyjąć i pojąć Słowo Boże przez Jego Słowo. — Mat. 11:14,15; 13:9,43; Obj. 13:9.

Niechaj słucha, co Duch mówi Zborom. — "Jeśli Mnie prześladowali i was prześladować będą; jeśli słowa moje zachowywali, i wasze zachowywać będą." — Jan 15:20.

Temu, co zwycięży. — Zob., 1 list Jana 2:13,14..

Dam jeść z drzewa żywota. — "Wszystkie drzewa w Raju były drzewami żywota a zwycięzcy Wieku Ewangelii, będą mieli przystęp do drzewa wiadomości dobrego i złego, gdy umiejętność będzie dla nich korzyścią i nie sprowadzi przekleństwa." (Z.'16-346). W tem miejscu szczególnie wskazuje, że Chrystus jest drzewem żywota.

Które jest w pośrodku Raju Boga. — "Raj, ogród Boży, był nazwą Ogrodu w Eden, w którym mieszkali pierwsi nasi rodzice, gdy jeszcze byli w harmonii z Bogiem, zanim stali się nieposłusznymi. Tę samą nazwę Pismo Święte stosuje do nowej ziemi, gdy nastąpią błogosławieństwa restytucji za wtórej obecności Chrystusa (Tysiąclecia), gdy ziemia zostanie doprowadzoną do doskonałości, jako mieszkanie dla tych, którzy wtedy okażą się godnymi żywota wiecznego. Jest to ten sam Raj, o którym Pan Jezus mówił do łotra, iż miał w nim być, jak również na innem miejscu jest nazwany, trzeciem niebem" — "nowe niebiosa i ziemia." 2 Korynt. 12:2, 4 i 2 list Piotra 3:13. — Z.'01—198.

2:8. **Aniołowi.** — Mówczem narzędziem w drugiej epoce kościoła, był święty Jan. On był tym, którego Jezus szczególnie miłował (Ew. Jana 13:23; 20:2; 21:7, 20) i jemu Jezus powierzył najlepszą ziemską posiadłość. (Ew. Jana 19:26). Długość życia nasz Pan miał na myśli, gdy powiedział: "Jeżelibym chciał, żeby on został aż przyjdę, co tobie do tego." (Jan 21:22.) Jan umarł w Efezie mając lat sto, w cztery lata po napisaniu księgi Objawienia. Uczniowie Jana, Polykarp, Ignacyusz i Papias wspominają, iż Jan był dla ówczesnego Kościoła jakby mocną wieżą, podczas prześladowania za czasów rzymskich cesarzy Nerona, Domicyjana i Trajana, którzy starali się zniszczyć znienawidzoną przez nich sektę. Gdy już nie miał więcej siły do pracy a nawet nie mógł utrzymać się na nogach, noszono go na zebrania, gdzie zwykł powtarzać słowa napomnienia; Działeczki miłujcie jedni drugich." "Koniec Zakonu jest miłość." (1 list do Tym. 1:5.) Jest to znamienne, że jedynie epoka Kościoła, zostająca pod opieką Świętego Jana, nie była od Pana strofowana.

Zboru Smyrneńskiego. — Po grecku MYRRH, znaczy "gorzki", i szczególnie stosuje się do historii Kościoła od R. P. 73 do 325. Era ta zawiera w sobie prześladowanie za czasów Nerona, gdy Chrześcijańskie kobiety oblewano smołą, by następnie zapalone, służyły do oświetlenia drogi którą przejeżdżał Neron. Za czasów Domicyjana około R. P. 95, 40,000 chrześcijan zginęło śmiercią męczeńską. Za czasów Trajana około roku 100; za Antoniusza, jak i za Severusa w roku 124, młode i piękne kobiety obnażano do nagości wobec spóółstwa, a następnie rzucono dzikim zwierzętom na pożarcie. Za czasów Maksyminusza w r. 235 i za Deciusa w roku 250, Chrześcijan wypędzano z ich posiadłości. Byli również prześladowanymi za czasów Wale-ryana w roku 257, za Aureljana w roku 274 i Dioklecycjana w roku 303.

Napisz. — Oprócz św., Pawła, św. Jan najwięcej napisał ksiąg Nowego Testamentu.

To mówi Pierwszy i Ostatni. — "W żadnym innym sensie nie może On być Pierwszym i Ostatnim jak tylko, że jest bezpośrednim stworzeniem Niebieskiego Ojca, przez którego wszystkie rzeczy zostały stworzone. Inne zapamiętywanie, lub tłumaczenie, sprzeciwiałoby się Pismu Św.

(Obj. 3:14; Kolos. 1:15; 1 Kor. 8:6; Jan 1:1-3, Diaglott.)
— Obj. 1:11, 17.

Który był umarł i ożył. — Ta wiadomość sama w sobie była pociechą i nadzieją dla ponoszących śmierć męczeńską.
— Obj. 1:18.

2:9. **Znam uczynki twoje, i ucisk, i ubóstwo.** — “Cierpienia, przez które przechodzili święci z tego okresu Kościoła w Smyrnie, świat nigdy dotąd nie widział.” Z. 16—346.

Aleś bogaty. — “Błogosławieństwo Pańskie ubogaca.”
— Przep. Sal. 10:22; Łuk. 12:21; 1 list do Tym. 6:18 i Jakóba 2:5.

I bluźnierstwo tych, którzy się powiadają być Żydami, a nie są. — “Nie wszyscy, którzy są w Izraelu są Izraelitami. (Do Rzymian 9:6, 7.) Albowiem nie ten jest Żydem, który jest Żydem na jawie, na ciełe, ale który jest w skrytości Żydem, i obrzeska serca.” — Z. 99—68.

Ale są bożnicą Szatańską. — Sprzedani pod grzech przez nieposłuszeństwo rodziciela Adama, jego pokolenie stało się niewolnikiem grzechu, przez odziedziczoną słabość (Do Rzym. 5:12,21; 6:16-23; 7:14,; 8:20,21.) W tym niewolniczym stanie, bóg (władca) świata tego oślepił zmysły i przedstawił dobre za złe, a ciemność za światłość. (2 list do Korynt. 4:4; Efez. 6:12; Izaj. 5:20.) On objął ogólną władzę najpierw nad masami przez ciemnotę i przesąd a następnie inteligentnych ludzi dostał pod moc swoją przez pychę, samolubstwo i t. p.” — E 363, 214.

2:10. **Nic się nie bój tego, co masz cierpieć.** — Niektórzy byli przyodziewani w skóry dzikich zwierząt, by następnie byli rozszarpywani na sztuki przez zażarte psy. Niektórzy byli torturowani w krzesłach żelaznych rozpalonych do czerwoności; chrześcijańskim niemowlętom podrzynano gardła; dekrety wszędzie były ogłaszane przeciwko Chrześcianom, którzy nie mając żadnej protekcji, byli wystawieni na pastwę dzikiego motłochu. — Mat. 10:22.

Oto djabeł. — “Są dzikie zwierzęta, jak lwy, niedźwiedzie, lamparty, których charakterystyka jest znaną i dlatego rządy zostały do nich przyrównane a ponieważ charakterystyka szatana jest również znaną, więc i czwarte cesarstwo zostało do niego upodobane.” A 323. Szatan użył rzymskiego państwa za swoje narzędzie.

Wrzuci niektórych z was do więzienia. — Ogranicz waszą wolność i sposobność służenia.

Abyście byli doświadczeni. — “Kto czytał historię z tego okresu, może pojąć ważność tych słów.”—Z. 16—346; Jakób 1:2,3; 1 list Piotra 1:6,7.

I będziecie mieli ucisk przez dziesięć dni. — “Dziesięć dni symbolicznych odnosi się do ostatnich dziesięciu lat najsroźszego prześladowania za czasów rzymskiego cesarza Dyoklecjana: od roku 303 do 313”. “Prześladowanie to rozpoczęło się 23 lutego 303 roku i trwało do 13 czerwca 313, rozpoczęło się w Nikomedii a następnie stało się ogólnem. Niektórzy byli wbijani na pale, innym łamano golenie i zostawiano ich wolnemu konaniu. Niektórzy byli smarzeni na wolnym ogniu, innych wieszano za nogi na dół i podkładano ogień, którego dym zaduszał ich. Niektórym ołów roztopiony lano do gardła; znów innym ciało zdzierano wraz z palcami u rąk i nóg. Domy napełnione chrześcianami podpalano. Nieraz kilku chrześcian razem związanych wrzucono do morza. Siedmnaście tysięcy zamordowano w jednym miesiącu, a w ciągu trwania tego prześladowania w samym Egipcie 144,000 umarło gwałtowną śmiercią, oprócz 700,000, którzy umarli z wyczerpania, będąc skazanymi na wygnanie, lub ciężkie roboty. Monety z napisami bito na pamiątkę, że przesąd chrześcijański został zupełnie wytępiony.” — McC.

Bądź wierny aż do śmierci. — “Pan Bóg wymaga, aby ofarowani Mu święci umierali codziennie i by nasza śmierć, jak i naszego Pana, była literalną śmiercią, jako napisano: “Jam rzekł bogowie (elohim, mocarze) jesteście, a synami Najwyższego wy wszyscy jesteście, a wszakże jako inni ludzie pomrzecie, a jako jeden z książąt upadniecie” nie jak Książę Adam — który umarł będąc przestępcą; lecz jako Książę Jezus, uczestnicząc w Jego śmierci.” (Psalm 82:6,7.) E. 547.

A dam ci koronę żywota. — “Apostoł Jakób mówi o tej samej koronie i nazywa ją Koroną Żywota. (Jak. 1:12.) Apostoł Piotr tę samą koronę nazywa: Koroną chwały. (1 list Piotra 5:4.) Myśl jaka się zawiera w gruncie każdego z tych wyrażen jest ta sama. W dawnych czasach był zwyczaj, iż ten, co w biegu okazał się zwycięzcą, otrzymywał po skończonym biegu koronę. Naszą nagrodą ma być Korona żywota w tem znaczeniu, że otrzymamy życie w stopniu najwyższym, życie wrodzone, nieśmiertelność. Będzie to Korona Sprawiedliwości w tem znaczeniu, że tylko ci, któ-

rzy otrzymają od Boga pochwałę jako sprawiedliwi, otrzymają nagrodę chwały; sprawiedliwość Boża wypełni się w nas, którzy postępujemy nie według ciała a według ducha." — Z. 03—190; Obj. 3:11; 2 Tym. 2:15; Izajasz 62:3; Filip. 3:14.

2:11. Kto ma uszy, niechaj słuca, co Duch mówi zborom: Kto zwycięży. — Jedynie zwycięzcy Wieku Ewangelii.

Nie będzie obrażony od wtórej śmierci. — Jego zwycięstwo jest wiecznem.

2:12. Aniołowi. — Posłannikiem, którego poselstwo miało wielkie znaczenie dla Kościoła podczas powstania i rozwijania się papiestwa, był Aryusz. "On utrzymywał, że Syn Boży absolutnie różnił się od Ojca; że On był najwyższym i najszlachetniejszym ze wszystkich istot, które Bóg stworzył, że był narzędziem Bożem, przez którego uformował cały Wszechświat a przeto był niższym od Ojca tak co do natury, jak i chwały." (Buck) Nieporozumienie rosło i ogarnęło państwo jak płomień. W tym względzie został zwołany do Nicei powszechny sobór w roku 325, składający się z 318 biskupów, z których największa liczba przybyła ze Wschodu. Sprawą najważniejszą, którą ów sobór miał do załatwienia był argument Aryusza, a mianowicie: "Ojciec jest Ojcem, a syn jest Synem; zatem Ojciec musiał istnieć przed Synem a z tego wynika, że był czas, w którym Syna nie było, przeto był stworzony jak wszystkie inne istoty, ze substancyi, która przedtem nie istniała." Ostatecznie sobór potępił naukę Aryusza i uznał ją za herezję, natomiast ustanowił wierzenia, które do tej pory są nauczane w kościołach. Ze wszystkich zgromadzonych biskupów tylko Tomasz z Marmaril'a i Sekundus z Ptolemais sprzeciwili się wydanemu przez cesarza dekretoowi, skazującemu przeciwników na wygnanie. Aryusz został wyklęty, skazany na wygnanie a księgi jego spalono." — McC.

"Od czasu, gdy na soborze Nicejskim w roku 325 zostały ustanowione i przyjęte artykuły wiary, można powiedzieć, że badanie Pisma Świętego zupełnie ustało i trwało tak przez dwanaście stuleci. W ciągu tego czasu nie było potrzebne, ponieważ apostołscy biskupi sformowali artykuły wiary które uważali za potrzebne dla Kościoła. Przez badanie Pisma Świętego rozumianoby, iż badający stara się dowiedzieć, jak lepiej zwalczać cesarza i biskupów." Skutkiem opuszczenia przez biskupów Słowa Bożego było to, że lud

Boży przez długie lata wyznawał naukę o trójcy, która jest niemożliwą do zrozumienia a jednocześnie zaniedbano nauki o trójcy, o której uczy Pismo Św., która jest logiczną i łatwą do zrozumienia. Gdy kto odważył się zaprotestować czy przeczyć nauce o trójcy, to wnet podnoszono głos grozy i odpowiadano temu, który żądał wyjaśnienia, że to jest tajemnica, którą trudno pojąć a gdy ośmielił się wątpić, to wydawał na siebie wyrok potępienia! Tajemnicza nauka o trójcy jest niekiedy tłumaczoną w ten sposób: 3×1 jest 1, inni zaś twierdzą, że 1×3 jest 1. Innymi słowy 3 pomnożone przez 1 wychodzi 1, innym zaś gdy pomnożymy 1 przez 3 wychodzi 1. Nic dziwnego, ludzie inteligentniejsi oświadczyli, że niezdolni są pojąć takich obliczeń matematycznych i są za uczciwi, by wyznawać rzeczy, w które nie mogą wierzyć. "Świadectwo Aryusza wywołało głębokie zainteresowanie." Nauka jego w piątym stuleciu przedostała się do Afryki za panowania Wandalów i do Azji za panowania Gotów. Lecz niedługo ustała, bo Wandalowie zostali przepędzeni z Afryki a Goci z Włoch przez wojsko Justyniana. Ta nauka ponownie odżyła we Włoszech pod protekcją Lombardów w siódmym stuleciu i trwała do ósmego wieku. Aryanizm został wznowiony na Wschodzie przez Serwetusa w roku 1531, za te przekonania i naukę poniósł śmierć męczeńską." — **Buck-Zboru Pergameńskiego.** — Od wyrazu PURGOS, co znaczy Wieża, albo twierdza. "Nazwisko pierwotnie było dane pagórkowi, który oglądany z równiny, miał wygląd pięknej kopuły i naturalnej twierdzy". Odnośnie literalnego miasta Pergamos, które było obrazem powstającego papieżstwa czytamy: Przepych książąt wyniósł miasto Pergamos do pierwszego rzędu miast odnośnie świetności. Było ono pogańskim miastem katedralnym i uniwersyteckim, siedzibą królów, którzy w następstwie starali się je upiększać." — McC.

Od czasu Aryusza, to jest od roku 325, który wydał świadectwo prawdzie, aż do drugiego posłannika Kościoła, był długi okres czasu bo 835 lat; w ciągu tego czasu papieżstwo powoli wzrastało, wynosząc się coraz wyżej i wyżej. Pierwszy powszechny sobór Nicejski (w 325) w szóstej ustawie raz jeden tylko wzmiankuje biskupa Rzymskiego. Pierwszym papieżem w rzeczywistym tego słowa znaczeniu był Leon I (od 440 do 461.) Biskupi afrykańskich kościołów i hiszpańskich kościołów poddali się jego wyma-

ganłom i tym sposobem utwierdził swoją władzę nawet na Wschodzie. W Galii jednak spotkał się z silną opozycją. Grzegorz I (590—604) wiedział, że biskupi Rzymscy nie będą mogli otrzymać kościelnego zwierzchnictwa, którego wielce pożąдали, dopóki nie zrzucą ze siebie politycznej zależności. Tryumf kościoła katolickiego nad Aryanizmem w Hiszpanii wielce się przyczynił do tych planów, lecz w rzeczywistości nie osiągnął jeszcze władzy papieży z czasów średniowiecznych. W siódmym i ósmym stuleciu zaszły ważne wydarzenia, które dały papieżom wysokie i wpływowe stanowisko między świeckimi rządami świata. Rzeczywista władza papieży przez wiele stuleci nie mogła się szerzyć i wyrównać z ich pretensjami i aspiracjami. W roku 1073 papież Hildebrand (Grzegorz VII) będąc przez lat 25 przewodnikiem idei papiestwa, śmiało przedstawił teorię, iż papież posiada teokratyczną władzę nad wszystkimi narodami świata. Okres czasu od Grzegorza VII jest ustawiczną walką między papieżami a świeckimi rządami. W ciągu tego czasu papież z żelazną stanowczością usiłował najpierw zniszczyć bezpośrednio wpływ książąt na kościół a następnie podbić wszystkie cywilne rządy pod władzę kościoła. Walka ta skończyła się zawarciem konkordatu we Wormacyi 1123 roku, przez który cesarz Henryk V, poprzedzony przez rządy Anglii i Francji, poddał "Bogu, Świętemu Piotrowi, Pawłowi i Kościołowi Katolickiemu wszelkie prawa lenności". (McC) Era Pergamos (ziemskie wywyższenie) skończyła się w roku 1160, jak to będzie następnie pokazane.

Napisz: — Pisma Aryusza zostały zniszczone na rozkaz cesarza Konstantyna.

To mówi Ten, który ma miecz on z obydwóch stron ostry. — Jak ostrym był ten miecz Słowa Bożego, którym władał Aryusz przed Konstantynem i starszymi zgromadzonymi na soborze w Nicei, dowodzi, że niektórych dosięgnął aż do serca, kiedy widzieli przed sobą skazanego starca na wygnanie w góry Bałkanu, w najniegościnniejsze miejsce w świecie! (Aryusz podczas tych rozpraw był już starcem.) — Izaj. 11:4; 49:2; Ozeasz 6:5; Efez. 6:17; 2 Tes. 2:8.

2:13. **Znam [uczynki twoje] i gdzie mieszkasz, to jest gdzie jest stolica Szatańska.** — "Podczas tego okresu prawdziwi chrześcijanie byli doświadczani i próbowani przez wprowadzanie i rozwijanie się idei pogańskich i papieskich. Kapłani pogańscy nie chcąc stracić swego stanowiska zas-

czytnego i wpływu nad ludem wyznawali chrześcijaństwo pozornie, jednocześnie zaś wprowadzali do kościoła chrześcijańskiego swoje poprzednie idee." (Z. '16-346.) Wyraz stolica u Łuk. 1:32 odnosiła się do "Szatańskiego zparodyowania Królestwa Niebieskiego." — Cook.

A iż trzymasz imię moje i nie zaprzależ się wiary Mojjej [i] w one dni, w które Antypas, świadek mój wierny. — W całej zachodniej stronie Europy postanowiono biskupów rzymskich nazywać **papa** czyli Ojciec Kościoła (papieżem). "Každemu ktokolwiek ośmielił by się nie zastosować do tego rozporządzenia, które jest wprost przeciwne przykazanju Jezusa (Mat. 23:9.) zagrożono prześladowaniem. (2 list do Tym. 3:12.) Tak klasa w mieście Pergamos jest pokazaną przez naszego Pana pod symbolem Anty—pas, mój wierny męczennik. W języku Greckim **anty** — znaczy przeciw, **papas** znaczy ojciec."

Zabity jest u was, gdzie Szatan mieszka. — Możemy podać tu częściową listę papieży, którzy panowali od czasu skazania na wygnanie Aryusza aż do końca Epoki w historii kościoła, zwanej: Pergamos. Czynimy to w celu by pomódz tym, którzy ufają i polegają na udzielaniu władzy przez ludzkie instytucje i którzy wierzą, iż obecnie duchowieństwo zdolne jest udzielać po części ducha, przez wkładanie rąk co ma stanowić spuściznę otrzymaną po Św. Piotrze, oraz że ci również otrzymują tę władzę, którym teje "władzy" udziela. Papież Grzegorz I. "Święty" panował od roku 590 do roku 604, był on prawnukiem papieża Feliksa II. Gdy Tokas zamordował cesarza Maurycego i wstąpił po nim na tron, Grzegorz I tak do niego napisał: "Wszechmocny Bóg wybrał cię i posadził na tronie, niech się rozradują niebiosi i niech płasa ziemia z radości." Tokas okazał się wdzięcznym papieżowi, bo ustanowił zwierzchnictwo stolicy Rzymskiej nad wszystkimi innymi stolicami. Papież Grzegorz I był wynalazcą Czyścica, twierdził on, że było mu to objawione przez "duchowe zjawiska" i we wizjach. Zobaczcie środek stornicy 150.

Honoriusz I panował od roku 625 do 638. Był on potępiony za nauczanie herezy **ex katedra** (urzędownie.) Niezwykłość tego łączy się z tym faktem, że w 1870 roku Sobór Watykański ogłosił nieomylność papieży **ex katedra**. Papież, który ogłosił Honoriusza heretykiem również uczynił to **ex katedra**. Setki ksiąg napisano, by wyjaśnić tę

prawę duchowieństwu kościoła rzymsko-katolickiego. "Święty" Agaton papież, który panował od roku 678 do 682, twierdził, iż był nieomylnym i cudotwórcą. On to potęgę nauki, głoszone przez również nieomylnego Honoriusza I. "Święty" Mikołaj I. panował od 858 do 867 obłąkawił króli i tyranów i panował nad światem jako pan, będąc postrachem dla złych i nienawróconych." Jan VIII. 872 do 882, zapewne musiał bardzo obrazić jednego z "braci" w Watykanie, ponieważ ów dygnitarz najpierw starał się go otruć, a ponieważ trucizna nie działała dość skutecznie, szybko dokończył rozpoczęte dzieło młotkiem rozbijając czaszkę swego zwierzchnika papieża Jana. Szczepan VII, 897 do 898, czując się obrażonym na swego poprzednika papieża Formosusa, ponieważ tenże swego czasu pozbawił go papieskiego tronu, kazał ciało jego wykopać z grobu i pociąć na części, które następnie wrzucono do rzeki Tybru. Za to Inny z "braci" uduł go.

Papież Krzysztof, 900 do 903, zrzucił z tronu swego poprzednika Leona V, ogłaszając go za niezdolnego do panowania, co było faktycznie prawdą. Po czterdziestu dniach zasiadania na tronie papieskim, został zdetronizowany, osadzony w więzieniu, gdzie ze zgrzyoty umarł. Prawdopodobnie, że dano mu coś do pomożenia jego zgrzyocie. Krzysztof zaś został zamordowany przez swego następcę. Sergiusz III. 904 do roku 911, zamordowawszy Krzysztofa, zasiadł na tronie i kazał powykopywać ciała niektórych dawnych króli. Z kochanką swoją Marosią miał kilkoro dzieci. Jan X, 915—928 i Leon VI, 928, 929, zostali zamordowani przez Marosię, aby pozostało miejsce dla innych, którymi się interesowała. Jan XI, 931 do 936 był synem Marosi i papieża Sergiusza III. Jeden z "braci" otruił go. Jan XII, 956 do 964, był zamordowany przy uczynku cudzołóstwa. Był on wielkim rozpustnikiem i otoczony kobietami różnego stanu, napełnił dom Lateraneński kobietami złego prowadzenia, co było głośną profanacją. Między jego kochankami słynną była Joanna w historii jako papieżyca Joanna. Była ona niepospolitą kobietą i za czasów pontyfikatu Jana miała przeważający wpływ w Rzymie. Benedykt VI, 972 do 973, został uduşony a może otruty, przez któregoś ze "świętych". Bonifacy VII, 984 do 985, był wybrany zaraz po awanturze, sprowadzonej przez śmierć Benedykta VI, lecz musiał opuścić miasto, by uniknąć podobnego losu z po-

wodu swojego okrucieństwa i rozpusty. Był w oddaleniu przez lat jednaście, a gdy powrócił, papieża Jana XIV, wtrącił do więzienia, gdzie go też zagłodził, a następnie wstąpił po nim na tron.

Grzegorz V, 996 do 999, został otruty przez prawnie wyświęconego księdza. Benedykt IX, 1033, do 1045, był chłopcem dwunastoletnim, gdy rodzice kupili mu papieski tron. Był on największym potworem, jaki zasiadał kiedykolwiek na papieskim tronie. Niektórzy jednak twierdzą, że ten zaszczyt należy się pozostawić Aleksandrowi VI, 1492 do 1503, który miał siedmioro dzieci nieprawego łoża i kilka utrzymanek. Aleksander za jednym posiedzeniem chciał otruć dziewięciu kardynałów, aby mógł sprzedać urzędy na korzyść swego potomstwa, lecz głupi służący podał mu niewłaściwą szklankę i tym sposobem umarł wcześniej niż się spodziewał. Dzikie postęпки Benedykta spowodowały, że Rzymianie wypędzili go z miasta. Sylwester III został wybrany na jego miejsce, lecz po trzech miesiącach Benedykt powrócił i objął władzę. Wkrótce potem sprzedał urząd papieski Grzegorzowi VI, aby być wolnym i ożenić się z księżniczką włoską. Owego czasu było aż trzech papieży na raz, którzy jednocześnie mieszkali w Rzymie, miasto było napełnione wrzawą i mordem. W tymże czasie wybrany był czwarty papież Klemens II, ale po dziewięciu miesiącach przyjaciel Grzegorza oprócz zwykłej przyprawy do potraw dołożył coś, co spowodowało jego sen, z którego się więcej nie obudził. Wtedy Benedykt powrócił znowu i panował jeszcze trzy lata.

2:14. Ale mam [przeciwko tobie]. — Przeciwno nominalnemu kościołowi z epoki Pergamos.

Iż tam masz tych, którzy trzymają naukę Balaamową. — Balaam był narzędziem mówczem Pana, ale okazał się niegodnym. Starał się dla łakomstwa pieniędzy przekląć prawdziwy lud Boży, i ostatecznie doprowadził ich do cudzołóstwa (symbolicznym cudzołóstwem jest połączenie państwa z kościołem.) Imię Balaam ma to samo znaczenie co "Nikolaici", (zwycięscy ludu) i odnosi się do miłującego pieniądze i władzę duchowieństwa. Zanotowaliśmy już poprzednio usiłowania kleru, by posiadał światową władzę (duchowe cudzołóstwo), co charakteryzowało epokę kościoła Pergamos. Historia wykazuje, że kler w owym cza-

nie był tak sprzedajnym, jak sam Balaam. Jan XX, 1024 do 1033, próbował sprzedać Rzymskie prymasostwo Wschodniemu Kościołowi, lecz sprzedaż się nie powiodła. "Benedykt IX będąc chłopcem dwunastoletnim (w roku 1033) został wybrany na papieża "intercedente thesaurorum pecuniae", to znaczy, że krewni dostarczyli środków potrzebnych do osiągnięcia dla niego urzędu papieskiego. Grzegorz VI, który słynął ze swej świętobliwości jako kapłan, otrzymał tron papieski (w roku 1044) przez odkupienie go od papieża Benedykta IX, który zrzekł się tronu, by się ożenić z pewną szlachcianką." Na Soborze w Lyon arcybiskup i czterdziestu pięciu biskupów przyznało się do symonii (sprzedawania i kupowania urzędów.) Za panowania Lucjana II, (1144 do 1145), lud w Rzymie spodziewając się pewnej ulgi ze stanu już niemożliwego do zniesienia, paradował po ulicach miasta z chorągwią, na której był napis: "Cesarz powinien mieć rzeczy należące do cesarza." a kapłan powinien mieć rzeczy należące do kapłana." Lucyan wziął to do siebie i wystąpił osobiście, by stłumić "rewolucję", lecz lud go ukamienował.

Który uczył Balaka aby wrzucił zgorszenie przed syny Izraelskie.—Król Balak, nauczony przez Balaama, wszedł w porozumienie z przedniejszemi z narodu Madyanitów i przedstawił, by ich żony i córki choć pozornie zakochały się w Izraelitach i pociągnęły ich do sprawowania religijnych obzędów praktykowanych przez Madyanitów, które były wielce zmysłowemi. Zamiar się udał. Żony i córki Madyanitów pociągnęły przedniejszych mężów z Izraela do wszeteczeństwa, do oddania czci bałwanom; połączonej z bezwstydną zabawą." (4 Ks. Mojż. 24:14; 25:1; 31:16; 2 Piotra 2:15; Juda 11; 1 Korynt. 10:8). Wyrazy "wrzucić zgorszenie" właściwie oddane są w tłumaczeniu Rotherham'a przetłumaczone: "zastawił sidło."

Żeby jedli. — Przystawiali sobie za prawdę.

Rzeczy bałwanom ofiarowane. — Nauki, pokręcone, wykrzywione i pogmatwane, by zgadzały się z wyznawanemi bóstwami.

I wszeteczeństwo płodzili. — "Papieżstwo wiedziało o wielkiej swej władzy nad ludami Europy, które wówczas bezwiednie i ślepo uznały wiarę katolicką. Podczas gdy królowie Europy byli stosunkowo słabymi, papieżstwu nasuwała się taka myśl: "Teraz, gdy posiadamy władzę, zapewne

nadszedł czas, by zaprowadzić Królestwo Chrystusowe. Na to inni odpowiedzieli: Wcale nie. Pismo Święte uczy, że Jezus przy wtórem Swojem przyjsciu ustanowi Swoje Królestwo w chwale i mocy, i że Kościół stanie się Jego Oblubienicą i współdziedzicem przez Moc pierwszego Zmartwychwstania". Odpowiedź na to była: "Tak myśmy kiedyś myśleli, lecz czekaliśmy na przyjscie Chrystusa 800 lat nie mogąc się doczekać, więc zdaje się nam, że Chrystus żąda, abyśmy założyli dla Niego Królestwo i w Jego Imieniu panowali nad królami ziemi." Z. '16-53. "Tym sposobem pogańscy kapłani zachęcali i nauczali Kościół, by oddał się duchownemu cudzołóstwu i sprowadził na siebie gniew Boży." — Z. '16—346.

2:15. Także masz i tych, którzy trzymają naukę Nikolaitów, [co ja mam w nienawiści również]. — Doktryna Nikolaitów (zwycięzców ludu) jest nauką o posiadaniu władzy i zwierzchnictwa w Kościele. (1 list Piotra 5:3.) Na ich soborach odbywały się zawsze zacięte walki. Pewna zgoda nastąpiła, gdy Kościół się rozłączył na Wschodni, czyli Grecki, który za głowę przyjął Patriarchę Konstantynopolitańskiego, i Zachodni, czyli Rzymski Kościół, który uznał za swoją głowę ojca czyli papieża, biskupa rzymskiego." Grzechy, do których Balaam przyprowadził naród Izraelski, były figurą grzechów, jakie sprowadza teraz nauka Nikolaitów,"

2:16. Pokutujże: a jeśli nie będziesz, przyjdę przeciwko tobie w rychle. — Wprzód nim dojdiesz do szczytu swych dążeń.

I będę walczył z nimi. — Z niewiernym i niechęcym pokutować nominalnym Kościołem.

Mieczem ust Moich. — Pismem Świętem, w rękach wiernego sługi, który przyszedł w owym czasie jak to zobaczymy. 2 list do Tesalon. 2:8; do Żyd. 4:12.

2:17. Kto ma uszy, niechaj słucha, co Duch mówi Zborom. — Nie wielu jest takich co mają "uszy ku słuchaniu." "Jeden tu, drugi tam."

Temu, co zwyciężył, dam [jeść] z onej manny skrytej. — "Manna była chlebem, który spadł z nieba, i podtrzymywał życie Izraelitów. Ona reprezentowała chleb żywota — Chrystusa samego. — "Manna skryta, jaka znajdowała się w złotej misie w skrzyni przymierza w Namiocie Zgromadzenia, chociaż była taką, jaką zwykle była zbieraną, odzna-

czała się jednak, tem, że nigdy się nie psuła; dlatego przedstawia ona stan nieskazitelny, nieśmiertelność, obiecaną kościołowi. C. P. 140; 2 Ks. Mojż. 16:33,34; Do Żyd. 9:4; Jan 6:49, 50.

I [dam mu] kamyk biały. — Starożytni Grecy i Rzymianie mieli zwyczaj na dowód trwałej przyjaźni dawać sobie **biały kamyk**. Kamień taki był rozdzielony na połowy. Każda osoba wypisywała swoje imię na płaskiej stronie kamyka, poczem następowała wymiana. Tym sposobem rozdzielone kamyki było dowodem tożsamości i poznania osoby. Między Bogiem a człowiekiem, o którym można powiedzieć, że otrzymał znak przyjaźni — pozaobrazowy **kamyk biały** — teraz, w tem życiu, znakiem tym jest pieczęć Ducha Św.”

A na onym kamyku imię nowe napisane, którego nikt nie zna, tylko ten, który je przyjmuje. — Nowe imię znaczy nowy stosunek do Jehowy. — 1 ks. Mojż. 17:5,15; 32:28.

2:18. A Aniołowi. — Posłannikiem czwartej epoki historii kościoła był Piotr Waldo. “Piotr, zamożny kupiec w Lyonie przezwany Waldensis, albo Waldisius, pochodził z Vaux czyli Waldum, z miasta położonego w margrabstwie Lyonskiem, będąc bardzo gorliwym w rozpowszechnianiu i rozwijaniu prawdziwej pobożności Chrześcijańskiej nauki, utrzymywał pewnego księdza nazwiskiem Szczepan de Evisa, około roku 1160, który zajmował się tłumaczeniem czterech Ewangelii jak również i innych części Pisma Świętego z języka łacińskiego na francuski. Waldo po pilnem przeczytaniu tych ksiąg zauważył, że religia nauczana przez kościół rzymski bardzo się różniła od tej, która pierwotnie została ustanowioną przez Chrystusa i Apostołów. Ta wielka różnica nauk papieskich a zawartych prawd w Ewangeliach ożywiła jego gorliwość tak, że porzucił kupiectwo, rozdał majątek swój między ubogich (z tego powodu Waldensów nazywano ubogimi z Lyonu), i razem z innymi pobożnymi mężami, którzy podzielali i przyjęli jego zapatrywania, wzięł się do nauczania publicznego mas ludu, nauczając przepisów i nauk Chrześcijańskich.

“Jak tylko zaczął prowadzić swoją misję, zaraz arcybiskup Lyonu i inni dostojnicy kościelni w tej prowincji silnie zaczęli się temu sprzeciwiać. Ich sprzeciwianie się jednak nie wiele pomogło, ponieważ czystość i prostota na-

uki, którą ci dobrzy ludzie głosili, do tego ich życie bez zmaży, jak również pogarda dla bogactw i honorów tak wyróżniały ich w mowach, jak i w postępowaniu, że pociągały wszystkich, którzy mieli poczucie prawdziwej pobożności a liczba ich wzrastała codziennie. Stosownie do tego uformowali oni religijne zgromadzenia najpierw we Francji, a następnie w Lombardyi, a stąd propaganda rozeszła się po całej Europie z nadzwyczajną szybkością i niewyciężoną mocą, że ani ogień, ani miecz, ani najokrutniejsze i bezlitośne prześladowanie nie mogło zagasić zapału i gorliwości, albo zniszczyć ich spraw. Dążeniem ich i staraniem było doprowadzić kościelny rząd i sposoby obchodzenia się księży jak i ludu do pierwotnej prostoty i świętobliwości, którą odznaczał się wiek Apostołów, który bardziej zalecał przepisy dane przez Boskiego założyciela tej naszej świętej religii.

“Zarzuty, jakie oni czynili były te, że kościół rzymski odstąpił od swej pierwotnej prostoty i czystości. Odmaiwiali oni zwierzchności rzymskiemu papieżowi i utrzymywali, że różni dostojnicy kościelni i księża, powinni według swego powołania naśladować ubóstwo Apostołów, a na swoje utrzymanie pracować własnymi rękami. Waldensi uważali, że każdy chrześcjanin do pewnego stopnia jest upoważniony nauczać i umacniać w wierze swych braci chrześcjanów. Utrzymywali także, iż spowiadanie się księżom nie jest wcale potrzebnem, a jeżeli ktoś kogo obrazi, a żałuje tego i wyzna swój błąd, to może od każdego wierzącego otrzymać pociechę, odpowiednio jak sprawa tego wymaga. Utrzymywali, że władza uwolnienia grzeszników od odpowiedzialności i kary należy się jedynie Bogu i że rozgrzeszenia i uwalniania od odpowiedzialności przez księży były kryminalnym wymysłem obrzydliwej chciwości. Różne ceremonie i modlitwy za umarłych uważali za próżne, bezpożyteczne i niedorzeczne i zaprzeczali, jakoby dusze zmarłych znajdowały się w tymczasowym stanie oczyszczania. Mówią także, iż niektórzy Waldensi nie uznawali ważnym chrzest dzieci. Za wzór do moralnego postępowania w swoim życiu przyjęto: kazanie Chrystusa, które wypowiedział na górze Oliwnej, które objaśniają literalnie, a zatem zabraniają wszelkich procesów w swem społeczeństwie, wszelkiego zgromadzenia bogactw i prowadzenia wojny.” Buck.

“Tłumaczenie przez Waldo czterech Ewangelii na język Francuski, było tłumaczeniem Pisma Świętego na język nowożytny. Posiadanie tych ksiąg wykazało Waldemu, że kościół nie chciał zależeć od duchowieństwa, nawet w udzielaniu sakramentów. Przez głoszenie tych nauk stał się on dla kościoła tak szkodliwym, że został przez papieża wyklęty. Waldo i jego przyjaciele nie czuli się dłużej bezpiecznymi w Lyonie, więc przenieśli się w góry i tam zamieszkali, skąd też proste zasady chrześcijaństwa rozeszły się po Europie. Kraje: Prowancya, Langwedocya, Flandrya, Niemcy jedne po drugich zakosztowały orzeźwiających nauk reformacyjnych na setki lat przed narodzeniem się Lutra. Ostatecznie osiedlił się w Czechach, gdzie też umarł w roku 1179, w tym samym roku, w którym jego nauki zostały potępione przez powszechny sobór. Kościół Waldensów był tem górnem czystem światłem świecącym podczas średniowiecza.” McC.

Zboru Tyjatyreckiego. — “Tyjatyra znaczy; przyjemna wonność ofiary. Był to okres papieskiego prześladowania”. Od czasu, gdy Waldo zaczął głosić naukę 1160, aż do drugiego postannika kościoła, który ukazał się w r. 1378, upłynęło 218 lat.

Napisz. — Pierwsze tłumaczenie Pisma Św., na język Francuski było dziełem Waldo.

To mówi Syn Boży, który ma oczy swoje, jako płomień ognia. — “By czuwał nad swymi wiernymi, którzy błędzili po ciemnych pustyniach lub ukrywali się po ciemnych norach ziemi.” (Z. 16-347; Obj. 1:14.) Oczy Jego upatrują każdą tajną myśl. — Obj. 2:23.

A nogi jego podobne mosiądzowi. — “By postępował przy nich, gdy się wdzierali na przykre góry, lub błędzili zmęczeni szukając miejsca, gdzieby posiąć nasienie Prawdy.” Z. 16-347; Obj. 1:15.) Jego nogi podeptały wszystko, co było nieczyste. — Cook.

2:19. Znam uczynki twoje. — Pan pamięta o dziele Piotra Waldo i przetłumaczeniu jego Słowa na język Francuski.

I miłość [i posługi,] i wiarę i cierpliwość [Twoje,] i uczynki twoje. — Piotr Waldo literalnie “sprzedał co miał i rozdał ubogim.”

[A] że ostatnich rzeczy więcej jest niż pierwszych. — “Tak pospolicie rozeszła się ta nauka, którą nazwa-

no herezyą, że Inocenty III. postanowił ją zgnieść i wytepić całą zarażoną rasę, jak się zwykli wyrażać. Rozporządzenie było wydane władzom świeckim, by przywódców Waldensów spalić, a heretyków rozproszyć, majątki ich konfiskując i skazując na zginienie każdą duszę, która by się ośmieliła sprzeciwić władzy papieża. Wspólnikiem jego świętobliwości w bezlitosnem prześladowaniu Waldensów był Dominik, twórca i ojciec inkwizycyi. Taką była historia Waldensów; przez te wszystkie wieki podlegali oni niewypowiedzianym cierpieniom z powodu prześladowań. Do pewnego stopnia i czasu posiadali oni stosunkowo spokój w dolinie Piemontu, poczem napadł na nich zawsze bezlitosny i nieprzyjazny im kościół rzymsko-katolicki, który nie szczędził cierpień, ogniem, mordem i okropnościami inkwizycyjnemi starając się położyć koniec niešťęśliwym ofiarom swego gwałtu." (McC.) Jak bardzo widocznem jest, że zwolennicy Piotra Waldo dali daleko większe świadectwo przez swoje cierpienia (Swoje "ostatnie rzeczy), jak uczynili to przy pierwszych (przez przetłumaczenie Ewangelii na język Francuski.)

2:20. Ale mam [nieco] DUŻO przeciwko tobie. — Przeciwko czwartej epoce nominalnego kościoła.

Iż niewieście Jezabeli. — Kościół rzymsko katolicki, jak przedstawiony poniżej w porównaniu:

"Eliasz był prześladowany za swoją wierność prawdzie i sprawiedliwości.

"Kościół był prześladowany za wierność prawdzie i sprawiedliwości.

Jego głównym prześladowcą była Jezabela, bezbożna królowa Izraela, która jest wspomniana po imieniu jako typ nieprzyjaciół świętych. — Obj. 2:20; 2 ks. Królewska 9:7.

"Głównym prześladowcą był odpadły kościół rzymski który się mieni być "królową" i władcą nad duchowym Izraelem. — Obj. 18:7

Jezabela do prześladowania użyła władzy króla męża swego Achaba. — 1 Król. 21:25.

Papiestwo wykonywało swą władzę przez cesarstwo rzymskie, z którym było połączone.

Eliasz uciekł od Achaba i Jezabeli na puszcze, do miejsca zgotowanego mu od Boga, gdzie był w cudowny sposób żywiony. — 1 Król. 17:5-9.

"Prawdziwy Kościół uszedł na symboliczną puszcze — w stan odosobnienia — na miejsce zgotowane od Boga, gdzie zachowany został przy życiu. — Obj. 12:6,16.

"Eliasz był przez trzy lata i sześć miesięcy na puszczy, podczas tego czasu deszcz nie padał i wielki głód był w kraju. — Jakób 5:17; 1 Król. 17:7; 18:2.

"Kościół był 3½ symbolicznych lat (dzień za rok 1260 literalnych lat) w stanie odosobnienia, w ciągu tego czasu był duchowy głód z powodu braku znajomości Prawdy — żywej wody. — Obj. 12:6;11:3; Amos 8:11.

"Po trzech i pół latach, 1260 dniach, gdy Eliasz powrócił z puszczy, błędy kapłanów Jezabeli zostały wyjawione, poczem nastąpił — deszcz. — 1 Król. 18:41-45."

"Przy końcu 1260 lat moc Prawdy i jej świadectwo zostało objawione (w roku 1799); i od tego czasu Prawda zaczęła płynąć wielkim strumieniem. Miliony Biblii, odświeżały każdego roku świat, przynosząc owoce." Tom II Str. 287.

Która się mieni być prorokinią. — Rości sobie prawo nieomylności w nauczaniu. A w rzeczywistości nie ma żadnego prawa do nauczania. — "Niewieście nie pozwalam [w kościele] nauczać, ani mieć władzy nad mężem [Chrystus]. (1 Tym. 2:12; Kor. 14:34; F. 324.

"Fałszywe proroctwo, wszeteczeństwo i bałwochwalstwo jest wyobrażone przez Jezabelę." (Cook.) Jezabela była prorokinią Baala. — 1 Król. 16:31-33; 21:25.

Dopuszczasz uczyć i zwodzić sługi moje, żeby wszeteczeństwo płodzili. — Połączenie kościoła z państwem. — Obj. 2:14; 2 Król. 9:22; 1 Koryn. 14:34.

I rzeczy bałwanom ofiarowane jedli. — Czczenie i wyznawanie różnych artykułów wiary i dogmatów, które zostały ustanowione na różnych powszechnych soborach. — Obj. 2:14.

2:21. **I dałem jej czas.** — Chronos "czas" 360 lat, jak wykazano w komentarzu Obj. 2:20, proroczy "czas, czasy i połowę czasu", czyli trzy i pół czasu, albo, pół czwartą roku, to jest czterdzieści i dwa miesiące, czyli 1260 dni, które reprezentują 1260 lat. Pojedynczy chronos albo "czas" znaczy zatem 360 lat.

Aby pokutowała [z wszeteczeństwa swego]. — Z niewierności swej dla Pana. W ciągu tego czasu "Kościół prawdziwy ponosił trudy na puszczy — w odosobnieniu — zaś odpadły kościół zasiadł na tronie z królami.." Z. '16-347.

Ale [nie pokutowała] nie będzie pokutować z powodu tego wszeteczeństwa. — Pan przewidział, że kościół katolicki po 360 latach pożycia z królami ziemi i usiłowaniu zdobycia władzy nad nimi, nie będzie pokutował. 360 lat licząc od poselstwa ogłoszonego przez Waldo, w roku 1160 skończyły się w 1520. Luter tezy swe w liczbie 95 przybił na drzwiach kościoła w Wirtembergii dnia 31 Października w 1517 roku. "Tezy te nie były przedstawione jako punkty zatwierdzone i ustanowione, lecz były to przedmioty podane do publicznej dysputy. Luter zaprosił ówczesnych uczonych, by stawili się do zbijania tych tez osobiście, lub piśmiennie, oprócz tego Luter zapewniał o wielkim szacunku dla stolicy apostolskiej i zupełnem poddaniu się tej władzy. Na czas oznaczony nikt z oponentów się nie stawił. Ogłoszone tezy rozeszły się po Niemczech z nadzwyczajną szybkością i były czytane z wielkiem zainteresowaniem." (Buck.) W roku 1518 Luter został zawezwany, by w sześćdziesięciu dniach stawił się w Rzymie. Odpisał papieżowi, wyrażając swą uległość, lecz zażądał, aby sąd jego odbył się w Niemczech. W międzyczasie, cesarz niemiecki umarł, a papież zajęty wyborem nowego cesarza, mało zwracał uwagi na występowanie Lutra.

"Z tego powodu sprawa przeciw Lutrowi została zawieszoną na ośmnaście miesięcy, mimo to, prowadzono nieustanne układy. Sposób, w jaki te układy traktowano, dały sposobność Lutrowi zapoznać się z wielką korupcją dworu rzymskiego, uporczywie pozostającego nadal przy zakorzenionych błędach i dowodzącego jak mało dba on o prawdę. W roku 1520 zaczął wyrażać swoją wątpliwość odnośnie władzy papieża, by miała pochodzić od Boga. Odnośnie tego, prowadził dysputę z Eckiem jednym z najuczestniejszych i najzaciętszych swoich przeciwników. Raz podawszy władzę papieską w podejrzenie, Luter zaczął coraz więcej zadawać pytań i atakować jeden dogmat po drugim, aż ostatecznie zatrząsł fundamentem, na którym bogactwo i władza kościoła spoczywała. Papież Leon przekonał się, że niema nadziei pozyskania niepoprawnego heretyka i postanowił przygotować na niego ekskomunikę — wykląć go. W tym celu zbierali się parę razy kardynałowie, by

ułożyć oskarżenie; najzdolniejsi kanoniści byli wezwani, by ułożyli to oskarżenie z największą akuracnością i formalistyką, aż ostatecznie wydano je w dniu 15 czerwca 1520 roku. Czterdzieści jeden punktów wyjęto z pisma Lutra, które ogłoszono i potępiono jako heretyckie, skandaliczne i obrażające uszy pobożnych ludzi; wszystkim zabroniono czytać pisma Lutra, pod grozą ekskomuniki, zaś tym, którzy je mieli w swym posiadaniu, rozkazano je spalić; Luter zaś jeśli w sześćdziesięciu dniach nie wyrzeczy się i nie odwoła publicznie swych błędów i nie spali swych książek, ma być ogłoszony za upartego heretyka, wyklętego i oddanego Szatanowi na zatracenie ciała; świeckim władcom pod grozą ściągnięcia na siebie takiej samej kary nakazano, by starali się ująć go i wydać do ukarania za popełnione zbrodnie." (Buck.) Z ogłoszeniem ekskomuniki na Lutra "dolano oliwy do ognia", i bezużytecznym już było dla kościoła rzymsko katolickiego powstrzymać fale Reformacji. Okres pokutowania skończył się z "chronos", t.j. 360 lat 15 Czerwca 1520 roku. — Zob. 3 paragraf, strona 41.

2:22. **Oto ja porzucę ją na łożo.** — Nie na łożo wygodny, lecz boleści. Zob. Diaglott. Tam, gdzie grzeszyła, tam będzie cierpieć.

I tych, którzy z nią cudzołożą. — Władzę, którą otrzymują i obecnie posiadają legaci, przedstawiciele Watykanu. Znając charakter kościoła oni na równi są winni.

W ucisk wielki. — Zaczynają już otrzymywać, a wkrótce dostaną jeszcze więcej.

Jeśliby nie pokutowali z uczynków [swoich] JEJ — To pokazuje, że obecna sytuacja w Europie, jest bezpośrednim wynikiem nauk kościoła rzymsko katolickiego. D 28; Izaj. 57:3,4.

2:23. **A dzieci jej pobiję** — "Wyznawcy kościoła katolickiego liczą się dziećmi matki kościoła, zaś kościoły i sekty protestanckie uważają siebie za córki kościoła rzymskiego." — D. 51; Izaj. 57:3,4.

Na śmierć. — "Staną się jakoby ich nie było." Abdysz 16.

I poznają wszystkie zbory. — Gdy ich tajemnica zostanie odkryta przez rozwijanie się głębokich rzeczy Słowa Bożego.

Zem ja jest ten, który się badam nerek i serc. — W dawnych czasach przypuszczano, że umysł znajduje się P.G.—!

w nerkach i dlatego to proroctwo używa podobnego wyrażenia. Prorok Dawid mówi: "W nocy ćwiczą mnie nerki moje." (Ps. 16:7) "Zniszczały nerki moje we wnętrznościach moich." (Job 19:27, marg.) Przenośnia ta jest zastosowaną do tematu. — Ps. 7:9; Jer. 11:20; 17:10; 20:12.

I dam każdemu z was według uczynków waszych — Światło Prawdy strasznie pali kościelne organizacje, których przestępstwa okazały się największe. Co się tyczy papieżstwa to: "grzechy jego dosięgły aż do nieba i wspominał Bóg na nieprawości jego." Obj. 18:5,6; Mat. 7:16:20.

2:24. **A wam mówię i drugim, którzyście w Tyjaty-rzech.** — Waldensom i innym nienależącym do systemu papieskiego.

Którzykolwiek nie mają tej nauki. — Duchowego wszeteczeństwa łączności kościoła z państwem, szczególny przedmiot poselstwa do Tyjatyrskiego kościoła.

[I] **którzy nie poznali.** — Zrozumieli, wniknęli, pojęli. **Głębokości Szatańskich.** — Rzymu pogańskiego i papieskiego.

Jako mówią. — Tak mówiąc, to "Szatan" jest imię stosowne do Rzymu, przedstawiającego jego rysy charakterystyczne. Obj. 2:10.

Nie włożę na was innego brzemienia. — Pan wymaga jedynie od Swego ludu posłuszeństwa światłu, które świeci na czasie. — 1 Jan 1:7.

2:25. **Wszakże to, co macie.** — Prawdy opisane w 2:18.

Trzymajcie, aż przyjdę. — Światło, które w pewnej mierze świeciło Waldensom, nigdy zupełnie nie wygaśło.

2:26. **A kto zwycięży.** — Kto się sprzeciwi usiłowanom przynęcania go, by stać się niewiernym Bogu.

I zachowa aż do końca uczynki moje. — Wytwa w wierze (Jan 6:29; 1 Jan 3:23), pomimo połączenia kościoła z państwem. Dzieło Chrystusa stoi w przeciwieństwie do dzieła Jezabeli. — Obj. 2:22.

Dam mu zwierzchność nad poganami. — Jak to podobne do naszego Boga. Chrystus ofiarowany otrzyma nagrodę, o którą ubiegał się i pożywał Szatan. — Izaj. 14:13,14; 1 Kor. 6:2,3; Obj. 3:21; 5:10; Ps. 149: 5-9.

2:27. **I będzie ich rządził laską żelazną.** — "Królestwo Boże nie będzie ustanowione przez głosowanie ludu, ani głosami arystokracji lub władców. Ten, który ma do tego prawo, ten który to prawo kupił swoją drogocenną kwią, otrzyma królestwo. obejmie wielką władzę i panowanie."

D. 650) "Narody będą rządzone nieugiętą władzą, — wszelkie kolano Mu się skłoni i wszelki język wyzna a posłuszeństwo będzie obowiązkiem." (D 784) "Za dni Jego tylko pokorni i sprawiedliwi zakwitną." (Izaj. 28:17; Rzym. 14:11; Ps. 92:12,13. — C 421 D 464, 465, 369.) "Jedyna swoboda i wolność jaka będzie udzieloną, to wolność synów Bożych, wolność czynienia dobrze sobie i drugim w jaki bądź sposób, lecz nikomu nie będzie wolno nikogo ukrzywdzić ani zabić w całym Świętem Królestwie Bożem. (Izaj. 11:9; Rzym 8:21.) Dla swej stanowczości i mocy jest nazwaną ta władza laską żelazną." A 378. Obj. 19:15.

Jako statki garncarskie skruszeni będą.—Kamień oderwany z góry nie za pomocą rąk który uderza teraz i rozprasa władzę pogan, wyobraża prawdziwy Kościół, Królestwo Boże. Obraz zaś wyobraża rządy, a nie ludzi, rządy mają być zburzone, by ludy mogły być wyswobodzone. (Jan 3:17) Kamień nie stał się górą, dopóki nie zniszczył obrazu, tak też i kościół nie stanie się w całym znaczeniu Królestwem, aż przyjdzie Dzień Pański, aż dzień gniewu przeminie." (A 319) "Uderzenie to należy do dnia pomsty, a chociaż władza i laska pozostanie przez Tysiąclecie to prawdopodobnie używanie laski okaże się zbytecznym. — D 784; Ps. 2:9; Dan. 7:22.

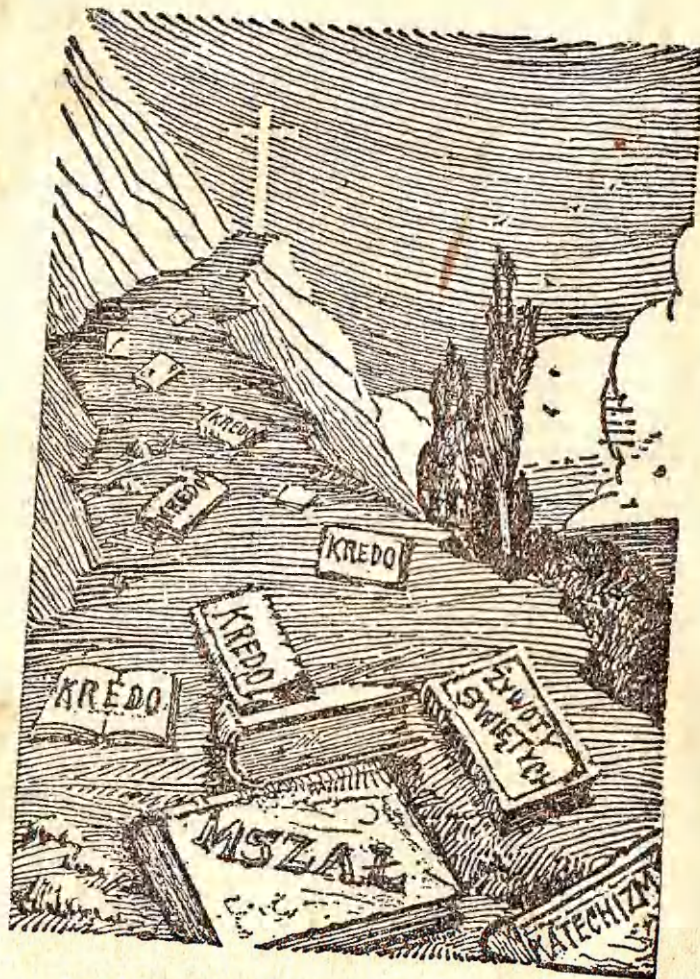
Jakom i ja wziął od Ojca mego. — Ojciec niebieski (Sprawiedliwość) zawyrokował, że rządy okazały się niegodne, by dłużej miały istnieć. Nieprawość ich już dopełniła się. Obecnie czas Lutra kończy się. — Obj. 2:21; 1 Mojż. 15:13-16.

2:28. I dam mu gwiazdę poranną.—"Jam jest gwiazda jasna i poranna." — Obj. 22:16; Mat. 13:43.

2:29. Kto ma uszy. — Nastrojone do słuchania Harfy Bożej.

Niechaj słucha, co duch mówi Zborom. — Nie wielu może ocenić wdzięczną melodyę, "pieśni Mojżesza i Baranka", gdy ją słyszy. — Obj. 15:3.

CHRZEŚCJAŃSKIEGO POSTĘPU
PENSJKOY NA BRODZE



PRZESZKODY NA DRODZE
CHRZEŚCIAŃSKIEGO POSTĘPU

OBJAWIENIE 3

WICLIF, LUTER I RUSSELL

3:1. A Aniołowi. — Następnym ważnym postannikiem do Kościoła był Jan Wiclif. "Było to roku 1378 w czasie Schizmy na zachodzie, gdy wybrano na raz dwóch papieży; jednego w Rzymie, drugiego w Avignon, gdy Wiclif wystąpił jako Reformator dogmatów. Workman w swym Brzasku Reformacji tak pisze: "Duchowa gorliwość Wiclifa upadła, a wiara została zachwiana na widok dwóch papieży, z których każdy rościł sobie pretensję, że jest prawdziwą głową Kościoła, nazywając jeden drugiego Antychrystem. Rok 1378 był bardzo ciężkim w życiu Wiclifa. Wiclif był pierwszym, który przedstawił, aby obydwóch papieży usunąć jako nie mających nic wspólnego z Kościołem Bożym. Z punktu neutralności przeszedł do antagonizmu względem samego papieństwa. W **Mediaeval Church History**, arcybiskup Trench tak mówi: Rok 1378 w karyerze Wiclifa był punktem zwrotnym. Do tego czasu zajmował się on sprawami polityczno-kościelnymi, lecz od tego czasu poświęcił się wyłącznie dogmatyce i wystąpił jako Reformator. Zajął się gorliwie tłumaczeniem Biblii na język angielski, a jako skutek badania Biblii było jego wystąpienie i zwalczanie nauki o Transsubstancji, czyli przemiany opłatka w prawdziwe ciało i krew Chrystusa. Tym sposobem Wiclif zaatakował przedmurze twierdzy Antychrysta, ponieważ nauka o Transsubstancji, czyli ofiara mszy, unieważnia prawdziwą ofiarę Chrystusa. Z powodu nauki o Mszy system papieski stał się przed Bogiem: "Obrzydliwością spustoszenia." — (Dan. 11:31.)" Edgar.

Zboru który jest w Sardziech. — "Sardziech znaczy pozostałość, czyli rzecz, z której uszło życie. W ciągu tej epoki kościół nominalny nosił tylko imię czyli pozór pobożności, lecz bez jej mocy. Sardziech był pozostałością po prawdziwym kościele, który uszedł na puszczę; lecz gdy prześladowanie zaczęło ustawać, gorliwość kościoła również zaczęła się zmniejszać." — Z. '16-347.

Napisz. — Wiclif pierwszy przetłumaczył Biblię na język angielski.

To mówi ten, który ma siedm Duchów Bożych. — Siedm lamp ognistych, gorejących (Obj. 4:5) albo siedm oczu posłanych na wszystką ziemię (Obj. 5:6); t. j. zupełna umiejętność. — Obj. 1:4.

I siedm gwiazd. — Jak cudownie był strzeżony każdy z siedmiu posłanników Bożych. Święty Paweł (jak przypuszczają) po pierwszym uwięzieniu miał ośm lat wolności, zaszczerpił Ewangelię w Hiszpanii i odwiedzał miejsca gdzie poprzednio pracował; o świętym Janie mówią, iż był wrzucony do kotła z wrzącym olejem, lecz uszedł cało i umarł ze starości; Arysz umarł śmiercią naturalną, podobnie Waldo, Jan Wiclif, Marcin Luter i Charles T. Russell, chociaż wszyscy mogli się spodziewać śmierci męczeńskiej od nienawidzącego ich kleru — duchowieństwa. Nauka Piotra Waldo została potępiona na powszechnym soborze, lecz on w tym roku umarł. Wiclif nauczał bez przeszkód, aż sobór w Konstancyi (5 Maja 1415) potępił jego naukę, zaś w roku 1428 wykopano jego zwłoki i spalono na popiół i wrzucono do blizkiej rzeki, której — jak się wyraża poetycznie Wordsworth, woda przeniosła szczątki do Avon i Severn, z tych aż do morza i tym sposobem zostały rozniesione po całym świecie. Jego nauka przedostała się do Czech, i tam zapoczątkowała ruch Hussytów. Nowy Testament przez Wiclifa został wydany około roku 1378, zaś Stary Testament został uzupełniony krótko przed jego śmiercią"; — McC.

Znam uczynki twoje, iż masz imię, że żyjesz. — Wielu z wielbicieli Wiclifa nie było rzeczywistymi chrześcianami. Człowiek, który nie jest gotów pójść na stos za swoje przekonanie religijne, taki niema religii.

Aleś jest umarły. — Duchowo. — Łuk. 9:60.

3:2. Bądź czujny, a utwierdzaj innych którzy umrzeć mają. — Wielu z wielbicieli Wiclifa utraciło wiarę i miłość, zupełnie, tak dalece, iż liczą się umarłymi, podczas gdy inni posiadali do pewnego stopnia życie duchowe. Pan żąda, aby ci obudzeni zostali, wzmocnieni i zachęcani. — Efezów 5:14.

Albowiem nie znalazłem uczynków twoich zupełnych przed Bogiem. — Przejrzane wydanie podaje: "Bo nie znalazłem zupełnych uczynków twoich przed Bogiem Moim."

3:3. Pamiętaj tedy, jakoś wziął. — Otrzymał całe Słowo Boże w języku angielskim.

I slyszal. — Wiclif byl autorem okolo 200 broszur o Okupie.

A chowaj i pokutuj (Diaglott.) — Gdyby praca Wiclifa byla wlasciwie oceniona i przyjeta, to przyspieszyloby Reformacje o 150 lat wczesniej.

Jezli tedy [czuc] POKUTOWAC nie bedziesz. — Nie zmienisz swego postepowania.

Przyjde na cie jako zlodziej. — "Wielu dzis posiada rysy charakteru podobne do Sardziech. Do takich odnosi sie ta przestroga. Po siedmkroć wtore przyjscie naszego Pana jest przyrownane do niespodziewanego przyjscia zlodzieja. Ci, co spia, zostana przebudzeni, gdy dzieło zniszczenia bedzie w toku. Obecność Jego zostanie rozpoznana przez spiacych wtedy, gdy dziać sie bedzie przy rozchwytywaniu dobr Domu Mocarza." Z.'16-347; 1 list do Tes. 5:2; Mat. 24:43; 2 list Piotra 3:10.) "Skradania sie zlodzieja a nie gwałt rabusia — Cook.

A nie zrozumiesz, ktorej godziny przyjde na cie. — "Niektorzy nie wiedzac, ze duchowego ciała nie można widzieć okiem naturalnem bez okazania cudu, nie pojmują, jak Chrystus może być obecnym, a jednocześnie żeby rzeczy swym trybem jak od początku stworzenia (2 list Piotra 3:3, 4.) Przez to nie mogą rozpoznac znaków objawiających Jego powrot." Z.'16-347.

3: 4. Ale mam niektóre osoby w Sardziech, które nie pokalaly szat swoich. — Które zwrócily baczną uwage na poselstwo, które bylo na czasie, to jest na naukę o Okupieniu.

Przetóz chodziec beda ze mną w szatach bialych. — Przykryci zupełnie szatą sprawiedliwosci Chrystusowej.

Iz godni sa. — Ktokolwiek wierzy i ufa w ofiare Mszy, lub jaką ofiare oprócz ofiary Chrystusowej, nie może okazac sie godnym przed Bogiem. — Mat. 10: 37.

3: 5. Kto zwycięzy. Próba zdaje sie, iz byla odnośnie transsubstancji.

Ten bedzie obleczony w szaty biale. — "Podobny Obraz przedstawia Ojca Niebieskiego, jako przyodzianego szatą (Psalm 104:2); tak samo i nasz Pan jest przedstawiony jako przyodziany szatą. Aniołowie, którzy okazali sie po zmartwychwstaniu Pańskim byli odziani w szaty biale. Pan nasz powiedzial: "Błogosławiony, który czuje i strzeze szat swoich, aby nie chodzil nago i nie widziano sromoty jego." (Obj. 16:15.) Kościół uwielbiony pokazany jest nie jako-

by zdjął z siebie szaty sprawiedliwości lecz jako chodzący w szatach białych, lecz nie tak jak teraz w szacie przypisanej sprawiedliwości, lecz w szacie rzeczywistej sprawiedliwości." — Z. '14-11; Obj. 19:8.

I nie wymaże imienia jego z ksiąg żywota. — "W księdze Żywota zapisane są imiona tych co uczynili z Bogiem przymierze przy ofierze. Każdego z tych imię jest zapisane w księdze Żywota gdy rozpoczyna nowe życie. Jeżeli zostaną wiernymi imiona ich nie będą wymazane, owszem, otrzymają chwalebne rzeczy, które są przyobiecane tym, którzy miłują Go nadewszystko. (Obj. 21:7)" — Z. '15-119; Obj. 13:8; Ps. 69:28; Dan. 12:1; Filip. 4:3; Łuk. 10:20.

Ale wyznam imię jego przed Obliczem Ojca mego i przed aniołami Jego. — "Przy końcu biegu zwycięzcy będą tak rozwinięci duchowo, że Chrystus Pan nie powstydi się przyznać do nich i powiedzieć: 'To jest jeden z moich naśladowców, to jest drugi. Ci postępowali moimi śladami.' Lecz On nie wyzna tych, którzy wstydzili się Jego Słowa. (Łuk. 9:26.)" — Z. '15-119; Łuk. 12:8,9.

3: 6. Kto ma uszy. — Duchowe uszy. "Owce Moje słuchają głosu Mego." — Jan 10: 27.

Niechaj słucha, co Duch mówi Zborom. — Błogosławiony lud, który zna dźwięk Twój." — Ps. 89:15.

3: 7. A Aniołowi. — Następnym posłannikiem do Kościoła był Marcin Luter. "Jest znaczne podobieństwo między dziełem rozpoczętem przez apostołów po zesłaniu Ducha św., a dziełem Lutra. Reformacja w pewnym znaczeniu była początkiem nowej ery, brząskiem światła, które miało oświecić otaczającą wszystko ciemność, nowym początkiem na drodze "Prawdy." — Z. '16-347.

Zboru Filadelfskiego. — "Filadelfia znaczy braterska miłość. Ten okres historii kościelnej zaczyna się od Reformacji i wielu dziś jeszcze żyje, co posiada te powyżej opisane rysy charakteru." (Z. '16-347.) Czas, w którym zaczęła się Filadelfijska epoka Kościoła, oznaczyć można na południe, 31 Października 1517 roku. O tej godzinie Luter przybił na drzwiach w Wittembergu swoje 95 tez. Ogłoszenie tych tez stało się początkiem wielkiego rozłamu w Kościele; upadku tronów, a z nimi i królów; rozerwania na poły cesarstw; spowodowało spustoszenie krajów przez wojny; jak również rzezie i straszne zbrodnie, pozbywanie się życia ludzkiego i wolności. Było przyczyną trzydziestoletniej wojny w Niemczech i przyczyniło się, że Paryż i doliny

włoskie zostały przesiąknięte krwią ludzką i zapaliło ogień po całej Anglii, który palił mężczyzn, kobiety i dzieci; ludzi spychano w przepaść, smażono na wolnym ogniu, głodzono w więzieniach, znęcano się nad nimi w sposób najokrutniejszy — mimo to w sprawach ludzkości zaczęła się nowa era i postęp sprawiedliwości, prawdy i wolności” (Coffin) “Tezy te rozeszły się po Niemczech w ciągu czternastu dni, ponieważ cały świat skarżył się na nadużycia udzielanych (sprzedawanych) rozgrzeszeń i Luter stał się sławnym, bo nareszcie znalazł się ktoś, co się temi rzeczami zajął.—McC.

Napisz. — Luter przetłumaczył Biblię na język niemiecki.

To mówi On Święty i prawdziwy. — Bezpośrednio odnosi się to do Chrystusa (1 Jana 5:20); lecz właściwością charakteru Lutra była wielka miłość dla Prawdy. Gdy przyszedł legat papieski, by Luter odwołał to, co on obwieścił, na to odpowiedział: “Ja stoję przy prawdzie. Nie cofnę tego.” (Zob. Marka 1:24.) Lutra szczególne poselstwo do Kościoła było: “usprawiedliwienie z wiary” — rzeczywistą świętobliwość. Jedną z jego tez, wywieszoną na drzwiach kościoła, była: “Ci, co prawdziwie żałują za grzechy, mają zupełne odpuszczenie winy i kary.”

Który ma klucz Dawidowy. — “Wszelka władza na niebie i na ziemi.” (Mat. 28:18; Łuk. 1:32) Tezy Lutra sprzeciwiały się systemowi, który w rzeczywistości rządzi światem. Gdy przedstawiciele papieża przyszli z przestroga, że jeśli nie odwoła tego, co ogłosił, to napewno przytłaci życiem, a na zapytanie, gdzie on się schroni kiedy wszyscy otrzymali rozkaz, by mu nie dawali przytułku, odpowiedział: “Zostanę pod ochroną nieba.”

[Który] I ci otwiera. — Zob. u Łuk. 24:32.

A nikt nie [zawiera] ZAWRZE.—Bez wątpienia wszystkie siły wyteżył Szatan, aby zamknąć drzwi a później otworzyć; ale, Ten który jest prawdą, powiedział, że nikt z ludzi nie może ich zamknąć.’ — Z. 16-347; Izaj. 22:22.

I zawiera a nikt nie [otwiera] OTWORZY. — Sposobność pokutowania dla Kościoła Rzymsko-Katolickiego zamknęła się, gdy Luter został ekskomunikowany, tj. wyklęty (Obj. 2:21.) “Luter bynajmniej się nie zatrwożył wydanem na niego ekskomuniki, bo tego się spodziewał. Jeszcze raz odwołał się do głównej rady oświadczając, że papież jest onym przepowiedzianym Antychrystem, czyli człowiekiem grzechu, którego objawienie się jest przepowiedziane

w Nowym Testamencie, wypowiedział się przeciw tyranii papieża z większą jeszcze gwałtownością niż przedtem, a na ostatek zwołałszy uniwersytet, w jego obecności wrzucił prawo kanoniczne razem z bullą ekskomunikującą go — w ogień.” — Buck.

3: 8 Znam uczynki twoje. — Uderzającym rysem charakteru Lutra było szybkie wprowadzenie w czyn tego, cokolwiek zauważył, iż jest wolą Bożą. Gdy przyszła na niego wielka próba. Luter rzekł do Erasmusa: “Chciałbyś deptać po jajach, żeby ich nie pognieść.” Erasmus odpowiedział: “Dla sprawy Chrystusowej będę wiernym, przynajmniej tak długo, dopóki mi mój wiek pozwoli.” “Pójdę do Worms” — zawołał Luter — “choćby się przeciwko mnie sprzysięgły złe duchy i żeby ich było tyle co dachówek na dachu!”

Otom wystawił przed tobą drzwi otworzone. — Zob 1 Koryn. 16: 9; Dzieje Apos. 14: 27.

[A] **żaden nie może [ich] zamknąć.** — Podczas gdy Pontyfikat rzymski uważał, że nie grozi mu żadne niebezpieczeństwo czując się zupełnie bezpiecznym, a wszyscy pobożni i dobrzy ludzie byli blisko rozpaczcy z powodu religijnej reformacji, której tak szczerze pragnęli, pewien ciemny i niemający znaczenia mnich w Saksonii, w jednej z niemieckich prowincyi, nagle wystąpił z opozycją na własną rękę przeciwko władzy rzymskiej. Mnichem tym był Marcin Luter.” — Mosheim.

Bo acz masz nie wielką moc. — “W porównaniu z wielkimi zastępami nieprzyjaciół, mała gromadka Reformatorów posiadała bardzo mało sił do zwalczania przeciwników, lecz była pewną, że po swej stronie miała Prawdę i dlatego zaufała Dawcy tej Prawdy.” Z. 16-347.

Przeto żeś zachował Słowo Moje. — “Ktoby zachował Słowa Moje, prawdziwie się w tym miłość Boża wykonała.” — 1 list Jana 2: 5.

I nie zaprzależ się imienia Mego. — “Jeżli się go zapieramy i On się nas zaprze.” — 2 Tym. 2:12.

3:9. Otoć dam niektórych z bóżnicy szatańskiej. — Przeciwnicy Reformacji byli już z bóżnicy szatańskiej. — Obj. 2: 13.

Którzy się powiadają być żydami. — Mają się za prawdziwych Izraelitów, za świętych. — Obj. 2:9.

A nie są, ale kłamią. — Papiestwo jest systemem z podwójną władzą (świecką i kościelną), “centkowana jak leopárd” co się tyczy prawdy. — Dan. 11: 27; Obj. 13: 2.

Oto sprawię, że przyjdą. — “Wszystkie narody, któreś uczynił, przyjdą.” — Ps. 86:9.

I będą się kłaniali przed nogami twemi. — “Przyjdą także do ciebie w pokorze synowie tych, którzy cię trapili i będą się kłaniać stopom nóg twoich.” Izaj. 60: 14; 49: 23.

I poznają, żeś cię umiłował. — Zob. Ef. 2: 7.

3: 10. Ześ zachował słowo cierpliwości mojej. — Słowo zalecające cierpliwość. — Łuk. 8: 15; Mat. 10: 22.

Ja też cię zachowam. — Co się tyczy historii Kościoła okresu Filadelfijskiego, i to, że niektórzy zostaną zachowani od godziny pokuszenia, zdaje się nam, że Pan miał na myśli, iż niektórzy z owej epoki Kościoła przeżyją do obecnej epoki i że nie będą podlegać szczególnym próbom tego czasu. Naprzykład mamy na myśli pewnego starca, który w chwili, gdy to wspominamy liczył około dziewięćdziesiąt lat. Był on pastorem w pewnym kościele. Z radością przyjął on prawdę i z wielkim zapałem opowiadał innym, lecz spotkał się z wielkim przeciwieństwem tak od swego otoczenia domowego, jak i w kościele, w którym był pastorem, że nawet wątpił własnym myśлом i zadaniu. To pismo, które robieramy pociesza naszą myśl tak odnośnie jego, jak i jemu podobnym.” Z.'15-200.

Od godziny pokuszenia. — “Godzina pokuszenia jest to czas żniwa. Większość chrześcijan jacy są na świecie — więcej niż trzy czwarte — utraciła zupełnie wiarę w naukę Pisma Św. a przyjęła naukę Ewolucji, Modernizmu, “Christian Science”, Teozofii, Spirityzmu, Nowej Myśli i t.p. Ci nie są zdolni utrzymać się w tym “złym dniu”. Z. '15-200 Zaś o ile możemy sądzić to między Badaczami Pisma Św. dzieje się to, co Apostoł wytykał Starszym zgromadzenia w Efezie.” (Dz. Ap. 20:28-32) Z. '16-328.

Która przyjdzie na wszystkie świat. — “Jesteśmy tego przekonania, że zawziętość i walka jaka rozszerza się stopniowo na wszystkie strony, jest tem pokuszeniem, i że Pan nasz zapewnia, że gdyby te dni nie zostały skrócone, przez ustanowienie Królestwa Chrystusowego nie wytrzymałoby żadne ciało.” — Z.'16-237; Obj. 7:1,3; 16:14; Mat. 24:21.

Aby doświadczyła mieszkających na ziemi. — “Zdaje się, że ambicya i duch samolubstwa, które pchają narody do szalonej wojny dla utrzymania przewagi w handlu, będzie się wzmacniał tak dalece, że wszyscy ludzie zostaną

do tego wciągnięci." — Z. '16-327; Obj. 6:10; 8:13; 11:10; 13:8,14.

3:11. Oto idę rychło. — Kościołowi okresu Smyrnej-skiego (od roku 73 do roku 325) i Pergamos (od roku 325 do 1160) nic nie było wspomniane o wtórem przyjsciu Chrystusa; zaś do Kościoła z okresu Tyjatyrskiego (od 1160 do roku 1378) było powiedziane: "Co macie, trzymajcie aż przyjdę". Kościołowi z okresu Sardziech (od 1378 do 1518) było powiedziane: "Jeśli tedy czuć nie będzie przyjdę na cię jako złodziej, a nie zrozumiesz, której godziny przyjdę na cię." Kościołowi z okresu Filadelfijskiego (1518 do 1874) powiedziano: "Oto idę rychło." Jak widocznym jest fakt, że te poselstwa do Kościołów są epokami zbliżającymi się coraz bliżej i bliżej, aż do ostatecznego wypełnienia się, kiedy zostanie objawione Piąte państwo Uniwersalne, które jest tuż przed nami.

Trzymaj co masz. — "Ruch Milerowski był rozłączeniem tych, co zachowywali Słowo Boże w cierpliwości, i tych, co stracili wiarę w Słowo Boże w cierpliwości, Filadelfijskiej, który przeszedł przez ciężką próbę swej wiary, nie podlegałby późniejszym doświadczeniom." Z. '15-199

Aby nikt nie wziął korony twojej. — Niewierność może spowodować, że imiona niektórych mogą być wymazane, a korony ich dostaną się innym." (F. 197, 198.) "Spodziewamy się, że przystępowanie do prawdy i odstępowanie będzie trwało tak długo, dopóki ostatni członek tego Nowego Stworzenia nie okaże się godnym i wszystkie korony będą rozdane na wieczność. — F 109 1 Księga Sam. 16:1; Obj. 2:10.

3:12. Kto zwycięży, uczynię go filarem w kościele Boga Mojego. — "Podczas okresu Filadelfijskiego wierzący wierni byli obowiązani opuścić nominalną świątynię, w przeciwnym razie byli z niej wyrzucani. Takim jest obiecane, że zostaną uczynieni filarami w świątyni Boga — filar jest częścią budynku, który nie może być usunięty tak długo, póki stoi budynek." — Z. '16-347; Gal. 2:9; 1 ks. Król. 7:21,22; Jerem. 1:18; 1 Kor. 3:17; Ef 2:19-22.

A już więcej z niego nie wynijdzie. — "Podczas próby, imiona ich były wyrzucane jako złe, nie uznawano ich za chrześcian. Lecz stanie się na odwrót. Zna Pan kto jest Jego." Z. '16-347.

I napiszę na nim imię Boga mego. — “I widziałem a oto Baranek stał na górze Syońskiej, a z nim sto czterdzieści i cztery tysiące, mających imię Ojca swego napisane na czołach swoich.” — Obj. 14:1; 22:4.

I imię miasta Boga mego. — “I nazwią synów twoich ludem świętym, odkupionymi Pańskimi; a ciebie nazwią miastem zacnem i nieopuszczonem.” — Izaj. 62:12; Ezech. 48:35; Jer. 23:6 33:16.

Nowego Jeruzalemu. — “Chwalebne miasto Pokoju! którego fundamenty oparte na sprawiedliwości nigdy nie mogą być wzruszone, którego architektem i budowniczym jest sam Bóg. Światło w którym narody mają postępować, będzie światłem, które przyświecać będzie temu chwaleb-nemu miastu (Królestwu) Bożemu i wszystkim, którzy dążyć będą na drodze do doskonałości i zupełnej harmonii z Bogiem. — Obj. 21:2,10,24; A. 370; Żyd. 12:22.

Które zstępuje z nieba od Boga mego. — Miasto jest symbolem Królestwa, lub rządu, tak też Królestwo Boże jest wyobrażone przez Nowe Jeruzalem, nowy rząd zstępujący z Nieba na ziemię. Początkowo składać się będzie tylko z Chrystusa i Jego Oblubienicy.” — A. 370; Żyd. 12:18-22.

I imię Moje nowe. — “Nasza Sprawiedliwość Jehowy. Jak właściwem jest to imię zastosowane do stanowiska Chrystusa Pana! Czy nie stanął On jako Przedstawiciel Boskiej Sprawiedliwości i nie poniósł kary, by odkupić człowieka, aby Bóg mógł być sprawiedliwym i usprawiedliwiającym każdego, co wierzy w Jezusa? Zapewne, że żadne imię nie mogło być bardziej odpowiedniem. (Jerem. 33:16; 23:6; C. P. 115) Z tego każdy może zauważyć, że imię to będzie również zastosowane i do uwielbionego Kościoła (Kol. 1:24; 1 Piorta 5:9); oprócz tego jest obiecane, że kościół ma mieć udział we wszelkiej chwale swego Pana, jako małżonka dzieli swojego męża imię i honory.” — E. 47; 40; Izaj. 9:6; Obj. 2:17; 19:22.

3:13. **Kto ma uszy.** — “Oczy mając nie widzicie, uszy mając nie słyszycie?” — Marka 8:18.

Niechaj słucha, co Duch mówi zborom. — “Składajcie wy do uszu waszych słowa te.” — Łuk. 9:44.

3:14. **A Aniołowi.** — Postannikiem ostatniej epoki Kościoła był Charles T. Russell, który urodził się 16 Lutego 1852. Prywatnie przyznawał, że wierzył, iż go Bóg powołał od urodzenia. Matka jego umarła, gdy miał

lat dziewięć, a w jedenastym roku życia Charles wstąpił do spólki w interesie ze swoim ojcem, sam wypisując punkty umowy, na których zawarli interes. Gdy miał lat dwanaście, ojciec jego pewnego razu zastał go w składzie o godzinie 2-ej rano zaczytanego tak, że wcale nie wiedział, która była godzina. Poniżej podajemy wyjątek z jego życiorysu.

„Zaczynamy opis od 1868 roku. Będąc poświęconem dzieckiem Bożem, a od kilku lat członkiem Kościoła Kongregacyjnego i Y. M. C. A. zaczęła się moja wiara chwiać odnośnie niektórych dogmatów. Będąc wychowany w Kościele Presbiteryanów. wyuczony z katechizmu, a z natury umysłu badawczego, gdy zacząłem myśleć za siebie, poczułem, że staję się ofiarą logicznych wywodów niedowiarstwa. Lecz to co na razie zdawało się być ruiną wiary w Boga i Pisma Świętego, Opatrzność zrządziła, iż wyszło to na dobre, a zburzyło jedynie moje zaufanie i wiarę w ludzkie wierzenia i systemy, jak również w ich sposób tłumaczenia Biblii. Stopniowo zacząłem się dopatrywać, że chociaż każde z wierzeń posiadało pewną dozę Prawdy, jednak jako całość było przeciwnem Słowu Bożemu. Między innymi teoryjami zawadziłem i o Adwentystów, jakby przypadkowo. Pewnego wieczoru zaszedłem do hali w Allegheny, Pa., gdzie odbywały się religijne zebrania. Chciałem się dowiedzieć czy ta mała gromadka niema coś lepszego do powiedzenia jak wierzyć wielkim kościołom. Tam po raz pierwszy usłyszałem zapatrywania Adwentystów, wypowiedane przez Jonasza Wendell, który od dawna już nie żyje. W tym względzie czuje się obowiązany Adwentystom jak i innym badaczom Pisma Św. Chociaż ich tłumaczenie Pisma Św. nie było zupełnie jasne i chociaż było dalekiem od tego, w którym się dziś radujemy, to jednak pod kierownictwem Bożem było dostatecznem, by przywrócić zachwianą wiarę w Boskie Objawienie, którem jest Biblia i wykazać, że pisma Apostołów mają łączność z pismami proroków.

„Gdy w roku 1872 zacząłem badać przedmiot o Restytucji z punktu Okupu danego przez naszego Pana za Adama a w nim za cały rodzaj ludzki, wtedy cała sprawa odnosząca się do Restytucji dała mi zupełne zapewnienie, że wszyscy muszą powstać z grobów i być przyprowadzeni do znajomości Prawdy, otrzymać zupełną sposobność otrzymania żywota wiecznego przez Chrystusa. Następne lata do roku 1876 były ustawicznym wzrostem w łasce i

umiejętności małej gromadki Badaczy Pisma Świętego z którymi schodziłem się w mieście Allegheny Pa. Postępowaliśmy z naszej pierwotnej i niepewnej idei o Restytucji, do coraz jaśniejszego i bardziej szczegółowego wyrozumienia; lecz właściwy czas, który Bóg zamierzył, jeszcze nie nadszedł. W ciągu tego czasu przyszedłszy także do wyrozumienia różnicy między naszym Panem, który jako **Człowiek** wydał samego Siebie, a Tym, który przyszedł ponownie jako **Istota Duchowa**. Pojęliśmy, że istota duchowna może być obecna a jednak niewidzialną od ludzi ... W krótkce po doznany zawodzie w 1874 pewien czytelnik gazety **Zwiastun Poranku** posiadał egzemplarz **Emphatic Diaglott** (Wydanie Nowego Testamentu w greckim i angielskim języku), zauważył coś, co zdawało się mu dość dziwnem, a mianowicie, że w Ew. Mateusza 24: 27,37,39 użyty jest wyraz grecki **parousia**, **obecność**, zaś w zwykłym wydaniu ten wyraz jest przetłumaczony, przyjsście, zatem jest widoczne, że greckie wyrażenie jest właściwszem. To była nić, która prowadziła do właściwego wyrozumienia celu i sposobu Wtórego Przyjścia naszego Pana, a następnie do rozpatrzenia czasu, który wskazywał w Słowie Bożem na obecność Chrystusa (**parousia**), iż powinno już nastąpić. Tym sposobem Pan Bóg prowadzi dzieci Swoje do poznania prawdy w różnych punktach. Gdy serca w danym razie są szczerze, mające ufność w Bogu, to skutek okazuje, iż tacy ludzie pociągają się wzajemnie.

“Wówczas nie było jeszcze książek, ani żadnych pism, któreby wykazywały czasy prorocze wtedy pojmwane. Zapłaciwszy Mr. Barbour’owi koszta podróży, prosiłem go, by mnie odwiedził w Philadelphii, (gdzie byłem zajęty w interesie podczas lata w 1876 r.) i jeżeli możebne, by pokazał mi na podstawie prorocत्व Pisma Św., że rok 1874 jest początkiem czasu Obecności Chrystusa i Żniwa. Barbour przyjechał, a wykazane prorocтва zadowolniły mnie. Będąc człowiekiem stanowczych przekonań i zupełnie oddanym Bogu, zaraz dopatrzyłem się, że czas, w którym żyjemy, jest bardzo ważnym odnośnie pracy i życia uczniów Chrystusa; a ponieważ żyjemy w czasie Żniwa, praca Żniwarska powinna być prowadzoną; terażniejsza Prawda jest Sierpem, którym Pan życzy sobie, by prowadzić tę pracę wszędzie między Jego dziećmi. Zapytałem Mr. Barbour’a co dotąd on uczynił za pośrednictwem gazety **The Herald**.—

Odpowiedział, że dotąd nic nie było zrobione." — Z.'16—170, 171.

Pastor Russell zajął miejsce Mr. Barbour'a, który okazał się niewiernym i w którym wypełniło się proroctwo zapisane w Ew. Mateusza 24:48—51 Zach. 11:15—17.

W roku 1877 Pastor Russell zwołał zebranie wszystkich pastorów i kaznodziej Pittsburga i Allegheny i wykażal im pisma, które wskazywały na obecność naszego Pana i nakłaniał ich do zbadania tej rzeczy i ogłoszenia tego poselstwa. Duchowieństwo obydwóch tych miast zgromadziło się, lecz nikt przedstawienia nie przyjął ani uwierzył. W tym samym roku postanowił porzucić świeckie zajęcie, a poświęcić wszystkim swój czas i majątek na pracę, na którą wskazywało Pismo Św., jaka miała być dokonana przy końcu tego wieku ewangelicznego. Jako argument przekonywujący, że jego praca była zgodną z Pismem Świętem i aby wykazać swoją w tym względzie szczerość, postanowił jak następuje: 1) Poświęcić dla tej sprawy swoje życie. 2) Wynałożyć cały swój majątek na głoszenie Prawdy. 3) Postanowił nie robić żadnych składek na zebraniach. 4) Polegać jedynie na dobrowolnych składkach, i prowadzić dalej to dzieło po wyczerpaniu się jego majątku. W roku 1881 przez trzy niedziele rozdano darmo 1,400,000 egzemplarzy książki p. t. **Pokarm dla myślących Chryścian** pod drzwiami wszystkich protestanckich kościołów tak w Stanach Zjednoczonych jak i w Kanadzie i w Anglii." —Obituary.

Co się tyczy jego edukacji cytujemy jego własne słowa: "Oдноśnie mojej znajomości języka Greckiego i Hebrajskiego, nietylko nie mam pretensyi do szczególnej znajomości tych języków, ale jestem zdania, że jeden na tysiã z pomiędzy kaznodziej nie może się poszczycić dokładną znajomościã języków hebrajskiego i greckiego. Poznanie kilku słów greckich nie ma wielkiego w życiu znaczenia; ani nie potrzeba uczyć się tych języków, by mieć znajomość Pisma Świętego. Presbiteryanie wydali Joun'ga Hebrajski, Chaldejski, Grecki i Angielski rozbierczy Konkordans. Również i Metodyści wydali podobne dzieło, jak i wiele innych. Cena tych dzieł jest przystępna dla przeciętnego człowieka. Przy pomocy tych dzieł, można z łatwością otrzymać objaśnienia oдноśnie oryginalnych tekstów. Posiadam cztery dzieła tego rodzaju i mam je w częstem użyciu. Bardzo mało profesorów w kolegiach pod-

Jęłoby się krytycznego objaśnienia niektórych tekstów Pisma Świętego bez użycia tych podręczników. W dodatku przypominam o wielu tłumaczeniach Biblii jakie wyszły i wszystkie są dobre. Posiadam wszystkie z nich i są bardzo pomocne przy badaniu i porównywaniu tekstów. Jedno tłumaczenie podaje myśl jaśniej niż drugie. Pewnego dnia dla ciekawości zliczyłem Biblię różnych wydań, tłumaczeń i t. p. i naliczyłem ich trzydzieści dwie. — Z.'14-286.

Oдноśnie ordynacyi Pastora Russella cytujemy znowu Jego własne słowa: "Co się tyczy ordynacyi, to są dwie. Jedna od Boga, druga od ludzi. Ordynacją od Boga jest spłodzenie z Ducha Świętego, jeżeli ktokolwiek głosi Ewangelię bez tego wyświęcenia, to czyni to, do czego nie został upoważniony. Oprócz tego mają jeszcze inne wyświęcenie czyli ordynację ci, którzy nazywają się sługami Ewangelii i do tej klasy zaliczam siebie. Jest to ordynacja, czyli upoważnienie dane przez Kościół i jest uznane jedynie jako forma wykonywana przez jednych z mniejszą, przez drugich z większą ceremonią. Według naszego wyrozumienia każde zgromadzenie powinno mieć tych, których sobie wybiera według przepisów Pisma Świętego — to jest przez podnoszenie rąk. Nie ordynowany według tych przepisów, nie jest sługa Ewangelii w znaczeniu Biblijnem. Najpierw potrzebna jest ordynacja— upoważnienie— od Boga, następnie upoważnienie od ludzi. Z łaski Bożej posiadam jedno i drugie." — Z.'15-358.

Co się zaś tyczy doktryn, to cytujemy po raz trzeci: "Według naszego wyrozumienia Pisma Św. uczy, że Kościół jest "Świątynią Boga Żywego" — "Dziełem Jego," i że budowa tego Kościoła trwa przez cały wiek Ewangelii — odkąd Chrystus stał się Zbawicielem świata i Węgielnym Kamieniem tej świątyni — Kościoła — przez który, gdy będzie dokończony, błogostawieństwo Boże spłynie na wszystkich ludzi a wtedy znajdą przystęp do Boga—1 list do Kor. 3:16,17; Efez. 2:20; 1 ks. Mojż. 28:14; do Galat. 3:29. Że w międzyczasie odbywa się kształtowanie, obciosywanie i polerowanie ofiarowanych i wierzących w ofiarę Chrystusa za grzechy jako pojednanie, a gdy ostatni z tych "żywych kamieni" wybranych i kosztownych zostanie dokończonym, Wielki Mistrz przeprowadzi ich razem przez Pierwsze Zmartwychwstanie. Wtedy Kościół zostanie napełniony chwałą Bożą i przez całe Tysiąclecie będzie Pośrednikiem między Bogiem a ludźmi. (Obj. 15:5-8; 21:3.) U-P.G—5

trzymujemy przed-egzystencję Jezusa jako potężne Słowo (Logos) — Mówcze narzędzie — 'początek stworzenia Bożego,' 'pierworodny wszelkiego stworzenia,' czynnik Niebiańskiego Ojca, Jehowy, we wszelkiem dziele stworzenia. "Bez niego nic nie było uczynione co zostało uczynione." (Obj. 3:14; 1:15; Jan 1:3.) Utrzymujemy, iż to Słowo (Logos) stało się ciałem — stało się Dzieckiem Betlejemskim — zatem stało się Człowiekiem Jezusem, 'świętym, niewinnym, niepokalanym, odłączonym od grzeszników'. Tak jak utrzymujemy człowieczeństwo Jezusa, podobnież na równo utrzymujemy Boskość Chrystusa — 'Bóg także nader go wywyższył, i dał mu imię ponad wszelkie imię.' Żydów 7:26; Filipensów 2:9.

"My uznajemy osobistość Ducha Świętego w Ojcu i Synie; że Duch Święty pochodzi od obu, oraz objawia się we wszystkich, którzy otrzymują spłodzenie z Ducha Świętego i przez to stają się synami Bożymi. (Jan 1:12; 1 Piotr 1:3) Utrzymujemy zmartwychwstanie Chrystusa — że został uśmiercony w ciele, lecz ożywiony Duchem. Zaprzeczamy, że On był wzbudzony w ciele, a przeto odrzucamy jakiegokolwiek twierdzenie do tego jako niemające podstawy Bibliijnej. (1 List Piotra 3:13; 2 List do Koryntów 3:17; 1 List do Koryntów 15:8; Dzieje Apostolskie 26:13-15) Że gruntem nadziei tak dla kościoła jak i dla świata jest to, że "Jezus Chrystus z łaski Bożej za wszystkich śmierci skosztował" jako "okup za wszystkich," który też będzie oną "światłością prawdziwą, którą oświeci **każdego człowieka na ten świat przychodzącego**" "we właściwym czasie" — List do Żydów 2:9; Jan 1:9; Tym. 2:5,6. Że nadzieja Kościoła jest, że ujrzy swego Pana "tak jak On jest" i że będzie "uczestnikiem Boskiej natury" i współdziału w Jego chwale.—Jan 2:3; Jan 17:24; Rzym. 8:17; 2 list Piotra 1:4. Że terażniejszym zadaniem kościoła jest udoskonalenie służby, rozwijanie w sobie owoców ducha, aby stać się świadkami Bożymi dla świata, i przygotować się do piastowania stanowiska Królewskiego i Kapłańskiego w przyszłym wieku—Efez. 4:12; Objaw. 1:6; 20:6. Że nadzieja dla świata spoczywa w umiejętności i sposobności, które będą dane wszystkim w Królestwie Chrystusowem w czasie restytucji czyli naprawienia wszystkiego co było utracone w Adamie, a co otrzymają wszyscy posuszni z rąk swego Zbawiciela i uwielbionego Kościoła, podczas gdy wszyscy rozmyślnie

żli i niepoprawni zostaną wytraceni. Dzieje. Ap. 3:19-23; Izajasza 35.

Jak wiele Pastor Russell dokonał pracy **trudnem** jest do **uwierzenia** i wątpliwe, czy ktokolwiek z żyjących ludzi coś podobnego dokonał. W dwudziestym roku jego życia pewien właściciel nie chciał zrobić z nim kontraktu na wynajęcie pewnego lokalu, ponieważ mniemał, że on umrze pierwej niż skończy się termin kontraktu. Przez 50 lat cierpiał na ustawiczny ból głowy spowodowany upadkiem, gdy był młodzieńcem a przez 25 lat cierpiał na hemoroidy, wskutek czego w najwygodniejszym nawet krześle nie mógł należycie odpocząć; jednak w ciągu czterdziestu lat przejechał około milion mil, wypowiedział 30,000 kazań, z których niektóre trwały trzy godziny; napisał około 50,000 stron (wielkości książki 5x7½) a wszystko to były tłumaczenia Pisma Św.; w niektórych razach pisywał po 1,000 listów miesięcznie, zawiadywał każdym wydziałem pracy Ewangelicznej, która się rozchodziła po całym świecie, przyczem posługiwał się 700 mówcami; osobiście ułożył najwspanialsze scenario, opisy Biblijne do obrazów ruchomych, jakie były kiedykolwiek pokazywane; oprócz tej mozolnej pracy zauważono go niekiedy modlącego się przez całą noc w jednej postawie. Pewnego razu przeglądano jego pisma, w których znaleziono 20,511 Biblijnych objaśnień. Pisma te były ułożone w porządku Biblijnym, wszystkie łatwo szarmonizowane, oprócz sześciu, które wymagały wyjaśnień. Żaden pisarz, nie wyłączając pisarzy Biblijnych nie miał tak różnorodnych czytelników jak on. Pisma jego wychodziły w 35 różnych językach. W ciągu ostatnich ośmiu dni swojego życia miał przemawiać w Kalifornii, Kansas, Oklahoma, Nebraska i w New Yorku; a chociaż było widocznem, że umiera z nadzwyczajnego wysiłku, spowodowanego jeżdżeniem i mową, to jednak nie chciał odmówić, by się nie stawić na miejsce pierwotnie umówione, gdzie miał przemawiać i tak dokonał swojego życia 31 Października 1916 roku w drodze do Kansas, miejsca, gdzie miał przemawiać. Gdy miał lat 30 majątek jego wynosił \$300.000, lecz gdy umarł nie posiadał żadnych pieniędzy. Tak jego własny majątek, jak i wielkie sumy, które były powierzone w jego ręce, zostały użyte w służbie Bożej. Był on lubiany od wszystkich, którzy postępowali za Barankiem. Obj. 14:4. O innych szczegółach

Pastora Russell'a zobacz pamiątkowy numer Strażnicy z Grudnia 1916 r.

Zboru Laodycejskiego. — Jest znamienne, że w pierwszej epoce Kościoła byli Nikolaici (*nikon ton laon*) "zwycięzcy ludu" "kler, który ociemniał masy ludu; lecz ostatnia epoka kościoła jest Laodycejska (*Laos Diko*) "sprawiedliwość dla ludu." Przekonywamy się, że nam o wiele lepiej bez kleru, jak z klerem. Okres Laodycejski liczy półczwarta roku przygotowania z czterdziestu lat żniwa." "Porównanie dyspensacji odnosiło się wówczas do nominalnego Żydowskiego Domu sług i do nominalnego Chrześcijańskiego domu teraz. Obydwa domy zostały odrzucone, ponieważ nie były znalezione w prawdziwym usposobieniu odnośnie prawdy, jaka wówczas była na czasie — jeden i drugi został odrzucony i skazany na ruinę. System Żydowski był połączeniem kościoła z państwem, co odpowiada systemowi panującemu w Europie, gdzie Kościoły są połączone z państwem. Niszczenie tego systemu rozpoczęło się 1914 roku. Jednak powinniśmy pamiętać, że półczwarta roku misji Jezusa, było przygotowaniem Apostołów, by mogli stać się narzędziami — Sierpem prawdy dla późniejszej pracy, która rozpoczęła się od Zielonych świątek. Do Zielonych Świątek jeszcze nie było gumna, do którego można było gromadzić pszenicę.

RÓWNOLEGŁOŚĆ ŻYDOWSKA I CHRZEŚCIAŃSKA

Żydowski nominalny Kościół — Chrześcijański nominalny

R. P. 29 — 33.

R. P. 1874 — 1878

"Nie poznali czasu swego nawiedzenia".

R. P. 33 — 36

R. P. 1878 — 1881

Święty świętych był namaszczonej, Łaska Boża przedłużała się przez półczwarta roku do uzupełnienia 70 tygodni obiecanej łaski dla Izraela; odrzucenie go odwlekło się.

R. P. 36 — 73

R. P. 1881 — 1918.

Przez wojsko obrzydliwe pustoszytel przyjdzie i aż do skończenia naznaczonego wyleje się spustoszenie na tego, który ma być spustoszony." Dan. 9:24-27; Z. 116-264.

Powyższe zestawienie jest ostatniem wyrażeniem Pastora Russell'a w przedmiocie Chronologii i zdaje się nam, że było zamierzone, aby się stało wielką pomocą ludowi Bożemu w obecnej chwili. "Apostołowie, Prorocy i Aniołowie wszyscy pragnęli wiedzieć czas, który Duch Boży wskazywał przez Proroków. Zainteresowanie się tem dzie-

ci Bożych podoba się Bogu. Pytającego Daniela Pan Bóg nazwał wielce umiłowanym i odpowiedział na pytanie tak dalece, na ile to było właściwem i Plan Boży dozwalał. Takie pytanie nie powinno być uważane za niewłaściwe wdzieranie się w tajniki Boże. Bóg da nam rozpoznać Prawdę jak tylko będzie na czasie." "Niech nikt z poświęconych nie lekcyważy tych prorocznych dowodów czasu, które zostały zamierzone, by kierowały naszymi słowami i czynami w poranku Tysiąclecia. Te prorocze czasy były przeważnie tem, co pociągnęło uwagę autora do innych zarysów Boskiego Planu." B. 31,32.

Daniel "wyrozumiał z ksiąg" (Proroctwa Jeremiasza) długość niewoli dzieci Izraela. (Dan. 9:2) Przy pierwszym przyjsciu Chrystusa było tylko jedno proroctwo, które zwracało uwagę na to wydarzenie, (Dan. 9:24 — 27) jednak "wszyscy ludzie byli w oczekiwaniu." (Łuk. 3:15.) W roku 1190 pewien zakonnik Joahim powiedział, że system papieski był Antychrystem, że historia ludzkości jest podzieloną na trzy wieki, i że w roku 1260 papiestwo ustąpi nowemu systemowi, przez który cały świat stanie się "wielkim klasztorem", W roku 1260 Sobór w Arles ogłosił wszystkich zwolenników Joahima za heretyków. Jego zastosowanie zasady liczenia: "dzień za rok", uczynionej w czasie Średniowiecza, jest znamienem wydarzeniem historii ludzkości. Badanie czasów prorocznych sprowadziło mu pokój i zadowolenie serca. Był on również przeciwnikiem rozpowszechnionej wówczas nauce o Trójcy. Wilhelmowi Miller było dozwolone w roku 1829 odkryć właściwą datę "obrzydlivosti spustoszenia" (R. P. 539.) i końca czasów (R. P. 1799). Morton Edgar, autor przejść Piramidalnych, znalazł liczne dowody akuratności chronologii biblijnej i dodatki do tejże dostarczone przez Dr. Jana Edgar'a. Odkrycia te wykazane są w jego dziele: Przejścia Piramidalne tom II., które w poniższej tabeli podajemy. Dla wygody podajemy wyjątki z dzieła Pastora Russell'a, które potwierdzają te same szczegóły. Piramida ta stoi i każdy może się przekonać o prawdziwości tych rozmiarów. Pastor Russell pisał Chronologię na długo przed zwiedzeniem Piramidy.

Daty	Wypadki	Praca Pastora Russell'a	Przedziały Przejść Piramidy
Jesień 4127 prz. Ch.	Upadek Adama,	Z 04-343	25-30-58
Jesień 3127 prz. Ch.	Koniec dnia Adama 1,000 lat—dni.	Z 04-343	25-28
Jesień 2473 prz. Ch.	Potop	B 45	24-30
Jesień 2021 prz. Ch.	Narodz. Izaaka.	B 257	45
Wiosna 1813 prz. Ch.	Śmierć Jakóba.	B 242-256	16-17
Wiosna 1615 prz. Ch.	Wyjście z Egiptu i nadanie prawa.	B 44	11
Wiosna 1575 prz. Ch.	Wejście do ziemi Chananejkiej.	B 44	43-46
Jesień 626 prz. Ch.	Ostatni Jubileusz	B 205	50
Jesień 607 prz. Ch.	Spustoszenie Ziemi.	B 205	19-46-48
Jesień 455 prz. Ch.	Polecenie dane Nehemijasowi.	B 52	51-52-53
Jesień 2 prz. Ch.	Nar. Chrystusa.	B 70	10-43
Jesień 29 R. P.	Chrzest Chrystusa	B 55	10-24-43-58
Wiosna 33 R. P.	Śmierć Chrystusa	B 62	10-11-14-32
Jesień 36 R. P.	Nawrócenie Korneliusza.	B 63	45
Wiosna 1378 R. P.	Wicleffe.	B 71	37
Wiosna 1521 R. P.	Seim w Worms	Z 05-185	38
Jesień 1846 R. P.	Zw. ewangeliczny	Z 05-180	14-52.
Jesień 1874 R. P.	Wtóre Przyjście Chrystusa.	C 95-119	
Wiosna 1878 R. P.	Łaska dla Żydów i dla świętych, którzy zasnęli.	B 191-277	16-32-50
Jesień 1914 R. P.	Koniec czasów Pogan.	C 256	17-28
Jesień 2875 R. P.	Zupełność Restytucji.	B 77	19-48
Jesień 2914 R. P.	Panowanie przywrócone rodzi jowi ludzkiemu	Z 04-344	37
		Z 04-343	58

Chronologia jak jest przedstawioną w WYKŁADACH PISMA ŚW. jest akurata. Rok 1914 jest końcem czasów Pogan a nie końcem pracy żniwiarskiej. Czy nauka o porównaniu czasów straciła swą wartość? Wcale nie. Punkt, którego poprzednio nie zauważono, był, że rząd Żydów nie miał być obalony jedynie w Jerozolimie, lecz w całej Judei. Ziemia Judzka jednak nie znaczy całej Palestyny. Całkowite wyludnienie Palestyny nastąpiło dopiero w roku 135 (co odpowiada przez porównanie naszemu roku 1980) dziewiątego dnia miesiąca Ab, gdy przypada rocznica spalenia świątyni za Tytusa. W tym to dniu zakończyło się posłannictwo Bar-Cocheba fałszywego Mesyasa, któ-

ry sprowadził zgubę, gdy próbował odzyskać władzę nad Judeę i Jerozolimę. Walka rozpoczęła się R. P. 130 i trwała przez pięć lat. Pod kierownictwem Bar Cocheba Żydzi próbowali odzyskać swoją niepodległość, sprowadzili na siebie klęskę i powtórzenie scen, jakie się działy za Tytusa i zakończyło się to powstanie zupełnem wyludnieniem Palestyny. Cała Judzka ziemia została obróconą w pustynię, około 985 miast i wiosek spalono na popiół; 50 twierdz zostało zrównanych z ziemią; nawet nazwisko stołecznego miasta zmieniono na Aelia Capitolina i zabroniono pod karą śmierci nawet zbliżyć się do niego. Tysiące tych żydów co uszło śmierci wzięto i zaprowadzono w niewolę, a których nie mogli sprzedać na miejscu, wysłano do Egiptu." — McC.

Gdy Chrystus Pan wypowiedział Swoje proroctwo, w którym wyłuszczył los, jaki miał spotkać nominalnego cielesnego Izraela, nominalnego duchowego Izraela i Izraela Bożego, to było odpowiedzią na trzy pytania: "Kiedy się to stanie? Co za znak Twojej obecności, (parousia) i koniec wieku?" (Mat. 24:3) Pan Jezus nie ignorował ich pytań, lecz odpowiedział na rzeczy, które miały się wypełnić blisko za dwadzieścia stuleci. Pokazał On, że koniec cielesnego Izraela wyobrażał koniec duchowego Izraela. Cieleśny Izrael miał trzy okresy zniszczenia: Zniszczenie Jerozolimy R. P. 70, zupełne podbicie ziemi Judzkiej R. P. 73 i zupełne wyludnienie Palestyny R. P. 135. Które z tych trzech miał nasz Pan na myśli, iż miało być końcem i służyć za wskazówkę dla Jego naśladowców? Rok 70, który równa się z rokiem 1915 nie mógł być, ponieważ Żniwo Wieku, Ewangelii jeszcze postępuje w całej pełni. Nie może wskazywać na rok 135, (odpowiadający dacie 1980), bo Żniwo jest końcem. Zapewne Pan Jezus miał na myśli koniec Judzkiej ziemi, nawet jak sam powiedział: "Ci co będą w Judzkiej ziemi, niech uciekają na góry." (Mat. 24:16.) Zob. także Mat. 2:22; 3:5; Marka 1:5; Łuk. 1:5,65, 3:1; 7:17; Dzieje Ap. 11:29; Rzym. 15:31, szczególnie Jan 7:1-3 i 1 Tes. 2:14-16.

Data przedstawiona w komentarzu na Obj. 2:1. **dowodzi**, że zdobycie Judzkiej ziemi nie było zupełnem, aż w dniu święta Wielkanocy R. P. 73 i że w świetle powyższych pism okazuje się, że na rok 1918 na wiosnę sprowadzi ucisk większy aniżeli ten, jaki był w jesieni roku 1914. **Przeirzywi** ponownie porównanie Dyspensacji w **Wykładach**

Pisma Św. tom II, str. 276 i 277; zmień 37 na 40, 70 na 73 i 1914 na 1918 i wierzymy, że to jest akuratnym i wypełni się w wielkiej mocy i chwale." (Marka 13:26). Nie było możebnem przewidzieć, czy nasz Pan miał na myśli rok 70, czy rok 73, który nam miał służyć za wskazówkę odnośnie końca państwa Żydowskiego, aż dopiero po Październiku roku 1915. Co więcej, widzieliśmy zapowiedziane znaki "Na ziemi uciśnienie narodów z rozpaczą. ... tak, iż ludzie drętwieć będą przed oczekiwaniem tych rzeczy, które przyjdą na wszystkie świat." W tym względzie mamy słowa naszego Pana, który powiedział, że gdy ujrzycie te rzeczy, wiedźcie, "iż się zbliżyło Królestwo Boże," i że zbliża się zbawienie" nasze. (Łuk. 21:25—36; Marka 13:27-30). Jest możebnem, iż w roku 1980 zajdzie powstanie ze śmierci całego Cieleśnego Izraela. Jest to 70 lat od czasu, gdy Pastor Russell w 1910 roku wydał wielkie świadectwo Żydom w New Yorku w wielkim budynku Hippodromie.

Lecz jeżeli boleści na nominalny Syon (Izaj: 66:8), przypadają na wiosnę roku 1918, i jeżeli teraz jesteśmy oddaleni od tego czasu, o którym prorok wspomina, za ledwie kilka miesięcy, to jakim powinno być nasze oczekiwanie odnośnie doświadczeń "Maluczkiego Stadka". "Symboliczne bóle, o których wspomina powyższe proroctwo odnosi się do czasu wielkiego ucisku — bóle, które mają przyjść na nominalny kościół Ewangeliczny, 'Babilon' wielki, z którego niektórzy okażą się godnymi ująć. (Łuk. 21:36.) To jest pokazane w poprzednim wierszu, który wskazuje na czas tego proroctwa jako jednoczesny z tem, gdy był słyszany głos Grzmotu (zamieszanie) z miasta (Babilonu) i głos (prawdy i ostrzeżenia) z Kościoła (wybranych — Maluczkiego Stadka — poświęconych i wiernych) i głos Pana oddającego zapłatę nieprzyjaciołom Swoim podczas Wielkiego Ucisku. Ból, który ma spotkać nominalny Syon — 'Chrześcianaństwo', 'Babilon'; a będzie on bardzo przykrym—jest "Czasem Wielkiego Ucisku, jakiego nie było odkąd narody poczęły być".

Lecz jedna rzecz ważna, o której prorok tu wspomina, jest, że miał się narodzić z Syonu Mężczyzna, zanim nastąpią bóle. (Narodzenie ciała Chrystusowego rozpoczęło się wprowadzeniem zmartwychwstania w roku 1878, zanim ucisk Chrześcianaństwa rozpoczął się w roku 1914. Podobnie narodzenie ciała będzie uzupełnione zanim nastąpi koniec ucisku na Chrześcianaństwo) To jest ważne wydarze-

nie, o którym gdziekolwiek jest jasno wspomniane, że pszenica dojrzała Wiekowi Ewangelii ma być odłączoną od kłosa, że klasa, którą wyobraża pszenica, ma być wywyższoną i uwielbioną, a kłosa spalony w ucisku. Tym mężczyzną jest Maluczkie Stado — prawdziwy Syon (według oceny Bożej), Ciało Chrystusowe, jako napisano: "Przyjdzie z Syonu [nominalnego kościoła] Wybawiciel i odwróci niepobożności od Jakóba." (Cieleśnego Izraela czyli Syonu). (Rzym. 11:26.) Ten to mężczyzna ma błogosławić wszystkie narody ziemi (1 ks. Mojż. 28:14; Gal. 3:16,29.) Narodzenie Mężczyzny jest Pierwszym Zmartwychwstaniem. Błogosławiony i święty, który ma cześć w pierwszym zmartwychwstaniu. Tacy są teraz spłodzonymi przez Boga Słowem Prawdy i ożywieni Duchem świętym (Jakób 1:18; Efez. 2:1; Do Rzym. 8:11) a w czasie właściwym — zanim bóle nastaną — zostaną zrodzeni na chwalebne podobieństwo Chrystusa. Pierwsze narodzenie się tego męża nastąpiło, gdy Pan nasz Jezus Chrystus Zmartwychwstał. On jako Głowa Ciała Chrystusowego powstał najpierw; a jak jest pewnym, że Głowa została narodzoną, tak również i ciało. "Cóżbym Ja, który otwieram żywot, rodzić nie miał: mówi Pan. Cóżbym Ja, który to czynię zawartym był? mówi Bóg twój." (Izaj. 66:9.) Wcale nie! Mężczyzna Chrystus zupełny, Wielki Wybawiciel — przyjdzie." Z. 94-135.

"Lecz ktoś powie: "gdzie jest wóz ognisty, który ma rozdzielić klasę Eliasza, od klasy Elizeusza?" Podajemy tu myśl, że konie ogniste reprezentują niejasne proroctwa; woźnicami są Ezechiel i Jan, wozem zaś są ich poselstwa, w którym przyniesiono je klasie Eliasza. Czy klasa Eliasza dostanie się do tego wozu? Tak. Dlaczego? Dlatego, że "owce idą za Nim, bo znają głos Jego." (Jan 10:4.) Rozłączenie klasy Eliasza od klasy Elizeusza stanie się zupełnie w naturalny sposób; niektórzy użyją wozu, który Pan przygotował, inni zaś chociaż uznają to, lecz nie próbują go użyć, by się wznieść pod obłoki. Czego powinniśmy się spodziewać i co ten wóz ognisty uczyni, gdy zostanie porwany w górę? Odpowiedź znajduje się w proroctwie: "Niebiosy z wielkim strzaskiem przeminą." "Niebiosy gorejące rozpuszczą się", "I niszczyć będzie wszystko wojsko niebieskie, a niebiosy jako księgi zwinięte, będą i wszystko wojsko ich spadnie jako spada liść z winnego krzewa i jako opada niedojrzały owoc z figowego

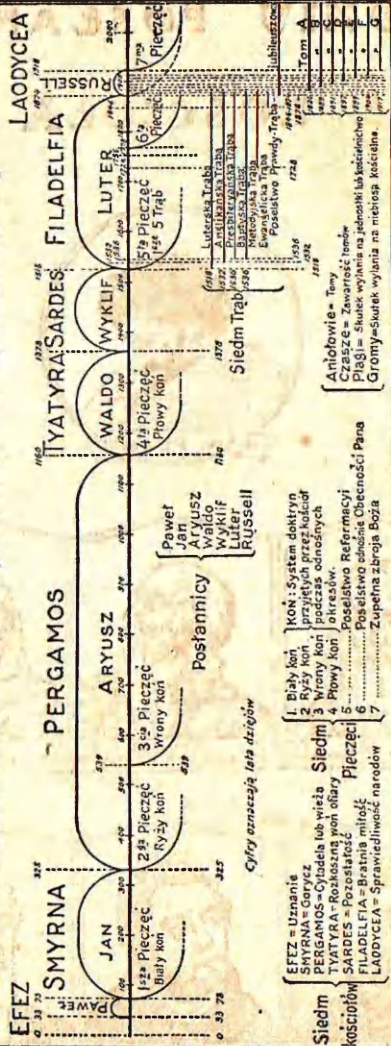
drzewa." (2 list Piotra 3:10,12; Izaj. 34:4.) Prawdopodobnie cyrkulacja grosza będzie miała, coś do czynienia przy paleniu kłokolu! — Mat. 13:40-43; Izaj. 21:9.

Czterdziestego dnia po zmartwychwstaniu Chrystusa nastąpiło Jego wniebowstąpienie. To podtrzymuje nadzieje, iż w czterdzieści lat (biorąc dzień za rok) po przebudzeniu świętych na wiosnę w roku 1878 nastąpi uwielbienie Kościoła. Siedm dni przed potopem reprezentuje siedm literalnych dni, lub siedm lat w środku których "tygodnia lat" ostatnie członki Mesyasa przejdą poza zasłonę. Klasa Wielkiego Grona zostanie odcięta przy końcu — fakt, że widzimy pierwszą połowę tego tygodnia tak jasno zaznaczoną, iż klasa Wielkiej Kompanii przy końcu może być odcięta; bo zdaje się, iż to jest sposób Ojca Niebieskiego, by dokonywanie Jego dzieła odbywało się na tygodnie i pół tygodnie począwszy od samego stworzenia aż dotąd. Przy mierze z Abrahamem 2045 przed Chrystusem było połową drogi (2081 lat w każdą stronę) między upadkiem Adama a nawróceniem się Korneliusza R. P. 36. Ostatnie obchodzenie figuralnego Jubileuszu przez Żydów roku 606 przed Chrystusem, było połową drogi (2500 lat w każdą stronę) między upadkiem Adama roku 4128 przed Chrystusem a początkiem czasu naprawienia wszystkich rzeczy — Restytucya R. P. 1874. Niewola babilońska roku 606 przed Chrystusem jest początkiem Czasów Pogan i jest połową drogi (2500 w każdą stronę) między końcem 1,000 dnia Adama, roku 3127 przed Chrystusem i końcem Czasów Pogan R. P. 1914. Niewola Babilońska roku 606 przed Chrystusem wskazuje na pół drogi (3250 lat) między upadkiem człowieka 4127 roku przed Chrystusem, a zupełnem przywróceniem Łaski Bożej R. P. 2914. — Śmierć Chrystusa R. P. 33 zaznacza pół drogi (1845 lat w każdą stronę) między śmiercią Jakóba 1813 roku przed Chrystusem, a przywróceniem łaski dla Izraela R. P. 1878. Śmierć Chrystusa R. P. 33 była połową drogi (półczwarta roku w każdą stronę) między Jego chrztem R. P. 29, a nawróceniem się Korneliusza R. P. 36.

Wzbudzenie świętych w 1878 było połową drogi (półczwarta roku w każdą stronę) między początkiem Restytucji w 1874 roku a skończeniem się Wysokiego powołania w 1881 roku. Nasze zatem przedstawienie jest, że uwielbienie Maluczkiego Stadka nastąpi na wiosnę 1918 roku i to będzie pół drogi między zakończeniem Niebies-

CHRONOLOGICZNY RYSUNEK OBJAWIENIA

Przedstawiający siedm okresow koscioła, wyobrażających siedm zborów azyatyckich.
7 Kosciołów, 7 Postanicków, 7 Pieczęci, 7 Trab, 7 Aniołów, 7 Gromów, 7 Czasz czyli Plag.



Siedm Kosciołów

- EFEZ = Uznanie
- SMYRNA = Gorycz
- PERGAMOS = Cytadela lub wieża
- TYATYRA = Rozkosz i won oliwy
- SARDES = Porzucenie
- FILADELFIA = Bratnia miłość
- LAODYCEA = Sprawiedliwiec narodów

Pięczęci

- 1. Biały kon.
- 2. Rysz kon.
- 3. Wrony kon.
- 4. Płowy kon.
- 5. ...
- 6. ...
- 7. ...

Siedm Trab

- KON = System doktryn
- przysłanych przez Kościół
- podczas odnośnych
- okresów.
- Poselstwo Reformacji
- Poselstwo sondaż
- Zapewna zbawia Boga

Aniołowie = Tępy

Przeszłość = Zawarłość

Przeszłość = Złoty wygnanie na jałdowu

Gromy = Słonek wyjania na młotach

Kościół = ...

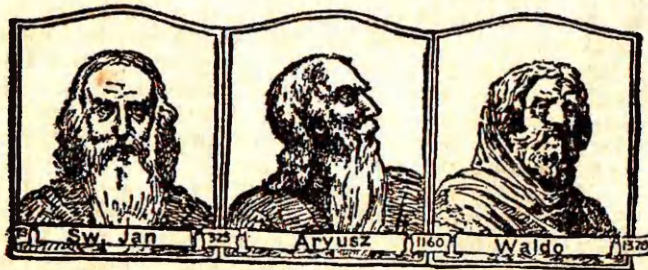
Cyfrę oznaczają lata dziejów

Tom A

1 2 3 4 5 6 7

Napisz widzenie, a napisz rzetelnie na tablicach." Abakuk 2:2

SIEDMIU POŚLANCÓW
KOŚCIOŁA



kiej Drogi w roku 1921. Trzy dni (trzy lata 1918—1921) bezowocnego szukania Eliasza (2 Ks. Król. 2:17,18,) podtrzymuje ten pogląd. Za tym czasem wyglądamy, lecz nie będziemy obojętnymi, aby kto inny, gorliwszy, bardziej przedsiębiorczy wziąłby naszą koronę. Czas jest nie dalekim, ale gdyby przyszło nam czekać jeszcze pięćdziesiąt lat czemu się kłopotać? Jesteśmy Pańscy. Niech czyni z nami jako ze Swą własnością

Napisz. — Pastor Russell więcej zostawił po sobie pism treści biblijnych, niż jakikolwiek pisarz, który żył dotąd. — Ezech. 9:2,3.

To mówi Amen. — Ten sam wyraz w Ewangelii jest często używany przez naszego Pana i jest przetłumaczony "Zaprawdę" jako położony nacisk na pewno ważne orzeczenie.

Świadek on wierny i prawdziwy. — Trynitarze — mówią, że Chrystus i Ojciec są jednym, zaś Chrystus sam świadczy, że "Napisano w Zakonie waszym, iż dwojga ludzi świadectwo prawdziwe jest. Jam jest, który sam o sobie świadczę; świadczy o mnie i Ten, który mnie posłał, Ojciec." (Jan 8:17,18.) Chrystus był jednym a Ojciec drugim. Jeden i jeden stanowi dwa. Takiej lekcyi rachunków potrzebują doktorzy teologii; lecz dzieci szkolne tego nie potrzebują.) Obj. 1:5; 19:11.

Początek Stworzenia (Kościoła) Bożego. — Oba wyrażenia są właściwe. Nasz Pan był początkiem Nowego Stworzenia, lecz nadto był On początkiem wszystkiego Stworzenia, "który jest obrazem niewidzialnego Boga i Pierworodny wszystkich rzeczy stworzonych, albowiem przezeń stworzone są wszystkie rzeczy, które są na niebie i na ziemi, widzialne i niewidzialne, bądź trony, bądź państwa, bądź księstwa, bądź zwierzchności wszystko przezeń i dla niego stworzone jest, a On przed wszystkimi i wszystko w nim stoi." (Kol. 1:15-18.) Posłuchajmy również proctwa odnoszącego się do Jednorodzonego, które nie tylko określa Jego przyszłe wywyższenie jako Króla nad królami, lecz opisuje Go jako będącego pierworodnym Jehowy, mówiąc: "Ja Go też za pierworodnego wystawię, i za wyższego nad królami ziemi." Ps. 89:28; E105, 93.

3:15. Znam uczynki twoje. — Kościół okresu Laodyjskiego posiada wiele zapału, lecz nie według umiejętności. Twierdzi on, że głównym celem Kościoła jest: na-

wrócić grzeszników, czyli jak najwięcej przyprowadzić dzieci na łono matki Kościoła. Prorok kładzie w usta nominalnego Kościoła, te słowa: "Jako brzemienista, gdy się przybliżyła ku rodzeniu boleści i woła w boleściach swoich, takeśmy byli przed obliczem Twojem Panie! Poczęliśmy, boleliśmy, aleśmy tylko jako wiatr porodzili, a żadnego wybawienia ziemi nie uczyniliśmy i nie upadli (nie nawrócili się) mieszkający na okręgu ziemskim." Izaj. 26: 16-18. (Z. 16-347.) Literalne miasto Laodycea było słynne z czarnej wełny (czarnych owiec).

Żeś nie jest ani zimny. — Nie ma pretensyi do znajomości tłumaczenia Prawdy Bożej — Łuk. 7:36-50.

Ani gorący. — Pelen zapału i poświęcenia się dla Chrystusa. — 2 Tym. 3:5; Ezech. 5:6.

Bodajżeś był zimny, albo gorący. — Efraim będzie jako podpiomyk'. — Ozeasz 7:8.

3:16 **A tak.** — Rok 1878 na wiosnę odpowiada czasowi, w którym Chrystus Pan jako Król wjechał do Jeruzolimy na osłęciu i wypędził ze świątyni przekupniów i nadto podał na spustoszenie nominalny kościół, który przestał być narzędziem mówczem u Boga i w żadnej mierze nie jest już więcej od niego uznany." B. 262.

Ponieważeś letni, ani zimny, ani gorący. — "Zachowując formę pobożności i wiarę w Stwórcę i w przyszły żywot, lecz zapatrując się na te rzeczy z punktu filozofii i teorii własnej lub innych ludzi, ignorując Pismo Święte jako naukę nieomylną, objawiającą Boskie zamiary. Ci, chociaż przyznają się do Biblii, lecz nie wierzą w jej zawartość, szczególnie we fakty odnoszące się do stworzenia i upadku człowieka. Przyznają się do Jezusa, nazywają Go Chrystusem i Zbawicielem, ale uznają Go tylko jako doskonalony przykład, nie przyznawając Jego Okupu — ofiary za grzech — krzyża. Chociaż przyznają Ojcostwo Bogu i miłosierdzie dla grzeszników, to jednak odrzucają potępienie i Pośrednika. C. 180.

Wyrzucę cię z ust moich. — MUSI BYĆ CICHY. Potrzebuje badać i uczyć się a nie nauczać innych co następne wiersze wykazują. Ozeasz 5:6; 9:12.

3:17. **Albowiem mówisz: Jestem bogaty.** — Posiadam wszystką znajomość jaka jest na świecie w rzeczach, dotyczących religii. "Mam wiele dóbr złożonych na wiele lat." (Łuk. 12:19.) "Siedzę jako królowa, a nie jestem wdową i smutku nie ujrzę." Obj. 18:7; Ozeasz 12:8 1 Kor. 4:8.

I zbogaciłem się. — “Laodyceanie liczą swych członków na miliony i mówią: Jesteśmy bogaci jak nigdy przedtem. Lecz oni zapominają, że to są doczesne dobra, które przed Bogiem nie mają znaczenia i nie sprowadzają łaski, ale wprost przeciwnie! Nie widzą prawdziwych bogactw, które Pan ceni, a które są wstępem do przyszłych łask i bogactw w przyszłym królestwie.” Z.'01-56.

A niczego nie potrzebuję. — Nie baczą jak odstępują od prawdziwej drogi Pańskiej w ich własnym pojęciu liczą się bogatymi, tak w rzeczach duchowych, jak i doczesnych i niczego nie potrzebują. — Mal. 3:7; Z.'92-261.

A nie wiesz, żeś ty. — Tak podaje jedynie grecki tekst.

Biedny. — Ku naszemu zawstydzeniu Stany Zjednoczone z wszystkich cywilizowanych krajów przodują w przestępstwach, których bywa 8,000 rocznie. W Nowej Anglii bywa dwanaście morderstw w stosunku do jednego w Londynie; w Kalifornii siedmdziesiąt pięć: w Nowadzie 245 do jednego.” Każde państwo szczyci się ze swego talentu i zdolności, chlubią się, że ich armaty są najlepsze, i wszystko co ich, jest najlepsze, i ta pewność siebie, przypro-wadziła państwa do obecnej wojny. Im się zdaje, że tak są dobremi i wielkimi, że Pan Bóg musi dać im zwycięstwo.” Z.'15-174.

I mizerny. — “Jak krótko widzącymi byliśmy wszyscy, że nie mogliśmy: zauważyć (1) że liczba pogan w ostatnim stuleciu w stosunku do chrześcian podwoiła się. 2) Gdyby się nam udało nawrócić wszystkich pogan i postawić ich na poziomie najbardziej cywilizowanych narodów, to znaczyłoby, że wola Boża na całym świecie byłaby mniej wykonywaną, aniżeli jest teraz.” — Z. '08-83.

I ubogi. — Kościół Laodycejski jest ubogi, bo posiada bardzo mało Ducha Chrystusowego, mało Prawdy i Ducha Prawdy.” — Z. '98-128.

I nagi. — “Duchowieństwo pod nazwą Modernistów i Ewolucjonistów, obnaża Kościół ze szaty Chrystusowej sprawiedliwości, i uczy, by nie pokładał nadziei w drogocenną krew Zbawiciela, ale w Ewolucyi, to jest w procesie rozwoju, który nie potrzebuje Zbawiciela, zaprzeczając istnieniu grzechu, za który było potrzeba ofiary pojednania.” — Z.'01-56.

3:18. **Radzęć.** — “Według rady Twojej prowadź mię a potem do chwały przyjmiesz mię.” Ps. 73:24.

Abyś kupił u mnie. — “Jeżeli nie będziemy polegać

wiarą na wielkich i kosztownych obietnicach, to nie ma u nas Złota Boskiej natury. Może ten skarb być kupiony jedynie kosztem zupełnego ofiarowania wszystkiego co posiadamy.' — Z. '96-44; Przyp. 23:23; Mat. 13:44.

Złota w ogniu doświadczonego. — "Jeżeli chcielibyśmy nabyć złoto wypróbowane w ogniu, to może się to jedynie stać kosztem wiernego i stałego poddawania się ćwiczeniom Pańskim, ciężkim próbom. Wreszcie jakim sposobem miałby być usunięty brud? Innego sposobu niema. Przeto niech wam nie będzie to dziwne, że ogień parzy — pali: niech wszelka nieczystość będzie usunięta i starajcie się najmilsi, aby w gorącości płomienia nie usuwać ofiary żywej." — Z. '96-44; 1 Piotr. 4:12.

Abyś był bogaty. — "Albowiem znacie łaskę Pana naszego Jezusa Chrystusa, że dla was stał się ubogim, będąc bogatym, abyście wy ubóstwem Jego ubogaceni byli." — 2 Kor. 8:9; Przyp. Sal. 10:22; Łuk. 12:21; 1 Tym. 6:18; Jak. 2:5; Obj. 2:9.

I szaty białe. — "Szatę sprawiedliwości Chrystusowej, którą dziś tak wielu gardzi, chcąc okazać się przed Bogiem w swej własnej niesprawiedliwości." — D66; Obj. 19:8.

Abyś był obleczony. — "Chwalebnym Kościołem nie mającym zmyły, albo zmarszczku, albo czegoś takiego." — Efezów 5:27.

A żeby się nie okazała sromota nagości twojej. — "Oto idę jako złodziej: Błogosławiony, który czuje i strzeże szat swoich, by nie chodził nago i nie widziano sromoty Jego." Obj. 16:15; Mat. 22:11-13; Izaj. 47:3.

A oczy twoje namaż maścią. — Od wielkiego Lekarza (Marka 2:17) "Zupełne ofiarowanie i poddanie się zupełnie woli Bożej, jak jest wyrażone w Piśmie Świętym." — D 66.

Wzrok naprawiającą abyś widział. — Panem domu czyli gospodarzem obecnego okresu czasu (bynajmniej nie jest nasz Pan lecz nasz przeciwnik Szatan — bóg świata tego, książę, który ma władzę na powietrzu, który teraz skuteczny jest w synach niedowiarstwa, który oślepił zmysły niewiernych." — D 755; 2 Koryn. 4:4. Efez. 2:2; Psalm 13:3; 19:8; Jan 9:6, 41; 2 Tes. 2:8; B303.

3:19. Ja którykolwiek miłuję. — "Którzy są szczerymi i wiernymi Bogu." — Z. '92 — 59.

Strofuję i karzę. — "Synu mój, karania Pańskiego nie odrzucaj i nie uprzykrzaj sobie ćwiczenia Jego; kogo

Pan miłuje, tego karze, a to jako Ojciec, który się w synu kocha". Przyp. 3:11, 12: Do Żyd. 12:5-8. — Z.'96-44; Job 5:17; Jak 1:12.

Bądź tedy gorliwym a pokutuj. — "Prawnik, który trzyma się litery prawa raczej niż sprawiedliwości, kupiec, który zadowolnia się jedynie zastosowaniem do przepisów swego fachu, którego wymówką do nieuczciwości jest: "Wszyscy tak robią," pan lub pani, jeżeli używają ogłady towarzyskiej i dobrych manier zamiast szczerości i dobroci serca, a grzeczność zamiast uczynności, tacy wszyscy ożywieni są sumieniem — duchem kościelniczym. Ten duch i sumienie kościelnicze podyktowało, by ukrzyżować Chrystusa Pana." (Rt. Rev. Chas. D. Williams Prot. Epis Bish. of Michigan). — Z.'15-339.

3:20. Oto stoję u drzwi. — Niektóre miejsca Pisma Św., jeżeli zrozumiane zostało ich znaczenie, dowodzą, że wtóre przyjście Chrystusa nastąpiło w jesieni roku 1874. Oto niektóre z nich: — Mówcie do serc Jeruzalemu: ogłaszajcie mu, że się już dopełnił czas postanowiony jego, że jest odpuszczoną nieprawość jego i że wziął z ręki Pańskiej w dwójnasób, za wszystkie grzechy swoje." (Izaj. 40:2; B 243.) "I oddam im pierwej w dwójnasób za nieprawości ich" (Jeremiasz 16:18; B 242.) "Wróćcie się twierdzy o więźnowie, którzy nadzieję macie (Zacharyasz 9:12; B. 242.) "Miesiąca wtórego czternastego dnia, między dwoma wieczorami odprawować je będą." (4 Ks. Mojż. 9:11) "A gdy się wypełniły dni jej, by porodziła, oto bliźnięta były w żywocie jej." (1 ks. Mojż. 25:24.) "A gdy mu było czterdzieści lat przyszło mu na myśl, aby nawiedził braci swych... A gdy się wypełniło czterdzieści lat, ukazał mu się na puszczy góry Synaj Anioł Pański..... czyniąc cuda i znamiona w ziemi Egipskiej i na morzu Czerwonym i na puszczy, przez czterdzieści lat." — Dzieje Ap. 7:23,30,36; Z. '11-215.

"Błogostawiony kto doczeka a dojdzie do tysiąca trzech set trzydziestu i pięciu dni." (Dan. 12:12; C83) "Tedy każesz zatrąbić w trąbę (jubileuszową) huczną miesiąca siódmego, dnia dziesiątego tegoż miesiąca w dzień oczyszczenia Pojednania). (3 Ks. Mojż. 25:9; B 216.) "Po wszystkie dni spustoszenia swego odpoczywała, aż się wypełniło siedm-dziesiąt lat." (2 Kron. 36:21; B 218) "Dnia onego stanie ołtarz Pański w pośród ziemi Egipskiej a słup wystawiony będzie Panu przy granicy Jego, a będzie na znak i na

świadcstwo Panu Zastępów w ziemi Egipskiej.” (Izaj. 19: 19,20; C 357.) “Czego teraz chrzest wzorem będąc zbawia was”. (list Piotra 3:21; Z.'05-181, Diagram.) Roku pierwszego Cyrusa, Króla Perskiego... kazał odwołać.” (Ezdrasza 1:1). “I dokończony jest on dom trzeciego dnia miesiąca Adar; a ten rok był szósty panowania Darjusza króla.” (Ezdrasza 6:15.) — “Ten Ezdrasz wyszedł z Babilonu ... i przyszedł do Jeruzalem miesiąca piątego; tenci był rok siódmy króla Darjusza.” (Ezdrasz 7:6-8; Z.'05-185.) “Roku dwudziestego Artakserksesa króla.” — Nehem. 2:1; Z.'05-185.

Oprócz powyższych Pism, dowodzących Wtórego Przyjścia Chrystusa, jest wiele obiecanych znaków, które się wypełniły a mianowicie: “Ewangelia była głoszoną na świadcstwo po wszystkim świecie”, (A110) obrzydliwość stojącą na miejscu świętem ujrzano (Mat. 24:15; D711), ucieczka świętych z figuralnej ziemi Judzkiej nastąpiła (Mat. 24:16; D712), czas wielkiego ucisku się rozpoczął, (Mat. 24:21; D675); fałszywi Chrystusowie są (Mat. 24:23; D719); orły zgromadziły się około żeru (Mat. 24:28; D754); słońce i księżyc zaćmiły się (Mat. 24:29; D732); człowiek grzechu został objawiony (2 Tes. 2:8; B303); Eliasz przyszedł (Mał. 4:5; Z.'05-378); gromadzenie się żydów już się zaczęło (Jerem.31:8; Z.'06-84); oczyszczenie synów Lewiego postępuje (Mał. 3:1-3); prawdziwa wiara prawie znikła z ziemi (Łuk. 18:8; Z.'06-265); nauki dyabelskie wszędzie głoszone (1 Tym. 4:1; F771); czasy trudne i towarzyszące im zło już przyszły (2 Tym. 3:1-7); Pan Bóg daje grzesznikom do picia wodę żółci (Jerem. 8:14; C168); głos z nieba już mówi: “Wynijdźcie z niego” (Obj. 18:4; C166); bieganie tu i tam jest faktem dokonany (Dan. 12:4; C59); pozaobrazowy Jozyasz obchodził wielkie święto prześcia (2 Kron. 35:19; Z.'05-180); skrzydła, które miały zaciemnić ziemię odegrały swą rolę (Izaj. 18:1; Z.'04-230); stróż stanął na swej baszcie (Abakuk 2:1; C82); koła w kołach zostały wyjaśnione (Ezech. 1:15); Prorok przyszedł do domu odpornego (Ezech. 2:3); i zjadł zwinięte księgi (Ezech. 2:9); siedm lat zdziwienia minęły (Ezech. 3:15); oblężenia 390 i 40 lat, są na ukończeniu (Ezech. 4:5,6); obraz zawiści (gorliwości) wyjaśniony (Ezech. 8:3); człowiek z kałamarzem dokonał swe zadanie (Ezech. 9:2); koniec miecza został wypolerowany (Ezechiel 21:15); Duchowieństwo zostało oddane w ręce lu-

dzi zuchwałych (Ezech. 21:31); żądza z oczu wlernego sługi została odjęta (Ezech. 24:16) cichy (piękny) głos jest znowu słyszany — Ezech. 33:22.

Siedm gromów wydało głos (Obj. 10:3); siedm ostatnich plag, zostało wylanych (Obj. 15:6); głosy trzech znaków przemówiły (2 ks. Mojż. 4:3-9; Z.'07-276); sznurek hijacyntowy (ślub) działał swoje (4 ks. Mojż. 15:38); kółko od pszenicy został odłączony (Mat. 13:30; C 146); niewód został wyciągnięty na brzeg i ryby są rozdzielane (Mat. 13:48); postannicy pokoju gorzko płakali (Izaj. 33:7; C235); twardy sen głupich panien już minął (Mat. 25:5; C93); siedm pieczęci zostało odpieczętowanych (Obj. 8:1); siedm aniołów już trąbiło (10:7; B163); narody się rozgniewały (Obj. 11:18); prasa gniewu Bożego jest gniecioną (Obj. 14:20); Konie i wóz ognisty przyszły po Eliasza (2 Król. 2:11); wozy latają jak błyskawice (Nahum 2:4; C305); mocny anioł przebiegł przez pośrodek nieba (Obj. 14:6); fałszywi czciciele byli męczeni we dnie i w nocy, w ogniu i siarce (Obj. 14:10); tajemnica Pańska została objawioną (Ps. 25:14); Pan sądzi lud Swój i zgromadza Świętych Swych (Ps. 50:4,5; D103; B181); błyskawice oświeciły świat (Ps. 97:4; A213); Góry jako воск rozplývają się (Ps. 97:5; D687; na górze wysokiej została wywieszona chorągiew (Izaj. 13:2; D64); stoły są pełne zwracania (Izaj. 28:8; Z.'07-91) nieme psy nie mogą szczekać (Izaj. 56:10; F347); srebro wyrzucono na ulicę (Ezech 7: 19); wszystkie narody zostały wstrząśnięte (Agg. 2:7; D662); deszcz gwałtowny i wiatry przyszły na chrześcijaństwo (Mat. 7:27); Król przyszedł oglądać gości (Mat. 22: 11; C216); ten, co nic nie odpowiedział związano mu ręce i nogi i został wyrzucony (Mat. 22:13); Pan liczy się ze swymi sługami (Mat. 25:19; F562); morze i wały szumią (Łuk. 21:25; D688); 144,000 stoi nad morzem szklanym śpiewając (Obj. 15:3; C261); Szatan powstał przeciwko sobie (Marka 3:26; F796); krew i ogień i para dymu nadeszły (Dzieje Ap. 2:19; D734); bracia nie są w ciemności, lecz inni się znajdują w niej (1 Tym. 5:4; F347); nauczyciele mający świerzbujące uszy, skierowali ich ku baśniom (2 Tym. 4:3); dwudziestu czterech starców rzuciło swe korony przed stolicą (Obj. 4:10); przepowiedziani naśmiewcy przyszli (2 list Piotra 3:3; B184); robotnicy otrzymali swój grosz (Mat. 20:8); 88 dowodów na prędcę zebranych.

I kolację. — "Pukanie, czyli objawianie obecności Pana, jak jest pokazane przez prorocтва Starego Testamentu, zaczęło się od roku 1875 i dotąd jeszcze jest dawane." — Z.'04-124. Pukanie jest dowodem obecności; a studzy wiedzą oniej, aż dopiero w chwili przybycia i to nie stwierdzając tego oczyma." — Z.'04-123.

Jeśliby kto usłyszał głos mój. — Poznał moje poselstwo.

I otworzył drzwi. — Kiedy raz tylko przyjmiemy Pana w sercach naszych, jak szeroko otworzy On nam drzwi prowadzące do radości, o jakich przedtem nie mieliśmy pojęcia!

Wnijdę do niego. — "Jeśli mię kto miłuje, słowo moje zachowywać będzie; i Ojciec mój umiłuje go i do niego przyjdziemy, a mieszkanie u niego uczynimy." — Jan 14:23.

I będę wieczerzał. — Zjem kolację. — Łuk. 12:37.

Z nim. — Sam Mistrz pożywa pokarm z tych samych radości Ojcowskiego Planu, które rozpierają z radości nasze własne serca.

A on ze mną. — Usługiwanie sług przez Mistrza należy rozumieć jako pracę indywidualną a nie zbiorowe usługiwanie czy biesiadowanie." — Z. '04-124.

3:21. Kto zwycięży. — Nie uchylajmy się od momentu Gietsemane, jeżeli opatrność Pana każe nam się z nim zetknąć, ale ze silnem wołaniem i łzami wznosmy się sercem do Niego, który jest zdolny ocalić nas od bezwzględnej śmierci przez chwalebne Pierwsze zmartwychwstanie; pamiętajmy nadto, że jeżeli wytrwamy w miłości dla Niego, to jest On w możności chętnie uczynić nas zwycięzcami i więcej nawet jak zwycięzcami przez Swoje własne zasługi." — Z. '06-348.

Dam mu. — Jeżeli udowodnią, że są wiernymi aż do śmierci.

Siedzieć z sobą. — "Chwała królestwa i współdziedzictwo z Mistrzem, jako obietnice, były dla pierwotnego kościoła silną zachętą do wytrwałości w ówczesnych próbach i prześladowaniach, które miały ich spotkać, o czym byli uprzedzeni." — A 356.

Na stolicy Mojej. — "Które według Boskiego rozporządzenia ustanowione jest, aby błogosławić świat i dać możność wszystkiemu stworzeniu poznania Boga. — A 110; 1 Do Kor. 6:2; 2 Tym. 2:12; Obj. 2:26,27; 22:1.

Jakom i ja zwyciężył. — “Bóg posłał anioła, aby pocieszał i służył Mu; aby zapewniał go o stałych łaskach u Boga, by w ten sposób wzmocniony na odwadze i umyśle, pozyskał tyle panowania nad sobą, żeby zniósł to wszystko, co było przeznaczonem dla niego wycierpieć aż do śmierci. Gorycz jaka wypełniła myśli, ustąpiła, a światło z nieba, oświecając duszę Jego, wyгнаło precz tę czarną ponurość, która spowiła Go, niby czarnym szalem pogrzebowym.” — Z. 06-348.

I usiadłem z Ojcem moim na stolicy Jego. — “Tysiąc lat w okresie panowania Tysiąclecia stanowić będzie początek rozwijania się chwały, honoru i nieśmiertelności dla Nowego Stworzenia. Z końcem tegoż okresu, kiedy Królestwo oddane będzie ‘Bogu Ojcu’ i ludzkości, która jako chwalebny przedstawiciel Ojca panować będzie na ziemi, stworzy się dla Nowego Stworzenia daleko większe pole do rozwijania swojej chwały zaszczytów i nieśmiertelności.” — F 77 i Do Kor. 15:24-28.

3:22. Kto ma uszy. — “Ale oczy wasze błogosławione, że widza, i uszy wasze, że słyszą.” — Mat. 13:16.

Niechaj słuca. — “Bo zaprawdę powiadam wam, iż wiele proroków i sprawiedliwych żądało widzieć to, co wy widzicie, ale nie widzieli i słyszeć to, co słyszycie, ale nie słyszeli.” — Mat. 13:17.

Co Duch mówi zborom. — O siedmiu epokach, opisanych w poprzednich dwóch rozdziałach, kończących się szczególnie w R. P. 73, 325, 1160, 1378, 1518, 1874 i 1918.

Rzekł Pan do sługi: "wstań na nogi twoje!
Abym ci wskazał jak masz Słowa moje
Zanieść do domu narodów odpornych,
Jak będziesz Prawdę głosić dla pokornych,
I jak wyjaśnisz to co w sobie kryły
Księgi proroków, co przyszłość głosiły.

Idź więc do synów niewstydney twarzy
A choć się który hańbić cię poważy
Prawd jakie głoszą usta mego sługi
Choć nie usłucha i jeden i drugi
Przecież niech wiedzą, że pomiędzy **nimi**
Był prorok Pański ze słowy świętemi.

Idź między ludzi, których twarde serca
•Czynią to z nimi, że każdy bluźnierca.
•Czyń tak jak czynił przed żniwem Jan Chrzciciel
Co głosił Żydom, że idzie Zbawiciel
I, że Królestwo na ziemi założy....
Więc Pastor Russell spełnił rozkaz Boży.

OBIAWIENIE 4 AUTOR PLANU

4:1. Potemem. — Kiedy ta panorama tych siedmiu okresów kościoła minęła.

Widział, a oto drzwi były otworzone w niebie. — To zdarza się tylko wtedy, kiedy Pan, który posiada klucz, otwiera drzwi naszego wyrozumienia co do rzeczy niebiańskich. — Mat. 3:16; Ezech. 1:1; Obj. 19:11.

A oto głos pierwszy, którym słyszał, jako trąby mówiącej ze mną. — Zobacz wyjaśnienie w Obj. 1:1; 7:2.

I rzekł: Wstąp sam. — Nie, by Św. Jan w tej chwili wstąpił do nieba; daną mu była raczej wizja rzeczy niebieskich. (Obj. 11:12.) "Widzący obecnie otrzymał wyższy stopień duchowy." — Cook.

A pokażę, co się ma dzieć napotem. — Boski plan pozwala na zło.

4:2. [A] zarazem byłem w zachwyceniu ducha. — W stanie wizyjnego zachwyty. — Dzieje Ap. 10:10; Obj. 1:10.

A oto stolica. — Stolica Ojca Niebieskiego. — Izaj. 6:1; Ezech. 1:26:28.

Postawiona była. — Na wieczność położona. To samo słowo użyte w zdaniu. "Oto ten położony jest na upadek i na powstanie wielu ich w Izraelu." (Łuk. 2:34.) "Zem jest wystawiony ku obronie Ewangelii." — Filip. 1:17.

Na niebie. — "Gdzie przewodnik dla nas wszedł Jezus." — Do Żyd. 6:20.

A osoba. — Jehowa "Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa" (1 Piotr 1:3), Autor Boskiego Planu, który zezwalał na zło w celu stworzenia doskonałego rodzaju ludzkiego i odtworzenia rodzaju bogów, synów swoich. "Bóg jednakże zamierzył dopuścić zło dlatego, że posiadając środek naprawienia zachowany dla ludzkiego wybawienia z jego skutków, widział, że skutek tego da mu doświadczenie zupełnego poznania okropności grzechu, jeśli porówna go z cnotą, która jest z nim w przeciwieństwie i dlatego nauczył go więcej miłować i czczyć swojego Stwórcę, który jest źródłem wszystkiego dobra i na zawsze u-

nikać tym sposobem tego, co spowodowało tak wiele nieszczęść i nędzy." (A. 153,154.) "Zdobyte doświadczenie nie tylko stało się wieczną nauką dla ludzi i aniołów przez obserwowanie doświadczeń człowieka, lecz wszyscy skorzystali więcej przez poznanie Boskiego charakteru objawionego w Jego Planie. Gdyby zło nie było dozwolone, wtedy nie moglibyśmy dopatrzeć się, w jaki sposób podobne rezultaty mogłyby być osiągnięte." — A. 168.

Siedziela na stolicy. — Wszechświata. "Wszyscy zgodzą się na właściwość decyzji Wszchemocnego, że On będzie uznany za centrum władzy, mądrości, sprawiedliwości, miłości i mocy; ponieważ to jest prawdą a wszystko inne fałszem i dlatego w tem pojęciu 'złem' szkodliwym." — E 62, 57, 58; Obj. 7:10; 19:4; Dan. 7:9.

4:3. A ten, który siedział, podobny był na wejrzaniu jaspisowi. — "A było budowanie muru jego z jaspisu; a samo miasto było złoto czyste, podobne szkłu czystemu. A grunty muru miasta ozdobione były wszelkim kamieniem drogim. Pierwszy grunt był jaspis". (Obj. 21:18,19.) "Ten kosztowny kamień mienił się od różnorodnych kolorów i posiadał niezwykłą twardość; niektóre można było znaleźć o barwie zielonawej morza." (Uwaga Diaglott.) Starożytny jaspis z opisu zdaje się być kamieniem przezroczystym, podczas gdy nowożytny jest mętnym." (McC.) Jaspis dlatego przypuszczalnie odnosi się do nowożytnego rzadkiego i pięknie na zielono zabarwionego dyamentu. Dyament jest najtwardszą substancją, znaną dotychczas, posiada niezwykłą właściwość łamania całkowitego światła, skąd pochodzi jego wspaniały blask, mieniący się w cudnych kolorach. Kryształy jego składają się z ośmiu trójkątów równobocznych; dwudziestu czterech kątów, tworzących doskonałą podwójną piramidę, której podstawy ze sobą się nakrywają. Jak godnym uwielbienia, jak wzniosłym, jak doskonałym jest nasz Bóg! Jak przechodzi nasza możność określenia Istoty Jego! Poznanie Jego zupełne wymagać będzie wieczności. Jaspis zdaje się szczególnie ilustrować Jego chwałę, doskonałość i obecność. (Używa dwudziestu czterech sterców — Proroctw.)

I sardynowi. — "Sardyn, który jest nieco odmiennym gatunkiem agatu, był przez długi czas używanym do sztuki rytowniczej. Na tym kamieniu zachowały się wspaniałe dzieła najstojniejszych artystów; dzięki swojej twardości, nadawania się do tego rodzaju pracy, piękności

koloru i łatwości w polerowaniu, utrzymał się tak długo z pomiędzy drogich kamieni. Sardyn nazwany jest obecnie karniolem, z powodu koloru, który przypomina surowe mięso. Podobno zatrzymuje krwotok, jeżeli się go położy na świeżą ranę." (McC.) Sardyn zdaje się wyobrażać przede wszystkim miłość Boga, Jego pamięć o wszelkiem stworzeniu i cel wzbudzenia zmartwych całego rodzaju potępionego w Adamie a odkupionego w Chrystusie. Czy Bóg zapomina chociażby o jednym, Jego krwią odkupionym? "Izali może zapomnieć niewiasta niemowlątka swego, aby się nie zlitowała nad płodem żywota swego? A choćby też i one zapomniały, wszakże Ja ciebie nie zapomnę. Oto na dłoniach swoich wyrysowałem cię." — Izaj 49:15,16.

A była tęcza. — "Tęczę uważano zawsze za godło pokoju. Pokazuje się na chmurach, gdy burza już minie. Jest wspaniałym kontrastem burzy, która przed chwilą szalała. I pokazują się znowu promienie słońca, które świat przyobleką w cudną szatę blasku —tem piękniejszą, że wyszła bezpośrednio po burzy. Jest ona rękojmią, że rozszalałe elementy ucichły a uśmiech Boga znowu zaszczycił ziemię. Ukazanie się tęczy około stolicy było pięknem wyobrażeniem miłosierdzia Bożego i pokoju, który miał przeniknąć cały świat w następstwie tych wypadków, jakie ukazały się we wizji Janowi." (Barnes) Tęcza wyraża w sobie siedm zasadniczych kolorów — doskonałość. (Ezechiel 1:28.) Przedstawia nie tylko łuk obietnicy dla ludzkości, ale także **pokój** Boży. To jest Jego **Plan**. "Z jego własnych niezmiernych, wrodzonych mu źródeł mocy i mądrości, wypływa pokój Boży. Ale nie z tego wyłącznie źródła płynie pokój Boży; ponieważ pokój zawiera w sobie wrodzoną dobroć. Bóg jest personifikacją każdej cnoty i łaski, w następstwie czego rozlane w Nim jest błogosławieństwo i pokój ze światłej moralnej doskonałości, jakoteż wrodzona mądrość i moc." (Z.'95-153.) Podczas siódmego tysiąclecia stosownie do Boskiego celu, przeznaczony będzie dla Pana naszego Jezusa radosny przywilej wykazania wszelkiemu stworzeniu na Niebie i na ziemi chwalebnego charakteru Ojca. Wtedy Ojciec radować się będzie ze wspaniałości Swego ukończonego dzieła i wiecznie trwałego pokoju i szczęśliwości, jakie zapanują między Jego rodziną na niebie i na ziemi, zgromadzoną w jedno. (Efez. 1:10, **Diaglott,**)" — Z. '95-155.

Około onej stolicy. — Sprawiedliwość jest „gruntem stolicy twojej”. (Psalm 89:14.) “Prawo Boże jest surową sprawiedliwością, nie uwzględniającą żadnych słabości, gotowe zniszczyć w ogniu wszelkie przewinienie. Któż nie dojdzie do takiego wniosku, że gdyby Bóg miał jakiegokolwiek stosunki z grzesznikami, przebacząc im ich grzechy w uznaniu za najlepsze ich usiłowania, to zbyt czynnym byłby odkupiciel? I tak przez całą wieczność zachodziłaby obawa i niebezpieczeństwo wykroczenia ze strony jednego z tych, którzy jeszcze nie zmasali się w grzechu. Widząc to, nie zdziwi nas przeto, że Bóg w interesie wszelkiego Swojego świętego stworzenia, jakoteż dla swojego własnego upodobania postanawia wykluczyć wszelką niedoskonałość w stworzeniu i uczynić Sprawiedliwość podstawą Stolicy Swojej.” E 573, 564.

Na wejrzeniu podobna szmaragdowi. — “Ta sama rzecz się ma ze starożytnym szmaragdem; jest on jednym z najpiękniejszych drogich kamieni, o jasno zielonym kolorze, bez jakiegokolwiek innego zabarwienia” — Diaglott. “Szmaragd jasno zielonawego koloru był jednym z najdroższych kamieni u jubilerów rzymskich. . . . Rzymianie otrzymywali w bardzo wielkich ilościach prawdziwy szmaragd. Za czasów Nerona ograniczono znaczenie szmaragdów do prawdziwego jedynie kamienia, włączając prawdopodobnie zielony rubin! (King.)—Hist. Nat. Drogich kamieni. Kolor szmaragdu zielony oznacza wiecznotrwałość. “Od wieku aż na wieki tyś jest Bogiem.” — Psalm 90:2; Ezech. 1.28.

4:4. **A około onej stolicy.**—Opasawszy ją ze wszystkich stron — będąc zawsze na oczach — nigdy nie znikając.

[Było] **WIDZIAŁEM stolic dwadzieścia i cztery.** — **Thronoi,** tronów, miejsc najwyższego znaczenia — dwadzieścia cztery kątów (punktów widzenia) dyamentu. — Obj. 4:3,10.

A na onych stolicach widziałem dwudziestu i czterech starców siedzących. — Uosobiających świadectwa dwudziestu czterech Proroków (Do Żyd. 11:2), którzy przepowiedali rzeczy, wiążące się z Królestwem Boga. Nie odnosi się to do samych Proroków. Ich niema w niebie. “Albowiem ci Dawid nie wstąpił do nieba.” (Dz. Ap. 2:34.) Daniel jeszcze “śpi w prochu ziemi.” (Dan. 12:2,13.) Żadnego z proroków niema w niebie; Przeto, że Bóg o nas coś

lepszego przewidział, aby oni bez nas nie stali się doskonałymi." (Zyd. 11:40.) Ale od czasu, kiedy "od Ducha świętego pędzeni będąc, mówili święci Boży ludzie" (2 Piotr 1:21), myśli wypowiedziane przez Enocha, Jakóba, Mojżesza, Samuela, Joba, Dawida, Salomona, Izajasza, Jeremiasza, Ezechiela, Daniela, Ozeasza, Joela, Amosa, Abdyjasza, Jonasz, Micheasza, Nahuma, Abakukę, Sofoniasza, Aggeusza, Zacharyasza, Malachiasza i Jana Chrzciciela, stały się świadkami przed Bogiem, że nastaną "Czasy Ochłody" — "Czasy Restytucyi." — Dzieje Ap. 3:19.21.

Obleczonych w szaty białe. — Wszyscy z tych ludzi uważali siebie za niegodnych aby byli narzędziami mówczemi Boga. Jakób powiedział, "Mniejszym jest niż wszystkie zmiłowania i niż wszystka prawda, którą uczynił z sługą swym." (1 Mojż. 32:10.) Mojżesz powiedział, "Któżem ja, abym szedł do Faraona, a wywiódł syny Izraelskie z Egiptu?" (2 ks. Mojż. 3:11.) Dawid powiedział, "Cóżem ja jest Panie Boże i co za dom mój, żeś mię przywiódł aż dotąd?" (2 Sam. 7:18.) Salomon powiedział, "Jam jest dziecię małe, i nie umiem wychodzić ani wchodzić." (1 Król. 3:7.) Izajasz powiedział, "Biada mnie! jużem zginął, przeto, żeś człowiek splugawionych warg, a mieszkam w pośród ludu, który ma splugawione wargi." (Izaj. 6:5.) Jeremiasz powiedział: "Ach panujący Panie! oto nie umiem mówić bom jest dziecięciem." (Jer. 1:6) Daniel powiedział, "Mnie też nie przez mądrość, którą przy mnie była nad wszystkich ludzi, tajemnica ta objawiona jest." (Dan. 2:30.) A Jan Chrzciciel powiedział, "Ja potrzebuję, abym był ochrzczony od ciebie, a ty idziesz do mnie?" (Mat. 3:14.) Ale Pan wiedział że są Jego (2 Tym. 2:19); i cokolwiek by myśleli o sobie, jeżeli są narzędziami mówczemi Boga, są czystymi. Powiedzenia Izajasza są nieskazitelnymi w obliczu Boga — obleczonemi w białe szaty. — Izaj. 6:6,7.

A na głowach swoich mieli korony złote. — Chwałę Boga — Miłość, najwyższy przymiot Boga. Jeżeli znajdują się tacy prorocy, którzy nie będą mówili nic o pełnem miłości zarządzeniu Boga odnośnie Czasów Restytucyi, to śmiało o nich możemy powiedzieć, że nie są świętymi. Sądząc według tego założenia, ilu z kleru obecnej doby nazwać można świętymi? — Dz. Ap. 3:19-21.

4:5. **A z onej stolicy wychodziły błyskawice.** — "Jak

trafnie przedstawionym jest ten obraz! Faktycznie jak jasne przebliski wśród mglistego i stale zachmurzonego dnia, tak przychodzą do ludzi cudowne zwiastuny wielkich zasad sprawiedliwości i Prawdy. Blask światła z łuczystej stolicy odkrywa błąd za błędem. Jest rzeczą niezwykle ciekawą, że te przebliski ustawicznie skierowują uwagę na Słowo Boże, Złotą Regułę. Zdaje się być również i to dziwnem, jak często w tych dniach wojny i burzy światowi ludzie zwracają się do prorocत्व Pisma Św." — Z.'16-339! Obj. 8:5! 16:18.

I głosy. — W rezultacie tych jasnych przeblisków, które rozjaśniają pojęcia świata, są coraz częstsze złowieszcze warunki niezadowolenia, niepokoju. Te błyskawice odkrywają zgniliznę w świecie, nieuczciwość we wyższych klasach społecznych; 'rozniewały się narody, i walczą idea, hasła, teoryje i pogroźki, zburzyła narody [Poganie, narody]' tak, że cała ziemia trzęsie się od kłopotu światowego konfliktu i od nieszczęść, jakie zaczynają się walić na świat." Z. '16-340.

I gromy. — Słyszemy głosy sądu, podobne do gromów, które przyzywają ziemię od wschodu aż do zachodu jego, (Psalm 50:1); widzimy całą ziemię, poddaną procesowi rozkładu, który to proces ewentualnie sprowadzi zupełne obalenie wszystkich istniejących instytucyj, systemów i rządów. Obecne wypadki w istocie są trąbieniem na alarm." — Z.'16—340; 2 Mojż. 19:16; Obj. 8:5; 11 19; 16:18.

I siedm lamp ognistych gorejących przed stolicą, które są siedm duchów Bożych. — Doskonała umiejętność. — Obj. 1:4; 3:1.

4:6. **A przed oną stolicą.** — Na ziemi i wszędzie w wszechświecie. — Obj. 5:6.

Było morze szklane.—"Wzburzona powierzchnia, którą widzieli Daniel i Izajasz (Dan. 7:2,3; Izaj. 57:20) stała się, oglądana z stolicy Boga; spokojną i jasną; odbijającą, jak w lustrze, wszelkie wypełnienie się zamiarów Boskich." (Cook.) (Obj. 21:18,21; 2 ks. Mojż. 24:10.) Morze (bezbożne stosunki) jest środkiem do oczyszczenia przyszłych kapłanów ziemi. — 1 Król. 7:23-36, 38,39.

Podobne kryształowi. — Wskazując na to, że nic nie uchodzi uwagi Boga; wszystko dla niego jest przeźroczystem. "Przez stulecia sceptycy niedowierzająco i z uśmie-

chem przyjmowali słowa Pana, 'Wnijdź do komory swojej, a zawarty drzwi swoje, módl się Ojcu twemu, który jest w skrytości; a Ojciec twój, który widzi w skrytości, oddać jawnie.' (Mat. 6:6.) Obecnie, kiedy promienie elektryczne przejść mogą przez przezroczyste substancje takie, jak papier, drzewo, sukno, skórę, aluminium, ciało zwierzęce i t.d., czyż mogą uczeni drwić sobie dłużej z "łatwowiernych" Chrześcian, że wierzą 'iz wszystkie rzeczy obnażone są i odkryte oczom tego, o którym mówimy?' (Do Żyd. 4:13.) 'Izali ten, który szczepił ucho, nie słyszy? i który ukształtował oko, izali nie widzi?' Obecnie zaczynamy rozumieć w jaki sposób to się dzieje, że nic nie jest skrytego czegośby się dowiedzieć nie miano." — Z.'96-27; Ezech. 1:22.

A w pośrodku stolicy. — W jej istocie.

I około stolicy. — Zupełnie opasując i otaczając ją.

Czworo zwierząt. — "Stworzonka" (Diaglott); cztery nieśmiertelne przymioty Sprawiedliwości, Mocy, Miłości, i Mądrości. — Ezech. 1:5,6.

Pełnych oczu z przodku i z tyłu. — Widząc dokładnie i jasno wszystko, cokolwiek dokona się w przyszłości i co dokonało się w przeszłości. — Ezech. 10:4,12.

4:7. A pierwsze zwierzę. — Sprawiedliwość była pierwszym przymiotem, który był zastosowanym wobec naszego grzesznego rodzaju. "Bóg uznał zastosować i koniecznie wprowadzić w życie niezbyt przyjemne obowiązki karności; i chociaż przez cały ten czas Jego ojcowska miłość przygotowała błogostawieństwo dla zwiedzionych i upadłych, kiedy to cel odkupienia przywrócić ma zasługującego do Jego łaski, Miłość musiała być zasłonięta, podczas gdy objawioną została poważna i sroga sprawiedliwość. Nie był to uszczęśliwiający ludzkość obowiązek." — Z.95-154.

Podobne było lwowi. — Rysy charakterystyczne lwa uwydatniają nadzwyczaj dobrze ten przymiot: Zęby stosowne dla mięsożernego zwierzęcia, były silnie osadzone, aby mogły mocno uchwycić ofiarę. Chociaż wyjątkowo widziany jest podczas dnia zwłaszcza w dzikich i niedostępnych okolicach, to jednak noc (Psalm 30:5) jest porą największej jego działalności. Zwyczajnym chodem lwa jest krok; i chociaż jest on na pozór powolnym, to mimo to jest w stanie szybko przelecieć znaczną przestrzeń.

W zasadzie zabija, kiedy jest głodnym lub napadniętym, ale nie z powodu znajdowania przyjemności w zabijaniu. — Ezech. 1:10; 10:14.

A wtóre zwierzę. — Moc, której wyobrażeniem był Potop, ukazała się ludzkości jako drugi przymiot Boga. "Bóg Stwórca wszechrzeczy, ma możność wstrzymać rozwój i życie. W spokojnej wielkości, przez wieki całe, fizyczny wszechświat w zupełności wypełnia Jego wolę bez najmniejszej ochoty wyłamania się czy też zochydzenia Jego Planu; i ta sama Moc stara się o utrzymanie tegoż przez nieskończoną przyszłość." — Z. '95-153; Ezech. 1:10.

Podobne cielcowi. — U Żydów cielec (młody wół) był emblematem mocy, przymiotu Boga, z którym byli zasadniczo zaznajomieni. Jako naród rolniczy, pozostawali w ciągłej z nim styczności, jako z najsilniejszym ze zwierząt domowych zwierzęciem. Wyprowadzeni zostali z Egiptu przez moc Jego wielką i ramię Jego wyciągnięte" (5 Mojż. 9:29; i kiedy chcieli przedstawić uosobienie tegoż, to użyli postaci złotego cielca. — 5 ks. Mojż. 9:16-21.

A trzecie zwierzę. — Miłość, której wyrazem najsilniejszym było posłanie przez Ojca Swego Pierworodnego Syna na śmierć, to trzeci przymiot Boski, ukazany człowiekowi. Nasze ocalenie kosztuje ofiarę najdroższego skarbu Jego serca i poddanie Umiłowanego najpodlejszemu upokorzeniu, hańbie, cierpieniu i śmierci. Czy dozwolił mu Ojciec iść z tem poselstwem miłosierdzia bez najmniejszego odczucia bolesnego wzruszenia? Czy miłość ojcowska nie doznała męczarni, kiedy strzały śmierci raniły serce Jego umiłowanego Syna? Kiedy nasz drogi Pan powiedział, "Smętna jest dusza moja aż do śmierci", i znów, "Ojcze mój jeżeli można, niech mię ten kielich minie; a wszakże nie jako ja chcę, ale jako ty, czyż to nie obudziło sympatycznego echa w sercu Wszechwiecznego? Tak, zaiste." — Z. '95-154.

Miało twarz jako człowiek. — Ucieleśnienie miłości. (A 217.) "Zamrusz na chwilę oczy na widok nędzy, nieszczęść, cierpień i upodlenia, jakie panuje z powodu grzechu, a przedstaw sobie w umyśle obraz doskonałej ziemi, niesplamionej grzechem, niczem niezakłóconą harmonię i pokój doskonałego społeczeństwa; nie dręczące myśli, lub przykre słowa i niemiłe spojrzenia, lecz wytryskującą miłość z każdego serca, i odbijającą się echem w każdym innym sercu i uczynność znamionującą każdy uczynek. Kiedy

nie będzie więcej chorób, ani cierpień, ani bólów, ani żadnego upadku — ani żadnej nawet bojaźni o podobne rzeczy. Pomyśl o obrazie względnego zdrowia i piękności ludzkich kształtów i rysów, jakie kiedykolwiek mogłeś widzieć i wiedz, że doskonała ludzkość przechodzić będzie wszelki powab dotąd nam znany. Wewnętrzna czystość, umysłowa i moralna doskonałość, odbijają się promieniem chwały na każdej twarzy." — Tom I, 239; Ezech. 1:5.

A czwarte zwierzę. — Mądrość, wykazana najlepiej w Planie Ojca, rozwinięta obecnie cudownie przed naszymi zdumionymi oczyma, jest czwartym i zupełnym objawieniem się Boga człowiekowi. "Nigdy się nie poplątał, zabłąkał, pomieszał, ani też się troszczył czy był w obawie aby plany Jego zawiodły czy zamiary się rozchwiały; ponieważ wszelka moc i mądrość są Mu wrodzone. Rozległość Jego potężnego intelektu sięga do ostatecznych granic możliwości, ogarnia wszelkie przyczyny i przewiduje jak najdokładniej wszystkie skutki; w następstwie czego zna koniec od samego początku i to nie tylko opierając się na filozoficznych zasadach, ale także przez intuicję. Jako Stwórca wszechrzeczy i Założyciel wszelkiego prawa, obeznany jest ze wszystkimi subtelnościami fizycznego, moralnego i intelektualnego prawa, tak, że żaden problem nie mógłby się wyłonić, którego rezultaty nie byłyby widocznymi w Jego umyśle. 'Bóg jest światłość, a żadnej ciemności w nim niemasz! (1Jan 1:5.)' — Z.'95—153.

Podobne było orłowi latającemu. — Orzeł ze wszystkich znanych ptaków lata najwyżej i najszybciej. "Ale jako wyższe są niebiosy, niż ziemia, tak przewyższają drogi moje drogi wasze, a myśli moje myśli wasze. (Izaj. 55:9.) Ci, którzy zainteresowali się Obecną Prawdą, są orłami dalekowidzącymi, którzy "ujrzą i ziemię daleką." (Mat. 24:28; 2 Piotr 1:9; Izaj. 33:16,17; Psalm 103:5.) W ćwiczeniu swoich piskląt, orzeł wykazuje mądrość niezwykłego stopnia: "Jako orzeł wybawia orlęta swoje" (że ciernie usuwa na zewnątrz a puch wyrzuca ze środka, aby orlątko opuściło gniazdo i uczyło się latać), tak Bóg przez Swoją doświadcządzającą opatrność spokój jednego czyni niepokojem dla innych, i wabi nas, w ten sposób, abyśmy zaufali jego opiece i trosce, gdy kroczyć nam wypadnie po niewypróbowanych drogach." — Z. '04—116.

A oto każde z osobna z onych czterech zwierząt. — Sprawiedliwość, Moc, Miłość i Mądrość.

4:8. Miało sześć skrzydeł w około. — Serafinowie (Sprawiedliwość, Moc, Miłość i Mądrość) stali nad nim, sześć skrzydeł miał każdy z nich, a dwoma latał. I wołał jeden do drugiego, mówiąc: Święty, święty, święty, Pan zastępów; pełna jest wszystka ziemia chwały jego." (Iz. 6:2,3) "Wizja Izajasza jest proroctwem przyszłości, kiedy 'objawi się chwała Pańska, a wszelkie ciało społem' w utworzonym Królestwie Boga w czasie Tysiąclecia. (Izajasz 40:5.) Jedynie z tego proroczego punktu widzenia mogłyby słowa Serafina być prawdziwymi; ponieważ cała ziemia nie była jeszcze nigdy wypełniona chwałą Pana; ale przeciwnie ziemia jest pełną grzechu, gwałtowności i wszeteczeństwa." (Z. 98—305.) Sześć jest symbolem niedoskonałości i w świetle przeszłości zdaje się odnosić do sześć-tysięcznego pozwolenia na zło, co jest przedmiotem całej księgi objawienia. Dla pierwszych dwóch tysięcy lat, licząc od upadku aż do przymierza z Abrahamem, oblicze Boga było prawie, że ukryte przed człowiekiem. Dla następnych dwóch tysięcy lat aż do śmierci Chrystusa, nie było jawnym w jaki sposób miejsce dla nóg Boga, Jego podnózek, ma być kiedykolwiek uczynione chwalebne. (Izajasz 60:13; 66:1.) Ale od tego czasu przez dwa tysiące lat Miłość Boga została objawiona wszystkim i "troskliwe wyglądanie stworzenia oczekuje objawienia synów Bożych" (Do Rzym. 8:19), aby ustanowili królestwo, Złoty Wiek, o który wszyscy tak długo się modlili. (Mat. 6:10.) Skrzydła rozmieszczone były parami.

A wewnątrz były pełne oczów. — Nic się nie ukazało czy też się nie ukáže bez wiedzy Boga. W przeszłych sześciu tysiącach lat, czy w zupełności ukryte czy też częściowo odkryte, Boska Sprawiedliwość, Moc Miłość i Mądrość były w ciągłym zetknięciu się ze wszystkimi sprawami ziemi. — Ezech. 10:12.

A odpoczynku nie mają we dnie i w nocy. — Nie wieczne próżnowanie, ale wieczna praca dla drugich będzie naszą nagrodą. "Ojciec mój aż dotąd pracuje, i ja pracuję." (Jan 5:17). "Jać muszę sprawować sprawy onego, który mię posłał, pokąd dzień jest; przychodzi noc, gdy żaden nie będzie mógł nic sprawować." (Jan 9:4.) "Albowiem czynem Jego jesteśmy stworzeni w Chrystusie Jezusie ku uczynkom dobrym," (Efez. 2:10). "Albowiem Bóg jest, który sprawuje w nas chcenie i skuteczne wykonanie." (Filip. 2;

13.) "Albowiem jesteśmy pomocnikami Bożymi." (1 Do Korynt. 3:9.) "Przeżoż pomagając mu." (2 Do Korynt. 6:1.) "Który przemieni ciało nasze podłe, aby się podobne stało chwalebnemu ciału jego, według skutecznej mocy, którą też wszystkie rzeczy sobie podbić może." — Do Filip. 3:21.

Mówiąc: Święty, święty, święty, ŚWIĘTY, ŚWIĘTY, ŚWIĘTY, ŚWIĘTY, ŚWIĘTY. — Synaicki Manuskrypt powtarza słowo "Święty" ośm razy. (zob. Obj. 4:3) W siódmym tysiącletnim Dniu sprowadzi Bóg wszystko do doskonałości przez Chrystusa, bo ósmy dopiero Dzień zaznaczy się zupełnem zerwaniem ze starym porządkiem rzeczy. Dziecko u Żydów było obrzezane w ósmym dniu (Łuk. 1:59; Filip. 3:5); przez siedm dni owca pozostawał wraz z matką a ósmego oddawano Panu (2 Mojż. 22:30); w ósmym dniu w czasie świąt Namiotu urządane było dla Pana święte zgromadzenie. (3 ks. Mojż. 23:36, 39.) W ósmym tysiącletnim dniu historii ludzkości na ziemi obrzezanie serca będzie kompletne u wszystkich, wszystkie owce oddane Ojcu a święte zgromadzenie wieczności zacznie "wielką epokę, w której nie będzie już więcej wzdychania, wołania, bólu i śmierci, ponieważ Boskie dzieło stworzenia będzie wtedy zupełne skompletowanie odnośnie ziemi." — F 55

Pan, Bóg wszechmogący. — Jehowa, On zamieszkujący niebo, gdzie i Sam Syn Jego własny jest mu poddany. — 1 Do Korynt. 15:28.

Który był. — Wielką Pierwszą Przyczyną.

I jest. — Wielkiem "Jam jest".

I przyjąć ma. — I po wieki będzie.

4:9. A gdy one zwierzęta. — Sprawiedliwość, Moc, Miłość i Mądrość.

Dawały. — Po wieki dawać będą, jak wskazuje tekst grecki.

Chwałę, i część, i dziękowanie siedzącemu na stolicy. — Ich wzajemne świadectwo co do doskonałości Jego charakteru we wszystkich Jego przymiotach, które obecnie zaczynają działać, odkąd Mądrość Jego się uzewnętrzniła.

Żyjącemu na wieki wieków. — I używać będzie wiecznie przymioty w celu błogosławienia wszystkich chętnych i posłusznych w wszechświecie.

4:10. Dwadzieścia cztery starcy. — Personifikacje poselstw dwudziestu czterech Proroków, którzy przepowiedzieli przyszłe Królestwo Boże.

Upadli przed obliczem siedzącego na stolicy. — Wszyst-

kie razem były świadectwem Jego doskonałej zdolności przepowiedzenia przyszłości.

I kłaniali się żyjącemu na wieki wieków. — Wychwalali Jego doskonałą Sprawiedliwość, Moc, Miłość i Mądrość.

I rzucali. — Ustawicznie przez wieki rzucać będą, jak wskazuje tekst grecki. —

Korony swoje przed stolicą mówiąc. — (1) **Enoch** był pierwszym ze świętych Proroków; i stosownie do Apostoła Judy prorokował o przyszłym panowaniu Chrystusa i Jego chwalebnej Oblubienicy dla dokonania sądu nad światem, mówiąc: "Oto Pan idzie z świętymi tysiącami swoimi, aby uczynił sąd." (Juda 14, 15.) Że będzie taki chwalebny i błogostawiony Dzień Sądu, pełen nadziei i radości dla całego świata, to jest, jak Apostoł Paweł mówi, w wyrokach Boskich najwyraźniej postanowione, "upewniając o tem wszystkich" i dając pewne podstawy do radosnego i szczerzego poddania się temuż. (Dzieje 17:31.) Kiedy ten czas nadchodzi, "sprawiedliwości się uczą obywatele okręgu ziemskiego" (Izajasz 26:9) i "wybawi synów ubogiego" (Ps. 72:2-4, 12-14.) Będzie to zmiana losu tak dawno obiecywana ubogiemu ludowi.

(2) **Jakób** był jednym ze świętych Proroków; i w 1 ks. Mojż. 49:10 powiada, "Nie będzie odjęte sceptrum od Judy, ani Zakonodawstwo od nóg jego, aż przyjdzie Szylo, i jemu będzie oddane posłuszeństwo narodowi." Sceptrum oznacza prawo do panowania, tytuł władzy; a Szylo oznacza pokój czyniącego. Tak więc to proroctwo jest raczej innym sposobem powiedzenia, że Juda byłby przodkiem wielkiego Prawodawcy, wielkiego "księcia Pokoju", w którego ręce Bóg w słusznym czasie "odda narody jako dziedzictwo", którego wszystkie wzywały imienia Pańskiego, a służyli mu jednomyślnie." — Psalm 2:8; Sof. 3:9.

(3) **Mojżesz**, jako historyk, podał, że pierwszym celem Boga było oddać człowiekowi panowanie nad ziemią (1 ks. Mojż. 1:28); Jego oświadczenie odnośnie węża, że nasienie niewiasty potrze mu głowę (1 Mojż. 3:15); obietnica dana Abrahamowi, że w nim wszystkie rodziny będą błogostawione na ziemi (1 ks. Mojż. 12:3); że dziedzictwo Abrahamowe ma być związane ze ziemią (1 ks. Mojż. 13:15); i wieczne (1 ks. Mojż. 17:8); że wszystkie narody ziemi mają być w nim błogostawione (1 ks. Mojż. 22:18); o Izaaku, że jego Nasienie błogostawić będzie wszystkie narody na ziemi (1 Mojż. 26:4); o Jakóbie, że jego Nasienie błogostawić

będzie wszystkie rodziny na ziemi (1 ks. Mojż. 28:14); o Jakóbie znowu, że on będzie współdziedzicem z Abrahamem i Izaakiem ziemi Chananejkiej (1 Mojż. 35:12); przez ofiary po dniu pojednania była symbolicznie przedstawiona doskonałość ludzkości w Tysiącleciu (3 ks. Mojż. 1:5); przez chwałę ukazującą się wszystkiemu ludowi przepowiedziane było jego uwolnienie w przyszłości z więzów grzechu i śmierci (3 ks. Mojż. 9:23); przez przyjmowanie kozła jako ofiary za grzechy ludu, widzimy błogosławieństwa życia, które mają spłynąć na świat, gdy formowanie kościoła się zakończy (3 ks. Mojż. 16:15); a przez zatrąbienie w trąby jubileuszowe i obwieszczenie wolności dla jeńców i niewolników i powrót każdego człowieka do swej właściwej posiadłości rozumie się przywrócenie świata do podobieństwa i obrazu Bożego. (3 ks. Mojż. 25:10) Jego oświadczenia jako Proroka wskazują, że w czasie Wieku Ewangelii Bóg powoła wielkiego Proroka i wybawcę Jemu podobnego (Chrystusa), którego wszystkie narody słuchać będą podczas Wieku Tysiąclecia (5 ks. Mojż. 18:15, 19); i że ten wielki wybawca zaoferuje posłusznym żywot a śmierć nieposłusznym — 5 Mojż. 30:15.

(4) **Samuel**, jako historyk, podał prorocstwo Anny. — "Pan zabija i ożywia, wchodzi do grobu i wywodzi." (1 Sam. 2:6.) Jest to jedno z pierwszych miejsc, w Biblii, gdzie mamy wykazane, że to, co idzie do grobu, niekoniecznie tam pozostaje. Inny przykład, gdzie Samuel przepowiedział obrazowo przyjście lepszego króla, znajdujemy w wypadku koronacji króla Saula. Saul był obrany królem, ale był bardzo nieśmiały; i kiedy go szukano, to znaleziono go za sprzętami. Pismo Św. podaje, że poszedłszy tam, wzięli go stamtąd. "I stanął w pośrodku ludu, i był głową wyższy nad wszystek lud. I rzekł Samuel do wszystkiego ludu; Widzicież kogo to Pan obrał, że mu niemasz równego między wszystkim ludem? Przetoż zakrzyknął wszystek lud, mówiąc: Niech żyje król!" (1 Sam. 10:17-24) Saul był wybranym Bożym na króla; jego imię znaczy "żądany" i w tem symbolizował Chrystusa, "pragnienie wszystkich narodów." Ten wypadek wskazywał czas, kiedy wszystkie ludy świata mówić będą o Chrystusie "O! któż jest podobnym do naszego Boga? Ależ! To jest nasz Bóg; to jest nasz król; oto ten, którego oczekiwaliśmy; On jest głową i barankiem i jako władca przenosi wszystkich króli i władców, jakich kiedykolwiek widzieliśmy."

(5) Job, po zabraniu mu przez Sabejczyków wołów i osłów, kiedy pioruny wytraciły mu owce a Chaldejczycy skradli wielbłądy i wymordowali służbę, kiedy huragan zmiotł dom jego i pozabijał wszystkie dzieci, kiedy pokrył się wrzodami od stóp do głowy i kiedy żona odwróciła się od niego a trzej jego pozostali przyjaciele starali się go przekonać, że był hipokrytą, Job modlił się, by mógł iść do grobu i pozostać tam, aż gniew Boga przeminie i aż Bóg wspomni o nim przy jego zmartwychwstaniu. (Job 14:13-15.) Job podaje prorocze oświadczenie Elihu, że kiedy Poślaniec Przymierza powróci, to śmierci nie będzie i nie będą potrzebowali wstępować do grobu. (Job. 33:19-30.) Job opisuje również maszyny parowe — stacje, sieć kolejową i żeglugę morską.

Poniżej zamieszczone jest poprawione tłumaczenie Joba 40:15 do 41:34, z uwagami napisanymi przez jednego z uczniów Pastora Russella: "Oto teraz jeden z wielkim gorącym [lokomotywa parowa], którego uczynił jako i ciebie; będzie zjadał obrok [torf, drzewo, węgiel] jako wół. Oto teraz siła jego jest w biodrach jego [w płytach kotła] a moc jego jest w częściach objętych okręgiem [skorupa kotła] brzucha jego. Ogon jego [komin na przeciwnym końcu paleniska] sterczyć będzie do góry jako drzewo cedrowe; spoidła łona jego [pręty łączące, rury i przewody] będą razem powikłane. Kości jego są jako trąby miedziane; gnaty jego [krata żelazna] są jako kute drągi żelazne. Jest on największy z środków mocy. Który go uczynił [Pan] Sam nań natrzeć może mieczem [Słowem objawi] swoim. [Izaj. 27:1, 2.] Spoczywać będzie pod cienką ochroną [parowa mufka] pod okryciem włóknistej trzciny [juty] i błota [glinki ogniotrwałej]. Wierzby doliny [drzewa przydrożne] okryją go cieniem swoim. Oto [jako pompa ssąco tłocząca] wypije wezbraną rzekę bez wielkiego wysiłku; sprawi, że ludzie będą sobie ufać [iż ich piwnice pozostaną suche], chociaż Jordan przewaliłby się przez jego granice. Zgromadzi go w swoich źródłach przy pomocy zastawek i dziurkowanych nozdrzy.

"Wyciągnieszże wieloryba [lokomotywę] hakiem [automatyczne spoidło między lokomotywą i wagonami] lub sidłem spoidło między lokomotywą i wagonami] lub niwo łączące] odpadnie w dół. Izali nie zawleciesz kolce [tłoki] przez nozdrza jego [cylindry], albo przekolesz po-

liczki [końce tłoków] jego laską [sztaba od tłoka]? Izali się będzie wiele modlił do ciebie [aby wypaść z szyn]? Albo będzie z tobą łagodnie mówił [kiedy gwizdem napełni powietrze]? Izali uczyni przymierze z tobą, abyś mógł go przyjąć za sługę wiecznego [bez naprawiania]? Izali z nim będziesz igrał jako z ptakiem [świstał będzie do woli]? Albo uwiążesz go [zniewolisz] dla swoich dziewcząt [abyś mógł je wziąć na wycieczkę lub konwencyę]? Towarzysfwa [akcyonaryuszy] będą ucztować na nim [na dochodach z niego]; podzielą go między spekulantów. [Psalm 74:14.] Napełnisz skórę jego kończystemi żelazami [nitami], a głowę jego kabiną rybacką [nakrycie podobne do kabiny na statkach rybackich]. Połóż tylko nań rękę twą, pamiętaj na bitwę [szalejącą w kotle], a nie zadasz więcej pytań. Oto jeśli zaufanie jego [kotła] zostanie oszukane [nie dostarczy się mu dosyć wody], czyż natychmiast nie rozleci się jego potężna postać [przez eksplozyę]? Niemasz tak śmiałego, coby go obudził [aby maszyna biegła z możliwie największą szybkością] nikogo, ktoby stanął przed twarzą jego [aby być przejechanym.] Kto z nim współzawodniczyć będzie i wytrwa [przemienie go na torze]? Cokolwiek jest pod wszystkim niebem nie jest [podobne] jako on sam.

“Nie zamilczę członków jego, ani silnej mocy jego, a grzecznego kształtu jego. Któż odkryje wierzch obiecama jego? z dwoistemi wędzidłami swemi któż przystąpi do niego [nakrywające się płyty kotła]? Wrota [końce kotła] gęby jego któż otworzy? Bo strach około zębów [rząd nitów] jego. Łuski jego [części płyt] mocne jako tarcze, bardzo ściśle spojone [znitowane]. Jedna z drugą tak spojona, że wiatr [para] nie wchodzi między nie. Jedna do drugiej przylgnęła, ujęły się a nie dzielą się. Kichanie [kiedy sapie w cylindrach] jego czyni blask, a oczy [światła latarni z przodu] jego są jako powieki zorzy [jako promienie wschodzącego słońca]. Z ust jego lampy wychodzą, a iskry ogniste [z komina] wrywają się. Z nozdrzy [cylindry] jego wychodzi dym, jako z garnca wrzącego, albo kotła. Dech [zgęszczone powietrze] jego rozpała, a płomień z ust jego wychodzi. W szyi jego przemieszkuje moc, a boleść przed nim ucieka [rozwój przynosi]. Sztuki ciała jego spoiły się, całkowite są w nim, że się nie poruszają. Serce jego twarde jako kamień, tak twarde, jako sztuka spodniego kamienia młyńskiego

[skała]. Gdy się podnosi, drżą mocarze, a od strachu oczyszczają się. Miecz, który go sięga, nie ostoi się, ani drzewce, ani strzała, ani pancerz. Żelazo poczyta sobie za plewę, a miedź za drzewo zbutwiałe. Nie upłoszy go strzała, a jako żdźbło są u niego kamienie z procy. Strzelbę sobie poczyta jako słomę, a pośmiewa się z szermowania włócznią. Pod nim są ostre skorupy; ścięte sobie na rzeczach ostrych jako na błocie. Czyni, że wre głębokość jako garniec, a że się mąci morze jako w moździerzu. Za sobą jasną ścieżkę czyni, tak, że się zdaje, iż przepaść ma siwiznę. [Psalm 104:26; Izaj.27:1.] Nie masz na ziemi równego mu, który tak stworzony jest, że się niczego nie boi. Wszelką rzecz wysoką lekce waży [kontroluje przez swe działanie]; on jest królem nad wszystkimi srogami zwierzętami."

(6) Dawid przewidział ten czas, kiedy wszystkie kończyny świata wspomną na Pana i zwrócą się do Niego; i wszystkie rodzaje narodów upadną przed Nim w czci (Ps. 22:27); że po tej nocy płaczu przyjdzie poranek wesela (Psalm 30:5), że pokorni odziedziczą ziemię (Psalm 37:11); że ci, którzy obecnie są wrogimi królami nawrócą się i chwalić go będą przez wieki (Psalm 45:5,17); że wojny ucichną na całym świecie, a tylko Pan będzie wywyższony (Psalm 46:10); że zapomniany wstanie z grobu a sprawiedliwe rządy sprawować będzie nad tymi z rana (Psalm 49:14); że Pan będzie nadzieją dla całego świata (Psalm 65:5); że jego moc uzdrawiającą poznają wszystkie narody i wielbić Go będą a On rządzić nimi będzie, aż do czasu, kiedy ziemia poczuje się na siłach (Psalm 67:1-7); że lud, który kocha się w rzemiośle wojennem, będzie rozprószony (Psalm 68:30); że pokój spłynie na ludy, że biedny uwolniony będzie z pod knuta prześladowcy, że ciało które jak sucha trawa obumiera, zdobędzie nową energię żywą i że owoce ziemi szeleścić będą jak pomruk lasu (Psalm 72:3,4,6,16); że biedni i łaknący uwolnieni będą z rąk bezbożnika (Psalm 82:4); że miłosierdzie i prawda zejdą się razem, sprawiedliwość zejdzie z niebios na utrapioną ziemię (Psalm 85:10,11); że wszystkie narody powołane przez Pana do życia, czcić Go będą i wychwalać imię Jego (Psalm 86:9); że powie, Powróćcie, do ludzi, których posłał na zniszczenie (Psalm 90:3); że świat w takie formy zostanie ujęty, że nic go nie zdoła wytrą-

cić. (Psalm 93:1); że niebios, ziemia, morze, pola i lasy cieszyć się będą z przyjścia Pana, że sędził będzie ziemię według sprawiedliwości a lud według Jego prawdy (Ps. 96:11-13); że cała ziemia połączy się w jeden radosny okrzyk dla Pana, śpiewając pieśni pochwalne, psalmy i grając na harfach, trąbach i fletach, podczas gdy morza, wody i pagórki, skakać będą z radości, że przychodzi wykonać sąd nad ziemią (Psalm 98:4-9); i że fundamenty, podłożone pod ziemią, będą tak silne, że nic ich wzruszyć nie będzie w stanie, że stanie się ziemia doskonałym mieszkaniem dla szczęśliwszego rodzaju ludzkiego. — Psalm 104:5.

(7) Salomon oświadczył, że sprawiedliwość mieszkać będzie na ziemi, a doskonały człowiek pozostanie na niej (Przyp. Sal. 2:21); że sprawiedliwy będzie wynagrodzony na ziemi (Przyp. Sal. 11:31); i że ziemia trwać będzie na wieki. — Kaz. Sal. 1:4.

(8) Izajasz prorokował, że w ostatnich dniach królestwo Pana ustanowione będzie na gruzach wszystkich królestw ziemskich i wszystkie narody zapełnią je, aby uczyć się Jego dróg, i w tym to czasie przekują miecze swe na lemiesz, a włócznie swe na sierpy i zaprzestaną ćwiczyć się do bitwy (Izaj. 2:2-4); i że wzrastać będzie nowy rząd i pokój do końca (Izaj. 9:7); że nic w Królestwie nie dozna krzywdy czy zniszczenia, wszelkie złe skłonności ludzi i zwierząt zostaną uchylone, biedny i pokorny zostaną wywyższeni a ziemia wypełni się znajomością Pana tak, jak wody wypełniają morza (Izaj. 11:4-9); że Chrystus stanie się sztandarem narodów, że spocznienie jego będzie chwalebne i drogowskazem dla reszty ludów (Izaj. 11:10-16); że cała ziemię otoczy cisza i spokój, przerywana radosnym śpiewem (Izaj. 14:7); że w swoim czasie rozpoznany zostanie słup Pana w świecie, że świat wróci się z powrotem do Niego i Ten da się ubłagać i uzdrowić go (Izaj. 19:22); że Pan sprawi wszystkim narodom ucztę z rzeczy tłustych, doktryn radosnych, czystych, że zniszczy nieświadomość i zabobon, zmiecie zarodki śmierci i otrze łzy ze wszystkich twarzy; nie będzie wstydem wtedy dla osoby przyznać się do Pana i wszystkie narody wołać będą, oto Bóg nasz ten jest; oczekiwaliśmy Go i wybawił nas, i powalił na ziemię aż do prochu wszelką wyniosłość i fortecę (Izaj. 25:6-12); że kiedy się sprawi sądy Pana na ziemi, sprawiedliwości się uczyć obywatela

okręgu ziemskiego; i znikną ostatecznie wyznania i umarli ożyją (26:9,13,14,19); że sąd dokona się według sznurku, prawda wymiecie resztki kłamstwa i nie ostoi się kwestya piekła, głoszona przez kaznodziei (Izaj. 28:17,18); i duchowo głusi usłyszają dnia onego słowa ksiąg, a z mroku i z ciemności oczy ślepych patrzeć będą, a zboże w polach tak wyrosnie, że jako las drzew zdawać się będzie (Izaj. 29:17,18); i nie będą się błąkać oczy widzających i uszy słuchających pilnie słuchać będą a język jākających się prędko i gładko mówić będzie; zamek i baszty oddane zostaną dzikim osłom; że lud mieszkać będzie w przybytku pokoju, sprawiedliwości i bezpieczeństwa na zawsze (Izaj. 32:3,4,14,17,18); a nie rzeknie żaden z obywateli: Zachorowałem; lud, który mieszka w nim uwolniony będzie od nieprawości. (Izaj. 33:24).

Nadto oświadczył, że pustynia zakwitnie kwieciami, jako róža, że osłabione ręce i nogi nabiorą siły, trwożliwy nabierze odwagi, ślepy z powrotem odzyska wzrok, głuchy słuch, baranek skakać będzie jak hart, niemy zacznie śpiewać; z puszcz ścieknie woda a wypełni pustynię; i będzie ścieżka, na której grzeszni oczyszczać się będą wśród radości i wesela ze wszystkich grzechów (Izajasz 35:1-10); że wszystkie miejsca nierówne i krzywe zrównają się (Izaj. 40:4); że potworzą się rzeki nadspodziewanie i pustynie pokryją się bujnymi lasami (Izaj. 41:18, 19); że wszyscy więźniowie wydostaną się z więzienia śmierci (Izaj. 42:7); że nowa duchowa moc sączyć będzie ze siebie sprawiedliwość, którą rozchwytywać będą ludzie, czerpiąc z niej zbawienie i wieczną radość serca (Izajasz. 45:8); że Bóg stworzył ziemię nie na próżno, ale by ją zaludnić (Izaj. 45:18); że Pan utwierdzi ziemię i poda ludowi w osiadłość dziezdictwa opustoszałe, aby radował się i śpiewał wesoło (Izaj. 49:8, 13); że odkupieni Pana wstaną z grobów i spłynie na ich głowy zbawienie, wieczna radość, gdy równocześnie wszelki smutek i ból zniknie (Izaj. 51:11); że piękne są nogi, co pocieszne rzeczy zwiastują i opowiadają zbawienie, ponieważ król przyszedł panować (Izaj. 52:7); że pagórki, góry i drzewa cieszyć się będą i z radości w ręce klaskać i zamiast cierni wyrośnie jedlina a zamiast pokrzywy mirt (Izaj. 55:12,13); że Pan uczyni tę ziemię (Swoim podnóż-

klem) chwalebna; gwałt, opustoszałość i zniszczenie mi-
ną a ludzie wszyscy staną się sprawiedliwymi i mieszkać bę-
dą na ziemi wieki całe (Izaj. 60:13,18,21); że kamienie
zebrane będą z drogi a chorągiew wzniesioną przed narodami
(Izaj. 62:10); że ten, który już setki lat temu zmarł, u-
ważany być może za dziecko; że lud, który zbuduje dla sie-
bie domy, wybuduje je dla siebie i żyć będzie w nich między
winem i innymi dziełami rąk swoich (Izaj. 65:20-22); i że
wszystkie narody i języki zebrane będą razem, by oglą-
dały chwalebny charakter Boga w prawdziwym jego świetle.
—Izaj. 66:18.

(9) **Jeremiasz** przepowiedział, że za onych dobrych
czasów przyszłe narody nie będą więcej chodzić za uporem
serca swego złośliwego (Jer. 3:17); że narody na całej zie-
mi poddadzą się nowemu porządkowi rzeczy i z pokorą przy-
znają, że nauki kleru były przeważnie kłamliwymi i próż-
nemi (Jer. 16:19); że nowi Pasterze faktycznie karmić bę-
dą owce Pana, które się już więcej lękać nie będą ani też ich
ubywać nie będzie (Jer. 23:4); że Pan da ludowi serce, aby
Go poznał i lud wróci do Niego całym swoim sercem (Jer.
24:7); że dzieci nawrócą się z powrotem z ziemi nieprzy-
jacielskiej; że dzieci nie będą już dłużej cierpieć za grzechy
swych rodziców i nie będzie więcej uczył żaden bliźniego
swego i żaden brata swego, mówiąc: Poznajcie Pana, bo
wszyscy Go poznają od najmniejszego z nich aż do najwyż-
szego (Jer. 31:16,29,34); że Pan da ludowi jedno serce
i jedną drogę i uczyni z nim wieczne przymierze i nie od-
wróci się od niego, aby dobrze czynić; i nie odstąpi Go lud
(Jer. 32:39,40); że zatrwoży się ludzkość i ulęknie nad
wszystkiem dobrem i pokojem, jaki Jehowa jej przysposobi,
kiedy przebaczy jej wszelkie nieprawości i przestępstwa.
(Jer. 33:8,9); że odpocznie i będzie mieć pokój a nie bę-
dzie ktoby ją przestraszył (Jer. 46:27); że Moabici i Ela-
mici wrócą do swoich poprzednich posiadłości (Jer. 48:47;
49:39); że w owych dniach żałujący, płacząc spotem o-
choćnie pójdą, a Pana Boga szukać będą i o drogę do Syonu
pytać się będą, mówiąc, pozwólcie przyłączyć się do Pana
przymierzem wiecznym, które nie przejdzie w zapomnienie,
— Jer. 50:4,5.

(10.) **Ezechiel** przepowiedział nadchodzący czas, kiedy Pan odejmie kamienne serce ludowi a da mu serca gorące i miękkie (Ezech. 11:19); że Sodomitom, Samarytanom i Żydom — którzy byli dwa razy gorsi od tamtych — przywróci dawne posiadłości i Pan ustanowi Swoje przymerze z nimi, godząc się z nimi (Ezech. 16:55, 61-63); że nie będzie już więcej prawdą, że dzieci cierpią za grzechy swoich rodziców (Ezech. 18:2); że nie będzie rzeczą konieczną umrzeć (Ezech. 18:31,32); że lud będzie mieszkał i budować sobie będzie domy wraz z plantacjami wina zupełnie bezpiecznie (Ezech. 28:26); że Pan wygubi złego zwierza z ziemi; że lud bezpiecznie mieszkać będzie w puszczy i spać w lasach, że spuszczał będzie deszcz czasu swego, a będą to deszcze błogostawieństwa, i wypuści drzewo polne owoc swój a ziemia wyda urodzaj swój, lud zaś bezpieczny będzie na ziemi, nie obawiając się losu swego (Ezech. 34:25-28); że Pan da ludowi Swego Ducha, aby trzymał się Jego ustaw i rozmnoży zboża i owoc drzew i urodzaje polne, czyniąc ziemię opustoszałą podobną do ogrodu w Edenie (Ezech. 36:26,27,30,35); że lud będzie miał jednego Pasterza i trzymać się będzie Jego ustaw (Ezech. 37:24) i nie zakryje więcej oblicza Swego przed nimi, gdyż wyleje Ducha Swojego na nich. — Ezechiel 39:29.

(11) **Daniel** przepowiedział, że Bóg niebieski wzbudzi królestwo, które na wieki zepsute nie będzie, ale ono połamie i koniec uczyni tym wszystkim królestwom, a samo stać będzie na wieki (Dan. 2:44); że królestwo, władza i dostojęstwo królestwa pod wszystkim niebem dane będzie świętem Najwyższego pod wieczną zwierzchność. — Dan. 7:27.

(12) **Ozeasz** prorokował, że pod dostatkiem żywności mieć będą zwierzęta polne, ptastwo niebieskie i płaz ziemny; że Pan pokruszy łuk i miecz i wojnę z ziemi usunie i sprawi, że wszystko bezpiecznie mieszkać będzie; i dnia onego wysłucha Jehowa nowe siły duchowej kontroli a te wysłuchają wołania ludzi (Oz 2:18,21); że lud bać się będzie dobroci Pana w ostatnich dniach (Ozeasz 3:5); że po pięć i sześćotysięcznoletnim Dniu wzbudzi lud i tenże żyć będzie przed obliczem Pana (Oz. 6:2); i wybawi go

z ręki grobu, od śmierci wykupi a grób zniszczy na zawsze. — Oz. 13:14.

(13) **Joel** prorokował, że pastwiska pokryją się zieleńią, drzewo wyda owoce, figowe drzewo i winna macica wydadzą moc swoją i ktokolwiek wzywać będzie imienia Pańskiego, wybawiony będzie. — Joel 2:22,32.

(14) **Amos** był jednym z następnych Proroków; i mamy natchnione objawienie co do jednego z jego proroctw (Apostoł Jakób w Dzieje Ap. 15:14-18.) Jakób powiada: "Szymon [św. Piotr] powiedział, jako Bóg najpierw [przy nawróceniu Korneliusza] wejrzał na pogany, aby z nich wziął lud imieniowi swemu [Oblubienicę Chrystusową]. A z tem się zgadzają mowy prorockie [Amos 9:11,12]; jako jest napisano, Potem [po wybraniu Oblubienicy Chrystusowej] się wrócę, a pobuduję zasię przybytek [dom, królestwo czyli państwo] Dawidowy upadły, a obaliny jego zasię pobuduję i znowu go wystawię [ustanowię z powrotem Królestwo Boże na ziemi]; aby ci, co pozostali z ludzi, [reszta ludzkości świata] szukali Pana, i wszystkie narody, nad którymi wzywano imienia mojego, mówi Pan, który to wszystko czyni. Znajomeć są Bogu od wieku wszystkie sprawy jego."

(15) **Abdyjasz** był następnym ze świętych proroków; i w ostatnim wierszu swego krótkiego proroctwa powiada, "I wstąpią wybawiciele [podana liczba mnoga, odnosi się więc nie tylko do Jezusa, Głowy, ale także do kościoła, członków Jego Ciała] na górę Syon [wstąpią do niebiańskiej fazy królestwa], aby sędzili górę Ezawa" [sędzili świat.] "Czy nie wiecie, że święci będą sędzili świat?"

(16) **Jonasz** był następnym ze świętych proroków; i w czwartym rozdziale mamy przedstawiony nadzwyczaj interesujący obraz wypadków, jakie przewijają się przed naszymi oczyma. Jonasz chodził po mieście Niniwie i mówił, "Po czterdziestu dniach Niniwa będzie wyrócona." Proroctwo to wypełniło się po czterdziestu literalnych latach. Ale kiedy Jonasz widział, że rzeczy nie wypełniają się tak, jak się spodziewał, zły mówił do Pana, "Proszę Panię! azazem tego nie mówił; gdyżem wiedział, żeś ty Bóg łaska-

oświetlają kabinę w nocy, gdy palacz otworzy drzwi pieca dla dosypania węgla]. Wozy [wagony jego jako pochodnie poprzedzone przez lokomotywę, która prowadzi wagony] i skarżyć się będą w Dzień Potykania.”

Następnie Prorok zajmuje miejsce w wagonie i wygląda przez okno, mówiąc, “Jodły strasznie trząść się będą [słupy telefoniczne, wzdłuż torów kolejowych umieszczone tańczą, gdy pociąg jest w biegu]. Wozy po ulicach grzmieć [linia kolejowa, to umiejętnie zbudowana ulica, droga] i po rynku skrzypieć będą [skrzypienie i uderzanie wagonów o siebie jest znamioną cechą podróży w pociągu kolejowym]; na wejrzeniu będą jako pochodnie [pociąg pędzący w nocy z daleka wygląda jak pochodnia, snop światła, pędzący wśród powietrza], a jako błyskawice biegać będą.” Później Prorok widzi konduktora, przychodzącego po bilet, i powiada, “Szykuje mocarzy swoich [całym zajęciem konduktora, to zliczanie i odliczanie pasażerów, rozmieszczanie, i t.p.]; ale jednak upadają w szyku swoim [nie mogą utrzymać się na nogach w pędzącym wagonie]; pospieszy się do murów [do następnego miasta czy miasteczka] jakoby tam zgotowana była [portyerzy, ekspresmani, doróżki hotelowe, pasażerowie nowi, przyjaciele przyjeżdżających, wszystko to czeka na przyjazd pociągu] obrona [stacja kolejowa]. Bramy się przy rzekach otworzą [otworzą się drzwi wagonów] i wysiądzie z nich fala ludzi] a kociół [pociąg] się rozplynie [wypróżni].”

(19) **Abakuk** był następnym ze świętych proroków i u Ab. 2:14 powiada, “Albowiem ziemia będzie napełniona znajomością chwały Pańskiej, jako morze wody wypełniają.” Są miejsca na oceanie spokojnym siedm mil głębokie. Wyobraźcie sobie teraz, gdy znajomość chwały Bożej napełni ziemię w takich rozmiarach! Będzie wtedy taką niemożliwością dla człowieka nie poznanie Boga, jak niemożliwą rzeczą jest, by człowiek nie zamoczył się wstępując na dno oceanu.

(20) **Sofoniasz** przepowiedział, że Pan zagłodzi wszystkich fałszywych bogów ziemi na śmierć; ponieważ wszyscy ludzie czcić będą tylko jednego, prawdziwego Boga, włączając i pogan, o których się tak martwimy (Sof. 2:11); że po obecnym niesprawiedliwym podziale warstw społecznych, który zniszczony zostanie nie przez ogień literalny,

ale przez ogień zapalczywości Pana, nie będzie już więcej tajemnic, ale wszyscy ludzie poznają czystą Prawdę i czić będą Pana jednakowo; nie będzie tam miejsca dla kłamcy i oszustwa i ludzkość jeść i spoczywać będzie bez obawy jakiejś klęski czy zagłady w śmierci. — Sof. 3:9,13.

(21) **Aggieusz** był następnym ze świętych proroków i powiada u Ag. 2:7; "I spełni się pragnienie wszystkich narodów." W liście do Rzym. 8:19-22 tłumaczy nam Apostoł co jest pragnieniem narodów. Powiada, "Bo troskliwe wyglądanie stworzenia oczekuje objawienia [ukazania się] synów Bożych." Użyta jest forma liczby mnogiej i obejmuje przeto nie tylko Jezusa, ale i maluczkie Stadko. To wzdychanie nie będzie próżne; ponieważ w tym samym ustępie Apostoł powiada, że wynikiem będzie wyzwolenie wzdychającego stworzenia z niewoli skażenia do wolności chwalebnej z grzechu i z wszelkiej złej rzeczy.

(22) **Zacharyasz** przepowiedział, że wiele narodów przyłączy się do Pana w onym Dniu i będzie Jego ludem a On mieszkać będzie w pośród nich (Zach. 2:11); że kiedy każdy człowiek mieszkać będzie pod swoją własną winną królestwem Prawdy, że lud będzie ludem Bożym, a On będzie jego Bogiem prawdziwym i sprawiedliwym; ziemia wyda zwiększony urodzaj, niebo rosę a Pan czynić będzie dobrze dla ludzi usunie od nich wszelkie obawy (Zach. 8:3,8,12,15); że przychodzić będą obywatele jednego miasta do drugiego, mówiąc: Pójdźmy ochotnie błagać oblicze Pańskie, a szukać będziemy Pana zastępów; i rzecze każdy: Pójdę i ja. I tak wiele narodów silnych przyjdzie szukać Pana zastępów i błagać oblicze Pańskie (Zach. 8:21,22); że połamany będzie łuk wojenny i Pan ogłosi pokój ludziom; zboże młodzieńców a moszcz [lepsze doktryny] panny nauczy mówić [Zach. 9:10, 17]; że Pan zostanie Królem nad całą ziemią a ludzie mieszkać będą na niej i że nie będzie tam już więcej zniszczenia ale wyłącznie zapanuje świętobliwość Pańska. — Zach. 14:9,11,20.

(23) **Malachiasz** przepowiadał, że między wschodem słońca a zachodem imię Pańskie będzie wielkiem u narodów; i na każdym miejscu składane będzie serdeczne uwielbienie Jego imieniu (Mal. 1:11); że niszczyciel będzie zgromiony i nie będzie mu już więcej dozwolone niszczyć plonów ziemi; i nie pogubi winna macica owocu przed czasem; szkodliwe mikroby, bacykle i owady będą należeć do

przeszłości. Zboże rodzić się będzie w obfitości (Mat. 3: 11); i Chrystus, Głowa i Ciało, powstanie z uzdrawiającą różdżką i przyprowadzać będzie wszystkich chętnych do doskonałości, starając się o nich z taką pieczołowitością, jak stara się człowiek o swoją trzodę chlewną, która więcej starania obecnie odbiera niż istota ludzka. — Mal. 4:2.

(24) Jan Chrzciciel był następnym i ostatnim ze świętych proroków, ponieważ Jezus powiedział, "Wszyscy prorocy i zakon aż do Jana prorokowali." I Jan, jak podaje Pismo św, zwrócił się do Jezusa i powiedział: "Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata." — Jan 1:29; Mat. 11:9,11.

4:11. **Godzienieś jest, Panie PANIE NASZ I BOŻE.** — "Właściwy pogląd wskazuje nam Niebiańskiego Ojca doskonałym we wszystkich przymiotach, składających się na szlachetność charakteru; doskonałym w sprawiedliwości tak, że słuszny wyrok Jego sprawiedliwego prawa nie może być zmienionym nawet przez Niego Samego; doskonałym w mądrości tak, że Jego plan i urządzenie tegoż nie tylko odnośnie stworzenia człowieka, ale także jego zbawienia, Pojednania i t. d. były tak kompletnymi, że nie mógł się wyklaniać najmniejszy nawet błąd ani też nie zachodzi potrzeba zmiany jakiegokolwiek w Boskim Planie; jak jest napisano. 'Gdyż Ja nie odmieniam się, powiada Pan' i 'znajomec są Bogu od wieku wszystkie sprawy Jego;' doskonałym także w Swojej miłości tak, że nie może być większej miłości i że ta miłość jest w pełnej harmonii i zgodzie z Boskimi przymiotami i nie oszczędzi grzesznika, chyba, że tenże dostosuje się do programu, nakreślonego przez Boską mądrość; doskonałym także w Swej mocy tak, że wszystkie Jego dobre zamiary, dobre zamysły, istotny program i pełne miłości zarysy, ze sobą się pokrywające, muszą być wykonane i przynieść w rezultacie skutek; jak jest napisane: 'Takci będzie słowo moje, które wynijdzie z ust moich; nie wróci się do mnie próżno, ale uczyni to, co mi się podoba i poszczęści mu się w tem, naco je poślę.' (Izaj. 55:11; Mal. 3:6; Dz. Ap. 15:18.)" E 38, 34.

— **Wziąć chwałę.** — Wszystką chwałę, w greckiem.

I cześć i moc. — Czy mógłby ten ustęp Pisma Św. kiedykolwiek się wypetnić, lub Boski charakter być oceniony przez inteligentne, szlachetne i miłujące serca, gdyby w jakimkolwiek zakątku wszechświata odbywały się orgie i

tortury Jego stworzeń, jakie miały miejsce w czasie ciemnych wieków? Pewnie, że nie!" — B. S. M.

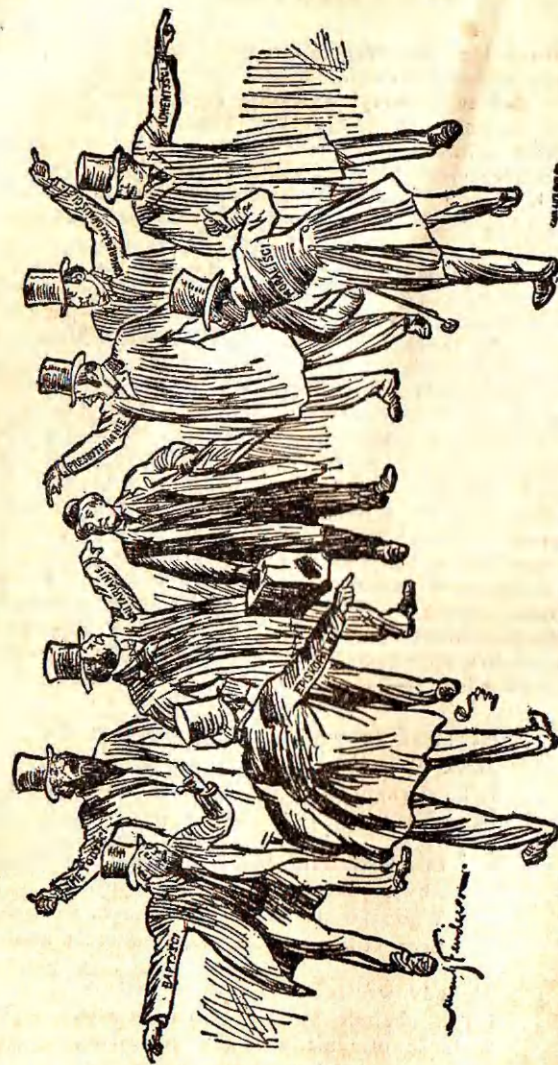
Boś ty stworzył wszystkie rzeczy. — Wszystkie rzeczy, wszechświat po grecku. Poprzez wieki widział w swoim celu chwałę inteligentnego stworzenia, zbliżonego charakterem do Niego, sprawiedliwego i godnego Jego daru to jest życia wiecznego. Przewidział przemianę uczuć w Stworzycielu i stworzeniu z cierpliwością postanowił czekać na chwalebne rozwiązanie." — Z. '95-154.

I za wolą twoją trwają i stworzone są. — Pragnął, by miłość odpowiedziała miłości, uwielbienie uwielbieniu, cnota cnotcie, łaska łasce, tak w Stworzycielu jak i w stworzeniu by twarz się odbiła ta sama, jak w lustrze. Przy tej naturalnej usilności Stworzyciela i stworzenia, szlachetna chęć czynienia dobrze i serdeczna wdzięczność przebijały się w wzajemnym szczęściu. Bóg jest szczęśliwy z powodu realizowania i ćwiczenia wszelkich szlachetnych rysów Swego chwalebnego charakteru, którego szczęście wiąże się z tem samym szczęściem ze strony Jego stworzeń i przez ukazywanie się w nich tych samych zalet i skłonności umysłu i serca. Podobnie człowiek musi urzeczywistniać i wyrabiać w sobie te szlachetne instynkty, tkwiące w jego naturze i kształtować charakter na obraz Niebieskiego Ojca, a spotka się z uznaniem w swoim własnym sumieniu i u swego Stworzyciela i Sędziego, w którego rękach spoczywa jego życie, a obfitość rozkoszy po prawicy jego aż na wieki. — Psalm 16:11". — Z. '95-167.

Jak błysk Jutrzenki w zarannem świtaniu
Niesie dla ziemi zapowiedź jasności,
Tak wiernym świętym, w wieku dokonaniu
Świta nadzieja królewskiej wolności.

Ludzkość walczyła z wielką zawziętością,
Aby uzyskać wolność lub jej bronić;
Wszystko stworzenie wzdycha za wolnością,
Lecz któż się zdoła przed śmiercią uchronić?

„Ale gdy wreszcie nastanie Królestwo
I Pan obejmie swe rządy na świecie.
Wolność otrzyma wszelakie jestestwo,
Bo wolność ludziom niesie Tysiąclecie.



PODRÓŻNY PYTA SIĘ O DROGĘ DO NIEMIA

OBJAWIENIE 5. WYKONAWCA PLANU

5:1. I widziałem (po) W prawej ręce. — "Boski Plan, znany tylko Ojcu, Samemu Jehowie, pozostawał w Jego mocy — w Jego własnym ręku — do chwili aż ktoś **do-**wiedzie, że godnym jest poznania tegoż i stania się wyko-
nawcą, jako honorowy postaniec i przedstawiciel Jeho-
wy." — E 40, 37.

Siedzącego na stołicy. — Ten, który siedzi na stołicy, to Jehowa. Rejestr w Jego prawej ręce, to Plan odkupienia ludzkości, zapieczętowany dla wszystkich, aż Jeden przynajmniej znajdzie się godnym". — Z. '97-150.

Księgi. — Nie Biblię, ale Boski plan z datami i okre-
sami." (Z. '16-252.) "To była tajemnica, Sekret Pana, niko-
mu nie znany, tylko Jemu wyłącznie Jego plan zbawienia
świata." — Z. '97-256.

Napisane [wewnątrz] NA FRONCIE — To wyraźne pi-
smo jest wypełnieniem się tego wszystkiego, co było pro-
rokowaniem na zewnątrz. Każde słowo wyprorokowanego
Słowa Bożego ma pewność wypełnienia się. "Szukajcież w
księgach Pańskich, a czytajcie; ani jedno z tych nie uchybi,
a jedno bez drugiego nie będzie; albowiem usta Pańskie
to rozkazały, a duch Jego sam zgromadzi je." (Izaj. 34:16.)
Ten zwitek zawiera wszelką notatkę z tego, co się obecnie
dzieje i z tego, co się dzieć będzie w czasie Tysiąclecia
aż do Jego ukończenia — gdy wszelkie stworzenie, które
jest na niebie i na ziemi i pod ziemią i w morzu, i wszy-
stko, co w nich jest, odda siedzącemu na stołicy i Baranko-
wi błogosławieństwo i cześć i chwałę i siłę na wieki wie-
ków. — Obj. 5:13." (Z. '09-243.) Między wschodnimi
narodami pismo zaczyna się od prawej ręki i biegnie ku
lewej; u północnych i zachodnich od lewej ku prawej; a-
le u greków zmiennie nieraz w obydwóch kierunkach."
(McC)

Słowo jest wyraźnie pisane na zewnętrznej stronie tak,
że każdy może przeczytać słowa, ale zrozumieć znaczenia

tychże nie można bez Boskiej pomocy. W międzyczasie z biegiem lat wypadki przepowiedziane się wypełniają. Spół pisanie nieraz od lewej ku prawej a czasem od prawej ku lewej zniewala, aby wypełnienie z najdrobniejszymi szczegółami odpowiadało prorocctwu. Napiszcie cośkolwiek na kartce papieru i przeglądajcie go przy jasnym świetle. Ta sama rzecz się ma ze Słowem Bożem. Proroctwa wydają się niejasne aż do chwili, gdy przyjdzie czas stosowny badania ich we właściwym świetle i wtedy dopiero stają się zrozumiałymi. To, co uważane być może za zawile skreślone, gdy pieczęć ukrywała znaczenie, stawało się rzeczą jasną po zerwaniu pieczęci, ponieważ księgę, czy zwitek, czy kartkę można było przeglądać w świetle. Wypełnienia ostatecznie wykazywały trafność prorocctw. Gdy ustępy są niejasne, to więcej uwagi zwracamy na wypadki zewnętrzne jak wewnątrz zanotowane.

I zewnątrz. — "Z wyjątkiem ogólnie znanej obietnicy (napisanej z zewnątrz tego zwoju) zbawienia przez nasienie niewiasty nic nie mogło być widocznym z cudownego zarysu restytucji dla ludzkości, aż kiedy Syn Boga opuściwszy chwałę duchowej natury, przybrał na siebie ludzką naturę i przez ofiarowanie siebie odkupił nas od śmierci. Później wpajając w nas swoją sprawiedliwość przez wiarę, czyni nas godnymi przeglądania zwoju, gdyż po rozdarciu pieczęci odsłania nam tajemnicę za tajemnicą." — Z. '02-332; Ezech. 2:9,10.

Zapieczątowane siedmioma pieczęciami. — "Rzeczy, kryjące się pod pieczęcią, były należycie zrozumiane przez naszego Odkupiciela dopiero po Jego zmartwychwstaniu, gdy otrzymał pełną moc. Wykonanie planu Bożego oddane zostało wtedy w Jego ręce. — Z.'16-253.

5:2. I widziałem Anioła mocnego. — Personifikacja Zakonu.

Wołającego. — W typach i zabarwieniach, obrazach, figurach i symbolach.

Głosem wielkiem. — Od chwili upadku Adama.

Kto jest godzien. — Badanie trwało dotychczas przed przyjściem Jezusa na świat aż do Jego zmartwychwstania. Bóg dał najwięcej Umiłowanemu ze wszystkich świętych w niebie pierwszą sposobność stwierdzenia Swojej wartości przez rozwinięcie zwoju, w którym nakreślony był Plan

Boga i wypełnienie Jego postanowienia i tego przywileju Tenże nie pominął. Przyjął go." — Z. '16-252.

Otworzyć te księgi. — "Badanie, kto jest godzien otworzyć te księgi i odpieczętować pieczęci ich? trwało bardzo długo; przez cztery tysiące lat od dania przyrzeczenia, że Nasienie Niewiasty potrze głowę węża, było pytanie — kto uznany będzie przez Boga Jehowę za godnego dokonać Jego łaskawych zamiarów i przez to być wyniesionym ponad wszystkich, jako Sługa (Postaniec) Przy mierza Łaski?" — Z. '97—150.

I odpieczętować pieczęci ich. — "Jan symbolicznie słyszał to wezwanie 'Kto jest godzien otworzyć te księgi i odpieczętować pieczęci ich? — Kto jest godzien według jego myśli podjąć się wykonania wielkiego planu Bożego, cudownego z powodu swej mądrości i miłości, długości i szerokości, głębokości i wysokości, przechodzącego wszelkie granice wyrozumienia ludzkiego — aby otworzyć je i wypełnić?' — Z. '97-256.

5:3. A nikt nie mógł ani w niebie. — Nikt z aniołów nie był uznany za godnego. "Na które rzeczy pragną pa trzyć Aniołowie." — 1 Piotr 1:12.

Ani na ziemi [ani pod ziemią]. — Nikt z ludzi nie był godnym na ziemi. "Niemasz sprawiedliwego ani jedne go; albowiem wszyscy zgrzeszyli i niedostaje im chwały Bożej." — Rzym. 3:10,23.

Otworzyć onych ksiąg. — "Obrazowo przedstawione jest jakoby Jan wszystkich badał, ktoby był godzien tego, ale ostatecznie nikogo nie znalazł." — Z. '09-243.

Ani wejrzeć w nie. — W świetle tego ustępu z Pisma Św. kto może odważyć się ufny w swoje siły, mądrość czy sprawiedliwość, tłumaczyć Słowo Boże, lub wypełnić pewną część planu? — Żyd.12:18-29.

5:4. I płakałem bardzo. — I przykro było Janowi że takie wielkie cudowne zamysły Boga spełzną na niczem, ponieważ nikogo nie było, coby był wart być Boskim wyko nawcą." — Z. '09-243.

Iż nikt. — Żadna istota we wszechświecie.

Nie był znaleziony godny, aby otworzył i czytał księgi. — "Kiedy milczenie zapanowało i nikogo nie można było znaleźć godnego ani w Niebie ani na ziemi (przedstawio ne są stosunki przed pierwszym Przyjściem), Jan szeptał do siebie. O biada, to my nigdy nie możemy poznać łaska-

wych i mądrych planów Boga, mających na celu szczęście stworzenia, ponieważ nie można znaleźć ani jednego, kto by był godnym poznać i wykonać je." — Z. '97-150; Jan 1:27; Mat. 8:8.

I wejrzał w nie. — I tak było w rzeczywistości, gdyż Pan nasz Jezus po ukończeniu swojej ofiary oświadczył że przedtem niewiadome mu były plany Ojca, Jego czasy i okresy. (Mat. 13:32.) — Z.'97-150.

5:5. Tedy mi jeden z onych starców. — Proroctwo Jakóba z łoża śmierci. To pozwala nam rozpoznać tak jego, jakoteż i resztę dwudziestu trzech. — Obj. 4:10.

Rzekł. — Szczenię lwie to Juda. Nie będzie odjęte sceptrum od Judy, ani Zakonodawca od nóg jego, aż przyjdzie Szylo, i jemu będzie oddane posłuszeństwo narodów." — 1 ks. Mojż. 49:9,10.

Nie płacz! oto zwyciężył lew. — "Święty sprawiedliwy." — Dz. Ap. 3:14; 22:14.

Który jest z pokolenia Judy. — "Wielką nagrodę za którą wdychał Izrael przez całe stulecia, zdobył Lew z pokolenia Judy. (Do Żyd. 7:14.)" — B 89.

"Jako ilustracya zepsucia w ostatnich czasach, zauważcie fakt, że ostatni papież po wstąpieniu na stolicę przybrał sobie tytuł Leon XIII a później podpisywał się, 'Leo de tribus Juda', to jest 'lew z pokolenia Judy.'" — B 358.

Korzeń Dawidowy. — "To nie był przedhistoryczny Logos, ani nawet człowiek Jezus, który był Panem Dawida i korzeniem Dawida; ale zmartwychwstały Mesyasz." — E. 153, 154; Izaj. 11:1; Rzym. 15:12; Obj. 22:16.

Aby otworzył księgi. — Kiedy Pan nasz Jezus dowiódł swojej lojalności względem Ojca niebieskiego przez swoje posłuszeństwo, nawet aż do śmierci na krzyżu, wtedy i przez to okazał się godnym zaufania i wiary." — E 39,37.

I odpieczętował pieczęci ich. — Wielkiej łaski dostąpił Sprawiedliwy z pokolenia Judowego, gdy dozwolono mu zerwać pieczęcie; i wielki przywilej spada również i na tych, którym dozwolone jest wejrzeć w nie po ich otwarciu." — Z. '02-332; Obj. 5:2; 6:1.

5:6. I spojrziałem, [a oto] między stolicą. — W łonie Ojcowskim." — Jan 1:18.

I czterema onemi zwierzętami. — "Wyrażenie istności jego." — Żyd. 1:3.

I między onymi starcami. — Główny temat wszystkich prorocत्व. — Obj. 4:10.

Baranek stał jako zabity. — Było rzeczą niemożliwą dla niego poznać zupełnie Boski plan, aż po skazaniu swojej wartości przez posłuszeństwo na śmierć, nawet śmierć krzyżową." — Z. '06:39; Izaj. 53:7; Jan 1:29,36; Dz. Ap. 8:32; 1 Piotr 1:19.

Mając siedm rogów. — Doskonałą moc. "Dana mi jest wszelka moc na niebie i na ziemi." — Mat. 28:18; 1 Sam. 2:1,10; 5 ks. Mojż. 33:17; 1 Król. 22:11.

I siedm oczu. — Doskonałą mądrość. "W którym skryte są wszystkie skarby mądrości i umiejętności." — Do Kol. 2:3; Zach. 3:9; 4:10; Obj. 1:4; 3:1; 4:5; 2 Kron. 16:9.

Które są siedm duchów Bożych. — Lub lampami płomennymi. — Obj. 4:5.

Posłanych na wszystką ziemię. — Zob. Obj. 1:4.

5:7. Ten przyszedł i wziął one księgi. — Oddany mu został w zaufaniu ten zwój czy księga, aby w słusznym czasie wszystkie cudowne zarzysy Boskiego planu mogły być w pełni wykazane, a których celem będzie wyniesienie do chwały kościoła i sprowadzenie błogosławieństw na wszystkie narody ziemi." — Z. '06-39.

Z prawej ręki. — Zob. Obj. 5:1.

Siedzącego na stolicy. — Jehowa. Jeżeli Jezus i Jego Ojciec byli Trójcą, w jednej osobie i równi w chwale i mocy, to jak można pogodzić z tem, by jeden przychodził z prośbą o cokolwiek lub by przychodził do siebie samego, brał to, co już dawno miał i darowywał to sobie?.

5:8. A gdy wziął one księgi. — Wartość Jego i możliwość uczynienia z Jego strony stwierdza Jego zmartwychwstanie do Boskiej natury.

Zaraz one czworo zwierząt. — Sprawiedliwość, Moc, Miłość i Mądrość. — Obj. 4:6,7.

I oni dwadzieścia i cztery starcy. — Proroctwa dwudziestu czterech proroków. — Obj. 4:10.

Upadli przed Barankiem. — Oddali hołd i uwielbienie Zwycięzcy grzechu i śmierci.

Mając każdy z nich cytry. — Wydobywając z nich najzgodniejszą harmonię jaką słyszeć mogło kiedykolwiek ucho śmiertelnika. — Obj. 15:1-4; 4:10.

I czasie złote. — Czyste kubki "łyżeczki", podobne

do tych, używanych przy złotym ołtarzu. — 2 ks. Mojż. 25:29; 30:1-9.

Pełne wonnych rzeczy. — Słodka żarliwość cierpliwych serc, zachowana jako cenne klejnoty w pamięci Ojca, błagająca o miłość i mądrość Boską. — Psalm 141:2. 2 ks. Mojż. 30:34-38; 3 ks. Mojż. 16:12,13; Łuk 1:9,10; Dz. Ap. 10:4.

Które są modlitwy świętych. — Każdy z nich z rozporządzenia Ojca uzyskał ten honor. — Jan 16:23; Ef. 2:19.

5:9. **I śpiewali nową pieśń.** — To znaczy, że Boski Plan w całości mu został odkryty — ponieważ znał go w przeważnej części przedtem — i wszystkie rzeczy Mu zostały oddane obecnie." — Z. '16-253; Ps. 40:3; Obj. 14:3

Mówiąc: Godzienieś jest wziąć książki. — Wart "imienia, które jest nad wszelkie imię." — Fil. 2:9.

I otworzyć pieczęci ich. — Odkryć tę cudowną metodę, za pomocą której Ojciec rozwinie wybawców świata. — Abdyl. 21.

Żeś był zabity. — Poświęcił swoją wolę, ale to było niedostatecznym. "Bóg życzył sobie, aby nie tylko poświęcił swoją wolę, ale aktualnie oddał swoje ludzkie życie. Kiedy wszystkie Jego próby skończyły się wraz z Jego śmiercią na krzyżu, Bóg dał mu imię, przed którym wszyscy się ugną tak w niebie, jak i na ziemi." — Z. '16-252.

I odkupiłeś. — "Agorazo. Słowo to oznacza kupno na wolnym targu." — E. 525, 509; 1 Kor. 6:20; Gal. 3:13; Ef. 1:7; Kol. 1:14; 1 Plotr. 1:18,19.

[Nas] — Najstarszy manuskrypt z widoczną tendencją opuszcza nas, bo przecież Boskie Przymioty i proctwa nie były odkupione. — Z. '97:151.

Bogu. — "Co mówi Pismo Św. odnośnie ofiary Chrystusa, ofiarowania jakie uczynił? Czy powiada, że uczynione było dla Szatana czy dla Jehowy Boga? Odpowiadamy, że we wszystkich figurach dyspensacji Żydów, które były symbolem tej lepszej ofiary, gładzącej grzechy świata, ofiary składane były dla Boga przez kapłanów, którzy symbolizowali Pana naszego Jezusa." — E 547, 553.

Przez krew swoją. — "Jeśli krew wołów i kozłów ... poświęca ku oczyszczeniu ciała, jakóż daleko więcej krew Chrystusowa, który przez ducha wiecznego samego siebie ofiarował nienaganionym Bogu." — Żyd. 9:13-15.

Ze wszelkiego pokolenia. — “W nasieniu twojem błogosławione będą wszystkie narody ziemi.” — 1 ks. Mojż. 26:4; 22:18; Obj. 14:6.

5:10. I uczyniłeś [nas] KRÓLESTWEM Bogu naszemu [Królmi] ICH. — Będzie to królestwo, w którym święci rządzić, sądzić i błogosławić będą świat wraz z ich Jezusem, Panem. (Rzym. 8:17,18.) Klasa królewska składać się będzie tylko z Pana naszego i Jego wybranego ‘Maluczkiego Stadka.’ D764.

I [kapłanami] KAPŁAŃSTWEM. — “Królewskie kapłaństwo” będzie miało na celu według zarządzenia Boskiego pomagać słabościom i niedoskonościom tych, którzy będą tego potrzebowali, nadto ich oświecić i przyjmować ofiary i poświęcenie za grzechy i w zamian wedle możliwości okazywać miłosierdzie i przebaczenie.” — E 579,567; 1 Piotr 2:5,9; Obj. 1:6; 20:6.

I królować [będziemy] BĘDĄ. — Ale zanim królewskie kapłaństwo zacznie panować, musi cierpieć wraz z Nim, biorąc udział w pozafigurowych ofiarach. (2 Tym. 2:12)” — C. P. 26.

Na. — **Epi,** nad. — Obj. 6:16.

Ziemi. — Królestwo i państwo, nawet majestat i chwała Królewska w niebieszech oddana będzie ludowi świętych Najwyższego, którego Królestwo jest wiecznym królestwem i wszyscy panujący służyć i słuchać Go będą. (Dan. 7:27)” — D. 764.

5:11. I widziałem. — Jan widział to we wizyi i będzie widział w rzeczywistości.

I słyszałem. — Jan słyszał to we wizyi i będzie słyszał w rzeczywistości.

Głos wielu Aniołów. — Obok aniołów znajduje się tam między tym tłumem szczęśliwym Wielka Kompania. Wypadki opisane z końcem tego rozdziału mają swoje wypełnienie w przyszłości.

Okolo onej stolicy. — “Po okręgu niebieskim” (Job 22:14) w środku wszechświata.

I onych zwierząt. — Sprawiedliwość, Moc, Miłość i Mądrość. — Obj. 4:6,7.

I onych starców. — Proroctw. — Obj. 4:10.

A była liczba ich. — “Którego nie mógł nikt zliczyć.” — Obj. 7:9.

Tysiąc kroć sto tysięcy, i dziesięć sto tysięcy. — Liczba Wielkiej Kompanii najwidoczniej przeniesie sto milionów.

4 ks. Mojż. 4:46-48 i 2 ks. Mojż. 28:1 wykazują atoli, że jeden kapłan przypadnie na 2,860 Lewitów, co dałoby liczbę Wielkiej Kompanii mniej więcej około 411,840,000 osób. — C. P. 135, 136; Dan. 7:10.

5:12. Mówiących głosem wielkim. — Wielka Kompania będzie entuzjastycznie pracować po drugiej stronie zasłony, ponieważ ona rzeczywiście kocha Pana z całego serca, duszy, myśli i mocy (Mar. 12:30) i potrzebuje tylko wyswobodzenia, aby okazała pełen wyraz tej miłości.

Godzien jest ten Baranek zabity. — "Pan nasz Jezus wykazał przed Ojcem, przed Aniołami i przed braćmi Swoją wierność Ojcu i ojcowskiemu Prawu, dając dowód, że nie leży to po za zdolnością doskonałej istoty nawet w warunkach nader niekorzystnych." — E 151, 133.

Wziąć moc. — Wielka Kompania pokornie przyznaje, że jej wierność i gorliwość nie były dostateczne, aby była wyniesioną w swej mocy.

I bogactwo. — Przyznają, że nie starali się bezwzględnie tylko o skarby niebieskie, ale ukrywali dla siebie ziemskie przyjemności.

I mądrość. — Przyznają się do swej głupoty w szukaniu ludzkiej nagrody, przyznają że kompania Chrystusowa, chociaż uważana za głupio oddaną dla sprawy Chrystusa, jest w rzeczywistości najmądrzejszą z mądrych.

I siłę. — Wie, że używała swoich własnych sił dla wspomaganie i wznoszenia instytucyj, które raczej wstrzymywały, jak pomagały Oblubienicy stać się gotową.

I cześć. — Wie, że jako klasa ludzi otrzymała zaszczyty od ludzi tylko, ale zapomniała szukać tychże u Boga.

I chwałę. — Wie, że nie poddała się warunkom samofiary i okazała się przez to niegodną nagrody.

..I błogosławieństwo. — Czuje, że błogosławieństwa, które jej Bóg zsyłał, były bezmyślnie przywłaszczane sobie i dla swych familij, bez oglądania się poważnego na potrzeby drogiej rodziny Pana: i że właściwie, największe błogosławieństwo, to jest przywilej rozdawania błogosławieństwa dla potrzebującego świata, przypadnie w udziale tym, którzy najpoważniej "przez wytrwanie w uczynku dobrym szukają sławy i czci i nieskazitelności." (Do Rzym. 2:7.) W ten sposób oddają cześć Barankowi i Jego Oblubienicy, ponieważ oni jedno są. — Obj. 19:7.

5:13. A wszelkie stworzenie. — Po straceniu nieprawnych z końcem Wieku Tysiąclecia (i to samo w sobie

jest błogosławieństwem dla tych, którzy nie chcą robić użytku z życia.)

Które jest na niebie. — “A niech się mu kłaniają wszyscy Aniołowie Boży.” (Do Żyd. 1:6). “kłaniajcież mu się wszyscy bogowie.” — Psalm 97:7.

I na ziemi [i pod ziemią]. — Cała ludzkość — 1 Do Korynt. 15:25.

I w morzu. — Klasa, która jest “w morzu” to jest wyłamuje się z karbów religijnych, przestanie egzystować. Tej dłużej nie będzie, ale jej terminowa egzystencja będzie użyta dla wzmocnienia chwały Tego, który za nią umarł na Kalwaryi; ponieważ będzie miała w każdym razie doskonałą sposobność.

I wszystko, co w nich jest. — “Aby w imieniu Jezusowem wszelkie się kolano skłaniało, tych, którzy są na niebiesiach i tych, którzy są na ziemi, i tych, którzy są pod ziemią.” — do Fil. 2:10; Ef. 1:10; Kol. 1:20.

[Słyszałem] **ICH mówiące.** — Miliardy szczęśliwych istot, na wszystkich poziomach inteligencji, od najwyższych do najniższych na Niebie i ziemi, z radością dowiedzą się o źródle błogosławieństw. — Do Rzym. 9:5.

I cześć. — W tym czasie wszyscy oglądać będą wielkie zaszczyty, nadane wszelkiemu stworzeniu i cieszyć się będą na każdym poziomie życia ze swojego źródła. — 1 Do Tym. 6:16.

I chwała i siła. — Każdy rozpozna chwałę życia na swoim własnym poziomie. “I są ciała niebieskie i ciała ziemskie: lecz insza jest chwała ciał niebieskich, a insza ziemskich; insza chwała słońca, a insza chwała księżyca, i insza chwała gwiazd; albowiem gwiazda od gwiazdy różna jest w jasności.” — 1 Do Korynt. 15:40,41; Do Rzym. 16:27; 1 Piotr. 4:11; 5:11.

Siedzącemu na stolicy. — Nasz Ojciec i Przyjaciel. — I Kron. 29:11.

I Barankowi. — Naszemu Odkupicielowi i Bratu.

Na wieki wieków. — “Dla wieków wieków” w greckim.

5:14. **A czworo onych zwierząt rzekło: Amen.** — Sprawiedliwość, Moc, Miłość i Mądrość wzajem oświadczają, że to jest szczęśliwym wynikiem.

A oni [dwadzieścia i cztery] starcy upadli i kłaniali się [żyjącemu na wieki wieków]. — Proroctwa jasno oświadczają, że ani ludzie ani złe duchy nie mogą w żaden sposób przeszkodzić takiemu doskonałemu zakończeniu się

Planu, który zaczął się tak ciekawie i jeszcze się rozwija —
doskonale przez cierpienie Maluczkiego Stadka, Wielkiej
Kompanii i w istocie samej ludzkości. — Obj. 4:10.

Chrystus przyszedł na świat z nieba,
Już się skończy władza zła;
Więc radować się potrzeba,
Bo Pan pokój ziemi dał

Kościół długo tu na ziemi,
Czekał na przemianę swą;
Krzepiąc się słowy świętymi,
Lecz zwyciężył chwilę złą.

Więc gdy Chrystus między nami,
Choć nie widzi Go nasz wzrok,
W krótkce razem z Aniołami,
Ujrzym Pana w Boży Rok!

OBJAWIENIE 6.

SZEŚĆ PIECZĘCI I PAPIESTWO

6:1. I widziałem. — Bóg nie rozwijał swych planów dla zadowolenia jedynie próżnej ciekawości. Gdybyśmy chcieli zrozumieć, co kryje się w tym zwoju papieru, to musielibyśmy najpierw szczerze pragnąć poznać szczegóły Planu Bożego, aby ostatecznie z nim współdziałać. Tacy i tylko tacy godni są poznać i tacy tylko kiedyś przychodzą do poznania, to znaczy zrozumienia i ocenienia głębokich rzeczy Boga, umieszczonych w tym zwoju. Ci są tylko tymi sprawiedliwymi, dla których światło (Prawda) jest zasiane. Ta wartość wymagana jest nie tylko z początku, ale wzdłuż całej tej ścieżki, prowadzącej do światła. Jeżeli uznani zostaniemy za niegodnych w czasie prób, stosowanych na nas od czasu do czasu, to nie możemy postępować naprzód na ścieżce ku światłości; i jeżeli niewierny nie rozbudzi w sobie większej gorliwości i staranności, to światło, które było już w nim, stanie się ciemnością. A jak wielką, jak bezgraniczną musi być ta ciemność dla takiego, któremu odebrana zostanie nagle ta światłość! (Mat. 6:23.) — Z.'02—332.

Gdy otworzył Baranek. —Otwieranie pieczęci postępowano w czasie Wieku Ewangelii. Potrzebnym był na to cały obecny Wiek i będzie potrzebny następny Wiek dla skompletowania Planu. Możemy przypuszczać, że Pan Jezus świadomy był wszystkich zarysów dopiero po swem dostaniu się przed obecność Jehowy. Mistrz oświadczył, że tak, jak Ojciec odkrył je Jemu tak odkryje i nam." — Z.'16 — 253; Obj. 5:5-9.

Jedną z onych pieczęci. — "Każda z pieczęci z chwilą, gdy została zerwaną, odchyłała coraz więcej zawartości zwoju i coraz więcej w ten sposób stawała się zrozumiałą 'tajemnica Boga.' — Z.'97—257.

I słyszałem [jako głos gromu]. — Ryk Lwa.

Jedno ze czterech zwierząt. — Sprawiedliwość, symbolizowaną przez Lwa. — Obj. 4:7.

Mówiące: JAKO GŁOS GROMU, Chodź a patrzaj. — Chodź i patrzaj, jak nieskończona Sprawiedliwość dozwala na dopuszczenie się jednego z największych aktów niesprawiedliwości.

6:2. **I widziałem.** — Jan widział we wizyi pierwszy ciekawy i cudowny zarys Planu Bożego dopuszczenia zła, który odnosi się do epoki kościoła, biegnącej poza jego własną epokę — tej Smyrneńskiej.

A oto koń biały. — Doktryny i nauki Pana i Apostołów uznane wyłącznie za jedyne prawo wiary i praktyki Kościoła Bożego.

A ten, który na nim siedział. — Biskup Rzymski, embryon papieża, osobowy przedstawiciel Szatana.

Miał łuk. — "I naciągają języka swego do kłamstwa jako łuku swego, zmocnili się na ziemi, ale nie ku prawdzie; bo ze złego w złe postępują, a mnie nie znają, mówi Pan." — Jer. 9:3.

I koronę. — Wielki zaszczyt i godło władcy w Kościele.

Mu dano. — "Za panowania Konstantyna (który zamordował swojego własnego syna w tym samym roku, w którym zwołał sobór do Nicei) opozycja cesarstwa względem chrześcijaństwa znikła i cesarski Pontifex Maximus został patronem wyznawanego, ale w rzeczywistości odstępczego kościoła Chrystusowego; wspierany kościół przez niego, zdobywał coraz większą popularność i chwałę, tak, że w miarę jak władza cesarza słabła, zdolny był w końcu posadzić na stolicy religijnej świata swego własnego przedstawiciela jako naczelnego władcę religijnego — Pontifex Maximusa." B 326.

I wyszedł jako zwycięzcą [ażeby] I ON zwyciężał. — Widzimy w ten sposób najoczywistszą klęskę nieskończonej Sprawiedliwości w tej pierwszej epoce. Widocznie Bóg opuścił swój kościół, wystawiając wszystkie jego żywotne interesy na niebezpieczeństwo przez umieszczenie władzy w rękach samolubnego systemu kościelnego. Ale gorsze jeszcze rzeczy nadchodzą!

6:3. **A gdy otworzył wtórą pieczęć.** — Odkrywając drugi okres historii Antychrysta.

Słyszałem wtóre zwierzę. — Nieskończona moc. Zob. Obj. 4:7.

Mówiące: Chodź a patrzaj. — Chodź i patrzaj, jak nie

skończona Moc pozwala na rzecz, która najwidoczniej stoi w zwycięskiej opozycji do niej.

6:4. I wyszedł drugi koń. — Koń wyznania wiary, który jest zupełnie różnym od Pisma Św. fałszywie zrozumianego.

Rydzę. — Kolor grzechu — niedoskonałości. "Choćby były grzechy wasze jako szarłat." — Izajasz 1:18.

A temu, który na nim siedział, dano. — Ten sam jeździec, Antychryst.

Aby odjął pokój z ziemi. — Zagmatwać pojęcia tych, którzy byli pod religijnym pręgierzem. — innymi słowy całego rzekomego kościoła Bożego.

A iżby jedni drugich zabijali. — Aby jedni nauczyciele usuwali i zabijali drugich przez wysuwanie Rzymskiej Władzy przeciwko wszelkim oszczercom.

I dano mu miecz wielki. — Tak jak Pan ma wielki i potężny miecz, t. j. Miecz Ducha, Słowo Boże (Ef. 6:17) i który wyobrażony jest jakoby wychodził z Jego ust, tak i papiestwo ma wielki potężny miecz, który stoi w opozycji do Miecza Ducha i ten także wychodzi z ust papiestwa. [Wyraz tutaj podany jest innym od tego zastosowanego w Obj. 1:16 i odnosi się do noża rzeźniczego — 1 Mojż. 22:6, 10.] "Papież [każdy po swym wyborze] jest głową fałszywego kościoła, który jest jego ciałem, jak Jezus Chrystus jest Głową prawdziwego kościoła, który jest Jego ciałem. Wobec tego, że głowa reprezentuje ciało a usta jej wypowiadają się za ciało, znajdujemy, jak mogliśmy się tego spodziewać, ten rys Antychrysta, który tak wyraźnie jest podkreślany w Piśmie św. U Daniela 7:8, 11, 25 i w Obj. 13:5, 6, zwróconą mamy szczególniejszą uwagę na usta Antychrysta, jako główny charakterystyczny rys." — B 342, 343.

Ten okres zaczynający się z rokiem 325 p. Chr. i trwający do roku 539, był okresem formowania się wiary. "Przystąpcie sam, a nastąpcie nogami waszemi na szyje tych królów." (Joz. 10:24). Kiedyś byli oni bardzo potężni, ale obecnie są zupełnie nieszkodliwymi. Pan (Jozue-Zbawiciel) upokorzył ich wszystkich przez swój własny miecz Ducha za pomocą Pastora Russell'a.

Ani Łukasz w Dziejach Apostolskich ani inny kościelny pisarz przed piętem stuleciem nie wspomina o zgromadzeniu się Apostołów w celu układania przepisów wiary. Gdyby Apostołowie ułożyli coś podobnego, to pozostałoby to

świętem dla wszystkich kościołów po wszystkie wieki. Ale jest zupełnie przeciwnie." (McC.)

Tyle o dobrze znanej "wierze Apostolskiej", która, jak to twierdzą, "obejmuje główne artykuły wiary w Boga w trójcy jedyne."

Ale ta jedność trójcy nie była jeszcze wystarczającą, dlatego Nicejskie wyznanie wiary ulepszyło całą tę sprawę w R. P. 325:

"Wierzmy w jednego Boga Ojca Wszechmogącego, Twórcę wszystkich rzeczy widocznych i niewidocznych; i w jednego Pana Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, spłodzonego z Ojca. Jednorodzonego, to jest z istności Ojca; Boga z Boga, Światłość z Światłości samego Boga z samego Boga: spłodzonego, a nie stworzonego; z tej samej istności wraz z Ojcem; przez którego wszystkie rzeczy zostały stworzone, zarówno rzeczy w niebie, jak i rzeczy na ziemi; Który dla nas ludzi i dla naszego zbawienia stał się ciałem, został stworzony człowiekiem, ucierpiał śmierć i powstał dnia trzeciego. Wstąpił na niebiosa; przychodził sądzić żywych i umarłych. I w Ducha Świętego. Ale tych, którzy mówią, że był czas, kiedy Go nie było; albo, że nie było Go przed Jego spłodzeniem; albo że był stworzony z tego, co nie posiada istoty; albo kto twierdzi, że Syn Boży jest z innej istności lub treści, albo też, że został stworzony, lub że jest zmienny lub różny, takie osoby są wyklęte przez Katolicki i Apostolski Kościół."

Pięćdziesiąt sześć lat potem, na drugim Ekumenicznym Soborze w Konstantynopolu, R. P. 381, wypuszczono na świat wyznanie Nicejsko Konstantynopolitańskie:

"Wierzę w jednego Boga Ojca Wszechmogącego, Twórcę Nieba i ziemi i wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych; i w jednego Pana Jezusa Chrystusa, jednorodzonego Syna Bożego, spłodzonego z Jego Ojca przed stworzeniem wszystkich światów; w Boga z Boga; Światłość z Światłości, samego Boga z samego Boga, spłodzonego, nie stworzonego, będącego jednej istności z Ojcem; przez którego stworzone są wszystkie rzeczy; który dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z Nieba i został wcielony przez Ducha Świętego z Maryi Panny i stał się człowiekiem i został ukrzyżowany, także dla nas, pod Ponckim Piłatem. Umarł i pogrzebion; trzeciego dnia zmartwychwstał, na podstawie Pisma Św. Wstąpił na niebiosa, siedzi po prawicy Ojca. I przyjdzie znowu z chwałą sądzić żywych i umarłych a Jego Królestwo nie będzie mieć końca. I wierzę w Ducha Świętego, Pana i Życiodawcę, który wychodzi z Ojca i z Syna, który razem z Ojcem i Synem jest czczony i uwielbiony, który przemawiał przez usta proroków. I wierzę w jeden katolicki i Apostolski kościół. Uznaję jeden chrzest dla odpuszczenia grzechów i spodziewam się zmartwychwstania zmarłych i życia przyszłego świata."

To wystarczyło bardzo dobrze aż do czasu czwartego Ekumenicznego Soboru, w R. P. 451, na którym utworzono Chalcedońskie wyznanie wiary. Ale dzisiaj bardzo mało mówi się o tym wyznaniu, ponieważ "dwa stronnictwa na Soborze doszły do najwyższego nieporozumienia, a obrady zwłaszcza w pierwszych dniach posiedzeń były tak burzliwe, że specjaliści komisarzy i senatorowie nawoływali biskupów do porządku, nazywając hańbą ich ordynarne krzyki i kłótnie." Jednakże przytaczamy tu owo wyznanie, aby wiedzieć jaka jest jego wartość:

"Wyznajemy i jednoznacznie nauczamy jednego i tego samego Syna, naszego Pana Jezusa Chrystusa, doskonałego w Boskości, doskonałego w człowieczeństwie, prawdziwego Boga i prawdziwego człowieka, składającego się z rozumnej duszy i ciała; tej samej istności z Ojcem, na podstawie Boga jako Głowy i tej samej istności z nami, na podstawie człowieczeństwa; w wszystkich rzeczach nam podobnego, z wyjątkiem tylko grzechu; który był spłodzony z Ojca przed wszystkimi wiekami, na podstawie Boga jako Głowy; w ostatnich dniach ten sam urodził się, na podstawie człowieczeństwa, z Maryi Panny, Matki Boskiej dla nas i dla naszego zbawienia; którego należy uznawać za jednego i tego samego Chrystusa, Syna, Pana, Jednorodzonego w dwóch naturach, bez mieszaniny, zmiany, podziału lub rozłączenia; różnica natur nie została usunięta przez to połączenie, a raczej właściwość każdej natury została zachowaną i utrzymaną w jednej osobie i w jednej hypostasis, tak, że nie jest On podzielony na dwie osoby, lecz jest jedynym Synem, Słowem, naszym Panem Jezusem Chrystusem, jedną i tą samą osobą."

Litościwa niepamięć skryła nazwisko i datę autorstwa następnego wyznania wiary, mianowicie Athanasiańskiego, będącego śmietanką wszystkich wyznań; wyznanie to prawdopodobnie zostało sfabrykowane przez Szatana dla użytku w R. P. 539. W. R. P. 570 wyznanie to stało się bardzo sławne. "Wyznanie to zostało przyjęte w kościołach greckim, rzymskim i angielskim, ale wyrzucone zostało ze służby protestanckiego episkopalnego kościoła w Ameryce." O naturze tego wyznania można sądzić z następującego streszczenia, wydanego w 1855 roku przez kwartalnik kościoła angielskiego:

"Athanasiańskie wyznanie znajduje niewiele prawdziwych miłośników, jako część służby publicznej. Nikt nie przypuszcza, aby ono było dziełem Athanasiusza. [Athanasiusz zapoczątkował system odosobnienia klasztorne. Był on biskupem Aleksandryi i przyjacielem cesarza Konstantyna, który spowodował wygnanie Ariusza.] Niema nikogo, przynajmniej mię-

dzy nami, któremu groziłoby niebezpieczeństwo z powodu błędów zawartych w tem wyznaniu; albowiem nikt nie wierzy, że wszyscy członkowie greckiego kościoła skazani są z konieczności na wieczne potępienie: tak więc ile razy odczytuje się to wyznanie, urzędujący minister musi uroczyście wyznawać to, w co ani on ani jego słuchacze nie wierzą. Prawda, że przez rozróżnianie pomiędzy samem wyznaniem a potępiającymi zdaniem, minister może ocalić siebie samego umysłowo przed głoszeniem jawnego fałszu; ale już to samo jest wystarczającym powodem, aby wyznanie to usunąć z naszej liturgii. Mamy już za dużo w naszym kościele umysłowych zastrzeżeń. O ile to dotyczy Trójcy, jest ona obficie wykazana w wyznaniach Apostolskich i Nicejskiem."

Nie można wprost uwierzyć, aby ktokolwiek mógł poważnie wierzyć w następujące oświadczenia:

"Ktokolwiek ma być zbawiony, przede wszystkim jest konieczne, aby wyznawał on wiarę katolicką, której to wiary jeżeli ktoś nie zachowuje w całości i bez zmazy, ten bezwątpienia zginie na wieki. A wiara katolicka jest taką: że czcimy jednego Boga w Trójcy i Trójcę w Jedności; nie rozdzielając osób ani nie dzieląc istności. Albowiem jest jedna osoba Ojca, i Syna i Ducha Świętego jest jedna; chwała jest równa, majestat współwieczny. Jakim jest Ojciec, takim jest Syn i takim jest Duch Święty. Ojciec niestworzony, Syn niestworzony i Duch Święty niestworzony. Ojciec niepojęty, Syn niepojęty i Duch święty niepojęty. Ojciec wieczny, Syn wieczny i Duch Święty wieczny. A jednak nie są oni trzema wiecznymi, lecz jednym wiecznym. Także niema trzech niepojętych, ani trzech niestworzonych, lecz jeden niepojęty i jeden niestworzony. Podobnie Ojciec jest wszechmogący, Syn wszechmogący i Duch Święty wszechmogący. A jednak niema trzech wszechmogących, lecz jeden wszechmogący. Tak i Ojciec jest Bogiem, Syn Bogiem i Duch Święty jest Bogiem. A jednak niema trzech Bogów, lecz jeden Bóg. Podobnie Ojciec jest Panem, Syn jest Panem i Duch Święty jest Panem. A jednak niema trzech Panów, lecz jeden Pan. Albowiem jak jesteśmy zmuszeni przez prawdziwość chrześcijańską do uznania, że każda osoba sama w Sobie jest Bogiem i Panem, tak też nie wolno nam na podstawie katolickiej religii mówić, że jest trzech Bogów lub trzech Panów. Ojciec z nikogo nie jest uczyniony, ani zrobiony ani stworzony, ani spłodzony. Syn jest jedynie z Ojca, nie zrobiony, nie stworzony tylko spłodzony. Duch Święty jest z Ojca i z Syna; ani zrobiony, ani stworzony, ani spłodzony, lecz wychodzący. Tak też jest jeden Ojciec a nie trzech Ojców; jeden Syn, a nie trzech Synów; jeden Duch Święty, a nie trzech Duchów Świętych. A w Trójcy tej żaden nie jest ponad drugim ani za drugim; żaden nie jest większy ani mniejszy od drugiego. Ale wszystkie trzy osoby są współwieczne i współrówne. Jak też powyżej powiedziano, we wszystkich rzeczach należy czcić Jedność w Trójcy i Trójcę w Jedności."

"Kto tedy ma być zbawiony, musi myśleć o Trójcy. Co więcej, koniecznem jest dla wiecznego zbawienia, aby wierzył on także w wcielenie naszego Pana Jezusa Chrystusa. Wia-

ściwą wiarą jest wierzyć i wyznawać, że Pan nasz Jezus Chrystus, Syn Boży, jest Bogiem i człowiekiem. Bogiem z istności Ojca, spłodzonym przed światami; a człowiekiem z istności Swojej matki, narodzonym na świecie, doskonałym Bogiem i doskonałym człowiekiem, czyli składającym się z rozumnej duszy i ludzkiego ciała. Równym Ojcu co do Jego naczelnictwa Bożego, ale niższy od Ojca, pod względem Swego człowieczeństwa. Który, chociaż jest Bogiem i człowiekiem, jednak nie jest dwoma, lecz jednym Chrystusem. Jednym nie przez przemianę Boga, jako Głowy, w ciało, lecz przez przyjęcie człowieczeństwa do Boskości. Jednym razem, nie przez zlanie istności, lecz przez jedność osoby. Albowiem jeśli rozumna dusza i ciało stanowią jednego człowieka, tak Bóg i człowiek tworzą jednego Chrystusa. Który cierpiał dla naszego zbawienia wstąpił do piekieł, zmartwychwstał trzeciego dnia po śmierci. Wstąpił na niebiosa; siedzi na prawicy Boga Ojca Wszechmogącego. Z tamąd przyjdzie sądzić żywych i umarłych. Przy tem przyjsciu wszyscy ludzie powstaną znowu w swych ciałach i będą odpowiadać za swoje własne uczynki. A ci, którzy dobrze czynili, pójdą na żywot wieczny, ci zaś, którzy źle czynili, na wieczny ogień. Taką jest wiara katolicka, bez której wiernego wyznawania żaden człowiek nie może być zbawiony. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu. Jak było na początku, tak i teraz i na wieki niech będzie, aż po świat bez końca. Amen."

Na tem zakończyły się te zabiegi około fabrykowania wyznań wiary, gdyż moc Szatana w podrabianiu plew zamiast Biblii wyczerpała się na razie. Ale w tysiąc lat potem wydano "wyznanie wiary Papieża Piusa IV", w postaci bulli papieskiej z grudnia 1564 roku. "Wszyscy biskupi, urzędnicy kościelni i nauczyciele w rzymskim kościele, jak nie mniej wszyscy nawróceni z protestantyzmu, publicznie przyjęli to wyznanie." Jest ono następujące.

"Ja A. B. wierzę i wyznaję z silną wiarą we wszystkie i w każdą z rzeczy, które są zawarte w symbolu wiary, jaka jest używana w Świętym rzymskim kościele; mianowicie, wierzę w jednego Boga Ojca Wszechmogącego, Stworzyciela Nieba i ziemi i wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych; i w jednego Pana Jezusa Chrystusa, Jednorodzonego Syna Bożego, urodzonego z Ojca przed wszystkimi światami, Boga z Boga, Światłość z Światłości, prawdziwego Boga z prawdziwego Boga, spłodzonego, nie zrodzonego, współistotnego z Ojcem; przez którego stworzone są wszystkie rzeczy; który dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba i został wcielony przez Ducha Świętego z Maryi Panny i stał się człowiekiem; został ukrzyżowany, także dla nas, pod Ponckim Piłatem, umarł i pogrzebion, trzeciego dnia zmartwychwstał, według Pisma Św. i wstąpił na niebiosa, siedzi na prawicy Ojca; i znowu przyjdzie w chwale sądzić żywych i umarłych, a Królestwo Jego nie będzie mieć końca; i w Ducha Świętego, Pana i życiodawcę, który wychodzi z Ojca i z Syna, który razem

z Ojcem i Synem jest wychwalony i uwielbiony, który przemawiał przez proroków świętych; i w jeden święty katolicki i apostołski kościół. Wyznaję jeden chrzest dla odpuszczenia grzechów; i spodziewam się zmartwychwstania umarłych i życia świata przyszłego. Amen. Najmocniej stwierdzam i ogarniam apostołskie i kościelne tradycje i wszystkie składniki i zwyczaje tegoż kościoła. Także uznaję Pismo Św. w tem znaczeniu, w jakim utrzymywał je i utrzymuje święta matka kościół, do którego należy sądzić o prawdziwym znaczeniu tłumaczenia Pisma Świętego; nie będę też nigdy przyjmował ani tłumaczył takowego inaczej, aniżeli zgodnie z jednomyślnem przyzwoleniem ojców.

“Wyznaję także, iż są prawdziwie i odpowiednio siedm sakramentów nowego zakonu, założonego przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego dla zbawienia ludzkości, chociaż nie wszystkie są konieczne dla każdego — mianowicie chrzest, bierzmowanie, eucharystya, pokuta, ostatnie namaszczenie, kapłaństwo i małżeństwo i że niosą one ze sobą łaskę; z tych chrzest, bierzmowanie i kapłaństwo nie mogą być ponowione bez świętokradztwa. Przyjmuję także i wyznaję ceremonie katolickiego kościoła, przyjęte i zatwierdzone w uroczystem udzielaniu wszystkich powyżej wymienionych sakramentów. Przyjmuję i ogarniam wszystkie i każdą z osobna rzeczy, które zostały określone i oświadczone na świętym Soborze w Trydencie, odnośnie do grzechu i usprawiedliwienia. Podobnie wyznaję, że w mszy jest ofiarowana Bogu prawdziwa ofiara ubłagalna za żywych i umarłych; oraz, że w najświętszym sakramencie eucharystyi jest prawdziwie, rzeczywiście i istotnie ciało i krew, wraz z duszą i Boskością naszego Pana Jezusa Chrystusa; oraz, że zachodzi tam przemiana całej istoty chleba w ciało i całej istoty wina w krew, którą to przemianę kościół katolicki nazywa trasubstancya. Wyznaję także, że pod każdą postacią z osobna, całkowicie i w zupełności, otrzymywany jest Chrystus i prawdziwy sakrament. Utrzymuję stale, że jest czyściec i że dusze tam przebywające otrzymują pomoc przez ofiary błagalne wiernych. Podobnie, że święci, królujący razem z Chrystusem, mają być czczeni i proszeni w modlitwach, gdyż ofiarowują swoje modły za nas przed Bogiem, oraz że należy czcić ich relikwie.

“Najmocniej stwierdzam, że obrazy Chrystusa i Matki Boskiej, zawsze Panny, oraz innych świętych, mają być zachowywane i należy oddawać im należną cześć i poszanowanie. Potwierdzam także, iż moc odpuszczania grzechów została przekazaną kościołowi przez Chrystusa, oraz, że użycie tejże mocy jest najprzyjemniejsze dla chrześcijańskich ludzi. Uznaję święty katolicki i apostołski kościół Rzymski, matkę i panią wszystkich kościołów; obiecuję i przysięgam prawdziwie posłuszeństwo rzymskiemu biskupowi, następcy Św. Piotra, księciu Apostołów i namiestnikowi Jezusa Chrystusa. Wyznaję także i niewatpliwie przyjmuję wszystkie inne rzeczy dostarczone, określone i głoszone przez święte kanony i generalne synody, a zwłaszcza przez sobór Trydentycki; podobnie również potęplam, odrzucam i wyklinam wszystkie herezye, kiedykolwiek potęplone, odrzucone i wyklęte

przez kościół. Tę prawdziwą katolicką wiarę, bez której nikt nie może być zbawiony, którą teraz dobrowolnie wyznaję i prawdziwie utrzymuję, ja A. B. obiecuję, ślubuję i przysięgam nauporczywiej utrzymywać i wyznawać takową w całości i w zupełności, przy pomocy Boskiej przez całe moje życie; i starać się mam, o ile to leży w mojej mocy, aby takowa była utrzymywana, nauczana i głoszona przez wszystkich, którzy mi są podwładni, albo oddani w moją opiekę, przez władzę mojego urzędu. Tak mi dopomóż Bóg i święta Ewangelia Boża. Amen."

Im mniej Biblii, tem więcej wyznania wiary i głębsza i czarniejsza ciemnota! Badacze Biblijni nie omieszkają zauważyć postępowanie ciemnoty tych wyznań. Wcielenie wspomniane jest po raz pierwszy w trzecim wyznaniu, cześć Matki Boskiej w czwartem, a trójca i czyściec w piątym.

W Wieku Tysiąclecia twórcy wyznań będą się czuć jak gdyby dodawali postscriptum do swego dzieła, które to postscriptum będzie brzmieć niejako następująco:

"P. S. — Otwarły się nam nasze oczy i teraz widzimy, że Jezus był Alfą, Początkiem stworzenia Bożego, i Omega, Końcem bezpośredniego stworzenia Ojcowskiego (Obj. 22:13; 1:8); że jako Logos, czyli Przedstawiciel Ojca, był On bogiem (potężnym mocarzem) ale **nie** Bogiem, Jehową (Jan 1:1); że wszystkie rzeczy były przez Niego zrobione (Jan 1:3); że Jehowa **posłał** Syna Swojego w celu zbawienia ludzkości (1 Jan 4:10); że Logos stał się ciałem (Jan 1:14) i za dni Jego obecności w ciele (Żyd. 5:7) stał się biednym (2 Korynt. 8:9), niższym od aniołów (Żyd. 2:9), sługą (Filip. 2:7), człowiekiem (Filip. 2:8); że będąc człowiekiem nie posiadał On wszystkiej mądrości (Łuk. 2:52), lecz Sam przyznał, iż Ojciec ma większą moc (Jan 14:28) i znajomość (Mat. 24:36); że jako Ojciec poprzednio powiedział, iż nikomu nie da Swojej własnej, osobistej chwały (Izaj. 42:8), tak i Jezus przyznał, że On i Jego Ojciec są dwiema oddzielnymi osobami (Jan 8:17, 18); że Jezus Sam przyznał, iż nie miał chwały Ojca (Jan 17:5) i spodziewał się takiej samej jedności pomiędzy Kościołem i Ojcem, jak istniała pomiędzy Nim i Ojcem (Jan 17:21-23); że kiedy Jezus umarł, był on naprawdę kompletnie umarły, tak zupełnie, jak gdyby nigdy przedtem nie istniał (1 Koryn. 15:3; Obj. 1:18); że Bóg wzbudził Go ze śmierci (Dzieje Ap. 2:24); Gal. 1:1); wielce wywyższył Go (Filip. 2:9) do Boskiej natury (2 Piotr 1:4), zrobiwszy Go wyobrażeniem istności Swojej (Żyd. 1:3); że jednak nawet po Jego zmar-

twychwstaniu nasz Ojciec jest ciągle Ojcem Jezusa, a nasz Bóg jest ciągle Bogiem Jego (Jan 20:17); że za tysiąc lat od chwili tej Jezus ciągle będzie podległym Ojcu (1 Korynt. 15:28); że dla nas jest tylko jeden Bóg (1 Korynt. 8:6), wszelka doktryna, która wyznaje, że Jezus Chrystus w czasie Swojej obecności w ciele przyszedł jako istota inna aniżeli ciało, jest doktryną o duchu Antychrysta, który dyktował każde z wyznań powyżej wymienionych (1 Jan 4:3.)”

6:5. A gdy otworzył trzecią pieczęć. — Otwierając trzecią epokę w historii Antychrysta.

Słyszałem trzecie zwierzę. — Nieskończoną miłość.

Mówiące: Chodź, a patrzaj! — Chodź i przypatrz się pozornie kompletnemu tryumfowi mocy ciemności i pozornej beczynności nieskończonej Miłości, która na to pozwala.

I widziałem, a oto koń wrony. — Kompletnie niezważanie na Pismo Św. ze strony kleru i ludzi, a więc w miejsce Pisma Św. pozorne wyznania, bulle papieży i synodów.

A ten, co na nim siedział. — Ten sam jeździec, Antychryst.

Miał szalę w ręce swojej. — “Szale w połączeniu z symbolem sprzedawania ziarna i owoców na wagę, stały się symbolem braku; chleb na wagę jest przekleństwem w 3 Mojż. 26:26 i u Ezech. 4:16,17.” (Mc C.) W ciągu tego okresu zwyczajni ludzie mieli w własnym języku zaledwie kilka słów lub wierszy z Pisma Św.; a i za takowe musieli drogo płacić księżom, którzy wyłącznie mieli prawo tłumaczyć Pismo Św. z martwych języków, albo wogóle je odczytywać. Ponieważ służba Boża odbywała się po łacinie, lud cierpiał duchowy głód.

6:6. I słyszałem JAKOBY głos. — Posłannictwo Jezusa Chrystusa, Stróża i Opiekuna prawdziwego Kościoła. — Mat. 28:20.

Z pośrodku onych czworga zwierząt. — “Między stolicą i czterema onemi zwierzętami i między onymi starcami, Baranek stał.” — Obj. 5:6.

Mówiący: Miarka. — “Słowo *chenix* oznacza miarę zawierającą jedną kwartę wina i jedną dwunastą część kwarty.” — Diaglott.

Pszenicy. — Prawdziwi synowie Królestwa. — C. 150.

Za grosz. — “*Denarius* stanowił dzienny zarobek robotnika w Palestynie (Mat. 20:2,9.)” (Diaglott.) Ta za-

piata, wynosząca trochę więcej niż kwartę pszenicy za całodzienną pracę, wskazuje jak wielki był w onych ciemnych wiekach wysiłek, aby znaleźć trochę "ziarna pszenicy." — Amos. 8:11.

A trzy miarki. — Trzy *chenices*, trzy kwarty.

Jęczmienia. — Duchowi cudzołóżnicy i cudzołóżnice, szukający przyjaźni światowej. (Jakób 4:4.) Jęczmień jest symbolem cudzołóżnictwa, jak pszenica jest symbolem dziewicy. — 4 Mojż. 5:15; Ozeasz 3:1,2.

Za grosz. — Za *denarius*. Było trzy razy łatwiej znaleźć niewiernego, jak wiernego.

A nie szkodzić oliwie. — Zapas oliwy, czyli Ducha świętego zupełnego poddania się woli Bożej, był bardzo szczupły; światło prawdziwego Kościoła było zaiste bardzo znikome.

I wina. — Wino jest symbolem doktryny, prawdziwej lub fałszywej, oraz towarzyszących doktrynom radości. W tym wypadku odnosi się to do prawdziwych doktryn o Królestwie. Ale wówczas było bardzo mało znajomości o przyszłym Królestwie, a radości Kościoła były stosunkowo małe. (Zobacz uwagi o Obj. 2:12-17, równoczesne z wypadkami drugiej i trzeciej pieczęci.)

Ażeby nikt nie przypuszczał, że rzymsko katolicki kościół jest teraz innym, aniżeli był poprzednio, oraz, że teraz trzyma się on Pisma Św., przytaczamy następujący wyjątek z broszury *Siła Woli*, napisanej przez E. Boyd Barretta, z Towarzystwa Jezuitów, a zatwierdzonej przez rzymsko katolickiego cenzora, Remy Laforta i przez Johna, kardynała Farley, arcybiskupa z New Yorku, 24 listopada, 1915, roku:

"Katolicy asceci uczą nas w tej sprawie, aby przede wszystkim mieć jasny i określony pogląd na rzecz, którą sobie postanawiamy — przypuśćmy, że idzie tu o zwyciężenie żądy gniewu. A więc postanowienie 'nie poddawać się gniewowi' będzie za szerokie i za wielkie. Zastosowawszy zasadę *'divide et impera'* (dziel i rządź), zadawaliśmy się postanowieniem 'nie poddawać się zewnętrznym objawom gniewu.' Ale i tu nasze postanowienie jest za szerokie i za wielkie. Znowu zastosowujemy zasadę *'divide et impera'* i postanawiamy 'nie poddawać się gniewnym odpowiedziom.' To postanowienie jest określone i zrozumiałe — znaczy ono, że nie powinno się dopuszczać do złośliwych i zrzednych uwag. A teraz można dodać jeszcze o-

kreślenie czasu, aby postanowienie to było jeszcze bardziej określone: 'Aż do ostatniego dnia tego miesiąca nie będę robić gniewnych uwag'. Prawdopodobnie trzeba będzie ograniczyć to postanowienie jeszcze bardziej, przez dodanie miejsca, lub okoliczności; na przykład: 'w takim miejscu i z taką a taką osobą, albo przy takiej a takiej ceremonii nie będę czynić gniewnych ofuknień.' Jest to bardzo proste! Wszystko co trzeba uczynić, jest dzielić.

6:7. A gdy otworzył czwartą pieczęć. — Otworzywszy historię papieżstwa w jej czwartym okresie, równoczesnym z okresami Tyatyra i Sardis. Zob. Obj. 2:18-29. 3:1-6.

Słyszałem głos czwarty zwierzęcia. — Nieskończona Mądrość.

Mówiący: Chodź, a patrzaj. — Chodź i przypatrz się na to, co mogłoby się wydać najbardziej niemądrą rzeczą, na jaką Pan mógłby pozwolić, aby się wydarzyła Kościołowi.

6:8. I widziałem, a oto koń płowy. — Straszliwe i ponure nauki, że prawdziwy lud Boży musi być "wyniszczony." Ponura zielen terroru i śmierci. Słowo to użyte jest przy trawie w Obj. 8:7; 9:4; Marek 6:39." — Cook.

A tego, który siedział na nim, imię było śmierć. — Ten sam jeździec, papieżstwo; stosowne określenie na jego główne uroszczenia, aby uznać je w okresie przed Reformacją. .

"Papież Inocenty III najpierw wysłał misjonarzy w okolice, gdzie doktryny te miały powodzenie, ażeby nau czali rzymsko katolickiej religii, aby czynili cuda i t. d. Ale przekonał się, że to nie skutkuje, więc ogłosił krucyatę przeciwko heretykom i ofiarował tym wszystkim, którzy wezną udział w krucyacie, zupełne odpuszczenie grzechów i natychmiastową przepustkę do nieba, bez zatrzymania się w czyścicu. Mając zupełną wiarę w moc papieża i w jego możliwość dotrzymania tych obietnic, pół miliona ludzi — Francuzów, Niemców i Włochów — zgromadziło się pod sztandarem krzyża, w zamiarze bronienia katolicyzmu i zniszczenia herezyi. Potem nastąpiły liczne bitwy i oblężenia miast, trwające dwadzieścia lat. Oblężono miasto Beziers i wzięto je szturmem w roku 1209, a obywateli jego, bez względu na wiek i płeć, wycięto mieczem w ilości sześćdziesięciu tysięcy, jak stwierdzają to historycy. Krew tych wymordowanych po kościołach, gdzie schronili się przed krzy-

żowcami, zboczyła ołtarze, a po ulicach płynęła potokami. Obliczono, że w jednym tylko dniu zginęło sto tysięcy Albigensów; ciała ich złożono na stos i spalono. Kler katolicki dziękował Bogu za to dzieło zniszczenia i na pamiątkę tego zwycięstwa ułożono i odśpiewano hymn chwਾਲący Boga." — B. 379, 380.

A piekło szło za nim. — Wszyscy ludzie zabici przez papieża poszli do piekła, a on sam poszedł tam także ale nikt z nich nie poszedł do takiego piekła, o którym myślał papież, kiedy ich tam wysłał. Poszli do piekła Biblijnego, które jest miejscem innym, aniżeli ogólnie przypuszczają. Przeciętny człowiek wierzy w piekło, ale sądzi, że niewiele ludzi tam idzie i że nikt nie wie zbyt dużo o piekle. Biblia jest jedynym autorytetem pod tym względem i nikt nie może wiedzieć czegokolwiek o tej sprawie bez Biblii. Kiedy zastanowimy się nad oświadczeniem Chrystusa, że dopóki człowiek nie kocha Go bardziej od Ojca swego i matki i żony i dzieci i braci i siostr, nawet i duszy swojej, "nie może być uczniem moim" (Łuk. 14:26), oraz kiedy zastanawiamy się, że prawdopodobnie ani nawet jeden na stu wyznających chrześcian nie osiąga takiego stopnia miłości dla Chrystusa, albo kiedy czytamy w tym samym rozdziale, że "i każdy z was ktoby się nie wyrzekł wszystkich majątności swoich, nie może być uczniem moim" (Łuk. 14:33), to zgodzimy się odrazu na to, że na 10000 mieszkańców ziemi 9,999 nie odpowiada tym warunkom.

Wszyscy wiemy, że: "Niepobożni się obrócą do piekła, wszystkie narody, które zapominają Boga." (Psalm 9:18). Ale ilu z nas wie, że powrócą tam znowu, że w poprawnym tłumaczeniu wiersz ten brzmi: "Nie pobożni wrócą do piekła, wszystkie narody, które zapominają Boga" — a znaczy to, że są narody, które idą raz do piekła, wychodzą z piekła, dowiadują się o Bogu, zapominają o Nim i wracają tam. Wszyscy możemy wiedzieć (Juda 11), że Kore poszedł do piekła, ale ilu z nas wie, że towarzyszył mu tam dom jego, wraz z całym jego gospodarstwem, oraz dwa inne domy podobnie urządzone? (4 Mojż. 16:32,33.) Możemy wszyscy wiedzieć, że Sodomczycy poszli do piekła (1 Mojż. 19), ale ilu z nas wie, że wraz z nimi poszło do piekła ich miasto, w którym mieszkali, oraz że w piekle są jeszcze inne miasta? (Mat. 11:23.) Wszyscy możemy przypuszczać, że wielu pogańskich wojowników

dawno już poszło do piekła, ale ilu z nas wie, że zabrali oni ze sobą do piekła swoją broń wojenną i że miecze ich leżą dotąd pod ich głowami, razem z tem, co pozostało z ich kości? (Ezech. 32:27.) Możemy rozumować, że bogacze idą do piekła, ale ilu z nas wie, że w tem samym miejscu są owce, siwe włosy, robaki, proch, drzewa i woda? — Psalm 49:14; 1 Mojż. 44:31; Job 17:13-16; Ezech. 31:16.

Możemy wszyscy wiedzieć, że źli ludzie idą do piekła, ale ilu z nas wie, że święci Starego Testamentu, Jakób i Ezechiasz spodziewali się napewno tam iść, a wierny Job modlił się, aby mógł tam pójść? (1 Mojż. 37:35; Job 14:13) Wszyscy możemy sobie życzyć, aby nie iść do piekła, ale ilu z nas wie, że Dawid powiedział, iż nie było jeszcze takiego człowieka, któryby ocalił swą duszę przed mocą piekła, zaś Salomon powiada: idziesz tam, ktokolwiek jesteś? (Psalm 89:48; Kaz. Sal. 9:10.) Możemy sądzić, że ci, którzy idą do piekła, pozostają tam na wieki, ale ilu z nas wie, że Samuel powiedział: "Pan zabija i ożywia, wchodzi do piekła i wywodzi" — z piekła, oraz że Dawid powiedział, iż Bóg ma taką samą moc pomódz tym, co są w piekle, jak i błogosławić tych, co są w niebie? (1 Samuel. 2:6; Psalm 139:8.) Możemy sądzić, że ci, którzy idą do piekła, nigdy z tamąd nie wychodzą, a jednak są dwie osoby w historii, które były w piekle i wyszły z piekła. Jedną jest Jonasz, który modlił się w piekle i został wybawiony z piekła (Jonasz 2:2), a drugą jest Chrystus, którego dusza poszła do piekła, ale "nie została dusza Jego w piekle", gdyż Bóg wzbudził Go z tamąd." (Dzieje Ap. 2:31.) A kiedy Chrystus wyszedł z piekła, zabrał ze sobą "klucze do piekła" i teraz ma moc i prawo uwolnić wszystkich więźniów z niego. (Obj. 1:18.) Możemy przypuszczać, że piekło będzie trwać wiecznie, że prorok mówi o jego przyszłym zniszczeniu, a Św. Jan w Objawieniu mówi, że piekło "wyda umarłych", którzy są w niem, a ono samo zostanie zniszczone. (Ozeasz 13:14; Obj. 20:13.) Ostatni przytoczony tekst dostarcza wyjaśnienia całego przedmiotu, albowiem na marginesie obok Obj. 20:13, tłumacze objaśnili, że słowo "piekło znaczy grób." Przeciwnie, na marginesie, obok 1 Korynt. 15:55, tłumacze objaśnili, że "grób" znaczy "piekło." Wyrażenia zastępują się wzajemnie, ale znaczenie jest to samo. We wszystkich powyższych miejscach, gdzie cytata zamieszczona jest czarno, tłumacze przełożyli wyraz Sheol

lub Hades jako "grób", lub jako przepaść", zamiast jako "piekło." Na marginesach starych angielskich Biblii, drukowanych jeszcze przed urodzeniem Pastora Russela, znajdujemy w siedmiu miejscach, zarówno w Starym jak i w Nowym Testamencie, że piekło znaczy grób, a grób znaczy piekło. — Psalm 49:15; 55:15; 86:13; Izaj. 14:9; Jonasz 2:2; 1 Korynt. 15:55; Obj. 20:13.

I dana im jest moc. — Jego świętobliwości papieżowi i wszystkim kardynałom, biskupom, arcybiskupom, księżom, inkwizytorom, królom i władcom.

Nad czwartą częścią. — Nad Europą, ale nie nad Afryką, Azją lub Ameryką.

Aby zabijali mieczem i głodem i morem. — Jest tu mowa o niszczeniu Nowego Stworzenia przez przekręcanie Pisma Św. i przez jego duchowy głód; ale miało to i literalne wypełnienie. "Ludzki i Szatański spryt wysłał się do najwyższego stopnia, ażeby wymyśleć nowe i straszliwe tortury, zarówno dla politycznych, jak i dla religijnych przeciwników Antychrysta. Zwłaszcza tych ostatnich — czyli heretyków—prześladowano dziesięć razy okrutniej. Oprócz zwyczajnych form prześladowania i śmierci, takich jak rozciąganie, palenie, topienie, bicie na śmierć, głodzenie i strzelanie z łuków i strzelb, okrutne serca zastanawiały się w jakiby sposób dotknąć najczulszych i najdelikatniejszych części ciała; a więc wlewano roztopiony ołów w uszy ofiar; sporządzono koła zaopatrzone w ostre noże, które tak się obracały, że krajały ofiarę pomaleńku na drobne kawałki; rozpalano do czerwoności kleszcze i obcęgi i szarpano nimi najdelikatniejsze części ciała. Oczy wywiercano świdrami, paznokcie wyrywano rozpalonemi obcęgami; robiono w uszach dziury i przewlekano przez nie sznur, a to samo czyniono i z piętami ofiar. Innych zmuszano zeskakiwać z wysokości na ostre pale, na których, nadziawszy się, nie szczęśliwi konali całe długie godziny. Niektórym napełniano usta prochem strzelniczym, który po zapaleniu rozrywał im głowy na kawałki. Innych duszono na śmierć przez napychanie im w usta zmiążdżonych kawałków ich własnego ciała; innych duszono uryną, kałem i t. d."—B 394, 393.

I przez zwierzęta ziemskie. — Przez złe rządy. "Królowie i książęta, którzy drżeli ze strachu, z powodu obawy utracenia swych koron w razie niełaski u papieża, przysięgali wyniszczyć herezyę, a ci z baronów, którzy zaniedby-

wali pomagać w dziele prześladowania, tracili swoje tytuły i majątki. Królowie i książęta szybko spełniali polecenia papieża, a baronowie i ich dworzacy pomagali w tej służbie, która była dziełem zniszczenia." — B 378.

6:9. A gdy otworzył piątą pieczęć. — Otworzywszy Reformację za dni Lutera. — Zobacz Obj. 3:7-13.

Widziałem pod ołtarzem. — Ołtarze były pierwotnie robione z ziemi. (2 Moj. 20:24.) Widzieć pod ołtarzem znaczy widzieć pod ziemią, w grobie. Na spód miedzianego ołtarza wylewano wszystką krew ofiary. — 3

Mojż. 4:7; 8:15; Żyd. 8:5; 13:10; Filip. 2:17; 2 Tym. 4:6-
Dusze. — Istoty tych, którzy umarli. Te dusze nie były w niebie.

Pobitych. — Duchowo świętych (niektórzy z nich byli także literalnie ścięci.) — Obj. 20:4.

Dia. — **Dia**, przez, przy pomocy.

Słowa Bożego. — "Który, przeto że chciał, porodził nas Słowem Prawdy." (Jakób 1:18.) Jest to ten Miecz Ducha, który odcina nas od świata. — Żyd. 4:12.

I dla świadectwa. — "I przez świadectwo"; przez Słowo Boże. Słowo **dia** jest tu ponownie użyte. To właśnie Słowo sprawiło ścięcie głowy.

Które wydawali. — Jako świadkowie w swych sercach (Rzym. 8:16) i którego trzymali się za wszelką cenę.

6:10. I wołali głosem wielkim. — Nie aktualnie, ale w taki sam sposób, jak to krew Abela wołała z ziemi. — 1 Mojż. 4:10.

Mówiąc: Dokądże Panie. — Jak długo będzie od tego szczególnego czasu, aż do wiosny 1518 roku? — Obj. 3:7.

Święty i prawdziwy. — Zobacz Obj. 3:7; 1 Jan 5:20; Marek 1:24.

Nie sądzisz. — Wybaw nas z grobu. Sędziowie w starożytności byli wybawicielami. — Sędziów 3:9-11.

I nie mścisz się krwi naszej. — Odrząć od wszelkiej łaski system nominalnego chrześcijaństwa, jaki wcale nie jest chrześcijaństwem.

Nad tymi, którzy mieszkają na ziemi. — Nad tymi, którzy są "z ziemi, ziemscy." — Obj. 17:5; 3:10; 8:13; 13:8,14. "Odpowiedź jest dana przez anioła wód. Zobacz Obj. 16:4-7." (Cook.) Całkiem prawdziwie. Odpowiedź znajduje się w III tomie Wykładów Pisma Św.

6:11. I dane są każdemu z nich szaty białe. — "Łaska

Boża nie może dopuścić do niebiańskiej doskonałości tych, którzy nie mają szat niepokalanej sprawiedliwości. Jak łaskawą jest więc opatrność Boska, że zaopatruje nas w szatę, która pokrywa wszystkie odżałowane wady i usterki przeszłości, jak nie mniej niedobrowolne i nieumyślne niedoskonałości obecne! — Z. 11—342; Obj. 3:4,5; 19:8.

I powiedziano im. — Nie aktualnie, lecz przez nauki równorzędnych dyspensacji, które wskazują, że jak Chrystus został wzbudzony ze śmierci w R. P. 33, tak śpiący święci będą wzbudzeni w 1845 lat później, na wiosnę 1878 roku. Zobacz Obj. 3:14, 20.

Aby odpoczywali jeszcze na mały czas. — Greckie **Chronos**, 360 lat. Zobacz Obj. 2:21. Jest to ten szczegół, który Pastor Russell miał na myśli w następującej uwadze: "Kiedy w następnym tomie zbadamy wspaniałe widzenia Objawienia, pokaże się całkiem jasno, że czas, określony tu słowem "odtąd", jako określony wypadkami, zbiega się ściśle z rokiem 1878, jak na to wskazują prorocтва tu zanotowane." (C 265.) Luter przybił swoją proklamację na drzwiach kościoła w Witterbergu 31 października, 1517 r., który to czas był już pierwszym miesiącem roku 1518, według rachuby żydowskiej. Ale wymagało to pewnego czasu, aby wiadomość o tem rozeszła się po całej Europie. W trzysta sześćdziesiąt lat od wiosny 1518 roku dochodzimy do wiosny 1878 roku, w którym to czasie rozumiemy, że wypełniła się obietnica Boża, dana śpiącym świętym. Święci zostali wzbudzeni ze śmierci, a Babilon został odrzucony.

Ażby się dopełnił. — Ma być dopełniony, pełny co do liczby "Wiek Ewangelii jest właśnie w celu powołania tych, którzy mają uczestniczyć w uczcie weselnej. Jeżeli więc jest prawdą, że znajdujemy się przy końcu tego wieku Ewangelii, wynika z tego, iż znaleziono już dostateczną liczbę godnych gości; albo mówiąc odwrotnie, jeżeli znaleziono już teraz dostateczną liczbę godnych gości, jest to dowodem, że znajdujemy się przy końcu tego wieku. Właśnie **po sprowadzeniu** odpowiedniej liczby gości na wesele "przyszedeł Król i zaczął przeglądać gości. Jak to wszędzie jest wykazane, oznacza to kwiecień 1878 roku. — Z. '98 —137.

Poczet spółsług ich. — Innych członków Maluczkiego

Stadka, wszystkich dobrowolnych niewolników Jezusa. — Gal. 6:17, Diaglott, uwaga.

I braci ich. — Współwyznawców, Wielkiej Kompanii.

Którzy mają być PRZEZ NICH pobici, jako i oni. — bnie zrobią przymierze poświęcenia się Panau. — Obj. 6:9.

6:12. **I widziałem, gdy otworzył szóstą pieczęć** — Otwierając wypadki prowadzące do Pańskiej Parousia, i związane z obecnością.

A [oto] stało się wielkie trzęsienie ziemi. — Literalnie, wielkie trzęsienie ziemi w Lizbonie, 1 listopada, 1755, które rozciągnęło się na przestrzeni przeszło 4,000,000 mil kwadratowych; wstrząsnęło całą Afryką i zachodnią Europą, włączając Skandynawię i Grenlandię; zabiło 90,000 osób w Lizbonie i wiele tysięcy gdzieindziej; zniszczyło każdy kościół i każdy klasztor w tem mieście; spowodowało przypływ morza, a fala zalewu wynosiła 60 stóp wysokości; trzęsienie to rozdzierało góry od wierzchołka do podstawy; zatopiło ogromną przestrzeń lądu do głębokości 600 stóp, a marynarzy na okrętach zwałało z nóg w odległości setek mil od brzegu. Uważają to trzęsienie za największe ze wszystkich, jakie się wydarzyły na ziemi. **Symbolicznie**, Amerykańska Rewolucya, w 21 lat później (przyczyna francuzkiej rewolucyi); najpomysłniejszy i najbardziej niezwykły ruch postępowy niższej warstwy ludzkiego społeczeństwa, jaki kiedykolwiek widziano wówczas na świecie. Bóg tak napisał Objawienie, że ci, którzy nie chcą przyjąć symbolicznego znaczenia tego, co jest najwyraźniej określone jako symboliczna księga (Obj. 1:1), mogą znaleźć literalne wypełnienie, i w ten sposób tracią światło, które inaczej mogliby otrzymać.

A słońce czerniało jako wór włosiany. — Literalnie w ciemnym dniu 19 Maja, 1780, który rozciągnął się na przestrzeń 320,850 mil kwadratowych. (D 728,) **Symbolicznie**, światło papieskiego nieba (**papież**) zaczęło się zaciemniać, kiedy Napoleon skazał papieża na zapłacenie miliona dolarów kary, zorganizował papieskie terytorium w republikę i zabrał papieża do niewoli do Francji. (C 36, 52.). Również **symbolicznie** światło prawdziwych niebios, światło Ewangelii, Prawda, a więc i Jezus Chrystus, skryły się przed oczyma wielu, ponieważ kler dzisiejszy zaprzeczył, że zostaliśmy kupieni kosztowną Jego krwią i wprowadził naukę o ewolucyi. — D 732; Joel 2:10, 31.

A księżyc wszystek stał się jako krew. — Literalnie 19 Maja, 1780. **Symbolicznie**, wierzenia (księżyc papieskiego nieba) stały się sprzeczne i odrażające, chociaż ciągle jeszcze są obłudnie wyznawane. **Symbolicznie** także światło Mojżeszowego Zakonu (księżyc prawdziwych niebios) przedstawiano jako zły, przez twierdzenia kleru, że figuralne ofiary były krwawe i barbarzyńskie. — D 732, 734.

6:13. **A gwiazdy niebieskie padały na ziemię.** — **Literalnie**, deszcz ulewny meteorów, 13 listopada 1833 roku obejmujący 11,000,000 mil kwadratowych przestrzeni. D. 729.) **Symbolicznie**, biskupi i gwiazdy książowskie papiewstwa pospadali z wysokich swych stanowisk i postradali swą moc i wpływy w umysłach ludzi. **Symbolicznie** także, protestanczy księża, uważani za gwiazdy, zeszedli ze stanowiska duchowych rzeczy do poziomu chrześcijańsko obywatelskiej polityki. — D 738.

Tak jak drzewo figowe. — "Drzewo figowe w tem prorocztwie może być rozumiane jako oznaczające naród żydowski. (Mat. 24:32.) Jeżeli takie jest jego znaczenie, to wypełniło się to znamiennie; ponieważ nie tylko tysiące Izraelitów wracają do Palestyny, lecz także niedawno zaczęty ruch Syonistyczny przybrał takie rozmiary, że jest usprawiedliwiony do zwołania ogólnoświatowej konwencji wszystkich swych przedstawicieli, do Szwajcaryi, aby opracować praktyczne propozycje zreorganizowania żydowskiego państwa w Palestynie. Te pączki rozwiną się, ale nie wydadzą doskonałego owocu wcześniej niż w październiku, 1914 roku — przy zupełnem zakończeniu się czasów pogan." — D 747.

Zrzuca z siebie figi swoje niedostate, gdy od wiatru wielkiego bywa zachwiane. — Niedojrzałe owoce ruchu syonistycznego zostały zrzucone na ziemię przez wielką wojnę. Z wybuchem wojny deportowano tysiące Żydów, będących już w Palestynie, do Egiptu. Kiedy te słowa są pisane, wojska angielskie oblegają Jeruzalem, a Turcy wypędzają Żydów na pustynię, żeby raczej tam zginęli, aniżeli żeby pozostali i przeszli pod kontrolę Anglików. Z tej całej zawieruchy Syon wkrótce powstanie na nowo, a Żydzi staną się aktualnymi władcami swojej ziemi oczyszczonej.

6:14. **A niebo ustąpiło jako księgi.** — "Pewne słowo prorockie" wskazuje całkiem jasno, że różne sekty pro-

testanckie utworzą kooperatywę, lub całkiem federacyę, oraz, że katolicyzm i protestantyzm połączą się o tyle, że żadne z nich nie straci swej tożsamości. Są one dwoma krańcami kościelniczych niebios, które w miarę wzrostu ich zamieszania zwiną się **jako księgi** (Izaj. 34:4; Obj. 6:14) dla samoobrony — jako różne i oddzielne księgi, a jednak blisko ze sobą spokrewnione.” — D 326; Psalm 102:26.

Zwinione. — “Niemożliwem będzie zaprowadzić ponownie obecny porządek. (1) ponieważ najwidoczniej wykazał on swoją bezużyteczność i jest niewystarczający w obecnych warunkach; (2) z powodu ogólnego przesiąknięcia umysłów świeckimi wiadomościami; (3) ponieważ odkrycie, że panowanie księży przez długi czas oślepiło i oszukiwało masy ludowe błędami i obawą, doprowadzi do ogólnego wzgardzenia wszystkimi religijnymi twierdzeniami i naukami, jako rzeczami oszukańczymi w oczach ludu; (4) ponieważ religijni ludzie w ogóle, nie rozróżniając że przyszedł słuszny czas Boży na zmianę dyspensacyi, nie będą zważać ani na rozsądek, ani na logikę, ani na sprawiedliwość, ani na Pismo Św., broniąc obecnego porządku rzeczy. Wówczas nie wiele pomoże zwiniecie kościelnych niebios (władz religijnych, papieskiej i protestanckiej). (Izaj. 34:4; Obj. 6:14.) Połączone władze chrześcijaństwa będą zupełnie bezsilne wobec powstającej anarchii, kiedy dojdzie do śmiertelnego kryzysu. Przedtem “niszczyć będzie wszystko wojsko niebieskie [nominalny kościół], a niebiosa jako księgi zwinione będą.” — D 689.

A wszelka góra. — Królestwo.

I [wyspy] PAGÓRKI — “Małe pagórki” oznaczają rządy mniej autokratyczne niż monarchie; ale “pagórki” czasami odnoszą się do najostrzejszych, najwynioślejszych szczytów górskich, a wówczas oznaczają najbardziej autokratyczne ze wszystkich rządów. Tu widocznie takie mają znaczenie.

Z miejsca się [swego] poruszyły. — Nie zajmowały takiego stanowiska jak przedtem w odniesieniu do ludzi. Miejsca te nigdy nie były “ich”, ale należą “do tego, który ma do tego prawo.” (Z. '05-253.) W ostatnich latach Turcyja i Persyja otrzymały parlamenty; Chiny, Rosyja i Portugalia stały się republikami; inne zaś państwa

stały się ogromnymi socjalistycznymi społeczeństwami. — Obj. 16:20.

6:15. **A królowie ziemi.** — Arystokracja.

I książęta. — Kler. (Obj. 18:23, uwaga.) Zobacz Job. 12:2; poddanie się "panom". — Mark. 6:21.

I bogacze i hetmani. — Wyżsi wojskowi oficerowie. Magnaci i finansiści. — Mark. 6:21.

I mocarze. — Organizatorzy robotników.

I każdy niewolnik. — Członek organizacji robotniczej.

I każdy wolny. — Inny robotnik (o ile nie niewolnik Chrystusa.)

Pokryli się w jaskinie. — Zobacz Izaj. 2:19-21.

I w skały gór. — "Gdy się ucisk powiększy, ludzie będą napróżno szukać schronienia w wielkich skałach i fortcach społeczeństwa (w wolnej masoneryi, w uniach zawodowych, w trustach i innych świeckich organizacjach) i w górach (rządach) ziemi." — B 152; Jer. 3:23; Ozeasz. 10:8.

6:16. **I rzekli góróm i skałóm: Upadnijcie na nas,** — "Greckie słowo *epi*, tu przetłumaczone ogólnie *na*, ma również znaczenie *nad*, i jest tak wiele razy przetłumaczone w powszechnem wydaniu Biblii. Myśl tu zawarta oznacza ochronę nie zniszczenie. Ogólne zapatrywanie na ten tekst, że grzeszni ludzie będą na tyle zrozpaczeni, iż będą modlić się, aby literalne góry na nich upadły, jest niedorzecznością. Rzeczywiste wypełnienie tego już się zaczęło; nie tylko wielcy, bogaci, ale i ubodzy szukają schronienia w symbolicznych górach, skałach i jaskiniach, widząc coraz ciemniejszą burzę ucisku." — B 152; Ozeasz 10:8; Abakuk 3:6.

I zakryjcie nas przed obliczem. — Sprawiedliwości, która teraz ma zarządać obrachunku ze wszystkich uczynków.

Tego który siedzi na stolicy. — Jehowa.

I przed gniewem tego Baranka. — Którego naśladowcami nazywaliśmy siebie w fałszywy sposób.

6:17. **Albowiem przyszedł dzień on wielki gniewu [jego] ICH.--Gniew, Ojca, Syna i uwielbionych świętych.--** Obj. 2:26,27; Izaj. 13:6-19; Sof. 1:14-18.

I któż się ostać może. — Odpowiedź za pośrednictwem proroka brzmi: "Któż wstąpi na górę [Królestwo] Pańska? a kto stanie na świętem miejscu jego? Człó-
P.G—10

wiek niewinnych rąk [uczciwego życia] i czystego serca [sumienia wolnego od obrazy względem Boga i człowieka]." (Psalm 24:3,4: D 722.) "Ach, ileż smutku sprawia nam czasami widok, że niektórzy nie wytrzymują próby tej godziny, ci, którzy rozwijają w sobie dążność do słabości, nielojalności dla sprawy, ambicyi i sławy imienia lub stanowiska, ci, którzy pragną zostać większymi i rządzić nad dziedzictwem Bożem, a którzy, jeśli się nie o-pamiętają i nie poprawią, zostaną napewno odcięci od członkostwa w Ciele, chociaż mogą, według oświadczenia Apostoła, być zbawieni przez ogień ucisku jako członkowie Wielkiej Kompanii. — 1 Korynt. 3:15." (Z. '06-309; Psalm 76:7.) Jedyni, którzy ostaną się, należą do dwóch klas, wymienionych w następnym rozdziale.

Cieszmy się bracia! Usty wdzięcznymi
Wynośmy Imię Pańskie w niebiosy,
Bo Odkupiciel już jest na ziemi,
Jak powiedziały proroków głosy.

Światu całemu dobrą nowinę
Nieśmy z radością. Królestwo Jego
Złączy narody w jedną rodzinę
Będziem mieć lata Wieku Złotego.

Wprzód jednak ucisk dojdzie do szczytu,
Ziemię od końca w koniec ogarnie.
Z za chmur nie dojrzysz skrawka błękitu,
A pysznym władcom same męczarnie

Czas ten zgotuje. Zwałą się trony,
Runą systemy wraz z Antychrystem.
Ale gdy ucisk będzie skończony
Królestwo Pańskie będzie wiecznym.

OBJAWIENIE 7.

SIÓDMA PIECZĘĆ I WIELKA KOMPANIA

7:1. Potem. — Po wypełnieniu się już wypadków odkrytych przez otworzenie szóstej pieczęci, ale to nie wskazuje jeszcze, że potem nie nastąpi dalsze, bardziej szczegółowe i ostateczne wypełnienie się na wielką skalę.

Widziałem czterech Aniołów, stojących na czterech węglach ziemi. — Maluczkie Stado, mające polecenie rozniesienia posłannictwa Prawdy do najdalszych zakątków cywilizacji. "I zgromadzą wybrane jego od czterech wiatrów." Mat. 24:31.

Trzymających cztery wiatry ziemi. — "Wiatry ziemi, o których tu jest mowa, są naturalnie symboliczne. Myśl jest taka, że wiatry z czterech stron — z północy, południa, wschodu i zachodu — są powstrzymywane, a kiedy skrępowanie ich ustanie, runą one razem ze wszystkich stron i powstanie wichra, rodzaj trąby powietrznej. Pewne wyjątki Pisma Św. opowiadają o wicherze, który podniesie się z krańców ziemi. Zobacz Jer. 23:19; 25:32,33; 30:23,24. Nie należy rozumieć, że będzie to rzeczywisty, fizyczny wicher, bo to symboliczne wyrażenie jest użyte dla określenia gwałtownego uderzenia władz powietrznych. Te 'władze na powietrzu,' albo 'wiatry' nie są naturalnymi siłami powietrza, lecz są to mocy, o których mówi Św. Paweł, kiedy wspomina o Szatanie, jako o księżciu, 'który ma władzę na powietrzu.' (Efez. 2:2.) Duchy, będące pod kontrolą Szatana — upadłe anioły — miały być skrępowane aż do Dnia Sądu wielkiego. (2 Piotr 2:4.) Uwolnienie tych wiatrów, czyli władz na powietrzu, ma oznaczać, że Bóg wypuści je z ręki swojej; że dozwoli na wielki ucisk, jaki ma przyjść. Ten zewnętrzny wpływ będzie mieć zgubny skutek na ludzi, kiedy duchy te zostaną zwolnione z więzów. Upadłe anioły były skrępowane w swej wolności przez wiele stuleci, ale wywierały swoje wpływy wszędzie tam gdzie było to im dozwolone. Gdyby duchy te miały nieograniczoną wolność, to już dawno temu zni-

szczyłyby cały świat; ale moc Boża skępowała je. Widocznie Bóg zwolni ich wkrótce z tych więzów, a duchy te rzuca się z całą gwałtownością na ludzkość, tak, że cała ziemia będzie pełną gwałtu i przemocy, jak to było za dni Noego. Moc tych duchów zwolnionych okaże się napewno bardzo szkodliwą dla ludzi. **Nie wiemy jednak, ale możebne, że wielu naszych czytelników odczuje także na sobie te krzywdy.** Mamy wszelkie powody do przypuszczenia, że jeśli te upadłe anioły zostaną zwolnione, pierwsza ich złość skieruje się przeciwko ludowi Pańskiemu." — Z. 14—166.

Aby nie wiał wiatr. — "Skoro tylko zostanie usunięta władza, która teraz kontroluje te duchy, będziemy mieć panowanie złego na całej ziemi. Złe duchy będą czynić wszystko zło, jakie jest w ich mocy, a fakt ten posłuży za próbę dla upadłych aniołów — usunięcie więzów pokaże, czy anioły te będą czynić przeciwko woli Bożej. Wszystkie duchy, które okażą się przeciwne Bogu i sprzyjające złemu, staną się przedmiotem wtórej śmierci; zaś te, które okażą swą lojalność dla Boga, będą uznane za godnych, prawdopodobnie, wiecznego żywota. Możebne, że i święci będą mieć coś do czynienia z próbą tych aniołów. Będzie to klucz, tajemniczy związek z strasznym czasem ucisku, który, jak nam mówi Biblia, zakończy obecny wiek i będzie wstępem do Nowej Dyspensacyi." (Z. '11-359.)
PRÓBA TA JUŻ ZACZĘTA.

Na ziemię, ani na morze, ani na żadne drzewo. — "Symbolicznie ziemia przedstawia zorganizowane społeczeństwo; morze wyobraża dezorganizowane masy ludzkie (Dan. 7:2; Łuk. 21:25; Obj. 10:2,8), zaś drzewa wyobrażają domowników wiary. Nagłe zwolnienie upadłych aniołów spowoduje napewno nagłość przyszłego ucisku, który wszędzie w Piśmie Św. opisywany jest jako taki — 'w jednej godzinie'; 'niespodziewanie, jak ból na niewiastę rodzącą'; 'jako było za dni Noego' i 'jako było za dni Lotowych.'" Z. '11—157.

"O ile widzimy, jest tylko jedna droga, na której te upadłe anioły mogą mieć sąd, czyli próbę, a próba ta polega na daniu im pełniejszej wolności do grzeszenia, jeżeli tego pragną, albo też sposobności do okazania, że grzech im już się sprzykszył i że chcą powrócić do harmonii z Bogiem. Nie możemy przypuszczać, że Bóg dopuści do tej próby aniołów w ciągu panowania Tysiąclecia, ponieważ

wówczas nie będzie żadnej boleści, nie będzie nic niszczone; Szatan będzie związany, a wszystkie złe wpływy skrepowane. Próba odbędzie się, ale nie wówczas. Nadto, aby anioły te mogły być poddane próbie, muszą otrzymać większą wolność działania, gdyż inaczej na czym polegałaby ta próba? Logicznie rozumiejąc na podstawie tej zasady (2 Piotr 2:4), dochodzimy do wniosku, że sąd tych upadłych Aniołów odbędzie się w niedalekiej przyszłości — możebne, że już się rozpoczął do pewnego stopnia. Ale jak? Kto ma uszy ku słyszeniu, niech słucha! — 1 Korynt. 6:2.

7:2. **I widziałem innego Anioła.** — Postannika Przymerza; naszego Pana Jezusa, przy wtórem Jego przyjściu. Mal. 3:1.

Występujące od wschodu Słońca. — “Tu jest mowa w symbolicznem znaczeniu o Słońcu Sprawiedliwości i o Jego pełnem świetle Boskiej Prawdy i błogostawieństwa, które rozprasza cienie grzechu, nieświadomości, przesądów i śmierci, uzdrawiając i dźwigając chętną i posłuszną ludzkość.” — D802; Łuk. 1:78; Mal. 4:2.

Mającego pieczęć Boga żywego. — Siódmą pieczęć.

I zawołał głosem wielkim. — Z dobitnem postannictwem Pastor Russell był tym narzędziem mówczem, wyraziłem tu użyty. Piękny głos Pański: silny, pokorny, mądry, miłościwy, łagodny, sprawiedliwy, litościwy, wierny i ofiarny, jeden z najszlachetniejszych i najwznioślejszych charakterów w historii. “Podnoszę moje pióro nie w obronie jakiejś doktryny, wierzenia lub dogmatu, ale w obronie człowieka, w obronie dobroci, słuszności i sprawiedliwości. Pastor C. T. Russell, z Brooklyna, N. Y., stoi jako tarcza dla wszystkich kazalnicy i dla religijnej prasy dzisiejszego naszego kraju. Wierzę, że nikogo tak surowo nie prześladowano, nie potępiano, nie przedstawiano w fałszywym świetle i nikogo tak źle nie rozumiano, jak tego nieustraszonego, sumiennego człowieka Bożego. Żaden niewierzący pisarz, w rodzaju Hume’a, Voltaire’a lub Ingersolla, nie był wystawiony na tyle ataków i napaści, jak właśnie Pastor Russell. Czy to prześladowanie i fałszywe jego zrozumienie powodowane jest uprzedzeniem, czy też nieznamościami rzeczywistego charakteru tego człowieka, nie moją rzeczą jest o tem sądzić; wierzę jednak, że jedno i drugie jest przyczyną tak szerokiej krytyki, wygłoszonej przeciwko niemu z kazalnicy i na łamach prasy. Natu-

ralną jest rzeczą, że ludzie oburzają się na każdy atak, skierowany przeciwko ich wierzeniom, gdyż trzymają się oni swoich sekt i zwyczajów (bardziej, aniżeli zdają sobie z tego sprawę; dowiadują się o tem dopiero wówczas, kiedy ktoś, mający silny umysł i opierając się na dowodach z Pisma Św., zaczyna wykorzeniać ich błędne doktryny i wykazywać nierozsądek w ich wierzeniach i błędach. A to właśnie czynił Pastor Russell. Jako człowiek logiczny i jako teolog nie ma on sobie równego w dniach dzisiejszych. W swoich badaniach Prawdy Biblijnej i jej harmonii jest on nieporównany w całym naszym wieku. Bez skazy na swym charakterze, mający najwznioślejsze ideały Boskie, obdarzony wszelkimi zdolnościami człowieka, stoi on jak olbrzym, niezrównany. Jego błędy są tak małe, że giną wobec jego zalet. Znadto jest zajęty głoszeniem Prawdy Boskiej, tak jak on ją szczerze widzi, aby tracić czas na spekulowanie w sprawach, które nie są połączone z przyszłym stanem człowieka, jak to jest wykazane w 'Planie Wieków.' Bezinteresowny, wolno myślący i grzeczny dla wszystkich chrześcijan z każdej denominacji, jest on jednak nieustraszony w potępianiu błędów i nierozsądnych wierzeń tychże denominacji, a pod tym względem dorównuje nieśmiertelnym dobroczyńcom ludzkości; swoje zapatrywania narzuca światu tak, jak nikt tego nie czynił od czasu wielkiej Reformacji. Wielokrotnie usiłowano skrepić prasę, żeby nie dopuścić do drukowania kazań pastora Russela. Ale skąd i dlaczego taka opozycja? Dlaczego ktoś sprzeciwia się badaniu lub objaśnieniu Pisma Św.? Dlaczego? Jakiem prawem ktośkolwiek chce zabronić wolnej myśli, wolności mowy i wolności prasy? Jakiego rodzaju ludźmi jesteśmy? Niech ludzie, bez względu czy są to księża, czy inni, strzegą się tamować drogę temu człowiekowi. Jezus rzekł: 'A kto by zgorszył jednego z tych małych, którzy we mnie wierzą, dalekoby lepiej mu było, aby był zawieszony kamień młyński u szyi jego i w morze był wrzucony.' Marek 9:42. Lepiej być jak Gamaliel za dni Apostołów, kiedy sądzono Piotra i innych. Gamaliel powstał i zawołał: 'Dajcie pokój tym ludziom i zaniechajcie ich; albowiem jeśliż jest z ludzi ta rada albo ta sprawa, wniwecz się obróci, ale jeśliż jest z Boga, nie będziecie mogli tego rozeznąć, byście snąc z Bogiem walczącymi nie byli znaleźieni.' — Prof. C. E. Ellis.

Na onych czterech Aniołach. — Kościół w ciele, pracownicy Żniwa. — Mat. 24:31.

Którym dano. — Przez ukończenie dzieła żniwa i przez zwolnienie skrępowanych złych duchów.

Aby szkodzili ziemi. — Aby wtrącili porządek miłujących ludzi w rozpacz.

I morzu. — Aby tak wzburzyli masy, nie będące pod ograniczeniami religijnymi, że kontrola nad niemi będzie niemożliwa.

7:3. Mówiąc: Nie szkodźcie ziemi. — Nie zakończcie dzieła Żniwa za wcześnie, aby przez to nie dopuścić, aby demony opanowały umysłami ludzi przed czasem naznaczonym. (Wielu pisarzy twierdzi, że to się już stało z byłym carem Rosyi, z Kajzerem Wilhelmem i z naczelnikami nowoczesnych "ewangelistów.")

Ani morzu. — Bóg przypilnuje tego aby dzieło Żniwa powstrzymało tych, którzy nie są skrępowani religijnie, dopóki praca żniwa nie zostanie skończona i dopóki demony nie będą zwolnione, kiedy to masy ludowe, opętane przez złe duchy, nie zaznają granic w swoich zachciankach. Wszyscy badacze Pisma Św., zwolennicy Pastora Russell'a, wiedzą jak usilnie ostrzegał on przez czterdzieści lat, że napewno przyjdzie na ziemię ten zalew złych duchów.

Ani drzewom. — Zobacz Obj. 8:7. Czy dotąd brałeś udział w tej pracy? Czy jesteś przekonany, że ona pochodzi od Pana — jako przygotowana pod Jego kierunkiem? Czy czytałeś starannie i nabożnie uwagi o Obj. 7:1? Jeżeli tak, to uchwyc się prawdy, gdyż jest widocznie Boskim zamiarem, że wkrótce umysły nasze, umysły Jego maluczkich, staną się polem walki, na którym będą sądowni upadli aniołowie; a sposób, w jaki przyjmujemy tę próbę, okaże naszą godność osiągnięcia korony, w tym samym czasie, w którym te nieposłuszne duchy okażą się niegodnymi życia na jakimkolwiek planie. Są to sprawy, z którymi nie wszyscy są jeszcze zaznajomieni. Wiemy, że Apostoł, opisuje te złe dni, powiedział: "Nie mamy boju przeciwko krwi i ciału, ale przeciwko księstwom, przeciwko zwierzchnościom, przeciwko dzierżawcom świata ciemności wieku tego, przeciwko duchowym złościom, które są wysoko." (Efez. 6:12.) Zaiste, wiemy, że Pan nasz, w czasie Swojego pierwszego przyjścia, rozpoczął Swoje posłannictwo czterdziestodniową walką z Przeciwnikiem, który

przez cały ten czas starał się zawładnąć Jego umysłem. (Mat. 4:1-11.) Zaiste musimy wierzyć, że Pan nasz stoczył inne straszliwe walki, kiedy spędził całą noc na modlitwie, a zwłaszcza kiedy zbolewały znajdował się w ogrodzie Getsemane. Ale bez osobistego doświadczenia niemożliwym jest prawie pojąć ogromnych walk duchownych. Mózg cały jest rozpalony. Na myśl nasuwają się tłumaczenia Pisma Św. na pozór genialne, ale w rzeczywistości niestychanie błędne; zalewają nasz umysł jak woda wylewająca się z kanału. Zjawiają się widzenia, jakieś cudowne oświecenia umysłu, przed oczyma widzi się łagodne, ale wspaniałe, żółte lub zielone blaski. Nasuwają się podstępne i zdradliwe podszepcy, stosownie do okoliczności, w jakich się znajdujemy. Otrzymujemy propozycje natchnienia. Czasami może nam być odjęty sen na kilka dni i nocy z rządu. A wszystko to ma na celu wprowadzenie nieszczęśliwego człowieka w choćby tymczasowy obłąd, aby zniszczyć jego wpływ, i o ile możności, jego wiarę w Boga. Jeżeli inne ataki się nie udadzą, to opanowują nas myśli jakich nie można wprost opisać. **A wówczas pamiętajcie: na ślub.**

Fakt, że Jehowa dopuszcza szczególne doświadczenia na pozafiguralnego Izaaka, można poznać z tego, iż między poczęciem Izaaka (1 Mojż. 17:19 i 18:10) a jego urodzeniem (1 Mojż. 21:1) nastąpiło **zaparcie się Abrahama Sary** (1 Mojż. 20) i zniszczenie Sodomy (1 Mojż. 18:16 do końca 19 rozdziału.) Ale czytając o tem zaparciu, dziecko Boże pociesza się tem, że Bóg opiekuje się Swymi małuczkami (1 Mojż. 20:3), oraz ma zapewnienie, że żaden z planów Szatana nie może dojrzeć (1 Mojż. 20:18) bez pozwolenia Pańskiego. Izaak był typem kompletnego Chrystusa; ale jeśli teraz Chrystus jest prawie kompletny, jak my w to wierzymy, i gotowy do urodzenia się w królestwo, więc nie dziwmy się, że Ojciec niebieski może zesać nam jakieś gorzkie chłosty. Jeżeli Ojciec nalewa nam kielich, to jedynie dlatego, bo wie, że możemy go wypić, oraz dlatego, iż chce udowodnić aniołom i ludziom, że jesteśmy godni tych zaszczytów, jakie On nam chce dać." — Łuk. 22:42,43; 1 Tymot. 1:16.

Aż [my]. — Wy "czterej Aniołowie" pracownicy Żniwa w ciebie, i Ja Sam, Pan Żniwa.

Popieczujemy sługi Boga naszego. — Zobacz Obj. 19:20; 14:1. Szatan jest pilnym badaczem proroctwa

czasu (Łuk. 12:39); ale nie mając Ducha świętego, nie może on dojść do akuratnego wyniku. Widząc określony Plan i określony czas każdego ważniejszego szczegółu tego planu Szatan zawsze stara się zniweczyć zamiary Wszechmogącego. Jego usiłowanie zniszczenia Nasienia zaczęło się od śmierci Abla i trwa dotąd. Nie ulega wątpliwości, że Szatan wierzył, iż Królestwo Tysiąclecia miało nastąpić w roku 1915; wiedział też niewątpliwie, że na siedm'lat przed tą datą miało nastąpić zwolnienie więzów nałożonych na złe duchy. Niech będzie co chce, ale widocznym jest, że założenie Królestwa w Palestynie prawdopodobnie nastąpi w roku 1925, w dziesięć lat później, aniżeli obliczaliśmy początkowo. Siedmdziesiąt jubileuszów, licząc po 50 lat na każdy, upływa w październiku 1925. (B 206.) 1 Mojż. 15:1-16; 16:3. W związku z tą sprawą, wskazuje że widzenie Abrahamowe, co do czasu, kiedy otrzyma on Królestwo, miało miejsce dopiero w dziesięć lat po zawarciu Przymierza, czyli w roku 2035 przed Chr. Zwierzęta poświęcone na ofiarę liczyły razem jedenaście lat, co w zastosowaniu proroczym licząc jeden dzień za rok, równa się 3960 lat, czyli długości czasu od daty widzenia do R. P. 1925. (Z. '07-79.) Jasnem jest, że godzina bólów Nominalnego Syonu przypada na Wielkanoc 1918 r. (Zobacz Obj. 3:14.) Będzie to 7 lat przed rokiem 1925. W tym czasie można napewne sądzić, że upadli aniołowie atakują umysły wielu osób z nominalnego kościoła, doprowadzą ich do bardzo niemądrego postępowania i sprawią, że osoby te zginą z rąk zbuntowanych mas ludowych, które następnie czeka taki sam los. Obecna wielka wojna światowa jest niewątpliwie dziełem tych złych duchów, a kajzer nie jest tylko jednym władcą, opętanym przez złe duchy, jak to kiedyś wykaże historia. — Łuk. 12:56.

Jeżeli nasze rozumowanie jest prawdziwe, to zapytujemy, czy są jakieś dowody wystąpienia Szatana w czasie na 7 lat przed rokiem 1915, któreby wskazywały, że Szatan spodziewał się zwolnienia złych duchów w tym czasie; odpowiadamy, że są nawet bardzo widoczne dowody. W słubowaniu, jakie zalecił Pastor Russell w owym roku, oraz w doświadczeniach wielu osób, mamy dowody, że Nieprzyjaciel **wówczas** starał się napaść jak potop, ale został powstrzymany — skrzepowany aż do czasu popieczętowania sług. (Mat. 10:25; Łuk. 22:42-44; Żyd. 12:4; Izaj. 63:3.)

Kiedy demony zostaną wypuszczone na klasę **świni**, zobaczymy co się stanie. (Mat. 7:6; 8:31-34.) Ci, którzy teraz obawiają się czegoś nauczyć, będą wówczas przerażeni z innego powodu.

Na czołach ich. — "Burza jest zatrzymana, dopóki wierni służy Boży nie zostaną, popieczętowani na czołach ich' (2 Mojż. 13:9,16; 28:36-38; 5 Mojż. 6:8; Ezech. 9:4-6; Obj. 14:1), to znaczy, dopóki ci służy nie otrzymają umysłowego pojęcia, które nie tylko ich pocieszy i osłoni, lecz także będzie znakiem, czyli pieczęcią ich synostwa, jak to jest zaznaczone przez Pana naszego, kiedy On obiecał, że Duch święty pokaże wiernym rzeczy przyszłe.' (Jan 16:13.)" (B 187). Kiedy przyjdzie czas próby demonów, ci, którzy będą mieli pieczęć synostwa (Ezech. 9:2-4), poznają to i wytrzymają próbę podczas gdy wszyscy inni upadną. Podajemy tu list jednego pracownika z Bethel, napisany na krótko po śmierci Pastora Russella: "Około trzy miesiące temu zadałem kilka pytań przy stole, a ostatniem pytaniem było: 'Ponieważ wiem teraz, że żydowski czas ucisku skończył się dopiero w R. P. 73, jak o tem dokładnie przekonałem się na podstawie dzieł historyków, zapytuję się tedy: czego mamy spodziewać się w równorzędnym roku 1918?' Brat Russell dał to pytanie trzem wybitnym braciom do rozwiązania, ale wszyscy trzej odpowiedzieli, że nie wiedzą, chociaż chcieliby dowiedzieć się, czego należy się spodziewać. Wówczas brat Russell kazał mnie samemu odpowiedzieć. Rzekłem więc 'Wobec tego, że R. P. 73 był świadkiem kompletnego obalenia nominalnego naturalnego Izraela w Palestynie, więc w równorzędnym roku 1918 powinniśmy spodziewać się kompletnego obalenia nominalnego duchowego Izraela, czyli upadku Babilonu. (Obj. 18.) Pastor Russell rzekł wówczas: "Całkiem słusznie. Właśnie to nastąpi." Zobacz argument na stronicach 68-71—Obj. 3:14.

"Jeżeli widzicie przed sobą otwarte "drzwi" sposobności do ofiary i służby Bożej, wejdźcie do środka. Ale spieszcie się, bo niedługo przyjdzie na was ciemna noc i ogromne sprzeciwianie się prawdziwie, co wszystko będzie wam przeszkadzać w służbie. 'Nadchodzi poranek, ale i noc.' 'Nadchodzi noc, w której żaden nie będzie mógł nic sprawować.' Kiedy to będzie prawdą, poznajcie, że 'drzwi' są już zamknięte, że wszystkie mądre panny weszły do środka, że wszyscy zostali już doświadczeni i że zostały już zapeł-

nione wszystkie próżne miejsca. Wówczas wszyscy specyjalni 'studzy Pańscy' będą "popieczętowani na swych czółach" (otrzymają duchowe pojęcie Boskiego planu), cztery wiatry zostaną wypuszczone i spowodują wielki 'wicher' ucisku, w pośrodku którego resztki klasy Eliasza będą 'zmienione' i wywyższone do chwały Królestwa." — C 250.

7:4. I usłyszałem liczbę popieczętowanych. — "Mamy wszelkie powody do wierzenia, że określoną liczbą wybranych jest liczba wielokrotnie wspomniana w Objawieniu, mianowicie 144,000 "odkupionych z pośród ludzi." (F 215; Obj.14:1.) Równa się to przeciętnie jednemu świętemu, rozwiniętemu zupełnie co pięć dni w tym Wieku.

Sto czterdzieści i cztery tysiące jest popieczętowanych. — Co do tego, jeden z współpracowników Pastora Russell'a słusznie powiedział: "Że liczba ta nie jest symboliczną, ale aktualną, wynika z faktu, iż w tym samym rozdziale jest wzmianka o innym gronie, również spłodzonych z ducha. W wierszu 9 czytamy: 'A oto lud wielki którego nie mógł nikt zliczyć'; Nie jest prawdopodobne, że żaden człowiek nie potrafiłby go zliczyć, raczej nikt nie może podać ich liczby, ponieważ Bóg jej nie ograniczył."

Ze wszystkich pokoleń synów Izraelskich. — "Imię Izrael oznacza 'lud błogosławiony od Pana, 'lud Boży, 'Pański lud.' — 2 Kroniki 7:14." D 802; Gal. 6:16; Rzym. 9: 6-8.) Każdy ze świętych uważany jest za jednego z dwunastu pokoleń "prawdziwych Izraelitów", które to pokolenia noszą imiona dwunastu patriarchów naturalnego Izraela. W każdej rodzinie każde dziecko 'kochane jest z powodu jakiejś charakterystycznej jego właściwości; w znaczeniu imion synów Izraelskich możemy rozpoznać pewne właściwości, którzy czynią każdego zwycięzcę cennym w oczach Ojca.

7:5. Z pokolenia Judowego dwanaście tysięcy popieczętowanych. — Juda oznacza **Wysławionego**, wychwalonego, sławnego. Niema nic bardziej chwalebniejszego od sprawiedliwości, od szlachetności umysłu, od czynienia drugiemu tego, czego by się chciało, aby drugi i nam czynił. Pan nasz właśnie pochodził z pokolenia Judy. Wszyscy, którzy znają dobrze Pastora Russella, wiedzą, że sprawiedliwość była podstawą jego charakteru. Wzmiankowanie pokolenia Pańskiego na pierwszym miejscu wskazuje, że istnieje Boski porządek w rozmieszczeniu imion, zwłaszcza, że porządek ten różni się od porządku, w jakim rodzili się synowie Ja-

kóba. Niewątpliwie najjaśniejszą koronę będą nosili ci, którzy są całkiem wolni od miłości własnej, tak w sercu jak i w życiu. — 1 Mojż. 38:12-26; 43:3-10; 44:14. 34; 46:28.

Z pokolenia Rubenowego dwanaście tysięcy [popieczutowanych]. — Imię Bubena oznacza "Patrz, oto syn, dany mi w utrapieniu mojem", albo **Zmiłowanie Boże**; odnosi się to do braci posiadających pięć talentów, którzy zapewnili sobie powołanie i wybranie. Mieć zdolności i środki, cieszyć się w całej pełni życiem i wszystko to poświęcić o chotnie Bogu, wymaga charakteru tak wzniosłego, że nawet sam Pan oświadcza, iż rzadko to się trafia. (1 Kor. 1:26; 1 Mojż. 37:21,22,29,30; 42:22,37.) Miłość do świata (duchowa nieczystość) jedynie przeszkadza w osiągnięciu tego najwyższego stanowiska. — 1 Mojż. 35:22; 49:3,4; 2 Kor. 7:1.

Z pokolenia Gadowego dwanaście tysięcy [popieczutowanych]. — Imię Gad oznacza **zastępy synów idą**; zdaje się to wskazywać, że trzecie miejsce co do zaszczytu przypada tym mężom i niewiastom, którzy zostali pobłogosławieni od Boga i przywieśli wielu z pośród swej rodziny do Boskiej rodziny. Wiemy o wypadkach, gdzie aż dwanaścioro dzieci z jednej i tej samej rodziny poznało światło prawdy i poświęciło się, w rezultacie szlachetnego życia i nauk swych rodziców. Ojciec Niebieski interesuje się każdą rodziną, która prawdziwie szuka Jego oblicza. Dla innych korona ta nie jest dostępna, jeżeli chociaż jednego swego potomka nie doprowadzą do poświęcenia i ubiegania się o koronę. "Albowiemci wam [najpierw] ta obietnica należy i dziatkom waszym [potem] i wszystkim [ostatecznie], którzy daleko są, którebykolwiek powołał Pan, Bóg nasz." (Dzieje Ap. 2:39; 1 Koryn. 7:14.) "Nic się nie zachowało z dzieciństwa i z życia patryarchy Gada. W czasie wstąpienia do Egiptu przypisywano mu siedmiu synów, a jest to dlatego znamienne, że większość ich imion ma określenie w liczbie mnogiej, raczej jako rodzin, niż osób." (McC.) — 1 Mojż. 46:16; 4 Mojż. 26:15-18.

7:6. Z pokolenia Aserowego dwanaście tysięcy [popieczutowanych]. — Imię Aser znaczy **Szczęśliwy**. "I rzekła Lija: To na szczęście moje; bo mię szczęśliwą będą zwały niewiasty; i nazwała imię jego Aser." (1 Mojż. 30:13.) Widocznie czwarte co do zaszczytu miejsce przypada szczęśliwym chrześcianom. Święci, będący ciągle 'nieszczęśli-

wego usposobienia, nie wejdą do pokolenia Aserowego. "Radujcie się zawsze w Panu; znowu mówię radujcie się. Dalej mówiąc, bracia moi! radujcie się w Panu." — Filip. 4:4; 3:1; 2 Kroniki 20:22.

Z pokolenia Neftalimowego dwanaście tysięcy [popieczętowanych]. — Imię Neftalim oznacza **Wielkie mocowanie się** i wskazuje, że piąte najwyższe miejsce przypadnie tym, którzy zawsze szukają oblicza Ojcowskiego w modlitwie. Przez swoje urodzenie Neftalim spokrewniony jest z Danem, która to klasa idzie na wtórą śmierć. (1 Mojż. 35:25; 49:17.) Widocznie więc jest tu klasa, która zwyciężyła głównie dlatego, że starała się zawsze korzystać z przywileju szukania oblicza Ojca w modlitwie. — Łuk. 11:5-13; Jakób 1:5; 3:17.

Z pokolenia Manasesowego dwanaście tysięcy [popieczętowanych]. — Imię Manases oznacza **Zapominanie**, "że mi dał Bóg zapomnieć wszelkiej pracy mojej i wszystkiego domu Ojca mego." (1 Mojż. 41:51.) Szóste miejsce zaszczytne widocznie przypada tym, którzy mając naturalne związki ludzkie bardzo silne, miłując wielce swych członków rodziny ziemskiej, o wiele bardziej umiłowali Pana. Wielka jest miłość i wielka jest wierność tych, którzy słyszają i są posłuszni przykazaniu Boskiemu: "Słuchajże córko, a obacz i nakłoń ucha twego, a zapomnij narodu twego i domu ojca twego." — Psalm 45:11.

7:7. Z pokolenia Symeonowego dwanaście tysięcy popieczętowanych]. — Imię Symeon oznacza **Słyszanie**. "Zaiste usłyszał Pan, zem była w nienawiści, przetoż dał mi też i tego; i nazwała imię jego Symeon." (1Mojż. 29:33.) Wskazuje to, że siódme zaszczytne miejsce przypadnie tym, którzy byli znienawidzeni w domach swych rodzinnych z powodu wierności dla Słowa Pańskiego. Pan wiedział, że piękność ich charakteru może się rozwinąć tylko w takim właśnie otoczeniu. Jak słodkiem i cierpliwem jest serce, wykształcone w takich warunkach! — Rzym. 5:3; Kolos. 1:11,12; 1 Piotr 1:7; 4:12; 5:10; Rzym. 8:17; 2 Tym. 2:12; Jak. 1:12.

Z pokolenia Lewiego dwanaście tysięcy [popieczętowanych]. — Imię Lewi znaczy **Przyłączenie**. "I tym razem przyłączy się mąż mój do mnie, bom mu urodziła trzech synów." Miejsce to przypadnie w udziale tym, którzy poświęcili wszystką swą własność na świecie, aby połączyć się bardziej z Panem i lepiej Mu służyć. Lewici nie mieli

dziedzicznego gruntu, jako pokolenie a jedyny szczegół z życia tego patriarchy, jako jednostki, jest, że zniszczył niewiernego. — 1 Mojż. 34:25-29.

Z pokolenia Isascharowego dwanaście tysięcy [popieczętowanych]. — Isaschar znaczy: **Tam jest nagroda** albo **On niesie nagrodę**. "Oddał mi Bóg zapłatę moją, zem była dała służebnicę moją mężowi mojemu." "Isaschar jak ośieć kościsty, leżący między dwoma brzemionami. Upatrzył pokój, że jest dobry i ziemię, że piękna, nachylił ramie swoje ku noszeniu." (1 Mojż. 30:18; 49:14,15.) Znaczy to, że następne miejsce zajmą ci, którzy gorliwie i radośnie podejmują się każdego trudu dla imienia Pańskiego i chwały Jego, chcąc ciężko pracować dla większej chwały Jego. — 1 Koryn. 15:58.

7:8. Z pokolenia Zabulonowego dwanaście tysięcy [popieczętowanych].—Zabulon znaczy **Mieszkanie** albo **zamieszkiwanie**. Oznacza to błogosławione zadowolenie tych, którzy wzorem swego Mistrza, w ciągu swej ziemskiej wędrówki nie mieli gdzie głowy skłonić; ale chociaż cierpieli będą w każdym dniu swego życia, mimo to pozostali wiernymi Panu, służyli Mu swym ograniczonym wykształceniem, swą małą siłą, zdolnościami i w miarę możności, mając zawsze nadzieję, że ostatecznie dostaną się do domu, gdzie niema zmian, ani bólu, ani smutku, ani trudu ani troski. Jak wspaniale będą się czuć w domu Ojca Niebieskiego, gdzie jest wiele miejsca i gdzie jest najszczęśliwszy dom.

Z pokolenia [Józefowego] BENJAMINOWEGO dwanaście tysięcy [popieczętowanych].—Benjamin znaczy **Syn mojego smutku**, ale to pierwotne znaczenie zostało zmienione na **Syn prawej ręki**. Najmłodszy z synów Jakóbowych, zdaje się do pewnego stopnia jest on figurą klasy wielkiej kompanii (Z. '81-1-7.), ale udało się mu uzyskać wyższą nagrodę prawdopodobnie dlatego, że był w towarzystwie tych, którzy zajmowali wyższe stanowiska w Ciele. W ten sposób pokorne i wierne sługi i **towarzysze** mogą dopełniać ostatków cierpień Chrystusowych, chociaż ich osobiste cierpienia są lekkie. — Żyd. 10:33.

Z pokolenia [Benjaminowego] JÓZEFOWEGO dwanaście tysięcy [popieczętowanych]. — Rękopis Synaitycki wspomina o Józefie na ostatku i widać słusznie. Józef należy do najpiękniejszych charakterów Biblijnych. Imię jego znaczy, **Którego Bóg może powiększyć**. Ma tyle cnót, że niepodobna ich tu wszystkie wyliczyć, ale opisane są

one w 1 Mojż. 37-50. Należy on do nielicznych charakterów Biblijnych, o których nie można powiedzieć nic nieprzychylnego. Przedstawia on dobrze wszystkich innych członków Boskiej rodziny, z których każdy osiągnął Boskie podobieństwo w sercu i okazywał to podobieństwo do takiego stopnia, w jakim pozwalały na to jego wady i słabości ciała.

Należy tu zauważyć, że pokolenia Dana i Efraima są ominięte w tej liście Objawienia. Dan widocznie wyobraża klasę, która idzie na wtórą śmierć. Imię jego znaczy: "Bóg mnie osądził." (1 Mojż. 30:6.) Wiemy, że wszystkie sądy Boże są sprawiedliwe i dlatego zbadajmy przyczynę odrzucenia Dana. Jakób prorokował, że Dan będzie "wężem na drodze, kłusząc pięty końskie, że spadnie nazad jeździec jego." (1 Mojż. 49:17.) Konie są symbolami doktryn. Widocznie Dan wyobraża klasę zajęta doktrynami, które powodują upadek Nowego Stworzenia. Zbadanie historii pokolenia Danowego potwierdza to. Pierwotnie Dan otrzymał jedną z najlepszych części Palestyny, kraj bardzo żyzny i bezpieczny. Część ta była zupełnie objęta przez sąsiednie dwa pokolenia Efraima i Benjamina podczas gdy na południowy wschód i na południe ziemia jego przytykała do Judy, a więc część jego otoczona była przez trzy najpotężniejsze państwa tej konfederacji. Pokolenie Danowe jednak nie potrafiło zająć przeznaczonego sobie oryginalnie gruntu (co przedstawia omieszkanie ze strony Nowego Stworzenia zdobycia zwycięstwa nad umysłem cielesnym) i wybrało sobie inne dziedzictwo, dalej na północ. (Sędziów 18:1-31). To obranie sobie dalekiej północy przypomina podobny wybór Szatana, (Izaj. 14:13.), oraz wskazuje, że Nowe Stworzenie Danowe odstąpiło od swego pierwszego dziedzictwa z powodu ambicji. Pokrewny tekst wykazuje ich nierozsądne ceniecie własnego sądu i grzeszne mieszanie się do kapłańskiego urzędu, a to jest częstym przewinieniem tych, którzy popełniają wielki grzech, leżący tuż poza grzechem świętokradztwa. (Psaln 19:13; 2 Samuel 6:6, 7.) **PRÓBA JUŻ SIĘ ZACZEŁA; słuchajcie! słuchajcie!**

Półowa pokolenia Efraimowego wyobraża wielką kompanię, znajdującą się głównie w nominalnym kościele. Są oni mniej lub więcej pijani błędami (Izaj. 28:1,7), boją się porzucić swoje bałwany wierzeń i katechizmu (Ozeasz 4:17), i są „na pół upieczonymi chrześcianami, nie zu-

pełnie oddanymi Panu — "Efraim będzie jako podpłomyk nieprzewracany." (Ozeasz 7:8.) Od początku do końca prorocstwo Ozeaszowe zgadza się z ostrzeżeniem Jehowy w kierunku wielkiej kompanii, aby ta nie straciła nagrody nieśmiertelności.

7:9. **Potemem widział, a oto lud wielki.** — Kiedy Apostoł mówi nam w 2 Jan 8, "Strzeżcie samych siebie, żebyśmy nie stracili tego, koło czegośmy pracowali, ale żebyśmy zupełną zapłatę wzięli," naucza nas, że można wziąć niebieską nagrodę, która nie jest tak zupełną, jakąby była, gdyby obrano drogę bardziej podobającą się naszemu Niebieskiemu Ojcu.

Zamiast nauczać nas, że zbawieni z pośród rodzaju ludzkiego będą zbawionymi wszyscy do tej samej rzeczy, Pismo Św. wykazuje dwa rodzaje niebiańskiego zbawienia i dwa stopnie ziemskiego zbawienia. W drugim rozdziale 1 księgi Mojżeszowej powiedziane jest, że rzeka wypływająca z ogrodu rajskiego dzieliła się na cztery części. Jest to uznaniem Pisma Św., że z Adama, jako z oryginalnego źródła życiowego, wypłyną cztery strumienie: Maluczkie Stadko, czyli ci, którzy zasiądą z Chrystusem na Jego tronie; następnie Wielka Kompania, która stać będzie przed tronem, mając w ręku palmę męczeństwa, ale nie mając korony chwały; potem święci Starego Testamentu, praojcowie żydowscy, Abraham, Izaak, Jakób, Daniel i inni, którzy zostaną książętami na całej ziemi i wreszcie świat ludzkości, który będzie się składał z poddanych Królestwa, podległych rządowi świętych Starego Testamentu. Ta sama nauka wypływa z podzielenia Lewitów na cztery obozy, z których każdy położony był z innej strony Namiotu Zgromadzenia. (4 Mojż. 3:15; D 801; F 152.) Taką samą jest myśl oświadczenia Apostoła Pawła, w 2 Tymot. 2:20, który mówi, że w wielkim domu Bożym znajdują się ostatecznie cztery klasy naczyń dla Jego chwały.

Sprawa świętych nie polega na tem, do której z ziemskich klas mają być przyłączeni ostatecznie, ponieważ oddali oni swoje ziemskie nadzieje w zamian za niebiańskie nadzieje. Raczej rozchodzi się o to, czy będą oni należeć do mądrych Panien, do wiernych badaczy Słowa, budujących ze złota, srebra i drogich kamieni Prawdy Bożej, czy też będą należeć do Panien głupich, (czystych jednak w sercu) (Mat. 25:2; C. 95; F. 84.) które budują wiarę z drzewa, słomy i z chrustu ludzkich tradycji. Apostoł

powiada, że każdy uczynek człowieka będzie poddany surowym próbom, jakby próbie ognia, oraz wskazuje, że ci, którzy nie budują w mądry sposób, poniosą stratę — to znaczy, nie pójdą na męki wieczne, lecz omieszkają zdobyć wielką nagrodę, która inaczej byłaby ich udziałem. (1 Kor. 3:12; C. P. 78.) Pytanie więc, czy święci, mają być jako latorośle w Chrystusie Winnej Macicy i mają wydawać owoce, czy też mają być tylko jak inne gałązki, przeznaczone tylko do wydawania liści (wyznań) lub pędów (szukanie ziemskich zaszczytów i zabaw). (Jan 15:2; F 88,205.) Chrystus powiedział o podobnej klasie za dni swoich: "Jakoż wy możecie wierzyć, chwałę jedni od drugich przyjmując, ponieważ chwały, która jest od samego Boga, nie szukacie!" Pytanie więc, czy mamy być nazwani synami nieposłuszeństwa (Kolos. 3:6; Z. '99-141), ponieważ będąc dziećmi Bożemi, omieszkaliśmy umartwiać nasze ziemskie i grzeszne upodobania; czy mamy być grzesznikami przeciwko przymierzowi, zawartemu z Bogiem, na podstawie którego to przymierza mamy położyć życie w Jego służbie (Psalm 1:1; Z.'00-181), czy mamy być takimi jak żona Lota, która oglądała się za siebie na rzeczy ziemskie, których wyrzekła się (1 Mojż. 19:26; C 214.) czy też mamy zachować prostotę serca i zamiarów bez czego nie można zdobyć nagrody wysokiego powołania.

Pytanie więc, czy jako niemowlęta w Chrystusie mamy patrzeć przez szpary na bezpodstawne rozdwojenie wśród ludu Bożego, na zwolenników Pawła lub Apollosa, Kefasa lub Lutra, Kalwina lub Wesleya (1 Koryn. 3:1; D 17); i czy, jak Rahab, mamy być w twierdzy błędu kiedy ona upada, czy też, jak Jozue, który spowodował upadek tej twierdzy? (Jozue 6:25; Z. '07-267). Czy jako odrzuceni członkowie armii Gedeona mamy zapomnieć o naszym posłannictwie i pogrążyć nasze głowy w wodach prawdy, czy też, pojmując to posłannictwo, mamy pić te wody, ale oczy nasze kierować zawsze w górę, starając się służyć Panu i spędzać czas tylko na Jego służbie. (Sędziów 7:6; Z.'07-331.) Pytanie jest, czy mamy tak, jak Kaleb i Jozue, zachować naszą ufność w Tego, który nas posłał i wrócić z prawdziwymi wieściami o ziemi, którą mamy nadzieję niedługo osiąść, czy też mamy należeć do większego grona, które z powodu obawy nigdy nie wejdzie do tej ziemi. (4 Mojż. 13:31; Z. '07-251.) Czy mamy z

radością położyć nasze życie za braci Pańskich, czy też, z powodu obawy przed ofiarną śmiercią mamy pozostać przez całe życie w niewoli? (Żyd. 2:15; C. P. 79,80.) Pytanie jest, czy mamy być jak te sługi Pańskie, którzy zakopywali Pańskie talenty w ziemi (w ziemskich przyjemnościach i zabiegach) (Mat. 25:24; Z '01-61; Z '06-318), czy mamy być dwójakiego umysłu, myśląc po trosze i o osiągnięciu rzeczy niebieskich, a równocześnie pragnąc zachować, o ile się da, rzeczy ziemskie (Jakób 1:8; Z. '07-316), czy mamy być na wzór Abdyjasza, który sprzyjał jedynie prawdzie i zwolennikom prawdy, ale ukrywał swoje zainteresowanie z obawy przed skutkami dla siebie i swojej rodziny. — 1 Król 18:3; Z. '04-221.

Jeżeli z tych prób wiary i charakteru wyjdziemy zwycięsko w oczach Pańskich, to nie będziemy potrzebować wyprania szat naszych i wybielenia ich w krwi Barankowej, w czasie wielkiego ucisku, jakim zakończy się ten wiek, gdyż szaty nasze nie będą splamione, a więc nie będą wymagać ogólnego oczyszczenia. Jeżeli uciekniemy do Pana, jeszcze zanim przyjdzie zima, czyli czas Jego niełaski dla ludzkich systemów za dni naszych, to unikniemy surowości ucieczki, o której Pan powiada: "Przetoż módlcie się, aby nie było uciekanie wasze w **zimie** [czas na palenie kłokolu]." (Mat. 24:20; D. 578). Oszczędzimy sobie także gorzkiego rozczarowania i słów: "Pominęło żniwo, skończyło się lato, a myśmy nie wybawieni" [nie wybawieni w najgłówniejszym zbawieniu, o jakie staraliśmy się]. (Jer. 8:20; D 718.) W czasie bólów porodowych Syonu, te dzieci Boże będą wszystkie wybawione. (Izaj. 66:8; Z. '94-135.) Cieszymy się nadzieją, że będziemy należeć do tych wybawionych, zanim przyjdzie czas tych bólów. Cieszymy się, że nie znajdujemy się wśród baranków (Izaj. 34:6; D 38) lub kozłów, jakie są w obecnych nominalnych systemach kościelnych. Przez cały ten wiek niektóre dzieci Boże trzeba było "oddać szatanowi na ztracenie ciała, żeby duch był zachowany w on dzień Pana Jezusa." (1 Kor. 5:5; C. P. 78, 80), ponieważ nie żyły one według swego przymierza. Cierpienia klasy kozła Azazelowego, wypuszczanego na puszcze, umierającego z pragnienia, z głodu, z gorąca, od ukąszeń żmij, od cierni, upału, od owadów i dzikich zwierząt, były o wiele większe od cierpień tych kozłów Pańskich, które zabijano na ofiarę. (3 Mojż. 16:7-10; C. P. 68.) Ci, którzy nie dotrzymu-

ją obietnicy danej Panu, cierpią daleko bardziej od tych, którzy boją się dobrego Boga wiary i trzymają się oboma rękami nadziei, jakie mają przed sobą.

Klasa wielkiej kompanii zawoła "Alleluja", skoro tylko pozna, że kościół jest skompletowany. (Obj. 19-1; A 301; F 213.) Ale podobnie jak dziewczęta Rebeki w starożytności, muszą odbyć długą podróż tak, jak i klasa oblubienicy, aby na końcu być przyjętymi jedynie za sługi. (1 Mojż. 24:61; Psalm 45:14; F 144, 206.) Czy mamy wejść zupełnie w nasze dziedzictwo teraz, kiedy drzwi są jeszcze otwarte i można walczyć za sprawę Pana, czy też mamy być podobni do tej klasy, o której wspomina Ezechiel 44, aby znaleźć drzwi zamknięte, ponieważ ubieganie zaczęliśmy zapóźno? Czy mamy się przekonać, że niebieskie Kapłaństwo, nagroda wysokiego powołania, jest dla nas straconą i że najwyżej możemy otrzymać miejsce strażników i sług w Świątyni? (Ezechiel 44:1-14; Z. '05-269.) Radujmy się, jeżeli wogóle jesteśmy uczestnikami zbawienia; Ale pamiętajmy z łaski Boga, że, według naszego tekstu, jest powiedziane: "Strzeżcie samych siebie, żebyśmy nie stracili tego, koło czegośmy pracowali, ale żebyśmy odpłatę zupełną wzięli" — wszystko, co upodobało się Ojcu naszemu dać tym, którzy miłują Go nadewszystko.

"To, co się dokoła nas dzieje, wydaje się naturalnym dla naszego umysłu. Sposób w jaki inni ludzie tracą czas i pieniądze, jest niejako pokusą dla ludzi Pańskich, a pokusę tę należy **wytrwale zwalczać**. Dla nas czynić to, co inni ludzie czynią i poświęcić na służbę Panu tylko to, co świat uważa za słuszne, co świat uważa za pracę jednego dnia, nie jest jeszcze wypełnieniem naszego przymierza ofiary. Ci, którzy starają się czynić dobrze i poświęcać Panu tylko ośm godzin dziennie, za przykładem świata, otrzymają sąd według tej samej miary; tacy otrzymają jedynie miejsce wśród wielkiej kompanii. Nie wypełniają oni w całości warunków przymierza przy ofierze." — Z. '14-71.

"Nie należy sądzić, iż Pismo Św. naucza, że wielka kompania osiągnie taki sam stopień duchowego rozwoju jak maluczkie stadko. Wielka kompania omieszkuje okazać taką gorliwość i miłość, jaką Pan naznaczył dla uczestników w Królewskim Kapłaństwie." (Z. '14-68.) "Oznaczać ofiarę osobistą częściowo, w sposób i w czasie, jaki podoba się im i ich przyjaciółom, jest zasadniczym błędem." (Z. '96-191.) "Podczas gdy żyjący członkowie O-

blubienicy są oddzieleni od innych przez Prawdę, tamta klasa ma uszy głuche i powolna jest w wierzeniu i w uczynkach." (A 23). W jednej przypowieści Pan określa tę klasę jako sługi złe i gnuśne. Nie zaprzecza im zaszczytu stanowiska sług, nie twierdzi, że stali się Jego nieprzyjaciółmi. W przypowieści sługa ten uważany jest za złego i gnuśnego, ponieważ zrozumiałwszy pewne swe obowiązki, jako sługi, zaniedbał okazać odpowiedniego ducha gorliwego oddania się Panu." — Z. '07-315.

Którego nie mógł nikt zliczyć. — "Których liczby nikt nie może podać (to znaczy, nie jest to przewidziana ani naprzód ustalona liczba — nikt nie został powołany do tej kompanii.)" — Obj. 5:11.

Z każdego narodu i pokolenia i ludzi i języków. — "Skoro liczba oblubienicy Chrystusowej wynosi 144,000 rozsądnie jest przypuszczać, że każdy członek tej klasy będzie miał 144,000 ludzi do zaopiekowania się nimi, czyli 144,000 razy 144,000 równa się 20,736,000,000 (dwadzieścia bilionów siedmset trzydzieści sześć milionów), co widocznie jest liczbą osób, które będą potrzebowały opieki. 144,000 będzie ogromną armią dla każdego członka klasy oblubienicy; widzimy więc, że praca wielkiej kompani jest tu konieczną." — **Zebranie pytań.**

Którzy stali przed stolicą. — Ale nie na stolicy, jak to jest w wypadku Oblubienicy. (A 266.) "Pismo Św. uczy nas, że tak, jak to, co było spłodzone z ciała, jest ciałem, tak też to, co było spłodzone z ducha, jest duchem. Znaczy to że ktokolwiek został spłodzony z Ducha Świętego, ten doświadczył tak radykalnej zmiany natury, że niemożliwym dla niego jest mieć udział w zmartwychwstaniu świata na ludzkim poziomie." — Z. '07-316.

I przed oblicznością Baranka. — "Ponieważ serca ich są lojalne dla Odkupiciela, ponieważ zachowali oni wiarę w kosztowną krew i nie zaparli się ofiary Chrystusowej, przeto Pan Jezus, Orędownik i Wódz naszego Zbawienia, który prowadzi klasę wybranych do chwały, przez dobrowolną ofiarę, poprowadzi i tych do duchowego błogosławieństwa — do doskonałości na niższym poziomie istot duchowych — ponieważ ufali Mu i nie zaparli się ani Jego imienia, ani Jego dzieła." — F 202.

Obleczeni w szaty białe. — "Wymknęła się im, z ich własnej winy, sposobność zostania członkami Oblubienicy

mimo to jednak pozostali pannami, czystymi w sercu i w swych zamiarach." — F. 150; Obj. 7:14.

A palmy były w rękach ich. — "Palma jest symbolem męczeństwa. Palma męczeństwa przyjęła się w języku kościelnym, jako klasyczne i sakramentalne wyrażenie. Na nagrobkach męczenników czytamy podobne napisy: 'Otrzymał palmę męczeństwa' — został ukoronowany palmą męczeństwa." (McC.) Wielu męczenników w wiekach ciemnoty było niewątpliwie z wielkiej kompanii.

7:10. I [wołali] WOŁAJĄ głosem wielkim. — Wielkim i radosnym chórem ciesząc się i dziękując za swoje ostateczne wybawienie. — Obj. 19:1-3.

Mówiąc: Zbawienie. — Nasze chwalebne i niezastużone dobro żywota na tak wysokim planie.

Należy Bogu naszemu. — Należy przypisać Jemu, jako Twórcy. — Psalm 3:8.

Siedzącemu na stolicy. — Jehowa. — Obj 4:2; 5:13.

I Barankowi. — Wieży Stadka, a więc Chrystusowi, a więc będącemu narzędziem zbawienia. — Micheasz 4:8.

7:11. A wszyscy Aniołowie. — Piękni synowie poranka, którzy wykrzykiwali z radości w zaraniu tygodnia stworzenia, 48,000 lat temu. — Job 38:7; Łuk. 2:9-14; Mat. 4:11; 28:2; F 55.

Stali około stolicy. — Z gorącym zapałem witając ten nowy dodatek do Bożej rodziny.

I starców. — Proroctw, z których wiele wskazywało na tę drugą i większą kompanię. Ale zważcie, jak szczegółowym i pięknym jest Słowo Boże i Mądrość naszego Ojca! **Nie wszystkie** proroctwa wskazują na wielką kompanię, dlatego opuszczono tu słowa "dwadzieścia i cztery."

I czworo zwierząt. — Sprawiedliwość, Moc, Miłość i Mądrość.

I upadli przed stolicą na oblicze swoje. — Nic dziwnego, że tak pokorne charaktery "zawsze patrzą na oblicze Ojca." — Mat. 18:10.

I kłaniali się Bogu. — Wśród aniołów niema samolubstwa. Kiedy anioł ukazał się Manuemu i jego żonie, Manue chciał wiedzieć jakie jest jego imię. Ale anioł zostawił wieczną naukę w odpowiedzi: "Przecześnie pytasz o imię moje, które jest dziwne?" — Sędziów 13:2-23.

7:12. Mówiąc: Amen. — Niech tak będzie! Wcale nie jesteśmy zazdrosnymi. Owszem, cieszy nas obecność tych nowych pomocników w pracy niebiańskiej.

Błogosławieństwo. — Chwała i błogosławieństwo wszystkim, którzy zawdzięczają swoje istnienie Jego dobroci.

I mądrość. — Aby stale i wiecznie odkrywać nowe i cudowne szczegóły dobroci i łaski dzieł Jego ręki.

I dziękowanie. — Od "wszelkiego stworzenia, które jest na niebie i na ziemi." — Obj. 5:13.

I cześć. — Imieniowi, które tak długo i tak niesłusznie i tak głupio było bezczeszczone przez teorię o wiecznych mękach.

I moc. — Powstrzymywana przez tysiące lat, ale teraz mającą się wkrótce okazać dla dobra człowieka. — Psalm 76:10.

I siła. — Zdolność do zupełnego wykonania wszystkich Jego zamiarów. — Izaj. 55:11.

Bogu naszemu na wieki wieków. — Amen.—Niech będzie przypisana Jehowie po wszystkie czasy. — Obj. 5:13,14.

7:13. **I odpowiedział jeden z onych starców.** — Proroctwo Izajasza 1:10-20.

I rzekł mi. — W symbolu o Sodomie, ponieważ jest to równoznaczne z duchowem dziełem Sodomy i jej nadziejami. — Obj. 11:8.

Ci, którzy są obleczeni w szaty, co zacz są. — Kto są ci, o których jest powiedziano. "Ręce wasze krwi są pełne. Omyjcie się, czystymi bądźcie, odejmijcie złość uczynków waszych od oczów moich i t. d.?" — Izajasz 1:15:16; Obj. 7:9.

I skąd przyszli. — Dlaczego są figuralnie przedstawieni jako splamieni krwią?

7:14. **I rzekłem mu: Panie ty wiesz.** — Jest to niewątpliwie zawarte w twojem proroctwie.

I rzekł mi. — U Izajasza 34:5,6, "Albowiem opojony jest na niebie miecz mój; oto zstąpi na Edomczyków i na sąd ludu przeklętego odemnie. Miecz Pański pełny będzie krwi, utłuści się w łoju i w krwi baranków." — D38.

Cić są, którzy przyszli z ucisku wielkiego. — "Ucisk wielki" ma tu szczególny nacisk. Zobacz Obj. 3:10; 6:17; Mat. 24:21." (Cook.) "Są to ci" — rzekł — "którzy dopiero co przeszli przez wielki ucisk." (Weym.) "Rzeź w dniu pomsty ma być rzezią 'baranków i kozłów.' (Izaj. 34:6.) Baranki mają przedstawiać świętych w ucisku."

(D 17.) "Wielka kompania przejdzie przez wielki ucisk, aby doświadczyła odpowiedniej pokuty za grzech i aby poznała odpowiednie zasady Boskiej prawdy i sprawiedliwości. Klasa ta, wielka zwłaszcza w obecnym czasie, będzie oddana przeciwnikowi — aby cierpiała w czasie ucisku, jakiego nie było odkąd narody poczęły istnieć — w czasie wielkiego ucisku, którym się zakończy ten wiek. Ci, którzy nie zniosą tego ucisku i nie będą szukać Pana, umrą wtórą śmiercią; ale ci, którzy okażą się wiernymi, policzeni będą jako zwycięzcy." (Z. '07-232.)

"Wielu z pośród tych są teraz ściśle związani w rozmaitych związkach kłokolu na spalenie; dopiero kiedy ogień srogiego ucisku, przy końcu okresu żniwa, spali powrozy niewoli Babilońskiej, ci związani będą mogli uciec — 'zbawieni będą przez ogień.' Muszą dopiero widzieć zupełny upadek wielkiego Babilonu i muszą wziąć z plag jego." (C 414.) "Smutne rozczarowanie oczekuje to grono: z powodu **bojaźni** ludzkiej nie chcą oni korzystać z przywileju kroczenia śladami Chrystusa, zaniedbują wziąć udział 'w cierpieniach obecnego czasu.' Ale oto nie tylko tracą obecną radość i wesele tych, którzy są wierni, lecz nadto muszą przejść jeszcze **większe cierpienia**, aby za ledwie osiągnąć niższe od wiernych miejsce. Chociaż miłują Pana i Jego ludzi, to jednak wstydzą się ich i kryją przed nimi swoje oblicze w obecności ludzi światowych. Ale skoro przyjdzie Mistrz po Swoją 'Oblubienicę', nie będzie mógł wyznać imienia ich przed oblicznością Ojca i aniołów świętych". (Z. '97-162.) "Tym pomoże się wyjść z Babilonu, w chwili jego upadku, ale będą uciekać w czasie zimy, wołając słowami proroka: 'Pominęto żniwo, skończyło się lato [przyszła zima], a myśmy nie wybawieni'. (Jer. 8:20.)" (D 718.) Tacy napewno nie będą osłonięci przed surowym uciskiem, którego potrzebują, jak mówi Sam Pan, a który to ucisk Pan zesła na nich z specjalnej swojej litości, w celu udoskonalenia ich." — Z. '96-191.

I omyli szaty swoje. — Splamione i zbrudzone zetknięciem się ze światem. — Z. '97-161.

I wybielili je we krwi Barankowej. — "Nie przez swoje własne cierpienia, ale dlatego, że przez te cierpienia poznali, jak nigdy przedtem, swój stosunek do Baranka Bożego i do Jego pojednawczej zasługi, a przez wiarę

wolno im będzie zastosować tę zastugę do oczyszczenia siebie." — Z. '07-233; 1 Jan 1:7.

7:15. Dlatego. — Ponieważ w ostatniej próbie ponieśli męczeństwo i raczej omyli szaty swoje, a nie zaparli się Pana.

Są przed stolicą Bożą. — W świecie przyszłego wieku moc Pańska będzie przedstawiana przez wielką kompanię, pod klerunkiem oblubienicy. Wielka kompania będzie niejako policją, pilnującą wszystkich ludzi. Będą mieli dosyć do czynienia, ponieważ Bóg zapewnił, że 'nie będą szkodzić, ani zabijać na wszystkiej Górze [Królestwo] mojej świętej.' (Izaj. 11:9.) Będzie to bardzo staranny nadzór. W jaki sposób będą zapobiegać złym uczynom? Jeżeli jakaś osoba zechce wypowiedzieć bluźnierstwo lub kłamstwo, to prawdopodobnie sparaliżują jej język. Policjant będzie zaraz na miejscu — nie będzie czekać, aż ktoś popełni zły uczynek, a dopiero potem go ukarze, lecz postąpi z nim tak, iż nie będzie miał sposobności źle postąpić, a ukarze go za sam zamiar złego uczynku." — **Zebranie pytań.**

I służą Mu we dnie i w nocy w kościele Jego. — "Chociaż nigdy nie będą mogli być żywą świątynią, której Głową jest Chrystus (Obj. 3:12; 11:1), to wiemy, że będą sługami w świątyni; a chociaż nigdy nie zasiądą na stolicy, będą mieć wysoki przywilej służenia 'przed stolicą'. Będzie to wielki i chwalebny przywilej." — Z. '97-162; Obj. 22:3.

A ten, który siedzi na stolicy. — Jehowa.

[Jako namiotem zasłoni] ZNA ich. — Być zastonietym przez Pana, znaczy napewno otrzymać Jego błogostawieństwa. Nie być znanym przez Pana, jest największą ze wszystkich klęską. Bóg ma zapisanych Swoich przyjaciół (Mat. 3:16), ale nie ma zapisanych Swych nieprzyjaciół; i w tem leży ich klęska. "Zem was nigdy nie znał; odstąpcie odemnie." — Mat. 7:23.

7:16. Nie będą więcej łaknąć. — Biedne istoty, jak one były głodne! Ale teraz światłość świeci na ich wynędzniałe twarze, w miarę tego, jak słuchają Pastora Russell'a całym tysiącami. A jednak skoro tylko odczyt się skończy, wracają oni znowu do swoich zabiegów poprzednich, jedynie dlatego, że poczuwają się do obowiązku względem pamięci jakiegoś człowieka, umarłego setki lat temu,

a który, gdyby żył dzisiaj, byłby zwolennikiem Reformatora Karola T. Russell'a, ponieważ on naśladował Chrystusa,

I nie będą więcej pragnąć. — Wody Prawdy nie będą już więcej zatrute błędem, gdyż zostaną uzdrowione u samego źródła przez jaśniejsze zrozumienie Słowa Bożego." — B 297.

I nie uderzy na nich słońce, ani żadne gorąco. — W ciągu okresu żniwa ludzie Pańscy, oświeceni światłem obecnej prawdy, jaśnieli, ale nie świetnością własnego swego światła, lecz odbitą wspaniałością nadchodzącego "Słońca Sprawiedliwości." Stykając się z nimi, wielka kompania nie uniknęła częstego olśnienia, nie mogąc odpowiedzieć Prawdzie i dlatego czuła nieraz nieznośne gorąco. Położenie klasy wielkiej kompanii dobrze jest określone przez proroka: "A sam postrach przywiedzie was do zrozumienia tego, coście słyszeli." (Izaj. 28:19.) "Jako gdyby kto uciekał przed lwem, a zabiegał mu niedźwiedź; albo gdyby wszedł do domu, a podparł się ręką swą na ścianie, ukąsiłby go wąż." — Amos 5:19.

7:17. Albowiem Baranek. — Jezus Chrystus wieczysty ich przyjaciel — "wczoraj i dzisiaj, tenże i na wieki." — Żyd. 13:8.

Który jest w pośrodku stolicy. — W autorytecie, w urzędowaniu. — A 111; Obj 5:6.

Będzie ich pasł. — Będzie ich pasterzem. (Jan 10:1-28; 21:16.) Nie będą mieć nieśmiertelności. Życie ich zawsze będzie wymagać podtrzymywania, podobnie jak u aniołów.

I poprowadzi ich do żywych źródeł wód. — Nie będą mieć w sobie "źródła wody wytryskującej ku żywotowi wiecznemu", jak to mieć będzie klasa Oblubienicy; ale będą mogli brać darmo "wodę żywota", która wypływa z połączonych źródeł Fontanny i 144,000 jej towarzyszy. — Jan 4:14; Obj. 22:1,17; Ezech. 47:1-5.

I otrze Bóg wszelką łzę z oczów ich. — Z początku będą łzy, wymagające ich otarcia, kiedy zobaczą to wszystko, co utracili. Mimo to jednak "Przywiodą ją z weselem i z radością, a wnijdą na pałac Królewski." (Psalm 45:16.) A jest to bardzo dobre miejsce; tam pozostawimy ich, aby na wieki kąpali się w promieniach Jego obecności. Poznamy ich wówczas wszystkich, tak, jak i my będziemy przez nich poznani. — 1 Koryn. 13:12.

BLIŹKIE BŁOGOSŁAWIEŃSTWA

Gdy promień słońca pośród przestworza
Skryją potworne ucisku chmury;
Gdy wśród zamętu wstrząsną się góry
I zaczną padać w pośrodku morza;

Dodaj nam Panie odwagi, siły,
Oddal serc trwozę i wesprzyj wolę.
Daj przetrwać z wiarą srogą niedolę,
By się nadzieje nasze spełniły.

Choć noc nastaje, jednak wierzymy,
Że wkrótce błysnie cudny zaranek,
Zatryumfuje Boży Baranek,
Z którym królestwo odziedziczymy.

Daj nam moc ścierpieć próby, cierpienia,
Na chwałę Panu, dla dobra Jego;
Uchroń od pokus, ocal od złego,
Nie dopuść do nas chwili zwątpienia.

A gdy już przejdziem ucisku tchnienie
I brzasku słońca błysnie godzina,
W cudownej chwale Twojego Syna,
Spocznie zwycięskie nowe stworzenie.

OBJAWIENIE 8. CZTERY WSTĘPNE REFORMACYE

8:1. A gdy ON. — Pan Jezus, którego przywilejem jest otworzyć je wszystkie. — Obj. 6:1.

Otworzył siódma pieczęć. — "Pieczęć Boga żywego." (Obj. 7:2.) Otwarcie siódmej pieczęci jest stopniowe. Otwieranie i rozwijanie Prawdy obecnej odbywa się podczas pieczętowania świętych. Ale w chwili, gdy wszyscy święci zostaną popieczętowani obecną Prawdą na swoich sercach i umysłach, zostanie odsłonięty najgłębszy szczegół samej Prawdy. "W niedalekiej przyszłości przyjdzie niewątpliwie czas, kiedy liczba wybranych będzie zupełna. Wówczas pozostaną tylko takie opróżnione miejsca, które powstaną przez odpadnięcie jednostek." (Z.'14—68.) "Przez cały wiek Ewangelii ludzie Boży mieli przywilej wiedzieć coś o 'tajemnicy Pańskiej' — o Boskim Planie. Ale dopóki nie zostanie złamana ostatnia pieczęć, tak długo nie odsłoni się zupełnie 'tajemnica Boża', jak to jest napisane: 'Ale we dni głosu Anioła siódmego, gdy będzie trąbił, dokona się tajemnica Boża, jako opowiedział sługom swoim prorokom.' (Obj. 5:1; 10:7.)" — Z.'97—257.

Stało się milczenie. — "Zejdźcie się, a wnijdźmy do miast obronnych, a tam odpoczniemy [w milczeniu]; ale Pan, Bóg nasz, każe nam odpocząć." (Jer. 8:14.) "Kler czasami zdaje sobie sprawę, że ani rozsądek ani Pismo Św. nie podtrzymuje ich fałszywych doktryn i dlatego najmädrzej dla nich jest milczeć i odpocząć w cieniu starych przesądów, oraz pod opiekę tak zw. chrześcijańskich rządów." — C 168.

Na niebie. — Na nominalnem, kościelniczem niebie. **Jakoby jeszcze pół godziny.** — Licząc proroczco rok za dzień znaczyłoby to zaledwie jeden tydzień i wskazuje to, że skoro tylko zostanie popieczętowana kompletna liczba Ciała Chrystusowego przez obecną Prawdę, zaraz zacznie się publiczne prześladowanie, na niebywałą dotychczas skalę. (Ten wiersz mógłby być odpowiednio zamieszczony w 7 rozdziale.)

8:2. I widziałem. — Jako następne widzenie wielkich seryi. Coś, czego nigdy dotąd nie widziano, dopóki nie została złamana siódma pieczęć i dokonana Tajemnica Boża.

Siedm onych Aniołów. — Narzędzia nadające się do mającej być wykonanej pracy.

Którzy stoją przed obliczem Bożem. — Oznaczając Reformację.

A dano im siedm trąb. — Rogi, którymi mają trąbić o uwolnieniu z niewoli papieskiej, idąc aż do ostatniego otrąbienia wolności w ziemi wszystkiej obywatelom jej."— 3 Mojż. 25:10.

8:3. A inazy Anioł. — Nie "głos Pański", wspomniany w poprzednim rozdziale, lecz zainkorporowane ciało — **Strażnica, Towarzystwo Biblijne i Broszur**, założone przez Pastora Russella w celu dokończenia jego pracy. Wiersz ten wskazuje, że chociaż Pastor Russell przeszedł poza zasłonę, to jednak ciągle jeszcze zarządza każdym szczegółem dzieła zniwa. **Strażnica, Towarzystwo Biblijne i Broszur** jest największą korporacją na świecie, ponieważ od czasu jego założenia, aż do chwili obecnej Pan używał Strażnicy za kanał, przez który ogłasza się Radosną Nowinę."— Z. '17—22; Obj. 14:18; 19:17.

Przyszed i stanął. — Czekał przed Panem, po śmierci Pastora, gotowy spełnić Pańską wolę.

Przed ołtarzem. — Miedziany ołtarz, miejsce składania ofiar. (2 Mojżesz. 38:1-7; 3 Mojż. 16:12,13.) Ogień na ofiary składane na złotym ołtarzu brano z miedzianego ołtarza i przenoszono na złoty, gdzie nasypywano kadzidło.

Mając kadzielnicę złotą. — Kadzielnice były dwojakiej postaci, z rękojeścią i bez. Tutaj jest mowa o tej z rękojeścią, używanej tylko w dniu Pojednania. Kadzidło paliło się, kiedy najwyższy kapłan trzymał kadzielnicę w ręku. Tak więc, w tem proroctwie, wielki, pozafiguralny Najwyższy Kapłan utożsamia Siebie z pracą Towarzystwa i oddaje w Jego opiekę — trzyma w Swej ręce — kadzielnicę, czyli rzeczy, które wiodą nas do miejsca, gdzie ofiarowujemy samych siebie. W tem zrozumieniu kadzidło wyobraża nauki, zrozumienie Słowa; albowiem nasze zrozumienie Słowa prowadzi do ofiarowania wszystkiego co nasze na służbę Panu. — 4 Mojż. 16:6,7.

I dano mu wiele kadzenia. — Najlepszych usiłowań serca, ze strony wiernych współczłonków Ciała.

Aby je ofiarował. — Jehowie, przez Syna. — Obj. 5:8.

Z modlitwami wszystkich świętych. — Towarzystwo jest jedynym zespołem na świecie, które odpowiada temu opisowi. Ono jedno ofiarowuje dla swojego dobra modlitwy wszystkich świętych, zgodnie z tym ustępem swego Ślubowania, który brzmi: "Każdodziennie pamiętać będę przed tronem niebiańskiej łaski o ogólnych dobrach dzieła żniwa—o drogich współpracownikach, w Bethel i wszędzie."

Na ołtarzu złotym, który jest przed stolicą. — Ofiary mają miejsce "przed stolicą", po tej stronie zasłony. — Obj. 1:4; 5:6; 2 Mojż. 30:1-10.

8:4. I dym. — Woniejący, słodki zapach.

Kadzenia. — Najdroższe związki życiowe, ofiarowane za sprawę Mistrza.

Z modlitwami świętych. — Zgodnie z Ślubowaniem wierności. — Psalm 141:2; Łuk. 1:10; Dzieje Ap. 10:4.

Wstąpił z ręki Anioła przed obliczność Bożą. — "Woność dobrego zapachu, ofiarę przyjemną i Bogu się podobającą." — Filip. 4:18.

8:5. I Anioł. TOWARZYSTWO STRAŻNICA, przez jego odpowiednich przedstawicieli.

Wziął kadzielnicę. — Tom Siódmy WYKŁADÓW PISMA ŚW., przeznaczony od Boga.

I napełnił ją ogniem z ołtarza. — Węgłe z ołtarza oznaczają palące się prawdy; takimi też są prorocтва Pańskie, jeśli są odpowiednio zrozumiane. — Izaj. 6:5-8. Mamy tu wyraźną wskazówkę, że zamiarem Boskim jest używać Towarzystwo do dalszego odświeżania Jego Prawdy w czasie słusznym. "Wierzmy, że Pan nie rozpruszy, lecz owszem 'obróci rękę swoją [swą moc] ku maluczkiem', w czasie tej czarnej próbnej godziny (Zach. 13:7)." — Z.17—30.

I zrzucił ją. — Po grecku: rozmyślnie rzucić ją."

Na ziemię. — Między pokój miłujących ludzi. Ezech. 10:2; Łuk. 12:49.

I stały się [głosy] i gromy. — Siedm tomów Wykładów Pisma Św., a niniejszy jako ostatni w tej seryi. (Obj. 10:3,4.) Gromy są symbolem sprzeczki i kłótni, a tom ten wywoła niemało sprzeczek. Zwłaszcza należy się spodziewać, że kler będzie rzucać gromy na Prawdę zawartą w tym tomie. Grom spowodowany jest przez błyskawicę przelatującą przez niebo i niejako otwierającą je. Natychmiast po błyskawicy następuje groźny ryk. Grzmot sam w sobie prawie jeszcze nikomu nie wyrządził krzywdy.—Obj. 16:18.

I głosy. — “Głosy te rozchodzą się tu i tam, po całym cywilizowanym świecie, nie przez światowych agentów, nie przez sprzedawczy ksiązek, lecz przez tych, którzy sami pobłogosławieni są światłem i którzy pragną służyć Panu i Prawdzie i położyć swe życie za braci, niosąc im chwalebny i pocieszającą nowinę, jaka teraz należy się ludowi Pańskiemu.” (Z. '02-118.) Głosy symbolizują także dyskusję, spór.

I błyskawice. — Zobacz Obj. 4:5; 11:19; 16:18.

I trzęsienie ziemi. — “Wyrażenie ‘trzęsienie ziemi’ użyte jest symbolicznie dla przedstawiania rewolucyi; — słowo to właśnie w tem znaczeniu użyte jest w całej księdze Objawienia. Mamy więc spodziewać się wielkiej rewolucyi, wielkiego symbolicznego trzęsienia ziemi, wielkiego wstrząśnięcia obecnych instytucyi, które obali wszystko to, co nie posiada Pańskiego przyzwolenia i uznania. Prawdopodobnie symbolicznemu trzęsieniu ziemi będzie towarzyszyć i literalne.” — B. S. M.

8:6. A onych siedm Aniołów, którzy mieli siedm trąb. — “Razem ze wszystkimi innymi tłumaczeniami uznajemy fakt, że siedm trąb z Objawienia są symboliczne a nie rzeczywiste” Z.'02—116; Jozue 6:4.

Nagotowało się, aby trąbili. — “Chrześcijańscy ludzie wogóle rozumieją, że pięć tych trąb już ‘brzmiało’ i należą do przeszłości — my możemy powiedzieć, że sześć ich było. Każdy przyzna, że te, które już brzmiały, nie miały literalnego brzmienia rogów, lub trąb. Ale naturalni ludzie tak łatwo pojmują naturalne zjawiska, że nawet oświeceni chrześcijanie i badacze Biblii, oraz różni księża faktycznie spodziewają się że usłyszą kiedyś to, co nazywają ‘trąbą Gabryela’, że głos jej będzie tak doniosły i głośny, iż obudzi umarłych.” (Z.'02—116.) Jako rozumni chrześcijanie powinniśmy się spodziewać, iż wobec powstania w obecnym okresie wielkich sekt, historia ich powinna na to zwracać szczególną uwagę. I tak też jest faktycznie. Reformacja dotknęła szczególnie “trzy części” państwa papieskiego, Niemcy, Anglię i Francję. — Obj. 8:7-10.

8:7. I zatraził pierwszy Anioł. — Zaczął się ruch, który później rozwinął się i przekształcił w Generalny Luterński Synod, Luterński Połączony Synod Południa, w Luterńską Generalną Radę, w Luterńską Synodykalną Konferencyę, w Połączony Norwęski Luterński Synod, w Ohio Niezależny Luterński Synod, w Buffalowski Luterński

Synod, W Hauge Luterński Synod, W Eleisen Luterński Synod, Norweskí Luterński Synod, w Duńsko Amerykański Luterński Synod, Islandzki Luterński Synod, Imanuel Luterński Synod, Suómai Fiński Luterński Synod, Fiński Narodowy Synod, Fiński Apostolski Synod, Norweskí Wolny Luterński Synod, Duński Połączony Luterński Synod, Kościół Luterńskich Braci, i Niezależne Luterńskie Kongregacje. — 1 Korynt. 3:3.

I stał się grad. — Ostra, siecząca, twarda prawda, zawarta w 95 tezach Lutra, przybitych do drzwi kościoła w Wittenbergu.

I ogień. — Druzgocący sąd, wydany na papieżstwo. Luter uderzył potężnie papieżstwo, kiedy powiedział: "Romanieści (katolicy w Rzymie Papieskim) z wielką przezornością wybudowali sobie trzy ochronne mury, które dotychczas broniły ich przed reformami. Przedewszystkiem, kiedy doczesne władze zaczęły ich silnie naciskać, papieżstwo ogłosiło, że władza doczesna nie ma nad nimi prawnej przewagi — że przeciwnie, władza duchowa jest nad doczesną. Po drugie, kiedy zaczęto napominać ich na podstawie Pisma Świętego, powiedział, że 'tylko papieżowi jednemu wolno tłumaczyć Pismo Św.' Po trzecie, kiedy zagrożono romanistom synodem, wymyślili sobie teorię, że tylko papież ma prawo do zwoływania synodu."

Zmieszany ze krwią. — Krew jest symbolem śmiertelnej doktryny, a z tego wypływa nauka, że Luter nie zupełnie wolny był od błędu. Poniższe słowa mogą posłużyć za ilustrację: "Stopniowo rozwinęła się grupa radykałów, którzy byli przekonani, że Luter nie posiada dość odwagi w swoich przekonaniach. Proponowali zaniechanie bałwochwalstwa mszy i wszystkich zewnętrznych znaków, które uważali za stare przesady. Kolega Lutra z Wittenbergu, Karlstadt, zaczął potępiać życie klasztorne, celibat, czyli bezżenność księży i oddawanie czci obrazom. Przed końcem roku 1521 spotykamy pierwsze charakterystyczne cechy protestantyzmu. W styczniu 1522 roku Karlstadt nakłonił władze publiczne w Wittenbergu do ogłoszenia pierwszego rozporządzenia ewangelickiego kościoła. Zmodyfikowano Mszę, a parafianom udzielono komunii pod obiema postaciami; zarzucono resztę starych religijnych zwyczajów, a dni postne całkiem zniesiono. Te zarządzenia skłoniły Lutra do powrotu do Wittenburga, w marcu, 1522, roku, gdzie wygłosił szereg kazań, w których głosił nie-

cierpliwość radykalnej partii. W roku 1525 partya konserwatywna, obawiająca się od początku, że nauki Lutra doprowadzą do buntu, otrzymała nowy, straszny dowód jak potężny jest wpływ ewangelicznych kaznodziei.

“Ruch chłopski, który sprawił takie zaniepokojenie na zebraniu w Augsburgu, 1518 roku, przemienił się w chłopską rewolucję, w której pospolici ludzie, zarówno na wsi jak i w mieście, podnieśli się i powstali, aby w imieniu Boskiej sprawiedliwości pomścić się za tyloletnie krzywdy i ustanowić swoje własne prawa. Luter wcale nie był bezpośrednią przyczyną wojny domowej, jaka potem nastąpiła, ale nie ulega wątpliwości, że przyczynił się pośrednio do wywołania niezadowolenia. Zapewnił, że z powodu zwyczajnego zaciągania drobnych długów, ‘każdy, kto ma sto guldenów, może połknąć chłopa w ciągu roku.’ Niemieckich feudalnych panów nazwał Luter katami, którzy potrafią tylko oszukiwać biednego chłopa. A jednak pomimo takiego potępienia książąt i panów, Luter polegał na nich, spodziewał się, że poprą jego reformy, które ich zainteresował. Chłopi domagali się, aby nauczano ich Ewangelii, jako środka do kierowania się w życiu, chcieli, aby każda gmina miała prawo obierać sobie pastora i wyrzucać go, w razie gdyby okazał się niegodnym. Bardziej radykalne żądania stawiały klasy robocze po miastach. Artykuły z Heilbronu domagały się, aby skonfiskować majątki kościelne i zwrócić je gminom i społeczeństwu; aby kler i szlachtę pozbawić wszystkich przywilejów, żeby więcej nie mogli gnębić biednych ludzi. Bardziej radykalni przewodcy domagali się po staremu, żeby wymordować wszystkich proboszczów. Zburzono setki klasztorów i zamków, a rozszałała chłopstwo zabijało w najokrutniejszy sposób szlachtę i panów. Luter wierzył, że chłopi zechcą usprawiedliwić swoje straszne grzechy na podstawie ewangelii i dlatego nawoływał rząd, aby zgniół rewolucję. “Nie miejcie litości nad biednym ludem; ‘bijcie ich, chłoszczcie, deptajcie, kto tylko może.’ Władcy niemieccy przyjęli radę Lutra i straszliwie mścili się nad chłopami, którzy po zgnieceniu buntu popadli w gorsze stosunki niż poprzednio.” — Brit.

I zrzucano to na ziemię, A TRZECIA CZĘŚĆ ZIEMI ZGORZAŁA. — Nauki Lutra sprawiły, że miłujący pokój lud niemiecki przekształcił się w anarchistów.

A trzecia część. — Część niemiecka.

Drzewa. — Drzewa są symbolem świętych. "Św. Paweł daje nam obraz drzewa, którego korzenie wciskają się głęboko w znajomość Boskiego Planu, podczas gdy drzewo charakteru rośnie wyżej i wyżej, rozwijając się i wydając bogate owoce Świętego Ducha Bożego; albowiem instrukcja jest formą konstrukcyi." Z.'14—312; Izaj. 61:3.

Zgorzała. — Niedopuszczona do tego, aby stać samej i zmuszona do wniknięcia w luteranński system.

I wszelka trawa zielona. — Naturalni ludzie o niezawisłej myśli. — Izaj. 40:6,7.

Spalona jest. — Podobnie zostali wchłonięci w system luteranński, jako w pożądane zastępstwo nieznośnego jarzma papieskiego.

8:8. Potem zatrąbił wtóry Anioł. — Zaczął się ruch anglikańskiego kościoła.

A jakoby góra wielka. — Anglia za czasów Henryka VIII. Góry symbolizują królestwa. — Dan. 2:35; Jer. 51:25.

Ogniem palająca. — Paląca się innym wielkim ruchem, niszczącym dla papiestwa.

Wrzucona jest w morze. — Została nagle wtrącona w warunki odosobnienia od papiestwa — przestała nadal odczuwać ograniczenia religijne papiestwa.

I trzecia część morza. — Część angielska.

Obrócona jest w krew. — Wielożeńca Henryk VIII, założyciel anglikańskiego kościoła i drugi z rzędu wielki założyciel sekty, miał również na swojej tarczy herbowej niektóre drobne plamy. "Henryk VIII usilnie popierał naczelną władzę papieża, jak to powszechnie wiadomo, a kiedy zbadał argumenty Lutera, napisał i ogłosił od siebie obronę Siedmiu Sakramentów, w roku 1521, za co zjednał sobie u papieża zaszczytny tytuł "Obrońcy wiary." W roku 1527 król doszedł do przekonania, że nie może mieć nadziei uzyskania męskiego spadkobiercy i następcy z swej żony Katarzyny. Katarzyna już mu się sprzykrzyła, bo zakochał się w czarnookiej Annie Boelyn, która jednakowoż nie zgodziła się zostać jego kochanką. Agenci królewscy postarali się o zawyrokowanie najwybitniejszych angielskich uniwersytetów, że małżeństwo Króla jest nieważne; zaś zgromadzenie szlachty, zwołane w czerwcu 1530 r. wysłało do papieża petycję z ostrzeżeniem o niebezpieczeństwie, jakie może wyniknąć z faktu, że następstwo tronu angielskiego nie jest zapewnione. Następnym dziełem Hen-

ryka było oskarżenie skierowane przeciwko klerowi, obwiniające księży, że gwałcą starożytne angielskie prawa, wobec tego, iż poddają się pod autorytet papieskich legatów (choć sam król zatwierdził mianowanie Wesley'a jako legata *a latere*). Na kler w prowincji Canterbury nałożono karę w wysokości 100,000 funtów i zmuszono księży do oświadczenia, że król jest ich jedynym opiekunem i najwyższym panem, a o ile pozwala na to zakon Chrystusowy, król jest najwyższą głową kościoła i kleru.

“W następnym roku 1532, posłuszny parlament przedstawił królowi prośbę (która była starannie opracowaną przez samych doradców królewskich), zawierającą dwaście oskarżeń przeciwko biskupom. W celu uleczenia tych przewinień, parlament zwrócił się do króla, ‘w którym i przez którego można się spodziewać jedynie reformowanie i uzdrowienia tych stosunków.’ [Kler odpowiedział na te oskarżenia, ale odpowiedź ta nie podobała się królowi, dlatego 15 maja roku 1532] najpokorniejsi poddani króla, każdodzienni kaznodzieje i modlitwnicy kleru angielskiego, widząc jego dobroć i wielką chrześcijańską gorliwość, oraz jego uczoność, o wiele przewyższającą wszystkich innych królów, o których czytali, godzą się nigdy nie zgromadzać na konwokacje, z wyjątkiem za pozwoleniem króla, oraz nie uchylać ani nie zalecać żadnej konstytucji ani rozporządzeń, któreby nie miały zatwierdzenia i autorytetu królewskiego. [Następnie Henryk VIII rozwiódł się z Katarzyną i zaślubił Annę Boelyn, a Reformacja angielska zaczęła się na dobre.] Król wyjaśnił teraz starożytne prawa państwowe ku swemu własnemu zadowoleniu i mógł przystąpić do zagarnięcia takiej części majątków kościelnych, o których był przekonany, że są zanadto wielkie do podtrzymania religii. [Dnia 30 czerwca, 1540 roku, spalono na stosie trzech luterańskich księży, oraz trzech rzymsko katolików święto; tych ostatnich za to, że nie chcieli uznać duchowego zwierzchnictwa króla.] Gorące pragnienie króla, aby usunąć sprzeczności umysłowe i przekonaniowe, oraz aby ‘zaprowadzić miłościwie jedność’ były następnie popierane przez ogłoszenie w roku 1543 Koniecznej doktryny i wykształcenia każdego chrześcijańskiego człowieka, wydanej przez jego majestat, króla Anglii; doktryna ta jeszcze raz podtrzymywała średniowieczną teolo-

glę, z wyjątkiem, że zaprzeczała zwierzchnictwa biskupa rzymskiego, jak nie mniej wprowadziła z powrotem nieomylnie zatwierdzenie zwierzchności królewskiej. Pierwszy Modlitewnik Edwarda VI wydano w roku 1549, a w roku 1552 wydano drugą książkę z modlitwami.) "Założono podstawy pod anglikański kościół." — Brit.

8:9. **I pozdychała.** — Zostali ekskomunikowani, czyli wyklęci przez papieża, stracili swoje "apostolskie (?) następstwo."

W morzu. — Nie będący więcej pod religijnem skrupowaniem ze strony papieża.

Trzecia część. — Angielska część.

Rzeczy stworzonych. — Kler "apostolski" kościoła rzymskiego, który jednak w rzeczywistości prowadził swoje interesy pod panowaniem Henryka VIII. Zauważcie, iż nie uznano ich za godnych nazwy "ludzie."

Które miały duszę [życie]. — Apostolskie następstwo, w szeregu papieży i t. d., opisane w uwagach o Obj. 2:13.

I trzecia część. — Angielska część.

Okrętów. — Niezależne ciała chrześcijańskich czcicieli nazywanych Lollardami, zwolennikami Wicliffa. — Marek 4:36; 6:48-51; Jan 6:21.

Zginęła. — Zmuszona albo uznać Henryka VIII za głowę kościoła albo stracić swe życie. "W ten sposób, kiedy zaczęła się angielska Reformacja w 16 stuleciu, wzięta ona nowy popęd od wcześniejszego ruchu Lollarda, ale ruch ten wchłonęła w siebie." (McC.)

8:10. **I zatrafił trzeci Anioł.** — Zaczął się ruch kalwiński, który następnie rozwinął się w Północny Prezbiteriański kościół, Cumberlandzki Prezbiteriański kościół, w Welsh kalwiński kościół, Połączony Prezbiteriański kościół, Południowy Prezbiteriański kościół, Stowarzyszony Prezbiteriański kościół, Stowarzyszony Zreformowany Południowy Prezbiteriański kościół, Zreformowany Synod Prezbiteriańskiego kościoła, Zreformowany Generalny Synod Prezbiteriańskiego kościoła, Zreformowany Sprzymierzony Prezbiteriański kościół, Zreformowany Prezbiteriański kościół w Stan Zjedn. i w Kanadzie, Holenderski Zreformowany kościół, Niemiecki Zreformowany kościół, Chrześcijański Zreformowany kościół, Węgierski Zreformowany kościół, oraz Kongregacyjny kościół. — 1 Kor. 3:3.

I spadła z nieba gwiazda wielka. — Jan Kalwin zrobił wielką dziurę w katolickim niebie, kiedy rozpoczął budować swój własny firmament niebieski.

Gorejąca jako pochodnia. — Zapoczątkowanie kalwińskiego ruchu we Francji i Szwajcaryi było tak samo nagłe, jak zapoczątkowanie anglikańskiego ruchu w Anglii i luteranckiego w Niemczech. W roku 1533 Franciszek I, król francuzki "pałając chęcią pogodzenia zarówno niemieckich protestantów, jak i przeciwną papieżowi Anglię, zaprosił niektórych reformatorów, aby wygłosili kazania w Louwrze", chcąc załagodzić ostry atak, jaki niedawno przedtem skierowano na nich za znieważenie posągu Maryi Panny. W sam dzień wszystkich świętych, rektor uniwersytetu Paryskiego, pan Cop, miał wygłosić przemowę, ale Jan Kalwin (Kalwin) namówił rektora, żeby odczytał mowę przez niego napisaną. Mowa Kalwina była obroną nowych ewangelickich poglądów i tak oburzyła całą Sorbonnę, że zarówno Cop jak i Kalwin musieli uciekać z Paryża. Kalwin udał się do Bazylei, w Szwajcaryi, gdzie w roku 1536 napisał pierwszą książkę o protestanckiej teologii, **Składniki Chrześcijańskiej Religii**. Uczynił jak mógł najlepiej, ale czyn jego nie był bardzo dobry.

I upadła na trzecią część. — Francuzką część.

Rzek. — Kanałów religijnej instytucji.

I na źródła wód. — Słowo Boże. Chociaż Kalwin błędnie rozumiał i źle stosował Słowo Boże, to jednak stale odwoływał się do Pisma Św., na poparcie swoich teorii.

8:11. **A imię onej gwiazdy.** — Kalwin miał zaszczyt być swego czasu papieską gwiazdą. "Od początku kształcony był dla kościoła, a zanim jeszcze skończył dwanaście lat, dostał beneficyum katedry w Noyon. W sześć lat potem został mianowany proboszczem dusz w Montville, a więc chociaż jeszcze nie miał dwudziestu lat i nie posiadał nawet niższych święceń, cieszył się tytułem i dochodami proboszcza." — McC.

Zowią piolunem. — Jakież idealne imię dla doktryny, która spowodowała więcej goryczy przeciwko Bogu, aniżeli wszystkie inne doktryny razem wzięte, oraz co za wspaniałe imię dla człowieka, który spalił Servetusa na stosie.

I trzecia część wód. — Wiele części Pisma Św., błędnie zrozumiane, źle złożone i źle stosowane.

Obrociła się. — Wydawały się w oczach wielu.

W piełun. — Gorzkie jak żółć. "Nikt teraz nie może usprawiedliwić postępków Kalwina, który skazał Servetusa na spalenie. Kiedy innych palono, to zwykle materiał palny nagromadzony był u nóg ofiary, tak, iż dym wydobywający się z płomieni odurzał skazańca i czynił go nieprzytomnym, a więc nieczułym na męczarnię. Dla Servetusa jednak szatańska przebiegłość urządziła stos w ten sposób, że ogień znajdował się z daleka, a tylko żar do niego dochodził. Servetus upiekł się żywcem wśród straszliwych mąk, konając prawie pięć godzin — w imię Boga, w imię Jezusa, Sprawiedliwości, Miłości, Chrześcijaństwa i cywilizacji." (F. D.) — Jer. 9:15; 23:15, 9-40; 5 Mojż. 29:18.

A wielu ludzi pomarło od onych wód. — Straciło swoją męskość, rozsądek i zdrową myśl przez zostanie kalwinistami.

Bo się stały gorzkie. — Ponieważ Pismo Św. zdawało się uczyć tego, czego w niem niema. "Znamiennem jest, że dopiero teraz poznajemy, iż człowiek o tak niedostatecznym duchu swego Mistrza, jakim był ten, co zamordował swego brata, nie mógł być przyjemnym za nauczyciela Słowa Bożego i jego ducha. Dopiero teraz badacze Biblii zdają sobie sprawę, że Brat Kalwin nie wynalazł doktryny o wybraniu, lecz tylko jest wynalazcą doktryny, która głosi, że wszyscy niewybrani muszą iść na wieczne męki. Teraz widzimy, że wyrażenia 'wybrany' lub 'sami wybrani', są wyrażeniami Biblijnemi! A ci, którzy zapewnią sobie powołanie, będą uwielbieni w pierwszym zmartwychwstaniu. Teraz widzimy, że Wybrani połączą się z Jezusem w Jego Królestwie i będą błogosławić niewybranych — "wszystkie narody ziemi." F. D.

8:12. Potem zatrafił czwarty Anioł. — Zaczął się ruch sekty Baptystów, z którego powstały Północne Baptystyczne kościoły, Południowe Baptystyczne kościoły, Murzyńskie Baptystyczne kościoły, Baptyści Siódmego Dnia, Generalni Baptyści, Oddzielni Baptyści, Połączeni Baptyści, Baptystyczny kościół Chrystusa, Prymitywny kościół Baptystyczny, Prymitywny Murzyński Baptystyczny kościół, Stare Dwa Nasiona w Duchowo Przeznaczonym Baptystycznym kościele, Kościół Boga i Świętych Chrystusowych, Mennonici, Baptystyczny kościół sześć-

ciu Zasad, Wolny Baptyski kościół, Baptyski kościół Wolnej Woli—nie zapominając o Baptyskim kościele Własnej Woli, który także ma dużo członków, chociaż nie jest słuchany. — 1 Korynt. 3:3.

Z badań historycznych "nie pokazuje się, aby Baptysci ukształtowali się w stałą organizację (jako sekta) przed czasem Menno, około roku 1536. Około roku 1644 zaczęli grać poważną rolę w Anglii i rozpadli się na kilka oddzielnych kongregacji. Oddzielili się od Niezależnych około roku 1638 i ustanowili własną organizację pod pastorałem pana Jesse; wyrzekłszy się nowego poprzedniego chrztu, wysłali jednego z pośród siebie, aby został ochrzczony przez zanurzenie przez jednego z holenderskich Baptystów w Amsterdamie; aby następnie współwyznawca ich mógł chrzczyć swych przyjaciół w Anglii w podobny sposób." (Buck). "Menno Simons, urodzony w roku 1492 w Witmarsum, we Francyi, został kapłanem w 24 roku życia; w ręce jego wpadły niektóre rozprawy Marcina Lutra, a pisma te wielce pocieszyły go, gdyż przekonało go twierdzenie Lutra, że zbawienie nie jest zależne od ludzkich dogmatów. Wskutek tego zaczął badać Nowy Testament. Wyłoniło się pytanie co do odpowiedniego wieku życia do przyjęcia chrztu; przekonał się, że sprawa ta była na widowni w pierwotnym kościele. Następnie wykonanie wyroku śmierci na krawcu Sicke Freeks, w Leuwarden w marcu 1531 roku, który to krawiec został ponownie ochrzczony w poprzednim grudniu, w Emden, spowodowało dalsze pytania. Menno nie był zadowolony niedostatecznymi odpowiedziami, jakie znalazł u Lutra, Bucera i Bullingera; postanowił opierać się wyłącznie na Piśmie Św. i od tego czasu określił swoje kazania jako ewangeliczne, a nie sakramentalne. Anabaptyści, w rodzaju Munstera, zwalczali go. Brat Menno'a przyłączył się do powstania stronników niejakiego Matthyzoona i został zabity w Bolsward, w kwietniu 1535 roku. Oskarżając przywódców, którzy błędnie poprowadzili tych biednych ludzi, Menno oskarżał samego siebie, za to, że nie pokazał im odpowiedniej drogi postępowania. Wobec tego 12 stycznia, 1536 roku, opuścił on rzymskie wyznanie.

Wśród tak zwanych Anabaptystów były cztery partye, zwolennicy fakcyi Munstera, Batenburgerczycy, czyli skrajni, Melchiorcy i Oblenicy. Przez jakiś czas Menno trzymał

się zdaleka zarówno od Melchiora Hofmana, jak i od Obbe Philipsza. Zanim jednak rok upłynął, Menno dał się nakłonić modlitwom sześciu lub ośmiu osób, które uwolniły się z pod wpływów Munsteru i zgodził się zostać ich ministrem; ustąpił tedy namowom i w styczniu 1537 roku został starszym w Groningen, wskutek włożenia na niego rąk Obbe Philipsza. Menno nie zgodził się na założenie sekty; ci, którzy doświadczyli 'nowego urodzenia się,' byli dla niego prawdziwym chrześcijańskim kościołem. Jego chrześcijańska nauka była w głównym zarysie ortodoksalną, czyli prawowierną, chociaż odrzucał on takie wyrażenia jak Trójca, gdyż nie znajdował czegoś podobnego w Piśmie Św. Mamy bardzo mało wiadomości o wprowadzeniu poglądów Anabaptystów do Anglii. Fox wspomina, że urzędowe zapiski w Londynie wymieniają pewnych Holenderczyków, zaliczonych do Anabaptystów, z których dziesięciu ukarano śmiercią publicznie w różnych miejscach, w r. 1535; dziesięciu innych wyrzekło się swych wierzeń i uratowali się w ten sposób od śmierci. W roku 1536 król Henryk VIII wydał proklamację odnoszącą się do wiary przyjętej na Konwokacji; król nawołuje kler, aby nakazywał ludowi strzedz się 'przekonań anabaptystycznych i aby uważali takowe za obrzydliwe herezye, godne całkowitego potępienia.' Tomasz Fuller opowiada nam na podstawie kronik Stow'a, że w roku 1538 spalono czterech anabaptystów pod krzyżem św. Pawła; spalono mianowicie trzech mężczyzn i jedną kobietę, a wszyscy byli Holenderczykami. W trzy dni potem spalono w Smithfield mężczyznę i kobietę z tej samej sekty. Pierwotni angielscy Baptyści, chociaż zupełnie odrzucali chrzest niemowląt, nie uważali zanurzenia za konieczność i rzadko je stosowali." — Brit.

I uderzona jest trzecia część słońca. — Chociaż wyraźnie nie jest to oświadczone w żadnym wyznaniu wiary, jednakowoż istnieje wśród Baptystów przeważający pogląd, że Stary Testament wypełnił się całkowicie. Wierząc tak, Baptyści tracą przekonywującą siłę znacznej części postanowienia Ewangelii, wyobrażoną przez słońce.

I trzecia część księżyca. — Podobnie nie widzą mocy nauk Dyspensacji Zakonu, jako to w urządzeniach Przybytku itd., w zastosowaniu do Kościoła.

I trzecia część gwiazd. — Nie można zupełnie pojąć nauk prawdziwych świeczników, Apostołów, jak tylko w związku z prorocztwami Starego Testamentu.

Tak iż się trzecia część ich zaćmiła. — Jeżeli musimy ocenić odpowiednią wartość pism Starego Testamentu dla nas, jako dla Nowego Stworzenia, to koniecznie należy przyznać, że pisma Nowego Testamentu są prawdopodobnie dwa razy tyle warte dla nas, aniżeli pisma Starego Testamentu, ponieważ Nowy Testament zawiera posłannictwo przeznaczone dla Nowego Stworzenia. Ale my chcemy mieć wszystkie trzy części Słowa Bożego.

I trzecia część dnia. — Nauka Pisma Św. o nadchodzącym Dniu Tysiąclecia.

Nie świeciła. — Przynajmniej trzecia część światła, jakie otrzymujemy w sprawie Pańskiego królowania w Tysiącleciu, pochodzi ze Starego Testamentu.

Także i nocy. — To samo jest prawdą odnośnie do światowej ciemnej nocy grzechu i śmierci i do najciemniejszego szczegółu tej nocy — do czasu ucisku takiego, jakiego nie było odkąd są narody. Pod tym względem Stary Testament dostarcza nam dużo światła i wskazówek.

8:13. **I widziałem i słyszałem jednego [anioła] ORŁA,** — Pokornych naśladowców Pastora Russell'a, jako klasy (Mat. 24:28), pojmujących poprawne znaczenie tych trzech biada. Zobacz uwagi w Obj 8:2 i 9:12; w sprawie tego, dlaczego to oświadczenie jest właściwe w tem miejscu. Ten wiersz jest wtrącony podobnie jak i Obj. 8:3-5, który odpowiada równocześnie temu. Oba ujrział Jan Objawiciel po otworzeniu siódmej pieczęci.

Lecącego przez pośrodek nieba. — Poczynając od papieskiego nieba, a potem po kolei, w porządku ich rozwoju przez luterzańskie niebo (a wkrótce i przez inne.)

Mówiącego głosem wielkim. — Z wielką wyrazistością mowy.

Biada, biada, biada, mieszkającym na ziemi. — Wielki ucisk i utrapienie dla umysłów wszystkich stronników królestwa Szatana.

Dla innych głosów. — Późniejsze ruchy na kościelnym niebie, opisane w rozdziałach 9 i 10.

Trąby trzech Aniołów, którzy zatrąbić mają. — Cztery wielkie denominacje — Luterńska, Anglikańska, Prezbiteryańska i Baptyska — zostały uformowane szybko po sobie, w ciągu dwudziestu lat od chwili, kiedy Luter przybił swoje tezy na drzwiach kościoła w Wittenbergu. Ale dzieło tworzenia nowych odłamów z niewoli papieskiej jeszcze nie zakończyło się na tem.

OBJAWIENIE 9.

DWIE NIEUDAŁE REFORMACYJNE BIADY

9:1. **I zatrafił piąty anioł.** — Zaczął się Wesleyański ruch, który doprowadził do Metodysko Episkopalnego kościoła, Połączonego Amerykańskiego Metodysko Episkopalnego kościoła, Afrykańskiego Metodysko Episkopalnego kościoła, Afrykańskiego Połączonego Metodysko protestanckiego kościoła, Afrykańskiego Metodysko Episkopalnego kościoła Syonu, Metodysko protestanckiego kościoła, Wesleyańskiego Metodyskiego kościoła, Metodysko Episkopalnego kościoła Południa, Kongregacyjonalnego Metodyskiego kościoła, Nowego Kongregacyjonalnego Metodyskiego kościoła, Syońskiego Zjednoczonego Apostolskiego kościoła, Murzyńskiego Metodysko Episkopalnego kościoła, Wolnego Metodyskiego kościoła, Zreformowanego Metodyskiego Połączonego Episkopalnego kościoła i Niezależnych Metodyskich kościołów. — 1 Korynt. 3:3.

I widziałem, że gwiazda. — Jan Wesley stał się gwiazdą na anglikańskim niebie w roku 1728, w którym to czasie został wyświęcony na księdza przez biskupa Potter'a.

Spadła z nieba na ziemię. — Przez wiele lat Wesley nie miał zamiaru tworzyć sekte; a jednak nieświadomie zaczął to czynić od samego początku jak został wyświęcony. Był on w uniwersytecie Oxford, gdzie "zupełność jego osobistego poświęcenia się służbie Bożej, oraz jego rzadka moralna odwaga i wyższa siła charakteru sprawiły, że uważano go za przewodcę grupy niższych studentów, których przezwano "Świątym Klubem" dzięki złośliwości bezbożnych członków uniwersytetu, którzy nienawidzili członków tego klubu za ich surowe reguły i za miłosierne uczynki, nazywając ich 'Metodystami'." (McC.) "Przyjmował on w całości uznane nauki kościoła angielskiego i publicznie odwoływał się do księgi Modlitw i do trzydziestu dzieł artykułów, w celu usprawiedliwienia doktryn, jakich nauczał. Metodyzm zaczął się w odrodzeniu osobistej religii i wyznawał, że ma tylko jeden cel, mianowicie roz-

szerzanie świętości Pisma Św. po kraju. Jego doktryny nie były pod żadnym względem nowe." (Brit.) Praca w zachodnim świecie, a zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, urosła do olbrzymich rozmiarów. "Pastorzy na Południu postanowili udzielić sakramenty i wybrano komitet, który miał wyświęcać siebie i innych. Północni nauczyciele sprzeciwili się temu i przez kilka lat zdawało się, że Związek wkrótce się rozpadnie. Wesley spostrzegł, że Towarzystwo to rozleci się, jeżeli nie poweźmie się szybko odpowiednich kroków; dlatego przy pomocy dwóch prezbiterów z kościoła anglikańskiego (jeden z nich był to James Creighton) wyświęcił na początku 1784 roku Tomasza Coke, prezbitera z tegoż kościoła, na zarządcę." — Brit.

Jego brat Karol sprzeciwiał się temu i napisał następującą piosenkę (która naturalnie nie jest zamieszczona w śpiewniku kościelnych hymnów Metodystów):

Jak łatwo biskupów jest tworzyć
Przez wolę człowieka każdego;
Wesley na Coke swoją rękę miał włożyć,
Lecz któż położył na **niego**.

W roku 1787 Amerykańska konferencja zmieniła tytuł pana Coke na "biskup." Pan Coke starał się wprowadzić ten tytuł do Angielskiej Konferencji, na której był prezesem, ale bracia angielscy stanowczo się temu sprzeciwili. Dziwnym musiał być widok, że tak świątły człowiek, jak Wesley, zatrudniał tych dwóch prezbiterianów angielskiego kościoła, jako pomocników swoich w wyświęcaniu ludzi na wyższe urzędy, aniżeli sami wyświęcający kiedykolwiek piastowali. **Ale plan ten miał powodzenie.** Wszyscy Metodyści wierzą, że biskup Coke, pierwszy biskup Metodystycznego kościoła, otrzymał trochę "apostolskiego następstwa" z oryginalnej linii, opisanej w uwagach o Obj. 2:13. Ci sami bracia z oburzeniem twierdzą, że Pastor Russell nie posiadał swoich wyświęceń z tego samego źródła.

A dano jej klucz studni przepaści. — Wesley otrzymał klucze ale do **niczego i nigdzie.**

9:2. [I otworzyła studnię przepaści]. — Wesley nie otworzył niczego. Tłumaczył, że Rzym. 8:21 znaczy, iż niższe zwierzęta wejdą do nieba, ale to było błędem. Jednakże był na tyle uczciwym, że sprzeciwiał się używaniu słowa Trójca, ponieważ nie znalazł tego w Piśmie Św., Proszę zauważyć "Christian Advocates."

I wystąpił dym. — Zamieszanie — oślepiający tuman.
[Z onej studni] PONAD STUDNIĄ. — W "powietrzu",
kościelniczych niebiosach.

Jakoby dym pieca wielkiego. — Metodyzm nie był
zwyczajnym dymem.

I zaćmiło się słońce. — Prawdziwa Ewangelia.

I powietrze. — Anglikański kościół.

Od dymu onej studni. — Metodyzm uszkodził tak sa-
mo anglikańskie zrzeszenie jak i Prawdę.

9:3. **A z onego dymu wyszły szarańcze.** — Ogromna
liczba zwolenników. — Sędziów 7:12.

Na ziemię. — Wśród miłujących porządek ludzi.

I dano im moc. — Uczęszczając na dawne zebrania
Metodystów i być świadkami "dostawania mocy" było cie-
kawym bardzo widokiem.

Jako mają moc niedźwiadki ziemskie. — "Dobrze zna"
ny, szkodliwy owad, właściwy gorącym klimatom, z kształ-
tu bardzo podobny do raka. Niedźwiadki są żarłoczne i
biegają z groźnym wyglądem, mając zawsze podniesiony o-
gon do góry. Na końcu ogona mają żądło, opatrzone gru-
czołem, zawierającym niebezpieczną truciznę, która spływa
do nakłótej rany dwoma kanalikami. Niedźwiadek zada-
je bardzo bolesną ranę ludziom i zwierzętom, a rana ta mo-
że spowodować fatalne skutki, jeżeli się temu nie zapobiegnie
przez wypalanie lub wysysanie rany." — McC.

9:4. **A rzecono im, aby nie szkodziły trawie ziemi.** —
Ludziom o niezależnej myśli. Obj. 8:7.

[Ani żadnej rzeczy zielonej], ani żadnemu drzewu. —
Świętemu.. — Obj. 8:7.

Ale [tylko] samym ludziom. — Nienawróconym.

Którzy nie mają pieczęci Bożej na czołach swoich. —
Metodyści rozumieli, że być nawróconym grzesznikiem zna-
czy mieć pieczęć Bożą na swoim czole. Cała energia
tego kościoła skierowana jest w celu zgromadzenia kozłów
do owczarni.

9:5. **A dano im, nie żeby ich zabijały.** — W Metody-
skiej teologii niema nigdzie tak zdrowego zdania jak to, że
"zapłatą za grzech jest śmierć. Wesley urodził się w cza-
sie, kiedy pierwotne znaczenie słowa "piekło" było zakry-
te, dlatego przesiąknięty był ostatnimi naukami, które
głosiły, że piekło jest miejscem wiecznych mąk. Oddał się

on całym sercem rozszerzaniu po całym świecie tego grubego błędu.

Ale aby ich dręczyły przez dziesięć miesięcy.—W symbolicznym czasie, 150 lat. (Obj. 2:21.) Wesley stał się pierwszym Metodystą w roku 1728. (Obj. 9:1.) Kiedy Metodyska denominacja została razem ze wszystkimi innymi odrzuconą w roku 1878 (Obj. 3:14), zakończyła się jej moc dręczenia ludzi przy pomocy nauk, nazywanych przez prezbteryanów "świadomą nędzą wiecznotrwałą"; a stało się w znacznym stopniu i aktualnie. — Obj. 9:10.

A udręczenie ich. — Udręczenie dręczonych dręczącą doktryną o mękach.

Aby było jako udręczenie od niedźwiadka, gdy człowieka ukąsi. — Zobacz Obj. 9:10.

9:6. **Przetoż w one dni.** — Przez całe 150 lat szeroko rozpowszechnionego "Metodyskiego ognia piekielnego."

Szukać będą ludzie śmierci. — Chcieliby się chętnie dowiedzieć, że "zapłata za grzech jest śmierć." — Rz. 6:23.

Ale jej nie znajdują. — Ponieważ wszystkie teksty, które uczą, że "wszystkich bezbożnych Bóg wyniszczy", zostały przekręcone tak, iż miały znaczyć: "wszystkich bezbożnych Bóg unieśmiertelni w piekle."

I będą chcieli umrzeć. — Rzeczywiście ludzie wolą raczej umrzeć i pozostać umarłymi, aniżeli na wieki być w towarzystwie i czcić największego dyabła Wszechświata.

Ale śmierć od nich uciecze. — Mówiono im, że ludzie tylko pozornie umierają, chociaż, zmysł dotyku, słuchu, wzroku i powonienia mówił im wyraźnie całkiem coś przeciwnego. — Rzym. 6:23; Ezech. 18:4; 1 Mojż. 3:19; Psalm 115:17; Kaz. Sal. 9:5; Psalm 37:10,20. Kaz. Sal. 3:19-21; 1 Korynt. 15:13,18; Dan. 12:2.

9:7. **A [kształt] PODOBIENSTWO onych szarańczy podobny był koniom zgotowanym do bitwy.** — Okrzyk wojenny starych Metodystów był: "Wszystko przy tem i zawsze przy tem."

A na głowach ich były jakoby korony podobne złotu. — Ci, którzy urodzeni są z ducha, zmienieni z ludzkiego stanu i uczynieni podobnymi Panu, otrzymali najwyższe błogosławieństwo, "koronę żywota," Boską naturę. Złoto jest symbolem Boskości. Otrzymać koronę złotą, znaczy być zrodzonym z ducha. Wszyscy dawniejsi Metodyści byli przekonani, że są "urodzeni z ducha" przy nawróceniu

ich, uważając za niepotrzebne spłodzenie lub ożywienie. Ale tu jest powiedziane wyraźnie, że ci dobrzy ludzie mieli korony "podobne złotu", a nie rzeczywiste złote.

A twarze ich jako twarze ludzkie. — Nie byli urodzeni z ducha," tak jak sami przypuszczali.

9:8. I miały włosy jako włosy niewieście. — "Ale niewiasta, jeśli zapuszcza włosy, jest jej ku pocziwości, przeto, iż jej włosy dane są za przykrycie." (1 Korynt. 11: 15.) Chwałą Kościoła jest jego szata weselna, szata sprawiedliwości Chrystusowej. Należy przytoczyć dla dobra dawnych Metodystów, że ufali w zbawienie w kosztownej krwi Chrystusowej.

A zęby ich były jako lwie. — Lwy mogą pogryźć i połknąć prawie wszystko. Kiedy konferencja w Baltimore, 1787 roku, zmieniła Wesleyowego superintendenta na biskupa, lud Metodyski połknął to całkiem gładko. I do dnia dzisiejszego większość ich naprawdę wierzy, że kler metodyski jest instytucją od Boga mianowaną, pomimo wykonywanych oszustw. — Joel 1:4-6.

9:9. A miały pancerze. — "Pancerze sprawiedliwości". Efez. 6:14.

Jako pancerze żelazne. — Żelazny pancerz byłby dobry, ale "jako" żelazny pancerz nie potrzebuje zbadania. Bardzo często zdarzało się wśród dawnych Metodystów, że byli przekonani o sobie, iż nie zgrzeszyli ani raz przez rok. Kto miał taki pancerz, ten nosił pancerz "jako" żelazny, czyli podobny żelaznemu.

A szum skrzydeł ich. — Kiedy zajęci byli "dostawianiem mocy." — Obj. 9:3.

Jako grzmot wozów. — Najhańsliwsze pojazdy, znane za czasów Św. Jana.

Gdy wiele koni bierzy do bitwy. — Odnowienie ognia piekielnego przez dawnych Metodystów w ubiegłych dniach było najhańsliwszym wydarzeniem, pominąwszy ich zebrania. Na szczęście przeminęły już te dobre dawne czasy.

9:10. A ogony. — Zwoleńnicy — klasowi przewodcy.

Miały podobne niedźwiadkom. — Dawny przewodnik klasowy miał nieocenioną wartość w Metodyskim kościele. Jego obowiązkiem było czuwać, aby każdy członek, będący na próbie, uczęszczał na klasowe zebrania i donosić, czy robi on jakie postępy, czy nie. Po każdym takim sprawozdaniu przewodnik klasowy miał obowiązek zastrzy-

knąć trochę trującej doktryny z dwóch kanalików, o których jest mowa w uwagach o Obj. 9:3. Z "niebieskiego" kanalika wychodziła doktryna "jeżeli jesteś dobrym, to pójdziesz do nieba po śmierci"; z "piekielnego" kanalika wychodziła doktryna: "jeżeli jesteś złym, to pójdziesz do piekła po śmierci." Było to bardzo proste. Wszyscy byli bardzo prostymi w owych dniach.

A żądła były. — Zebrania, na których słuchaczy kłóto doktrynalnie i finansowo.

W ogonach ich, a moc ich była szkodzić ludziom przez pięć miesięcy. — Sto pięćdziesiąt lat, od wyświęcenia Wesleya w 1728 do odrzucenia Metodyzmu w roku 1878. — Obj. 9:5.

9:11. [A] ONI miały SWEGO [nad sobą] króla.—Tego samego króla, który wykonywuje generalne rządy nad wszystkimi kościelnymi sprawami obecnego złego świata.

Anioła przepaści. — "Książę, który ma władzę na powietrzu." — Efez. 2:2.

Któremu imię po żydowsku Abaddon. — A jest on "złym" z całą pewnością. — 2 Korynt. 4:4.

A po grecku ma imię Apolijon. — To znaczy Niszczyciel. Ale po polsku imię jego jest Szatan, dyabeł. Jako środek niepozwalający ludziom na poznanie prawdy, Metodyzm był tak samo skuteczny jak każdy z pięciu powyżej opisanych systemów, lub jak każdy z tych, które nastąpią. Wszystkie prowadziły na błędne drogi i zawierały w sobie oszustwa naszego wielkiego i chytrego Przeciwnika: "Od którego pojmani są ku czynieniu woli Jego." — 2 Tymot 2:26.

9:12. **Biada jedno przeszło.** — Metodyzm był pierwszym biada w okresie prowadzącym do Czasu Końca. Był on poważnym uderzeniem w uroszczenia papieżstwa, ale dni jego użyteczności dawno już przeminęły.

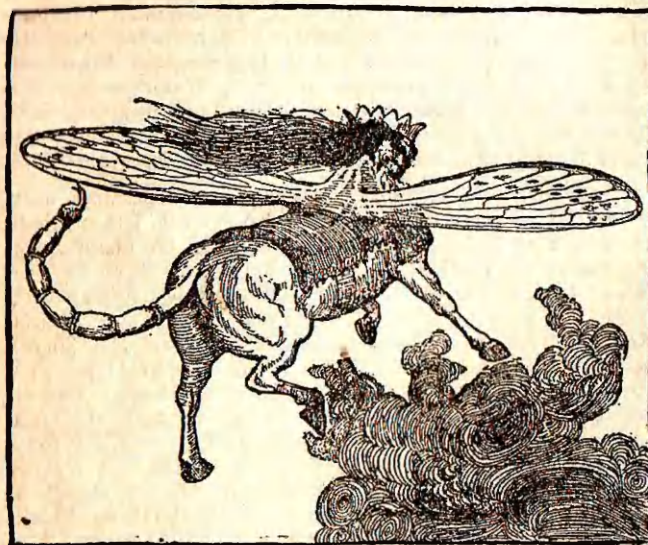
A oto jeszcze idą dwa biada potem. — Jedno opisane w dalszym ciągu tego rozdziału, a drugie w rozdziale 10. Właśnie odkrycie Metodyzmu jako pierwszego biada doprowadziło do rozpoznania czterech ruchów Reformacji, które go poprzedziły. — Obj. 8:7-13.

9:13. **Tedy RZECZY TE zatrąbił anioł szósty.**—Zaczął się ruch Ewangelickiego Aliansu Spiritystycznego w latach od 1846-1848 który doprowadził do Federalnej Rady Kościołów Chrystusa w Ameryce. W radzie tej reprezentowane

są następujące wielkie denominacje, które stanowią 90% protestanckich kościelnych parafii: Baptyści (Północni), Wolni Baptyści, Chrześcianie, Kongrecjonalni, Uczniowie Chrystusa, Ewangelickie Stowarzyszenie, Ewangelicki Synod, Przyjaciele, Luterancki Generalny Synod, Metodysko Episkopalni, Metodysko Episkopalni (Południowi), Niemiecki Ewangelicki Synod, Murzyńscy Metodyski Episkopalni, Metodysko Protestanci, Afrykańscy Metodysko Episkopalni, Afrykański Metodysko Episkopalny Syon, Welsh Prezbiterianie, Mennonici, Morawianie, Prezbiterianie, Prezbiterianie (Południowi), Zreformowani Prezbiterianie, Połączeni Prezbiterianie, Protestancko Episkopalni, Zreformowany Kościół w Ameryce, Zreformowany Kościół w Stanach Zjednoczonych, Zreformowani Episkopalni, Baptyści Siódmego dnia, Połączeni w Chrystusie, Połączeni Ewangelicy, Narodowa Baptycka Konwencja.

Chociaż te tylko sekty są członkami Federalnej rady, to jednak z powodu nienawiści do Prawdy i z powodu ciemności w jakiej się znajdują odnośnie do planu Bożego, należy tu wymienić jeszcze następujące sekty: Ewangelicy Adwentyści, Adwentowi Chrześcianie, Adwentyści Siódmego dnia, Kościół Boży, Unia Żywota i Przyjścia, Kościół Boga w Chrystusie Jezusie, piętnaście różnych sekt Baptyckich, wymienionych w uwadze o Obj. 8:12, cztery rodzaje Dunkard Braci, Niemieckie odmiany Konserwatywnych, Starego Porządku, Postępowych i Siódmego dnia, cztery rodzaje Plymouth Braci, trzy rodzaje Braci Rzeki, Bracia w Chrystusie, Stary Porządek lub Yorker i Połączone Dzieci Syonu, Katolicy Apostolscy, Nowi Apostolscy, Christadelphianie, Dwie chrześcijańskie katolicy, Chrześcijańska Unia, Kościół uczonych Chrystusa, Winnebreńskie kościoły Boże, Murzyńskie kościoły Boga żywego, Chrześcijańscy Pracownicy Przyjaźni, Apostolski Kościół Chrystusa w Bogu, Kościoły Nowego Jeruzalemu, Generalna Konwencja, Generalny Kościół, Kościół Transcendentalny, Komunistyczne Towarzystwa, Shakers, Amana, Kościoły Chrystusa, Apostolski Ruch Wiary, Misye Peniela, Metropolitan Stowarzyszenie kościelne, Hepziba Stowarzyszenie Wiary, Misyonarskie Chrześcijańskie Stowarzyszenie, Kościół Niebieskiego Rekruta, Apostolski Chrześcijański Kościół, Chrześcijańska Kongregacja, Murzyński Ochotnicze Misyonarskie Towarzystwo, Hicksite Przyja-

ciela, Wilburite Przyjaciele, Prymitywni Przyjaciele, Przyjaciele Świątyni, Niemieccy Ewangeliccy Protestanci, Święci Ostatniego Dnia, Zreorganizowani Święci Ostatniego Dnia, dwadzieścia jeden różnych Luteranickich Kościołów, wspomnianych w uwagach o Objawieniu 8:7, Szwedzkie Ewangelicko Misyjonarskie Przymierze, Szwedzka Ewangelicka Wolna Misja, Norwegi Ewangelicki Wolny kościół, dwanaście odmian Mennonitów, Bruederhoef, Amish, Stary Amish, Konserwatywny Amish, Zreformowani, Ge-



METODYZM — ZOBACZ WIERSZE 3-11

neralna Konferencya, Kościół Boga w Chrystusie, Stary Wisler, Bundus Konferencya, Bezbronni, Bracia w Chrystusie, szesnaście odmian Metodystów, wymienionych w uwagach, o Objawieniu 9:1, Unia Morawian, Kościół Zesłania Ducha Świętego Nazarejczyka, Inne Stowarzyszenia Zesłania Ducha Świętego, dwanaście rozmaitych Prezbteryjskich kościołów, wymienionych w uwagach o Objawieniu 8:10,11, Zreformowani Chryścianie, Węgierscy

a przez śmierć Swoją kupił Adama i jego rodzaj w celu naprawienia wszystkich rzeczy, co Bóg przepowiedział "przez usta wszystkich świętych proroków od wieków." (Objawienie 4:10.) Wspólnym gruntem, na którym stoją, jest to, że zaprzeczają Okupowi, że potwierdzają Spirityzm, w pewnej formie, oraz należą do Federacji. Wszystkie te rzeczy potępione są przez Pismo Św., ale Pismo Święte nigdy nie będzie dopuszczone do tego, aby stało w drodze tym ludziom, którzy żyją z strzyżenia wełny owcom. (2 Tymot. 4:3,4; 5 Mojż. 18:10,11; Izaj. 8:9-22.) Ostatni wyjątek ma najzupełniejsze znaczenie w tym czasie.

Pismo "Christian Herald" które nie chciało ogłaszać książek Pastora Russella, umieszcza obecnie ogłoszenia bezbożnych niechrześcijańskich, buddystycznych, demonicznych książek, uwielbiających system Nowej Myśli, czcący umysł ludzki, ogłasza wstrętny system religii, za pomocą której ludzie pielęgnują rzekomo swą wolę, aby przy jej pomocy podnieść się finansowo, w pobożności i w nieśmiertelności; ogłasza książki, które zalecają metodę domagania się i przyjmowania pomocy złych duchów, aby ostatecznie dostać się pod ich kontrolę. Nowoczesne "chrześcijaństwo" jest właściwie Buddaizmem.

"Rev. Dr. Day, kanclerz uniwersytetu w Syracuse, przemawiał niedawno do członków Y. M. C. A. i jak donosi prasa, miał się wyrazić następująco: 'Czy nie chcielibyście raczej żyć w Ameryce niż w niebie? Ja bo chciałbym. Chciałbym pójść do nieba, gdybym tu nie mógł być. Faktycznie, jestem przekonany, że w niebie czułbym się niezadowolony, dopóki nie przyzwyczaiłbym się do tamtejszych warunków. W Ameryce możecie dostać czego tylko chcecie. Możecie tu żyć pod czterdziestu rządami, możecie spotkać wszystkie narody świata, jeść wszystkie owoce, jakie są na świecie i wybrać sobie klimat, jaki tylko chcecie. Tak więc Ameryka jest najlepszym miejscem do życia; sądzę jednak, że jeśli człowiek nie może tu wytrzymać, to powinien starać się o dostanie do nieba.' (Z. '08-196.) Postanowiwszy pozostać tu możliwie najdłużej, "chrześcijanie" cisną się teraz tysiącami, aby sobie kupować takie dzieła, które nauczyłyby ich, jak można przy pomocy spirytyzmu wykorzystać swoich bliźnich. Czasopisma religijne i inne przepełnione są teraz ogłoszeniami

takich książek. Przytaczamy następujący wyjątek, dla wykazania ich szatańskiego charakteru:

“Koniecznym jest kontrolować innych, jeżeli się chce odkryć ich plany. Możecie to uczynić, jeżeli rozwiniecie swoje wewnętrzne zdolności. Pokażemy wam, jak rozwinąć swoją intuicyjną naturę, tak że będziecie mogli odkryć uczucia innych; będziecie mogli wnikać w ich pobudki i odkryć to, co chcą oni przed wami ukryć. W kontrolowaniu innymi trzeba się trzymać złotej reguły. ‘Czyń innym to, co chciałbyś, aby i inni tobie czynili.’ Przychodzi coraz większa władza przewidywania przyszłości, tak, iż coraz bardziej staje się prawdą stare przysłowie, że przyszłe wypadki rzucają swoje cienie przed sobą. Z czasem zdrowie zajmuje miejsce choroby, gdyż wszystkie choroby i ich następce cierpienia są tylko wynikiem pogwałcenia prawa, świadomie lub nieświadomie. Przychodzi moc duchowa, która wystarcza do uzdrowienia innych tak samo, jak w dniach starożytności.”

“Wielu wszechwiedzących mężczyzn i kobiet wkrótce będzie chodzić po ziemi. Wszechwiedza i Wolność są celem wszystkich, a w obecnym wieku wielkiej światłości wiele osobników zbliża się do tego błogostawionego stanu wszechwiedzy.”

“Nagle zdawało mi się, że wierzch mojej czaszki podniósł się i zauważyłem ogromne powiększenie mojej osobistej świadomości. Stałem się świadomy — a wiem dobrze, co piszę — tego, co jest w niezmiernym niebie nademną, tego, co jest w niezmiernej głębinie podemną, poznałem szeroki zakres obecnego ludzkiego życia i ujrzałem całą długą historię ludzkości naprzód i wstecz. Zdawało się mi, że mogę odczuć wszystko. Od tego dnia wszystko się dobrze układa. Życie moje jest głębsze, bogatsze, silniejsze — zapewnione, bez obaw i nasiąknięte trwałem, żywotnym zainteresowaniem.” (W rzeczywistości człowiek ten został na końcu napewno opętany przez demony.) Obj. 7:3.

“Siła tych złudzeń leży w wielkich błędach, od dawna pomieszanych z prawdą wśród chrześcijańskich ludzi, ponieważ ‘odpadli’ od czystej wiary Apostolskiego Kościoła, jak to było przepowiedziane w Piśmie Św. Między tymi błędami żaden tak nie skłania serc i umysłów do tych dzisiejszych złudnych i niszczących teorii, jak owo stare, pierwsze kłamstwo — ‘Żadną miarą nie umrzecie.’ (1 Mojż.

3:4.) Ogólne przyjęcie tego kłamstwa jest wynikiem tego, że ludzie nie rozumieją doktryny Bibliijnej o życiu i nieśmiertelności, którą to naukę wyświecił Pan Jezus w Swojej Ewangelii Zbawienia z grzechu, przez Swą Ofiarę Okupu. Adwokaci tych fałszywych doktryn są czynni wszędzie, a zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, gdzie myśl jest swobodniejsza, a wolność znaczy często pozwolenie. Setki tysięcy ludzi przyjęło te nauki za postępowe światło. Ogrom ich powodzenia nie jest jednak dla wielu znany, ponieważ powodzenie to zasada się na **polowaniu** za coraz to nowym łupem. Zwolenników tych teorii spotyka się prawie we wszystkich denominacjach, a zwłaszcza wśród najbardziej kulturalnych; najczęściej występują pod pokrywką 'anioła światłości.' Nominalne kościoły są już zarażone temi fałszywymi doktrynami. Proroctwo Pisma Św. mówi, że "Padnie po boku twym [prawdziwego kościoła] tysiąc, a dziesięć tysięcy po prawej stronie twojej." (Psalm 91:3-14). Wypełnia się teraz przed naszymi oczyma." — Z. '15-343.

A słyzałem głos jeden. — Posłannictwo przez Williama Millera, od R. P. 1829 do 1844.

[Ze czterech rogów] z ołtarza złotego, który jest przed oblicznością Bożą. — "Złoty ołtarz w miejscu 'Świątym' zdaje się wyobrażać 'maluczkie stadko', poświęcony kościół w obecnym ofiarnym stanie." — C. P. 137.

9:14. Mówiący. — Przez wskazywanie na bliskie wypełnienie 2,300 dni. — Dan. 8:14.

Szóstemu Aniołowi, który miał trąbę. — Ruch Ewangelicko Alliansowego Spirytizmu. Allians ten był zorganizowany 2 września 1846 r., przy końcu 2,300 lat. Zarys spirytizmu zaczął się w styczniu 1848 r. Dwa te ruchy wzrastały ku sobie, aż wreszcie dzisiaj są one jedną i tą samą rzeczą.

Rozwiązanych czterech Aniołów. — Cztery błędy w dziewięciu podstawowych zasadach Ewangelickiego Alliansu. Podajemy te błędne artykuły według ich liczby porządkowej: (3) "Jedność Boga jako Głowy i trójca osób w nim zawartych." Zobacz Obj. 6:4; 5:7. (5) "Wcielenie Syna Bożego." (8) "Nieśmiertelność duszy." (9) "Boskie ustanowienie chrześcijańskiego duszpasterstwa" (t. j. kleru).

Związanych. — Powstrzymanych przed zyskaniem pełniejszego wyjawienia się.

U wielkiej rzeki Eufrates. — Świat ludzkości — B 231; D 46.

9:15. **I oni czterej Aniołowie.** — Cztery wielkie błędy o trójcy, wcieleniu, nieśmiertelności i panowaniu nad dzie-
dzictwem Bożem.

Rozwiązani są. — Dostali większą wolność aniżeli kie-
dykolwiek przedtem.

Zgotowani. — Każda sekta sama dla siebie i w swoim
czasie.

Na godzinę. — Godzina sądu, roku 1918.

I na dzień i na miesiąc i na rok. — Trzyście sym-
bolicznych miesięcy, 390 lat oblężania przez protestan-
tyzm papieża. — Ezech. 4:5.

Aby pobili. — Aby usunęli nominalnych chrześcian,
aby odjęli im człowieczeństwo.

Trzecią część ludzi. — Według światowego Almanaku
na rok 1917 całkowita liczba chrześcian na świecie, na
początku dwudziestego stulecia, wynosiła 571,400,000, z
czego jedna trzecia, czyli 177,000,000, było protestantów.

9:16. **A liczba wojska jeźdźnego.** — W okrągłych cyf-
rach w czasie rozpoznania.

Była dwiesięciokroć tysiąc tysięcy. — Około dwieście
milionów.

Bom słyshał liczbę ich. — Słyszałem lub zauważyłem,
jak to jest podane, jako poprawne, w światowym Almana-
ku. Wzmianka ta skierowana jest pod adresem pewnego
pisma, za jego niegodny i nieuczciwy atak na Pastora Rus-
sell'a. "Z ust własnych twoich będę cię sądził." A proszę
zauważyć, że prawie wszystkie encyklopedyczne odnośniki
wzięte są z zasadniczych protestanckich dzieł, które są
w domu każdego szanującego się pastora. Dlaczegoż więc
oni nie wiedzą o tych rzeczach?

9:17. **Widziałem także konie w widzeniu.** — Konie
są symbolem nauczania. Doktryny nauczające człowieka
doprowadzają go do czynienia pewnych rzeczy. "Jak czło-
wiek myśli, takim jest." Człowiek i jego wierzenia stano-
wią nierozdzielny całość. — Joel 2:4. (Cztery rodzaje
koni u Zach. 6:1-8 zdaje się odnosić do tych czterech
kompanii zbawionych ludzi. Czerwone — święci Stare-
go Testamentu; czarne — maluczkie Stado; białe — Wiel-
ka Kompania; srokate — świat ludzkości.)

A ci, którzy siedzieli na nich. — Całe członkostwo
protestanckiego kościoła.

Mieli pancerze ogniste. — Trzymając na froncie swoich nauk doktrynę o ogniu piekielnym.

Hijacyntowe. — "Hijacynt starożytnych Rzymian jest stale niebieski i błyszczący. Ten opis każe przypuszczać niebieski płomień, jaki powstaje pomiędzy ogniem a siarką, wyobrażony jako 'dym' w wierszu 18." — Cook.

I siarczane. — Zaiste sporo siarki wymieniono obok ognia piekielnego. — Obj. 14:10.

A głowy tych koni. — "Starzec i uczciwy człowiek, ten jest głową, a prorok, który uczy kłamstwa, ten jest ogonem." — Izaj. 9:15. "W rodzaju węzów zwanych *amphisboena* ogon i głowa są podobnie ukształtowane, a łuski na głowie są tak podobne do łusek na ogonie, że bardzo jest trudno rozróżnić te dwa końce ciała wężowego. Stąd też przypuszczano, że te gady mogą pełzać z taką samą łatwością w przód jak i w tył." (Cook) Izaj. 29:10-14; Jan 4:22.

Były jako głowy lwie. — Zdolne połączyć najśmieszniejszą i najniemożliwszą teorię. — 1 Kroniki 12:8.

A z gęby ich wychodził ogień. — Kazania pełne ognia piekielnego.

I dym. — Zobacz Obj. 9:18.

I siarka. — Naturalnie: bardzo dużo siarki, aby ogień w piekle mógł się utrzymać.

9:18. **A od [tego trojga] TYCH PLAG trzecia część ludzi.** — Protestanci, stanowiący trzecią część chrześcijaństwa.

Pobita jest. — Pozbawieni rozsądku, męskości i godności.

Od ognia. — Przez kazania pełne ognia piekielnego.

I [od] dymu. — Dym jest symbolem zamieszania. Poniżej podajemy wyjątek z artykułu o mózgu, napisanego przez znanego lekarza i psychiatrę:

"Dla wykazania jak dalece te pojęcia służyły do powstrzymania wszelkiego postępu wiedzy życiowej, przytaczam tu wyjątek z pewnego dzieła, jakie mam w mojej bibliotece, a które nosi datę 1618 roku i tytuł *Fizyologia i Anatomia*; autorem tego dzieła jest Hilkuah Crooke, lekarz i profesor anatomii i chirurgii przy jego majestacie Jakóbie I. Mówiąc o pochodzeniu i wzroście włosów, profesor ten podaje: "Bezpośrednim powodem włosów jest lepki, gęsty i ziemisty wyziew (wapor), który w czasie

trzeciej konkocyi (dystylacyi) podniesiony jest siłą naturalnego gorąca i przechodzi przez pory (otworki) skóry; gorąco wysusza wilgoć tego wyziewu, a ponieważ wyziew ten jest lepki i gęsty, przeto część jego pozostaje w otworkach skóry, które stopniowo zapychają się; a kiedy następny wapor podnosi się, tworzy się jakoby okrągłą rurkę, która jest odpowiednio wielką do wielkości porów skóry. Tak więc, według pana Crooke, cała gęstwina włosów na głowie pochodzi z waporów, które inaczej zadusiłyby mózg i zadymiły go.' Ale sławny ten lekarz nie zastanawia się wcale nad rozpaczliwym stanem mózgu osób całkiem łysych." Powyższe słowa nasuwają na myśl wniosek że wszystkie nowoczesne organizacje kościelne były założone przez ludzi łysych, gdyż dym wydobywający się z ich mózgu nie mógł wyjść przez włosy (których nie mieli), więc wyszedł przez ich usta.

I od siarki. — Naturalnie bardzo obfita ilość siarki.

Które wychodziły z gęb ich. — Zwłaszcza jeżeli znajduje się w mieście ewangelicka firma, szukająca rozgłosu.

9:19. **Albowiem moc [ich] koni jest w gębach ich.** — Napewno, z całą pewnością; napewno nie jest ona w Piśmie Świętem.

I w ogonach ich. — W stronnikach, "pracownikach", w przewodcach klasowych. — Izaj. 9:15.

Bo ogony ich wężom są podobne. — Oświecone na tyle, że mogłyby mieć lepszą znajomość.

Mając głowy. — Mając własną swą wolę — nie tak jak "ścięci" święci. (Obj. 20:4.)

Któremi szkodzą. — Szkodzą sprawie Prawdy.

9:20. **A inni ludzie.** — Ci zwyczajni "dobrzy ludzie" (ale i źli także), ludzie światowi, którzy mają za wiele rozumu, aby połykać to, co naucza którakolwiek z tych sekt.

Którzy nie są pobici temi plagami. — Którzy pozostali "nienawróceni" tą masą błędów, które przedstawiane są pod maską religii.

Ani pokutowali od uczynków rąk swoich. — Omieszkali oddać swoje pieniądze, mózgi i usługi nominalnemu kościołowi, idąc natomiast własną swą drogą.

Aby się nie kłaniali dyabłom. — Przyłączając się, dowolnie, do masonów, lub innych tajnych organizacji, nuczających spaczonych formy religii. — 3 Mojż. 17:7; 5 Mojż. 32:17; 1 Korynt. 10:20.

I bałwanom złotym i srebrnym i miedzianym. — Zwią-

zawszy swoje uczucia z pieniędzmi pod ręką i w bankach.
— Psalm 115:1-4; Dan. 5:22, 23.

I kamiennym i drewnianym. — Wiążąc swe uczucia ze sprawami ziemskimi, ulepszeniami w ziemskich majątkach i t. d.

Którzy ani widzieć nie mogą, ani słyszeć, ani chodzić. — Ale są mniej lub więcej stałe, dotykalne i utrwalone.

9:21. **Ani pokutowali z mężobójstw swoich.** — Wierzenie w ogień piekielny nie powstrzymuje nikogo od morderstwa lub oszustwa. — Obj. 21:8.

Ani z czasów swoich. — Po grecku: z używania trucizn. Wierzenie w ogień piekielny nie powstrzymuje nikogo od upodobania w truciznie odurzającej lub od bawienia się w filozofowanie. — Obj. 21:8.

Ani z [wszteczeństw] ztych czynów biady.—Wierzenie w ogień piekielny nie powstrzymało nikogo od zostania złym człowiekiem.

Ani z złodziejstw swoich.— Wierzenie w ogień piekielny nie powstrzymało jeszcze nikogo od zajmowania się "wyższymi finansami."

Przyszła chwila ta radosna
Której czekał cały świat;
Już Królestwa wschodzi wiosna,
Kwitnąć będzie tysiąc lat,
I nastanie raj na ziemi,
Sprawiedliwy będzie rząd;
A Król z wybraniami Swemi,
Wykorzeni wszelki błąd.

OBJAWIENIE 10.

WOŁANIE PRAWDZIWEJ REFORMACYI

10:1. I widziałem drugiego Anioła mocnego. — “Anioł przymierza,” Pan Jesus. — Malach. 3:1.

Zstępującego z nieba. — W czasie wtórego przyjscia, w październ. 1874. — Obj. 3:20.

Obłokiem odzianego. — “Przychodzi w obłokach; a ponieważ chmury ucisku są ciemne i grube, kiedy góry (królestwa tego świata) trzęsą się i upadają i ziemia (zorganizowane społeczeństwo) wstrząsa się, rozpada i topnieje, ktoś może poznać to, o czym głosimy, że już jest blisko — mianowicie że Pomazaniec Jehowy obejmuje Sam Swoją wielką moc i zaczyna Swoje dzieło zmierzające do wymierzenia sądu według sznura, a sprawiedliwości według wagi (Izaj. 28:17.) — B 151.

A WŁOSY na głowie [była tęcza], a oblicze Jego jako słońce, a nogi Jego jako słupy ognia. — Zobacz Obj. 1:14-16; 7:2; 18:1.

10:2. A [miał] MAJĄC w ręce Swojej.—W Swej mocy, danej Mu przez Ojca. — Obj. 5:7,5.

Książeczki otworzone. — Postanictwo obecnej Prawdy. — C89.

I postawił nogę Swoją prawą. — Wykonał największą władzę w celu powstrzymania.

Na morzu. — Masy ludzi nie będące pod religijną kontrolą, które bez kontroli Pańskiej już dawno pochłonęłyby obecny porządek rzeczy. — Obj. 7:1-3; Łuk. 21:25; Psalm 46:2, 3.

A lewą na ziemi. — “Wszędzie w Piśmie Św. ziemia, użyta symbolicznie, wyobraża społeczeństwo; morze wyobraża niespokojne i burzące się masy niezadowolonego społeczeństwa światowego.” — A 396.

10:3. I zawołał głosem wielkim. — Znamiennem postanowieniem. Pastor Russell był tem użytym narzędziem mówczem. — Obj. 7:2.

Jako lew ryczy. — Symbolizm sprawiedliwości. — Obj. 4:7; Amos 3:8.

A gdy. — W roku Pańskim 1881.

Przestał wołać. — Kiedy przebrzmiał pierwszy okrzyk "Pokarm dla myślących chrześcian", 1,400,000 kopii rozdanych bezpłatnie.

Siedm gromów. — Siedm tomów "Wykładów Pisma Św." — Obj. 8:5.

Mówiło głosy swoje. — Wydały swoje posłannictwo, przewidziane jako konieczne dla kompletnego oświadczenia Boskiego Planu i dla wypełnienia się tego i innych wyjątków Pisma Św.

10:4. **A gdy odmówiło siedm gromów głosy swoje [ja]** — Pastor Russell, jako przedstawiciel klasy Jana.

Miałem Pisać. — Zamierzał natychmiast umieścić to na papierze.

Alem usłyszał głos z nieba. — Kierownictwo Ojca niebieskiego, kierującego i czuwającego nad wszystkim i wiedzącego, że skutki będą o wiele lepsze, jeżeli będzie podtrzymane zainteresowanie Jego maluczkiego stadka przez cały okres żniwa, zamiast dać im całe światło od razu. — Jan 16:12.

Mówiący [do mnie]: Zapieczętuż to, co mówiło siedm gromów. — Nie wyjawiaj natychmiast ich treści. — Dan. 8:26; 12:4, 9.

A nie pisz tego. — Zauważcie, jak Pan opóźnił opublikowanie: Tom pierwszy został wydany w 1886 r. "Wydając ten pierwszy tom *Brzasku Tysiąclecia*, uważamy za słusne usprawiedliwić się wobec naszych przyjaciół, którzy tak długo i z taką cierpliwością oczekiwali na obiecaną książkę." A 3. Tom II wydany był w 1889, tom III w 1891. "Niektórzy domagali się większego pośpiechu w pisaniu i wydawaniu tych kilku tomów wykładów, a w znacznym stopniu i ja podzielałem tę niecierpliwość. Jednakowoż zauważyłem wyrażenie, że kierownictwo i wpływ Pana na odkrywanie Jego planu kazało mi przypuszczać, iż Pan nie podziela tej naszej niecierpliwości. Faktycznie zauważyłem, że we wszystkich stawianych mi przeszkodach była Jego ręka i że to umożliwiało mi lepsze uchwycenie przedmiotu i staranniejsze przygotowanie pracy, aniżeli byłoby to możliwe przy większym pośpiechu. Opóźnienie to nie tylko wpłynęło na moją korzyść i na waszą, lecz także

pozwoili na gruntowne przetrwanie prawdy w każdym tomie i dlatego umożliwiło każdemu wiernemu badaczowi zdobycie lepszego przygotowania do następnych prawd. Nadto dało to sposobność do praktycznego przejścia zdobytych lekcyi i do wykazania talentów każdego w rozszerzeniu światła przed innymi Bożymi świętymi." (C 52.) Tom IV został wydany w 1897, tom V w 1899, tom VI w 1904, zaś tom VII w 1917. Razem zajęło to okres czasu 36 lat od chwili opublikowania **Pokarmu dla myślących chrześcian** aż do wydania ostatniego tomu **Wykładów Pisma Św.** W międzyczasie praca żniwa rozwinęła się do olbrzymich rozmiarów; tom VII także został opóźniony.

10:5. Tedy Anioł, któregom widział. — Pan Jezus, począwszy od roku 1874. — Obj. 10:1.

Stojącego na morzu i na ziemi. — Mającego kontrolę nad masami nie będącymi pod kontrolą religijną, jak również kontrolującego zorganizowane społeczeństwo.

Podniósł rękę PRAWĄ Swoją ku niebu. — Siódmy tom był w tej ręce, kiedy Anioł to uczynił. — Obj. 1:16,20.

10:6. I przysiągł przez Żyjącego na wieki wieków. — Przez Jehowę, Swego Ojca i naszego Ojca, Swego Boga i naszego Boga. — Jan 20:17.

Który stworzył niebo i to, co w niem jest. — "Niebiosa opowiadają chwałę Bożą. — Psalm 19:1-6; Neh. 9:6; Obj. 4:11; 14:7.

I ziemię i to, co na niej jest [i morze i to co w niem jest.] — "Kiedy razem śpiewały gwiazdy poranne, a wszyscy synowie Boży wykrzykiwali z radością." — Job 38,39, 40, i 41 rozdziały.

Że czasu już nie będzie. — "Nie będzie już więcej opóźnienia." — Weym.

10:7. Ale we dni głosu Anioła siódmego. — Nasz Pan przez swojego sługę, Pastora Russella. — Obj. 3:14.

Gdy będzie trąbił. — W jesieni roku 1881, kiedy to rozchodził się **Pokarm dla myślących chrześcian**, a ogólne powołanie ustało. — Obj. 11:15.

Dokona się tajemnica Boża. — "Powiedziano nam wyraźnie, że wielkie odkrycie tajemnicy Bożej zostało zachowane aż na koniec tego Wieku Ewangelii." (Z.'97-255.) "Plan przestał być tajemnicą, ponieważ nie ma już celu w dalszem trzymaniu sekretu. Wielkość tej tajemnicy, tak długo zachowanej, oraz cudowna łaska udzielona tym, którzy zostali powołani do uczestnictwa w tej tajemnicy (E-

fez. 3:9), każe nam przypuszczać, że dzieło, które nastąpi po jej uzupełnieniu, musi być dziełem olbrzymiem, godnym takiego przygotowania. Jak wspaniałych błogosławieństw dla świata możemy się spodziewać, kiedy zostanie uchyloną tajemnicza zasłona, a na świat spadnie ulewa łask i błogosławieństw! Do tego właśnie wzdycha wszystko stworzenie w ucisku i w boleści, oczekując na dokonanie się tej tajemnicy, na objawienie się Syna Bożego, obiecane, Nasienia, w którym wszyscy będą błogosławieni. — Rzym. 8:19,21,22." (A 106.) Podczas gdy drzwi stoją jeszcze otworem, wnosimy z tego, że każdy wyznawca, pragnący wejść do środka i gotowy wypełnić warunki, może jeszcze to uczynić, chociaż ogólne powołanie, czyli zaproszenie, nie jest już wydawane. Sposobność do pracy i poświęcenia nie jest jeszcze zamkniętą, chociaż ogólne powołanie skończyło się w roku 1881." — C 233.

Jako opowiedział sługom swoim. — Pracownikom żniwa.

I prorokom. — Daniel (12:4-12) i Abakuk (2:1-3). — Obj. 1:1.

10:8. **A głos, którym słyszał z nieba.** — Głos Ojca niebieskiego. — Obj. 10:4.

Zasię mówił zemną. — Przez Swego świętego Ducha.

I rzekł. — Przez Biblię, Jego Słowo, Jego Głos.

Idź, a weźmij te książeczki. — "staraj się doświadczyć-nym stawić Bogu robotnikiem, któryby się nie zawstydził." — 2 Tymot. 2:15.

Otworzone z ręki Anioła. — Pana Jezusa. — Objawienie 10:1, 5.

Stojącego na morzu i na ziemi. — Zobacz Obj. 10:2,5.

10:9. **I szedłem do Anioła.** — Wychodząc z więzów ludzkich tradycji, wierzeń, systemów i błędów, przychodzimy wprost do Pana, aby nauczyć się od Niego i nakarmić, aby być wzmocnionymi i udoskonalonymi według Jego upodobania, aby się ostać, a nie upaść wraz z Babilonem." — C179.

I rzekłem Mu. — Przez moje posłuszeństwo Jego rozkazom. — Obj. 18:4.

Daj mi te książeczki. — Przypuść mnie do Swego zaufania; daj mi Twego Świętego Ducha; pokaż mi, w myśl obietnicy, "rzeczy przyszłe." — Jan 16:13.

I rzekł mi: weźmij, a zjedz je. — "Bezużytecznym jest dla nas modlić się. Panie! Panie! daj nam Swego Ducha,

jeżeli zaniedbujemy Słowo Prawdy, dostarczanej właśnie przez tego Ducha dla naszego napełnienia." — E 283,259; Ezech. 2:8.

A uczynią gorzkość w brzuchu twoim. — Prowadzą do osobistego poświęcenia się, wraz z nieodłącznym cierpieniem, ale wytwarzają pragnienie czegoś więcej. "Dalsze skutki są zawsze mniej lub więcej pomieszane ze słodkością, obok gorzkości prześladowań." — C89; Ezech. 2:10; 3:14; Dan. 8:27.

Ale w ustach twoich słodkie będą jako miód. — "O błogostwiony." — Dan. 12:12; Psalm 19:10; 119:103.

10:10. **I wziąłem książeczki z ręki Anioła i zjadłem je.** — Znały się mowy Twoje, zjadłem je; a było mi Słowo Twoje weselem i radością serca mego.' — Jer. 15:16.

A były w ustach moich słodkie jako miód. — "Otworzyłem tedy usta swe i dał mi zjeść one księgi. I były w ustach moich słodkie jako miód." — Ezech. 3:2, 3.

Ale gdym je zjadł, gorzko [napełniono] było w brzuchu moim. — "To zadowolniło moje pragnienia, jak nic nie mogło to uczynić."

10:11. **I [rzekł mi] powiedziały mi.** — Pismo Święte powiedziało to.

Musisz zasię prorokować. — Nadal głosić posłannictwo Prawdy Bożej.

Przed wielu ludzi, i narodów, i języków i królów. — Dopóki nie będzie w zupełności zaświadczone przed wszystkimi. — 1 Tym. 2:6. Te słowa Pisma Św. wskazują, że ostatni świadkowie Kościoła w ciele uważani są, tak samo jak ich Pan, za rzekomych złoczyńców w oczach władców.

Gdy się rozpoczme Wiek Tysiąclecia
I już nastanie Królestwo Boże,
Ziemia zabłyśnie tysiącem kwiecia,
Hymn dziękczynienia wzleci w przestworze.

Chrystus na ziemi w Swej obecności
Już nam obwieszcza Swe panowanie;
A choć świat cały błądzi w ciemności
My stajem z wiarą na "powołanie."

SPOKÓJ BŁOGI

Panie, niech Twój spokój błogi
W sercach naszych wiecznie trwa;
Niech prostuje nasze drogi
Miłosierna ręka Twa.
W miłości Swej, ach w łasce Swej
Spokój błogi w serca wlej.

Przez ofiarę Odkupienia
Tyś na światło wywiódł nas;
Chwałę pełną uwielbienia
Obiecałeś w przyszły czas.
W miłości Swej, ach w łasce Swej
Spokój błogi w serce wlej.

My z otuchą wierzym Tobie,
Że już bliski koniec mąk,
Że choć ciało legnie w grobie,
Żywot weźmiem z Twoich rąk.
I skończy się nasz ziemski ból,
Gdy nas przyjmie w niebo Król.

OBJAWIENIE 11.

CZAS KOŃCA

11:1. I dano mi. — Klasie Jana w czasie Końca.

Trzcinę podobną lasce. — Słowo Pańskie jest zarówno laską do opierania się (Izaj. 11:4) i trzcina do mierzenia. (Jerem. 1:11-12.)

[A Anioł stanął, mówiąc] **POWIEDZIAŁ.** — Jest to "trzcina" lub "laska", Słowo Boże, które samo mówi.

Wstań. — "Akurat w czasie oznaczonym, w r. 1799, przy końcu 1260 dni, została złamana władza Człowieka Grzechu, wielkiego gnębiela Kościoła, a panowanie jego zostało mu odjęte. Jednym potężnym uderzeniem dłoni Bóg skruszył kajdany Syonu i uwolnił uciśnionych. I wyszła (a i teraz wychodzi) klasa "świętnicowa", "święty lud," słaby, pokorny, złamany i prawie nagi i ślepy, z czeluści ciemnicy, oraz z nędzy papieskiej niewoli. Biedne dusze; starały się wiernie służyć Bogu w pośrodku okrutnych prześladowań, cisnąc się do Chrystusowego krzyża, kiedy prawie wszystkie inne prawdy były usunięte, starając się odważnie wyzwoić "dwóch Bożych świadków" (Stary i Nowy Testament), które tak długo były skrępowane i tłumione pod pokrywą martwych języków." — C 127.

A zmierz Kościół Boży. — "Ten symboliczny Kościół, którym jest Chrystus." (C.P. 79) Wzmianka o modlących się udowadnia, że mierzenie to jest symboliczne. Mierzyć znaczy oddzielać dla poświęconego celu; co jest wyłączone od mierzenia, to jest odpowiednio do tego mniej lub więcej pomieszane złem. Wobec tego to, co tu ma być mierzone — typowi prawdziwi wierzący — ma być wyjęte z pod sądu, któremu podpada to, co nie jest mierzone (wiersz 2)." (Cook). "Jeżeli rozkaz ma być zrozumiany figuralnie, jak to stosuje się do kościoła chrześcijańskiego, praca mająca być wykonaną, ma mieć na celu otrzymanie dokładnego ocenienia, czyli wymierzenia, czem był prawdziwy Kościół — w odróżnieniu od wszystkich innych ciał ludzkich, oraz taki, jaki był stworzony i mianowany przez wskazówki

Boga; ma być dokonany taki pomiar, żeby znane były Jego cechy charakterystyczne; aby kościół mógł być stosownie do tego zorganizowany, aby można przekazać na przyszłość dokładny Jego opis." (Barnes). — Ezech. 40:3; Obj. 21:15.

I ołtarz. — Złoty ołtarz, w środku miejsca "Świętego", prawdziwy kościół, jako ofiarników. — 2 Mojż. 30:1-10.

I tych, którzy się modlą w nim. — Kilka tomów **Wykładów Pisma Św.**, i broszurka **Cienie Przybytku** są poświęcone tym "mierzeniom", tu przepowiedzianym.

11:2 Ale sień, która [przed kościołem] W KOŚCIELE, wyrzuc precz. Sień tu przedstawia tę samą rzecz, która jest przedstawiona w sieni Przybytku na puszczy. — Ezech. 40:3; 42:20.

A nie mierz jej. — Poświęć całą uwagę wyższym przywilejom miejsca "Świętego". "Sień" była przeznaczoną jedynie dla odpowiedniego przystępu do miejsca "Świętego." Przyjęcie Chrystusa, jako Zbawiciela, uznanie Jego dzieła na Kalwarii i obmycie się wodą Słowa Bożego, co jest wyobrażone przez pierwszą bramę, ołtarz miedziany i miednicę w "sieni", nie są to rzeczy, do których zostaliśmy szczególnie zaproszeni. Ale poświęcenie się woli Bożej, oświecenie się Jego świętym Duchem, poznanie Jego obietnic i ofiarowanie wszystkiego, co może być przyjęte przez Ojca za pośrednictwem naszego drogiego Najwyższego Kapłana, co jest wyobrażone przez drugą bramę czyli drzwi, przez świecznik, przez stół z przaśnymi chlebami i przez złoty ołtarz w miejscu "Świątym", oto są rzeczy, do których zostaliśmy powołani, tak, abyśmy mogli przejść przez trzecią bramę czyli zastonę, aktualną śmierć ciała, a ostatecznie abyśmy się stali częścią Chrystusa, wyobrażonego przez skrzynię przymierza, którego Głową jest nasz Ojciec niebieski.

Albowiem dana jest TAKŻE poganom. — Z wyzwoleniem maluczkiego stadka ustaje stan wyobrażony przez miejsce "Świąte." To pozostawia Wielkie Grono ciągle jeszcze w obrębie "sieni" i wobec specjalnych celów gniewu pogańskiego, kiedy królestwa ich będą padać w gruzy. "Pozbawieni wolności przysługującej kapłanom, będą mieć jedynie stan usprawiedliwienia, który to stan w razie zatrzymania go uczyni ich godnymi wiecznego żywota. Ale żywot ten nie będzie ludzkim życiem ponieważ ludzkie życie oddali w zamian za uzyskanie stanu kapłańskiego. Ich

zaniedbanie usuwa ich z miejsca "Świętego" z powrotem do stanu sieni." — (Z.'11—22.)

Po założeniu Królestwa Mesyaszowego ta różnica pomiędzy właściwym Kościołem, pomiędzy prawymi współdziedzicami z Chrystusem, a wielką kompanią pozafiguralnych Lewitów, będzie wieczną, a służba tych dwóch klas będzie także odmienną. Pierwsi będą kapłanami w rodzaju kapłaństwa Melchizedekowego — Kapłan na tronie królewskim. Drudzy będą spełniać pracę odpowiadającą pracy dawnych Lewitów; mianowicie ucząc lud i t.d., jako sędzy kapłanów, od których też będą otrzymywać wskazówki." — Z.'14—79.

A miasto święte. — Związek Królestwa Bożego.

Deptać będą. — "Królestwo niebieskie gwałt cierpi, a gwałtownicy porywają je." — Mat. 11:12.

Czterdzieści i dwa miesiące. — 1260 lat od założenia papieżstwa jako doczesnej władzy, R. P. 539, do R. P. 1799. — B 95, 350; C 45,61; Dan. 7:25; Obj. 12:6,14; 13:5; Jakób 5:17.

11:3. I dam je dwom świadkom moim. — "Pan odnosi się do Starego i Nowego Testamentu Pisma Św. jako do dwóch świadków Swoich i zaiste złożyły one wierne świadectwo każdemu narodowi." — D 325.

Którzy prorokować będą. — Będą nauczać.

Tysiąc dwieście sześćdziesiąt dni. — 1260 lat, od R. P. 539 do 1799.

Obleczeni będąc w wory. — "Trzymane w pokryciu martwych języków." — C 45.

11:4. Ci są dwie oliwy. — Źródła oleju, świętego Ducha. — Zach. 4:1-6; Rzym. 11:17.

I dwa świeczniki. — "Światłość świata przez wszystką ciemność przeszłości." — D 800.

Stojące przed obliczem [Boga] PANA wszystkiej ziemi. — Jehowa. "Pańska jest ziemia." — Psalm 24:1.

11:5. A jeśliby im kto chciał szkodzić. — A jeśli ktoś pragnie szkodzić im. Czas terażniejszy w tem wyrażeniu wskazuje na ciągłą nienawiść świata do Kościoła, przez cały ciąg świadczania tych "świadków." Cook.

Ogień wynijdzie z ust ich. — "Oto ja kładę słowa moje w usta twoje za ogień, a lud ten za drwa i pożre ich." — Jerem. 5:14.

I pożre nieprzyjacioły ich. — "Historja dostarcza ilustracyi — ogień, który zniszczył przeciwników Mojżesza P.G—14

(4 Mojż. 16:28,35), i ten, który zstąpił na słowa Eliasza. (2 Królew. 1:10,12)" — Cook.

A jeśliby im kto chciał szkodzić, ten też tak musi być zabity. — "Dlatego ociosywałem ich przez proroków, zabijałem ich słowy ust moich." — Ozeasz 6:5.

11:6. Ci moc mają zamykać niebo. — Literalne niebo i duchowe niebios. — 1 Król. 17:1.

Aby deszcz nie padał. — Aby nie było literalnych deszczów, albo duchowych deszczów błogosławieństw.

Za dni prorocstwa ich. — Literalnie w trzech i pół roku za dni Eliasza, w których deszcz nie padał (Jakób 5:17) i duchowo w trzy i pół czasów, czyli w 1260 latach, od R. P. 539 do 1799, w których powstrzymane były dla świata deszcze błogosławieństw. — Obj. 2:20.

I mają moc nad wodami. — Literalnie i symbolicznie.

Aby je obrócili w krew. — Literalnie, kiedy Mojżesz obrócił wody Egiptu w krew (2 Mojżesz 7:21.) Symbolicznie w ciągu czasu żniwa, kiedy niebiańskie prawdy żniwa stały się "krwawe", odręczające, odrażające, symbolizujące śmierć tam, gdzie powinny być przyjęte jako błogosławieństwo. — Z.'07—279.

I uderzyć ziemię wszelką plagą. — Literalnie i symbolicznie.

Ilebykroć chcieli. — Literalnie w plagach, jakie Mojżesz zesłał na Egipcyan (2 Mojż. 7 do 11.) Symbolicznie w duchowych plagach, ostatnie siedm zesłanych na chrześcijaństwo. — Obj. 16.

11:7. A gdy dokończą świadectwa swojego. — W martwych językach, około czasu kiedy skończyła się władza prześladowań papieskich.

Bestya, która występuje z [bezdennej] PRZEPAŚCI. Rząd bez podstawy; Francya rewolucyjna w ciągu panowania terroru."

Stoczy z nimi bitwę. — "W roku 1793 zgromadzenie francuskie uchwaliło dekret zakazujący Biblię; na podstawie tego dekretu zebrano razem wiele Biblii i spalono; a wszelki możliwy ich ślad starano się zatrzeć." Smith.

A zwycięży ich i pobije ich. — "Porzucono wszystkie instytucje biblijne; zniesiono tygodniowy dzień odpoczynku, a każdy dziesiąty dzień przeznaczono na zabawę i święto-kradztwo. Zarzucono chrzest i komunię. Zaprzeczono istnieniu Boga, a śmierć nazwana wiecznym snem. Wznie-

siono boginię Rozumu, w osobie nikczemnej kobiety, i czczono ją publicznie." — Smith.

11:8. **A trupy ich leżeć będą na ulicy.** — Francya. **Miasta wielkiego.** — Chrześcianaństwo, stare cesarstwo rzymskie. — Obj. 14:8; 16:19; 17:9,18; 18:2,10,16,18,19,21.

Które nazywają duchownie Sodoma. — "Pamiętajcie na żonę Lotową! było ostrzeżenie naszego Pana. Jak bardzo znamienne jest to dla ludu Pańskiego, jako ostrzeżenie przy końcu tego Wieku Ewangelii. Kiedy dowiadujemy się, że Babilon upada i kiedy słyszymy wezwanie Pańskie: 'Wynijdzcie z niego ludu mój, abyście snąć nie byli uczestnikami grzechów jego i nie wzięli z plag jego.' Jest to zaiste jakby głos tych postanników, którzy skłaniali do pośpiechu Lota, wychodzącego wraz z rodziną z Sodomy, kiedy mówili: 'nie stawaj na tej wszystkiej równinie; uchodź na górę, abyś snąć nie zginął, nie oglądaj się nazad.' (1 Mojżesz. 19:17.) Chrześcianaństwo jest tem wielkiem miastem [Babilon], które duchowo nazywane jest Sodomą." — D 750, 751; Obj. 17:5; Izaj. 1:9,10; 3:8,9; Jer. 23:14; Ezech. 16:48,41.

I Egipsem. — "Egipt uznany jest jako symbol lub typ świata ludzkości, pełen próżnej filozofii, ale nieświadomy prawdziwego światła." — C. 353; Ezech. 23:3,4,8,27.

Gdzie też Pan nasz ukrzyżowany jest. — Katolicka Francya, przez swój związek z papiestwem, jest częścią starego cesarstwa rzymskiego, w którego części innej był zabitym Pan nasz. Pod innym względem Francya utożsamiona jest ze śmiercią Pana naszego. Cokolwiek uczynione jest jednemu z małuczkich Pańskich, uczynione jest Panu Samemu. Kiedy Szaweł z Tarsu prześladował świętych Pańskich, Ten, który go spotkał na drodze do Damaszku, rzekł mu: "Jam "jest Jezus, którego ty prześladowasz." (Dzieje Ap. 9:4,5; 22:7,8; 26:14,15.) We Francyi uknuto spisek w celu zniszczenia wszystkich protestantów; dnia 24 sierpnia, 1572, wymordowano sześćdziesiąt tysięcy, a ulice Paryża pokryte były potokami krwi. Protestanci znajdowali się w Paryżu na podstawie uroczystej przysięgi, zapewniającej im bezpieczeństwo, w celu obchodzenia uroczystości małżeństwa króla Navarre. Admirał Coligny, bardzo wybitny protestant i bardzo zdolny człowiek, został zamordowany we własnym domu, a odciętą jego głowę posłano jego świętobliwości papieżowi na dowód, że naprawdę został zabity. Święty "Ojciec Ojców", "Namiestnik

Chrystusowy”, „Główny Pasterz i Nauczyciel”, był tak ucieszony tą wiadomością, że kazał bić we dzwony, strzelać z armat i palić ognie; Grzegorz XIII, w towarzystwie kardynałów, arcybiskupów, Biskupów i wielkiej liczby prałatów, szedł na czele dziękczynnej procesyi. Śpiewano *Te Deum*, a papież polecił malarzowi Vasari namalować obraz ze sceny tej rzezi, oraz innemu artyście kazał wyryć medal pamiątkowy z tej okazji. Mówcy rzymscy wysilali się na kwieciste mowy, a specjalny posłaniec zawiózł królowi Karolowi złotą różę, jako podarunek od papieża.” — Coffin.

11:9. **I widzieć będą wiele ich z ludzi.** — Protestanci.

Z pokolenia i z języków i z narodów. — Z innych części Europy.

Trupy ich. — „Jak gdyby umilkli w śmierci, ciągle nadal w cichości świadczyli.” (Cook.) Zważcie na straszne skutki, jakie spadły na Francję z powodu jej usiłowań zniszczenia Pisma Św. „Im głębiej zastanawiamy się nad rewolucją francuską, tem wyraźniej występuje jej wybitność ponad wszystkimi dziwnymi i strasznymi rzeczami, jakie przeszły nad ziemią. Wszelkie starożytne instytucje i wszelkie szanowane od wieków zwyczaje znikły w jednej chwili. Od pierwszego uderzenia runął cały porządek społeczny. Monarchia, szlachta i kościół zostały zmiecione bez oporu. Dobre rzeczy tego świata jak szlachetne imię, urodzenie, stanowisko, bogactwa, eleganckie ubranie i dobre maniere, wszystko to stało się niebezpiecznym światowo i niekorzystnym. Ludność rozpoczęła tak zawziętą wojnę przeciwko wszystkim ustanowionym od dawna prawom, że zarzucono i uważano za grzech stary sposób mierzenia czasu; tydzień zamieniono na dekady, a dawnych miesięcy nie uznano za obowiązujące. Zrujnowane pałace arystokracji, zbeszczeszczone groby królewskie, ścianie głów króla, królowej i dygnitarzy, skazanie na haniebną śmierć małego następcę tronu, zmuszanie księżniczek do żebrania, mordowanie księży i zakonnic, panowanie gilotyny, republikańskie małżeństwa, wiązanie par ludzkich i rzucanie do Loary, rozbicie rękawiczek ze skóry mężczyzn i kobiet: oto rzeczy najbardziej straszliwe.” (T. H. Gill, *Dramat papieski.*) — D 671.

Przez półczwarta dnia. — Zobacz Obj. 11:11.

Ale trupów ich nie dopuszczą włożyć w [groby] GROBIE. — Przeciwnie, ten sam wysiłek „posłużył do wzbudze-

nia wszędzie chrześcian, aby czynili nowe starania na korzyść Biblii." — Smith.

11:10. **Owszem, mieszkający na ziemi.** — Ludność Francyi, wówczas niewierząca, bez żadnej nadziei, oprócz obecnego nędznego ziemskiego życia.

Radować się nad nimi będą i weselić. — Literalnie wypełniło się, kiedy zgromadzenie przepisało Pismo Św.

I poślą dary jedni drugim. — Literalnie wypełniło się, gdyż dary były wyrazem radości z powodu nagłego "uwolnienia", "zwyczaj stosowany w czasie świętecznym." — Neh. 8:10,12; Ester. 9:19,22." — Cook.

Ponieważ ci dwaj prorocy dręczyli. — Przez ciągłe ogłaszanie nadchodzącego Królestwa Chrystusowego i Jego Kościoła.

Mieszkających na ziemi. — Klasy, których nadzieje i przeznaczenie są ziemskie.

11:11. **A po półczwarta dnia.** — W trzy i pół roku.

Duch żywota od Boga wstąpił w nich. — W symbolicznem znaczeniu byli oni "wzbudzeni ze śmierci." — Ezech. 37:5,9,10,14.

I stanęli na nogach swoich. — Zobacz Ezech. 37:10. "W roku 1793 uchwalono w parlamencie francuzkim dekret w celu zgniecenia Biblii. Akurat w trzy lata potem wprowadzono w parlamencie rezolucyę w celu obalenia tego dekretu i w celu tolerancyi dla Pisma Św. Ta rezolucya leżała na stole obrad przez sześć miesięcy, zanim ją wzięto pod obrady i uchwalono bez sprzeciwiania się. Tak akurat w trzy i pół roku świadkowie "stanęli na nogach swoich." — Smith.

A bojaźń wielka przypadła na tych, którzy ich widzieli. — "Jedynie przerażające skutki odrzucenia Biblii zmusiły Francyę do odwrócenia świętokradzkich rąk od tych 'Świadków'." (Smith.) W świetle przepowiedzianego charakteru nadchodzących wypadków tej walki możemy uważać francuską rewolucyę za oddalony pomruk nadchodzącego gromu, ostrzegającego przed nadchodzącą burzą; możemy uważać ją za lekki dreszcz, zapowiadający ogólne trzęsienie ziemi; za przedwstępne zgrzytnięcie kółek wielkiego zegara wieków, który daje znak ludziom już czuwającym, że jego koła są w nieustannym ruchu, i że wkrótce wybijie godzina północy, która zakończy stary, obecny porządek rzeczy i wprowadzi zupełnie nowy, — Rok Ju-

biłeuszu, z towarzyszącą mu zmianą wypadków i posiadania.' — D 669.

W uwagach w Obj. 3:14 podano słuszne przyczyny rozpoczęcia uwolnienia maluczkiego stadka około Wielkanocy 1918 roku. Zwróciliśmy tam uwagę, że Pan używa zasady pół tygodniowej. W tem proroctwie mamy tę samą zasadę. Francuzka rewolucja jest przeznaczonym od Boga obrazem tych wypadków, które się teraz rozgrywają, dlatego spodziewamy się, że Prawda będzie się spotykać z potępieniem przez trzy i pół roku, to jest od wiosny 1918 roku, do jesieni 1921. Dobrze jest jednak zapamiętać, że proroctwo dane jest nie dla zaspokojenia ciekawości, lecz aby umożliwić ludziom Pańskim rozpoznanie powstających wypadków. Pod tym względem wszelkie rozprawianie naprzód o datach może doprowadzić do splamienia, jak to często wykazuje doświadczenie kościoła. Ale fakt ten nie jest jeszcze wystarczającą przyczyną, aby obchodzić się obojętnie z chronologią. — Żyd. 12:19.

11:12. **Potem usłyszeli wielki głos z nieba.** — Wspomniany głos wyobraża Samego Pana Jezusa, który jest "głosem", "Słowem" Swego Ojca niebieskiego.

Mówiący im: Wstąpcie sami! — "Dwaj świadkowie Boży, Stary i Nowy Testament, wstąpili do nieba, które jest miejscem honoru i mocy, jak to symbolicznie przedstawia Pismo Św." — Z.'15—199.

I wstąpili na niebo. — "Angielskie i zagraniczne Towarzystwo Biblijne (które rozpowszedniło 230,000,000 egzemplarzy Biblii), zostało założone w roku 1803; Nowojorskie Towarzystwo Biblijne w roku 1804; Berlińsko Pruskie Towarzystwo Biblijne w roku 1805; Philadelpijski Towarzystwo Biblijne w 1808; zaś Amerykańskie Towarzystwo Biblijne (rozdzieliło 127,000,000 egzemplarzy) w roku 1817. Wydawano rocznie miliony egzemplarzy Biblii, w przeszło 300 językach i sprzedawano je po bardzo niskiej cenie, a wiele tysięcy rozdano za darmo ludziom biednym. Trudno jest ocenić szeroki wpływ tej pracy. Jej cicha i spokojna nauka sprawiła największe w świecie zrównanie i sprowadzenie do jednego poziomu wśród ludzi." — C 46.

W obłoku. — W czasie ucisku, podczas francuskiej rewolucji. Wywyższenie, jakie spotkało Biblię wskutek francuskiej rewolucji, jest niczem w porównaniu z tem wy-

wyższeniem, jakie oczekuje Słowo Boże po "czasie ucisku, jakiego nie było odkąd narody poczęły istnieć."

I patrzyli na nich nieprzyjaciele ich. — Jak nieprzyjaciele Słowa Bożego zostali zmuszeni do przywrócenia Biblii w czasie ucisku francuskiego kiedy logicznie zastanowili się nad wypadkami, tak nieprzyjaciele Pana i nieprzyjaciele Jego Kościoła będą zmuszeni do poddania się panowaniu Prawdy, kiedy siły ich wyczerpią się w Walce wielkiego Dnia Boga Wszchemogącego. — Łuk. 19:27; Izaj. 54:11-17.

11:13 A w onę godzinę stało się wielkie trzęsienie ziemi. — "W symbolicznym języku Objawienia, Francuzka rewolucja była naprawdę "wielkiem trzęsieniem ziemi" — wstrząśnięciem społecznym tak wielkim, że całe "chrześcijaństwo" chwiało się przez cały czas jej trwania. Ten straszny i nagły wybuch gniewu tylko jednego narodu może posłużyć za dowód jak straszliwą będzie nadchodząca burza, kiedy rozpetany gniew wszystkich narodów złamie wszystkie granice praw i porządku i spowoduje zapanowanie anarchii. Faktycznie zdaje się że Pań nasz odnosi się do francuskiej rewolucji w Objawieniu danem Janowi na wyspie Patmos, a odnosi się jako do przygrywki i ilustracji tych rzeczy, które złożą się na nadchodzący obecnie kryzys." — D 664.

Francuzka rewolucja trwała przez dziesięć i pół roku, od 17 czerwca 1789 roku, kiedy zaczęło rządy zgromadzenie narodowe, aż do chwili, kiedy Napoleon uchwycił rządy w swe ręce i kazał się mianować Pierwszym Konsulem, 9 listopada 1799. To zgadza się dobrze z myślą poprzednio wyrażoną (w Objawieniu 7:3), że wszystkie fazy upadku Babilonu nie prędzej się dokonają, aż upłynie dziesięć i pół roku od jesieni 1914 r. Zgromadzenie francuskie panowało i miało kontrolę od pierwszej chwili, ale ścięli głowę królowi dopiero w trzy i pół roku potem, 21 stycznia, 1793, w trzy i pół roku po rozpoczęciu czasu ucisku. Zgromadzenie miało kontrolę aż do 25 czerwca, 1795, sześć lat od początku ucisku, kiedy rząd polecono pięciu osobom nazwanym dyrektoryatem. Było to 4 października tego samego roku, kiedy Napoleon oczyścił ulice Paryża z tłumu, od której to chwili zaczęła rozjaśniać się jego gwiazda. Jakaś interesująca rzecz w związku z założeniem Królestwa może zacząć się w roku 1920, w sześć lat po rozpoczęciu się Wielkiego Czasu ucisku. Nie byłoby to nic dziwnego, je-

żeli przypomniemy sobie, że po czterdziestu latach wędrówki na puszczy Izraelici przyszli do posiadania ziemi Chananej-
skiej po następnych sześciu latach. Ponieważ sprawy te
ciągle jeszcze należą do przyszłości, możemy tylko czekać
na to. Przypuszczamy, że "trzęsienie ziemi" zajdzie wcze-
śnie w roku 1918, a "ogień" przyjdzie w odpowiedni spo-
sób. — 1 Król. 19:11,12; Z.'98—207, 208.

I upadła dziesiąta część miasta. — Francuska część
chrześcijaństwa; jeden z dziesięciu palców u nóg obrazu wi-
dzianego przez Nabuchodonozora; jeden z dziesięciu ro-
gów bestyi Daniela i Janowego smoka. — Dan. 2:41-43;
7:24; Obj. 12:3.

**I pobiło w onem trzęsieniu ziemi osób ludzi siedm
tysięcy.** — Francya wypowiedziała wojnę wszystkim tytu-
łom szlacheckim w swej rewolucyi od 1793-98. Ci, którzy
zbadali zapiski francuzkiej historii, powiadają, że akurat
siedm tysięcy ludzi porzuciło swoje tytuły szlacheckie w
tej rewolucyi." — Smith.

**A drudzy przestraszeni są i dali chwałę Bogu niebie-
skiemu.** — Ta praca znieważająca Boga i zaprzeczająca
niebu napętniła Francję scenami takiego mordu i krwi
rozlewu, że zdrżeli nawet niewierzący i przerazili się;
a "resztki", które ocalały z tych okropnych chwil, "dały
Bogu chwałę—nie dobrowolnie, lecz Bóg niebieski sprawił,
że gniew ludzki chwalił Go, przez to, iż cały świat poznał,
że ci, którzy rozpoczęli wojnę przeciwko niebu, wykopali
grób dla samych siebie. W ten sposób przyszła chwała do
Boga za pośrednictwem tych samych środków, jakie ludzie
zastosowali grzesznie w celu zbeszczeszczenia tej chwały.
Ze statystyki i z licznych poprzednich myśli o tych dwóch
świadkach mamy teraz wytłumaczenie przedmiotu tych
dwóch Świadków przez zmarłego George Storrs." (Smith.)
"A tu z wdzięcznością wspominam o pomocy udzielonej
przez braci George Stetson i George Storrs, tego ostatniego
jako redaktora *Bible Examiner*, którzy obaj już dzisiaj nie
żyją. Badanie Słowa Bożego przy pomocy tych drogich
braci postępowało krok za krokiem na zielone pastwiska
i jaśniejsze nadzieje dla świata." — Autografia Pastora Rus-
sella. Z.'16-170.

11:14. Biada wtóra przeszła.—W opowiadaniu rozdziału
XI podane są w krótkości trzy najważniejsze wypadki Cza-
su końca. Pomiędzy francuską rewolucją a czasem wielkie-

go ucisku zachodzi najważniejszy wypadek, który prowadzi do wielkiego Czasu Ucisku i jest jego bezpośrednią przyczyną. Tym wypadkiem jest druga biada. Opisana jest szczegółowo w Objaw. 9:14-21. Ale na to czas wielkiego ucisku nie byłby wcale potrzebny (Mal. 4:6); jednakowoż jest on teraz potrzebny, tak jak potrzebny był potop za dni Noego i z tego samego powodu — w celu pozbycia się potomstwa złego ducha z ziemi, "obrzydlivosti ziemi." — Obj. 17:5; 9:13.

A oto biada trzecia przyjdzie rychło. — Trzecią biadą jest panowanie Pana Jesusa, z towarzyszącym mu obaleniem obecnego porządku. Biada przychodzi na tych, którzy są zainteresowani w zachowaniu obecnego porządku rzeczy, którzyby chcieli w nieskończoność zachować korzyści przez siebie zdobyte. Walka wielkiego Dnia Boga Wszchemogącego będzie największą jaką świat kiedykolwiek widział. Patrząc jak nawet teraz światło ogólnej inteligencji odkrywa tajemne sprężyny politycznych intryg, polityki finansowej, pretensji religijnych i t. d. i w jaki sposób wszyscy sprowadzeni są przed kraty sprawiedliwości i przez ludzi, jak również i przez Boga, oraz jak oceniani są jako dobrzy lub źli na podstawie Słowa Bożego." — D 677.

11:15. **I zatrąbił.**—Przekonaliśmy się, że "krzyk", "głos archanioła" i "trąba Boża" są wszystkie symbolami będącymi teraz w trakcie spełnienia się." (B 163.) Rozumiemy, że wielka trąba ma być pozafiguralną "trąbą jubileuszową" tak samo symboliczną, jak symbolicznymi są sześć poprzednich, z których żadna nie wydała jednak literalnego głosu. Symbolicznie brzmi ona od października, 1874 i będzie brzmieć aż do końca Tysiąclecia." — D 744; Obj. 10:7.

Anioł siódmy. — Pastor Russell. Zobacz Objawienie 3:14; 10:7.

I stały się głosy wielkie na niebie. — "Głosy te były wypowiedziane i do pewnego stopnia słyszane w symbolicznych niebiosach, w nominalnym kościele. Przez kilka lat ubiegłych 'praca ochotnicza' stale rozwijała się wśród braci — praca dająca pomoc członkom domu wiary, będącym ciągle jeszcze w Babilonie, ciągle jeszcze będącym w ciemności w odniesieniu do Pana, Jego prawdziwego charakteru, Jego planu i co do bliskości Jego Królestwa. — Z.'02-118.

Mówiące: [Królestwa] KRÓLESTWO tego świata stało

się [królestwami] KRÓLESTWEM Pana naszego i Chrystusa Jego."— "Gazetki przygotowane na obecny rok (data wydania naszego pisma na 15 lutego i 15 marca) były gotowe już przedtem, zanim przekonaliśmy się jak tegoroczne rozdzielenie tychże zgodzi się znakomicie z oświadczeniem naszego tekstu. Będą tu miliony głosów głoszących po całym nominalnym kościele (symboliczne niebiosy) wielką nowinę o tym obecnym czasie: mianowicie o wtórej obecności naszego Pana, jako żniwiarza żniwa wieku Ewangelii, zbierającego 'pszenicę' do 'gumna', niszczącego "kąkol" (jako kąkol, nie jako ludzkie istoty) i zakładającego Swoje chwalebne Królestwo na mocnej podstawie sprawiedliwości i równości dla błogosławienia wszystkich stworzeń."— Z.'02- 119.

I królować będziemy na wieki wieków. AMEN. — Zob. Obj. 5:13; Dan. 2:44; 7:14, 18, 27.

11:16. **Tedy oni dwadzieścia i cztery starcy.** — Proctwa odnoszące się do Królestwa Bożego. — Obj. 4:10.

Którzy przed oblicznością Bożą siedzą na stolicach swoich. — Obj. 4:4

Upadli na oblicze swe i pokłonili się Bogu—Obj. 4:10.

11:17. **Mówiąc: Dziękujemy Tobie.** — Zobacz Obj. 5:11-13.

Panie Boże Wszchemogący. — "Przedstawiony w Chrystusie — 'wszystkie rzeczy są od Ojca' i 'wszystkie rzeczy są przez Syna', Jego uwielbionego przedstawiciela." — D 771.

Któryś jest i któryś był i [który masz przyjść]. — Zobacz Obj. 1:4. Już nie ma przyjść, gdyż jest już obecny.

Żeś wziął moc swoją wielką i ująłeś królestwo. — "Twój Bóg króluj!" Wystuchane zostały tak często powtarzane modły kościoła: Królestwo Boże naprawdę przyszło. Nawet teraz zostali już wzbudzeni umarli w Chrystusie i są uwielbieni razem z naszym Panem i Głową. A członki 'nóg' ciała Chrystusowego, które dotąd trzaskają się jeszcze w ciele, chwytają natchnienie uwielbionego tłumu, jaki wstąpił już na Górę [Królestwo] Bożą i odbijają w sobie pewną miarę tej niebiańskiej chwały, podobnie jak to było z Mojżeszem, kiedy zstępował z góry Synaj." (C 341.) 'W opisie wypadków będących pod siódmą trąbą zachowano ten porządek: (1) Pan objął moc i władzę jako Król ziemi i rozpoczęło się Jego Panowanie; (2) w następstwie tego

nastał na świecie wielki sądowy czas ucisku." — D 768; Obj. 19:6; Psalm 99:1.

11:18. I rozgniewały się narody i przyszedł gniew Twój. — Choć narody zwane są chrześcijańskimi, nie otrzymały one Ducha Pańskiego, nie otrzymały ducha pokory, łagodności, długiej cierpliwości, miłości bratniej i miłości, pierwiastków Świętego Ducha. Przeciwnie, otrzymały ducha, o którym Św. Paweł powiada, że składa się z nienawiści, gniewu, kłótni, mordstwa — czyli z dzieł cielesnych i dyabelskich. Z tego powodu narody te nawet nie czekały na przyjście gniewu Bożego, lecz zaczęły ściągać ten gniew przeciwko sobie prawie dwa miesiące wcześniej. Stały się tak rozgniewane, że zaczęły się wzajemnie niszczyć jeszcze przedtem, zanim upłynął termin udzielonej im władzy." — Z.'14-328.

I czas umarłych, aby byli sądzeni. — "Nie mogą być sądzeni bez Jego słów, a olbrzymia większość — 'umarłych w przestępstwach i grzechach', oślepionych i ogłuchłych przez przeciwnika za pośrednictwem grzechu — nie są dotąd w możności usłyszeć cudownych słów żywota, wypowiedzianych przez swego Odkupiciela. W Królestwie Tysiąclecia świat umarły będzie miał otwarte oczy zrozumienia i uszy wrażliwe na słuch, a znajomość Pana napełni całą ziemię i dosięgnie każdego członka umarłego rodzaju, nie tylko tych, którzy jeszcze nie zstąpili do grobu, lecz także 'wszystkie rodzaje ziemi,' albowiem 'wszyscy, którzy są w grobie, wynijdą' w celu usłyszenia 'cudownych słów żywota' i aby na podstawie tych słów byli sądzeni. Jeżeli przyjmą te słowa szczerem sercem, wówczas przez działanie restytucji zostaną doprowadzeni do pełnego życia." — Z.'02-116; Dan. 7:10; Obj. 14:7; 15:4.

I abyś oddał zapłatę sługom Twoim, prorokom. — Którzy dotąd są bez swojej nagrody aż do wtórego przyjścia Chrystusa. — Żyd. 11:39,40.

I świętym. — "Utrzymujemy, jako rzecz całkiem rozsądną i zupełnie zgodną z planem Pańskim, że na wiosnę roku 1878 wszyscy święci Apostołowie i inni 'zwycięscy' całego wieku Ewangelii, śpiący w Jezusie Chrystusie, zostali wzbudzeni jako duchowe istoty, na podobieństwo swego Pana: Mistrza." — C 257.

I bojącym się imienia Twego, małym i wielkim. — Wszystkie inne klasy wierzących, w przeszłości, w teraźniejszości i przyszłości.

I abyś wytracił tych.—Papieskie i protestanckie sekty.
Co psują ziemię. — Zobacz Obj. 19:2.

11:19. Tedy kościół Boży. — Prawdziwy Kościół. —
 1 Korynt. 3:16.

Otworzony jest na niebie. — Został objawiony jak
 gdyby wznosił się ponad nominalnymi kościelnymi nie-
 biosami.

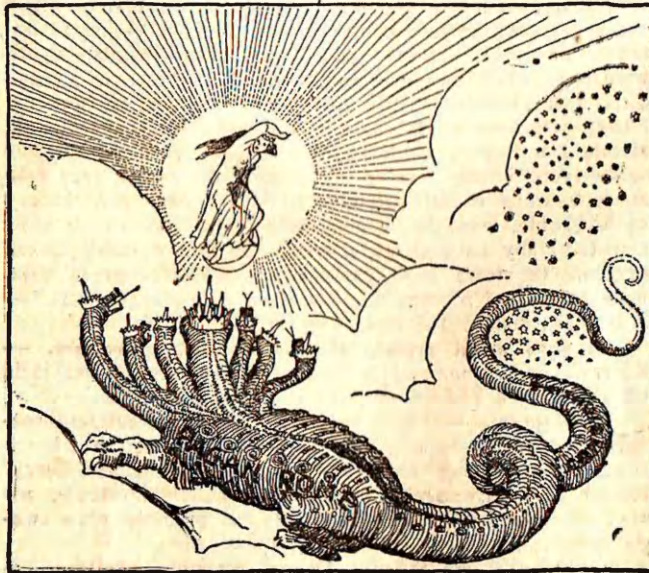
**I widziana jest w [kościół jego] TESTAMENCIE BO-
 ŻYM.** — Wwyrażenie objawione Jego Kościołowi.

Skrzynia przymierza. — Skarbnica świętych rzeczy
 z Objawienia i Ezechiela. Tajemnica — "Dokonała Tajem-
 nica." — Psalm 25:14; Kol. 1:27; Obj.14:17; 16:1. 17.

I stały się błyskawice, i głośy i grzmienia. — Zobacz
 Objaw. 8:5.

I trzęsienia ziemi. — Zobacz Obj. 8:5; 16:18.

I grad wielki. — Ulewa Prawdy w najstalszej jej po-
 staci.— Izaj. 28:17; Obj. 16:21



POGAŃSKI RZYM ATAKUJE PIERWOTNY KOŚCIÓŁ

OBJAWIENIE 12.

NARODZINY ANTYCHRYSTĄ

12:1. I ukazał się cud wielki. — Znak po grecku. — Obj. 1:1.

Na niebie. — W mocy duchowej kontroli. — A 397; Efez. 2:4-6. Filip. 3:20.

Niewiasta. — Pierwotny Kościół, nominalny Syon, (D 733), pierwotnie niepokalana dziewica. — 2 Korynt. 11:2; Mat. 9:15; 22:2; Jan 3:29; Efez. 5:25, 32.

Obleczona w słońce. — Jaśniejąca w całej pełni czystym światłem niezamięnionej Ewangelii. — D 733.

A księżyc pod nogami jej. — “Księżyc pod jej stopami wyobraża, iż zakon podtrzymujący kościół nie jest jednak źródłem jego światła.” — D 733.

A na głowie jej była korona z dwunastu gwiazd. — “Dwanaście gwiazd nad jej głową w kształcie korony wyobrażają od Boga naznaczonych i natchnionych nauczycieli kościoła—dwunastu Apostołów.” (D739.) “Jeżeli więc Bóg przeznaczył tylko dwanaście gwiazd jako światło dla Swego Kościoła, jak to jest tu przedstawione, czyż nie jest to wielką pomyłką ze strony papieży, biskupów i księży uważać siebie samych za następców Apostołów — a więc także za gwiazdy?” — D 736.

12:2. A będąc brzemienna. — Skutkiem oddziaływania tajemnicy nieprawości, jaka objawiła się w kościele. — 2 Tesal. 2:7.

[**Wołała**] I **PŁAKAŁA** pracując ku porodzeniu. — Kościół odczuwał ciężar tych kłopotów nawet za dni Apostolskich. — Obj. 2:2.

I męczyła się, aby porodziła. — Pragnąc pozbyć się obrzydliwych rzeczy, wskutek których za działaniem Szatana cierpiała wówczas. Właściwie narodziny Antychrysta z pierwszego kościoła były sfalszowaniem narodzin Chrystusa z Maryi Panny, które to narodziny były objawieniem mocy Bożej, drugie zaś mocy Szatańskiej. — Jan 16:21,22.

12:3. I ukazał się drugi cud na niebie. — Wśród władz kościelnych tej samej epoki.

A oto smok wielki rydzy. — Pogańskie cesarstwo rzymskie, mające swój własny system religijny. "Cesarstwo Rzymskie nie tylko podbiło świat i nadało mu swoje polityczne prawa, lecz uznając, że religijne przesady są najsilniejszymi łańcuchami, za pomocą których można utrzymać i kontrolować lud, przyjęło plan, który ma swój początek w Babilonie, w czasie jego największej wielkości, jako władcy świata. Plan ten polegał na tem, że cesarza powlnno się uważać za kierownika i władcę zarówno w sprawach religijnych jak i w cywilnych. Dla poparcia tego planu twierdzono, że cesarz jest półbogiem, pod pewnym względem pochodzącym ze swoich dzierżaw niebiańskich. Jako taki był on czczony a posągi jego otaczano nabożeństwem; jako takiego nazywano go **Pontifex Maximus** — to znaczy: Naczelny Kapłan, czyli Największy religijny władca." — B 323.

Mając siedm głów i rogów dziesięć. — Zobacz Dan. 7:7,20; Obj. 13:1; 17:3,9-12; 5:6; 1 Sam. 2:10; 5 Mojż. 33:17; 1 Król 22:11. Wschodnie, czyli Bizantyńskie Cesarstwo zostało założone R. P. 395, kiedy Teodozjusz podzielił cesarstwo rzymskie pomiędzy swoich dwóch synów, Honoriusza i Arkadiusza, dając temu ostatniemu część leżącą na wschód od morza Adryatyckiego. W owym czasie cesarstwo rzymskie stało się dwoma nogami widzenia Nabuchodonozora. W czasie dokonania tego podziału istniało na wschodzie pięć potężnych ras, jako to Grecy, Lombardowie, Ostrogoci, Herulowie i Wandalowie. Na zachodzie pięcioma potężnymi rasami byli Frankowie, Brytanowie, Sasi, Wizygotowie i Swenowie. W następnych stu pięćdziesięciu latach zaszły także liczne wędrówki ludów i najazdy państw, że trudno jest nawet zdolnym historykom połączyć się w najważniejszych szczegółach. Jasnem jest jednak, że trzy z tych wędrowniczych narodów zginęły w historii, w kilku następujących po sobie latach, widocznie w celu pozostawienia Rzymu i okolicy dla swobodnego rozwinięcia się papieżstwa. Herulowie, rasa germańska, zniknęli z Italii w R. P. 489; Wandalowie, rasa z nad brzegów morza Bałtyckiego (nie mieli oni nigdy kontroli nad Rzymem, z wyjątkiem krótkich napadów, ale byli wielkimi nieprzyjaciółmi papieżstwa) zniknęli w R.P. 534; Ostrogoci, rasa azyatycka, w R.P. 539. Cesarstwo zachodnie

zniknęło samo w R. P. 476. Sprawę tę omówił obszerniej Pastor Russell w C 74, 75 i naturalnie wszystkie jego twierdzenia są poprawne.

A na głowach jego siedm koron. — W cesarstwie wschodniem, odpowiadającym dzisiejszej Turcyi i krajom bałkańskim, oraz w Lombardyi, odpowiadającej dzisiejszej Austryi, możemy dopatrzeć się dwóch rogów, które pozostały z pięciu wschodnich państw, skoro już zniknęli Ostrogoci, Herulowie i Wandalowie. Zaś w królestwie Wizygotów, odpowiadającym dzisiejszej Hiszpanii, w Swenonii, odpowiadającej dzisiejszej Portugalii, w królestwie Frankońskiem, odpowiadającym dzisiejszej Francyi i Holandyi; w Saksonii odpowiadającej dzisiejszym Niemcom i Skandynawii; w Brytanii, odpowiadającej dzisiejszej Anglii, możemy dopatrzeć się pięciu rogów, które wyobrazają pięć zachodnich mocarstw. Poniższy ustęp wyjaśnia, dlaczego Italia (dzisiejsze Włochy) nie jest włączona w tę listę:

“Trudność historii włoskiej polega w tym fakcie, że aż do niedawnych czasów Włochy nie mieli politycznej jedności, nie mieli niepodległości, ani nie egzystowali jako zorganizowany naród. Rozpadając się na mnóstwo nieprzyjaznych sobie dzielnic, Włosi ani razu przez czternaście stuleci, od czasu zakończenia się zachodniego cesarstwa, nie zrzucili ze siebie obcego jarzma kompletnie; aż do niedawna nie potrafili ani razu złąć w jedno wszystkich swych lokalnych i sprzecznych ze sobą interesów, aby wynikło z tego dobro wspólne dla całych nierozdzielnych Włoch. Dlatego historia włoska nie jest historią jednego narodu, ześrodkowującego i wchłaniającego swe składowe pierwiastki przez działanie ciągłej ewolucyi, lecz jest to historia grupy pokrewnych sobie społeczeństw, doświadczających różnych rodzajów ukształtowań i rozwoju.” — Brit.

Powyższe słowa usprawiedliwiają myśl Pastora Russella, że cesarstwo zachodnie należy uważać jako jeden z rogów odpadłych dla zrobienia miejsca dla papieżstwa. Co do tego czy to cesarstwo czy też rasę Wandalów należy uważać za róg trzeci, nie jest to rzeczą zbyt ważną, wobec tego, że tak jedno jak i drugie uległo zniszczeniu. Najbardziej interesującym punktem jest fakt, że Pan ma właśnie zniszczyć inne siedm rogów, włączając tu papieżstwo. Wszystkie wymienione powyżej mocarstwa, z wyjątkiem Hisz-

panii są już we wojnie. Faktycznie z wyjątkiem Południowej Ameryki, która wkrótce przystąpi do wojny, wszystkie państwa światowe są w ogniu wojny, z wyjątkiem dotychczas (w czerwcu 1917r.) Skandynawii, Holandii, Szwajcaryi, Hiszpanii, Abisynii i Meksyku. — Jer. 25:15-38.

12:4. A ogon jego. — Konstantyn, ostatni z cesarzy rzymskich, który zatrzymał Rzym, jako swą stolicę. "Skoro już senat i lud rzymski przestali być właścicielami rzymskiego świata, a autorytet ich został złożony wyłącznie w ręce osoby cesarskiej, wieczne miasto nie mogło nadal uważać się za prawowity tron państwa. Zaszczyt ten mógł przypaść w udziale każdej miejscowości w państwie, która mogła spodobać się cesarzowi, lub która nadawała się bardziej dla jego osobistego bezpieczeństwa. Nadto cesarstwo przeszło teraz do roli obronnej. Kiedy więc Konstantyn założył nową siedzibę w Bizancyum, przyjął politykę zapoczątkowaną jeszcze przed jego czasem w celu zachowania panowania rzymskiego. Mógł podawać swą oryginalność tylko przez wybór pewnego miejsca, gdzie mógł umieścić swą stolicę, oraz przez uznanie faktu, że jego związek z chrześcijańskim kościołem może być utrzymany najlepiej w nowym zupełnie otoczeniu. Konstantyn Wielki założył miasto przez powiększenie starego miasteczka Bizancyum, w r. 328, a ogłosił je nową stolicą rządu 11 maja R. P. 330. Dla nadania mu odpowiedniej godności nazwał to miasto Nowym Rzymem, ale dla uwiecznienia nazwiska jego założyciela nazwano to miasto Konstantynopolem. Naczelny patriarcha greckiego kościoła dotąd jeszcze mianuje siebie "arcybiskupem Nowego Rzymu." — Brit.

Ciągnął trzecią część. — "Cesarz rzymski Konstantyn miał widzenie — prawdopodobnie na jawie — rokujące mu większą pomyślność dla niego i dla cesarstwa przez uznanie chrześcijaństwa za religię państwową zamiast dawnego pogaństwa, które dotąd było uznawane. Wpływy Konstantyna w kościele stały się teraz wielkie. Zapropozował zwołanie rady wszystkich biskupów, liczących około tysiąca głów. Chciał się dowiedzieć dlaczego ci apostołscy biskupi, chociaż wszyscy byli natchnieni tym samym Duchem Bożym, nauczali tak rozmaicie. Zaofiarował się pokryć wszystkie wydatki biskupów, którzyby przyjechali na narady do Nicei ale większość obawiała się, że cesarz będzie pod kontrolą biskupa rzymskiego (wówczas nie nazy-

wającego się jeszcze papieżem) i dlatego odmówili zaproszeniu. **Przybyło tylko 384.** Ale nawet i ci nie potrafili się zgodzić między sobą. Wielu trzymało się nauki Biblii, ale już pewna liczba biskupów dała się uwieść pojęciom o tajemnicy trójcy. Wobec tego sam Konstantyn rozstrzygnął sprawę; wyznanie wiary Nicejskie, poparte powagą cesarską, stało się częścią chrześcijańskiej wiary, a wszystko co się temu sprzeciwiło, uważano za herezję. A jednak należy pamiętać, że tylko jedna trzecia część biskupów była obecną na tej radzie i że nie byli skłonni do przyjęcia tajemnicy, w miejsce Słowa Bożego, dopóki nie rozstrzygnął tu wpływ cesarza. W ten sposób uznano część tajemnicy trójcy za pośrednictwem pogańskiego cesarza, nie tylko nie ochrzczonego, ale nawet i nie pokropionego. Można by tomy napisać o prześladowaniach tych wszystkich, którzy nie chcieli czcić tajemnicy o trójcy. Wszyscy znają ten smutny przykład — spalenie Servetusa, na podstawie wyroku śmierci podpisanego przez dobrego brata Kalwina. Czy można się dziwić, że wobec takich stosunków panujących przez całe stulecia, wobec zarzucenia Biblii, a uznawania sztucznych wierzeń, stracono zupełnie z przed oczu prawdziwe nauki Biblijne? Czyż można się dziwić, że kiedy w szesnastym stuleciu Bóg zaczął z powrotem przywracać Biblię przed oczy świata, biskupi episkopalni palili Biblię przed frontem katedry Św. Pawła w Londynie? Czyż nie jest w tem coś dziwnego, że ówczesni chrześcijanie byli prześladowani za badanie Pisma Św. i mogli się zbierać tylko potajemnie?"

Gwiazd niebieskich. — Falszywych gwiazd, 'wędrownych gwiazd,' światła ustanowionych przez ludzi na nominalnych niebiosach. — D 595. Tam biskupi zostali przedstawieni zamiast prawdziwych gwiazd apostolskich.

I zrzucił je na ziemię. — Zmusił ich do nauczania tego, co im powiedział, gdyż inaczej wypędzał ich, jak to się stało z Aryuszem.

Stanął przed niewiastą, która miała porodzić. — Pierwotny chrześcijański Kościół.

Aby pożał dziecię jej. — Aby wchłonąć w siebie i poddać pod kontrolę rzymskiego systemu rządowego.

Skoroby porodziła. — Skoro rozwój klasy kleru i innych również niewiernych Chrystusowi uniemożliwiłby im dłuższe utrzymanie się w prawdziwym Kościele.

12:5. I urodziła syna męczyznę. — Papiestwo. —
Z. '79-12-2.

Który ma rządzić wszystkie narody laską żelazną. —
"W bull swej, czyli w edykcje, Syxtus V oświadcza: "Autorytet dany Piotrowi i jego następcom, przez ogromną władzę wieczystego Króla, przewyższa wszelką moc ziemskich królów i książąt. Wydaje niezależne wyroki na nich wszystkich. A jeśli przekona się, że ktokolwiek z nich opiera się Boskim rozporządzeniom, wówczas wywiera na takim najsurowszą pomstę, zrzucając go z tronu, choćby on był najpotężniejszy i rzucając go na najniższą część ziemi jako ministra zuchwałego Lucyfera."

'Bula papieża Piusa V, zatytułowana: "Potępienie i wyklęcie Elżbiety królowej Anglii i jej stronników," brzmi jak następuje: "Ten, który króluje na wysokości, któremu jest dana wszelka moc w niebie na ziemi, naznaczył jeden święty, katolicki i apostołski kościół (poza którym niema zbawienia) tylko jednemu jedynemu na ziemi, mianowicie księciu apostołów i następcy Piotrowemu, biskupowi rzymskiemu, aby nim rządził całą mocą swej władzy. Tylko jego jedyne go uczynił On księciem nad wszystkimi ludźmi i wszystkimi królestwami, aby zrzucił, niszczył rozpędzał, pochłaniał, zasadzał i budował." —
B 350.

I porwana jest dziecię jej do Boga i do stolicy Jego. — "Św. Bernard twierdzi, że 'nikt z wyjątkiem Boga nie jest podobnym papieżowi, zarówno w niebie, jak i na ziemi.' Papież Mikołaj powiada: 'Cesarz Konstantyn przekazał na papieża odwoływanie się do Boga; kto więc jest Bogiem ten nie może być sądzony przez ludzi'. Papież Innocenty III powiedział: 'Papież zajmuje miejsce prawdziwego Boga;' zaś kanoniczne prawa nazywają papieża: 'nasz Pan Bóg.' Innocenty i Jakobacius twierdzą, że 'papież może uczynić prawie to wszystko, co i Bóg może uczynić'; zaś Declus opuszcza to słowo 'prawie' jako niepotrzebne. Jakobacius i Durand stwierdzają, że 'nikt nie odważy się powiedzieć papieżowi bardziej aniżeli Boga — Panie cóżes uczynił?' —
— B 351.

Papież Marcin podaje tę rzecz na swoją korzyść w ten sposób: "Cała ziemia jest moją dyecezyą, a ja jestem rządcą wszystkich ludzi, mając autorytet Króla królów nad poddanymi. Jestem wszystkim we wszystkim i nad

wszystkiem, tak, że Sam Bóg i ja namiestnik Boży mamy zarówno jeden konsystorz, a ja jestem zdolny uczynić prawie to wszystko, co Bóg może uczynić. We wszystkich rzeczach, w których objawiam swą wolę, jestem rozumny, ponieważ jestem zdolny na podstawie prawa postępować ponad prawem, uczynić ze złego sprawiedliwość, poprawiać i zmieniać prawa. Tak więc, jeżeli o uczynionych przezemnie rzeczach nie można powiedzieć, że są uczynione od człowieka, lecz od Boga — czem możecie mnie uczynić, jeśli nie Bogiem? Jeżeli nadto prałaci kościoła zostali nazwani i uważani przez Konstancyusza Bogami, to ja, jako stojący ponad wszystkimi prałatami, mogę całkiem słusznie być ponad wszystkimi Bogami. Nic więc dziwnego, że w mojej mocy może być zmienienie czasu i czasów, poprawianie i odwoływanie praw, rozdzielanie wszystkich rzeczy na wzór Chrystusa." — B. 354; Dan. 7: 25.

12:6. A niewiasta. — Prawdziwy Kościół Boży.

Uciekła na pustynię. — "Błąd zawsze popularniejszy od prawdy, skoro dostał się do wpływu i władzy, zaczął prześladować i zozydzać prawdę i wszystkich, którzy się prawdy trzymali. Był to czas, kiedy prawdziwy kościół (niewiasta) uciekł na pustynię z powodu swej wierności dla prawdy i prawdziwemu Panu i Głowie Kościoła." — B. 374.

Gdzie ma miejsce od Boga zgotowane. — "W ochronie Najwyższego." — Psalm 91:1.

Aby ją tam żywiono. — Tak, jak Eliasz był żywiony przez kruki na puszcy. (Objaw. 2:20) Porafiguralne kruki, które żywiły klasę Eliasza, nieznani "wierni ludzie", którzy w tajemnicy łamali chleb żywota z tymi, którzy łaknęli sprawiedliwości.

Przez dni tysiąc dwieście i sześćdziesiąt. — 1260 lat, od R. P. 539 do 1799. — Obj. 11:2,3.

12:7. I stała się bitwa na niebie. — Pomiedzy dwiema kościelnymi władzami, pogańskim Rzymem i papieskim Rzymem.

Michał. — "Który jako Bóg", papież. — B. 307; C. 58.

I Aniołowie jego. — Biskupi. Poniżej podajemy odpowiedź na pytanie w katolickim katechizmie: "Kto są następcy apostołów?" Odpowiedź: "Biskupi, którzy są prawnie wyświęceni i są w społeczności z głową kościoła, papieżem."

[Potykali się] WALCZYLI z smokiem. — Starali się odebrać doczesną władzę cywilnym władzom. — Obj. 2:12.

Smok. — Cesarski Rzym. — B 323; Obj. 12:3; 20:2.

Też się potykał i aniołowie jego. — Czynił wszystko możliwe aby powstrzymał wzrastającą władzę papieżstwa, ale wszystko napróżno. — Obj. 2:12.

12:8. Ale nie przemogli GO, ani [miejsce ich dalej znalezione jest] ANI ZNALAZŁ SIĘ WIĘCEJ na niebie. — Papieństwo wyszło z tej walki zwycięsko. "Pogaństwo pobite, pozostawiło wszystkie rzeczy dotyczące się spraw religijnych i zadowolilo się jedynie sprawami społecznymi, cywilnymi i politycznymi," jak to powiedział jeden z współpracowników Pastora Russell'a.

12:9. I zrzucony jest smok wielki. — Wiersze 9 do 12 zawierają radość papieżstwa z powodu tryumfu.

Waż on starodawny, którego zowią dyabłem i Szatanem. — "Tej czwartej samej bestyi, wyobrażającej Rzym, Daniel nie daje opisujących nazw. Podczas gdy pierwsze opisane są jako podobne lwu, niedźwiedziowi i lampartowi czwarta była tak straszną i krwiożerczą, że żadną inną bestyją na świecie nie można z nią porównać. Św. Jan mając widzenie tej samej symbolicznej bestyi (rządu), również nie wiedział jak ją nazwać i dlatego dał jej kilka nazw dla lepszego opisu. Między innymi nazwał ją 'dyabłem.' Faktycznie wybrał dobrą nazwę, gdyż Rzym, z bliska obserwowany w świetle jego krwawych prześladowań, napewno był najbardziej dyabelskim ze wszystkich ziemskich rządów. Nawet w swej zmianie z Rzymu pogańskiego na papieski wyobraża on główną charakterystykę szatana; ponieważ szatan również przekształcił się tak, aby mógł uchodzić za anioła światłości (2 Kor. 11:14), tak jak Rzym przekształcił się z pogaństwa i podawał się za chrześcijański — za królestwo Chrystusowe." — A 324.

Który zwodzi wszystkie okrągi świata. — Przez wmańnię, że nikt z wyjątkiem papieża nie ma prawa powiedzieć jak świat ma być prowadzony.

Zrzucony jest na ziemię. — My, papieństwo, mamy kontrolę!

I Aniołowie jego z nim są zrzuceni. — My, kardynałowie it.d., mamy stanowisko władzy swego czasu posiadanej przez kapłaństwo pogańskiego Rzymu!

12:10. I słyszałem głos wielki mówiący na niebie. — W kościele rzymsko katolickim.

Terazci się stało zbawienie i moc. — Kardynał Mannings, główny przedstawiciel papieżstwa w Anglii popiera i zwraca uwagę publiczności na następujący punkt wiary katolickiej: Oświadczamy, stwierdzamy i określamy za rzecz konieczną do zbawienia, aby każda istota ludzka była podległą rzymskiemu 'kapłanowi.' W publicznej rozmowie kardynał ten powtórzył słowa papieża mówiącego o sobie: "Jestem najwyższym Sędzią i Kierownikiem sumienia wszystkich ludzi; wieśniaków uprawiających rolę i księżąt siedzących na tronie; domostwa żyjącego w cieniu prywatnego życia i prawodawstwa ustanawiającego prawa dla królestw. Ja jestem jedynym, ostatecznym i najwyższym Sędzią tego co jest dobre i złe." — B 360.

I królestwo Boga naszego. — Papieństwo rzeczywiście sądziło i wierzyło, że jego wywyższenie do władzy było wywyższeniem królestwa Bożego na ziemi; i tak też było, ale nie było to królestwo **naszego** Boga. — 2 Koryn. 4:4.

I zwierzchność Chrystusa jego. — Papież rzeczywiście wierzy, że jest namiestnikiem Chrystusowym.

Iż zrzucony jest oskarżyciel braci naszych. — Zdawało się papieżom, że przez podkopanie i zastąpienie pogańskiego Rzymu uzyskali oni wielkie zwycięstwo dla Chrystusa.

Który na nich skarżył przed oblicznością Boga naszego we dnie i w nocy. — Rzym pogański naprawdę oskarżał papieństwo o kłamstwo, oszczerstwo, mordestwo, zdradę i o wszystkie możliwe zbrodnie. — Obj. 2:13.

12:11. **Ale go zwyciężyli przez krew Baranka.** — Tak się wydaje katolikom nawet aż do dzisiaj. Hasłem wojsk krzyżowych było: "Przez ten znak [krzyż] zwyciężymy!"

I przez słowa świadectwa swego. — Ale nie przez słowa świadectwa historii i Słowa Bożego, gdyż jedno i drugie stwierdza, że "jego świadectwa" (tj. świadectwa papieskie w sfalszowanych dekretach it.d.) były jednym ciągiem kłamstw. — Dan. 11:27.

A nie miłowali duszy swojej aż do śmierci. — Było to katolickim poglądem.

12:12. **Przetoż rozweselcie się nieba.** — Katolickie niebiosy — papież, biskupi i prąci.

I wy, którzy mieszkacie na nich. — "Niżsi księża papieństwa nie będący członkami hierarchii, czyli kościoła, ale nazywani braćmi." — B 341.

Biada [mieszkającym] na ziemi i na morzu. — Wydawało się papieństwu, że Tysiąclecie i wielki czas ucisku, o

którym Pismo Św. wszędzie mówi, że poprzedzi Tysiąclecie, są tuż przed nami. — Obj. 7:1.

Iż zstępował dyabeł do was. — Przekonanie papieżstwa, że pogański Rzym był dobrym przedstawicielem dyabła, jest poprawne; a Pismo Św. zwraca ten komplement.

Mając [wielki] gniew. — Będąc bardzo rozgniewany na zaborczość papieżstwa. Polityka papieżstwa polegała zawsze na tem, aby zagarnąć jak najwięcej władzy cywilnej, a następnie czekać aż przeminie jedno pokolenie i potem zagarnąć jeszcze więcej władzy. Rogi zawsze nienawidziły wszeteczniczy. — Obj. 17:16.

Wiedząc, iż krótki czas ma. — Gdyby papieżstwo mogło, to z czasem napewno pozbawiłoby wszystkich światowych władców wszelkiej ich władzy cywilnej, społecznej, kościelnej i finansowej. Ambicje i uroszczenia papieży nigdy nie miały granic, a tak dzieje się nawet i teraz.

12:13. **A gdy smok.** — Władze cywilne starego cesarstwa rzymskiego, będące pod kontrolą papieżstwa.

Wiedział, iż był zrzucony na ziemię. — Pozbawiony poszanowania pełnego przesądów, teraz zupełnie przywłaszczono sobie przez papieżstwo.

Prześladował. — Nie na własną rękę, ale na rozkaz i pod zachętą papieżstwa i ażeby zyskać sobie pochwałę papieżstwa.

Niewiastę, która była porodziła męczyznę. — Prawdziwy Kościół. W sprawie szczegółów o niegodnych czynach Karola V, cesarza Niemiec i króla Hiszpanii i Niderlandów, księcia Alwy, Filipa II hiszpańskiego, francuskich królów Franciszka i Henryka, zobacz strony 337-338 WYKŁADÓW PISMA ŚW. TOM II. Są to tylko ilustracje tego, co się działo we wszystkich częściach starego rzymskiego świata, a wszystko to spełniło się z zezwoleniem papieżstwa.

12:14. **I dano niewieście.** — Prawdziwemu Kościołowi.

Dwa skrzydła. — Stary i Nowy Testament.

Orla wielkiego. — Orzeł jest symbolem mądrości, czyli dosadnie wyobraża Pismo Św., w którym zawarte są Słowa Boga naszego. (Obj. 4:7.) "Nosłem was niby na skrzydłach orłowych i przywiodłem was do siebie." 2 Mojż. 19:4; 5 Mojż. 32:11-12.

Aby leciała na pustynię. — Odłączona od świata; wy-

gnanie wyobrażone przez przebywanie Eliasza na pustyni przez trzy i pół roku. — Obj. 2:20.

Od. — Bezpieczna od.

Obliczności węzowej.—Samego Szatana, rzeczywistego podlegacza do wszystkich prześladowań od czasów naszego Pana aż do chwili obecnej.

Na miejsce swoje, gdzieby ją żywiono. — Środkami dostarczonymi od Boga, które nie zachowały się nawet w pamięci z powodu surowego prześladowania papieżstwa.

Przez czas, czasy i połowę czasu. — 1260 lat od R. P. 539 do 1799. — Obj 11;2,3.

12:15. A wąż. — Sam Szatan, przy końcu 1260 lat papieskiej władzy prześladowczej.

Wypuścił z gęby swojej za niewiastą wodę jako rzekę. — Siła francuskiej rewolucyi, do której tu jest odnośnik, polegała na tem, że wzniecono ją w imię licznych wzniosłych prawd, odnoszących się do kaptaiństwa, do królowania i indywidualnego prawa wolności dla wszystkich. Podniesiono tam prawdy o ludzkich prawach i tak je przedstawiono, że wprawia nas to w zdumienie, jeśli weźmie się pod uwagę ówczesne nieświadomienie, przesady i służalczość tych czasów, które tak długo panowały nad tłumami. Wiele tych prawd, które wówczas głoszone we Francyi i które spowodowały potoki rozlanej krwi, są obecnie powszechnie przyjęte pomiędzy cywilizowanymi narodami." — C 62.

Chcę sprawić, aby ją rzeka porwała. — Zamiarem szatana, który spowodował rewolucję francuską, było wywołać alarm w całym świecie, a zwłaszcza wśród wpływowych klas, nieprzychylnych wolności, oraz aby dać przykład na Francyi, że gdyby pozwolić na upadnięcie przesądów rzymskich i na zaprowadzenie wolności, to wszystkie prawa i porządek przepadną raz na zawsze." Szatan zamierza to jeszcze raz powtórzyć — tym razem z powodzeniem, ale tryumf jego będzie krótki. C. 63.

12:16. Ale ziemia. — Europejscy ludzie miłujący porządek.

Ratowała niewiastę. — Prawdziwy Kościół.

I otworzyła ziemia usta swoje i wypila rzekę. — "Jest to faktem historycznym, że zalew prawdy, jaka rozprzestrzeniła się po Francyi — oskarżającej papieżstwo, jego kler, monarchję i arystokrację jako odpowiedzialnych za owo nieświadomienie, ubóstwo i przesady ludu — że prawda ta

została pochłonięta przez ogół ludności europejskiej (rzymską ziemią). Kiedy władcy europejscy utworzyli tak zwane 'święte przymierze' w celu zgniecenia wolności ludowej i w celu utrzymania swych tronów, było już zapóźno na ujarzmienie ludu; wypiszy bowiem rzekę wody, lud nie pozwolił się już ujarzmić. Było już zapóźno na ponowne założenie papiestwa, które było tak strasznie upokorzone, a którego anatemy przeciwko wolności i Francyi zwróciły się przeciwko jemu samemu. Dlatego nie zaproszono nawet papieża do przystąpienia do 'świętego przymierza, do którego przedtem papież miałby pierwszeństwo i uznany byłby jego głową." — C 63.

Którą był wypuścił smok z gęby swojej. — "Ta nagła powódź wody (prawdy) przeznaczona była jako środek działający jako emetyk (na zwracanie), aby wyrzucić rzekę wolności, otrzymanej już przez lud za pośrednictwem Biblii, skutkiem reformacji. Miało to zmusić władców i nauczycieli do sprzeciwiwania się prawdzie z obawy przed anarchią." — C 63.

12:17. I rozgniewał się smok na niewiastę. — Protestujący Kościół Boży. Będzie to zastosowane niedługo z wielką siłą.

I poszedł aby walczył z drugimi z nasienia jej. — Z prawdziwymi świętymi w społeczeństwie rzymsko katolickim, lub gdzieindziej — będącymi zawsze przedmiotem nienawiści ze strony kościelnictwa. — Obj. 13:7.

Którzy zachowują przykazania Boże. — "Sprawiedliwość zakonu była wypełniona w nas." — Rzym. 8:4.

I mają świadectwo [Jezusa Chrystusa] BOŻE. — Mają Jego Słowo za człowieka swej rady. — Obj. 14:12.

Już stądży Szatana,
Pierzchają co tchu,
Przed sztandarem Pana,
Przyjdzie koniec złu;
A piekło i męki,
Antychrysta twór,
Zginą z Pańskiej ręki,
Bo On Prawdy wzór.

OBJAWIENIE 13.

BESTYE, PAPIESKA I PROTESTANCKA

13:1. [I stanąłem] A GDYM STAŁ na piasku morskim. — Morze przedstawia masy ludu nie będące pod ograniczeniami religijnymi. Jest to owo symboliczne morze, które ma obalić i pochłonąć wszystkie królestwa ziemi w czasie wielkiego ucisku. Właściwe zrozumienie tego widzenia umieszczone jest na brzegu tego morza, blisko czasu ucisku.

I widziałem bestyę. — "Ten charakter jest bardzo silnie nakreślony nawet w nazwach stosowanych przez natchnionych pisarzy. Paweł nazywa go "grzesznym", "człowiekiem grzechu," "tajemnicą nieprawości", "antychrystem" i "synem zatracenia;" prorok Daniel nazywa go "obrzydliwością spustoszenia" (Dan. 11:31; 12:11); zaś Pan nasz odnosi się do tego samego charakteru, jako obrzydliwości spustoszenia, opowiedzianej przez Daniela proroka'. (Mat. 24:15.) Ten sam charakter był także przepowiedziany jako mały róg, czyli władza, straszliwej bestyi, którą widział Daniel w swem proroczym widzeniu, która miała oczy i usta mówiące wielkie rzeczy, a która rozrastała się i prowadziła wojnę ze świętymi i przeważała nad nimi. (Dan. 7:8,21.) Jan również widział ten charakter i ostrzegł przed nim Kościół, mówiąc: "Słyszeliście, że antychryst przyjsć ma." Następnie radzi w jaki sposób ustrzedz się wpływów antychrysta. (1 Jan 2:18-27.) Te różne nazwy i opisy wskazują na podły, podstępny, obłudny, tyrański i okrutny charakter, rozwinięty w łonie chrześcijańskiego kościoła, roszczący sobie do ostatka pretensye szczególnej świętości, autorytetu i mocy od Boga." (B 303.) "Nie potrzebujemy zbyt długo szukać charakteru stosującego się do tego opisu. Ale kiedy twierdzimy, że jeden jedyny system, którego historia stosuje się do tego charakteru, jest papieństwem, to niech nikt nie popełni omyłki sądząc, że według naszego zdania każdy rzymski katolik jest człowiekiem grzechu. Papieże, biskupi i inni są co najwyżej częścią lub członkami systemu antychrysta, tak samo jak wszyscy

należący do Królewskiego Kapłaństwa są tylko członkami prawdziwego Chrystusa." (B 310.) Autorytet znajduje teraz swój wyraz w 'chrześcijańskich' rządach świata, ugruntowanych na jego naukach — czyli na chrześcijaństwie.

Występująca z morza. — Zobacz Obj. 17:15; Psalm 65:7; 93:3,4; Izaj 57:20. W czasie narodzin papieżstwa masy ludu rzymskiego przestały szanować starożytną mitologię pogańskiego Rzymu. Konstantyn będąc chytrym politykiem, zauważył to, ale zauważył również wzrastający wpływ chrześcijańskiej religii. Przyjmując ją za swoją, zmuszając do przyjęcia uchwał soboru Nicejskiego i przenosząc swoją stolicę z Rzymu, dał on początek papieżstwu.



BESTYA PAPIESKA

Mającą dziesięć rogów i siedm głów. — Zobacz 12:3; Dan. 7:7,20; Obj. 17:3,9-12; 5:6; 1 Sam. 2:10; 5 Mojż. 33:17; 1 Król. 22:11.

A na rogach jej była dziesięć koron. — W tem obliczeniu objęte są trzy potężne rasy, które upadły, aby zrobić miejsce papieżstwu. (12:3; 17:3,9.) W obrazie tym umieszczenie koron na rogach zamiast na głowach,

Jak to było w Obj. 12:3, oznacza zmienioną sytuację skoro papieństwo zdobyło kontrolę. Papieństwo rządziło nie bezpośrednio, jak to czynił pogański Rzym, lecz za pośrednictwem innych władz, z którymi się połączyło.

A na głowach jej. — Siedm królestw, które jeszcze przetrwały: Hiszpania, Portugalia, Francja, Anglia, Niemcy, Austria, Grecja i ich dawne i obecne podległe kraje.

Imię bluźnierstwa. — Każde z tych królestw fałszywie twierdzi i twierdziło, że jest częścią Królestwa Bożego, chociaż są w rzeczywistości wszystkie jednym wielkim królestwem, rządzone przez "boga tego świata." — 2 Kor. 4:4.

13:2. A bestya, którą widział, podobna była lampartowi. — "Ciało bestyi papieskiej podobne było lampartowi. Lampart był trzecią bestyą widzianą przez Daniela; t. zn. Grecja. Grecja była znana jako ośrodek nauk, pobożności i mądrości (Dzieje Ap. 17:23); także papieństwo przedewszystkiem twierdzi, że jest ośrodkiem mądrości, nauk i pobożności. Innymi właściwościami lamparta są jego ruchliwość, czujność i tajemniczość; podobne cechy ma i papieństwo. Lampart jest nieregularnie centkowany, tak samo polityka papieństwa jest najrozmaitsza w różnych częściach ziemi." (Z. '79-12-2.) "W jednym miejscu jest ono wolnomyślnie, prawie białe w swych praktykach i występach; w innym miejscu jest ono czarne, zepsute, zdeprawowane i brutalne; jeszcze gdzieindziej ma ono różne neutralne i niewyraźne cienie, odpowiadające naturalnemu upadkowi tego ludu, nad którym rządzi laską wiecznych mąk i trzcina czyścica. Naprzykład w Hiszpanii, która od setek lat była najciemniejszą plamą papieństwa — tak ciemną, jak ogólna cywilizacja tego ludu na to pozwoliła — "lampart" przyzwyczał się występować po swojemu i złości się, jeśli ktoś choćby zamarzy o wolności religijnej lub chociażby wolności myśli. — Z. '99-262.

A nogi jaj jako niedźwiedzia. — Niedźwiedź przypomina inny szczegół papieństwa, jako państwa, to jest zawziętość. Podobnie jak niedźwiedź-państwo (Medo Persya), które gotowe było oblegać miasta całymi latami, a nawet odwrócić rzekę od miasta, byle dopiąć swego celu, tak i papieństwo porusza się ostrożnie i zdobywa posiadanie królestw raczej strategią, aniżeli otwartą wojną. Niedźwiedź rozrywa swój łup na śmierć za pomocą pazurów." — Z. '79-12-2.

A gęba jej jako gęba lwia. — “Babllon był wystawiany za jego wspaniałość i dumę — Lew król, czyli rządca zwierząt — tak samo i papieństwo miało gębę podobnego rodzaju, to jest mianowało się królestwem nad wszystkimi królestwami z Boskiego prawa, królestwem Bożem, które miało połamać na kawałki i pochłonąć wszystkie inne — było silne w gębie.” — Z. '79-12-2.

I dał jej smok. — Cesarski Rzym, wyobrażony przez Konstantyna.

Moc swoją. — Starożytny Rzym pogański miał zaledwie znikły szkielet kapłańskiej władzy w porównaniu z rozmaitością i skomplikowaną maszyneryą, oraz z praktykami i doktrynami Rzymu papieskiego, swego tryumfującego następcy. Rzym papieski po kilku stuleciach zapobiegliwości i zręczności do tego stopnia ugruntował swą władzę, że nawet dzisiaj, chociaż na zewnątrz zdaje się, że panowanie jego jest złamane i że pozbawiony jest cywilnej władzy, Rzym ten rządzi światem i kontroluje w tajemnicy królestwa, a czyni to daleko bardziej dokładnie, aniżeli czynili to cesarze rzymscy z podległymi sobie królami.” — B 323.

I stolicę swoją. — Swoje miejsce w mieście Rzymie, przez przeniesienie swej własnej stolicy do Bizancyum, czyli do “Nowego Rzymu.” — Obj. 12:4.

I moc wielką. — Z ręki cesarza rzymskiego Justyniana, w R. P. 539. — Obj. 12:3-5.

13:3. **A widziałem jedną z głów jej.** — Jedną z głów smoczycy — papieństwo.

Jakoby na śmierć zabita. — Gdziekolwiek Pismo Św. używa wyrażenia “Jakoby” (jak w Obj. 9:7,9), to tego, co wydaje się dzieć lub wskazywać, nie należy brać dosłownie.

Ale rana jej śmiertelna uleczona jest. — “Na zebraniu w Angsburgu, w r. 1555, zawarto pokój religijny. Każdemu księciu pozwolono wybrać pomiędzy religią katolicką, a wyznaniem Augsburskiem [reformatorów]; jaką religię wybrał książę, taka musiała obowiązywać w kraju przez niego rządzonym: to jest każdy rząd obierał wyznanie dla swoich poddanych.

Wobec ówczesnych warunków politycznych, oraz wobec faktu, że nawet przewodcy reformy zaledwie zaczynali pojmować niektóre moralne i kilka doktrynalnych błędów papieństwa, zaiste dziwić się należy, jak szybko zwrócono się

w słusznym kierunku, ku prawdzie, i raczej nie należy ich ganić, że nie doprowadzili od razu do należytego oczyszczenia. Ale kiedy kościoły protestanckie weszły w związek z państwem, wówczas od razu zatrzymał się postęp i reforma. Wkrótce utworzono sekty prawie tak samo nieprzystępne dla prawdy i sprzeciwiające się jej, jak działo się to w Rzymie." — C 113.

Tedy się dziwowała wszystka ziemia i szła za ona bestyą. — Odnosi się to do symbolicznej ziemi, do ludzi posłusznych rządzącym władzom. — Obj. 17:8.

13:4. **I kłaniali się onemu smokowi.** — "Smok oznacza władzę cywilną, Rzym pogański." Z. '79-12-2.

[**Który**] **PONIEWAŻ dał moc bestyi.** — Lud szanował tem bardziej władzę cywilną, dlatego, że ona tak szanowała autorytet kościelnictwa. Różne królestwa (rogi) niedługo poznały, że panowanie ich nad ludem raczej się wzmocniło a nie osłabiło przez zależność od papieża, gdyż wzamian za tę uległość papieżstwo uznało te królestwa i nakazało ludom uznawać tych despotów jako rządzących z ramienia Bożego. Stąd to pochodzi, że władcy europejscy do dziś dnia twierdzą, iż władza ich pochodzi z rozporządzenia Boskiego, jak również, że dzieci ich są też naznaczone od Boga na władców, bez względu na to czy nadają się do rządzenia, czy nie. Z tego samego powodu protestanckie kościoły chcąc zyskać poparcie narodowe, opiekę i pomoc, stały się państwowymi kościołami i tak samo one, jak i papieżstwo, uznawały panujące rodziny za posiadające tytuł władców z ramienia Bożego i Boskie prawo do rządzenia ludem. Tymczasem Słowo Boże czyni przeciwnie, gdyż piętnuje wszystkie ziemskie rządy jako bestyalskie, samolubne, uciskające, a jedyne królestwo, uznawane przez Słowo Boże, jest Królestwem Bożem, które wkrótce będzie założone na całej ziemi — t. j. Chrystus i Jego święci w chwale. (Dan. 7:27; Obj. 11:15; 2 Tymot. 2:12.) Tylko w tem królestwie święci są obywatelami, tylko to królestwo uznają i modlą się zawsze "Przyjdź Królestwo Twoje." — Z. '80-1-1.

Kłaniali się też bestyi. — "Tak zwana adoracya dotychczas jest częścią ceremonii przy wprowadzaniu na tron nowego papieża: "Kardynałowie podnoszą papieża i umieszczają go na stronie na ołtarzu. Jeden z biskupów klęka i śpiewa *Te Deum* [Ciebie Boże chwalimy]. Równocześnie kardynałowie całują stopy ręce i twarz papieża." Moneta,

wybita w mennicy papieskiej na pamiątkę tej uroczystości, ma na sobie napis: **Kogo stworzyli, tego wielbią'.**" — B 358.

Mówiąc: Któż podobny bestyi. — Czyż jest jaki inny charakter w historii, któryby lepiej odpowiadał temu opisu i któryby odbierał taką cześć? — Obj. 18:18.

Któż z nią walezyć może. — "Kiedy w R. P. 455 Rzym został najechany i splondrowany przez Wandalów, a cała okolica została strasznie spustoszona, papież Leon, ówczesny biskup rzymski, skorzystał ze sposobności, ażeby wmówić we wszystkich, tak w rzymian jak i w barbarzyńców, że posiada moc duchową. Ciemnym i przesądnym barbarzyńcom i tak już wielce zdumionym świetnością i wielkością Rzymu, ukazał się w uroczystych szatach papieskich i zawołał wielkim głosem: "Strzeżcie się! Jestem następcą Św. Piotra, któremu Bóg oddał klucze Królestwa Bożego, przeciwko któremu Kościołowi nie przemogą bramy piekielne. Jestem żywym przedstawicielem mocy Boskiej na ziemi; jestem cesarzem, chrześcijańskim cesarzem, rządzącym w miłości, któremu wszyscy chrześcijanie winni są posłuszeństwo. Dzierzę w swem ręku przekleństwa piekła i błogosławieństwa nieba; zwalnię wszystkich poddanych od zależności od królów; rozdaję i rozbieram z ramienia Boskiego wszystkie trony i księstwa w chrześcijaństwie. Strzeżcie się teraz wy bezbożni mojej władzy ojcowskiej danej mi przez waszego niewidzialnego Króla; uchylcie waszych karków przedemną i módlcie się, aby odwrócić gniew Boży'." — B 331.

13:5. I dano jej są usta. — Usta antychrysta są jego główną charakterystyką. — B 343; Dan 7:8,11,25.

Mówiąco wielkie rzeczy i bluźnierstwa. — "Jak widocznem musi być dla najprostszego nawet umysłu, że wielkie chępliwie słowa papieża i jego dumne uroszczenia są samymi bluźnierstwami. Założenie fałszywego królestwa Bożego było obrazą rządu Boskiego, było wielkiem bluźnierstwem i błędnym przedstawieniem Boskiego charakteru, planu i słowa. Charakter Boga, to jest "Jego imię", było zbezczeszczone w tysięcznych edyktach papieskich, w bulach i dekretach wydanych w Jego imieniu, przez cały szereg tych, którzy przywłaszczyli sobie, rzekomo jako namiestnicy Boscy, tytuł Jego Syna i przymioty należne tylko Ojcu i Chrystusowi. Świątynia Boża, prawdziwy kościół, był zbezczeszczone przez ten fałszywy system, który po-

dale się w miejsce tegoż kościoła." — B 344; Dan. 7:8, 20.25.

Dana jej też jest [mac], aby władzę miała.—Władzę tę ciągle jeszcze wykonywuje, chociaż już dłużej nie może zrobić to, co chce.

Przez czterdzieści i dwa miesiące. — 1260 dni, czyli czas, czasy i pół czasu; co się wypełniło w 1260 literalnych latach, od R. P. 539 do 1799. (Obj. 11:2.) Jako drugorzędne wypełnienie możnaby spodziewać się końca rządów Kajzera i innych jego wyrazicieli w 42 literalnych miesiącach od 1 sierpnia 1914 r. Niektórzy badacze prorocत्व spodziewają się widzieć w niemieckim cesarzu lub w innym pojedynczym człowieku przepowiedzianego Antychrysta. — Obj. 11:11.

13:6. I otworzyła usta sweje ku [błaznierstwu] BLUŻNIERSTWOM przeciwko Bogu. — Przez fałszywe przedstawienie Boskiego charakteru i planu.

Aby bluźniła [imię Jego] MU.—Bluźniła przeciwko Bogu przez nadużywanie tytułów przybranych przez papieży, którzy twierdzą, że wykonywują Boską władzę na ziemi (B 351), którzy mówią, że papież jest Bogiem na ziemi (B 354), że jest on jedynym sędzią złego i dobrego (B317), że jest on nieomylny (B 360); dalej przez to, że papieże gnębili Biblię (B 319), że nauczają doktryny o wiecznych mękach i o czyścju (B 367), przez odprawianie mszy za umarłych i sprzedawanie odpustów (B 368) i przez dyabelskie praktyki przeciwko świętym Pańskim, które są za liczne, aby je tu wymienić.

I przybytek Jego. — Kościół na puszczy. — Obj. 12:6, 14.

I tych, którzy mieszkają na niebie. — Świątynia Boga jest Jego prawdziwy Kościół w ciele, ale mimo to "nasza Rzeczpospolita jest w niebiesiach." (Filip. 3:20.) Nawet tu jesteśmy przeznaczeni, aby "pospołu z Nim siedzieć w niebiesiach w Chrystusie Jezusie." — Efez. 2:6.

13:7. Dano jej też walczyć z świętymi. — Zobacz Obj. 2:20; Dzieje 9:32; Rzym 15:23; 1 Korynt. 6:1.

I zwyciężać ich. — Zobacz Obj. 6:8; Dan. 7:21, 22.

I dana jej moc nad wszelkiem pokoleniem, i językiem i narodem. — Wypełniło się to dosłownie, ale będzie mieć jeszcze drugorzędne wypełnienie w krótkim czasie przez bestyalskie rządy, które są żyjącymi przedstawicielami papieństwa, jeśli nie faktycznie, to przynajmniej w duchu. — Obj. 17:15.

13:8. **I będą się jej kłaniać wszyscy mieszkający na ziemi.** — Będą posłuszni jego rozkazom dobrowolnie lub zmuszeni do tego; będą zginać kolana w poddaństwie.

Których imiona nie są zapisane w księgach żywota. — “Oszukaństwo papieżstwa było tak zupełne, że cały świat został oszukany, a tak samo został oszukany cały kościół, z wyjątkiem zwycięzców, których imiona były “zapisane w niebie”; wszystkich zmuszono do połączenia się z papieżstwem i do oddania czci bestyi i zaplania swych imion w księgach papieskich. Z tego wynikło złudzenie tak powszechne wśród protestantów nawet i dzisiaj, mianowicie, że imiona ich muszą być połączone z jakimś ziemskim systemem, gdyż inaczej nie mogą być świętymi Pańskimi. Jednak najważniejszą rzeczą jest, aby imiona nasze były zapisane w Barankowej księdze żywota; jedyną wartość ma tylko Jego księga.” — Z.'80:1-1; Psalm 69:28; Dan. 12:1; Łuk. 10:20; Filip. 4:3; Obj. 3:5; 21:27.

Baranka zabitego od założenia świata. — “To wybranie Jednorodzonego na Głowę i Naczelnika Nowego Stworzenia — aby był podległy doświadczeniom, kaźni, upokorzeniom i innym koniecznym próbom dla udowodnienia Jego wartości — było już postanowione od Boga jeszcze przed stworzeniem człowieka.” — F 72; 1 Piotr 1:20; Efez. 1:4; Obj. 5:6; Jan 1:29, 36; Dzieje 8:32.

13:9. **Jeśli kto ma uszy, niechaj słucha.** — “Jedynie ci, których uszy są obrzezane—ci, którzy doszli do znacznej znajomości Słowa Bożego i posiadają słuch wiary — aby szanowali Jego i Jego Słowo pomimo wielkości, powodzenia i mocy błędu, będą mogli przyjąć powyższe oświadczenia, odnoszące się do tych, którzy zostali oszukani przez Papieżstwo”. — Z.'80-1-1.

13:10. **Jeśli kto w pojmanie wiedzy, w pojmanie pójdzie.** — “System papieski był niewolniczym systemem. Wszyscy, którzy uznawali jego pretensję, musieli z konieczności być mu posłuszni, jakby Bogu; gdyż papieżstwo twierdziło, że jest Królestwem Bożem, a jego głowa, papież, że jest namiestnikiem Boga na ziemi. Wobec tego ci, którym podobała się taka niewola i krępowanie osobistych poglądów, oraz którzy, nie zaprzeczali papieżstwu prawa do ograniczania i naznaczania wszystkim wiary, stawali się przez to niewolnikami.” — Z.'80:1-2.

Jeśli kto mieczem zabije, musi i on być mieczem za-

bity. — “Znajdywali się tacy, którzy twierdzili, że papieństwo było przywłaszczeniem sobie tytułów i władzy prawdziwej Głowy i Rządcy Kościoła i utrzymywali, że mają oni prawo do osobistej wolności, ponieważ Chrystus uczynił ich wolnymi. Tacy używali “miecza ducha”, którym jest Słowo Boże, a używali go w obronie swojej wolności; papieństwo skazywało takich na śmierć; zwyciężyło ono świętych w ciągu swego 1260 letniego panowania”. — Z.'80-1-2.

Tuż jest cierpliwość i wiara świętych. — “Była to surowa próba świętości — czy mieli oni pójść w niewolę i przyłączyć się do szeregów przywłaszczycieli, czy też raczej mieli pozostać wiernymi prawdziwemu Królowi i oczekiwać na Królestwo, które On obiecał założyć? Ci, których imiona były zapisane w niebiesiech, trzymali się Słowa i zapieczętowali śmiercią swoje świadectwo.” (Z.'80-1-2.) Taka sama sytuacja oczekuje świętych i teraz, pod względem zdecydowania się na udzielenie pomocy morderczemu duchowi rządów, któremi zawładnął duch antychrysta. — Obj. 14:12.

13:11. Zatem widziałem drugą bestyę. — “Jeżeli poprzednia dzika bestya przedstawiała władze kościelnicze, jak o tem już przekonaliśmy się, w takim razie ta bestya, nazwana drugą musi wyobrażać inną władzę kościelniczą, lub kościół. Jak pierwsza bestya miała dziesięć rogów, czyli władz, dających jej siłę, tak ta bestya miała dwa ‘rogi’, które wskazują, że dwie władze, czyli rządy będą ją wspomagać. Zauważcie nadto, że ta bestya wystąpiła (wyszła stopniowo) z ziemi”, podczas gdy pierwsza wyszła z morza. Jeżeli więc nasze określenie jest prawdziwe — tak jak wystąpienie papieństwa z pośród niereligijnych mas rzymskiego cesarstwa wyobrażone jest przez wyjście bestyi z ‘morza’ — w takim razie wyjście drugiej bestyi z ‘ziemi’ powinno oznaczać, że wyszła ona z pośród otwarcie religijnych ludzi. Dwurożna bestya jest jednym kościelnym systemem, a dwa jej rogi oznaczają, że jest popierana i uznawana w swym autorytecie przez dwa królestwa. Pamiętać należy, że samo poparcie przez państwo nie czyni jeszcze symbolicznej ‘bestyi’; ‘bestya’ jest rządem, a żeby stać się symboliczną bestyą, kościół musi stać się częścią składową rządu.

“Istnieje tylko jeden kościół, który zupełnie odpowiada temu symbolowi; jest to ‘Założony kościół Anglii i Irlandii’.

dyl. System ten na podobieństwo papieństwa, był zlaniem się kościoła i państwa, czyli był kościelnym państwem. W roku 1200 Anglia stała się podległą papieżowi. W roku 1531, w następstwie nieporozumienia pomiędzy królem Henrykiem VIII a papieżem, Anglia wycofała się z zależności od papieństwa. Kler angielski, zwołany tego samego roku, oświadczył, że król angielski Henryk VIII jest "jedynym protektorem angielskiego kościoła, jego jedynym najwyższym Panem; a o ile to możebne przez prawo Chrystusowe, jego Najwyższą Głową". Takie same usposobienie ma i papieństwo; w ten sam sposób papież uznany został namiestnikiem Chrystusowym. Co za wspaniałym przedstawicielem Pana Jezusa był Hendryk VIII, który miał sześć żon, z których z dwiema się rozwiódł, dwom kazał ściąć głowy, a jak wielu twierdził, jedną sam otruił. Był on godnym rywalem nie jednego papieża, jako antychrystusowy przywłaszczyciel naczelnictwa w kościele. Zgromadzenie kleru, które mogło obwołać taką głowę kościoła, było prawie tak samo zepsute jak i papieństwo.

"Dowodem, że tytuł 'głowa kościoła' nie był pustym frazezem, jest fakt podany przez historyka:- 'W tym samym czasie postanowiono, że nie należy zwracać żadnej uwagi na możliwą cenzurę papieską, jaką papież chciałby przeprowadzić na podstawie swego prawa, oraz, że należy jak zwykle odprawiać msze, udzielać sakramenta i t. d. W roku 1534 zaprzestano wszystkich opłat składanych dla skarbcza apostolskiego; klasztory poddano pod władzę królewskiego rządu i wyłączono z pod wszelkiej innej władzy; jedynie król miał mieć prawo zwoływać zgromadzenia kościelne, potwierdzać lub odrzucać kanony (prawa, czyli doktryny uchwalone przez konwokację księży) i wysłuchiwać apelację biskupów. Sprawy te mało są zrozumiane przez ogół ludności, a same tytuły, jak: 'Najwyższa głowa kościoła na ziemi' i t. d.. dotąd jeszcze noszone są przez władców angielskich. Nie potrzeba udowadniać, że Pan Jezus nigdy nie nadał tego urzędu nikomu, lecz przypisał go sobie Samemu; ktokolwiek inny przypisuje sobie ten urząd, ten jest uzurpatorem. Paweł rzekł: "Chrystus jest Głową Kościoła" i że mamy "wzrastać do Niego we wszystkim, który jest Głową, Sam Chystus". Mówi następnie: "Bóg onego dał



za głowę nad wszystkim kościołowi, który jest ciałem Jego.' (Efez. 1:22 i 4:15 i 5:23; Kol. 1:18.) Paweł właśnie mówi o kościele na ziemi, wobec tego papież, królowa, rada, zgromadzenie, konferencja, lub jakkolwiek inny człowiek lub grupa ludzi roszcujących sobie pretensję do władzy prawdziwej Głowy — Jezusa — są przeciwnikami Jezusa. Kto zaś popiera takich u-zurpatorów swoim

BESTYA ANGLIKAŃSKA w p ł y w e m, pie-niędźmi lub obecnością, ten sprzyja złemu i popiera fałszywe systemy. A teraz, czy ten system (angielski kościół) odpowiada temu obrazowi? Druga bestya miała dwa rogi; jakie dwa królestwa (rogi) popierały ten kościół? Zapamiętajmy jaka jest różnica pomiędzy kościołem popieranym przez rząd, jak n. p. prezbiteryański w Szkocji, a kościołem połączonym z rządem, jak w Anglii; właśnie ten drugi stosunek odpowiada 'bestyi'." — Z.'80-1-2; Obj. 13:14, 15; 14:9, 11; 15:2; 16:2, 13.

Występująca z ziemi. — "Z widzialnego Kościoła Bożego". — Cook.

A miała dwa rogi podobne Barankowym. — "A teraz co do tych dwóch rogów. Naturalnie Anglia była jednym z nich, a Irlandya drugim. Przyjrzyjmy się temu. Historia powiada, że w roku 1537 Irlandzki parlament w Dublinie, uchwalił akt supramacyi, ogłaszający Henryka VIII Najwyższą głowę Kościoła, zabraniając porozumiewania się z papie-skim dworem w Rzymie i nazywając zdradą odmówienie przysięgi na tę supramacyę, 'Henryk VIII przyjął także tytuł króla Irlandyi'. Tak więc widzimy, że drugi róg po-kazał się w krótkim czasie, bo w pięć lat po pierwszym. Fakt że Irlandya nie była potężnym rogiem, nie robi różnicy, ponieważ była silniejszą od innych, które po-

pierały papleską bestyę. Jaki wyniknął skutek z tego założenia kościoła w Irlandyi? Od roku 1538 do 1871 (333 lat) kościół ten nosił tytuł "Kościół Anglii i Irlandyi", uznając w ten sposób oba 'rogi'. Dnia 1 stycznia 1871 roku, (przez akcyę parlamentu i za zgodą królowej, będącej głową kościoła) kościół Irlandzki rozłączył się, czyli że jeden róg odpadł. Podobnie wszystkie rogi, które popierały papieństwo, odpadły od niego. Różnica leży w tem, że w przypadku papieństwa odpadłe rogi zwróciły się przeciwko niemu, zaś w przypadku drugiej bestyi odrzuciła ona sama róg Irlandzki, wierząc, że jest on raczej jej słabością, a nie siłą. Nie byłoby to wcale znamieniem, gdyby i drugi róg (Anglia) odłączyła się od tej bestyi. "Dwa rogi podobne Barankowym" zdają się wskazywać, że bestya ta miała być pokojowego usposobienia — nie zaborcza, lecz używająca swych rogów w celu obrony". — Z.'80-1-2.

Ale mówiła jako smok. — "Mówiła jako smok" należy rozumieć, że nie mówiła jako ten poprzedni smok, lecz jako wogóle smok, wyobrazający czystą cywilną władzę (smok) i że w słowach jej mało było cech znamionujących, że jest to rząd kościelny". (Z.'80-1-2.) Postępowanie Anglii w jej gwałtownem wpychaniu opium do Chin jest najlepszym dowodem jej szatańskiego charakteru. "Chiny wiedzą, że opium jest ich wielkiem przekleństwem; kraj ten uchwalił prawa przeciwko uprawie maku i przeciwko fabrykacyi opium. Ale przekonano się, że import opium wynosił 5,000,000 funtów rocznie. Chiny zaczęły znowu wołać, aby to wielkie królestwo Chrystusowe (?) (Wielka Brytania; Anglia) zlitowała się nad nimi i przestała wprowadzać do tego kraju ową przekłątą truciznę, deprawującą Chiny moralnie i fizycznie. Młodzież pogańskich Chin wystosowała ośbrzymią petycyę przeciwko importowi opium. Treść tej petycyi ukazała się w *New York Herald*, dnia 17 lutego. Petycyja ta wspomina, że poprzednio wystosowano apel podobny do królewskiej babki w roku 1858, kiedy ona była przedstawicielką części Królestwa Chrystusowego (?)" (Z.'11-115.) "Falszywy prorok, który każe mieszkańcom ziemi czcić bestyę, symbolizuje obóstwienie świata i władz światowych, przez cały czas walki pomiędzy kościołem i Antychrystem." — Cook.

13:12. **A wszystkiej mocy pierwszej onej bestyi dokazuje przed twarzą jej.** — "To wskazuje, że druga bestya nie zajęła miejsca pierwszej bestyi, lecz, że obie istniały

równocześnie". (Z.'80-1-2.) Wskazuje to również, że cierpienia, jakie oczekują ostatnich członków ciała Chrystusowego, będą takie same pod połączonymi rządami Anglii, jakie były za najgorszych dni papięstwa.

I czyni, że ziemia i mieszkający na niej. — "Czynimy różnicę pomiędzy ziemią, a tymi, którzy na niej mieszkają. Jak ziemia symbolizuje tych, którzy są posłuszni bestyi i popierają ją, tak "ci którzy mieszkają na ziemi," mają według naszego wyrozumienia, oznaczać niezależnych chrześcian, którzy ani nie popierają ani nie czczą żadnego z tych systemów." — Z. '80-1-2.

Kłaniają się bestyi pierwszej, której śmiertelna rana była uzdrowiona. — "Kościół Angielski przypisywał sobie wszystką tę władzę i autorytet, jaki przypisywało sobie papięstwo. Twierdził, że jest Kościołem; uznał on i potępił niektóre zepsucia, na jakie skarżyli się reformatorzy, jak np. sprzedawanie odpustów, transsubstancjacja it.d. i porzucił to tak samo jak i nazwę rzymskiego, zamiast której to nazwy przybrał sobie słowo Święty' nazywając go oryginalnym 'Świętym katolickim kościołem.' Przypisuje sobie ten sam rządowy autorytet i żąda takiego samego poszanowania dla swych dekretów, jak to czyniło papięstwo. Ustanowiwszy zaś podobny system, unikając niektórych większych błędów papięstwa, zwrócił uwagę wszystkich na te błędy, jako na jedyne wady papięstwa. A kiedy niektóre z tych błędów zostały wkrótce potem porzucone przez papięstwo, wyrobiło się przekonanie, że oba te systemy są dobre. Ludzie w owym czasie, tak samo jak dzisiaj, uważali te systemy za właściwe i dobre, jeżeli ich władze były odpowiednio wykonywane; ale ze stanowiska Bożego systemy te są obrzydliwością i złe do samego jądra. Systemy te oparte są na błędach i zepsute jak spróchniałe drzewo, "które nie może wydać dobrych owoców."

Głównym błędem — i podstawą dla tych systemów — był błąd, że mianowały się one 'Królestwem Bożem' w panującej władzy. Pojęcie to raz przyjęte usprawiedliwiało ich prześladowania jednostek i narodów, zmuszając je do poddaństwa i posłuszeństwa. Pismo Św. zgadza się z władzami tego 'Królestwa Bożego' — kiedy "Pańskie jest Królestwo, a On panuje nad narodami. Wspomną i nawrócą się do Pana wszystkie granice ziemi i kłaniać się będą przed obliczem Twojem wszystkie pokolenia narodów." (Psalm 22:27,28.) "Potrze ich laską żelazną, a jako naczynia

zduńskie pokruszy je.' (Psalm 2:9.) Przed nim skłoni się wszelkie kolano i wyzna Go wszelki język. (Fil. 2:10,11.) 'A jeśli ich uroszczenia były dobre, któż mógł im zaprzeczyć, że wyprowadzają swe pretensye z oświadczeń Pisma Św.? Ci Antychryści, występujący z pretensyami do władzy w królestwie, okazowali się prawdziwymi i wymagali posłuszeństwa i poparcia na podstawie powyżej przytoczonych wyjątków Pisma Św. A nie tylko był uświęconym ten wielki błąd, to zło, lecz nadto pretensya ich raz przyznana, mianowicie, że Królestwo zostało założone i że już panuje, sprawiła, że ludzie, którzy to przyjęli, nie mogli już potem swobodnie szukać prawdziwej Głowy Kościoła, którzyby założyli prawdziwe Królestwo pod całym niebem, a które ma pokruszyć na kawałki obecne, niedoskonałe rządy, zaprowadzić sprawiedliwość na ziemi i sprawić, że wszelkie kolano ugnie się, a wszystek język będzie wyznawał chwałę Boga." — Z.'80—1—2.

13:13. **A czyni cuda wielkie.** — Najsilniejszy tekst Pisma Św. ostrzegający przed grożącą federacją kościołów jest najsilniejszym tekstem ostrzegającym przed spirytyzmem. (Izajasz. 8:9-22.) Nie jest to dziełem przypadku, że te dwa ostrzeżenia umieszczone są razem. "Nie powinniśmy się zdziwić jeśli trochę później objawią się daleko silniej i złudniej moce ciemności, przemienione tak, aby wydawały się aniołami światłości i postępu; będą one bardziej podstępne niż kiedykolwiek. Dobrze jest zapamiętać słowa Apostoła: "Nie mamy boju przeciwko krwi i ciału, ale przeciwko księstwom, przeciwko zwierzchnościom, przeciwko dzierzawcom światła ciemności wieku tego, przeciwko duchowym złościom." (Efez. 6:12.) W roku 1842, sześć lat przedtem zanim zaczął działać 'nowoczesny spirytyzm,' Edward Biskersteth, sługa Boży i badacz Jego Słowa, napisał — 'Patrzac na znaki czasu i na długo zaniedbane i nienaturalne zaprzeczanie wpływów duchowych, mając nadto przepowiednie fałszywych Chrystusów i fałszywych proroków, którzy będą czynić cuda i takie dziwy, że zwiedliby, gdyby to było możliwe nawet i wybranych; dalej widząc, że ludzie nie miłują prawdy aby byli zbawieni i że Bóg zsyła im z tego powodu silne złudzenia, tak, iż wierzą każdemu kłamstwu, jestem przekonany, że niestety w krótkim czasie nastąpi nagły zwrot z obecnego niedowiarstwa i obojętności, do nienaturalnej i nierozważnej łatwości.' Szatan jest poplecznikiem i podżegaczem każde-

go Antychrysta; a skoro prowadzi miłośników błędu nie do prawdy, lecz do organizacji wielkiego Antychrysta, czyli papieżstwa, do tej symbolicznej bestyi z Obj. 13, więc stara się teraz ożywić protestancki 'obraz bestyi', który będzie teraz współdziałał z głównym Autorytetem; ma to na celu, aby w tem połączeniu były moce ciemności, moce powietrza, kłamiące i zwodzące duchy, działające pod różną postacią — spirytyzmu, wiedzy chrześcijańskiej, nowej myśli, teozofii, hipnotyzmu i t. d." (S32.) "Jeżeli dobrze pojmujemy te sprawy, to złudzenia te obejmą cały świat, włączając i mądrych ludzi i faktycznie każdego." — Z. 09—123; 5 Mojż. 13:1—3; Mat. 24:24, 25; 2 Tesal. 2:9-12; Obj. 16:14.

Zauważcie gotowość chrześcijaństwa do popadnięcia w pułapkę: "W kazaniu, w którym opowiadał słuchaczom o skutkach religijnych seansów i o wysiłkach pewnych pisarzy, chcących wstrząsnąć wierzeniem w przyszłe życie, Rev. H. D. C. Maclachlan przemawiał do licznego zgromadzenia w kościele przy Siódmej ul., a mówił na temat "Nowego spirytyzmu". Dawał on na podstawie tego dowody przyszłego życia i napominał swych słuchaczy, aby byli dobrej myśli i mieli nadzieję. Pan Maclachlan mówił między innymi: 'Nie było większej zmiany publicznej opinii od tej, jaką zauważono w ostatnich kilku latach odnośnie do tej klasy faktów, które znane są jako spirytyzm. Był czas, kiedy wstydzono się wierzyć w te rzeczy, ale niedawno nastąpiła zmiana. Zaczęto szanować duchy; przyrządy do rozmawiania z duchami stały się sprzętami domowymi, dla rozrywki w bawialniach; popularne tygodniki zaczęły rozpisywać się i mówić piękne rzeczy o mediach i ich sposobach. Przyczyna zmiany w publicznej opinii była bardzo podobną do zmiany w naukowych wierzeniach. Niema jeszcze trzydziestu lat temu jak prawowierna wiedza wzbraniała się nawet zbadać te rzeczy, o których tu mówimy. Około dwadzieścia pięć lat temu założono w Anglii Towarzystwo dla psychicznych badań, a należeli do niego ludzie z takimi nazwiskami jak Crookes, Myers, Romanes, Eidgwick, Barrett i inne, a od tego czasu zaczęto badać telepatyę, pukające stoliki, jasnowidzenie, wewnętrzne słyszenie, materializację duchów, umysłowe uzdrowienie i wszelkie inne zjawiska, które profesor James z Harvard wyraźnie omówił. Przeniesiono różne media z pokątnych mieszkań, gdzie dopuszczalne były różne sztuczki i oszustwa, do fizycznych

laboratoryów uniwersyteckich. Oddano je pod najściślejszą kontrolę. Odmówiono im nawet tradycyjnej ciemności; a mimo to dochodzono do zadziwiających wyników. Jeden po drugim wybitni uczeni przystępowali do tych badań, z początku zachowywali się sceptycznie i z niedowierzaniem, ale uchodzili jako wierzący w fakty, których dowody obserwowali własnymi zmysłami." — Z.'09—164.

Tak, iż i ogień zstępuje przed oczyma ludzi na ziemię. — Ogień z nieba był próbą, za pomocą której Eliasza udowodnił, że Jehowa jest prawdziwym Bogiem, oraz był metodą, przez którą Jehowa przyjmował ofiary składane Mu w Dniu Pojednania. (1 Król. 18:38; 3 Mojż. 9:24.) W próbie tu omawianej druga bestya będzie mogła udowodnić wszystkim oprócz wybranych, że jej uroszczenia do Boskiego pochodzenia są poprawne. "Pan nasz ostrzega nas przed niebezpieczeństwem fałszywych Chrystusów 'wtedy' — a więc obecnie. Gdyby było przepowiedziane jaką postać będą mieć te oszustwa, to fakt taki zmniejszyłby do pewnego stopnia siłę tego oszustwa. Bóg pozwala na te oszustwa jedynie w tym celu, aby oddzielić 'zwycięzców' od wszystkich innych, a zarazem zapewnia nas, że klasa 'wybranych' będzie zachowana od upadku. A jednak jest to możliwe, iż niektóre z tych prób, przeslewań i złudzeń zbliżą się najbardziej do tych, którzy mają największy stopień światła obecnej prawdy." (D. 581; Obj. 7:3.) "Pan pozwala, ażeby burze gnębiły nas coraz bardziej, tak abyśmy wołali do Niego. Wówczas usłyszysz nas i da nam potrzebne uwolnienie. Burze te mogą zajść właśnie wewnątrz nas samych, mogą odbywać się w sercach naszych. Kiedy więc przychodzą burze finansowe, polityczne, religijne i sekciarskie, dziecko Boże może spoczywać w spokoju i mieć odwagę. Pan zarówno może jak i chce starać się o jego dobro i doprowadzić go do zwycięstwa." (Z.'13—150.) Skoro tylko bestya postawi sprawę dosyć jasno, prawdopodobnie przez zewnętrzne, widoczne dowody, a napewno przez dowody oparte na Piśmie Św. (ale przekręcone), w celu pokazania swej zgodności z Bogiem, wówczas możemy niedługo spodziewać się praktycznego użycia "ognia" (Łuk. 9:54) w ten sposób otrzymanego. "Obraz bestyi zaraz po swem ożywieniu wykorzysta swe wpływy, władze i powagę w celu ukarania w imię Pańskie tych wszystkich, których pod jakimkolwiek względem uważać będzie za swych przeciwników. Bardzo prędko nikt nie będzie mógł kupować lub

sprzedawać na rynku duchowym [a prawdopodobnie na żadnych rynkach], o *lle* nie będzie posiadać piętna, czyli liczby bestyi lub jej obrazu, albo na prawej ręce, na znak współdziałania z nią, albo na czole, znak publicznego wyznawania. Znaczy to, że MIĘDZYJARODOWE STOWARZYSZENIE BADACZY BIBLIJ i inne zrzeszenia nie będące w styczności z tym związkiem bestyi, ulegną radykalnym prześladowaniom. Prawda upadnie na ulicach. (Iza]. 59: 14.) Sprawiedliwość nie będzie mogła wejść w życie, wobec ucisku nowego porządku rzeczy. Przez jakiś czas będzie się wydawać, jak gdyby odniesiono wielkie chrześcijańskie zwycięstwo, zarówno przez papieństwo jak i przez sfederowany protestantyzm — który już więcej nie będzie protestował." — Z.'13—343.

Przed oczyma ludzi. — Pośród jej własnych zwolenników i wśród chrześcian niepołączonych z żadną z tych bestyi.

13:14. I zwodzi mieszkających na ziemi.—Niezależnych chrześcian dopiero co wymienionych.

Przez one cuda. — Znaki, wkładanie rąk, doktryny o nieśmiertelności, o trójcy i twierdzenie, że nikt nie jest uzdolniony do właściwego zrozumienia Biblii, oprócz tych, którzy są poświęceni przez święte obrządki episkopalnego następstwa. — Z.'80—1—2.

Które jej dano czynić przed bestyą. — Podczas gdy papieństwo ciągle jeszcze żyje i jest czynne. — Obj. 19:20.

Mówiąc. — Przez swój własny przykład.

Obywatelom ziemi. — Niezależnym chrześcianom.

Aby uczynili obraz onej bestyi. — "Od roku 1800 do roku 1846 powstała wielka liczba nowych sekt, podczas gdy poprzednio było ich tylko kilka i to wybitnych. Fakt ten wywołał zaniepokojenie wśród starszych denominacji, które zaczęły się dziwić do czego to wszystko doprowadzi. Ponieważ Biblia była coraz częściej czytana przez szerokie masy ludu, więc trafiało się czasami, że ktoś zaczął nauczać tego, o czem sądził, że Biblia naucza, a czynił to bez oglądania się na jakiegokolwiek denominacye, lub na poglądy innych starszych sekt. Wskutek tego protestantyzm szybko zaczął się rozбивać na drobne części. Zaczęto się więc zastanawiać w jaki sposób można powstrzymać tę dążność do osobistego myślenia i rozbierania nauk Pisma Św. Chcieli powstrzymać właśnie to, czego Bóg pragnie, aby było, to jest, aby każdy osobnik ludzki był wolny i niezależny

od żadnych ograniczeń, aby wiarę swą opierał nie na poglądach cudzych, nie na uchwałach i postanowieniach synodów lub zjazdów, ani też na postanowieniach papieża, lub głowy anglikańskiego kościoła, lecz tylko na Słowie Bożem. Wobec tego przyszło pytanie: W jaki sposób możemy skrępować tych nauczycieli? To było niepokojącym pytaniem dla wszystkich sekt, z wyjątkiem kościołów rzymskiego i episkopalnego, gdyż oba te kościoły roszczą sobie pretensje do Apostolskiego następstwa, a na podstawie tego przekazują swym księżom specjalną władzę i autorytet nauczania i udzielania 'sakramentów', więc wszyscy inni, którzy nie mają takiego prawa, są uzurpatorami. Inne denominacje nie mogą przypisywać sobie tego apostolskiego następstwa w osobie swych nauczycieli, gdyż wybierają ich przez modlitwę, dlatego jedna denominacja nie może sprzeciwiać się kaznodziejom drugiej denominacji, ani nawet jakiemuś świeckiemu kaznodziei, gdyż według ich własnej zasady tak jedna, jak i druga strona jest zupełnie upoważniona od Boga do wykładania Pisma Świętego.

Jednakże przykład kościoła angielskiego wykazał dobrze jak wielki autorytet można zyskać przez odpowiednio uzasadnione pretensje i jak można w ten sposób zdobyć poszanowanie dla swych księży i nauczycieli. Ten przykład nie poszedł na marne. Różne protestanckie denominacje czuły potrzebę wspólnej i stałej doktryny, któraby była popieraną i podtrzymywaną przez wszystkich, aby w ten sposób zyskać poważanie dla swego kleru i mógł skierować połączone wpływy przeciwko dalszemu rozszerzaniu się prawdy. Chcieli się w ten sposób zabezpieczyć, aby mógł powiedzieć: Połączona opinia wszystkich protestantów jest przeciwko wam; wobec tego jesteście heretykami; możemy więc zgnębić was, przestać nazywać was braćmi i użyć wszelkiego naszego wpływu przeciwko wam. — Doprowadzono do tego, utworzywszy 'Ewangeliczny związek.' Oświadczone, że jednym z celów tego związku (a zdaje się nam, że najgłówniejszym) jest: 'wywołanie pomiędzy różnymi ewangelickimi denominacjami wydatnego współdziałania w celu odparcia wspólnych nieprzyjaciół i niebezpieczeństw.'

"Nie sądźcie, że występujemy przeciwko chrześcianom reprezentowanym w tym związku; występujemy jedynie przeciwko ich zakusom skrępowania prawdy, oraz przeciwko ich staraniom niedopuszczenia do otwarcia jakiegokol-

wiek prawdy pogrzebanej przez papiestwo. Dalecy jesteŝmy od twierdzenia, że wstąpili oni umyŝlnie w ten związek, aby nie dopuŝcić do odkrycia prawdy, tak jak nie mówimy tego i o papistach. Twierdzimy jednak, że naŝladujà obraz bestyi. Doprowadzili do wyraźnego rozdziału pomiędzy klerem i ŝwieckimi ludźmi.

„Jak dalece obraz przypomina papieskà bestyè można sàdzić z tego faktu, że papiestwo uznało obraz — uznało go za podobny do siebie — gdyż papieź wysłał 'pozdrowienia' na ostatnie zebranie ewangelickiego związku. Co dziwniejsze, delegaci związku do tego stopnia stracili z przed oczu zasady i doktryny, które doprowadziły do protestu przeciwko papiestwu i jego koŝciołowi (że jest on wszetechnicà — Antychrystem — człowiekiem grzechu — wspomnianym w Piŝmie Ŝw.), że faktycznie czuli się zaszczycony pamiècià papieža, zamiast żeby to ich zaalarmowało i skłoniło do zbadania, dlaczego ten „główny Antychryst" z przyjemnoŝcià nazywa ich swymi towarzyszami. Wybitny prezbiteryański pastor, obecny na tem zebraniu, wspominał o tem „pozdrowieniu" papieža z widocznym zadowoleniem i przyjemnoŝcià przed autorytetem tej ksiàżki.

Znamiennà charakterystykà bestyi, przywlaszczonà sobie przez obraz, jest zaszczycanie honorem specjalnej klasy, mianowicie kleru, przez nadawanie mu różnych tytułów. Nazywajà się 'wielebnymi, boskimi i t. d., ale boski Jezus powiedział: „Nazywacie mnie Panem i Mistrzem i dobrze czynicie, bo jestem nim." „Ale wy nie nazywajcie się Rabi, ani nie nazywajcie się mistrzami, albowiem jeden jest Mistrz wasz, Chrystus; ale wyŝcie wszyscy braćmi." (Mateusz 23:8.) Te tytuły sà uroszczeniami wzorowanymi na podstawie papiestwa. Kiedy różne denominacje rozpoczynały swe istnienie, bødac pełniejszymi ducha Chrystusowego, to nie przypisywały sobie takich tytułów. Nie znano wówczas reformatorów jako wielebnych, boskich teologów i t. d., lecz jako brata Jana Knoxa, brata Marcina Lutera i t. d. Skromni, tak jak Pan Jezus i Jego Apostołowie, reformatorzy starali się tylko służyć Bogu i dlatego stali się sługami (ministrami) Koŝcioła. Ale dzisiaj kler daleki jest od stanowiska sług; dzisiejsi ksièża sà panami. Sà łakomi na pochlebstwa i uznanie ludzkie. W miarę jak dostały się między nich duma i ŝwiatowoŝć, zniknęły pobožnoŝć i duchowa moc. Z tego samego powodu tracà wszelkà moc wyjaŝniania Słowa Bożego — dar nauczania — poniewaź Bóg brzydzi

się pysznym, a daje łaskę pokornym. Znajdujemy księży najrozmaitszych denominacyj, którzy z gotowością przyznają się do nieznamości Słowa. Odwołują się po informacye do swoich pierwotnych reformatorów i w ten sposób przyznają, że mają mniej światła od nich. Ze światło ich coraz bardziej ciemnieje, a ich duchowe życie karleje, jest to naturalnym skutkiem ich przystąpienia do obrazu i zapisania się do sekt, które uczyniły swe wyznania wiary w piętnastem stuleciu; wierzenia te, na wzór chińskich trzewików, nie dopuszczają do żadnego wzrostu. Jest to trzewik trochę większy od papieskiego, wdziany przez następców, ale jest on tego samego rodzaju.

“Papiestwo ustanowiło hierarchię kościelną, która panowała nad dziedzictwem Bożem, zamiast służyć swym braciom, jak to objaśnił Pan Jezus — ‘Jeden jest Mistrz wasz; ale wyście wszyscy braćmi’, a Paweł rzekł: “Ale szczerymi będąc w miłości, rośnijmy w onego we wszystkim, który jest głową, to jest w Chrystusa; z Którego wszystko ciało przystojnie złożone [nie przez wierzenia ludzkie, lecz przez miłość spłodzoną z ducha prawdy] i spojone we wszystkich stawach, przez które jeden członek [każdy staw jest każdym członkiem, a nie tylko sam kler] drugiemu posiłku dodaje, wzrost ciała należący bieże ku budowaniu samego siebie w miłości’ W ten sposób dochodzi się do ‘jedności wiary i znajomości Syna Bożego.’ (Efez. 4:15,16.) Jak papiestwo ustanowiło kler nad kościołem, tak samo postąpił protestantyzm i dlatego niema sposobności dla ciała do budowania się, gdy każdy członek bierze w tem udział. Prawda, że na ich zebraniach jest pozorna wolność modlenia się i t.d., ale jest to tylko tak na zewnątrz, gdyż wyświęcony kapłan musi uważać gorliwie, ażeby nie wypowiedano niczego, co jest sprzeczne z naukami danego kościoła, a jeśli zdarzy się coś podobnego, musi natychmiast uciszyć zuchwałego członka, ponieważ rządzić musi wiara kościelna, a nie Słowo Boże. Jeżeli to nie wystarcza, następuje rodzaj kościelnego sądu i wyklęcie go (‘zabić go’). Sąd ten naturalnie znowu przypomina bestyę, mianowicie przez wywyższenie nauk organizacyi ponad Słowem Bożem, gdyż wszyscy tacy członkowie są sądzeni według ‘autorytetu’ swych kościołów.” — Z. '80-1-2.

“Związek ewangeliczny postanowił założyć wzór prawowierności. Spostreżegli się argumentów papiestwa, że jest ono Kościołem, a wszystkie inne, że są heretykami. Pod

tym względem związek jest kopia, czyli obrazem, instytucji papieskiej. Przez przeszło sześćdziesiąt lat był on tylko obrazem bez życia i mocy." (Z.'13—342.) "I powleźdź mieszkańcom ziemi, aby zbudowali posąg (prawdopodobnie symbol zepsutej opinii publicznej) dzikiej bestyi, która otrzymała ranę od miecza, a jednak wyzdrowiała." — Weym.

Która miała ranę od miecza, ale zasię ożyła. — Która



została uderzona mieczem Ducha w rękę reformatorów, ale nie dostatecznie silnie, aby ją zabić. (Żydów 4:12.) "Ważną jest rzeczą pamiętać, że zranienie jednej głowy, jest tu przypisane jako rana całej bestyi. — Cook.

13:15. I dano jej, aby mogła dać ducha. — Albo a-

OBRAZ BESTYI

postolskie następstwo" albo jego skutek. "Wielu może nie wie ile nacisku kładziono na 'apostolskie następstwo', o którym sądzono, że jest cnotą przekazywaną przez długie lata zepsucia papieskiego, za pośrednictwem wkładania rąk biskupów. To było zawarte zarówno w rzymsko katolickim kościele, jak również i w angielskim kościele, gdyż ten ostatni był raczej wynikiem odstępstwa od papieżstwa, a nie skutkiem reformacji. Wiele umysłów, nawet wśród kleru, zawsze uwielbiało tę ceremonię, której nie zaniedbywało ani papieżstwo, ani kościół angielski." (Z. 80—1—2.) co do skutków tego przesądu na umysł Wesley'a zobacz Obj. 9:1,2. "Symboliczne prorocтво naszego Pana powiada nam, że przy końcu tego wieku obraz bestyi otrzyma życie, żywotność energię i władzę. Wówczas już nie będzie tylko obrazem. Stanie się tak czynnym, jak sama bestya. Co więcej, nie będzie on występować przeciwko bestyi, lecz będzie z nią sympatyzował i sprawi, że wszyscy ci, którzy czczą czy to bestyę, czy obraz bestyi, muszą być w zgodzie i z katolicyzmem i z protestancką federacją kościelną, skoro tylko obraz otrzyma życie." — Z.'13—343.

Onemu obrazowi bestyi. — "Ożywienie obrazu przyjdzie od dwurożnej bestyi; z kościoła angielskiego. Kilka lat temu Kościół episkopalny uczynił poważny krok w kierunku ożywienia ruchu federacyi kościołów. Ten ważny krok był uznaniem ministrów tych denominacyi, które są reprezentowane w związku ewangelickim. Przedtem nie wolno było żadnemu ministrowi (księdzu) przemawiać w kościele episkopalnym, jeżeli nie był wyświęcony przez włożenie rąk biskupa katolickiego lub episkopalnego. Może być, że to uznanie jest już całym ożywieniem, jakiego obraz potrzebuje, ale my spodziewamy się czegoś więcej. Przez całe lata episkopalni wymagali ponownego wyświęcenia ministrów różnych denominacyi reprezentowanych przez związek ewangelicki. I dotychczas żądają tego. Możemy spodziewać się, że księża ustąpią pod tym względem i przyjmą wyświęcenie z rąk episkopalnych biskupów. Ale nie jesteśmy tego pewni. Prawdopodobnie znajdą jakąś inną drogę, za pomocą której Kościół episkopalny uzna federacyę kościelną bez zmuszania ministrów do ponownego wyświęcenia. Czekamy na to." (Z. '13-343.) "Jeżeli różni księża najrozmaitszych denominacyi przyjmą w wielkiej liczbie wyświęcenie z rąk episkopalnych biskupów, wówczas bardzo prędko będzie uznana ważność innych wyświęceń. Autorytet tak zwanego 'apostolskiego wyświęcenia' doda pozornego autorytetu, godności i mocy. Skoro wybitni księża różnych denominacyi poddadzą się takiemu wyświęceniu, niższy kler pójdzie szybko ich śladami." — Z. '10-308.

Canon Henson z Westminster Abley powiada: "Logicznym celem nowoczesnych dążeń jest zmierzać do zakładania coraz pełniejszego, a nie do rozwiązywania. Dlatego naród nie ma wciągnąć do tej służby całe zorganizowane chrześcijaństwo, zamiast ograniczać się tylko do pojedynczej denominacyi? Cieszę się, że ostatnia legislatura zrobiła początek w tym kierunku, gdyż uznała statut nonconformistycznego kleru dla pewnych cywilnych celów." "Czyż może to być, że w ten sposób dwurożna bestya [Anglia] da 'życie' i energię, w postaci apostolskiego następstwa, 'obrazowi' [rzymskiej] bestyi?" — Z. '06-6.

W krótkim czasie dowiemy się, która z tych form nadania życia obrazowi będzie użyta; ale tymczasem sprawa ta nabiera coraz większego znaczenia w umysłach interesowanych osób, jak to wynika z poniższych wia-

domości prasowych: "Washington, 31 grudnia, 1916. — W podpisany dokumencie, wystosowanym do narodu, przeszło pięćdziesięciu prałatów i ludzi świeckich z najrozmaitszych denominacji, reprezentujących wiele warstw społeczeństwa w tym kraju, połączyło się w celu ostrzeżenia przed tak zwanym przedwczesnym pokojem w Europie, który "mógłby przynieść przekleństwo zamiast błogosławieństwa." "Zeszłej zimy zebrały się w mieście Garden City, L. I. komisye wszystkich amerykańskich protestanckich kościołów, a zebrały się po raz pierwszy i przyjęły ogólną zasadę, na podstawie której poleciły odbycie światowej konferencji w sprawie wiary i porządku. Papież Benedykt XV przysłał tym komisjom list, w którym zapewnił o "swem głębokiem zainteresowaniu i o swych modlitwach." — *Literary Digest*, 13 stycznia, 1917.

Żeby też mówił obraz tej bestyi. — Dotychczas zachowywał się on znamiennie "cicho", o ile to dotyczy roszczenia sobie pretensyi do władzy i autorytetu; ale wkrótce przyjdzie czas na przerwanie tego milczenia. — Jerem. 8:14-17; Obj. 8:1.

I to sprawił, aby ci, którzyby się nie kłaniali obrazowi onej bestyi. — "Kłanianie się tej symbolicznej bestyi i jej obrazowi będzie wielką próbą dla wszystkich wyznających chrześcian przy końcu tego wieku, a próba ta będzie w każdej prowincyi symbolicznego Babilonu. Mamy podane natchnione zapiski, które zapewniają nas, że tylko ci, którzy sprzeciwiają się kłanianiu tym wpływowym i potężnym systemom religijnym (wobrażonym przez bestyę i jej obraz), będą uznani przez Pana za 'zwycięzców' i staną się Jego współdziedzicami, jako członkowie Jego wybranego kościoła. (Obj. 20:4.) A są jeszcze po całym świecie tacy ludzie, którzy z odwagą, w niczem nie ustępującą dawnym bohaterom, oświadczają publicznie, że kłanianie się i służba należy się tylko Panu Bogu i tylko Jemu chcą się kłaniać. Garstka tych wiernych wystawiona będzie na straszne prześladowanie — będą znosić bojkot towarzyski, handlowy i t. d., będą na każdym kroku obrażani, najczęściej ze strony tych osób, od których najmniej się tego spodziewają, a które to osoby będą mówić, według oświadczenia naszego Pana: "wszystko złe przeciwko wam, kłamiąc." (Mat. 5:11,12.) — Z. '99-170.

Byli pobici. — "Wkrótce będziemy mleć ich 'związek' czyli 'sprzysiężenie' (Izaj. 8:12), a gorzkie owoce

związku w błędzie okaza się niedługo w postaci tyranii, takiej samej jak w wiekach średnich." (Z. '04-212.) Pismo Św. zapewnia nas, że powodzenie sfederyzowanego protestanckiego 'obrazu' będzie przez krótki czas tak wielkie, a zuchwałość jego tak nieznośna, że sympatya tłumów ustanie zupełnie i zmieni w rozgorczenie. (Z. '10-309.) Mógłby ktoś zaprzeczyć, że kościół nie weźmie udziału w zabijaniu swych współwyznawców, ale kościelnicy mają swe własne, lepsze zrozumienie spraw kościelnych i kościelnego sumienia. Poniżej podajemy słowa Rt. Rev. D Williamsa, protestanckiego episkopalnego biskupa z Michigan:

"Dziwną jest rzeczą, że kościół ponosi znaczną, a raczej główną winę za zbrodnię spełnioną na Kalwaryi. Umysł kościelników jest umysłem zamkniętym w sobie i niczemu się tak nie sprzeciwia, jak przyjęciu nowych ideałów. Zasadą księżowską w próbowaniu każdej prawdy jest: 'To co jest nowe, nigdy nie jest prawdą, a to co jest prawdą, nigdy nie jest nowe.' Inną charakterystyką przewrotnej religii jest sumienie księżowskie. Najlepszą tego ilustracją jest scena, jaka rozegrała się w Wielki Piątek. Ulicami Jeruzalemu idzie procesya, zmierzająca do pałacu gubernatora. Kto tworzy tę procesję? Są tam religijni przewodnicy ludu, wybitni teolodzy i naczelni kapłani. Jaki oni mają zamiar? Zamierzają spełnić największą zbrodnię w historii świata. Ale w progu Piłata zatrzymują się. Dlaczego? Potknęli się o przepis kościelny. Jeżeli wstąpią owego poranku Wielkanocnego do domu poganina, zostaną ceremonialnie splugawieni i nie będą mogli wziąć udziału w sakramencie." (Z. '15-339.) "W roku 1526 prof. Tyndale przygotował swoje rękopisy i wydał je w Niemczech, ponieważ w Anglii zabronił mu tego tamtejszy kler. Sprowadził więc swoje wydanie Nowego Testamentu do Londynu, gdzie ludność zaczęła kupować te książki po składach. W tym samym czasie ludność niemiecka dowiedziała się czegoś o Nowym Testamencie od Lutra i jego towarzyszy. Wobec tego biskupi kościoła angielskiego wykupili cały nakład tych książek ze składów Londyńskich i spalili wszystkie te Biblie publicznie na placu przed Katedrą Św. Pawła w Londynie. Biskupi wiedzieli, że ośmnasty ekumuniczny synod uchwalił jako podstawę wiary wiele rzeczy, których Biblia nie naucza, oraz, że opuścił wiele rzeczy, które są nauczone przez

Biblię. Obawali się tedy, że ludzie, badając Biblię, poznaliby te rzeczy i mogliby doprowadzić do obalenia ogólnej wiary, opartej na wymysłach biskupów — a nie na Biblii. Wówczas także ostrzegli lud, aby nie budował swej wiary na Biblii, gdyż ta różniłaby się od nauk podawanych przez tak zwanych 'apostolskich biskupów' — w razie sprzeciwiania się, grozili ludowi wiecznymi mękami w piekle. Stało się tedy, że Tyndale i inni zainteresowani w Biblii, zostali męczennikami, jako nieprzyjaciele 'apostolskich biskupów' i ich wyznań i instytucji." — Z. '15-253. Czy kler jest od Boga ustanowiony?

13:16. A czyni, aby wszyscy, mali i wielcy. — "Wielka uczta, która poprzedziła upadek Babilonu, zdaje się odpowiadać wielkiemu połączeniu się denominacji, co wkrótce ma nastąpić, oraz chwili radości, towarzyszącej temu wypadkowi. Złote i srebrne naczynia Pańskie, zbezszczerzone podczas owej uczty, wyobrażać mogą nie tylko kosztowne prawdy Boskiego Objawienia, lecz również i Pański poświęcony lud — złote naczynia przedstawiać mogą Maluczkie Stadko, a znacznie liczniejsze srebrne naczynia przedstawiają 'wielką kompanię.' Naturalnie nie jest jeszcze rzeczą pewną jakiego rodzaju będzie ich splugawienie i pokrzywdzenie. W każdym razie pamiętajmy, że te poświęcone naczynia były wysoce szanowane i że zostały potem zwrócone Świątyni przez Cyrusa; podobnie możemy być pewni, że Pan zaopiekuje się nie tylko prawdami Boskiego Objawienia, lecz również sprawi, że wszystek Jego poświęcony lud będzie uwielbiony w duchowej Świątyni, jaka wkrótce będzie wzniesioną." — Z. '99-175.

Bogaci i ubodzy. — "Połączone kościelnictwo będzie tak popularne, że nawet krytykowanie go będzie uważane za zbrodnię zasługującą na ukrzyżowanie — jeżeli nie dosłownie, to w każdym razie społeczne i finansowe. Politycy wkrótce poznają, że z tej strony wypłynie dla nich korzyść i bez oporu będą uchylać takie prawa, jakich sobie będzie życzyć protestancka federacja. Przez jakiś czas część dla mamony przybierze inną, nową postać, ale władza szybko zepsuje nieodrodzone tłumy i wypędzi odrodzonych wiernych, którzy na razie dadzą się może wprowadzić w błąd tym wielkim ruchem związanym w imieniu Chrystusa, nie mającym jednak Jego ducha, ani autorytetu." — Z. '06-6.

Wolni i niewolnicy. — "Bardzo jest możliwe, a nawet prawdopodobne, sądzymy, że doświadczenia Jana, które go doprowadziły do starcia z Herodem, były do pewnego stopnia figurą doświadczeń Kościoła Ewangelii w obecnym czasie, oraz były figurą tych wypadków, jakich teraz należy się spodziewać. Jeżeli jest to figurą, to Herod wyobraża rząd, a jego rozwiązała żona wyobraża nominalny kościół, który w symbolicznym języku Pisma Św. przedstawiony jest jako niewiasta. Jezabela, i t. d. Jeżeli pokaże się, że jest to figurą, przez wypełnienie się w pozafigurze, to wypełnienie nastąpi prawdopodobnie w ten sposób: (1) częściowe połączenie się kościoła z państwem. [To zostało obecnie dokonane przez przymierze Stanów Zjednoczonych z Anglią.] (2) W takim wypadku obowiązkiem prawdziwego Kościoła, czyli głosicieli Królestwa Mesyaszowego, jest zganić władze cywilne, jak też i nominalne kościelne systemy i ogłosić ich związek jako nieprawdy, sprzeczny ze słowem Bożem. (3) Skutkiem tego będzie obudzenie nienawiści zarówno cywilnych jak i religijnych władz; ale szczególną nienawiść wywoła to wśród władz religijnych. (4) Kościół nominalny, zajmujący to błędne stanowisko, zechce zniszczyć oskarżycieli i sprawi, że władze cywilne przyprawdzą prawa ograniczające wolność wiernych wyznawców Pańskich i zabronią im publicznego przemawiania — podobnie jak zabroniono Janowi przez uwięzienie go. (5) Córka Jezabeli (połączony protestantyzm) stanie się narzędziem dla zniszczenia większości wiernych sług Bożych." — Z. '98-95.

[Wzięli piętna DALI MU PIĘTNO na prawą rękę [swoją], albo na [czoła swe] CZOŁO. — W przeciwstawieniu do 2 księgi Mojżeszowej 13:9; 28:26-38; 5 Mojż. 6:8; Z. '07-265; Obj. 7:3; 14:1; Ezech. 9:4-6. "Poświęcenie się na służbę bestyi jest tem, co tu naznaczono." (Cook.) (3 Mojż. 19:28.) "Wszystkie klasy chrześcian muszą się skłonić; wszyscy muszą do pewnego stopnia dać dowód, że popierają obraz i że są poświęceni dla jego dobra i praw. Muszą to uczynić na dowód, że albo publicznie i otwarcie uważają się za członków związku, a więc popierają go (piętno na czole), lub co najmniej dają mu pewną pomoc i wpływem swym przyczyniają się od utrwalenia zasad organizacji obrazu (piętno na prawej ręce)." (Z. '80-1-2.) To oznacza rychłe przy-

wrócenie inkwizycy — w postaci chodzenia po domach i nakłaniania do członkostwa.

13:17. **A żeby żaden nie mógł kupować ani sprzedawać.** — „Kupowanie i sprzedawanie, podobnie jak i inne szczegóły, ma znaczenie symboliczne i odnosi się do operowania duchowymi rzeczami. [Ale może się to również wypełnić dosłownie w roku grożącego głodu, jaki nas czeka.] Nikomu nie będzie dozwolone nauczać, kazać, chrzczyć lub udzielać symboli śmierci naszego Pana, z wyjątkiem tych, którzy będą mieć upoważnienie od któregoś prawowiernego członka obrazu, a kto nie będzie upoważniony, nie będzie mógł spełniać ważnych posług.” — Z. '80-1-2.

Tylko ten, który ma pętno [albo imię] bestyi. — Protestanci stykający się z federalną radą kościołów — już napiętnowani „pieczęcią” papieżstwa.

Albo imię. — Rzymsko katolicy.

Albo liczbę imienia jej. — Zgoda na zasadę rządzenia kleru w sprawach wiary, porządku i wojny (morderstwa).⁶ Obj. 15:2.

13:18. **Tu jest mądrość. Kto ma rozum, niech zrachuje liczbę onej bestyi.** — „Tu jest sposobność do okazania bystrości. Niech ludzie inteligentni wyrachują sobie liczbę dzikiej bestyi, ponieważ liczba ta oznacza pewnego człowieka, którego liczba jest 666.” — Weym.

Albowiem jest liczba człowieka. — Człowieka grzechu, papieżstwa. — Obj. 19:20; 2 Tesal. 2:3.

[**A ta jest liczba jej], sześć set sześćdziesiąt i sześć.** — Po grecku liczba ta przedstawiona jest: sześć set (co wyraża litera X (hi), plus sześćdziesiąt (co wyraża grecka litera stigma,) plus sześć (co wyraża grecka litera Z). Nie jest to więc podane, jak gdyby to wyglądało sześć a sześć a sześć.

Poniższy ustęp jest wyjęty z dzieła zatytułowanego Reformacya, wydanie z roku 1832: —

„Pani A — powiada panna Emmons — widziałam wczoraj ciekawy fakt; zastanowiłam się nad tym faktem i wspominam o tem. Niedawno pewna osoba była świadkiem ceremonii w rzymskim kościele. Kiedy papież przechodził koło tego człowieka, w procesyi i przybrany w szpinałe papieskie szaty, pan ten zauważył wyraźnie błyszczące litery na koronie (tiara) papieża: VICARIVS FILII DEI (Namiestnik Syna Bożego). Widok ten nagle przywiódł mu

na pamięć ustęp z Obj. 13:18. Kiedy o tem dowiedziała się pani A. poprosiła, aby zaglądnąć do Biblii. Panna Alicya otworzyła Nowy Testament i przeczytała: "Kto ma rozum niech zrachuje liczbę onej bestyi; albowiem jest liczba człowieka. A ta jest liczba jej, sześć set, sześćdziesiąt i sześć". Panna Alicya zatrzymała się w czytaniu, a pan ów, który był świadkiem tej ceremonii, wziął ołówek do ręki i na-

V	5	koronie papieża, otrzymał po zachowa-
I	1	niu liczbę 666" (Smith.) To wyjaśnienie
C	100	potwierdził Pastor Russell i podał na
A	0	Konwencji. Na koronie papieża w Waty-
R	0	kańskiem muzeum znajduje się uznany
I	1	i bardzo często używany tytuł papieża:
V	5	VICARIVS FILII DEI (Namiestnik Syna
S	0	Bożego). Słowo VICARIVS umieszczone
F	1	jest na wierzchu potrójnej korony. Sło-
I	50	wo FILII znajduje się na środkowej obrę-
L	1	czy korony, a słowa te zrobione są z ciem-
L	1	nych, kosztownych klejnotów. Sło-
D	500	wo DEI jest na najniższej części korony
E	0	
I	1	

Razem 666 * zrobione jest z 100 dyamentów. "Tiara ma kształt ula dla pszczoł i stanowi okazałe nakrycie głowy, ozdobione trzema koronami. Po raz pierwszy wspomina o niej papież Konstantyn, w R. P. 715. Podobizna jej ukazała się po raz pierwszy na monetach papieskich, za panowania Sergiusza II. R. P. 911. W owym okresie była ona jedynie czapką z białej materyi. Monety papieskie z jedenastego stulecia nasuwają wątpliwość, czy ozdobna obręcz na dolnym brzegu tiary miała oznaczać koronę, czy też była tylko ozdobą. Dopiero począwszy od 13 stulecia obręcz ta przybrała postać regularnej, ząbkowanej korony. Druga obręcz została dodana przez papieża Bonifacego VIII, w R. P. 1303. Trzecią dodano za papieża Klemensa V, R. P. 1311." (Brit.) Nie wiadomo jaką była przyczyna dodania którejkolwiek z tych koron, ani też nie wiadomo po co wogóle papież ma mieć koronę. Powiadają, że słowa VICARIVS FILII DEI są także wryte nad bramą wiodącą do Watykanu.

OBJAWIENIE 14.

PIĘĆ POSŁANNICTW ŻNIWA

14:1. I widziałem, a oto Baranek. — Zobacz Obj. 5:6; 13:8; Jan 1:29, 36; Dzieje Ap. 8:32; 1 Piotr 1:19.

Stał na górze Syońskiej. — Powrót naszego Pana jest tu opisany jako już dokonany fakt, święci już wzbudzeni, a pełna liczba powołana. Wszystko to spełniło się w roku 1878. (Obj. 11:17.) W tym czasie Pan nasz objął Sam Swoją wielką władzę i zaczął Swoje królowanie.

A z Nim sto czterdzieści i cztery tysiące. — Zobacz Obj. 7:4.

Mających imię JEGO I IMIĘ Ojca Jego. — Jak pięknie i jak prawdziwie, że mamy w myśli zarówno Ojca i Syna, podczas gdy zwolennicy trójcy muszą mieć z konieczności mniej lub więcej imion i dlatego są bardzo zakłopotani.

Napisane na czołach swoich. — Izaj. 44:5; Obj. 7:3; 2 Mojż. 13:9; 28:26-38; 5 Mojż. 6:8; Z. '07-265; Ezech. 9:2-6.

14:2. I słyszałem głos. — Postannictwo obecnej prawdy z ust świętych Pańskich po tej stronie zasłony. Znajdują się oni na górze Syońskiej w duchowym znaczeniu.

Z nieba. — "Siedzimy wraz z Nim w miejscach niebieskich." — Obj 13:6.

Jako głos wielu wód. — Wielkie wylanie Prawdy, w licznych językach. — Obj. 1:15; 19:6.

I jako głos gromu [wielkiego]. — Siedm grzmotów, siedm tomów Wykładów Pisma Św.. — Obj. 8:5; 10:3,4.

I [słyszałem] głos JAKOBY cytrystów grających na cytrach swoich. — "Pisma Św. Starego i Nowego Testamentu tworzy to, co sam Pan nazywa "Harfą Boga" (Obj. 15:2.) Różne świadectwa Zakonu i proroków są kilkoma strunami harfy, które nastrojone duchem świętym, mieszkającym w naszych sercach i potrącone palcami wiernych sług i badaczy Boskich prawd, wydają najczarowniejsze melodye, jakie kiedykolwiek słyszało śmiertelne ucho." — F 279; Obj. 5:8.

14:3. **A śpiewali [jakoby], nową pieśń.** — Pan obiecał szczególnie, że w czasie żniwa wyjdą z Jego spichlerza rzeczy nowe. (Mat. 13:52; 24:45.) “Symbolicznie wskazał nam fakt, że posłannictwo Jego łaski w ostatnich dniach tego Wieku Ewangelii będzie tak różne od powszechnie przyjętego posłannictwa, błędnie nazwanego Ewangelią, że słusznie można nazwać je będzie nowym śpiewem.” — Z. '00-37; Obj. 5:9; 15:3.

Przed stolicą. — Chociaż ciągle jeszcze na ziemi. Porównaj Obj. 4:5 i 5:6.

I przed onem czworgiem zwierząt. — Każde oświadczenie obecnej prawdy ma na celu przedstawienie jednego lub więcej z Boskich przymiotów — sprawiedliwości, mocy, miłości i mądrości. Wszystko, co czynimy w służbie dla prawdy, czynimy w obliczu tych przymiotów. — Obj. 4:7-10.

I przed starcami.—Proroctwa. We wszystkim, co czynimy, wskazujemy na proroctwa i na ich wypełnienie. Jak często mówi się o Panu Jezusie, że On powiedział lub uczynił coś, aby “wypełniło się to, co było powiedziane przez usta” proroków.

A żaden się nie mógł onej pieśni nauczyć, oprócz onych 144,000. — “Nic nie jest bardziej widoczne, jak to, że trzeba koniecznie być ‘zwycięzcą’ świata i jego ducha, panującego w nominalnem chrześcijaństwie, ażeby mieć odwagę do śpiewania tej pieśni — ażeby głosić przed ludźmi długość, szerokość, wysokość i głębokość dobroci i łaski Boskiego planu, którego ośrodek stanowi Jezus i Jego ofiara. Dla wszystkich innych ‘obawa człowieka stawia się’ i zamyka im usta przed mówieniem i głoszeniem chwale Tego, który wywiódł nas z ciemności do cudownej Swojej światłości. Ale ludzie, którzy znają swego Boga (Jego charakter i plan), powinni być odważnymi i powinni chwytać to i na wzór starożytnych Apostołów powinni czuć i mówić: ‘Jeśli to sprawiedliwa przed obliczem Boga, was raczej słuchać niż Boga, rozsądzicie. Albowiem my nie możemy tego cośmy widzieli i słyszeli, nie mówić.’ — Dan. 11:32: Dzieje Ap. 4:19,20;” — Z.00—37.

Którzy są z ziemi kupieni. — Agorazo, nabyci na rynku. — E 552,535.

14:4. **Cię są, którzy się z niewiastami nie pokalali; bo pannami są.** — “Wszyscy tłumacze Biblii z obozu protestan-

tów uznają, że Objawienie wspomina specjalnie o dwóch niewiastach; jedna jest prawdziwa niewiasta, klasa Oblubienicy, druga jest fałszywa niewiasta; protestanci wogóle rozumieją, że fałszywa niewiasta przedstawia papieństwo. Inni zaś protestanci rozumieją, że tam, gdzie Pismo Św. odnosi się do matki i córek, że odnosi się to do papieństwa i do tych denominacyjnych córek, czyli systemów, które z niej wyszły i mają mniej lub więcej naturę, usposobnienie i charakter papieństwa. Biblia zaś uczy, że Kościół jest Dziewiczym Kościołem, to zn. wcale nie połączonym ze świętem, oraz, że był to błąd ze strony pierwotnego Kościoła, porzucić Chrystusa, jako przyszłego Oblubienica, a połączyć się z narodem rzymskim. To doprowadziło do bezprawnego związku, gdyż Kościół jako Oblubienica Chrystusowa, nie miał prawa pod jakimkolwiek względem stawać się z ziemskim państwem, a zjednoczywszy się z cesarstwem rzymskim, kościół utracił swoje stanowisko. Musimy pamiętać, że słowo "wszeteczeństwo", użyte w Objawieniu, jest tylko symbolicznym określeniem; niczego innego pod tem nie można się dorozumiewać. Bóg mówi o niektórych swoich dzieciach, jako o będących w Babilonie. Babilon jest nazwą matki, papieskiego systemu, a i córki również mają tę samą nazwę. Oznacza to zamieszanie, mieszaninę i niewłaściwy stosunek. Tak więc teraz niektórzy są w Babilonie, ale nie są z Babilonu, tak samo jak dzieci Izraela zostały wzięte do niewoli w Babilonie, ale nie były Babilończykami. W czasie słusznym Bóg dał posłannictwo do wszystkich naturalnych Izraelitów, że jeśli ktoś z będących w niewoli Babilońskiej pragnie wrócić do Pana, do swego Boga i do ziemi obiecanej, to może to uczynić. Cyrus wydał dekret, należy o tem pamiętać, i wielu Izraelitów powróciło.

"Nikt nie jest wywołany z Babilonu, dopóki nie usłyszy głosu Pańskiego. Tak więc i ja i ty możemy być przez lata całe w Babilonie, bez żadnej z naszej strony odpowiedzialności i bez żadnej nieczystości; nie pokalaliśmy się, ponieważ nie znaliśmy niczego lepszego. Ale Pan mówi: 'Wynijdzie z niego, ludu mój, abyście snąc nie byli uczestnikami grzechów jego'. To oznacza, że dotychczas nie jesteście jeszcze uczestnikami jego grzechów; jesteście Moim ludem w Babilonie, ale nie jesteście uczestnikami Babilonu. Nie jestem odpowiedzialny za to, co było w mojej głowie od dzieciństwa i Bóg nie czyni mnie za to odpowiedzialnym.

Mówiliśmy o naszym Ojcu niebieskim rzeczy, jakich wstydziliśmy się mówić o nas samych, lub o naszych ziemskich rodzicach.

Mówiliśmy, że Bóg stworzył nasz świat ludzkości i wiedział, co czyni, że miał zupełną władzę i zupełną mądrość, a jednak postanowił od samego początku potępić dziewięćset dziewięćdziesięciu dziewięciu na każdy tysiąc i skazać ich na męki piekielne po wszystkie wieki; mówiliśmy, że Bóg uczynił ogniotrwałych dyabłów do tej usługi; że stworzył ogromne miejsce, zwane piekłem, gdzie sprawują się wszelkie dyabelskie rzeczy. Żaden uczciwy człowiek nie postąpiłby w ten sposób nawet z nędznym szczurem — przypuściwszy, że szczur jeszcze przed swym urodzeniem byłby skazany na wieczne męki. Jeżeli więc teraz, kiedyśmy poznali, że nauka ta jest bluźnieniem wobec Boga, jeżeliśmy poznali, że naukę tę stworzył najwidoczniej nasz wielki przeciwnik, Szatan, jeżeli przekonaliśmy się jak straszna jest to rzecz — jeżeli i teraz chcemy podtrzymywać te ziemskie systemy i oddać nasze życie, siły, zdolności i środki dla podtrzymania tych szatańskich nauk, w takim razie będziemy jeszcze gorsi od innych; będziemy najgorsi ze wszystkich. Jakie prawo ma człowiek przebywać w pośrodku jakiejś denominacji i równocześnie zaprzeczać naukom tejże denominacji? Okłamuje sam siebie, udając, że wierzy w coś, w co faktycznie nie wierzy, że naucza czegoś, czego nie powinien nauczać; albo z drugiej strony naucza czegoś, o czym wie, że jest złe i wyznaje coś, w co absolutnie nie wierzy. Cała ta sprawa jest złą; tacy pokalali się z niewiastami.

“Ale ci, którzy wychodzą z tych systemów, po przekonaniu się o dobrem i złem w tej sprawie, oraz którzy stają po stronie dobrego, ci uwalniają swoje dusze z Babilonu. “Uciekajcie z Babilonu, mówi Pan, niech każdy ratuje duszę swoją.” Teraz nikt nie jest zobowiązany do ucieczki, dopóki nie pozna, że jest w Babilonie, ale obowiązkiem każdego uczciwego człowieka jest zbadać, czy znajduje się w Babilonie lub nie. Jeżeli ktoś mówi sobie: “Głos Boży niby mówi: uciekajcie z Babilonu i sądzę że ten system jest Babilonem, ale nie chcę bliżej w niego wglądać, z obawy, że okaże się naprawdę takim”, wówczas człowiek taki jest nieszczerym wobec samego siebie; oszukuje sam siebie i sam się kała. Jest tylko jedna droga prowadząca do zupełnej uczciwości: być zupełnie, szczerze uczciwym”.

(Pastor Russell.) "Że słowa te mogą być tylko duchowo zrozumiane, wynika z całego brzmienia symbolizmu Objawienia: Zobacz wzmiankę o Oblubieńcu i Oblubienicy, o wszetecznicy i jej wszeteczeństwach. Wszędzie znajdujemy ten język z Psalmu 45, Pieśni Sal., księgi Ozeasza, a nade wszystko z 2 Korynt. 11:2:- 'Bom was przygotował, abym was stawił czystą panną jednemu mężowi Chrystusowi.'" — Cook.

Ci są, którzy naśladują Baranka. — Po tej stronie zasłony.

Gdziekolwiek idzie. — Ci, którzy zaniedbują "iść w światłości, jako On jest w światłości", przekonywują się prędzej czy później, że "chodzą w ciemności", gdyż światłość idzie naprzód i opuściła ich.—Jan 1:6,7; Przyp. 4:18.

Ci kupieni są z ludzi. — Jest to osobna klasa, "z ludzi". "Ma to znaczenie publicznego kupna, a wszystkie inne zastosowania tego słowa *agorazo*, w całym Nowym Testamencie, wyraźnie zaznaczają jego wybitnie handlowe znaczenie. Zwracamy specjalną uwagę na znaczenie tego słowa z powodu usiłowanych zaprzeczeń, że rodzaj nasz nie został kupiony za cenę, złożoną w celu uwolnienia człowieka z pod kławy; — Zaprzeczenia te są przeciwne 'wierze raz świętym podanej.'" — E 552,536.

[Aby byli pierwiastkami] OD POCZĄTKU Bogu [i Barankowi] PRZEZ BARANKA. — "Oddzieleni od całej masy, jako absolutnie najlepsi. — 4 Mojż. 18:12". (Cook) 5 Mojż. 26:2; Jakób 1:18.

14:5: **A w ustach ich.** — W przeciwieństwie do kłamstwa fałszywego proroka.

Nie znalazła się zdrada. — Wierzą zupełnie i dokładnie w doktryny, których nauczają. — Psalm 15:1, 2.

Albowiem są bez zmazy przed stolicą Bożą. — "Przed oblicznością chwały swojej bez nagany z weselem." — Juda 24; Efez. 5:27; Psalm 15:1-5.

14:6. **I widziałem [drugiego] Anioła.** — Boski Plan Wieków, Tom I Wykładów Pisma Św.

Lecącego przez pośrodek nieba. — "Od krajów niebios, aż do krajów ich", pośród chrześcijańskich ludzi wszystkich denominacji. — Mat. 24:31.

Mającego Ewangelię wieczną. — Tę samą Ewangelię, nauczaną przez naszego Ojca niebieskiego (Gal. 3:8), przez Pana Jesusa Chrystusa (Jan 10:16), przez świętych Apostołów (Dzieje 15:13-18), przez świętych proroków (Dzieje

3:19-24) i przez świętych Aniołów (Luk. 2:10, 13, 14); ale zupełnie przeoczoną przez kler.

Aby ją zwiastował mieszkającym na ziemi. — Niezależnym chrześcianom. — Obj. 13:13, 14.

I wszelkiemu narodowi i pokoleniu i językowi i ludowi. —Wszystkiej ludzkości, żyjącej i umarłej. —1 Tym. 2:4-7. 14:7. [Mówiącego] głosem wielkim.— Przez miliony egzemplarzy, rozszerzonych po całym świecie.

Bójcie się Boga i chwałę Mu dajcie. — Zamiast bać się i chwalić sekty, wyznania i księży.

Gdyż przyszła godzina sądu Jego.—BRZASK TYSIĄCLECIA, świtanie tysiącletniego dnia sądu Chrystusa, który jest już blisko. — Obj. 15:4;11:18.

A kłaniajcie się Temu, który uczynił niebo i ziemię i morze. — Bogu, naszemu Ojcu niebieskiemu, Stwórcy wszystkich rzeczy. — Neh. 9:6; Psalm 33:6; 124:8; Dzieje 14:15; 17:24.

I źródła wód. — Jego zesłane z nieba Słowo.

14:8. **A za nim szedł drugi [Anioł].** — Tom II Wykładów Pisma Św.

Mówiąc: upadł Babilon [ono miasto wielkie] WIELKI. —Roz. 7 i 9 drugiego tomu są szczególnie poświęcone temu tematowi. "Nazwa Babilon pierwotnie oznaczała Bramę Bożą; ale następnie, w przenośni, ma oznaczać **mieszanie** lub **zamieszanie**. W księdze Objawienia nazwa ta jest zastosowana do nominalnego kościoła w szczególności, który będąc pierwotnie bramą do chwały, stał się potem bramą do błędu i zamieszania, i stał się nędzną mieszanią, złożoną głównie z kłólu, z obłudników—stał się zmieszaną masą wyznań światowych, w których zostały pogrzebane Pańskie klejnoty, a ich prawdziwa piękność i połysk zostały zakryte." (C 163) "Nazwa Babilon stosowała się nie tylko do stolicy państwa Babilońskiego, lecz także do samego państwa. Babilon stolica był najwspanialszem i prawdopodobnie największem miastem starożytnego świata. Zbudowany był w kształcie prostokąta po obu brzegach rzeki Efratu; dla obrony przed najeźdźcami otoczony był głębokim rowem, napełnionym wodą i objęty był potężnym systemem podwójnych murów, grubych od trzydziestu dwóch do ośmdziesięciu pięciu stóp, a wysokich od siedmdziesięciu do trzysta stóp. Na szczycie stały niskie wieże; podobno było ich dwieście pięćdziesiąt, a rozmieszczone były na zewnętrznym i wewnętrznym kraju murów, wieża naprzeciw wieży. Mury miały w sobie sto

bronzowych bram, po dwadzieścia pięć z każdego boku prostokąta, co odpowiadało takiej samej ilości ulic, przecinających się wzajemnie pod kątem prostym. Miasto było ozdobione wspaniałymi pałacami i świątyniami, oraz łupami zdobytymi na wrogach." (D 45; Jer. 51:8; Obj. 18:2.) "To użycie czasu przeszłego dokonanego — w znaczeniu "proroczej przeszłości" — wyraża całą pewność upadku: zobacz rozdziały 10:7; 11:18; 18:2; oraz zobacz rozdziały 15:1. Język jest wzięty z Izajasza 21:9, dla zaznaczenia gwałtownego upadku i obalenia królestw — zobacz Ezech 30:6; oraz rozdział 17:10. Z upadkiem Babilonu, stolicy bezbożnego światowego królestwa, Stary Testament łączy odkupienie ludu Bożego. — Izaj. 13:19; 47:1; Jerem 51:1-10." Cook.

[Bo winem gniewu wszeteczeństwa swego napoił wszystkie narody] PONIEWAŻ WSZYSTKIE NARODY UPADŁY PRZEZ WINO WSZETECZEŃSTWA JEGO GNIEWU — "Ruina wszystkich narodów ziemskich jest tu bez pośrednio faktowi, że 'Babilon winem gniewu wszeteczeństwa swego napoił wszystkie narody' — napełnił je światowością." — C176,104; Jer. 51:7; Obj. 2:20; 17:2,5; 18:3; 19:2.

14:9. A [INNY] trzeci Anioł szedł za nimi.—Tom III Wykładów Pisma Św. następujący po I i II.

Mówiąc głosem wielkim. — Głosząc wyraźnie w rozdziałach 2, 4 i 6.

Jeśli się kto pokłoni bestyi. — Papiestwu.

I obrazowi jej.—Ewangelickiemu związkowi o spirytystycznej kombinacji. — Obj. 13:11, 13, 15; 14:11; 15:2; 16:2, 13; 19:20; 20:10; Mat. 24:24.

I jeśli weźmie piętno na czoło swoje albo na rękę swoją. — Zobacz Obj. 13:16,17.

14:10. **I ten pić będzie z wina gniewu Bożego.** — Poślanictwo obecnej Prawdy.

Wina szczerego i nalanego. — Odmiennego od Babilońskiego mieszanego wina. — Izaj. 5:20-22.

W kielich gniewu jego. — "Pan, Bóg nasz, każe nam odpocząć, gdy nas napoi wodą żółci, iżeśmy zgrzeszyli przeciwko Panu". — Jer. 8:14; Izaj. 15:17-20; Jer. 25:26-28; Obj. 18:6; 16:19; Psalm 60:3; 75:8.

I będzie męczony w ogniu i siarce. — Ktokolwiek czci, szanuje i ceni ludzkie instytucje i doktryny bardziej od Słowa Bożego, ten doświadczył mąk tu wymienionych. Doktryny o ogniu piekielnym i o siarce są przeciw jego udziałem. — Obj. 9:17-19.

Przed oblicznością Aniołów świętych. — Pracownicy żniwa po tej stronie zasłony. — Mat. 13:39.

I przed oblicznością Baranka. — "Za dni Syna Człowieczego"; kiedy nastąpi wtóre przyjście Jego.

14:11. **A dym męki ich.** — Rzeczownik, nie tak jak czasownik, nie oznacza czasu. Tak więc 'dym męki ich' może oznaczać ból wycierpiany raz za wszystkich, a następnie, przy końcu. W wierszu tym nic nie wskazuje na konieczność wiecznego cierpienia. W podobny sposób słowo 'męki' u Mateusza 25:46 nie daje samo w sobie oznaczenia czasu. 1 Mojż. 19:28; Juda 7." (Weym).

"Co do **nieskończonych męk**:"

"(a) Doktryna o nieskończonych mękach była przyniesioną z Babilonu przez rabinów. Jest to fakt historyczny.

"(b) Doktryna ta nie znajduje się nigdzie w Starym Testamencie i nie ma tam jej ani śladu. Wyrażenie na końcu ustępu Izajasza, mówiące o niegasnącym ogniu i o nie umierającym robaku, odnosi się poprostu do ciał ludzkich na fizycznej ziemi.

"(c) Św Paweł o ile wiemy o tem, wcale jej nie przyjuje i zupełnie o niej nie wspomina.

"(d) Objawienie zapewnia, że nie tylko **śmierć**, ale **i piekło** będzie wrzucone w jezioro ognia i siarki.

"(e) Kościół chrześcijański do niedawna nigdy nie podtrzymywał wyłącznie tej doktryny.

"(f) Od czasu reformacji było to otwartą kwestyą w kościele angielskim.

"(g) Kościół angielski, wytłumaczywszy dowolnie 42 artykuł, który potwierdza wieczne męki oświadczył autorytatywnie, że jest to kwestya otwarta.

"(h) I taką faktycznie jest ona. Ani ja, ani nikt inny, kto temu zaprzeczył, nie może być wydziedziczony, ani procesowany prawnie, pod jakimkolwiek względem. — Rev. Chas. Kingsley, 9 maja, 1857." — Z.'11-363.

Występuje na wieki wieków. — "Pamiętka zniszczenia tych systemów oszustwa i błędu będzie zawsze trwała — lekcyi tej nigdy się nie zapomni—tak, jak dym wychodzący w górę po niszczącym pożarze jest świadectwem, że ogień dokonał swego dzieła. — Zobacz także Izaj. 34:8-10:" — P. 71; Obj. 19:3.

I nie mają odpoczynku we dnie i w nocy. — Należy się spodziewać dosłownego wypełnienia tej przepowiedni. (Obj. 7:3.) Kilka dni takiego niepokoju wystarczy do nie-

zadowolenia najgorętszego miłośnika religii o wiecznych mękach. Będzie to sprawiedliwą odpłatą.

Którzy się kłaniają bestyi i jej obrazowi. — “Każdy może od razu pojąć, że jeśli przez wiersz 9 należy rozumieć literalne kłanianie się bestyi i jej obrazowi, to w krajach cywilizowanych bardzo mało ludzi poniosło za to karę, wymienioną w wierszu 11. A jeśli tedy bestya, jej obraz, kłanianie, wino i kielich są symbolami, to symbolami są także męki i dym i ogień i siarka.” — P. 72; Obj. 14:9.

I jeśli kto bierze piętno imienia jej. — Z obawy, z sympatyj, lub z powodu czci. — D 769.

14:12. Tuć jest cierpliwość świętych. — I ostateczna próba.

[Tuć są ci], którzy chowają przykazania Boże.—Przykazania Boże obowiązujące w czasie żniwa są: “Zgromadźcie mi świętych moich;” “Uciekajcie z pośrodku Babilonu, a niech zachowa każdy duszę swoją, abyście nie byli zatraceni w nieprawości jego”. — Psalm 50:5; Jer. 51:6.

I wiarę Jesuscwa. — “On duszę Swoją za nas położył; i myśmy powinni kłaść duszę za braci.” (1 Jan 3:16.) Klasa wielkiej kompanii składa się z naszych braci, więc powinniśmy interesować się nimi tak samo jak maluczkiem stadkiem. Zgromadzenie pełnej liczby wybranych nie jest jeszcze przyczyną abyśmy mieli zaprzestać dzieła żniwa.

14:13. I usłyszałem głos z nieba. — Słowo Ojca niebieskiego.

Mówiący [do mnie]: Napisz.—Posłannictwo znajdujące się w rozdziale 9 tomu III.

Błogosławieni są odtąd umarli, którzy w Panu umierają. — “Każdy członek ciała Chrystusowego musi dokończyć swej ofiary w aktualnej śmierci. Bóg uważa ich jako już umarłych i napomina ich, aby się za takowych sami uważali: “tak też i wy rozumiecie, żeście umarli grzechowi”. Żadnym innym ludziom nie można powiedzieć, aby umierali, oprócz tej jednej klasy umarłych, którzy muszą dokończyć swej ofiary w aktualnej śmierci.” — C 264; 1 Tesal. 4:16.

Odtąd. — Od wiosny 1878 roku.

Zaprawdę mówi Duch im. — Słowo Boże w Obj. 6:11. “Nigdzie w Piśmie Św. śmierć nie jest przedstawiona jako błogosławieństwo, z wyjątkiem tego jednego wypadku. A i to jest szczególnie ograniczone i przywiązane do pewnego oznaczonego czasu.” — C 264.

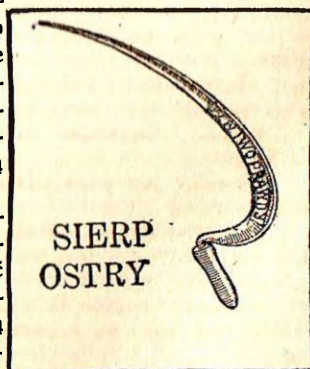
Aby odpoczywali od prac swoich. — “Biedne, okale-

czone 'nogi', teraz wzgardzone od ludzi, same tylko mogą ocenić swój przywilej. Nikt inny nie może znać radości, jaką macie w ogłoszeniu obecnej Prawdy." (C 260.) "Jeden po drugim klasa nóg przejdzie z obecnego stanu (w którym chociaż często zmęczeni i ranni, jednak zawsze są weseli) na drugą stronę zasłony;—'zmienieni' w okamgnieniu z śmiertelności do nieśmiertelności, ze słabości do mocy, z niesławy do chwały, ze stanu ludzkiego do niebieskiego, z ciała ziemskiego do ciała duchowego." (C 261.) "Zamiast żeby królestwo czekało na ukończenie wędrówki swych żyjących członków, królestwo zaczęło się od razu; a żyjący po tej stronie zasłony mają przywilej znać "tajemnice królestwa" i brać udział w pracy królestwa, zanim jeszcze zostaną 'zmienieni'; a kiedy umierają, to nie śpią, lecz zmieniają się w chwili śmierci, zmartwychwstając jako współuczestnicy błogosławionego i świętego pierwszego zmartwychwstania." — D 768.

A uczynki ich idą za nimi. — "Praca ich nie ustanie po ich zmienieniu, gdyż wszyscy, którzy okażą się godnymi tej chwały, zostaną wciągnięci do służby królestwa już po tej stronie zasłony: jedynie zmęczenie i trud po pracy zostanie usunięty po tem zmienieniu" (C261.) "Nie możemy osądzić jakiego rodzaju są szczegóły pracy spełnianej przez Pana i Jego uwielbionych świętych po tamtej stronie zasłony, ale możemy być pewni, że są oni czynnymi uczestnikami tej pracy, którą teraz spełniają członkowie klasy Królestwa po tej stronie zasłony—pracy żniwa." D 771; 1 list Św Pawła do Kor. 15:58.

14:14. [I widziałem], a oto obłok biały. — Zobacz Obj. 10:1. Jak obłoki i chmury oznaczają czas ucisku, tak białość oznacza czystą pobudkę poza nim.

A na onym obłoku [siedział podobny] WIDZIAŁEM SIĘDZĄCEGO PODOBNEMU Synowi Człowieczemu. — "Domwi żydowskiemu Jezus przedstawił się w trzech cha-



rakterach — jako Oblubieniec (Ewan. Jana 3:29), jako Żniwiarz (Jan 4:35,38) i jako Król (Mat. 21:5,9,4). Do mowi chrześcijańskiemu przedstawił się w tych samych charakterach. (2 Korynt. 11:2; Obj. 14:14,15; 17:14.)” — B 266.

Który miał na głowie swojej koronę złotą. — Boską naturę, Nieśmiertelność, najwyższą formę żywota. — 2 Tym. 4:8; Jakób 1:12; 1 Piotr 5:4.

A w ręce swej sierp ostry. — “Żniwo to, podobnie jak i żniwo żydowskie, ma być najpierw czasem próby i przesiewania kościoła, a potem czasem gniewu nad światem, włączając tu nominalny kościół. Próbą dla cielesnego Izraela w czasie jego żniwa była prawda, wówczas im przedstawiona. Ówczesna prawda była sierpem i oddzieliła “prawdziwych Izraelitów od nominalnego żydowskiego kościoła. Wobec pozornych wyznawców było wówczas bardzo mało pszenicy. Tak samo jest w czasie żniwa tego wieku. Żniwo Wieku Ewangelii, na wzór żniwa żydowskiego, odbywa się pod nadzorem Naczelnego Żniwiarza, naszego Pana Jezusa, który musi być teraz obecny.” — A 298.

14:15. **A drugi Anioł.** — Świadek Pański w ziemi egipskiej. (Izajajs 19:20.) Zobacz strony 351, 353. tom III, i zbadaj rozdział 10, tom III **Wykładów Pisma Św.**; jest to w rzeczywistości osobna książka.

Wyszedł z kościoła SWEGO, wołając głosem wielkim. — Przez 66 stron swego świadectwa.

Do tego, który siedział na obłoku. — Do naszego obecnego Pana.

Zapuść sierp swój, a żnij, gdyż tobie przyszła godzina, abys żął. — Wielka Piramida potwierdza naukę Biblijną, że nadszedł czas żniwa.

Ponieważ się dostało żniwo ziemi. — “Sierp używa się w celu zgromadzenia pszenicy, a nie w celu, aby ona dojrzała.”

14:16. **I ten, który siedział na obłoku.** — Pan Jezus w czasie Swojej Parousia, nadzorujący i dzierżący czas ucisku.

Zapuścił sierp swój na ziemię i pożęta jest ziemia. — Czytając wiersze od 13-16 po kolei widzimy, że zanotowane tu jest zmartwychwstanie świętych i że zaraz potem następuje żniwo. To każe wnosić, że żniwo właściwie zaczęło się w roku 1878, a trzy i pół roku przed wiosną 1878 roku przeznaczone były na pracę przygotowawczą,

ale nie na żniwo w całym znaczeniu tego słowa. Nie można więc właściwie było powiedzieć: "Wynijdźcie z niego ludu mój", dopóki Babilon nie został odrzucony na wiosnę 1878 r. — Obj. 3:14; Mat. 13:30; 24:31.

14:17. A drugi Anioł. — Sam Pastor Russell, w końcowym czasie okresu żniwa. Tomy IV, V, i VI nie są wykazane w tym wyłącznie żniwowym rozdziale, gdyż służyły one raczej do zbudowania świętych, aniżeli jako narzędzia żniwa. Jednakże są one wskazane w Obj. 10:4; 15:8; 16:1-18.

Wyszedł z kościoła onego, który jest w niebie. — Kościół w chwale, po drugiej stronie zasłony.

Mając i ten sierp ostry. — Przywilej kierowania pracą rozdzielającą z Boskiego spichlerza wszystkie łaski Pańskie, w miarę potrzeby, oraz kierowanie chłostą, wymierzaną nominalnemu kościołowi, jak to obiecuje Słowo Boże. "Błogosławiony jest on sługa, którego, gdyby przyszedł Pan Jego, znajdzie, że tak czyni. Zaprawdę powiadam wam, że go nad wszystkimi dobrami swemi postanowi." — Łuk. 12:44; Psalm 149:5-9; Izaj. 21:10.

14:18. Potem drugi Anioł. — Zainkorporowane ciało, zorganizowane przez Pastora Russella dla dokończenia tej pracy. Zobacz Obj. 8:3-5, które opisuje tę samą sprawę.

Wyszedł z ołtarza. — Miejsce ofiary. Towarzystwo utrzymuje się z ofiar świętych.

Który miał moc nad ogniem. — Autorytet dla wydania i rozszerzenia objawień do Ezechiela i Objawienia, które symbolicznie nazwane są "węglem rozpalonym." — Izaj. 6:6; Ezech. 10:2.

I zawołał głosem wielkim na tego, który miał sierp ostry. — Jakie rozczarowanie powstało w całym kościele, kiedy drogi brat Russell przeszedł za drugą stronę zasłony, bez napisania Siódmego Tomu Wykładów Pisma Św., na który to tom wszyscy tak długo czekali.

Mówiąc: zapuść ten sierp twój ostry. — Oby Pan zmiótł obecny porządek rzeczy, w jakikolwiek zechce On sposób! — Joel 3:9-14,13; Mat. 13:39-43.

A zbieraj grona winnicy ziemi. — W gronie Adwentyistów znajduje się 6 wiązek mniejszych sekt; u Baptystów 15; Braci (Dunkard) 4; braci Plymouth 4; braci rzecznych 3; apostołskich katolików 2; kościołów Boga żywego 3; kościołów Nowego Jeruzalemu 2; Uczniów Chrystusa 2; ciał ewangelickich 2; Stowarzyszenia wiary 9; Przyjaciół 4;

świętych późniejszego dnia 3; Mennonitów 13; Metodystów 16; Morawian 2; ciał Pentekostalnych 2; Prezbiteryanów 12; protestancko episkopalnych 2; zreformowanych 4; Połączonych braci 2.

Bo dojrzałe są jagody jej. — Wszystkie te sekty od dawna zajęły zdecydowane stanowisko przeciwne Prawdzie, a więc i Panu. O Paniel osądź ich według Twej Prawdy! Nazwałś ich "obrzydliwością ziemi" i takimi oni są. Doprowadź do końca systemy księżowskie i spraw niech pamięć ich zniknie z powierzchni ziemi! Amen. — Izaj. 65: 17; Obj. 17:5; Jerem. 6:9-30.

14:19. **Zapucił tedy Anioł sierp swój ostry na ziemię.** — Rozszerzył wszędzie wśród miłujących porządek ludzi dobrą nowinę, że nadszedł już czas zakończenia się cierpień nominalnego Syonu i że wkrótce nastanie nowy i lepszy porządek rzeczy.

I zebrał grona winnicy ziemi. — Sprawił, że wszystkie sekty złączyły się razem w gwałtownej opozycji przeciwko posłannictwu Prawdy.

I wrzucił je w prasę wielką gniewu Bożego. — "Pierwiastkiem prawdziwej winnicy jest Miłość i jest kosztowną dla Ojca; ale pierwiastkiem winnicy ziemskiej jest samolubstwo w najrozmaitszej formie, a ono właśnie będzie ostatecznie wrzucone w prasę wielką gniewu Bożego, w czasie wielkiego ucisku, w którym zakończy się ten wiek." E 207; Obj. 19:15.) "Podczas gdy przyjęcie różnych nazw było złem było ono nadto dowodem jeszcze głębszego zła— dowodem samolubnego, partyjnego ducha. Jest to dowodem, że ci Koryntowie, którzy przybrali partyjne nazwiska, nigdy nie rozumieli jedności ciała Chrystusowego; że nigdy naprawdę nie uznawali, że Chrystus jest jedyną Głową, Naczelnikiem i Wzorem; oraz, że Jego imię jest jedynym imieniem, według którego naśladowcy Mistrza powinni się rozpoznawać wzajemnie." — (Z.'08—116.)

Wielu księży jest obecnie zwolennikami Darwina i Sokratesa, zamiast iść śladem Mojżesza i Chrystusa. A przecież i Darwin i Sokrates nie mieli zdrowego rozumu. Poniżej podajemy wyjątek z rozprawy Dr. Dorlanda, zatytułowanej **Wiek umysłowej męskości**: "Trudno znaleźć tak wyjątkowo krótki nos, jaki posiadał Darwin oraz Sokrates, wśród ludzi inteligentnych. Krótkość nosa jest tak samo dobrze znaną cechą zdegenerowania, jak naprzykład zniekształtowane uszy, spiczasta czaszka, blisko siebie osadzone

oczy i inne fizyologiczne nieregularności, włączając tu twarz idyoty. Twarz kretyna mieli niektórzy dobrze znani sławni ludzie, tacy jak Darwin, Carlyle, Rembrandt, Pope i Sokrates. Zaznaczam tu fakt, że nie każdy osobnik, posiadający jedną z wymienionych tu cech, musi być uważany za degenerata. Ale kiedy zbiegną się ze sobą dwie takie cechy, zwłaszcza jeśli cechy te są dziedziczne, wówczas można owego osobnika podejrzewać o zdegenerowanie; zwykle staranne badania potwierdzają to przypuszczenie." "Pedigo pisze, że "Sokrates przedstawiał jeden z najbardziej interesujących typów, ze względu na swą dwuosobowość i na jego przekonanie osobiste, że natchniony jest przez demona, który go wszędzie wiecie, oraz obdarza mądrością." "Herbert Spencer był ofiarą stałych złudzeń osobistych."

Kler jest bezpośrednio odpowiedzialny za wojnę w Europie. Nie do księży należało przekonać władców europejskich, że królestwa ich są częściami Królestwa Bożego, pokoju, świętości, sprawiedliwości, miłości i prawdy — co za ohyda! Kler jest klasą absolutnie przez nikogo nie upoważnioną — z wyjątkiem przez siebie samych. Sprowadzili na swoje głowy krew wszystkich narodów ziemi, biorących udział w wojnie światowej; a Bóg zażąda od nich zdania rachunku. Po upadku Babilonu i od tego czasu aż po wszystkie czasy będzie niebezpiecznie kłamać te rzeczy, które wypełniały dziedzictwo babilońskie. — Zach. 13:2-6.

"Chociaż wśród broni używanej w tej walce są i będą kłótnia, gniewne słowa i argumenty, zwłaszcza na początku walki, to jednak na tem się nie skończy. Każdy proroczy szczegół wskazuje, że zanim się ta walka zakończy, będzie ona najkrwawszą i nastraszniejszą burzą." — D 662 Jer. 25:26-38; D 660; Izaj. 63:1-6; Treny 1:15.

14:20. **I prasa.** — Fakty, na których oparty jest Siódmy tom *Wykładów Pisma Św.*, a które wyświeiliły ducha kościelnictwa." **Objawienie** Cooka strona 709, zwraca uwagę na szczególny fakt, mianowicie, że słowo to jest zarówno **męskiego** jak i **żeńskiego** rodzaju. To wskazuje wyraźnie, że Pan uznaje dobro i współpracę siostr przy końcu dzieła żniwa, jak i w innych jego szczegółach. Priscila była tak wartościową pomocnicą, że w jednym wypadku wspomniana jest nawet przed swym mężem. — Dzieje Ap. 18:18.

Tłoczona jest przed miastem. — "W symbolicznym prorocctwie 'miasto oznacza rząd religijny, popierany przez

władzę i wpływy. Tak naprzykład 'święte miasto, nowe Jeruzalem', jest symbolem używanym dla określenia założonego Królestwa Bożego, zwycięzców Kościoła Ewangelii, wywyższonych i panujących w chwale." (D 774) "Tłoczenie prasy jest ostatnim szczegółem pracy żniwa. Żęcie i zebrane jest już najpierw dokonane." (D 39.) Światowi redaktorzy zastosowali ten wiersz do wielkiej wojny europejskiej; ale to wyrażenie nie nadaje się do tego zastosować. Jeżeli wojna była prasą, to nie jest tłoczona przed miastem, lecz właśnie w pośrodku miasta mistycznego Babilonu, chrześcijaństwa. Wskazuje to, że autor Objawienia musiał odnieść się do innego miasta; a uczynił to zupełnie właściwie, gdyż rozdział ten poświęcony jest tylko dziełu żniwa. Jakież inne miasto bardziej nadaje się do tego opisu jak nie Bethel, od Boga naznaczony ośrodek dla pracy żniwa, zaczątek Królestwa Bożego na ziemi

I Krew. — Nauki, które chociaż są prawdziwe, będą jednak, wydawać się śmiercionośnemi i krwawemi dla sekciarzy.

Wyszła z prasy. — Wyjaśnienia prorocत्व Ezechiela i Objawienia.

Aż do wędzideł końskich. — Tak głębokie, że zduszają i pogrążają stare fałszywe koniki doktrynalne, na których od dawna jeżdżono. Sekciarstwo będzie tematem do powszechnego wyśmiewania. Zobacz Obj., rozdziały 8 i 9. 'Ponieważ wołałam, a nie chcieliście; wyciągałam rękę moją, a nie był, ktoby uważał; Owszem odrzuciliście wszystką radę moją, a karności Mojej nie chcieliście przyjąć. Przetoż ja w zginieniu waszem śmiać się będę, będę z was szydziła, gdy przyjdzie, czego się strachacie. Gdy przyjdzie jako spustoszenie, czego się strachacie i gdy zginienie wasze przypadnie jako wicher, gdy przyjdzie na was ucisk i utrapienie. Tedy mnie wzywać będą, a nie wysłucham; szukać mnie będą z paranku, a nie znajdą mnie. Przeto, iż mieli w nienawiści umiejętność, a bojaźń Pańską nie obracali sobie; ani nie przestawali na radzie mojej, ale gardzili wszelką karnością moją; Przetoż będą używać owocu dróg swoich, a radami swemi nasyceni będą.' — Przypow. 1:24-31.

Przez tysiąc i [sześć set] DWIEŚCIE Stajañ. — Tego nie można wytłumaczyć, jako odnoszące się do 1200 mil bojowej linii w wojnie światowej. Staje nie jest milą

i dzieje się to przed miastem, podczas gdy linia bojowa jest w środku miasta. Zobacz tłumaczenie Rotherhama.

Staje liczy $606\frac{3}{4}$ angielskich stóp; 1200 stajań jest 137.9 mil.

Praca nad przygotowaniem tego tomu spełniła się w Scranton, Pa. Skoro tylko tom został ukończony, wysłano go do Bethel. Połowę pracy spełniono w przeciętnej odległości 5 bloków od Lakawanna stacji, a druga połowa w odległości 25 bloków. Blok w Scranton jest tak długi, że wypada ich 10 na milę. Wobec tego przeciętna odległość od stacji jest 15 bloków, czyli 1.5 mili.

Oficyalny kolejowy rozkład jazdy podaje odległość ze Scranton do Hoboken Terminal na 133.0

Oficyalna inżynierska odległość w mieście New York z Hoboken do Bethel, drogą przez Barclay Street Ferry, Fulton Street i Fulton Ferry, 8,850, 4,950, 2,540 i 1,460 stóp, czyli razem 3,4.

Najkrótsza odległość z miejsca, gdzie była tłoczona prasa przez członków klasy nóg, czyli gdzie uskuteczniło tę pracę pod kierunkiem i za pomocą Pańską, jest (Jan 6:60,61; Mat. 20:11.) mil 137.9.

Należy pamiętać, że tłoczenie jest procesem umysłowym. Skoro tylko ludzie rozpoznają błędne doktryny i praktyki, które były krwią żywotną chrześcijaństwa, skoro rozpoznają takowe w ich stosunku do prawdziwego królestwa Chrystusowego, oraz skoro tylko pojęcia te zostaną porzucone przez jednostki, z tą chwilą nastąpi wytłoczenie krwi z fałszywych systemów Chrześcijaństwa. Ta książka jest 'wynikiem takiego pracowitego tłoczenia i jest środkiem, który umożliwia z kolei innym uskutecznić trochę dalszego tłoczenia.

Czy już bliski koniec nocy?
Czy już widać świtu brzask?
Czy znak bliski Pańskiej mocy,
Jego chwały, Jego łask?

Tak, już widać brzask z za **chmur**,
Błaskiej płonie górski szczyt,
Wschodzi Słońce z poza gór,
Tysiąclecia wstaje świt.

OBJAWIENIE 15.

PIEŚŃ ŚWIĘTYCH

15:1. Potemem widział drugi cud. — Seemion, to samo słowo użyte przez naszego Pana, kiedy powiedział: "Te dyć się ukaze znamię Syna Człowieczego." Odnosi się to do dowodów wtórej obecności naszego Pana.

Na niebie. — Wśród wyznających Boga ludzi.

Wielki i dziwny. — Bardzo różny w brzmieniu i w treści od innych "pomocy" Biblijnych.

To jest siedm Aniołów. — Siedm tomów Wykładów Pisma Św.

Mających siedm plag ostatecznych. — Siedm tomów Wykładów Pisma Św. stanowią razem trzecie i ostatnie biada wylane na papieżstwo. — Obj. 16:21; 22:18.

Iż przez nie skończony jest gniew Boży. — Połączone ich świadectwo powiada, że czasy pogan skończyły się, że panowanie Chrystusa już się zaczęło, że wszyscy ziemscy mocarze — cywilni, społeczni, kościelni i finansowi — muszą ustąpić nowemu porządkowi rzeczy, ale nie ustąpią pokojowo, lecz muszą być wyrzuceni.

15:2. I widziałem, jakoby morze szklane. — Czas ucisku stał się przejrzysty. Możemy widzieć, dlaczego Pan na to pozwolił, możemy widzieć Złoty Wiek chwały, pokoju i Boskich błogosławieństw spoczywających poza tem.

Zmieszane z ogniem. — Nadchodząca anarchia. "Są to wały, czyli fale, Morza Czerwonego, które zdają się płońać, kiedy Słońce sprawiedliwości wznosi się nad niemi, nad brzegami których prawdziwi Izraelici śpiewają pieśń Mojżesza i zbawczego Baranka. Na brzegach tych można widzieć tych, którzy zostali wybawieni z szponów bestyi, podobnie jak Izraelici byli wybawieni z ziemi Faraona. Pieśń Mojżesza była śpiewana przez uwolnionych Izraelitów po plagach egipskich: tu hymn pochwalny jest śpiewany przez odkupionych przed tem, zanim plagi są odnowione, a Kościół zdobędzie zwycięstwo nad anarchicznym światem." — Cook.

A tych, co zwycięstwo otrzymali nad oną bestyą i nad obrazem jej. — Rozumiemy i żyjemy zgodnie ze znajomością zarówno papieżstwa jak i protestantyzmu, oraz rządów, będących pod ich wpływami, jako będących szatańskiego ducha. — Obj. 13:11,13,14,15;; 14:11; 16:2, 13; 19:20; 20:10; Mat. 24:24.

I [nad] piątnem jej i nad liczbą imienia jej. — Którzy odmówili przyjęcia jakiegokolwiek stanowiska w miejsce Chrystusa. — Obj. 13:14-18.

Stojących nad morzem szklanem. — Nie wśród wzdużzonych i niezadowolonych ludzi, lecz na wyższym poziomie. — Żyd. 13:5.

Mających cytry Boże. — Zobacz Obj. 5:8; 14:2.

15:3. A śpiewali pieśń Mojżesza. — "Hebrajscy uczeni wskazywali na starożytność pieśni Mojżesza, zapisanej w 2 ks. Mojż. 15:1-20, niektórzy nawet zaznaczają fakt, że niektóre słowa wskazują na pochodzenie ich z języka egipskiego. Następnie jest to potwierdzone przez odnośnik w księdze Psalmów, gdzie cała ta sprawa wybawienia ludzi i obalenia ich nieprzyjaciół w morzu jest obrazowo opisana przez wdzięcznego śpiewaka Izraelowego. (Psalm 106:7-12). Jeżeli słusznem było, jak wszyscy to przyznają, aby Izraelici oddali chwałę Bogu za swe uwolnienie z niewoli egipskiej, to tem bardziej jest słusznem, aby duchowy Izrael uznał daleko większe uwolnienie z mocy Szatana i grzechu, dokonanego przez krew Baranka Bożego, który umarł za grzechy nasze." — Z. '07-158; Obj. 14:3.

Sługi Bożego. — Zobacz 1 Mojż. 14:31.

I pieśń Barankową. — Śpiewają w harmonijnych i pięknych rymach i rytmach o pokrewieństwie typów i figur Zakonu i Wieku Ewangelii; pieśń ta wykazuje, że wszystkie rzeczy napisane w Zakonie i przez proroków znalazły chwalebne wypełnienie w Baranku Bożym i w wielkim planie, jaki Ojciec opracowuje przez Syna." — Z. '00-310.

Mówiąc: Wielkie i dziwne są sprawy Twoje, Panie Boże wszechmogący. — "Pierwszą wśród największych i dziwnych spraw Wszechmogącego Boga było wydanie wyroku śmierci na Adama i jego potomstwo. Patrząc na tę dziwną sprawę, musimy przyznać, że było to sprawiedliwe (gdyż było zasłużone), było właśnie tem, przed czem Bóg ostrzegł Adama, jako przed karą za nieposłuszeństwo. 'Sprawiedliwe i prawdziwe są drogi Twoje, o królu świę-

tych.' Ale pierwsza i dziwna sprawa Jehowy, sprawa popełnienia, miała po czterech tysiącach lat następstwo w postaci innego wielkiego i dziwnego dzieła, to jest dzieła odkupienia. Co za zdumiewające dzieło odkupienia całego Adamowego rodzaju, milionów, dusz przez ofiarę jednego Człowieka! Jak wielki i cudowny zaiste ten czyn, jak sprawiedliwy i prawdziwy i jak zupełnie zgodny z każdym szczegółem Boskiej Sprawiedliwości i Miłości! — 1 Tym. 2:5,6; Rzym 5:12,18,19." — Z. '00-310.

Sprawiedliwe i prawdziwe są drogi Twoje. — Widząc, jak chrześcijaństwo nie potrafiło przyswoić sobie ducha nauki Chrystusowej, widząc jak znajomość i wolność, uzyskane z Jego nauk, zwały się z duchem złego i samolubstwa, widząc w reszcie, jak wynika z tego wszystkiego nieunikniona anarchia i najgorsze zło, a wiedząc, że wszystko to jest sprawiedliwe i konieczne, wiedząc nadto jak z tego wszystkiego wyniknie na końcu miłosierdzie, możemy z całego serca zawołać: 'Wielkie i dziwne są sprawy twoje, Panie Boże Wszechmogący! Sprawiedliwe i prawdziwe są drogi Twoje.'" (D 660; 5 Mojż. 32:4; Psalm 145:17.) "Ponieważ Aaronowi i jego dwóm synom było zakazane płakać i żalić się z powodu odrzucenia ich braci, znaczy to, że wszyscy wierni kapłani uznają sprawiedliwość Boskiego rozporządzenia i poddadzą mu się w pokorze, mówiąc: Sprawiedliwe i prawdziwe są drogi Twoje.'" — 3 Mojż. 10:1-7; Psalm 89:14; Job 36:17; 37:23; Izaj. 56:1; C. P. 45.

O królu [świętych] ŚWIATÓW. — Na marginesie podane jest "Królu narodów lub wieków." W przyszłości będzie On Królem wszystkich narodów. Jest On Królem wszystkich wieków (światów) w tem znaczeniu, że wieki spełniają Jego zwierzchnią wolę.

15:4. Któżby się Ciebie nie bał Panie! i nie wielbił imienia Twego. — "Tu jest jeszcze jeden szczegół do śpiewu i także bardzo chwalebny. Rozciąga się to aż do chwalebego wieku Tysiąclecia, do czasu, kiedy pod rządami opatrności Boskiej każde stworzenie dojdzie do znajomości Pana, koniecznej dla wiary i dla wszelkiego przyjęcia Jego łaski i miłosierdzia przez Chrystusa. "Każde kolano się ukłoni i każdy język wystawiać cię będzie" (Rz. 14:11.) Chociaż to kłanianie i wyznawanie będzie z początku przymusowe, to jednak Pismo Święte zapewnia nas, że ostatecznie kto nie dojdzie do harmonii serca z

Panem i Jego chwalebniemi zarządzeniami, ten będzie odcięty od ludu — we wtórej śmierci. (Dzieje 3:23.) Tak więc ostatecznie, zamiast setek milionów zapełniających wszechświat i przez całą wieczność jęczących i zgrzytających zębami i bluźniących imieniowi Boskiemu w męczarniach — zamiast tego, mówimy, przyjdzie czas, kiedy wszelki język w niebie i na ziemi będzie sławił Boga i oddawał chwałę Temu, który siedzi na Tronie i Barankowi, po wszystkie wieki wieków, gdyż wówczas już wszyscy złoczyńcy będą wytraceni. (Obj. 5:13.)” — Z. '00-311; Jerem. 10:7.

Gdyżes sam święty. — “Pieśń ta brzmi dalej i nosi w sobie jeszcze inny charakter; głosi mianowicie: “Gdyżes Sam święty.” Wszystka świętość, wszystka doskonałość, gdziekolwiek się ona znajduje, musi pochodzić od Boga, tego wielkiego źródła świętości. Jak dziwną jest tedy rzeczą, że wielu drogich ludzi Bożych (a swego czasu i myśmy byli między nimi) tak błędnie rozumieją charakter i plan Boski, gdyż wyobrażają sobie tę samą istotę Boga jako treść nieświętości, niesprawiedliwości, nieludzkości, nieprawości, bez miłości względem olbrzymich mas Boskich stworzeń, rzekomo potępionych na wieczne męki.” — Z. '00-311.

Gdyż wszystkie narody przyjdą i kłaniać się będą przed obliczem Twojem. — “W pieśni tej jest jeszcze jeden dźwięk, a jest on także wspaniały, jak i wszystkie inne — gdyż rozciąga się aż na wiek Tysiąclecia. Głosi on: ‘wszystkie narody przyjdą i kłaniać się będą przed obliczem Twojem, że się okazały sprawiedliwe sądy Twoje.’ ‘Wszystkie narody’ będą obejmować nie tylko narody teraz żyjące, lecz także wszystkie narody umarłe, w myśl obietnicy danej Abrahamowi przez Boga, która mówi: ‘I błogosławione będą w nasieniu twojem [w Chrystusie, Głowa i Ciało] wszystkie narody ziemi.’ (1 Mojż. 22:18.)” — Z. '00-311.

Że się okazały sprawiedliwe sądy twoje PRZED TOBĄ. — Był czas że nie mogliśmy śpiewać tej pieśni. (Ps. 137.) Spoglądaliśmy ze strachem na ten czas, w którym miał się objawić sąd Pański. Nie wiedzieliśmy, że dzień sądu jest dniem upewnienia dla wszystkich.” (Dz. Ap. 17:31) Nie wiedzieliśmy, że pierwszym dniem sądu był sąd przeciwko naszemu rodzajowi, (Rzym. 5:18); oraz że nikt z obwiniętych nie może być dwa razy sądzony za to samo prze-

stępstwo. Nie widzieliśmy innego dnia sądu, korzystnego dla naszego rodzaju, że przyjdzie on w czasie wielkiego zwycięstwa naszego Pana nad śmiercią (Jan 12:31); nie wiedzieliśmy także, że nasz własny sąd, dzień sądu nad Świętymi, odbywa się obecnie. (1 Tymot. 5:24; 1 Kor. 11:31; 1 Piotr 4:17.) Zauważyliśmy prawdopodobnie nasz obowiązek sądenia wilków za nich żarłoczność, psów za ich kłótność, świń za ich lubowanie się w błocie, kalców za ich skłonność do ramienia i darcia, oraz ostu za jego właściwość rozsiewania nasion tam, gdzie nie potrzeba (Mat. 7:6,16,15); niektórzy z nas przekroczyli jednak tę granicę i zaczęli sądzić jeden drugiego (Rzym 14:13; 7:1.) Nigdy jednak nie chcieliśmy, ażeby Pan to czynił, chociaż wiedzieliśmy, że przywiódłby każdą tajemną rzecz na sąd (Przyp. Sal. 15:3.) Kazn. 12:14.) Dzisiaj widzimy, że dzień sądu nad światem jest dniem tysiąc lat długim (Psalm 90:4; 2 Piotr 3:7,8); nauczyliśmy się, że dzień nie zawsze jest tylko 24 godzinnym okresem czasu. (1 Mojż. 2:4; Żyd. 3:8; 2 Korynt. 6:2). Widzimy teraz, że Pan Jezus w czasie swego pierwszego przyjścia nie sądził nikogo (Jan 12:47; Łuk. 12:14), lecz, że Bóg wywyższył Go, aby był Sędzią świata (Dzieje 5:31), Wybawicielem (Sędziów 3:9; Izaj. 1:26); że będzie miał swych współsędziów (1 Korynt. 6:2; Obj. 20:6); że sąd Jego zakończy wojny, wprowadzi sprawiedliwość i dopomoże biednym i potrzebującym (Izajasz 2:4; 11:4; 26:9), że zniszczy niesprawiedliwość, a sprowadzi wieczny pokój i wesel. — 2 Tesal. 1:7; Izaj. 65:18; 1 Korynt. 15:25; 1 Kroniki 16:31; Psalm 98:19; Psalm 72:1-14

15:5. **A potemem widział, a oto.** — Inne widzenie tej samej rzeczy.

.. **Otworzony był kościół przybytku świadectwa na niebie.** — Pastor Russell otrzymał jasne, piękne i zupełne zrozumienie Boskiego planu, jak to jest objawione w ofiarach i obrzędach Namiotu Zgromadzenia. (Dzieje Ap. 7:44.) Jest to podstawa wszystkich Jego dzieł.

15:6. **I wyszło z kościoła siedm onych aniołów.** — Siedm tomów **Wykładów Pisma Św.** wyszło zgodnie z naukami Namiotu Zgromadzenia, z których wzięły początek.

Mających siedm plag. — Chociaż uważane są one przez kościelnictwo za plagi, w rzeczywistości są to błogosławieństwa, gdyż usuną z ziemi wszelkie nieprawe i niegodziwe rzeczy, między którymi rzeczami niepoślednie

miejsce zajmują wielka wszetecznicą i jej córki, większe i mniejsze, które splugawiły ziemię swemi nieczystymi doktrynami. (Obj. 17:5.) "Przypuśćmy, że zarzuconoby wszystkie pensye i dochody wszystkich ministrów, biskupów, księży i t.d., że zniszczonoby wszystkie kościoły, kaplice i katedry, gdyby zburzono wszystkie teologiczne seminaria, a ich profesorów zmuszono do innych zajęć, gdyby rozpędzono wszystkie religijne towarzystwa i wszystkie sekiarskie organizacje, to jaki byłby z tego skutek? Któż śmie wątpić, że byłoby to wielkie błogosławieństwo pod pozorem wielkiej i strasznej katastrofy? Skutek byłby taki, że zgromadziliby się wszyscy **prawdziwi** chrześciance w jedną Bożą rodzinę, zamiast łączyć się w sekty oddzielne; zgromadziliby się w celu badania Słowa Bożego, a nie w celu badania ludzkich tradycji i wierzeń sformowanych w wiekach średnich. Pismo Św. wskazuje, że większa część zniszczenia obecnych systemów musi nastąpić przedtem, zanim wszystka 'pszenica', czyli prawdziwy Kościół, będzie oddzieloną od 'kąkolu', czyli pozornych wyznawców. (Z. '08-119.) "Kościół, czyli zbór wierzących, przeznaczonych do przyszłej chwały, jest dobrowolnem stowarzyszeniem i miał jedynie uznać "nauczycieli", 'pomocników,' 'Apostołów i t. d., ale nie miał ich **ustanawiać**. Jeżeli kościół poznaje człowieka 'mocnego w Piśmie Św.', 'zdolnego do nauczania', to zawsze powinien być ostrożny, nawet choć cieszyłby się i dziękował Bogu za takiego sługę, aby zgadzało się to ze zdaniem: 'tak mówi Pan,' w każdej doktrynie, oraz musi badać codziennie Pismo Św., dla upewnienia się, czy tak jest w istocie." — Z. '08-120.

Obleczonych płótnem czystym i świetnym. — "Lniane przepasanie' oznacza sprawiedliwego sługę: lniany — sprawiedliwy, pas — służenie." (T. 35.) "Inne słowo a niżeli w Obj. 19:8. Słowo tu użyte jest odpowiednio dla opisanania kapłańskiego ubioru i odnosi się do udzielania posług po tej stronie zasłony." — Cook.

I przepasanych na piersiach złotymi pasami. — "Podkapłani nosili lniane szaty i mieli na sobie pasy. Szaty ich wyobrażały sprawiedliwość Jezusa, nam przydaną, a ich pasy wyobrażają nas, jako sługi sprawiedliwości." (T. 36.) **Badacze Pisma Św.** są sługami Kościoła — sprawiedliwymi sługami, odzianymi w Pańską szatę. — Obj. 1:13.

15:7. **A jedno ze czworga zwierząt.** — Niebiańska

mądrość. — Obj. 4:7; Mat. 24:45; Jakób 1:5; 3:17; Ezech. 10:2,7.

...**Dało siedmiu Aniołom [siedm czasz złotych] CZASZE ZŁOTE.** — Postannictwo obecnej Prawdy, "Czasza była to płaska miseczka, do której nalewano z większej czaszy." — Cook; Psalm 79:6; Jer. 10:25; Sof. 3:8.

Pełnych gniewu Boga. — Przeciwno wszystkim niewiernym, niesprawiedliwym i samolubnym w organizacjach cywilnych, społecznych, kościelnych i finansowych.

Żyjącego na wieki wieków, Amen. — Podczas gdy wszyscy inni przemiją. — Obj. 4:9,10; 10:6.

15:8. **I napełniony jest kościół dymem.** — Nominalny kościół pełen zamieszania, wobec tego, że okazują się potworne kształty jego błędów. — Izaj. 6:4.

Od chwały Bożej i od mocy jego. — Jak to objawiło się w Jego Słowie, w czasie tego żniwa. — 2 Kroniki 5:14.

A nie mógł nikt wejść do kościoła. — Nikt, kto miał dojrzałe myśli. Większa część osób wstępujących teraz na niedzielnych. — Obj. 9:20.

nowych członków do rozmaitych sekt, pochodzi ze szkół

Aż się skończyło siedm plag onych siedmiu Aniołów. — Dopóki nie zostały napisane, wydrukowane i rozpowszechnione siedm tomów **Wykładów Pisma Św.** Niedługo potem prawdziwa Świątynia będzie gotową, w której znajdzie radość i zadowolenie serca wszystkich pokornych mężczyzn, kobiet i dzieci, z pośród wszystkich ras i wieków.

"Oto ja jeszcze raz, a to po małym czasie, poruszę niebem i ziemią i morzem i suszą; poruszę, mówięc wszystkie narody i przyjdą do Pożądanego od wszystkich narodów; i napełnię ten dom chwałą, mówi Pan Zastępów. Moje jest srebro [klasa wielkiej kompani, która będzie użytą w związku z jej postannictwem] i moje złoto [maluczkie stadko, z którego ono się składa], mówi Pan zastępów. Większa będzie sława domu tego pośledniego, niż onego pierwszego [nominalnego kościoła], mówi Pan zastępów. — Ageusz 2:6-9.

OBJAWIENIE 16.

SIEDM PLAG KOŚCIELNICTWA

16:1. I słyzałem głos wielki z kościoła. — Pastor Russell był posłannikiem w ten sposób użytym. (Obj. 7:2; 10:3.) Był on z prawdziwej Świątynicy i z "poza" nominalnej świątyni w czasie, kiedy te plagi zostały wylane.

Mówiący siedmiu Aniołom. — Siedm tomów **Wykładów Pisma Św.** Zobacz Obj. 8:2-5 i 14:17-20. "Plagi egipskie były do pewnego stopnia użyte dla przepowiedzenia i wyobrażenia plag, jakimi zakończy się ten Wiek Ewangelii." (F 175.) Pastor Russell chodził w światłości. Kiedy plagi aktualnie się okazały, pastor Russell nie upierał się przy wyjaśnianiu, opublikowanem w roku 1883, czyli przed ukazaniem się tych plag, i stwierdził to w roku 1916 w odpowiedzi na pytanie.

Idźcie a wylejcie siedm czasz zapalczywości Bożej na ziemię. — W przedmowach do kilku tomów **Wykładów Pisma Św.** często powtarza się takie wyrażenie, jak: "Wysyłam ten tom z modlitwą", albo "a teraz jest on wysłany z wiarą" i t. d. i t. d.

16:2. I wyszedł Anioł pierwszy i wylał czaszę swoją na ziemię. — Tom pierwszy został rozpowszechniony między tymi, którzy już byli pod religijnymi ograniczeniami.

I wyrzucił się zły i szkodliwy wrzód. — Książka wydawała się klerowi jako coś złego, jako gorączkowy wrzód, bolący i ciekący guz, który zżera, psuje i niszczy.

Na ludzi, którzy mieli piątno bestyi. — Rzymsko katolicy.

I na tych, którzy się kłaniali obrazowi jej. — Protestanci złączeni w Federalną Radę Kościołów. Obj. 13:11, 13,14,15; 14:9,11; 15:2; 16:13; 19:20; 20:10; Mat. 24:24. Jeszcze inaczej książka ta wydawała się klerowi, mianowicie jako plaga robactwa. (2 Mojż. 8:20-32.) Wydawało się im, jakby książka ta była starożytną plagą egipską, z którą byli dość zaznajomieni, mianowicie sądzili, że będzie to jedno więcej ewangeliczne towarzystwo, przeszkadzające regularnym interesom księży. "Pismo Św. tak opi-

suje tę plagę: Robactwo napełniło domy egipskie, pokryło pola, wciskało się na ludzi, a ziemia była spustoszoną z tego powodu. Były to gryzące, natrętne stworzenia, nadlatujące jak chmura, z wielkim hałasem i cisnące się gwałtownie do skóry, przyczepiając się do niej z wielką siłą. Robactwo zuchwale napadało na bydło i ssało z niego nie tylko pot, jak to czynią inne muchy, lecz także wysysało krew z pod skóry, sprawiając wielki ból.

Owady te nie miały trąbki, ale zamiast tego miały podwójny szereg zębów, którymi wbijały się głęboko w skórę. Z wielką zawziętością czepiały się psich uszów. Ten rodzaj odznacza się wielką natarczywością i nie oszczędza ani ludzi, ani zwierząt; zawsze jest spragniony krwi i podczas jej wysysania wsącza pod skórę jakąś drażniącą truciznę. Trudno sobie wyobrazić ich okrutność. Napróżno odpędza się je; wracają w tej samej chwili z taką uporczywością, że zmęczą nawet najcierpliwszego ducha." (McC.) Te muchy, wzlatając niezbyt wysoko pod niebiosa, spełniają swe dzieło dokoła kopców ludzkich tradycji, a kolekcja jednego z nich doszła do \$400,000 wartości w ośmiu amerykańskich miastach, tak, że możnaby na nich zrobić majątek, gdyby jakiś spekulant chciał zaspokoić zapotrzebowanie ludzi żądnych sensacji i gdyby nie wahał się powtórzyć dawne bluźnierstwa przeciwko świętemu imieniu Boskiemu.

Robactwo to nazywają psiemi pchłami, ponieważ wciska się ono psom w uszy; kiedy przypomnimy sobie, że Pismo Św. nazywa kler "nieme psy" (Izaj. 56:10,11; Filipensów 3:2), to od razu zrozumiemy ich zastosowanie. Kler całego świata może siedzieć na podwyższeniu i słuchać, jak ze wszystkich stron obrzucają go nazwą kłamców, obłudników, fałszywych i t. d. Ale ponieważ mają nadzieję 'nawrócenia' kilku owieczek i 'wzbogacenia' swej 'świątyni', przyjmują te wyzwiska w cichości i wolą być wyzywani, niż przyznać rację choćby jednej prawdzie w ślicznych pismach Pastora Russell'a.

Tutaj dobrze będzie objaśnić plagi myszy i wszy. Pierwsza zdaje się wyobraza **Stary Kwartalnik Teologii**, który wszędzie wciskał się do królestwa Faraona, ale który z woli Pańskiej nagle zupełnie zamarł. Ta druga plaga zdaje się wyobraza **Miesięcznik Badaczy Biblii**. Nie mamy powiedziane, że plaga wszy zakończyła się, a nawet jeszcze teraz Egipcjanie (ludzie światowi), Faraon (dyabeł) i je-

go czarownicy (kler) skrobią się wiele razy po głowie, nie wiedząc co zrobić z plagą, której nie potrafią naśladować.

16:3. **I wylał wtóry [Anioł] czaszę swoją na morze.** — Tom II **Wykładów Pisma Św.** wydawał się bestyi i jej obrazowi jakoby dotyczył i sięgał tylko tych niezadowolonych, którzy nigdy nie poddawali się zbyt władcy obecnego złego świata, ani żadnemu z jego systemów.

I stało się jakoby krew umarłego. — Po śmierci człowieka krew rozdziela się na wodnistą ciecz, zwaną serum, i na stałą masę, zwaną skrzep. Skoro tylko nastąpi ten podział, skrzep zaczyna gnić i cuchnąć. Tym, którzy kłaniają się bestyi i jej obrazowi, wydawało się, że ktokolwiek przyjmie nauki zawarte w 2 tomie, ten znajdzie się w beznadziejnym położeniu.

A każda dusza żywa zdechła w morzu. — Zdawało się tym, którzy się kłaniają bestyi i obrazowi jej, że tacy będą straceni i napewno pójdą do piekła, na wieczną mękę. Pewien 'ewangelista', który tak właśnie sądził, zgłosił się do mieszkania jednej pani w Scranton. Wszedłszy do pokoju, ujrzał elegancki portret Pastora Russell'a. Natychmiast stracił panowanie nad swoim umysłem i gwałtownie zawołał: "Przyszedłem tu jako chrześcijański kapłan, ale widzę, że pani ma tu portret starego Russell'a. Czy pani jest jego zwolenniczką?" Pani owa odrzekła, że tak. Wówczas ksiądz ów rzekł: "On jest w piekle i pani tam będzie, jeśli pójdzie w jego ślady." Wówczas niewiasta ta błyskawicznie otworzyła drzwi na ganek i wskazując onemu kapłanowi wyjście, rzekła: "Powiedz to powietrzu" i pozostawiła go samego, a sama zajęła się bardziej ważnymi sprawami.

Innym obrazem skutków, jakie tom II wywarł na pozafiguralnych egipcyan, jest plaga zaraźliwego powietrza. (2 Mojż. 9:1-7.) "Było to coś w rodzaju zarażonego powietrza, powodującego nagłą i straszną śmiertelność wśród bydła na polu, włączając tu konie, osły, wielbłądy, woły i owce. Plaga ta jednak ograniczała się tylko do bydła egipskiego i to do tego, które było na polu; chociaż było żydowskie wdychało to samo powietrze, chociaż piło tę samą wodę i pasło się na tych samych pastwiskach, ani jedno stworzenie nie zdechło. Kiedy zaś bydło egipskie ocalało w stajniach i zostało następnie wysłane na pole, zdychało wskutek straszliwej burzy i wielkiego gradu." (McC.) Bydło było bardzo wartościowe dla egipcyan; u-

żywali je do noszenia ciężarów, na ofiary i pokarm. Bydło wyobrażało te klasy, które budują nominalne kościoły i utrzymują takowe. Wobec tego tym, którzy kłaniają się obrazowi i bestyi, zdawało się, że najlepszym sposobem ustrzeżenia się przed stratą swego żywego inwentarza będzie trzymać ten inwentarz w odosobnieniu, pod zamknięciem i nie dawać mu żadnej wolności.

16:4. I wylał trzeci [Anioł] czasę swoją na rzeki i źródła wód. — Czciicielom bestyi i jej obrazu wydawało się, że nauki zawarte w tomie III **Wykładów Pisma Św.** splugawiły Pismo Św., Wody żywota, w samym ich źródle gdyż tom ten nawołuje do wyjścia z Babilonu, podczas gdy kler stara się usilnie, aby ludzie tam wchodzili.

I obróciły się w krew. — Wydawały się wstrętne, niepożądane, krwawe. — Z. '07-279; 2 Mojż. 7:20; Obj. 14:20.

Tom III wydawał się jeszcze czemś innem czciicielom bestyi i jej obrazu, czemś, co jest wyobrażone przez plagę wrzodów czyniących pryszcze. (2 Mojż. 9:8-12.) "Wrzód ten był nabrzmieniem, które mogło lub niemogło obrócić się we wrzód ropiący. (3 Mojż. 13:18.) Takim wrzodem, w najgorszej formie, dotknięty był Job (2:7), a przez taki sam wrzód Ezechyjasz omal nie wstąpił do grobu. (2 Król 20:7; Izaj. 38:21.) Był to wyrzut skórny, bardzo bolesny, połączony z palącym świerzbieniem, i grozi trwałą, nieuleczalną chorobą. Jedną formą tej choroby, objawiająca się wrzodami na nogach i na kolanach, zachodzi często w Egipcie i dlatego nazywa się 'wrzodem egipskim.' (5 Mojż. 28:27,35). W wypadku przez nas omawianym wrzód ten miał skłonność do objawiania się w postaci większego opuchnięcia i stawał się chorobą zwaną czarnym trądem, właściwą Egipcjom, a spotykaną także u bydła." (McC.) Właśnie "popiół z pieca," czyli lojalność dla pamięci cielca, jednej doskonałej ofiary za wszystkich, ofiary Jezusa Chrystusa, sprawiał ten wrzód. Należy tu zauważyć, że czarnoksiężnicy (kler) nie mogli się oprzeć tej pladze, a więc temu wołaniu: "Wynijdzicie z niego "ludu mój."

16:5. I słyzałem Anioła wód. — Tom III **Wykładów Pisma Św.**

Mówiącego: Sprawiedliwys jest [Panie!] któryś jest i któryś był. — Zobacz Obj. 1:4; 15:3; 19:2.

I święty. — Pan, Święty, był obecny w czasie, gdy pisany był tom III.

Żeś to rozsądził. — Żeś ukazał piękne prawdy żniwa jako krwawe dla ludzi niepoświęconych.

16:6. **Ponieważ krew świętych i proroków wylewali.** — Literalnie i figuralnie. — Mat. 23:34,35; Obj. 13:15; 18-24.

Dałeś im też krew pić, bo tego są godni. — Zobacz Obj. 14:20; Izaj. 49:26.

16:7. **I słyzałem drugiego od ołtarza.** — "Ołtarz Pański w pośród ziemi Egipskiej" (Izaj. 19:19) w czasie wylania tych plag na pozafiguralnych egipcyan, jest Wielką Piramidą, omówioną w oddzielnej części tomu III.

Mówiącego: Zaiste, Panie, Boże Wszzechmogący. — Pan Jezus. — Obj. 1:8; Jan 5:22; Mat. 28:18.

Prawdziwe i sprawiedliwe są sądy Twoje. — Nauka zawarta w Wielkiej Piramidzie jest w zupełnej zgodzie z resztą książki. Zobacz Obj. 14:15. "Nie jest to wcale dodatek do pisanego objawienia: objawienie to jest kompletne, doskonale i dlatego nie potrzebuje dodatku. Ale jest to silny i równorzędny świadek Boskiego planu. Izajasz oznajmia o ołtarzu i słupie w ziemi Egipskiej, 'który będzie na znak i na świadectwo Pana zastępów w ziemi Egipskiej.' Poprzedni tekst wykazuje, że będzie to świadek w owym dniu, kiedy wielki Zbawca i Wybawiciel przyjdzie uwolnić z niewoli grzechu." — C 357.

16:8. **Potem czwarty Anioł wylał czaszę swoją na słońce.** — Tom IV Wykładów Pisma Św., zaraz po jego wydaniu, został darmo wysłany wszystkim księżom, których nazwiska można było otrzymać. Księży nauczano, a oni uczyli innych, że księża są ważnymi światłami na niebie, że są słońcami, równającymi się co do świętności i mądrości Samemu Panu, którego miejsce zajmują wśród ludzi, stawiając swe własne poglądy w każdej sprawie, zamiast czerpać je ze Słowa Bożego. Tom IV, wysłany do tej klasy ludzi, wydawał się im, przez jego głoszenie upadku Babilonu, czemś niesłychanie grzesznem.

I dano mu moc trapić ludzi. — Po grecku "tych ludzi", to jest tych, którzy się kłaniają bestyi i jej obrazowi.

Gorącością ognia. — Prawdopodobnie niektórym księżom zrobiło się gorąco po przeczytaniu czwartego tomu, jak to pokazuje się z ich późniejszego postępowania. Dla czegożby bowiem nienawidzili Pastora Russell'a, kiedy ten

powiedział prawdę i w znamienny sposób ją udowodnił.

I ludzie. — Po grecku "ci ludzie", a więc kler. W Obj. 8:9 kler nie jest tak zaszczycony.

16:9 **Byli paleni gorącością wielką.**—Rozgorączkowali się i obrazili na grzeczne wyjaśnienie Pastora Russell'a o wszeteczniczy i wszetecznicach, oraz dlatego, że stosuje się to widocznie do papieżstwa i protestanckich sekt.

I bluźnili imię Boga, który ma moc nad temi plagami. — Fałszywie przedstawiali imię i charakter mocarza, Pastora Russell'a, któremu Pan polecił szafowanie pokarmu Kościołowi na czas służny. Ta niechęć do Pastora Russell'a wybuchła na kształt burzy po ogłoszeniu tomu IV **Wykładów Pisma Św.** i trwała aż do śmierci Pastora, a nawet, wstyd powiedzieć, i po śmierci jego, objawiając się zwłaszcza na łamach pism New York World i Brooklyn Eagle. Jaką straszną hańbę ci ludzie ściągnęli na siebie! Zasługują dobrze na to, co ich spotka, kiedy fala się odwróci.

Wszakże nie pokutowali, aby mu chwałę dali. — "Dla wielu jest wielką przeszkodą ogólne nieporozumienie co do znaczenia słowa bóg. Ludzie ci nie wiedzą, że greckie słowo **theos** (bóg) nie zawsze oznacza Jehowę, lecz oznacza **kogoś potężnego**, mocarza. W następujących tekstach słowo bóg (theos) użyte jest na oznaczenie kogoś innego, aniżeli najwyższa istota, Jehowa: — Jan 10:34,35; Dz. Ap. 7:40, 43; 17:23; 1 Kor. 8:5." — B 306.

Inną ilustracją tego, jak czciciele bestyi i jej obrazu zapatrywali się na tom IV, jest plaga gradu, opisana w 2 Mojż. 9:13-26. "Charakter tej i następnych plag należy starannie zbadać, gdyż ostrzeżenie zdaje się wskazywać na bardzo ważny punkt zwrotny. Zniszczenie, spowodowane gradem, było widocznie o wiele większe od zniszczeń spowodowanych poprzednimi plagami, gdyż grad niszczył i zabijał ludzi, czego inne plagi nie czyniły, a nie tylko ludzi, lecz także i zwierzęta i płody ziemskie. W tym wypadku Mojżesz, przemawiając do Faraona, otwarcie przestrzegał swoje sługi jak należy coś ocalić od tej klęski. Faraon po raz pierwszy uznał swoją grzeszność." (McC.) Stosowność tych uwag do sprawy "Dnia Pomsty", lub "Walki Armagedonu" (jak teraz to nazywamy), jak ta ostatnia wyda się oczom kleru, jest najzupełniej przekonująca. Każdy ksiądz ma największą odrazę do każdej prawdy, która mogłaby zmniejszyć poszanowanie dla jego

osoby, albo dla systemu, o którym sądzi, że jest wieczny.
16:10. **Tedy piąty [Anioł].** — Tom V Wykładów Pisma Św.

Wylał czaszę swoją na stolicę bestyi. — Starannie i na podstawie Pisma Św. analizując sprawę trójcy, ludzkiej nieśmiertelności i wiecznych mąk, będących podstawą całej papieskiej doktryny, jak również tworzących większą część kramarstwa protestanckich wyznań.

I stało się królestwo jej zaćmione. — Kompletna nieznamomość prawd o tym przedmiocie, nauczanych według Biblii.

I żwali języki swoje od boleści. — “Zważcie na wyrażenie się Rev. Samunela T. Carter’a w prezbiteryańskim piśmie — *The Evangelist*. Powiada on: “Trzeba przyznać, że jeśli jakiś kościół jest uczciwym, to wówczas to wszystko, co zawiera się w jego wyznaniu, jest jego wiarą. Musi się przyznać, że co jest zawarte w wyznaniu, to jest zarazem wiarą każdego uczciwego kościoła. Westminsterskie wyznanie wiary jest ciągle jeszcze niezaprzeczonem wyznaniem prezbiteryańskiego kościoła. Czy prezbiteryański kościół jest szczery i uczciwy w swej gorliwości najpierw dla czystości, a następnie dla pokoju? A więc niech cały świat dowie się, że prezbiteryański kościół, przez swoje wyznanie, oświadcza, iż wszyscy poganie giną, że bardzo wiele osób jest beznadziejnie straconych na całą wieczność z wyroku Boga, oraz, że w piekle męczą się niemowlęta W rzeczywistości kościół ten nie wierzy w te straszne doktryny. Wobec tego stoi on w obliczu Boga i ludzi, mając kłamstwo w swej prawej ręce”. — Z. '00-148.

16:11. **I bluźnili Boga niebieskiego.** — “Przyznając się do zupełnej zależności od bestyi”. — Cook.

Dla boleści .swoich [i dla wrzodów swoich]; wszakże nie pokutowali [z uczynków swoich.] — “Zaniepokojenie wśród prezbiteryanów trwa dalej; jedni trwają silnie przy swej kościelnej wierze, inni potępiają ją i błagają, aby ich zwolnić z tej wiary. Wielu pośrednio przyznaje się przez to, że od wielu lat gardzili tą wiarą i że uważali ją za kłamstwo i za bluźnierstwo przeciwko Bogu przyznawszy się do tego kłamania wieloletniego, błagają o zwolnienie ich bez utraty ludzkiej lub Boskiej łaski, a zwłaszcza bez utraty chleba i masła.” (Z. '00-148.) Ilustracją sposobu, w jaki czciciele bestyi i jej obrazu zapatrywali się na tom V Wykładów Pisma Św. jest plaga szarańczy, opisana w 2 Mojż. 10:1-11.

“Plaga ta nie była tak niezwyklej natury, jak plagi poprzednie; ale co do surowości przewyższała ona poprzednie i dlatego zajmuje swoje miejsce w stopniowaniu coraz straszniejszego sądu w tej seryi. Srogość tej plagi mogą dobrze pojąć tylko ci, którzy byli w Egipcie, w tej części kraju, którą nawiedziła szarańcza. W tym wypadku plaga była większa, niż zwykle nawiedzenie szarańczy, gdyż rozpostarła się na daleko większą przestrzeń, a nie tyle dlatego, że była silniejszą; trudno bowiem wyobrazić sobie straszniejsze i zupełniejsze zniszczenie od napadu szarańczy.” (McC.) Z jakim lękiem kler musiał czytać pochwalne słowa o tomie V, które ukazały się w prasie świeckiej.

16:12. I szósty [Anioł]. — Tom VI Wykładów Pisma Świętego.

Wylał czaszę swoją na oną wielką rzekę Eufrates. — Tym, którzy kłaniają się bestyi i jej obrazowi, wydawało się, że powstaje nowa i straszna rzecz, kościół ludowy, w którym nie będzie miejsca dla księży, dla składek, nie będzie budynków kościelnych, wyróżniania jednego dnia ponad drugi, faktycznie żadnych tych zwyczajów, uprawianych przez nominalny kościół.

I wyschła woda jej. — “Literalny Babilon był zbudowany nad literalną rzeką Eufrates, podczas gdy w wieku Ewangelii, mistyczny, czyli figuralny Babilon, który wprowadził w niewolę duchowego Izraela, wyobrażony jest jako siedzący nad mistycznym Eufratesem. W figurze, złote naczynia Świętyni wprowadzone były i sprofanowane przez literalny Babilon: w pozafigurze, kosztowne, Boskie (złote) prawdy, przeznaczone do służby w prawdziwej Świętyni, w Kościele (1 Korynt. 3:16, 17; Obj. 3:12), zostały przeniesione daleko z ich miejsc właściwych, przekrecone i fałszywie zastosowane przez mistyczny Babilon. Literalny Babilon, zbudowany nad rzeką Eufrates, oraz pobierający materialne bogactwa dzięki tej rzece, upadł właśnie przez odwrócenie wody z koryta tej rzeki. Tak i mistyczny Babilon siedzi nad wodami i to licznymi wodami (narodami i ludami), jest przez nie podtrzymywany, a jego upadek jest przepowiedziany przez odwrócenie tych podtrzymujących wód, czyli narodów i ludzi.” (B 230; Jer. 50:38; 51:36.) “Kościelne koła w Niemczech są bardzo zaniepokojone wzrostem dezercyi z państwowego kościoła. Choć proces urzędowego wystąpienia z państwowego kościoła jest bardzo trudny, długi i kosztowny, to jednak obliczono,

że w samym Berlinie przeszło 10,000 osób zerwało swe połączenie z tym kościołem w ostatnim roku. Tak wielką jest liczba osób zgłaszających swą chęć wystąpienia z tego kościoła, że utworzono specjalne biura do przyjmowania aplikacji, jakie obecnie napływają w ilości po 300 do 400 dziennie. Zwłaszcza wśród klas robotniczych, popierających socjal demokratyczną partyę, istnieje wielka nieprzyjaźń względem kleru". — Z.'09-83.

"Ostatnim planem działania jest program generalnego strajku przeciwko kościołowi. Tak zwani 'niewierzący (Moniści), będący w lidze ze socyalistami, urządzili masowe zgromadzenia w Berlinie, w Brunswiku i w Saksonii, a na zebraniach tych nawoływano do wystąpienia z państwowego kościoła. Na zgromadzeniach tych przeszło 1,300 osób podpisało deklarację zamiaru wystąpienia z tegoż kościoła. Potem zgłosiło się cztery tysiące osób, a według sprawozdania urzędów sądowych, do 23 grudnia wystąpiło 8,000. Następująca wiadomość prasowa może posłużyć za obraz odbywania się tych zgromadzeń. "Bez wyjątku ktokolwiek choćby na pozór odważył się stanąć w obronie swego kościoła, ten zaraz był zakrzyczany, strącony z estrady i narażał się na grubijańskie żarty. Naprzykład: Kiedy jakiś pastor wstąpił na estradę, zaraz podniosły się okrzyki: 'On na to wygląda!' 'Stary przewodnik do nieba!' A z drugiego końca sali ktoś wołał pod adresem księży: 'Przeklęte szmaty!' 'Świńscy księża!' Jakiś jegomość chciał zaprotestować, ale zakrzyczano go: Heraus z gębami księżowskiemi!' " — Z.'14-133.

"Doniesienia z Anglii wskazują, że tamtejsze sekty baptyckie, kongregacyjne i różne metodyskie coraz więcej tracą członków i znaczenia. Przyczyny tego nie trzeba daleko szukać. Chrześcijaństwo stało się już tylko inną nazwą dla przystojności i cywilizacji. Wszystkie doktryny, jako proste tylko wymysły. Kościoły stają się jedynie towarzyskimi klubami, gdzie forma i ceremonia rozstrzyga ich wartość.

Dzieje się to z powodu wzrastającej niechęci do tych sekt, które swego czasu zajmowały najwyższe stanowisko pod względem gorliwości chrześcijańskiej, szczerości, wolności i prostoty". (Z.'10-324.) "Pastor baptyckiego kościoła przy Fifth Avenue, w mieście New Yorku, Rev. Dr. Charles F. Aked, który przybył na to stanowisko wprost z Londynu, powiedział jednej niedzieli na kazaniu: 'Kiedy

rozmawiam z moimi parafianami, a wśród nich są najwybitniejsi przedstawiciele tego miasta, przekonują się o wielkim upadku religijnego ducha, podczas gdy widzę wzrost ducha interesu, fabrycznego, inżynierskiego i budowniczego. W Stanach Zjednoczonych znajduje się teraz około 16,000,000 katolików. W naszej imigracji przez dziewięćdziesiąt lat wstecz nie mniej jak 15,000,000 było katolików. Gdyby wszyscy trzymali się swych przekonań, to liczba ich wynosiłaby teraz do 45,000,000, zamiast 15,000,000. Także i protestanci tracą grunt, jeżeli weźmie się pod uwagę rozrost mieszkańców tego kraju. Nasza własna denominacja, baptycka, również do tych należy. Wzrost baptystów w Ameryce równa się zaledwie jednej czwartej urodzin wśród nas, czyli, że trzy zawarte z pośród naszej baptyckiej ludności porzuca naszą denominację. Upadek chrześcijaństwa jest powszechny.

“W Anglii, we Francji, i Hiszpanii, we Włoszech i w Niemczech słycać takie samo narzekanie. Niedawno rozmawiałem z pewnym księdzem angielskim. Powiedział on, że w Anglii coraz mniej ludzi uczęszcza do kościołów, klasa, która jeszcze przychodzi do kościołów, coraz to jest niższa.

“Kościół nie styka się z masami. Wszystko postąpiło naprzód, z wyjątkiem chrześcijaństwa. Na kazalnicy jest



za dużo bigotów, za dużo nudziary, za dużo księży straszących piekłem, jak na dzisiejsze oświecone czasy. Kościół zmuszony jest przyjmować każde możebne do przyjęcia zgłoszenie na objęcie posady księdza. W ostatnich dwudziestu pięciu latach nawet tu u nas baptyści, przezbiteryanie i metodyści okazują znaczny upadek.” (Z.'08-324.)

“Rev. Charles A. Eaton, z baptyckiego kościoła w Cleveland, powiedział co następuje: “We Włoszech jedna trzecia część całej ludności jest na zewnątrz w mniejszym lub

większym stopniu zwolennikami kościoła rzymskiego; jedna trzecia część sympatyzuje tylko z tym kościołem, zaś jedna trzecia część włoskiej ludności jest stale i zupełnie przeciwko kościołowi i to nie tylko rzymsko katolickiemu, ale wogóle przeciwko wszelkim formom chrześcijaństwa. We Francji ta sama historia, tylko w tysiącrotnym zwiększeniu. W Anglii, uważanej dotychczas za najsilniejszą twierdzę chrześcijaństwa na świecie, gdzie ludność najczęściej interesuje się religijnymi sprawami, stosunki są też nienajlepsze. Kościoły angielskie w ostatnim roku nie tylko nie uczyniły żadnego postępu, lecz jak wskazują ich statystyki, utraciły 18,000 członków. Baptystyczny kościół w Anglii utracił 5,000 członków. W roku 1905 było prawie 7,000 presbiteriańskich, kongregacyjnych i metodycznych kościołów, które w ciągu dwunastu miesięcy nie zdołały pozyskać ani jednego nowego członka. W ostatnim roku w New Yorku, według oświadczenia Dr. Aked, pastora z baptystycznego kościoła przy Fifth Avenue, 335 protestanckich kościołów zdołało zdobyć sobie razem zaledwie 386 nowych członków. Innymi słowy 335 kościołów zyskało po jednym członkiem, a wśród nich pięćdziesiąt kościołów po dwóch członków w ciągu dwunastu miesięcy. Bracia, mówię wam dzisiaj, że amerykański kościół umiera — umiera on! naprawdę umiera! Nie zapominajcie o tem". (Z.'08-211.)

"Oświadczenie Rev. Dr. Charlesa E. McClellan, pastora z Fairhill baptystycznego kościoła, że protestantyzm w Stanach Zjednoczonych zaczyna się psuć i wkrótce należeć będzie do przeszłości, wywołało burzę na pięćdziesiątej trzeciej seryi North Philadelphia Baptist Association. Doktor McClellan przemawiał na temat upadku protestantyzmu, podczas sprawozdania jakie składał jako prezes komisji misyjnej. 'Duch protestantyzmu zamiera w Stanach Zjednoczonych i wkrótce należeć będzie do przeszłości. Philadelphia, zarówno pod względem denominacji jak i pod względem religijnym, idzie szybko na zatracenie. Niedawno odprawiałem służbę w jednym z naszych kościołów, gdzie byłem zaproszony do wygłoszenia kazania. Przyszło dziewiętnastu dorosłych słuchaczy i jedno dziecko. Takie same stosunki panują w całym mieście. Mamy duże, wspaniałe kościoły, ale małe zrzeszenia, co wskazuje, że łatwo jest zebrać pieniądze, ale trudno zebrać ludzi.' — Z.'10-373.

Aby zgotowana była droga królom od wschodu słońca. — “Trzeba być chyba ślepym, żeby nie widzieć, iż cudowne proroctwa zapowiadające upadek Babilonu (Izaj. 14:22; Jer. 50 i 51) nie były najzupełniej wypełnione przez Cyrusa perskiego. Wiele proroctw tych oczekuje jeszcze na wypełnienie się w mistycznym, czyli symbolicznym Babilonie dzisiejszym. Królowie od wschodu słońca są według nas królami Królestwa Chrystusowego, którzy są zarazem kapłanami — ciało Chrystusowe, królewskie Kapłaństwo. ‘I uczynicieś nas Bogu naszemu królami i kapłanami i królować będziemy na ziemi.’” Z tego punktu widzenia Cyrus, który z swą armią obalił literalny Babilon, był figurą, czyli wyobrażeniem Mesjasza, Króla królów i Pana panów. (Izaj. 41:25; 44:28; 45:1-14.)” — Z. 99-174; Obj. 7:2.

16:13. **I widziałem trzy nieczyste duchy.** — Oznaczące pochodzenie od demonów. (Mat. 10:1; Marek 1:26; Łuk. 4:33). “Ludzie Pańscy muszą rozróżnić pomiędzy doktrynami podawanemi im za prawdę — muszą “doświadczać duchów” — czy są one święte, czy złe, czy pochodzą od Boga, czy od Szatana, czy są duchami prawdy, czy duchami błędu. Jedne i drugie są wprowadzane przez proroków, lub nauczycieli.” — E 375, 343.

[**Podobne żabom**] JAKOBY ŻABY — Żaby są bardzo gadatliwe, mają bardzo mądry wzrok, duże usta, są nadęte, ale wydają tylko skrzek. W czasie “ucisku narodów z rozpaczą” jaki przyszedł na chrześcijaństwo z powodu jego grzechów, skrzeczenie mędrców napełnia teraz wszędzie całą ziemię. W rzeczywistości wszystkie kolana są słabe jak woda.” — Ezech. 7:17; 21:7; Zobacz zwłaszcza D I-XXII.

Wychodzące z ust smokowych. — Trzy podstawowe prawdy są: upadek człowieka. Odkupienie i Naprawienie. Innemi słowy te trzy prawdy są: śmiertelna natura człowieka, Chrystus od Boga i Jego Tysiącletnie Królestwo. Przeciwno temu szatan postawił trzy nieprawdy mianowicie: ludzką nieśmiertelność, Antychrysta i pewne złudzenia, Dyabła. (1 Jan 3:15.) Jest to ten ostatni i końcowy szczyt — które najlepiej jest określić nazwą nienawiści rasowej — będącej w rzeczywistości morderstwem, duchem samego gół dzieła szatańskiego, jaki jest tu wspomniany na pierw-

szem miejscu. Dwa inne błędy są bezpośrednią przyczyną tego jednego. Wojny Starego Testamentu były wszystkie przeznaczone dla ilustracji walk Nowego Stworzenia przeciwko słabościom ciała i pod żadnym względem absolutnie nie są usprawiedliwieniem rzezi ludzkich, jakie urządził się w ciągu ery chrześcijańskiej w imię religii; naprzykład weźmy rzeź w nocy Św. Bartłomieja i grzeszną inkwizycję. Nigdzie w Nowym Testamencie nie spotyka się zachęty do nienawiści względem innych ludzi. Natomiast wszędzie nienawiść jest tam wzbroniona. A jednak pod pokrywką różnych hasła kler zachęcał do tej nienawiści od szeregu stuleci, zamiast nauczać ludzi tej nowiny, jaką im dał Książę Pokoju.

I z ust bestyi. — Doktryna Antychrysta o Boskiem prawie kleru stała się bezpośrednią przyczyną wielkiej ogólnoświatowej wojny. Ta żaba wychodziła z ust papieskiej bestyi przez szesnaście stuleci. "Te fałszywe doktryny średnich wieków przynoszą obecnie straszliwe owoce. Podobnie i nauki o wiecznych mękach, przedstawiające w błędnym świetle Boski charakter i bluźniące imieniu Boskiemu, przynoszą teraz zły i trujący owoc. Miliony ludzi zostały odwrócone od wiary w Boga Miłości i od wiary w Biblię jako w Boskie Posłannictwo, a przyczyniły się do tego bluźniercze i potworne doktryny wieków ciemnoty. Odpowiedzialność za to wszystko przypisuję sektom i wyznaniom chrześcijaństwa. Twierdzą, że księża i pastory, którzy teraz mają przecież zdrowsze wyobrażenie o rzeczy, zaniedbują Biblię, zaniedbali lud i zamiast pomagać ludziom wyjść z ciemności, prowadzą ich do jeszcze większej ciemności w przeciwnym kierunku — do Ewolucji, Wyższej krytyki i do wszystkiego co jest przeciwne Słowu Bożemu. Bóg ciągle jeszcze jest fałszywie przedstawiany światu. Wierzenia wieków średnich są ciągle jeszcze pielęgnowane i ulubione pozornie i nazewnątrz, chociaż w skrytości serca każdy niemi gardzi. Nazwiecie to wielką obłudą i oszustwem. Zaprawdę! Największa obłuda, jaką świat kiedykolwiek widział. Dwieście tysięcy zawodowych ministrów i księży Boga i Chrystusa stoi dziś wobec świata, opowiadając ludziom legendy i bajeczki średniowieczne i starając się nie dopóścić ludzi do poznania Prawdy, a równocześnie otrzymując od ludzi pieniądze i szacunek. Czyż nie zasługuje na wielką karę taka obłuda, takie blu-



POMNIKOWE KŁAMSTVO
SZATANA

Mówiąc o tem Pan nasz wyraził się: "Gdy mówi kłamstwo, z swego własnego mówi". (Jan 8:44.) Mówiąc o tem samem, Apostoł Paweł rzekł: "Miłości prawdy nie przyjęli, aby byli zbawieni. A przetoż pośle im Bóg skutek błędów, aby wierzyli kłamstwu." (2 Tesalonicensów 2:10, 11.) Żaba wychodząca z fałszywego proroka (z obrazu bestyi) jest doktryną o ludzkiej nieśmiertelności. Zwiedzone dusze wierzą w ten błąd i będą mogły udowodnić go ku zadowoleniu smoka i to bez wątpienia. Błąd ten leży na dnie doktryn o wiecznych mękach i o trójcy. W 1 Jana 4:1-3 znajduje się wskazówka, że głównym błędem, przy którym będzie się upierać fałszywy prorok, jest to, iż kiedy Jezus przyszedł od Ojca, był On czemś więcej aniżeli ciałem, mianowicie posiadał co najmniej duszę nieśmiertelną. — Obj. 13:11, 13, 14, 15; 14:9, 11; 15:2; D V-XXI; 16:2; 19:20; 20:10; Mat. 24:24.

Wszyscy chrześciance przypisują księgę Objawienia naszemu Panu, podobnie jak i Jan to głosił. (Obj. 1:1.) Wobec tego nie jesteśmy odpowiedzialni za symbolizm użyty w tej księdze. Tyle jest sposobów, przez które ktoś może być źle zrozumiany nawet przez dobrych chrześcianskich ludzi, że naturalnie odczuwamy potrzebę delikatności w wyrażeniu naszych zapatrywań. Przystępując do dalszego objaśnienia naszych poglądów na symbole Objawienia musimy z całym naciskiem zaznaczyć, że nie możemy niczego przeciwko pobożnym chrześciance, gdzie-

żnienie Bogu, takie oszukiwanie ludzi i trzymanie ich w ciemności. Czyż kara ta nie jest już blisko."

I z ust fałszywego proroka. — Głównym błędem, co do którego zgadzają się wszystkie protestanckie (fałszywy prorok) sekty, jest doktryna o ludzkiej nieśmiertelności, oryginalne kłamstwo wypowiedziane w Raju. (1 Mojż. 2:17; 3:4.)

kolwiek się oni znajdują, czy to w kościele, czy poza którymkolwiek kościołem. Nie mamy nic do powiedzenia odnośnie do ludzi. Omawiamy **zawsze** tylko **zasady** i **doktryny**; jednostek **nigdy** nie omawiamy! Bóg nie polecił nam rozprawiać o **ludziach**; obowiązkiem naszym jest omawiać **Jego Słowo**.

“W całej Biblii wszędzie bestya jest jako symbol przedstawiający rząd. W ten sposób przedstawione są symbolicznie w prorocctwie Daniela wielkie uniwersalne państwa na ziemi. Babilon był lwem, Medo-Persya niedźwiedziem, Grecya Lampartem, a **Rzym Smokiem**. (Dan. 7:1-8.) Cesarstwo rzymskie ciągle jeszcze istnieje. A więc smok symbolizuje moc Rzymu, wyobrażoną przez cywilną władzę w świecie. Bestya jest papieskim systemem rządu. Pozostaje jeszcze do wytłumaczenia trzeci symbol, fałszywy prorok. Wierzymy, że jest to druga nazwa systemu wszędzie gdzieindziej nazwanego ‘Obrazem Bestyi’. (Obj. 13:14.) Według Pisma Św. Obraz ten jest bardzo dokładnym wyobrażeniem bestyi. Fałszywy prorok, albo Obraz Bestyi, oznacza według naszego zrozumienia protestancką federację kościołów.

“Z ust smokowych i z ust bestyi i z ust fałszywego proroka trzy nieczyste duchy wychodzące podobne żabom’. W tym wyjątku duch jest doktryną — nieczystą doktryną — fałszywą doktryną. Każdy z tych systemów wypowie te same rzeczy, a te ich wypowiedzenia spowodują zgromadzenie się królestw ziemskich razem do walki Armageddonu.

Symbolizm Pisma Św., o ile jest właściwie rozumiany, posiada wielką siłę przekonywującą, a zawsze istnieje bliskie podobieństwo pomiędzy samym symbolem, a rzeczą wyobrażoną przez ten symbol. Kiedy Duch Święty używa żaby dla przedstawiania pewnych doktryn lub nauk, możemy być pewni, że zastosowanie to jest całkiem odpowiednie. Chociaż żaba jest maleńkim stworzeniem, to jednak nadyma się prawie aż do pęknięcia, w usiłowaniu pokazania czem to ona jest. Żaba ma bardzo mądry wzrok, chociaż wie wogóle bardzo mało. Następnie żaba **skrzeczy**, ilekroć chce wydać jakiś głos.

Trzy wybitne, charakterystyczne rysy żaby są: napuszystość, wmawianie w siebie wyższej mądrości i znajomości, oraz nieustanne skrzeczenie. Zastosowawszy te charakterystyczne rysy do obrazu podanego w Słowie Bożem

przekonywujemy się, że z władzy królewskiej, z katolickiego kościoła i z federacji protestanckich kościołów wyjdą te same nauki. Duch wszystkich tych nauk będzie napuszysty; wszystkie przybiorą pozor wyższej mądrości i znajomości; wszystkie będą przepowiadać okropne skutki, jakie mogą wyniknąć, jeżeli nie pójdzie się za ich radami i wskazówkami. Bez względu na to jak sprzeczne będą wierzenia, nie będzie się zwracać uwagi na różnice w ogólnej propozycji, aby nie zakładać niczego co jest starożytne, aby nie badać tego, ani nie odrzucać.

"Nie pozwól na ścieranie się dumnej doktryny o Boskim autorytecie kościoła z doktryną pochodzenia królewskiej władzy od Boga, niezależnie od kościoła; obie te doktryny znajdują poparcie. Każda osoba lub nauka, która będzie sprzeczną z temi pysznemi i nie opartemi na Piśmie Św. doktrynami, spotka się z naganą i napiętnowaniem, jako coś złego, z ust zab skrzeczących z katedry, z katedr i ze szpalt religijnej i świeckiej prasy. Szlachetniejsze uczucia niektórych będą stłumione przez filozofię tego samego złego ducha, który przemawiał przez najwyższego kapłana Kajfasza, w sprawie naszego Pana Jezusa. Jak Kajfasz oświadczył, że potrzeba popełnić zbrodnię, z pogwałceniem ludzkiej i Boskiej sprawiedliwości, byle tylko pozbyć się Jezusa i Jego nauk, tak też i owe podobne do zab duchy będą popierać wszelkie pogwałcenie zasad, potrzebne dla ich samobrony.

Każdy prawdziwy chrześcijanin wstydzi się spoglądać wstecz na karty historii, gdyż widzi tam straszliwe postępkę, jakie uczyniono w imię Boga i sprawiedliwości, oraz w imię Pana naszego. Nie myślimy ani na chwilę, że te żabie duchy, te doktryny, są wszystkie złe, ale raczej, że są to doktryny napuszystości i chępliwości, podające się za coś bardzo mądrego i wielkiego, a mające poparcie szeregu stuleci. Z ust smoka wychodzi doktryna o Boskiem usprawiedliwieniu królów. "Nie spojgajcie poza zastonę historii, ażeby przekonać się gdzie królowie otrzymali to prawo. Przyjmijcie tę doktrynę; albowiem jeżeli nie przytniecie i jeżeli ludzie wglądną w tę sprawę, nastąpi straszliwa rewolucja i wszystko upadnie!"

Bestya i fałszywy prorok wydają podobne skrzeczenie. Kościół katolicki powiada: "Nie oglądajcie się wstecz! Nie zapytujcie się niczego o kościele!" Protestantyzm powiada: "Jesteśmy wielcy, jesteśmy mądrzy, wiemy bardzo dużo,

Siedź cicho! Wówczas nikt nie pozna, że o niczem nie wiesz.' Wszyscy zaś mówią (skrząc): 'Powiadamy wam, że jeżeli cośkolwiek będziecie mówić o obecnem urzędzeniu, nastąpią straszliwe rzeczy.'

Polityczne partye w ten sam sposób obliczają. Wszyscy oświadczają: 'Jeśli nastąpi jakakolwiek zmiana, będzie ona oznaczać straszliwe nieszczęście!' Niektóre partye mają silne oparcie, inne mają poza sobą władzę cywilną, ale jednogłośnie skręcą ludziom, że jeśli uczyni się jakakolwiek zmianę, będzie to oznaczać ruinę obecnego porządku. Mówiąc dzisiejszym językiem, zarówno kościół jak i państwo nakazują: 'Stać na miejscu!' Ale ludzie poruszają się i nie chcą stać z powodu bojaźni. Właśnie to skręcenie bestyi, smoka i fałszywego proroka podnieci królów ziemskich i zgromadzi ich razem do walki Armageddonu.

"Królowie i książęta kościelnictwa, mając przy sobie orszak księży i wiernych stronników, zgromadzą się w zwartych szeregach — protestanci i katolicy. Polityczni królowie, cesarze, książęta i wszystkie wysokie osobistości, staną po tej samej stronie, mając przy boku swoich wasali i zwolenników. Królowie finansów i książęta handlowi, oraz wszyscy, którzy znajdują się pod wpływem tej najpotworniejszej władzy na świecie, połączą się z tą samą stroną, według tego proroctwa. Nie wiedzą jednak, że idą do Armageddonu; a jednak czyż nie jest to dziwne, że hasłem ich jest właśnie okrzyk: 'Chodźmy razem do Armageddonu.'

Mówiąc o naszym dniu Pan Jezus oświadczył: "Ludzie drętwieć będą przed strachem i oczekiwaniem tych rzeczy, które przyjdą na wszystek świat; albowiem mocy niebieskie poruszają się" (Łuk. 21:26.) Królowie Europy nie wiedzą co czynić. Całe sekciarstwo ulega wstrząśnieniu.

Skręcenie żabich duchów, czyli doktryn, zgromadzi królów i książąt finansowych, politycznych, religijnych i przemysłowych w jedną wielką armię. Duch bojaźni, podniecony tem skręczeniem, doprowadzi do szaleństwa i rozpaczy umysły skąd inną dobrych i rozsądnych ludzi. Postępując na ślepo za temi złemi duchami, za złemi doktrynami, ludzie ci będą gotowi poświęcić życie i wszystko na tak zwanym błędnie przez nich ołtarzu sprawiedliwości, prawdy i słuszności pod Boskimi zarządzeniami.

Wielu szlachetnych ludzi w tej armii zajmie stanowisko wprost przeciwne ich dawniejszym upodobaniom. Przez

jakiś czas koła rydwanu wolności i postępu będą się obracać w kierunku odwrotnym, a średniowieczne ograniczenia i skrępowania będą uważane za konieczne dla celów samoobrony — dla zachowania obecnego porządku rzeczy i w celu przeszkadzania nowemu porządkowi, jaki Bóg postanowił, aby nastąpił właśnie w tym czasie. Nawet ci, którzy mogą być ludźmi Bożymi, nie zastanawiają się ani na chwilę, czy jest to wola Boga, aby rzeczy trwały nadal tak jak były od sześciu tysięcy lat ubiegłych. Biblia powiada, że taką nie jest Boska wola, lecz że ma nastąpić wielki przewrót i że nadchodzi nowy porządek.

Według naszego zrozumienia Pisma Św., przez jakiś czas te połączone siły Armageddonu będą tryumfować. Wolność słowa, wolność poczty i inne wolności, jakie stały się nieodłączną własnością mas ludzkości w dniach dzisiejszych, zostaną bezwzględnie usunięte z powodu konieczności, w imię rzekomo chwały Boga, z nakazu kościoła i t. d. Klapa bezpieczeństwa zostanie silnie zatkana, ażeby szum uchodzącej pary nie raził dostojnych uszu ziemskich królów; wszystko na pozór będzie się wydawać ciche i spokojne — aż nagle nastąpi socjalna eksplozja, opisana w Objawieniu jako trzęsienie ziemi. W symbolicznym języku trzęsienie ziemi oznacza socjalną rewolucję, a Pismo Św. oświadcza, że czegoś podobnego nigdy jeszcze nie było dotychczas. (Obj. 16:18,19.) Pan nasz mówi o tem u Mateusza 24:21.

Pismo Św. wskazuje, że w owej chwili wystąpi Moc Boska, a Bóg zgromadzi uszykowane zastępy do Armageddonu — do góry Zniszczenia. (Obj. 16:16.) To, czego spodziewali się właśnie uniknąć przez wzajemne połączenie się, przez federację i t. d., stanie się właśnie ich udziałem i przyspieszą to. Inne wyjątki Pisma Św. mówią nam, że Mesjasz będzie przedstawicielem Boga i że stanie po stronie mas ludowych. "Tego czasu powstanie Michał [Podobny Bogu — Mesjasz]." (Dan. 12:1.) On obejmie autorytet. Obejmie w posiadanie Swoje królestwo w sposób, jakiego mało spodziewają się liczni ci ludzie, którzy błędnie głoszą, że są Jego Królestwem i że są upoważnieni przez Niego do królowania w Jego imieniu i zajmowania Jego stanowiska.

"Pan Jezus oświadczył: 'Komu się stawiacie za sługi ku posłuszeństwu, tegoście sługami, komuście posłuszni.' Ktoś może służyć Szatanowi i błędowi, chociaż twierdzi, że służy Bogu i sprawiedliwości, a niektórzy mogą służyć

tak w nieświadomości, podobnie jak to czynił Szaweł z Tarsu, który 'naprawdę myślał, że spełniał służbę Bożą,' prześladując Kościół. Ta sama zasada ma i odwrotne zastosowanie. Podobnie jak ziemski król nie jest odpowiedzialny osobiście za moralny charakter każdego z żołnierzy, którzy walczą po jego stronie, tak i Pan nie odpowiada za moralny charakter wszystkich, którzy wstąpili w Jego szeregi i walczą w jakiegokolwiek sprawie po Jego stronie. Ludzie ci są sługami tych, komu wyświadczają przysługę, bez względu na to jakimi kierują się pobudkami.

Ta sama zasada znajdzie zastosowanie w przyszłej walce Armageddonu. W walce tej Bóg stanie po stronie ludu; te nieokreślone zastępy ludu znajdą litość zaraz na początku walki. Anarchiści, socjaliści i rozpaleni radykali wszelkiej szkoły i kroju, znajdą się na samym froncie walki. Ktokolwiek zaznajomiony jest z życiem wojskowym, ten wie, że wielka armia składa się ze wszystkich klas.

"Masy ludowe będą niespokojne wskutek ograniczeń nałożonych na wszystkich, ale zarazem będą słuchać książąt finansowych, socjalnych, religijnych i politycznych, którzy będą je trzymać w karbach. Masy ludowe nie sympatyzują z anarchią. Wiedzą bowiem dobrze, iż nawet najgorsza forma rządu jest lepsza od bezrządu. Masy te będą się starać o ulżenie sobie drogą głosowania i pokojowego uregulowania spraw ziemskich w celu usunięcia złego; będą się starać o oddanie monopolów, środków użytku publicznego i płodów naturalnych w ręce ludu i dla ogólnego dobra. Ale kryzys nastąpi wówczas, kiedy dotychczasowi obrońcy praw staną się sami gwałcicielami tychże praw i będą się opierać woli większości, wyrażonej w głosowaniu lub w wyborach. Obawa przed przyszłością doprowadzi do brodzusze masy do rozpacz, a z tego wyniknie anarchia, skoro tylko upadnie socjalizm.

Święci Pańscy nie będą wcale w tej walce. Ludzie poświęceni Bogu, tęskniący w sercu za królestwem Mesjasza i za chwalebnym Rokiem Jubileuszu oraz za Restytucją, jaką królestwo to zapoczątkuje, będą cierpliwi i bez szemrania oczekiwać na słuszny czas Boży. Mając swoje lampy oczyszczone i palące się, nie pozostaną w ciemności co do pełnych znaczenia wypadków tej grożącej walki. Będą jednak pełni odwagi, wiedząc z 'mocniejszego słowa prorockiego' jaki będzie wynik tejże walki. Pilnując tej mowy, dobrze czynią aźby dzień oświtnął. — 2 Piotr 1:19.

Powstaje teraz pytanie: dlaczego Bóg nie zesłał wcześniej Swojego Królestwa? Dlaczego potrzebnym jest Armageddon? Odpowiadamy, że Bóg ma Swoje własne czasy i chwile i że nazaczył Wielki Siódmy tysiącletni Dzień na królowanie Chrystusa. Mądrość Boska powstrzymała aż do dnia dzisiejszego wielką umiejętność i zręczność, które wytwarzają równocześnie milionerów i niezadowolonych nędzarzy. Gdyby Bóg podniósł zastonę nieznamośności o tysiąc lat wcześniej, to świat uszykowałby się do walki Armageddonu o tysiąc lat wcześniej. Bóg jednak nie sprowadził tych rzeczy przed czasem obecnym, ponieważ Plan Jego składa się z rozmaitych części, które wszystkie równocześnie dążą do tego samego celu. W dobroci Swojej Bóg zasłonił oczy ludzkości aż do chwili, kiedy zgromadzenie się na walkę Armageddonu spowoduje bezpośrednio nastąpienie potem chwili, kiedy Mesyasz obejmie Swoją wielką moc i rozpocznie Swoje Królowanie. (Obj. 11:17, 18.) — D V-XXI.

16:14. **Albowiem są duchy dyabelskie.** — Zobacz Efez. 6:12. "Naturalnie kierujemy się podobieństwem wpływu złych duchów, opisanych w Ewangeliach, aby porównać skutki spowodowane przez demony, o których jest wzmianka w tym wierszu, w przypadkach **opętania**, o których czytamy wszędzie w Nowym Testamencie." — Cook.

Czyniące cuda. — Bardzo prawdopodobnem jest, że najsilniejszy "dowód" nieśmiertelności człowieka dostarczy fałszywy prorok przez zmaterializowanie złych duchów, możebne, że najpierw stanie się to na zebraniu pastorów, następnie w oczach publiczności. Czekajmy, a zobaczymy. Tymczasem zaś umysłowe napady, wspomiane w Obj. 7:3 i w 2 Tesal. 2:14, przyjdą **napewno**, bez względu na to czy fizyczne zmaterializowanie przyjdzie lub nie. — Obj. 13:13,14.

"Dzienniki bliższe i dalsze donoszą o następującym szczególe: Fred E. Foskett, młody maszynista z Orange, Mass., zwrócił na siebie uwagę profesora Jamesa z uniwersytetu w Harvard, oraz innych wybitnych członków amerykańskiego towarzystwa dla badań psychicznych. Uczni ci urządzili z nim niedawno pewną próbę. Foskett nalał kwartę alkoholu do miednicy, podpałił alkohol i następnie mył sobie ręce w płonącym alkoholu przez blisko dziesięć minut, zmywał sobie palącym się płynem ramiona i twarz — kąpiąc się formalnie w płonącym alkoholu. Skoro tylko

skończył tę niezwykłą czynność, obecni lekarze zbadali Fosketta i nie znaleźli ani śladu jakiegokolwiek oparzenia. Foskett opowiadał, że płomień nie parzył go ani odrobina, lecz dawały mu przyjemne uczucie ciepła i zadowolenia. Drugą próbę zrobiono w domu profesora Jamesa, w Cambridge. Obecny przy tem pewien uczonec opowiadał, że Foskett powtórzył wszystkie doświadczenia z dnia poprzedniego, a potem "zupełnie i najwidoczniej zdematerializował się, czyli w oczach świadków rozplynął się w powietrzu, nie było go widać przez czterdzieści sekund, a po tym czasie znowu stał się materyą." — Z. 9-83; Mat. 24:24; 2 Tesal. 2:9.

Którzy wychodzą do królów [ziemi] na wszystkie okrag świata, aby ich zgrubniali na wojnę onego wielkiego dnia Boga wszechmogącego. — Czego obecna, straszliwa wojna europejska jest zaledwie maleńkim wstępem. — Obj. 17:14; 19:19.

"Walka ta, która zakończy się zupełnem obaleniem obecnego ziemskiego panowania, już się rozpoczyna. Widać już wyraźnie gromadzenie się armii, a widać to wyraźnie ze stanowiska Boskiego. Miecz Prawdy, wystrzony już należycie, uderzy w każdy zły system i zwyczaj — cywilny, społeczny i kościelny. Wewnętrzne starcie już się teraz gotuje. Niedługo wybuchnie jako niszczący ogień, który stopi w sobie wszystkie ludzkie systemy i błędy, jakie od setek lat gnębiły prawdę i uciskały wzdychające stworzenie. Prawda, oraz wierność jej znajomości, jest mieczem, który rani i wprawia w zamieszanie wielu naczelników różnych państw." (Psalm 110:6; B 106.) Dopóki wielki Babilon nie zostanie zupełnie obalony, a wpływ jego nad światem zlamany, wielkie masy ludzkości nie poznają właściwego stanu rzeczy. Dopiero po tem, co symbolicznie nazwano "wielkim dniem Boga wszechmogącego; poznają, iż w miarę tego jak wspomagali błąd i zło, walczyli przeciwko prawu i mocom nowego Królestwa i nowego Władcy ziemi; że w miarę tego jak ich języki, pióra, ręce i wpływy używane były dla popierania słuszności i prawdy, do tego stopnia walczyli po Pańskiej stronie. A w ciągu całego czasu ucisku będą na świecie ludzie, którzy będą świadczyć w tej sprawie, będą głosili obecność Pańską i zakładanie Jego Królestwa, które jest przeciwstawieniem mocy ciemności, będą rzeczywistą przyczyną ucisku i wstrząśnięć i przewrotu w całym społeczeństwie ludzkim." — B 154.

16:15. Oto idę jako złodziej. — Złodziej przychodzi niespodziewanie, w celu zebrania klejnotów jedynie.—Mal. 3:17; 2 Piotr 3:10; Obj. 3:3; Mat. 24:42-44; 1 Tesal. 5:2.

Błogosławiony, który czuje. — “Będąc czujnymi i wiernymi sługami Króla, stróże rozumieją, że są trzy różne słowa, mające różne znaczenie, a odnoszące się do wtórego przyścia naszego Pana; mianowicie: parousia, epifania i apokalupsis. Parousia odnosi się do najwszeźniejszego okresu wtórego przyścia, podczas gdy apokalupsis do ostatniego okresu tego samego przyścia.” (Z.'02—86.) “Greckie słowa apokalupsis i apokalupto oznaczają objawienie, odkrycie, odwinięcie (rzeczy, która poprzednio była obecna, ale ukryta.) Nazwa ostatniej księgi Biblii pochodzi z tego samego wyrazu — Apokalupse czyli Objawienie”. — Z. '02-92; 1 Koryn. 1:7; 1 Piotr 1:7; Łuk. 17:29, 30.

I strzeże szat swoich. — Trzyma się silnie swego zobowiązania ofiary aż do śmierci.

Aby nie chodził nago. — Jak to czynią nominalne kościoły od czasu rady wojennej w Washingtonie, 6. maja, 1917, roku.

I nie widziano sromoty jego. — W ciągu okresu apokalupsis, będącego przed nami. (Obj. 3:18.) “Okazanie światu, że brak im tego, co stanowi chrześcijańskie państwo.” — Cook. — Mat. 5:43,44.

16:16. I [zgromadził] ZGROMADZILI ich na miejscu. — Zgromadzenia tego dokonały trzy nieczyste duchy. — Obj. 19:19.

Które zowią po żydowsku Armageddon. — “Fakt ten, że Św. Jan zastosował słowo (Ar-Mageddon), ‘Zniszczenie ich wojsk’, nie mające związku z żadną miejscowością lub historycznym wypadkiem, jest najlepszym dowodem figuratywnego jego znaczenia. (Zach. 12:11.) Naprawdę nie mamy tu myśleć o literalnej wojnie.” (Cook). ‘Słowo ‘góra’ w wyrażeniu Armageddon — ‘góra Megiddo’ — zdaje się dlatego jest użyte, że Megiddo było położone w górzystej okolicy, chociaż walka była stoczona w przyległej dolinie. Znaczenie jest takie, że będzie decydująca walka która rozstrzygnie sprawę panowania prawdziwej religii na ziemi. Wypełnienie się tego proroctwa polegać będzie zapewne na tem, że będzie pewnego rozażu sprzeciwienie się Królestwu Bożemu przez pewne siły, o których jest tu mowa, a dla których będzie to czemś decydującem.”

(Barnes.) Jak jeszcze czciciele bestyi i jej obrazu zapatrywali się na tom VI **Wykładów Pisma Św.** można sobie wyobrazić na ilustracyi plagi ciemności w Egipcie, która to plaga jest opisana w 2 Mojż. 10:21-29. Trzy dni straszliwych ciemności nad ziemią Egipską reprezentują 3 lata ciemnoty odnośnie do przyczyny (wpływ demonów) wojny światowej, a która to nieświadomość skończyła się z opublikowaniem tej książki w 1917 roku. Podczas gdy plaga ta jeszcze trwała, Mojżesz rzekł Faraonowi: "Nie ujrzę więcej oblicza twego." I tak też jest; Pastor Russell odszedł na wieki przed ręką pozafiguralnego Faraona, Szatana, w jesieni 1916 roku. Ale wierząc silnie, że "praca jego pójdzie za nim", utrzymujemy, że nadzoruje on, z rozkazu Pańskiego, tę pracę, która ma być jeszcze spełniona. Zobacz Obj 16:1.

16:17. **Tedy siódmy [Anioł].** — Tom VII **Wykładów Pisma Św.**

Wylał czaszę swoją na powietrze. — Klerowi zdało się, że jest skierowany przeciwko władzom rządzącym. "Strach objawienia Chrystusowego rozszerzy się w ten sposób po całym świecie." — Cook.

I wyszedł głos wielki. — Szczere i odważne wytłumaczenie tego proroctwa i Ezechyjela.

Z kościoła [niebieskiego od stolicy] BOŻEGO. — Z prawdziwego Kościoła.

Mówiący: stało się. — Zobacz tytuł tej książki. — Ezech. 9:11.

16:18. **I stały się [głosy i] gromy.** — Siedm ich było — wskazujące szerokie zainteresowanie **Wykładami Pisma Św.** Będzie też prawdopodobnie gromienie ze strony kleru. Gdyby w przeszłości mniej grzmiełi, a więcej błyskali, to nie byłoby świata takiego jak dzisiaj istnieje. — Obj. 8:5.

I błyskawice. — Dobre błyskanie się wychodzące z ciemnych miejsc kościelnego nieba.

I GŁOSY. — "Głosy" wielkiej kompanii, która po odejściu maluczkiego stadka okaże niezrównaną energię, wierność i przejdzie niestychane trudności. — Obj. 11:15; 8:55.

I stało się wielkie trzęsienie ziemi. — Socjalna rewolucja. O tem samem wspomina Objawienie 8:5; 11:19 i 1 Król. 19:11, 12, w następstwie wojny.

Jakiego nigdy nie było jako są ludzie na ziemi. — Socjalizm rozszerzony po całym świecie i niebывałe dotychczas, spowoduje pełne niepowodzenia próby rządów.

Trzęsienia ziemi tak wielkiego. — Poniższe słowa były wypowiedziane w klubie Chicagowskich bankierów, w grudniu 1911 r., przez Franka A. Vanderlip, prezesa National City Bank w New Yorku. "Państwowy socjalizm w Europie może rozwinąć zagadnienia, o jakich nam się nigdy nawet nie śniło. Możemy spotkać się z współdzielczym handlem, z przemysłem wspomagany przez państwo, z pewnego rodzaju kontrolą rządową nad handlem morskim i z nowymi czynnikami w międzynarodowych finansach. Z wojny tej mogą się wyłonić zmiany w formach rządowych, które mogą mieć groźne i ogólnoświatowe wpływy."

16:19. I stało się ono miasto wielkie na trzy części rozzerwane. — Chrześcijański świat podzielony jest teraz na trzy części: Socjalistyczna Rosya, imperyalistyczny Teuton i przedstawiciele rządów zachodnich; ale spodziewamy się nastąpienia podziału religijnego: greckiego kościoła, papieżstwa i zbioru protestanckiego, fałszywego proroka, a wszystkich pod kontrolą papieską. Albo może zasnacza to miasto z Obj. 14:20. — 2 Król. 2:10,12,15.

I [miasta] MIASTO narodów upadło. — Odnosi się to do Rzymu, "miasta" wspomnianego w Obj. 17:18. Przez Rzym rozumiemy papieżstwo. Wszyscy inni królowie opili się już obficie gniewem Bożym i teraz przyszła kolej na Sesaka. — Jer. 25:26; Obj. 14:8.

I Babilon on wielki przyszedł na pamięć przed obliczem Bożem — "Upadek Babilonu zadziwi cały świat, gdyż tak kompletne jest złudzenie, że chrześcijaństwo dzisiejsze reprezentuje tron i rząd Mesyaszowy wśród ludzi. Należy także pamiętać, że we wszystkich sektach i denominacjach chrześcijańskich większość stanowią ludzie światowi, którzy nie mają żadnego pojęcia o prawdziwym Kościele i jego sprawach. Ambicyą ich jest zbliżyć się do sprawiedliwości i pewnej formy pobożności, ale nie więcej nad to, co im się wydaje potrzebnem, ponieważ nie są spłodzeni z Ducha Świętego i dlatego nie mogą oceniać z punktu widzenia Boskiego." — Pastor Russell. Zobacz Obj. 18:5.

Aby mu dał kielich wina zapalczywości gniewu [swojego]. — Wina z winnicy ziemi. — Obj. 14:17-20; Jer. 8:14; Izaj. 51:17-20; Jer. 25:26-28; Obj. 18:6.

16:20. I wszystkie wyspy uciekły. — Nawet republiki znikną w czasie anarchii.

I góry nie są znalezione. — Każde królestwo ziemskie przemienie i będzie pochłonięte w anarchii.

16:21. I spadł na ludzi. — Po grecku "ludzie" ci, którzy się kłaniają bestyi i jej obrazowi, a więc kler.

Wielki grad jako centnarowy spadł z nieba. — Prawda streszczona, mająca druzgocącą siłę. Końcowe świadectwo Siódmego tomu **Wykładów Pisma Św.** wydawało się czcicielom bestyi i jej obrazowi jakby gradem.—Obj. 11:19; Izaj. 28:17; 30:30; Ezech. 13:11; Jozue 10:11.

Każdy kamień wagi około talentu. — 113 funtów. (Malach. 3:10.) Jak wyobrażali sobie czciciele bestyi i jej obrazu ten siódmy tom **Wykładów Pisma Św.** można sobie wyobrazić z ostatniej plagi, jaka spadła na ziemię egipską, czyli plaga śmierci pierworodnych, opisana w 2 Mojż. rozdziały 11-sty i 12-sty. Skoro tylko plaga ta nastąpiła, wszyscy Egipcjanie, począwszy od Faraona, chcieli jaknajprędzej pozbyć się gości, gotowi byli nawet oddać wszystkie srebra (wielka kompania) i wszystko złoto (maluczkie stadko.) W związku z oświadczeniem, że nie było domu, gdzieby ktoś nie umarł, przyznajemy się, że jeśli jakakolwiek sekta została przeoczona w uwagach nad Obj. 8 i 9 rozdział, to stało się to bezwiednie i zostanie to poprawione w następnych wydaniach. Trzy dni, w których Faraon ścigał Izraelitów na puszcy, wyobrażają trzy lata poprzedzające czas anarchii, w którym to czasie postać Faraona będą pochłonięci w morzu rozgniewanej ludzkości. Z wozów ich — z organizacyi — odpadną koła.

I bluźnili ludzie Boga dla plagi gradu. — Naturalnie przez jakiś czas książka ta będzie niepopularna. "Skoro tylko Boskie więzy zostały zdjęte z Szatana, namówił on zaraz Sabeanów aby ukradli Jobowe bydło i zabili jego sługi; Szatan spowodował, że spadł ogień z nieba, który nie tylko zabił, ale i spalił Jobowe trzody owiec; przysłał on Chaldejczyków, którzy ukradli wielbłądy, a wreszcie sprowadził wichur, który zwałił dom, gdzie były dzieci Jobowe, zniszczył dom i pozabijał jego mieszkańców; nadto nawiedził osobę Joba chorobą, skoro tylko dostał na to pozwolenie. (Job. 1:9; 2:7)."

Iż plaga jego była bardzo wielka. — Jak ulewa.



NIEWIASTA PIJANA KRWIĄ ŚWIĘTYCH

OBJAWIENIE 17.

OSTATNIE STANOWISKO PAPIESTWA

17:1. **I przyszedł jeden z siedmiu Aniołów.** — Tom VII Wykładów Pisma Św.

Którzy mieli siedm czasz. — Wyjaśnienie plag mistycznego Babilonu.

I rzekł do mnie. — Do klasy Jana, Kościoła w ciele.

Mówiąc [mi]: Choć, okażęć. — W 8, 9, 16 i 18 rozdziałach Objawienia i w całej księdze Ezechyjela. — Nahum 3: 3,4.

Osądzenie onej wielkiej wszetecznicy. — Papiestwa, "bestyi." — Obj. 19:2.

Która siedzi nad wodami wielkimi. — Ludność ziemi. — Jer. 51:13; Obj. 17:15.

17:2. **Z którą wszeteczeństwo płodzili królowię ziemi.** — "Królestwa Europy nazywają siebie teraz chrześcijańskimi królestwami i głoszą, że ich zwierzchnicza władza pochodzi "z łaski Bożej," to jest przez mianowanie ich albo przez papiestwo, albo przez którąś sektę protestancką." — A 336; Obj. 18:3; Izaj. 1:21; Jer. 2:20-24; 3:6; Ez. 16:15.

I upili się obywatele ziemi. — "Tak wielka instytucja, która potrafiła upoić swemi fałszywymi doktrynami wszystkie narody, musi naturalnie być bardzo wybitną dla tych, którzy dostali się pod wpływ jej oślepiającego kielicha." — Pastor Russell.

Winem wszeteczeństwa jej. — Pomieszanemi doktrynami, częścią prawdziwymi, częścią błędnymi, które oryginalnie doprowadziły do połączenia kościoła z państwem — czyli do duchowego wszeteczeństwa. — Jer. 51:7; Obj. 2: 20; 17:5; 18:3; 19:2.

17:3. **I odniósł mnie na puszcę w duchu.** — "Wszyscy, którzy nabiorą prawdziwego poglądu na Babilon, muszą z konieczności, w duchu, zająć stanowisko z prawdziwym ludem Bożym 'na puszczy' czyli w stanie odosobnienia od świata i światowych ideałów pozornej pobożności i w stanie zupełnego poświęcenia, wierności i polegania jedynie na Bogu." — D 50.

I widziałem niewiastę. — Rzymsko katolicki kościół. **Siedzącą na szkarłatno czerwonej bestyi.** — Rząd gwałtu, będący oparciem dla duchowego wszeteczeństwa przez wszystkie stulecia. (zobacz ryc. strona 308)

Pełnej imion bluźnierstwa. — “Przytaczamy tu z Ferraris kościelnego dykcyonarza, będącego powagą dla rzymsko katolików następujące określenia władzy papieskiej, podane pod słowem **papież**, artykuł 2-gi: “Papież ma taką godność i wysokość, że nie jest on już poprostu człowiekiem, ale jak gdyby Bogiem i wikarym (przedstawicielem) Boga..... Dlatego papież ukoronowany jest potrójną koroną, jako król nieba, ziemi i piekła. Zaiste, wspaniałość i moc papieża rozciąga się nie tylko na niebieskie, ziemskie i piekielne rzeczy, ale jest on także ponad aniołami i gdyby to było możliwem, że anioły mogłyby pobłądzić w rzeczach wiary, lub gdyby miały sprzeczne z wiarą poglądy, papież mógłby osądzić i wykląć aniołów..... Ma on taką godność i wielką moc, że zajmuje jeden i ten sam trybunał z Chrystusem, tak, że cokolwiek czyni papież, zdaje się to wychodzić z ust Boga..... Papież jest niejako Bogiem na ziemi, jedynym księciem wiernych Chrystusowych, wielkim królem królów, posiadającym obfitość władzy, któremu powierzono rząd nad ziemskimi i nad niebieskim królestwem.” Następnie powiedziane jest: ‘Papież jest tak wielkim autorytetem i mocą, że może łagodzić, głosić i tłumaczyć Boski Zakon.’ ‘Papież może czasami przeciwdziałać Boskiemu Zakonowi przez ograniczenie go, objaśnienie i t. d.’” — B 350.

Która miała siedm głów i dziesięć rogów. Zobacz Obj. 12:3; 13:1; 17:9-12; Dan 7:7,20; Obj. 5:6; 1 Sam. 2:10; 5 Mojż. 33:17; 1 Król. 22:11.

17:4. A ona niewiasta przyobleczona była w purpurę. — Symbol, że odstępczy kościół rości sobie pretensję do królewskości. “Siedzę jako królowa, a nie jestem wdową.” — Obj. 18:7,12,16.

I w szkarłat. — Symbol jego uroszczeń, że ma udział w ofierze Chrystusowej, przez doktrynę o mszy.

I uzłocona złotem. — Symbol jego pretensyi, że jest on wśród członków prawdziwego kościoła Bożego, wśród tych, którzy ostatecznie osiągną Boską naturę.

I drogim kamieniem. — Symbol jego pretensyi, że jest on wyłącznym stróżem kosztownych Pańskich skarbów prawdy i charakteru.— 1 Korynt. 3:12; Malach. 3:17.

I perłami. — Symbol jego pretensyi, że ma wyłączną władzę nad wszystkim, co Pan kupił Swoją śmiercią. — Mat. 13:45,46.

Mając kubek złoty w ręce swej. — Symbol jego pretensyi, że jest on wyłączną skarbnicą wszelkiej prawdy Bożej. — Jer. 51:7.

Pełen obrzydliwości i nieczystości wszeteczeństwa [swe-go] JEJ I ZIEMI. — "Babilon byłci kubkiem złotym w ręce Pańskiej, upajającym wszystką ziemię; wino jego piły wszystkie narody, dlatego poszalały narody [upojone jego błędami]. (Jer. 51:7-9)" — C154; Obj. 18:6; Izaj. 61:4.

17:5. A na czole jej [było imię napisane]. — Wyraźnie przed oczyma wszystkich mających umysł duchowy. (Czyż nie jest to dziwne, że tak niewielu to widzi.)

Tajemnica. — "Zwróciliśmy już uwagę na fakt, że kościół Chrystusowy nazwany jest w Piśmie Św. "Tajemnicą Bożą", ponieważ, wbrew spodziewaniom, kościół ten miał być ciałem Mesyaszowem, które pod naczelnictwem swej Głowy, Jezusa, ma panować i błogosławić światu. Zwróciliśmy także uwagę na fakt, że Pismo Św. odnosi się do Babilonu, jako do sfałszowanego systemu (matka i córki — jedne mniej, drugie więcej zepsute, jedne lepiej, drugie gorzej sfałszowane) i określa go jako "tajemnicę nieprawości." Przypominamy, że Pismo Św. mówi o Szatanie, jako o tym, który oszukał cały świat pod tym względem, podając zło za dobre, a dobre za zło, światłość nazywając ciemnością, a ciemność światłem. Szatan "teraz jest skuteczny w synach niedowiarstwa" (Izaj. 5:20; Efez. 2:2), gdyż nawet zaproponował swoje współdziałanie naszemu Panu Jezusowi." F214; 2 Tesal. 2:7; Przyp. Sal. 5:6.

Babilon wielki, matka wszeteczeństw i obrzydliwości ziemi. — "Ponieważ papiestwo, matka, nie jest pojedynczą jednostką, ale wielkim religijnym systemem, więc trzymając się symbolu, musimy spodziewać się, że inne religijne systemy odpowiadają określeniu córek mających podobny charakter. Temu określeniu doskonale odpowiadają rozmaite sekty protestanckie. Córki te, czyli systemy, oddzieliły się od matki wśród wielkich boleści i urodziły się jako czyste panny." (D 52.) "Ale niektórzy uczciwi chrześcijanie mogą zapytać: 'Jeśli całe chrześcijaństwo będzie włączone w upadku Babilonu, to co stanie się z protestantyzmem, który jest wynikiem Wielkiej Reformacji?' Jest to bardzo ważne pytanie; ale niech czytelnicy zrozumią to,

że protestantyzm w dzisiejszej swojej postaci nie jest wynikiem Wielkiej Reformacji, lecz raczej jej upadkiem." — D 28; Ezech. 16:44; Ozeasz 2:2-5; Izaj. 1:21; Obj. 18:9; 19:2.

"Pretensje do apostołowskiego następstwa i księżowskiego autorytetu, są tak samo stanowcze u protestanckich pastorów, jak i wśród papieskich księży. Zaś prawo osobistego, prywatnego sądu — ta podstawowa zasada protestu przeciwko papieżowi, która doprowadziła do wielkiej reformacji — jest obecnie tak samo gnębiona przez protestantów jak i katolików. Protestanci zdaje się zapomnieli o samej zasadzie protestu, a sami, jako system, coraz pręcej lecą w ramiona 'Świętej (?) Matki Kościoła.'

„Pozwólcie wyciągnąć do siebie naszą przyjazną dłoń' (powiada papież Leon do protestantów, w swej słynnej encyklice, zaadresowanej "Do książąt i ludów ziemi), i zaprosić was do połączenia z katolickim kościołem, które nigdy nie zawiodło i nigdy nie zawiedzie. Od dawna nasza wspólna matka woła was do swej piersi." "Doktryna o 'Boskiem prawie królów,' nauczana i podtrzymywana prawie przez wszystkie sekty, jest podstawą starego cywilnego systemu i od dawna nadawała autorytet, godność i stałość królestwom Europy; zaś doktryna o mianowaniu przez Boga księży i nadaniu im Boskiego autorytetu powstrzymywała dzieci Boże od postępowania w rzeczach Boskich i zmusiła ich do szanowania i czczenia podobnych sobie, omylnych istot ludzkich, do słuchania i szanowania księżowskich tradycji, doktryn i tłumaczenia Słowa Bożego. Cały ten porządek rzeczy przeminie i runie w walce onego wielkiego dnia — ten porządek rzeczy, który od setek lat utrzymywał ludzi w ślepym posłuszeństwie dla władz rządzących, cywilnych, społecznych i religijnych. Wszystko to istniało z Boskiego **pozwolenia** (ale nie z mianowania Boskiego i z łaski Bożej, jak oni twierdzą). Ale chociaż zły sam w sobie, porządek ten posłużył ku dobremu, **tymczasowo** zapobiegając anarchii, która jest bez porównania gorszą, ponieważ ludzie nie są jeszcze przygotowani do lepszego postępowania pomiędzy sobą, oraz dlatego, że nie przyszedł jeszcze czas na Tysiącletnie Królestwo Chrystusowe. Tak więc Bóg pozwolił, ażeby rozmaite złudzenia znajdowały wiarę u ludzi, aby utrzymać ich w szachu aż do końca 'czasów pogan' (które zakończyły się 1 października, 1914 r.)" — D 59.

17:6. I widziałem niewiastę oną pijaną krwią świętych. — "Ale krwi protestantów nie można nazwać krwią świętych, tak samo jak nie jest świętą krew złodziei, zbójców i innych złoczyńców, za której przelanie w imię sprawiedliwości żadne państwo nie jest odpowiedzialne." — **Uwaga podana w rzymsko katolickim tłumaczeniu. (B 262.)** — Obj. 18:24. — Z.'04—236; Obj. 16:6.

I krwią męczenników Jezusowych. — Większość tych męczenników otrzyma niewątpliwie zaszczytne miejsce w wielkiej kompanii. (Zob. Obj. 7:9.) Ten tekst Pisma Św. wypełnił się już w wiekach średnich, ale my ciągle jeszcze jesteśmy w wiekach średnich i będziemy tak długo, dopóki obecny system nie zostanie zniszczony. Trzeba czegoś więcej, niż pozornego wyznania wiary, ażeby być chrześcjaninem. "Jezabela ma dzisiaj córki, systemy nazwane protestanckimi — które jednak po większej części wzorują się na matce. Właśnie przez wpływ tych córek pozafigurálny Eliasz może spodziewać się prześladowania, które będzie z namowy matki, a dokonane przez córki, jak to w figurze wyobrażone jest w wypadku Jana chrzciciela, którego ściał Herod z namowy córki, ale z dopuszczenia Herodyady — Jezabeli." — Z.'04-236.

A widząc ją. — Rozpoznałszy jej prawdziwy charakter.

Dziwowałem się wielkiem podziwieniem. — Że Pan mógł pozwolić, ażeby podobna instytucja istniała.

17:7. I rzekł mi Anioł. — Tom VII Wykładów Pisma Św. — Zobacz Objawienie, rozdziały 4, 5 i 6.

Czemuż się dziwujesz. — To wszystko jest słuszne i konieczne. Papiestwo było przewidziane i dozwolone jako część cudownego Boskiego planu, w celu rozwinięcia i wypróbowania Kościoła Bożego, w celu udowodnienia kto jest godnym pierwszego zmartwychwstania i współdziedzictwa z Chrystusem.

Ja tobie powiem tajemnicę tej niewiasty. — Odstępczego kościoła rzymskiego.

I bestyi, która ją nosi. — Państwo gwałtu i przemocy, mające teraz przedstawicieli w wojujących rządach.

Która ma siedm głów i dziesięć rogów. — Zobacz Obj. 12:3; 13:1. Wytłumaczenie reszty tego rozdziału było wielce ułatwione przez następujący list, który poniżej podajemy: "Otrzymałem waszą prośbę w sprawie nadesłania moich uwag, które, jak wiem, są poglądami Pastora Russell'a na wypełnienie się proroctwa w 17tym rozdziale Ob-

jawienia. Po dłuższym zastanowieniu postanowiłem udzielić wam następujących objaśnień: Brat Russell mówił, że mogą być trzy możliwe wypełnienia się tego rozdziału i że nie może podać, które z nich będzie poprawne, gdyż tego rozdziału nie można tłumaczyć w sposób stanowczy tak długo, dopóki nie zostanie on wypełniony. Oświadczył także, iż rozdział ten jest kluczem do wszystkich prorocत्व, zawartych w Objawieniu, a zakrytych dotąd tajemnicą. Kilkakrotnie prosiłem brata Russell'a, ażeby wyjawiał mi swój pogląd na te trzy możliwe wypełnienia się; jednakże milczał on stanowczo co do dwóch sposobów, zaś co do trzeciego, opowiedział mi szczegółowo, gdyż spodziewał się, że w ten właśnie sposób wypełni się to prorocत्व. 'Bestya, którąś widział, była, a nie jest, a ma wystąpić z przepaści, a iść na zginienie'; pod tem należy rozumieć święte rzymskie państwo — kościół wraz z państwem, połączone we władzy od roku 799 do 1799. Wyrażenie 'którąś widział' odnosi się do tysiącletniego panowania papieża, zaś wyrażenie 'a nie jest' odnosi się do obecnego nieistnienia tego państwa w mocy; natomiast wyrażenie, 'a ma wystąpić z przepaści, a iść na zginienie' odnosi się do ponownego przywrócenia świętego państwa rzymskiego do władzy i do następnego, ponownego jego zniszczenia. Oświadczenie: 'a gdy przyjdzie, na mały czas musi trwać', rozumiał Pastor Russell w ten sposób, że bestya będzie rządzić tylko przez bardzo krótki czas. Kiedy zapytałem się wprost o długości tego czasu, Pastor Russell rzekł mi, że nie sądzi, aby ten krótki czas można liczyć na dni, na miesiące lub lata, lecz poprostu będzie to krótki czas. W wierszu 12-stym czytamy: "A dziesięć rogów, któreś widział, jest dziesięć królów, którzy królestwa jeszcze nie wzięli, ale wezmą moc, jako królowie, na jedną godzinę z bestyą." To odnosi się do zapatrywania papieży, że różni europejscy królowie w czasie obecnym nie otrzymali urzędowego pomazania przez papieża, a więc według zasady papieskiej nie otrzymali jeszcze swoich królestw. Jeżeli to jest prawdą, to oznacza to również, że jeśli papież pomaze tych królów i oświadczy, iż rządzą oni z Boskiego prawa, to wówczas otrzymają urzędownie władzę królewską i będą rządzić razem z papieżem i razem z papieżem będą stanowić bestyę znowu przy władzy.

"Brat Russell niecierpliwie oczekiwał na rozwiązanie obecnej wojny światowej, a to z tego powodu, że wyda-

wało się bardzo prawdopodobnym, iż papież będzie główną figurą w doprowadzeniu do porozumienia, a możebne, że podstawą tego porozumienia będzie uznanie papieża jako udzielonego władcy. Gdyby papież zyskał takie uznanie, to w nagrodę za to dałby natychmiast urzędowe pozamianie wszystkim tym królom, których rządy objęte byłyby w umowie, a wówczas ci władcy byłiby, jak to powiedziane jest w wierszu 13, jednej rady 'i moc i zwierzchność swoją bestyi podadzą.' Jeżeli takie będzie wypełnienie tego obrazu, to wówczas będzie tylko kwestją czasu, jak te same państwa, które uznały papieża obrócą się przeciwko rzymskiemu kościołowi i 'uczynią ją [kościół] spustoszoną i nagą i ciało jej będą jeść, a samą ogniem spala.' (Obj. 17:16.) Powyższe krótkie przewidywania brata Russella zdaje się będą wynikiem obecnej wojny. Miał on pewne artykuły naszkicowane, które w razie poparcia ich przez spełnienie się proroctw, postłużyłyby jako absolutne i nieodwołalne dowody przed światem i prawdziwości wszystkich figur i symbolów podanych w księdze Objawienia. Osobiście jestem przekonany, że wszystko układa się w kierunku wypełnienia się tego rozdziału, w myśl spodziewania się powyższego. Jeżeli zrobicie jakiś użytek z tego listu, to proszę zaznaczyć i podnieść, że brat Russell uważał całą tę sprawę jako domniemanie i wyraźnie oświadczył, że nie napisze nic o tej rzeczy, a jeśliby napisał, to dopiero w świetle wypełnionego proroctwa, **jako ostatnie słowo i jako zapieczętowanie całej księgi**, ale nie uczyniłby tego, dopóki nie nadszedłby czas taki, że tłumaczenia tego nie możnaby już cofnąć." Czas ten widocznie już teraz nadszedł.

17:8. **Bestya, którąś widział.** — Antychryst.

Była. — Wykonywała rzeczywiste panowanie aż do R. P. 1799.

A nie jest. — Nie ma teraz ani śladu doczesnej władzy od roku 1870. Od tego czasu znajduje się w niepaamięci, w "przepaści."

A ma wystąpić z przepaści. — "Prywatne listy z Watykanu, otrzymane przez Dr. A Palmieri, z biblioteki kongresowej, który jest znanym pisarzem w sprawach kościelniczych, donoszą, że papież Benedykt XV zamierza wkrótce zamianować komisję z czterech kardynałów, w celu odnowienia ruchu zaczętego przez papieża Leona XIII, a porzuconego przez papieża Piusa X; ruch ten zmierzał

do ponownego połączenia chrześcijaństwa i do nawiązania przyjacielskich stosunków z anglikańskim kościołem. Spodziewają się wkrótce publicznego ogłoszenia tej wiadomości z Rzymu. Dr. Palmeri rzekł, że nowy ten ruch, o ile mu wiadomo, będzie skierowany szczególnie w kierunku ponownego połączenia rosyjskiego kościoła i papieżstwa, oraz w kierunku ponownego i starannego zbadania ważności wyświęceń anglikańskich lub episkopalnych księży, którą to sprawę odmownie załatwił papież Leon X, w swojej bulli 'Apostolica Sedes'. Zainteresowanie się papieża sprawą połączenia chrześcijaństwa wzrosło wskutek niedawnego postępu światowego kongresu, zapoczątkowanego przez amerykański episkopalny kościół.

„Nowy papież” — powiada dr. Palmieri — bierze znaczny udział w usiłowaniach neutralnych narodów nad zaprowadzeniem międzynarodowego pokoju. Usiłowania Watykanu wypływają nie tylko z pobudek humanitarnych, lecz także z tęsknoty za chrześcijańską jednością i za zakończeniem tego sporu, który od tak dawna rozdzielił chrześcijańskie kościoły. Usiłowania papieża Leona XIII, zmierzające do ponownego złączenia całego chrześcijaństwa, zostały bezwzględnie powstrzymane przez papieża Piusa X, który zajął się wewnętrzną reformą katolickiego kleru i skierował całą swoją energię w celu zgniecenia modernizmu (wyższej krytyki i ewolucyi.) Benedykt XV sądzi, że teraz jest najlepszy czas do wznowienia polityki Leona XIII, oraz, że przywrócenie politycznego pokoju będzie pierwszym krokiem w kierunku zapobieżenia rozpadowi się chrześcijaństwa na drobne a liczne sekty. Watykan spodziewa się, że prawosławni Słowianie odegrają wkrótce bardzo czynną rolę w życiu zachodnich narodów, tak protestanckich jak i katolickich, a więc konieczne trzeba porozumieć się z nimi, ażeby uniknąć zła, wpływającego z nietolerancji religijnej. Nowo planowana komisya kardynałów zwróci uwagę na chęć połączenia się, gorąco objawioną od pewnego czasu przez prawosławny kościół, oraz na utrzymanie przyjacielskich stosunków z anglikańskim kościołem. Jednym z najważniejszych zadań tej nowej komisji będzie staranne, ponowne zbadanie argumentów za i przeciw, w sprawie ważności anglikańskich wyświęceń. Bulla 'Apostolica Sedes', wydana przez Leona X, rozstrzygnęła tę sprawę, zaprzeczając ważności tych wyświęceń, ale teologiczne szkoły na ogół przyjmują bardziej przychylnie sta-

nowisko względem ważności anglikańskich obrządków, a nowa komisja kardynałów zbada starannie wywody i zarzuty rosyjskich i anglikańskich teologów, stawianie przeciwko orzeczeniu Leona X. Rzym ceni sobie przyjaźń anglikańskiego kościoła, gdyż przyjaźń ta może stać się ogniwem łączącym rzymsko katolików z rosyjskim prawosławiem." (Z. '17-52.) Przypuszczamy, że powyższy plan papieża uda się. "Jest to największa szansa dla chrześcijaństwa 'zapewnić sobie autorytet i wyprowadzić świat z otaczającej go ciemności, powiada, **The Northwestern Christian Advocate** (Metodyski w Chicago) i zapytuje czy zorganizowane chrześcijaństwo, które tak haniebnie zawiodło w 1914 roku, znowu straci swoją złotą sposobność." (Literary Digest.) "Pewien stary pisarz zauważył, że bestya po wyjściu z przepaści (zobacz rozdział 11:7) nie ma na głowach koron, co może być symbolem, że w ostatniej swej roli będzie wyobrażała raczej gwałtowną przemoc, aniżeli monarchiczne zwierzchnictwo." — Cook.

A iść na zginienie. — Ma być zupełnie zniszczona przez ręce mas ludowych, które tak uporczywie i okrutnie oszukiwała. — Obj. 17:11.

I mieszkający na ziemi. — Wszyscy niezależni chrześcijanie, nie objęci w tych systemach bestyi lub jej obrazu. Zobacz Obj. 13:13,14.

Zadziwią się. — Będą zdumieni, zmieszani i rozczarowani, ponownym ukazaniem się bestyi." — Cook.

Których imiona nie są napisane w księgach żywota. — Ale nie koniecznie muszą być zapisane w tak zwanych księgach kościelnych, utrzymywanych na ziemi dla celów opłat pieniężnych.

Od założenia świata. — Księga, przynajmniej żywot wybranej liczbie, była przygotowaną od założenia świata. Imiona w niej były wpisane, skoro jednostki poszczególne uczyniły ofiarę ze siebie i poddały się warunkom Boskiego powołania. Z tego punktu widzenia ta księga wyobraża oryginalny Boski zamiar — zamiar Boga, ażeby mieć Kościół, którego Głową miał być Pan Jezus. — Obj. 3:5; Z. 99-295.

Widząc bestyę, która była a nie jest, a [przecie jest] ZNÓW BĘDZIE.—Państwo papieskie przywrócone znowu.

17:9. Tuć jest rozum mający mądrość. — Zagadnienie wymagające pomocy Pańskiej. — Obj 13:18.

Te siedm głów są siedm gór. — Królestwa wyliczone w Objawieniu. 12:3.

Na których ta niewiasta siedzi. — Nad którymi ona swego czasu królowała w obfitości mocy. Większość Objawienia jest napisana w ten sposób, że można to tłumaczyć zarówno symbolicznie jak i literalnie, a dzieje się to z rozporządzenia Pańskiego, ażeby księgę tę mogli zrozumieć tylko zupełnie poświęceni. Poniżej podane jest fizyczne wyjaśnienie tego tekstu, jakie najlepiej przemówi do niepoświęconych. Ale z tego wynika, że matka wszechcieństw ma swoją główną siedzibę w Rzymie. Kiedy zaś wiemy kto jest matką, to nie trudno, a nawet wprost niemożliwym jest nie rozpoznać, kto są córki. Rzym nazywany jest w historii "miastem siedmiu pagórków." "Oryginalna osada Romulusa ograniczała się podobno do wzgórza Palatynu. Do tego wzgórza dołączono jeszcze przed końcem jego panowania pagórki Kapitolijski i Kwirynał. Tullius Hostilius dodał Caelian, Ancus Martius wzgórze Awentyńskie, a ostatecznie Servius Tullius włączył Esquilin i Wiminal, oraz otoczył wszystkie siedm pagórków wspólnym murem. Wzrost państwa postępował równocześnie ze wzrostem tego miasta." (Brit.) Niemożliwym jest ograniczać to wyjaśnienie tylko do siedmiu form rządu, jakie wykonywały swą władzę nad Rzymem. Takich rządów było wiele. Było ich siedm w samym dziewiętnastym stuleciu — rzymska republika z roku 1798, królestwo z 1805, Aneksacya z 1810, przywrócenie doczesnej władzy w roku 1814, rewolucja w roku 1848, przywrócenie doczesnej władzy w 1849 i okuacya włoska w 1870.

17:10. **A królów jest siedm.** — Siedm form rządu w ŚWIĘTEM PAŃSTWIE RZYMSKIEM, czyli dyabelski wzór rządzenia.

Pięć ich upadło. — (1) Okres królewski, od roku 753 Przed Chrystusem do 510 przed Chrystusem; "królowie" tego okresu byli "nie tylko dziedziczni i patryarchalni, jako naczelnicy szczepu, jako kapłanscy naczelnicy związani zwyczajną *sacra*, czyli świętością, albo też wybrani urzędnicy państwowi, lecz także byli połączeniem tych rodzajów władzy." — Brit.

(2) Republika, od 509 przed Chrystusem do 451 przed Chr. oraz od 448 do 60 przed Chr. "Jest rzeczą charakterystyczną dla Rzymu, że można dokonać zmiany z monarchii na republikę, bez najmniejszego zakłócenia ist-

niejącego porządku. Zachowano tytuł króla, ale tylko jako urzędnika religijnego (*rex sacrorum*), któremu przekazano czynności religijne dawnych królów. Dwaj corocznie obierani konsulowie, lub pretorzy byli uważani za wspólnych spadkobierców pełnego królewskiego autorytetu, oraz za właścicieli państwa, mając względne prawo nadzorcze, przekazane bezpośrednio od założycieli miasta." (Brit.) (3) *Decemvirat* czyli rządy dziesięciu ludzi, od 451 do 449 przed Chr. (4) *Triumvirat*, czyli rządy trzech ludzi, od 59 do 49 przed Chrystusem (5) *Dyktatorat* Cezara, od 48 do 44 przed Chr. Wszystkie te formy starego świętego państwa rzymskiego przeszły i przeminęły kompletnie.

A jeden jest. — Smok, ciągle jeszcze reprezentowany przez wojujące mocarstwa w Europie. (Zobacz uwagi o Obj. 12:3,4,7,9,13,16,17; 13:2,4,11; 16:13.) Panowanie papiestwa w ciągu wieków średnich, wykonywane albo bezpośrednio przez władzę doczesną, albo też za pośrednictwem cywilnych rządów, będących pod wpływem papiestwa, było niczem innym, jak tylko inną formą pogańskiego Rzymu, nazywaną ogólnie państwem, ale w Objawieniu nazywaną Smokiem, dyabłem i Szatanem.

[A] **inszy.** — Ostatnia forma, Pośrednik (jakakolwiek będzie jego nazwa urzędowa.)

Jeszcze nie przyszedł. — Ale ma ukazać się z końcem wojny. (Zobacz uwagi o Obj. 16:17-21; 2 Mojż 10:23.)

A gdy przyjdzie, na mały czas musi trwać. — "Język jest nieokreślony, słowa 'muszą trwać' same są tylko pełne znaczenia. Trwanie to jest tego rodzaju, że przez nie ćwiczy się cierpliwość Kościoła." — Cook.

17:11. **A bestya, która była.** — Rząd przemocy usiłujący zdobyć panowanie nad sumieniem, który swego czasu sprawował doczesne panowanie, a przez wpływ europejskich rządów faktycznie rządził całym światem.

A nie jest. — Która nie ma teraz żadnego doczesnego rządu.

Toć jest ten ósmy. — Ósmy róg, który zajął miejsce trzech odtrąconych (Obj. 12:3); także ostateczna forma ŚWIĘTEGO RZYMSKIEGO PAŃSTWA.

A jest z onych siedmiu. — Po grecku: "wychodzi z onych siedmiu." — Wyrósł przez odtrącenie trzech. Papiestwo jest albo siódmą albo ósmą formą, zależy od tego z jakiego punktu na to się zapatrujemy. Jeżeli zapatrujemy się na papiestwo, jako na panujące oddzielnie od Smoka,
P.G—21

w ciągu wieków średnich (jak też i było, kiedy papieństwo miało władzę doczesną), to wówczas będzie ono ósmą formą, gdyż oddzielne jego panowanie w wiekach średnich liczy się za siódmą formę. Ale jeżeli uważa się, że było ono towarzyszem smoka w ciągu wieków średnich, to wówczas jego nadchodzące objawienie się będzie siódmą formą. W każdym razie ta forma jest jedną z siedmiu form; odzyskanie doczesnej władzy w tym czasie będzie przyczyną zniszczenia papieństwa.

A idzie na zginienie. — “Daniel, wyobrażający świętych, powiada (Dan. 7:11): ‘Tedy się przypatrywał [kiedy jego panowanie przeszło i kiedy nie miał już siły do zgniecenia prawdy, będącej mocą świętych ludzi], skoro się głos począł tych słów wielkich, które on róg mówił; przypatrywałem się [nie osiągnął mocy nad świętymi i nad prawdą, ale miał inny skutek] aż była bestya zabita i zginęło ciało jej, a podane było na spalenie ogniem’ — anarchią. W ten sposób wykazane jest tu zniszczenie resztek rządów w starym państwie rzymskim, spowodowane przez zgubny wpływ napuszonych twierdzeń papieństwa.” — C. 65; 2 Tesal. 2:3.

17:12. A dziesięć rogów, któreś widział. — Z których trzy były pierwotnie odtrącone, dla dobra zrobienia miejsca na wzrost papieństwa. Zobacz Obj. 12:3; 13:1; 17:3; Dan. 7:7,8,20; Obj. 5:6; 1 Sam. 2:10; 5 Mojż. 33:17; 1 Król. 22:11.

Jest dziesięć królów. — Władcy, czy to królowie, czy cesarze, prezydenci lub inni, którzy wciągnęli do rzezi potomków dziesięciu państw, pierwotnie stanowiących cesarstwo rzymskie.

Którzy królestwa jeszcze nie wzięli. — Nie otrzymali urzędowej sankcyi na władców, z rąk fałszywego “króla królów i pana panów” — papieża.

Ale wezmą moc, jako królowie. — “Nieobecność korony wskazuje, że królestwo ich nie jest zupełną, królewską władzą, lecz jako przemijające, nazwane jest królewską władzą.” — Cook.

Na jedną godzinę z bestyą. — “Jedna godzina” w tym wierszu (17:12) może oznaczać jeden rok, albo coś koło tego. Po grecku słowo to brzmi *hora*. Jestto to samo słowo, które użył nasz Pan, mówiąc o Janie Chrzcicielu: “Onci był świecą gorejącą i świecącą, a wyście się chcieli do czasu [hora — jeden rok — długość Janowego

posłannictwa, przed jego uwłężeniem] poradować w światłości jego." (Jan 5:35; Mat. 14:3; Z. '04-60.) W sprawach odnoszących się do przyszłości możemy tylko przypuszczać jakie jest znaczenie takiego wyrażenia, jak to. "Każdy niech będzie dobrze upewniony w zmyśle swoim." — Rzym. 14:5.

17:13. Ci jedną radę mają. — Wszyscy rozpaczliwie pragną powstrzymać straszliwe marnowanie życia ludzkiego, kiedy teraz widzą, iż ojciec ich, dyabeł, dokonał tego wszystkiego przez ich służenie i kłanianie się jemu i jego instytucjom.

I moc i zwierzchność swoją bestyi oddadzą. — Podtrzymując ją w celu pozornie chwalebny, ale w rzeczywistości samolubny — w celu zaprowadzenia pokoju na ziemi. "Złożą w ręce bestyi wszystkie dostępne środki, jakie tylko posiadają." — Cook.

17:14. Ci z Barankiem walczyć będą. — Usiłując zgnieść posłannictwo obecnej prawdy. — Obj. 16:14; 19:19.

I Baranek ich zwycięży. — "Syon niech się nie obawia, albowiem Bóg jest w pośrodku jego i pomoże mu. Jego poświęcenie jest aż do śmierci, a przywilejem jego jest udowodnić swoją wierność: 'Nie jesteście uczeń nad mistrza ani sługa nad Pana swego. Dostycie uczniowi, aby był jako Mistrz jego, a sługa jako Pan jego'. — Mat. 10:24,25.

"Prawdopodobnie w celu samoobrony, 'wielki Babilon' — 'chrześcijaństwo' — kiedy spostrzeże, iż jego władza polityczna, kapłańska i zabobonna przemija, chwyci się stanowczych środków i zatrzyma całą pracę głoszenia prawdy, jako niebezpieczną dla swego systemu. Prawdopodobnie w takich okolicznościach klasa Eliasza będzie upierać się przy dalszem głoszeniu prawdy do ostatka, dlatego spotka się z gwałtownem prześladowaniem, przejdzie do chwały i uniknie najsroźszego ucisku — właśnie w tej chwili, kiedy ludzie zaczną odczuwać, że trzeba chwycić się rozpaczliwych środków, jeśli ma się zachować chwiejącą się budowę chrześcijaństwa. Chociaż nie podano dokładnie określonego czasu tej 'zmiany' ostatnich członków ciała Chrystusowego, to jednak w przybliżeniu czas ten jest wyraźnie podany, jako mający nastąpić wkrótce po zamknięciu 'drzwi'. (Mat. 25:10)." — C 253.

Bo jest Panem panów i Królem królów. — Ma całą

sytuację w doskonałej kontroli — jest rzeczywistym papieżem. — 1 Tym. 6:15; Obj. 19:16.

I którzy są z Nim, powołani. — Kiedy słyszą, rozumieją i idą za posłannictwem zupełnego poświęcenia się aż do śmierci. (Obj. 19:9.) Ten wyjątek, po grecku, wskazuje, że i ci także, razem z Barankiem, zwyciężą ich.

I wybrani. — Wybrani zaraz potem, skoro tylko podali się warunkom, naturalnie o ile było miejsce wolne.

I wierni. — Drzwi sposobności do wzięcia udziału wraz z Chrystusem, Panem naszym, w pracy wieku Ewangelii, będą zamknięte, kiedy przyjdzie noc, w której żaden nie będzie mógł nic sprawować. Kto zaś nie okaże pierwiej w swej wiernej służbie, że rozwinął potrzebny charakter i kto nie stwierdzi swej sympatii, miłości i oddania dla Pana i dla Jego prawdy (Mat. 10:37; Marek 8:38), ten potem nie będzie mieć czasu na uczynienie tego. Pod koniec owej nocy powstrzymaną będzie zapewne wszelka praca rozgłaszania prawdy, która źle zrozumiana przez ogół publiczności, będzie oskarżoną, jako przyczyna anarchii i zamieszania ówczesnego, zamiast być przyjętą w swem prawdziwym świetle, jako zapowiedź Boskiego umysłu i objawienia w sprawie nadchodzącego ucisku na świecie i jego prawdziwej przyczyny." — C 231; Obj. 2:10.

17:15. **I rzekł mi, wody któreś widział, gdzie wszetecznicza siedzi.** — Zobacz Obj. 17:1,9.

Są ludzie i zastępy i narody i języki. — A więc nie są to literalne wody, ani literalne pagórki, ani też formy rządów, jakie władzały miastem Rzymem. — Izaj. 8:7.

17:16. **A dziesięć rogów, któreś widział.** — Władcy europejscy i amerykańscy, oraz ich poddani, potomkowie dziesięciu państw, które pierwotnie tworzyły stare państwo rzymskie.

[Na bestyi] I BESTYE—Ponownie przywrócone doczesne panowanie papieża w Rzymie i gdzieindziej. "Jak papieżstwo chełpi się i grozi, mamy przykład z następującego artykułu w katolickim piśmie: 'Papieżstwo odzyska swoją doczesną władzę, ponieważ jest ona użyteczną i wygodną dla kościoła. Władza ta daje naczelnej głowie kościoła większą i pełniejszą wolność i swobodę. Papież nie może być nadal poddanym królów. Nie przystoi to Boskiemu urzędowi. To krępuje go i ogranicza jego wpływ ku dobremu. Europa uznała ten wpływ i będzie zmuszona uchylić się przed

papieżem, kiedy przyjdzie czas większej potrzeby niż teraz. Zakusy socjalistyczne i czerwona ręka anarchii ukoronują jeszcze Leona lub jego następcę rzeczywistą władzą, której symbolem jest trzecia obręcz papieskiej korony, jaką swego czasu uznawał cały świat.' Zaiste, wobec tego zbliżania się czasu ucisku, kościelnictwo będzie się starać, aby użyć swe siły i wpływy w celu większego zabezpieczenia sobie własnego politycznego dobrobytu, a uczyni to przez zagarnięcie kontroli nad niespokojnymi żywiołami. Ale w niedalekim kryzysie niespokojne żywioły zniweczą wszystkie konserwatywne wpływy, złamią wszelkie ograniczenia, a czerwona ręka anarchii spełni swoje straszliwe dzieło; Babilon polityczny i kościelny upadnie." — D 63.

Cić w nienawiści mieć będą wszetecznicę i uczynią ją spustoszoną i nagą. — Lud i rządy uczują wspólną nienawiść do swego wspólnego wroga, kiedy okażą się pobudki, jakie tym wrogiem kierowały. — Ezech. 16:35-44; 23:22,29; Zach. 1:19.

I ciało jej będą jeść, a samą ogniem spalą. — Połączą się dla kompletnego jej zniszczenia. — Obj. 18:8,18; Dan. 7:11; C 65; 1 Mojż. 38:24; Ezech. 16:41; 3 Mojż. 20:14; 21:9.

17:17. **Albowiem Bóg podał do serc ich, aby czynili wolę Jego.** — Jak wyrażoną jest ona w Jego Słowie.

A czynili jednomyślnie. — Europejska wojna skończyłaby się jutro, gdyby nie to, że oficerowie wyżsi nakłaniają ludzi do wzajemnego mordowania się.

I dali królestwo bestyi. — Oddali swą wolność w ręce papieża, jako pośrednika, rozjemcy.

Ażby się wypełniły słowa Boże. — A boleści nominalnego Syonu okażą właściwy jego charakter.

17:18. **A niewiasta, którąś widział.** — Odstępczy kościół, pozafiguralna Jezabel.

Jest miasto ono wielkie. — "ŚWIĘTE PAŃSTWO RZYMSKIE."

Które ma królestwo nad [królami] KRÓLESTWAMI ziemi.—"Tłumacze każdej szkoły godzą się na ogół, że tekst ten odnosi się do Rzymu pogańskiego, albo do Rzymu papieskiego, albo do Rzymu pod oboma względami. W celu odparcia teorii, że tekst ten stosuje się do Rzymu papieskiego, wielu katolickich tłumaczy stosuje to do zniszczenia Rzymu w przyszłości, kiedy Rzym znowu stanie się pogańskim. Jest

to hipoteza, powiada biskup Wordsworth, którą stawiają Suarez, Viegas, Ribera, Lessius, Menochius, C. a' Lapide i inni, a zwłaszcza w naszych czasach Dr. Manning. Tak więc Stern pisze: Babilon jest to w rzeczywistości Miasto Rzym, nie tylko jednak według staropogańskiego, lecz także według nowopogańskiego znaczenia światowej historii." — Cook.

Czyż może kiedykolwiek przyjść czas, w którymby ludzie na całym świecie mogli być większymi poganami w sercach, aniżeli dzisiaj? Czyż wobec tego nawet to papieskie tłumaczenie nie stwierdza, że ten tekst wkrótce się wypełni?

W imieniu Jehowy,
Zaczyna się znójl
Żołnierz Chrystusowy,
Wychodzi na bój.
Znak krzyża nad nami,
Prowadzi nas Bóg,
Naprzód więc parami,
Niechaj zadrzy wróg.

Dalej brat za bratem,
Bo już Pański dzień,
Zawisnął nad światem,
Zniknie zło jak cień.
A gdy już przeminie,
I troska i ból,
W zwycięstwa godzinie,
Zapanuje Król.

OBJAWIENIE 18.

UPADEK KOŚCIELNICTWA

18:1. [A] potem.— Jako drugi pogląd na okres żniwa. **Widziałem drugiego Anioła.** — Pośląca Przymierza, Pana Jezusa. — Malach. 3:1;10:1; 14:1.

Zstępującego z nieba. — W roku 1874. Zobacz Obj. 3:14.

Mającego moc wielką. — “Wszystką moc w niebie i na ziemi”. — Mat. 28:18.

I oświeciła się ziemia. — Zobacz Malach. 4:2; Obj. 7:2.

Od chwały Jego. — Z pośród sławnych rzeczy Nowego Dnia, bez wyjątku odkrytych poczynszy od roku 1874, są maszyny do rachowania, aeroplany, aluminium, antyseptyczna chirurgia, sztuczne farby, automatyczne spoidła wagonów, automobile, drut kolczasty, bicykle, karborundum, kasy do rejestrowania, celluloid, szkoły korespondencyjne, separatory do mleka, odkrycie wnętrza Afryki, pługi dyskowe, Boski Plan Wieków, dynamit, elektryczne koleje, elektryczne spajanie metali, gotowanie bez ognia, gazowe motory, maszyny żniwarskie, gaz świetlny, indukcyjne motory, linotypy, maszyny do zapalek, monotypy, kinematograf, biegun Północny, kanał Panamski, pasteuryzacja, sygnały kolejowe, promienie Roentgena, maszyny do szycia butów, proch bezdymny, biegun południowy, submaryny, radium, drapacze nieba, koleje podziemne, mówiące maszyny, telefony, maszynki do pisania, i telegraf iskrowy. — Ezech 43:2; Jan1:9; Mat. 25:31; Tytus 2:13.

18:2. **I zawołał [potężnie] głosem wielkim.**—Z potężnym posłannictwem. Dzieła Pastora Russell'a są tak skromnie napisane, że nigdzie nie widzi się w nich autora, a uwaga jest zawsze i szczerze zwrócona na Pana, na Jego zamiary i Jego posłannictwo.

Mówiąc: [Upadł], upadł Babilon on [wielki]. — Wyrażenie ‘Upadł Babilon’ znaczy że pewnego czasu przyjdzie zupełne i nagłe odrzucenie Babilonu, że ustanie dla niego wszelka łaska, a nastąpią same sądy — takie odrzucenie przyszło już w 1878.” — C 166; Izaj. 13:19-22; 21:9; Jer. 51: 8-13; Obj. 14:8; 16:19.

“Pomimo naszego bogactwa, panuje dokoła nas ubóstwo, wraz z nieodłączną chorobą, cierpieniem, zbrodnią, szaleństwem i rozpustą. Choroba społeczna, objawiająca się w ‘niedoroście i w przeroście’, w krańcowych krwawieniach u spodu, a w wyuzdaniu u góry, w ogólnym zepsuciu, jest dzisiaj rozpowszechnioną w całym nowoczesnym świecie. Czystym zyskiem całej naszej zadziwiającej cywilizacji jest to, że ludzie dzisiaj mają daleko mniej czasu, aniżeli kiedykolwiek przedtem, od początku świata”. — *Current Literature*; Z. '11-420.

“Cudzoziemcy we wszystkich częściach naszego kraju przestrzegają uroczyście naród amerykański przed pośpiechem, w jakim żyjemy. Według dr. Harvey W. Wiley, specjalisty rządowego dla żywności i lekarstw, prawie każdy mężczyzna i każda kobieta przynajmniej raz w życiu byli u wstępu do waryacyi. Tego samego zdania jest słynny dr. William A. White, naczelnik rządowego szpitala dla waryatów w Stan. Zjedn., oraz dr. Owen Copp, nowy naczelnik Pensylwańskiego szpitala dla umysłowo chorych. Z powodu nadmiernego pijaństwa i zażywania podniecających trucizn, zwłaszcza w Stanach Zjedn., tysiące osób są tak nerwowe, że często pozostaje im tylko jeden krok do waryactwa. Powodem tego są także zmartwienia i pośpiech nowoczesnego życia.” — Z. '11-228.

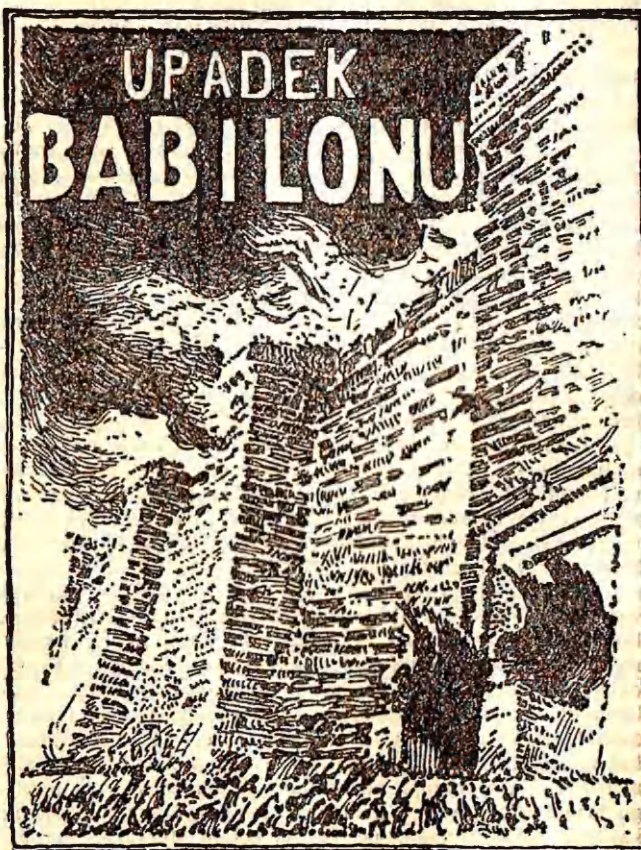
I stał się przybytkiem czartów. — “Pismo *New York World* ogłosiło rozmowę z biskupem Fallows, z zreformowanego episkopalnego kościoła, który miał się wyrazić: ‘Telepatya jest faktem dokonany. W ostatnich latach poczyniono wielkie postępy w kierunku wyjaśnienia zjawisk psychicznych, a w latach najbliższych nauka porozumiewania się z duchami zmarłych będzie częścią programu nauk wielkich kształcących instytucji. Nazwałem tę nową wiedzę “immortalizmem”, ponieważ polega ona na nieśmiertelności duszy, w co wszyscy wierzymy, oraz na zachowaniu naszej tożsamości poza grobem.’ Biskup Fallows będzie uznany wkrótce przez wielu za takiego pastora, który ostatnimi czasy wielce interesował się klinikami leczenia przez wiarę. Wykazaliśmy już, że te leczenia spowodowane są hipnotycznym wpływem, a hipnotyzm jest tylko inną postacią spirytyzmu. Wierzymy, że za pośrednictwem tych źródeł upadłe anioły (‘duchowe złości’ Efez. 6:12) starają się złamać ludzką wolę; sku-

ikiem tego będzie wkrótce, że złe duchy obejmą kontrolę nad ludźmi i doprowadzą do wszelkich najgorszych rzeczy." — Z.'09-355; Kaz Sal. 9:5; 1 Piotr 3:19; Juda 6; Jer. 51:37-41; Obj. 16:14; Izaj. 13:19-22; 33:14.

I mieszkaniem wszelkiego ducha nieczystego. — Rev. Wm. Sunday miał wyjątkową sposobność nauczania się i w swoich publicznych przemówieniach niejednokrotnie "gromił pastorów za to, że nie mieli wiary. Potępiał ich zaniebdywanie badania Biblii. Oświadczył, że teologiczne seminary wydają niedowiarków. Wspominał o wielkiej ilości szynków, należących do członków kościołów. Wylicza najrozmaitsze postęпки światowe, wykonywane otwarcie w tych denominacjach. Każe nam wierzyć, że moralna wartość tysięcy osób, zajmujących wysokie stanowisko w kościołach, jest zdumiewająco niską. Jeżeli jest to prawdą, co pan Sunday powiada o tych denominacjach, to miejsca te nie są wcale odpowiednie dla dobrych i szanujących się osób, nie mówiąc już o prawdziwych chrześcianach. Faktem jest, że gdyby miejsca te były choćby tylko połowę tak złe, jak powiada, to wystarcza to już, żeby każde wierne dziecko Boże jaknajprędzej opuściło te miejsca. Gdyby były one tylko ćwierć tak złe, jak mówi pan Sunday, to jedyną ucieczką dla tych, którzy chcą zachować swą wiarę, jest opuścić te miejsca duchowej zgnilizny". —Z.'15-207.

I mieszkaniem wszelkiego ptactwa nieczystego i przemierzonego. — "Jak prawdziwym jest to, że najgorsi i najpodstępniejsi członkowie społeczeństwa szukają i ubierają się w szatę chrześciańskiego wyznania i ceremoniałów, w rozmaitych sektach Babilonu. Wśród wszelkich oszustów i naciągaczy jak wielu jest nominalnymi członkami Chrystusowego Kościoła, a jak wielu ludzi używa tego nominalnego wyznania jedynie w celu pokrycia swoich niecznych planów. Powszechnie wiadomo, że większość najgorszych kryminalistów, skazanych na śmierć, umarło w rzymsko katolickim społeczeństwie. Babilon obejmował zarówno najlepszych jak i najgorszych, zarówno śmietankę, jak i mętę, całej ludności cywilizowanego świata." (C 173.) Parlamentarny raport o statystyce społeczeństwa w Anglii i w Walii, za rok 1873, wykazuje, że wśród Żydów nie było ani jednego kryminalisty, wśród niedowiarków był 1 kryminalista na każdych 20,000 osób, na każdych 666 dyssydentów był 1 kryminalista, na każdych 72 członków anglikańskiego kościoła był 1 kryminalista, zaś na każdych 40 rzymsko

katolików i kryminalista." (C 175.) "Wielki system, na którym lubiało się gnieździć 'ptactwo niebieskie', a który okropnie splugawiło (Łuk. 13:18, 19) i który się stał potem 'mieszkanem wszelkiego ptactwa nieczystego i obmierzłego', zostanie ściętym i nie będzie dłużej oszukiwał świata." — C205; Izaj. 34:11; Jer. 50:39; Sof. 2:14.



18:3. Iż z win zapalczywości wszeteczeństwa jego piły wszystkie narody. — "Upajająca siła nie jest duchem

zdrowego umysłu, lecz złudzeniem fałszywej doktryny; jak prorok to mówi, są oni 'pijani', ale nie winem. (Izaj. 29: 9-13.) Ludzie wogóle stracili smak i upodobanie do wody żywota, do **Prawdy**; fałszywi nauczyciele ostrzegają przed nią, mówiąc, że to trucizna. Wino fałszywych doktryn fabrykuje się teraz we wszystkich teologicznych seminariach i jest to wino ewolucyi i wyższej krytyki, które nie zaspokaja pragnienia, lecz wzmaga zamieszanie umysłu. Nawet wybitni członkowie Babilonu są niezadowoleni i zgłodniali. — Zobacz Amos 8:11". — Z.'01-349.

A królowie ziemi. — Rządy Austrii, Danii, Francji, Niemiec, Anglii, Rosyi, Hiszpanii, Portugalii i t. d.

Wszeteczeństwo z nim płodzili. — Przyłączyli się do rzymsko katolickiego, luterńskiego, anglikańskiego i grecko katolickiego kościoła.

I kupcy ziemscy. — Papież, kardynałowie, arcybiskupi, biskupi, przewodniczący starsi, proboszczowie i t. d. — Obj. 18:11, 15; Izaj. 47:15; 23:8; Ezech. 27:36.

Z zbytnej rozkoszy jego z bogacieli. — Zaopatrzyli się częścią w gotówkę, częścią w rzeczy pozostałe z odpadów, uczt kościelnych, zabaw i t. d.

18:4. **I słyzałem inszy głos z nieba mówiący.** — Inne niebiańskie posłannictwo przez STRAŻNICĘ, TOWARZYSTWO BIBLIJNE I BROSZUR, zainkorporowane ciało, które Pastor Russell osobiście zorganizował dla prowadzenia pracy żniwa. (Obj. 8:3; 14:18.) Głos ten rozlegał się ciągle od roku 1884. "Sądzimy, że to Pan wywołuje lud Swój z Babilonu; wołanie to trzeba specjalnie rozpoznać, jako pochodzące z nieba. Widać z tego, że głosem tym jest obecna Prawda". — Z.'14-180.

Wyniǳcie z niego. — "To wołanie odnosi się nie tylko do tych, którzy są w wielkim Babilonie, lecz także i do tych, co są w innych denominacyach—(matka i córki). Nie bądźcie wśród tych, którzy nie mogą zauważyć błędów Babilonu i którzy wobec tego nie należą do tych wywoływanych. Celem tego nawoływania nie jest jedynie wycofanie ludzi z nominalnego kościoła. Nikt nie jest wywołany z Babilonu, dopóki sam nie spostrzeże jego prawdziwego stanu. To wezwanie do przyłączenia się do Chrystusa dane jest przez Pana, który za pośrednictwem Swego proroka mówi: "Zgromadźcie Mi świętych Moich, którzy ze Mną uczynili przymierze przy ofierze". (Psalm 50:5.) Mają być zgromadzeni nie do rzymskiego lub innego syste-

mu lecz do Pana, aby się z Nim zjednoczyć". (Z.'12-277.)
"Pańskie wywoływanie z Babilonu nie jest słyszalne dla ucha — woła On nas raczej przez zasady sprawiedliwości. Uchyła zasłony przed oczyma zrozumienia swoich poświęconych osób i w ten sposób pozwala im widzieć błędy i pewne fałszy, wśród jakich ktoś znajduje się w Babilonie — pozwala widzieć bezczeszczenie świętego imienia — bluźnienie świętemu imieniu, przez fałszywe przedstawienie Boskiego charakteru i planu. To powinno wystarczyć tym, którzy mają ducha Pańskiego, gdyż kto miłuje Pana i czcí święte imię Jego bardziej niż swój dom, niż swój majątek, bardziej niż rodziców swych lub swoje dzieci, lub jakąkolwiek inną rzecz — bardziej nawet nad własne życie, ten pójdzie za głosem Pańskim. Ci posłuchają i wyjdą z Babilonu; inni, którzy pozostaną, pomimo że widzą światło, nie będą należeć do zwycięzców najwyższej klasy — nie będą więc wśród wybranej klasy Oblubienicy i muszą być zaliczeni do wielkiej kompanii, która przejdzie przez wielki ucisk i wyjdzie z Babilonu dopiero wtedy, kiedy będzie on rzucony jak wielki kamień młyński w morze—w czasie anarchistycznego ucisku, jakim zakończy się ten wiek." (Z.'06-343.)

"Baptysty myślą, że ich pastory nie mają autorytetu. Ale baptysty nie mogą nic zrobić bez zezwolenia swoich pastorów. Pastory ci utrzymują władzę, której im Bóg nie udzielił. Bóg nigdy nie upoważnił nikogo, aby mógł iść i nakazać innemu człowiekowi nauczanie Ewangelii, czyli jak to mówią, wyświęcić kogoś innego na kaznodzieję; Bóg sam wyświęca; kościół zaś stosownie do swego najlepszego osądzenia ma zdecydować kogo Pan wyświęcił, czyli powołał na pastora. Ludzie w metodyskim kościele nie mają żadnej wolności, oprócz wolności w dawaniu pieniędzy na kościół. Biskupi kontrolują przewodniczących starszych, a pod kontrolą biskupów przewodniczący starsi kontrolują kaznodziei; tak dzieje się aż do najniższych urzędników klasowych. Mają między sobą swoją głowę czyli naczelnika; mają swoją ludzką głowę. Najwyższy autorytet stanowi generalna konferencya. Natomiast prezbiterański kościół ma swoją głowę w postaci generalnego zgromadzenia, które rozstrzyga we wszystkich sprawach.

"Jednego razu zostałem wezwany przed ministra zreformowanego kościoła. Chciał on dowiedzieć się, w jaki sposób ja zarządzam swoim kościołem. Odrzekłem mu,

‘bracie ja nie mam kościoła’. Wtedy on rzekł: ‘Ty wiesz, co ja przez to rozumię’. Na to ja: ‘I ja chce, abyś ty wiedział, co ja myślę, więc ci powiem: Głosimy, że jest tylko jeden Kościół. Jeżeli ty należysz do tego Kościoła, to należysz do naszego Kościoła.’ Spojrzał na mnie ze zdziwieniem i rzekł: ‘Wy macie organizację; ile członków macie w tej organizacji?’ Odpowiedziałem: ‘Nie mogę ci tego powiedzieć, gdyż nie trzymamy listy członków.’ ‘Jak to, nie macie spisanych członków?’ Nie, nie mamy wcale takiej listy; imiona tych członków zapisane są w niebie’. Teraz on zapytał: ‘W jaki sposób przeprowadzacie wasze wybory?’ ‘A no, ogłaszamy wybory, a każdy z ludu Bożego, kto jest poświęcony i przyzwyczajony przychodzić na zgromadzenie, ma przywilej wyrazić swoje zdanie w sprawie tej, kogo Pan życzy sobie na starszych i dyakonów w zborze’, ‘Ależ to jest bardzo proste samo w sobie’, rzekł pastor. Wtedy dodałem: ‘Nie płacimy żadnych pensji; niema więc powodu do kłótni między ludźmi. Nigdy nie urządzamy składek.’ ‘A więc skąd bierzecie pieniądze?’ ‘Skąd? Bracie, jeżeli powiem ci to, co jest najprostszą prawdą, to trudno ci będzie uwierzyć. Kiedy ludzie zainteresują się tą rzeczą, to nie trzeba podsuwać im pod nos koszycka na składki. Jednak ludzie widzą, że są wydatki, więc mówią sobie: ‘Ta sala musi być opłacona, a widzę także, iż rozdają tu darmo przekąski dla osób, które daleko mieszkają. Jakby tu przyczynić się drobnym datkiem na rzecz tej sprawy?’ Pastor spojrzął na mnie, jak gdyby pomyślał sobie: czy kpi czy o drogę pyta? Wtedy dodałem: ‘Tak jest bracie, mówię wam czystą prawdę. Ludzie pytają mnie najczęściej: W jaki sposób mogę przyczynić się drobną kwotą pieniędzy dla tej sprawy?’” (Pastor Russell. Zebranie pytań. (1 Mojż. 19:15,22; Izaj. 48:20; 52:11; Jer. 50:8; 51; 6,45; Mat. 24:16.)

“Obecna praca zgromadzenia świętych Pańskich z Babilonu wyobrażona jest pod rozmaitymi symbolami — jest to gromadzenie pszenicy z pośród kąkolu do gumna Pańskiego (Mat. 13:30); jest to wybieranie dobrych ryb, a odrzucanie nieodpowiednich ryb, złowionych do niewodu Ewangelii (Mat. 13:47-49); jest to zgromadzenie Jego klejnotów (Mal. 3:17): jest to wołanie o północy na panny, które to wołanie oddzieliło mądre panny od głupich (Mat. 25: 6); jest to zgromadzanie ‘wybranych’, z pomiędzy wszystkich niewybranych w chrześcijaństwie, ze wszystkich stron

— od czterech wiatrów.” (Mat. 24:31. D 743.) “Żona Lota, uciekając według rozkazu Pańskiego, “ogładnęła się”, chcąc zobaczyć rzeczy poza sobą. Podobnie dzieje się z niektórymi uciekającymi teraz z Babilonu na górę (Królestwo) Pańską; mają oni więcej sympatii dla rzeczy będących poza nimi, aniżeli dla rzeczy przed nimi. Jedyne ci osiągną cel w ubieganiu się, którzy umiłowali rzeczy będące w górze, a nie te, co są na dole.” (D 751.)

Ci, którzy w ten sposób uciekną do Pana, nie będą ani trapieni obawą i strachem, ani nie pochłonie ich fałszywych teorii — zwanych fałszywie wiedzą — w jakie dzisiejszy czas tak obfituje. Co więcej, będą oni w czasie strasznego, niszczącego ognia (ucisku) świadkami Boga i Jego planu, będą nauczycielami ludu — wskazując na chwalebny wynik planu Jehowy, wznosząc wysoko sztandar Pański przed ludem. — Izaj. 62:10.” (B32.) Stoły różnych sekt chrześcijańskich początkowo były stołami Pańskimi i byłyby do pewnego stopnia zastawione pokarmem ze spiżarni Pańskiej, czyli z Jego Słowa. Ale Przeciwnik włożył na te stoły błąd, złudzenia, złe doktryny o dyabłach, które splugawiły te stoły jako całość. Dlatego słusznie można zastosować do nich słowa Pisma Św.: “Przeżoć wy-nijdźcie z pośrodku ich i odłączcie się, a nieczystego się nie dotykajcie”. (Z.'07-91.) “Nasi przyjaciele, podobnie jak i przyjaciele Abrahama, mogą przekonywać nas o głupocie opuszczania Babilonu, o nierozsądności pozbywania się jego wygód i towarzystwa; zapewniają nas, że nasza sposobność stania się wielkimi i t. d. zmniejszy się znacznie przez posłuszeństwo naszemu wezwaniu. Jednakowoż my, tak samo jak Abraham, wychodzimy, biorąc ze sobą wszystko co nasze, wielkie i małe — nic nie powinno pozostać za nami, nic nie powinno być dla nas skarbem w Babilonie i przykuwać tamże serca nasze. Musimy zabrać ze sobą wszystkie rzeczy, tak, aby nie tylko nasze życie i nasze talenty, lecz także nasze wpływy na innych były policzone.” (Z. 01-230.) “Co do czynności misyjnych (Mat. 23:15), to co za korzyść może być dla pogan, jeśli da im się fałszywe doktryny przeciwnika? Tych kilku rzekomo nawróconych będzie musiało o wiele bardziej się oczyszczać w czasach restytucji.” — F 796.

Ludu mój. — “Nie chcemy, aby nas rozumiano, że wszyscy chrześcijanie są ‘babilończykami’. Przeciwnie. Tak jak Pan nasz uznaje niektórych w Babilonie za wiernych

Sobie i dlatego zwraca się do nich ze słowami: 'Wynijdźcie z niego, ludu mój!' (Obj. 18:4), tak też i my czynimy; radujemy się też, że dzisiaj znajduje się tam tysiące takich, którzy nie zginają kolana przed Baalem dnia dzisiejszego — przed Mamoną, pychą i ambycją. Ci, którzy nie wyjdą prędzej, aż Babilon upadnie i dlatego przejdą czas 'wielkiego ucisku' (Obj. 7:8,14), nie będą uznani za godnych uczestniczenia w Królestwie. Porównaj Obj. 2:26; 3:21; Mat. 10:37; Marek 8:34; Łuk. 14:26, 27". (D 774; Mich. 2:10; Jer. 12:7-11; 23:33-40; Jer. 11:14, 15; Przypow. 19:27; Mat. 14:28, 29; Ozeasz 4:6; Izaj. 27:12.) "Splodzenie duchowych dzieci Bożych przez Słowo łaski Jego, oraz pocieszanie ich i karmienie w obrębie sekciarskich systemów kłokolu, wyobrażone jest dobrze przez pewne owady, których jajeczka są składane w ciało ich nieprzyjaciół; tam jajeczka te są ogrzewane i wylęgają się z nich gąsieniczki, które karmią się i rozwijają aż do czasu ich zupełnego przekształcenia i uwolnienia, które jednak zwykle oznacza śmierć tego owadu, który czasowo był ich siedliskiem". (F 815.) Teraz nadszedł czas na uwolnienie.

Abyscie nie byli uczestnikami grzechów jego. — "Jeżeli zaniedbasz posłuchać Pana z powodu obawy przed ziemską stratą, okaże się, że rzeczy te są dla ciebie cenniejsze, aniżeli łaska Pańska, a Pan postąpi z tobą tak samo, jak postąpił z obłudnikami, będziesz miał udział w ich doświadczeniach." (Z. '14-180.) "Nie wiemy nic ponadto, że mogą oni dojść w naszych dniach do ostateczności — mogą zabijać spotecznie, zabijać kościelnie, a może i fizycznie. Prawie wszystkie prześladowania, jakie spadły na lud Boży, weszły ze strony wyznających chrześcian, ze strony ich współwyznawców. 'Bracia wasi nienawidzący was, a wyganiający was dla imienia mego, mówią: Niech się okaże sława Pańska. Okażec się zaiste ku pociesze waszej; ale oni pohańbieni będą.' (Izaj. 66:5.) — Z.'14-181; 4 Mojż. 16:26.

A iżbyście nie wzięli z plag jego. — Zobacz Obj. 16:1-21.

18:5. Albowiem dosięgły grzechy jego aż do nieba. — Ezechiel to poruszył! — Jer. 51:9; 1 Mojż. 11:3, 4; Łukasz 10:11.

I wspomniał Bóg na nieprawości jego. — Przez siedm plag; siedm tomów Wykładów Pisma Św. — Obj. 16:1-21. Zobacz także uwagi o wierszu 8.

18:6. Oddajcież mu, jako i on oddawał wam. — Dołożono pilnych starań w tym kierunku. Cokolwiek zostało przeoczone, będzie zamieszczone w następnym wydaniu. — Psalm 137:8; Jer. 50:15, 29; 51:24.

A w dwójnasób oddajcie mu według uczynków jego — Zróbcie podwójne wyjaśnienie (wytłumaczywszy Objawienie i Ezechyjela), aby ukazać go takim, jakim jest.

W kubku, który wam nalewał. — Pismo Św., które on przekreślił i zagmatwał i fałszywie stosował. 'Kubek, który on używał dla zdrażliwych celów, będzie teraz narzędziem dla jego ukarania'. — Cook.

Nalejcie mu w dwójnasób. — Po grecku "podwójnie". (Izaj. 61:7.) Dajcie mu dosyć światła o Ezechyle i Objawieniu, aby mógł zobaczyć wyjście. — Izaj 21:7-10.

18:7. Jako się wiele chlubił i rozkoszował. — Do jakich granic nie doszło papieństwo pod tym względem, a sekty protestanckie czyniły wszystko, aby sprostać w tem papieństwu.

Tak mu wiele dajcie mąk i smutku. — Smutku za umarłym, po grecku. — Amos 8:10.

"Sidląm zastawił na cię będziesz pojmany, o Babilonie! nim się obaczysz; znaleziony nawet i pojmany będziesz, ponieważś z Panem zwadę zaczął Otworzył Pan skarb swój [Ezechyjela i Objawienia], a wyniósł naczynia gniewu Swego; bo to jest sprawa Pana, Pana zastępów z ziemi Chaldejskiej pomstę Pana, Boga naszego, pomstę kościoła Jego Oddajcie mu według spraw jego, według wszystkiego, co innym czynił, uczynicie mu." — Jer. 50:24-29.

Bo mówi w sercu swoim. — Babilon rzeczywiście wierzy, że jego powodzenie będzie wieczne. Będą "kłamstwu wierzyli". — 2 Tesal. 2:11.

Siedzę jako królowa, a nie jestem wdową i smutku nie ujrzę. — Zobacz Izaj 47:8,9; D 67; Sof. 2:15.

18:8. Przetoż. — "Ponieważ będzie gwałtownie walczyć o życie i o władzę." — D 63.

W jeden dzień. — W jednym roku. Zobacz Objaw. 3:14; 11:11.

Przyjdą plagi jego. — Śmierć, smutek, głód i ogień.

Śmierć. — "Z ręki nieprzyjaciół jego".

I smutek. — Z powodu straty swych ludzi. — Obj. 18:7.

I głód. — Literalny i symboliczny. (Amos 8:11.)

“Zważywszy, że Babilon przez wiele złych postępów przesładował świętych Boga Najwyższego (prawdziwy Syon), zważywszy, że jako jest napisane, Bóg pomści się za Swych wybranych i to wkrótce, zważywszy, że stosownie do Jego zwyczaju, odda on zapłatę swoim nieprzyciołom, że pomści się na Babilonie (Łuk. 18:7, 8; Izaj 59:18; Jer. 51:6), możemy być pewni, że jakaś straszna klęska oczekuje ten system. Straszliwe dekrety papieskie, postęпки protestantyzmu, który także nie ustępywał w niczem papieżstwu, mordując, paląc tępiąc wieszając i torturując świętych w najrozmaitszy sposób, wykonując to wszystko w czasach swej władzy i wpływów, dzięki poparciu państwa i władz cywilnych, wszystko to oczekuje sprawiedliwej odpłaty”.

— D 63.

I ogniem będzie spalony. — Kompletnie będzie zniszczony w anarchii jaka nastąpi. — Obj. 17:16; 1 Mojż. 38:24 Ezech. 16:41; 3 Mojż. 20:14; 21:9.

Bo mocny jest Pan Bóg, który go osądził. — Porównaj Obj. 17:17, gdzie jest oświadczone, że Bóg wszystko to opanował.” (Cook.) “Nawiedzę też Bela w Babilonie [boga babilońskiego — papieża]; i wydrę, co był połknął, z gęby jego [odwoła on w ostateczności wielkie ‘bluźniercze słowa’ i bluźniące tytuły swoje, jakie tak długo sobie przypisywał — że jest ‘nieomylnym zastępcą Chrystusa’, ‘drugim po Bogu’ i t. d.] i nie będą się więcej do niego zbiegać narody i mury także Babilońskie [władza cywilna, która swego czasu broniła go i teraz do pewnego stopnia jeszcze broni] upadną..... Tak mówi Pan zastępów: mur Babiloński szeroki do gruntu zburzony będzie i bramy jego wysokie ogniem spalone będą [będą zniszczone]; a ludzie darmo pracować będą; a narody przy ogniu [chcąc ocalić mury Babilońskie] pomdleją’. — Jer. 51:44, 58.” — D 64. Ludziom już się znudziło popierać mordercze rządy.

18:9. **I będą go płakać i narzekać nad nim [będą].** — Nie dlatego, żeby go miłowali, lecz ponieważ był im pożyteczny w utrzymywaniu ludzi w nieświadomości i w poddaństwie. — Jer. 50:46; Ezech. 26:15 do 27:36.

Królowie ziemi, którzy z nim wszeteczeństwo płodzili [i rozkoszowali]. — W nieprawym związku Kościoła i Państwa korzyść była po stronie kościoła, naturalnie z punktu widzenia światowego. Zmusił on państwo do oczyszczenia swej brudnej szaty, podczas gdy sam zaraz kalał inną. Dalekie od rozkoszowania się, rogi w rzeczywistości nienawi-

dzły wszetecznicy za jej bezwstydne i bezczelne zachowanie się.

Gdy ujrzą dym zapalenia jego. — Kiedy zobaczą jej zamieszanie i oznaki nieuniknionego zniszczenia, jak to wyobrażone jest w siódmej pladze — “w pisaniu ręką na ścianie.” — Dan. 5:1-9; Obj. 18:18; 19:3.

18:10. Z daleka stojąc dla bojaźni męki jego. — Zdając sobie sprawę, że jest to kwestya tłumaczenia Pisma Św. i nie chcąc wplątać się w to bardziej, aniżeli to jest konieczne. — Jer. 51:30-33.

I mówiąc: Biada, biada, miasto ono wielkie Babilon, miasto ono mocne. — Biada, ten wielki religijny system który zawsze był gotów do łączenia się z nami i nadawał religijne zabarwienie nawet powszechnemu mordowaniu się, kiedy zachęcał młodzież do zapisywania się w nasze szeregi wojskowe!

Iż w jedną godzinę przyszedł sąd twój. — W jednym roku. — Obj. 17:12. (Wykonywanie wyroku nastąpi w krótkim czasie.)

18:11. Do tego kupcy ziemscy. — Sprzedawcze religijnych towarów — papież, kardynałowie, arcybiskupi, biskupi i pomniejsi dostojnicy kościelni. — Ezech. 27:36; Izaj. 23:8; 47:15; Obj. 18:3,15,23.

Płakać będą i narzekać nad niem. — Mówiąc naprzykład: “I cóż ja teraz pocznę? Niestety, pan mój odebrał mi moje panowanie i szafarstwo: nie umię kopać ziemi, a żebrać się wstydzę.” — Łuk. 16:3.

Przetoż, iż towaru ich żaden więcej kupić nie będzie. — “I stanie się dnia onego, mówi Pan zastępów, że wykorzenię imiona bałwanów z ziemi [wszystkie sekciarskie denominacje, tak że nie będą więcej wspomniane; do tego i tych proroków [kler] ducha nieczystego [ich fałszywe doktryny] zniosę z ziemi. I stanie się, gdyby kto [dawniejszy ksiądz] dalej prorokował [gdyby próbował dalej oszukiwać ludzi i nakłaniać ich do szanowania go i dawania mu pieniędzy], że mu rzekną ojciec jego i matka jego, którzy go spłodzili: Nie będziesz żył, przeto żeś kłamstwo mówił w imieniu Pańskim; i przebiją go ojciec jego i matka jego, którzy go spłodzili, że prorokował [tak będą rozgniewani ludzie, kiedy poznają, jak byli oszukiwani pod wzięciem wmawiania w nich obawy piekła lub zapewnienia nieba dla nich samych i dla innych potomków matpy,

gdyż kler nauczał ich, że takimi oni są]. I stanie się dnia onego, że się zawstydzą oni prorocy [kler], każdy za widzenie swoje [za swoje wyznanie], gdyby prorokowali [nauczali]; i nie obleką się w suknie kosmatą [znamiennie ubranie — z kołnierzem z tyłu wyłożonym, zgodnie z ich pojęciami o rzeczach religijnych, zaś odpowiednie zawiązania i szaty na żałobę], aby kłamali. Ale każdy rzecze: nie jestem ja prorokiem [nie jestem wcale głosicielem ewangelii], a jestem rolnikiem; bo mię tego nauczono od dzieciństwa mego. [Ezechyl 34:1-31 wykazuje, jak marnie pielęgnowali oni swoje trzody]. A jeżeli mu kto rzecze: Cóż to masz za rany [znaki od ciężkiej pracy] na rękach twoich? Tedy rzecze: Temi jestem zraniony w domu tych, którzy mnie miłują [przez moich parafian].” — Zach. 13:2-6.

18:12. Towaru złota. — Prawdy odnoszące się do Boskiej natury. Był czas kiedy nominalny kościół miał nadzór nad temi prawdami, ale przywilej ten ustał w roku 1878.

I srebra. — Prawdy odnoszące się do Wielkiej Kompanii.

I kamienia drogiego. — Prawdy odnoszące się do klejnotów Pańskich. — Mat. 3:17.

I pereł. — Prawdy odnoszące się do rzeczy kupionych śmiercią naszego Pana. — Mat. 13:45, 46.

I lnu cieńkiego. — Prawdy odnoszące się do sprawiedliwości świętych Pańskich. — Obj. 19:8; Rzym. 8:4; 2 Piotr 1:9.

I purpury. — Prawdy odnoszące się do oczekiwania Kościoła na przyszłą królewskość. — Obj. 5:10; 20:4; Łuk. 12:32; 22:29,30; Jakób 2:5; Marek 10:23; 1 Korynt. 4:8;

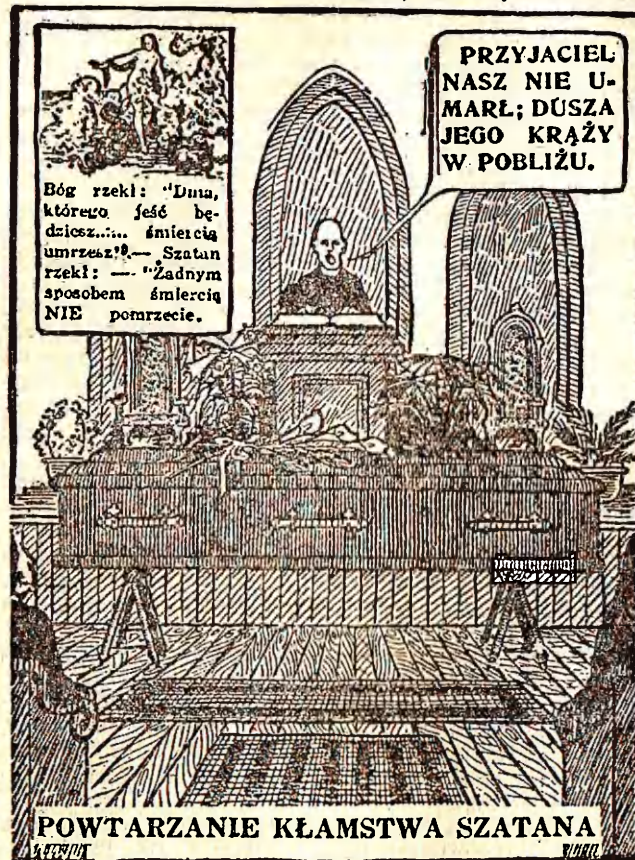
Obj. 3:21; 2 Tymot. 2:12; Obj. 2:26,27; Psalm 2:8-12; 49:14; Rzym. 8:19, 16:20.

I jedwabiu. — Prawdy odnoszące się do najpiękniejszych wyrobów tkackich. — wielkie, spaniałe charaktery, uczynione przez mądrość i miłosierdzie Boskie z mężczyzn i z niewiast, którzy na początku byli jedynie nędznymi robotnikami ziemskimi.

I szarlatu. — Prawdy odnoszące się do ofiary okupu złożonego przez naszego Pana. (1 Tymot. 2:6; Rzym. 14:9; Rzym. 5:18,19; Jan 1:29; 1 Jan 2:2.) Wszystkie te prawdy odeszły od Babilonu, ale i błędy muszą także odejść.

I wszelkiego drzewa tynowego. — Błędy odnoszące

się do nauki o wrodzonej nieśmiertelności człowieka. Drzewo tynowe posiada przyjemny zapach; drzewo jest symbolem ludzkich tradycji. Przyjemna słodycz wszystkich ludzkich teorii leży w oświadczeniu, że kiedy człowiek u-



mierza, to wcale nie jest umarłym. (1 Korynt. 3:12.) Niedługo, bardzo niedługo, a ludzie zaczną wracać ze śmierci, "ostani pierwszymi" (Mat. 19:20; 20:16); wówczas stracą wartość historyjki o piekle i o niebie.

I wszelkiego naczynia słoniowego. — Historye o pokucie na łożu śmierci i o snach, używane dla ozdobienia doktryn nie popartych Pismem Św. Kość słoniową używało się i dotąd się używa na ozdoby uprzęży końskiej. Używano jej także na ozdoby łoża. (Amos 6:4.) Konie symbolizują nauczania, łoże symbolizuje wierzenia. Ma to zastosowanie pod każdym względem. — Jer. 23:28.

I wszelkiego naczynia z drzewa najkosztowniejszego. — Błędy przemawiające do serca naturalnego człowieka. — 1 Korynt. 3:12.

I z miedzi. — Błędy odnoszące się do natury człowieka, stworzonego doskonałym i mającego być ponownie w sposób podobny stworzonym. — 1 Mojż. 1:31; Obj. 21:5.

I z żelaza [i z marmuru.] — Błędy odnoszące się do "żelaznej reguły" i do tego, kiedy należy ją stosować. — Dan. 2:40; Obj. 2:27.

18:13. **I cynamonu i kadzenia i maści.** — Błędy odnoszące się do natury i dzieła Ducha Świętego. "Te zasadnicze kadzenia [korzenie] wyobrażają rzeczy, mające służyć do pomazania, jakie otrzymujemy, aby stać się kapłanami i królami z Chrystusem.

2 MOJŻ. 30:23.	2 MOJŻ. 31:3.	IZAJASZ 11:2.
Olej Świętego Pomazania,	Bezaleel	Duch Pański spoczywający na Nim.
Oliwa, an hln	Napełniony Duchem Bożym.	Mądrość
Myrra, 500	Mądrość	Zrozumienie
Cynamon, 250	Zrozumienie	Znajomość
Kalamus, 250 (tatarskie ziele)	Znajomość	
Kassia, 500	Robota.	Rada i moc.

"W powyższym porównaniu znajdujemy znajomość porównaną z tatarskim ziele, a zrozumienie z cynamonem, a z każdego przepisana jest ilość. Posiadamy zrozumienie całej znajomości otrzymanej od Boga." — 7:07—349.

I kadzidła. — Błędy odnoszące się do chwały jaką należy właściwie składać. — Większość teologii w śpiewnikach kościelnych jest złą.

I wina. — Błędy odnoszące się do naszego przywileju wysączenia Pańskiego kielicha boleści teraz, abyśmy mogli pić kielich radości wraz z Nim później.—Mat. 20:22; 26:27.

I oliwy. — Błędy odnoszące się do pomazania królewskiego kapłaństwa. — Psalm 133:1-3; 1 Piotr 2:5.

I mąki czystej. — Błędy odnoszące się do tego, dlaczego prawdziwa pszenica jest tak ustawicznie gnieciona,

łamana i przesiewana — aż “nic z ziemi nie będzie widziane.”

I pszenicy. — Błędy odnoszące się do tego, kto stanowi prawdziwą pszenicę. Pewna siostra po raz pierwszy rozdawała literaturę o Prawdzie przed drzwiami kościoła; nagle pastor ją zapytał: “Co pani tu robi?” Zdziwiona siostra odrzekła: “Szukam pszenicy.” Rozgniewany pastor zawołał w roztargnieniu: “Wynoś się stąd! Tu niema żadnej pszenicy.”

I bydła. — Błędy odnoszące się do natury ofiar przyjemnych Panu. — Psalm 66:15.

I Owiec. — Błędy w sprawie tego, jak należy opiekować się prawdziwymi owcami.

I Koni. — Błędy co do tego, jakie należy stosować doktryny. — Obj.. 9:17-19.

I wozów. — Błędy w sprawie pomnażania organicy nie upoważnionych w Piśmie Św., i nie będące z niem w zgodzie.

I niewolników. — Błędy odnośnie do tego, co to znaczy być sługą Pańskim. — Łuka 16:13; 2 Tymot. 2:24; Mat. 10:24, 25; 23:11.

I dusz ludzkich. — Błędy odnoszące się do tego, co to jest dusza. — Ezech. 18:4. Izaj. 53:12.

18:14. **I owoce pożądlivości duszy twojej.** — Miłość próżniactwa, pieniędzy i sławy ludzkiej

Odeszły od ciebie. — Zastąpione warunkami dotyczącymi pospolitych ludzi. “Kaźda dolina niech podniesiona będzie [kaźdy poniżony i uciśniony], a kaźda góra i pagórek [wysoko postawieni] niech poniżony będzie; co jest krzywego [doktryny], niech się wyprostuje, a miejsca nierówne [gdzie żelazny but ucisku uczynił trudną ścieżkę do postępowania dla tłumów] niech będą równe.”—Izaj. 40:4.

I wszystkie rzeczy tłuste i świetne. Malowane okna, miękkie dywany i obicia, wieczery kościelne i t. d.

[Odeszły] ZGINEŁY od ciebie, a tych rzeczy już więcej nie [znajdziesz] ZNAJDA—Przyszłość kleru jest taką, że w Tysiącleciu będą musieli pracować na utrzymanie, tak samo jak i wszyscy inni. Czy nie przykro o tem pomyśleć? Będzie to oznaczać wydatek 65c. na budzik (zegarek) dla kaźdego księdza w chrześcijaństwie (ażeby się nie spóźnić rano do pracy)!

18:15. **Kupcy tych rzeczy.** — Sprzedający te towary, kler. — Obj. 18:3,11; Ezech. 27:36; Izaj. 23:8; 47:15.

Zbogaciwszy się tem. — Którzy dotąd robili wygodne utrzymanie z zawodu księżowskiego.

Zdaleka stać będą dla bojaźni męki jego, płacząc i narzekając. — Z powodu utraty swoich stanowisk.

18:16. [A] **mówiąc: Biada, biada, miasto ono wielkie.** — Babilon, matka i córki.

Które było obleczone w bisiór. — Wydawało się bardzo sprawiedliwe tym, którzy się kłaniali bestyi i jej obrazowi.

I w purpurę. — Wydawało się jako już króluje na ziemi.

I w szarłat. — Wydawało się być wierne krwi przelanej na Kalwaryi.

I uzłoczone złotem. — Wydawało się być skarbnicą Prawd Boskich.

I kamieniem drogim. — Wydało się, że obejmuje w sobie wszystkie Pańskie klejnoty.

I perłami. — Wydawało się być pewnym dziedzicem tego wszystkiego, co Pan kupił przez Swoją śmierć.

Gdyż w jednej godzinie zginęło tak wielkie bogactwo. — W jednym, krótkim roku, ogromny i skomplikowany system sekciarski doszedł do szczytu swej mocy, jedynie po to, aby nagle popaść w zapomnienie. — Obj. 18:10.

18:17. **I wszelki sternik.** — Pilot (po grecku). — Ezech. 27:27.

[I wszystko mnóstwo ludu, które] **KTÓRY jest na okręcie W PODRÓŻY.** — Wszyscy podróżni. U Ezech. 2:29.

I żeglarze. — Pracownicy misyjni.

I którzykolwiek na morzu pożytku szukają. — Po grecku: ilu tylko pracują na morzu. Armia Zbawienia, Ochotnicy amerykańscy i inni, którzy pracują wśród mas ludowych, nie będących pod ograniczeniami religijnymi.

Z daleka stanęli. — Zdając sobie sprawę, że stare doktryny i różne sztuczki w celu zbierania pieniędzy już teraz więcej nie skutkują.

18:18. **I zawołali, widząc dym zapalenia jego.** — Jego zamieszanie i zniszczenie z ręki Pana.

Mówiąc: Któreż miasto było podobne temu miastu wielkiemu. — Z jego milionami stronników, wszystkich zawodowo zainteresowanych w pracy misyjnej.

18:19. **A sypali proch na głowy swoje.** — Okazywali swą żalność przez sypanie prochu. Ezech. 27:30; Treń 2:10.

I wołali płacząc i smucąc się. — Oraz niewątpliwie i zgrzytając zębami.

I mówiąc: Biada, [biada], miasto ono wielkie. — Ta wspaniała religijno polityczna kombinacja.

W którym z bogacili się wszyscy, którzy mieli okręty na morzu. — Wszyscy kaznodzieje, którzy byli dość silni i sprytni, aby zarządzać ludowymi kościołami, niezależnymi od sekt. Wiele takich "niezależnych" kościołów posiada licznych członków.

Z dostatków jego. — Z tej ilości pieniędzy, jakie można zgromadzić na takie instytucje i z takich instytucji.

Iż jednej godziny spustoszało. — "Dla nich upadek Babilonu najpierw jest zdumiewający i wprawia ich w zamieszanie, ale nie przyniesie im krzywdy, ponieważ królowanie Babilonu nad ziemią będzie zastąpione przez królowanie Nowego Jeruzalemu — przez Królestwo drogiego Syna Bożego." — Pastor Russell; Obj. 18:8; 3:14; 11:11.

18:20. Rozraduj się nad niem niebo. — Nowe moce duchowej kontroli, Chrystus i Jego Oblubienica, naznaczeni w jego miejsce. — Jer. 51:48; Filip. 3:20; Obj. 11:18.

I WY święci apostołowie. — Którzyście cierpieli z jej rąk. — Mat. 23:34,35; Obj. 13:15; 18:24.

I Prorocy. — Wierni nauczyciele chrześcijańskiego kościoła, oraz starożytni prorocy, którzy przewidzieli powstanie i upadek mistycznego Babilonu, oraz którzy wiedzieli, że stoi on pomiędzy nimi, a spełnieniem ich nadziei. "Daniel, który myślał specjalnie o Izraelu i o spełnieniu się obietnic Boskich, danych Jego ojcom, przypuszczał, że wszystko to, co słyszał, nie może wydarzyć się w 2300 literalnych dniach, zwłaszcza kiedy Gabriel powiedział mu: 'Ale ty zamknij te słowa, bo nie wypełnią się, aż po wielu dniach.' A chociaż nie wiedział jak długim ma być każdy symboliczny dzień, zabołało go serce na myśl o tak wielkiej ilości złego, jakie ma przyjść na lud Boży. — chociaż nie widział zmiany nazwy z cielesnego na duchowego Izraela. Czytamy: 'I ja, Daniel, omdlałem i byłem chory przez kilka dni.' — C 107.

Bo się pomścił krzywdy waszej Bóg nad niem. — Ta pomsta Boża, za wszystko zło uczynione Jego świętym we wszystkich wiekach, zaczęła się w roku 1878 (Obj. 6:10, 11), i kończy się zamknięciem całej pracy żniwa. Kiedy ostatni członek Wielkiej Kompanii zostanie uwolniony, cały ten system kompletnie zginie.

18:21. I jedex Aniol mocny. — Pospólstwo, masy ludu.

Podniósł kamień, jakoby młyński wielki. — Na jakiś czas podniósł kościelictwo do wielkiej wysokości.

I. — Doświadczywszy nagle, że źle uczynił i przekonawszy się o prawdziwie dyabelskim charakterze tego systemu.

Wrzucił go w morze. — Owładnął nim w zalewie anarchii. Kiedy to się stanie, wówczas zapanuje "wielki trzask" (2 Piotr 3:10), wskazujący, że kamień młyński będzie gorący, gniewny, w chwili znikania. Wskutek rzużenia gorącego kamienia do wody rozpada się on kompletnie. — Jer. 51:61-64; 2 Mojż. 15:5; Neh. 9:11.

Mówiąc: Takim pędem wrzucony będzie Babilon, miasto ono wielkie i już więcej nie będzie znaleziony. — Masy ludowe, nie będące już więcej tak ciemne jak w wiekach średnich, poznają prawdziwą sytuację i wykonają zapowiedziany sąd nad Babilonem — już potępiony przez Pana. Będzie on wrzucony jak wielki kamień młyński w morze, aby nigdy już nie powstać. Morze wyobraża masy ludowe, zwłaszcza wzburzoną klasę opozycji." (Z. 13—343.) "Faktem jest, że świat już wyrósł z tych gorących i ostrych potraw, jakimi karmiono ostatnie pokolenie więc nie jest w mocy kilku poważnych dostojników wywołać reakcję." — D 146; Jer. 51:64.

18:22. I głos cytrystów i śpiewaków i piszczków i trębaczy. — Tych, którzy zdolni są wywołać melodię i harmonię z Pisma Św. — Izaj. 24:8; Ezech. 26:13.

Więcej w tobie słyszany nie będzie. — Nawet teraz kościelictwo nie potrafi wcale dostarczyć wytłumaczenia ani Ezechiela, ani Objawienia, ani też nie potrafi zrozumieć tych wyjaśnień, jakie mu się daje.

I żaden rzemieślnik [wszelkiego rzemiosła] nie znajdzie się więcej w tobie [i grzmot młyńca nie będzie więcej słyszany w tobie] — Bóg jest wielkim rzemieślnikiem. "Albowiem jesteście pomocnikami Bożymi; wy Bożą rolę, Bożym budynkiem jesteście. Według łaski Bożej, która jest mi dana, jako mądry budowniczy założyłem grunt, a drugi na nim buduje: Wszakże każdy niechaj baczy, jako na nim buduje." — 1 Korynt. 3:9,10.

18:23. [I światło świecy nie będzie się więcej świeciło w tobie;] i głos Oblubieńca i Oblubienicy. — Chrystus i Jego prawdziwy Kościół. — Jer. 7:34; 16:9; 25:10; 33:11.

Nie będzie więcej słyszany w tobie. — Ani Chrystus,

ani Jego święci nie mają nic do mówienia w sprawach nominalnego kościoła od roku 1878; a nawet nie życzą sobie tego. "Odrzucenie Babilonu ('chrześcijaństwa') w 1878 roku było odrzuceniem masy profesorów — 'zastępów', jak ich określił Daniel, w odróżnieniu od klasy Świątynicowej." — C 196.

Iż kupcy twoi byli wielcy panowie ziemscy. — Tak nazywali samych siebie. Gotowi byli kierować wszystkim, od walki na pięści aż do największego przedsięwzięcia. Rev. Rainsford starał się nawet prowadzić piwiarnię, ale nie zdołał uczynić z niej źródła pieniędzy dla kościoła i porzucił ten interes. — Izaj. 23:8; 47:15; Obj. 18:3,11,15; Ezech. 27:21,36.

Iż czarami twojemi były zwiedzione wszystkie narody. — "Zastanówcie się znowu, dlaczego Babilon tak się nazywa. Najwidoczniej dlatego, że jego błędy doktrynalne, pomieszane z niektórymi pierwiastkami Boskiej Prawdy, spowodowały wielkie zamieszanie, oraz z powodu mieszanego towarzystwa, wywołanego pomieszaniem błędów i prawd. Bez wyjątku wszystkie sekty nominalnego kościoła ponoszą winę nauczania i podtrzymywania błędów, kosztem prawdy. Gdzież jest sekta, gdzie pozwolą ci być posłusznym słowom Mistrza i świecić swą światłością? Nie znamy takiej." — C 196; Obj. 17:2; 2 Król. 9:22.

18:24. I w niem znalazła się krew proroków. — Znani są z zabijania proroków, ponieważ ci nie chcieli ich słuchać i pod tym względem spowodowali, że niepotrzebnie prorocy położyli swe życie! — Obj. 16:6; 17:6.

I świętych. — Znani są z zabijania świętych, ponieważ nie zważali na ich ostrzeżenia i dlatego spowodowali, że święci umierali na darmo. — Jer. 51:49.

I wszystkich, którzy są pobici na ziemi. — Wielka europejska wojna i inne wojny są słusznie położone u drzwi tego systemu, który utrwał doktryny o Boskim prawie księży i królów; z tego właśnie powodu Bóg wyrokował, że grzechy jego mają być zmasane najpierw w symbolicznej krwi (Obj. 14:20), a potem w rzeczywistej krwi, w czerwonym morzu anarchii. — 2 Mojż. 14:21-28; Izaj. 63:1-6.

OBJAWIENIE 19.

OBALENIE PAŃSTWA SZATANA

19:1. **Potem.** — Po uwielbieniu świętych i po zniszczeniu kościelniczych systemów.

Słyszałem głos wielkiego ludu. — Wielkiej kompanii. — Obj. 7:10.

Na niebie. — Jedyni myślący o niebie, jacy pozostali na ziemi.

Mówiącego: Alleluja! Zbawienie. — Wyzwolenie od papieżstwa i innych sekt nareszcie nastąpiło.

[I chwała i cześć] i moc [Panu] naszemu BOGU. — Zostało to dokonane nie ludzką mocą, lecz przez Mądrość i Moc Bożą. — Obj. 7:12.

19:2. **Bo prawdziwe i sprawiedliwe są sądy Jego.** — "Iż Bóg jest światłość, a żadnej ciemności w Nim nie masz." — 1 Jan 1:5; Obj. 15:3; 16:7.

Iż osądził wszetecznicę oną wielką. — Wykonał sąd od dawna przepowiedziany.

Która kaziła ziemię wszeteczeństwem swoim. — Przez swoje nieprawie połączenie się z światowymi rządami.

I pomścił się krwi sług swoich z ręki jej. — Miliony ludzi, którzy zginęli w wielkiej wojnie, byli sługami Babilonu. Bezpośrednią przyczyną ich mordowania jest doktryna o Boskiem prawie kleru. Księża utrzymywali królów europejskich na ich tronach, fałszywie wmawiając im, że rządzą, jako część Królestwa Chrystusowego. To stanowisko doprowadziło do śmierci tych milionów ludzi, a krew ich będzie wymaganą z ręki Babilonu.

19:3. **I rzekli powtóre: Alleluja.** — Im więcej o tem myśleć będą, tem więcej będą się radować.

A dym jej. — Dowody jego zniszczenia; pamiątka. — Izaj. 34:10; Obj. 14:11; 18:9,18.

Wstępuje na wieki wieków. — Będzie to napisane w świeckiej historii, tak, jak jest napisane "przez Słowo Boże żywe i trwające na wieki." — 1 Piotr 1:23.

19:4. I dwadzieścia i cztery starcy. — Proroctwa. — Obj. 4:4,10.

I czworo zwierząt. — Nieskończona Moc, Sprawiedliwość, Mądrość i Miłość. — Obj. 4:7.

Upadli, a pokłonili się Bogu siedzącemu na stolicy, mówiąc: Amen, Alleluja! — Bóg, potężny, o którym tu mowa, jest Panem Jezusem. — Obj. 5:8.

19:5. Tedy [głos] GŁOSY. — Maluczkie Stadko poza zastoną.

[Wyszedł] WYSZŁY z stolicy. — Będą wówczas już na stolicy. — Obj. 3:21.

Mówiący: chwalcie Boga naszego wszyscy słudzy Jego. — Z klasy wielkiej kompanii. — Obj 7:15; Psalm 134:1-3.

I którzy się boicie, i mali i wielcy. — Wasze wyzwolenie zawdzięczacie w całości Panu. Czyniliśmy, cośmy mogli, aby wam dopomódz, ale to tyle, co nic. Panu należy się cała chwała za wasze i nasze wybawienie. Obj. 11:18.

19:6. I słyszałem jako głos ludu wielkiego. — “W wieku przyszłym, kiedy Bóg ‘wyleje Swego Ducha na wszystko ciało’, jak w obecnym wieku wylewa na Swoje ‘sługi i służebnice’, wówczas zaiste wszyscy zrozumieją i uznają obietnice, pojmowane teraz przez ‘maluczkie stadko’; i będą cieszyć się w posłuszeństwie i uwielbieniu dla Kościoła, mówiąc: ‘Weselmy się i radujmy się, a dajmy mu chwałę: Bo przyszło wesele Barankowe, a małżonka jego nagotowała się.’ Będą się cieszyć z uwielbienia Kościoła, przez który spływać będzie na nich błogosławieństwo. A kiedy poznają, że ‘nader wielkie i kosztowne obietnice,’ odziedziczone przez Pomazańca (Głowę i ciało), nie są dla nich przeznaczone, ale spełniły się na nas, będą błogosławieni przez lekcję przedstawioną na kościele, kiedy zaś będą ubiegać się o błogosławieństwa dla nich przeznaczone, będą korzystać z przykładu Kościoła, chwając Boga z tego powodu. Ale ta świadomość nie spowoduje zazdrości, albowiem w nowym porządku rzeczy zadowolili ich zupełnie ich powołanie do doskonałej ludzkiej natury i będzie bardziej dla nich pożądane, niż zmiana natury.” — A 104.

I jako głos wielu wód. — Całej ludzkości. — Obj. 17:15.

I jako głos mocnych gromów. — Przemozny i zupełny zwrot na korzyść Prawdy. “Siedm gromów” będzie grzmieć wówczas jak nigdy przedtem. — Obj. 10:4; 8:5.

Mówiących: Alleluja! iż ujął królestwo Pan Bóg

wszechmogący. — “Okazuje się Sam królem przez pobicie swoich nieprzyjaciół.” (Cook.) Będąc zupełnie przekonanymi o wielkości mocy Pańskiej, jak to wszyscy ludzie poznają przy końcu czasu ucisku, z chęcią polecać będą swoje sprawy Jego opiece.

19:7. **Weselmy się i radujmy się, a dajmy Mu chwałę.** — “Lud Twój będzie dobrowolny w dzień zwycięstwa Twego.” — Psalm 110:3.

Bo przyszło wesele Barankowe. — Pismo Św. oświadcza, że małżeństwo mężczyzn i niewiast ma być figurą małżeństwa Chrystusa i Jego Kościoła. (Efez. 5:22,23.) Jest uznanym faktem, że pozafigura jest większą, aniżeli wszystkie figury razem. Śmierć Chrystusa była większą, aniżeli wszystkie ofiary przez cały wiek żydowski. Teraz przypomnijcie sobie, że dzień wesela jest najszczęśliwszym dla każdej ludzkiej istoty. Pomyślcie o wszystkim szczęściu, doznaniem na wszystkich weselach, jakie tylko były, a wiedźcie, że wszystko to razem jest niczem w porównaniu ze szczęściem i weselem, jakie zapanuje w Wszechświecie, kiedy nastąpi świąteczny dzień wieczności, a Chrystus połączy się ze Swoją Oblubienicą.

A małżonka Jego. — “Oblubienica wyobraża ‘wszystkich’ którzy wierzyli w nastanie Tysiąclecia. Ci jedynie stanowią mistyczne Ciało Chrystusowe. Ale kiedy zostaną oni skompletowani, przy wtórem przyjściu, ziemia będzie zaludniona przez ‘narody zbawionych’ w krwi i w ciele — jako zupełnie różna część od wówczas uwielbionej Oblubienicy”. — Cook.

Nagotowała się. — Świadczenie światu w ciągu obecnego wieku jest zaledwie drugorzędne i tymczasowe dziełem wobec bardziej ważnej pracy Kościoła nagotowania się. — F 754; N 131; Mat. 22:1-14; 25:1; 2 Kor. 11:2; Efez. 5:27; Obj. 21:2,9; Jan 3:29; Pieśń. Sal. cała; Psalm 45:10-14; Mat. 9:15; 25:10; Marek 9:19; Łuk. 12:36.

19:8. **I dano jej aby się oblekła w bisiór czysty i świetny.** — “W odzieniu haftowanym przywiodą ją do króla,” (Psalm 45:15), — w prostej białej szacie, dostarczonej jej przez Pana, w szacie Jego sprawiedliwości, na której z wielką starannością wyszyje piękne ozdoby łask Chrystusowych. I wielka będzie radość w niebie i na ziemi z powodu jej obfitego wejścia do pałacu Króla. — 2 Piotr 1:5-8,11.” — C 212.

Albowiem bisiór jest usprawiedliwieniem świętych.

— Tu i ówdzie w Piśmie Św. znajdują się klucze do rozwiązania tych tajemnic. (Obj. 3:18; Psalm 132:9) Tu jest klucz do wielu innych niejasnych wyjątków.

19:9. **I rzekł mi, napisz.** — Rzekł wierny i mądry sługa, któremu pieczę nad wszystkimi rzeczami i spichlerzu Pańskim obiecał specjalnie Pan zniwa. (Łuk. 12:42-44; Obj. 3:14; 1:1.) Rzekł do przedstawicieli klasy Jana którym było polecone napisać coś dla zachęcenia Kościoła, skoro on sam przestał pisać.

Błogosławieni, którzy są wezwani na wieczerzę wesela Barankowego. — Wieczera weselna (Łuk. 14:15), podobnie jak i wszystkie inne uczty kościoła, nie będzie składać się z pokarmów fizycznych, lecz z Boskich Prawd. Będzie to czas, kiedy Sam Pan, Głowa rodziny, wyjaśni nam każdą część każdego wiersza Jego Świętego Słowa. Musimy mieć wówczas doskonałą pamięć, aby zachować w niej jak w skarbnicy wszystkie Jego objaśnienia, oraz doskonałe ciała, które będą doskonale pełnić wszelką świętą wolę Boga. Teraz chcemy pełnić tę wolę; staramy się zrozumieć Jego Słowo i staramy się pomagać innym do zrozumienia; ale nawet nasze najlepsze wysiłki dalekie są od doskonałości. Pan w miłości Swej i w miłosierdziu przyjął nasze starania jako dowód, że jesteśmy godnymi doskonałości, jaka nas oczekuje. "Ostatecznie zostanie powołaną pełna liczba, przeznaczona przez wielkiego Gospodarza, zostanie przyjęta i uznana za godną zająć miejsce z Chrystusem przy stole — aby wziąć udział w tej wielkiej uczcie. (Mat. 22:1-10.) Mamy zapewnienie, że na uczcie tej będzie także drugorzędne grono, nie uznane za godnych należenia do klasy Oblubienicy. Tych figuralnie można nazwać służebnicami Oblubienicy, klasą wielkiej kompanii; mianowicie po zgromadzeniu klasy Oblubienicy, mamy słowa Pańskie, odnoszące się do tych następnie uwolnionych z Babilonu, kiedy Pan mówi: 'Błogosławieni, którzy są wezwani na wieczerzę wesela Barankowego.' Możecie sobie wyobrazić zaszczyt i radość uczestniczenia w tej wielkiej uczcie." — Z. '14-74.

I rzekł mi: Te słowa MOJE, Boże są prawdziwe: —

"Przyjęła was weselna śleń,
Weselny dziś Baranka dzień.
Dziś pojmie On małżonkę Swą,
Do Swego stołu siedzie z nią,
Koronę wdzieje jej na skroń,
Miłości ich połączy toń.

19:10. **I upadłem do nóg jego, abym się mu pokłonił.** — “Jeżeli komukolwiek z nas przyjdzie myśl oddać pokłony sługom lub posłannikom Pańskim, to obowiązkiem naszym jest pamiętać, że tylko jednemu Bogu należy się cześć, honor i podziękowanie za wszystkie błogosławieństwa, jako Twórcy i Dawcy wszelkiego dobrego i doskonałego daru, bez względu na to, jakiego narzędzia Bóg używa dla przekazania tych błogosławieństw. — Jakób 1:17.” Z. '07-105; Obj. 22:8.

Ale mi rzekł: Patrz, abyś tego nie czynił. — Ale Szatan rzekł do Pana, “To wszystko dam tobie, jeśli upadniesz przedemną i pokłonisz się mi.” (Mat. 4:9.) Kiedy papieżstwo to uczyniło, Szatan dotrzymał swojej obietnicy. Przyjmując światowe formy, zwyczaje i upodobania, wszystkie córki poszły za przykładem matki.

Bom jest współsługa twój. — “Św. Jan w swej pokorze zapomina o swym własnym udziale w napisaniu objawienia; zaś Anioł w swej pokorze wyświeśla ten fakt. (Dz. Ap. 10:25,26.)” — Cook; Dzieje Ap. 14:14,15; Obj.22:9; Rzym 1:1; Filip. 1:1; Tyt. 1:1 2 Piotra 1:1.

I braci [twoich], którzy mają świadectwo Jezusowe. Bogu się kłaniaj. — “Którego sługami obaj jesteśmy; w którego proroczym Duchu obaj jednakowo uczestniczymy przez to nasze wspólne posłannictwo; dlatego nie możemy kłaniać się jeden drugiemu.” — Cook.

Albowiem świadectwo Jezusowe jest duch proroctwa. — “Wszyscy chrześcijanie, we wszystkich wiekach, którzy mogą otrzymać i zrozumieć proroctwo, mają tego ducha.” (Cook; 1 Kor. 12:13.) Jednakowoż “celem proroctwa jest niesienie świadectwa Jezusowi. Jest to wielki i ostateczny cel. Słowo ‘proroctwo’ jest tu użyte w szerokim znaczeniu, jak to jest często używane w Starym Testamencie—gdzie oznacza oznajmienie woli Bożej, a tu przedewszystkiem odnosi się do nauczycieli i głosicieli Nowego Testamentu. Znaczy to, że najważniejszym ich zajęciem jest niesienie świadectwa Jezusowi, ich Zbawcy. Wszyscy są do tego przeznaczeni, dlatego powinni uważać się za ‘współsługi.’ W tem rozumieniu tekst ten nie odnosi się bezpośrednio do proroctw Starego Testamentu i niczego nie naucza odnośnie do ich zakresu, chociaż jest niezaprzeczonym faktem, że ich ważnym i wielkim celem było składanie świadectwa o przyszłym Mesyaszu.” — Barnes; Obj. 12:17.

19:11. **I widziałem niebo otworzone.** — Ukryte rzeczy Boże, jak są one zapisane w Siódmym Tomie WYKŁADÓW PISMA ŚW. — Obj. 11:19.

A oto koń biały. — Nauki, które chociaż są nieprzystępne dla kościelnicstwa, jednak są prawdą.

A tego, który siedział na nim, zwano Wiernym. — “Świadek on wierny i prawdziwy.” — Obj. 3:14.

I prawdziwym. — “On Święty i Prawdziwy.” — Obj. 3:7.

A sądzi w sprawiedliwości i walczy. — “Podczas gdy Pan zabrania ludowi Swemu walczyć cielesną bronią, podczas gdy nazywa Sam siebie Bogiem pokoju, Bogiem porządku i miłości, to również nazywa siebie i Bogiem sprawiedliwości, wskazując, że grzech nie zawsze będzie tryumfować na świecie, lecz, że będzie ukarany. ‘Mnie pomsta, Ja oddam, mówi Pan’. (Rzym: 12:19; 5 Mojż. 32:35.) A kiedy powstaje na sąd przeciwko narodom, aby wziąć pomstę za wszystkich złych, nazywa siebie ‘mężem walcznym’, ‘mocnym do boju,’ oraz mającym ‘wielkie wojsko na swoje rozkazy. — 2 Mojż. 15:3; Psalm 24:8; 45:3; Obj. 19:11; Izaj. 11:4; Joel 2:11.” — D 685.

19:12. **A oczy jego były [jako] płomień ognia.** — Mądrość Pańska widzi, że nadszedł już czas na zniszczenie obecnego złego systemu. — Obj. 1:14.

A na głowie jego wiele koron. — Prawo do rządzenia wszystkimi królestwami ziemskimi. — Ezech. 21:27.

I miał imię napisane, którego nikt nie zna, tylko on Sam. — To nowe imię będzie imieniem Kościoła, Jego Oblubienicy. Prawdopodobnie imię to jeszcze nie jest objawione. — Obj. 2:17; 3:12.

19:13. **A przyodziany był szatą [omoczoną] POKROPIONĄ we krwi.** — Odnosi się to do Jego wierności aż do śmierci, oraz jest to wskazówka dla Jego ciała, czego ma się wkrótce spodziewać.

A imię Jego [zowią] NAZYWANIE Słowo Boże. — Tutaj jest On przedstawiony, jako przychodzący, nie jako Posłannik Przymierza, lecz w apokalypsis, objawiony jako prawdy Król ziemi. J Jan 1:1; Obj. 1:2.

19:14. **A wojska, które są na niebie.** — Wszystkie wojska z Obj. 7:5-8, maluczkie stadko, czy to po tej stronie zastony, czy po drugiej. — Obj. 17:14.

Szły za nim. — “A owce idą za nim; bo znają głos Jego. Ale za cudzym nie idą.” — Jan 10:4,5.

Na koniach białych. — Nauki czyste i jasne.
Obleczone lnem cienkim, białym i czystym. — “Sprawiedliwość świętych.” — Obj. 19:8.



19:15. A z ust jego wychodził miecz ostry. — “Nasze zbadanie, w poprzednim tomie, wielkiej różnicy cha-
P.G—23

rakteru pomiędzy Królestwem Bożem i bestyjskimi królestwami ziemi, przygotowuje nas także do ujrzenia różnicy w sposobach walki. Metody zwycięstwa i podboju będą wielce różne od tych, które kiedykolwiek były zastosowane do zwyciężenia narodów. Ten, który teraz obejmuje swoją wielką władzę królowania, okazany jest w symbolu jako ten, z którego ust wychodzi ostry miecz, 'aby nim bił narody; albowiem on je rządzić będzie łaską żelazną.' Tym mieczem jest prawda. — Efez. 6:7." — B 105; Izaj. 11:4; 49:2; 2 Tesal. 2:8; Obj. 1:16; 2:12,16; 19:21; Ozeasz 6:5; Efez 6:17; Żyd. 4:12.

Aby nim bił narody. — "I uderzy ziemię różgą ust swoich, a duchem warg swoich [siłą i duchem swej Prawdy] zabije niezbożnika.' (Izaj. 11:4; Psalm 98:1.) Zaszczyt przyszłego zwycięstwa w imię prawdy i sprawiedliwości nie będzie przypisany żadnemu ludzkiemu dowódcztwu. Dziką będzie walka rozgniewanych narodów, a pole bitwy rozciągnie się na cały świat; nieszczęście będzie ogólne. I nie znajdzie się żaden ludzki Aleksander, Cesar lub Napoleon, któryby zaprowadził porządek w tem straszliwym zamieszaniu. Ale na końcu wszyscy poznają, że wielkie zwycięstwo sprawiedliwości i prawdy, oraz zasłużone ukaranie nieprawości i niegodziwości, zostało spowodowane mocą Króla królów i Pana panów." — D 39.

Albowiem On je rządzić będzie łaską żelazną. — "W onym "Dniu Jehowy", w "Dniu Ucisku", Pan nasz obejmuje swoją wielką władzę (dotychczas uśpioną) i króluje, a fakt ten właśnie powoduje ucisk, chociaż świat nie pozna tego z początku. Nie ulega wątpliwości, że święci będą brać udział w tem dziele rozbicia na szczątki obecnych królestw. Napisano bowiem: "Tuć jest sława wszystkich świętych Jego — aby postąpili z nimi według prawa zapisanego, aby wiazali pętami królów ich, a szlachtę ich okowami żelaznymi" — silnemi. (Psalm 149:8,9.) 'A kto zwycięży i zachowa aż do końca uczynki moje, dam mu zwierzchność nad poganami [narodami]. I będzie ich rządził łaską żelazną; jako statki garncarskie skruszeni będą [królestwa].'" — Obj. 2:26,27; Psalm 2:8,9; B 105.

A on tłoczy prasę wina zapalczywości i gniewu Boga wszechmogącego. — Pan interesuje się i bierze odpowiedzialność za kompletną serję WYKŁADÓW PISMA ŚW., których ostatni tom specjalnie przedstawia cechy prasy (Obj. 14:18-20), ale nierozsądkiem jest przypuszczać, że

Pań w cudowny sposób użyje niedoskonałe narzędzia do wykonania absolutnie doskonałego dzieła, więc każdy musi użyć swego własnego sądu co do wartości tłumaczenia, zawartego w tej książce. Nadto należy zauważyć, że język tu jest bardziej dosadny, niż w Obj. 14, co wskazuje, że szczególnie tłoczenia prasy rozciągną się nie tylko na sprawy kościelnicstwa.

19:16. A na szacie i na biodrach swoich imię napisane. — "Biodra są wprowadzone, jako miejsce, gdzie zwykle przytwierdza się miecz (który tu nie jest wspomniany; zobacz wiersz 15) zgodnie z Psalmem 45:3: 'Przy pasz miecz twój na biodra, o mocarzu!'" — Cook.

Król królów i Pan panów. — Zanim jeszcze zakończy się kłótnia wywołana przez tę książkę, każdy człowiek na świecie przekona się, że książka ta oznacza wyraźny krok Pański w Jego opanowaniu królestwa Szatana. — 1 Tym. 6:15; Obj. 17:14; Psalm 137:3; Dan. 8:25.

19:17. I widziałem [jednego] INNEGO Anioła. — Klasa Eliasza, po wydaniu Siódmego tomu WYKŁADÓW PISMA ŚW. Zobacz Obj. 8:3-5; 14:18.

Stojącego w słońcu. — Jaśniejącego w świetle Ewangelii. — Obj. 12:1; Mat. 13:43.

I wołającego głosem wielkim. — Nieustraszenie i prosto głoszących Prawdę.

Mówiąc wszystkim ptakom. — Mat. 24:28.

Latającym po pośrodku nieba. — Najpierw do "orłów", mających bystry wzrok, czyli do maluczkiego stadka, a potem do wszystkich, którzy żyją, umysłowo, na wszelkim poziomie ponad niskim materyalnym.

Chodźcie [i zgromadźcie] ZGROMADZIWSZY się na WIELKĄ wieczerzę [wielkiego] Boga. — Powinniśmy spodziewać się wypadków stosownych do symbolicznego znaczenia tej księgi, którą badamy, ale później pokaże się, że wiele ustępów tej księgi będzie mieć literalne i straszne wypełnienie w czasie potopu krwi, do którego ostatnia wojna europejska jest tylko małym wstępem.

19:18. Abyście jedli ciała królów. — Pięciu tych królów, czyli władców, wyliczono w Obj. 6:4. Nie ulega wątpliwości, że czytelnicy, mogą ich zjeść w symbolicznym znaczeniu. Są oni tam na to, aby ich zjeść.

I ciała hetmanów. — Mniejszych dowódców, wyliczonych w Obj. 8:7-12. Niewątpliwie czytelnik także ich zjadł.

I ciała mocarzy. — Wojowników. Ci wojownicy są

wzmiankowani w Obj. 9:7,9, chociaż tam wspomina się o nich pod nazwą szarańczy. Jeżeli czytelnik nie zjadł (uznał, przyswoił sobie, przetrawił) tej wzmianki, to niech uczyni to zaraz, bo inaczej poniesie stratę.

Że Pan nie popełnił omyłki, obierając szarańczę za symbol metodyskiego systemu ślepego postępowania za przewodcami, wynika z następujących słów pewnego podróżnika: "Kiedy podróżowałem w Syrii, opowiedziano mi, że całą okolica około Libanu zaalarmowana była jednego roku wiadomością o zbliżaniu się nieprzeliczonej masy maszerującej szarańczy, która przychodziła od wschodniej pustyni. Gubernator dystryktowy rozkazał całemu pułkowi żołnierzy, aby pomagali ludności cywilnej w wybudowaniu wielkiej zapory z chrustu i gałęzi, które miano podpalić za zbliżeniem się tej szarańczy, w nadziei, że w ten sposób ocali się ogrody w Bejrut. Szarańcza ta skacze zawsze przed siebie w prostej linii, nie zbacząc ani na prawo ani na lewo, a kiedy na drodze swej natrafi na dom to wylazi po ścianie, potem na dach, na drugą stronę dachu i złazi po przeciwnej ścianie domu, jak gdyby to było równe miejsce. Szarańcza maszeruje w takich olbrzymich ilościach, że pewien Amerykanin, który widział jak szarańcza przechodziła przez dach domu, opowiada, iż słysząc było hałas jakby potężnej burzy gradowej. Z każdego spotkanego po drodze listka każda szarańcza ugryzie jeden kąsek i nie zatrzymując się, idzie do drugiego listka i tak dalej, aż wreszcie w niesłychanie krótkim czasie nie ujrzy się dokoła ani jednego kawałeczka zieleni. Kiedy szarańcza doszła do przygotowanego wału z chrustu i kiedy chrust ten podpalono, owady maszerowały dalej bez zatrzymania się i w krótkim czasie trupami swej przedniej straży stłumiły ogień. Było to niedaleko brzegu morskiego, więc wszyscy spodziewali się, że szarańcza pójdzie na oślep do wody; i tak się też stało. Podobnie jak pewien szkodliwy u nas tłum polityczny zawsze i napewno widać, jak maszeruje do urny wyborczej i głośnie nie oglądając się na nic, tak też i owa szarańcza maszerowała. Kiedy pierwsze jej szeregi doszły do brzegu, każda szarańcza, na wzór wszystkich porządných szarańczy z tego gatunku, skoczyła prosto przed siebie i znalazła się w wodzie. Za nimi inne szeregi robiły to samo, aż wreszcie fale wody zdawały się składać tylko z owadów. I nie skończyło się to prędzej, aż ostatnie szeregi nie wskoczyły bezmyślnie.

nie w modre fale morza Śródziemnego.” — Jer. 51:64.

I ciała koni. Czyście widzieli konie w Objawieniu 9:17, 8, i czyście nie jedli ich, oraz ogień, siarkę i wszystko?

I siedzących na nich. — Czyż nie znaleźliśmy dwięście tych jeźdźców i czyż nie jedliście ich? — Zobacz Obj. 9:16.

I ciała wszystkich wolnych i niewolników, i małych i wielkich. — Czyż nie znaleźliśmy całą resztę ludzi, objętych w Obj. 9:20,21 i czyż w ten sam sposób ich nie zjedliśmy? Naprawdę zrobiliśmy to. Zjedliśmy, czyli przyswoili sobie prawdy, odnoszące się do nich. Właśnie spożywanie tych prawd prowadzi do wypadków, o jakich jest następnie mowa.

19:19. **I widziałem bestię.** — Papiestwo przywrócone do władzy. Weymouth’a Nowy Testament, przetłumaczony na język nowożytny (po angielsku) podaje wiersz ten z uwagą, że “raz za wszystkich,” chociaż nie wyrażone w języku greckim, zawarte jest w czasie zaprzeszłym czasownika: “I widziałem dziką bestię i królów ziemskich i wojska ich zebranych wszystkich, aby stoczyli bitwę, raz za wszystkich, przeciwko Jeźdźcowi na koniu i przeciwko Jego wojsku.”

I królów ziemskich. — Zwołanych na wojnę przez demony. (Obj. 16:13-16.) “Schodzą się [w opozycji przeciwko sobie], a książęta [nie wiedząc, że walczą przeciwko założeniu królestwa Pańskiego] radzą razem przeciwko Panu i przeciw Pomazańcowi Jego, [ale] ten który mieszka w niebie śmieje się; Pan szydzi z nich.” — Psalm 2:2, 4; D 77.

I wojska ich. — Ich stronników, cywilnych, społecznych, kościelnych i finansowych.

Zebrane, aby stoczyli bitwę. — “Tę bitwę”, po grecku.

Z siedzącym na koniu i z wojskiem jego. — Chociaż złożeni z dwunastu symbolicznych pokoleń (Obj. 19:14; 7:4-8) są oni pomimo wszystkiego jednym wojskiem, wszyscy są “jedni w Jezusie Chrystusie.” “Wiedzmy o tem, że najlepsze i najgorsze z narodów ziemskich są tylko ‘królestwami tego świata’, których dozwolona od Boga władza skończyła się teraz, aby zrobić miejsce mianowanemu następcy, Królestwu Mesyaszowemu, Piątemu Powszechnemu Państwu na ziemi (Dan. 2:44; 7:14,17,27) — a uczyni ono wiele w celu zaprowadzenia prawdy i obalenia błędu. Ale tymczasem działalność papiestwa, poparta

przez protestanckich reformatorów, rozszerza się bezpiecznie wśród chrześcijańskich ludzi. A chociaż powinni stać po stronie Królestwa Chrystusowego, czują się powołani na stronę i do pomocy upadającym obecnie królestwom tak zwanego chrześcijaństwa — na stronę królestw tego świata, na stronę księcia tego świata, zamiast stanąć po stronie nadchodzącego prawdziwego Królestwa Chrystusowego.” — A 338; Obj. 16:16; 17:13,14.

19:20. **Ale pojmana jest bestya.** — Papiestwo zostało schwytane. (Jer. 50:43-46.) Nie ulega wątpliwości, że wydanie tej książki nastąpi w czasie niestosownym dla planów papiestwa i wielce przeszkodzi w jego wysiłkach ponownego dojścia do władzy. — Obj. 17:14.

A z nią fałszywy prorok, który czynił cuda przed nią. — Obraz bestyi. — Obj. 13:11,13,14,15; 14:9,11; 15:2; 16:2,13; 19:20; 20:10; Mat. 24:24.

Któreimi zwodził tych, którzy przyjęli piętno bestyi. — Katolicy.

I którzy się kłaniają obrazowi jej. — Protestanci.

I obaj. — Oba te systemy, a nie ludzie.

Wrzuceni są żywo. — Podczas gdy ciągle są zorganizowani i czynni. — H. 59.

Do jeziora ognistego, gorejącego siarką. — W kompletne i wieczne zniszczenie wskutek anarchii (symbolem jej jest ogień) w czasie ucisku. To zupełne zniszczenie tych systemów jest porządkiem rozbicia wszystkiego, co nie jest w zgodzie ze sprawiedliwymi zarządzeniami Boga. Figurą tego była Gehenna, dolina leżąca poza miastem Jeruzalem. Przy pomocy siarki palono tam ciała szczególnie wstrętnych zbrodniarzy, razem z odpadkami i śmieciami Jeruzalemu. Gdy się stało wieczorem na brzegu tej doliny, zdawało się, że jest tam jezioro ognia i siarki. Paląca się siarka jest najbardziej śmiertelnym czynnikiem i wyobraża zupełne zniszczenie. — Dan. 7:11.

19:21. **A drudzy,** — Ludzie, którzy pozostaną po zniszczeniu tych systemów.

Pobici są mieczem tego, który siedział na koniu. — Przyjdą w czasie słusznym do pełnego miłości i chęci poddania się prawdzie. — Obj. 19:15; 2 Koryn. 10:4.

Wychodzącym z ust jego. — Wszyscy mogą zrozumieć, że nie jest to literalny miecz, o którym tu mowa.

A wszystkie ptaki nasycone są ciałami ich. — Zobacz Objawienie 19:18.

OBJAWIENIE 20.

TYSIĄCLETNIE KRÓLOWANIE

20:1. **I widziałem Anioła zstępującego [z nieba].** — Posłannik Przymierza przy Jego wtórem przyjściu. — Mal. 3:1.

Mającego klucz od przepaści. — Jedyne nieskończona Mądrość mogła dać klucz do rozwiązania obecnych trudności na ziemi. Mamy tu system przesądów i zbrodni istniejący dwa tysiące lat, a cześć dla niego i służenie mu zakorzenione jest w sercu prawie każdej ludzkiej istoty. Cała literatura przesiąknięta jest jego trucizną; opinia publiczna sprzyja mu. Ludzie wykształceni, obcy, bogaci, i potężni są za tym systemem i są zażartymi przeciwnikami wszelkiej zmiany, któraby dała niższym klasom polepszenie bytu. Opanowanie i zwyciężenie takich jak te stosunków jest zadaniem możliwym tylko dla Boga.

I łańcuch wielki w ręce swojej. — PRAWDA zawarta w siódmym tomie WYKŁADÓW PISMA ŚW. Ten łańcuch został spojony, ogniwo po ogniwie, przez okres czterdziestu lat. Każdy tom sprawiał coraz pewniej, że stare systemy nie mogą mieć nadziei utrzymania się.

20:2. **I uchwycił smoka.** — Niegodziwy system cywilnego rządu, który przyswoił sobie zasadę utrzymywania mas ludowych w poddaństwie, przez wmawiane w nich obawy o życie przyszłe. Na specjalne potępienie w tym względzie zasługuje owo mistrzowskie dzieło Szatana, stare cesarstwo rzymskie, ciągle jeszcze żyjące w papieżstwie i w kościelno państwowych rządach europejskich. Ten system jest prawie współczesny z (siedmiu) czasami pogan (2520 lat, kończących się w październiku 1914 r.), które zaczęły się w jesieni 607 roku przed Chr., albo jak mybyśmy to powiedzieli, na początku 606 roku rachuby czasu żydowskiego. W owym czasie Rzym już na dobre zaczął piąć się w górę. "Lucius Tarquinius Priscus, piąty legendarny król rzymski, 616-578 przed Chr., mianowany opiekunem synów Ancusa Marcjusa, z powodzeniem zasiadł na tronie po śmierci ich ojca. On założył Circus Maximus, ustanowił wielkie i-

grzyska, zbudował wielkie kanały i zaczął budowę świątyni Jowisza na Kapitolu. On przeniósł z Tarquinii w Etrurii, za namową swej żony, prorokinię Tanaquilę do Rzymu. Tanaquila była słynną ze swej bystrości i z daru proroczego, co umożliwiło jej przepowiedzenie przyszłej wielkości jej męża". — (Brit.)

Węza onego starego, który jest dyabeł i Szatan. —

"Podczas gdy nazwa stary węz oznacza Szatana, księcia dyabelskiego, tu widocznie użyta jest jako wspólne miano wszystkich grzesznych agencji i mocy, które powstały przez niego". (S32.) "Oświadczenie naszego Pana, że Szatan jest wielkim Przeciwnikiem nie tylko Boga, ale i ludzkości, nie jest wcale pustym frazesem, lecz szczerą prawdą. Jeden Szatan jest świadomym, inteligentnym spiskowcem i twórcą wszystkich złych planów, który używa nadludzkiej inteligencji, a o ile mu jest dozwolone i nadludzkiej mocy, w występowaniu przeciwko sprawiedliwości i prawdzie, oraz przeciwko tym, którzy są w Prawdzie. Pismo Św. zapewnia nas usilnie i rozsądnie, że Szatan rozpoczął bunt przeciwko Boskiemu prawu i nakłonił naszych pierwszych rodziców do nieposłuszeństwa Bogu, z powodu swojej żądz panowania. Zaś od czasu upadku człowieka ten sam Przeciwnik był nieubłaganym przeciwnikiem Boga, sprawiedliwości i prawdy; nie tylko usidlał ludzkość, lecz także sprzeciwił się planowi Pojednania, które Bóg nakreślił i wykonuje za pośrednictwem Chrystusa. Na podstawie Pisma Św. nie można powiedzieć, aby Szatan miał jakichś sympatyków lub wspólnych konspiratorów wśród aniołów, w czasie gdy zbuntował się i usiłował założyć swoje własne panowanie na ziemi." — F 759.

I związał go. — "Bóg światła tego oślepił zmysły, to jest w niewiernych, aby im nie świeciła światłość Ewangelii chwały Chrystusowej, który jest wyobrażeniem Bożem". (2 Korynt. 4:4.) Bóg chce, aby wszyscy byli wybawieni od wszystkiego złego, jakie nastąpiło z powodu Adamowego grzechu i przekleństwa, aby wszyscy mogli dojść do poznania Prawdy. Dlaczego Bóg tego chce? Aby wszyscy, mając jasną znajomość Prawdy, mogli w najlepszy sposób wykorzystać to w nowej próbie do żywota, zapewnionego im przez ofiarę okupu ich Odkupiciela. Właśnie dla przeprowadzenia tego Bóg chce, aby odkupiciel założył Swoje Tysiącletnie Królestwo, które najpierw zwiąże Szatana (o-

graniczy wszystkie zewnętrzne zle wpływy, a następnie uwolni człowieka od ślepoty; — jak to jest napisane: 'Tedy się otworzą oczy ślepych'. (Izaj 35:5.) Z tego samego powodu, to jest, aby nowa próba była korzystniejszą dla człowieka, opatrność Boska postanowiła, że praca ta ma być stopniową i wymagać będzie tysiąca lat." (E573,560.) "Świta Dzień Tysiąclecia, niosący zmianę panowania ziemskiego z kontroli 'księcia tego świata' i jego wiernych, na kontrolę Tego, który ma prawo po temu (przez okup) i Jego wiernych świętych. Wiemy, że chociaż skutki tej zmiany będą wielkiem błogosławieństwem, to jednak czas przejściowy, czyli czas, w którym obecny książę świata tego 'mocarz' jest wiązany, a jego domownicy wypędzani są z panowania (Mat. 12:39), będzie czasem ogromnego ucisku". (C 384.) "Odnośnie do tego Jezus powiedział: 'Nikt nie może sprzętu mocarzowi, wszedłszy do domu jego, rozchwycić, jeśliby pierwaj mocarza onego nie związał; a potem dom jego splondruje.' (Marek 3:22-27; Łuk. 11:22.) To wiązanie Szatana jest odpowiednio pokazane jako pierwsze dzieło Nowej Dyspensacji. (Obj. 20:2.)" (A 83.) "Wszelki jego oszukańczy i fałszywy wpływ będzie ograniczony — tak, że nigdy już zło nie będzie się wydawać człowiekowi dobrem, a dobro czemś złem i niepożądanem. Prawda już nigdy nie wyda się ludziom nieprawdą, ani też fałsz nie będzie brany za prawdę." (D 651.) "Natchnione słowa dają nam do zrozumienia, że walka Szatana, w celu utrzymania kontroli nad ludzkością, będzie najrozpaczliwszą przy jej końcu". — S78.

Na tysiąc lat. — Dzień Tysiąclecia, Dzień odpoczynku Pańskiego, następujący po sześciu tysiącach lat złego, które skończyły się w roku 1874. "Jeden dzień u Pana jest jako tysiąc lat." (2 Piotr 3:8; Psalm 90:4.) "Papiestwo twierdziło zawsze, że tysiącletnie panowanie Chrystusa, Tysiąclecie, obiecanie przez Pismo Św., jako mające nastąpić po wtórem przyjsciu Chrystusa, zaczęło się R. P. 800, za panowania papieża Leona, który mienił się być przedstawicielem Chrystusa Jego viceregentem. W owym roku terytorium papieskie' zostały odstąpione kościołowi przez Karola Wielkiego. Ich 'Tysiąclecie' miało się skończyć w roku 1799, kiedy Napoleon skonfiskował terytoria kościelne i zabrał papieża w niewolę do Francji, gdzie też papież umarł. Wolność od prześladowań papieskich i rozszerzenie się Biblii w nowoczesnych językach ludowych, jakie potem nas-

tąpiło, zostało nazwane przez papieskich przewodców 'małym czasem' (Obj. 20:3), jaki ma nastąpić po tysiącletnim panowaniu Chrystusa na ziemi; mają oni nadzieję, że wkrótce odzyskają swoją dawną władzę i powagę i jeszcze raz zyskają najwyższe panowanie, oraz że władza ta będzie już wieczna. To papieskie Tysiąclecie znane jest w historii pod nazwą 'wieków ciemnoty.' W ciągu tych wieków ciemnoty torturowano miliony ludzi, wypędzono lub zamordowano miliony osób, z powodu że te osoby nie chciały ugiąć się przed rozkazami odstępczego kościoła, ani przed panowaniem papieży, biskupów i księży. Różni agenci i szpiedzy śledzili każdego i sprowadzali do ukarania każdego, kto ośmielił się mieć przekonania odmienne od hierarchii papieskiej, albo kto nie chciał ugiąć się przed ich autorytetem. W ten sposób narody europejskie zostały spoganizowane i popadły w błędy i przesady, oraz w cześć dla ludzi, którzy fałszywie nazywali siebie specjalnie upoważnionymi przedstawicielami Boga na ziemi. Twierdzili, że mają prawo do zmieniania i poprawiania praw Boskich, o ile wyda się to im wskazane i zdawało się im, że zmienili czas królowania Chrystusa, jako to już wykazaliśmy." (Dan. 7:25; Z. '16-181; B 403.) "Ci, którzy żyli zaraz po Apostołach, oraz Kościół przez 300 lat, rozumieli je ["Tysiąc lat"] w całkiem dosłownem znaczeniu. Według żydowskiej teologii, wziętej z Talmudu, Mesyas ma zgromadzić wszystkich rozproszonych potomków żydowskich pokoleń, poniży ich obcych prześladowców i będzie rządzić z Jeruzalemu, jako z centrum, nad całą ziemią, która wówczas będzie sceną doczesnej radości i dostatków. Tak naprzykład R. Salomon pisze: 'Jest rzeczą ustaloną, że świat będzie stać przez 6000 lat, odpowiednio do ilości dni w tygodniu; ale **siódmego** dnia jest sabat, a w ciągu **siódmego** Tysiąclecia świat ma odpocząć". — Cook.

20:3. **I wrzucił go w przepaść.** — W niepamięć, w zapomnienie. W tym wypadku oznacza to przymusową bezczynność Szatana, co będzie dla niego napewno zapomnieniem po tak ożywionej czynności i po zabiegach, jakie czynił w ciągu poprzednich sześciu tysięcy lat. Jak małym będzie się czuł Szatan, kiedy zobaczy, że Pan Jezus naprawił w ciągu tysiąca lat to wszystko, czego Szatan dokonał w sześciu tysiącach lat.

I zamknął go i zapieczętował z wierzchu nad nim. — Duch Prawdy w sercach ludzi jest ową pieczęcią; pragnienie

uzyskania łaski nowego Króla ziemskiego pozbawi Szatana wszystkich jego poddanych. Wszyscy jego źli stronnicy, ludzcy i anielscy, ulegną zniszczeniu w czasie ucisku. Stuszną, bardzo zasłużoną karą dla niego będzie samotność i nieustanne poniżenie przez tysiąc lat.

Aby nie zwodził więcej narodów, ażby się spełniło tysiąc lat.—“Niektórzy do tego stopnia oszukani są sofistyką Szatana, którą on zwiódł wszystkie narody, że nie wierzą wcale w istnienie Boga; inni wierzą w Boga jako w wielkiego i potężnego przeciwnika, nie posiadającego miłości ani współczucia, a zawsze gotowego do zadawania im mąk wiecznych; inni mają tak pomieszane pojęcia o Boskim charakterze, wskutek babilońskich nauk, że wprost nie wiedzą w co mają wierzyć; starając się zaś przybliżyć do Boga, oddalają się od niego z powodu swoich obaw i nieświadomości.” (E 19, 18) “Próba, czyli sąd zwycięzców chrześcijańskiej dyspensacji i dyspensacji przedchrześcijańskiej była o wiele surowszą od tej próby, którą ma przejść świat w dniu swego sądu. Tamci zwycięzcy musieli opierać się Szatanowi, księciu tego świata, oraz unikać jego podstępów i sidła, podczas gdy w czasie dnia sądu nad światem Chrystus będzie królować, a Szatan będzie związany, aby nie zwodził więcej narodów. Tamci zwycięzcy cierpieli przesładowania za sprawiedliwość, podczas gdy w dniu sądu światowego ludzie będą nagradzani za sprawiedliwość, a karani za niesprawiedliwość. Tamci mieli na swej drodze wielkie kamienie i przeszkody i sidła, które będą usunięte z drogi, kiedy świat rozpocznie dzień swojej próby. Ale chociaż próby dla tych dwóch specjalnych klas zwycięzców były o wiele surowsze od prób świata, to jednak nagroda ich odpowiednio jest większą.” — A 182.

[A] potem musi być rozwiązany na mały czas. — Aby przekonać się, kto jest w harmonii z wolą Pańską, a kto rządzi się innymi pobudkami. Wobec tego, że zło będzie związane przez natychmiastowe karanie tych, którzyby zamierzali źle czynić, możemy spodziewać się, że zło będzie rozwiązane na jakiś czas, aby pozwolić na złe uczynki.

20:4. **I widziałem stolice, a usiedli na nich.** — Trony obecnych ziemskich królestw. — Z.'82-3-6.

I dany im jest sąd. — Wyrok sądowy przeszedł nad nimi, jako nienadającymi się do dalszego istnienia. (Z.'82-3-6.) Słowo to przetłumaczone jest jako potępienie u Łukasza 23: 40; Jakób 3:1; Juda 4.

I dusze. — Osoby, istoty. — Z.'82-3-6

Poćcinanych dla świadectwa Jezusowego. — "Wszyscy należący do klasy Królestwa uważani są tu za świętych. Apostoł daje nam wskazówkę, mówiąc: 'Każdego męża głową jest Chrystus, a głową niewiasty jest mąż, a głową Chrystusa Bóg'. (1 Korynt. 11:3.) Jak niewiasta, stając się żoną, przyjmuje swego męża jako głowę rodziny (traci swoje nazwisko, swoją indywidualność, aby stać się jego oblubienicą), tak i Kościół w ten sposób nawiązuje stosunek z Panem, jako członek ciała. Wymaga się od każdego, kto chce być uznany za członka prawdziwego Kościoła, aby nie tylko został święty (aby stracił swoją wolę), ale aby także zjednoczył się z prawdziwą Głową Kościoła i uznał siebie samego za członka prawdziwego Ciała Chrystusowego — "Kościół Boga żywego, których imiona zapisane są w niebiesiach." — Z.01-227; Obj. 1:9; 19:10.

I dla słowa Bożego. — Z powodu Słowa Bożego i jego znaczenia. Jesteśmy 'spłodzeni ze Słowa Prawdy', a szczególną właściwością zwycięskiego Kościoła Bożego jest żyć w najzupełniejszej harmonii z każdym szczegółem tego słowa. "Dopiero teraz Badacze Pisma Św. zaczynają wynurzać się z wielkiej chmury fałszywej doktryny, która przez piętnaście stuleci przedstawiała fałszywie Boga i Biblię, podając ciemność zamiast światłości. Dopiero teraz badanie Biblii może być przeprowadzane w jej właściwym i prawdziwym duchu, bez obawy ludzkiej, która sprowadza sidła. Dopiero teraz zapanowało ogólne wykształcenie, które pozwala na badanie Biblii w jej prawdziwym znaczeniu. Dopiero teraz mamy wygodne i tanie Biblie w każdym domu. Dopiero teraz mamy więcej wolnego czasu i sposobności na badanie Biblii. Dopiero teraz mamy dobre światło, w którym możemy ją badać".—Z.'13-366.

[I którzy] JEŚLI ŻADNI się nie kłaniali bestyi ani obrazowi jej. — Zobacz Obj. 13:13-18.

I nie przyjęli piętna jej na czoło swoje i na rękę swoją. — W latach przyszłych miliony ludzi zdziwią się, kiedy się przekonają, że mieli te piętna służby dla państwa Szatańskiego. "Ewangelia Szatana nie jest systemem rewolucyjnych zasad, ani nawet programem anarchii. Ewangelia ta nie namawia do wojen i kłótni, lecz do pokoju i zabezpieczenia. Nie podburza matki przeciwko córce, ani ojca przeciwko synowi, lecz nakłania rzekomo do braterskiego ducha, nazwijąc cały rodzaj ludzki jednym wielkim braterstwem.

nie stara się ona poniżyć i zdeprawować naturalnego człowieka, lecz ulepszyć go i podźwignąć. Mówiąc popularnymi słowami, odwołuje się ona do tego 'co jest w nas dobrem.' Ewangelia ta chce uczynić świat tak wygodnym miejscem zamieszkania, że ludzie nie odczuliby braku Chrystusa, a Boga nie byłoby potrzeba. Stara się uczynić człowieka tak zadowolonym ze swego obecnego życia, że byłby zupełnie obojętny na życie przyszłe. Nakłania do zasad osobistej ofiary, miłosierdzia, litości i ofiarności, nauczając ludzi, aby byli dobrymi i grzecznymi dla wszystkich. Tym, którzy zachowują jej warunki i słuchają jej rozkazów, ewangelia ta obiecuje pewne dziedziczne tajemnicze siły, rozwiązanie najtrudniejszych zagadnień ludzkich i nagromadzenie umiejętności, niedostępnych dla pospolitego tłumu. Jednym słowem oświadcza ona, że wszyscy, którzy zjedzą owoc zakazany, będą 'jako bogowie'. Ewangelia Szatana zasadza się na dziełach. Złudzenie dyabelskie polega na tem, że ludzie mogą być zbawieni przez swoje własne dzieła i usprawiedliwieni przez swoje własne uczynki. Tymczasem Bóg powiada nam: 'Łaską jesteście zbawieni przez wiarę... nie z uczynków, aby się kto nie chlubił. Oraz mówi nam: 'Nie z uczynków sprawiedliwości, którebyśmy my uczynili, ale podług miłosierdzia Swego zbawił nas. — Efez. 2:8,9; Tytus 3:5.' — Z.'16-42.

I ożyli i królowali z Chrystusem. — Zobacz Rzym. 8:17; 2 Tymot. 2:12; Obj. 5:10.

Tysiąc lat. — "Utrata tej nadziei przez naszych praojców doprowadziła do wszystkich grubych błędów, z jakich teraz staramy się wydostać. Czyż dotąd ciągle nie modlimy się: "Przyjdź Królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie, tak i na ziemi?" Przyszłe Królestwo Mesyaszowe jest kluczem do błogosławienia świata przez naprawienie rzeczy, przez powrót do ludzkiej doskonałości w ogólności światowym Raju". — Pastor Russell. Zauważcie ile razy ten okres jest wspomniany w Obj. 20:2-7.

20:5. [Ale inisi z umarłych nie ożyli aźby się skończyło tysiąc lat]. — "Słów tych nie znajdujemy w najstarszych i najpoważniejszych rękopisach greckich, mianowicie w Synaityckim, w Watykańskim No. 1209 i 1160, ani też w Syriatyckim. Jednakowoż odrzucenie tego zdania nie jest konieczne dla 'Planu', jak to zaraz zobaczymy. Reszta zmarłych — większość ludzi światowych — nie będzie żyć w zupełnem tego słowa znaczeniu, w znaczeniu doskonałem,

jak to Adam żył, zanim zgrzeszył i znalazł się pod wyrokiem 'śmiercią umrzesz'. Bóg uznaje słowo 'życie' jedynie jako doskonały żywot, bez chorowania i umierania. Z tego stanowiska zapatrując się, świat cały stracił już życie, umiera i teraz bardziej, niż kiedykolwiek przedtem, można go nazwać umarłym. — 2 Korynt. 5:14; Mat. 8:22.

"Słowo **zmartwychwstanie** (greckie **anastasis** oznacza **powstanie**. Odnośnie do człowieka, oznacza ono powstanie człowieka do tych warunków w jakich upadł, a więc do zupełnej doskonałości ludzkiej — do tej utraconej przez Adama. Proces zmartwychwstania będzie stopniowy i wymagać będzie całego wieku Tysiąclecia do zupełnego dokonania, chociaż samo obudzenie się do świadomości życiowej, takiej jak obecnie posiadamy, będzie dziełem jednej małej chwili. Ponieważ zaś brak doskonałości życiowej jest stanem częściowej śmierci, wynika z tego, że chociaż słowa te nie są włączone do natchnionego Pisma Św., to jednak prawdą jest, że reszta umarłych nie będzie ożywiona (nie osiągnie pełności utraconego żywota) aż dopiero po upływie tysiąca lat, po ukończeniu restytucji i błogosławieństwa." — A 361.

Toć jest pierwsze zmartwychwstanie. — "Niemożliwym jest dla języka wypowiedzieć ten wielki honor i zaszczyt". — 1 Korynt. 2:9; Pastor Russell .

20:6. **Błogosławiony i święty, który ma część w pierwszym zmartwychwstaniu.** — "Podobni Mu będziemy; [uwielbionemu "przemienionemu" Jezusowi] albowiem ujrzymy Go tak, **jako jest.**' Jest On istotą duchową **'wyobrażeniem osoby Ojca'**, 'wysoko ponad aniołami i zwierzchnościami i mocami i ponad wszystkim imieniem', a więc wysoko ponad doskonałością ludzką. Jeżeli mamy być tak, jako On jest, jeżeli mamy uczestniczyć w Jego chwale i naturze, znaczy to, że i my będziemy wyobrażeniem osoby Ojca, 'który mieszka w światłości nieprzystępnej, którego nie widział żaden z ludzi, ani widzieć może,' ale do którego my możemy przystąpić i widzieć Go, jako jest, ponieważ będziemy 'zmienieni'. (1 Jan 3:2; 1 Tymot. 6:16; 1:17; 2 Mojż. 33:20.) Aby nie było nieporozumienia co do jego słów, Apostoł dodaje: 'A jakośmy nosili wyobrażenie ziemskiego, tak będziemy nosili wyobrażenie niebieskiego'. Apostoł nie myśli tu, że wszyscy będą nosić wyobrażenie niebieskiego. Stwórca nie miał takiego zamiaru. Kiedy Bóg stworzył człowieka, postanowił mieć cie-

lesną, ludzką, ziemską istotę, na obraz i podobieństwo [umysłowe, moralne] swoje, aby istota ta panowała nad ziemią, jako przestawiciel swego niebieskiego Stwórcy". (1 Mojż. 1:26-28; Psalm 8:4-7; F 896.) "Jeżeli potrafimy odtworzyć głos ludzki, to zrozumiemy jak Bóg, w swej nieograniczonej mocy, może zachować każde drgnienie naszego mózgu i jak może nas odtworzyć w przyszłości — tak, że poznamy od razu samych siebie". — Z.'14-315.

Albowiem nad tymi wtóra śmierć mocy nie ma. — Oprócz Ojca i Syna, tylko ci w całym wszechświecie będą wiecznie niedostępni dla śmierci. — Obj. 2:11; Rzym 2:7; 1 Tymot. 6:16.

Ale będą kapłanami. — "Pozafiguralne poświęcenie pozafiguralnych kapłanów przywiązane jest do obecnego wieku Ewangelii. Poświęcenie to postępowało stale od czasu, jak Pan nasz i Przewodnik 'ofiarował samego siebie' — a będzie ukończone zanim ten wiek zupełnie się skończy. Jeżeli więc omieszkamy znaleźć się teraz między kapłanami, w ciągu czasu poświęcania, to nie będziemy wśród nich w czasie, kiedy oni zaczną służbę dla ludu w Królestwie, kiedy ci sami kapłani (teraz pogardzani przez ludzi, ale mili Bogu) otrzymają w dodatku tytuł królów i razem ze swoją Głową, z Jezusem, będą rządzić i błogosławić wszystkie narody". — T 47; 1 Piotr 2:9; Obj. 1:6; 5:10.

Bożymi i Chrystusowymi. — "Niema tu wzmianki o tem, aby byli kapłanami Ducha Świętego, a niewątpliwie byłaby taka wzmianka, gdyby naprawdę istniała trzecia osoba 'trójcy'."

I będą z Nim królować tysiąc lat. — „Królestwa tego świata, nawet w chwili kuszenia ich przez Królestwo Boże, nie będą wiedziały jaka jest prawdziwa przyczyna ich upadku — dopiero przy końcu 'dnia gniewu', otworzą się oczy ich zrozumienia i poznają, że to świta brzask Nowej Dyspensacyi, poznają, że Emanuel obejmuje Swoją wielką władzę i zaczął Swoje chwalebne i sprawiedliwe królowanie." — C 133. Obj. 20:4.

20:7. A gdy się skończy tysiąc lat, będzie rozwiązany Szatan z ciemnicy swojej. — "Stanie się to tylko na mały czas, gdyż serce Szatana pozostanie niezmienione i prędko odkryje nową drogę do powodzenia swojej od dawna pielęgnowanej ambicyi. Nie tylko znajdzie doskonałą ludzką parę, zdolną rozmnożyć się w potężny rodzaj wieczny, lecz spotka od razu cały potężny ten rodzaj, przy-

wrócony do życia i siły. Szatan wówczas pomyśli: 'Jeśli uda mi się pozyskać ten potężny rodzaj ludzki dla moich zamysłów, to tryumf mój i wywyższenie będzie bardzo prędkie'. I znowu wystąpi jako wódz, ale tym razem jako nieuznawany przez ludzi. Niewątpliwie pokusa jego zasadzać się będzie na tej starej doktrynie — że ludzie żadną miarą nie umrą, jeżeli nie będą spełniać woli Bożej". — Z.'94-251.

20:8. **I wynijdzie, aby zwodzić narody.** — "Przy końcu Tysiąclecia nastąpi czas 'żniwa', w celu przesiania i odzielenia wśród bilionów ludzi, żyjących wówczas w stanie zupełnej sposobności osiągnięcia doskonałego żywota. Żniwo Wieku Tysiąclecia będzie świadkiem zupełnego odzielenia 'kozłów' od 'owiec.' (D 791.) "Podczas gdy błogosławieństwa Pańskie przeznaczone są dla wszystkich, to jednak możemy bezpiecznie przypuszczać, że zaopatrzenie w takowe będzie w rękach ich bliźnich. Właśnie 'owce' będą specjalnie starać się modlić, i przygotowywać dla tych, którzy są w wielkim więzieniu śmierci. Spędzając w ten sposób swój czas i energię, 'owce' te będą okazywać swą wolę jako zgodną z wolą i z zamiarem ich Stwórcy.) (Jan 5:28, 29,) Kto nie będzie interesować się tem dziełem, temu brak będzie Ducha Bożego; a właśnie o ten brak oskarża się klasę kozłów". — Z.'14-268.

[**Które są na czterech węgłach ziemi, Goga.**—Pyszni (Gog oznacza wysokość), naturalni Izraelici. (1 Kron. 5:3, 4.) "Ujrzycie [wy pyszni, niewierni Żydzi] Abrahama, Izaaka i Jakóba i wszystkie proroki w Królestwie Bożem [w ziemskiej faźe], a samych siebie precz wyrzuconych'. — Łuk. 13:28.)" Z.'07-302.

I Magoga. — Ci, którzy w ciągu Wieku Ewangelii byli nominalnymi duchowymi Izraelitami, ale w sercu nigdy, nie byli niczem innem jak tylko "kąkołem" i zawsze pozostawali takimi. Magog był potomkiem Jafeta. (1 Mojż. 10:2.) Europa była zaludniona jego potomkami i do nich właśnie, z Bożego rozkazu, zostało wysłane wezwanie Ewangelii, obecnie się kończące. (Dzieje Ap. 16:6,9.) Ewangelia została posłana do Europy, aby okazać, że Bóg może wyrobić chrześcijańskie charaktery nawet wśród najbardziej okrutnych, krwiożerczych i kłótliwych narodów na ziemi. A takimi są europejskie narody. Japonia dostarczyła dowodu, że zetknięcie się z Europejczykami zmieni w ciągu jednego pokolenia naród zadowolony i miłujący po-

kój w naród żądny nieograniczonej sławy, w naród opanowany duchem samego dyabła. — Ezech. 38:2; 39:1.

Aby je zgromadził do bitwy; których liczba jest jako piasek morski. — “Kiedy przy końcu Wieku Tysiąclecia wszyscy posłuszni z pośród ludzkości osiągną to wszystko, co było utracone w Adamie i odkupione przez Chrystusa — wówczas wszyscy będą uzbrojeni w zupełną znajomość i doświadczenie, a więc będą zupełnie zdolni do wytrzymania próby. A zostaną poddani surowej próbie (podobnie jak był Adam), ale pojedynczo, nie zbiorowo; tylko ci, którzy okażą się w sercu w zupełnej harmonii z Bogiem i Jego sprawiedliwymi zarządzeniami, jeżeli harmonia ta będzie nie tylko zewnętrzną, ale i wewnętrzną, w sercu, to tacy tylko będą mieli dozwolone przejść poza Tysiąclecie, w wieczny, przyszły świat [wiek] bez końca.” Wszyscy inni zostaną zniszczeni wtórą śmiercią.” (E 496, 474.) “Odnosnie do tej próby czytamy, że Szatan będzie się starał poprowadzić całą ludzkość na manowce, a ludzkość wówczas będzie tak liczna jak piasek morski; ale nie sądzimy, ażeby wielu z pośród tych ludzi wybrało złość i nieposłuszeństwo, mając za sobą dawne doświadczenie i nie będąc pod wpływem dawnej słabości i skrępowania.” — H62.

20:9. I wstąpili na szerokość ziemi. — “Budując swe przypuszczenia na rzekomej słabości Boskiego charakteru, tacy mogą spróbować wykorzystać łaskę Bożą i użyć takowej jako pozwolenie na dobrowolny grzech.” H. 62.

I obtoczyli obóz świętych. — “Jak ludzkość Anglii udaje się do parlamentu, aby wnieść protest, tak samo zbuntowana część ludzkości będzie protestować przeciwko swoim wiernym książętom. Oddzielenie świętych Starego Testamentu od reszty świata zdaje się wskazywać, że Bóg ma jakieś specjalne względem nich zamiary. Wyrażenie ‘obóz’ samo w sobie oznacza, że stan ich będzie tylko tymczasowy i że Bóg przeznaczył dla nich jakieś lepsze rzeczy.” (Z.’13—53.) “Szlachetna praca podnoszenia rasy ludzkiej przez stałe i pewne stopnie (pod kierunkiem niewidzialnych, duchowych członków Królestwa) jest wysokim zaszczytem, jaki przypadnie w udziale świętym Starego Testamentu, a do której to pracy będą oni przygotowani zaraz po ostatecznym zburzeniu królestw tego świata.” (A 364.) “Izrael, jako naród, pierwszy ze wszystkich innych narodów dojdzie do harmonii z nowym porządkiem rzeczy; ziemskie Jeruzalem zostanie odbudowane ze swoich ruin na daw-
P.G.—24

nem miejscu; polityka jego będzie przywrócona na podobieństwo początków istnienia tego państwa pod rządami sędziów, czyli książąt. (Izaj. 1:26; Psalm 45:16; Jer. 30:18." — (A 294.) "Abraham, Izaak, Jakób i wszyscy prorocy, oraz święci Starego Testamentu, o których wspomina nasz Pan i Apostołowie (Mat. 8:11; Żyd. 11:4-40), przeszedłszy swoją próbę, obudzą się ze śmierci jako doskonali.

"Podobnie jak Adam, kiedy był doskonały, przed swoim przestępstwem, mógł porozumiewać się bezpośrednio z mocami niebieskimi, tak też i święci Starego Testamentu będą się porozumiewać, skoro zostaną przywróceni do takiego samego stanu doskonałości." (D 765.) "Zastona, jaką Mojżesz nosił przed ludem, ale jaką odkładał, kiedy był z Panem na Górze, zdaje się oznaczać figuralnie ziemską fazę Królestwa, książąt wszystkich ziemi." (D 777.) Przyjaźń Dawida i Jonatana zdaje się wskazywać na tę piękną zgodę, jaka powinna istnieć pomiędzy uwielbionym Kościołem i ziemskimi książętami, którzy będą następować zaraz po Kościele w Królestwie Bożem. Każdy z przyjemnością zajmie zaszczytne swoje miejsce w cudownym planie Bożym i będzie miłować drugiego jak swoją własną duszę." (Z.'95—291.) "Kiedy zastanowimy się nad sklepieniem niebieskim i nad tymi niezliczonymi światami, które są dziełem ręki Bożej, a gotowe są do zamieszkania ich przez jakieś istoty, to rozsądnie jest przypuszczać, że ci święci Starego Testamentu, którzy byli wiernymi w ciągu panowania złego, wiernymi aż do śmierci, będą mieć dalej jakąś zaszczytną służbę, nie tylko w ciągu Tysiąclecia, ale także i potem. Z rozmaitych więc powodów stawiamy ich wyżej w zaszczycie, aniżeli wielką kompanię." (Z.'04—313.) "Ci święci Starego Testamentu nie będą podobni do reszty ludzkości, nie tylko wobec faktu, że próba ich odbywała się już w przeszłości, podczas gdy świat dopiero rozpocznie swoją próbę, swój sąd, lecz także wobec faktu, że otrzymają oni nagrodę za swoją wierność — że będą doskonałymi ludźmi. Kiedy Abraham, Izaak, Jakób i wszyscy święci Starego Testamentu zmartwychwstaną, kiedy ukazą się przed oczyma ponownie zgromadzonych Izraelitów, ich doskonałe umysły obejmą bardzo szybko dziesięć umiejętności i wynalazki. (Jan 7:15.) A jak Jezus nauczał ludzi stanowczo, wyraźnie, jasno i niewątpliwie, a nie tak jak to czynili żydowscy uczeni w Piśmie i

Faryzeusze, tak też będą uczyć święci Starego Testamentu. kiedy ukazą się wśród ludzi." — D 772.

"Izajasz 11:10 wskazuje nam na Dzień Tysiąclecia i na inny korzeń Isajego, jako na połączony z błogosławieniem pogan. O tem drugim znaczeniu jest także wzmianka w Żyd. 11:39,40. Święci Starego Testamentu będą nie tylko książętami, przedstawicielami duchowego, niewidzialnego Królestwa, lecz także będą wzniosłym wzorem dla ludzkości, jako przykład, do czego ludzkość może dojść." (Z. '98-312.) "Bolesne doświadczenia świętych Starego Testamentu w ciągu wieku żydowskiego będą skarbnicą błogosławieństw, nauki i pomocy, przez którą oni, jako podlegli 'księżętom Królestwa, będą pomagać w naprawieniu wszystkich rzeczy." (N 126.) "Chociaż święci Starego Testamentu wcale nie są częścią ofiary za grzechy, to jednak są złączeni z pracą oczyszczenia z grzechu: popioły ich (znajomość i pamięć ich wierności aż do śmierci) pomieszane z wodą Prawdy i zastosowane z oczyszczającym hysopem, są bardzo wartościowe, oczyszczające i uświęcające." (N 123.) "Służba świętych Starego Testamentu będzie ważniejszą, aniżeli Bóg mógłby dać zwyczajnej, doskonałej ludzkiej istocie. Część tej służby polegać będzie na stykaniu się z niedoskonałymi, upadłymi stworzeniami i na pomaganiu im w pozbyciu się grzechu i niedoskonałości. Chociaż z jednej strony służba taka jest pożądana, to z drugiej strony nie jest najwyższem pragnieniem doskonałej ludzkiej istoty. Ci święci starożytni wyjdą z grobu jako doskonali; ale przez całe Tysiąclecie będą w otoczeniu istot niedoskonałych.

"Jako częściowy dowód, że święci Starego Testamentu staną się uczestnikami duchowej natury i członkami wielkiej kompanii, podajemy fakt, że zdaje się są oni figuralnie wyobrażeni przez pokolenie Lewi. Fakt, że to pokolenie nie miało dziedzicznych gruntów, zdaje się oznaczać, iż święci Starego Testamentu nie będą mieli dziedzictwa ziemskiego. Wobec tego, że upodobało się Ojcu niebieskiemu przeznaczyć specjalne miejsce na duchowym poziomie dla Wielkiej Kompanii, oraz ponieważ Bóg zawsze działa na podstawie tych samych zasad sprawiedliwości, możemy sądzić, że Ojciec niebieski ma coś więcej dla tych świętych, aniżeli dla reszty ludzkości. Kiedy Abraham dostał wezwanie, aby ofiarował swego syna Izaaka, okazał daleko większy stopień lojalności, aniżeli wielka kompania mogła kiedykolwiek okazać. Nadto w 1 Mojż. 17:8 Bóg powie-

dział do Abrahama: 'Dam tobie i nasieniu twemu po tobie ziemię, w której teraz jesteś gościem; wszystką ziemię Chananejską w osiadłość wieczną i będę Bogiem ich.' W dwa tysiące lat potem św. Szczepan rzekł, że Bóg nigdy nie dał mu w niej dziedzictwa i na stopę nogi, choć mu ją obiecał w dzierżawę (Dzieje Ap. 7:5); ale zaznaczył również, że Abraham jeszcze otrzyma tę ziemię i potem pozostawi ją swoim potomkom. Jeżeli ziemia ta ma być dana Abrahamowi i jego potomkom, a potem, pozostawiona jego nasieniu i ogółowi ludzkości, to można przypuszczać, że święci Starego Testamentu przejdą potem do duchowej natury." — Z.'13—52.

„Podnieś mocno głos twój, Jeruzalemiel! [Po uwielbieniu z Panem Kościoła, Oblubienicy, wierni z pośród cielesnego nasienia Abrahama zaczną stawać się wybitnymi wobec świata, z powodu przewodników, jakich Bóg wzniesie z pośród nich.]; podnieś, nie bój się, rzecz miastom Judzkim [wszystkim, którzy wówczas będą w przymierzu z Bogiem]: Oto Bóg wasz.' [W ten sposób posłannictwo dane teraz przez członków 'nóg' Chrystusowych — że Królestwo Tysiąclecia zaczyna już rządy swoje (Izaj. 52:7) — zostanie podjęte przez klasę ziemską, kiedy 'nogi Jego' przejdą poza zasłonę.] — Izaj. 40:9." — Z.'92—78.

I Miasto umiłowane. — „'Umiłowane miasto' jest Nowem Jeruzalemem, Kościołem w chwale, a nie kościołem w ciele. Bunt podniesiony przez Szatana skierowany będzie nie tylko przeciwko ziemskim książętom, lecz także przeciwko Chrystusowi." — Z.'13—53.

Ale zastąpił ogień od Boga z nieba i pożarł je.—Zostaną natychmiastowo i bezlitośnie zniszczeni, ale nie będą męczeni.

20:10. A dyabeł, który je zwodził, wrzucony jest w jeziorko ognia i siarki. — "Zostanie zniszczony razem ze wszystkimi swymi aniołami — swymi posłańcami, z wszystkimi, którzy szli za jego wskazówkami. — Mat. 25:41; Żyd. 2:14." — F 769.

Gdzie jest ona bestya i fałszywy prorok. — Papiestwo i federacya protestanckiego kościoła będą zniszczone od tysiąca lat, kiedy ten tekst Pisma Św., się wypełni. — Obj. 13:11,13-15; 14:9,11; 15:2; 16:2,13; 19:20; 20:10; Mat. 24:24.

I będą męczeni we dnie i w nocy, na wieki wieków. — Siedm Tomów Wykładów Pisma Św. są narzędziami, użyte-

mi przez Pana w celu położenia końca tym niegodziwym systemom; a jak długo pozostaną te książki, tak długo męka tych systemów będzie widoczną. Systemy te przestaną istnieć, ale "siedm plag" trwać będzie na wieki. — Obj. 14:11; 19:3.

20:11. **I widziałem stolicę wielką białą.** — "Białość stolicy oznacza czystość, sprawiedliwość i sąd, jakie będą wykonane." —

I siedzącego na niej — "Stolica ta jest Mesjasza; przedstawia ona Jego pośredniczące panowanie na ziemi przez tysiąc lat."

Przed którego obliczem uciekła ziemia i niebo, a miejsce im nie jest znalezione. — "Niebo i ziemia, które uciekną z przed oblicza Wielkiego Emanuela, nie będą niebiosami Boskiego Tronu, ani ziemią, daną dzieciom ludzким. Ziemia i niebo, które uciekną i nie będzie dla nich znalezione miejsce, są naturalnie symboliczne. Symboliczne niebo przedstawia duchowe wpływy — kościelnictwo. W tem tłumaczeniu tekst nasz głosi, że kiedy Mesyasz obejmie kontrolę nad światem, to cały dzisiejszy system społeczny, jak i dzisiejsze kościelnictwo, przestaną istnieć i nie będzie dla nich miejsca." (B. S. M.) „Niebo i ziemia?: Ludziom współczesnym Panu Jezusowi system społeczny i religijny, wśród jakiego żyli, wydawał się tak samo stały i niewzruszony jak niebo i ziemia. Naprawdę zdaje się, nazwa 'niebo i ziemia' wydawała się odpowiednią na wyrażenie stałości wówczas istniejącego porządku rzeczy, o którym oni sądzili, że jest niewzruszony." — Weyn.; Obj. 21:1; Dan. 2:35.

20:12. **I widziałem umarłych, wielkich i małych, stojących przed oblicznością Bożą.** — Co za wielki przywilej oczekuje "tego, którym każdy gardzi, a którym się brzydzą narody, sługę panujących." "Abyś mówił więźniom [dwudziestubilionom w więzieniu śmierci]: Wynijdźcie; a tym, co są w ciemnościach [grobu]: Okażcie się." (Izaj. 49:7,9; Obj. 11:18; 19:5). (Umarli stoją, podczas gdy są umarłymi. Zobacz Obj. 20:5. uwagi).

A księgi otworzone są. — "Księgi będą wówczas otworzone — czyli zrozumiane. Wszyscy wtedy zobaczą, że złote reguły, podane przez natchnienie, za pośrednictwem Mojżesza, proroków, Jezusa i Apostołów, są temi regułami, których Bóg będzie wymagał w przyszłości od ludzi, a za pomocą których Mesyasz będzie mógł wydobyć posłusznych

I chętnych z ich grzechów i upodobania." (B.S.M.) Całe Słowo Boże nie będzie wprzód otworzone, aż dopóki Kościół nie przejdzie poza wtórą zasłonę. Większą część Słowa Bożego (a możebne, że wszystko) otrzyma klasa wielkiej kompanii w czasie ucisku, ale część Słowa oczekiwać będzie na objaśnienie oryginalnych proroków. W międzyczasie zostanie wszystko przygotowane, co jest koniecznem do zbawienia i do służby. — Dan. 7:10.

I druga księga także otworzona jest, to jest księga żywota. — "W wielkim Dniu sądu nad światem otworzona zostanie druga księga żywota. W niej będą zapisani ci wszyscy, którzy przez posłuszeństwo okażą się godnymi wiecznego żywota na ludzkim poziomie." "Pierwsza księga żywota nazywa się Barankową księgą żywota i zawiera imiona wybranego Kościoła, Jego Oblubienicy. Ta druga księga żywota będzie księgą tych, którzy przejdą sąd, czyli próbę restytucyi, a przejdą ją zadowalniająco." — Z.'00—239.

I sądzeni są umarli. — "Ten sąd, czyli rządzenie, nie może się wprzód zacząć, dopóki Chrystus, mianowany od Boga Sędzią, lub Władcą świata, nie przyjdzie po raz wtóry—ale przyjdzie już nie w poniżeniu, lecz w chwale i w mocy wielkiej: nie, aby powtórnie odkupić świat, lecz aby go sądzić w sprawiedliwości. Sąd nie może się prędzej odbyć, dopóki Sędzia nie zasiądzie na stolicy, a cały sąd nie zbierze się w oznaczonym czasie. — Mat. 25:31."—A 429.

Według tego, jako napisano było w onych księgach.— "Na podstawie Słów Pańskich ludzie są sądzeni (Jan 12: 48:50), a nie na podstawie opinii lub tradycyi innych ludzi. Dlatego wszyscy powinni naśladować szlachetnych Bereanów, którzy codziennie badali Pismo Św., aby się przekonać, czy zawarte w niem rzeczy są prawdziwe. (Dzieje Ap. 17:11.) 'Do zakonu raczej i świadectwa; ale jeśli nie chcą, niechajże mówią według słowa tego, w którym nie masz żadnej zorzy.' — Dzieje 17:11; 1 Tesal. 5:21; Izaj. 8:20." — D 94.

To jest według uczynków ich — "Sąd w owym czasie, owa próba, nie będzie według wiary, ponieważ wówczas znajomość będzie powszechna, a wszelka ciemność i nieświadomość, jakie powstają z przesądów, miną na zawsze. Próba w owym czasie będzie się zasadzać na uczynkach, podczas gdy próby Kościoła w obecnym czasie są próbami wiary."

20:13. **I morze** — Masy ludzkości, nie będące pod religijnym ograniczeniem—stan ogólny na całym świecie w czasie anarchii, jaka najbardziej będzie się srożyć przy końcu czasu ucisku.

Wydało umarłych, którzy w niem byli. — Nowy Władca ziemi będzie miał do czynienia najpierw z tymi, którzy przeżyją czas ucisku, a którzy uważani są za umarłych, chociaż do pewnego stopnia mają trochę życia. Kiedy Pan rzekł: "niechaj umarli grzebią umarłe swoje" (Mat. 8:22), użył tego samego słowa dla określenia obydwu klas. Pan uważa tych, którzy są pod wyrokiem śmierci, za równoznacznych z tymi, na których już ten wyrok został wykonany. Nikt oprócz ludzi Bożych nie został "przeniesiony z śmierci do żywota." (1 Jan 3:14) Wszyscy inni na świecie są umarłymi w oczach Boga.

Także śmierć. — "Przygotowane jest zmartwychwstanie z pierwszej, czyli Adamowej śmierci. Wszyscy, którzy są w swoich grobach, wynijdą z nich. Właśnie w myśl Boskiego planu odkupienia rodzaju ludzkiego ta pierwsza śmierć zwana jest w Starym i Nowym Testamencie 'snem.'" — H 58.

I piekło. — "Ciemny, tajemniczy stan, grób, który w obecnym czasie przemawia do nas jako nadzieja przyszłego życia, przez zmartwychwstańczą Bożą moc w Chrystusie." — Z.'10—41.

Wydały umarłych, którzy w nich byli. — "Tak mówi nam Bóg za pośrednictwem proroka: 'Z ręki grobu [sheol] wybawię ich, od śmierci wykupię ich O grobie [sheol]! będę skażeniem twojem'. (Ozeasz 13:14.) Pierwsza, czyli Adamowa śmierć nie będzie już więcej mieć mocy nad ludźmi, tak jak ją miała przez ubiegłe sześć tysięcy lat; potem nikt już więcej nie umrze za grzech Adamowy. (Rzym. 5:12; Jer. 31:29,30; Ezech. 18:2.)" — Z.'10—41.

I byli sądzeni każdy według uczynków swoich. — "Ponieważ wszystka ludzkość nie będzie wzbudzoną od razu, lecz stopniowo, w ciągu lat, przeto każda nowa grupa wzbudzonych znajdzie cały zastęp pomocników wśród tych, którzy ich poprzedzili. Miłość i uczynność, jaką ludzie będą okazywać nawzajem innym (braciom Chrystusowym), Król będzie uważać za okazywaną Sobie. (Rzym. 13:10.)" — Z.'10—39.

20:14. **A śmierć i piekło wrzucone są w jezioro ogniste.** — "Zniszczenie pierwszej śmierci i Hadesu rozpoczyna

się z początkiem panowania Tysiąclecia i trwać będzie aż do jego końca. Hades (grób) będzie zniszczony, kiedy wszyscy umarli usłyszą głos Pański i wyjdą z niego. (Jan 5:25.) Ale 'śmierć' ciągle jeszcze będzie mieć nad nimi władzę, ponieważ wszelki ból i wszelka moralna i umysłowa niedoskonałość są częścią odziedziczonej po Adamie kary. Miliony wzbudzonych ludzi będą ciągle pod potępieniem, ciągle jeszcze w śmierci; ale w miarę tego jak będą okazywać posłuszeństwo warunkom Nowego Przymierza, zaczną się postęp ku zdrowiu, doskonałości i żywotowi. Z drugiej strony ci, którzy pomimo zupełnej znajomości nie zechcą przyjść i osobiście stosować zasługi ofiary Chrystusowej, pozostaną pod potępieniem; ponieważ wola ich skłaniać się będzie do złego, więc będą czynić postęp, ale w kierunku Wtorej śmierci. W wypadku osób posłusznych, śmierć zostanie pochłonięta przez życie. W wypadku nieposłusznych śmierć będzie pochłonięta przez Wtórą Śmierć. (1 Korynt. 15:26,54,55; Izaj. 25:6-8)" — H 66.

A tać jest wtóra śmierć. — JEZIORO OGNISTE. — "To zniszczenie, czyli śmierć, nazwane jest wtórą śmiercią, a nie dla oznaczenia, że wszystko, co na nią idzie, umiera po raz wtóry. Naprzykład, śmierć (pierwsza, Adamowa śmierć) i grób mają być w nią wrzucone, a dzieło to wymagać będzie całego Tysiąclecia do jego dokonania; przedtem nigdy pod żadnym względem nie będą one zniszczonymi. Tak samo dyabeł, bestya i fałszywy prorok nigdy przedtem nie będą zniszczonymi. — H58; Obj. 21:8.

20:15. **A jeśli się kto nie [znalazi] ZNAJDZIE napisany w księgach żywota.** — Pisanie, osądzenie, należy ciągle jeszcze do przyszłości.

Wrzucony jest w jezioro ogniste. — "Wtóra Śmierć, w ciągu Wieku Tysiąclecia, jest częścią zupełnego zniszczenia, jakie obejmie wszelką niewłaściwą, szkodliwą i bezużyteczną rzecz. (Izaj. 11:9; Psalm. 101:5-8.) Ale Wtóra Śmierć jako wyrok tego osobliwego sądu, będzie ostatecznym wyrokiem; ten nigdy nie będzie zniszczony. Radujemy się, że pod tym względem niema niebezpieczeństwa, mając pewność, iż sprawiedliwość Boska łączy się z Boską Mądrością i Mocą, aby wprowadzić wieczną sprawiedliwość na zasadach trwałych." — H67; Obj. 19 i 20-; Psalm 50:22.

OBJAWIENIE 21.

ZSTĘPUJĄCE KRÓLESTWO

21:1. Potemem widział niebo nowe i ziemię nową. —
“Możebne, że raczej ta nazwa, a nie ‘Tysiąclecie’, jest odpowiednią dla Złotego Wieku, pełnego czystości i jasności, jaki oczekuje świat. Słowa te zdają się wskazywać na przemianę i na uwielbienie naszego materyalnego globu.”
— Weym.

“Raj ogród Boży, jak nazywa się miejsce, gdzie mieszkali nasi pierwsi rodzice, jest nazwą, którą Pismo Św. stosuje do nowej ziemi, w czasie kiedy błogosławieństwa restytucji doprowadzą w Tysiącleciu wszystko do doskonałości. O tym przyszłym Raju wspominają Apostołowie jako o ‘trzecim niebie’ i jako o ‘nowem niebie i nowej ziemi.’ (2 Koryn. 12:2; 2 Piotr 3:13.) Nie odnoszą się te słowa do nowych planet, ani do niebios, rozpościerających się jedne nad drugimi, jak to wielu przypuszcza, lecz do trzeciego z pośród trzech wielkich okresów czasu, rozpoczynających się od stworzenia człowieka, a trwających aż w nieograniczoną przyszłość. Pierwszy z tych okresów, nazwany: pierwsze niebo i ziemia — stary porządek rzeczy — przeszedł już w czasie potopu za dni Noego. Drugi okres ‘niebo i ziemia, które są teraz’ — czyli obecny porządek rzeczy, ma przeznaczone od Boga, aby przeszedł i minął w wielkim, symbolicznym ogniu ucisku — w rewolucji i t. d. które zupełnie zniszczą obecne, duchowe siły i obecne, społeczne urządzenia. (2 Piotr 3:6,7; Galat. 1:4; Sofoniasz 3:8,9.) Trzecim okresem będzie ‘świat bez końca’, pod Boską administracją. Będą to trzecie niebo i trzecia ziemia, albo nowe niebo i nowa ziemia, które będą różnić się od obecnego stanu rzeczy tem, że będą sprawiedliwe, podczas gdy obecne urządzenia są niedoskonałe i niesprawiedliwe. ‘Nowe niebo’ będzie się składać z nowych duchowo rządzących mocy przyszłych, — z Chrystusa, Głowy i z Kościoła, Jego ciała.” — Z. '16-392.

Albowiem pierwsze niebo i pierwsza ziemia przemieniła. — “Pismo Św. wskazuje nam że w tem ogólnem

zamieszaniu nominalny kościół (włącznie ze wszystkimi denominacjami) stopniowo coraz bardziej zbliży się do rządów i do bogaczy, straci swoje wpływy na masy ludowe i ostatecznie upadnie razem z rządami. W ten sposób niebo [rządy kościelnictwa], zapaliwszy się przeminą z wielkim trzaskiem." (A 415.) Dwoma przyczynami 'spalenia' się obecnej 'ziemi' są głód i błędne rządzenie bestyjskich rządów. (5 Mojż. 32:24.) W końcu wszyscy będą się cieszyć, że nieczyste niebiosy przeminęły (Job 15:15), że się rozdarły (Izaj. 64:1), a w miejsce ich nowe niebiosy będą założone (Izaj. 51:16), które będą wysłuchane w swej prośbie przez Boga (Ozeasz 2:21.) "Spuśćcie niebiosy roś z góry." — Izaj. 45:8.

A morza już więcej nie było. — "Pod kontrolą nowego nieba — duchowych mocy — przekształcony porządek społeczny będzie tak zadawalniający, tak zupełny i dokładny, że nie będzie już wówczas niezadowolonych mas ludowych. Wszystko będzie sprowadzone do prawa i porządku, a różnice pomiędzy bogactwem i ubóstwem będą zatarte." — Z. '16-392; Izaj. 2:12-22.

21:2. A ja [Jan] widziałem ono święte miasto, Jeruzalem nowe. — "Nowe Jeruzalem nie jest owym wielkim miastem [rządem], które rządziło królami ziemskimi (Obj. 17:18), lecz jest to nowy, duchowy rząd Wieku Tysiąclecia. Nie jest ono wspierane przez ludzi, lecz zstępuje od Boga z nieba. O to Królestwo, o ten Rząd, Pan Jezus kazał modlić się swym uczniom, ucząc ich słów: 'Przyjdź Królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie, tak i na ziemi.'" — Z. '16-392; Izaj. 52:1; Mat. 5:35; Żyd. 11:10,16; 13:14; Obj. 3:12; 21:10; 11:2; 22:19.

Zstępujące z nieba od Boga. — "Nie myślmy, że to Święte Miasto będzie zbudowane z literalnych kamieni, lecz z 'żywych kamieni' (1 Piotr 2:4-7; Efez. 2:19-22.) Ludzie nie mogą widzieć ani Chrystusa, ani świętych w chwale. Ale cały świat wkrótce pozna fakt, że nowy rząd został założony — rząd sprawiedliwości i wszechmocy." — Z. '16-392; Żyd. 11:10; 12:22; Obj. 3:12; 21:10.

Zgotowane jako oblubienicę ubraną mężowi swemu. — To oświadczenie każe wnosić o jej piękności, wielkości i doskonałości, gdyż ubiór oblubienicy w takiej okoliczności jest nadzwyczaj starannie dobrany i wykonany. Nadto oświadczenie to przypomina nam, że w przyszłym rządzie światowym sędziami będą święci, wybierani przez cały

Wiek Ewangelii i często nazywani Oblubienicą, Matronką Barankową.”—Z.’16-392; 2 Korynt. 11:2; Jan 3:29; Efez. 5:31,32.

21:3. I [słyszałem] głos wielki. — Pana, Jezusa, będącego Słowem Ojca.

[Z nieba] mówiący Z TRONU: Oto przybytek Boży z ludźmi.—“Ten wiersz zespala to miasto z inną figurą symbolicznego Przybytku, jaki Pan obecnie przygotowuje, a którego ‘filarami’ będą święci. Bóg zamieszka w tym Przybytku a świat ludzkości zbliżyć się będzie do Boga po otrzymanie błogosławieństw, podobnie jak Izraelici zbliżali się do figuralnego Przybytku i do świątyni w swych figuralnych religijnych obrządkach.” (Z.01-199.) “Kiedy myślimy o Kościele, jako o budującej się Świątyni, to nasuwa się przypuszczenie, że ma być dokonana jakaś przyszła praca. Dlaczego bowiem budować Świątynię a potem jej nie używać? Św. Paweł powiada, że Kościół jest dziełem Bżem. (Efez. 2:10.) A dzieło, czyli czyn Boży, będzie tak doskonale wykonany, że nie będzie potrzeba żadnych poprawek poza zastonę; — jest to pięknie wyobrażone w budowie świątyni Salomona, o której czytamy, że kamienie do niej były przygotowywane oddzielnie a potem ostatecznie zebrane na budowę Świątyni; każdy kamień był tak doskonale ociosany i naznaczony do najrozmaitszych miejsc, że składano je razem bez najmniejszego uderzenia młota.” — Z.’15—189; 2 Korynt. 6:16.

I [będzie mieszkał] ON MIESZKA z nimi, a oni będą ludem Jego. — Cała ludzkość będzie traktowana ze stanowiska pojednania; okup za grzechy całego świata (1 Jan 2:2) został złożony na Kalwaryi, a czas słuszny nadszedł już na objawienie łaski Boskiej.” — Z.’01-200; Psalm 68:18; Ezech 37:27; Zach. 8:8.

[A] Sam Bóg będzie z nimi, będąc Bogiem ich. — “Będzie to Królestwo Boże, ponieważ umiłowany Syn Boży i Jego współdziedzice, Kościół Chrystusowy, będą w najzupełniejszej zgodzie z Ojcem, a wszystko, cokolwiek będzie spełnione pod ich kontrolą, będzie zupełnie i kompletnie przedstawiać Boską wolę odnośnie do ludzi. W każdym jednak razie będzie to oddzielne Królestwo od reszty Wszechświata, jak wskazuje na to Apostoł Paweł. (1 Kor. 15:24,25,28.)” — Z. ’01-200; Jer. 30:22; 31:33; Ezech. 11:20.

21:4. I otrze Bóg wszelką łzę z oczów ich. — “Otarcie

leż z oczów oznacza pracę stopniową, gdyż takim, jak widzimy, będzie proces tego chwalebego czasu. Człowiek z początku nie będzie uwolniony od wszelkiej słabości i od próby i od trudności, ale jeżeli zastosuje się do Zakonu nowego Królestwa, to wszystkie przyczyny boleści przeminą stopniowo, gdyż błogosławieństwa restytucji poddźwigną go ze śmierci do życia." — Z. '01-200; Izaj. 25:8; 65:19.

A śmierci więcej nie będzie, ani smutku, ani krzyku. — Co za chwalebna głębia błogosławieństw kryje się w tych słowach. Co za wspaniałe wypełnienie słów Apostoła, odnoszących się do "czasów naprawienia wszystkich rzeczy, co Bóg był przepowiedział przez usta wszystkich świętych proroków od wieków." Oświadczenie to jednak stosuje się do samego końca wieku Tysiąclecia, a nie do poprzednich chwil tegoż wieku. (Jan 5:28:29.) — Z. '01-200; 1 Koryn. 15:26,54; Obj 20:14; Izaj. 35:10; 51:14; 65:19.

[Ani boleści nie będzie]; albowiem pierwsze rzeczy przeminęły. — "Panowanie Szatana, grzechu i śmierci skończy się na zawsze. "Zyskanie miejsca w ziemskiej fazie Królestwa Bożego oznaczać będzie zaspokojenie wszystkich pragnień i ambicji doskonałego ludzkiego serca." — A 364.

21:5. I rzekł Ten, który siedział na stolicy: Oto wszystko nowe czynię i PRAWDZIWE. — "To wyraźnie nie odnosi się jedynie do skał, drzew i t. d., lecz do owego wielkiego dzieła jakie nasz Pan przedsięwziął; mianowicie do odrodzenia ludzkości i doprowadzenia jej do zupełnej doskonałości w myśl oryginalnego Boskiego planu." — Z'01-201; Obj. 20:11.

I rzekł mi: Napisz; bo te słowa są wierne i prawdziwe. — "Obecne stosunki są tak przeciwne tym wszystkim wynikom czasów Restytucji, że trudno w nie uwierzyć i zaufać im komukolwiek, z wyjątkiem tych, którzy nauczyli się postępować za Panem. Wszystkim innym rzeczy te wydają się nieprawdą. Bóg wydaje się im niewiernym, a sprawy te, które teraz omawiamy, uważają za 'czczą gadaninę,' za bajki i złote sny. Ale dla nas, którzy wierzymy, obietnice te są kosztowne." — 1 Piotr 2:7; Z. '12-303.

21:6. I rzekł mi: [Stało się]. Jam jest Alfa i Oemga początek i koniec. — "Upodobało się Ojcu niebieskiemu, aby Błogosławiony, Jednorodzony Syn Jego, dokonał ca-

tego programu odkupienia i restytucji, aby na wieki stał się Towarzystwem i Przedstawicielem Ojca, przez którego wszystkie rzeczy będą trwać, tak jak On był jedynym, przez którego wszystkie rzeczy były stworzone, które są stworzone." — Z. '01-201; Obj. 1:8; 22:13.

Ja pragnącemu dam darmo ze źródła wody żywej. — "On jest Tym, który w ciągu wieku Tysiąclecia udzieli wszystkim chętnym i posłusznym Wody Żywota, wiecznego życia — przywileju trwałego istnienia. Ale muszą oni pragnąć tego, a pragnienie to muszą objawiać przez posłuszeństwo warunkom i prawom, na podstawie których żywot będzie im darmo dawany." — Z. '01-201; Obj. 22:17; Izaj. 55:1; Jan 7:37.

21:7. Kto zwycięży odziedziczy [to] wszystko. — To ziemskie rzeczy. — Dzieje Ap. 3:21.

I będę mu Bogiem, a on mi będzie synem. — "Słowa te odnoszą się nie do klasy Oblubienicy, wybranej w ciągu wieku Ewangelii (1 Jan 3:2), ale do klasy owiec, z Mat. 25; — do tych z pośród ludzkości, którzy w ciągu Tysiąclecia staną się owcami Pańskimi i będą służyć Jego głosu. Tacy odziedziczą ziemię, kupioną własność — którą Jezus przy końcu Tysiąclecia przywróci wszystkim dzieciom Adama, którzy wówczas przyjmą Jego wielkie łaski i zostaną przez Niego odrodzeni, aby w ten sposób stać się Jego synami, a On ich Ojcem, ich Bogiem. (Izaj. 9:6)." — Z. '01-201; Zach. 8:8; Żyd. 8:10; Rzym. 8:21.

21:8. Lecz bojaźliwym. — "Jeżeli ktoś, oświecony Prawdą i doprowadzony do znajomości Boga i Jego miłości, oraz doprowadzony do doskonałości ludzkiej, stanie się 'bojaźliwym' i cofnie się (Żyd. 10:38,39), ten będzie należeć do niewierzących i będzie zniszczony z pośród ludzi. (Dzieje Ap. 3:23). A 131.

I niewiernym. — Którzy nie będą ufać Bogu pomimo wszystkich cudów Jego łaski, jakie widzieli i doświadczyli. — Żyd. 11:6; Rzym. 10:17; Jan 20:31; Jan 17:20; 1 Tymot. 6:12; Łuk. 17:5. Jakób 2:17.

I obmierzyłm. — "Tym obmierzyłm charakterom ludzkim, które znając prawdę miłują jednak niesprawiedliwość". — H 60.

I mężobójcom. — Zabójcom. — Psalm 141:3; 5 Mojż. 5:17; Mat. 5:21,22; 15:18-20; 1 Jan 3:15; Jakób 3:2-12; 4:11; Przyp. Sal. 4:23,24; Mat. 12:34-37; Efez. 4:31; Ps.

15:1-3; 19:14; 34:13; 101:5; Przyp. Sal. 12:19; 16:28; 17:4; 26:20-21; Jer. 20:10; 1 Koryn. 10:10; Jakób 1:19; 5 Mojż. 32:2.

I wszetecznikom. — Niewiernym w sercu dla Pana.

I czarownikom. — Marzycielom, teoretykom, rzekomym filozofom, którzy starają się samym sobie przypisać dzieło wielkiego zbawienia. — Obj. 22:15.

I bałwochwalcom. — "Ci, którzy źle pojmują i nadużywają łaski Boskiej, którzy sobie lub innym stworzeniom oddają cześć i służbę, należącą się Bogu". — H. 63.

I wszystkim kłamcom. — "Wszystkim, którzy nie miłują Prawdy i nie szukają jej, oraz nie bronią jej i nie podtrzymują ze wszystkich sił." (H 63.) "Jeżeli coś jest sześć cali długie, niech to będzie sześć cali, za sześć cali." — Z. '12-147.

Część ich dana będzie w jeziorze gorejącem ogniem i siarką. — "Najsrozsza kara, jaką Żydzi wymierzali najgorszym zbrodniarzom. Trupa (po ukamionowaniu człowieka na śmierć) wrzucano do doliny Hinnon, gdzie pochłoneły go albo robaki, albo ogień." — Weym.

Tac jest śmierć wtóra. — "Takie towarzystwo będzie odpychającym dla każdej uczciwej i szlachetnej istoty. Trudno jest teraz znosić takie jednostki, ale przy końcu sądu Tysiąclecia, kiedy Pan, jako sprawiedliwy Sędzia, da wszelką sposobność poznania i wykorzystania, ludzie sprawiedliwi ucieszą się, skoro zostaną zniszczeni i wytraceni z ziemi wszyscy zepsuci i źli, oraz wszystkie ich dzieła i wpływy." — H63.

21:9. **Tedy przyszedł [do mnie].** — Do klasy Jana, do Kościoła po tej stronie zasłony.

Jeden z onych siedmiu Aniołów. — Siódmy.

Którzy mieli siedm czasz napełnionych. — Są one ciągle jeszcze pełne po wylaniu ich na kościelnictwo!

Siedmioma plagami ostatecznymi. — Siedm tomów WYKŁADÓW PISMA ŚW.

I mówił ze mną i rzekł: Chodź sam, okażęć. — Zobacz Łuk. 4:21.

Oblubienicę, Małżonkę Barankową. — "Jako wielką lekcję Boskiego zwierzchnictwa i jako wybitne zaprzeczenie wszelkim teoryom ewolucyi, Bóg powołał na to zaszczytne miejsce (miejsce Oblubienicy i współdziedziców Chrystusowych — Rzym. 8:17) nie aniołów i cherubinów, ale niektórych z pośród grzeszników, odkupionych kosz-

towną krwią Barankową. Dozwolone trwanie złego miało na celu rozwinięcie tych 'członków Ciała Chrystusowego' i dostarczenie im sposobności ofiarowania wszystkiego, co mieli i co było odkupione, oraz poświęcenia się na służbę Temu, który kupił ich kosztowną krwią Swoją. Rozwinięszy w ten sposób w ich sercach duchowe podobieństwo do Niego, Bóg może widzieć w nich 'obraz Syna Swego', kiedy przy końcu tego wieku Pan ich i Odkupiciel przedstawi ich Swemu Ojcu." — Kolos. 1:22; Rzym. 8:29; E 488,465; Obj. 19:7; 21:2.

21:10. I zaniósł mię w duchu. — "Ale nam to Bóg objawił przez Ducha Swojego." — 1 Koryn. 2:10; Obj. 1:10; 17:3.

Na górę wielką i wysoką. — Jak podobne są te słowa do opisu doświadczenia pierwszego i największego Członka Kościoła, na początku Jego posłannictwa. Odnosnie do trzeciego kuszenia naszego Pana czytamy: "W tem kuszeniu Pan nasz został przeniesiony nie fizycznie, lecz w duchu Jego umysłu, na górę wysoką — do bardzo wywyższonego królestwa. Faktycznie cały ten czas Jezus znajdował się na pustyni, blisko Jeruzalemu; faktem zaś jest, że nigdzie na tej pustyni, ani na całym świecie niema tak wysokiej góry, z której możnaby widzieć wszystkie królestwa świata, z wyjątkiem oczyma myśli." — Z. '06-43.

I okazał mi miasto [wielkie], ono święte Jeruzalem zstępujące z nieba od Boga. — Miasto zstąpiło z nieba na ziemię. Gdybyśmy udali się do nieba, nie znaleźlibyśmy tam tego miasta. Gdyby Obj. 21 należało się dosłownie tłumaczyć, to wówczas cała powierzchnia Palestyny nie wystarczyłaby do podtrzymania miasta takich rozmiarów. Nadto pamiętajmy, że długość i szerokość i wysokość jego miały być równe. — Obj. 21:2.

21:11. Mające chwałę Bożą. — Kościół ma już przedsmak tej chwały po tej stronie zasłony. — 1 Piotr 4:14.

Którego światłość. — "A świecą jego jest Baranek." Obj. 21:23; 22:5.

Podobna była kamieniowi najkosztowniejszemu. — "Jasność chwały i wyobrażenie istności Jego [Ojca]." Żyd. 1:3.

Jako kamieniowi, jaspisowi, na kształt kryształu przezroczystemu. — Piękny, zielonawo odbijający dyament. — Obj. 4:3.

21:12. I mające mur wielki i wysoki. — Obrazy tu

podane są wszystkie obrazami Oblubienicy. Jednakże mur, ochrona tego niebieskiego Miasta, oznacza w specjalnym znaczeniu naszego niebieskiego Ojca. Żaden obraz Oblubienicy nie może być kompletny, jeżeli nie obejmuje Tego, który w nas mieszka i jest Twórcą tego Planu i źródłem wszelkiej naszej radości. Co do zastosowania obrazu muru do samej Oblubienicy, jeden z współpracowników Pastora Russell'a powiedział: "Jesteśmy jako żywe kamienie, w liczbie mnogiej — 144,000 kamieni w jednym jeżeli wolicie. Był jeden doskonały Kamień, którym rozpoczęto budowę, a wszystkie inne mają być ukształtowane na obraz tego kamienia. Ludzie wynaleźli sposób stopienia dwóch szkła o różnej gęstości i spojenia ich razem tak, że nikt nie pozna, gdzie jest owo miejsce spojenia. Podobnie będzie z maluczkiem stadkiem, złożonym z 144,000 członków; będą oni spojeni razem w jedno — będzie wśród tych 144,000 tylko jeden umysł. Jest tylko jedna rzecz na widoku, a tą jest pełnienie woli Jehowy, a ci cieszą się pełniąc Jego wolę."

Mające bram dwanaście. — Dwanaście mistycznych pokoleń Izraela. — Obj. 7:5-8; Ezech. 48:31-34.

A na bramach dwanaście Aniołów i imiona napisane. — Całe maluczkie stadko; dwanaście tysięcy z każdego pokolenia, każde pracujące razem, pod kierunkiem Boga, jako jeden anioł, albo posłaniec. Niewątpliwie dla każdego pokolenia przeznaczoną jest pewna specjalna praca. Wszyscy, którzy staną się członkami tego pokolenia, będą szczególnie nadawać się do tej pracy.

Które są dwanaście pokoleń synów Izraelskich. — Ich imiona i charakterystyki, jakie oznaczają, podane są w Obj. 7: 5-8.

21:13. Od Wschodu. — W kierunku wschodu słońca, w stronę Brzasku, w stronę maluczkiego stadka, specjalnie zaszczyconego i błogosławionego w swych ofiarach na rzecz kościoła. Strona Amramitów.—4 Mojż. 3:19. F 151

Bramy trzy. — Mistyczne pokolenia Józefa, Benjamina i Manasesa — Manases zajął miejsce Dana. — Ezech. 48:32; Obj. 7:5,7,8.

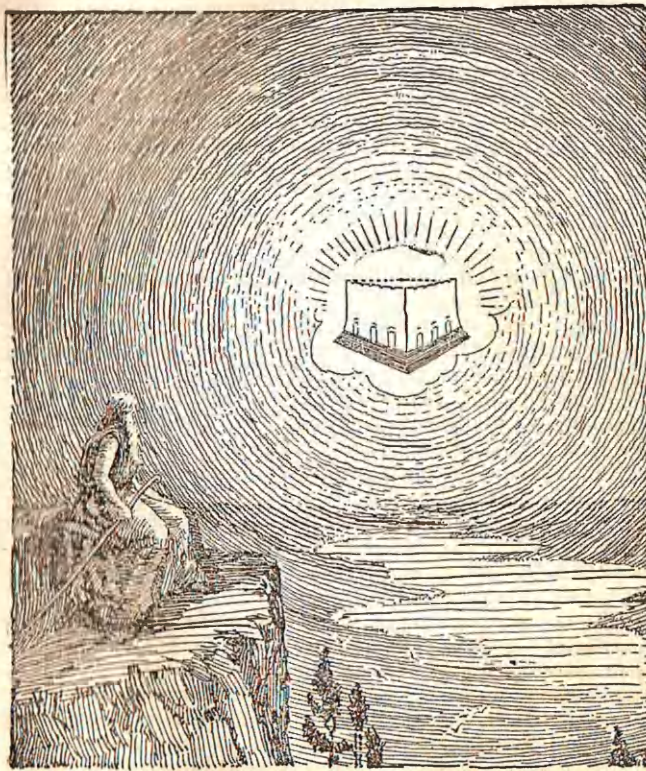
Od północy. — Strona Merarytów, wielkiej kompanii. — 4 Mojż. 3:33; F 152.

Bramy trzy. — Mistyczne pokolenia Judy, Rubena i Lewi. — Ezech. 48:31; Obj.7:5,7.

Od południa. — Strona Kaatytów, świętych Starego Testamentu. — 4 Mojż. 4:2; F 152.

Bramy trzy. — Mistyczne pokolenia Symeona, Isachara i Zabulena. — Ezech. 48:33; Obj. 7:7,8.

Od zachodu. — Strona Gersonitów, klas restytucyi. — 4 Mojż. 4:22; F 152.



WIDZENIE ZSTĘPUJĄCEGO KRÓLESTWA

Bramy trzy. — Mistyczne pokolenia Gada, Asera i Neftalima. — Ezech. 48:34 Obj. 7:5,6.

Choć podane tu obrazy są obrazami oblubienicy, a P.G.—25

bramy stosują się tak, jak podano powyżej, to jednak bramy te wyobrażają także świętych Starego Testamentu, którzy w ciągu wieku Tysiąclecia będą ziemskimi przedstawicielami Kościoła, prawdopodobnie w liczbie 144,000. Nadto Święci Starego Testamentu nazywani są "bramami" u Izaj. 26:2. "Bramy prowadzące do Miasta, w liczbie dwunastu, opatrzone były napisami imion dwunastu pokoleń Izraela. Zgadza się to, z tem cośmy poznali odnośnie do ziemskiej fazy Królestwa Bożego, mianowicie, że święci Starego Testamentu, z różnych pokoleń Izraelowych, wybrani w ciągu wieku żydowskiego, będą widzialnymi przedstawicielami Królestwa niebieskiego na ziemi, przez których narody ziemskie mogą wejść do błogosławieństw Królestwa." — Z. '92-16.

"Miasto leży otwarte i dostępne ze wszystkich stron i to ze wszystkich stron jednakowo." — Łuk. 13:29. Weym.

21:14. **A mur miasta miał gruntów dwanaście.** — "Sam Pan jest gruntem, 'gruntu nikt innego nie może założyć, oprócz tego, który jest założony,—który jest Jezus Chrystus'. (1 Koryn. 3:11.) On jest wielką Opoką, a oświadczenie Św. Piotra o Nim jest więc podstawowym gruntem, — oświadczeniem o podstawowych zasadach Boskiego Planu. Św Piotr wcale nie miał pretensyi, że jest sam podstawowym gruntownym kamieniem i odpowiednio nazwał siebie i wszystkich innych 'żywymi kamieniami' (po grecku *lithos*) Kościoła, — chociaż *petros*, skała, opoka, oznacza większy kamień, aniżeli *lithos*; zaś wszyscy Apostołowie, jako 'gruntowne' kamienie, będą mieć w Boskim Planie większe znaczenie od swoich braci." — F. 263; Mat. 16:18; Efez. 2:20.

A na nim dwanaście imion dwunastu Apostołów Bankowych. — Nie zgadzamy się zupełnie z zapatrywaniami papiestwa, protestanckiego episkopalnego kościoła, katolickiego apostołskiego kościoła i Mormonów, którzy twierdzą, że liczba Apostołów nie była ograniczoną do dwunastu i że mieli oni następców aż do dnia dzisiejszego, którzy mówili i pisali z takim samym autorytetem, jak i oryginalni dwunastu. (2 Koryn. 11:13.)" (F 250.) "Mamy ciągle u nas dary Apostołów o tyle, że mamy ich nauki w Nowym Testamencie, tak zupełne, że nie potrzebują żadnego uzupełnienia. A ponieważ dwunastu Apostołów nie miało żadnych następców i nie potrzebują tako-

wych, dlatego jest tylko 'dwunastu Apostołów Barankowych'; są oni dwunastu gwiazdami; 'dwunastu gruntni'." — Jan 6:70; E 263,236.

21:15. **A ten co mówił ze mną.** — Tom VII WYKŁADÓW PISMA ŚW.

Miał trzecią złotą. — Boskie Słowo.

A zmierzył miasto i bramy jego i mur jego. — Naprawdę, jeżeli nie potrafimy znaleźć miary w Piśmie Św. to beznadziejnie jest oglądać się gdziekolwiek. — Zach. 2:1,2; Obj. 11:1; Ezech. 40:3.

21:16. **A położenie miasta onego jest czworo graniaste, a długość jego [taka] jest, jako i szerokość.** — Doskonale sześciąt, tak jak miejsce Najświętsze w Namiocie Zgromadzenia.

A pomierzył miasto ono trzecią na dwanaście tysięcy stajan. — "Ilość 'domów' w Mieście zdaje się być oznaczoną przez mierzenie — 12,000 razy 12,000 stajan równa jest 144,000,000 kwadratowych stajan. Ta powierzchnia obejmuje 144,000 placów pod budowę, z których każdy mierzy tysiąc kwadratowych stajan. Ta okoliczność może dobrze oznaczać, że 144,000 wiernych będzie królować z Jezusem w ciągu tysiąca lat (jedno kwadratowe staje przedstawia jeden rok)."

A długość i szerokość i wysokość jego równe są. — Widok tego miasta ze wszystkich stron i z każdej z osobna, przedstawia Sprawiedliwość, Moc, Miłość i Mądrość.

21:17. **I zmierzył mur jego.** — Jego grubość.

Na sto czterdzieści cztery łokcie miary człowieka. — Miara człowieka, miara człowieka Jezusa Chrystusa, jest 1,000. Dzień Jego będzie tysiąc lat długi. Dzień Adamowy był tysiąc lat długi. Cała miara wynosi 144,000, czyli równa się ilości Wybranych. Powinniśmy spodziewać się, że znajdziemy ilość ludzi, ocalonych w ciągu Tysiąclecia, na podstawie tej miary. I znajdujemy tę ilość. Symboliczny łokieć jest zmienny co do swej długości, podobnie jak i słowo 'dzień'. Jeżeli pomnożymy ilość kwadratowych stajan w mieście przez 144, miar **człowieczych**, czyli 144,000,000 przez 144, otrzymamy 20,736,000,000, czyli przypuszczalna ilość klasy owiec przy końcu wieku Tysiąclecia. — Mat. 25:34-40; Z. '05-271.

Która jest miara Aniołowa. — W tłumaczeniu Anioła. 21:18. **A było budowanie muru jego z jaspisu.** — "Trwały materiał murów był z jaspisu, a samo miasto zrobione było ze złota, przypominającego przezroczyste szkło." — Weym.

A samo miasto było złoto czyste, podobne szkłu czystemu. — Boskiego pochodzenia i zrobione z tych, którzy mają Boską naturę.

21:19. **A grunty muru miasta ozdobione były wszelkim kamieniem drogim.** — Fabrykanci mozaiki wyrabiają 15,000 różnych odcieni kolorów. Przez wybranie i wypolerowanie 144,000 klejnotów i osadzenie ich na miejscu w Świątyni Bożej, zgotuje się cudną harmonię charakterów o nieskończonej różnorodności, co będzie radować serca wszystkich stworzeń Pańskich po nieskończone wieki. — 1 Kroniki 29:2.

Pierwszy grunt był jaspis. — Podobieństwo do Ojca. Zobacz uwagi w Obj. 4:3.

Wtóry szafir. — Wierność. Starożytny szafir jest nowoczesnym lapis lazuli, albo lazurowym kamieniem; jest to minerał ceniony z powodu swojej ozdobnej wartości, dla pięknego niebieskiego koloru. Wygląda tak, jakby był opsypany piaskiem złotym. "W niektórych miejscach jest kamień Safir, i piasek złoty." (Job 28:6.) Jasne blaski na tle niebieskiem przypominają blask gwiazd na lazurowym niebie. Kryształy mają postać regularnego dwunastościanu. Kolor niebieski jest kolorem wierności; złoto wyobraża wierność względem Boga; podobieństwo do gwiazd wyobraża wierność dla wszystkich niebiańskich istot — aniołów, archaniołów i wielkiej kompanii; postać kryształiczna wskazuje na wierność względem symbolicznych i naturalnych dwunastu pokoleń Izraela, które obejmują wszystkich tych, którzy staną się dziedzicami zbawienia. Można zaufać tym, którzy zdobędą nagrodę wysokiego powołania. — 1 Korynt. 4:2; Łuk. 16:10-12.

Trzeci chalcedon. — Posłuszeństwo; poddanie. Zielony kwarzec, znajdujący się w kopalni miedzi w Chalcedonie. Kryształuje się w postaci dwunastościanowe i dwudziestoczterościanowe. W postaci dwunastościanu każda strona kryształu ma powierzchnię z pięciu równych ścian i kątów. Posłuszeństwo Kościoła jest doskonałe względem Boga, jak na to wskazują ściany kryształu; pięć jest symbolem Boskości. Posłuszeństwo odnosi się do braci, jak na

to wskazuje postać dwunastościanowych krystalów i odnosi się do obu faz Królestwa, jak na to wskazuje postać dwudziestoczterościanu.

Czwarty szmaragd. — Nieśmiertelność. Szmaragd należy do najwspanialszych klejnotów, ma jasno zielony kolor, bez żadnej domieszki i krystalizuje się w długie, hexagonalne (sześciokątne) krystalizacje. Kamień traci swój kolor, w razie gdy go silnie ogrzejemy. Z ludzi pierwotnie niedoskonałych (jak to wskazane jest przez sześciokątne krystalizacje) Bóg stwarza rodzaj nieumierających istot. Jednakowoż chociaż spłodzeni do Boskiej natury, jeśli zbyt długo będą się trzymać swej cielesnej natury, może powstać wielki ogień, który zniszczy wartość klejnotu. Ten klejnot również wyobraża moc kościoła, która mu pozwala przywrócić życie umarłemu światu. Krystalizacje można łupać, czyli dzielić na poprzek. Wieczne życie świata, chociaż może być trwałe, w każdym jednak razie może być złamane, przecięte, w razie nieposłuszeństwa.

21:20. Piąty sardoniks. — Pokora; czystość; męczeństwo. Kamień ozdobny, po większej części używany na pieczęcie i na kamee. Znaczący klejnotów na starożytnym wschodzie byli zdania, że dobry sardoniks powinien mieć co najmniej trzy właściwości: czarne tło, biały środek i wierzchnią warstewkę czerwoną. Te kolory wyobrażają trzy główne cnoty — pokorę, kolor czarny; czystość, kolor biały; skromność lub męczeństwo, kolor czerwony.

Szósty sardyjusz. — Lojalność dla Chrystusa. Czerwony kamień używany przez starożytnych jako klejnot: we wszystkich wiekach kamień ten używany był najczęściej przez rytowników. — Obj. 4:3.

Siódmy chryzolit. — Niebiańska Mądrość. Po grecku **chrysos** złoto, **lithos** kamień. Znaczący to więc złoty kamień. Jest to klejnot o złotym kolorze, z lekkim zielonym odcieniem. Jest bardzo przezroczysty. "Mądrość, która jest z góry, najprzódci jest czysta." — Jakób 3:17.

Ósmy berylus. — Miłość Ojca. Jasny kamień niebieskawo zielonego koloru, wysoce ceniony przez starożytnych znaczący jako klejnot. Krystalizuje się w układzie hexagonalnym i ma sześćdziesiąt sześć ścian o rozmaitych kształtach i wielkościach. Na każdej z sześciu głównych stron są znaki kształtu dyamentowego naprzemian po pięć i ośm znaków na stronie, a na końcu cztery znaki. Sześćdziesiąt sześć ścian wyobrażają sześćdziesiąt sześć

ksiąg Biblii. Dwa końce przedstawiają Stary i Nowy Testament. Znaki kształtu dyamentowego wyobrażają Ojca niebieskiego. Trzy grupy po ośm wyobrażają dwadzieścia cztery prorocztwa o Królestwie; pięć jest symbolem Boskości, a cztery wyobraża Sprawiedliwość, Moc Mądrość i Miłość.

Dziewiąty topazyus. — Ludzkość, uczynność. Ogólnie utrzymują, że minerał, obecnie nazywany topazem, nie był znany starożytnym pisarzom, a ich topaz jest dziesiętym peridotem. Taką nazwę nadają jubilerzy "szlachetnemu oliwinowi." Jest to minerał ciemno zielonego koloru. Przez długi czas było tajemnicą, gdzie znajdowała się miejscowość dostarczająca kamieni oliwinowych do handlu. Dzisiaj znają to miejsce, jako wyspę Św. Jana, na Morzu Czerwonym, która w starożytności prawdopodobnie nazywała się "wyspą Topazową." Topaz, a raczej oliwin, krystalizuje się w dwudziestosześcioramienne krysztale. Jeżeli weźmie się pod uwagę wielką kompanię, czyli klasy, które mają być zniszczone, — to pokolenia Izraelskie liczą trzysta sześć; kiedy bierze się pod uwagę duchowego i cielesnego Izraela oddzielnie, to razem liczba pokoleń wynosi dwadzieścia sześć. Ojciec niebieski nie życzy sobie, aby którekolwiek z tych pokoleń zginęło, a życzeniem Kościoła jest, aby przy pomocy Boskich i ludzkich środków ocalić niegodnych przed skutkami ich własnej grzeszności. Duch ten będzie okazywany aż do ostatnich granic miłości.

Dziesiąty chryzopas. — Stała, ochotna wytrwałość. Nowoczesny chryzoberyl jest żółtym lub zielonym drogim kamieniem, znanym ze swej twardości; pod tym względem przewyższają go tylko dyament i hyjacynt. Często jest on zamglony, z powodu mikroskopijnych otworów w sobie. Twardość oznacza zdolność do wytrwałości, cechującej dobrego żołnierza, zaś zamglenie oznacza trudności, kłopoty i t. d. do przewyciężenia.

Jedenasty hijacynt. — Niezmiennność. Nowoczesny szafir, zaraz po dyamencie co do twardości; piękny niebieski kamień. Wiele krysztalów jest częściowo zabarwionych; kolor niebieski jest rozmieszczony miejscami na bezbarwnym kamieniu. Ale przez umiejętne oszlifowanie części zabarwione nadają koloru całemu kamieniowi. Kamień ten krystalizuje się w najpiękniejszą formę krysztalów, mianowicie składa się z sześciopięcioramiennej piramidy na obu końcach, rozdzielonych przez trzy różne grupy powierzchni, każda o sześciu ścianach i przez dwie grupy powierzchni,

każda o trzech ścianach. Dwa końce mogą przedstawiać nauki dwunastu Apostołów, a dwadzieścia cztery ścian pomiędzy temi piramidami mogą przedstawiać dwudziestu czterech starców (proroctwa odnoszące się do Królestwa Bożego.) Bóg jest niezmienny, chociaż różne czynności Jego planu, w różnych wiekach, mogą wydawać się ludziom jako zmienność Boga. Ale dokonany Plan stanie się ozdobą i celem chwały dla wszystkich stworzeń. Kamień ten wskazuje także, jak Bóg może wziąć bardzo nieregularne charaktery i przez mądre i zręczne oszlifowanie uczynić z nich Swój obraz.

Dwunasty ametyst. — Królewskość. Kamień fioletowego koloru, graniczącego z purpurowym, złożony z mocno niebieskiego i wyraźnie czerwonego. Nazwa pochodzi z greckiego języka: **a**, nie, i **methyskein** znaczy upość lub otruć; ma to znaczyć, według wierzenia starożytnych, że kamień ten zabezpieczał właściciela przed upojeniem lub otruciem. Utrzymywano, że wino wypite z ametystowego kielicha nie mogło upoić lub otruć. Kryształizuje się w podwójnych piramidach (złączonych ze sobą podstawami), po trzy ściany na każdej piramidzie. Pastor Russell był prawdziwie niebieskim w swej wierności i zupełnie lojalnym dla krwi Chrystusowej, jak to jest okazane przez kolor czerwony. Dzięki Bogu, posiada on teraz królewskość! Kubek wylany przez niego nigdy nie upił ani otrut błędem tych, którzy pili jego życiodajne strumienie z źródła wszytkiej Prawdy, ze Słowa Bożego. Sześciocenne kryształy wyobrażają jego sześć tomów WYKŁADÓW PISMA ŚW., a Siódmy tom, będący streszczeniem wszytkich, przedstawia cały kamień, jako jednostkę. W naturze spotyka się około dziewięćdziesiąt odmian tych kryształów. Zaiste "Rzekł głupi w sercu swoim niemasz Boga."

Ponżej podany jest sen Wiliama Millera, tak, jak opisano go w **The Three Worlds** (trzy światy), w pierwszej z pośród książek Pastora Russella, od dawna już niedrukowanej; sen ten omówiony jest tam tylko jako marzenie. (Jer. 23:28.) Przypomina to nam sen Pastora Russella,, opowiadany często prywatnie. Kiedy był jeszcze bardzo młody, sniło się mu, że spał na strychu. Nagle obudził się, i zobaczył poranne słońce, wschodzące tuż z za pagórka i rzucające jasne promienie prosto w jego

twarz. Pastor Russell skoczył na równe nogi, sądząc, że już jest późno, ale przy tej sposobności potknął się o kilka leżących obok osób. Chciał zaraz ich przeprosić za tę nieuwagę, ale ku swemu zdumieniu przekonał się, że takie silne potrącenie i hałas nikogo nie obudziły. Zastosowanie nauki z tego snu jest widoczne. "Światłość w ciemnościach świeci, ale ciemności jej nie ogarnęły". Pastor Russell obudził się z powodu wschodzącego Słońca Nowego Dnia. Chciał obudzić innych, ale udało się mu to zaledwie "tu i ówdzie;" ogromna większość ciągle jeszcze śpi. Mimo to Brzask pokazuje się coraz wyraźnej. Ale teraz wróćmy do snu Williama Milllera:

"Śniło mi się, że zesał mi Bóg, przez jakąś niewidzialną rękę, ciekawie sporządzoną kasetkę, około dziesięć cali długą i sześć szeroką, zrobioną z hebanu i wsporniale wysadzaną perłami. Do kasetki dołączony był kluczyk. Natychmiast wziąłem ten kluczyk, otworzyłem kasetkę i ku memu zdziwieniu ujrzałem w niej najrozmaitszej wielkości i gatunku drogocenne klejnoty; — były tam diamenty, drogie kamienie, złote i srebrne monety, najrozmaitszej wielkości i wartości, a wszystko było ślicznie i symetrycznie rozmieszczone i ułożone w kasetce. To rozmieszczenie sprawiało, że klejnoty odbijały światło z takim blaskiem, jak gdyby były to promienie najsilniejszego słońca. [Te klejnoty były pięknymi prawdami, które otwarta kasetka ukazała jego oczom.] Sądziłem, że moim obowiązkiem jest nie tylko samemu napawać oczy tym cudownym widokiem, chociaż byłem zachwycony świetnością blasku, pięknnością i wartością klejnotów, jakich nigdy przedtem nie widziałem w swem życiu. Dlatego zawiadomiłem wszystkich, że ktokolwiek chce podziwiać te świetne kosztowności, może przyjść do mnie i napatrzeć się. Ludzie zaczęli schodzić się, z początku po kilku, a potem tłumnie. Kiedy poraz pierwszy spojrzeli do kasetki, wydali okrzyk radości. Ale kiedy liczba widzów zwiększyła się, każdy chciał wyjmować klejnoty z kasetki i mieć je w ręku, oraz rozkładać na stole.

"Pomyślałem sobie, że właściciel zażąda tej kasetki wraz z klejnotami z powrotem z mojej ręki; nadto wiedziałem, że skoro klejnoty zostaną wyjęte z pudełka, to nie zdołam ich tam umieścić w danym porządku, więc stracę na zaufaniu i poniosę przez to ujmę. Zacząłem więc

prosił ludzi, aby nie wyjmowali klejnotów z kasetki. Ale im więcej prosiłem, tem więcej rozsyrywali oni te kosztowności już nie tylko po stole, ale po całym pokoju, na podłodze i po wszystkich meblach. Zauważyłem wówczas, że obok prawdziwych klejnotów i monet rozrzučili oni niezliczone fałszywe klejnoty i podrobione monety. Oburzyłem się tem ich postępowaniem i niewdzięcznością i zacząłem ich gromić; ale im więcej ich gromiłem, tem więcej rozrzućali fałszywych klejnotów i monet. Wówczas postanowiłem użyć siły i chciałem ich wyrzucić z pokoju; ale skoro jednego wyrzuciłem, zaraz zjawiło się trzech nowych, aż wreszcie zaśmiecili i zaproszyli cały pokój i śmieciami tymi zakryli wszystkie prawdziwe klejnoty i monety. Podarł także na kawałki kasetkę i wrzucił ją między śmieci. Nikt nie zważał na mój smutek i oburzenie. Zniechęciłem się ogromnie, siadłem na boku i zapłakałem. [Kiedy przeszedł rok 1884, jak doskonale wypełniło się to.] Kiedy tak płakałem i smuciłem się z powodu mojej straty, przypomniałem sobie o Bogu i gorąco zacząłem się modlić o zesłanie mi pomocy.

“Zaraz potem otworzyły się drzwi i wszedł do pokoju jakiś człowiek, podczas gdy wszyscy inni opuścili pokój. Człowiek ten miał w ręku miotłę, otworzył okna i zaczął wyniatać śmieci i proch z pokoju. Zawołałem na niego, aby uważał, bo pod śmieciami są kosztowne klejnoty i monety. Ale on nie kazał mi się obawiać, mówiąc, że zaopiekuje się takowemi. Kiedy tak zamiatał, wszystkie fałszywe klejnoty i monety podniosły się z ziemi i uleciały wraz z śmieciami przez otwarte okno, gdzie porwał je wiatr i rozniósł na wszystkie strony. Wówczas na chwilę zamknąłem swe oczy. Kiedy je otworzyłem, śmieci już nie było, a wszystkie klejnoty, wszystkie dyamenty, drogie kamienie, złoto i srebro, leżały porozrzućane dookoła. Wówczas człowiek ten położył na stole kasetkę większą i piękniejszą od tamtej, zebrał dyamenty i kosztowności pełną garścią i zaczął wrzucać do kasetki, aż wreszcie ani jeden klejnot nie został na ziemi, chociaż niektóre dyamenty nie były większe od szpilczanej główki. Potem zawołał mnie i kazał mi spojrzeć. Spojrzałem do kasetki i zdumiałem się widokiem. Zawartość błyszczała blaskiem takim samym jak poprzednio. Myślałem, że klejnoty będą zabrukane prochem i nogami ludzi, który po nich deptali; tymczasem były one czyste i uporządkowane doskonale w kasetce — każdy

na swoim miejscu — chociaż człowiek ten [Pastor Russell] wrzucał je do kasetki bez widocznego układania ich tamże. Krzyknąłem z radości i krzyk ten mnie obudził”.

21:21. A dwanaście bram jest [dwanaście] pereł; każda brama była z jednej perły. — “Szczególny połysk perły polega na fakcie, że powierzchnia jej nie jest doskonale gładka, lecz pokryta jest nieregularnymi krawędziami niezliczonych warstewek masy, niestychnanie cienkich, które leżą jedna na drugiej. Odległość tych krawędzi od siebie różni się wielce, ale im leżą bliżej siebie tem perła ma większą wartość i jest lepszej wody, jak to się mówi. Krawędzie te są jednak tak delikatne, że nie można ich spostrzedz gołym okiem. Krawędzie te tworzą tyleż stopni, że się tak można wyrazić, a mieniący się połysk perłowy pochodzi od tego, że promienie słoneczne odbijają się od tych tysięcy stopni. Perły złożone są z niezliczonych warstewek, które pojedynczo przepuszczają światło, ale ich niezliczone powierzchnie załamują promienie światła w ten sposób, że mieszają się one z promieniami odbitymi od sąsiednich warstw. Im cieńsze i bardziej przezroczyste są te warstewki, tem świetniejszy jest połysk perły. Bezpośrednią przyczyną utworzenia się perły jest zawsze obecność jakiegoś obcego ciała w środku muszli perłowej”. (McC.) Muszla mięczaka jest ziemskim przybytkiem; obcą substancją, czyli obcą materią w muszli, jest Nowy Umysł. Warstewki oznaczają dodawanie stopniowe do Nowego Umysłu, “przykazanie za przykazaniem, przykazanie za przykazaniem, przepis za przepisem, przepis za przepisem; trochę tu, trochę ówdzie”. — Izaj. 28:13.

A rynek miasta złoto czyste, jako szkło przezroczyste. — W Mieście tem będzie jedna tylko ulica, rynek, która była przygotowaną przez cały wiek. Prorocy mówią nam o tem. — Przyp. 16:17; Izaj. 40:3; 49:11; 35:8; 62:10-12.

21:22. Alem kościoła nie widział w niem. — Nie było specjalnego miejsca do służby Bożej, dla użytku i korzyści Małuczkiego Stada.

Albowiem Pan, Bóg wszechmogący, jest kościołem jego i Baranek. — Całe życie Oblubienicy jest zupełnie owinięte w Ojca i Syna. Jedyne jej pragnieniem jest wystawiać drogie imię Pańskie. Na co potrzebne być może specjalne miejsce do modlenia się temu, kto może sobie powiedzieć: “Albowiem mnie życiem jest Chrystus?” — Filip. 1:21.

21:23. A nie potrzebuje to miasto słońca ani księży-

ca, aby świeciły [w niem] NA NIEGO.—“Słońce oznacza światło tego wieku Ewangelii; księżyc oznacza figuratywnie odbite światło Ewangelii w Zakonie i w prorokach poprzedniej dyspensacyi. Uwielbiony Kościół nie potrzebuje światła, którem obecnie tak się cieszy za pośrednictwem Słowa i Ducha, przez Zakon i przez proroków. Zamiast tego Kościół będzie mleć o wiele wspanialszą chwałę, gdyż sam stanie się częścią Słońca Sprawiedliwości”. (Z.'01-201.) “Tedy sprawiedliwi jako słońce jaśnieć będą w Królestwie Ojca swego’ — a Pan nasz, Jezus, jako Głowa Kościoła, także będzie tu włączony. Prorok wspomina o tem samem Słońcu Sprawiedliwości, kiedy mówi: ‘Wznijdzie Słońce Sprawiedliwości, a zdrowie będzie na skrzydłach Jego’. — *Malach. 4:2'*. — Z.'16-393.

Albowiem chwała Boża oświeciła je, a świecą Jego jest Baranek. — “Nie powinniśmy zapominać o fakcie, że Chrystus jest Głową Kościoła, tak, jak Ojciec jest Głową Chrystusa. (1 Korynt. 11:3.) Wobec tego Pan, Bóg wszechmogący, i Baranek, będą zawsze wewnętrzną Świątynią w tej wielkiej Świątyni, którą Bóg przygotował dla błogosławienia świata w czasie naprawienia wszystkich rzeczy”. — Z.'16-393; *Izaj. 24:23; 60:19, 20; Obj. 21:11; Obj. 22:5.*

21:24. A narody, [które będą zbawione], będą chodziły w świetle jego. — “Słowo ‘narody’ oznacza tu ludzi i ma wskazywać wszystkich ludzi, nie tylko Izraelitów, którzy będą obsypani łaskami w Królestwie Bożem. Świat nie będzie podzielony na odrębne narody, jak obecnie”. — Z.'16-394; *Izaj. 60:3, 5.*

A królowie ziemscy chwałę i cześć swoją do niego przyniosą. — “Kiedy ludzkość dojdzie do doskonałości przy końcu wieku Tysiąclecia, jak to już wykazaliśmy, zostaną oni dopuszczeni do członkostwa w Królestwie Bożem, w którym wszyscy będą królami i otrzymają zupełną kontrolę nad ziemią, jak to było z początku postanowione”. (A 370.) “To królestwo, w którym wszyscy będą królami, będzie jedną, wielką, powszechną Republiką, której stałość i błogosławione wpływy będą zapewnione doskonałością każdego obywatela; stan taki jest obecnie wielce upragniony, chociaż niemożliwy z powodu grzechu.” (Z.'10-39.) “W ciągu wieku Tysiąclecia królami będą święci Starego Testamentu; ale następnie otworzy się nowa dyspensacya, w nowych warunkach, w których ludzkość (doskonała)

otrzyma przywilej samorządu, zgodnie z Boskiem prawem". (Z.'97-304.) W tym wierszu jest **bezpośredni** odnośnik do świętych Starego Testamentu, zaś w wierszu 26 jest mowa o reszcie ludzkości. Zauważcie różnicę w brzmieniach "**przynoszą**" i "**wniosą**", — ną oznaczenie czasu teraźniejszego i przyszłego — w Tysiącleciu i potem.

21:25. **A bramy jego nie będą zamknięte we dnie.** — Przez cały długi Dzień Tysiąclecia, trwający tysiąc lat, wszyscy będą mogli szukać i znaleźć zbawienie w bramach Miasta Bożego, które wówczas będą szeroko otwarte. (Izaj. 60:11.) Obecnie "ciasna jest brama i wązka droga, która prowadzi do żywota; a mało ich jest, którzy ją znajdują." — Mat. 7:14.

Albowiem tam nocy nie będzie. — "Okres, w którym grzech był dozwolony, był ciemną Nocą dla ludzkości, a nocy tej nigdy nie zapomni świat; ale chwalebny Dzień sprawiedliwości i łaski Bożej, wprowadzony przez Mesyasa, który jako Słońce Sprawiedliwości zaświeci wspaniale dla wszystkich, niosąc zdrowie i błogosławieństwo, będzie czemś więcej niż zrównoważeniem tej nocy płaczu, smutku, bóleści i śmierci, które od tak dawna gnębią wzdychające stworzenie. 'Z wieczora bywa płacz, ale z poranku wesele.' — Psalm 30:6." (A9.)

Psalmista objaśnia nas, w jaki sposób uśmiech Ojca odwrócił się od ludzkości. Opisuje ludzkość jako tych "którzy siedzą w ciemności i w cieniu śmierci, ściśnieni będąc nędzą i żelazem; przeto, iż byli odpornymi wyrokom Bożym [przez nieposłuszeństwo wyraźnym Jego rozkazom], a radą Najwyższego pogardzili [podali ją za nic]. Dlatego poniżył biedą serce ich [każdą płęć we właściwy jej sposób]; upadli, a nie był, ktoby ratował". (Psalm 107:10-12.) To nieposłuszeństwo doprowadziło całą naszą rasę do doliny cienia śmierci (Psalm 23:4.) Ale prorocy zachęcali nas do nadziei i oczekiwania na stróża, który powie nam o nadchodzącym Dniu. (Izaj. 21:12.) Za czasów Apostoła Pawła głosił on, że noc już długo trwała i że przeszły jej już dwie trzecie części. (Rzym. 13:12.) Dzień ten przy niesie wschód Słońca Sprawiedliwości (Malach, 4:2.) Za swego pierwszego pobytu Chrystus był światłością świata (Jan 8:12), a ludzie, będący w Jego najbliższym sąsiedztwie, widzieli wielkie Światło, zapowiadające Jego przyszłą chwałę. (Izaj. 9:2.) Pan oświadczył, że i my także bę-

dzlemy światłością świata. (Mat. 5:14.) — "Wy w waszym małym kątku, a Ja w moim." W czasie zmartwychwstania wszystkie te 144,000 jasno świecących świec będą razem zgromadzone i utworzą wraz z Chrystusem Słońce Sprawiedliwości, które uzdrowi i pobłogosławi świat. "Tedy sprawiedliwi lśnić się będą jako słońce w królestwie Ojca swego." — Mat. 13:43.

Słońce wschodzi pocichu, jak złodziej. (1 Tesal. 5:1.) Kiedy nastaje poranek, pierwszym dziełem jest rozpędzić ciemności nocy. Ezech. 7:7-12). Potem przychodzi otwarcie oczu duchowo ślepych, którzy jednak mają wzrok fizyczny. (Amos 5:18). Zaiste najlepszym czasem do otwarcia oczu ślepych jest dla wielkiego i sławnego okulisty czas dzlenny. (Izaj. 35:5.) Obecnie sprawy wszystkich są mniej lub więcej zaciemnione (Korynt. 13:12); ale nadchodzi czas, w którym ślepemu okazana będzie droga żywota, jakiej poprzednio nie znał. (Izaj. 42:16.) Czy Pan okaże cuda w ciemności? (Psalm 88:10.) Zaiste okaże; a kiedy narody wyjdą z grobu, będą szukać Tego, który zmienił cień śmierci na jasny poranek. (Amos 5:8; Izaj. 42:6, 7.) Będą Go szukać i znajdą Go. Nic więc dziwnego, że Psalmista, patrząc w przyszłość na ten szczęśliwy Dzień, woła z zapałem: "A gdy [po zupełnem doświadczeniu z grzechem i śmiercią] wołali do Pana w utrapieniu swoim, z ucisków ich wybawił ich. Wywodził ich z ciemności i z cienia śmierci, a związki ich potargał. Niechajże wystawiają przed Panem miłosierdzie Jego, a dziwne sprawy Jego przed synami ludzkimi. Przeto, że kruszy bramy miedziane [stojące między nimi i doskonałością], a zawory żelazne rąbie [które trzymały ich w więzieniu śmierci]". (Psalm 107:13-16.) "A śmierci więcej nie będzie ani smutku, ani krzyku ani boleści nie będzie, albowiem pierwsze rzeczy przeminęły." (Obj. 21:4.) "Albowiem tam nocy nie będzie". "Z wieczora bywa płacz, ale z poranku wesele". — Psalm 30:6; Zach. 14:7.

21:26. I wniosę do niego chwałę [i cześć] narodów. — "To wnoszenie chwały do Królestwa będzie trwać przez cały Wiek Tysiąclecia; albowiem książęta po całej ziemi powiadomią ludzi, iż rządzą ziemią nie z własnego autorytetu i nie są we własnem imieniu, że nie sami od siebie spełniają sądy i zakładają sprawiedliwość, lecz w imieniu uwielbionego Chrystusa, Głowy i Ciała, którego są przedstawicielami". — Z. 16-394.

21:27. I nie wniǳie do niego nic nieczystego — Nic i nikt taki nie będzie mieć miejsca w tem Mieście, któryby mógł zepsuć innych mową lub złym przykładem.

I czyniącego obrzydliwość. — Nie będzie tam żadnej dążności do pychy lub sekciarstwa.

I kłamstwo. — Nie będzie tam nauczania błędu dla przyjemności lub korzyści.

Tylko ci, którzy są napisani w księgach żywota [Barankowych]. — "Barankowe księgi żywota obejmują tylko tych, którzy osiągnęli stanowisko współdziedziców z Chrystusem, których imiona zapisane są w niebie w ciągu tego wieku Ewangelii i którzy są wierni swojemu Przymierzu. (Psalm 50:5.)" — Z. 16-394; Filip. 4:3; Obj. 3:5; 13:8.

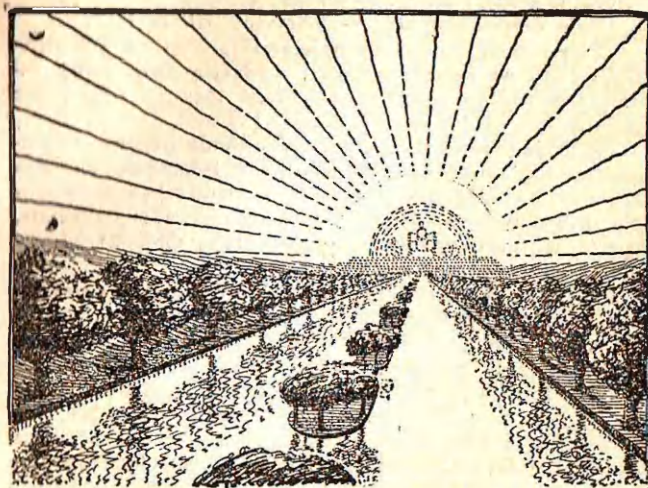
WESTCHNIENIE

Dusza ma wzdycha do tej błogiej chwili
Gdzie niebo ziemi swe szczęście przychylił
Gdzie złość i nędza znikną z całej ziemi
A chwile nasze będą szczęśliwemi
W Królestwie Pana.

Gdy Chrystus w chwale zasiądzie na tronie
A ludzkość całą miłością zapłonie
Ku swemu Zbawcy, Odkupicielowi
Hołd ziemia odda swemu Królowi
W szczęściu skąpana.

Wówczas, o Boże, nie będzie skrzywdzonych
Ani cierpiących, ani wywyższonych
Mocarzy złego, bo w sprawiedliwości
Jednaką łaskę udzieli ludzkości
Baranek Boży.

OBJAWIENIE 22.
RZEKA ŁASKI I PRAWDY



RZEKA ŻYWOTA

22:1. I ukazał mi rzekę [czystą] wody żywota, jasną jako kryształ. — “Ktoś może pomyśleć, że nawet bez znajomości symbolów Objawienia, żaden myślący chrześcijanin nie będzie mieć trudności w rozpoznaniu, iż księga ta wyobraża ucisk Kościoła w ciągu wieku Ewangelii i jego tryumfujące, przy końcu tego wieku, panowanie w Tysiącleciu”. — Z.'05-170; Ezech. 47:1-12; Joel 3:18; Zach. 14:8; Psalm 46:4.

Wychodząca z stolicy Bożej i Barankowej — “Pismo Św. nigdzie nie mówi o terażniejszej Rzece Wody Żywota. Obecnie takiej niema i być nie może, dopóki nie zstąpi Miasto Niebieskie, ponieważ Rzeką musi wypływać ze środka tego miasta, ze stolicy jego. Opisując położenie Swych świętych, w obecnym czasie bardzo rozmaicie, Pan oświad-

cza, że święci ci mają w tych warunkach źródło wody, wytryskającej do żywota wiecznego." — Z. '05-172; Ezech. 47:1; Zach. 14:8.

22:2. A w pośród rynku jego. — W pośród drogi świętobliwości. — Obj. 22:21.

Z obu stron rzeki. — Użyźniane i błogosławione przez życiodajne wody Prawdy. — Ezech. 47:12.

Było drzewo żywota. — Chrystus, Głowa i Ciało.

Przynoszące [owoc dwanaścioraki], OWOCE DWANAŚCIORAKIE na każdy miesiąc wydające owoc swój. — Dwanaście rodzajów owoców, dwanaście razy na rok, przez tysiąc lat — ogólna suma owoców 144,000.

A liście drzewa służyły ku uzdrowieniu pogan. — "Symboliczny ten obraz oznacza karmienie i leczenie chorego na grzech i głodnego świata, który wówczas będzie swobodnie otrzymywać wszystkie błogosławieństwa i przywileje, zawarte w tym symbolu". — Z.'05-171; Obj. 21:24; Ezech. 47:12.

22:3. I nie będzie [więcej] żadnego przekleństwa. — "Miasto ciernia wyrośnie jedlina, a miasto pokrzywy wyrośnie mirt; a to [usunięcie przekleństwa] będzie Panu ku sławie, na znak wieczny, który nigdy nie będzie wygładzony." (Izaj.55:13.) "Pod żadnym innym względem Pismo Św. nie jest bardziej stanowcze, rozsądne i twierdzące, jak właśnie pod względem tego przekleństwa, jego skutku na człowieka, odkupienia z niego i ostatecznego jego usunięcia." — E 499,479.

Ale stolica Boża i Barankowa w niem będzie. — "Duchowa władza policyjna będzie mieć zupełną kontrolę nad ludzkością. Każdy zły uczynek zostanie od razu ukarany, w chwili jego postanowienia i jeszcze przed jego spełnieniem. Podobnie, każdy dobry uczynek, każde dobre słowo i dobra myśl, przyniosą błogosławieństwo restytucji, zdrowia i siły — umysłowej, moralnej i fizycznej." — Z.'15—267.

A służy jego służyć mu będą. — Piękne dziedzictwo klasy Wielkiej Kompanii. — Obj. 7:15.

22:4. I patrzeć będą na oblicze Jego. — Będzie to warte tego wszystkiego co oni wycierpieli. — Mat. 5:8.

A imię Jego na czołach ich będzie. — Obecnie wielu z tej klasy nie posiada jasnego pojęcia o charakterze Ojca. Wkrótce wszystkie nieporozumienia zostaną rozjaśnione. Oczekiwać im tylko trzeba na odejście ostatnich członków małuczkiego stadka.

22:5. I nocy tam nie będzie. — Niewątpliwie, z początku wielka kompania będzie wyraźnie pamiętać swoją ciemną noc. — Obj. 7:14; 21:23,25.

I nie będą potrzebować ŚWIATŁA świecy. — Światła Kościoła w ciele.

I światłości słonecznej. — Ewangelia, przez Słowo.

Bo je Pan Bóg [oświeca] OŚWIECI — Będzie ich oświecać. "Błogosławieni, którzy są wezwani na wieczerzę wesela Barankowego." — Obj. 19:9; 7:16,17; Psalm 84:11.

I królować będą na wieki wieków. — Chrystus i Jego Oblubienica, na których błogosławionym, niebiańskim dworze umiłowane służebnice Oblubienicy znajdą zawsze swoje szczęśliwe pomieszczenie. — Dan. 7:27; 2 Tymot. 2:12; Obj. 3:21.

22:6. I rzekł mi. — Ten sam Anioł, który jest wspomniany w Obj. 1:1; 19,9,10; wyobrażający Pastora Russella poza zasłoną. Rzekł do klasy Jana, w ciele.

Te słowa wierne są i prawdziwe. — "Nie chybiło żadne słowo ze wszystkich słów Jego dobrych." — 1 Król. 8:56.

A Pan Bóg [świętych proroków] DUCHÓW PROROCKICH. — Ciągłe jeszcze jest możliwe mieć takiego samego ducha, jak ten, który napełniał starożytnych proroków, chociaż same proroctwa przestały już być cudownie wypowiedane i tłumaczone. — 1 Kor. 13:8.

Posłał Anioła swego, aby okazał sługom swym, co się ma stać wrychle. — Zwłaszcza wypadki bezpośredniej przyszłości. — Obj. 1:1.

22:7. Oto przychodzę rychło. — Zobacz Obj. 16:15; 22:10,12,20. Jezus tu mówi.

Błogosławiony, który zachowuje słowa proroctwa księgi tej. — Klasa Eliasza, która widzi jasno jego wartość i przyjmuje związane z tem odpowiedzialności. — Obj. 1:3; 3:14.

22:8. A ja Jan widziałem i słyszałem te rzeczy. — Rozumiałem je. — Obj. 1:3.

A gdym słyszał i widział, upadłem, abym się pokłonił przed nogami Anioła onego, który mi to pokazał. — Może to oznaczać, że przy końcu tego Wieku Ewangelii, kiedy klasa Jana, jako cały Kościół, ujrzy odsłonięty Boski Plan, między niektórymi jej członkami powstanie dążność do oddawania zbytnej czci temu, którego Pan użył do udzielenia im Boskiego światła, obecnie obowiązującego." — Z.'05 —173; Sędziów 13:17,18.

22:9. **Ale mi rzekł: Patrz, abyś tego nie czynił; bom jest spółsługa twój.** — “To, że Anioł nie przyjął pokłonu oddanego sobie, powinno być nauką dla wszystkich ministrów (sług — posłanników) Bożych.” — Z. '96-305; Obj. 19:10

I braci twoich proroków — Prorocy, jak to jest w użyciu w Nowym Testamencie, oznaczają chrześcijańskich mówców.

I tych, co chowają słowa księgi tej; Bogu się kłaniaj. “Jedynie Bogu należy się kłaniać; On jest Twórcą tego wielkiego Planu i On Sam będzie jego Wykonawcą. Pan zwraca teraz na to naszą uwagę, ponieważ obecnie jest ‘czas słuszny,’ aby Jego lud zrozumiał Jego plany.” — Z. '05-173.

22:10. **Potem mi rzekł: Nie pieczętuj słów proroctwa księgi tej; albowiem czas blisko jest.** — “Nie rób tajemnicy” — dodał — “ze znaczenia przepowiedni zawartych w tej księdze; albowiem czas ich wypełnienia blisko jest.” — Weym.

22:11. **Kto szkodzi, niech jeszcze szkodzi.** — “W czasie, gdy szczegóły tego symbolicznego Objawienia zostaną zrozumiane i przyjęte przez lud Pański, poznają oni, że czas ich dokonania jest bliski. Nie możemy spodziewać się, że słowa tego Posłannictwa doprowadzą do nawrócenia świata. Nie są one na to przeznaczone i tego nie zrobią.” — Z. '05—173; Da. 12:10

A kto jest plugawy niech jeszcze będzie plugawszy. — “Obecna Prawda, chociaż jest pełna pociechy i zachęty dla kościoła, ze względu na naszych drogich przyjaciół, nie będących w Chrystusie, nie ma żadnego skutku względem tych, którzy miłują grzech, którzy są plugawi i niesprawiedliwi. Niesprawiedliwi i plugawi ludzie lekceważą sobie to posłannictwo i wcale się tem nie wzruszają.” — Z.'05—173.

A kto jest sprawiedliwy, niech [się jeszcze usprawiedliwi] NIECH CZYNI SPRAWIEDLIWIE. — Dla tych, którzy miłują sprawiedliwość i prawdę, objawienia Boskiego Planu są teraz same w sobie przykazaniami i wzmacniają ich miłość sprawiedliwości i uznanie dla zupełnego poświęcenia się Panu.” — Z.'05-173.

A kto święty, niech jeszcze będzie poświęcony. — “Słowo to zdaje się zaznaczać rozwój i skryształizowanie się charakteru, zaraz przed przyjściem wielkiego Sędziego wszystkich rzeczy.” (Weym.) “Miłość jest długo cierpli-

Wła, dobroćliwa jest; miłość nie zajrzy, miłość nie jest rozpustna, nie nadyma się; nie czyni nic nieprzystojnego, nie szuka swolch rzeczy, nie jest porywcza do gniewu, nie myśli złego; nie raduje się z niesprawiedliwości, ale raduje się z prawdy; wszystko okrywa, wszystkiemu wierzy, wszystkiego się spodziewa; wszystko cierpi." — 1 Korynt. 13:4:7. — Weym.

22:12. [A] oto przychodzę rychło. — Zobacz Obj. 16:15; 22:7,10,20. Sam Pan jest tu mówcą.

A zapłata moja jest ze mną, abym oddał każdemu. — Każdemu w Chrystusie.

Według uczynków jego. — Dzieło Kościoła jest w rzeczywistości dokonane. Zapłata oddawana jest na podstawie pracy już dokonanej, na podstawie uczynków rozwoju charakteru i na podstawie naturalnego rozrostu tego rozwoju.

22:13. Jam jest Alfa i Omega, początek i koniec pierwszy i ostatni. — "Pan nasz powiada nam po wiele razy (Zobacz Obj. 1:8,11,17; 2:8; 3:14; 21:6.), że On jest Początkiem i Końcem, Pierwszym i Ostatnim ze stworzeń Bożych." — Z.'93—115.

22:14. Błobogoslawnieni którzy [czynią przykazania Jego] OMYLI SZATY SWOJE.—Klasa wielkiej kompanii.— Obj. 7:14.

Aby mieli prawo do drzewa żywota. — Obj. 22:2.

I aby weszli bramami do miasta. — "Którego sprawcą i budownikiem jest Bóg." (Żyd. 11:10.) Tym drogim braciom możemy powiedzieć: celem waszych prób jest usunięcie żużla (2 Mojż. 30:7; Mał. 3:2), abyście nadawali się do towarzystwa Chrystusowego. (2 Mojż. 12:8; Żyd. 2:17; Rzym. 5:3; Kolos. 1:11.) Nie uważajcie tego za coś dziwnego. (Jakób 1:12; 1 Piotr 1:7; 4:12; 5:10). Kiedy będziecie zapatrywać się na to z właściwego punktu widzenia, to będziecie się radować z waszych cierpień. (5 Mojż. 13:3; Psalm 23:4; 119:67.) Doświadczenia nie będą trwać wiecznie (Psalm 39:1); a we wszystkich tych doświadczeniach możecie słyszeć pieśń wybawienia. (Nie należy się schraniać przed niczem (Żyd. 10:38); ale jest niewypowiedziana radość na przyszłość, która jest blisko. — Obj. 19:9; Psalm 45:14,15.

22:15. A na dworze będą psy. — W królestwie nie

będzie klasy kleru, księży, jako takich. — Izaj. 56:10; Filip. 3:2; 2 Tymot. 3:8,9.

I czarownicy i wszetecznicy i mężobójcy i bałwochwalcy. — Zobacz Obj. 21:8.

I każdy, który miłuje i czyni kłamstwo. — Stare kłamstwa będą ciężko umierać; niektórzy będą próbować przemieścić je aż daleko w czas ucisku, na tej znanej zasadzie, że jeśli wyjmie się gołębiowi mózg a rana się zagoi, to ptak ten nie będzie już więcej szukać pożywienia, chociaż ciągle jeszcze może siedzieć na dachu, głaskać i układać sobie pióra i okazywać ochotę do walki. Niedługo jednak Prawda stanie się tak widoczną, że wszystko przed nią ustąpi.

22:16. **Ja Jezus posłałem Anioła mojego, aby wam świadczył o tych rzeczach we zborach.** — Przez cały Wiek Kościół miał przed sobą to Posłannictwo; przez cały ten wiek święci mężowie Boży starali się zrozumieć te tajemnice; przez cały wiek księga ta pozostawała jednak zamkniętą. Ale teraz Tajemnica Boża jest **dokonana**; dokonano już celu, dla którego zamkniętą była ta księga. Bóg chciał, aby świat poznał to wszystko dopiero w czasie zupełnego usunięcia błędu i w czasie założenia Jego Królestwa. Dlatego teraz umożliwił ostatnim członkom Jego Kościoła ogłoszenie tego posłannictwa.

Jam jest korzeń i rodzaj on Dawidowy. — “Według ciała Pan nasz był przez Matkę Swoją Synem, Latoroślą, potomkiem Dawida. Dzięki zasłudze Jego ofiary z Swojego niepokalanego życia, Jezus stał się ‘korzeniem’, pierwiastkiem, źródłem życia i rozwojem Dawidowym.”—E 170, 135; Obj. 5:5.

Gwiazda jasna i poranna. — “I dam mu gwiazdę poranną.” (Obj. 2:28.) Dar Chrystusa z samego Siebie dla Oblubienicy jest największym ze wszystkich darów. — Job. 38:7; Psalm 118:22-25.

22:17. **A Duch i Oblubienica mówią: Przyjdź.**—“Wiek Ewangelii przygotował czystą Dziewicę, wierny Kościół, na przyjście Oblubienica. A przy końcu Wieku, kiedy Oblubienica jest przygotowana (Obj. 19:7; 21:2,9), przychodzi Oblubieniec; a ci, którzy są gotowi, idą wraz z Nim na wesełną wieczerzę. Wtóry Adam i Wtóra Ewa łączą się i nastaje potem chwalebne dzieło Restytucji. W następnej dyspensacji, w nowym Niebie i w nowej ziemi, Kościół nie będzie już więcej zaręczoną dziewczicą, lecz Oblubienicą.”

— A 119.

A kto słyszy, niech rzecze: Przyjdź. A kto pragnie, niech przyjdzie. — "Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości; albowiem oni nasyчени będą." — Mat. 5: 6; Izaj. 55:1.

[A kto] **KTOKOLWIEK chce niech bierze wodę żywota darmo.** — "Teraz przyszli członkowie klasy Oblubienicy mają w sobie ducha Pańskiego, 'wodę żywota wytryskującą ku żywotowi.' (Jan 4:14.) W przyszłości te źródła sprowadzone razem w chwale do Pana, utworzą źródło wielkiej rzeki żywota, która będzie błogosławić i uzdrawiać wszystkie narody. Stopniowo w przyszłości będzie się wypełniać proroctwo: 'Kto wierzy w mię, rzeki wody żywej popłyną z żywota jego.'—Z.'04—269.

22:18. A oświadczam się każdemu słuchającemu słów Proroctwa księgi tej. — Każdemu, kto kiedykolwiek to zrozumie.

Jeśli by kto przydał do tego. — Jak to się wielokrotnie działo w ciągu wieków ciemnoty, nawet z tym samym wierzszem. — 5 Mojż. 4:2; 12:32; Przyp. 30:5,6.

Przyda mu też Bóg plag opisanych w tej księdze. — Kara jego będzie taką, że kiedy powstanie z grobu w czasie restytucyi, będzie musiał przeczytać siedm tomów Wykładów Pisma Św., aby cała sprawa wyjaśniła się w jego umyśle.

22:19. A jeśli by kto ujął z słów księgi proroctwa tego. — Ktoby chciał udaremnić lub umniejszyć jej nauki, teraz ,kiedy nastał czas na ich zrozumienie.

Odejmie też Bóg część jego z [księgi] DRZEWA żywota. — Nie będzie częścią życiodajnego Drzewa, opisanego w Obj. 22:2; nie będzie częścią maluczkiego stadka.

I [z] miasta świętego [i z tych rzeczy], które są napisane w tej księdze. — Nie będzie jednym z klejnotów Pańskich, nie będzie uznany za godnego miejsca w Nowem Jeruzalem.

22:20. Tak mówi ten, który świadectwo daje o tych rzeczach: Zaiste, przyjdę rychło. — Apokalupsis jest tuż przed nami! Zobacz Obj. 16:15.

[Amen. I owszem] przyjdź, Panie Jezusie.—Połączenie z Oblubieńcem zbliża się.

22:21. Łaska Pana [naszego] Jezusa Chrystusa niech będzie z [wami wszystkimi], SWIĘTYMI, Amen — Pierwszymi świętymi, którzy otrzymają niezastężoną łaskę powstania ze śmierci do doskonałości, będzie maluczkie stad-

ko; następną klasą która tego dostąpi, będzie wielka kompania; potem powstaną święci Starego Testamentu; a ostatecznie miliony i miliardy ludzkości, aż wreszcie na ostatek powstanie sam Adam z więzienia, z ciemnicy śmierci, w której leżał tak długo. A jeśli zechce, otrzyma z powrotem niewysłowioną rozkosz wiecznego żywota, z woli Bożej, jako łaskę z ręki Chrystusa.



KSIEGA PROROCKA EZECHIELA I.

CHARAKTER I PLAN BOŻY

1:1. I stało się trzydziestego roku miesiąca czwartego, piątego dnia tegoż miesiąca, gdym był w pośrodku pojmanyh u rzeki Chebar, że się otworzyły niebiosa, i widziałem widzenie Boże.—Chrystus przyobiecał, że przy wtórem Swojem przyjściu wzbudzi "wiernego sługę", czyli "szafarza", który będzie strzegł domowników wiary, i dawał im pokarm na czas słuszny. Temu miał być powierzony Spichlerz, Słowo Boże, z któregoby wnosił nowe i stare rzeczy. (Mat. 24: 44-47; Łuk. 12: 42-44.) Prorok Ezechiel był typem na owe go sługę. Jak Ezechiel znajdował się w pośród ludu Bożego w niewoli Babilońskiej, tak i ten sługa Boży był w pośród ludu Bożego, znajdującego się w niewoli Mistycznego Babilonu, obok rzeki Chebar ("Łączenie"), strumienia handlowego, łączącego narody, na którym założone jest nominalne Chrześcijaństwo, i z którego otrzymuje zyski, jak kiedyś w literalnym sensie Babilon otrzymywał z Eufratu. W 30 roku życia Karol T. Russell zajmował się przemysłem, lecz szczerze badając Słowo Boże, przyszedł do wyrozumienia zakrytych jego tajemnic, i począł robić starania, aby zapoznać innych z temi rzeczami. Według obietnicy Bożej, niebiańskie rzeczy zostały mu otworzone (Mat. 13:16), a także zrozumiał znaczenie widzeń i prorocत्व, danych przez Boga w dawnych czasach. Daną mu była czysta jak kryształ znajomość charakteru Jehowy.

1:2,3. Piątego dnia tegoż miesiąca (ten jest rok piąty po zaprowadzeniu króla Joachyna), prawdziwie stało się Słowo Pańskie do Ezechiela kapłana, syna Buzowego, w ziemi Chaldejskiej u rzeki Chebar, a była nad nim ręka Pańska. — Ludzie nie powstają sami przez się, aby stać się użytecznymi w rękę Bożem dla dokonania Boskiego Planu Wieków (Łuk. 18:14; Efez. 3:11); lecz od czasu do czasu Jehowa wzbudza (1 Kor. 12:18) Chrześcian, aby przez nich wypełnić ko-

lejno zarysy Swego Planu. Bóg użył dla pewnych specjalnych celów Sw. Pawła, Św. Jana, Aryusza, Piotra Waldo, Ja-



KAROL TAZE RUSSELL 1852-1916

na Wyklifa, Marcina Lutra, i Karola Russell'a. Znaczenie wyrazu "Ezechiel" jest "Bóg jest mocny", i streszcza wiarę w poselstwo Pastora Russell'a. Pokazuje on moc Jechowy,

którą może zbawić lud Swój teraz (Dzieje Apos. 15:14), a później wszystkich chętnych i posłusznych z rodzaju ludzkiego. (Dzieje Apos. 15:17). Jak Ezechiel był synem Buzowym, co znaczy "Potępiony przez Boga", tak Pastor Russell urodził się dzieckiem nominalnych systemów religijnych, niewiernych Jehowie. Przez wierne wypełnianie swego służbu ofiarowania się na służbę Bożą, Pastor Russell został przyjęty jako wierny kapłan Wszchemocnego. Ofiarował samego siebie i wszystko co miał, aż w Październiku, 1916 r., umarł bez centa, lecz bogaty w rzeczach Boskich. Wybrany będąc od Boga wyłącznie do tego, aby opowiadać poselstwo Teraźniejszej Prawdy do końca, czyli do Laodyceńskiego okresu Kościoła, ręka, moc Jehowy była nad nim.

1:4. I widziałem, a oto wiatr gwałtowny przychodził od północy i obłok wielki, i ogień pałający, a blask był około niego, a z pośrodku jego wynikała jakoby niejaka prędką [bursztynowa] światłość, z pośrodku, mówię, onego ognia— Jako młodzieniec, Karol T. Russell pilnie szukał, aby znaleźć rzeczy zakryte w Słowie Bożem. "Czujcie", powiedział Mistrz. Pastor Russell obrał za swoje hasło: "Na straży swej stać będę, i stanę na baszcie wyglądając, abym obaczył, co będzie Bóg mówić." (Abakuk 2:1.) Nazwał on swój dwutygodnik "STRAŻNICĄ," a będąc przekonany, że Wtóre Przyjście naszego Pana miało miejsce w r. 1874, załączył jako tytuł tego Pisma: "I Zwiastun Obecności Chrystusa." Północ wyobraża duchową fazę Królestwa Bożego. (Izaj. 14:13; D800) Pastor Russell przewidział przychodzący z dozwolenia Bożego czas Wielkiego Ucisku,—wicher wojny, trzęsienie rewolucji i ogień anarchii. (Jer. 25:32; Psalm 58:9,10; D662.) Była to chmura zwiastująca powrót do ludzkich spraw Tego, za którego Królestwem wielu od dawna się modliło. "Obłok i ciemność około Niego; sprawiedliwość i sąd są gruntem stolicy Jego. Ogień przed obliczem Jego Idzie, a zapala w około nieprzyjaciół Jego." (Psalm 97:2.) Świat jest w ogniu począwszy od światowej wojny, która obecnie przechodzi w rewolucję i anarchię. Ogień jest symbolem tego ostatniego — anarchii. (Dan. 7:11.) Sytuacja dźslejsza jest skomplikowana i zgrozą przejmująca. Żaden z władców nie rozumie tej sytuacji. Dla biednego świata w,

ciemności chmury są czarne (Izaj. 60:2) i gęste (Joel 2:2; Sofon. 1:15), lecz dla tych, co są przeniesieni ze świata do Chrystusa, są one pełne jasności i nadziei — białe chmury ze srebrną powłoką. W jasnym świetle świecącego Dnia Chrystusowego, twarze ludu Bożego olśnione są radością, albowiem widzą, że wraz z tym brzaskiem Dnia “wybawienie ich się przybliży” (Łuk. 21:28)—a także wybawienie całego świata z pod władzy Szatana, boga świata tego (2 Kor. 4:4). Wraz z rozpoznaniem Boga. Jego dzieła, planu i zamiarów, zajaśniało złote światło bursztynowe obecności Bożej, i prawdziwego charakteru, natury i chwały Wszechmocnego Boga Miłości. Sam Ojciec kieruje rozruchami ucisku, “rani, aby uzdrowić” (Ozeasz 6:1) i “skraca dni.” — Mat. 24:22.

1:5. Także z pośrodku jego ukazało się podobieństwo czworga zwierząt, których takowy był kształt: Podobieństwo człowieka miały.— Z zawieruchy i chmur ucisku, niszczącej anarchii i złotej światłości bursztynowej, wyobrażającej obecność Boga, przyszło wyrozumienie tego, co było od dawna mylnie zrozumiane i fałszywie przedstawione — wyrozumienie, odnośnie do charakteru Bożego. Jak widzenie pokazywało “podobieństwo czworga zwierząt,” tak charakter Boży, rozpoznany przez Laodyceńskiego sługę, składa się z czterech czynnych przymiotów (Obj 3:14): Sprawiedliwości, Mocy, Miłości i Mądrości. Te cztery mają podobieństwo dośnatego człowieka.

1:6. A każde po cztery twarze, także po cztery skrzydła każde z nich miało.—Každy z czterech przymiotów ma cztery charakterystyki czyli właściwości; i każdy ma Słowo Boże (skrzydła — Obj. 12:14), czyli Nowy i Stary Testament, w dwóch sposobach działania (w dwóch parach).

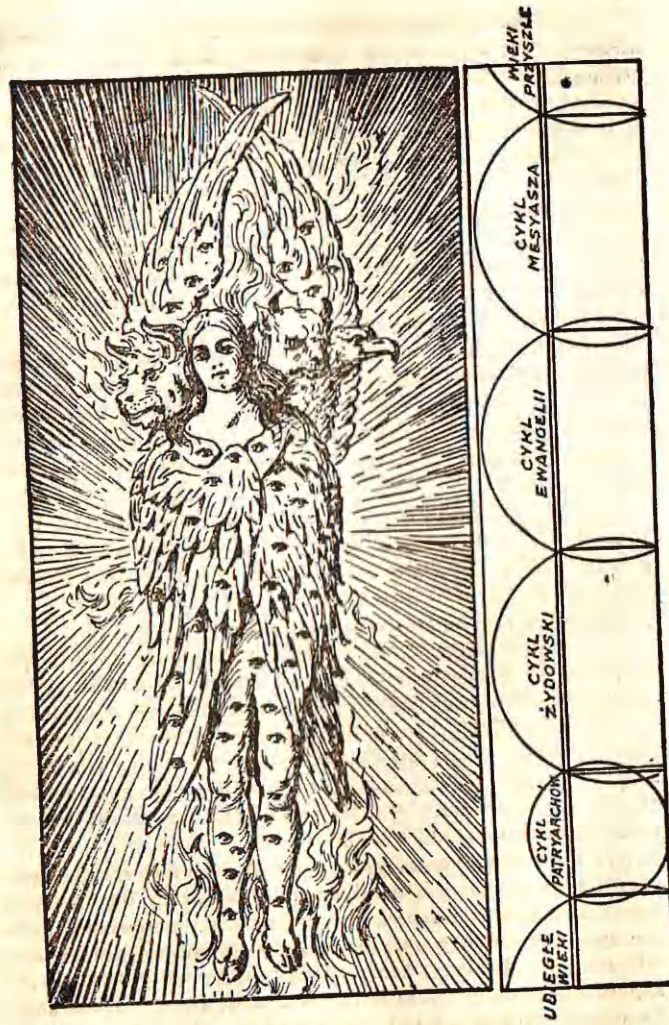
1:7. Nogi ich były nogi proste; a stopa nóg ich, jako stopa nogi cielęcej, a lśniały się właśnie jako miedz wypolerowana.—Członki Ciała Chrystusowego, wyobrażone przez “nogi”, a przejawiające w sobie Boskie przymioty na ziemi, są sprawiedliwe (proste) pod szatą Sprawiedliwości Chrystusowej, czyste, bez zmywy w widzeniu Bożem, święte, przyjemne, żywe ofiary (cielec jest typem na doskonałe ofiary); i jaśnieją przypisaną doskonałością Człowieka Jezusa Chrystusa.

1:8. **Ręce ludzkie były pod skrzydłami ich po czterech stronach ich, a twarze ich i skrzydła ich na czterech onych stronach.**—Ręka jest symbolem mocy i wykonania planu. Zastąpiła Słowem Bożem jest Boska moc (ręka), wykonująca rzeczy zamierzone przez ludzkie narzędzia. Bóg objawił przymioty Swego umysłu przez człowieka. Zakryte i bronione przez Słowo Boże (skrzydła)—Psalm 61:4), dzieło Wszechmocnego postępuje naprzód nawet przez "głupie kazanie." (1 Kor. 1:21.) Ludzie dopomagają Bogu w wykonaniu Jego Planu. (2 Kor. 6:1.) Ręce (moc) człowieka są narzędziami, przez które działa nieskończona Sprawiedliwość, Moc, Miłość i Mądrość.

1:9. **Skrzydła ich spojone były jedno z drugim, nie obracały się, gdy chodziły, ale każde wprost na swą stronę chodziło.**—Skrzydła (Psalm 91:4; Obj. 12:14) są doskonale razem spojone dla jedności celu i działania. Najprzód do celu przeznaczonego od Boga, postępuje Słowo Jego, podnosząc i wzmacniając.—Izaj. 46:10,11.

1:10. **A podobieństwo twarzy ich takie: Z przodku twarz ludzka, a twarz lwia po prawej stronie każdego z nich, a twarz wołowa po lewej stronie wszystkich czworga, także WIDZENIE EZECHIELA PRZY RZECE CHEBAR**

twarz orlą z tyłu miało, wszystko czworo z nich.—Charakter Jehowy ma cztery podstawowe przymioty, każdy składający się z trzech innych. Cztery twarze czyli oblicza żyjących stworzeń, reprezentują cztery przymioty Boga, nieoddzielne od siebie, i harmonijnie z sobą działające. Boska Sprawiedliwość działa w zgodności z Mocą, Miłością i Mądrością. Gdy człowiek zgrzeszył, nieugięta Sprawiedliwość skazała go na śmierć. Miłość powstrzymała wykonanie wyroku na Adamie aż do 930 lat (1 Moj. 5:5), aby Mądrość mogła wypisać na błądzącym synu ludzkim niezatartą lekcję skutków zetknięcia się ze złem. (1 Moj. 3:5.) Boska moc wzbudzi człowieka z grobu, aby zapoznać go z dobrem, i dać mu sposobności doświadczenia zupełności Miłości i Mądrości Ojcowskiej. Wszyscy, którzy będą posłuszni, i poświęcą się zupełnie, aby czynić wolę Bożą, cieszyć się będą "rozkoszami na wieki" (Psalm 16:11) w promieniu łaski Bożej. Zaś wszyscy niepoprawni i nieposłuszni poniosą pełną karę



JEDNO Z „ŻYJĄCYCH ZWIERZĄT“.

Sprawiedliwości — zostaną zniszczeni Wtórą Śmiercią (Obj. 21:8), z której niema zmartwychwstania. (2 Tes. 1:9; Psalm 37:10.) Twarz ludzka jest symbolem własności Miłości w charakterze obrazu i podobieństwa Bożego (1 Moj. 1:27), symbolem Miłości Bożej. (1 Jan 4:8.) Twarz wołwa reprezentuje Moc (Obj. 4:7), albowiem żadne inne zwierze nie jest mocniejsze i cierpliwse w wykładaniu siły od woła. Majestatyczny lew wyobraża Sprawiedliwość, wypowiadając wyrok śmierci, i karzącą śmiercią wszystkich przeciwników swego poselstwa. (Psalm 89:14.) Żadne inne stworzenie nie jest tak daleko widzące, ani też może się tak wysoko wzbić, jak orzeł. Orzeł jest symbolem Mądrości, daleko przewidującej, kontrolującej wszystkie sprawy Wszechmocnego, około linii Sprawiedliwości, Mocy i Miłości

1:11. **A twarze ich i skrzydła ich były podniesione ku górze; każde zwierzę dwa skrzydła spajało z dwoma skrzydłami drugiego, a dwoma przykrywały ciało swoje.**—Każda para skrzydeł (Obj. 12:14) wyobraża odrębne funkcje Słowa Bożego; jedna para do latania, czyli wykonywania Planu Bożego w sferach duchowych, "w mocarstwach na powietrzu" (Efez. 2:2), druga do podnoszenia "wszystkich rzeczy przez Słowo" (Żyd. 1:3) i do przykrywania i protekcji. Psalm 91:4.

1:12. **A każde z nich wprost na swą stronę chodziło; kędykolwiek duch chciał, aby szły, tam szły, nie obracały się, gdy chodziły.**—Nie chwiejąco, jak niektóre zaciemnione umysły przypuszczają, postępuje naprzód Słowo Boże, w "którym nie masz odmiany, ani zaćmienia na wstecz się wracającego." (Jakób 1:17.) Gdziekolwiek umysł, czyli Duch Jehowy pośle Swoje Słowo, tam naprzód idą doskonała Sprawiedliwość, Moc, Miłość, i Mądrość.

1:13. **Także podobieństwo onych zwierząt na wejrzeniu było jako węgle w ogniu rozpalone, palące się jako pochodnie; ten ogień ustawicznie chodził między zwierzętami, a on ogień miał blask, z którego ognia wychodziła błyskawica.**—Boska Sprawiedliwość, Moc, Miłość, i Mądrość, jaśniejse światłem mądrości zrozumienia przymiotów Boga, i czyni każdą własność Wszechmocnego, iż jaśniejse ona dla każdego, któremu jest dane widzieć "widzenia Boże", po raz pierwszy jasno

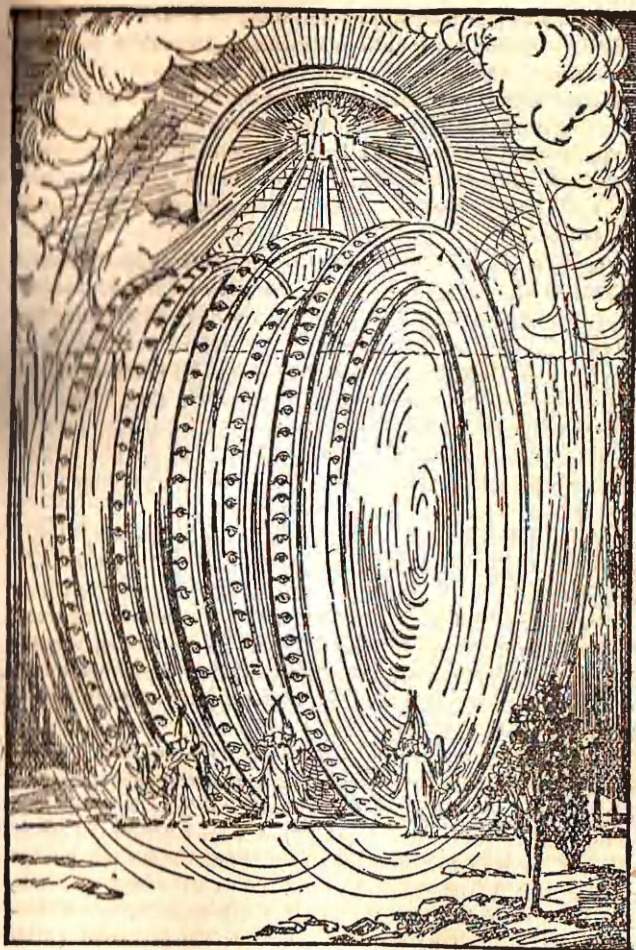
rozpoznane przez Laodyceńskiego Sługę. "Słowo Twoje jest pochodnią" (Psalm 119:105), rzucającą światło w ciemności. Słowo Boże jest pochodnią "nogom," to jest członkom ciała Chrystusowego. (Efez. 1:23.) Wysoko i nisko, wszędzie przez wszystkie przymioty Boże, gdziekolwiek one są objawione, rozpościera się iluminacja teraz jaśniejąca przez Pochodnię, Słowo Boże.

1:14. **Biegały też one zwierzęta, i wracały się jako prędkie błyskawice.**—W operacjach Boskiej Sprawiedliwości, Mocy, Miłości i Mądrości, promienie Niebiańskiej mądrości nagle przychodzą przy wielkich zadaniach, jak naprzykład takich, jak te, co teraz oświecają ciemne chmury Wielkiego Ucisku.

1:15. **A gdym się przypatrywał onym zwierzętom, a oto koło jedno było na ziemi przy zwierzętach u czterech twarzach każdego z nich.**—Wyraz "cykl" czyli "koło", jest podobne do wyrazów "bicykl", "motocykl", i "cykl" w zastosowaniu do epok. Przymioty Boże działają na ludzkie społeczeństwo, symboliczną ziemię, przez cykle, czyli wieki (Efez. 3:11), i w mechanizmach wieków, przez które Boski Plan postępuje naprzód, a w których jego twarz, czyli charakter jest widziany.

1:16. **Na wejrzeniu były koła, i robota ich jako barwa kamienia Tarsys, a podobieństwo było jednakie onych czterech kół, a były na wejrzeniu i robota ich, jakoby było koło w pośrodku koła.**—Pliny mówi o berylu, czyli chrysolicie, także zwanym kamieniem Tarsys, że: "Jest to przezroczysty kamień, skrzący się złocistymi promieniami"; zaś Smith'a Biblijny Dykcyonaryusz podaje: "Starożytny chrysolit, czyli nowoczesny topazyusz, jest najbliższej podobny do kamienia "T a r s y s", wzmiankowanego w Hebrajskiej Biblii." Złoto jest symbolem rzeczy Boskich. Te złote cykle zostały od Boga przeznaczone, w łączności z czterema przymiotami Boga. Boskie działania nie ograniczają się do jednego wieku, cyklu, lub jednego sposobu postępowania, lecz cykl za cyklem, wiek za wiekiem, różne sposoby postępowania, składają się razem ku jednemu celowi, jak ogromna i skomplikowana maszyna.

1:17. **Mając iść na cztery strony swoje chodziły, a nie obracały się, gdy chodziły.**—Boska Sprawiedliwość nie sprze-



WIDZIENIE EZECHIELA PRZY RZECIE CHEBAR

ciwła się Boskiej Miłości, Mądrości lub Mocy, lecz wszystkie przymioty zgodnie razem działają, postępując drogami wytkniętymi jeszcze w wiekach przeszłych. — Jakób 1:17.

1:18. Dzwona taką wysokość miały, aż strach z nich pochodził; te dzwona w około wszystkich czterech kół pełne były oczów.—“Jako wyższe są niebiosy niż ziemia, tak przewyższają drogi [plany] Moje drogi wasze, a myśli Moje myśli wasze.” (Izaj. 55:9.) Plan Wieków objawia długości, szerokości, wysokości i głębokości zamiarów Bożych, i napełnia bogobojną duszę czią. Plan Boży jest pełen nieskończonej Mądrości (pełen oczów—Psalm 32:8) jego Autora.—B344.

1:19. A gdy chodziły zwierzęta, koła też chodziły podle nich; a gdy się podnosiły zwierzęta w górę od ziemi, podnosiły się i koła.—Kiedykolwiek przymioty Boga są czynne, tedy zawsze są one w zgodności z Jego Planem; czasami działalność przymiotów Bożych jest skierowana ku rzeczom ziemskim, a czasami ku rzeczom niebieskim. — 1 Kor. 15:40.

1:20. Gdziekolwiek chciał duch, aby szły, tam szły, a koła podnosiły się przed nimi, bo duch zwierząt był w kołach.—Duch czyli Moc Boża, przejawia się we wszystkich Jego sprawach.

1:21. Gdy one szły, szły i koła, a gdy one stały, stały; a gdy się podnosiły od ziemi, podnosiły się też koła z nimi; bo duch zwierząt był w kołach.—W jakkolwiek stronę Duch Boży jest skierowany, czy to do rzeczy ziemskich, czy też istot duchowych, tam poczynania Ducha Świętego idą, współdziałając ze wszystkimi przymiotami Boga. Kiedy wiek się skończy i jeden przymiot przestaje być czynnym, tedy wszystkie zatrzymują się.

1:22. Nad głowami zwierząt było podobieństwo rozpostarcia jako podobieństwo kryształu przezroczystego, rozciągniętego nad głowami ich i z wierzchu.—Rozpostarcie jest powietrzem czyli atmosferą (1 Moj. 1:20), i wyobraża mocy duchowe. Ponad przymiotami Boga, kontrolując ich postępowanie jest Wola Boża. Wyrażeniem woli Bożej w czasie wskazanym w widzeniu jest Chrystus, Głowa i Ciało. “Wszelka moc na niebie i na ziemi” dana jest Chrystusowi (Mat. 28:18), a moc tę w udziale otrzyma także i Jego Oblubienica. (Obj. 20:4.) “Kryształ przezroczysty”—literalnie według oryginału jest “czcigodny”, “łodowaty”—nasuwa myśl, że cześć będzie oddawana panującemu Chrystusowi, Głowie i

Ujalu, a także, iż Chrystus zawsze cześć będzie Ojca. Kolor podobny lodowi, czysty jak kryształ, wyobraża prawdę "czystą w sądzie" (Psalm 51:6). Jaka będzie charakteryzowała nowa rządząca władza w duchowej fazie Królestwa Bożego.

1:21. A pod onem rozpostarciem skrzydła ich były podniesione, jedno z drugim spojone; każde miało dwa, któremi się przykrywało, każde, mówię miało dwa, któremi przykrywało otulo swoje. — Pod spodem, zależnie od rozporządzeń Chrystusa, Głowy i Kościoła tryumfującego, są skrzydła (Słowo Boże—Obj. 12:14). Kiedykolwiek Boska Sprawiedliwość, Moc, Miłość i Mądrość działają, Słowo Boże wskazuje wprost na Ojca, jako na Dawcę wszelkiego daru dobrego.

1:24. I słyszałem szum skrzydeł ich, jako szum wód wielkich, jako szum Wszechmocnego, gdy chodziły, i szum huków jako szum wojska; a gdy stały, spuściły skrzydła swoje.—Głos Słowa Ojcowskiego jest jako głos wielu wód (Obj. 1:15), potężnych prawd, podanych w sposób zrozumiały dla Jego dzieci. Jest to także głosem Bożym, gdy Słowo Jego jest opowiadane przez usta Jego ludu. Gdy Boska Sprawiedliwość, Moc, Miłość i Mądrość działają na ludzkie społeczeństwo, tedy Słowo Boże jest w zupełnej harmonii z tem działaniem.

1:25. A gdy stały i spuszczały skrzydła swoje, tedy był szum z wierzchu nad rozpostarciem, które było nad głową ich.—I stanie się przez panującego Chrystusa, Syon, że głos Jehowy rozejdzie się po ziemi. "Zaryczy Pan z Syonu." (Amos 1:2.) "Z Syonu wynijdzie Zakon." (Izaj. 2:3.) Przez Chrystusa rozchodzi się głos Słowa Bożego, ogłaszający światu nieskończoną Sprawiedliwość, Moc, Miłość i Mądrość.

1:26. A z wierzchu na rozpostarcu, które było nad głową ich, było podobieństwo stolicy na wejrzeniu jako kamień szafirowy, a nad podobieństwem stolicy, na nim z wierzchu na wejrzeniu jako osoba człowieka.—"GŁOWĄ CHRYSSTUSA JEST BÓG." (1 Kor. 11:3.) Ponad tryumfującym Chrystusem, Głową i Ciałem, jest Stolica Wszechmogącego Boga. "Sam Syn jest poddany Temu, który Mu poddał wszystkie rzeczy." (1 Kor. 15:28.) Stolica reprezentuje królowanie Boga. Niebieski kamień szafirowy (symbol wierności) wy-

obraża władztwo Wszchemocnego. "Wierny jest Bóg". (1 Kor. 1:9.) W zamysłach czuwających, wierność, niezmiennosc Boga, widziana jest jaśniejsza przez Chrystusa, czyli rozpostarcie, jako blask niebieskiego szafira. Człowiek jest stworzony na obraz i podobienstwo Boze. Panujacy nad wszystkim jest Ten, ktorego ludzie moga zrozumiec—Bóg, ktorego doskonala Sprawiedliwosc, Moc, Milosc i Mardrosć okazuja zupelne poswiecenie. Bóg jest widziany nie jako drapiezny demon, ale jako sprawiedliwy, rozsady, miłosierny Bóg, ktory moze zbawic wszystkich chętnych i poslusznych. Jezus, przyjaciel grzesznikow, byl i jest doskonaly obrazem Ojca.

1:27. I widzialem na wejrzeniu jakoby prędką swiatlosć, a wewnatrz w niej w około na wejrzeniu jako ogien od biodr jego w gore; takze tez od biodr jego na dol widzialem na wejrzeniu jako ogien, i blask około niego. — "Bóg mieszka w swiatlosci nieprzystepnej". (1 Tym. 6: 16.) Wszchemocny jest oswiecony zlocista swiatloscia Boskiej natury. "Bóg nasz jest ogniem trawiacym." (Zyd. 12:29); tylko doskonaly czlowiek moze zniesc Jego obecność, albowiem szumowiny (Mal. 3:2, 3) niszczy On ogniem Swej Sprawiedliwosci. Istotna rzecz Boskiego Objawienia jest Milosc, zlate swiatlo, jaśniejsze wokoło naszego Ojca niebieskiego. "Kto miłuje brata swego w swiatlosci mieszka" (1 Jana 2:10) w swietle Milosci Bozej, jaka otacza Stolicę i przenika cały duchowy swiat. Ta Milosc jest swiatloscia swiata, ktora oswieci wszystkich ludzi i przyprowadzi ich do Boga.

1:28. Jaka bywa tęcza na wejrzeniu, ktora bywa na obloku czasu deszczu, taki byl na wejrzeniu blask w około. Toć bylo widzenie podobienstwa chwały Pańskiej, ktore gdym widzial, upadlem na oblicze swoje, i uslyszalem głos mówiacego.—Stolica i Ten, ktory na niej siedzial, otoczony byl swiatloscia, podobna do tęczy. (Obj. 4:3.) Duch miłosci znajduje owocność w owocach charakteru. Przeto swiatlosć naszego Ojca jest widoczna jako promienie blasku czerwonego miłosci, na promienie blasku niebieskiego wiernosci, oraz blasku zielonego nieśmiertelności, i szarlatnego królewskosci, dla tych, co na jakimkolwiek poziomie są godnymi tego zaszczytu — objawienia kazdego dobrego owocu cha-

Charakteru i każdego dobrego zamysłu dla błogosławienia wszystkich Jego stworzeń. (Jana 15:8; Gal. 5:22.) Chwała Boża nie jest wystawą ośleplającego światła dla postrachu ludzi; światło Jego chwały przyniesie błogosławieństwa rodzajowi ludzkiemu, i objawi jak wielką jest Miłość Jehowy. Kiedy około Laodyceńskiego okresu zobaczył charakter i Plan Boży, upadł na oblicze swoje (Obj. 1:17), i ofiarował się na wykonanie woli swego Ojca niebieskiego. A przez niego ze Słowa Bożego (Izaj. 30:21) wyszedł głos Wywyższonego, który przemówił do nominalnego Chrześcijaństwa w tym czasie Złotego Wieku.

WESTCHNIENIE

Już brat na brata nie podniesie ręki
Nie będzie wojny ani krwawej męki
Nawet śmierć zniknie z okręgu ziemskiego
Bo panowanie Królestwa Bożego
Kres jej położy.

I znowu ziemia na raj się przemieni
Zakwitnie cudnie i w blasku promieni
Bijących z nieba przygarnie swe dzieci
Aby je karmił przez dziesięć stuleci

W doskonałości.

A miłosierdzie Boskie nieskończone
Wezwawszy świętych za wtórą zastonę
Otworzy groby wszystkich zmarłych ludzi
I wszystkich znowu do życia obudzi

W sprawiedliwości.

EZECHIEL 2.

ODPORNY DOM I ZWINIONE KSIĘGI

2:1. I rzekł do mnie: Synu człowieczy! stań na nogi twe, a będę mówił z tobą.—Jest to znak łaski stać przed królem. (Przyp. 22:29.) Ci co stawają przed panującym, otrzymują autorytet i władzę.

2:2. I wstąpił w mię duch, gdy przemówił do mnie, a postawił mię na nogi moje, i słyszałem mówiącego do mnie.—“Słowa, które Ja wam mówię, duch są i żywot są.” (Jana 6: 63.) Gdy ważność Słowa Bożego całkiem została rozpoznana, Pastor Russell zajął stanowcze stanowisko wobec niego. Duch, moc i wpływ Boży spoczął nad nim, aby go już nigdy nie opuścić. Stał on wiernie przed Bogiem, przed swymi znajomymi, i przed wszystkimi dzikimi zastępami Wielkiego Mistycznego Babilonu.

2:3. Który rzekł do mnie: Synu człowieczy! Ja cię posyłam do synów Izraelskich, do narodów odpornych, którzy mi się sprzeciwili; oni i ojcowie ich występowali przeciwko mnie, aż prawie do dnia tego.—Praca Pastora Russell'a była po większej części około tych Chrześcian, co pozornie przyznawali się, że są naśladowcami Chrystusa—nie nawoływanie ich do pokuty i nawrócenia, ale zapoznanie ich z wielkością Boskiego Planu Wieków. Było to dzieło odpowiednie do Żniwa Wieku Ewangelii. Jan Chrzciciel ogłosił Pierwsze Przyjście Mesyasza, i rozpoczął zgromadzenie Izraelitów. Zauważmy, nie był on wysłany do pogan, ale do ludu Bożego, Żydów, aby zapoznać ich z Pierwszym Przyjściem, okazać im we właściwym świetle tych, co trzymali klucze znajomości w swem posiadaniu (Łuk. 11:52), i ostrzedz ich o zbliżającym się zniszczeniu Jerozolimy i Judei R. P. 70 i 73. (Mat. 3:7; 24:2.) Podobne dzieło miało być dokonane w Duchowym Izraelu, Chrześcijaństwie, przy Wtórym Przyjściu naszego Pana w roku 1874. Pastor Russell był owym człowiekiem, który został “Postawiony na nogi swe” i któremu

dana była mądrość, łaska i moc do wykonania tego zadania.

2:4. Do tych, mówię, synów niewstydlivej twarzy, i zardzianego serca Ja cię posyłam, i rzeczesz im: Tak mówi panujący Pan.—Nie ma nic bardziej przykrego, jak rodzina nieposłusznych dzieci. Śmiałość w czynieniu złego i obmowność były najgłówniejszymi wadami narodu żydowskiego. Gwałcił on Słowo Boże i starał się to usprawiedliwić. (Mat. 15:5.) Przez nierozumną tradycję unieważnił Słowo Boże. Zuchwałość "Chrześcianańska nie jest lepszą od żydowskiej. Posiadając największe światło, grzeszą tak samo jak poganie. Słowo mówi: "Wszelki, co jest spłodzony od Boga grzechu nie czyni" (1 Jana 3: 9); jednakowoż Jan Tecel sprzedawał, a w niektórych krajach dotychczas rzymsko-katolicy księża sprzedają odpusty, pozwalające na grzeszenie. Pozornie wyznający "Chrześcianie" wykluczają ducha Chrystyanizmu ze swych spraw, opierając się na zasadzie: "Interes jest interesem."

2:5. Niech oni słuchają albo nie, gdyż domem odpornym są, przecież niech wiedzą, że prorok był w pośrodku ich.— Za pracę swoją między Żydami w niewoli, Ezechiel nie otrzymał żadnego uznania. Został odrzucony tak przez tych, co byli w niewoli, jak i tych, co pozostali w Jeruzalemie pod Sedekiaszem. Liczba jego naśladowców była za małą, aby mogła być braną w rachubę. Mimo to, wiernie świadczył on, i żaden Izraelita nie mógł powiedzieć, że nie był ostrzeżony przed niebezpieczeństwem i nadchodzącą katastrofą. Bez względu na to czy kler i lud dali posłuch poselstwu Pastora Russell'a, słyszeli je. (Z. '03-436.) Jego dzieło spotkało się z wielkiem powodzeniem pomimo opozycji. Chociaż wielkie były przeciwności, poselstwo jego rozchodziło się po całym świecie wprost w cudny sposób, aż wszyscy w cywilizowanym świecie usłyszeli je. Wobec połączonej opozycji protestanckiego i rzymsko-katolickiego kleru sługa Wszchemocnego Boga dokonał tak olbrzymiego dzieła, jakiego żaden inny człowiek naszych czasów nie dokonał. "Kiedykolwiek otwieram poranną gazetę, nie jest bez tego, aby Pastor Russell nie patrzył na mnie", rzekł pewien dobrze znany kaznodzieja protestancki. W gazetach, teatrach, w miliardach darmo rozdawanych gazetek, w czytelnich i na

zebraniach, poselstwo tego wielkiego proroka zostało ogłoszone. Głosem jakoby wielu wód, odbijającym się echem po całym świecie, mówił Pastor Russell; niebawem a ludzie dowiedzą się, że Prorok (nauczyciel) był w pośrodku ich.'

2:6,7. **Ale ty synu człowieczy! nie bój się ich, ani się lękaj słów ich, że odporni a jako ciernie są przeciwko tobie, a że między niedźwiadkami mieszkasz; słów ich nie bój się, ani się twarzy ich lękaj, przeto, że domem odpornym są. Ale mów słowa Moje do nich, niech oni słuchają albo nie, gdyż odpornymi są.** — Odwaga charakteryzowała tak Ezechiela jak i Pastora Russell'a; obydwaj byli uznani za wyrzutek społeczeństwa. Pastor Russell został wrzucony do stanu odosobnienia przez ludzi kościelnych, w pośród ciernie opozycji i wzgardy. Chociaż cierniem prześladowania ukorowaną była jego głowa, nigdy nie bał się ostrych słów ani złośliwych ludzi. (Jer. 1:8-10.) "Wolałbym widzieć go ukamionowanego na śmierć", odpowiedział pewien ksiądz w Wilkes-Barre, Pa., na grzeczne zaproszenie, by przyszedł posłuchać wykładu Pastora Russell'a. "Powinien on być żywcem obdarty ze skóry, a skóra jego rozciągnięta na drzwiach", tak wyraził się "duchowny", do drugiego, gdy wychodził z wykładu Pastora Russell'a. Niedźwiadek ma dużą, nadymającą się, groźną głowę, lecz kasa żądłem, jakie ma w ogonie. (Obj. 9:5, 10.) Kościelnictwo składa się z organizacji, których głowy wypowiadają wielkie bombastyczne słowa, lecz szkodzą przez swych naśladowców. Ukąszenie niedźwiadka—naśladowców synodów i papieży—pochodzi przez trujące słowa. Każdy wielki reformator, miał takich, co przez jakiś czas byli jego bliskimi przyjaciółmi, a potem obrócili się przeciw niemu. Pastor Russell ucierpiał najwięcej od tych, co byli blisko niego, a nie od ludzi światowych. Niektórzy z pośród jego własnego domostwa, których uczył, którym dopomagał i których uważał za przyjaciół, podnieśli rękę przeciwko niemu, chcąc zniszczyć jego wpływ i dzieło. Jest to właściwością niedźwiadka kąsać i zatrwać w ciemnych kątach domu. "Nie bój się, ani się lękaj, chociaż między niedźwiadkami mieszkasz."

2:8. **Lecz ty, synu człowieczy! słuchaj, co Ja mówię do ciebie: Nie bądź odporny, jako ten dom odporny; otwórz**

usta swe, a zjedz, coć dam.—Postawa odpornych Chrześcian nie była bynajmniej podobną do tej, jaką odznaczał się wybrany sługa Boży. Nie buntował się on nigdy przeciw rządzeniom Bożym, ani też starał się przekreślać Słowo Boże. "Ciało Moje prawdziwie jest pokarm". (Jana 6:55.) "Nie samym chlebem człowiek żyć będzie, ale każdym słowem pochodzącem z ust Bożych". (Mat. 4:4.) Cokolwiek wyszło z ust Bożych, a napisane było w natchnionych księgach Pisma Świętego, Laodyceński sługa miał sobie przyswajać.— Objawienie 10:9.

2:9. I widziałem, a oto ręka była wyciągniona do mnie, a oto w niej zwinione księgi.—Ręka Boża posłana od Boga jest Boska moc, podtrzymująca i prowadząca sprawy, lub to cokolwiek się znajduje w ręce. "Książką" jest Boski Plan Wieków, Teraźniejsza Prawda, a w szczególności te części jej, które dotyczą nagłego upadku Chrześcijaństwa z imienia, przy końcu tego wieku. Starożytne książki były pisane na jednym długim arkuszu, który zwijano. Arkusz taki zwykle był zapisany na obydwóch stronach. Pismo na zewnątrz mogło być łatwo odczytane, chyba, żeby zwój został zwiniony, lecz pismo na wewnątrz było całkiem zakryte dla widoku. Teraźniejsza Prawda, Boski Plan Wieków, zawiera zarysy, które łatwo mogą być zrozumiane, przez przeciętnego czytelnika; zarysy dotyczące ziemskich obietnic w Planie Bożym; zarysy odnoszące się do dozwoleń złego, i spraw dzisiejszego ustroju, walk między klasą roboczą a kapitałem, oraz wielkiej wojny światowej i przyjścia lepszego porządku rzeczy, gdy ucisk przeminie. Teraźniejsza Prawda, "zwinione księgi", także zawiera w sobie zakryte, głębokie prawdy, które mogą rozpoznać tylko ci, co posiadają Ducha Świętego. Zawiera ona w sobie takie zarysy, które człowiek cielesny, nie namaszczony przez Ducha Świętego nie może rozpoznać. "Cielesny człowiek nie pojmuje tych rzeczy, które są z Ducha Bożego; albowiem mu są głupstwem, i nie może ich poznać, przeto, iż duchownie bywają rozsądzone." (1 Kor. 2:14.) Tysiące poświęconych Chrześcian jest pocieszanych, podnoszonych na duchu głębokimi rzeczami Bożymi, które są wyłożone po raz pierwszy w "zwinionych księgach."

2:10. Które rozwinął przedemną; a były popisane z przed-

ku i z końca, a w nich były napisane narzekania, i wzdychania i bieda. — Co za zaszczyt być człowiekiem, przed którym Bóg jasno wyłożył Swoje zamysły! Zaszczyt ten przyszedł w udziale Pastorowi Russell'owi, a z nim praca świadczenia na szeroką skalę i wymagająca wielkiej odpowiedzialności. Celem Teraźniejszej Prawdy jest informować lud Boży i narody całego świata, tak dalece jak mają chęć słuchania, względem znaczenia teraźniejszego czasu. Wszystkie klasy mniej lub więcej korzystają z ostrzeżenia danego przez Pastora Russell'a, gdy poselstwo jest niesione po całym świecie. Dla Kościoła poselstwo jego jest głosem trąby, zwiastującym prawdę (Obj. 10:2-7), i nawiązującym do rychłego przygotowania się na wybawienie, zmartwychwstanie, chwałę i nieśmiertelność. Dla świata, dla ludzi światowo usposobionych, Teraźniejsza Prawda jest wstrętną i straszną. (Izaj. 28:19.) Świat ten, wiek, czyli porządek rzeczy, teraz znajduje się w procesie zniszczenia. Niszczące działania, jak przedstawione jest w Piśmie Świętym (1 Król. 19:11, 12; Z. '04-249; Z. '98-207, 208) są: nasamprzód wszechświatowa wojna, potem rewolucje na dotychczas nieznaną skalę, a w końcu anarchia—bezzład. Znaczenie anarchii znane jest zaledwie dla kilku. Znaczy ona zupełny brak porządku, nasamprzód sparaliżowanie, a w końcu całkowite powstrzymanie rządowych funkcji, które dają zabezpieczenie pokoju, mienia i życia. Gdy rzeczy postępują ku końcowi, a nieszczęście nawiedza za nieszczęściem, a prawa wszelkie zostaną zniesione, tedy ziemia cała "napelni się nieprawością" (1 Moj. 6:11; Micheasz 6:12); a serca ludzi struchleją. (Łuk. 21:26.) Wyobraźmy sobie najkrwawsze rewolucje znane; ten ucisk przewyższy je wszystkie w zgrozie. Przedstawmy sobie w myśli najczarniejszy obraz, a jednak straszna ciemna noc panowania teroru, jaka zapadnie nad światem, będzie czarniejszą. Zaprawdę "narzekania, wzdychania i bieda" były brzemieniem Proroka Ezechiela, gdy przewidział zniszczenie umiłowanego miasta, Jerozolimy—a brzemieniem Pastora Russell'a było, gdy przewidział spustoszenie świata!

EZECHIEL 3.

ORDYNACYA PASTORA RUSSELL'A

3:1. I rzekł do mnie: Synu człowieczy! co przed tobą jest, zjedz; zjedz te księgi, a idź i mów do domu Izraelskiego.— Prorok miał powierzone, aby coś odnaleźć. Jak Ezechiel zjadł księgę, znajdującą się w ręce Bożej, tak i "wierny i roztropny sługa" naszych czasów przyswoił sobie Plan Wieków, znajdujący się w mocy (ręce) Wszchemocnego. Pastor Russell pilnie badał, aby odnaleźć, co tylko było możebne względem zamiarów Boga. Według tego jak zrozumiał, miał mówić do "Domu Synów" (Żyd. 3:6), wszystkich dzieci, synów Bożych — do nominalnych duchowych Izraelitów.

3:2. Otworzyłem tedy usta swe, i dał mi zjeść one księgi. "Nigdy nie spotkałem człowieka tak chętnego jak on do czytania woli Bożej," oświadczył prywatny sekretarz i towarzyszy podróży Pastora Russell'a. Ten pokorny sługa Boży chętnie uczył się i stosował do Woli Ojca Niebieskiego. Znajomość planu Bożego nie przypisywał swojej mądrości, ale zawsze wskazywał na Boga, jako Autora planu zbawienia.

3:3. A mówił do mnie: Synu człowieczy! nakarm brzuch twój, a wnętrzności twoje napełnij temi księgami, któreć da-je. I zjadłem je, i były w ustach moich słodkie jako miód.— Nie wystarczyło zbadać Prawdę powierzchownie. Człowiek Boży miał całkowicie przejąć się Poselstwem. (Obj. 10:9, 10.) "Najsłodsza powieść" (Psalm 119:10; 119:103) przyniosła z sobą pokój i zadowolenie i osładzała gorzkie doświadczenia życiowe. Ktokolwiek przyswaja sobie Teraźniejszą Prawdę, otrzymuje odpowiedź na wszystkie pytania, jakie mogą powstać w jego umyśle, tak, że każde zwątpienie jest prędko usunięte. Taki zaznaje "pokoju Bożego, który przewyższa wszelki rozum ludzki" (Filip. 4:7), i słodczy jakoby miodu w obietnicach, planach i zamiarach Ojca Miłości.

3:4. Zatem rzekł do mnie: Synu człowieczy! idź a wniǳ do domu Izraelskiego, i mów słowy Mojemi do nich.—Od dni apostołskich aż dotąd, wszyscy których Duch wzywa do



PASTOR RUSSELL WJASKINI KRYTYKÓW

mowy (Dzieje Apos. 2:1-18), mówią dla tego, że "chcą opowiadać tę miłą powieść." Dla Ezechiela i dla największego kaznodziei naszych czasów, przyszło wezwanie do mowy, kiedy sam Jehowa dał im Swego Ducha, i rozkazał "idź a

wyjść do Domu Izraelskiego, i mów słowy mojemu do nich."

3:5. **Bo cię nie do ludu nieznanegoj mowy, albo trudnego języka posyłam, ale do domu Izraelskiego.**—Teraźniejsza Prawda nie miała być zwrócona do Pogan, nie do ludzi zaplajających się trunkami, albo niewierzących, ale do Chrześcijan, czyli do Duchowego Domu Izraela.

3:6. **Nie do wielu narodów nieznanegoj mowy, i trudnego języka, którychbyś słów nie zrozumiał, którzy jednak, gdybym cię do nich posłał, usłuchaliby cię.**—Gdyby Poselstwo Teraźniejszej Prawdy zostało skierowane do pogan, wraz z Wesołą Nowiną zbawienia dla wszystkich, napewno odwróciłby się od bałwochwalstwa do czci prawdziwego Boga. (Mat. 11:21, 23.) Przy dwóch okazjach odgłos trąby dosięgł i narodu "nieznanegoj mowy i trudnego języka." Pastor Russell, objeżdżając świat, zwiedził Japonię i Indye. W Japonii lud go tak polubił, że zaprosił, aby jeszcze przez jakiś czas pozostał. W Indyach ludzie chętnie słuchali jego nauki. W wschodniej i południowej Afryce pewien wierzący w Teraźniejszą Prawdę, dotarł z Nyassy do Kaplandyi, gdzie pozyskał wielu takich, co nawet uczynili symbol ofiarowania przez zanurzenie w wodzie.

3:7. **Lecz dom Izraelski nie będzie cię chciał usłuchać, ponieważ mnie samego usłuchać nie chcą; bo wszystek dom Izraelski jest twardego czoła i zatwardzonego serca.**—Nominalne Chrześcijaństwo nigdy nie chciało słuchać głosu Bożego. Członkowie jego byli tylko słuchaczami a nie wykonawcami Słowa. (Jakób 1:22,25.) Wiedząc jaką jest wola Ich Mistrza, nie czynią jej. (Łuk. 12:47.) Jeśli nie słuchali Słów Bożych, jakóż słuchać będą Słowa Jego, gdy mówione jest przez Jego sług?

3:8. **Ale otom uczynił twarz twoją twarzą przeciwko twarzy ich, a czoło twe twarde przeciwko czołu ich.**—W jakimkolwiek przykrem otoczeniu znajdował się Pastor Russell, Bóg dodawał mu zawsze potrzebnej siły do wyjścia zwycięskiego. Ten ostatni i najjaśniejszy ze wszystkich reformatorów nigdy nie prosił o pieniądze, a jednak miał dosyć zasobów do poprowadzenia pracy mu powierzonej. Najzdolniejsi z kaznodziejów Chrześcijańskich spotykali się z nim na deba-

ty, a po każdej świadectwo dla Teraźniejszej Prawdy wzrastało i potęgowało się. Spotykał on nowoczesnych nieprzyjaciół Reformacji przez dziesiątki milionów książek, których mocy nie byli w stanie zwalczyć. "Przeczytać "Wykłady Pisma Świętego," znaczy tyle, co uwierzyć w nie," powiedział pewien ksiądz. Żaden plan nie mógł być uknuty, któryby mógł powstrzymać napływ Prawdy, aż położono zakaz na czytanie podręczników do badania Pisma Świętego. Często kler publicznie palił książki Pastora Russell'a. Prawie każdy dom w Ameryce, Anglii, Niemczech, Szwecyi, Australii i innych protestanckich krajach otrzymał gazetkę, objaśniającą poselstwo na czasie, zupełnie za darmo. Rozdawanie gazetek na tak wielką skalę dotychczas nie było praktykowane. Nieprzyjaciele Prawdy byli niezdolni powstrzymać rozpowszechnianie jej. Dalsze spotkanie się z klerem było za pomocą Foto-Dramatu Stworzenia, darmo pokazanego dla dwunastu milionów ludzi. Kler nie dał na to żadnej odpowiedzi, jak tylko przez nieuzasadnione napadanie i rzucanie okrutnych paszkwili na prywatne życie tego wielkiego reformatora. Tysiące ludzi słyszało wykłady Biblijne Pastora Russela, a głos jego, dotychczas odbija się echem po całym świecie. Zjadliwe napaści i oszczerstwa były ignorowane przez tego wielkiego człowieka, który miał za wiele pracy, aby zważać na wrzaski kartów — duchownych Chrześcijaństwa (Izaj. 56:10), którzy "kochają się w drzemaniu, a warczą i gryzą, gdy się im zakłóci ich sny o "pokoju" (Jer. 6:14), o połączeniu kościołów i ewangelistycznych napaściach na kieszenie robotników. Nie było takiego wypadku lub okoliczności, z którejby Pastor Russell nie wyszedł zwycięsko. — Izajasz 54:17.

3:9. Uczyniłem czoło tve jako dyament [adamant], i twardsze nad skałę nie bójże się ich, ani się lękaj twarzy ich, przeto, że są domem odpornym.—Czoło jest symbolem mądrości. Człowiek z wysokim czołem, jakie miał Pastor Russel, jest nadzwyczaj inteligentnym. Umysł Pastora Russela wzmacnił się przeciwko oponentom Reformacji, która wprowadza wieczne Królestwo Mesjasza. Błąd nie może wytrzymać potęgi prawdy. (Łuk. 21:15.) Za dni apostołskich,

wierzący w Teraźniejszą Prawdę nazywali się Chrześcianaми "w Prawdzie" (2 Piotra 1:12); nauki Słowa Bożego nazywali "Prawdą" (1 Jana 3:19.) Umysł Pastora Russell'a napełniony był Prawdą. Czysta jak kryształ, twarda i nieugięta logika Teraźniejszej Prawdy, która stanowiła jego mądrość i umiejętność, była "najtwardszym" zadaniem, jakie kler napotkał. (Izaj. 50:7.) Umysł sługi Bożego był jako "adamant" (dyament). Twarda jako dyament, Teraźniejsza Prawda przecina sobie drogę przez stojącą na drodze opozycję, chociaż opozycja ta twarda jest jako krzemień. Dyament jest najprzezroczystszym kryształem i reprezentuje Prawdę w nieugiętej formie. Na próżno wysilają się ci, co chcą pokonać wierzącego w Teraźniejszą Prawdę, albowiem prawda jest niezbitą. Tych, którzy ją posiadają, obdarza mądrością umysłowego oibryzma—umysłem Chrystusowym od Boga. (1 Kor. 2:16.) Ich czoła są twarde jak dyament. W świetle słonecznym dyament skrzy się z nieopisaną pięknością załamując promienie na gładkich powierzchniach swoich ścianek i przyrmatów, i odbijając je we wszystkich kolorach tęczy. Słońce jest Ewangelia Boskiej Miłości, i Jej uosobieniem, Jezusem Chrystusem. Składniki Chrześcianańskiej miłości są owoce charakteru. "Owoc Ducha jest miłość, wesele, pokój, nieskwapliwość, dobrotliwość, dobroć, wiara, cichość, wstrzemięźliwość." (Galatów 5:22, 23.) Umysł, mądrość i charakter ludu Bożego pokazuje, że chwalebne Ewangelii Słońce Sprawiedliwości oświeca go. Umysły świętych Pańskich są jako dyamenty w tem, że są nieugięte i oświecone.

3:10. **I rzekł do mnie: Synu Człowieczy! wszystkie słowa moje, które mówić będę do ciebie, przyjmij do serca twego, a słuchaj uszyna twemi.** — Jak Ezechiel, tak i Pastor Russell nie miał zatrzymać, ani przekreślać tego, co miał ogłosić ludowi.

3:11. **Idź a wniądź do pojmanyh, do synów ludu twego, i mów do nich, a powiedz im: Tak mówi panujący Pan, niech oni słuchają, albo nie.**—Miało to być poselstwem dla ludu Bożego w niewoli króla tego świata, Szatana, związanego w Mistycznym Babilonie — w kościelno-handlowym systemie Chrześcianaństwa z imienia.

3:12. **Tedy mię duch podniósł, i słyzałem za sobą głos**

grzmotu wielkiego: Błogosławiona niech będzie chwała Pańska z miejsca swego.—Przez spłodzenie z Ducha Świętego zostaliśmy podniesieni, aby chodzić w nowości żywota (Rzym. 6:4), aby zasiąść z Chrystusem na wysokościach niebiańskich (Efez. 2:6) w stanie spłodzenia z ducha. Duch podniósł Pastora Russell'a do wyrozumienia i ocenienia niebiańskich rzeczy (Mat. 3:16.) Podczas zesłania Ducha Świętego na Zielone Świątki, dom w którym Apostołowie byli zebrani napełniony był szumem, jakoby przypadającego wiatru gwałtownego. (Dzieje Apos. 2:2.) Gwałtowny szum reprezentuje przyjęcie przez Pastora Russell'a bogatego daru Ducha Bożego, którego kierownictwu zupełnie się ofiarował, i którego wpływowi poświęcił swój żywot. Słowa Chrystusa i Boga zawarte są w Biblii, napisanej tysiące lat temu. Było to właśnie Słowo Boże za Pastorem Russellem (Izaj. 30:21), które dopomogło mu do zrozumienia wymowy Ducha Świętego. Poselstwo Biblii zostało poprzekręcane przez Katolików i Protestantów, tak iż dla nich straciło swój słoneczny blask. Straszne jest przypuszczać, aby chwała Boża miała wiecznie męczyć w piekle większość rodzaju ludzkiego. Poselstwo Prawdy, ogłoszone przez Pastora Russell'a zwiastuje łaskę Ewangelii, która przyjdzie w udziale każdemu człowiekowi (1 Tym. 2:6) wraz z jej błogosławionym wpływem, mocą, mądrością i miłością, tak, że wszystkie stworzenie we właściwym czasie połączy się, aby śpiewać chwałę Jehowy. "Błogosławiony Pan, Bóg Izraelski, od wieków, aż na wieki.—Psalm 106:48.

3:13. **I szum skrzydeł onych zwierząt, które się naspół dotykały, i głos kół na przeciwko nim, i głos grzmotu wielkiego.**—Wielu kaznodziei Chrześcijańskich ulotnie ujrzało Słowo Boże, otrzymało znajomość niektórych szczegółów Planu i w pewnej mierze Ducha Świętego; lecz Pastorowi Russellowi, posłannikowi Bożemu do kościoła z ostatniego okresu, daną była obfitość darów, aby przyprowadzić do porządku rzeczy Boże (Izaj. 44:7), aby ogłosił harmonijne wyrozumienie zamiarów Bożych względem rodzaju ludzkiego, i po części względem Aniołów. (Efez. 3:10.) Usłyszał on całkowitą harmonię "pieśni Mojżeszowej i Baranka." (Obj. 15:3.) Dla niego skrzydła (Obj. 12:14), Słowo Boże, Stary i Nowy

Testament, obwieścili poselstwo Wesołej Nowiny, poselstwo, którego części "naspół się dotykały", czyli, że były w zupełnej z sobą harmonii. On pierwszy od czasów Apostolskich usłyszał Plan Boży, czyli głos kół (cyklów—wieków). Usłyszał także o sposobie objawienia działalności Ducha Świętego, "głos grzmotu wielkiego", i został napełniony nim w takiej mierze, jak żaden inny Chrześcianin, prócz Apostołów. Jego cierpliwość w znoszeniu błędzących była nadzwyczaj wielką, a twarz jego jaśniała miłością.

3:14. A duch podniósł mię i wziął mię. I odszedłem z gorzkością w rozgniewaniu ducha mego; ale ręka Pańska nade mną mocną była.—Uczniowie moi "nie są z świata, jako i Ja nie jestem z świata". (Jana 17:16.) Pospołu z Chrystusem posadzeni jesteśmy na wysokościach. (Efez. 2:6.) Duch podniósł Pastora Russell'a od ziemskich ambicyi, a postawił go na poziomie ofiarującego kapłana. Odwrócił się on od zabiegów przemysłowych, aby poświęcić swoje życie opowiadaniu Niebiańskiego Poselstwa. Skosztował gorzkich ziół przesładowania i cierpienia z Chrystusem, i w pośród ostracyzmu spędził swój żywot w służbie, jak przystoi na Chrześcianina. Prowadził naprzód swoje dzieło z wielkim entuzjazmem, albowiem moc Boża była nad nim, utwierdzając wewnętrzno człowieka (Efez. 3:16), i dając mu mądrość do ogłoszenia, wobec zjednoczonej opozycyi kleru, poselstwa, zwiastującego Obecność Chrystusa — głos Siódmej Trąby, — Trąby Bożej. — Obj. 10:7.

3:15. I przyszedłem do pojmanyh do Telabib, którzy mieszkali przy rzece Chebar, i siadłem gdzie oni mieszkali, a siedziałem tam siedm dni w pośrodku ich, zdumiawszy się.—Historycy w przyszłości zapiszą, jako rzecz nadzwyczaj ważną, umysłowe, moralne i duchowe uciemżenie, w którym Chrześcianie z imienia znajdowali się podczas Wieku Ewangelii, przez machinacye kleru i boga wieku tego—Szatana. Pastor Russell przyszedł ze swoim poselstwem w czasie wielkiej oświaty do narodu uciemżonego. Tel-Abib w Hebrajskim znaczy "Pagórek trawy" (od "Tel," pagórek, i "Abib", wypuszczać pączki). Abib jest to druga nazwa pierwszego miesiąca żydowskiego roku, Nisan, przypadającego w Kwietniu. W typie lub symbolu, miejsce wyobraża stan, lub

stopień rozwoju historycznego. Telabib przeto reprezentuje początek nowej ery, zaranie czasów Restytucji — Tysiąclecia. Tysiąclecie (Obj. 20:3, 4, 7) rozpoczęło się od roku 1874, wraz z powrotem naszego Pana. Było to około tego czasu, gdy Pastor Russell przyszedł do Chrześcian z lepszym wyrozumieniem Biblii, "z widzeniem Bożem." Był to jakoby czas wypuszczania pączków dobrych obietnic Bożych błogosławienia wszystkim narodów. Chrześcianie żyją przy rzece przemysłu społecznego i ekonomicznego, który podtrzymuje Chrześcijaństwo — Babilon.

3:16. **A gdy minęło siedm dni, było słowo Pańskie do mnie mówiące.**—W rachubie prorockiej czasu, dzień zwykle oznacza rok w wypełnieniu. Przez siedm lat po przyjsciu Chrystusa w r. 1874—do 1881—Pastor Russell, pomimo, że zapoznany był z wieloma zarysami Planu Bożego, nie posiadał, jak reszta Chrześcian, zupełnej znajomości Słowa Bożego. W 1881, były współpracownik, p. Barbour z Rochester, N. Y., który był wiernym sługą, stał się "złym sługą," opisanym w Ew. Mateusza 24:48-51 i w proroc. Zacharysza 11:17, i napisał dzieło p.t.: "Symbole Żydowskiego Namiotu Zgromadzenia", które sprzeciwiało się zasadom prawdziwego Chrześcijaństwa. Pastor Russell chcąc poznać prawdę, co do tego przedmiotu, oddał się z modlitwą badaniu Słowa Bożego. Przez kilka dni nie mógł przyjść do żadnego wyrozumienia, aż w końcu cała sprawa rozświetliła się mu, i tedy napisał dzieło p.t.: "Cienie Przybytku Lepszych Ofiar," które rozeszło się w 1,500,000 egzemplarzy. Było to w roku 1881, w którym to czasie wydał on dzieło zatytułowane "Pokarm dla myślących Chrześcian, które potem rozszerzył w sześciu tomach "Wykładów Pisma Świętego," Tegoż samego roku 1881, według proroc. nastąpiło odrzucenie kleru, jako przedstawicielstwa Słowa Bożego, a Pastor Russell rozpoczął swoją pracę wydaniem nakładu 50,000 broszur p.t.: "Cel i Sposób Przyjścia naszego Pana". W 1878 przywilej nauczania i nadzorowania rzeczy Bożych został odjęty od niewiernego kleru, a dany Pastorowi Russellowi. W międzyczasie, do r. 1881, nowy sługa doprowadzał rzeczy do porządku, to jest, zgromadzał prawdy Biblijne w logiczną i Biblijną formę do przedstawienia, aż skończył na ostatnim wielkim szcze-

góle symbolizmu Żydowskiego Przybytku. Tedy, w r. 1881, stał się stróżem Bożym całego Chrześcijaństwa, i rozpoczął swoją olbrzymią pracę świadczenia prawdy.

3:17. Synu człowieczy! Dałem cię stróżem domowi Izraelskiemu, abyś słysząc słowo z ust moich napominał ich odemnie.—Funkcye stróża powierzone były Pastorowi Russellowi dopiero r. 1881. (Jer. 6:17; Izaj. 21:6-12.) Wierność czuwania przez siedm lat próby została wynagrodzona przez postawienie go na urząd największego sługi Kościoła Bożego, następnie po Św. Pawle. "Którybykolwiek między wami chciał być pierwszym, niech będzie sługą waszym." (Mat. 20:27.) Pastor Russell zawsze służył kościołowi tak w rzeczach dużych jak i małych. Żadne żądanie nie było za małe, aby nie zostało wzięte pod jego baczną uwagę. Bogaci i biedni zarówno wiernie zostali obsłużeni, w każdy możliwy sposób. Praca ta przed 1881 była by ogromną dla przeciętnego człowieka, lecz dla Pastora Russell'a była ona nieznaczną w porównaniu z tą, jaką później wykonał. Po kilku latach, w r. 1884, praca ta wzrosła do takich rozmiarów, że okazała się potrzeba założenia "Strażnicy, Towarzystwa Biblijnego i Broszur". Przez tę agencję Bóg ustami wybranego stróża ogłosił Swoje poselstwo do Chrześcijaństwa. Pastor Russell nie zważał na słowa lub opinie człowieka, jakkolwiek uczonego i nabożnego, czy to naszych, lub przeszłych czasów. Słuchał tylko słowa, które pochodziło wprost z ust Bożych, przez proroków, piszących pod wpływem Ducha Świętego. (2 Piotra 1:21.) Ezechiel powstał wkrótce przed zniszczeniem Jeruzalemu, aby ostrzedz Żydów o groźącym niebezpieczeństwie. Przestroga Pastora Russell'a dana Chrześcijaństwu, pochodząca wprost od Boga, dotyczyła zupełnego upadku obecnej "Chrześcijańskiej" cywilizacji w rozruchach wojennych, rewolucji i anarchii. We wszystkich tych przestroгах nie rościł pretensji do oryginalności. Natomiast mówił, że nigdyby nie był w stanie napisać tych książek z własnej mądrości. Wszystka mądrość pochodziła od Boga, przez oświecenie Ducha Świętego.

3:18. Gdybym Ja rzekł niepobożnemu: Śmiercią umrzesz, a nie napomniałbyś go, i nie mówiłbyś, abyś go, odwiódł od niezbożnej drogi jego, tak, żebyś go przy żywocie

zachował, tedy onci niezbożny w nieprawości swojej umrze; ale krwi jego z ręki twojej szukać będę.—Pastor Russell rozpoznał naukę Słowa Bożego, że śmierć jest śmiercią. “Wszyscy zgrzeszli.” (Rzym. 3:23.) “Śmierć przeszła na wszystkich.” (Rzym. 5:12.) “Zapłatą za grzech jest śmierć.” (Rzym. 6:23.) “Niema sprawiedliwego ani jednego.” (Rzym. 3:10.) “Umarli spią w prochu”. (Izaj. 26:19.) “Myśli ich giną.” (Psalm 146:4.) Nauczał on to, co Pismo Święte podaje odnośnie do kary za grzech, a mianowicie: “Śmiercią umrzesz.” (1 Mojż. 2:17.) Człowiek nie jest obdarzony wrodzoną nieśmiertelnością. Gdy umrze, jest on martwym, i śpi aż do zmartwychwstania, zamiast być “więcej ożywionym,” według tego, jak nauczają pasterze, nominalnego Chrześcijaństwa. Człowiek, dusza i ciało, nie jest istotą nieśmiertelną, której by Bóg nie mógł zniszczyć. “Bójcie się tego, który może i duszę i ciało zatracić,” (Mat. 10:28.) Dla całego błędzącego rodzaju ludzkiego, Pastor Russell był posłany aby powtórzyć wyrok za grzech, jako śmierć a nie wieczne męki. To było zasadniczą częścią poselstwa tak Ezechiela jak i Pastora Russella.

3:19. **Lecz jeśli byś ty napomniał niezbożnego, a nie odwróciłby się od niezbożności swej, i od drogi swej niezbożnej, tedy onci w nieprawości swojej umrze; ale ty duszę swoją wybawisz.** — Pastor Russell wiernie napominał niezbożnych wydał on kompletne wytlómaczenie każdego ustępu Pisma Św., traktującego o Piekło w ilości 3,000,000 egzemplarzy pt.: “Co Pismo Święte mówi o Piekło”, nie omieszkał poruszyć tego przedmiotu w każdym wykładzie do publiczności. Na ile go stać było, nauczał Chrześcijaństwo z imienia tej prawdy, a przez to wybawił samego siebie od odpowiedzialności.

3:20, 21. **Także jeśli by się odwrócił sprawiedliwy od sprawiedliwości swojej, a czyniłby nieprawość, a Ja bym położył zawadę przed nim, i takby umarł, a ty byś go nie napomniał: w grzechu swym umrze, a nie przyjdą na pamięć sprawiedliwości jego, które czynił, lecz krwi jego z ręki twojej szukać będę. Ale jeśli byś ty napomniał sprawiedliwego, aby nie zgrzeszył ten sprawiedliwy, i nie grzeszyłby,**

salate żyć będzie, bo napomnienie przyjął, a ty duszę swoją wybawisz.—Drugą kardynalną nauką Słowa Bożego, jasno wykładaną przez Pastora Russella, jest rodzaj wiecznej kary, jaka przyjdzie na niepoprawnych grzeszników. Kler, biskupi i papież przez wieki całe nauczali nierozsądnej nauki o wiecznych mękach w piekle, tłumacząc symbole Pisma Świętego, jak im się podobało i służyło ich ambicyl kontrolowania umysłami i portmonetkami ludzi. Tłómaczyli jeden symbolizm symbolicznie, a inny literalnie. Twierdzili, że “jezioro ogniste” i “wieczne męki” są literalne, lecz, iż “bestya” i “fałszywy prorok” są symboliczne wyrażenia (Obj. 19:20), co to za absurd posyłać symboliczną bestyę do literalnego jeziora siarki! Chociaż sami są ślepi i głusi, względem właściwego zrozumienia tych rzeczy, prześladowali dziko tych, co chcieli im przedstawić Prawdę. W ośmnastu wiekach, zamordowali przeszło pięćdziesiąt milionów naśladowców Chrystusa, a prześladowali znacznie więcej. Nie można sobie obecnie wyobrazić ilu miłośników Prawdy padnie ofiarą za obstawanie za nią, przy końcu Wieków Ewangelii, kiedy wszelka protekcja rządowa będzie im odmówiona, ponadto, że duchowieństwo dostanie ich **wszystkich w swe ręce.**

Ważnym zarysem nauki Pastora Russella jest, “że Biblijną karą dla niepoprawnych grzeszników jest, nie życie w wiecznych mękach, ale wieczne wytracenie — “wtóra śmierć” (Obj. 21:8); że każdy, czy to w doczesnym żywocie, czy po zmartwychwstaniu, będzie przyprowadzony do zupełnej znajomości Prawdy (1 Tym. 2:4), i poniekąd otrzyma Ducha Świętego; że ci, co sprowadzą na siebie karę wiecznej śmierci, będą tacy, co nie zechcą pozostać w harmonii z prawem Bożem. W zupełnej zgodzie z prorocstwem Ezechiela, Pastor Russell nauczał, że jeśliby sprawiedliwy czynił nieprawość, umrze “wtórą śmiercią.”

3:22. **I była tam nademną ręką Pańską, I rzekł do mnie: Wstawszy wyjdź w pole, a tam się z tobą rozmówię.**—Ezekiel zmuszony został przez Ducha Świętego do opuszczenia rzeki Chebar i związanych z nią czynności. Ofiarowanie Pastora Russella doprowadziło go do poświęcenia

życia swego na służbę Bożą. Ręka Boża była nad nim, i doprowadziła go do tego. Lud Boży, żydowski, mieszał się z Chałdejczykami, żyjącymi na polach — literalnie, w dolinach. Pastor Russel odwrócił się od zwyczajnych zabiegów ludzi żyjących w dolinie cienia śmierci (Psalm 23:4), i w tym stanie Bóg porozumiewał się z Swym wiernym Stróżem. Często zdarzało się, że Pastor Russell, po spędzeniu całej nocy na modlitwie, sprawował swoje obowiązki następnego dnia, jakby nic osobliwego nie zaszło.

3:23. A tak wstawszy szedłem w pole, a oto chwała Pańska stała tam, jako chwała, którąm widział u rzeki Chebar, i upadłem na oblicze moje.—Widzenie charakteru, planu i dzieła Wszechmocnego stałe było przed oczyma Pastora Russella. Każdodziennie ponawiał on, swoje przymiery ofiarowania i starał się wykonać je.

3:24. Tedy duch wstąpił w mię, a postawiwszy mię na nogi moje mówił do mnie, i rzekł mi: Wnijdź, zamknij się w domu swym.—Myśl zawiera w sobie potęgę, która objawia się w czynie, chyba, że przeszkoda nastąpi przez przeciwną myśl. Duch, myśli, słowa Boże stałe przenosiły się z Biblii do umysłu Pastora Russella, i pobudzały go do czynu. Wszyscy, którzy odosobnili się od światowych zabiegów, aby czynić wolę Bożą, i otrzymali Ducha Świętego, są członkami Chrystusa, w Domu Synów (Żyd. 3:6), Królewskiego Kapłaństwa. Przy poświęcaniu kapłana w figurze, kapłan zamykał się w Przybytku na siedm dni (3 Moj. 8:33.) (Liczba siedm wyobraża zupełność.) Podobnie i Chrystus, i ci, co są w Nim, stałe przebywają w pozafiguralnem Miejscu Świętem — w stanie spłodzenia z ducha. Pastor Russell żył w Duchu od czasu, kiedy ofiarował się czynić wolę Bożą, aż do śmierci.

3:25. Bo oto na cię, synu człowieczy! włożą powrozy, i zwiążą cię niemi, a nie będziesz mógł wyniść między nich.—Każdy krok naprzód w jakiejkolwiek dziedzinie wiedzy, czyni instytucje zbudowane na przeszłej częściowej wiedzy nie użytecznymi, i naturalnie, zwolennicy i kierownicy tych instytucyj starają się przeszkodzić postępowi wiedzy. Kler, chcąc zatamować prąd Prawdy i podtrzymać rozpadające się

w grzyby kościelnictwo, wkładał więzy na wpływ Pastora Russella; lecz więzy te służyły także do powiązania kąkolu w organizacyjne snopki. (Mat. 13:30.) W wypełnieniu proroczej przypowieści, snopki kąkolu mają być zniszczone w nadchodzącej anarchii. Parafianie kościołów katolickich i protestanckich nawoływani byli do spalania wszelkiej literatury, która niesie Poselstwo Teraźniejszej Prawdy; w kościołach niemieckich, angielskich szwedzkich i polskich, zwalczano Prawdę; zabroniono ludowi czytania Prawdy; wyznawcy Prawdy byli wydalani z pracy; w Europie i Ameryce więziono ich i zmuszono do ciężkich robót; niektórzy zostali rozstrzelani; innym zabroniono zgromadzania się, Ani Pastorowi Russellowi ani tym, co podobnie wierzyli, nie dozwolono nigdy przemawiać do zgromadzeń kościelnych. Poselstwo Prawdy nie miało "wejść między nich", gdyż skierowane głównie było do Domu Synów.

3:26. A Ja uczynię, że język twój przylgnie do podniebienia twego, i będziesz niemy, a nie będziesz im mężem strofującym, przeto, że są domem odpornym.—Jest to niemożliwe dla człowieka światowo usposobionego rozeznaczyć rzeczy duchowe (1 Kor. 3:1; Jana 16:12.) Lecz Pastor Russell nigdy nie powstrzymywał się od głoszenia Słowa Bożego. Biblia uczy, że służba Boża powinna być czyniona z dobrej woli i chęci. Jest to wielkim przywilejem, który może być przyjętym lub odrzuconym. Ale do ludzi światowych, Pastor Russell był "niemym", gdyż nie chcieli słuchać poselstwa jego.

Jak błysk Jutrzenki w zarannem świtanu
Niesie dla ziemi zapowiedź jasności,
Tak wiernym świętym, w wieku dokonaniu
Świta nadzieja królewskiej wolności.

Ludzkość walczyła z wielką zawziętością,
Aby uzyskać wolność lub jej bronić;
Wszystko stworzenie wzdycha za wolnością,
Lecz któż się zdoła przed śmiercią uchronić?

EZECHIEL 4.

PAPIESKIE I PROTESTANCKIE OBLĘŻENIA.

4:1. **A ty synu człowieczy! weźmij sobie cegłę, a położywszy ją przed sobą, wyryj na niej miasto Jeruzalem.**— Za dni Ezechiela, w Chaldei, książka była zbiorem cegieł, na których było wyryte pismo klinowe. Laodyceński sługa miał pisać książki. W wielu artykułach i wykładach o królestwach tego świata, ich sądzie i upadku, a także ich kościelnych, politycznych i handlowych systemach, Pastor Russell przedstawia Chrześcijaństwo jako symboliczne Jeruzalem. Nosiło ono imię Pańskie, lecz pokalało się złymi postępami jego mieszkańców. (C333.) Jako typ, Jeruzalem reprezentuje w szczególności kościelną fazę Chrześcijaństwa.

4:2. **I sporządź na niej oblężenie, i zbuduj na niej szanice, usyp na niej wał, a postaw na niej wojska i zasadź na niej tarany w około;**— Kościelnictwo miało być oblężone przez klasę, której figurą był Ezechiel. Oblężenie to miało nastąpić za pomocą Prawdy, okrążającej twierdze nominalnego miasta Bożego. Oblężone kościelnictwo miało przejść przez doświadczenia, podobne do tych, jakie przechodzi oblężone miasto, odcięte od jego prowincyi i zapasów, nadchodzących z ofiar ludu. Ponadto, miało być napadane i w walce kompletnie zniszczone. Oblężone miasto było otoczone ostrokołem, szancami i wałami, z poza których atakowały zastępy sług Pańskich. A tak kościelnictwo znalazło się w otoczeniu dobrze ufortyfikowanego nieprzyjaciela. Bóg jest twierdzą naszą. (2 Sam. 22:2.) Zastępy atakujące składały się z postępowych, wolność miłujących Chrześcian, którzy powstali przeciw nietolerancyi, zabobonom i tyranii księżowskiej.

Starożytne miasta były otoczone wysokimi murami, na których zbudowane były wieże dla straży, łuczników, i procarzy. Na murach tych, w razie oblężenia, ustawiano wojsko dla obrony, które rzucało kamienie i zapalone głów-

nie: na nieprzyjaciela. Atak zwykle przypuszczany był do słabych części muru. Wał usypywano na to, aby atakującym dać obronę. Doktrynizm i formalizm stanowią obronne mury kościelnictwa. "Wał," czyli góra, jest symbolem rządu. (Dan. 2:44, 45.) Naród (góra) został zorganizowany — wojujący Protestantyzm. Taran jest to dawna machina wojenna, do rozbijania murów miasta. Kościelnictwo otoczyło się murami z żywych kamieni, to jest wojskiem, policją i innymi urzędnikami władz cywilnych, którzy bronią kościołów i parafian (Izaj. 59:10), nauczycielami, wykładającymi doktryny kościelnictwa, pisarzami, którzy piszą artykuły, książkami i zastępami zwolenników. Podczas obłężenia kościelnictwa, zastępy Pańskie gwałtownie atakowały książkami, gazetami i wykładami, wybijając niektóre żywe kamienie, otaczające zorganizowane systemy błędu. — Jer. 6:6.

4:3. Potem weźmij sobie panew żelazną, i postaw ją miasto muru żelaznego między sobą a między miastem, a obróć twarz swoją przeciwko niemu, niech będzie obłożone, a obłężesz je. To będzie znakiem domowi Izraelskiemu;— Żelazna panew (według oryginału hebrajskiego "cienka płyta") była między oblegającym Protestantyzmem a obłożonym kościelnictwem. "A gdy padać będą, małą pomoc mieć będą." (Daniel 11:34.) Cywilne władze miały stać jako mur żelazny, ochraniający lud Boży przed prześladowczą władzą księżostwa. Mur ten nie mógł być rozwalony, bo był żelazny. "Nie spotka cię nic złego." (Psalm 91:10.) "Większy jest Ten, który jest za nami, aniżeli wszyscy, co są przeciw nam." (2 Król. 6:16.) Żelazo, jak naprzykład w żelaznych łapach i zębach bestyi, opisanej w proroctwie Daniela, jest symbolem agencji nieugiętej władzy. Obrócenie twarzy przeciw, jest oznaką niełaski. (Psalm 104:29.) Lud Boży miał odważnie wystąpić przeciw kościelnictwu i obledz je od czasu Reformacji do końca żniwa. Proroctwo Ezechiela wyobraża Pastora Russella i klasę Reformatorów. Tu Protestancka klasa z Protestanckiej Reformacji, widziana jest, jak podczas żniwa skutecznie oblega kościelnictwo. Dom Izraela pierwotnie oznaczał naród Żydowski, nominalny dom

cielesnego Izraela. Żydzi podzieleni byli na dziesięć pokoleń (Izrael), które przyjęły wiele wierzeń i obrządków od Pogan, i na dwa pokolenia (Juda), trzymające się bliżej Jehowy. W pozafigurze, gdy zarówno Izrael i Juda są wspomniani a proroctwo ma wypełnić się w pozafigurze, Izrael wyobraża Papiestwo, a Juda Protestantyzm. Tu znak miał być do całego domu Izraelskiego — do wszystkich pozornie wierzących Chrześcian, Katolików i Protestantów. — Z. '05-179.

4:4. A ty ułkady się na lewy bok twój, a włóż nań nieprawość domu Izraelskiego; jak wiele dni leżec będziesz na nim, tak długo poniesiesz nieprawość ich.—W wierszach 4 do 6, Izrael i Juda są zarówno przedstawieni w jednym obrazie, i oznaczają Papiestwo i korupcją przesiąknęty Protestantyzm. Lewy bok był znakiem mniejszej niełaski. Rzymsko-katolicki kościół znajdował się po stronie (na "boku") grzechu i stale dodawał i pomnażał złe uczynki, aż dopełnił miarę swych nieprawości (1 Moj. 15:16). Dzień w proroctwie oznacza rok w wypełnieniu. (4 Moj. 14:34.) Ezechiel tu przedstawia klasę reformacyjną, która musiała zność nieprawości Papiestwa,—domu Izraelskiego. Nieprawości Papiestwa, domu Izraelskiego, leżały w tem, że po wykazaniu mu przez Reformatorów niewłaściwego postępowania jego, nie naprawiło się. Wobec tego mniej łaski otrzymywał od Jehowy, aniżeli Protestantyzm.

4:5. A Ja tobie daję lata nieprawości ich według liczby dni, to jest trzy sta i dziewięćdziesiąt dni, tak długo poniesiesz nieprawość domu Izraelskiego.—Na reformatorach i tych, co za nimi poszli, spoczął ciężar patrzenia na to, jak papieskie duchowieństwo stale nauczało i wpajało błędy w umysły swych zwolenników. Ciężar ten spoczywał na sumieniu, i był wstrętnym dla oświeconego umysłu reformacyjnego elementu, znanego przez wiek, jako Protestantyzm. Księstwo większych podziałów nominalnego Chześciaństwa miało być atakowane przez 390 lat, przez który to czas oblegający element, reformatorzy, był chroniony przed Papiestwem przez "żelazny mur" cywilnych władz. To zaczęło się R. P. 1528 a skończyło R. P. 1918. W roku 1528 historia zmieniła swój kierunek. Protestantyzm w An-

gili i w Niemczech był od tego czasu górą. Nagle powsta-
nie do władzy Karola V, cesarza niemieckiego, ośmieliło
Papieża Klemensa do spotkania się z cesarzem. Po pojedna-
niu się z Karolem, namówił go do położenia granic roz-
szerzaniu się Protestantyzmu. Pod proponowanym prawem
żaden Protestant nie mógłby nawracać rzymsko-katolików
na zreformowaną wiarę, ani też krzewić Protestantyzmu w
innych krajach. Znaczyło to dla Protestantów, że spotkałby
ich podobny los jak Hugonotów we Francji, — zgniecenie
zacyi, nowoczesnej. Przyszłość całego świata i Boskiego Pla-
Renesansu, wraz z "rozmnożeniem się umiejętności" (Dan.
12:4), i koniec prosperującej względnie oświeconej cywili-
nu była postawioną na stawkę! Omal, że nie przyszło
do wojny celem zniszczenia Luteranizmu. Filip, land-
graf heski, odkrywszy zamach, wystąpił z orężem, i zmusił
biskupa katolickiego do zapłacenia odszkodowania wojen-
nego. Inni książęta niemieccy stali po stronie Filipa.

Cytujemy teraz z dzieła Dr. P. Bayne, LL. D., histo-
ryka ("Marcin Luter"), strona 486: "Książęta zreformo-
wanej wiary nieugięcie postanowili nie zezwolić na wolę
większości. Filip heski, Jan z Saksonii, Margraf Jerzy Po-
bożny z Brandenburg-Anspach, książęta Lunenburga i
Bruswicku, Książę z Anhalt, przedstawiciele Strasburga,
Nurnberga i dwunastu innych wolnych miast, sprzymierzy-
li się w proteście przeciw zapowiedzianej rewolucji. Ci na-
zwani zostali Protestantami! Wszyscy, którzy dotychczas
usiłują, aby Prawda nie była zakrytą, aby żaden Papież, lub
Kaizer nie tamował zawsze postępującego naprzód strumie-
nia światła, mogą mieć zaszczyt w tem, że mogą przepro-
wadzić swoją linię, aż do odważnego Filipa i wspaniało-
myślnego Jana. (str. 481): "Jak zupełnie starty z umy-
słu obecnego pokolenia jest przebieg tego roku 1528!
A jednak skutki jego dotychczas trwają; ani też było
by możebnem, bez poprzedniego zapoznania się z hi-
storyą z owego okresu, zrozumieć jak ogniwo przyłączało
się do ogniwa, tworząc ewolucyjny łańcuch nowoczesnej
historji."

W ten sposób Niemcy postawiły żelazny mur dla o-
brony obywatelstwa, między oblegającym Protestantyzm

a oblężeniem papieżem. W Anglii także, w tem wielkiem państwie, które stało jak żelazny mur między reformatorami a Papieżem, poczęto zrywać z Rzymem w roku 1528. Był to rok ten, kiedy Papież Klemens nazaczył swych legatów, Corriego i Wolsey, aby przeprowadzili sprawę rozwodu Henryka VIII z królową Katarzyną Arogańską (Obj. 8:8, 9.) Jak Bóg wzbudził upartego Faraona, kiedy zamierzył wyzwolić Izraela z Egiptu, tak wzbudził On lubieżnego Henryka VIII, jako pośrednika, przez którego oderwał Anglię od Rzymu. "Naturalnym wynikiem" [sprawy rozwodu Henryka] powiada A. F. Pollard, historyk, "była separacja Anglii od Rzymu." W ten sposób Boska mądrość użyła "złość ludzką ku Swej chwale," i postawiła żelazny mur cywilnych i wojskowych władz Wielkiej Brytanii, Niemiec i Stanów Zjednoczonych, aby stał jako zapora, przeciw prześladowczej władzy Wielkiego Babilonu. Bezpieczny poza żelaznym murem, reformacyjny element mógł egzystować, rozwijać się i podtrzymywać oblężenie rzym-katolickiego księżostwa.

4:6. A gdy je wypełnisz, uładasz się powtórnie na prawy bok twój, a poniesiesz nieprawość domu Judzkiego przez czterdzieści dni; dzień za rok, dzień, mówię, za rok daję tobie.—Prawy bok oznacza mniej niełaski, niż dla Papieżstwa. Dom Judy reprezentuje Protestantyzm—protestanckie kościoły. Aż do r. 1878, kiedy został odrzucony po raz wtóry przez obecnego Mesyasa, Protestantyzm cieszył się łaską Bożą, jak kiedyś dwa pokolenia razem nazwane Juda, w porównaniu do bałwochwalczych dziesięciu pokoleń Izraela. Po roku 1874 Teraźniejsza Prawda przybrała formę, niszczącą wszystkie sekty przez obwieszczenie wtórego Przyjścia Chrystusa. Poselstwo to jednomyślnie zostało odrzucone przez wszystkie protestanckie kościoły. Duchowieństwo protestanckie zorganizowało się w 1878, i przez czterdzieści następnych lat stało się pozafiguralnem pokoleniem Judy, oblężonem wokoło przez prawdziwy element reformacyjny, pod dowództwem szafarza Prawd Bożych — Pastora Russella. Aż do r. 1918, według żydowskiej rachuby, poczynszy od jesieni r. 1917, cywilne władze stanowią "mur żelazny," chroniący lud Boży, który opowiada Poselstwa Prawdy — Obj. 3:14; B68-95.

4:7. Tak tedy obróć twarz swoją przeciwko oblężeniu Jeruzalemu ramię swoje wysmuknij, a prorokuj przeciwko niemu.—Klasa Ezechiela, prawdziwie protestująca klasa reformacyjna, podczas 390 i 40 lat, obróciła się przeciw duchowieństwu nominalnego kościoła, aby je atakować. Pastor Russell rzadko kiedy publicznie przemawiał, aby nie strofował niewłaściwego postępowania kościelnictwa, i nie ostrzegał je. Ramię jest symbolem władzy (E53, 50), a obnażane jest, gdy ktoś zdejmuje marynarkę, aby wziąć się do pracy. Oblężenia miano dokonać z energią. Reformacyjny element miał prorokować (wygłaszać mowy) przeciwko kościelnictwu wprost, bez żadnych ogródek.

4:8. A oto kładę na cię powrozy, abyś się nie obrócił z jednego boku na drugi, dokąd nie wypełnisz dni oblężenia swego.—Bóg powierzył tę pracę dla wiernego ludu Swego. Reformujący nie mieli zmieniać swego stanowiska, ale stale atakować systemy kościelne, aż do końca oblężenia, aż do upadku Babilionu.

4:9. Przetoż nabierz sobie pszenicy, i jęczmienia, i bobu, i soczewicy, i prosa, i wyki, a włóż to do jednego naczynia, i uczyni sobie z tego pokarm, według liczby dni, których leżeć będziesz na boku swym, to jest, przez trzy sta i dziewięćdziesiąt dni jeść go będziesz.—Te zboża reprezentują różne gatunki duchowego pokarmu; każdy gatunek jest jedzony przez Chrześcian, przedstawionych przez pokarm. Pszenica reprezentuje prawdziwą Ewangelię Królestwa, jak to pokazane w przypowieści o rozsiewcy (Mat. 13:1-30), i jest pokarmem dla Maluczkiego Stada. Jęczmień u Żydów nie był zbyt ceniony, albowiem był zapłatą wszetecznicy (Proroctwo Ozeasza 3:3). Jest on symbolem duchowego pokarmu klasy winnej duchowego wszeteczeństwa, to jest, niedozwolonego połączenia ze światem, z czego wynikło pokolenie "cudzych synów." (Ozeasz. 5:7.) Bób, soczewica, proso i wyka, reprezentują gatunek pokarmu, gorszy od pszenicy (zawierającej w sobie wszystkie potrzebne elementy do podtrzymania życia) a nawet i jęczmienia. Stałe używanie tych zbóż jako pokarmu, powoduje różne fizyczne niedomagania, słabość i chorobę. Soczewicę uprawia się na paszę. Proso jest jeszcze lichszym gatunkiem

zboża, i symbolicznie reprezentuje tych Chrześcian, którzy "nie mają głębokości ziemi." (Mat. 13:5.) Wyka czasami zwana jest (zwłaszcza u obcych narodów) "kąkolem," i nie jest bardzo pożywną. Wyobraża ona typ Chrześcian, z którymi trudno przychodzi zgadzać się, dla ich "niedotkniętej" natury, oraz umysłowy, moralny i duchowy gatunek pokarmu jakim się oni odżywiają. Wraz z pewną ilością prawdziwej pszenicy, w ustanowionem kościelnictwie, jak pokazane jest w wierszu 16, mieli być zebrani Chrześcianie, rozmaicie rozwinięci; każdy odżywił się na pokarmach, odpowiadających jego duchowemu rozwojowi chrześcijańskiemu; klasa pszenicy przyswajając sobie najlepsze części Słowa Bożego, i tak dalej, aż do tych, co żywią się najgorszym gatunkiem duchowego obroku, który w istocie za lichy jest dla ludzkiego użytku. Takim obrokiem różne klasy chrześcian odżywiały się, każdy według swego stopnia rozwoju, od R. P. 1528 do 1918, i od 1878 do 1918.

4:10, 11. **A ta waga będzie pokarmu twego, który jeść będziesz, mianowicie dwadzieścia syków na dzień, od czasu aż do czasu jeść go będziesz. Także wodę pod miarą pić będziesz; szóstą część hynu od czasu do czasu pić będziesz.** — Jeden sykiel równa się połowie uncji; dwadzieścia syków równa się dziesięciu uncjom. Jeden hyn równa się galonowi i pół. Szósta część hynu stanowi kwartę. To było dzienną porcją dla jednej osoby w czasie głodu. Chrześcianie w nominalnych systemach nie mogli jeść "obroku" do syta, i kiedy chcieli, ale tylko w Niedziele, lub dwa razy w tygodniu, "od czasu do czasu." Lud przeto, przez cały okres oblężenia, był głodzony, to jest, nie dawano mu dosyć należytego pokarmu duchowego.

4:12. **A podpłomyk jęczmienny, który jeść będziesz, ten przy łajnach człowieczych upieczesz przed oczyma ich.** — Podpłomyki z takiej mieszaniny, wypiekane były przez ludność najbiedniejszą, w czasach kiedy głód nastał w ziemi, i przedstawiają pokarm podany ludziom przez kler. Ubodzy, nie mając kamiennych lub ceglanych pieców, piekli swój chleb wprost na ogniu, lub przekładali go warstwami gnoju, palącego się powolnie. Zazwyczaj używano gnoju tylko od-

zwierząt. Żadna obelga lub nieczystość nie była większą, nad obrócenie czyjegoś domu w gnojowisko. (5 Moj. 23: 12-15.) Nasz Pan powiada, że nie to co wchodzi w usta pokala człowieka, ale to co wychodzi z ust. (Mat. 15:11.) Luter nazwał system kościelny rzymsko katolicki "gnojowiskiem papieskich dekretalii." Ludzkie łajno oznacza ludzkie tradycje, dodatki kleru do Słowa Bożego.

4:13. I rzekł Pan: Tak będą jeść synowie Izraelscy chleb swój plugawy dla pogan, których tam zgromadzą. — Duchowy pokarm, marny bo zrobiony z lichej mieszaniny, był plugawy.

4:14. I rzekłem: Ach panujący Panie! oto dusza moja nie jest splugawiona zdechliną, a tego, co zwierz rozszarpał, nie jadłem od dzieciństwa mego aż dotąd, i nie wchodziło do ust moich żadne mięso obrzydłe. —To przedstawia wyrażenia sercowe, klasy reformatorów, którzy zdala chcieli być od wszelkiego błędu plugawego.

4:15. Ale on rzekł do mnie: Oto daję ci łajna wołowe miasto łajen człowieczych, abys sobie przy nich napiękl chleba. —Duchowy pokarm i tak był nie smaczny.

4:16. Zatem rzekł do mnie: Synu człowieczy! Oto Ja złamię łaskę chleba w Jeruzalemie, tak, że chleb pod wagą jeść będą, i to z frasunkiem, także wodę pod miarą pić będą, i to z zdumieniem; —Typ pokazany przez Ezechiela miał służyć za obraz duchowych stosunków w kościelnictwie, Rzymskim po R. P. 1528, a Protestanckim po R. P. 1878, to jest w pozafiguralnem Jeruzalemie, oblężonem mieście, gdzie panował głód słuchania Słowa Bożego. Proroctwa często wypełniają się literalnie, jak i symbolicznie. W tym wypadku, proroctwo to także stosuje się i do głodu podczas oblężenia literalnego Jeruzalem, i do literalnego braku żywności podczas Wielkiego ucisku w nominalnem Chrześcijaństwie. — 3 Moj. 26:26.

4:17. Aby niedostatek mając chleba i wody, zdumiewał się każdy z nich, i uwiądl w nieprawościach swoich. —Podobnie jak ludzie odżywiający się nędznym pokarmem słabną, a po niejakiś czasie umierają, tak chrześciance słabną i umierają duchownie na dyecie, sporządzanej im przez kler.

EZECHIEL 5.

KŁĘSKI W NASTĘPSTWIE OSTRZYŻENIA

5:1. **Potem ty, synu człowieczy! weźmij sobie nóż ostry, to jest brzytwę balwierską, weźmij ją sobie, a ogól nią głowę swoją i brodę swoją; potem weźmij sobie wagę, i rozdziel je.** — To ma miejsce "po dniach oblężenia" Jeruzalemu, a w pozafigurze po zakończeniu oblężenia systemów Rzymsko-katolickiego i Papieskiego, w roku 1918. Miało to literalne wypełnienie r. 606 przed Chr. i miało mieć jeszcze jedno literalne i symboliczne wypełnienie po roku 1918. Rzeczy w powyższym wierszu podane obrazują różne klęski na nominalne chrześcijaństwo, i ich przyczyny (Izaj. 3:17,20,24' Jerem-7:29.) Golenie brody było częścią ceremonii, odprawianej nad trędowatym (3 Moj. 14:8, 9), i oznacza, że po roku 1918 nominalne chrześcijaństwo będzie traktowane przez za-palczywą Sprawiedliwość, jako moralnie trędowate, nieczyste i nieuleczalne z nieprawości i przewrotności, bo pomimo stałego nauczania w nim Ewangelii, spowodowało niedawne wojny.

Ezech. 5:2,12,16,17 odnoszą się do zniszczenia literalnego miasta Jeruzalem w roku 606 przed Chr., i 70—73 po Chr., a także i do upadku nominalnego chrześcijaństwa po roku 1918. Skoro w wierszu 12, trzecia część ludu miała umrzeć, włosy w wierszach, 2 i 3 oznaczają ludzi w Jeruzalemie — w Chrześcijaństwie. — Samsona włosy reprezentowały siłę; w tym wypadku ostrzyżenie włosów oznacza, że ludzie stanowiący siłę nominalnego Chrześcijaństwa, zostaną odcięci przez krótki lecz straszny pe-ryod, rozpoczynający się R. P. 1918. Trzecia część jest ogniem spalona w pośród miasta." Ogień jest symbolem zniszczenia. Wielka część trzymających stronę za kościelnicstwem wymrze od zarazy i głodu. (5 Moj. 32:24.) W 5:16, 17, głód przedstawiony jest przez strzały. Laska

Jest to, na czym się ktoś opiera; laska chleba jest zapasem żywności chrześcijaństwa. Już w r. 1916 było 25% mniej żywności w całym świecie, a wkrótce będzie jeszcze mniej. W wierszu 17 zwierzęta okrutne posłane na Chrześcijaństwo wyobrażają dzikie "Chrześcijańskie" królestwa tego świata (5 Moj. 32:24), które w niesłychany dotychczas i barbarzyński sposób mordują ludzi całymi milionami.

5:2. Jedną trzecią część ogniem spal w pośród miasta, gdy się wypełnią dni oblężenia; potem wzięwszy drugą trzecią część, posiekaj mieczem około niego, a ostatnią trzecią część roztrząśnij na wiatr; bo miecza dobędę za nimi.—Drugą trzecią część włosów miała być posiekana mieczem. Zob. 5:12. To reprezentuje ludzi, którzy nie są pod jarzmem kościelnictwa, ale ponieważ czerpią korzyści z niego, przychylnie się doń odnoszą. Takich osiągnie miecz zabijający w czasie Wielkiego Ucisku. Znaczna część ludu zostanie oddzielona przez wiatry rozruchów od kościołów nominalnych. Klasa, która tylko dla korzyści, lub dla oka ludzkiego należała do kościoła, prędko opuści go podczas zawieruchy ucisku i przyłączy się do anarchii. — Mat. 24:21; Obj. 7:14.

5:3, 4. A wszakże weźmij z nich jaką trochę i zawiąż w kraje szaty twojej. A i z tych jeszcze wzięwszy wrzuc je w pośród ognia, i spal je w ogniu, skąd wynijdzie ogień na wszystkie dom Izraelski.—Zawiązanie w szaty jest symbolem bliskiej łączności. Garstka zwolenników kościelnictwa przyłączy się do wierzących w "Teraźniejszą Prawdę" (2 Piotra 1:12), lecz tak uciążliwe będą doświadczenia czasu ucisku, że żaden, który niema w swem sercu Prawdy nie będzie mógł ostać się w cieniu bezpieczeństwa Opatrzności Pańskiej. Garstka ta się odłączy od ludu Bożego, a w końcu stanie po stronie nominalnego Chrześcijaństwa i znajdzie swój koniec w rozruchach anarchii. Ani jeden nie uciecze; klęska spadnie "na wszystkie dom Izraelski." Spalenie Babilonu przyspieszone będzie przez stronników jego tu opisanych. Po roku 1918 lud wspomagający kościelnictwo przestanie je podtrzymywać, albowiem zostanie jako stronnik kościelnictwa wytracony przez duchowe klęski błędnych

nauk, i przez głód to jest brak Słowa Bożego. Miecz Ducha (Efez. 6:17), który jest Słowo Boże, będzie tak używany w rękę wierzących w Teraźniejszą Prawdę, że uczyni ze stronników kościoła burzycieli kościelnictwa.

5:5. Tak mówi panujący Pan: Toć jest Jeruzalem, którem postawił w pośród pogan, a zewsząd otoczył krainami.—Bóg przez rozmnożenie umiejętności, Renesans, i żywotną siłę wiary w Słowo Swoje, jaką wzbudził w reformatorach, postawił Chrześcianaństwo na wierzchołku mocy, w pośród pogańskich narodów świata.

5:6. Ale odmieniło sądy moje w niezbożność, hardziej niż inne krainy, które są około niego; bo sądami moimi pogardzili, i w ustawach moich nie chodzili.—Bóg nauczył Chrześcianaństwo zasad Sprawiedliwości, i dał mu Swe prawo Boskiej, ofiarniczej miłości — “Przykazanie nowe,.... abyście się społecznie miłowali.” (Jana 13:34.) W porównaniu światła, jakie posiada chrześcijaństwo z pogańskiem, to Chrześcianaństwo jest o wiele gorsze; albowiem, mając naukę i przykłady z Biblii, odrzuca i nie postępuje według nich.

5:7. Przetoż tak mówi panujący Pan: Dlatego, żeście pogaństwo grzechami przewyższyli, które jest około was, a w ustawach moich nie chodziliście, i sądów moich nie zachowaliście, nawet ani tak jako poganie, którzy są około was, sąduście nie czynili.—Chrześcianaństwo z łaski Bożej wzrosło znacznie więcej w rzeczach materyalnych i w wiedzy aniżeli pogańskie narody, ale zamiast postępować drogami Boskiej miłości, gwałcą nawet prawa sprawiedliwości uznane przez pogan prędeż można polegać na uczciwości Chińczyka, niż na uczciwości nominalnych Chrześciana. Niektóre sualnym, aniżeli cywilizowane ludy białej rasy, a uczeni szczepy w Afryce są bardziej moralne pod względem sekbadacze i podróżnicy zauważyli naturalną łagodność murzynów Nyassy i Sudanu.

5:8. Przetoż tak mówi panujący Pan: O to Ja przeciwko tobie, o to Ja, wykonam w pośrodku ciebie sądy przed oczyma pogan;—Z powodu występków Chrześcianaństwa wobec światła, Bóg jest przeciwko niemu, i wykona

na nim sądy swoje w tak srogi sposób, że pozostanie to na wieki nauką dla "niecywilizowanych" narodów.

5:9. **Bo uczynię przy tobie to, czegom pierwaj nie uczynił, i czego napotem nie uczynię dla wszystkich obrzydliwości twoich.** — Karanie Kościelnictwa jest wynikiem jego nieprawego stosunku do rządów ziemskich, zwanego duchowem "wszteczeństwem" (Obj. 17:2); jego pozwalania na występki i zbrodnie; jego djabelskich doktryn (1 Tym. 4:1), jak naprzykład o wiecznych mękach; obrzydliwości w rzymsko-katolickiej mszy (Mat. 24:15); i jego Faryzeuszostwa wobec samowolnie spowodowanej rzezi milionów ludzi.

5:10, 11. **Tak, że ojcowie jeść będą synów w pośrodku ciebie, a synowie jeść będą ojców swoich; i wykonam sądy; przeciwko tobie, a rozproszę wszystkie ostatki twoje na wszystkie strony. Przetoż jako żyję Ja, mówi panujący Pan: Ponieważ ty świątynię moję splugawił wszelakimi nieczystościami twojemi, i wszelakimi obrzydliwościami twemi, i Ja cię też podam w lekkość, a nie sfolguję oko moje, ani się zlituję.**—Żydowska świątynia była typem na Chrześcianańską klasę świątynicy, kościół z żywych kamieni (1 Piotr 2:5), Świątynię Ducha Świętego. (1 Kor. 3:16, 17.) Prawdziwe Chrześcianaństwo, czyste w czasach apostołkich, zostało skażone (2 Kron. 36:14) obrządkami i plugawymi doktrynami, tak iż obecnie nazwane jest "wielką wszteczną" (odstępny kościół rzymski) a sekty protestanckie jej "córki." (Obj. 17:5) Boska Sprawiedliwość nie będzie szcędziła kościelnictwa, aż krew setek milionów ofiar jego niechrześcijańskich wojen i prześladowań nań nie spadnie.

5:12, 13. **Trzecia część z ciebie morem pomrze i głodem wyginie w pośrodku ciebie, a druga trzecia część od miecza padnie około ciebie, a trzecią ostatnią część na wszystkie strony rozproszę, i miecza dobędę za nimi. A tak się do końca wyleje zapalczliwość moja, i natrę popędliwością swoją na nich, i ucieszę się, i doznają, zem Ja Pan, którym to wyrzekł w zapalczliwości mojej, gdy wypełnię gniew swój nad nimi.** — Ijob wyglądał czasu, kiedy za-

palczywość Pańska przeminie. (Ijob 14:13.) Gniew Boży na zawsze się skończy, gdy wielki ucisk przeminie. (Izaj. 10:25.) Boska Sprawiedliwość otrzyma zadosyćuczynienie, kiedy wyrok śmierci, bólu, cierpień, smutku, płaczu, i degradacji umysłowej, moralnej, i fizycznej zostanie całkiem wykonany na rodzaju ludzkim.

5:14-17. A podam cię w spustoszenie i w pohańbienie narodom, które są około ciebie, przed oczyma każdego mijającego. A tak będziesz na hańbę, na pośmiejch, na srogi przykład i na zdumienie narodom, które są około ciebie, gdy wykonam przeciwko tobie sądy w popędliwości i w gniewie i w srogiem zagniewaniu. Ja Pan mówiłem. Gdy wypuszczę srogie strzały głodu na zgubę waszą, które wypuszczę, abym was wygubił, a głód zgromadzę przeciwko wam i złamię wam laskę chleba. Poślę zaiste na was głód, i zwierzęta okrutne, które cię osierocą; i mór i krew przyjdzie na cię, gdy na cię miecz przywiodę. Ja Pan mówiłem. Chrześcijaństwo będzie opustoszone i zniszczone przez wojny, rewolucję, anarchię, głody (Łuk. 21:26), i mory. Jego pycha, dostojność papieży, kardynałów i całego kleru wogóle, obróci się w niwecz, przez co ściągnie na siebie hańbę, i wystawione będzie na pośmiewisko pogan. Zapalczywość gniewu Bożego wobec kościelnictwa przedstawia się w wyrażeniu "wykonam przeciwko tobie sądy w popędliwości i w gniewie i w srogiem zagniewaniu.

Znikną czarnej nocy cienie,
I wnet minie Boży gniew;
A cierpiące dziś stworzenie
Wzniesie Panu wdzięczny śpiew

A gdy Pański głos zawoła,
Na sąd wstanie wszystek lud;
Aby uznać blask Kościoła,
W zmartwychwstania pierwszy cud.

EZECHIEL 6.

MIECZ — GŁODY — MORY

6:1-4. I stało się słowo Pańskie do mnie, mówiąc: Synu człowieczy! obróć twarz swoją ku góróm Izraelskim, a prorokuj przeciwko nim, i rzeź: Góry Izraelskie! słuchajcie słowa panującego Pana. Tak mówi panujący Pan góróm i pagórkóm, strumieniom i dolinom: Oto Ja, Ja przywiodę na was miecz, i pokarze wyżyny wasze. A tak spustoszone będą ołtarze wasze i zdruzgotane będą słoneczne obrazy wasze a porozrzucam pobitych waszych przed plugawemi bałwanami waszemi. — Ten rozdział dotyczy Boskiego gniewu, po roku 1918, na rządy, symbolicznie nazwane "górami i pagórkami," i na rzeki, czyli denominacje kościelne.

6:5-7. Położę też trupy synów Izraelskich przed plugawemi bałwanami ich, a rozrzucę kości wasze około ołtarzów waszych. Po wszystkich mieszkaniach waszych miasta spustoszone będą, i wyżyny spustoszeją, tak iż będą skażone i rozwalone ołtarze wasze, zdruzgotane będą, i ustana plugawe bałwany wasze a będą podrąbane słoneczne obrazy wasze, a tak wyglądzone będą dzieła wasze. I padnie zraniony w pośrodku was a poznacie, że Ja Pan. — Wszystkie kościoty będą zniszczone literalnie mieczem, i przez Prawdę znajdującą się w Słowie Bożem, które jest Mieczem Ducha. (2 Król. 23:13-22.) Na wierzchołkach gór i pagórków, [rządów] są ołtarze wyznania. Wielkie ofiary są robione przez masy ludności aby utrzymywać te ołtarze.

WZORY "CHRZEŚCIAN" ZACHOWANE

6:8. Wszakże z was niektórzy pozostawię, którzyby uczi miecza między poganami, gdy rozproszeni będziecie po ziemiach.— Najbezpieczniejsze miejsce na świecie w czasie wielkiego ucisku, będzie w krajach pogańskich! (Jer. 44:28.)

6:9. I wspomną na mię, którzy z was zachowani będą

między narodami, u których będą w pojmaniu, żem ubolewał nad sercem ich wszetęcznym, które odstąpiło odemnie, i nad oczyma ich, które nierząd płodziły, chodząc za plugawymi bałwanami swojemi: i omierzną sami sobie dla złości, które czynili we wszystkich obrzydliwościach swoich. — Bóg przestał liczyć się z kościołami, które z sercem "odeszły od Niego."

6:10. I poznają żem Ja Pan, a iżem nie darmo mówił, że na nich to złe przywiode. — Gdy się ucisk skończy, ci co będą zachowani otrzymają tysiąc lat czasu, aby poznać moc Bożą.

6:11. Tak mówi panujący Pan: Kłaśnij ręką twoją, a tapnij nogą twoją, i mów: Niestetyż na wszystkie złe obrzydliwości domu Izraelskiego; bo od miecza, od głodu i od morowego powietrza polegna. — Prawdziwy lud Boży, "płaczący w Syonie," (Izaj. 61:3), domaga się sprawiedliwego ukarania nieprawości nominalnego chrześcijaństwa.

6:12. Ten, co będzie daleko, morem umrze, a ten co blisko, od miecza polegnie, a ten co zostanie i oblężony, od głodu umrze; a tak wykonam popędliwość moję nad nimi. — Pomimo wykonywanych sądów Bożych, zacołani zwolennicy Mistycznego Babilonu nie nawróca się i podczas, gdy czcić będą i służyć swoim bałwanom, zostaną poddani pod literalny miecz, głody i mory (Jer. 15:2) i miecz Ducha Świętego, przez niedostatek Słowa Bożego, i morzące doktryny. — Psalm 91:6, 7.

6:13. Tedy poznacie, żem Ja Pan, gdy będą pobici ich leżeli w pośrodku plugawych bałwanów ich, i około ołtarzów ich, na każdym pagórku wysokim, po wszystkich wierzchach gór, i pod każdym drzewem zielonym, i pod każdym dębem krzewistym, na któremkolwiek miejscu sprawowali wonność wdzięczną wszystkim plugawym bałwanom swoim. — W Rzymskich i Greckich kościołach znajdują się bałwany i obrazy literalne. Inne bałwany jak: moc zwierzchnictwo, sława klerykalna, złoto, światowa nauka itd., znajdują się prawie we wszystkich kościołach. Jak było pokazane w Cieniach Przybytku, gorliwe i posłuszne ofiarowanie się, powodowało przyjemną wonność, która

wznosiła się do Boga, tak też i tego samego rodzaju służba powoduje wznoszenie się przyjemnej wonności do bałwanów Chrześcijańskich. "Zielone drzewa" i "dębiny" były najczęściej używane do wyrobu bałwanów i są typem na cześć oddawaną wyniosłym księżom. — Psalm 37:35; Jer. 2:20; Ozeasz 4:13.

6:14. **Bo rękę swoją wyciągnę przeciwko nim, i uczynię tę ziemię spustoszoną i bardziej spustoszoną niż pustynię Dyblat, we wszystkich mieszkaniach ich. A tak poznają, że Ja Pan.** — Chrześcijaństwo będzie tak spustoszone, jak puszca około Palestyny; zmazane z oblicza ziemi, aby uczynić miejsce na Nowy Porządek rzeczy, "świat przyszły" (Żyd. 2:5), w którym sprawiedliwość mieszka." — 2 Piotr 3:13.

Gdy się rozpocznie Wiek Tysiąclecia
I już nastanie Królestwo Boże,
Ziemia zabłyśnie tysiącem kwiecia,
Hymn dziękczynienia wzleci w przestworze.

Chrystus na ziemi w Swej obecności
Już nam obwieszcza Swe panowanie;
A choć świat cały błądzi w ciemności
My stajem z wiarą na "powołanie."

Pomni ucisku, który świat zdławi
I władców ziemi pchnie na kolana,
Wierzym, że Stwórca lud swój wybawi
Przy obecności Chrystusa Pana.

Dziś słowa nasze to wielkie dziwo
Filozofowie śmieją się z Słowa
Ale gdy przejdzie najcięższe "Żniwo"
Gdy ludzkość pozna jak święta mowa

Wznosi do Pana i uszlachetnia
Jakie nam szczęście daje Wieczysty
To modły ludzi będą jak fletnia
Dawidowego Króla Psalmisty.

EZECHIEL. 7.

ŚWITANIE DNIA ZŁEGO

7:1-6. Potem stało się słowo Pańskie do mnie, mówiąc: **Słuchaj ty, synu człowieczy: Tak mówi panujący Pan o ziemi Izraelskiej: Koniec, koniec przyszedł na wszystkie cztery strony ziemi. Teraz przyjdzie koniec na cię: poślę na cię popędliwość moją, i będę cię sądził według dróg twoich, i zwałę na cię wszystkie obrzydliwości twoje. A nie sfolguję oko moje, i nie zmiłuję się, ale drogi twoje zwałę na cię, a obrzydliwości twoje będą w pośrodku ciebie, i poznacie, że Ja Pan. Tak mówi panujący Pan: Utrapienie jedno, oto utrapienie straszne przychodzi; Koniec przychodzi, przychodzi koniec, ocknął się przeciwko tobie, oto przychodzi.**— Rozdział 7 przedstawia to, co Ezechieli widział w figurze i co klasa Ezechiela teraz widzi w pozafigurze — zniszczenie symbolicznej ziemi (porządku społecznego) i przyczynę tegoż oraz wybawienie wszystkich ludzi, którzy przejdą przez ucisk i wejdą do lepszego ustroju, także spustoszenie i zniszczenie Chrześcijaństwa; ubezwładnienie i zniszczenie nikczemnych mocarstw. Poselstwo Pastora Russell'a głównie skierowane było ku ostrzeżeniu Chrześcijaństwa przed jego bliskim upadkiem w Wielkim Ucisku. Ucisk ten będzie Boskim sądem narodów. Ząć będą to co posiali. Do tego czasu Bóg nie zwracał uwagi na nieprawości rodzaju ludzkiego (Dzieje Apos. 17:30); lecz teraz powstał do czynu, by ją powstrzymać i wymierzyć jej sprawiedliwą zapłatę. Będzie to czas wielkiego zła dla Chrześcijaństwa, a celem tego będzie aby wykazać ludziom, że "Bóg ich króluje!" (Iza. 52:7.) Nie będzie żadnej sposobności zabezpieczenia się przed tem zniszczeniem, chociaż mocarstwa jak Niemcy i Alianci starać się będą o jakikolwiek pokój. Powodem tego ucisku jest Świtanie Dnia Chrystusowego, czyli Tysiąclecia. Jest to Dzień Pomsty, który się rozpoczął od wielkiej światowej

wojny w roku 1914, a który jako burza poranna zerwie się po wojnie, po roku 1918. — Treń Jer. 4:18.

7:7-9. **Przychodzi prędko poranek na cię, o obywatelu ziemi! przychodzi ten czas, przybliża się ten dzień grzmotu, a nie głosu rozlegającego się po górach. Już prędko, już wyleję gniew mój na cię, a wykonam zapalczywość moją nad tobą, a osądzę cię według dróg twoich, i włożę na cię wszystkie obrzydliwości twoje. Niesfolgując zaiste oko moje, ani się zlituję, ale według dróg twoich nagrodzę, i obrzydliwości twoje w pośrodku ciebie będą; a tak poznacie, że Ja Pan, który biję.**—Najwięcej cierpieć będą mieszkańcy ziemscy, którzy przykładają swe serca do rzeczy ziemskich. Narody ziemi przez wieki całe prowadziły wojny, wszczynały bunt i rewolucje, po których zwykle następowały głody i mory. (A398.) Lecz te przeszły, a porządek rzeczy nie został zmieniony. Lecz obecne rozruchy, rewolucja i zbliżająca się anarchia światowa nie ustanie, ale raczej powiększać się będzie, aż obecny ustrój społeczny legnie w ruinach.

7:10. **Oto ten dzień, oto przyszedł; przyszedł prędko poranek, zakwitnęła różga, wybija się pycha.**—“Przed zginięciem przychodzi pycha.” (Przyp. Sal. 16:18.) Ludzka pycha [przejawiająca się w panujących, w duchowieństwie, przewodniczących klasy robotniczej i w kapitalistach], zakwitła uczynkami, które uskutecznią ich zniszczenie. Różga jest symbolem władzy. Zorganizowana władza zwróciła się od nakazanej przez Boga czynności zapobiegania i kazania zbrodni, do bezwzględnej władzy przemocy i rozlewu krwi.

7:11. **Okrucieństwo wyrosło w różgę niezbożności; nie zostanie z nich nic, ani z mnóstwa ich, ani z huku ich, i nie będzie żadnego narzekania nad nimi.**—Ci, którzy panują przemocą, wykorzeni będą z ziemi w czasie Wielkiego Ucisku, obnażeni ze sławy i “nie będą ich płakać” (Jer. 16:4-6) bo są przeklęci za zło, które sprowadzili. Kler, za którego wielu oddałoby nawet swoje życie, a który spowodował światową wojnę i ruinę świata, stanie się przedmiotem powszechnej nienawiści.

7:12. **Idzie czas, przybliża się dzień. Kto kupi, nie bę-**

dzie się weselił, a kto sprzeda, nie będzie żałował; bo popędliwość przyjdzie na wszystko mnóstwo jej.—Czas rozruchów i rewolucyj i straszliwej anarchii już się przybliżył.

7:13. **Bo kto sprzedał, nie wróci się do rzeczy sprzedanej choćby jeszcze między żyjącymi był żywot ich; ponieważ widzenie na wszystko mnóstwo jej nie wróci się, a żaden w nieprawości żywota swego nie zmocni się.**—To wskazuje na upadający stopniowo interes. (Iza. 33:8.) Symbolicznie, to przedstawia zaprzestanie “sprzedaży” religii przez kler i “kupowania” jej przez ludzi. Że powodzenie składa się z tego, jak być wyrafinowanym nieuczciwym, jest teraz pospolitą regułą handlowców. Lecz czas się zbliża, kiedy nieuczciwe metody nie przydadzą się nikomu.

7:14. **Trąbić będą w trąbę, i wszystko przygotowują, jednak nie będzie kto miał iść na wojnę; bo popędliwość moja oburzy się na wszystko mnóstwo jej.**—Są inne trąby, oprócz trąby Prawdy. Ustanowiony błąd ma swoje poselstwo. Duchowieństwo i kapitalizm, razem z rządami trąbili trąbą Boskiego prawa rządzenia królów, magnatów i kleru, oraz ewangelią obywatelskiego ulepszenia i gotowości. Prowodrzy klasy robotniczej nawoływują lud do walki w obronie swych unij. Odgłos tych trąb zwoła ludy świata do wielkich rozruchów. Tak szalony i rozzwierający serce będzie ten ucisk, że w końcu nikt nie będzie miał odwagi stawić się w szeregi walczących.

7:15. **Miecz zewnątrz, a mór i głód będzie wewnątrz; kto będzie na polu, od miecza umrze; a kto w mieście głód i mór go pożre.**—Światowi ludzie w Chrześcijaństwie, którzy mienią się być Chrześcijanami, będą zmuszeni wziąć udział w walkach Wielkiego Ucisku, gdzie zginą. (5 Moj. 32:25; Jer. 14:18.) Ci, którzy są w mieście, wyobrażają wyznawców nominalnego Chrześcijaństwa — członków kościołów.

7:16. **A którzy z nich uciekną, ci będą na górach jak gołębnice w dolinie; wszyscy będą narzekali, każdy nad nieprawością swoją.**—Będą ludzie, którzy przeżyją Wielki Ucisk i przejdą do wieku Tysiąclecia. Ci, co posiadają charakter gołębnicy niezawodnie ostoją się. Gołębnica żałośnie

grucha. Ta klasa ujrzy swą niegodność, będzie żałować za swoje grzechy i błagać o przebaczenie i wybawienie. — E266, 242.

7:17. **Wszystkie ręce osłabiają, i wszystkie się kolana rozplyną jako woda.**—Ręce przedstawiają moc. Lud w Chrześcijaństwie pozna swoją niemoc. Zgroza sytuacji osłabi najmocniejszych. — Sof. 1:14; A393.

7:18. **I obloką się w wory, i okryje ich strach na wszelkiej twarzy będzie wstyd, i na wszystkich głowach ich łysina.**—Ludzie będąc pogrążeni w smutku, zbuntują się przeciwko okropności tych klęsk. Wszyscy poznają ze wstydem, że upili się winem zmieszanych doktryn Babilonu (Obj. 17:2) i sprowadzili na się ten ucisk. Żydzi w żałobie golili swoje głowy. — Izaj. 3:24.

7:19. **Srebro swoje po ulicach rozrzucą, a złoto ich będzie jako nieczystość; srebro ich i złoto ich nie będzie ich mogło wybawić w dzień popędliwości Pańskiej; nie nasyca duszy swojej, i wnętrzości swych nie napelnią, przeto, że im jest ku obrażeniu nieprawość ich;**—Po wycofaniu z obiegu pieniężnego srebra, złoto także uważane będzie za rzecz nieczystą (zgubi swoją wartość pieniężną). Pieniądze bandy i fundusze krajowe będą bezwartościowe, kiedy rządy znikną z ziemi a narody poczną wymierać z głodu. (D69) Ten tekst wypełnił się literalnie w roku 1898 we Włoszech. Pewien młynarz, publicznie podziękowawszy Madonnie za chleb, literalnie wyrzucił złoto i srebro na ulicę, aby uspokoić zbuntowanych ludzi. Domagali się jego życia, które też mu odebrano. — Z. '98-331.

7:20. **A iż w sławie ozdoby swojej, którą na chwałę swoją Bóg wystawił, obrazów obrzydliwości swoich i sprośności swoich naczynili, przetożem im je w nieczystość obrócił;**—“Jeruzalem jest koroną ozdobną w ręce Pańskiej, i koroną królestwa.” (Iza. 62:3) Chrześcijaństwo, Królestwo Boże w pośrodku, było “Jego ozdobą,” w apostołskim okresie Kościoła. Literalne obrazy były wzniesione przez Żydów sekretnie w miejscach i do dzisiejszego dnia są literalnie czczone przez Katolików. Katolicy i Protestanci jednakowo czczą obrazy światowej władzy, bogactwa,

połączenie władzy cywilnej z kościelną, panowanie kleru, wieczne mgły, nieśmiertelność duszy i trójcy, z których każdy jest obrzydliwym w widzeniu Boga. Prawdziwą ozdobą Boga, Jego klejnotami, Koroną Królewską, jest prawdziwy Kościół, składający się po większej części z biednych w rzeczach materialnych lecz bogatych w wierze (Jakób 2:5) z reformacyjnego elementu, którzy od roku 1878 odstepują od kościelnictwa a przychodzą bliżej do Boga.

7:21. **I podam je w ręce cudzoziemców na rozchwytnie, i niezbożnym w ziemi na łup, którzy ją splugawią;** — Nominalny klejnot, chrześcijaństwo, stało się pastwą klerikalnych i społecznych anarchistów. — D687.

7:22. **Odwróć też twarz moją od nich, a zgwałcą świątynię moją, a wnikną do niej rozbójnicy, i splugawią ją.** — Świątynią jest stan poświęcenia, którą niewierny kler plugawi przez fałszywe nauki, że waleczność na polu walki, znoszenie trudów w okopach, wierność upadającemu porządkowi rzeczy (Żyd. 2:13), zapewni miejsce w Niebie, — które tylko można osiągnąć przez postępowanie według nauki Słowa Bożego, i to tylko przez tych, którzy są spłodzeni z Ducha Świętego. "Kto nie wchodzi drzwiami do owczarni, ale wchodzi inną drogą, ten jest złodziejem i zbójcą." — Jan 10:1.

7:23. **Uczyni łańcuch; bo ziemia pełna jest krwawych sądów, a miasto pełne jest krzywd.** — Zwiąż, złącz ich razem, niechaj kler panujący z rozporządzenia Bożego (?) i mocarstwa, których jest poręczycielem zjednoczą się (D686) Chrześcijaństwo jest przepełnione zwierzęcymi zbrodniami najbardziej barbarzyńskich wojen kiedykolwiek stoczonych. Miasto przedstawia rząd.

7:24. **Przełoż najgorszych z pogan przywiodę, aby posiedli domy ich; i uczynię wstręt pysze mocarzów, a splugawieni będą, którzy je poświęcają.** — Macanley, angielski historyk, powiedział o Ameryce, że jest przeznaczona na zniszczenie przez swoich własnych Hunów i Wandalów, nie cywilizowanych elementów. Anarchistyczne masy literalnie będą zamieszkiwać w domach przedtem panujących i znakomych ludzi. Wystawa władzy i wspaniałości mocnego, Sza-

tana, Boga wiecznych mąk, i wyznawcy dyabła w Chrześcijaństwie, przestanie egzystować. Literalnie, kościoły, Towarzystwa Chrześcijańskiej Młodzieży (Y. M. C. A.), klasztory, i zakony, mianujące się być przybytkami świętymi, będą splugawione przez bezbożnych.

7:25. Zginienie przyszło; przetoż szukać będą pokoju, ale go nie będzie. — Nie będzie pokoju z Bogiem, ani pokoju pomiędzy walczącymi elementami społeczeństwa.

7:26. Ucisk za uciskiem przyjdzie, a wieść za wieścią przypadnie; i będą szukać widzenia od proroka; ale zakon zginie od kapłana, a rada od starców. — Literalnie "ucisk za uciskiem" nawiedzi Chrześcijaństwo. (Jer. 4:20.) Lud zniepokojony starać się będzie zasięgnąć informacji od kleru, względem tego co przychodzi na świat; lecz kler nie będzie mógł dać żadnej odpowiedzi, gdyż prawdziwy Zakon, Słowo Boże, odeszło od niego, który wyuczony był tylko w kościelnej polityce i więcej interesował się gromadzeniem bogactw, aniżeli naukami Biblijnymi. Sędziwi "duchowni," profesorowie kolegów i uczeni nie będą wiedzieli, co uczynić, aby powstrzymać ten kryzys. — Izaj 29:9-14.

7:27. Król płakać będzie, a książe w smutek obleczony będzie, a ręce ludu w ziemi przestraszone będą. Według drogi ich uczynię im, i według sądów ich, i poznają, że Ja Pan. — Szatan wraz z władcami brutalnych i zwierzęcych rządów, będących pod jego kontrolą, będą żałować upadku swej władzy. (Mat. 4:8,9). "Wywyższonymi" głównymi przedstawicielami Szatana między ludźmi są: papież, jego książęta, kardynałowie, arcybiskupi, biskupi i księża, którzy wkrótce zobaczą spustoszenie swej pracy.

Ale gdy wreszcie nastanie Królestwo
I Pan obejmie swe rządy na świecie.
Wolność otrzyma wszelakie jestestwo,
Bo wolność ludziom niesie Tysiąclecie.

EZECHIEL 8.

MOLOCH, BOŻEK WIECZNYCH MĄK



8:1. I stało się roku szóstego, piątego dnia, szóstego miesiąca, gdy siedział w domu swym, a starsi Judzcy siedzieli przedemną, tedy tam przypadła na mię ręka panującego Pana. — Rozdziały 8 do 24 dalej wyliczają grzechy Jeruzalemu, Chrześcijaństwa, i kary Boże, jakie mu zostaną wymierzone. Rozdział 8 ustawienie posągu Baala we drzwiach w pobliżu Miedzianego Ołtarza, — przez sprofanowanie jej wnętrza bałwanami i symbolami Egipskimi, i przez praktykowanie odnosi się literalnie do Świątyni i jej splugawienia przez

w niej obrządków pogańskich. To jest obrazem stanu duchowej świątyni, którą stanowi Kościół Boży, pierwotnie czysty i święty, lecz po jakimś czasie splugawiony przez kler pogańskimi obrządkami. Obraz ten sięga, aż do 2 Kron. 33:1-9, kiedy król Manases wprowadził bałwochwalstwo do Palestyny, postawił bałwana rytego w domu Bożym i "zwiódł Judę i obywateli Jeruzalemskich, tak, iż się gorzej sprawowali niż narody, które Pan wygładził przed obliczem synów Izraelskich." To spowodowało obalenie Manasesa z tronu przez Assyryjczyków. Nazwa Manases oznacza "powodujący zapomnienie." Był on typem na Szatana, boga tego świata, który przez swoje kłamstwa, odwiódł pozornie wierzących Chrześcijan od Boga, tak iż o Nim zapomnieli. Głównym "aniołem światłości" Szatana

Jest papież rzymski; a równie z nim uzdolnieni do trzymania ludzi w ciemności są kardynałowie, biskupi i pastory odstępного Protestantyzmu. Ci odmawiają "swój lud" od badania Pisma Świętego, i prowadzą go do zapomnienia Boga i Jego przykazań. Dom tu wspomniany odnosi się do Domu poświęconych Synów Bożych. Starsi, wybrani przez lud, byli reprezentantami tegoż ludu. Kler protestancki stale siedział przed sługą Pańskim, a to w ten sposób, że w każdej prawie gazecie umieszczane były wykłady jego, i każdy mógł je czytać; lecz kler nie słuchał jego słów, owszem odrzuca go i nauki, które on jasno i łagodnie przedstawiał.

8:2, 3. I widziałem, a oto podobieństwo na wejrzeniu jako ogień, od biodr jego na dół jako ogień, a od biodr jego w górę na wejrzeniu jako blask, i niby prądka światłość. Tedy ściągnąwszy podobieństwo ręki, uchwycił mię za kędzierze głowy mojej, i podniósł mię duch między ziemią i między niebem, a przywiódł mię do Jeruzalemu w widzeniach Bożych, do wejścia bramy wewnętrznej, która patrzy ku północy, gdzie była stolica bałwana do gorliwości i zapalczowości pobudzająca.—Przez oświecenie Ducha Świętego, klasa wyobrażona przez Ezechiela wzięta jest teraz w umyśle do władz duchowych, celem zapoznania się ze złem uczynionem przez Szatana i kler. Klasa ta przyprowadzona jest do pozafiguralnego Jeruzalemu, aby rozpatrzyć sprawę ustanowionego kleru. Stoi ona przy wejściu do bramy wewnętrznej, bramy ołtarza między sienią ludu a sienią kapłańską — (odpowiadającą dziedzińcowi w Namiocie Zgromadzenia.) Klasa Ezechielowa przyprowadzona jest do pozafiguralnej Świątyni, Kościoła Boga, do ludu Bożego — "Aż nie wiecie, iż kościołem Bożym jesteście?" (1 Kor. 3:16.) "Jamci jest drzwiami." (Jana 10:9.) Drzwi reprezentują Chrystusa, przez którego przychodzący wchodzą. Północ symbolizuje stolicę rządu Bożego, to jest, duchowej fazy Królestwa Bożego. (Izaj. 14:13.) Drzwi, Chrystus, zwrócone są ku rzeczom duchowym. Od tych co wchodzą przez Chrystusa, należy spodziewać się przejścia ze stanu wiary do stanu zupełnego ofiarowania, czyli do stanu spłodzenia z ducha. We drzwiach, w samym miejscu Chrystuso-

wem, Manases; typ dyabła i odstępnego kleru, wystawił bałwana, wyobrażenie samego Dyabła. Ci, co potem wchodzili do sieni zmuszeni byli czcić bałwana, co było typem na to, że pod zarządem kleru, każdy wchodzący do kościoła, do stanu wiary, musiał najprzód oddać cześć Szatanowi, którego główne siedlisko władzy jest w Rzymie, a którego wpływ rozpościera się wszędzie, gdziekolwiek kler się znajduje.

Wyraz "Baal" znaczy tyle co "Pan." Kler postanowił siebie za pana nad dziedzictwem Pańskim (1 Piotra 5:3), to jest, nad Kościołem. Przez poprzekręcanie jasných literalnych ustępów Pisma Świętego, ustawili w miejsce Boga, bałwana, podobnego dyabłu. Bóg ten katolicki i protestancki nie jest jedną osobą, ale składa się, aż z trzech istot; zadaje on dla grzeszników wieczne męki w piekle; łaska jego może być kupiona za pieniądze; mieszka w domach ręką uczynionych (Dzieje Apos. 7:48) które dla niego są poświęcone; naucza wręcz przeciwnych rzeczy od Słowa Bożego — że umarli żyją po śmierci; nie sprzeciwia się duchowemu wszeteczeństwu — stosunkowi kościoła do ziemskich rządów. Kler nie uznaje Jehowy za swego Boga ale Baala starożytnego bałwana przedstawiającego Dyabła. Zlituj się łaskawy Boże nad klerem, który przez długie wieki oszukiwał siebie i lud przez rzeźbione bałwany, "dzieła rąk ludzkich!" "Zapaliłem się za Jeruzalemem i za Syonem gorliwością wielką." (Zach. 1:14.) "Bom Ja [Jehowa] Pan Bóg twój zawistny w miłości." (2 Moj. 20:5.) Nic przeto wielkiego, że Bóg postanowił wytracić systemy, które wystawiły pozafiguralne posągi Baala.

8:4. **A oto tam była chwała Boga Izraelskiego na wejściu jako ona, którąm widział na polu.**—Światło "Sze-kinna," zazwyczaj jaśniało nad ubłagalnią między dwoma Cherubami. Z tej chwały czasami ogień wychodził jak błyskawica, niszcząc przestępców. (3 Moj. 10:2.) Ukazanie się tego światła jest złą przepowiednią dla czcicieli boga wiecznych mąk.

8:5, 6. **I rzekł do mnie: Synu człowieczy! teraz podnieś oczy swe ku drodze na północy, a tak podniosłem oczy**

swe ku drodze na północy, a oto na północy był u bramy ołtarzowej on bałwan pobudzający do gorliwości w samym prawie wejściu. Wtedy mi rzekł: Synu człowieczy! widzisz że ty, co ci czynią, obrzydliwości wielkie, które tu czyni dom Izraelski? tak, że się oddalić muszę od świątynicy mojej; ale obróciwszy się ujrzyś obrzydliwości jeszcze większe.—Zbytecznym jest daleko oglądać się za nieprawościami bałwochwalczego Chrześcijaństwa, ponieważ "bałwany pobudzające do gorliwości", powystawiane są w samych progach kościołów.

8:7. I przywiódł mię do drzwi sieni, gdzie ujrzałem, a oto dziura jedna była w ścianie. — W świątynicy Salomona, sień kapłańska była otoczona nie zwyczajnym murem, ale rzędem komnat, gdzie kapłani i lewici przebywali. Dziura w ścianie była otworem, czyli oknem do jednej z tych komnat.

8:8. I rzekł do mnie: Synu człowieczy! przekop teraz tę ścianę: i przekopałem ścianę, a oto drzwi jedne. — Ściana ta była ścianą tajemniczości, fałszu i złudy, za którą pogańskie obrządki i wierzenia różnych klas pozornie wierzących chrześcijan ukrywały się przed rozgłosem i widokiem ogółu. Mało o nich wiedziano, a to reprezentuje mała dziura w ścianie. Przekopanie ściany i rzucenie właściwego światła na te rzeczy zakrytą jest dziełem klasy Ezechielowej. Nadszedł czas sądu, a to co się działo w komorach, ma być obwołane na dachach. (Łuk. 12:3.) Sekretna ściana raz przekopana, pozostawia szeroki otwór odkrywając wszystko, co się wewnątrz dzieje.

8:9. I rzekł do mnie: Wnijdź, a obacz te złe obrzydliwości, które tu oni czynią. — Dziedziniec wyobraża stan wiary — poczytalne usprawiedliwienie. Komnaty otaczające dziedziniec, reprezentują stan tych, co na pozór wierzą i są usprawiedliwieni, lecz których uczynki sprzeciwiają się wierzeniom.

8:10. Przetoż wszedłszy ujrzałem, a oto wszelakie podobieństwa płazu, i zwierząt obrzydliwych, i wszelakich plugawych bałwanów domu Izraelskiego wryte były na ścianie

wszędy w około. — Dla Egipcyan artystyczne obrazy zwierząt miały religijne znaczenie. Różne zwierzęta były czczone, a głównie wół Apis, który reprezentował życie i zdolność rozmnażania. Zacołfani zwolennicy pozafigury nigdy nie są tak ucieszeni, jak przy dawaniu życia duchowemu potomstwu Dzieci tak spłodzone po większej części są kąkolem. Zaledwie kilka z nich ma to życie, jakie pochodzi z poświęcenia się dla Słowa Bożego. Księża i pastorzy mało dbają o tych, co są spłodzeni przez Słowo Boże, i niewiele czynią, aby dopomóc im do wzrośnięcia w Chrystusie. Wzrastają one, jak wygłodzone i zaniedbane dzieci. Podobnie jak ceremonie połączone z czczeniem Apisa mogły być odprawiane tylko przez regularnych kapłanów Egipskich, tak w pozafigurze tylko klasa kleru, i ci, co są przezeń "ordynowani", mogą odprawiać ceremonie w kościołach. Między innymi Egipcyanie czcili muchy, które trafnie przedstawiają dzisiejszych ewangelistów. (Obj. 16:2.) Książęciem much był Belzebub. Muchy rozmnażają się przeważnie "na gnojowisku papieskich dekretalii", i na innych tradycjach ludzkich. Nie wznoszą się one zbyt wysoko ponad ziemskie rzeczy, ale krążą w powietrzu (w kościelnictwie) blisko ziemi. Gryzą one i dokuczają światowym i poświęconym dzieciom Bożym, jak kiedyś plaga much zesłana na Egipt. Ewangelisci, jak reszta pracowników poleconych przez kler, są czczeni przez lud nominalnego chrześcijaństwa. Inne płazy i owady latające oznaczają zdegradowane lub zakazane wierzenia i obrządki, piękne na wejrzeniu, podszyte pod płaszcz religii, jak pokazane jest przez ich latanie w powietrzu, w kościelnych władztwach, lecz wstrętne i niskie w widzeniu Bożem.

8:11. A siedmdziesiąt mężów starszych z domu Izraelskiego, z Jazanijaszem synem Safonowym, stojącym w pośrodku nich, stali przed nimi, mając każdy kadzielnicę swoją w ręce swojej, tak, że gęsty obłok kadzenia w górę wstępował. — W tym wypadku spotkano starszych, przedstawicieli ludu Jerozolimskiego, kiedy czcili obrazy ryte Egiptu. Jazanijasz był Lewitą, typ wierzącego w Chrystusa. Nazwa "Safan" znaczy tyle co "chytry" i nasuwa na myśl chytrych stronników błędnych wierzeń. Jazanijasz oznacza "Bóg słucha", i wyobraża fakt, iż cokolwiek grzeszni "chrześcijanie"

mówią, Bóg aktualnie na to zwraca uwagę. Do przenoszenia ognia z ołtarza używano kadzielnicy, do której wsypywano kadzidło. (Obj. 8:3.) Wyobraża ona znoszenie ognistych doświadczeń, pokazanych przez ogień. Czciociele błędu cierpią z jego przyczyny, jak lud Boży cierpi za Prawdę. Kadzidło przedstawia najlepsze chęci, tu źle użyte w służbie Szatana, przez pozornie wierzących chrześcian, którzy jak Szawel mordując Chrześcian, myślą, że Bogu przysługę robią (Dzieje Apos. 22:3, 4.) Często się trafia, że kąkol jest więcej poświęcony w służbie złego i błędu, aniżeli lud Boży w służbie Prawdy. "Synowie tego świata roztropniejsi są nad syny światłości w rodzaju swoim." (Łuk. 16:8.) Było to wielkim przestępstwem dla Żyda palić kadzidło. Tylko kapłani mieli prawo do tego, i to tylko podczas regularnych ceremonii w świątyni. Jest to przestępstwem dla pozornych chrześcian okazywać najlepsze chęci i robić starania w służbie złego.

8:12. **I rzekł do mnie: A widziałeś, synu człowieczy! co starzi domu Izraelskiego w ciemności czynią, każdy w pokojach swoich malowanych? Bo mówią: Nie widzi nas Pan, opuścił Pan tę ziemię.** — Te odstęstwa od prawdziwej Chrześcijańskiej wiary prowadzone są pod zasłoną "ciemności." (Jan 3:19.) Każdy pozorny chrześcian — kąkol — ma swoje własne poglądy i wierzenia "w pokojach swoich malowanych," w swoim umyśle. Ponieważ Bóg odłożył karanie do Dnia Pomsty (2 Piotra 2:9), ci zaślepieni wmawiają w siebie, że Wszzechwidzący ich nie widzi. Nieobeznani z Boskim Planem Wieków, widząc stosunki po wojnie, iż zapowiadają się na gorsze, mówią, że Bóg opuścił świat.

8:13, 14. **Znowu rzekł do mnie: Jeszcze obróciwszy się ujrzysz obrzydliwości większe, które oni czynią. I przywiódł mię do wrót bramy domu Pańskiego, która jest na północy, a oto tam niewiasty siedziały, płacząc Tammusa; Tammus znaczy "doskonały (tam) przez palenie," (mus).** Był to bóg pogański, którego śmierć corocznie oplakiwały niewiasty. Podobnie jak Moloch, był on bogiem ognia, któremu palono żywcem dzieci, i wyobraża boga wiecznych mąk i czyścowych mąk, który rzekomo oczyszcza ogniem. Niewiasty płaczące za nim wyobrażają pierwotnie czyste dzie-

wicze kościoły, teraz czczące boga wiecznych mąk, i płaczące za tymi, co są w piekle. Jest pewna łączność między pogańskimi religiami a religią odstępną nominalnych "chrześcijan", która nadaje im wszystkim cechę pogaństwa. Pierwotny bóg pogan był Nemrod. "możny myśliwy", opisany w 1 Moj. 10:8-14, gdzie jest podany początek Babilonu i Niniwy. Nemrod odprowadzał ludzi od religii i wiary Noego w prawdziwego Boga Jehowę i był kochany przez rozpustne niewiasty. Za to został skazany przez sędziów na karę śmierci. Martwe ciało jego zostało rozsiekane i rozestane do wszystkich zaludnionych części świata z groźbą kary śmierci dla wszystkich, którzy by poszli jego złymi drogami. Nemrod wziął sobie matkę swoją, Semiramidę za żonę, co w pewnym sensie oznacza to, iż był swoim ojcem, i swoim synem. Od niego bierze początek nauka o Trójcy, przyjęta we wszystkich nominalnych kościołach.

Czynności obrzędowe Nemroda prowadzone były nadal w sekrecie przez Semiramidę; a że groziło niebezpieczeństwo wykrycia praktyki te pokryte były niebem tajemniczości. Każdy akt i osoba reprezentowane były w symbolach, znanych tylko dla wtajemniczonych. Stąd powstały różne sekretne organizacje, jak Masonerya, Jezuityzm, Maltańscy Kawalerowie, itd. Pochodzenie ich w prostej linii można doprowadzić, do "tajemnic" pogańskich zmysłowości, które są obrzydliwością w widzeniu Bożem. Semiramida, aby rozpowszechnić swoje zamysły twierdziła, że Nemrod, ojciec-syn, został wzbudzony z martwych jako słońce, któremu potem oddawano cześć. Sama zaś przedstawiła się swym zwolennikom jako księżyc, aby ją adorowano. W ten sposób powstała pierwsza Trójca — Nemrod ojciec, Nemrod, lub Tammus, syn, i Semiramida matka, moc, czyli duch ożywiający. Narody rozmnażając się i rozchodząc na wszystkie strony świata, zabierały z sobą tę pogańską Trójcę, nadając jej różne nazwy, jak to pokazane jest na tabelce umieszczonej na następnej stronie.

Narody te pod wpływem Szatana postawiły fałszywe nasienie — Nemroda, Tammusa, etc., — na miejscu prawdziwego nasienia, a po niejakiś czasie całkiem zapomniały o Jehowie. Szatan, przez papieża rzymsko-katolickiego, zamie-

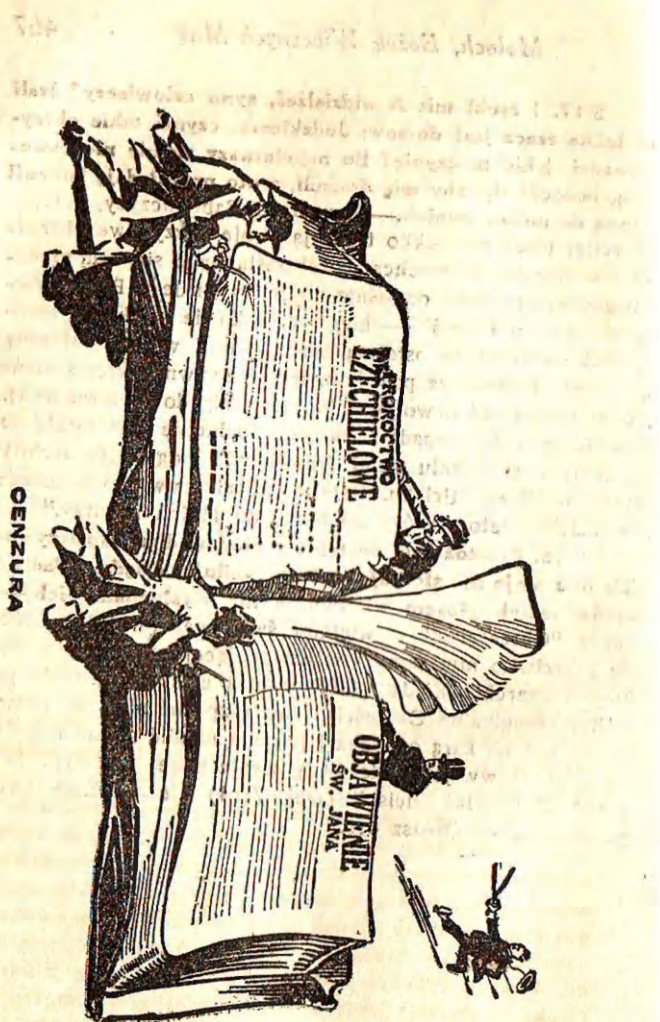
Kraj	Ojciec-Mąż	Syn	Niewiasta
Azja		Decyusz	Cybela
Assyrya.	Skrzydlaty byk		
Babilonia	Pan nieba		
Babilonia	Ninus	Tammus	Królowa nieba
Chaldea	Baal		Isztara
Chaldea	Kanibal	Nasienie	
Chaldea	Moloch		Astarta
Chaldea	Zoroaster	Nasienie ognia	
Chiny		Dziecko	Madonna
Egipt	Wół Apis		Krowa Ator
Egipt	Ozyrys	Horus	Izys
Anglia	Dyabeł		Rea
Grecya	Bacchus		
Grecya	Koziorożec		Astarta
Grecya	Kissos		Matka bogów
Grecya	Chronos		Afrodyta
Grecya	Oryon	Dziecko	Ceres
Grecya	Saturn		Venus
Grecya		Platon	Irena
Indya	Wiszn	Chrystyna	Eswara
Indya		Tsi	
Włochy	Papież		Marya Panna
Japonia		Dziecko	Madonna
Niniwa	Nemrod	Nemrod	Semiramida
Palestyna	Baal		
Persya	Słońce		Księżyc
Persya	Bóg słońca		
Persya		Dziecko	Madonna
Filistyni	Dagon		
Rzym	Jowisz	Jowisz - chłopiec	Fortuna
	Wodan	Thor	Fryeda
Skandynawia		Dziecko	Madonna.
Tybet			

nił prawdziwą naukę Chrystusową na naukę i obrządki pogańskie. "Rzeczy te," powiada Kardynał Newman, "są istnie podobne do rytuałów pogańskich, lecz są uświęcone przez przyjęcie ich do Kościoła." Rzymsko katolicka religia jest pogańską. Protestantyzm także czci Molocha, boga ognia, Tammusa, bożka męczarni, którego papież, kardynał, biskupi, księża, pastory, kler, i laicy czczą i wyznawają pod złudzeniem, że czczą Jehowę, Boga Abrahama, prawdziwego Boga Biblijnego. Jakkolwiek nie świadomie, czczą i są "uczestnikami dyabłów." — 1 Kor. 10:20.

8:15, 16. I rzekł mi: **A widziałeś, synu człowieczy? Ale obróciwszy się ujrzysz jeszcze większe obrzydliwości, niżeli te. Tedy mię wprowadził do wewnętrznej sieni domu Pańskiego, a oto u drzwi kościoła Pańskiego między przyśionkiem i ołtarzem było dwadzieścia i pięć mężów, których tyły były obrócone ku kościołowi Pańskiemu, a twarze ich na wschód, którzy się kłaniali przeciwko wschodowi słońca.**—W samej sieni (dziedzińcu), w około krwią kupionej ofiary, zgromadzili się ci mężowie. (1 Król. 6:36.) Tylko Lewitom i kapłanom wolno było znajdować się w tej sieni. Wyobrazali oni wierzących i spółdzonych z ducha wśród kościoła chrześcijańskiego. Podzieleni byli na dwadzieścia pięć sekcji i służyli kolejno. Wyobrazają oni podziały chrześcijańskich kościołów nominalnych na dwadzieścia pięć głównych denominacji. W Stanach Zjednoczonych mamy Adwentystów, Baptystów, Braci ("Dunkards"), Grecko-Katolików, Chrześcian, Kościoły umiejętności Chrześcijańskiej, Kościoły Boże, Kongregacjonalistów, Uczniów Chrystusa, Ewangelików, Przyjaciół, Niemieckie Protestancko-Ewangelickie kościoły, Menonitów, Morawian, Metodystów, Kościoły Zestania Ducha Św. Presbiteryanów, protestantów Episkopalnych, Zreformowanych, Armie Zbawienia i Zjednoczonych Braci. Tyłami obrócone ku kościołowi Pańskiemu (Jer. 2:27), kościoły te pogardzają Maluczkiem Stadkiem, prawdziwymi świętymi Bożymi, to jest "Świątynią." Obrócenie się tyłem jest wielką obrazą. Twarze ich obrócone są na wschód. (Jer. 8:2.) Wszystkie te denominacje czczą boga ognia, słońce, którego pochodzenie poprzednio zostało wykazane.

8.17. I rzekł mi: A widziałeś, synu człowieczy? Izali to lekka rzecz jest domowi Judzkiemu, czynić takie obrzydliwości, jakie tu czynią? Bo napełniwszy ziemię nieprawością, obrócili się, aby mię drażnili, a oto przykładają latorośl winną do nosów swoich.—Nowocześni Babilończycy, odstępnicy religioniści, tak lekko traktują swoje obrzydliwe obrządki i wierzenia, że niechęć nawet zastanowić się nad przedstawieniem prawdy, odnośnie do Jehowy i Jego Planu Wieków. Jest to kościół — kler i członkowie — który sprowadził na świat tę ostatnią barbarzyńską wojnę. Mógłby przecież obstawać za pokojem, lecz przeciwnie, kler szatańskimi sposobami nawoływał lud zdziczały do rozlewu krwi. Wyrok Boży już zapadł i wkrótce pochłonie wszystkie te systemy w trzęsieniu ziemi (rewolucyi) i ogniu (anarchii) czasu Wielkiego Ucisku. Ostatnie zdanie powinno brzmieć: “wydzielają fetor, który dochodzi do Moich nozdrzy.”

8:18. **Przełoż i Ja postąpię z nimi według zapalczywości; oko moje nie sfolguje, ani nie zmiłuje; i będą wołać do uszów moich głosem wielkim, a nie wysłucham ich.**—Furya “Chrześcian” w wielkiej światowej wojnie obróci się przeciwko nim samym w następującej po wojnie rewolucyi i anarchii. Kiedy właściwy czas ucisku nastanie po wojnie, nominalne Chrześcijaństwo rozpozna straszną prawdę, że jest on karą od Boga i pocznie modlić się do Boga o ulgę. Modlitwy jego nie będą wysłuchane (Przyp. Sal. 1:28) aż “wielki ucisk” (Obj. 7:14) nie skończy swego zadania. — Ozeasz 6:1.



EZECHIEL 9.

MAŻ Z KAŁAMARZEM PISARSKIM

9:1. **Potem zawołał, gdzie ja słyzał, głosem wielkim, mówiąc Hetmani nastąpcie na to miasto, mając każdy broń swoją ku zabijaniu w ręce swej.**—Rozdział 9 opisuje rzeź bałwochwalców Jeruzalemskich, która wyobraza literalną rzeź duchowych bałwochwalców nominalnego Chrześcianaństwa w czasie ucisku, a także ich zniszczenie jako kąkolu (Mat. 13:40) przez Słowo Prawdy, co pokaże ich w prawdziwym świetle, tak iż dłużej nie będą przywłaszczać sobie miana Chrześciana. Obraz ten odpowiada temu, w którym jest pokazane żęcie pszenicy sierpkiem Prawdy, i zgromadzenie kąkolu (Obj. 14:15) ku spaleniu. W tym obrazie pokazane są dwie klasy: ci, w których posiadaniu znajduje się materyalna kontrola nad Chrześcianaństwem i ci, co mają duchową kontrolę nad niem. (D661) Pierwsza klasa składa się z panujących nad wielkimi narodami; druga klasa, z ostatnich członków Małuczkiego Stadka (Łuk. 12:32) — “Wszystkie rzeczy są wasze” (1 Kor. 3:21); “Dziedzice królestwa” (Gal. 5:21); “Postawieni nad wszystkimi dobrami” (Łuk. 12:44) prawd Biblijnych. Pierwsza klasa ma narzędzia wojenne, wojska i floty. Druga ma Miecz Ducha, który jest Słowo Boże.

9:2. **A oto sześć mężów przyszło drogą ku bramie wyższej, która patrzy na północy i miał każdy broń swoją ku wytraceniu w ręce swej; ale mąż jeden był w pośród nich odziany szatą lnianą, a kałamarz pisarski przy biodrach jego; i przyszedłszy stanęli u ołtarza miedzianego.**—Sześciu uzbrojonych wyobraza ziemskie mocarstwa — Rosyę, Niemcy, Austryę, Francyę, Anglię i Włochy. Sześciu z mieczem Ducha wyobrazają klasę Eliasza, sześciu wraz z mężem, który miał przy boku kałamarz pisarski, uczyni siedm, liczbę doskonałą. Ci, otrzymali zlecenie od północy, to jest, od

stolicy Bożej. Prawie wszyscy tłumacze Biblii zgadzają się z tem, że mąż z kałamarzem pisarskim przy boku nie był z onych sześciu, ale siódmym, przybrany jako kapłan, pisarz, lub oficer wojsk Wschodnich. Lniana szata przedstawia przypisaną doskonałość Chrystusa. (Obj. 19:8.) Kałamarz jest symbolem na to, że siódmy mąż miał trudnić się pisaniem. Bóg wskazał na niego w ten sposób: Kiedy kwatery "Strażnicy" Towarzystwa Biblijnego i Broszur została otworzona w Allegheny, Pa., namalowano Biblię na frontowym oknie. Malarz nie będąc w Prawdzie, namalował Biblię otwartą na 9 rozdziale Ezechiela bez niczyjej instrukcji. Mąż w szatach lnianych był Laodyceński sługa, wierny i roztropny sługa Pański, Pastor Russell. Na widok tego Pastor Russell pobladał. Ezechiel widzący męża, obleczonego w szaty lniane, wyobraża Pastora Russell'a, potem widzącego siebie jako pozafigurę tego męża. Pastor Russell był jednym z najzdolniejszych pisarzy tego wieku, i najszerzej opublikował wesołą nowinę rzeczywistej wtórej obecności Chrystusa. Siedm mężów stanęło u ołtarza miedzianego, co przedstawia, że opierali się na ofierze okupu złożonego przez Chrystusa, i gotowi byli do przyjęcia poselstwa Planu Bożego

9:3. **A chwała Boga Izraelskiego zstąpiła była z Cherubina, na którym była, do progu domu, i zawołała na męża onego odzianego szatą lnianą, przy którego biodrach był kałamarz pisarski.** — Jedno z czterech żyjących stworzeń tu nazwane jest "cherubinem." Cherubin ten wyobraża Sprawiedliwość, mającą wkrótce rozpocząć działania na nieprawych systemach kościelniczości. Próg domu odnosi się do drzwi Świątyni, stanu spłodzenia z ducha. "Duch chwały i Duch Boży spoczywa na was." (1 Piotra 4:14.) Poselstwo miało być ogłoszone przez poświęcony lud Boży podczas Żniwa Wieku Ewangelii, od 1878 do 1918.

9:4. **I rzekł Pan do niego: Przejdź przez pośrodek miasta, przez pośrodek Jeruzalemu, a uczynź znak na czołach mężów, którzy wzdychają i narzekają nad wszystkimi obrzydliwościami, które się dzieją w pośród niego.** — Nominalne Chrześcijaństwo rozpościera się w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Wielkiej Brytanii, Francji, Niem-

czech, Rosyi i Skandynawii. Podróżując tu i owdzie, Pastor Russell przez przeszło czterdzieści lat głosił poselstwo Prawdy; a przez słowo drukowane, książki i gazety, doszedł do każdego zakątka cywilizowanego świata. "Uczył znak", literalnie "Postaw 'taw' na czołach". "Taw" jest dwudziestą drugą literą Żydowskiego alfabetu, która pierwotnie miała kształt krzyża (+). Czoło wyobraża umysł (Obj. 7:3; 14:1.) Głównem dziełem Pastora Russella było głębokie wyrzucie na umyśle tych, co mieli uszy ku słuchaniu, nauk dotyczącej krzyża ofiary Chrystusa. Głowy i Ciała, i udziału Kościoła w tejże ofierze. Jednym z obowiązków pisarza lub oficera w wschodniej armii było naznaczanie ludzi na zabicie lub na ocalenie przed rzezią. "Płaczący w Syonie" (Izaj. 61:3) są to ci wierni w Chrześcijaństwie, którzy rozpoznają zły kierunek kościelnicstwa, ale nie wiedzą dla czego to tak jest. Wszyscy ci mają być poznaczeni w umysłach znajomością terazniejszej Prawdy.

9:5. **A onym rzekł, gdzie ja słyshał: Idźcie po mieście za nim; a zabijajcie; niech nie folguje oko wasze, ani się zmiłujcie.** — Kiedy już pisma Pastora Russella dostaną się w ręce jednostki, tedy inni członkowie klasy Eliasza, ci co są w Prawdzie podchodzą do niej z Mieczem Duchą, którym jest Słowo Boże. Jest to dla każdego "wonnością żywota ku żywotowi, śmierci na śmierć." (2 Kor. 2:14-16.) Niewierzący w terazniejszą prawdę, po przeczytaniu jej, stają się tylko bardziej zatwardziały w błędzie. (2 Tes. 2:11.) Takich uderzy Miecz Duchą, i zniszczy w nich wszelkie pretensje do miana Chrześcian, czyli wykaże im, że są tylko ludźmi światowymi. W tej tak "niezwyczajnej sprawie" (Izaj. 28:21), Słowo Boże na pozór nie będzie okazywać żadnej litości, ale rozdzieli ludzi na dwie klasy, na tych, co są w Prawdzie, i na tych, co nie są w niej. W literalnem znaczeniu mocarze tego złego Wieku bezmiłosiernie wojowali mieczem, przeredzając ludność nominalnego chrześcijaństwa.

9:6. **Starca, młodzieńca, i pannę. i maluczki, niewiasty wybijcie do szcztetu; ale do żadnego męża, na którymby był znak, nie przystępujcie, a od świątnicy mojej pocznicie. A tak poczęli od onych mężów starszych, którzy byli przed domem Pańskim.** — Tu zobrazkowane są dzikie orgie rewo-

Lucy i anarchii, jaka nastanie po wojnie. Pomimo tego, że poświęceni w teraźniejszej Prawdzie zostaną literalnie umęczeni, to jednak w duchowym znaczeniu, żadna broń ziemską nie może im krzywdy wyrządzić; nadzieje i skarby ich złożone są w niebie (Mat. 6:20), i żadna klęska nie może spaść na nich. W symbolicznym znaczeniu, obraz ten poucza, że Miecz Ducha nie skrzywdzi dorosłych w charakterze Chrześcian, lecz wielu młokosów, nie wyrobionych w charakterze wierzących, którzy nie posiadają Ducha Świętego, bez względu na płeć, padnie jako kłokol wraz z bałwochwalcami nominalnego Chrześcianaństwa. Literalny ucisk zacznie się od wybuchu rewolucji i anarchii przeciw kościołom i klerowi (1 Piotr. 4:17), jako odpowiedzialnym za ucisk przez nawoływanie ludu do wzięcia udziału w wojnie, wbrew wyraźnej nauce Pisma Świętego, (Mateusz 5:39, 44; Jana 18:11; 2 Koryntów 10:4), które nakazuje miłować nieprzyjaciół, przebaczać przewinienia bliźnich, a co więcej — dobrze czynić tym, co ich prześladują, czy to osobiście, czy też narodowo. (Łuk. 6:27-38; Rzym. 12:17-21.) Miecz Ducha rozpocznie siekanie od klasy świątnicy, pozornie wierzących Chrześcian (1 Piotra 4:17). Pocznie on od "mężów starszych", przedstawicieli ludu — kleru, doktorów teologii, księży, pastorów, biskupów i innych z tej klasy.

9:7. (Bo im był rzekł: Splugawcie ten dom, a napełnicie sieni pobitymi; idźcież.) A wyszedłszy zabijali w mieście. — Dom Boży figuralnie został splugawiony przez ciała zabitych. Świątynia, Ciało Chrystusowe, prawdziwy Kościół, splugawiona jest przez obecność w niej tych, co są martwymi duchowo. Tylko kapłanom i Lewitom wolno było przebywać w sieni Kapłańskiej. Wyobraża to, że wielu udających poświęconych Chrześcian wyrzekną się pretensji, iż są naśladowcami Chrystusa — zostaną pod względem religijnym pobici. Tak wielką będzie liczba niewierzących, że nominalne Chrześcianaństwo będzie nimi przepełnione. W literalnym sensie Kościoły i ulice w państwach Chrześcianaństwa przepełnione będą rannymi i pobitymi w czasie Wielkiego Ucisku.

9:8. A gdy ich pozabijali, a jam pozostał, tedym padł na oblicze moje, i zawołałem a rzekłem: Ach panujący Panie! iżali ty wytracisz wszystek ostatek Izraelski, wylewając pope-

dlowość swoją na Jeruzalem? — Z początku zdawać się będzie, że nikt w Chrześcijaństwie nie zostanie żyw; i zaprawdę "gdyby nie były skrócone one dni, nie byłoby zbawione żadne ciało." — Mat. 24:22.

9:9, 10. I rzekł do mnie: Nieprawość domu Izraelskiego i Judzkiego nader jest bardzo wielką, i napełniona jest ziemia krwią, a miasto pełne jest przewrotności; bo mówili: Pan tę ziemię opuścił, a Pan nie widzi nas. Przetoż i: Ja toż uczynię, nie sfolguje oko moje, ani się zmiłuję, drogę ich na głowę ich obrócę. — Wobec światła Ewangelii Miłości, Katolicyzm i Protestantyzm w wysokim stopniu zawinił przeciw własnej świadomości i przeciw Bogu. Chrześcijaństwo przez swoje dzikie wojny dzisiaj pływa we krwi. Kościelnictwo splugawione jest dobrowolnymi grzechami. Widocznie Bóg pozostawił zniszczenie porządku społecznego biegowi wypadków.

9:11. A oto mąż on odziany szatą lnianą, przy którego biodrach był kałamarz, oznajmił to mówiąc: Uczyniłem tak, jak mi rozkazał. — Pastor Russell okazał się wiernym w wielkiem zadaniu mu powierzonym napisania i opublikowania Prawdy, oraz poznaczenia znakiem "taw" czyli terazniejszą Prawdą, umysły spłodzonych z ducha chrześcjan. Umarł w Październiku, 1916 r., a znalazłszy się poza wtórą zasłoną, sprawę zdał przed oblicznością Chrystusa z pracy mu powierzonej.

Wierzcie mi bracia, że w życia kole,
Iść prawdy drogą wśród obojętnych,
Czynić co słuszne, nie to „co wolę“,
Na to potrzeba w prawdzie pojętnych

I ożywionych odwagą wielką.
Kto w imię Pana i jego Słowa
Śmiało ku światłu i prawdzie kroczy,
Kogo nie wzrusza zła światła mowa,

Kto w Krzyż utkwione ma oczy,
Ten wzgardzi światem i trwogą wszelką,
Zniesie szyderstwa i plwanie świata
I pójdzie w ślady Jezusa Brata.

EZECHIEL 10.

ROZRZUCENIE WĘGLI OGNISTYCH

10:1. I widziałem; a oto na rozpostarciu, które było nad głową Cherubinów, jakoby kamień szafirowy, na wejrzeniu jako podobieństwo stolicy, ukazało się nad nimi. — Wiersze 1, 8-11, 12 14-22 objaśnione są w rozdziale pierwszym. Powtórzenie symbolów Sprawiedliwości Mądrości, Miłości i Mocy Bożej, skrzydeł, wyobrażone przez Słowo Boże, kół, również i cudownego światła, są to zapewnienia, że podczas anarchii w Chrześcijaństwie nasz Ojciec niebieski postępuje mądrze, sprawiedliwie, miłościwie i według Swego Słowa i Planu aby wyszło to na dobro rodzaju ludzkiego.—T. 125.

10:2. Tedy rzekł do onego męża odzianego szatą lnianą, mówiąc: Wniądź między koła pod Cherubinów, a napełń ręce swe węglem ognistym z pośród Cherubinów, i rozrzuc po mieście. I wszedł przed oczyma memi. — Ezechieli będący typem na Pastora Russella, widzi samego siebie postępującego w sposób tu opisany. Miał on iść pomiędzy koła, aby wykonać swą pracę według zamierzonego Boskiego Planu, i postępować podług wskazówek Boskiej sprawiedliwości, — "Cherubina." Ogniste węgle symbolicznie przedstawiają srogi doświadczenia, i "wielkie uciski", jakie nawiedzą Chrześcijaństwo w ostatnim okresie Wielkiego Ucisku, oraz przedstawiają prorocтва tych zdarzeń. (Obj. 8:5.) Na te uciski dozwala Boska Mądrość, Sprawiedliwość, Miłość i Moc, jako potrzebne z każdego punktu zapatrywania, i nieuniknione skarcenie długo tolerowanego zła. Pastor Russell miał wykonać tę pracę — "napełnić ręce swe", całkiem poświęcić się temu zadaniu. Po całym świecie była rozestana wieść o nadchodzącym ucisku. — D83.

10:3. A Cherubinowie stali po prawej stronie domu, gdy wchodził on mąż, a obłok napełnił się wewnętrzną. — Cherubin stał przy klasie wyobrażonej przez Świątnię —

aby przypatrzeć się nieprawościom nominalnego Chrześcijaństwa. Dom był po lewej stronie, czyli po stronie niełaski. Gdy kapłanów nie było w Świątyni, napełniła się ona obłokiem. Pierwsza księga Królewska 8:10 i 2 Kron. 5:11-14 podają, że obłok napełnił Świątynię tak, iż kapłani nie mogli składać ofiar, ani sprawować żadnej służby. Gdy obłok napełnił Dziedziniec, również nie można było żadnych obrządków w nim odprawiać. To przedstawia, że podczas Żniwa, od roku 1878 do 1914, kiedy Pastor Russell ogłosił, jako część "pokarmu na czas słuszny," nadchodzący upadek Chrześcijaństwa, ci którzy służyli na Dziedzińcu wiary, czyli w stanie tym — kler i inni pracownicy na niwie kościelnej — nie mogli niczego sprawować. To znaczy tyle, co odebranie szafarstwa od kleru, a danie go Pastorowi Russellowi w roku 1878. Dotyczy to i wiersza 4, gdzie obecność obłoku przedstawia obecność Jehowy w czasie nawiedzenia i karania wszelkiej niezbożności. — B151.

10:4. Bo gdy się była podniosła chwała Pańska z Cherubinów, ku progowi domu, tedy napełniony był dom obłokiem, a sień napełniona była jasnością chwały Pańskiej; — Pastor Russell widział wyraźniej, od kogokolwiek innego w obecnym czasie, chwalebna światłość prawdziwego Kościoła Bożego.

10:5. A szum skrzydeł Cherubinów słyszany był aż do sieni zewnętrznej, jako głos Boga wszechmocnego, gdy mówi. — Tu wykazane jest rozpowszechnienie Słowa Bożego przez Pastora Russell'a proklamacją teraźniejszej Prawdy na czasie. Wewnętrzny Dziedziniec przedstawia stan wiary i usprawiedliwienia, zewnętrzny Dziedziniec przedstawia stan tych, którzy nie posiadają zupełnej wiary, i w rzeczywistości nie służą Bogu. Kazania i pisma Pastora Russell'a dosięgły tak klasę wierzących jak i niewierzących. Był to głos Jehowy, przedstawiony, jako wszechmocny i zdolny zbawić wszystkich. Głos ten słyszany był na całym świecie.

10:6. Gdy tedy rozkazał onemu mężowi odzianemu w szatę lnianą, mówiąc: Weźmij ognia z pośrodku kół, z pośrodku Cherubinów: wszedł i stanął podłe kół. — Pastor Ru-

ssell miał odnaleźć wielki ucisk, wyraźnie wykazany w Boskim Planie Wieków, wtedy już zbliżający się.

10:7. Tedy wyciągnął Cherubin jeden rękę swą w pośród Cherubinów do onego ognia, który był w pośrodku Cherubinów, a wzięwszy podał go w rękę onego odzianego szatą lnianą, który wzięwszy go wyszedł. — Sprawiedliwość dała Pastorowi Russellowi znajomość nadchodzącego ucisku, aby wyszedłszy ogłosił to Chrześcijaństwu.

10:8. Bo się ukazało na onych Cherubinach podobieństwo ręki człowieczej pod skrzydłami ich. — Opisana tu praca świadectwa jest dokonana przez ludzkie narzędzia, pod opatrnością i za pomocą Słowa Bożego.

10:9-11. Potem wejrzał, a oto cztery koła podle Cherubinów, koło jedno podle jednego Cherubina, a podobieństwo kół jako barwa kamienia Tarsys; A na wejrzeniu miały jednakie podobieństwa one koła, jakoby było koło w pośrodku koła. Gdy chodziły, na cztery strony swoje chodziły; nie uchylały się, gdy szły, ale do onego miejsca, do którego się wóz obracał, za nim szły; nie uchylały się, gdy szły. — Zobacz Rozdział 1-szy, gdzie jest podane objaśnienie. Najprzedniejsza twarz była twarz człowiecza, figurująca Boską Miłość. Jest to rządzący przymiot Boskiego charakteru, który kieruje innymi trzema.

10:12. A wszystko ciało ich, i grzbiety ich, i ręce ich, i skrzydła ich, także i koła pełne były oczów około onych samych czterech, i kół ich. — Każda część Boskiego charakteru, jakoteż wszystkie operacje Boskich przymiotów i narzędzia używane przez Boga, są pełne Mądrości. — B344.

10:13. A koła one nazwał okręgiem, gdzie ja słyszał. — Bardzo dobitnie zwrócono tu uwagę na koła — Boski Plan Wieków. Pastor Russell zawsze zwracał uwagę badacza na Wielki Plan Boży.

10:14-22. A każde zwierzę miało cztery twarze; twarz pierwsza była twarz Cherubinowa, druga twarz była twarz człowiecza, trzecia była twarz lwia, a czwarta była twarz orla. I podnieśli się Cherubinowie. Toć są one zwierzęta, którem widział nad rzeką Chebar. A gdy chodzili Cherubinowie, chodziły i koła podle nich; a gdy podnosili Cherubinowie

skrzydła swoje, aby się wzbili od ziemi, nie odwracały się też koła od nich. Gdy oni stali, stały, a gdy się podnosili, podnosiły się też z nimi; bo duch zwierząt był w nich. I odeszła chwała Pańska od progu domu, i stanęła nad Cherubinami. Gdy podnieśli Cherubinowie skrzydła swoje, a wzbili się od ziemi przed oczyma mojemu odchodząc, a koła przeciwko nim, i stanęli w wejściu bramy domu Pańskiego wschodniej, tedy cłwała Boga Izraelskiego z wierzchu nad nimi była. Toć są one zwierzęta, którem widział przed Bogiem Izraelskim nad rzeką Chebar; i poznałem, iż to byli Cherubinowie. Po cztery twarze miał każdy z nich, i po cztery skrzydła każdy z nich, a podobieństwo rąk ludzkich pod skrzydłami ich. A podobieństwo twarzy ich było jako twarzy którem widział u rzeki Chebar; także i oblicze ich także było, i oni sami; każdy z nich prosto ku swej stronie chodził. — Zobacz objaśnienia tych wierszy w rozdziale 1-szym (Ozeasz 9:12) "I onym biada, gdy Ja ich odstąpię."

NADCHODZI PROMIENNA GODZINA

Choć ponad ziemią wciąż się ucisk sroży,
Dzień Pańskiej pomsty chociaż gnębi lud,
Wkrótce zaświta nam poranek Boży,
Powstanie ziemia w Tysiąclecia cud.
Powstanie ziemia, Pan rany zagoi,
Ta sama ręka, która ją chłostała,
Uzdrowi wszystkich, wszystko uspokoi,
I znów zakwitnie rajem ziemia cała.
Z szczęśliwej ziemi grzech i śmierć uleci,
Góry i pola napełni wesele;
Sprawiedliwości Słońce nam zaświeci,
Rozdając ludziom błogosławieństw wiele.
Spełnią się słowa proroka Pańskiego,
Że się pustynia pokryje kwiatami,
Pola dostarczą plonu stokrotnego,
A szczęście mieszkać będzie między nami,
Oto nadchodzi promienna godzina,
Król Nowy rządy zaczyna na świecie,
Wnet świat usłyszy głos Bożego Syna,
Bo już na ziemi wschodzi Tysiąclecie.

EZECHIEL 11.

RADA BEZBOŻNYCH

11:1. I podniósł mię duch, a przywiódł mię do bramy domu Pańskiego wschodniej, która patrzy na wschód słońca; a oto w wejściu onej bramy było dwadzieścia i pięć mężów, między którymi widziałem Jazanijasa, syna Assurowego, i Pelatyasa, syna Banajaszowego, książąt ludu; — Brama na wschodzie przedstawia Chrystusa, wejście do prawdziwego główne sekty — Jozanijasz, syn Assurowy (pomocnik), który przedstawia ideę, że przez własne zasługi człowiek jest zdolnym przypodobać się Bogu. Pelatyasz (znaczy "wybawiciel" w Chrześcijaństwie. (Jan 10:9.) Przy drzwiach bramy były wienie) syn Banajaszowy (znaczy "umiejętny") jest typem pospolitego wierzenia, że umiejętność światowa jest w stanie wybawić świat z jego trudności. (1 Kor. 1:21.) Ci mężowie byli "księżętami w narodzie", co znaczy, że ideę tę są popularne.

11:2. Tedy mi rzekł: Synu człowieczy! onić to są mężowie, którzy zamyślają o nieprawości, a radzą złą radę w tem mieście, — Nauki te przysporzyły wiele błędnych wierzeń i bezbożnych uczynków w nominalnym kościele.

CHRZEŚCJAŃSTWO NAZWANE KOTŁEM

11:3. Mówiąc: Nie budujmy domów blisko; boby tak miasto było kotłem, a my mięsem. — Kościelnictwu zdaje się, że Czas Wielkiego Ucisku nie przyjdzie prędko, a zniszczenie Chrześcijaństwa niemożliwe. (1 Tes. 5:3.) Budowanie domów oznacza, że Chrześcijanie pokładają wiele ufności w rzeczy, które są. (2 Piotr 3:4.) "Miasto to jest kotłem, a my mięsem" Jer. 1:13 jest przysłowiem, zastosowaniem tu ze względu na żelazne boki kotła, przez które ogień nie przychodzi do wnętrza, do cywilnych i militarnych władz, które chronią Chrześcijaństwo od rzeczywistej anarchii (ognia) bez względu na to jak rozpalone będą elementy burzące.

11:4, 5. Dlatego prorokuj przeciwko nim, prorokuj, synu człowieczy! Tedy przypadł na mię duch Pański, i rzekł do mnie: Mów: Tak mówi Pan: Takeście mówili, domie Izraelski! bo co kolwiek wam przychodzi na myśl, to Ja znam;— Fałszywe nauki kleru nie są nowością. Każdy "duchowny" jest czcicielem Nemroda i Baala.

11:6. Wielkieście mnóstwo pobili w tem mieście, a napełniliście ulice jego pobitymi. — Nie było jeszcze takiej wojny gdzieby kler nie wciągnął ludu do wzięcia udziału w niej, i w ten sposób nie pomnażał liczby pobitych. Ponadto mnóstwo z onych poległych pragnęłoby pozyskać sobie duchowe życie, lecz kler zniechęcał ich (Jan 7:48), i w milionach wypadków przyczynił się do ich rzeczywistej śmierci.

11:7. Dlatego tak mówi panujący Pan: Którzy są pobici od was, którycheście składali w pośród jego, oni są mięsem, a miasto kotłem: ale was wywiodą z pośrodku jego. — Inne znaczenie, które Żydzi Jeruzalemscy przywiązywali do tego przysłowia było, że Żydzi wzięci do niewoli Babilońskiej byli nieużyteczni, a ci pozostali w Jeruzalemie byli uważani za wartościową pozostałość ciała (Mich. 3:3). Bóg w tem miejscu mówi, że tylko literalnie zmarli i zmarli w pojęciu Mistycznego Babilonu, pozostaną w Chrześcijaństwie. Ci mają najlepszą sposobność przeżycia ucisku. Mury, podpory wojska i policje, będą ubezwładnione przez wojnę i rewolucję; i nic nie wybawi przywiązanych do kościelnictwa od ich zguby.

11:8. Baliście się miecza; ale miecz przywiodę na was, mówi panujący Pan. — Zwolennicy ustanowionego księstwa obawiają się tak literalnego miecza jak i Miecza Ducha. Armie narodów otwarcie zbuntują się przeciw ustanowionym władzom, religiom, politycznym i ekonomicznym. Również Miecz Ducha, Słowo Boże, przebije wszystkie pozory i spowoduje obumarcie poczucia religijnego we wszystkich niespodzianych z Ducha Świętego.

11:9. A wywiodę was z pośrodku jego, a podam was w ręce obcych, i wykonam nad wami sądy. — Chrześcijaństwo wpadnie w ręce rewolucjonistów i anarchistów w sposób literalny; w ręce Przemysłowych Robotników Świata

(I.W.W), Syndykalistów i Socjalistów, nieprzyjaznych istniejącym stosunkom i duchowo wpadną w moc Słowa Bożego, w ręce Jego "przychodniom." (1 Piotr 1:1; 2:11). co będzie "sprawiedliwą zapłatę pomsty." (Żyd. 2:2).

11:10, 11. **Od miecza polężecie, na granicach Izraelskich osądę was, i dowiecie się, żem Ja Pan. Miasto nie będzie wam kotłem, ani wy będziecie w pośród jego mięsem; na granicach Izraelskich osądę was, — Żydzi więzi z Jeruzalemu do niewoli, byli sądzeni i zabijani w miejscu zwanem Riblab (opustoszone miejsce) poza Palestyną, przedstawiając, że niszczące sądy nastąpią na Chrześcianaństwo, kiedy jego instytucje upadną, a ono zostanie opustoszone.**

11:12. **I dowiecie się, żem Ja Pan; ponieważ w ustawach moich nie chodzili, a sądów moich nie czynili, aleście według sądów tych narodów, którzy około was są, czynili.** — Ludy Chrześcianaństwa nareszcie zobaczą, że ich utrapienia są karą Bożą dla tego, iż nie zachowywali przykazań Biblii, źle nauczając Słowa Bożego i żyjąc nie lepiej od niewierzących.

11:13. **A gdym prorokował, tedy Pelatyjasz, syn Banaszowy, umarł; dlatego upadłem na twarz moję, a wołając głosem wielkim, rzekłem: Ach panujący Panie! do gruntu wygładzisz ostatki Izraelkie.** — Podczas gdy Pastora Russell'a słuszne i z Boskiego rozporządzenia posłane nauki pożądany skutek przynoszą w Chrześcianaństwie, idea, że ludzka mądrość i kultura Pruska itd., są zdolne wybawić od zguby stary porządek rzeczy, będzie uważaną za martwą.

11:14. **I stało się słowo Pańskie do mnie, mówiąc: — Wiersze 14 do 25 są zleceniem ulgi i nadziei dla tych, którzy teraz opuścili związek z kościelnictwem.**

11:15. **Synu człowieczy! bracia twoi, bracia twoi, powinowaci twoi, i wszystek dom Izraelski, wszystek mówię dom cię są, którym mówili obywatele Jeruzalemscy: Oddalcie się od Pana; namci dana jest ta ziemia w osiadłość.** — Żydzi w niewoli byli wzgardzeni przez pozostających w mieście "świętem" Jeruzalem. Są oni typem na ludzi w Chrześcianaństwie, którzy szczerze przyznają się być z świata, wzgardzeni przez "najlepszych ludzi" wykształconych religijnego i "świętego"

Chrześcijaństwa. "Precz idźcie od Pana," mówi kąkol do tych, którzy nie okazują tyle pretensyi do pobożności, lecz którzy często są lepszymi w widzeniu Bożem od dewotów. Ci "najlepsi z ludzi" teraz nie tylko przywłaszczają sobie ziemię, lecz chcą osiąść też i Niebo, a posyłać na zawsze biednych ludzi do wymyślonego przez djabłów i kler piekła.

11:16. Przetoż mów: Tak mówi panujący Pan: Chociażem ich daleko zagnał między narody, i chociażem ich rozproszył po ziemiach, wszakże będę im świątynią i przez ten mały czas w ziemiach, do których przyjdą. — Bóg szczególną daje łaskę pokornym i szczerym, chociaż ci zdają się być dla oka ludzkiego oddaleni od Niego. Chrystus unikał uczonych i Faryzeuszów, ale często przebywał z celnikami i grzesznikami.

11:17. Przetoż mów: Tak mówi panujący Pan: Zgromadzę was z narodów, a zbiorę was z ziem, do którycheście rozproszeni, i dam wam ziemię Izraelską. — W przychodzącem Królestwie Bożem, Bóg zgromadzi wszystkich zgnębnionych z ich stanu niełaski, wzbudzi z grobu, i da im w posiadłości ziemi przed tem zanim pysznym z kleru dozwolono będzie powstać z umarłych. To także ma się wypełnić literalnie na Cieleśnym Izraelu. — Z. '94—76.

11:18. I wnijdą tam, a zniosą wszystkie splugawienia jej, i wszystkie jej obrzydliwości z niej. — Ludzie pospolici, uwolnieni z pod przewrotnych wpływów i forteli kleru odrzucą w Tysiącletnim Królestwie Chrystusa, wszelkie wymyślone przez księży ideę i praktyki, nieznośne w widzeniu Bożem.

11:19. Bo im dam serce jedno, i ducha nowego dam do wnętrzości waszych, i odejmę serce kamienne z ciała ich, a dam im serce mięsiste, — Ludzie będąc jednego serca i chęci aby służyć Bogu i wykonywać Jego wolę. (Jer. 32:39.) Zamiast posiadać umysł i ducha zmysłowości światowej, otrzymują Ducha Świętego, kiedy Bóg "wyleje Swojego ducha na wszystko ciało." (A415; Z.'03—171). Kamienne ich serca zmienią się na mięsiste, czułe serca, i przebaczą jedni drugim, jak Bóg przez zastugę Chrystusa, przebaczył im. — Efez. 4:32.

11:20. Aby w ustawach moich chodzili, a sądów moich strzegli, i czynili je; i będą ludem moim, a Ja będę Bogiem ich. — Wypełnić będą Boskie przykazanie Miłości. "Najlepsi ludzi," którzy obecnie mienia się być ludem Bożym, w przyszłym Wieku, zobaczą, że Bóg sprzeciwia się pysznym, a pokornym łaski daje.

11:21. Ale którychby serce chodziło za żądzami plugastw, i obrzydliwości swoich, tych drogę obrócę na głowy ich, mówi panujący Pan. — Ci, którzy miłują w sercu ustanowione kościelnictwo, policzeni będą jako mający serce, umysł i wolę ojca kłamstwa—Szatana. "Rodzaju jaszczurczy!" (djabełski), i jakoż będziecie mogli ująć przed sądem ognia Gehenny (Wtorej Śmierci)." — Mat. 23:33.

11:22-23. Tedy podnieśli Cherubinowie skrzydła swoje, i koła z nimi, a chwała Boga Izraelskiego była nad nimi z wierzchu. I odeszła chwała Pańska z pośrodku miasta, a stanęła na górze, która jest na wschód miasta. — Bóg, i łaska Jego odwrócona jest od nominalnego Chrześcijaństwa (D661), a zwrócona ku prawdziwemu królestwu (górze) Bożemu. (A396, 397; Zach. 14:4) ku pozafiguralnej Górze Oliwnej. — D 802.

11:24-25. A duch podniósł mię, i zaś mię przywiódł do ziemi Chaldejskiej do pojmanyh, w widzeniu w Duchu Bożym. I odeszło odomnie widzenie, którem widział. I mówiłem do pojmanyh te wszystkie rzeczy Pańskie, które mi ukazał. — Rzeczy teraz widziane w Piśmie Św., są nauczane i wydawane dla tych, którzy się znajdują w niewoli Mistycznego Babilonu.

EZECHIEL 12.

UCIECZKA NA OŚLEP CHRZEŚCIAŃSTWA

12:1-2. I stało się słowo Pańskie do mnie mówiąc: **Synu człowieczy; ty w pośrodku domu odpornego mieszkaśz, którzy mają oczy, aby widzieli, a nie widzą, uszy mają, aby słyszeli, a nie słyszą; przeto, że domem odpornym są.—**W rozdziale 12:1-16 jest przedstawiona ucieczka na oślepie Chrześcijaństwa podczas rewolucji i anarchii. Pastor Russell i z nim stowarzyszeni swego czasu znajdowali się w pośrodku nominalnego domu izraelskiego, czyli kościoła Bożego, którego mieszkańcy byli ślepi i głusi duchowo. — Mat. 13:13.

12:3. **Ty tedy, synu człowieczy! spraw sobie sprzęt przeprowadzenia, a przeprowadzaj się we dnie przed oczyma ich, a przeprowadzaj się z miejsca swego na miejsce inne przed oczyma ich, aza wzdzy obaczą, acz domem odpornym są.** — Pastor Russell odnalazł w Biblii Boską Prawdę, która napomina lud Boży do wyjścia z Babilonu, (Obj. 18:4). Będąc posłuszny temu głosowi wyszedł on ze swego kościoła, a wstąpił do stanu odłączenia, obwieszczając to nominalnemu Chrześcijaństwu przez ogłoszenie swego wycofania się w różnych publikacjach (w ich widzeniu), w nadziei, że niektórzy z tych, co pozostali nawrócą się do Boga.

12:4. **I wyniesiesz sprzęt swój, jako sprzęt przeprowadzenia, we dnie przed oczyma ich; a sam wynijdź w wieczór przed oczyma ich, jako wychodzą, którzy się przeprowadzają.—**Według ich wyrozumienia uczynił to pod kierownictwem "Onego Złego."

12:5. **Przed oczyma ich przekop sobie mur, a wynieś przezeń sprzęt twój.—**Przekopał mury doktrynalne i wyszedł z Babilonu.

12:6. **Przed oczyma ich na ramionach nieś, z zmiernikiem wynieś, twarz swoją zakryj, a nie patrz na ziemię; bom**

cię dał za dziw domowi Izraelskiemu.—Dla nich Pastor Russell wydał się być ślepym, nieznaną swą drogą, a w rzeczywistości jego postępek w ogłoszeniu Prawdy był sposobem użytym przez Boga do przestrzeżenia Chrześcijaństwa przed jego losem.

12:7. I uczyniłem tak, jako mi rozkazano; sprzęt mój wyniosłem jako sprzęt prowadzącego się we dnie, a w wieczór przekopałem sobie mur ręką, z zmierzkiem wyniosłem go na ramieniu niosąc przed oczyma ich.—Pastor Russell i ci, którzy są w Prawdzie dokonali tego dzieła z niewielką liczbą pracowników (ręką) i z wielkim trudem „na ramieniu, torowali sobie drogę z ich sprzętami drogami Prawdami, „wychodząc z Babilonu.”

12:8-9. Znowu stało się słowo Pańskie do mnie rano, mówiąc: Synu człowieczy! Izali nie rzekł do ciebie dom Izraelski, dom ten odporny: Cóż to czynisz?—Nominalny kościół (mieszkanie) Duchowego Izraela często pytali się Pastora Russell'a i tych, co są w Prawdzie, „Cóż to czynicie?”

12:10. Rzeczże im, tak mówi panujący Pan: Na księcia, który jest w Jeruzalemie, ściąga się to brzemie, i na wszystkich dom Izraelski, którzy są w pośród jego.—Ważność tej odpowiedzi dotyczy klasy wywyższonej, panujących w Chrześcijaństwie, czyli kleru, i wszystkich Chrześcjan z imienia, którzy obstają za nim.

12:11. Rzeczże do nich: Jam jest dziwem waszym; jakom uczynił, tak się im stanie; przeprowadzą się, i w niewolę pójdą.—To co się stało, jest lekcją dla nich; jak Królewskiemu Kapłaństwu czyniono tak też będzie klerowi uczynione; poniżone zostanie ze swego wysokiego stanowiska i pójdzie w niewolę robotniczych i rewolucyjnych zastępów. Żydzi literalnie byli wzięci do niewoli Babilońskiej.

12:12. A książę, który jest w pośrodku nich, na ramieniu poniesie sprzęt swój z zmierzkiem, i wynijdzie; mur przekopią, aby go wywiedli przezeń; twarz swoją zakryje, tak, że nie będzie widział ziemi okiem swoim.—O ile to dotyczy Żydów, ich król, Sedekiasz miał starać się uciec z Jeruzalemu w nocy, tak żeby nie widział swej drogi. W po-

zafigurze, przy końcu swego dnia, Chrześcijański kler opuści Chrześcijaństwo, gdy ono znajdzie się w ogniu anarchii, aby ocalić co się da dla siebie, i "wyniść z zeń."

12:13. **Bo rozciągnę nań sieć swoją, i pojmany będzie niewodem moim, i przywiodę go do Babilonu, do ziemi Chaldejskiej, a tej nie ogląda i tam umrze.**—Jako sidło przyjdzie rewolucya, na klerykałów pod postacią wolności dla wszystkich, a ci będąc całkiem ślepy mi względem znaczenia rozruchów światowych, zostaną wpędzeni do wzięcia udziału w rewolucyi i anarchii, i tam znajdą swój koniec. (Ozeasz 7:12.) Że to stosuje się literalnie do Króla Sedekiasza, łatwo można zrozumieć, albowiem wzięto go do niewoli Babilońskiej, lecz nie oglądał on Babilonu, ponieważ wylupiono mu oczy przedtem, w Jeruzalem jeszcze.

12:14. **Także też wszystkich, którzy są około niego, pomoc jego, i wszystkie hufy jego rozproszę na wszystkie strony i miecza dobędę za nimi;**—Bóg rozproszy w wojnie, zawierusze błędów, wszystkich przywiązanych do kleru, i wszystkie ich parafie (hufy) a przeciwko nim wymierzy broje wojenne i Słowo Boże, które jest Mieczem Ducha.

12:15. **I poznają, że Ja Pan, gdy ich rozproszę między narody, i rozwieję ich po ziemiach.**—I tedy gdy to ich nawiedzi, zobaczą, że Jehowa jest Bogiem.

12:16. **Jednak zostawię z nich trochę mężów po mieczu, po głodzie i po morze, aby opowiadali wszystkie obrzydliwości swe między narodami, do których wnikną, i poznają, że Ja Pan.**—Z pomiędzy nich Bóg zachowa kilka mężnych wierzących, i ci ujdą mieczą, głodu literalnego i głodu Słowa Bożego, i morzących błędów, aby jako wierni członkowie Wielkiej Kompanii, mogli rewolucjonistom i anarchistom opowiedzieć Prawdę o zabronionych przez Boga doktrynach i o uczynkach kleru.

12:17-18. **Znowu stało się słowo Pańskie do mnie mówiąc. — Synu człowieczy! chleb swój z strachem jedz i wodę twoją ze drzeń i z smutkiem pij. — Lud Boży miał jeść, pić i żyć bardzo skromnie.**

12:19. **A rzecz do ludu tej ziemi: Tak mówi panujący Pan o tych, którzy mieszkają w Jeruzalemie, o ziemi Izrael-**

skiej: Chleb swój z smutkiem jeść, a wodę swą z trwogą pić będą, aby była ziemia jego złupiona z dostatków swoich dla bezprawia wszystkich mieszkających w niej.—Lud Boży miał mówić do znajdujących się w nominalnem Chrześcijaństwie. Bóg mówi do kleru i do nominalnego duchowego Izraela: "będziecie jedli wasze pokarmy pod miarą, i to skąpą — za kartkami — i pić waszą prawdę z zdziwieniem z powodu głodu, Chrześcijaństwo zostanie wyludnione przez straszliwe wojny, rewolucję i anarchię wszczętą przez lud.

12:20. **Także miasta, w których mieszkają, spustoszone będą, i ziemia spustoszeje; i dowiecie się, że Ja Pan.** — Rządy (miasta) będą zniszczone, a porządek społeczny spustoszony przez anarchię; odczują one moc Jehowy obróconą przeciwko nich.

12:21,22. **Stało się zaś Słowo Pańskie do mnie, mówiąc: Synu człowieczy! cóż to za przypowieść u was o ziemi Izraelskiej, iż mówicie: Przedłużąc się dni, a z tego widzenia nic nie będzie? — Nominalny kler i Chryścianie pewni są, że ten wiek będzie trwał jeszcze tysiące lat i że prorocтва biblijne nigdy się nie wypełnią. — 2 Piotr. 3:4.**

12:23. **Przetoż mów do nich: Tak mówi panujący Pan: Sprawię Ja to, iż ustanie ta przypowieść, a nie będą używać tej przypowieści więcej w Izraelu; powiedz im: I owszem, przybliżyły się te dni, i spełnienie wszelkiego widzenia. — Bóg mówi, że uczyni to, aby przysłowia tego więcej nie powtarzano; gdyż bliski jest czas Wielkiego Ucisku i Królestwo Boże, jak również wypełnienie się wielu proroctw.**

12:24. **Bo nie będzie więcej żadnego marnego widzenia, ani wieszczby pochlebcy w pośrodku domu Izraelskiego. — Ludzie nie znajdują już w kościołach fałszywych nauk o ewolucyi, lub nieśmiertelności duszy, albo pochlebnych przepowiedni o pokoju. — Treń Jer. 2:14.**

12:25. **Przeto, że Ja Pan mówić będę, a którekolwiek słowo wyrzekę, stanie się; nie pójdzie w długą, ale za dni waszych, domie odporny! wyrzekę słowo, i wypełnię je, mówi panujący Pan. — Słowa Jehowy wypełnią się za naszych czasów. Izaj. 55:11.**

12:26, 27. **I stało się słowo Pańskie do mnie, mówiąc:**

Synu człowieczy! oto dom Izraelski mówią: To widzenie, które ten widzi, odwlecze się na wiele dni, a o dalekich czasach ten prorokuje; — Kler powiada, że przepowiednie Pastora Russell'a o rychłym ucisku i ustanowieniu Królestwa Bożego na ziemi wypełnią się dopiero za setki a może i tysiące lat. — Amos 6:3.

12:28. Przetoż i rzecz: Tak mówi panujący Pan: Nie pójdzcie w długą żadne słowo moje; ale słowo, które wyrzekę, stanie się, mówi panujący Pan. — Jehowa mówi, że rzeczy ogłoszone przez Jego sługę, Pastora Russell'a nie będą długo oczekiwać na wypełnienie, ponieważ nadszedł czas na ich wypełnienie.

Już wszystkie sekty i ziemskie królestwa
Chcą się połączyć, aby pod Papiestwa
Rządami społem zwalczać Pomazańca
I Antychrysta, swojego wybrańca
Mamy dowody w tem, co się już dzieje:
Rzym i świat cały przed prawdą truchleje,
Chce się jej pozbyć, więc łączy się razem
By się świat skłonił przed bestyi obrazem.
Że się wypełni to, co Objawienie
Mówi na teraz i że rozprężenie
W czasie ucisku świat cały przewróci,
Dopóki tego sam Pan nie ukróci.
Okrzyknąć królem, a obywatele
By wzięli piętno na rękę i czele.
Sześćset sześćdziesiąt i sześć bestyi miano,
Bo taką liczbę człeka zrachowano.
Lecz chociaż bestya nad ziemią zawładnie,
Prawdy nie zgniecie, a sama upadnie;
I wnet po świecie usłyszysz wołanie
"Upadł Babilon..." O dzięki Ci Panie!
Wołają wszyscy co za Twym rozkazem
Wyszli z pośrodku, aby przed obrazem
Bestyi nie klękać i nie uczestniczyć
W plagach, któremi Pan go będzie ćwiczyć
Już się sprawdzają Laodyceńskiego
Postańca słowa anioła siódmego.
Więc chylmy z wiarą przed Jehową czoła
Dziękując, że nam dał tego anioła.

EZECHIEL 13.

WYŁOMY W MURZE

13:1, 2. I stało się słowo Pańskie do mnie, mówiąc: **Synu człowieczy! prorokuj przeciw prorokom Izraelskim, którzy prorokują, a rzecz prorokującym z serca swego: Słuchajcie słowa Pańskiego.** — Słowo Boże nakazuje pisać i mówić przeciwko klerowi nominalnego Chrześcijaństwa, który naucza rzeczy własnego wykładu. Niech więc słuchają teraz Słów Jehowy.

13:3. Tak mówi panujący Pan: **Biada prorokom głupim, którzy idą za duchem swoim, choć nic nie widzieli!** — Biada głupim nauczycielom religii, którzy będąc ślepymi nie rozpoznali dzisiejszego kryzysu w słowie Bożem, ani znaków czasów!

13:4. Izraelu! **Prorocy twoi są jako liszki na puszczy** — Księża katoliccy i pastorzy protestanccy będą jak lisy, czyhający na korzyści upadającego ich kraju.

13:5. **Nie wstępujecie na przerwane miejsca, ani grodzicie płotu około domu Izraelskiego, żeby się mógł ostać w dzień Pański.** — Kler nie głosił Prawdy Bożej, i nie spełniał wyłomów w szeregach obrońców nominalnego Chrześcijaństwa, ani starał się odbudować podupadłych na duchu dezterterów, z oddziałów broniących moralnej i duchowej strony kościelnictwa, a zatem nie jest dosyć silny, aby mógł ostać się przed Bogiem w czasie ucisku.

13:6. **Widzą marność i wieszczbę kłamliwą; powiadają: Pan mówi, choć ich Pan nie posyłał; i cieszą lud, aby tylko utwierdzili słowo swe.** — Nauczeni w Piśmie nominalnego Chrześcijaństwa nauczyli kłamliwych teorii ewolucji, zabraniali czytania Biblii, zwodzili królów i siebie, iż panują z łaski i upoważnienia Bożego, nawoływali lud do wojny, mówiąc "tak mówi Pan", chociaż Pan tego nie mówił.

13:7. **Iżali widzenia marnego nie widzicie, a wieszczby kłamliwej nie opowiadacie? I mówicie: Pan mówi, chociażem**

Ja nie mówił.—Przedstawiali Jehowę we fałszywym świetle.

13:8. Przetoż tak mówi panujący Pan: ponieważ mówicie marność, a widzicie kłamstwo, przetoż oto Ja jestem przeciwko wam, mówi panujący Pan. — Dlatego Bóg jest przeciw nim.

13:9. Bo ręka moja będzie przeciwko prorokom, którzy widzą marność, a opowiadają kłamstwo; w zgromadzeniu ludu mego nie będą, a w poczet domu ziemi Izraelskiej nie wnijdą; a dowiedzie się zem Ja panujący Pan. — Bóg obróci rękę swoją przeciwko tym kaznodziejom i nie będą mieli żadnego udziału w Kościele tryumfującym (Żyd. 12:23), ani będą zapisani jako członkowie narodzonej z ducha Wielkiej Kompanii, ani też wnijdą do duchowej fazy Królestwa Bożego.

13:10. Przeto, mówię, że w błąd wprowadzili lud mój, mówiąc: Pokój choć nie było pokoju; jeden zaiste zbudował ścianę glinianą, drudzy ją tynkowali wapnem nieczynionem. — Kler złudził i doprowadził do ruiny Chrześcijaństwo (Malachyasz 3:5-7), ogłaszając pokój, gdy nie było pokoju (Jer. 6:14); a gdy jeden zbudował słabą ścianę, czyli zorganizował zastęp robotników, celem polepszenia światowych i społecznych stosunków, drudzy wzmacniali tę ścianę samolubstwem, zamiast prawdą (wodą) lub miłością.

13:11. Mówże do tych, którzy ją tynkują wapnem nieczynionem: Upadnie to, przyjdzie deszcz gwałtowny, a wy, kamienie gradowe! spadniecie, i wiatr wichrowaty rozwali ją. — Ściana ta napewno upadnie, gdyż przychodzą ulewne deszcze Prawdy i olbrzymie wojny, które obalą i zniszczą tę obronną ścianę księżostwa.

13:12. A oto gdy upadnie ona ściana, iżali wam nie rzeką: Gdzież jest ono tynkowanie, któreście tynkowali? — Gdy obrona nominalnego Chrześcijaństwa przeciwko zastępom złego upadnie, pytać się będą kleru: "Gdzież jest ta nieskuteczna, bezmiłosna, samolubna siła łącząca, która słabo łączyła członki waszych organizacji?"

13:13. Przetoż tak mówi panujący Pan: Rozwalę ją mówię, wiatrem wichrowatym w zapalczywości mojej, i deszcz gwałtowny w popędliwości mojej przyjdzie, a kamienie gra-

dowe w rozgniewaniu mojem na zniszczenie jej. — Przetak mówi Bóg: Zniszczę waszą obronę gwałtowną burzą wojny i rewolucyi, deszczem gwałtownym prawdy i twardymi jak grad faktami.

13:14. Bo obalę tę ścianę, którąście potynkowali wapnem nieczynionem, a zrównam ją z ziemią, tak, że odkryty będzie grunt jej, i upadnie, i skażeni będziecie w pośrodku jej, i dowiecie się, że Ja Pan. — Tak więc obalę waszą słabą obronę samolubstwa; upadnie ona, pokrywając was w swych gruzach.

13:15. A gdy wykonam popędliwość moją nad tą ścianą, i nad tymi, którzy ją tynkowali wapnem nieczynionem, rzekę do was: Nie masz już onej ściany, nie masz i tych, którzy ją tynkowali, — Obrona nominalnego Chrześcijaństwa upadła, a wraz z nią i ci, którzy ją tynkowali wytwornym samolubstwem.

13:16. To jest, proroków Izraelskich, którzy prorokują o Jeruzalemie, i ogłaszają mu widzenie pokoju, choć nie masz pokoju! mówi panujący Pan. — Mianowicie, księży i pastory, którzy mówili o pokoju, gdy nie było pokoju.

13:17. Ale ty, synu człowieczy! obróć twarz twoją przeciwko córkom ludu swego, które prorokują z serca swego, a prorokuj przeciwko nim. — Bóg kieruje prawdziwymi Chrześcianami, aby obrócili twarze swoje przeciwko fałszywym kościołom, które nauczają rzeczy własnego pomysłu.

13:18. I rzecz: Tak mówi panujący Pan: Biada tym, które szyją wezglówka pod wszelkie łokcie rąk ludu mego, a czynią duchny na głowy wszelkiego wzrostu, aby łączyły dusze! iżali łączyć macie dusze ludu mego, abyście się żywić mogły? — Biada kościołom (niewiastom), które odprawiają zabobonne ceremonie (szukają wezglówka pod wszelkie łokcie — metoda zamawiania na wschodzie) i pokrywają się zasłoną tajemniczości, aby usidlić ludzi.

13:19. Bo mię podawacie w lekkość u ludu mego dla garści jęczmienia, i dla kęsa chleba, zabijając dusze, które nie umrą, a ożywiając dusze, które żywe nie będą, kłamiąc ludowi memu, którzy słuchają kłamstwa. — Czyż nadal będą proponować i znieważać Imię Moje w pośród ludu Mego,

za cenę duchowego wszeteczeństwa, łączności kościoła z państwem (jęczmieniem wynagradzano wszetecznicę), i tygodniowe kolekty, by zniechęcać, prześladować i zabijać pobożnych?

13:20. Dlatego, tak mówi panujący Pan: Oto Ja będę przeciwko węzłówkom waszym, któremi wy tam dusze łowicie, abyście je zwiodły; bo je stargnę z ramion waszych, a wypuszczę duszę, które wy łowicie, abyście je zwiodły; — Bóg pozbawi kościoły władzy, jaką posiadają w zabobonnych naukach, i wyzwoli ludzi z więzów niewoli.

13:21. I rozerwę duchny wasze, a wybawię lud mój z ręki waszej, abyście ich więcej nie mogły łowić ręką swoją; a do wiecie się, że Ja Pan. — Zdrze z nich także i zastony tajemniczości, i wyprowadzi lud Swój, Wielką Kompanię, z sideł niewolniczych kościelnicztw.

13:22. Przeto, że zasmucacie serce sprawiedliwego kłamstwy, chociaż go Pan nie zasmucił, a zmacniacie ręce niezbożnego, aby się nie odwrócił od złej drogi swojej, ożywiając go; — Przeto kościoły nie będą dłużej zwodzić ludzi kłamliwemi obietnicami.

Ów wielki system, co to z bestyi roga
Wyrósł na świecie, aby z woli Boga
Prawdę tamować, gnębić Pańskie dzieci,
Z tej samej Woli wkrótce się rozleci.

Słowu Bożemu wierzcie bracia mili,
A chociaż bestya znów się wysili,
By świat zagarnąć w swe łapy skrwawione,
Dni tej tryumfu już są policzone.

Z królami ziemi na jedną godzinę
Zmówi się bestya, by prawdy przyczynę
Zdusić doszczętnie i precz wykorzeń;
Jednak wyroku nie zdoła odmienić.

Bo choć się zwinie ziemia i niebiosa,
A bestya wzmocni, to niebiańska rosa,
Prawda najczystsza, jak grad cetnarowy
Spadnie na królów i na kleru głowy.

EZECHIEL 14.

NIESZCZERZY PYTAJĄCY

14:1. Potem przyszedłszy do mnie mężowie z starszych Izraelskich, usiedli przedemną. — Będą tacy z kleru, co przyjdą do mających Prawdę, aby ich uchwycić na słowie podstępными pytaniami.

14:2, 3. I stało się słowo Pańskie do mnie, mówiąc: Synu człowieczy! ci mężowie złożyli plugawe bałwany swoje do serca swego, a nieprawość, która im jest ku obrażeniu, położyli przed twarzą swoją; mniemaszże, iż mię uprzejmie pytają o radę? — Słowo Boże dla nich będzie w odpowiedzi, że ci mężowie nieszczerze złożyli do serc swych plugawe bałwany złota, władzy itd., z źle udaną szczerością zbliżają się do Boga. Czyż godzi się aby Bóg był, zapytywany od takich jak oni?

14:4. Dlategoż powiedz im, i mów do nich: Tak mówi panujący Pan: Ktokolwiek z domu Izraelskiego położył plugawe bałwany swoje w sercu swoim, a nieprawość, która mu jest ku obrażeniu, położył przed twarzą swoją, a przyszedłby do proroka, Ja Pan odpowiem temu, który przyjdzie, o mnóstwie plugawych bałwanów jego. — Każdemu członkowi nominalnego Chrześcijańskiego kościoła, który trzyma, się swych bałwanów, i miłuje nieprawość, a mimo to przychodzi do domu Bożego, aby chytremi pytaniami starać się go przyłapać na słowie, Jehowa takiemu odpowie nie słowem, ale karaniem zasłużonem przez jego bałwochwalstwo.

14:5. Abym ułapał dom Izraelski w sercu ich, że się odwrócili odemnie do plugawych bałwanów swoich wszyscy zgola. — Bóg będzie traktował nominalny kościół Chrześcijański, tak jak i jego członków, ponieważ przez bałwany, jakim cześć oddają, oziębła ich miłość, do prawdziwego Boga. — 2 Tesal. 2:11,12.

14:6. Przetoż rzecz do domu Izraelskiego: Tak mówi

panujący Pan: Nawróćcie się, a cofnijcie się od plugawych bałwanów waszych, i od wszystkich obrzydliwości waszych odwróćcie twarz swoją.—Mów do nich nasamprzód: Pokutujcie za swe złe uczynki; odwróćcie się od waszych bałwanów, zabobonów, błędnych nauk i obrządków, a nawróćcie się do Boga.

14:7. Bo ktobykolwiek z domu Izraelskiego i z przychodniów, którzy mieszkają w Izraelu, odwrócił się od naśladowania mnie, a położyłby plugawe bałwany swoje w sercu swem, i nieprawość, która mu jest ku obrażeniu, położyłby przed twarzą swoją, i przyszedłby do proroka, aby mię przezeń pytał, Ja Pan odpowiem mu sam przez się.—Każdy członek nominalnego kościoła i każdy stowarzyszony z nim, który przestaje miłować Boga nadewszystko, skłaniając swe serce ku innym przedmiotom czci i wiary, a jednak zbliża się do ludu Bożego, aby dowiedzieć się, co mówi Bóg, takiemu sam Jehowa odpowie — uczynkiem, a nie tylko słowami.

14:8. I postawię oblicze moje przeciw temu mężowi, i dam go na znak, i na przysłowie, a wytracę go z pośrodku ludu mojego; i dowiecie się, że Ja Pan.—Bóg całkiem odbierze łaskę Swoją od takiego człowieka, i wystawi go na pośmiewisko, a co więcej, nie da mu miejsca w pośrodku ludu Swego.

14:9. A gdyby się prorok dał zwieść, aby mówił słowo, Ja Pan zwiodłem proroka onego, i wyciągnę nań rękę swoją, i wygładzę go z pośrodku ludu mego Izraelskiego. — A gdyby jaki kaznodzieja — nawet taki, który jest w Prawdzie — stał się tak zatwardziałym, że głosiłby rzeczy, w które sam nie wierzy (Jer. 20:7), takiemu Jehowa "pośle skutek błędów, aby wierzył kłamstwu," będzie przeciw niemu i wytraci go z pośród ludu.

14:10. I tak poniosą nieprawość swoją; jaka jest kaźń na tego, któryby się pytał, taka też kaźń na proroka będzie. — Obydwie strony poniosą podobne karanie za przestępstwa tak fałszywi kaznodzieje, jak i ci, co ich słuchają.

14:11. Aby więcej nie błdził dom Izraelski odemnie, a nie mazali się więcej żadnymi przestępstwami moimi,

aby byli Indem moim, a Ja abym był Bogim ich, mówi panujący Pan.— Chrześcianie z nominalnych kościołów nie będą więcej bładzili i oddalali się od Boga, ani też mazali się na duchu żadnymi przestępstwami, ale prawdziwie będą ludem Jego, a On będzie Bogiem ich.

NAWIEDZENIE NIEZBOŻNYCH CZTEREMA PLAGAMI

14:12, 13. Znowu stało się słowo Pańskie do mnie, mówiąc: Synu człowieczy! gdyby ziemia zgrzeszyła przeciwko mnie, dopuszczając się przestępstwa, tedy jeźlibym wyciągnął rękę moję na nią, a złamałbym jej łaskę chleba, i posłałbym na nią głód, i wytraciłbym z niej ludzi i zwierzęta.—Gdy cały kraj grzeszy przeciwko Bogu, dobrowolnem przestępstwem, tedy Bóg używa Swej Mocy przeciwko niemu i odcina potrzebny zapas pokarmu (3 Moj. 26:26) materialnego i duchowego — posyła głód chleba i głód słuchania Słowa Bożego, czem wytraca z niej wszelkie życie.

14:14. Choćby byli w pośrodku niej ci trzech mężowie, Noe, Danijel i Ijob, oni w sprawiedliwości swojej wybawiliby dusze swe, mówi panujący Pan.—Choćby w pośrodku tej ziemi byli trzech mężowie, Noe, Daniel i Ijob — wyobrażający Maluczkie Stadko, Wielką Kompanię i Domowników Wiary — ci, przez swoją sprawiedliwość, mogliby wybawić tylko samych siebie.

14:15. Także jeźlibym zły zwierz przypuścił na ziemię, a o sierociłby ją, byłaby spustoszona, żeby jej nikt przechodzić nie mógł dla zwierza.—Bóg poddał nominalne Chrześcianstwo dzikim rządóm, aby Je zniszczyły militarystem, tak, iżby żaden niezależny człowiek nie mógł w niem żyć.

14:16. Jako żyję Ja, mówi panujący Pan, że choćby ci trzech mężowie byli w pośrodku jej, żadną miarąby nie wybawili synów ani córek: oniby tylko sami wybawieni byli, leczby ziemia spustoszona była.—Choćby te trzy klasy znajdowały się w nominalnem Chrześcianstwie, nie wybawiły by nikogo prócz siebie. Klasy te zostaną wybawione, lecz fałszywe Chrześcianstwo zostanie spustoszone.

14:17. Albo jeźlibym przywiódł miecz na tę ziemię, a rzekłbym mieczowi: Przejdź przez tę ziemię, abym wytra-

cił z niej ludzi i zwierzęta.—Bóg dopuścił na nominalne Chrześcijaństwo niszczące wojny (3 Moj. 26:25 i posłał Miecz Ducha, aby przeszedł przez ziemię i wytracił wszystko, co da się wytracić.

14:18, 19. **Jako żyję Ja, mówi panujący Pan, że choćby ci trzech mężowie byli w pośrodku jej, żadną miarąby nie wybawili synów ani córek, aleby oni tylko sami byli wybawieni. Albo posłałbym mór na tę ziemię, i wylałbym popędliwość swoją na nią ku wytraceniu, aby z niej ludzie i zwierzęta byli wytraceni.**—Bóg dozwoli, aby literalny i symboliczny mór fałszywych nauk, wyniszczył życie w nominalnem Chrześcijaństwie.

14:20, 21. **Ze choćby Noe, Danijel i Ijob byli w pośrodku jej, jako żyję Ja, mówi panujący Pan, żadną miarąby ani syna ani córki nie wybawili, oniby tylko w sprawiedliwości swojej wybawili dusze swe. Owszem, tak mówi panujący Pan: Choćbym cztery kaźni moje ciężkie, miecz, i głód, i zły zwierz, i mór posłał na Jeruzalem, abym wytracił z niego ludzi i zwierzęta.**—Nominalne Chrześcijaństwo jest tak przesiąknięte korupcją, że Bóg obecnie zsyła na nie straszliwe kary — miecz, głód, dzikie rządy i mór.

14:22. **A oto jeśliby zostali w nim, którzyby tego uszli, a wywiedzeni byli synowie albo córki, oto i oni muszą iść do was; i oglądajcie drogę ich, i sprawy ich, a ucieszycie się nad tem złem, które przywiodę na Jeruzalem, nad wszystkim, co przywiodą na nie.**—Po anarchii pozostanie garstka takich, którzy będą przyprowadzeni do Królestwa, jako przykład zepsucia Chrześcijaństwa. Ci żyć będą między tymi, co cierpieli w ucisku, jaki nawiedził Chrześcijaństwo, i w pośród błogosławieństw Królestwa Bożego, a jednak nadal trwać będą w swych złych drogach. Inni widząc to cieszyć się będą z ucisku jaki zniszczył i usunął na zawsze nominalne Chrześcijaństwo.

14:23. **A tak ucieszą was, gdy ujrzycie drogę ich i sprawy ich; i zrozumiecie, że to wszystko nie darmo uczynił, com uczynił w nim, mówi panujący Pan.**—Gdy inni zobaczą ich złe postęпки, radować się będą z tego, co Bóg uczynił dla odstępnego Chrześcijaństwa.

EZECHIEL 15.

ZDATNY DO OGNIĄ TYLKO

15:1-8. Tedy się stało słowo Pańskie do mnie, mówiąc: **Synu człowieczy! cóż jest drzewo macicy winnej przeciwko wszelkiemu innemu drzewu, albo przeciwko latoroślom drzewa leśnego? Izali wezmą z niego drzewo ku urobieniu czego? Izali urobią z niego kołek do zawieszania na nim jakiego naczynia? .Oto ogniowi podane bywa na strawienie; gdy oba końce jego ogień strawi, a pośrodek jego ogore, azaż się na co przyda? .Oto póki było całe, nic nie mogło być z niego urobione; dopieroż gdy je ogień strawił, a spaliło się, na nic się więcej nie przyda. Przetoż tak mówi panujący Pan: Jako jest drzewo macicy między drzewem leśnem, którem podał ogniowi na strawienie, takem podał obywateli Jeruzalemskich. Bo postawię oblicze swoje przeciwko nim; z jednego ognia wyjdą, a drugi ogień strawi ich! i dowiedzie się, że Ja Pan, gdy postawię twarz swoją przeciwko nim, A podam ziemię ich na spustoszenie, przeto, iż dopuścili przestępstwa, mówi panujący Pan. — Duchowieństwo, które mieni się być prawdziwą winną macicą (Jan 15: 1) ze sektami, jako latoroślami, jest dziką winnicą (Obj. 14:18), nie zdolną utrzymywać siebie, lecz która przylega jak pasożyt na innych aby ją utrzymywali. Ona nie przynosi żadnych owoców charakteru, nie jest zdatną do użytku w sprawach Boskich, jest chuda, na pół spalona przez napaście Wyższych Krytyków, i zdatna tylko do zniszczenia. — Psal. 80:8-16.**

EZECHIEL 16.

NIEWIERNOŚĆ LUDU BOŻEGO

16:1-5. I stało się słowo Pańskie do mnie mówiąc: Synu człowieczy! oznajmij Jeruzalemowi obrzydliwość jego, i



BARDZIEJ HONOROWY SPOSÓB „SIEDZENIA DARMO I NIE MA SKŁADEK“ NIGDY NIE BYŁO HASŁEM BABILONU

rzecz: Tak mówi panujący Pan do córki Jeruzalemskiej: Obcowanie twoje i ród twój jest z ziemi Chananejskiej; ojciec twój jest Amorejczyk, a matka twoja Hetejka. A narodzenie twoje takie: W dzień, któregoś się urodziła, nie urzniono pępka twego, i wodą cię nie obmyto dla ochłodzenia, ani cię solą posolono, ani w pieluchy uwiziono. Nie zlitowało się nad tobą oko, abyć uczyniło jedno z tych, ulitowawszy się ciębie, ale cię porzucono na polu przeto, żeś była obmierza w dzień, któregoś się urodziła.—W rozdziale 16 znajdujemy obszerny opis symbolicznego Babilonu (Jeruzalem), kościelnictwa (Obj. 17), pod figurą niegdyś czystej lecz teraz występnej niewiasty (kościół). Narody, z których się kościół składa, pierwotnie były pogańskie (16:3) i ze świata (pole).

16:6-8. A idąc mimo cię, i widząc cię ku podeptaniu podaną we krwi twojej, rzekłem ci: Żyj we krwi twojej; rzekłem ci, mówię: Żyj we krwi twojej. Rozmnożyłem cię na tysiące, jako urodzaj polny, i rozmnożonaś, i stałaś się wielką, a przyszałaś do bardzo wielkiej ozdoby; piersi twoje odęły się, a włosy twoje urosły, chociaż była naga i odkryta. Przetoż idąc mimo cię, a widząc cię, że oto czas twój, czas miłości, rozciągnęłem podolek mój na cię, i nakryłem nagość twoją i obowiązałem ci się przysięgą, a wszedłem w przymierze z tobą, mówi panujący Pan, i stałaś się moją.—Bóg przez Chrystusa umiłował te narody i wystosował do nich powołanie do uczestnictwa w chwalebnym Kościele.

16:9-12. I omyłem cię wodą, a splózkawszy krew twoją z ciebie, pomazałem cię olejkami; Nadto przyodziałem cię szatą haftowaną, i obułem cię w kosztowne trzewiki, i obpasalem cię bisiozem, a przyodziałem cię szatą jedwabną; I przybrałem cię w ochłodostwo, a dałem mąnele na ręce twoje, i łańcuch złoty na szyję twoją; Dałem też naczelnik na czoło twoje, a nausznice na uszy twoje, i koronę ozdobną na głowę twoją;—Pomazał Je Duchem Świętym (16:9 olejkami), przyoblekł w szatę Sprawiedliwości Chrystusowej (Mat. 22:11), ozdobloną haftami owoców charakteru (Psalm 45:14) dał im kosztowne ozdoby Boskich (złoto)

obietnic, a na czoło (umysł — Obj. 7:3) klejnoty (czysta, lśniąca się jak brylant Prawda — 1 Kor. 3:12), nausznice także na uszy (uszy ku słuchaniu Boskich rzeczy — 1 Moj. 24:22), i koronę ozdobną na głowę (panowanie w przyszłości nad ziemią). — Obj. 2:10.

16:13. A tak byłaś ozdobiona złotem i srebrnem, a odzienie twoje było bisior, i szata jedwabna, i haftowana; jadałaś bułkę i miód, i oliwę, a byłaś nader piękną, i szczęśliwiec się powodziło w królestwie.—Dał im najczystsze i najlepsze pokarmy ze Słowa Bożego (Psalm 147:14); stały się pięknymi w świętobliwości (Psalm 110:3), powodziło im się, i otrzymały nadzieję uczestnictwa w Królestwie Niebieskiem. — Kolos. 1:13.

16:14. Tak, że się rozeszła powieść o tobie między narodami dla piękności twojej; boś doskonałą była dla sławy mojej, którąm był włożył na cię, mówi panujący Pan.—Zastynęły z świętobliwego i miłego charakteru, jaki wyrobiły przez ofiarnicze cierpienia. — Żyd. 2:10.

16:15. Aleś ufała w piękności twojej, i płodziłaś nierząd, będąc tak sławna; boś płodziła nierząd z każdym mimo cię idącym, każdy snadnie użył piękności twojej.—Duchem wszetecznym w kościele jest żądza wejścia w związki łączności z każdym rządem świeckim (Obj. 18:9); duch ten okazany był każdemu rządowi. — Iza. 1:21.

16:16. A nabrawszy szat swoich naczyniłaś sobie wyżyn rozmaitych farb, a płodziłaś nierząd, przy nich, któremu podobny nigdy nie przyjdzie, ani będzie.—Wyżyny są to wierzchołki gór, czyli władcy mocarstw. Przed nimi kościół mizdrzył się, i skusił rządy ziemskie do duchowego wszeteczeństwa jakie nie znane było do owego czasu, i w przyszłości nie będzie już praktykowane.

16:17. Nadto nabrawszy klejnotów ozdoby swojej, ze złota mego i z srebra mego, którem ci był dał, naczyniłaś sobie obrazów pogłowia męskiego, i płodziłaś z nimi nierząd.—Przywłaszczałszy sobie skarby prawd Bożych, przekręcała i pozmiaśniała je według tradycyj ludzkich.

16:18, 19. Wzięłaś też szaty swe haftowane, a przy-

odziałaś je, olejek mój i kadzidło moje kładłaś przed nie; Nawet i chleb mój, którem ci dał, bułkę i oliwę, i miód, którym cię karmił, kładłaś przed nie na wonność przyjemną, i było tak, mówi panujący Pan.—Duchowy pokarm Słowa Bożego został zaprawiony błędami ludzkiej tradycji, jak na przykład: Panowanie królów i kleru z łaski i upoważnienia Bożego, nieśmiertelność duszy ludzkiej, Trójca i wieczne męki; nauczanie w sposób pochlebny władzom, aby służyły ich niezbożnym celom. — Ozeasz 2:8.

16:20,21. Brałaś też synów swoich, i córki swoje, których mi narodziła, a oneś im ofiarowała ku pożarciu; izali to jeszcze małe wszeteczeństwa twoje? Do tego i synów moich zabijała, a dawałaś ich, aby ich przenoszono przez ogień im kwoli.—Nominalny kościół oddał dzieci Boże, spłodzone przez Słowo, na męczarnie doktryn o ogniu piekielnym (Jer. 7:31) i ogniste doświadczenia wojen.

16:22. Nadto przy wszystkich obrzydliwościach swoich, i wszeteczeństwach swoich nie pamiętałaś na dni młodości twojej, gdyś była naga i odkryta, podana na podeptanie we krwi twojej.—Będąc na wysokim stanowisku, kościół wpadł w duchową pychę i zapomniał, że członkowie jego są pochodzenia pogańskiego.

16:23-25. Nadto mimo wszystkich onych złości twoich (Biada tobie, biada tobie! mówi panujący Pan.) Zbudowałaś sobie dom nierządny, i wystawiłaś sobie wyżynę w każdej ulicy. Po wszystkich rozstaniach dróg pobudowałaś wyżyny swoje, a uczyniłaś obmierzłą piękność swoją, rozkładając nogi swoje każdemu mimo idącemu, i rozmnożyłaś wszeteczeństwa swoje.—Biada, biada, ucisk i zniszczenie takiemu odstępnemu kościołowi, który w każdy możliwy sposób (Izaj. 57:7) służył interesom boga świata tego, i stracił swoją "cnotę" przez przyłączenie się do każdego państwa (ulicy), stanu i miasta!

16:26. Boś nierząd płodziła z synami Egipskimi, sąsiadami twymi wielkich ciał, a rozmnożyłaś wszeteczeństwa twe, abys mię do gniewu pobudzała.—Kościół z imienia połączył się z świeckimi ludźmi, wielkimi w ziemskich rzeczach.

16:27. Przetoż otom wyciągnął rękę moję na cię, a umniejszylem obroku twego, i podałem cię na wolę nienawidzących cię córek Filistyńskich, które się wstydzą za złe drogi twoje.—Bóg od roku 1878 wymierza sprawiedliwość odstępnemu kościołowi przez sprowadzenie nań głodu słuchania Słowa Bożego. Poddał go także atakom ze strony córek kościelnych i doktryn dyabelskich (Filistyni) noszących nazwę: Chrześcianańska nauka, Teozofia, Nowa Myśl, Wyższy Krytycyzm i Spirytyzm. Nawet te kościoły, zbudowane na doktrynach dyabelskich, śmieją się z światowych postępów nominalnego Kościoła.

16:28,29. Nadto płodziłaś nierząd z synami Assyryjskimi, przeto żeś się nie mogła nasycić, a nierząd płodząc z nimi, i takeś się nie nasyciła. A tak rozmnożyłaś wszeteczeństwo swe w ziemi Chananejskiej i Chaldejskiej, a i tak nie nasyciłaś się. — Kościół chciwy władzy starał się o połączenie nawet z władzami (Assyryjczykami), które zdążają ku zniszczeniu Chrześcianaństwa, jak np. Socjalizm, Komunizm, Przemysłowi Robotnicy Świata, Unie robotnicze, Syndykaty, Rewolucyjne i Anarchistyczne Organizacje.

16:30-34. O jako jest zamamione serce twoje! mówi panujący Pan, ponieważ się dopuszczasz tych postępów niewiasty nierządnej i wszetecznej. Budując sobie nierządne domy na rozstaniu każdego gościńca, a wyżynę sobie stawiając w każdej ulicy, owszem pogardzając zapłatą nie jesteś ani jako wszetecznicza; Ani jako niewiasta cudzołożąca, która mimo męża swego obcych przypuszcza. Wszystkim wszetecznicom dawają zapłatę; aleś ty dawała zapłatę swoją wszystkim zalotnikom twoim, i dawałaś im upominki, aby chodzili do ciebie zewsząd na wszeteczeństwa z tobą. A tak znajduje się przy tobie przeciwna rzetż od innych niewiast we wszeteczeństwach twoich, ponieważ cię dla wszeteczeństwa nie szukają; ale ty dajesz zapłatę, a nie tobie zapłatę dawają, co się opak dzieje.—Co za nikczemny jest stan nominalnego kościoła! . . . niższy nawet od stanu wszeteczniczy! Albowiem wszetecznicza posiada jakiś szacunek dla siebie, i oddaje się tylko wzamian za zapłatę; lecz "Chrze-

ściański" kościół zalecał się każdemu rządowi, bez względu na jego stanowisko, aby doprowadzić do potępnego przez Boga połączenia kościoła z państwem. — Ozeasz 8:9.

16:35-37. **Przełoż, o wszeteczniczo! słuchaj słowa Pańskiego. Tak mówi panujący Pan: Dlatego, iż się wylała sprośność twoja, i odkryła się nagość twoja we wszetecznościach twoich z zalotnikami twoimi i ze wszystkimi plugawymi bałwanami obrzydliwości twoich, i dla rozlania krwi synów twoich, którychś im dała: Przełoż oto Ja zgromadzę wszystkich zalotników twoich, z którymiś obcowała, i wszystkich, którychś miłowała, ze wszystkimi, coś ich nienawidziała, i zgromadzę ich przeciwko tobie zewsząd, i odkryję nagość twoją przed nimi, aby widzieli wszystkę nagość twoją.—Przełoż Bóg dozwoli rządowi, które połączyły się z odstępnym kościołem, aby zemściły się na nim i spaliły go ogniem. — Obj. 17:16.**

16:38-40. **I osądzę cię sądem cudzołożnic i krew rozlewających, i podam cię na śmierć gniewu i zapalczywości. Bo cię podam w rękę ich, i zburzą dom twój nierządny, a rozrzucają wyżyny twoje, i zewloką się z szaty twojej, i pobiorą klejnoty ozdoby twojej, i zostawią cię nagą i odkrytą; I przywiodą na cię gromadę, i ukamionują cię kamieniem, i przebiją cię mieczami swemi.—Według Prawa Mojżeszowego, niewiasty które łamały węzły małżeńskie, dopuszczając się wszeteczności, były kamionowane na śmierć, w czasach wcześniejszych palono ich żywcem, a także karano śmiercią mężczyzn współwinnych. (3 Moj. 20:10, 14, 27.) Kościelnictwo będzie ukamienowane kamieniami twardych faktów, a w końcu zniszczone ogniem anarchii, — "ogniem zapalczywości Bożej." (Sofon. 3:8.) Zewloką go z szaty jego i pobiorą klejnoty ozdoby jego, które są pozłacane (wyobrazają immitację nieśmiertelności,) a także i drogocenne klejnoty Prawdy. Masy narodów, podburzone przez daremne wysiłki i klęski wojen, zniszczą kościelnictwo doszczętu.**

16:41. **I popalą domy twoje ogniem, a uczynią nad tobą sąd przed oczyma wielu niewiast. A tak uczynię wstręt wszeteczności twemu, i nie będziesz więcej dawała zapłaty. — Jej domy (denominacje) wyniszczone zostaną przez anar-**

chłę. Otrzyma ona swe karanie w obliczu zdziwionych pogańskich religii (niewiast.)

16:42, 43. A tak odpocznie sobie gniew mój na tobie, i odstąpi zapalczywość moja od ciebie, i uspokoję się, a nie będę się więcej gniewał. Dlatego, żeś nie pamiętała na daj młodości twojej, aleś mię tem wszystkiem drażniła, przetoż oto i ja obróciłem drogę twoją na głowę twoją, mówi panujący Pan, tak, że nie będziesz nierządu płodziła, ani jakich obrzydliwości swoich. — Nie prędeż aż kościelnictwo całkiem zostanie zniesione z powierzchni ziemi, Bóg przestanie zsyłać plagi ucisku.

16:44, 45. Oto ktokolwiek przez przypowieści mówi, na cię przypowieści obróci, mówiąc: Jaka matka, taka córka jej. Córka matki twojej jesteś, która sobie zbrzydziła męża swego i dzieci swoje; a siostrą obu sióstr swoich jesteś, które sobie zbrzydziły mężów swoich i dzieci swoje. Matka wasza jest Hetejka, a ojciec wasz Amorejczyk. — Hetejczycy, Amoryci, Samarytanie i Sodomici byli czcicielami Baala i Astarty, pod tą lub inną nazwą, i adeptami pogańskich niemoralnych wierzeń i obrządków jakie były typem nie na cielesną lecz na duchową nieczystość, opisaną w poprzednich rozdziałach. Ojcem prawdziwego kościoła był nasz Ojciec, matką, Sary przymierze Łaski, a zaręczonym oblubieńcem, Chrystus. Rodzicem kościelnictwa, jak przystoi na "pysznych mieszkańców gór", był ojciec pychy i samolubstwa, Szatan. (Jan 8:44.) Katolicyzm i Protestantyzm spłodzone są nie przez Słowo Boże, ale przez słowa pychy, samolubstwa i ziemskiej ambicyi. Matką tej wszetecznicy, była Hetejka. Hetejczycy byli narodem, trudniącym się handlem, z linii Chama, który ściągnął na siebie niełaskę Bożą. Matką kościelnictwa są fałszywe obietnice ludzkich tradycyi. Miłuje ono kompromisy i nie zna zasady. "Jaka matka, taka córka."

16:46. Ale siostra twoja starsza, która siedzi po lewicy twojej, jest Samaryja i córki jej; a siostra twoja młodsza niż ty, która siedzi po prawicy twojej, jest Sodoma i córki jej. — Samaryja i Sodoma czciły Baala. Kościelnictwo jest siostrzaną religią pogańskich religii, ponieważ jest dziec-

kiem tych samych rodziców, Samarya, odstępnego pokolenia Izraelskie, zmieszała religię Jehowy z Baalową — godna siostrzana religia nominalnego kościoła, który czyta Biblię, a jednak służy bogu samolubstwa. Samarya na innym miejscu wyobraża nie tylko duchowieństwo, ale i kościelnictwo. Sodoma, tu nazwana siostrą Jeruzalem (duchowieństwa), w Obj. 11:8 jest wprost utożsamiona z kościelnictwem — „miasto wielkie, które nazywają duchownie Sodomą i Egiptem, gdzie też Pan nasz ukrzyżowany jest. „Jest ona typem na nominalne chrześcijaństwo, w najniższej jego fazie.

16:47. **Aczkolwiek po drogach ich nie chodziła, aniś według obrzydliwości ich czyniła obrzydliwszy to sobie jako rzecz małą, przeciw się bardziej niż one popsowała na wszystkich drogach twoich.** — Odstępnego Chrześcijaństwo stoi na niższym stopniu zepsucia, aniżeli starożytna Sodoma. Literalne zepsucie moralne Sodomy było „rzeczą małą” w porównaniu do odstępnego kościelnictwa.

16:48-50. **Jako żyję Ja, mówi panujący Pan, że Sodoma siostra twoja i córki jej nie czyniły, jakoś ty czyniła i córki twoje. Oto ta była nieprawość Sodomy, siostry twojej, pycha, sytość chleba, i obfitość pokoju; co ona mając i córki jej, ręki jednak ubogiego i nędznego nie posilała. Owszem, wyniosłszy się, czyniły obrzydliwość przed obliczem moim przetożem je zniósł, jako mi się zdało.** — Większą demoralizacją Sodomy była wynikiem zmysłowych seksualnych obrządków w łączności z religią Baala. (A137, 138) Praktyki te rozeszły się po Fenycyi, Syryi, Fredze, Assyryi, i Babilonii. Astarta, grecka Isztara była uważana za główną boginię zmysłowości. W kościołach nominalnego Chrześcijaństwa też jest podobna bogini, lecz nosi inną nazwę. Całe narody były „zchrześcjanizowane” przez chrzest — narody nienawrócone z barbarzyńskich krajów. Począwszy od Papieża, a skończywszy na najniższym duchownym, kler frymarczył haniebnie religią za zapłatę rozkoszy i dochodu ze styczności z bogatymi i możnymi. Królowie dostali za pewnienie od kleru, że „panują z łaski i postanowienia Bożego”, i otrzymywali cześć, jako przedstawiciele Boga. Du-

chowieństwo wpoilo w umyśle ludu, że śmierć za króla była zasługą tak wielką, iż zapewniała miejsce w niebie, i wobec tego setki tysięcy ochoczo kładło swe życie na ołtarzach wojen myśląc, że czynią przysługę Bogu. Słudzy Szatana, zamaskowani jako "aniołowie światłości," prawili z ambon te fałszywe, a masy ludu wierzyły im. Przez to, dla dobra ich, i dla dobra świata przez nich upodłonego, Bóg wkrótce znie- sie ich, jak był postanowił.

16:51, 52. Samaryja także ani połowy grzechów twoich nie grzeszyła; boś rozmnożyła obrzydliwości twoje nad nią; a tak usprawiedliwiłaś siostry twoje wszystkimi obrzydli- wościami twojemi, któreś czyniła. Ponośże i ty hańbę swo- ję, którąś przysądziła siostronom swoim, dla grzechów swych, któreś obrzydliwości czyniła bardziej niż one, sprawiedliw- szemić były niżeli ty; i ty, mówię, zawstydz się, a noś na so- bie hańbę swoją, gdyżś usprawiedliwiła siostry twoje. — Jak moralne zepsucie Jeruzalemowi usprawiedliwiło Sodomę i Samaryę, tak moralna i duchowa korupcja kościelnictwa usprawiedliwia niektóre elementy chrześcijaństwa przedsta- wione przez Samaryę, i Sodomę, kler i jego kościoły, po- nieważ są nadęte pychą, są bardziej obrzydliwe od narodów niekulturalnych.—Psalm 119:113; Przyp. 6:17;8:13;16:18.

16:53-55. Przywrócili zaś więźniów ich, to jest, wię- źniów Sodomy i córek jej, i więźniów Samaryi i córek jej; tedyć też przywiodę pojmanych więźniów twoich w pośrod- ku ich; Abyś tak nosiła hańbę twoją, a wstydziła się za wszystko, coś czyniła, a tak abyś je ucieszyła. Jeźliżec sio- stry twoje, Sodoma i córki jej, wrócą się do pierwszego sta- nu swego, także Samaryja i córki jej wrócą się do pierwsze- go stanu swego: tedy się też i ty z córkami twemi nawrócisz do pierwszego stanu swego.—Przy zmartwychwstaniu umar- łych "sprawiedliwych i niesprawiedliwych (Dzieje Apos. 24:15), Jeruzalem poniesie hańbę swoją w obliczu Sodomy i Samaryi, zawstydzone i poniżone przez swoje złe postęпки. Podobnie i kościelnictwo, kler i lud, wystawione będzie na hańbę za to, że pobudzało do nieprawości niższe elementy Chrześcijaństwa.

16:56-59. Ponieważ Sodoma siostra twoja nie była po-

wieścią w ustach twoich w dzień pychy twojej. Pierwej niż była objawiona złość twoja, jako za czasu obelżenia od córek Syryjskich, i wszystkich, którzy są około nich, córek Filistyńskich, które cię niszczyły ze wszystkich stron. Niecnotę twoją i obrzydliwości twoje ponosisz, mówi Pan. Bo tak mówi panujący Pan: Tak uczynię z tobą, jakoś uczyniła, gdyś wzgardziła przysięgą, i złamała przymierze — Pozornie wierzący chrześcijanie uważali nawet wzmiankę o występkach nieokrzesanych narodów za karygodną; lecz w ostatnich czterdziestu latach chrześcijaństwo zlekceważyło swe śluby poświęcenia Bogu i Przymierze Łaski, przez które staliśmy się "jako Izaak, dzieckiem obietnicy" (Gal. 4:28) i przez które zostało zaręczone z Chrystusem. Bóg tak postąpi z chrześcijaństwem, jak ono postępowało z Bogiem.

NASTĘPUJĄCE BŁOGOSŁAWIENSTWO BOŻE

16:60. **Wszakże wspomnę na przymierza moje z tobą, uczynione za dni młodości twojej, i stwierdzę z tobą przymierze wieczne.** — Wszakże "wierny jest Bóg". (1 Kor. 1:9), jako za wiernych dni młodości kościoła uczynił przymierze z nim, pamiętać o niem będzie, i w czasie Restytucji uczyni z wszystkimi ludźmi, przez naród żydowski, Nowe Przymierze, które na wieki trwać będzie, a pod którym świat znajdzie obfitość błogosławieństw. — Ezech. 34:26.

16:61. **I wspomnisz na drogi twoje, i zawstydzisz się gdy przyjmiesz siostry twoje starsze nad cię, i młodsze niż ty, i dam ci je za córki, ale nie według przymierza twego.** — Kiedy narody Chrześcijaństwa powstaną z umarłych do życia na ziemi, wspominać będą na złe drogi swoje, niewierne i wstydzic się będą, gdy ludzie niższego stopnia kultury, dani im będą za braci. — D785, 786.

16:62. **A tak utwierdzę przymierze moje z tobą, a dowiesz się, że Ja Pan.** — Przychodzące błogosławieństwa nie będą zesłane dlatego, że nominalne Chrześcijaństwo było wierne Bogu, ale dlatego, iż Bóg jest wierny.

16:63. **Abyś wspomniała, i zawstydziła się, i nie mogła więcej otworzyć ust dla wstydu swego, gdy cię oczyszczę od wszystkiego, coś czyniła, mówi panujący Pan.** — Tedy narody kiedyś odstępne a w końcu nawrócone do "Pasterza

i Biskupa ich dusz." (1 Piotra 2:25), rozpoznają wielkość nieskończonej dobroci i miłości Bożej, i przez Chrystusa zostaną pojednani z Bogiem na wieki.—Filip. 4:7; A136; Z. '94—46.

Radosna dziś nowina brzmi,
Już wschodzi Słońca blask
Zbawienia znak w promieniach **Isni**,
Zwiastuje Dawcę łask.

Proroczy się wypełnia czas,
Już ginie stary świat;
A wielki Zbawca pośród nas
Ma rządzić tysiąc lat.

Ach jak radosna chwila ta,
Król z nieba zstąpił nam;
Królestwo zaprowadzić ma
Jak przepowiedział Sam.

Ach co za szczęsny, błogi los,
Ile nadziei stąd;
Bo wnet zawoła Pański głos
Na zmartwychwstania sąd.

A kto przy Panu wiernie stał,
Ten pierwaj wzbudzon jest
I uczestnictwo Pańskich chwał
Przez Ducha weźmie chrzest.

Więc nieśmy światu cudną wieść,
Ze się wypełnia plan,
Oddajmy Zbawcy chwałę, **cześć**,
Bo On Największy Pan.

EZECHIEL 17.

PRZYPOWIEŚĆ O ORŁACH

17:1,2. Stało się zaś słowo Pańskie do mnie, mówiąc: Synu człowieczy! zadaj zagadkę, a mów w podobieństwie o domu Izraelskim.—Rozdział 17 określa kościelnictwo jako króla, jego częściową niewolę pod siłami przeznaczonemi na jego zniszczenie, jego zwracanie się o pomoc do sił światowej mądrości i władzy, nieudanie się zamierzonego przy mierza i jego ostateczny upadek.

17:3. I rzecz: Tak mówi panujący Pan: Orzeł wielki z wielkimi skrzydłami i z długimi piórami, pełen pierza pstrego, przyleciał na Liban, i wziął wierch cedru.—Asyryjczycy (wielki orzeł) z wielkimi skrzydłami, o długich piórach pełni pierza (o silnem upierzeniu, potężni), pstrego koloru (rozmaitego rodzaju i sposobu postaci), przybyli do Libanu (do królestwa Żydowskiego, i zabrali wierchotek cedru (porwali w niewolę króla Joahin). W pozafigurze znaczy to: Siły przeznaczone do zniszczenia Chrześcijaństwa (anarchia, nihilizm, socjalizm i ich mądrość wyrażająca się w szkole myślowej, zdążającej do zniszczenia uszanowania dla chrześcijaństwa) na wzór orła (mądrego) o wielkich skrzydłach (o przekonywających słowach), z długimi piórami (daleko sięgające), pełne pierza (pełne argumentów), po cichu weszły do Chrześcijaństwa począwszy od roku 1878 i zabrały niejako w niewolę najwyższych z pośród przewodniej klasy Chrześcijaństwa (cedru), owładnąwszy nimi przy pomocy nauk o ewolucji, socjalizmie i o wyższej krytyce, które wszystkie chcą zniszczyć istniejący porządek rzeczy.

17:4. Wierch młodocianych latorośli jego ułamał, i zaniósł go do ziemi kupieckiej, a w mieście kupieckiem położył go.—Ci zostali owładnięci przez owe systemy myślowe i sprowadzeni w takie warunki, gdzie niebiańskie ideały kościoła zostały zarzucone, a w miejsce ich przyjęte zwy-

czajne kupiectwo, stanowisko, władza, oraz ludzkie, ziemskie teorie i filozofie.

17:5. Wziął też nasienia onej ziemi, a wsadził je na polu urodzajnem, a wsadził je bardzo ostrożnie przy wodach wielkich.—Pozostały lud kościelnictwa, bardziej niski, nasienie z którego dawniej wyrosły klasy rządzące, będzie wszczepiony w ziemię bogatą i urodzajną, dobrze skrapianą wodą wielkich prawd braterstwa, równości i wolności.

17:6. Które weszłoby było, i byłoby winną macicą bujną, choć niskiego wzrostu; i byłyby latorośli jej ku niemu, a korzenie jej byłyby mu poddane. A tak byłoby macicą winną, któraby była wydała latorośli, i wypuściła gałązki.—Nowe kościelnictwo wychodowane przez rewivalistów (odrodzicieli), ewangelistów, socyalnych i cywilnych pracowników i innych ziemskich reformatorów, wyrosnie i zakwitnie w postać kościelnictwa, niskiego, nie wznoszącego się nigdy ponad ziemskie rzeczy, a członkowie jego (latorośle) zwracać się będą do anarchistycznych systemów, zaś korzenie, podstawowa filozofia, będą pod taką samą władzą.

17:7,8. Ale był orzeł jeden wielki z wielkimi skrzydłami i z gęstem pierzem, a oto ona winna macica przypoila korzenie swoje ku niemu, i gałązki swe rozciągnęła do niego, aby ją odwilżał z brózd sadu swego. Choć na polu dobrem przy wodach wielkich wsadzona była, aby wypuściła latorośli, i przyniosła owoce, i była macicą winną wspaniałą.—Ale nowe, poziome kościelnictwo, zaalarmowane anarchistycznymi dążeniami myśli, obróci się przeciwko innemu wielkiemu systemowi mądrości (orłowi), o równie szatańskim pochodzeniu; to znaczy przeciwko konserwatywnej, światowej mądrości, zmierzającej do utrzymania obecnego, bezbożnego stanu rzeczy.

17:9. Rzeczże tedy: Tak mówi panujący Pan: Izali się jej poszczęści? Izali orzeł korzenia jej nie wyrwie, i owocu jej nie oberwie, i nie posuszy? Izali wszystkich latorośli wyrosłych z niej nie ususzy? Izali z wielką mocą a z obfitym ludem jej nie wygładzi z korzenia jej?—Wobec tego, że nadszedł czas na Królestwo Boże, Bóg zamierza wykorzenić nowe kościelnictwo. Jego charakterystyczne owoce, bę-

dące pochodzenia ducha światowego, muszą być odcięte i spalone w ciężkich próbach tego czasu uciśnienia. Ich obietnice (pozwolenia) muszą być zniszczone, tak samo jak one niszczyły wszystko, gdziekolwiek zanosły wojnę.

17:10. Oto jakożkolwiek wsadzona jest, izali się jej poszczęści? Izali do szczętu nie uschnie, skoro się jej dotknie wiatr wschodni? Izali przy bródach, przy których się przyjęła, nie uschnie?—Od wschodu, czyli od strony wschodzącego Słońca Sprawiedliwości, nadchodzi wiatr, pouczająca obecna Prawda, która dotknie nowe kościelnictwo i wyniszczy je w czasie "kiedy będzie na ziemi uciśnienie narodów, a serca ludzkie drętwieć będą przed strachem i oczekiwaniem tych rzeczy, które przyjdą na wszystkich świat". (Łuk. 21:24, 25) — porządek społeczny — kościelnictwo — "winnica" — Obj. 14:18.

17:11, 12. Zatem stało się słowo Pańskie do mnie, mówiąc: Mów teraz do domu odpornego: Aż nie wiecie, co to jest? Zatem mów: Oto przyciągnął król Babiloński do Jeruzalemu, i zabrał króla jego, i książąt jego, i zawiódł ich z sobą do Babilonu.—Król Babilonu, Szatan, przyszedł już do kościelnictwa i zabrał w niewolę klasę rządzącą, najwybitniejszych z pośród kleru.

17:13. Wziął też z nasienia królewskiego, a uczyniwszy z nim przymierze, zawiązał go przysięgą, i mocnych z onej ziemi zabrał.—Trzyma on naczelników w niewoli na podstawie tego, że zgadzają się z jego nowoczesnymi, fałszywymi naukami religijnymi, społecznymi i ekonomicznymi.

17:14. Aby było królestwo zniżone przeto, żeby się nie wynosiło, żeby tak strzegąc przymierza jego, stało.—W rezultacie kościelnictwo nie będzie mogło wznieść się ponad ziemskie rzeczy ani powstać do zwalczania anarchistycznych systemów myśli. Gdyby mogło to zrobić, to nie byłoby obalone natychmiastowo, lecz przez krótki czas utrzymałoby się na swem stanowisku.

17:15. Ale mu się sprzeciwił, posławszy posłów swych do Egiptu, aby mu dał koni i wiele ludu. Izali się to poszczęści? Izali pomsty ujdzie ten, co tak uczynił? Ten, który wzrusza przymierze, izali pomsty ujdzie?—Kościelnictwo

zbuntowało się, wołając do ustanowionej mądrości świata (Egipt), polegając na silnych, konserwatywnych doktrynach (konie) i na licznych zwolennikach reakcyjnych pojęć, oraz prosząc ich o ocalenie przed kompletnym upadkiem.

17:16. **Jako żyje, Ja, mówi panujący Pan, że na miejscu króla tego, który go królem uczynił, którego przysięga wzgardził, a którego przymierze wzruszył, u niego w Babilonie umrze.**—Jako Bóg żyje! W warunkach bezprawia, w jakich żyje Szatan, król anarchii, który podniósł kościelnictwo do potęgi i władzy, w powszechnej anarchii, w środku zastępów nieuznających żadnych praw, zginie marne kościelnictwo.

17:17. **Ani mu Faraó z wielkiem wojskiem i z ludem gęstym co pomoże na wojnie, gdy usypie wał, i porobi szan-ce, aby wykorzenił mnóstwo ludu.**—Nie pomoże kościelnictwu ani światowa mądrość, wraz z jej potężnymi stronnikami i nic nie wskóra w jego śmiertelnej walce z anarchią, ani nawet nie pomoże mu wstawiennictwo rządlów (wały,) ani też połączone wysiłki najmocniejszych elementów światowej potęgi.

17:18,19. **Ponieważ pogardził przysięgą, zrzuciwszy przymierze; bo oto dał na to rękę swą, a przecie to wszystko uczyni; nie ujdzie pomsty. Dlatego tak mówi panujący Pan: Jako żyję Ja, że przysięgę swoją, którą wzgardził, i przymierze moje, które wzruszył, pewnie obrócę na głowę jego.**—Kościelnictwo było niewierne dla Jehowy i będzie niewierne dla swojej nowopryjętej filozofii.

17:20. **Bo rozciągnę nań sieć moją, a będzie niewodem moim pojmany, i zawiodę go do Babilonu, a tam się z nim rozsądę o występki jego, którym wystąpił przeciwko mnie.**—Czas ucisku przyjdzie na kościelnictwo jak niewód, jak sieć; nie uniknie ono zniszczenia z rąk anarchii.

17:21. **A wszyscy też, którzy uciekli od niego ze wszystkimi hufami jego, od miecza polegna, a pozostali na wszystkie strony rozproszeni będą, a dowiecie się, że Ja Pan mówiłem to.**—Miliony, które opuszczą kościoły i kler w czasie ucisku, padną dosłownie wskutek gwałtu i przemocy, oraz będą zabici duchowo Mieczem Ducha. Ci zaś, którzy

unikną śmierci, będą rozproszeni w ogólnie światowych rozruchach (wiatry), daleko od systemów. Jakie dawniej popierali. Poznają, że Bóg mówił prawdę, kiedy przyjdzie dzień anarchii.

SYON BĘDZIE SIĘ ROZWIJAĆ

17:22. Tak mówi panujący Pan: Wszakże wezmę z wierzchu tego wysokiego cedru, i wsadzę; z wierzchu młodocianych latorośli jego młodą latorostkę ułamię, a wszczepię ją na górze wysokiej i wyniosłej.—Tak mówi Pan Bóg: Jedną z najwyższych latorośli kościelnictwa jest Judaizm. A więc ustanowię Judaizm. Wezmę w Judaizmie jedną z jego młodych i giętkich dążeń — Syonizm — i zaszczipię go, czyli ustanowię na samym szczycie nadchodzącego Królestwa Bożego — a Żydzi będą rządzić nad ziemską fazą Królestwa, za pośrednictwem zmarłychwstałych, starożytnych patryarchów — Abraham, Izaaka, Jakóba itd. —Psal. 45:16; Żyd. 11:40.

17:23. Na wysokiej górze Izraelskiej wszczepię ją, i wypuści gałązki, i wyda owoc, i będzie cedrem zacnym; i będzie pod nim mieszkać wszelkie ptastwo, i wszystko, co ma skrzydła, pod cieniem gałęzia jego mieszkać będzie.—Wypuści gałązki ponad wszystkie narody i wyda owoce życia wiecznego. (Jan 4:36.) Będzie pragnieniem wszystkich narodów, (Hag. 2:7). (Zacny cedr.) W cieniu jego będą mieszkać wszyscy prawdziwie mądrzy na ziemi.

17:24. A tak poznają wszystkie drzewa polne, zem Ja Pan poniżył drzewo wysokie, a wywyższyłem drzewo niskie, ususzyłem drzewo zielone, a uczyniłem, że zakwitło drzewo suche. Ja Pan rzekłem to, i uczynię.—Wszystkie narody (drzewa) świata (pola) poznają, że Pan poniżył nominalne kościelnictwo a wywyższył starożytnych patryarchów. że wysuszył "Chrześcianaństwo," a dał życie Syonizmowi i Judaizmowi.

EZECHIEL 18.

"DUSZA, KTÓRA GRZESZY"

18:1,2. **I stało się słowo Pańskie do mnie, mówiąc: Cóż wam po tem, iż używacie tej przypowieści o ziemi Izraelskiej mówiąc: Ojcowie jedli jagodę cierpką, a synów zęby drętwieją.**—Słowo Boże zostało jasno zrozumiane przy pomocy Pastora Russella co do słuszności postępowania Jehowy z człowiekiem, kiedy wszystkich skazał na śmierć. Zarówno Żydzi jak i Chrześcianie pytali się: Jak może to być sprawiedliwym, aby przekazywać grzechy ojców na dzieci w trzecim i czwartym pokoleniu?" "Dlaczego synów zęby drętwieją, kiedy ojcowie jedli cierpką jagodę grzechu?" — P84; E392, 361.

18:3. **Jako żyję Ja, mówi panujący Pan, że wy nie będziecie więcej mogli używać tej przypowieści w Izraelu.**— Ci, którzy wątpią, pytają się: "Czemuż? Izali nie poniesie syn nieprawości ojcowskiej?" (18:19.) Skarżą się: "Nie prosta jest droga Pańska," ani też sprawiedliwa. (18:25.) Pastor Russell wyjaśniając Słowo Boże udowodnił całkiem jasno, że droga Boża jest sprawiedliwą (18:25); że drogi ludzkie są krzywe i niesprawiedliwe (18:29); oraz, że Pan się "nie kocha w śmierci niepobożnego, ale niech się raczej nawróci, a żyć będzie." (18:23-32.) Przyjdzie wkrótce czas kiedy owo pogardliwe przysłowie nie będzie mieć nadal żadnego znaczenia. — P55.

18:4. **Oto dusze wszystkie moje są, jako dusza ojcowska tak i dusza synowska moje są; dusza, która grzeszy, ta umrze.**—W ziemskiej fazie tysiącletniego, służącego za próbę Królestwa Bożego równa sprawiedliwość Boska okaże się całkiem otwarcie, ojciec i syn będą jednakowo traktowani i nikt nie umrze za grzech swych rodziców; ale każda dusza, która zgrzeszy, umrze za swój własny grzech. — E415, 388; A156.

18: 5-9. Bo byłiby mąż sprawiedliwy, a czyniłby sąd i sprawiedliwość, któryby na górach nie jadał, a oczówby swych nie podnosił do plugawych bałwanów domu Izraelskiego, a żonyby bliźniego swego nie zmazał, i do niewiasty dla nieczystoty oddalonej nie przystąpił; Któryby nikogo nie uciskał, zastawby dłużnikowi swemu wracał, cudzogoby gwałtem nie brał, chlebaby swego łaknącemu udzielał, a nagiegoby szatą przyodziewał; Któryby na lichwę nie dawał, i płatyby nie brał, od nieprawości by odwracał rękę swoją, a sąd by sprawiedliwy czynił między mężem a mężem; Któryby w ustawach moich chodził, a sądów by moich przestrzegał, czyniąc, co jest prawego: ten sprawiedliwy pewnie żyć będzie, mówi panujący Pan.—Ojciec równej miłości skłoni każdego grzesznika do pokuty i odwrócenia się od występku, aby niegodziwość i świadomy grzech nie stały się powodem jego zguby. "Nawróćcież się tedy, a żyć będziecie." (Ezech. 18:30,32.) Miną dni śmierci spowodowanej Adamowym upadkiem i niedoskonałością rodziców; każdy będzie odpowiedzialny za swoje własne życie i śmierć. Ażeby jasno wytłumaczyć zmianę sytuacji, przedłożono kilka wypadków. Jeżeli sprawiedliwy człowiek wytrwa na drodze sprawiedliwości, będzie żyć wiecznie.

18:10-13. A gdyby spłodził syna łotra, krew wylewającego, któryby czemkolwiek z tych rzeczy bratu szkodził. A tegoby wszystkiego nie czynił, owszemby i na górach jadał, i żonęby bliźniego swego zmazał. Ubogiegoby i nędznego uciskał, co cudzego jest, gwałtomby zabierał, zastawuby nie wracał, a do plugawych bałwanów podnosiłby oczy swoje, i obrzydliwosci by czynił. Na lichwęby dawał, i płat brał, iżali żyć będzie? Nie będzie żył; ponieważ te wszystkie obrzydliwości czynił: śmiercią umrze, krew jego na nim będzie.— Jeżeli syn jakiegoś człowieka jest rozmyślnym grzesznikiem, "śmiercią umrze, a krew jego na nim będzie."

18:14-18. A oto jeżeliby spłodził syna, któryby widział wszystkie grzechy ojca swego, które czynił, a widząc nie czyniłby tak; Na górachby nie jadał, a oczówby swych nie podnosił do plugawych bałwanów domu Izraelskiego, żonyby bliźniego swego nie zmazał. I nikogoby nie uciskał, zastawu

by nie zatrzymywał, a cudzegoby gwałtem nie brał, chlebaby swego łaknącemu udzielał, a nagiegoby szatą przyodział. Od nieprawegoby odwrócił rękę swoją, lichwyby i płatu nie brał, sądyby moje czynił, w ustawachby moich chodził: ten nie umrze dla nieprawości ojca swego, ale pewnie żyć będzie. Lecz ojciec jego, przeto, że czynił krzywdę, co jest cudzego bratu, gwałtem brał, a to, co jest dobrego, nie czynił w pośrodku ludu swego; przetoż oto umrze dla nieprawości swojej.—Jeżeli grzeszny człowiek będzie mieć dobre go i prawego syna, syn żyć będzie, ale ojciec musi umrzeć.

18:19-23. Ale mówicie: Czemuż? Izali nie poniesie syn nieprawoci ojcowskiej? Gdy syn sąd i sprawiedliwość czyni, wszystkich ustaw moich strzeże i czyni je, pewnie żyć będzie. Dusza, która grzeszy, ta umrze; ale syn nie poniesie nieprawości ojcowskiej, ani ojciec poniesie nieprawości synowskiej; sprawiedliwość sprawiedliwego przy nim zostanie, a niepobożność niepobożnego nań przypadnie. A jeźliby się niepobożny odwrócił od wszystkich grzechów swoich, które czynił, a strzegłby wszystkich ustaw moich, i czyniłby sąd i sprawiedliwość, pewnie żyć będzie, nie umrze; Żadne przestępstwa jego, których się dopuścił, nie będą mu przypominane; w sprawiedliwości swej, którąby czynił, żyć będzie. Ażaj Ja się kocham w śmierci niepobożnego? mówi panujący Pan. Izali nie raczej, gdy się odwróci od dróg swoich, aby żył?—Grzeszny człowiek, jeżeli zwróci się ku sprawiedliwości, nie będzie miał przeciwko sobie dawnych swych grzechów, lecz żyć będzie.

18:24-30. Ale jeźliby się odwrócił sprawiedliwy od sprawiedliwości swojej, a czyniłby nieprawość, czyniąc według wszystkich obrzydliwości, które czyni niezbożny, izali taki żyć będzie? Wszystkie sprawiedliwości jego, które czynił, nie będą wspomnane; dla przestępstwa swego, które popełniał, i dla grzechu swego, którego się dopuścił, dla tych rzeczy umrze. A iż mówicie: Nie prosta jest droga Pańska; słuchajcież teraz, o domie Izraelski! izali droga moja nie jest prosta? Izali drogi wasze nie są krzywe? Gdyby się odwrócił sprawiedliwy od sprawiedliwości swojej, a czyniąc nieprawość w temby umarł, dla nieprawości duszę swoją zachowa. Bo obaczywszy się odwrócił się od wszy-

stkich występków swoich, których się dopuszczał, pewnie żyć będzie nie umrze. A przecie mówi dom Izraelski: Nie prosta jest droga Pańska; izali drogi moje nie są proste, o domie Izraelski? Izali nie raczej drogi wasze są krzywe? A przetoż każdego z was według dróg jego sądzić będę, o domie Izraelski! mówi panujący Pan. Nawróćcie się, a odwróćcie się od wszystkich występków waszych, aby wam nieprawość nie była na obrażenie.—Człowiek sprawiedliwy, któryby się zwrócił do niegodziwości, ten umrze.

18:31,32. Odrzućcie od siebie wszystkie przestępstwa wasze, którycheście się dopuszczali, a uczynicie sobie serce nowe i ducha nowego. I przeczcie macie umrzeć, o domie Izraelski? Albowiem się Ja nie kocham w śmierci umierającego, mówi panujący Pan; nawróćcie się tedy, a żyć będziecie.—To będzie prawdą odnośnie do jednostek, skoro tylko ostatni członek spłodzonego z ducha Ciała Chrystusowego umrze. A jest to prawdą teraz — i było prawdą od roku 1878 — odnośnie do instytucji “tego obecnego złego wieku,” jaki znajduje się pod sądem Boskim od roku 1878. Jeżeliby kościelnictwo, “dom Izraela,” odrzuciło wszystkie swoje występki, jeżeliby zdobyło nowe serce i nowego ducha, to żyłoby wiecznie; ale ono nigdy nie zmieni swej złej drogi; zniszczenie jego będzie następstwem jego własnego świadomego postępowania. — “I przeczcie macie umierać.

Lecz kto spoczynku chce,
Ten prawdę musi znać;
Do Pana musi modlić się,
I w wierze zawsze trwać.

A prawda spokój da,
Zapewni szczęście mu,
Lecz niechaj w czystej Prawdzie trwa
Do ostatniego tchu.

EZECHIEL 19.

LWIĄTKO

19:1. A ty uczyni narzekanie nad książętami Izraelskimi. Rozdział 19 ma formę pieśni pogrzebowej. Wyobraża on w pozafigurze upadek kościelnictwa w Czasie Ucisku, opisanego najpierw jako dwa ryczące lwy schwymane w niewolę; następnie jako winna macica, przez ogień wewnętrznego pochodzenia. Książęta Izraela stanowili kler.

19:2. A mów: Cóż była matka twoja? Lwica między lwami leżąca, która w pośrodku lwiat wychowywała szczeniata swoje. — Podobnie jak ojcem i matką Izaka był Abraham i Sara, a duchowym ojcem i matką prawdziwego Kościoła jest Jehowa i Jego Przymierze Łaski (Gal. 4:22-28), tak też duchowym ojcem i matką kościelnictwa, kleru, jest Dyabeł i jego przymierze ze śmiercią. (1 Mojż. 3:4; Izaj. 28:18.) "Dyabeł jako lew ryczący obchodzi." (1 Piotr. 5:8). Ich pokarmem są "nauki dyabelskie."

19:3. A gdy odchowala jedno z szczeniat swoich, stalo się lwem, tak, że nauczywszy się chwytac łupu pożerał i ludzi.—Kościelnictwo rozdzieliło się na dwie klasy; jedna wyższa, bogatsza, bardziej wykształcona od drugiej — od "jednego ze szczeniat swoich." Nauczyły się one pożerać ludzi, chwytac ich jako swój łup.

19:4. To gdy uslyszaly o nim narody, w jamie ich pojmany jest, a zawiedziony w łańcuchach do ziemi Egipskiej.—Ludzie niewierzący uslyszeli o nich; kler został wrzucony do jamy zepsutej doktryny; dostał się do niewoli, popadł w światowość, w mądrość światową, "Egiptu."

19:5. Co widząc lwica, że nadzieja jej, którą miała, zginęła, wziąwszy jedno z szczeniat swoich, lwem je uczyniła.—Inna klasa kościelnictwa rozwinęła się wśród tego samego fałszywego przymierza ze śmiercią w dorosłego lwa, ucieleśnienie i dziecię nauk o mękach piekielnych, o trójcy i o wrodzonej nieśmiertelności.

19:6. Który chodząc w pośrodku lwów stał się lwem, a nauczywszy się chwycić łupu pożerał i ludzi.—To był popularny ewangelista, dobrze wyćwiczony w chwytaniu ludzi.

19:7. Poburzył też pałace ich, i miasta ich spustoszył, tak, iż ziemia i pełność jej od głosu ryku jego spustoszała.—Odrodziciele chwyтали ludzi tysiącami i "pełność ich," w czasie wielkich wysiłków kilkotygodniowego, hałaśliwego głoszenia ewangelii.

19:8. I zeszyli się przeciwko niemu narody z okolicznych krain, i zarzucili nań sieci swoje; a tak w jamie ich pojmany jest.—Wtedy "nie dający się nawrócić" ludzie, anarchiści, socjaliści i inni, rozciągnęli sieci swoich nauk. Ludzie, zniechęceni swemi cierpieniami z powodu wojen i wysokich kosztów utrzymania, odmówili dalszego poparcia.

19:9. I wsadzili go do klatki w łańcuchach, i przywieśli go do króla Babilońskiego, i wprowadzili go do więzienia ciężkiego, aby więcej nie był słyszany głos jego po górach Izraelskich.—Rewolucya i anarchia położy zupełną tamę odrodzicielom (rewiwalistom) i sprowadzi ich koniec.

19:10. Matka twoja była czasu pokoju twego jako winna macica przy wodach szczepiona; płodną i gałęzistą była dla wód obfitych. — Fałszywa Matka przymierza kościelnictwo jest systemem myśli, w całym tego słowa znaczeniu. Jest ona częścią i podstawą istnienia kościelnictwa. Jest to "winnica ziemi" z Obj. 4:19. Ten system błędu swego czasu zdobywał licznych zwolenników, czyli był owocodajny pod tym względem.

19:11. I miała różgi mocne na sceptry panujących, a wywyższył się wzrost jej między gęstemi gałęziami, tak, że była okazała dla wysokości swojej, i dla mnóstwa latorośli swoich.—Winnica wydawała się potężną powagą dla panowania kleru, "panującego nad dziedzictwem Pańskim." (1 Piotr. 5:3.) Winnica ziemi wyrosła wysoko i wyniosła.

19:12. Ale w rozgniewaniu wyrwana będąc, na ziemię porzucona jest, a wiatr wschodni ususzył owoc jej; obłamane są i poschły różgi mocy jej, ogień pożarł je.—Ale w

gwałtownym zamęcie światowej wojny będzie "porzucona na ziemię." Prawdy powstające z świtającego Słońca Sprawiedliwości wysuszą zupełnie soki jej owoców (członków kościoła). Jej powaga (różgi) będzie złamana, wysuszona i zniszczona w anarchii.

19:13. **A teraz wszczepiona jest na puszczy w ziemi suchej i pragnącej.**—W świecie nieprzyjaznych nauk socjalizmu i anarchii, w światowej powodzi Słowa Bożego, stary sofistyczny system znajdzie się wkrótce w opuszczeniu (na puszczy), w stanie kompletnego wygnania.

19:14. **Nadto wyszedł ogień z różgi latorośli jej, a pożarł owoc jej, tak, że nie masz na niej różgi mocnej dla sceptru panującego. Toć jest narzekanie, i będzie narzekaniem.**—Dziki zastosowanie różgi Boskiego autorytetu władców w ogólnie światowej wojnie spowoduje rewolucję, bunt i anarchię, które wybuchną jak płomień i sprowadzą kompletny koniec dla gron denominacyjnych, czyli dla owoców winnicy ziemi.

UCISZ PANIE!

Ucisz Panie serce z bezdrożności,
 Uczyn mnie pojętnym, dojrzałym,
 Szlachetnym, prawym, wolnym od stuczności;
 Uczyn mnie jak dziecko małym,
 I wolnym od złości w sobie,
 Pragnącym podobać się Tobie,
 Co dzisiaj udzielisz mi Panie,
 Przyjmę jak dziecko w szczerości;
 Co się zaś jutro stanie
 Zostawiam Twojej mądrości;
 Dostyc że o mnie będziesz dbał;
 Czemużbym dźwigać ten ciężar miał?

EZECHIEL 20.

OBLUDNE KOŚCIELNICTWO

20:1. I stało się roku siódmego, miesiąca piątego, dziesiątego dnia tegoż miesiąca, przyszli niektórzy z starszych Izraelskich, aby się radzili Pana; i usiedli przedemną.—Star-si Izraela przyszli aby się poradzić u Ezechiela, ale ten nie chciał z nimi rozmawiać, ponieważ starsi sprzyjali bałwo-chwalstwu. Żydzi zawsze mieli takie skłonności. Bóg wstrzy-mywał się z zniszczeniem ich, gdy chciał utrzymać Swoje dobre imię w oczach narodów pogańskich; ale teraz miał właśnie ich ukarać, dopóki nie nadszedłby wyznaczony od Boga czas na ich ponowne zgromadzenie. Zniszczenie Izrae-la jest tu przedstawione jako pożar lasu. Ten rozdział wprowadza inną grupę proroctw przeciwko Chrześcijaństwu, koń-cząc się na rozdziale 24. Niektórzy wybitni członkowie kościelnictwa będą się radzić Pastora Russella i jego pism, oraz "ludzi Prawdy": ostentacyjnie chcąc się dowiedzieć, co oni potrafią.

20:2, 3. Tedy się stało słowo Pańskie do mnie, mó-wiąc: Synu człowieczy! mów do starszych Izraelskich, a po-wiedz im: Tak mówi panujący Pan: Izali wy przychodzicie, abyście się mnie radzili? Jako żyję Ja, że się wy mnie nie radzicie, mówi panujący Pan.—Obecna Prawda odmówi wszelkiej pomyślnej odpowiedzi kościelnictwu.

20:4. Izali się za nich zastawiać będziesz? Izali się za nich zastawiać będziesz, synu człowieczy? Oznajmij im ra-czej obrzydliwości ojców ich.—Zamiast tego wypowie sąd nad kościelnictwem. Sprawi, że poznają oni obrzydliwość w doktrynie i w życiu pozornie wierzących chrześcian, wynikającą z nauk wieków ciemnoty.

20:5. A rzecz do nich: Tak mówi panujący Pan: Tego dnia, któregośm wybrał Izraela, podniosłem rękę moją na-sieniu domu Jakóbowego, i dałem się im poznać w ziemi

Egipskiej; podniosłem rękę moję dla nich, mówiąc: Jam Pan, Bóg wasz.—Uważani z początku za lud Boży "w świecie," (Egipt), zostali wybrani przez Boga, który Sam im się objawił i dla nich podniósł rękę Swojej potęgi. — Z '94-357.

20:6. Onego dnia podniosłem rękę moję dla nich, że ich wywiodę z ziemi Egipskiej do ziemi, którą im upatrzyłem, opływającej mlekiem i miodem, która jest ozdobą wszystkich ziem. — Bóg obiecał im zmartwychwstanie, jeżeli będą wierni, i odprowadzenie ich do "mieszkania" dla nich przygotowane, — do samego Nieba, czyli do najchwalebniejszego stanu w Boskim Wszczęświecie.

20:7. I rzekłem im: Każdy z was niech porzuci obrzydliwości oczów swoich, a nie kalajcie się plugawymi bałwanami egipskimi; bom Ja Pan, Bóg wasz.—Bóg kazał odrzucić im wszelką zmacę ciała i ducha (2 Koryn. 7:1), pozbyć się wszelkich pożądliwości rzeczy widzianych cielesnemi oczyma (1 Jan 2:16), ani nie zajmować się duchowo domaganiami się ziemskiej władzy. Ale chociaż wyznawali imię Chrystusowe, to jednak zbuntowali się w sercach przeciwko Bogu i nie chcieli Go słuchać.

20:8. Ale mi byli opornymi, i nie chcieli mię słuchać, żaden z nich obrzydliwości oczów swoich nie odrzucił, i plugawych bałwanów egipskich nie opuścił; przetożem rzekł: Wyleję gniew mój na nich, a wypełnię popędliwość moję nad nimi w pośrodku ziemi egipskiej.—Coraz bardziej w ciągu Wieku Ewangelii Bóg był dostatecznie oburzony i zagniewany, aby spuścić na nich zniszczenie; ale Bóg tego nie uczynił, aby nie narażać Swego imienia i swej powagi na lekceważenie ze strony światowych ludzi, którym to ludziom zawodowi chrześciance mówili, że Bóg jest zawsze z nimi.

20:9,10. A wszakżem uczynił dla imienia mego, aby nie było zelżone przed oczyma tych narodów między którymi oni byli, przed których oczyma dałem się im poznać, że ich chcę wywieść z ziemi egipskiej. A tak wywiodłem ich z ziemi egipskiej i przyprowadziłem ich na puszczę.—Słowo Boże doprowadziło zawodowych chrześcian tak samo do

stanu opuszczenia i rozdzielenia ze strony światowych ludzi, podobnie jak "wywiodło, ich z ziemi Egipskiej."

20:11. I dałem im ustawy moje, i sądy moje podałem im do wiadomości; które jeźliby człowiek zachowywał, żyć w nich będzie.—Bóg odciągnął chrześcian od świata, od jego zwyczajów i praw samolubnych, a dał im "przykazania nowe, aby się wzajemnie miłowali." (Jan 13:34.) Pokazał im, że są oni już w okresie sądu i, że jeśli "zniosą pokuszenie (Jakób 1:12), próbę i doświadczenia, to będą żyć wiecznie.

20:12. Nadto i sabaty moje dałem im, aby były znakiem między mną i między nimi, aby wiedzieli, iżem Ja jest Pan, który ich poświęcam.—Dał im przywilej wejścia przed resztą świata w Jego sabat (Tysiąclecia) odpoczynku — odpoczynku w pokoju z Bogiem przez wiarę, przez usprawiedliwienie udzielone im obficie za pośrednictwem krwi Syna Człowieczego. Sam Pan przeznaczył ich do Swojej świętej służby.

20:13. Ale mi się odpornym stał dom Izraelski na puszczy; w ustawach moich nie chodzili, i sądy moje odrzucili, które jeźliby człowiek czynił, żyć w nich będzie. Sabaty też moje bardzo zgwałcili; przetożem mówił, iż wyleję popędliwość moją na nich na puszczy, abym ich wygubił.—Jako klasa, zawodowi chrześcianie zbuntowali się przeciwko stanowi oddzielenia i wypędzenia od światowców. Żyli nie według prawa Boskiej miłości, ale wzgardzili sposobnościami okresu próby. Wzgardzili nauką Pisma Świętego o Tysiącleciu, a z pozostałej wiary zrobili rzecz zwyczajną przez wprowadzenie wszelkiego rodzaju pokut, mszy, jałmużny i innych uczynków, doprowadzających rzekomo do pokoju z Bogiem, ofiarowanego bez tego przez wiarę w pojedynczą ofiarę Jezusa. Bardzo często Bóg był dostatecznie rozgniewany, aby ich zniszczyć zupełnie.

20:14. Leczem uczynił dla imienia mego, aby nie było zelżone przed oczyma tych narodów, przed którychem ich oczyma wywiodł.—Ale dla dobra Swojego własnego imienia, a nie dla dobra ich, Bóg powstrzymał się od zesłania Czasu Ucisku przed naznaczonym czasem, ażeby ludzie tego świata nie lekceważyli Go i Jego opiekuńczej władzy.

20:15,16. A wszakżem podniósł rękę moję dla nich na tej puszczy, że ich nie wprowadzę do ziemi, którą im był dał, opływającej mlekiem i miodem, i która jest ozdobą wszystkich ziem. Ponieważ sądy moje odrzucili, a w ustawach moich nie chodzili, i sabaty moje pogwałcili, a że serce ich za plugawemi bałwanami chodzi.—Jednak Słowo Boże jasno podało, że żyjący w odosobnieniu, o ile nie oddadzą w zupełności swych serc Bogu, nie będą zmienieni w duchową naturę, ani nie osiągną poziomu istot niebiańskich.

20:17-21. Ale im przecie przepuściło oko moje, tak, żem ich nie wytracił, i nie wygładził do szczytu na puszczy. I mówiłem do synów ich na tej puszczy: W ustawach ojców waszych nie chodźcie, i sądów ich nie przestrzegajcie, ani się plugawemi bałwanami ich kalajcie. Jam Pan, Bóg wasz; w ustawach moich chodźcie, a sądów moich strzeżcie i czyncie ich. Sabaty też moje świećcie, i będą znakiem między mną i między wami, abyście wiedzieli, żem Ja Pan Bóg wasz. Lecz mi byli odpornymi ci synowie; w ustawach moich nie chodzili, i sądów moich nie przestrzegali, aby je czynili, (które jeźliby czynił człowiek pewnyby żył w nich) i sabaty moje pogwałcili. I rzekłem: Wyleję popędliwość moję na nich, abym wykonał gniew swój na nich na tej puszczy.—Bóg nie od razu zniszczył tych, co byli w stanie opuszczenia, lecz dał ich następcom takie samo ojcowskie napomnienie, chociaż wszystko napróżno.

20:22-24. Alem odwrócił rękę moję, a uczyniłem to dla imienia mego, aby nie było zelżone przed oczyma tych narodów, przed którychem ich oczyma wywiódł. Alem ja podniósł rękę moję dla nich na puszczy, żem ich miał rozproszyc między pogan, i rozwiązać ich po ziemiach. Przeto, że sądów moich nie czynili, i ustawy moje odrzucili, i sabaty moje pogwałcili, a za plugawemi bałwanami ojców swoich oczy swe obrócili.—Bóg znowu okazał Swoją pobłażliwość, gdyż nie rozproszył ich po świecie, ani ich nie zniszczył.

20:25. Dlategoż i Jam im dał ustawy nie dobre i sądy, w których żyć nie będą.—Wreszcie Bóg "puścił ich za żądzami serca ich" (Psal. 81:13), aby "służyli wojsku niebieskiemu," swoim własnym gwiazdom kaznodziejskim (Dziej. Ap. 7:42), "którzy odmienili prawdę Bożą w kłamstwo"

— w "ludzkie tradycje" i "chwalili stworzenie i służyli mu raczej niż Stworzycielowi" (Rzym 1:25) — postępując według złych ustanowień, "zwyczajów" i powodując się światowemi doświadczeniami i pokusami, które przynoszą im nie życie, lecz śmierć.

20:26. I splugiwałem ich z darami ich, gdy przewodzili przez ogień wszelkie otwarzające żywot, abym ich spustoszył, a żeby się dowiedzieli, że ja Pan.—Bóg oddał ich doktrynalnym plugastwom, w jakie wierzyli i którym cześć oddawali, jak wieczystym mękom, Molochowi, Dyabłu; osmalił i upiekł ich duchową obawą "gorącego miejsca," wszystkie ich dzieci, ową młodzież nominalnego chrześcijaństwa. (Jer. 32:35.) To spowodowało, że opuścił ich i odwrócił się od nich prawdziwy Bóg i byli jak poganie bez Boga — chociaż ten Bóg nie miał ich ostatecznie zniszczyć. Albowiem w Czasach Restytucji uznają oni prawdziwego Boga.

20:27-28. Przetóż mów do domu Izraelskiego, synu człowieczy! a powiedz im: Tak mówi panujący Pan: Jeszcze i w tem lżyli mię ojcowie wasi, dopuszczając się przeciwko mnie przestępstwa. Ze gdym ich wwiódł do ziemi, o którąm był podniósł rękę moję, że ja im dać miał, gdzie ujrżeli jaki pagórek wysoki, albo jakie drzewo gałęziste, zaraz tam ofiarowali ofiary swoje, i dawali tam drażniące dary swoje, tamże i kładli i wdzięczną wonność swoję, tamże sprawowali mokre ofiary swoje.—Droga chrześcianina była wyobrazoną przez doświadczenia Żydów w ziemi Chananejskiej (Izaj. 57:5), w błogosławieństwie łaski Boskiej i w obfitości darów Bożych. Kiedy weszli w taki stan łaski, zamiast być wdzięczni i oddać całe swoje serce Bogu przez wierne poświęcenie się, większość zawodowych chrześcian popetniła takie same obrzydliwości, jakich dopuścili się poganie — złączyli kościół z władzą światową, uczyniwszy mocarzy światowych naczelnikami kościoła, jak naprzykład króla angielskiego i cara rosyjskiego. Składali ofiary wielkim ludziom ziemi (gałęzistym drzewom); oddawali usługi i byli posłuszni (oddawali wonność swoję) tradycjom ludzkim; nauczali (wylewali) mocnych doktryn i upijali winem swych mieszanych nauk (mokre ofiary.)

20:29. **A chociażem mówił do nich: Cóż to za wyżyna, do której wy chadzacie? Przecie ją zowią wyżyną aż do dnia tego.**—W wierszu 29 Ezechiel mówi ze wzdargą o odstępstwie Żydów. Używa on gry słów nie dających się przełożyć na język polski. Pyta ich "Mah ba" (gdzie chadzacie) i odpowiada "Ba mah" (wyżyna) zowie się do dnia dzisiejszego. Pastor Russell bardzo często mówił z pogardą — zasłużoną, z punktu Boskiego widzenia — o "wyżynach" nominalnego Kościoła, o jego klerze i o jego prostaczkach, chodzących zawsze do "wysokich."

20:30. **Przełoż rzecz domowi Izraelskiemu: Tak mówi panujący Pan: Izali się wy drogami ojców waszych kalać macie, a z obrzydliwościami ich nierząd płeć?—**I znowu, w okresie niewoli w "Babilonie" ludzie Pańscy stali się winnymi doktrynalnego i moralnego splugawienia oraz niedozwolonego złączenia kościoła z ziemską władzą.

20:31. **I macieź się kalać przy wszystkich plugawych bałwanach waszych, przynosząc dary wasze i przewodząc synów waszych przez ogień aż do dnia tego, a przecie odemnie rady szukać, o domia Izraelski? Jako żyję Ja, mówi panujący Pan, że się wy mnie więcej radzić nie będziecie.**—Bóg nawet nie będzie słuchać modłów takich zawodowych chrześcian.

20:32. **A to, co wstępuje na myśl waszą, nigdy się nie stanie. Wy mówicie: Będziemy jako inne narody, jako pokolenia innych ziem, drewnu i kamieniowi służące.**—Pragnienie ich serc, aby stać się dobrymi ludźmi w światowym zespoleniu (Jer. 44:17), nie uskuteczni się nigdy.

20:33. **Jako żyję Ja, mówi panujący Pan, że ręką mozną i ramieniem wyciągnionem, a w popędliwości wylanej będę królował nad wami.**—Bóg rozpoczął w naznaczonym czasie, w roku 1914, karać nagromadzone grzechy chrześcianstwa „ręką mozną” (władzą) i ramieniem wyciągnionem (Chrystus obecny po raz wtóry, Izaj. 53:1) i w popędliwości "wylanej" ("wielki czas ucisku, jakiego nie było," Dan. 12:1), a o której Pan oświadczył, że nigdy się już nie powtórzy.

20:34. **I wywiodę was z narodów, a zgromadzę was z ziem, do którychście rozproszeni, ręką mozną, i ramieniem**

wyciągnionem, i w popędliwości wylanej.—Ale nawet i to utraipienie przyjdzie z miłości Ojcowskiej i dla dobra Jego błądzących dzieci, aby je oczyścić. Przez ten ucisk Bóg wyszuka wszystkich otwartych chrześcian i jawnie oddzieli ich od otwartych światowców.

20:35. **A prowadząc was po puszczy tych narodów, tam się z wami twarzą w twarz sądzić będę.**—Bóg przywiedzie ich do stanu opuszczenia, wygnania i prześladowania ze strony rewolucyjnych i anarchistycznych mas ludowych i twarzą w twarz będzie wzywać nominalny kościół, aby porzucił zło i bałwochwalstwo.

20:36. **Jakom się sądził z ojcami waszymi na puszczy ziemi Egipskiej, tak się z wami sądzić będę, mówi panujący Pan.** — Tak jak uczynił z Żydami w czasie ich próby na puszczy Synaj.

20:37. **I popędzę was pod różgą, abym was przywiódł do związku przymierza.**—Bóg pozwoli swemu ludowi, nie zupełnie pozbawionemu Ducha Świętego — "Wielkiej Kompanii" w kościołach — aby przeszli pod różgą poprawy i aby napowrót przyjęli wierność dla swej przysięgi o poświęceniu.

20:38. **Ale z was wybiorę odpornych i występujących przeciwko mnie; z ziemi pielgrzymstwa ich wywiodę ich, wszakże do ziemi Izraelskiej nie wnijdą; i poznacie, że Ja Pan.**—Dopuszcza prześladowanie ze strony socyalistów, rewolucjonistów, syndykalistów, nihilistów i anarchistów, przeciwko osobom wyznającym chrześcianstwo (przeciwko "religii, która doprowadziła świat do ucisku"), a dopuszcza do tego stopnia, że każdy człowiek nie posiadający Ducha Świętego wyrzeknie się wszelkich pretensji do chrześcianstwa i ucieknie z pośród tych niewygodnych stosunków, w jakich znajdują się prawdziwi chrześcianie. Ta zewnętrzna klasa, będąc zupełnie "ziemską, z ziemi", nie wejdzie w duchową fazę Królestwa.

20:39. **Wy tedy, o domie Izraelski! Tak mówi panujący Pan: Idźcież, służcie każdy plugawym bałwanom swoim? na potem, ponieważ mnie nie słuchacie; a imienia mego świętego nie kalajcie więcej darami waszemi, i plugawemi bałwanami waszemi.**—Kto chce więc, niech służy swoim bałwanom; ale więcej nie będzie towarzyszyć z dziećmi Bożemi, ani fałszywie nosić imienia Chrystusowego, ani też plugawić świętego imienia Boga lub Jego Kościoła, swojemi

niecnymi obrządkami i swoją obecnością. "Jeżeli Pan jest Bogiem idźcie za Nim; jeżeli Baal, idźcie za Baalem."

20:40. **Bo na świętej górze mojej, wysokiej górze Izraelskiej, mówi panujący Pan, tam mi służyć będzie wszystek dom Izraelski, ile ich będzie w onej ziemi; tam ich łaskawie przyjmę, i tam się pytać będę o ofiarach waszych podnoszonych, i o pierwiastkach darów waszych ze wszystkimi świętymi rzeczami waszemi.**—Bóg rani, aby uzdrowić. Na prawdziwych "wyżynach" (Królestwo Boże teraz nastające, a uplanowane dla błogosławionej restytucji ludzi) wszyscy naprawdę należący do Boga muszą Mu służyć, jedni w duchowej fazie Królestwa inni w fazie ziemskiej. (Mal. 3:3, 4.) Tam Bóg przyjmie wszystkich przybywających, "A Duch i Oblubienica mówią: Przyjdź... a kto chce, niech bierze wodę żywota darmo." (Obj. 22:17.) Tam Bóg przyjmie ich ofiarowanie się i poświęcenie serc, pierwsze i najlepsze ich ofiary i wszelkie ich posiadłości, uświęcone wówczas przez wpływ Królestwa Miłości.

20:41. **Z wdzięczną wonnością łaskawie was przyjmę, gdy was wywiodę z narodów, a zgromadzę was z onych ziem, do którychście rozproszeni byli, a tak poświęcony będę w przed oczyma onych narodów.**—Bóg przyjmie wszelkie dobre zabiegi ich serc, kiedy zgromadzi Swoje dzieci — duchowe dzieci i ziemskie dzieci — i uwolni ich z więzienia śmierci i z ciemnicy ogólnie światowego pogaństwa. Wówczas Bóg będzie uważany za świętego i uświęconego w Jego dzieciach, wówczas wszystkich zaślepionych przez Szatana bałwochwalców ziemi.

20:42. **A poznacie, że Ja Pan, gdy was wprowadzę do ziemi Izraelskiej, do ziemi onej, o którąm podniosłem rękę moją, że ją dam ojcom waszym.**—Dzieci Boże, które nie znały Boga takiego, jakim On jest, będą wówczas znać Go jako Boga nieskończonej Sprawiedliwości, Mądrości, Miłości i Władzy — poznają Go wtedy, kiedy znajdą się w Królestwie w jakimkolwiek stanie, do jakiego będą się nadawać — w Królestwie, którego ziemską fazę Bóg obiecał dać Abrahamowi, Izaakowi i Jakóbowi oraz zacnym mężom starożytności (Psal. 45:16), zaś niebiańską fazę przyrzekł oddać duchowej klasie wieku Ewangelii. — Żyd. 11:40.

20:43. A wspomnicie tam na drogi wasze, i na wszystkie sprawy wasze, któremiście się splugawili, a obmierzniecie sami sobie przed obliczem waszem dla wszystkich złości waszych, któreście czynili.—Wówczas ci, którzy nie kochali Boga Miłości tak jak powinni, przypomną sobie swoje dawne uczynki i będą się brzydzić złem, jakie spełniali przeciwko Boskiej Miłości.

20:44. Tam się dowiedziecie, że Ja Pan, gdy wam to uczynię dla imienia mego, nie według dróg waszych złych, ani według spraw waszych skażonych, o domie Izraelski! mówi panujący Pan.—Będą pokornie i wdzięcznie, oraz z gorącym oddaniem i miłością wyznawać Jehowę, będącego Miłością (1 Jan 4:8), będą odnosić się do Niego, wypełniając wszelkie Jego święte cele, czyniąc to dobrowolnie a nie z nakazu Sprawiedliwości.

20:45,46. I stało się słowo Pańskie do mnie, mówiąc: Synu człowieczy! obróć twarz twoją ku stronie południowej, a kęp jako rosą na południe, i prorokuj przeciwko lasowi pola południowego.—Słowa Ezechiela zwracają się do grożącego zniszczenia Jeruzalem — Chrześcijaństwa. Pastor Russell przemawiał z punktu Boskiego widzenia (Północ) przeciwko tłumom (drzewa w lesie) w ziemskiej fazie (południowej) Królestwa Bożego, ustanowionego już niewidzialnie w latach od 1878—1914. Jeruzalem (kościelnictwo) było w południowym kierunku (należąc do ziemi, jako ziemskie), z punktu widzenia prorockiego.

20:47. A rzecz lasowi południowemu: Słuchaj słowa Pańskiego: Tak mówi panujący Pan: Oto Ja rozniecę w tobie ogień, który pożre w tobie wszelkie drzewo zielone, i wszelkie drzewo suche; nie będzie ugaszony płomień palający, i zgorzją w nim wszystkie twarze od południa aż do północy.—Bóg dopuścił w roku 1914 aby rozpałała się obecna straszliwa zawierucha wojenna oraz, aby przyszła rewolucja i anarchia. Sprawiedliwy (zielone drzewo) i grzeszny (uschnięte drzewo) mają zarówno ucierpieć w gorzkich doświadczeniach czasu ucisku. Wszyscy będący z ziemi, czyli ziemscy (z południa, z ziemskiej fazy Królestwa), a którzy twierdzą, że są duchowej fazy i że mają Ducha świętego (jako spoglądający ku północy, w stronę duchową), będą

spaleni, podobnie jak ma być spalony kłokol po zebraniu pszenicy do gumna niebieskiego. — Mat. 13:30.

20:48. **I ujrzy wszelkie ciało, żem go Ja Pan zapalił; nie będzie ugaszony.**—Zanim jeszcze skończy się czas ucisku, cała ludzkość pozna, że to "obce dzieło" pochodzi od Jehowy.

20:49. **I rzekłem: Ach panujący Panie! Oni mówią o mnie: Ten tylko w przypowieściach mówi.**—Ludzie z pośród kościelnictwa, oszukiwani przez kler, nie mogą zrozumieć nauk Pastora Russella, odnoszących się do czasu ucisku, ani też nie mogą osiągnąć zapatrywania z punktu Bożkiego widzenia.



EZECHIEL 21.

POTRÓJNIE PODWÓJNY MIECZ.

21:1,2. **I stało się słowo Pańskie do mnie, mówiąc: Synu człowieczy! obróć twarz swoją ku Jeruzalemowi, a krop jako rosą przeciwko miejscom świętym, i prorokuj przeciwko ziemi Izraelskiej.**—Pan wydobyl miecz przeciwko Jeruzalemowi wyostrzył go w swym gniewie. (21:1-17.) Król Babilon (Szatan) używa wróżbiarstwa, jako środka do zwrócenia tego miecza przeciwko Jeruzalemowi; Żydzi szydzą z takiej metody (21:18-24,) ale korona hebrajska ma być obalona. (21:25-27.) Ammonici (napastliwi wyznawcy światowi,) również będą oddani pod miecz. — 21:28-32.

21:3. **A powiedz ziemi Izraelskiej: Tak mówi Pan: Otom Ja przeciwko tobie, i dobędę miecza mego z pochew jego, i wytnę z ciebie sprawiedliwego i niezbożnego**—Jehowa jest przeciwko chrześcijaństwu; wydobyl przeciwko niemu zarówno literalną broń wojenną, w wojnie i w rewolucyi, jak też i miecz Ducha, Słowo Boże. (Efez. 6:17.) Sprawi On, że zarówno sprawiedliwy jak i grzeszny umrą w Czasie Ucisku; a Słowo Boże wywoła takie stosunki, że wszyscy grzeszni wyznawcy chrześcijańscy wyrzekną się zupełnie chrześcijaństwa, a sprawiedliwi "wynijdą z niego" (Obj. 18:4) i będą zgromadzeni jako pszenica do gumna Pańskiego — do Nieba.

21:4. **Abym tedy wyciął z ciebie sprawiedliwego, i niezbożnego, przeto wynijdzie miecz mój z pochew swoich na wszelkie ciało od południa aż ku północy.**—Armaty, karabiny, naboje, pociski, bomby i torpedy będą wytoczone i zwrócone przeciwko wszelkiemu ciału, ze strony ludzi ziemskich (z południa) przeciwko tym, którzy posiadają Ducha świętego (z północy) Słowo Boże będzie wydobyte z tajemniczego ukrycia i jasno wykaże znaczenie tego ucisku, oraz, że ucisk ten spadnie na wszystkich.

21:5. **I dowie się wszelkie ciało, że Ja Pan dobył**

miecza mego z pochwę jego; nie nawróci się więcej.—Wszyscy ludzie poznają, że ucisk pochodzi od Jehowy i że jego zniszczenie jest pewną rzeczą.

21:6. **A ty, synu człowieczy! wzdychaj jakobyś miał biodro złamane, a w gorzkości wzdychaj przed oczyma ich.**—Pastor Russell i ludzie Prawdy ponieśli ciężkie brzemie serca niosąc to posłannictwo o złem, jakie spadnie na całe chrześcijaństwo.

21:7. **A gdyć rzeką: Dlaczego wzdychasz? Tedy odpowiesz: Dla wieści, która idzie, na którą się rozplynie wszelkie serce, i osłabieją wszelkie ręce, i ściśniony będzie wszelki duch, i wszelkie kolano rozplynie się jako woda; oto idzie, i stanie się, mówi panujący Pan.**—Albowiem bliskie są dni, w których nawet najsilniejszy zachwieje się.

21:8,9. **I stało się słowo Pańskie do mnie, mówiąc: Synu człowieczy! prorokuj, a rzecz: Tak mówi Pan: Powiedz, miecz, miecz naostrzony jest i wypolerowany.**—Nowoczesna niszczycielska broń osiągnęła nieznaną poprzednio wydajność, podobnie jak miecz Ducha w rękach członków "nóg" ciała Chrystusowego. — Izaj. 52:7.

21:10. **Wyostrzony jest na pomordowanie ku zabiciu naznaczonych, wypolerowany jest, aby się lśnił. Izali się weselić mamy? Gdyż różga syna mego każde drzewo lekceważy.**—Broń wojenna sprawi straszliwą rzeź pośród ludzi, a miecz Ducha, Słowo Boże, sprawi, że miliony ludzi odpadną od chrześcijaństwa. Miecz ten lśni płomieniem jasności odbitej od wschodzącego Słońca Sprawiedliwości, które dla Jego bałwochwalczych nieprzyjaciół wydaje się blaskiem ucisku i nieszczęścia. Któż może cieszyć się z ucisku? Nie ludzie Pańscy; albowiem wróży on zniszczenie władzy (różgi) tych wszystkich, którzy podają się za należących do Syna Bożego, wraz ze wszystkimi ich instytucjami.

21:12,13. **Wołaj a kwil, synu człowieczy! przeto, że ten ręką, jestci wyostrzony ten miecz, jest i wypolerowany, aby dany był do ręki zabijającego.**—Dany jest jasny i ostry, aby wstrząsała nim ręka zdolnego zabijającego.

21:13. **Wołaj a kwil, synu człowieczy! przeto, że ten miecz będzie przeciwko ludowi memu, ten też przeciwko wszystkim książętom Izraelskim; strachy miecza przyjdą na**

lud mój; przetoż się w biodrę uderz.—Zniszczenie przez broń wojenną i przez Słowo Boże przyjdzie na "Mój (wyznający) lud", na wszystkich kler (na książy). Obawa zawładnie całym kościelnictwem.

DWA RAZY TRZY CZASY I KONIEC.

21:14. **Ty tedy, synu człowieczy; prorokuj, a bij ręką w rękę; bo powtóre i potrzecie miecz przyjdzie, miecz mordujących, ten miecz mordujących bez litości, przenikający aż do pokojów ich.**—Pastor Russell miał dać wyraz ostatecznemu gniewowi Jehowy. Zniszczenie będzie o podwójnej surowości trzy razy — w wojnie, w rewolucji i w anarchii. Miecz Ducha miał być kierowany w rękę Pastora Russella dwa razy po trzy czasy, w jego sześciu tomach **Wykładów Pisma Świętego**. Broń zniszczenia będzie ścigać wszystkich wielkich na ziemi, przedostając się nawet do najtajniejszych ich kryjówek. Miecz Ducha wyszuka wszystkich mocarzy panujących nad dziedzictwem Pańskim (1 Piotr 5:3), kler, wyjawiając ich najskrytsze pojęcia, przeciwne Jehowie i Jego planowi.

21:15. **We wszystkich bramach ich dałem strach miecza, aby się rozplynęło serce, i upadków się namnożyło. Ach! wypolerowany jest, aby się błyszczał, a wyostrzony, aby zabijał.**—Koniec miecza skierowanego przeciwko kościelnictwu i wyjawiającego jego naturę oraz nieunikniony upadek, stanowią obecne wyjaśnienia Objawienia i Ezechiela. Hebrajczyk powiada, że jest on "jasnością błyskawicy." Jest on oświetleniem całego Babilońskiego systemu, ukrytego przez całe wieki w tajemnicy typów i symbolów. Jak chętnie kler zniszczyłby te dwie księgi Biblii, gdyby wiedział jakie są w nich zawarte nauki.

21:16. **Zbierz się mieczu, udaj się na prawo i na lewo gdziekolwiek jest chęć twarzy twojej.**—Gdziekolwiek Pastor Russell i ludzie Prawdy zwrócili twarz swoją, występowali z upoważnienia Pańskiego.

21:17. **Boć i ja uderzę ręką moją w rękę moją, i uspokoję rozgniewanie moje. Ja Pan mówiłem to.**—Bóg objawi gniew Swój i sprawi, że popędliwość Jego spocznie na kościelnictwie.

21:18,19. **Wtem się stało słowo Pańskie do mnie, mówiąc: A ty, synu człowieczy! połóż przed sobą dwie drogi, któredyby iść miał miecz króla Babilońskiego; z jednej ziemi niech wychodzą obiedwie, a na rozdrożu obierz tę ku miastu, tę obierz.**—Były dwa sposoby, według których mogły uderzyć bronie wojenne, rewolucya i anarchia; w obu wypadkach uderzenie miało wyjść od Szatana, króla anarchii. Miało to wyjść od Riblah, z rozstajnych dróg. Riblah oznacza "opuszczony." Od roku 1878 światowe kościoły, a od roku 1914 światowe rządy zostały "opuszczone" (Mat. 23:38) i poddane jedne spustoszeniu przez Miecz Ducha, drugie spustoszeniu ze strony fizycznej broni.

21:20. **Pokaż drogę, którąby miecz iść miał, czyli ku Rabbacie synów Ammonowych, czyli ku ziemi Judzkiej na Jeruzalemskie twierdze.**—Miecz miał iść na wschód od Jordanu przeciwko Ammonitom (Amos. 1:14; Jer. 49:2), albo na zachód od Jordanu, wprost na Jeruzalem, a to przedewszystkiem. Mógł uderzyć Wielką (Rabbath) Kompanię (Obj. 7:9) złożoną z "towarzyszek" (Psal. 45:14) (Ammonitów), lub też wprost i najpierw uderzyć przeciwko kościelnictwu (Juda) — obwarowanemu, przeciwko wyjątkowym, najwyższym i najlepszym ludziom, dotychczas tak starannie chronionym przed krzywdą.

21:21. **Albowiem stanie król Babiloński na rozdrożu, na początku dwóch dróg, pytając się wieszczby; będzie polewował strzały, będzie się radził bałwanów, będzie patrzył na wątrobę.**—Siły, które obalą chrześcijaństwo, są zupełnie pod wpływem i kierunkiem złych duchów — jak na to wskazuje polerowanie strzał wymienionych dla dwóch miast, radzenie się bałwanów (teoryi) i patrzanie się na wątrobę (spirytyzm) i wróżbiarstwo. Dyabeł wybierają gorzkie słowa (strzały) (Psal. 64:3) radzi się złych duchów (obrazów) i jest prowadzony nawet w swej opozycji do Jehowy, przez swoje własne tłumaczenie Pisma Świętego. — Mat. 4:6; 2 Koryn. 11:14.

NIE UWIERZĄ TEMU

21:22. **Po prawej ręce jego wieszczba ukaże Jeruzalem, aby szykował hetmanów, którzyby pobudzali do mordowa-**

nia, a podnosili głos z okrzykiem, aby zasadzili tarany przeciwko bramom, aby usypali wał, a urobili szańce.—Dowody z Pisma Świętego wskazują, że złe duchy tak pokierują, aby ruch rewolucyjny i anarchistyczny doprowadził wpród do zniszczenia chrześcijaństwa. Były car Rosji był spirytystą i utrzymywał medya dla swojej porady. Cesarz Wilhelm niemiecki na całe lata przed obecną wojną kierował się podszepkami demona, który namawiał go usilnie i podstępnie do zajęcia obecnego stanowiska i postępowania. Zdumiewająco wielka liczba wybitnych ludzi zajmuje się spirytyzmem i radzi się różnych medyów. Głos tych duchów nawoływał do wojny za wszelką cenę, do wystąpienia narodów przeciwko narodom, ale miał na celu równoczesne zniszczenie kościelnictwa.

21:23. I będą to mieli za próżną wieszczbę przed oczyma swemi ci, co się obowiązali przysięgami; a to przywiedzie na pamięć nieprawość ich, aby pojmani byli.—W oczach tych, którzy zaprzysięgli swą zależność od bożka kościelnictwa, tego ojca kłamstwa, ta prawdziwa przepowiednia upadku narodów będzie się wydawać błędnem przypuszczeniem — tak jak się wydawała wszystkim wielkim ludziom w Chrześcijaństwie. Sądziłi oni, że ta wojna będzie podobna do innych wojen. Ale nadszedł już koniec wieku (świata), a niegodziwości kościelnictwa nie mogą nadal pozostać bez kary.

21:24. Przetoż tak mówi panujący Pan: Dlatego, że na pamięć przywódcie nieprawość swoją, a odkrywa się przestępstwo wasze, tak, że jawne są grzechy wasze we wszystkich sprawach waszych, przeto, mówię, że na pamięć przychodzie, tą ręką pojmani będziecie.—Powszechne grzebanie w gnojowisku społecznem przez socjalistów, anarchistów, przez pisarzy i reformatorów społecznych, odnowiło na nowo w pamięci zapomniane niegodziwości chrześcijaństwa, oraz odkryło jego przestępstwa, tak, że teraz niema ani jednego wydziału — handlowego, finansowego, politycznego lub religijnego — w którymby nie okazały się jego nędzne praktyki. Bóg pozwolił na odkrycie wszystkich tych rzeczy, aby chrześcijaństwo mogło być schwyte na gorącym uczynku.

21:25. **A ty, nieczysty bezbożniku, księciu Izraelski! którego dzień przychodzi, gdy nieprawość skończona będzie.**—Bluźnierczym i bezbożnym księciem żydowskim był Sedekiasz, ich ostatni król. (A311; Z'04-343.) Pozafigurą jest pańska klasa kościelnictwa, kler, bezczeszczący świętą Świątynią Boga, Kościół, Ciało Chrystusowe, plugawiąc ją naukami dyabelskimi. (1 Tymot. 4:1); ta klasa jest tak samo grzeszną w oczach Boga, jak jej pierwowzory, pisarze, doktorowie i faryzeuszowie, którzy rościli sobie pretensje do świętości. Nadszedł już ich czas — rok 1918 — kiedy musi się skończyć niegodziwość w domu Synów Bożych.

21:26. **Tak mówi panujący Pan: Zdejm tę czapkę, a zrzuc tę koronę, która już nigdy takowa nie będzie; tego, który w ponizenie przyszedł, wywyższę, a wywyższonego poniżę.**—Tak mówi Wszchemocny Bóg: Zdejm tę czapkę. Czapka była zawojem Inianym na czole i miała wyobrażać sprawiedliwość Chrystusa, jaka rzekomo miała być w umysłach kleru, ale faktycznie nigdy nie była w tej klasie, jak też nie była w grobach pobielanych. (Mat. 23:27.) Król nosił złotą koronę na swojej głowie, podtrzymywaną przez miałą, Inianą czapkę. (A310, 311; B80; 83; Z'99-359.) Kler, władcy dziedzictwa Pańskiego, ukoronowali się władzą ziemską w osobie papieża oraz w ogólnym pragnieniu całego kleru, aby rządzić sprawami ludzi, przybrali sobie władzę opartą na rzekomej ich sprawiedliwości (czapka). Ten wielki kryzys nie będzie podobnym do przejściowych niepowodzeń kościelnictwa w przeszłych stuleciach. Klasy niższe, zrewolucjonizowane i anarchistyczne dorwą się do władzy w Czasie Ucisku, a wyniosły i dumny kler zostanie zupełnie poniżony. — Mat. 23:12.

21:27. **W niwecz, w niwecz, w niwecz ją obróć, czego pierwaj nie bywało, aż przyjdzie ten, co do niej ma prawo, którym mu dał.**—W wojnie, w rewolucji i anarchii Jehowa trzy razy obali chrześcijaństwo, aż wreszcie Chrystus obejmie koronę z wielką władzą i będzie rządzić sprawami ziemi. E167, 33; A311; B80; Z'05-253; P61.

21:28. **Ale ty, synu człowieczy! prorokój, a mów: Tak mówi panujący Pan o synach Ammonowych i o hańbie ich; rzecz mówię: Miecz, miecz dobyty jest, ku zabijaniu wypo-**

rowany jest, aby wytracał wszystko, i aby się błyszczał. — Nie ucieknie nawet otwarcie światowy, wyznający chrześcjanin, ponieważ wojna, rewolucya i anarchia są i zagranicą — "miecz jest wydobyty" — aby pochłonać również i ludzi światowych.

21:29. **A chociaż ci opowiadają marność, i wróżą kłamstwo, aby cię przyłożyli do szyi niezbożników pobitych, których dzień przychodzi, gdy nieprawość, skończona będzie.** — Zniszczenie przyjdzie nawet wtedy, kiedy mędrzec światowy będzie błędnie zapewniać, że zniszczenie nie może się przybliżyć do niego.

21:30. **Schowaj jednak miecz do pochew jego; na miejscu, na któreś splodzona, w ziemi mieszkania twego, sądzić cię będzie.** — Uciśnienie nie uspokoi się, miecz nie "schowa się do pochwy swej"; albowiem Bóg potępi również i światowych chrześcjan, w stanie niewiary, w jakiej się znajdowali.

21:31. **I wyleję na cię rozgniewanie moje; ogniem popędliwości mojej na cię dmuchać będę, i podam cię w ręce ludzi zuchwałych i przemyślnych na wytracenie.** — Bóg wyleje swój gniew na światowych, zawodowych chrześcjan. Skieruje na nich wicher okrutnej wojny, rewolucyi, i anarchii. Dostaną się w ręce zbuntowanych żołnierzy, brutalnych, groźnych, bezlitośnych, wyćwiczonych w sztuce zabijania, nauczonych przez dzisiejsze państwa wszelkich podstępów wojennych. Nadto w rękach ludzi poświęconych będzie Miecz Ducha, Słowo Boże, podobnie, chociaż nie literalnie okrutnych wojowników Pańskich, wyćwiczonych dzięki Boskiej władzy w operowaniu tą Boską bronią.

21:32. **Ogniovi potrawą będziesz, krew twoja będzie w pośrodku ziemi, nie będziesz więcej wspominana; bo Ja Pan mówiłem to.** — Instytucje potępione przez Boga będą jako by materiałem opałowem dla ognia krwawej anarchii i spłoną w pożarze. Wojna jest tygłem, w którym stopi się kościelnictwo.

EZECHIEL 22.

PIEC HUTNICZY WOJNY

22:1-4. I stało się słowo Pańskie do mnie, mówiąc: **A ty synu człowieczy! iżalibyś się zastanawiał, iżalibyś się zastawiał za to miasto krwi? Raczej mu oznajmij wszystkie obrzydliwości jego.** I rzecz: Tak mówi panujący Pan: **O miasto, które wylejesz krew w pośrodku siebie; a czynisz plugawę bałwany samo przeciwko sobie, abyś się splugawiło, przychodzić czas twój. Tyś wylaniem krwi twojej zgrzeszyło, i plugawymi bałwanami swemi. którycheś naczyniło, siebieś skalało, i sprawiłoś, że się przybliżyły dni twoje, a żeś przyszło aż do lat swoich; przetoż cię podam na pohaniebienie narodom, i na pośmiech wszystkich ziemiom.** — Rozdział 22 odnosi się do rozmaitych niegodziwości Jeruzalemu. (22:1-12.) Kara za takowe opisana jest pod figurą pieca hutniczego. (22:13-22). Chrześcijaństwo, a zwłaszcza kościelnictwo winne jest rozlewu krwi i splugawienia się pogaństwem. Naturalnym biegiem wypadków doprowadziło to do stosunków, które nadal trwać nie mogą. Obecny wybuch złego i ucisku, wobec dawniejszych wyniosłych pretensyj, zrobił z chrześcijaństwa pogardliwe przysłowie wśród uznanych narodów pogańskich. — D101.

22:5. **Bliskie i dalekie od ciebie będą się naśmiewać z ciebie, o miasto złej sławy i zwad pełne!** — Niewierzący zarówno w chrześcijaństwie, jak i poza "chrześcijańskimi" krajami, drwią z "Chrześcijaństwa"—będącego teraz w zamieszaniu i mającego pogardliwą nazwę.

22:6. **Oto książęta Izraelscy, każdy wśzystką siłą na to się udali, aby krew w tobie przelewali.**—Wszyscy władcy w chrześcijaństwie, opanowani szaleństwem wojny, wysilają całą swą przewagę, aby wywołać coraz większy rozlew krwi. Duchowi władcy przez fałszywe nauki zniszczyli duchowe nadzieje milionów ludzi. — Łuk. 11:52.

22:7. **Ojca i matkę znieważają w tobie, przychodniowi**

krzywdę czynią w pośród ciebie, sierotę i wdowę uciskają w tobie. — Postępowali niesprawiedliwie z klasami potrzebującymi pomocy. Duchowo wzgardzili oni naszym Ojcem i Jego Przymierzem łaski, oraz uciskali tych, którzy są Jego pielgrzymami i przychodniami w świecie. — 1 Piotr 1:1.

22:8. Świętymi rzeczami moimi pogardzasz, a sabaty moje splugawiasz. — Wzgardzili świętymi naukami Słowa Bożego, odnoszącymi się do Dnia odpoczynku w siódmym tysiącleciu i starali się usprawiedliwić własnymi czynami zamiast polegać na wierze.

22:9. Potwarczy są w tobie, aby wylewali krew; i na górach jadają w tobie, złości popełniają w pośrodku ciebie. — W kościołach są plotkarze, złorzeczący i zabójcy dobrego imienia. Są tam niektórzy, co pozywają ze stołów dyabelskich (1 Tym. 4:1; 1 Kor. 10:21), jak panowie lub władcy na czele narodów tęsknią oni za bezbożnym związkiem kościoła z państwem.

22:10, 11. Nagłość ojcowską syn odkrywa w tobie, a oddalone dla nieczystości gwałci w tobie. A drugi z żoną bliźniego swego czyni obrzydliwość, a inny z synową swoją sprofanie się matkę; inny zaś siostrę swoją, córkę ojca swego, gwałci w tobie. — Nie tylko potworzyli na wszystkie strony kościoły państwowe, lecz także winni są w wielkiej ilości niemoralności płciowej.

22:12. Podarki biorą w tobie na wylewanie krwi; lichwę i plik hierasz, a zysku szukasz z uciskiem bliźniego swego, a na mię zapominasz, mówi panujący Pan. — Używali darów Bożych w złym celu, nawet aby zabijać świętych męczenników Bożych. Dopuszczali się nawet - zdzierstwa na swoich najbliższych. Czynili to, ponieważ zapomnieli o Panu.

22:13. Przetóż otom Ja klasnął rękami swymi nad system twoim, którego nabywasz, i nad krwią twoją, która była w pośrodku ciebie. — Bóg wyraźnie okazał znaki swego gniewu przeciwko obłudzie kościelnictwa i przeciwko jego duchowi morderstwa.

22:14. Izali wytrzyma serce twoje? Izali zdolają ręce twoje dniom, których Ja z tobą będę miał sprawę? Ja Pan rzekłem, i uczynię. — Serce jego zawiedzie a sity jego osta-

bną wobec wzbudzonego sumienia, w dniach, w których Bóg rozprawi się z jego niegodziwością.

22:15. **Bo cię rozproszę między pogany, rozwieję cię po ziemiach, i uprzątnę do końca nieczystość twoją z ciebie.** — Bóg rozproszy kościelnictwo i przez surowe próby zniszczy nieczystość pośród kościelników.

22:16. **I będziesz splugawione przed oczyma pogan, a poznasz, że Ja Pan.** — Będzie ono sprofanowane, zdegradowane ze swojej rzekomej świętości i zniszczone w obliczu narodów ziemi.

22:17, 18. **Potem się stało słowo Pańskie do mnie mówiąc; Synu człowieczy, dom Izraelski mi się obrócił w zużelicę; wszyscy zgoła są miedzią i cyną i żelazem i ołowiem w pośród pieca, zużelica się stali.** — Kościelnictwo, kler oraz stan świecki są w oczach sprawiedliwego, świętego Boga jako żuźle metalowe w rozpalonym piecu utrapienia. Są oni żuźlami Wielkiej Kompanii (srebra). (Jer. 6:30.) Podlejsze metale wyobrazają stopnie ziemskiej natury; miedź (ludzka doskonałość), cyna (kąkol spłodzony z błędu), żelazo (dzika, światowa władza) i ołów (grzech, niegodziwość).

22:19. **Przetoż tak mówi panujący Pan: Dlatego, żeście wy się wszyscy obrócili w zużelicę, przetoż oto Ja zgromadzę was do Jeruzalemu.** — Bóg zgromadzi zepsutych ludzi i narody chrześcijaństwa.

22:20. **Jako zgromadzają srebro, i miedź i żelazo, i ołów i cynę w pośród pieca, aby rozdymano ogień koło nich dla roztopienia, tak was zgromadzę w zapalczywości mojej i w gniewie moim, a złożywszy roztapiać was będę.** — Ten ogromny zlepek osób wszelkiego odcienia nikczemności będzie zgromadzony jak gdyby w piecu ognistym, gdzie Bóg dopuści na nich nieopisane kłopoty i utrapienia; i tam ich zostawi.

22:21. **Owa zgromadzę was a rozedmę około was ogień popędliwości mojej, i roztopieni będziecie w pośrodku niego.** — W gniewie Bożym stopią się ich serca i duchy, wskutek ucisku i zmartwień.

22:22. **Jako się srebro topi w pośrodku pieca, tak się roztopicie w pośrodku niego, a dowiedcie się, że Ja Pan wylałem na was popędliwość swoją.** — Podobnie jak Wielka Kompa-

nia spłodzonych z ducha dzieci Bożych cierpiąca całymi milionami, tak też będzie z klerem i z świeckimi ludźmi, którzy wyznają chrześcijaństwo nie mając w sobie jego ducha.

22:23, 24. **Nadto stało się słowo Pańskie do mnie, mówiąc: Synu człowieczy! mów do tej ziemi: Ty ziemio nieczystaś jest, nie będziesz deszczem odwilżana w dzień zapalczywości.**—Chrześcijaństwo w Czasie Ucisku pozbawione jest oczyszczających i odświeżających deszczów wody Słowa Bożego.

22:25. **Sprzysiężenie proroków jej jest w pośrodku jej; podobni są lwowi ryczącemu, obłów chwytającemu, dusze pożerają, bogactwa i drogie rzeczy zabierają, a czynią wiele wdów w pośrodku niej.** — Wśród kleru istnieje sprzysiężenie przeciwko Prawdzie, "Federacya (tak zwanych) Kościołów Chrystusowych w Ameryce", na wzór czystego dyabła (lwa ryczącego) rozszarpie jeszcze na kawałki ludzi Obecnej Prawdy, skaże wielu na śmierć i sprawi, że niektóre słabsze charaktery porzucą swoje duchowe życie. Zabierze ona i zniszczy literaturę zawierającą cenne prawdy biblijne. Faktycznie różni Kaznodzieje, nakłaniając ludzi do wojny, przysporzyli miliony wdów.

22:26. **Kapłani jej gwałcą zakon mój, i święte rzeczy moje splugawiają; między świętym i pospolitym różności nie czynią, a między nieczystym nie rozsądzają. Nadto od sabatów moich zakrywają oczy swe, tak, iż zelżony bywam między nimi.**—Rzymsko Katolicy księża i kler protestancki pogwałcili Zakon Boskiej Miłości. Splugawili prawdy Boskie pogańskimi naukami, nie wykazali żadnej różnicy pomiędzy tymi, co są już oczyszczeni krwią Chrystusową, a tymi, co ciągle jeszcze pozostają w grzechu; zaprzeczyli biblijnym naukom o Tysiącleciu (Obj 20:2-7); ukryli sabat usprawiedliwienia przez wiarę i wytworzyli system grabienia pieniędzy za pokuty i msze, za grzechy i za składki, które przynoszą ujmę i bluźnią imieniu Boskiemu.

22:27. **Książęta jej w pośrodku jej są jako wilki chwytające łup, wylewający krew, tracący dusze, udawający się za zyskiem.**—Kościelnicy, "wilki w owczej skórze" (Mat. 7:15), rozdierają swój łup, członków ciała Chrystusowego, przelewają krew w prześladowaniach i niszczą duchowe ży-

cie — a wszystko to czynią, aby zdobyć pieniądze na utrzymanie swojej haniebnej, spoganizowanej religii. — Micheasz 2:9-11.

22:28. **A prorocy ich tynkują ją wapnem nieczynionem, prorokując marność, a wróżąc im kłamstwo, mówiąc: Tak mówi panujący Pan, choć Pan nie mówił.**—Kaznodziejowie protestanccy obmyli cały tłum kościelnictwa, przedstawiając puste doktryny ewolucji i wyższej krytyki i kłamiąc przed ludźmi, dając im swoje własne teorie jako rzekomo Słowo Boże.

22:29. **Lud tej ziemi gwałt czyni, gwałtem biorąc, co jest cudzego; ubogiemu i nędznemu krzywdę czynią, a przychodnia bezprawnie uciskają.**—Stan świecki katolicki i protestancki uciska biednych duchowo, obrabowuje ze wszytkiej pociechy tych, którzy potrzebują Boskiej pomocy i złośliwie uciskali "pielgrzymów i przybyszów" (Żyd. 11:13) wpośród siebie.

22:30. **Szukałem między nimi męża, któryby płot ugrodził, i stanął w przerwie przed twarzą za tą ziemią, abym jej nie zburzył; alem żadnego nie znalazł.** — Bóg obiecał nie niszczyć Sodomy, jeżeli znalazłoby się w tem mieście dziesięciu sprawiedliwych ludzi. Bóg zauważy nawet jednego sprawiedliwego według Chrystusowej sprawiedliwości, któryby znalazł się w kościelnictwie i któryby ogrodził tę owczarnię i stanął w przerwie prosząc, aby Bóg nie niszczył go. Ale Bóg nie znajduje tam ani jednego.

22:31. **Przełoż wyleję na nich gniew mój, ogniem popędliwości mojej wyniszczę ich; drogę ich na głowę ich obrócę, mówi panujący Pan.**—Dlatego kościelnictwo skazane jest na wyniszczenie.

EZECHIEL 23.

DWA ODSTĘPCZE SYSTEMY KOŚCIELNE

23:1, 2. **I stało się słowo Pańskie do mnie, mówiąc: Synu człowieczy! były dwie niewiasty, córki jednej matki.**— Rozdział 23 opisuje związki państwowo kościelne rzymsko katolickiego kościoła, wyobrażonego jako sprośna kobieta Ahola oraz protestanckiego kościoła, jego sprośną siostrę, Aholiba i zniszczenie obu tych kościołów w Czasie Ucisku, a to przez narody, z którymi one zawarły związki: — Jer. 3:6-10.

23:3. **Te nierząd płodziły w Egipcie, w młodości swojej nierząd płodziły; tam są omacane piersi ich, i tam są zgniecione piersi panieństwa ich.** — Oba te kościoły zawsze skłaniały się do światowych ideałów i ludzi, a nawet we wczesnej swej młodości poniosły winę związków kościoła z państwem.

23:4. **Imiona ich te są: Większej Ahola, a siostry jej Aholiba. Teć były moje, i zrodziły synów i córki; imiona, mówię, ich są: Samarya Ahola, a Jeruzalem Aholiba.** — Imiona ich są znamienne. Aholah znaczy "jej własny namiot." Bóg wcale nie przebywa w rzymskim kościelnictwie; ma ono swój własny namiot zgromadzenia, znany (Dzieje. Ap. 7:43) "namiot Molocha." Sam Szatan tam mieszka, powodując system papieski. Aholibah znaczy "mój namiot jest u niej". Namiot Boży, prawdziwy Kościół, był głównie wpośród protestantów. W tym obrazie wszeteczne, protestanckie kościelnictwo nazwane jest "Jeruzalem." Oba te systemy mają synów — ludzi wybitnych — i córki — sekciarskie kościoły.

23:5. **Ale Ahola płodziła wszeteczeństwo przy mnie, a nierządu pilnowała z miłośnikami swojemi, z Assyryjczykami bliskimi.** — Kościół katolicki datuje się od czasów apostołskich, kiedy to był Kościołem Bożym (Moim); ale zakochał się w swoich bliskich sąsiadach, w władcach brutalnych wieków i szukał tymczasowej władzy.

23:6. Którzy byli obleczeni w hijacynt, z książętami, i panami i ze wszystkimi młodzieńcami udatnymi, i z jezdnyimi jeżdżącymi na koniach; — Przewódcy i władcy rzeczy światowych byli na pozór wiernymi (ubrani w niebieskie szaty, wyobrażające wierność) i wydawali się pożądanymi, powabnymi i udatnymi w towarzystwie. Byli to ludzie myślący i czynni, jeżdżący na koniach pustej i czczej filozofii.

23:7. Udała się, mówię, na wszeteczeństwo swoje z nimi, ze wszystkimi najprzedniejszymi synami Assyryjskimi, i ze wszystkimi, za którymi miłością pałała, a splugawiła się wszystkimi plugawemi bałwanami ich.—Kościół skojarzył się z nimi chcąc zyskać światową władzę, zapatał do nich miłością, zamiast do rzeczy wyższych i splugawił się ich pogańskimi pojęciami.

23:8. A tak wszeteczeństw swoich egipskich nie zaniechała bo z nią sypiali w młodości jej, a oni omacali piersi panieństwa jej, i wylali wszeteczeństwo swe na nią. — Nawet i wówczas nie porzucił swojej światowości, kiedy przybrał wschodni ascetyzm.

23:9, 10. Dlatego podałem ją w rękę zalotników jej, w rękę synów Assyryjskich, za którymi miłością pałała. Oni odkryli nagość jej, synów jej i córki jej zabrali, a samę mieczem zabili; i stała się osłabioną między niewiastami, gdy sądy wykonali przy niej. — Władcy odkryli nagi, nieosłoniiony stan kościoła rzymskiego. Zaczęły do niego napływać setki tysięcy ze Wschodu, literalnie Tatarzy, Wandalie, Hunnowie i Turcy, oraz pogańskie ideały, pochodzące z tego samego źródła i zaczęły mordować dosłownie mieczem synów i córki kościoła rzymskiego, a dzieci jego mordowali duchowo. Pomiędzy pogańskimi religiami (kobietami) rzymskie "chrześcijaństwo stało się przezwiskiem i przysłowiem; albowiem najeźdźcy wykonali na niem sąd Boży.

PROTESTANCKIE SPLUGAWIENIE

23:11. To widząc siostra jej Aholiba, bardziej się niż ona zapaliła miłością, a wszeteczeństwo jej większe było, niżeli wszeteczeństwo siostry jej.—Protestantyzm zaczął się stosunkowo w czystości, ale później rozwinął w sobie niezwykłe zamięłowanie do tymczasowej władzy. Bardziej nawet

od papieżstwa starał się on w każdym narodzie o "sprawowanie rzeczy."

23:12. Za synami Assyryjskimi pałała miłością, za książętami, i panami bliskimi, ubranymi w szaty kosztowne, za jeźdźcami jeżdżącymi na koniach, i za wszystkimi młodzieńcami urodzonymi. — Ono także zapałało żądzą aby stać się popularnem wśród ziemskich władców, wielkich i małych, konserwatywnych, radykalnych i rewolucyjnych.

23:13-17. I widziałem, że się splugawiła, a iż jednaka droga obu była. Ale ta jeszcze to przydała do wszeteczeństw swoich, że widząc mężów wymalowanych na ścianie, obrazy Chaldejczyków malowane farbami, opasane pasami na biodrach ich, i kołpaki farbowane na głowach ich, a że wszyscy na wejściu byli jako hetmani, podobni synom Babilońskim, w ziemi Chaldejkiej zrodzonym; i pałała miłością ku nim, ujrawszy ich oczyma swemi, a wyprawiła posłów do nich, do ziemi Chaldejkiej. Tedy weszli do niej synowie Babilońscy do komory nierządu, i zmazali ją wszeteczeństwem swoim; a gdy się splugawiła z nimi, odstąpiła dusza jej od nich. — Bóg spostrzegł, że oba kościoły, rzymski i protestancki, a zwłaszcza ten ostatni, jednakowo dążą do związku kościoła z państwem; albowiem protestantyzm gdziekolwiek i kiedykolwiek zobaczył lub usłyszał wielkiego, światowego człowieka, choćby to był naczelnik małej mieściny, zaraz starał się o jego wpływ i o pomoc — zwłaszcza o pomoc pieniężną — i systematycznie zapraszał takich ludzi, aby przystąpili do kościoła, bez względu na to, czy jednostka taka pozostała światową czy nie. Ludzie wybitni i bogaci do tego stopnia cisnęli się gromadnie do kościołów protestanckich i starali się tam wszystkiem rządzić, że nawet niższe kościelnictwo i mniej wybitni zwolennicy tegoż kościelnictwa patrzyli z niechęcią na ten napływ wybitnych członków.

23:18. I gdy odkryła wszeteczeństwa swe, odkryła i nagość swoję; odstąpiła dusza moja od niej, jako była odstąpiła dusza moja od siostry jej. — Dziennikarze, socjaliści, anarchiści i szperacze w brudach społecznych odkrywali światowość kościołów protestanckich. Zaś sam Bóg, od roku 1878 odwrócił się od nich.

23:19-21. Bo rozmnożyła wszeteczeństwa swoje, wspominając na dni młodości swojej, których nierządu patrzała w ziemi Egipskiej. I pałała miłością przeciwko nierządnikom ich, których ciała są jako ciała osłów, a przyrządzenie ich jako przyrządzenie końskie. A także się zaś nawróciła do sprośności młodości twojej, gdy macali Egipcianie piersi twoje dla piersi młodości twojej. — Protestantkie kościelnictwo pomnożyło swoje światowe książki, a wybitni i bogaci ziemscy ludzie napełnili kościoły kłosem, światowością i żądzą zysku przez łączenie się z wybitnymi ludźmi.

23:22. **Przełoż. o Aholibo! tak mówi panujący Pan:** Oto Ja pobudzę zalotników twoich przeciwko tobie, tych, od których odstąpiła dusza twoja, i przywiodę ich na cię zewsząd; — Dlatego, o protestanci tak mówi panujący Pan: Oto podniosę wojnę i rewolucję światowych ludzi przeciwko wam, ludzi, którzy już się wam sprzykrzyli, sprowadzę ich przeciwko wam ze wszystkich stron.

23:23. **Synów Babilońskich, i wszystkich Chaldejczyków z Pekot, i z Sohy, i z Kohy, i wszystkich synów Assyryjskich z nimi, młodzieńców udatnych, książąt i panów wszystkich, hetmanów i ludzi zacnych, wszystkich jeżdżących na koniach;** — Światowcy, mędrcy światowi (Chaldejczycy), oficerzy (Pekot), książęta (Sokoha) i hetmani (Koha), oraz wszyscy niezadowoleni i anarchiści powstaną przeciwko wam, jadąc na koniach, aby was zniszczyć.

23:24. **I przyjdą przeciwko tobie na wozach żelaznych, i na rydwanach, i na karach, a to zgrają narodów, z tarczami i z pancerzami, i z przyłbicami, położą się przeciwko tobie zewsząd; dam im prawo, aby cię sądzili według praw swoich.** — Zaczną walkę przeciwko waszemu dobru przy pomocy swoich własnych organizacji (wozów żelaznych), przewodników (rydwanów), oraz przez systematyczne operacje, mając za sobą wielką masę rewolucjonistów; potępią was według swoich własnych, przewrotnych pojęć o sprawiedliwości.

23:25. **I wyleję gorliwość moją na cię, i obejdą się z tobą zapalczywie, nos twój i uszy twoje obrzeżą, a ostatek**

twój od miecza polegnie; oni synów twoich i córki twoje pojmagają, a ostatek twój ogniem pożarty będzie;—Nieświadomie dla protestantyzmu gniew Boży zapalił się z powodu ich światowości; dlatego Bóg pozwoli, aby masy ludowe rozprawiły się z nim w swej złości; masy te zniszczą protestantyzm duchowo, odejmując mu możność rozróżniania duchowych rzeczy (nos) i słyszenia (ucho) Słowa Bożego. Zmuszą synów i córki protestanckie do służenia w wojnie i w rewolucyi, a reszta będzie zniszczona w ogólnej anarchii.

23:26. **I zewloką cię z szat twoich, a pobiorą strój ozdoby twojej.** — Protestantyzm będzie obdarty z szat swojej własnej sprawiedliwości i z ozdób — ci, którzy nie są prawdziwymi chrześcianami; albowiem odrzucą oni wszelkie pretensye do religii.

23:27. **A tak uczynię koniec sprosności twojej przy tobie, i wszeteczeństwu twemu, któreś przyniosła z ziemi Egipskiej, a nie podniesiesz oczów twych do nich, ani na Egipt nie wspomniesz więcej.** — Niebędąc już więcej pociągającym i pożytecznym dla władz rządzących, protestantyzm wyrzeknie się wreszcie swoich zakusów i dążeń do władzy światowej.

23:28. **Bo tak mówi panujący Pan: Oto cię Ja podaję w ręce tych, których masz w nienawiści w ręce tych, od których odstąpiła dusza twoja;** — Wszyscy posłuszni prawu, a zwłaszcza protestanckie kościelnictwo, nienawidzą i obawiają się bezprawnych sił, dążących do zniszczenia społeczeństwa; a jednak będą oni wydani w okrutne ręce tych niszczycielskich sił.

23:29. **I obejdą się z tobą według nienawiści, i zabiorą wszystkie pracę twoją, a zostawią cię nagą i obnażoną, i będzie jawna nagość wszeteczeństw twoich, i sprosności twojej, i nierządów twoich.** — Te złe siły postąpią sobie z protestantyzmem w nienawistny sposób, odbiorą mu wszelkie wyniki jego pracy i obdadą go kompletnie, z powodu najgorszego zła spowodowanego związkiem kościoła i państwa.

23:30. **Toć się stanie przeto, żeś się zmaszała plugawemi bałwanami ich;** — Bóg uczyni to, ponieważ protestantyzm starał

się i doprowadzał do związków kościoła z państwem i splugawił się światowemi pojęciami i praktykami.

23:31. Chodziłaś drogą siostry swej, dlatego dam kubek jej w rękę twoją. — Protestantyzm wstąpił w ślady papieżstwa; dlatego Bóg udzieli mu również taki kielich goryczy jak i papieżstwu. — Jer. 25:15.

23:32. Tak mówi panujący Pan: Kubek siostry twojej głęboki i szeroki pić będziesz, spory będzie; pośmiech także i igrzysko będą mieli z ciebie. — Protestantyzm wypije do dna głęboki i szeroki kielich rzymskiej goryczy; zawiera on dużo zgryzoty. W następstwie wojny i zniszczenia spowodowanego przez światowość, oraz wobec zuchwałej bezbożności, protestantyzm będzie wzgardzony i przeklinany przez cały świat. — Obj. 9.

23:33. Pijaństwem i boleścią napełniona będziesz, kubkiem spustoszenia i smutku, siostry swej Samaryi! — Protestantyzm upoi się duchem wojennym (Jer. 13:13) a potem ogłupieje ze zdumienia na widok ruiny spowodowanej jego własnym postępowaniem, co zakończy się na takim samym kubku, jak u jego siostrzanego Kościoła katolickiego.

23:34. I wypijesz go i wysączysz, potem go pokruszysz, a piersi swe poobrywasz; bom Ja rzekł, mówi panujący Pan. — Protestantyzm wypije do dna kubek spustoszenia i smutku i wysączy nawet rozbite skorupy. (Izaj. 30:14.) Będzie rozbity w anarchii i straci cały swój powab, który czynił go cennym w oczach rządów światowych, w celu połączenia z państwem.

23:35. Dlatego tak mówi panujący Pan: Ponieważes zapomniała na mię, a zarzuciłaś mię zatył swój, i ty ponoś niecnote swoje, i wszeteczeństwa swoje. — Ponieważ zapomniał o Panu i wyrzucił Go z swoich myśli, protestantyzm będzie cierpieć bez pomocy Pańskiej z winy swego własnego postępowania.

23:36. I rzekł Pan do mnie: Synu człowieczy! izali się będziesz zastawiał za Aholę albo za Aholibę? Oznajmij im raczej obrzydliwości ich: — W wierszach od 36 do 49 romanizm i protestantyzm są jednakowo potępione.

23:37. Że cudzołożyły, a krew jest na rękach ich, i z

plugawymi bałwanami swymi cudzołożyły; nadto i synów swych, których mi narodziły, przez ogień przeprowadzały im na pożarcie. — Oba one doprowadziły do związków kościoła z państwem. Ponoszą winę za rozlewanie krwi, za wojny i za spowodowanie duchowej śmierci milionów ludzi. Oddały swe serce bałwochwaleczym naukom. Sprawily, że dzieci Boże cierpiały wielki i dotkliwy ucisk, oraz paliły, piekły i smały ich religijne życie teorią o wiecznych mękach.

23:38. **Więc i to mi uczyniły, że świątynię moję splugawiły dnia onego, a sabaty moje pogwałciły.** — Splugawiły Świątynię Bożą, Kościół, niszczącami dusze doktrynami w tym samym Dniu, w Wieku Ewangelii. Wzgardziły Tysiącleciem i podstawily uczynki zamiast wiary, jako podstawę usprawiedliwienia przed Bogiem.

23:39. **Bo gdy ofiarowały synów swych plugawym bałwanom swoim, wchodziły do świątynicy onegoż dnia, aby ją zmasały; oto takci czyniły w pośrodku domu mego.**—Mogły mordować swój lud w wojnie i tego samego dnia oddawać cześć Bogu, nawet w pośrodku Świątynicy Bożej, wpośród Maluczkiego Stadka prawdziwego Kościoła.

23:40. **Nadto posyłały też do mężów, aby przyszli z daleka; którzy zaraz przychodzili, kiedy poseł do nich wysłany był.** Tymeś kwoli się ty umywała, farbowałaś twarz swoją, i zdobiła się ochędóstwem swoim. — Staraty się o związek i wysyłały swych mówców do wybitnych ludzi, których serca były dalekie od Boga; albowiem wówczas "obmywały się do białości", starały się aby ich mądrość (oczy) była powabna dla świata, przez światowe filozofie i ozdabiały się fałszywymi klejnotami grzeczności, taktu i wykwitności.

23:41. **Siadałaś na łożu zacnem, przed królem był stół przygotowany, na którymęś i kadzenie moje i olejek mój pokładała.**—Siadały na łożu państwowej wiary, dostosowanej do światowych, królewskich celów, przed stołem zastawionym religijnymi pokarmami, naukami, i filozofiami nie uznającami Boga, gdzie serca ich mogły najlepiej używać i bezczęściły dla spraw światowych tę cząstkę Ducha Świętego, jaka się w nich znajdowała.

NAJGORSI LUDZIE BYLI PRZYJMOWANI DO KOŚCIOŁÓW.

23:42. **A gdy głos onego mnóstwa ucichł, tedy i do mężów ludu pospolitego posyłały, których przywiodono obżartych z puszczy, i kładli maneły na ręce ich, i korony ozdobne na głowy ich.** — Wraz z kościelnictwem papieżstwa i protestantyzmu łączył się głos wielkiej liczby światowych członków kościoła, zupełnie bezpiecznych w odstępnym Syonie. (Amos 6:1.) Pomiędzy członkami kościoła znajdowali się ludzie o najczarniejszych charakterach (potomkowie Chama, nielubiani od Boga), niewyznający żadnej religii, którzy ozdabiali się pozornie klejnotami charakteru i koronami wrodzonej nieśmiertelności, nie Boskiej lecz Platonicznej.

23:43. **A chociażem przymawiał onej cudzołożnicy zastarzałej, a iż oni raz z jedną, raz z drugą nierząd płodzą.** — Wydaje się niemożliwością, że Kościoły mogły połączyć się z tak złymi ludźmi, ażeby zyskać wpływy i władzę.

23:44. **I że każdy z nich wchodzi do niej, jako wchodzi do niewiasty wszetecznej; przecie jednak wchodzi do Aholi i do Aholiby, niewiast nieczystliwych.** — Mimo to zarówno katolickie jak i protestanckie kościelnictwo dopuściło się tego występku.

OSĄDZONE PRZEZ DOBRYCH LUDZI, UKARANE PRZEZ ZŁYCH

23:45. **Przetoż sprawiedliwi mężowie, ci je osądzą sądem cudzołożnic, i sądem wylewających krew, przeto, że cudzołożyły, a krew jest na rękach ich.**—Ale ludzie, mający zdrowy rozsądek, poczucie sprawiedliwości i słuszności, potępią oba te kościoły, rzymski i protestancki, podobnie jak były sądzone cudzołożnice u Żydów — ukamienują je na śmierć twardymi faktami, oraz wybrykami rewolucyi i anarchii.

23:46. **Bo tak mówi panujący Pan. Przywiodę na nie wojsko, a podam je na potłukanie i na łup.**—Bóg sprowadzi na nich wielką zgrają ludzi mających spaczony pogląd o sprawiedliwości, — socjalistów, unistów, robotników, socyaldemokratów, nihilistów i anarchistów.. Także

wielkie mnóstwo dzieci Bożych, spiódzonych z Ducha Świętego, powstanie przeciwko tym odstępcom.

23:47. **I ukamionuje je ono zgromadzenie kamieniem, i rozsieka je mieczami swemi, synów ich i córki ich pobiją, a domy ich ogniem spala.**—Tłumy te poniżą kościelnictwo przy pomocy twardych i nieubłaganych faktów, oraz zniszczą je materyalną bronią i Mieczem Ducha, Słowem Bożem. Anarchiści będą literalnie zabijać członków kościoła całymi milionami, a synowie Boży zmuszą ich Świętem Słowem do porzucenia wszelkich pretensyi do nazwy chrześcian.

23:48. **A tak uprzątę sprosność z tej ziemi, i będą się tem karać wszystkie niewiasty, a nie uczynią według niecnoty waszej.**—W ten sposób Pan sprawi, że pragnienie związku kościoła z państwem zniknie wpośród społeczeństw ludzkich, aby wszystkie ciała religijne nauczyły się raz na zawsze unikać tej obrzydliwej praktyki.

23:49. **Bo włożona będzie na was niecnota wasza, a grzechy plugawych bałwanów waszych poniesiecie, i poznacie, żem Ja panujący Pan.**—Tak będzie odplacona niewierna odstępczość kościelnictwa, kiedy będzie ono cierpieć wskutek swej grzesznej miłości, skierowanej nie do Jehowy, lecz do innych mocarzy, a w ten sposób pozna ono przewagę Boga w sprawach ludzkich.

Już się rumieni zorzą wschód,
Wnet zniknie nocny cień;
Już wita Pan wierny lud,
Nastaje Pański dzień.
Już Tysiąclecia widać brzask,
Ożyje ziemski ład;
Bo Pan udzieli zdroje łask,
Gdy swój rozpocznie rząd.

EZECHIEL 24.

GARNIEC WRZĄCY.

24:1,2. I stało się słowo Pańskie do mnie roku dziewiątego, miesiąca dziesiątego, dziesiątego dnia tegoż miesiąca, mówiąc: Synu człowieczy! napisz sobie imię dnia tego, tegoż właśnie dnia; bo obległ król Babiloński Jeruzalem prawie tegoż dnia.—Było to w jesieni roku 1916 — rok sześć miesięcy przedtem zanim miasto zaczęło być chłostane na wiosnę 1918 roku — kiedy siły robotnicze rewolucyj i anarchii zaczęły podnosić się przeciwko ustanowionym porządkom rzeczy w chrześcijaństwie — zaczęło się oblężenie miasta.

24:3. A rzecz przez przypowieść do tego domu odpornego, podobieństwo mówiąc do nich: Tak mówi panujący Pan: Przystaw ten garniec, przystaw, a nalej weń wody.—Jeruzalem jest przyrównane do garnca wrzącego, z którego jest wzięte mięso; potem garniec ten postawiony jest z powrotem pusty na ogień, aby wypaliła się rdza i przywara na nim. Żona Ezechiela umiera, ale on przytłumia swoje uczucia i stosownie do przepisów kapłańskich nie nosi żałoby za zmarłą — co stanowi ilustrację na głuchy smutek Żydów z powodu zniszczenia Jeruzalemu. Prooroctwo w tym rozdziale było wygłoszone tego samego dnia, w którym król Babiloński, Nabuchodonozor "przyciągnął on i wszystko wojsko jego przeciw Jeruzalemowi i położył się obozem u niego, a porobił przeciwko niemu szańce w około. A tak obleżone było miasto aż do jedenastego roku króla Sedekijasza." (2 Król. 25:1,2.) Pozafigura tego wypadka około 1 listopada, 1916 roku, na dzień śmierci Pastora Russella, kiedy kościelnictwo rozpoczęło swą śmiertelną walkę z siłami robotników i anarchii, w znaczeniu literalnym, materialnym, a w znaczeniu religijnym z poświęconymi dziećmi Bożemi, których praca od tego czasu co-

raz bardziej świadczyła o odstępstwie i nieuniknionem zniszczeniu kościelnictwa. Kościelnictwo zbuntowane przeciwko Bogu, jako organizacja, podobne jest garncowi miedzianemu, co oznacza, że wielu jego członków wierzy w Słowo Boże. Garniec ten postawiony jest na ogień ucisku rewolucyi i anarchii. Znajduje się w nim woda, co symbolizuje tę Prawdę, jaka znajduje się w kościelnictwie. — Jer. 1:13.

24:4. **A zebrawszy sztuki należące do niego, każdą sztukę dobrą, udziec i łopatkę, najlepszemi kośćcami napełń go.**—W nim zebrani są wielcy i wybitni (dobre sztuki,) a także i silni (kości) z pośród jego stadka.

24:5. **Weźmijże i co najwyborniejsze bydle, a nałóż ogień z kości pod niem; sprawże aby to wrzało i kipiało, żeby i kości jego rozewrzały w niem.**—Pierwiastki socjalne rozpała się wielce w Czasie Ucisku, aż wreszcie prawdy w kościelnictwie sprawią, że jego członkom będzie stanowczo za gorąco. Wtedy rozgrzane, podniecone i kłopotliwe stosunki ulegną zmianie, a w miarę tego jak prawdy będą się rozgrzewać, wszyscy członkowie kościelni znajdą się w niezwykle gorącej wodzie, nawet ci najsilniejsi.

24:6. **Przetoż tak mówi panujący Pan: Biada temu miastu krwawemu, garncowi, w którym zostaje przywara jego, z którego, mówię, przywara jego nie wychodzi: po sztukach, po sztukach wyciągaj z niego, nie padnieć nań los.**—Biada chrześcijaństwu, kościelnictwu biada za splamienie się krwią milionów żołnierzy, wieśniaków, robotników, męczenników i świętych, za zgaszenie duchowch nadziei milionów ludzi, przytłumionych jego fałszywemi naukami. Rdza jego jest na niem. Oddajcie jego naczelnich członków po kolei i nieuchronnie w ręce sił rewolucyjnych.

24:7. **Bo iż krew jego jest w pośrodku jego, na wierzchu skały wystawiło ją, nie wylało jej a ziemię, aby była zakryta prochem.**—Krwawa jego hańba mieści się w pośrodku jego. Nie może jej ukryć, bo wystawiona jest na widok publiczny "na wierzchu skały," u królów i cesarzy, naczelników jego związku kościelno-państwowego.

24:8. Tedy i Ja rozniecę zapalczywość na wykonanie pomsty, wystawię krew jego na wierzchu skały, aby nie była zakryta.—Zaciekłość zbuntowanych żołnierzy i ludności podniesie się przeciwko naczelnikom rządów, którzy są zarazem naczelnikami kościołów, a zaciekłość ta poweźmie zemstę za grzechy kościelnictwa.

24:9. Przetoż tak mówi panujący Pan: Biada temu miastu krwawemu; bo i Ja naniecę wielki ogień.—Nieliczona będzie liczba przeciwników kościelnictwa, a gniew ich będzie jak rozpalony ogień.

24:10. Przykładając dREW, rozniecając ogień, wniwecz obracając mięso, i zaprawiając korzeniem, tak, że i kości spalone będą.—Przykładaj ognia niezadowolenia i anarchii, niszczy kąkol w chrześcijaństwie jako kąkol. Zagęszczaj rosół, gotuj, aż nawet same kości, silni członkowie kościoła, przestaną być takimi.

24:11. A postawię ten garniec na węgle jego próżny, aby się zagrzała i rozpalila miedz jego, a żeby się rozplynęły w pośród jego plugastwa jego, a iżby zniesiona była przywara jego.—Wtedy kościelnictwo, klasa kleru, mając przed sobą puste ławki kościelne, usiądzie wśród srogiego ucisku i będzie spalone, a jego zepsucie zupełnie usunięte. (zobacz ryc. strona 562.)

24:12. Utrudziło mię kłamstwami swemi, przetoż nie wynijdzie z niego wielkość szumowin jego, do ognia muszą szumowiny jego.—Nawet swoich kaznodziejów kościelnictwo utrudziło nauczaniem rzeczy, w które oni sami nie wierzyli, a jednak nie odrzucili jego doktrynalnego zepsucia, które teraz będzie materiałem palnym dla anarchii.

24:13. W nieczystości twojej jest sprośność; dlatego, zem cię oczyszczał; a przecieś nie oczyszczona, i od nieczystości twojej nie będziesz więcej oczyszczana, aż uspokoję na tobie rozgniewanie moje.—Jego zepsucie polegało na pragnieniu uzyskania wybitnej władzy przy pomocy władców i możnych ziemi. Bóg oczyszczał kościelnictwo z tych rzeczy za pośrednictwem pobożnych nauczycieli i reformatorów; ale ono nie oczyściło się w sercu i prędko odwracało się od rzeczy przepisanych przez Boga. Od roku

1878 Bóg przestał starać się o zreformowanie kościelnicstwa; i nie będzie ono oczyszczone, a zapalczywość gniewu Bożego spocznie na niem.

24:14. **Ja Pan mówiłem; przyjdzie to, i uczynię to, nie cofnę się, ani sfolguję, ani mi żal będzie; według dróg twoich, i według spraw twoich sądzić cię będę, mówi panujący Pan.**—Bóg sam to powiedział i uczyni to. Nie cofnę się, nie oszczędzi nikogo, ani nie zmieni Swego planu. A w słusznej zapłacie za uczynki kościelnicstwa, socjaliści i anarchiści potępiają je.

24:15,16. **I stało się słowo Pańskie do mnie, mówiąc: Synu człowieczy! oto Ja od ciebie odejmę żądność oczw twoich z prędką; wszakże nie kwil, ani płacz, a niech nie wychodzą łzy twoje.**—Bóg zabrał Pastorowi Russellowi pragnienie jego oczu, tę którą kochał, przez cios czyli plagę duchowego błędu, a to zupełnie ich rozdzieliło. Według przepisów żydowskich kapłan w razie śmierci swego ojca, swej matki lub żony nie mógł okazywać specjalnych znaków żalu, lecz miał pozostawać w Namiocie Zgromadzenia, lub w Świątyni i spełniać zwyczajną służbę Bożą. Pastor Russell jako członek Najwyższego Kapłana i jako przedstawiciel Chrystusa na świecie, oraz jako jedyny szafarz "pokarmu na czas słuszny," cierpiał bardzo ale wcale nie ronił łez.

24:17. **Zaniechaj kwilenia, nie czynź żałoby, jako bywa nad umarłymi; czapkę twoję włóż na się, a obuwie twoje wzuj na nogi twoje, a nie zasłaniaj warg, a chleba niczyjego nie jedz.**—Nie rozpaczał po niej, chociaż dla niego była ona jakby umarłą, lecz pracował w dalszym ciągu w dziele uświęcającego kapłaństwa. W zgrzyotach tych podtrzymywała go nie ludzka pomoc, lecz pociecha Słowa Ojcowskiego.

24:18. **Co gdym z poranku ludowi powiedział, tedy umarła żona moja w wieczór; i uczynilem rano, jako mi rozkazano.**—Wygłaszał w dalszym ciągu mowy i pisał artykuły dla ludu Pańskiego; żona jego stała się mu jakby nieżywą; bez przerwy prowadził swoją pracę posłannika Bożego.

24:19. **I mówił lud do mnie: I nie oznajmiszże nam, co**

nam te rzeczy znaczą, które ty czynisz?—Dlaczego Ojciec niebieski dopuścił na Pastora Russella takie gorzkie doświadczenia i oszczerstwa ze strony kościelnictwa w związku z tem jego zajściem w życiu codziennem?

KOŚCIOŁY PRZESTANĄ ISTNIEĆ

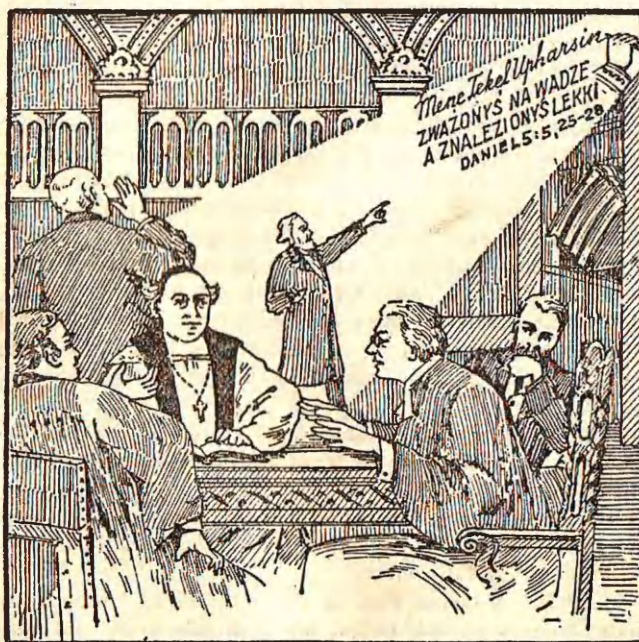
24:20,21. **Tedym rzekł do nich: Słowo Pańskie stało się do mnie, mówiąc: Powiedz domowi Izraelskiemu: Tak mówi panujący Pan: Oto Ja splugawię świątnię moję, wyniosłość mocy waszej, żądność oczów waszych, i to, w czym się kocha dusza wasza, a synowie wasi i córki wasze, któreście zostawili, od miecza polegą.**—Bóg podaje przyczynę. Miał to być obraz lub przypowieść tego, co miało się stać z chrześcijaństwem. Do roku 1878 nominalny kościół był w pewnem znaczeniu Świątnią Bożą czyli Świątynią. Ale od tego czasu usunął On stamtąd swoją świątnię przez plagi i ciosy błędnych nauk i uczynków z Boskiego dozwolenia. Kościół stanowił się chrześcijaństwa, około niego koncentrowało się jego życie i wznosiły się jego instytucje. Był on pragnieniem oczu wszystkich ludzi i umiłowaniem wszystkich chrześcijan. Mimo to Bóg pokazał jako kościelnictwo sprofanowało kościół chrześcijański i sprawił, że kościelne organizacje stały się dla Niego rzeczą martwą i nieczystą, której nie powinno się dotykać ani żałować. A "dzieci kościoła" zginą od miecza wojny, rewolucyi i anarchii, zaś Miecz Ducha wskaże im, że stracona jest dla nich nadzieja życia na poziomie duchowym — że "drzwi są zamknięte."

24:22. **I uczynicie, jakom uczynił; nie zasłonicie wargi, a chleba niczyjego jeść nie będziecie.**—Ucisk i utrapienie będą tak powszechne i tak straszne, że trupy będą leżeć niepogrzebane i nieuprzątnięte. Nie może być żałoby po zmarłych, w czasie kiedy żyjący owładnięci będą uciskiem gorszym od śmierci.

24:23. **A czapki swe na głowach swych, i buty swoje na nogach swoich mając, nie będziecie kwilić ani płakać; ale będziecie schnąć dla nieprawości waszych, a wzdychać jeden z drugim.**—Żałoba będzie rodzajem wewnętrz-

nego smutku ludzi oglupiałych przez straszliwe doświadczenia, martwiących się i bez okazywania tego na zewnątrz popadających w najgłębszą rozpacz.

24:24. **Bo wam jest Ezechiel dziwem, według wszystkiego, co on czyni, czynić będziecie; a gdy to przyjdzie, dowiecie się, że Ja panujący Pan.**—Tak więc cichy smutek serca Pastora Russella był znakiem dla chrześcijaństwa. Pełne smutku doświadczenia Pastora Russella przypadną później w udziale całemu chrześcijaństwu; a "gdy to przyjdzie," dowieczą się wszyscy, że Jehowa jest Najwyższym Bogiem i popiera wszystkie sądy w czasie ucisku.



PASTOR RUSSELL JAKO ZNAK.

PASTOR RUSSELL UMARŁ, ALE ZNOWU
PRZEMAWIA

24:25,26. **A ty, synu człowieczy! azaż w ten dzień, którego Ja odejmę od nich moc ich, wesele ozdoby ich, żądność oczów ich, i to, po czem tęskni dusza ich, synów ich i córki ich. Izali dnia onego nie przyjdzie do ciebie ten, co uciecze, oznajmując ci to? — A po roku 1918, kiedy Bóg zaczyna niszczyć ogół kościołów i zabija miliony członków kościelnych, ci, co uciekają przed zniszczeniem, przychodzą do dzieł Pastora Russell'a aby nauczyć się znaczenia upadku "chrześcijaństwa."**

24:27. **Dnia onego otworzą się usta twoje przy tym, który ujdzie; a będziesz mówił, i nie będziesz więcej niemym; i będziesz im dziwem, a poznają, że Ja Pan.**—Głos Pastora Russella uciszyła śmierć; a mówiąc porównawczo, głos jego jest niemym. Ale w czasie rewolucyi i anarchii przemówi on ponownie i nie będzie już niemym dla tych, którzy unikną zniszczenia w onym dniu. Pastor Russell "będzie dla nich dziwem," opowie im prawdę o naznaczonym przez Boga ucisku, jeżeli poradzą się jego książek, rozrzuconych w ilości dziesięciu milionów egzemplarzy po całym chrześcijaństwie. Jego słowa będą dla nich znakiem nadziei, umożliwiając im rozpoznanie jaśniejszych miejsc wśród chmur i spoglądanie z nadzieją w stronę zakładającego się Królestwa Bożego. Wtedy "poznają, że Ja Pan."

Oczekuje i wyglądam
Za jaśniejszym, lepszym dniem,
Który chmury swoim cieniem,
Zastaniają w drodze mej.

Za dniem światła i radości,
Jaki ziemi nie był znan
Gdy Chrystus w sprawiedliwości,
Zajmie już Dawida tron.

EZECHIEL 25.

ODPŁATA DLA KĄKOLU

25:1,2. I stało się słowo Pańskie do mnie mówiąc: Synu człowieczy! obróć twarz twoją przeciwko synom Ammonowym, a prorokuj przeciwko nim.—Rozdział 25 przepowiada, że po upadku odstępczego kościelnictwa w rewolucyi, jaka się zaczęła 1918 r., przyjdzie koniec dla różnych niezgodnych, niechrześcijańskich elementów w Chrześcijaństwie, wrogich prawdziwemu chrześcijaństwu, które to elementy zechcą wykorzystać upadek kościelnictwa. Amonici (25:1-7) i Moabici (25:8-11), jedni i drudzy będąc dziećmi Lota — będącego z swojej strony figurą klasy Wielkiej Kompanii — są typem klasy powołanej do istnienia przez swego ojca, przez klasę Wielkiej Kompanii (Lot), wówczas gdy ojciec ten był upity i bezprzytomny wskutek mieszanych nauk, podanych mu przez córki Lotowe, wyobrażające światowe kościoły Wielkiej Kompanii. Edomici, potomkowie Ezawa, przedstawiają klasę, która sprzedała swoje pierworodztwo i prawo do synostwa Bożego za miskę soczewicy, za światowe korzyści (25:12-14); Filistyńczycy, lud który przywędrował z Egiptu i nękał napadami naród żydowski, jest typem napastniczej klasy nominalnych chrześcijan, którzy napadają na prawdziwych chrześcijan. Rozdział rozpoczyna się słowami przeciwko Amonitom, wyobrażającym ludzi światowych, wprowadzonych do kościołów przez mniej lub więcej niewierną Wielką Kompanię, a którzy w łupieski i natarczywy sposób prześladowają prawdziwych chrześcijan, jak na przykład Jezuici, okrutni księża katoliccy, oraz kler protestancki. Amonici są opisani jako szczep wędrowny, silny, okrutny i łupieski. Amonici oddawali cześć Baalowi pod nazwą Chemosz, bożkowi ognia i wszeteczeństwa, będącego typem boga wieczystych mąk w piekle i czyśćcu, oraz zachęcającego do duchowego cudzołóstwa w postaci związku kościoła z państwem.

NAPASTNICZE ŚWIATOWE PIERWIASTKI WIERZĄ
W MĘKI

25:3. **I rzecz synom Ammonowym: Słuchajcie słowa panującego Pana. Tak mówi panujący Pan: Przeto, żeś wykrzykał mówiąc: Hej, hej! nad świątynią moją, gdy była splugawiona, i nad ziemią Izraelską, gdy była spustoszona, i nad domem Judzkim, gdy szedł w niewolę.—Kiedy prawdziwy Kościół Boży będzie prześladowany w światowej wojnie i rewolucyi, kiedy prawdziwa wiara chrześcijańska będzie opuszczona, a tłumy ludzi wyznających Boga (Juda) dostaną się do niewoli u niewiernych rewolucjonistów, wówczas cieszyć się będą z tego prześladowcy, miłujący świat członkowie kościoła (Ammonici.)**

25:4. **Przetoż oto Ja cię też podam narodom wschodnim w dziedzictwo, i pobudują pałace swoje w tobie, a wystawią mieszkanie swoje w tobie, one będą jeść urodzaje twoje, oni też będą pić mleko twoje.—Bóg odda tę klasę w ręce anarchistów, którzy zabiorą im domy i majątki i usuną ich nauki (mleko.)**

25:5. **I dam Rabbę na mieszkanie wielbłądom, a miasta synów Ammonowych na legowisko trzodom; i dowiecie się, że Jan Pan.—I sprawię, że pańska klasa kleru (Rabba, wielka) stanie się próżną i opuszczoną.**

25:6. **Bo tak mówi panujący Pan: Przeto, iż się klaskał ręką, a tupał nogą, i weseliłeś się z serca, żeś całe spustoszył ziemię Izraelską.—Ponieważ będą się wielce cieszyć w nienawiści i wzgardzie przeciwko chrześcijaństwu.**

25:7. **Przetoż oto Ja wyciągnę rękę swą przeciwko tobie, a dam cię na rozchwycenie narodom, i wytnę cię z narodów, a wytracę cię z ziem, i wyglądzę cię, a dowiesz się, że Jan Pan.—Dlatego Bóg wyciągnie swą rękę przeciwko nim i odda ich na pastwę niewiernym anarchistom. Odrzuci ich i odetnie jako klasę, wygubi ich i zniszczy, tak, że poznają, iż On jest ich Bogiem.**

25:8. **Tak mówi panujący Pan: Dlatego, że Moab i Seir mówił: Oto dom Judzki podobny jest wszystkim innym narodom.—Moabici ("Seir" należy opuścić) byli ucy-**

wilizowaną częścią potomków Lota, zrodzonych z pijanego ojca Lota, a czczących Baala, przy równoczesnem uznawaniu Jehowy. Wyobrażają oni członków kościoła splotzonych z mieszaniny prawdy i błędu, przez klasę Wielkiej Kompanii, przez swoje miłujące świat kościoły (córci Lota) i wyznające Boga wieczystych mąk, wyobrażając go sobie jako Jehowę, oraz wykonywując duchowy nierząd w łonie związku kościoła z państwem. Moabici byli "narodem wysokiego nastroju duchowego, bogaci, liczni, cywilizowani i o szerokiej popularności i wziętości." Wyobrażają też podobną klasę.

25:9. Dlatego oto Ja otworzę stronę Moabczyków od miast, od miast mówię ich, i od granic ich, ozdobę ziemi **Betiesymot, Baalmeon, i Karyjataim.**—Bóg sprawi, że klasa ta zostanie zaatakowana anarchią (Betiesymot, miejsce spustoszenia), z dwóch stron; atakowi ulegnie odstępczy kler (Baalmeon, pan nałogów) i system kościelno państwowy (Karyjataim, podwójne miasto.)

25:10. Narodom wschodnim z ziemią synów Ammonowych, bom ją dał w dziedzictwo, aby nie było pamiątki synów Ammonowych między narodami.—Anarchiści zwyciężą także klasę napastniczą (Ammonitów.)

25:11,12. A tak nad Moabem sądy wykonam, iż pozna ją, zem Ja Pan. Tak mówi panujący Pan: Przeto, iż się Edomczycy srodze mścili nad domem Judzkim, i przywieśli na się winę wielką, mszcząc się nad nimi.—Wyznający, chrześcijańscy "Edomczycy" (D54-40) — nominalnie wyznający i wierzący w Boga (potomkowie Abrahama), ale oddający cześć różnym bożkom władzy, bogactwa, światowości, a zwłaszcza Bogu wieczystych mąk — (Jozefus nazywa Edomczyków czcicielami Koze, niszczyciela) — pomogą w znacznym stopniu do obalenia kościelnictwa.

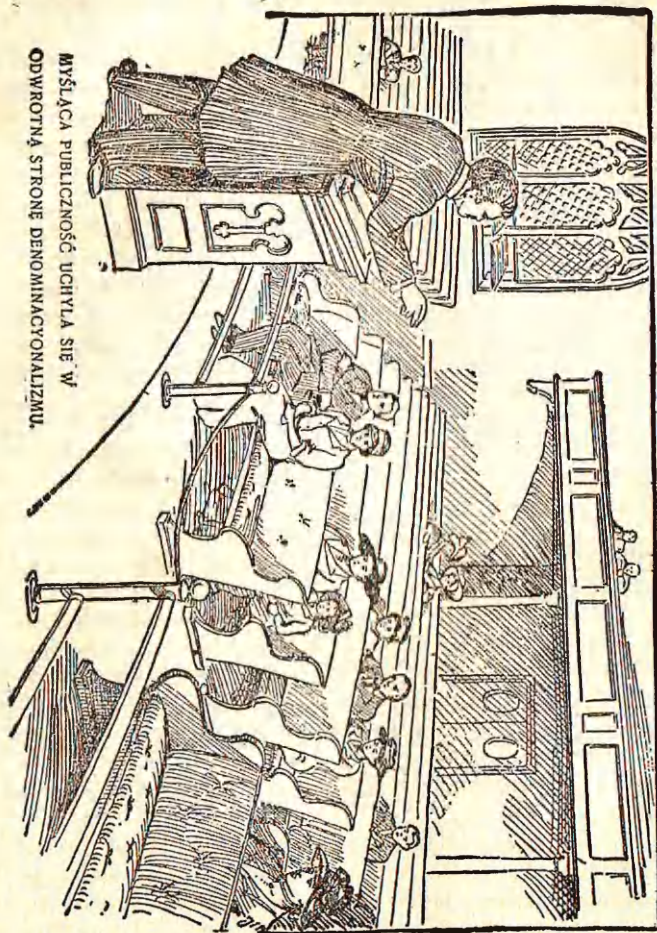
25:13. Przetoż tak mówi panujący Pan: Wyciągnę też rękę moję na ziemię Edomczyków, a wytracę z niej ludzi i bydło, i uczynię ją pustynią, od Teman aż do Dedan od miecza polegna.—Bóg wyciągnie swą rękę przeciwko tej klasie (dom — Idumea) i z końca w koniec będą padać

od niszczącej broni i od Miecza Ducha. — Izaj. 34:5,6; Jer. 49:7-17.

25:14. **A tak wykonam pomstę moję nad Edomczykami przez ręce ludu mojego Izraelskiego, a obejdą się z Edomczykami według popędliwości mojej, i według gniewu mego; i poznają pomstę moję, mówi panujący Pan.**—Ludzie Prawdy ogłoszą to, co Bóg uczyni tej klasie w strasznym swym gniewie. — Izaj. 15:1-9; Jer. 48:1-47.

25:15. **Tak mówi panujący Pan: Przeto, iż się Filistyńczycy mścili, i pomstę wykonywali, pustosząc ich z serca, a do zginienia przywodząc z nieprzyjaźni starodawnej.**—Wyznający światowość chrześcianie (Filistyńczycy, wychodzący z Egiptu) prześladowają prawdziwych ludzi Bożych, a podczas rewolucyi będą złośliwie pomagać w zniszczeniu kościelnictwa. — Joel 3:4.

25:16,17. **Dlatego tak mówi panujący Pan: Oto Ja wyciągnę rękę moję na Filistyńczyków, i wykorzeń Cheretejczyków, i wytracę ostatek krainy pomorskiej. A tak uczynię nad nimi pomsty wielkie, karząc ich w zapalczywości; i dowiedzą się, żem Ja Pan, gdy wykonam pomstę moję nad nimi.**—Za pośrednictwem anarchistów Bóg wyciągnie Swą rękę przeciwko tej klasie, i odrzuci tych, którzy prześladowają i zabijają Jego ludzi (Cheretejczycy, Kaci,) oraz wytraci światowość wyznających chrześcian, włączając i tych, którzy opierają się o Anarchię (kraina pomorska.)



MYSŁĄCA PUBLICZNOŚĆ UCHYLA SIĘ W
ODWROTNĄ STRONĘ DENOMINACYONALIZMU.

EZECHIEL 26.

UPADEK FILOZOFII.

26.1. I stało się roku jedenastego, pierwszego dnia miesiąca, stało się słowo Pańskie do mnie, mówiąc:—Rozdział 26 opisuje kościelnictwo w postaci starannie wypracowanego systemu filozofii. Nazwa Tyr oznacza "Skałę," a ludzka filozofia, zwłaszcza grecka filozofia Platona jest prawdziwą opoką skalną, na której opierają się nauki kościelnictwa. Każdy prawdziwy stronnik kościelnictwa, skoro jest przyparty do muru Słowem Bożem i nie może udowodnić swoich niewytrzymujących krytyki błędów, ucieka się pod osłonę filozofii Platona, mówi o wrodzonej nieśmiertelności człowieka itd.

26:2. Synu człowieczy! przeto, iż Tyr mówił o Jeruzalemie wykrzykując: Hej, hej! zniszczone jest miasto bram bardzo ludnych, obraca się do mnie, teraz napełniony będzie, gdyż to jest spustoszone.—Ten system i jego stronnicy okażą zasadniczo swoją niechrześcijańską naturę, kiedy chrześcijaństwo (Jeruzalem) wpadnie w ręce rewolucjonistów po 1918 roku. Filozofia i wyższa krytyka będą się radować ze złamania kościelnictwa, które mieniło się bramą do Boga dla wszystkich ludzi. Będę spodziewać się, że stronnicy chrześcijaństwa, po jego upadku, zwrócą się do filozofii, a w ten sposób, że zwiększą się szeregi stronników filozofii, w miarę rozpadania się kościelnictwa. Ludzka filozofia będzie wydawać się jedyną ucieczką dla ludu chrześcijańskiego.

26:3. Dlatego tak mówi panujący Pan: Otom Ja powstał przeciwko tobie, o Tyrze! a przywiędę na cię wiele narodów, jakobym przywiódł morze z nawałnościami jego.—Ponieważ chrześcijaństwo nosiło imię Chrystusowe i posiadało Boskie wyrocznie, przeto Bóg jest przeciwnikiem filozofii i sprawi, że liczne narody chrześcijaństwa

powstaną przeciwko ustanowionej filozofii, jako morze anarchii, gdzie niezadowolone masy ludowe będą uderzać w ten system, jak uderzają fale morskie, fala za falą, nieskończenie.

26:4. **I zburzą mury Tyrskie, i rozwalą wieże jego; i wymiotę z niego proch jego, i uczynię go wierzchołkiem skały gładkiej.**—Anarchiści zniszczą wały obronne, złożone ze stronników ludzkiej filozofii i obalą najwynioślejsze i najsilniejsze ludzkie organizacje, stanowiące wieże obronne tego systemu filozoficznego. Bóg usunie ostatnie ślady ludzkiego sprzyjania filozoficznemu systemowi chrześcijaństwa.

26:5. **Tak, że będą wysuszać siecie w pośród morza; bom Ja rzekł mówi panujący Pan, przeto będzie na rozchwycenie narodom.**—W anarchii ludzka filozofia będzie zupełnie porzucona — wzgardzona przez wszystkich jej dawnych zwolenników, przez całe narody anarchistów.

26:6. **A córki jego, które będą na polu, mieczem pobite, a dowiedzą się, zem Ja Pan.**—Organizacje religijne (córki), ugruntowane na tej filozofii, a znajdujące się na świecie (na polu), będą pobite; a dawni zwolennicy tych organizacji przyjdą w Królestwie do Jehowy i poznają Go takim, jakim jest.

26:7. **Bo tak mówi panujący Pan: Oto Ja przywiode przeciwko Tyrowi Nabuchodonozora, króla Babilońskiego, od północy, króla nad królmi, z końmi i z wozami, i z jezdnyimi i z zgrają, i z ludem wielkim.**—Panujący Pan oświadcza, że przywiedzie przeciwko ludzkiej filozofii (przeciwko Tyrowi), oraz przeciwko jej stronnikom i systemom, Szatana — króla tego złego świata, władcę tajemniczego Babilonu, "bramę do Bela," króla nad królami i dziećmi nieposłuszeństwa. Pozwolone mu będzie przyjsć — swemi naukami (z końmi) nawet do samego Boga (do północy) (Jer. 1:14), z anarchią, z instytucjami opartymi na tych naukach (z wozami), z przewodcami i nauczycielami (z jezdnyimi) z zorganizowanymi stronnikami (ze zgrają) i z tłumami niezorganizowanych popleczników anarchii (z ludem wielkim.)

26:8. **Córki twoje na polu mieczem pomorduje, i przeciwko tobie porobi baszty, i usypie wał przeciwko tobie, i postawi przeciwko tobie tarcz.**—Mając broń niszczycielską (miecze), anarchia zechce zniszczyć filozoficzne kościoły i inne religijne organizacje (córki) w świecie (w polu) i będzie takowe systematycznie oblegać.

26:9. **I tarany zasady przeciwko murom twoim, a wieże twoje potłucze młotami swemi.**—Anarchia wypowie wojnę obrońcom tych organizacyi (murom) i zręcznymi mocnymi i przekonującymi argumentami (młotami) obali twierdze filozoficzne (wieże.)

26:10. **Od mnóstwa koni jego okryje cię proch ich; od grzmotu jezdnych i kar i wozów poruszą się mury twoje, gdy wchodzić będzie w bramy twoje, jako wchodzą do miasta zburzonego.**—Nauki anarchistyczne (konie) wypełnią nieograniczenie całą przestrzeń zamieszczeniem (prochem); obrońcy filozofii (mury) zatrzęsą się z obawy przed okrzykami (grzmot) przewodców i nauczycieli anarchii (jezdni), oraz przed ich systematycznymi planami zniszczenia i anarchistycznymi organizacyami (wozami). Stanie się to wtedy, kiedy anarchia wprowadzi siły swoje przez wielkich ludzi (przez bramy) filozofii, albowiem ci wielcy staną się otworami (w zburzonym mieście) dla przepuszczenia nauk anarchii.

26:11. **Kopytami koni swoich zdepcze wszystkie ulice twoje, lud twój mieczem pobije, a mocne słupy twoje upadną na ziemię.**—Zastosowaniem nauk zniszczenia (kopytami końskimi) anarchia zgniecie wszystkie spokojne drogi filozofii. Anarchia zniszczy stronników filozofii bronią niszczycielską, a uczone i potężne kolegia i uniwersytety (mocne słupy) upadną w ruinę.

26:12. **I rozbiorą majątność twoją, a rozchwycą towary twoje, i rozwalą mury twoje, i domy twoje rozkoszne poburzą, a kamienie twoje, i drzewo twoje, i proch twój do wody wrzucą.**—Anarchiści rozbiją ideały (majątność), i powstrzymują nauki (towary) o filozofii; zburzą obronne środki stronników filozofii (mury) i zniszczą roz-

koszne filozoficzne organizacje (rozkoszne domy.) Pochłona wierzących (kamienie) i zwolenników (drzewo) w rosnącym stale zalewie anarchii.

26:13. I uczynię, że ustanie głos pieśni twoich, a dźwięk harf twoich nie będzie więcej słyszany.— A Bóg sprawi, że ustana głasy rozkosznej filozofii i jej przyjemne nauki (śpiewy); a wywody jej melodyjnych ksiązek (harf) nie będą nigdy więcej słyszane.

26:14. I uczynię cię wierzchołkiem gładkiej skały; staniesz się miejscem ku wysuszeniu sieci, nie będziesz więcej zbudowany; bom Ja Pan powiedział, mówi panujący Pan:— Filozofia, fałszywie tak zwana, całkowicie zostanie opustoszożoną, aby już nigdy nie być odbudowaną albowiem Bóg — Jehowa tak zawyrokował.

26:15. Tak mówi panujący Pan do Tyru: Izali się od trzasku upadku twego, gdy ranni wołać będą, gdy okrutne morderstwo będzie w pośrodku ciebie, wyspy się nie poruszają?—Świat będzie pełen rewolucyjnych republik (wysp) pozbawionych zasad Chrystusowych i idących za ludzkimi ideałami. Republiki te wstrząsną się aż do podstaw, kiedy anarchia zacznie straszne mordowanie ludzi i systemów.

26:16. I powstaną z stolic swoich wszyscy książęta pomorscy, i złożą z siebie płaszcze swoje, a szaty swe haftowane zewleką, strachem będą przyodziani, na ziemi usiądą, a wzdygając się co chwila zdumiewać się będą nad tobą.—Wtedy nieokrzesani władcy rewolucyjnych, napół anarchistycznych republik stracą swoje stanowiska władzy (stolice) i złożą swoje zaszczyty (płaszcze) i odrzucą swoje sprawy rewolucyjne (szaty haftowane); będą pełni strachu i drżenia i będą się zdumiewać upadkiem swoich socjalistycznych i rewolucyjnych filozofii.

26:17. I podniosą nad tobą lament i rzekną do ciebie: Jakoś zginęło, o miasto! w którym mieszkano dla przyległości morza, miasto sławne, które było mocne na morzu, ono i z obywatelami swymi, którzy byli straszni wszystkim obywatelom jego.—Zaczną narzekać, ponieważ wielki system ludzkiej filozofii upadnie, ten system, który obejmował w sobie wyrobionych, międzynarodowych ludzi

świata, system górnolotnych myśli, mocny między wszystkimi ludźmi (na morzu), nawet w pośrodku świata niezadowolonych i burzących się mas ludowych.

26:18. **Tedy się zatrwożą wyspy w dzień upadku twego; zatrwożą się mowie wyspy morskie nad zginieniem twojem.** — Wówczas zatrzęsą się rewolucyjne republiki (wyspy) w roku upadku filozofii; republiki ustanowione wśród anarchistycznych narodów (wyspy morskie) zatrwożą się niepowodzeniem systemu filozofii ludzkiego pochodzenia.

26:19. **Bo tak mówi panujący Pan: Gdy cię uczynię miastem spustoszonem, jako miasta, w których nie mieszkają, gdy na cię przepaść przywiodę, tak, że się wody wielkie przykryją.**—Albowiem Bóg zupełnie spustoszy filozoficzne nauki, kiedy przywiedzie na takowe morze anarchii i pochłonie je w zalewie fal.

26:20. **Gdy uczynię, że zstąpisz z tymi, którzy zstępują do dołu, do ludu dawnego, a położę cię w najniższych stronach ziemi, na pustyniach dawnych, z tymi, co zstępują do dołu, aby nie mieszkało w tobie, tedy dokażę sławy w ziemi żyjących.**—Bóg doprowadzi ludzką filozofię do zniszczenia, pozbawi ją wyznawców i pogrzyży w hańbę i wzgardę (do dołu), a to w celu ustanowienia Swojej chwalebnej prawdy w Królestwie zmartwychwstania i życia.

26:21. **Bo uczynię to, że będziesz na wielki postrach, gdy cię nie stanie; a choćby cię szukano, nie znajdą cię na wieki, mówi panujący Pan.**—Bóg uczyni z ludzkiej filozofii rzecz pustą i zarzuconą (będącą postrachem); i nigdy już więcej nie będzie filozofia istnieć, chociaż ludzie i dyabły będą się starać o jej przywrócenie, nigdy nie będzie ta odbudowana, albowiem Panujący Pan tak powiedział.

EZECHIEL 27.

ZUPEŁNA RUINA FILOZOFII

27:1. I stało się słowo Pańskie do mnie, mówiąc:— W rozdziale 27 chrześcijaństwo, uważane za niezależny system pogańskiej filozofii, przedstawione jest jako wspaniały okręt. Jego części składowe są przedstawione symbolicznie (27:4-7), podobnie jak i żeglarze jego i sternicy (27:8-9.) W wierszach od 9 do 25, figura odnosi się do handlowego miasta i do źródeł towarów jego handlu. Następnie znowu przedstawione jest jako okręt, prowadzony przez swych sterników na burzliwe morze i wreszcie rozbity. — Wiersze 26 do 36.

27:2. A ty, synu człowieczy! podnieś nad Tyrem lament.—System pogańskiej filozofii pochodzenia ludzkiego musi upaść.

27:3. A rzecz do Tyru, który leży nad portami morskimi i handluje z narodami na wielu wyspach: Tak mówi panujący Pan: O Tyrze! tyś mówił: Jam jest doskonały w piękności.—Chrześcijaństwo miało dostęp do uszu wszystkich ludzi (do morza), było kupcem filozoficznych nauk dla ludzi w licznych rewolucyjnych republikach, tak mówi Pan Bóg: O chrześcijaństwo, o kościelnictwo, uważałeś pogańską filozofię za doskonałą, bez skazy i za piękną.

27:4. W pośrodku morza były granice twoje, budownicy twoi doskonałą uczynili piękność twoją. —Należysz do nieposłusznych dzieci (morze) świata, jako niezależna, pogańska, religijna organizacja czyli system. Twoi filozofowie, doktorzy, teologii, profesorowie i pisarze sporządzili twoją na pozór piękną filozofię.

27:5. Z jedliny z Sanir pobudowalić wszystkie piętra twoje, cedry z Libanu brali, aby czynili maszty twoje.—Twoimi zasadniczymi zwolennikami zrobiono ludzi wierzących w wieczne życie (jodła, zawsze zielone drzewo) zaj-

mujących wysokie stanowiska w społeczeństwie (góra Sanir lub Hermon, wyniosła skała spiczasta, znajdowała się w żydowskim pokoleniu Benjamina i była typem Wielkiej Kompanii). Jako podporę (maszty) twojej pozornej sprawiedliwości (płócienne żagle) wzięli największych ludzi na ziemi i władców, wierzących we wrodzoną nieśmiertelność (cedry), opisując ich ze strony najwynioślejszej i najczystszej. (Liban, wielkie pasmo górskie oznacza "biały, śnieżny.")

27:6. Z dębów Basańskich czynili wiosła twoje, ławy twoje urobili z kości słoniowych i z bukszpanu z wysep Cytymskich.—Wybitny kąkol, przewodcy (dęby) których reszta kąkolu słucha i czi, a którym powodzi się w wytwarzaniu coraz to więcej kąkolu (Basan znaczy "owocodajny") stanowi mechanizm (wiosła) do wprawiania w ruch i rozwijania tego systemu wśród ludzi. Towarzystwo wolnomyślnych ludzi (Asyryjczycy, słowo opuszczone w polskim przekładzie Biblii, oznacza "wolni żeglarze) uczynili twoje białe (rzekomo sprawiedliwe) ławki (kość słoniowa oznacza marzenia o natychmiastowym duchowym życiu po śmierci), na których mieli siedzieć wiosłarze (ławki dla ludzi potężnych.)

27:7. Bisior haftowany egipski bywał płótnem twojem, z któregoś żagle miewał; hijacynt i szarłat z wysep Elisa był nakryciem twojem.—Twoje odznaki i sztandary, powiewające nad tobą pod wpływem wiatru błędów, są fałszywą sprawiedliwością (płótnem) przepełnioną niezliczonymi czynkami osobistej sprawiedliwości (haftowane) i światowości (Egipt); byłoś okryte wiernością (hijacynt) i królewskością (szarłat) najgorszych na ziemi pogańskich ludów (Elisa, potomkowie Javan, Europejczycy, najbardziej okrutni i krwiożerczy ludzie na ziemi, jak to wykazuje ich historia, włączając obecną wojnę światową.)

27:8. Obywatele Sydonu, i Arwadczycy bywali żeglarzami twymi; mędrzy twoi, Tyrze! którzy bywali w tobie, ci byli sternikami twymi.—Zwolennicy zasady "należ do

kościół lub idź do piekła (Sydon oznacza "rybowództwo," a który jest członkiem tego oddziału kościelnictwa) i poplecznicy fałszywej filozofii Platona o nieśmiertelności duszy będącej ich ucieczką (Arwad znaczy ucieczka, a pogańska filozofia Platona jest ucieczką dla filozoficznego chrześcijaństwa) byli żeglarzami twoimi, którzy "pracowali" przy twoich wiosłach; twoi filozofowie (mędracy), od Platona do nietyśnego, nakreślili twą złą drogę i byli rzeczywistymi "sternikami" dla wiosłarzy.

27:9. **Starcy z Giebal, i mędracy jego oprawiali w tobie rozpadliny twoje; wszystkie okręty morskie i żeglarze ich bywali w tobie, handlując z tobą.**—Doktorowie teologii (starcy z Giebal) (Psal. 83:7) i budowniczości twoich wierzeń powiedzieli już dosyć o każdej sprawie z teologiczną powagą, aby powstrzymać ludzi (morze) od wglądnięcia lub brania udziału w twoich sprawach. W środku wiersza 9 figura zmienia się i odnosi się znowu do tego pomyślnego, handlowego miasta, jakim był Tyr. Wszystkie niezależne, religijne i filozoficzne kościoły i inne organizacje (okręty) morskie (ludy i narody) były w tobie wraz ze swymi sternikami (żeglarzami) o ty chrześcijaństwo, będące zespołem pomieszanych i sprzecznych filozofii, aby przyjmować, przechowywać i wymieniać twoje nauki, doktryny, tradycje, bajki i filozofie (towary).

27:10. **Persowie, i Ludczycy, i Putejczycy bywali w wojsku twojem, mężowie waleczni twoi; tarcz i przyłbicę zawieszali w tobie, ci przydawali tobie ozdoby.**—Wyznawcy przesądu o ogniu piekielnym (Persowie byli czcicielami ognia) i wyznawcy drogi pośredniej, konserwatywni, światowi ludzie grzechu (Ludczycy i Putejczycy byli ludźmi o ciemnej skórze, mieszkający na zachód od Egiptu i stanowią typ światowych ludzi godzących się z grzechem) twoich błędów; u ciebie zawieszali oni tarczę wiary (rękomiej) i przyłbicę fałszywego zbawienia; wychwalali miłośliwość twojej filozofii.

27:11. **Synowie Arwad z wojskiem twojem na murach twoich w około, także Gamadczycy na wieżach twoich bywali, tarcze twoje zawieszali na murach twoich w około;**

cić są, którzy doskonałą uczynili piękność twoją.—Wyznawcy ludzkiej nieśmiertelności, ucieczki filozoficznej (Arwad oznacza "ucieczkę") wraz z twojem powyżej wspomnianem wojskiem, stanowili przedmurze twoje, a twoi strażnicy, profesorowie kolegów i ekonomiści (Gamadczycy oznaczali strażników) byli na wieżach twoich; na murach, wpośród twoich stronników (mury) zawieszali oni tarcze swoich wierzeń; sprawili, że twoja filozofia i sofistyka wydawały się doskonale pięknymi.

27:12. Zamorscy kupcy twoi dla wielkości wszelakich dostatków, srebrem, żelazem, cyną i ołowiem kupczyli na jarmarkach twoich.—Twoi nauczyciele (kupcy handlujący filozofią dla zysku) mieli obfity zapas nauk posiadających wartość dla świata; kupczyli światową prawdą i srebrem — silną, ziemską powagą — żelazem — bezwartościową filozofią (cynę uważano za żużel srebra) i grzesznymi doktrynami (ołów symbolizował grzeszność — Zach. 5:7-8); nauczali i kazali na kazalnicy (na jarmarkach.)

27:13. Jawan, Tubal, i Mesech, kupcy twoi, ludzi i naczynie miedziane dawali na zamianę tobie.—Wyznawcy greckiej filozofii (Jawan przedstawia grecką rasę) i zwolennicy krańcowych i niedoścignionych pojęć, takich jak ewolucja wraz z pochodzeniem człowieka od małpy (Tubal i Mesech byli najbardziej dzikimi i zacofanymi narodami wśród wszystkich) byli twoimi nauczycielami (kupcami). Sprzedawali ludzi w niewolę grzechu i przedstawiali sprawę ludzkiej doskonałości (miedź) jako rzecz możliwą do osiągnięcia bez pośrednictwa Chrystusowego. Miedź oznacza doskonałą ludzką naturę. — T. 20.

27:14. Z domu Togorma koźmi, i jezdnyimi, i mułami kupczyli na jarmarkach twoich. —Przedstawiciele najdzikszych i najbardziej przewrotnych idei (Togorma) nauczali w twoich kościołach, szerząc doktryny (konie) i zwolenników tych doktryn, pomieszanych z pojęciami o duchowej i ludzkiej naturze (muły.)

27:15. Synowie Dedanowi, kupcy twoi, i wiele wysep przepukowali towary ręki twojej, rogi, kości słoniowe, i

drzewo hebanowe dawali na zamianę za zapłatę twoją.—Ludzie niskich ideałów (Dedan znaczy niski) byli twymi nauczycielami; liczne rewolucyjne republiki (wyspy) były miejscami twoich kazań i nauk; przedstawiali tobie ci nauczyciele marzenia, i widzenia (kość słoniową) władzy (rogi), dobre i złe (heban).

27:16. Syryjczycy kupcy twoi dla mnóstwa przemysłnych robót twoich, karbunkułami, szarłatem, i haftarskimi rzeczami, płótnem subtelnem i koralami i kryształami handlowali na jarmarkach twoich.—Wyznawcy nauki o wyniosłej własnej sprawiedliwości (Syrya oznacza kraj wyniosły, wysoki) byli twoimi nauczycielami i kaznodziejami; kupczyli dla zysku filozofią o wiecznym życiu (karbunkuły) bez okupu Chrystusowego, naukami o osobistej królewskości (szarlat), dziełami osobistego mistrzostwa (haftowane rzeczy), własną sprawiedliwością (płótno) podrabianym okupem (korale) i podrabianymi klejnotami charakteru (kryształami.)

27:17. Juda i ziemia Izraelska, i ci kupcy twoi, pszenicę z Mānnit i z Pannag, i miód, i oliwę, i kadzidło na zamianę dawali.—Z twoimi błędami pomieszane były Prawdy Boże, aby stworzyć twoje mieszane doktryny. Niektórzy z twoich nauczycieli byli prawdziwymi wyznawcami Biblii (Juda i Izrael), nauczali pięknych, duchowych prawd biblijnych (pszenica), dobrych nauk dla naturalnych ludzi (Pannag znaczy proso) i nauk o wtórem przyjściu Chrystusa (miód), o namaszczalnym olejku Ducha Świętego (Obj. 10:9,10) i o balsamie pociechy Słowa Bożego. — Rzym, 15:4.

27:18. Damaszcianie, kupcy twoi dla mnóstwa przemysłnych robót twoich, i dla mnóstwa wszelkich dostatków, winem z Helbonu i wełną białą kupczyli.—Twoi nauczyciele (kupcy) byli między najgłówniejszymi z wyniosłych, miłujących własną sprawiedliwość i możnych ludzi (Damaszek był stolicą Syryi, wysokiego kraju), a handlowali wszelkiego rodzaju doktrynami (winem) ziem-

sklego powodzenia (Helbon znaczy owocodajność) i naturalną, ludzką sprawiedliwością (biała wełna.)

27:19. **Także Dan i Jawan, kramarze na jarmarkach twoich, sprzedawali żelazo polerowane, kassyję, i Tatarskie ziela na zamianę dawali.**—Odstępczy chrześciance (Dan był siedliskiem bałwochwalstwa i wyobraża klasę przedtem spółzoną z ducha, ale potem odpadłą) i greccy poganie (Jawan przedstawia Greków) nauczali na twoich zgromadzeniach kościelnych; w kościołach twoich (na rynkach) panowało państwo, autorytet (żelazo), powoływanie się na autorytet apostołski (kassyja, poselstwo) i rzekoma znajomość Pisma Świętego.

27:20. **Dedan kupczył w tobie suknam i kosztownemi na wozy.**—Nauczyciele o niskich pojęciach i ideałach (Dedan znaczy niski) głosili, że organizacje kościelne (wozy) powinny być ozdobione haftem licznych prac, kościelnych wystaw i bankietów, pracami zakładniczymi oraz służbą cywilną i społeczną (sukno na wozy.)

27:21. **Arabcy, i wszyscy książęta Kedarscy, i ci kupczyli z tobą skopami i baranami i kozłami, tem handlowali w tobie.**—Nauczyciele twoi, przypisując sobie poświęcenie i odosobnienia (Arabia jest pustynią), wszyscy potężni ojcowie duchowni i inni panowie (Kedar, potężny) handlowali (czyli wymieniali z kościoła do kościoła) swoimi nawróconymi wyznawcami (baranami), starymi członkami kościoła (skopami) i kądzielami (kozłami.)

27:22 **Kupcy Sabejscy i z Ramy kupczyli z tobą wszelakimi przedniejszemi wonnemi rzeczami, i wszelakim kamieniem drogim i złotem kupczyli na jarmarkach twoich.**—Nauczyciele będący w niewoli (Sabe, niewola) szatańskiej i ci, którzy drżą przed słowem Szatana (Rama, drzeć) sfałszowali i podrobili Ducha Świętego (zasadnicze wolności, 2 Moj. 30:23) wszelkie rodzaje i stopnie osobistego rozwoju charakteru (kosztowne kamienie i rzekomą, wrodzoną iskrę Bożą (!) w człowieku (złoto.)

27:23. **Haran, i Kanne, i Eden kupcy z Saby; Assur i Kilmad kupczył w tobie.** — Nauczyciele Nowej Myśli, Teozo-

fii, wiedzy chrześcijańskiej i innych odłamów spirytyzmu, osobiście wyrobieni, mocni i oświeceni (Haran), ustaleni i wybitni (Kanne) i wierzący w przyjemne złudzenia (Eden, przyjemność) są w niewoli (Saba, niewola) u Szatana i rzeczywiście bez nadziei zaszczytów Królestwa (Klimad, piaszczysta, równina bez gór).

27:24. Ci kupcy twoi, sztukami hijacyntu, i rzeczami haftowanymi, i skrzyniami dla kosztownych szat, także towarami, które powrozami obwiązuje albo w skrzyniach cedrowych zawierając, kupczyli w tobie. — Ci polegający na sobie nauczyciele wystawiali na pokaz szaty swej podrobionej sprawiedliwości (hijacynt), bezpłodne prace osobistego ulepszenia się (haftowane rzeczy) i organizacje (skrzynie), ofiarując sfałszowaną sprawiedliwość (kosztowną szatę), obwiązaną sznurkami wolnej myśli i złudnej nadziei i przedstawioną jako rzekomo mającą wieczne życie (cedr).

27:25. Okręty morskie przodkowały w kupiectwie twojem; byłoś napełnione i uwielbione bardzo w pośród morza. — Potężne, niezależne sekty religijne okręty morskie — (Izaj. 2:16) głosiły twoją filozofię i byłoś bogato wspierane (napełnione) i wychwalane (uwielbione) wśród ludów i narodów (w pośród morza).

OKRĘT STEROWANY KU ZNISZCZENIU.

27:26. Na wody wielkie zaprowadzili cię żeglarze twoi; wiatr wschodni rozbije cię w pośród morza. — Obraz zmienia się znowu i przedstawia wspaniały okręt. Twoi mocni nauczyciele (wióslarze) zaprowadzili cię na rozhukane wody (anarchii); doktryny (wiatry) z obecności Chrystusa, Słońca Sprawiedliwości (wschodni wiatr) złamały twoją potęgę w pośrodku czasu anarchii (morza).

27:27. Bogactwa twoje, i jarmarki twoje, kupiectwo twoje, żeglarze twoi, i sternicy twoi, i ci, którzy zaprawiali rozpadliny twoje, i kupcy towarów twoich, i wszyscy mężowie waleczni twoi, którzy byli w tobie, i wszystko mnóstwo twoje, które jest w pośród ciebie, wpadną w pośród morza w dzień upadku twego. — Twoi filozofowie, twoje kościoły,

twoje doktryny, twoi nauczyciele, twoje filozofie, twoi doktorowie teologii (sternicy), twoi członkowie kościołów, wszyscy twoi pracownicy kościelni i cały ten tłum ludzi, który przychodzi do kościoła, wszystko to popadnie w anarchię w dniu twojej ruiny.

27:28. Na głos krzyku sterników twoich zadrżą wały morskie.—Ludzie spokrewnieni z tobą zadrżą od krzyku i groźb twoich sterników.

27:29. I wystąpią z okrętów swoich wszyscy robiący wiosłem, żeglarze, i wszyscy sternicy morscy na ziemi staną.—Wszyscy twoi pracownicy, wpływowi członkowie kościoła, nauczyciele i wszyscy sternicy anarchistycznych mas ludowych (morza) (Obj. 18:17-18) opuszczą swoje niezależne organizacje lub swoje pogańskie religie i będą szukać jakiegoś trwalszego punktu oparcia, aniżeli ty miałoś.

27:30. I będą narzekali nad tobą głosem wielkim, i będą gorzko wołali, a sypiąc proch na głowy sweje, w popiele się walać będą.—Będą mówić przeciwko tobie i wołać gorzko przeciwko tobie, okazując oznaki boleści.

27:31. Nadto poczynią sobie dla ciebie łysiny, a opaszą się worami; i będą płakać nad tobą w gorzkości duszy swej płaczem gorzkim.—W czasach starożytnych było zwyczajem golić sobie głowy, jeżeli ktoś musiał znosić wielkie smutki i żal. Pan obiecał taką sposobność opłakiwania dla Syonu, swego ludu wyznawców.—Izaj. 3:24.

27:32. Uczynią, mówię, nad tobą lament żałośny, a będą narzekali nad tobą, mówiąc: któreż miasto podobne jest Tyrowi wyciętemu w pośrodku morza?—Opłakując upadek tak zwanej "chrześcijańskiej filozofii", będą narzekać nad tobą, mówiąc: czyż była kiedykolwiek taka organizacja jak chrześcijaństwo, jako ono, które zostało zniszczone w anarchii?

27:33. Gdy wychodziły towary twoje z morza, nasyciłoś wiele narodów; mnóstwem bogactw twoich i handłów twoich bogaciłoś królów ziemskich.—Kiedy twoje filozofie zostały przyjęte przez masy ludowe, zadowoliloś wiele narodów. Wzbogaciłoś materialnie i umysłowo władców i do-

stojników z kleru w społeczeństwie, którym dałeś niezliczone systemy filozoficzne i doktrynalne.

27:34. **Ale gdy będziesz podruzgotane od morza w głębokościach wód, kupiectwo twoje i wszystko mnóstwo twoje w pośrodku ciebie upadnie.** — Kiedy będziesz złamane i pogrążone w zalewie anarchii, doktryny twoje przestaną istnieć, a wszyscy twoi zwolennicy upadną.

27:35. **Wszyscy na wyspach mieszkający zdumieją się nad tobą, a królowie ich strachem zdjęci będąc, bardzo się zatruwają.** — Wszyscy ludzie z rewolucyjnych republik będą się zdumiewać nad twoim upadkiem a władcy tego krótkiego okresu będą obawiać się i trwożyć, aby ich nie spotkał ten sam los w anarchii.

27:36. **Kupcy między narodami zaświsną nad tobą; na postrach im będziesz, a nie będzie cię na wieki.** — Wówczas nauczyciele (kupcy), którzy zajmą ich miejsce wśród niewierzących mas ludowych będą szydzić z ciebie; będziesz rzeczą zużytą i straconą (literalnie) i nigdy już więcej nie będziesz istnieć.

Z całej duszy póki życia stanie,
Kochać wielbić będę Ciebie Panie,
Tyś moją siłą moją Tyś zasłoną,
Tyś moją pewną twierdzą i obroną.

Na Pana w bólu moim ja wspominam,
Do mego Boga ufnie zawołałem:
On mię wysłuchał w zwykłej swej litości,
Przyjął w swe uszy tęskny głos żałości.

EZECHIEL 28.

ZNISZCZENIE DYABŁA

28:1. I stało się słowo Pańskie do mnie mówiąc: — Rozdział 28:1-10 maluje zniszczenie kapłaństwa mieczem rewolucyj i anarchii, jak również mieczem Ducha, Słowa Bożego.

KONIEC KAPŁAŃSTWA

28:2. Synu człowieczy! mów księżęciu Tyryjskiemu: Tak mówi panujący Pan: Dlatego, iż się podniosło serce twoje, a mówisz: Jam jest Bóg, siedzę w pośród morza na stolicy Boskiej, gdyż ty człowiek a nie Bóg, choć serce twoje stawiasz jako serce Boże;— Odnosi się to do wyniosłej klasy, kleru chrześcijańskiego, będącego systemem pogańskiej filozofii: Ponieważ z pychy twego serca, powiedziałeś przez twój główny reprezentanta, Papieża z Rzymu, jestem jako bóg, jestem wicekrólem Jehowy, a moja stolica położona jest "nad wielkimi wodami" (Obj. 17:1), gdzie panuję "nad ludźmi, zastępami, narodami i językami" (Obj. 17:15), ale ty jesteś na podobieństwo człowieka stworzony, na człowieka przeznaczony a nie na Boga i nie przez Boga wyznaczony, chociaż nawet twoje serce ludowi powiada, żeś jest Bożem Narzędziem.

28:3. Otoś mędrszym nad Daniela, żadna tajemnica nie jest zakryta przed tobą. — Oto mędrszym jesteś od Daniela (Z. 105-280); bo przez przypuszczalne Boskie natchnienie, konfesyonalny i ogólny i klerowski system szpiegowski, nie ma niczego na ziemi i w niebie, czegoś ty nie wiedział.

28:4. Mądrością twoją i roztropnością twoją nabyłeś sobie bogactw, i nabyłeś złota i srebra do skarbów twoich:— Przy pomocy twojej fałszywej filozofii i fałszywego zrozumienia, osiągnąłeś bogactwa, dużo złota i srebra w swoim skarbie — wielu także tak z Małuczkiego Stądka (złoto) jak i z Wielkiej Kompanii (srebro) pozostało w twojej niewoli.

28:5. Wielkociałą mądrości twojej w kupiectwie twojem rozmnożyłeś bogactwa twoje; a tak podniosło się serce twoje dla bogactw twoich.—Przez naukowe przypuszczenia niewierzącej Ewolucji i wyższego krytycyzmu i przez handlowanie tymi bezcennymi towarami, nagromadziłeś góry bogactw; i stałeś się dumnym z powodu swoich bogactw tak materialnych jak doktrynalnych i ilości członków.

28:6. Przetoż tak mówi panujący Pan: Ponieważ stawiasz serce twoje jako serce Boże. — Dlatego Jehowa powiada: Ponieważ postawiłeś się w swojej pysze na równi z Bogiem twierdząc, że zastępujesz Go na ziemi w roli Bożego wicekróla.

28:7. Dlatego oto Ja przywiodę na cię cudzoziemców najsroźszych z narodów, którzy, dobywszy mieczów swoich na piękność mądrości twojej splugawią jasność twoją. — Sprowadzę na ciebie spoganizowanych anarchistów, ludzi obcych twoim teoryom najsroźszych z narodów — a także Moich pielgrzymów i ludzi obcych, synów Bożych, których twoja filozofia przejmuje dreszczem obrzydzenia; i anarchiści zwrócą broń niszczycielską przeciwko tobie a synowie Boga chłostać będą mieczem Ducha twoją fałszywie piękną filozofię i wykazywać prawdziwe błędy w twojej mądrości.

28:8. W dół cię wepchną, i umrzesz srogą śmiercią w pośród morza.—Zrzuca cię w haniebne zapomnienie; i tak materialnie jak i wyznaniowo ginąć będziesz śmiercią podobną do śmierci, zabitych w czasach groźnej zawieruchy anarchistycznej.

28:9. Izali mówiąc rzeczesz przed tym, który cię zabijać będzie: Jestem Bóg? gdyżeś człowiek a nie Bóg w ręku mordercy twego.—Chociaż mówić będziesz do anarchii, która zabije cię materialnie, a do Niego, że zniszczy cię religijnie, "Ja reprezentuje Boga!"—to okaże się, żeś jest stworzony człowiekiem a nie przez Boga przeznaczonym, bezsilnym w rękach siły niszczycielskiej, wyznaczonej przez Jehowę.

28:10. Śmiercią nieobrzezańców umrzesz od ręki cudzoziemców; bom Ja mówił, mówi panujący Pan.—Umrzesz śmiercią opętanych z ręki Anarchistów a zniszczą twoją religię jak wiedzę nieczystą (nieobrzezaną) synowie Boga, Moi

przychodnie i pielgrzymowie ziemscy (1 Piotr. 1:1); ponieważ Jehowa tak powiedział.

28:11. I stało się słowo Pańskie do mnie mówiąc: — Wiersze 11 do 26 traktują o zniszczeniu Djabła, wyobrażonego jako Król Tyru.

28:12. Synu czowieczy! podnieś lament nad królem Tyrskim, a mów do niego: Tak mówi panujący Pan: Ty, co pieczętujesz sumy pełen mądrości i doskonałej piękności. Szatan, Dyabeł, ojciec kłamstwa i król systemu pogańskiego filozofii Chrześcijaństwa jest w naturze sumą doskonałości, personifikacją mądrości (Mądrość była jedną z cherubimów) i w naturze uświęconą doskonałą pięknnością. — Z. '03—135.

28:13. Byłeś w Eden, ogrodzie Bożym; wszelaki kamień drogi był nakryciem twoim, sardysz, topazysz i jaspis, chrysolit, onyks, i beryl, szafir karbunkul, i szmaragd, i złoto; w ten dzień, któregoś ty stworzony, zgotowane są u ciebie narzędzia bębnow twoich i piszczałek twoich.—Byłeś w ogrodzie Eden przy upadku człowieka. Każdy dobry owoc charakteru był twoją ozdobą (Obj. 21:18-21); z tą doskonałością skarbów charakteru zostałeś stworzony.

28:14. Tyś był Cherubinem pomazanym, nakrywającym; Jam cię wystawił, byłeś na górze Bożej świętej, w pośród kamienia ognistego przechadzałeś się. — Przed twoim upadkiemznaczony byłeś na opiekuna (nakrywającego) niewinnej pary ludzkiej w Edenie. Wyobrażałeś Mądrość (cherubin) i obdarowany byłeś Duchem Świętym (namaszczony); i takim cię uczyniłem. Wysokie stanowisko piastowałeś w świętem niebiańskim Królestwie Boga (Do Efez. 6:12); żyłeś między świętymi aniołami Boga (Izaj. 14:13) — gwiazdami, kamieniami ognistymi.

28:15, 16. Byłeś doskonały na drogach twoich ode dnia tego, któregoś jest stworzony, aż się znalazła nieprawość w tobie. Dla wielkości kupiectwa twego pełno w pośród ciebie bezprawia, i zgrzeszyłeś; dlatego wytracę cię z góry Bożej, o Cherubinie nakrywający! a z pośrodku kamienia ognistego wygubię cię.—Przez ich wielkość kupiectwa różnorodneml doktrynami "tylko dla nagrody", twoi stronnicy, demony i księża, postępowali zbrojnie i gwałtownie za tobą; i grzeszyłeś

tak do śmierci. Dlatego wyrzucę cię, jako pokalanego z królestwa Bożego (A 297); i usunę się z pomiędzy Moich świętych aniołów.

28:17. **Podniosło się serce twoje dla piękności twojej, na złość używał mądrości swojej dla jasności twojej; przetoż cię uderzę o ziemię, a przed obliczem królów położę cię, a być się dziwowali.** — Stałeś się pysznym z powodu uposażenia cię w piękny charakter. Skaziłeś swoją mądrość twojem umyślnem nauczaniem przekręconej mądrości (jasność); Upokorzę cię w prochu i okażę twój rzeczywisty charakter.

28:18. **Dla mnóstwa nieprawości twoich, i dla niesprawiedliwości kupiectwa twego splugawiłeś świątynię twoją; przetoż wywiode ogień z pośrodku ciebie, który cię pożre, a obrócę cię w popiół na ziemi przed oczyma wszystkich, co na cię patrzą.** — Pokalałeś kościoły Chrześcijaństwa nominalnego przez twoje niegodziwe doktryny i przez nauczanie tychże. Dlatego zgubię cię przez zniszczenie, a twoich uczni przez anarchię w obliczu wszystkiego, co patrzy na ciebie z nieba i z ziemi.

28:19. **Wszyscy, co cię znali między narodami, zdumieją się nad tobą; będziesz na wielki postrach, a nie będzie cię aż na wieki.** — Wszyscy zdumieją się z powodu twojego zniszczenia; staniesz się próżnym, pustoszącym (postrachem) i nigdy już więcej istnieć nie będziesz.

KOŚCIELNICTWO BĘDZIE ZBURZONE.

28:20. **I stało się słowo Pańskie do mnie mówiąc: —** Wiersze od 20 do 26 odnoszą się do zburzenia zorganizowanego kościelnictwa.

28:21. **Synu człowieczy! obróć twarz swoją przeciwko Sydonowi, a prorokuj przeciwko niemu.** — Sydon oznacza 'rybołówstwo', a łowienie dla kościelnictwa od trzeciego stulecia po Chr. było przez doktrynę, że, aby być zbawionymi, to ludzie musieli przynależć do organizacji kościelnej. Król Sydonu symbolizuje Djabła.

28:22. **I mów: Tak mówi panujący Pan: Otom Ja przeciwko tobie, o Sydonie! a będę uwielbiony w pośród ciebie; i dowiesz się, że Ja Pan, gdy nad nim sądy wykonam, i w nim poświęcony będę.** — Bóg powiada, Jestem przeciwko

tobie- zorganizowanemu kościelnictwu i będę uwielbiony w tobie, jeżeli dokonam odpłaty i sprawiedliwości względem ciebie.

28:23. I pošę nań mór, i krew na ulice jego, i upadną zranieni w pośrodku niego od miecza, który na nich przyjdzie ze wszystkich stron; a dowiedzą się, że Ja Pan. — Ponieważ dotknę ciebie literalną i duchową słabością i śmiercią (rozlew krwi).

28:24. A tak nie będzie miał więcej dom Izraelski cienia kolącego, i głodu boleść zadawającego z wszystkich okolicznych swych, którzy ich pustoszą; i dowiedzą się, że Ja Pan. — Zwolennicy idei organizacyjnego kościoła ścigali i rozpędzali tak Żydów jak i Chrześcian, ale już tego więcej czynić nie będą.

28:25,26. Tak mówi panujący Pan: Gdy zgromadzę dom Izraelski z narodów, między którymi są rozproszeni, i poświęcony będę w nich przed oczyma pogan, i będą mieszkali w ziemi swojej, którąm był dał słudze memu Jakóbowi: Tedy w niej będą bezpiecznie mieszkali, a pobudują domy, i naszczepią winnic; mieszkać mówię będą bezpiecznie, gdy wykonam sądy nad wszystkimi okolicznymi ich, którzy ich pustoszyli: i dowiedzą się, że Ja Pan, Bóg ich. — Żydzi korzystać będą z ziemskich błogosławieństw Boga a prawdziwi Chrześcianie z Jego Niebiańskich błogosławieństw, gdy On wykona słuszne sądy nad ludźmi, którzy przynależeli chociażby myślą do tej idei kościelnej: 'należ do kościoła, albo idź do piekła.' — Z.'94-76.

Aby dokonać Boski plan,
Na ziemię zstąpił Chrystus Pan;
I rządy rozpoczyna Swe,
Bo ludzkość dziś naprawić chce.

A choć się burzy jeszcze świat,
Choć ziemię skrywa nocy cień;
Już świta jasność lepszych lat,
Już się objawia Pański dzień.

EZECHIEL 29.

EGIPCYANIE TYPEM

29:1. Reku dziesiątego, dziesiątego miesiąca, dwunastego dnia tegoż miesiąca, stało się słowo Pańskie do mnie mówiąc: — Rozdział 29 do 32 zwrócone są przeciwko Egipcjom, jego królowi i ludowi a także przeciwko otaczającym narodom. Egipt podzielony był na Górny i Dolny Egipt i znany był jako Mizraim, co znaczy "Średni Kraj" i oznaczał zorganizowaną, odgraniczoną i koronowaną średnią światowość. Słowo Egipt określa to "co wiąże lub uciska", i oznacza niewolę ludu Pańskiego pod władzą uciskającego i ujarzmiającego ducha świata — ducha, który zabił naszego Pana (Obj. 11:8) ujarzmił i zabił miliony świętych Bożych. Rozdział 29:1-7. przedstawia światowość w postaci krokodyla, smoka z Objawienia 12:3, itd.

29:2. Synu człowieczy! obróć twarz swoją przeciwko Faraonowi, królowi Egipskiemu, a prerekaj przeciw niemu i przeciwko wszystkiemu Egipcjom; — Ten ustęp zwrócony jest przeciwko Szatanowi, Djabłowi, królowi tego obecnego złego świata i przeciwko wogóle światowości.

29:3. Mów, a rzez: Tak Mówi panujący Pan: Otom Ja przeciwko tobie o Faraonie, królu Egipski, wielorybie wielki! który leżysz w pośrodku rzek twoich, i mówisz: Moją jest rzeka, i jam ją sobie uczynił; — Jehowa powiedział, Jestem przeciwko tobie, Szatanie (Faraon oznacza Słońce, bogiem czcicieli słońca jest Djabel), Szatan olbrzymi niegodziwy smok, także zwany pogańskim Rzymem (później papieskim Rzymem), który mieszka wśród tak zwanych kościołów (rzeki, kanały Prawdy) i powiada, system kościelny jest moja własność i ja (nie Bóg) stworzyłem go dla swoich własnych celów.

29:4. Przetoż włożę wędę w czeluści twoje na łupach twych, i wywlekę cię z pośrodku rzek twoich i wszystkie ryby rzek twoich, które na łuskach twoich powięzną; — Bóg

zwiąże twoje wyrażenia (czeluści) łańcuchem (węda oznacza łańcuch lub pierścień) (Obj. 20:1) i uczyni, że twoi czynni w świecie członkowie kościoła i inni stronicy twoich kościołów (rzeki) przyłączą się do twoich doktryn (łuski) i odłączy wtedy kościoły od ciebie (opowiada osuszeniu Eufratu) i od wszystkich twoich obrońców.

29:5. I zostawię cię na puszczy, ciebie i wszystkie ryby twoje: polęziesz na polu, i nie będziesz zebrany ani zgromadzony; dam cię bestyjom ziemskim i ptastwu niebieskiemu ku pożarciu; — I uczynię, że zapomniany zostaniesz (na puszczy) ty i twoi wszyscy obrońcy (ryba). Bezbronny wpadniesz w ręce zimnego, okrutnego świata (pole), by nie wrócić z powrotem do władzy, ale byś był zdruzgotany przez złe rewolucyjne rządy (zwierzęta) świata w czasie ogólnoświatowej rewolucji i przez niegodziwych kryminalistów, ptaszków więziennych (ptastwo) i anarchistów.

29:6. I dowiedzą się wszyscy mieszkający w Egipcie, że Ja Pan, przeto żećcie laską trzcinią domowi Izraelskiemu. — Ludy świata, które nie wspomagały ani Żydów ani prawdziwych Chrześcian (Izaj. 36:6; Z. '95—144) zrozumią, że Jehowa jest Panem.

29:7. Gdy się ciebie ręką chwytają, łamiesz się, i rozcinasz im wszystko ramię; a gdy się podpierają tobą, kruszysz się choć im nadstawisz wezystkich biodr. Kiedy oni w chwilach słabości zwracali się do ciebie o pomoc, to brutalnie ich odpychałeś; próbowaleś ich nawet zniszczyć.

29:8, 9. Dlatego tak mówi panujący Pan: Oto Ja przywiodę na cię miecz, i wyładzę z ciebie człowieka i bydłę; A ziemia Egipska będzie pustynią i spustoszeniem, i dowiedzą się, że Ja Pan, dlatego, żeś mówił: Rzeka moja, i jam ją uczynił; — I światowość zostanie zniszczoną i lud pozna Jehowę, jako On jest.

29:10. Przetoż oto Ja będę przeciwko tobie i przeciwko rzecze twojej, i podam ziemię Egipską w spustoszenie, i we srogie poburzenie, od wieży Sewene aż do granic Murzyńskich. — Jestem przeciwko tobie; i twoim kościołom i zniszczę zupełnie światowość od bieguna do bieguna.

29:11, 12. Nie przejdzie przez nią człowiecza i noga byd-

lęca nie przejdzie przez nią, ani w niej będą mieszkać przez czterdzieści lat, A tak uczynie ziemię Egipską pustynią nad inne ziemie spustoszone, a miasta jej nad inne miasta spustoszone, będą spustoszone, przez czterdzieści lat; gdyż rozproszę ich po ziemiach. — Albo przez 40 lat, albo przez okres czasu, w którym dawna światowość nie będzie mogła cieszyć się błogostawieństwami królestwa.

29:13. A wszakże tak mówi panujący Pan: Gdy się skończy czterdzieści lat, zgromadzę Egipczyków z narodów, do których rozproszeni będą. — Po tym okresie Bóg zbierał będzie rozproszone po świecie narody w królestwo.

PRZYSZŁE STOSUNKI CHRZEŚCIAŃSTWA

29:14. I przywrócę zasię więźniów Egipskich, i przywiodę ich do ziemi Patros, do ziemi mieszkania ich, i będą tam królestwem podłem. — I sprowadzi ich z powrotem ze stanu śmierci do ich własnych krajów, gdzie będą bez znaczenia.

29:15. Między innymi królestwami będzie najpodlejszym, a nie wyniesie się więcej nad inne narody; i umniejszę ich, aby nie panowali nad narodami. — I wypełniło się to co do litery na Egipcie, który przez wiele stuleci nie miał własnego rządu.

29:16. I nie będzie więcej domowi Izraelskiemu ufnością, któraby mi na pamięć przywodziła nieprawość, gdyby się oglądali na nie; i dowiedzą się, że Ja panujący Pan. — Ani Żydzi ani Chrześcianie nie będą wyglądać już więcej od światowego narodu (Egiptu) Iza. 30:1-5 pomocy; ponieważ widok światowości przywodzić im będzie na pamięć niegodziwość Chrześcianaństwa.

29:17, 18. Potem stało się dwudziestego i siódmego roku, pierwszego miesiąca, pierwszego dnia tegoż miesiąca, stało się słowo Pańskie do mnie, mówiąc: Synu człowieczy! Nabuchodonozor, król Babiloński, przyniewolił gwałtem wojsko swe do służby ciężkiej przeciwko Tyrowi; każda głowa obłysiała i każde ramię obnażone, a przecież nie ma zapłaty on, ani wojsko jego z Tyru za onę służbę, którą podejmował, walcząc przeciwko jemu. — Siły króla anarchii, Dyabła, oddadzą wielką usługę w Boskim Planie

Wieków, ale anarchiści nie odniosą w tem żadnej korzyści.

29:19. **Przetoż tak mówi panujący Pan: Oto Ja daję Nabuchodonozorowi, królowi Babilońskiemu, ziemię Egipską, aby zabrał dostatki jej, i rozszarpał łupy jej, i rozchwycił korzyści jej, aby miało zapłatę wojsko jego.** — Jehowa odda światowe Chrześcijaństwo anarchii; i to będzie materyalna nagroda dla zastępów anarchistycznych.

29:20. **Za pracę ich, którą dla mnie podjęli, dam im ziemię Egipską, przeto; że mnie pracowali, mówi panujący Pan.** — Bóg odda światowe Chrześcijaństwo anarchii za jej pracę, dokonaną w interesie Boskich planów, skierowanych przeciwko pogańskiej religii, podszywającej się pod prawdziwe Chrześcijaństwo, ponieważ tak czyniąc, anarchia dokona swego dzieła.

29:21. **Dnia onego uczynię, że wyrośnie róg domu Izraelskiego, tobie też usta twoje otworzę w pośrodku ich; i dowiedzą się, że Ja Pan.** — W czasie Ucisku Bóg uczyni, że władza Żydów urośnie w Syonizmie i obwieści wesołe nowiny Królestwa, obwieszczane w Wykładach Pisma Św. — Izaj. 19:1-25.

DZIEŃ TRYUMFU.

Dzień tryumfu, dzień Twej chwały!

Prawda szerzy się po świecie;

Na tron wstąpił Król wspaniały;

Tuż przed nami Tysiąclecie.

I już chwila się przybliży,

Pełna blasku i jasności,

Kiedy przez ofiarę krzyża

Zmartwychwstanie świat ludzkości.

Tysiąclecia czas ów błogi

Sprawiedliwie, zacznie sądzić;

I naprawi błędne drogi,

Bo w miłości będzie rządzić.

Tysiącletni sąd nad światem

Przeprowadzi Kościół Boży;

Wówczas każdy będzie bratem,

Raj na ziemi się otworzy

A Baranek, w gwiazd koronie,

W otoczeniu swego ciała

Gdy zasiądzie na swym tronie,

Hold Mu odda ziemia cała

EZECHIEL 30.

DWA RAMIONA FARAONA ZŁAMANE

30:1, 2. **I stało się słowo Pańskie do mnie mówiąc: Synu człowieczy! prorokuj a mów: Tak mówi panujący Pan; kwilcie mówiąc: Ach niestetyż na ten dzień! — Tak powiedział Jehowa: Płaczcie i krzycie. Straszny to dzień!**

30:3. **Bo bliski jest dzień, bliski jest mój dzień Pański; ten będzie dzień chmury, i czas narodów. — Bliski jest dzień, dzień Jehowy, pochmurny dzień — czas niewierzącej anarchii. Joel 1:15; Sof. 1:7.**

30:4. **I przyjdzie miecz na Egipt, a będzie wielka trwoga w ziemi Murzyńskiej, gdy polegą pobici w Egipcie, a zabiorą dostatki jego, i podwrócone będą grunty jego. — Broń anarchii i miecz Ducha wystąpią przeciwko światowemu Chrześcijaństwu. Wielka klęska spadnie też na nieuznających Kościoła (Etyopia, Murzyni) socyalistów, nihilistów i rewolucjonistów, kiedy po zamordowaniu chrześcijaństwa padnie ono tak literalnie jak i duchowo, kiedy całe zastępy opuszczą je i kiedy jego podstawy socyalne, ekonomiczne, moralne i religijne — rozlecą się w gruzy w czasie wojny, rewolucyi i anarchii.**

30:5. **Murzyni i Putejczycy, i Ludczycy, i wszystko wspólstwo, i Kubejczycy, i obywatele innych ziem w przymierzu będących, z nimi od miecza upadną. — Najgorsze ludy ciemne w zakresie religii i moralności socyalnej — socjaliści i rewolucyoniści w zetknięciu się ze światowem Chrześcijaństwem — upadną wraz z Chrześcijaństwem, pokonani tak literalną bronią jakoteż Słowem Bożem.**

30:6. **Tak mówi Pan, że upadną, którzy podpierają Egipt, i strącona będzie pycha mocy jego; od wieży Sewene od miecza upadną w niej, mówi panujący Pan. — Wszyscy obrońcy światowego Chrześcijaństwa padną; pycha jego zostanie upokorzona; we wszystkich swych zakątkach na świecie padnie Chrześcijaństwo.**

30:7. I będą spustoszeni nad inne ziemie spustoszone, a miasta ich nad inne miasta poburzone będą.—Światowe Chrześcijaństwo zupełnie opustoszeje.

30:8. I dowiedzą się, że Ja Pan, gdy zapalę ogień w Egipcie, i będą potarci wszyscy pomocnicy jego. — Pojmią, że Jehowa sam chciał rozpętania się anarchii w Chrześcijaństwie i uznają Go, kiedy zobaczą, że wszyscy pomocnicy tamtegoż zostali usunięci.

REWOLUCYJNE REPUBLIKI OBALI ANARCHIA

30:9. Dnia onego wynijdą posłowie od oblicza mego w okrętach na postrach ziemi Murzyńskiej, bezpiecznej; i będzie wielka trwoga między nimi, jaka była w dzień porażki Egipskiej; bo oto pewnie przychodzi. — W czasie upadku Chrześcijaństwa, poselstwo Boże niesione będzie przez niezależne organizacje religijne, aż do zbyt podufałych w siebie socjalistów, nihilistów i rewolucjonistów, które rzuci postrach anarchii między nimi i wielka porażka przyjdzie do nich, jak za dni upadku Chrześcijaństwa.

30:10. Tak mówi panujący Pan: Uczynię zaiste koniec mnóstwu Egipskiemu przez rękę Nabuchodonozora, króla Babilońskiego. — Bóg sprawi, że ustanie to mnogie zapisywanie się w szeregi światowego Chrześcijaństwa a sprawi to przy pomocy anarchii, rewolucyi i podżegacza do nich Djabła.

30:11. On i lud jego z nim, najsroźsi z narodów, przywiedzeni będą na wytracenie tej ziemi; bo dobędą mieczów swych przeciw Egiptowi, i napełnią ziemię pobitymi. — Szatan i jego zwolennicy — dyabli i ludzie — najstraszniejsi ze wszystkich narodów — anarchiści — zburzą budowę światowego Chrześcijaństwa. Zaatakują Chrześcijaństwo swoją bronią i pokryją kraj trupami, które Miecz Ducha zabije duchowo.

30:12. I wysuszę rzeki, a zaprzędam ziemię w rękę złoźników; a tak spustoszę ziemię, i pełność jej przez rękę cudzoziemców. Ja Pan mówiłem. — Bóg sprawi, że nominalne kościoły pozostaną bez członków i pieniędzy, odda porządek rzeczy niegodziwym anarchistom i usunie w pełni to wszystko, co wiązało się z Chrześcijaństwem literalnie, przy po-

mocy anarchistów, ludzi obcych istniejącemu porządkowi rzeczy a duchowo, przez synów Bożych.

30:13. **Tak mówi panujący Pan: Wytracę też plugawę bałwany, i zniosę obrazy z Nof, a księżęcia ziemi Egipskiej więcej nie będzie, gdyż puszcze strach na ziemię Egipską;—** Bóg zniszczy bóstwa Chrześcijaństwa nominalnego, jak miłość złota, władzy, itd. (Jer. 43:12, 13) i sprawi, że znikną ci bożkowie z pomiędzy więcej bogatych narodów Chrześcijaństwa (Nof była to Delta i bogatsza część Egiptu); i nie będzie już więcej klasy wywyższonej, klasy światowego kleru w Chrześcijaństwie; ale Bóg napełni jej serce strachem i bojaźnią.

30:14. **Bo spustoszę Patros, a rozniecę ogień w Soan, i wykonam sądy w No.—**Bóg zniesie wyższe klasy (Patros, Górny Egipt), pozwoli anarchii sprawić między nimi spustoszenie (Soan, stolica Egiptu) i wykona wyrok sprawiedliwy nad kierownikami wyższych klas (No, stolica Górnego Egiptu).

30:15. **Wyleję też popędlivość moję na Syn, obronne miejsce Egipskie, a wytracę mnóstwo z No. —** Bóg cały swój gniew skieruje przeciwko Papiestwu, głównej sile światowego Chrześcijaństwa i odetnie te wszystkie dopływy, które zasilały wyższe klasy.

30:16. **Gdyż rozniecę ogień w Egipcie, Syn bolejąc boleć będzie, i No rozwalone będzie, a Nof na każdy dzień udręczone będzie. —** Bóg pozwoli na wybuch anarchii w Chrześcijaństwie. Papiestwo czeka wielka klęska; wyższe klasy rozwalone będą a niższe klasy każdy dzień udręczone będą.

30:17. **Młodzieńcy miasta On i Bubasto od miecza polegą, a panny w pojmanie pójdą.—**Młodzi ludzie, którzy idą za Chrześcijaństwem, próżnymi są i jego honory (Bubasto, bardzo wywyższone) padną od miecza anarchii; ponieważ te rzeczy zakończą się w czasie anarchii.

30:18, 19. **Także w Tachpanches zaćmi się dzień, gdy tam pokruszę zawory Egipskie, i ustanie w niem pycha mocy jego, chmura je okryje, a córki jego w pojmanie pójdą. A tak wykonam sądy nad Egipsem, i dowiedzą się, zem Ja Pan.**

—Dla niższych klas także (Tachpanches, w Dolnym Egipcie) będzie ten dzień ciemnym, kiedy Bóg złamie niewolę, narzuconą przez światowe Chryścijaństwo. Jego napuszona władza zniknie. Chmura ucisku zawiśnie nad niem a kościoły (córci) odebrane i stracone będą w nurtach anarchii.

KOŚCIÓŁ WRAZ Z PAŃSTWEM UPADNĄ.

30:20,21. I stało się jedenastego roku, pierwszego miesiąca, siódmego dnia stało się słowo Pańskie do mnie, mówiąc: Synu człowieczy! złamałem ramie Faraona, króla Egipskiego; a oto nie będzie zawiązane, aby było uleczone, ani będzie chustkami obwinione, ani będzie zawiązane, aby było zmocnione do trzymania miecza.—Kościelnictwo, prawe ramię Szatana będzie złamane i nigdy się nie dźwignie. Nadszedł bowiem czas kary Pańskiej.

30:22. Przetoż tak mówi panujący Pan: Otom Ja przeciwko Faraonowi, królowi Egipskiemu, a skruszę ramiona jego, tak mocne jako i złamane, i wytracę miecz z ręki jego; —Bóg jest przeciwko Szatanowi, potężnemu królowi światowości i złamie również potęgę cywilną i uczyni go bezsilnym w użyciu miecza.

30:23. I rozproszę Egipcyan między narody, a rozwieję ich po ziemiach. — Bóg rozproszy światowe narody między anarchistów.

30:24. Umocnię zaiste ramiona króla Babilońskiego, i dam miecz mój w ręce jego, a ramiona Faraonowe złamię, i będzie stękał przed obliczem jego, jako stęka zraniony na śmierć. — Bóg wzmocni cywilne i filozoficzne (niewierzący-anarchistyczne wierzenia) siły Anarchii; i anarchia używać będzie zarówno Biblii (Miecza Bożego) i władać będzie mieczem, ziemską bronią, jako Jego własnym mieczem; i ten straszny porządek rzeczy ze złamaną siłą w sobie, umierając stękać będzie boleśnie w godzinie tej klęski.

30:25. Umocnię, mówię, ramiona króla Babilońskiego, a ramiona Faraonowe upadną; i dowiedzą się, że Ja Pan, gdy dam miecz mój w rękę króla Babilońskiego, aby go wyciągnął na ziemię Egipską.—Ale ten porządek rzeczy po złamaniu jego sił a wzmocnieniu się władzy anarchistycznej

wykaże potęgę Jehowy, gdy anarchia wzrośnie i zaatakuje istniejący porządek rzeczy.

30:26. **A tak rozproszę Egipcyan między narody, i rozwięję ich po ziemiach: i dowiedzą się, że Ja Pan.** — I światowe narody, rozproszone wszędzie po świecie, będą przez wypełnienie prorocтва wiedziały, że Jehowa kieruje sprawami ludzkiemi.

U bram wyniosłych Antychrysta domu
Kłębi się tłuszcza rozpasana, wściekła;
Krzyk pomsty zewsząd na kształt gromu
A kler truchleje wśród anarchii piekła.

Za wszystkie zbrodnie i straszne bluźnierstwa,
Za obrzydliwość ową spustoszenia,
Za świętej wierze nieczne przemieszania
Nadchodzi kara z Boskiego ramienia.

Nic nie pomogą mężowie nauki,
Ni anatemy . . . kościelnictwo skona.
Papież, biskupi, księża — czarne kruki —
Wszystkich pochłonie anarchia czerwona.

A gdy ten ucisk dojdzie już do szczytu
I świat struchlały w morzu krwi się zmyje,
Promienie Słońca błysną wśród błękitu,
Królestwa chwały godzina wybije.

EZECHIEL 31.

CHRZEŚCJAŃSTWO NIE DA SIĘ ŚCIERPIEĆ

31:1,2. **Potem jedenastego roku, trzeciego miesiąca, pierwszego dnia tegoż miesiąca, stało się słowo Pańskie do mnie, mówiąc: Synu człowieczy! mów do Faraona, króla Egipskiego, i do ludu jego: Komużeś podobnym w wielmożności twojej?—Rozdział 31 przedstawia Chrześcijaństwo, jako drzewo cedrowe, które jest ścięte. Zaczyna się zleceniem, odnoszącym się do Szatana (Faraon, bóg słońca), króla światowego Chrześcijaństwa (Egipt) i jego rzeczy. Cóż porównać się da z jego wielmożnością!**

31:3. **Oto Assur był jako cedr na Libanie, pięknych gałęzi i szeroko cień podawający i wysokiego wzrostu, a między gęstwiną gałęzi był wierzch jego. — Oto Szatan i jego fałszywy system chrześcijański sądził, że wiecznie trwać będzie (ceder, symbol człowieka nieśmiertelnego) jako królestwo słuszności (Liban, góra śnieżnobiała), mając za członków (gałęzie, to rozgałęzienia Chrześcijaństwa) wielkie, złe i dobre narody, z władzą protekcyjną (szeroko cień podawający) i o niezwykłym znaczeniu, z największym nadto narodem na samym szczycie.**

31:4. **Wody mu wzrost dały, głębokość go wywyższyła, a rzekami jej otoczony był w około korzeń jego, a strumienie tylko swoje wypuszczała na wszystkie drzewa polne. — Narody i wiekowa prawda (rzeki) uczyniła system Szatana wielkim; wielkie narody i widoczne głębokie prawdy wolności, braterskości i równości zdobyły sobie znaczenie, a pojęcia te (korzeń) pieszczone przez narody i sekty (rzeki) roznosiły wpływy narodowościowe i Kościoła nominalnego po całym świecie.**

31:5. **Tak, że się wywyższył wzrost jego nad wszystkie drzewa polne, i rozkrzewiły się latorośle jego, a dla obfitości wód rozszerzyły się gałęzie jego, które wypuścił. — Dlatego znaczenie Chrześcijaństwa wyrosło ponad wszystko w świecie;**

a potężni jego członkowie pomnożyli się w liczbie i zdobyli daleko idące wpływy z powodu mnogości jego narodów i jego nauczania.

31:6. Na gałęziach jego czyniło gniazda wszelakie ptastwo niebieskie, a pod latoroślami jego mnożyły się wszelkie zwierzęta polne, i pod cieniem jego siadały wszystkie narody zacne. — Wszystkie więzienne ptaszki (ptastwo) władz, będących pod kontrolą duchową, tworzyły swoje organizacje kościelne (gniazda) między jego członkami; wszystkie rządy, korzystają z władzy, jaką mu dawała przynależność (gałęzie) do niego, rozwijały się; i pod jego opiekuńczemi skrzydłami (cień) wiodły życie narody.

31:7. I będą spustoszeni nad inne ziemie spustoszone, a miasta ich nad inne miasta poburzone będą; — W ten sposób nosił okazałość w swej wielkości i w swem niezmiernym rozroście; ponieważ korzenie tkwiły w wielkich narodach i w silnych wiekowych prawach.

31:8. Cedry go nie przewyższały w ogrodzie Bożym, jedliny nie były równe latoroślom jego, a kasztanowe drzewa nie były podobne gałęziom jego; żadne drzewo w ogrodzie Bożym nie było mu równe w piękności swojej.—Temu egoizmowi Chrześcijaństwa nic dorównać nie mogło tak w tym wieku jak następnym.

31:9. Jam go pięknym uczynił dla mnóstwa gałęzi jego, i zajrzały mu wszystkie drzewa w Eden, które były w ogrodzie Bożym.—Chrześcijaństwo zazdrosne było o każdą rzecz, co była lub miała przyjść.

31:10. Przetoż tak mówi panujący Pan: Dlatego, że wysoko wzrósł, a wywyższył wierzch swój między gęstwiną gałęzi, i podniosło się serce jego dla wysokości jego:—Z powodu osobistego wywyższenia się i pychy.

31:11. Przetożem go podał w rękę najmocniejszego z narodów, aby się z nim srogo obchodził; dla niezbożności jego odrzuciłem go.—Bóg wyda Chrześcijaństwo w moc boga pogańskiego, samego Dyabła; On napewno pomści się na niem; On pozbawi go egzystencyi.

31:12. A tak wygładzili go cudzoziemcy najsroźsi z narodów, i porzucili go; na górach i na wszystkich doli-

nach odpadły gałęzie jego, i połamane są latorośli jego przy wszystkich strumieniach tej ziemi; dlatego ustąpiły z cienia jego wszystkie narody ziemskie, i opuściły go.—Anarchiści, postrach narodów, ściagną go z wyżyn; i upadnie w królestwach (góry) i między ludami (doliny) jego członkami (gałęzie) i złamane zostanie przez swoje odstępstwo; wszystkie ludy z tego porządku rzeczy zrzekną się jego protekcji i opuszczą go.

31:13. Na obaleniu jego mieszka wszelkie ptastwo niebieskie, a na gałęziach jego jest wszelki zwierz polny.—Więzienne ptaszki kościelnictwa i wszystkie rewolucyjne rządy w tym stanie stosunków będą ciągnąć korzyści z jego ruiny i z jego członków (gałęzie.)

31:14. Dlatego, aby się na potem nie wywyższało wzrostem swoim żadne drzewo przy wodach, i żeby nie wypuszczało wierzchów swoich między gęstwina gałęzi i nie wspinało się nad inne wysokością swoją żadne drzewo wodami opojone. Albowiem ci wszyscy podani są na śmierć, i wrzuceni w niskości ziemi w pośród synów ludzkich z tymi, którzy zstępują do dołu.—Żaden inny system na ziemi nie może naśladować tego przykładu pyszałkowości, ponieważ wszystkie one, jako systemy przeznaczone są na śmierć hańbiącą, najniższą w społeczności.

31:15. Tak mówi panujący Pan: Dnia, którego on zstąpił do grobu, uczyniłem lament, zawarłem dla niego przepaść, i zahamowałem strumienie jej, aby się zastanowiły wody wielkie; i uczyniłem, że się zaćmi dla niego Liban, a wszystkie drzewa polne dla niego zemdlały.—Po roku 1918, kiedy Chrześcijaństwo, jako system zanikać będzie (grób) a tworzyć się będą w miejsce jego republiki rewolucyjne, Bóg sprowadzi lament. Będzie wstrzymywał i odciągał przez krótki przeciąg czasu uderzające fale anarchii. Sprawí, że narody żalobą się okryją po stracie Chrześcijaństwa i wszystkich ludzkich systemów (drzewa) świata (pole) przypuszczając, że z powodu jego upadku stali się słabymi. — E. 392, 372.

31:16. Od grzmotu upadku jego zatrwożyłem narody,

gdym go wepchnął do grobu z tymi, co w dół zstępują, nad czem się ucieszyły na ziemi na dole wszystkie drzewa Eden, i co jest najwyborniejszego, i najlepszego na Libanie, i wszystko, co jest opojone wodą.—Bóg sprawi, że wstrząsną narodami niesłychane rewolucye, kiedy On każe zapomnieć o światowym Chrześcijaństwie, jako systemie.

31:17. I ci z nim zstąpili do grobu, do pobitych mieczem, którzy byli ramieniem jego, i którzy siadali w cieniu jego w pośrodku narodów.—Ale oni także pójdą w zapomnienie (grób) wraz Chrześcijaństwem jak ci, którzy byli jego potęgą, co przy jego obronie wyrosła między ludem.

31:18. Komużeś podobny był sławą i wielkością między drzewami Eden? Oto zrzucony będziesz z drzewami Eden na dół na ziemię; w pośrodku nieobrzezańców połączysz między pobitymi mieczem. Toć jest Faraó i wszystka zgraja jego, mówi panujący Pan.—Chociaż światowe Chrześcijaństwo jest nieprześcignione w swej chwale i wielkości między innymi systemami, to sprowadzone będzie do rzędu i wielkości między innymi systemami, sprowadzone będzie do rzędu najmniej szanowanych w społeczeństwie; zaliczane będzie do bezbożnych. Egipcyanie praktykowali obrażanie, symbolizujące fałszywą gietkość sumienia światowego Chrześcijaństwa przez wiarę w grzech. To mówione jest o Szatanie, bogu Chrześcijaństwa i jego licznych zastępów.

Już Zbawca obiecany,
Na ziemski zstąpił krąg
Bo czas już dokonany
Jak wiemy z świętych ksiąg.

Przychodzi skrócić złości,
Naprawić wszelki stan;
I rząd sprawiedliwości,
Wnet zaprowadzi Pan.

EZECHIEL 32.

ZAPOWIEDŹ UPADKU CHRZEŚCIAŃSTWA

32:1,2. A dwunastego roku, miesiąca dwunastego, pierwszego dnia tegoż miesiąca, stało się słowo Pańskie, do mnie, mówiąc: Synu człowieczy! podnieś lament nad Faraonem, królem Egipskim, a powiedz mu: Podobnyś ty lwowi młodemu między narodami, tyś jest jako wieloryb w morzu, gdyż bujając po rzekach twoich mącisz wodę nogami twemi, i mieszasz rzeki jego.—W rozdziale 32 upadek Chrześcijaństwa odmalowany jest w rozmaity sposób: jako uchwycenie potwora morskiego (32:1-6); jako zgaszenie jego światła (32:7-8); także upadek dodatkowych jego systemów (32:9-10) jako światowy system zniszczony przez anarchię (32:11-16); pogrążanie się w niepamięć światowego Chrześcijaństwa (32:17-21); zanikanie anarchistów (32:22-23); wschodniego mistycyzmu w Chrześcijaństwie (32:24-25); jego najgorszych klas (32:26-28); światowo wierzących ludzi (32:29); kościelniczej organizacji kościoła (32:30 i króla Chrześcijaństwa, szatana i wszystkich jego wyznawców, (32:31,32). Rozdział zaczyna się biadaniem na Szatana (Faraona), króla światowego Chrześcijaństwa (Egipt) i jego widomych przedstawicieli, odstępcze kleru. Między narodami są oni jako lew potężny i dziki (lew także symbolizuje Dyabła); i jako monstrualna potęga (wieloryb) między ludami (morza); przyszli ze swojemi sektami (rzekami) i zabagnili Prawdę (wody) przez światowo myślących członków, kler (stopy) i wypełnili swoje kościoły (rzeki) światowością.

32:3. Tak mówi panujący Pan: Rozciągnę też na cię sieć moję przez zebranie wielu narodów, którzy cię wyciągną niewodem moim.—Bóg stopniowo sprowadzać będzie Czas Ucisku na Chrześcijaństwo, jakby zarzucał sidła w formie ruchu wolnościowego ludów przez mnożenie się co-

raz liczniejsze ludzi postępowych, radykałów, rewolucjonistów i anarchistów; i ci bezwiednie usidlać go będą w coraz większe kłopoty, aż pozbawią go łaski ludów (z morza).

32:4. **I zostawię cię na ziemi, na polu porzucę cię, i sprawię, że mieszkać będzie na tobie wszelkie ptastwo niebieskie, i nakarmię tobą zwierza wszystkiej ziemi.**—Następnie Bóg pozostawi go bezbronnoemu całemu światu i sprawi, że najgorsze żywioły (ptastwo) odszczepieńczego kościoła (niebiosy) żywić się będą z niego i uczyni, że rządy rewolucyjne (zwierzęta) na całym świecie zwolenników zyskiwać będą z jego byłych członków.

32:5. **I rozrzucę mięso twoje po górach, i napełnię doliny wysokością twoją.**—I pomrą jego wybitni członkowie a większa jeszcze liczba z niższych sfer ludowych.

32:6. **I napoję ziemię twoją, w której pływasz, krwią twoją aż do gór, tak, że i rzeki będą napełnione tobą.**—Śmierć wyciągnie ręce po najwyższych jego urzędników i panujących (góry); a kościoły pełne będą umarłych.

32:7,8. **A gdy cię zgaszę, zakryję niebiosą, i ciemne uczynię gwiazdy ich, słońce obłokiem zasłonię, a księżyc nie da światła swego. Wszystkie światła jasne na niebiosach zaciemnią dla ciebie, i przywiędę ciemność na ziemię twoją, mówi panujący Pan.**—Kiedy Bóg zacznie gasić w r. 1918 światło Chrześcijaństwa, zamroczy umysły kościelnictwa (niebiosy) (A 397) i zdeprawuje mądrość jego wybitnych kaznodziej tak, że różnić się będą od prawdziwych gwiazd ewangelicznych, Apostołów. (D733.) Zaciemnienie Ewangelii (słońce) Jezusa Chrystusa (D732) chmurą Czasu Ucisku; i światło (prawda) Prawa Mojżeszowego już jaśnieć u niego nie będzie.

32:9. **Nadto zasmucę serce wielu narodów, gdy za sprawą moją przyjdzie wieść o starciu twojem między narody, do ziem, których nie znał.**—Bóg uciśnie serca także i wielu innych narodów, kiedy nawiedzi ten sam Czas Ucisku inne ludy, gdzie kler nie miał władzy.

32:10. **Uczynię, mówię, że się zdumieje nad tobą wiele narodów, a królowie ich zatrwożą się bardzo dla ciebie, gdy szermować będą mieczem swoim przed twarzą ich;**

będą się zaiste lękać co chwila każdy o duszę swoją w dzień upadku twego.—I oto wprawi w zdumienie przez zgniecenie Chrześcijaństwa wiele narodów; a ich panujący bać i trząść się będą z powodu jego zniszczenia, gdyż zagrażać im będzie zniszczenie przez anarchię. Co chwilę któryś z nich będzie w obawie o swe życie.

32:11. **Bo tak mówi panujący Pan: Miecz króla Babilońskiego przyjdzie na cię.**—Niszczycielska broń Dyabła, króla Zamętu (Babilon), Anarchii, zwróci się przeciwko światowemu Chrześcijaństwu.

32:12. **Mieczami mocarzów porażę zgraję twoję; najokrutniejsi ze wszystkich narodów, ci skażą pychę Egipską, i będzie zgładzone wszystko mnóstwo jego.**—Przy pomocy większej części zrewoltowanych żołnierzy Bóg sprawi, że jego rzesza wyznawców padnie a nawet wszyscy potężni ludzie całego Chrześcijaństwa i anarchiści wezmą jako łup wojenny cały przepych narodów a wszyscy stronnicy ludów Chrześcijaństwa zaprzestaną ich wspomagać.

32:13. **Zagładzę i wszystko bydło jego, które jest przy wodach wielkich, tak, że ich więcej nie zmąci noga człowiecza, ani kopyta bydlęce mącić ich będą.**—Bóg zniszczy wszystkie okrutne rządy nie wyłączając wielkich narodów (rzeki); i już ani światowi ludzie dręczyć ludów nie będą ani też ucisk z dołu idący srogich rządów nie będzie gnębił.

32:14. **Tedy uczynię, że się wody ich ustoją, a rzeki ich jako oliwa pójdą, mówi panujący Pan.**—Następnie Bóg da pokój ludowi (wody wielkie) i życie jego płynąć będzie słodko i spokojnie. Pozna głębokie prawdy Boga i wstąpi w niego Duch Święty.

32:15. **Gdyż obrócę ziemię Egipską w spustoszenie, a ziemia będzie wypróżniona z pełni swojej, gdy pobije wszystkich mieszkających w niej; i dowiedzą się, że Ja Pan.**—Kiedy Bóg uczyni światowe Chrześcijaństwo opustoszałem a pozbawione zostanie światowych pierwłstków, kiedy schłoszcze wielkiem utrapieniem to wszystko, co w jego domu tchnęło światowością, wtedy w lepszych czasach, które przyjdą, poznają Go, jako On jest.

32:16. Toć jest lament, którym nad nią lamentować będą; córki narodów narzekać będą nad nią, nad Egiptem i nad wszystkim mnóstwem jego narzekać będą, mówi panujący Pan.—Pogańskie religie (córki) biadać będą nad upadkiem Chrześcijaństwa i jego wyznawców.

32:17,18. Potem dwunastego roku, piętnastego dnia tegoż miesiąca, stało się słowo Pańskie do mnie, mówiąc: Synu człowieczy; narzekaj nad mnóstwem Egipskiem, a zepchnij je, i córki tych narodów sławnych aż do najniższych miejsc ziemi, do tych, co zstępują do dołu.—Te wiersze malują żałobę po niezliczonej liczbie światowych Chrześcian, łyż wylewane, gdy oni i światowe Chrześcijaństwo i kościoły (córki) wielkich mocarstw (narodów) stracone zostaną do najpodlejszego gatunku w systemie społecznym na równi z tymi, którzy umierają haniebną śmiercią (dół).

32:19. I mów: Nad kogożeś wdzięczniejszy? Zstąp, a połóż się z nieobrzeźniami.—Światowe Chrześcijaństwo uważało siebie, za coś wiecznie pożądanego, ale pójdzie w zapomnienie wraz z tymi, których uważało za skalanych (nieobrzeżanych.)

32:20. W pośród pobitych mieczem upadną; pad miecz podany jest, wywleczieź go ze wszystką zgrają jego.—Jego ludność padnie od miecza spustoszenia i od Miecza Ducha i oddaną zostanie na zniszczenie. Wywleką go, jako system i jego wyznawców jako wyznawców, gdzieś na cmentarz!

32:21.. Mówić do niego będą najmocniejsi z mocarzów z pośrodku grobu z pomocnikami jego, którzy tam zastąpwszy, leżą z nieobrzeźniami pobitymi mieczem.—Ci zaś silni między wielkimi ludźmi Chrześcijaństwa, już dłużej nie ludzie potężni i ci obrońcy jego opowiadać później będą o jego upadku w ich upadłym stanie (grób) jako poniżeni z wysokich stanowisk i będą jako ludzie wydziedziczeni i skalani, sprowadzeni do nicości przez potęgę anarchii i przez Miecz Ducha. — E. 392, 372.

32:22, 23. Tak jest Assur, i wszystka zgraja jego, w około niego są groby jego; wszyscy ci pobici upadną od mie-

cza. Którego groby położone są przy stronach dołu, aby była zgraja jego w około grobu jego; ci wszyscy pobici polegli od miecza, którzy puszczali strach w ziemi żyjących. — Rewolucyoniści (Assur, Asyrya, rewolucyjni anarchiści) całymi zastępami pójdą w niepamięć, umarli literalnie lub umarli dla ich porządku rzeczy.

32:24. Tam Elam i wszystka zgraja jego około grobu jego, ci wszyscy pobici upadli od miecza, którzy zastąpili w nieobrzezce do niskości ziemi, którzy puszczali strach swój w ziemi żyjących; juźci odnoszą hańbę swoją z tymi, którzy zastępują do dołu. — W zapomnieniu pogrzebaną będzie Nowa Myśl, Wiedza Chrześcijańska i inne formy religii Orientalnej lub Mistycyzmu (Elam, Persya, siedziba Mistycyzmu) i mnóstwo ich wyznawców przestanie być mistykami; wszyscy padną od literalnego lub od Miecza Ducha.

32:25. W pośrodku pobitych postawili mu łoża, i wszystkiej zgrai jego, w około niego są groby jego; wszyscy ci nieobrzezańcy pobici są mieczem, przychodził strach ich na ziemię, juźci odnioszą hańbę swoją z tymi, którzy zastąpili do grobu, a w pośrodku pobitych położeni są. — Anarchiści skłonią zburzony Mistycyzm do milczenia.

32:26. Tam Mesech, Tubal i wszystka zgraja jego, i w około niego groby jego; ci wszyscy nieobrzezańcy pobici mieczem, choć puszczali strach swój w ziemi żyjących. — Pójdą też i najgorsze klasy Chrześcijaństwa w zapomnienie, sami anarchiści zniszczeni będą w tem opustoszeniu, jakiego dokonają.

32:27. Aczkolwiek jeszcze nie polegli z mocarzami, którzy upadli z nieobrzezańców co zastąpili do grobu z wojennym orężem swoim, i podłożyli miecze swe pod głowy swe: a wszakże przyjdzie nieprawość ich na końci ich, chociaż strach tych mocarzów był w ziemi żyjących. — I nie będą wspomniani nawet jako ci wielcy, którzy upadli z mianem złych, ale pozostała po nich gorsza jeszcze opinia; i z nimi zakończy się wojna (P16) i pamięć po anarchistach uosabiać będą niegodziwość.

32:28. I ty w pośrodku nieobrzezańców starty będziesz, i będziesz leżał między pobitymi mieczem. — Myśleć się bę-

dzie o nich tylko jako o złych, zabitych mieczem a pozbawionych honoru Słowa Bożego.

32:29. Tam Edom, i królowie jego, i wszyscy książęta jego, którzy położeni są z mocą swoją i z pobitymi mieczem i ci z nieobrzezańcami leżeć będą, i z tymi, którzy zstępują do dołu. — W ogólności światowe odszczepieńcze Chrześcijaństwo zabite będzie przez broń anarchii i przez Słowo Boże. Będzie pokalane i zakończy haniebnie swój żywot.

ZORGANIZOWANE KOŚCIELNICTWO ZNIKNIE.

32:30. Tam wszyscy zgoła książęta północnej strony, i wszyscy Sydończycy, którzy zstępują do pobitych z strachem swoim, za moc swoją wstydzic się będą, i leżeć będą ci nieobrzezańcy z pobitymi mieczem, a odniosą hańbę swoją z tymi, którzy zstępują do dołu. — Wielcy panowie kościelnictwa (północ) i wszyscy stronnicy doktryny "naleźcie-dokościoła-lub-idźcie-do-piekła" (Sydończycy, do których należała Jezabela) pójdą w zapomnienie. Przez straszliwe gwałty, jakich się dopuszczali w czasie swego życia, będą pohanbieni; będą poniżeni, jako skalani niegodziwością.

32:31. Tych ujrawszy Faraon ucieszył się nad wszystką zgrają swoją, która jest mieczem pobita, Faraon i wszystko wojsko jego, mówi panujący Pan. — Szatan (Faraon), król światowego Chrześcijaństwa następnie związany przez tysiąc lat patrzeć będzie na upadek swojej rzeszy, zabitych od literalnego miecza i od Słowa Bożego.

32:32. Bo puszcę strach mój w ziemi żyjących, i położony będzie między nieobrzezańcami z pobitymi mieczem Faraon i wszystka zgraja jego, mówi panujący Pan. — Szatan i jego rzesza przestanie gnębić ziemię, gdyż pójdą w zapomnienie jako ci skalani niegodziwością.

Od rozdziału 25 do 32 prorocтва Ezechiela zwracają się przeciwko obcym narodom (Ammon, Moab, Edom, Filistia, Tyr, Sydon i Egipt), wykazując wszystkie niechrześcijańskie elementy.

EZEKIEL 33.

DLACZEGO KOŚCIELNICTWO MUSI RUNĄĆ

33:1, 2. I stało się słowo Pańskie do mnie, mówiąc: Synu człowieczy! mów do synów ludu twego, a rzecz do nich: Gdy przywiodę miecz na którą ziemię, jeźliże lud onej ziemi weźmie męża jednego z granic swoich, a postanowi go sobie za stróża.—Inna jest odpowiedzialność stróża Bożego a inna stróża Jego ludu, jeden mówi a drugi słucha. (33:1-19) Ezechiel cytuje swoje ostrzeżenie co do upadku Jeruzalem (33:20-29). Lud słucha ale nie wierzy. (33:30-33) Ten rozdział powtarza określenia z 3:17-21 i 18:5-29, odnoszące się do stróża postanowionego, by ostrzegał lud Chrześcianaństwa, odnośnie do jego polecenia i odpowiedzialności oraz odpowiedzialności ludu Chrześcianańskiego względem stróża — Pastor Russell, jego zlecenie i ostrzeżenie od Boga, "Mąż swoich granic" odnosi się do kleru wyznaczonego i wybranego przez lud i postawionego przez nich, jako ich stróż.

33:3. A on widział miecz przychodzący na onę ziemię, zatrąbił w trąbę i przestrzegłby lud, — Kto z kleru zatrąbił w trąbę Prawdy i ostrzegł "swój" lud przed zagładą Chrześcianaństwa?

33:4, 5. A któryby słyszał głos trąby, i nie dbałby na przestrożę, a wtem przyszedłszy miecz, zglądziłby go: krew jego będzie na głowie jego; Bo głos trąby słyszał, wszakże nie dbał na przestrożę, dlatego krew jego na nim będzie; być był przyjął przestrożę, zachowałby był duszę swoje. — Lud zaś, który słyszał ostrzeżenie, sam siebie winić będzie. — Izaj. 58:1.

33:6. Ale jeźliby stróż ujrział miecz przychodzący, a nie zatrąbiłby w trąbę, a ludu by nie przestrzegł i przyszedłby miecz, i zniósłby którego z nich, takowy będzie w nieprawości swojej zachwycony; ale krwi jego z ręki onego stróża szukać będę. — Kler ma straszną odpowiedzialność. Wierni stróżowie z ich strony z tym wpływem, jaki mają na lud,

ocalliby dziesiątki milionów od fizycznej śmierci a mnóstwo od religijnej śmierci, która pochłoneła tak wielu. Znieważony lud zwrócił się przeciwko klerowi, jak to uczynił w czasie Rewolucyi francuskiej i w okropnym karnawale wyciągnie pełną zapłatę za życia stracone we wojnie. Odpowiedzialność za Czas Ucisku leży istotnie pod drzwiami kościelnictwa; bo gdyby kler razem silnie stanął przy Słowie Bożym i zwrócił się przeciwko przemysłowemu, socyalnemu, politycznemu, moralnym i religijnym złom, to zreformowałby Chrześcijaństwo i uchroniłby świat przed wojną i w następstwie jej przed nadchodzącą rewolucją i anarchią. Nasz Pan wypowiedział proroczo, "Aby przyszła na was wszystka krew sprawiedliwa—aż do Zacharysza, któregoście zabili między Kościołem i ołtarzem." (Mat. 23:35) Jozefus opowiada o człowieku, który śmiało oskarżał kler Jerozolimy, że jest przyczyną upadku miasta. Postawiono go przed sąd, oskarżono o wzniecanie anarchii, uznano za niewinnego, a później go kler zamordował. Ten los przedstawia doświadczenia, jakie nadejdą wkrótce na prawdziwy lud Pański.

33:7-9. **Ciebie, synu człowieczy; ciebiem postanowił stróżem domu Izraelskiego, abyś słysząc słowo z ust moich, przestrzegł ich odemnie. Gdybym Ja tedy rzekł niezbożnemu: Niezbożniku! śmiercią, umrzesz, a tybyś mu tego nie powiedział, przestrzegając niezbożnika od drogi jego; tenci niezbożnik dla nieprawości swojej umrze; ale krwi jego z ręki twojej szukać będę. Ale jeźlibyś ty przestrzegł niezbożnego od drogi jego, aby się od niej odwrócił, wszakże nie odwróciłby się od drogi swojej, onci dla nieprawości swojej umrze, ale ty duszę swoją wybawisz.** — Pastor Russell wiernie nauczał, że "zapłata za grzech jest śmierć (Do Rzym. 6:23) a nie wieczne męki. On także ostrzegał niegodziwe systemy ziemskie, polityczne, ekonomiczne i religijne, że zginą z powierzchni ziemi o ile nie zwrócą się pełnem sercem do Jehowy, Boga nieskończonej Miłości.

33:10. **A tak ty, synu człowieczy! mów do domu Izraelskiego: Tak powiadacie mówiąc. Przeto, że występki nasze i grzechy nasze są na nas, tak, że w nich schniemy, i jakożbyśmy żyć mogli?—Nominalni Chrześcianie obecnej chwili odpowiadają zupełnie Żydom, którzy poszli do Ezechiela z**

nieszczerymi zarzutami. Oni traktowali Pastora Russell'a w podobny ale nieszczery sposób. Kiedy zapytywali go o jego dzieła i przepowiednie, oparte na Słowie Bożem, to nie było szczerości ani w ich pytaniach, ani w oświadczeniach przyjaźni dla niego i dla Słowa, wypowiedzianego przez niego.

POSIEW ANARCHII PRZEZ KLER

33:11-19. Rzecze tedy do nich: Jako żyję Ja, mówi panujący Pan: Nie chcę śmierci niepobożnego, ale aby się odwrócił niepobożny od drogi swojej, a żył. Odwróćcie się, odwróćcie się od złych dróg swoich, przeczcie macie umrzeć, o domie Izraelski! Ty tedy, synu człowieczy! mów do synów ludu swego: Sprawiedliwość sprawiedliwego nie wybawi go w dzień przestępstwa jego, a niezbożny nie upadnie w swojej niezbożności w dzień, którego by się odwrócił od niezbożności swojej; także sprawiedliwy nie będzie mógł żyć dla sprawiedliwości swojej w dzień, którego by zgrzeszył. Jeżeli bym zaś rzekł sprawiedliwemu: Pewnie żyć będziesz, a on by ufając sprawiedliwości swojej czynił nieprawość, żadna sprawiedliwość jego nie przyjdzie na pamięć; ale dla tej nieprawości swojej, którą czynił, umrze. Zasię, rzekęli niepobożnemu: Śmiercią umrzesz, a on by się odwrócił od grzechu swego, i czyniłby sąd i sprawiedliwość, wróciłby niezbożny zastaw a co wydarł, oddałiby, i chodziłby w ustawach żywota, nie czyniąc nieprawości, pewnie żyć będzie, a nie umrze. Żadne grzechy jego, któremi grzeszył, nie będą mu wspomniane; sąd i sprawiedliwość czynił, pewnie żyć będzie. A wždy mówią synowie ludu twego: Nie prawa jest droga Pańska, choć onych samych droga jest prawa. Gdyby się odwrócił sprawiedliwy od sprawiedliwości swojej, a czyniłby nieprawość, umrze dla niej; Ale gdyby się odwrócił niezbożny od niezbożności swojej, a czyniłby sąd i sprawiedliwość, dlatego żyć będzie. — Bóg nie znajduje przyjemności w zburzeniu Chrześcijaństwa. Gdyby ono zawróciło z drogi duchowego bałwochwalstwa i wszeteczeństwa i stało się posłuszne Bogu, to ocalałoby od wiszącej nad jego głową zagłady. Jego zniszczenie idzie w ślad za "małą grupką złośliwych ludzi", za kierownikami i stróżami mas; mianowicie za papieżem,

kardynałami, biskupami, księżmi, pastorami, założycielami nowych sekt i za innymi kierownikami religijnymi, którzy w błąd wprowadzają panujących i lud i przez pomieszane nauczanie światowych i religijnych zasad sprowadzi świat do stosunków, gdzie socyalne elementy prowadzą dzieło zniszczenia. Bóg boleje nad klerem przez to, co ma przyjść na niego; ponieważ lud pewnie dowie się, jaką część zadania zaniechał być uczynić, aby przez zgodne nauczanie prawdziwych boskich zasad wstrzymać bieg świata ku anarchii i zniszczeniu.

Literalnie powyższe Pismo Święte potwierdza to, że każdy który bezwzględnie zachował Prawo Mojżeszowe, cieszył się życiem w sposób nieokreślony, jak długo temu prawu pozostawał wierny. Duchowo uczy Chrześcian, że jeżeli z grzechu zwrócą się do Boga i żyć będą podług Boskiego Prawa Miłości, to żyć będą życiem wiecznym. (Do Rzym. 8:13, 14) Symbolicznie odnosi się do tego złego stanu spraw, czy świata, zwłaszcza do grzesznego kościelnictwa i jest wyliczeniem jego niegodziwości: grzeszyło przeciwko Bogu: złamało Boskie prawo Miłości i każde inne prawo i tłumaczyło to sofistematami. Katolicyzm wraz z Protestantyzmem podał sobie ręce i naucza najniegodziwsze i najprzewrotniejsze rzeczy.

“Winowajca lub świadek zapytywany przez sędziego, ale w sposób nielegalny (a to czy pytanie jest legalne lub nielegalne, pozostaje dla winowajcy do rozstrzygnięcia) może przysięgać, że nic nie wie o danej zbrodni, o którą się go zapytują, chociaż wie o niej dobrze, jeżeli w umyśle przypuszcza, że nic nie wie w tym sensie, by mógł odpowiedzieć.” — Alphonso Maria de Liguori, Teolog przy Papieżwie, biskup i założyciel zakonu Redemptorystów, 1696 - 1787.

Dalej powiada “Święty” Liguori: “Może przysięgać, że nic nie wie, kiedy przypuszcza, że osoba, która popełniła zbrodnię, dokonała jej bez złego zamiaru; lub jeżeli wie o zbrodni, ale w tajemnicy i nie było do tego czasu skandali. Kiedy zbrodnia jest dobrze ukrytą, to świadek a nawet winowajca nie tylko mogą, ale nawet muszą przysięgać, że nie popełniono wogóle tej zbrodni. Oskarżony może zaprzeczyć swej

zbrodni pod przysięgą, rozumiejąc, że on nie popełnił jej w taki sposób, któryby wymagał przyznania się z jego strony. Ten, który przysięgał, że utrzyma sekret, nie jest zmuszony dotrzymać przysięgi, jeżeli jemu lub komuś drugiemu zagraża z tego powodu krzywda. Jeżeli ktoś jest zaprzysiężony przez sędziego, by wyznał prawdę, to nie jest obowiązany wyjawiać rzeczy w tajemnicy mu powierzanych. (Kobieta, która popełniła rzeczywiście cudzołóstwo, może temu zaprzeczyć pod przysięgą, byle tylko wyznała to przy spowiedzi: ponieważ wtedy grzech przebaczony w rzeczywistości przestaje egzystować.) Jest rzeczą słuszną poradzić komuś popełnienie złodziejstwa lub wszeteczeństwa w zamian by nie dokonał morderstwa. Mamy prawo ukryć prawdę lub ją przeistoczyć przy użyciu dwuznacznych i zawiłych słów lub znaków, jeżeli słusność sprawy tego wymaga lub konieczność nie pozwala wyznać prawdy." I Liguori jest jeszcze "Świętym" w Rzymskim Kościelnicztwie, "gdzie Szatan ma swoją stolicę" i z którym Episkopaliści, Kościół anglikański i Protestanci starają się połączyć w jeden Kościół związkowy czyli federację, przeznaczoną szczęśliwie na szybki zgon.

"Nie można je nazwać przysięgami, ale krzywoprzysięstwem, o ile stoją w sprzeczności z interesami Kościoła rzymskiego" — Rada Laterańska ("nieomylna"). Gdy ktoś, czy sam, czy przed drugimi, zapytany, lub z własnej inicjatywy albo to dla zabawki czy też z jakiego innego powodu przysięga, że nie uczyni czegoś innego, co właśnie uczynił lub w jakiś inny sposób od tego w jaki to dokonał albo z dodatkiem jakiejś innej prawdy, to w rzeczy samej nie kłamie i nie krzywoprzysięga" — Papież Inocenty XI, jeden ze "Świętych", 1611 - 1689. "Człowiek może przysięgać, że nigdy nie uczyni pewnej rzeczy (choć faktycznie ją dokonał), gdy wewnętrznie jest przekonany, że nie uczyniłby tego w tym pewnym dniu lub przedtem nim się urodził albo przynusząc inne jakieś okoliczności, podczas gdy słowa, których używa, nie mają tego znaczenia, by okrywały jego myślenie". "Przyrzeczenia nie wiążą, gdy osoba robiąc je, niema zamiaru się nimi wiązać." — "Święty" Antonio Eskobar z Mendozo, hiszpański Kazuista i Jezuita, 1589 - 1669

(“Władza Papieska i Cywilna”, str. 607), “Poczytuję wszystkich rzymsko-katolickich księży, biskupów, papieży, mnichów, braciszków i zakonników za najbardziej przezorną i nieznośną zgrają łgarzy, jaka nawiedziła kiedykolwiek ten lub inny kraj, oraz za uwłaczających podłości religii.” — William Hogan wybitny prawnik ze Stanów południowych były ksiądz, na str. 172 jego książki “Papieżstwo.”

Kradzież jest tolerowaną przez Papieskie kościelnictwo: “Służący ma prawo okraść swego pana, dziecko swojego ojca a biedak bogatego. Człowiek biedny, który ukrył rzeczy, które mu są potrzebne, może przysięgać, że ich nie posiada.” W rzymskiej nauce wiary kradzież dwóch kawałków złota jest zwyczajnym grzechem śmiertelnym: ale, “jeżeli ktoś ukradnie małe sumy w różnych czasach od tej samej lub innych osób, nie mając zamiaru ukraść większej sumy albo uczynić komuś większej szkody, to jego grzech nie jest śmiertelnym. Jeżeli kilka osób okrada tego samego jego-mością w małych ilościach a każdy w taki sposób, że nie popełnia grzechu śmiertelnego, chociaż każdy z tych małych złodziei wie, że razem czynią wielką szkodę swojemu panu, to żaden z nich nie popełnia grzechu śmiertelnego, nawet gdyby kradli w tym samym czasie. Syn nie popełnia grzechu śmiertelnego, jeżeli kradnie ojcu tylko trzydzieści kawałków złota, gdy dochód tegoż wynosi 150 kawałków.” — “Święty” Liguori.

Kościelnictwo, główna siła Wieku Ewangelicznego, toleruje morderstwo: “Człowiek, który jest już przez Papieża wyklętym, może być każdej chwili zabity na zasadzie, że Papież ma nieograniczoną władzę jurydykcyjną nad całym światem nawet w rzeczach doczesnych.” — Deus, rzymsko-katolicki autorytet teologiczny w swoich “Teologicznych Moralach.” Papież Gregorz VII (inaczej “Święty” Hildebrand), 1020-1085, orzeka, że ten, który zabija osobę wyklętą, nie popełnia morderstwa. “To prawo egzystuje od 700 lat i jest nadal częścią prawa kościelnego. Jeden z późniejszych papieży oświadczył, że zamordowanie Protestanta jest tak dobrym czynem, że ono gładzi a nawet więcej jak gładzi grzech za zamordowanie katolika.” — Lord Acton w London Times, 26 lipca 1872. Powiada Dr. Issac J. Lan-

sing w "Romanizm a Republika;" każda osoba, która miała coś wspólnego ze zamordowaniem Abrahama Lincolna była wyznania rzymsko-katolickiego. John Wilkes Booth był rzymsko-katolikiem; Payne i Atseroth, także Dr. Nudd, który opatrywał nogę Booth'a; Garret, w którego imieniu on był zabity; także Harald był rzymsko-katolikiem; Pani Suratt i jej syn byli katolikami; ich dom był główną kwaterą dla rzymsko-katolików i dla księży Jezuitów. Wszystko to pokazało się przed wojskowym trybunałem, który skazał niektórych z nich na śmierć. Kiedy John Suratt uciekł z Washingtonu został schwytany przez Jezuitów i pod strażą tychże Jezuitów był odstawiony do Francji." — Str. 272.

"Katolicy którzy wzięli sobie za zadanie wytępienie heretyków, dostąpią tego samego odpuszczenia grzechów i zabezpieczeni będą przez te same przywileje, jakie przyznane zostały tym, którzy szli bronić Ziemi Świętej. Postanawiamy dalej, że wszyscy ci którzy będą mieli jakąkolwiek styczność z heretykami, będą wyklęci".

Papiestwo, matka wszeteczeństwa, pozwala także swemu klerowi, by był zbrodniczym: "Gdyby życie jego kapłanów spodłone było zbrodnią, to należą jeszcze do jego kościoła i przez to nie tracą żadnej z władz, jaką mu kapłaństwo nadawało." Katechizm Rady Trydenckiej głosi: "Grzech śmiertelny jest wtedy, jeżeli zabija duszę i zasługuje na piekło," powiada Arcybiskup John Hughes z New Yorku. Kościelnictwo Papieskie kontroluje szkolnictwem narodowym pod groźbą grzechu śmiertelnego. "Katolicycy elektorzy (głosujący) w tym kraju, którzy nie użyją swej władzy elektoralfnej (głosowania) na korzyść szkół separastycznych (publicznych wyznaniowych) są winni grzechu śmiertelnego. Również rodzice nie dokładający starań, by zapewnić byt takim szkołom, lub posyłający dzieci do szkół mieszanych. Więcej jeszcze, spowiednik (ksiądz) któryby dał rozgrzeszenie takim rodzicom, elektorom lub urzędnikom, którzyby popierali szkoły mieszane z ujmą dla szkół separastycznych, byłby winien grzechu śmiertelnego." — R. R. Charbonnel, Biskup z Toronto, Canada.

Czystość ładnej i posłusznej młodej zakonnicy zawisła
P.G.—39

od następującego nędznego przepisu: "Kiedy zakonnica dostaje polecenie od swojej przełożonej, przeoryszy lub spowiednika, to powinna natychmiast je wykonać nie dlatego, by się im spodobać, ale przede wszystkim, by się Bogu podobać, którego wola znana jest jej przełożonym. Jeżeli następnie otrzymasz rozkaz od jednego z tych który zajmuje miejsce Boga (świeckiego księdza!) to, musisz uważać ten rozkaz, jakoby pochodził od Boga Samego. Jest więc pewności, że się spełnia wolę Boga, gdy się jest posłusznym swoim przełożonym, jak przez posłuszeństwo Jezusowi Chrystusowi, gdyby tenże ukazał się w swojej własnej osobie i wydawał Swoje rozkazy. Zakonnica powinna być najpewniejszą, że nic nie oddaje na rachunek czynności, jakie wykonuje przez posłuszeństwo; ponieważ przełożony tylko, który wydaje rozkazy, będzie odpowiedzialnym."—Liquori, "Święty" w Papieskiej konstelacji upadłych gwiazd. Stosownie do kardynała Manning, jasnej gwiazdy na niebiosach rzymsko-katolickiego kościoła (str. 89 w jego "Prawdziwa Historia Rady Watykańskiej") papież jest nieomylnym w rzeczach wiary i moralności: a kanonizacja "świętych" tylko przez niego dokonana być może. Kardynał Newman na str. 84 w swojej "Droga Pośrednia," wydanie z r. 1837, utrzymuje co się tyczy kanonizacji "Świętych."

"Nieomylność kościoła musi prawnie obejmować także ten solenny i publiczny akt, jakim jest kanonizacja; i z tego powodu, że rzecz ta jest tak poważną, bo żąda czci od wiernych kościoła, Papież musi być nieomylnym." Jedną z osób, należycie uznanych przez nieomylną Rzymską kanonizację jest "Święty" Bridget, który żył w r. 1360. Ten "Święty" powiada: "Papież jest mordercą dusz. Niszczy trzódkę Chrystusową i obdziera ją ze skóry. Więcej okrutnym jest jak Judasz, więcej niesprawiedliwym od Piłata i gorszym i niegodziwszym od Lucyfera (jest naśmiewiskiem samego Djabła). Wymienił wszystkie dziesięć przykazań Boskich za jedno własne 'Dajcie mi pieniądze, pieniądze, pieniądze.' Papież i jego kler są emisariuszami Antychrysta raczej, jak sługami Chrystusa. Dwór Papieża na ziemi plądruje i grabi Królestwo Niebieskie Chrystusa. Kler nigdy nie czytał Księgi Boga; ale stale studjuje

księgę tego świata. Ja kiedyś kochałem księży więcej jak ludzi i aniołów. Pocałunek każdego z tych sprośnych księży jest pocałunkiem Judasza, kiedy zdradzał swego Pana". — Montagu, str. 305-6.

Istotnym czynnikiem tego zła i głównym pierwiastkiem niegodziwości kościelnictwa jest spowiedź katolicka, którą wielu Episkopalnych i Protestantckich duchowych chciałoby, gdyby mogli, wprowadzić do wszetecznych córek, córek-kościółów, Protestantyzmu. Ten rys jest pochodzenia pogańskiego. "Chóralna spowiedź była włączona do misteryów Eleuzyńskich przez Zoroaste w Persyi, przez Budde w Indyach i była praktykowaną przez starożytnych Babilończyków i Egipcyan, Meksykańczyków przed Corterem, Peruwian przed Pirzarzo, przez Japończyków, Siamczyków i innych. "Spowiedź uczyniła każdego księdza szpiegiem prywatnych stosunków domowych (tajnem policyantem dyabła) wewnętrznych tajemnic handlowych, poufnych spraw miasta, państwa, prowincyi i narodu. Teoretycznie to spowiedź jest rzeczą poufną, jak Dr. Dens powiada: "Jest rzeczą nieprawą zdradzać tajemnicę spowiedzi, chociażby można przez to uniknąć wiele złego; ale w rzeczywistości wyjawia się tajemnice spowiedzi." "DeSanctis" str. 122 powiada:

"Kiedy grzesznik wypowiada jak przed sądem wszystkie swoje błędy ze szczerością głuptasa, co robi spowiednik? Śmieje się z głupoty grzesznika: potem podczas orgii księżowskich, które mają miejsce w następną rano po wielkich spowiedziach, przy ogólnej wesołości, płynącej z wina, opowiadają sobie głupie historyjki swoich pokutujących parafian; i każdy z księży idzie w zawody ze swoimi towarzyszami w przedstawieniu swoich parafian w śmieszniejszym stopniu. Ten wyłom w wierze rozwinął się niezwykle w Rzymskiem upodlonem kościelnictwie." Historia podaje, że Papież Pius V wykorzystywał spowiedź w celu ukarania pewnych uraz, która powinna pozostać świętością nienaruszalną." Papież Sykstus V (1521-1590) powiedział klerowi, że "mogą raportować Papiestwu bez narażania się z powodu wyjawiania spowiedzi, gdyż on dla wszystkich udziela dyspensy." "Elliott, były ksiądz w "Określeniu Rzymskiego

Katolicyzmu" powiada: "Cała nasza rozmowa obraca się około tego co się słyszało w konfesyjonałach. Byłem często świadkiem takich rozmów, gdzie rozmowa toczyła się w tak nieobyčajnym języku, że nawet uczciwy poganin by się zarumienił." Co dzień przychodzili (Dominikanie) i opowiadali sobie swobodnie rzeczy, które zdarzyły się w Świętym urzędzie w Perugia, przy spowiedzi, których słuchali itd." — Scipione Ricca, Biskup z Pistoria i włoski reformator, (1741-1810) Biskup Hugh Lotimer, z Anglii (1485-1555), którego kościelnictwo Rzymskie spaliło na stosie, powiedział: "I w ten sposób dowiadują się tajemnic, które kryją serca ludzkie tak, że ani cesarz ani król nie mógł powiedzieć ani uczynić, ani pomyśleć cokolwiek w swoim sercu, żeby oni tego nie wiedzieli i gromadzili wszystkie zamiary i zamysły książąt dla swoich własnych korzyści. I oto owoc ustnej spowiedzi." Wreszcie z *De Sanctis* str. 133, itd: "Spowiedź w stosunku do społeczeństwa może być uważaną za system szpiegowski, zorganizowany i kompletny. Spowiednicy nie zadawają się grzechami tych, którzy się spowiadają; ale oni muszą się dowiadywać o stosunkach i prowadzeniu się rodziny; i kiedy niedomyślny młodzieniec lub niewinna paniątka dostanie się w szpony szelmowskiego spowiednika (a który z nich nie jest szelmą?) to nie odejdzie od konfesyjonału, zanim nie odkryje tajemnic kółka rodzinnego — bez względu, jak ich ostrzegano."

"De Sanctis" prowadzi dalej: "Ośmiela się złodziej, jakoteż każdą inną zbrodnię przez łatwość otrzymania przebaczenia, a rozgrzeszenia daje się złodziejom, lichwiarzom, mordercom, bez względu czy zamierzeli jakkolwiek poprawę. Naprawiają się wobec spowiednika przeznaczając datki na mszę; a jeżeli to są złodzieje sławy, ludzie niedbający o pieniądze, to fundują kaplice, dobra ziemskie lub coś w tym rodzaju. W Rzymie naprzykład, każdy zresztą o tem wie, że Pius VII (1742-1823) nadał tym wszystkim, którzy słuchali spowiedzi w Świętym domu Ponterotto, przywilej rozgrzeszenia od restytucji wszystkich, którzy okradli Rev. Skarbiec Papieski, lub rząd; i wszyscy kradli i biegli tam po rozgrzeszenie. Ale to nie koniec. Leon X (1475-1521), z swojej buli, zaczynającej się od "Postquam ad Apostulatus" daje

spowiednikom przywilej nietylko rozgrzeszania złodziei, ale pozwolenia im pozostawać z czystym sumieniem, owocami ich lichwy, kradzieży, złodziejstwa itd., pod warunkiem, że część ich zdobyczy oddaną będzie kościołowi!"

Kościelnictwo jest chciwym złodziejem: "Przez spowiedź wiele rodzin popadło w ubóstwo; ponieważ wyciągający dłoń spowiednik, korzystając ze słabości umierającego człowieka, skłonił jego wolę w testamencie na korzyść kleru; faktów o tego rodzaju zbrodniach możnaby liczyć na miliony. Chciwa pożydlivość polujących za testamentami w kościelnictwie i ruina z tego powodu dla niewinnych i bez pomocy pozostawionych rodzin, skłoniła w końcu książąt niemieckich do ujęcia tej sprawy w formy przestrogi dla kościoła na Sejmie w Norymberdze. Do takich rozmiarów prowadzoną była ta nieczna robota, że ostatnie sakramenta odmawiane były umierającemu człowiekowi do chwili, gdy ten nie uczynił woli ostatniej na korzyść księdza."

Odszczepieństwo kościelnictwa tak w nauczaniu, jak w życiu, siało ziarno ognistego żniwa dla anarchii: "Strasznym następstwem dla religii jest niesłychana fala niedowiarstwa, która olbrzymieje zwłaszcza w krajach katolickich. Oświata obecna nie pozwala już dłużej ślepo wierzyć księżom tak, jak to było w czasach ciemnoty. Wolna dyskusja już wykazałaby dostatecznie, że doktryny kościoła Rzymskiego nie mają nic wspólnego z Ewangelią: dyskusja o ile by stwierdziła jego kłamstwo dowodnie, przywróciłaby prawdę. Ale ponieważ dyskusja jest wzbroniona, to następstwem tego jest, że widząc jasno kłamstwa i niegodziwości doktryn Rzymskich, ludzie wierzą im, ponieważ nie przedyskutowano je, że nie są doktrynami religii Chrześcijańskiej i opuszczają je również, żyjąc w obojętności i niewierze." Protestanckie kościelnictwo jest zdolnym następcą Papiestwa w dławieniu dyskusji. Uważcie na zapory w całym świecie, stawiane dyskusji nad Obecnymi Prawdami, przedstawionymi przez stróża Bożego, Pastora Russell'a! Kościelnictwo, duchowieństwo przez wieki zaszczepiało poganizm w czci dla Boga i w wieku Ewangelicznym podstępnie przekręcało Ewangelię Chrystusa, próbowało zniszczyć wolność i postęp

i zbudowało potworny system ucisku i usuwania przyjaciół Prawdy. Najsroźsi papieże zostali "świętymi" Szatańskiego Kościoła. I powiada w De Sanctis: Przez kanonizowanie takich ludzi, Papieże kanonizowali swoje doktryny, stąd nie można mówić o despotyzmie, obskurantyzmie (ucisku Prawdy), ucisku narodowym i nienawiści wszelkiego rodzaju co do postępu, w działalności któregoś z papieży; egzystują one przez prawdziwy system Papieski. Korupcja religijna nie może być przypisywaną kościołowi, w razie szańbienia go przez indywidualną jednostkę, ale systemowi; dlatego Ewangelia powinna być utrzymana w swojej czystości i odłączona od jej wielkich wrogów; Włochy i Rzym powinny wyświadczyć światu dobrodziejstwo przez odebranie papieżom ich uzurpowanej władzy'. Dlaczego nie zreformuje się, oczywiście kompletnie kościelnictwo? Tak, jak nie można tego uczynić z rakiem. Prawdziwe bezpieczeństwo daje zniszczenie i wygubienie bakcyli. Każda prawdziwa reforma spowodowałaby usunięcie się milionów kochających ten system, którzy szybko zorganizowali inny szkodliwy system. Prawdziwa konstytucja kościelnictwa zakazuje cofać się przed rozkazami "tego międzynarodowego balastu — państwowego-kościół." Tu są paragrafy konstytucji obecnego, przeszłego i przyszłego Papiestwa (nieomyłne):

1. Każda ludzka władza jest złą, dlatego musi być poddana władzy Papieża.
2. Świeckie siły muszą działać bezwarunkowo w harmonii z zarządzeniami duchownymi.
3. Kościół ma władzę nadać lub odebrać każdą świecką posiadłość.
4. Papież ma prawo oddać kraje i narody, które nie są katolickimi, pod zarząd panującego katolickiego, który może ich zepchnąć do rzędu niewolników. Papież może uczynić niewolnikami tych Chrześcian, których książę lub panujący jest wyklętym przez Papieża. Prawa kościoła, dotyczące wolności kościoła i władzy Papieża są natchnione przez Ducha. Papież ma prawo bezwarunkowego cenzurowania książek. Papież ma prawo unieważnić ustawy państwowe, traktaty, konstytucje, itd., i zwolnić od posłuszeństwa do nich tak prędko, jak tylko okażą się szkodliwymi dla kościoła lub kleru. Papież posiada prawo admonicy i jeżeli zajdzie tego potrzeba, ukarania świeckich panujących,

cesarzy i króli, jakoteż wytoczenia przed forum duchownem każdej sprawy, w której zachodzi wypadek grzechu śmiertelnego. 10. Bez zgody Papieża żadne cło lub podatek nie może być nałożony na księdza lub kościół gdziekolwiek-bądź. Papież ma prawo zwolnić od przysięgi i posłuszeństwa dla osób i praw księcia, którego wyklął. (Uwaga. Wszyscy Protestanci są wyklęci.) 12. Papież może znieść wszystkie legalne stosunki tych, będących pod klątwą, zwłaszcza ich małżeństwo. Papież może zwolnić z każdego zobowiązania, przysięgi i ślubu tak jak i po dokonaniu tychże. 14. Wykonanie rozkazów Papieża w celu ścigania heretyków powoduje odpuszczenie grzechów. 15. Ten kto zabija wyklętego nie jest mordercą w sensie legalnym." — Prawo kanoniczne przez Dr. G. Fron Schilte, prof. Prawa Kanonicznego w Pradze.

Oto chytra i niegodziwa Matka wszetecznic, kościelnictwo, utrzymuje, że jego prawo nieomyślności pozwala pośrednio lub bezpośrednio dokonać zbrodni na zdeprawowanej ludzkości.

KOŚCIELNICTWO SPRAWĄ BEZNADZIEJNĄ

Protestantyzm marzy o dawnej władzy kleru. Jego duch skłonności duchowego wszeteczeństwa stara się aż do ostateczności, w swoich wysiłkach, aby zawiadnąć kontrolę nad sprawami lokalnymi, państwowymi i narodowymi czynnikami rządowymi a nawet gotowy jest wejść w przymierze z niszczącą wolność papieskim kościelnictwem. Odkrył on swój charakter prawdziwy i swoją obojętność o dobro ludu w tej żywej żądzy połączenia się za wszelką cenę z siłą, która przez stulecia podrzynała gardło wolności, na wygnanie wysłała Słowo Boże i kaziła wolność w krwi. Niech lud chrześcijański nie przeoczy tego momentu, kiedy kler Protestancki gardłować będzie za związkiem kościelnym, tak jak chcą. Cóż można uczynić z taką organizacją, jaką jest odszczepieńcze kościelnictwo? Prawdziwe jednostki chrześcijańskie odpowiadają, musi się być posłusznym rozkazowi Boskiemu "Wynijdzcie z niego, ludu mój! abyście nie byli uczestnikami grzechów jego, a iżbyście nie wzięli z plągu jego." (Obj. 18:4.) Lud Pański wszystek, który ma rze-

czywiście Ducha Świętego, powinien i musi "wyniść z niego," czysty od nieuświęconego związku i federacji z niegodziwością. Kościelnictwo jednakże może spoczywać w zapewnieniu, że nie ucierpi zbyt wiele na stracie członków lub osób bogatych i wpływowych; ponieważ tylko kilku ludzi Pańskich znajduje się tam. Każdy kościół może być pewny, że "jego lud" — kłakol, członkowie światowego kościoła, Babilończycy, duchowi bałwochwalcy i wszeteczeńcy, stowarzyszenie Molocha — będzie się trzymał przy nim aż do chwili ogniowych prób, kiedy to czas ucisku nawet duchowienstwu otworzy oczy na światowość. Wiersz 13 wykazuje, że z powodu nadmiaru niegodziwości tak Rzymskiego, jakoteż Protestantckiego kościelnictwa, zawiązała się ta zbrodnicza przyjaźń i ich uparte i własnowolne pozostawanie w grzechu, "Ponieważ z powodu swej niegodziwości, jaką popełniło, zginie."

33:20. **A przecie mówicie: Nie prawa jest droga Pańska; każdego z was według drogi jego sądzić będę, o domie Izraelski!**—O drogo kościoła nominalnego, czas przyszedł dla Boga, by osądził ciebie i odpłacił ci podwójnie, stosownie dla waszych dróg! — Obj. 18:6.

PASTOR RUSSELL DAJE SIĘ ZNOWU SŁYSZEĆ.

33:21. **I stało się dwunastego roku, dziesiątego miesiąca, piątego dnia tegoż miesiąca od zaprowadzenia naszego, że przyszedł do mnie jeden, który uszedł z Jeruzalemu, mówiąc: Dobyto miasta.**—W 24:25-27 po skreśleniu sceptycyzmu Żydów względem poleceń Ezechiela, było zaznaczone, że od czasu upadku Jeruzalem, aż do chwili, w której wiadomości o upadku nadejść mogły, Ezechiel był niemym i żadne nowe zlecenie nie dało się słyszeć w narodzie. Te wtrącone prorocstwa, rozdziały 26 do 32 nie występują przeciwko pogańskim narodom. Miasto padło jedenastego roku panowania Sedekiasza, czwartego miesiąca, dziewiątego dnia (2 Król. 25:2,3) od którego to czasu do przyjścia wiadomości o upadku miasta w dwunastym roku, dziesiątym miesiącu i piątym dniu, był jeden rok, pięć miesięcy, dwadzieścia sześć dni. W tym to pamiętnym dniu nadeszły

wieści, że "Dobyto miasta!" Głos Pastora Russell'a ucichł wraz ze śmiercią 31 października, 1916 r. Gdyby zastosowanie okresu zaniemówienia Ezechiela miało znaczenie jako szczególny czas, to wiadomości co do spełnienia się tego, że Chrześcijaństwo dożyła szturmem anarchia, mogłaby świat oczekiwać w dniu lub po dniu 27 kwietnia 1918,*w rok, pięćmiesiący i dwadzieścia sześć dni po śmierci wielkiego stróża Bożego. Jak w Ezechielu 24:27 tak i tu byłby to znak, wykazujący Chrześcijaństwu prawdziwe posłannictwo Pastora Russell'a od Wszchemocnego.

33:22. **A ręka Pańska była przy mnie w wieczór przedtem, niż przyszedł ten, który uciekł, i oworzyła usta moje, aż do mnie rano przyszedł; otworzyła mówię usta moje, abym niemy dalej nie był.—Pan obietnicę Swoją wypełnił, gdy bowiem wiadomości nadeszły, to odjęta była słabość Ezechiela pół dnia przed tem, wieczorem, przed ranem, kiedy wiadomości przyszły. Było to tego samego dnia; ponieważ w Żydowskim systemie czasu, wieczór zaczynał dzień. To jest znamiennem również z tego powodu, że prawie pół roku przed faktycznym uderzeniem Chrześcijaństwa, Pastor Russell, chociaż zmarły, znów podejmie głos przez ten siódmy tom swoich *Wykładów Pisma Św.* — bo ten jest skompletowaną jego wielką pracą napomnień i ostróg dla Kościoła i Chrześcijaństwa.**

33:23,24. **I stało się słowo Pańskie do mnie, mówiąc: Synu człowieczy! Obywatele tych spustoszonych miejsc w ziemi Izraelskiej powiadają, mówiąc: Abraham sam jeden był, a wżdy posiadł tę ziemię; ale nas jest wiele, namci dana jest ta ziemia w osiadłość.—**Po zburzeniu Jeruzalem i zabraniu króla Sedekijasza do niewoli podane jest w 2 król. 25 "Tylko z ubogich onej ziemi zostawił hetman żołnierski aby byli winiarzami i oraczami." Ci ("którzy zamieszkiwali te obszary kraju Izraela") wyobrażali sobie, że "ziemia była nam daną w dziedzictwo." Sądziłi, że pozostawieni będą w spokoju jako jej właściciele, ale niektórzy z nich popadli

*) W sprawie tej dzienniki zamieściły depesze z Moskwy, datowane 27 kwietnia, 1918 r.

w dalsze niesnaski z Asyryjczykami. Następnie ziemia stała się zupełnie opustoszałą. To znaczy w zupełności, że podczas gdy rewolucya po obaleniu kościelnictwa będzie stwarzała nowy porządek, to powstanie jeszcze niewielu pokornych stronników systemu kościelniczego, którym się będzie zdawało, że tak oni jakoteż ich wierzenia będą się rozwijać i rozszerzać nawet pod kontrolą rewolucyjnego porządku rzeczy.

33:25, 26. Dlategoż mów do nich: Tak mówi panujący Pan: Ze krwią jadacie, i oczy swe podnosicie do plugawych bałwanów swoich, i krew wylewacie, a chcielibyście tę ziemię posiąść? Stoicie na mieczu waszym, czynicie obrzydliwość, a każdy żonę dliźniego swego plugawi; izali ziemię posiadziecie? — Ale Bóg zna ich serca i jest przeciwko nim za ich trwanie w złych drogach kościelnictwa.

33:27. Tak rzecz do nich: Tak mówi panujący Pan: Jako żyję Ja, że ci, którzy są na miejscach spustoszonych, od miecza polegna; a kto jest na polu, tego podam bestyom na pożarcie; a którzy są na zamkach albo w jaskiniach, morem pomrą; — Smutne przebudzenie ich czeka. Jako Jehowa żyje tak ten kąkol, pozostały przy życiu po rewolucyi, zginie od miecza anarchii i odjęta będzie od niego wszelka pretensya do miana Chrześcian. Ci zaś, którzy kierowali się ziemską ambicyą, zniszczeni będą przez okrutną rewolucyę; inni znowu, którzy pozamykali się w fortecach i znaleźli protekcyę w stosunkach rewolucyjnych zginą literalnie od morowego powietrza i religijnie zniszczeni będą przez błędne nauczania z czasu tych złych dni.

33:28. I podam ziemię na wielkie spustoszenie, i ustanie pycha mocy jej; i spustoszeją góry Izraelskie, a nie będzie, ktoby po nich chodził. — Bóg zamierza zupełnie spustoszyć obecny zły stan rzeczy i kompletnie zatrzeć pozostałe ślady jego pychy i wyniosłości i rządu tego Wieku nawet w swojej zmienionej formie rewolucyjnej usunąć.

33:29. I dowiedzą się, zem Ja Pan, gdy podam ziemię ich na wielkie spustoszenie dla wszystkich obrzydliwości ich, które czynili. — W końcu nareszcie lud, który pozostanie, zrozumie, że wojna, rewolucya i anarchia były słusznym wyro-

kiem Wszemocnego przeciw duchowym, politycznym i ekonomicznym obrzydliwościom Chrześcijaństwa.

33:30. **Ale ty, synu człowieczy! słuchaj.** Synowie ludu twojego często mówią o tobie około ścian i we drzwiach domów, i mówi jeden do drugiego, i każdy do bliźniego swego, mówiąc: **Pójdźcie, a posłuchajcie, co za słowo od Pana wyszło.** — Zwracając się do obecnego czasu i wypadków co do wypełnienia się upadku Chrześcijaństwa, ta hipokryzja Chrześcian ukaże się w całej swojej nagości. Kąkol w swoich kościołach (domach) będzie mówić o Pastorze Russellu, o jego dziełach i słowach, będzie czytać tę książkę i nawoływać jeden drugiego, by "słuchał tego słowa, które przyszło od Pana."

33:31. **I schodzą się do ciebie, tak, jako się schodzi lud, i siadają przed obliczem twojem, jako lud mój, i słuchają słów twoich, ale ich nie czynią; a choć je sobie usta swemi smakują, wszakże za szkaradnym zyskiem swoim serce ich chodzą.**—I przyjdą w wielkiej ilości oczywiście "jako Mój lud"; i tak, jak kąkol naśladownictwo Chrześcian, słuchać będą z uwagą i szacunkiem Słowa Bożego, usilnie nagłąc o uświęcenie w przyszłym królestwie; ale nie będą czynić rzeczy, które słyszeli. Będą ustami okazywać wielką miłość Bogu, ale w sercu pozostaną samolubami, jakimi byli.

33:32. **A oto tyś im jest jako pieśń wdzięczna pięknego głosu, i dobrze umiejętnego śpiewaka; słuchając w prawdzie słów twoich, ale ich nie czynią.** — Dla tych ludzi przy ich nieszczerości i hipokryzji dzieła Pastora Russell'a będą za ledwie miały wartość rozrywki, pięknej pieśni "pieśni Mojżesza i Baranka," granej cudnie na niebo-strunnej harfie, Biblii, ale bez niezwykłego znaczenia.

33:33. **Lecz gdy to przyjdzie, (jakoż oto przychodzi) dopiero się dowiedzą, że prorok był w pośrodku nich.** — Ale kiedy rzeczy, przepowiedziane w tych siedmiu tomach **Wykładów Pisma Św.**, się spełnią, wtedy kąkol, zbyt późno zrozumie, że wielki i przez Boga wyznaczony kaznodzieja "był między nimi."

EZECHIEL 34.

NIEWIERNI PASTERZE

34:1, 2. I stało się słowo Pańskie do mnie mówiąc: **Synu człowieczy prorokuj przeciwko pasterzom Izraelskim, prorokuj, a mów do tych pasterzy: Tak mówi panujący Pan: Biada pasterzom Izraelskim, którzy sami siebie pasą! —** Bóg jest przeciwko klerowi. Rozdział 34 jest płonącym oskarżeniem kościelnictwa. Może być dwojako zrozumiane, jako dotyczące postępowania kleru wobec prawdziwego ludu Bożego, prawdziwego Kościoła według duchowego planu oraz jako odniesione do Żydowskiego ziemskiego planu, których to dwóch systemów samoistnie wybrani pasterze, kler, zaniedbał się skalał i rozproszył. 34:1-8;17-21) Bóg będzie sądził kościelnictwo (34:9,10,16,17,20,22) i Sam prze Swoje własne działania zbierze z powrotem i błogosławieństwem obdarzy Swoją prawdziwą trzodę, złożoną z Żydów i Chrześcian. (34:10, 11-17, 22-31) Słowa "pasterz" i pastor, mają to samo znaczenie (D90; F 347). Tak mówi Bóg Jehowa do kleru, począwszy od Papieża do kardynałów: Biada — rewolucja i anarchia czeka was od 1918 r. — biada klerowi, który samolubnie od "Nr. 1" o sobie myśli, który szuka dla siebie dużych płac, żyje na wolnych od podatku i opłat probostwach i plebaniach, który stosuje dla siebie każdą obietnicę Słowa Bożego. Nie mógłby kler i pastory nie samolubnie karmić trzodę Boga?

34:3. **Izali pasterze trzody paść nie mają? Tłustość jadacie, a wełną się przyodziewacie, to co jest tłustego zabijacie, a trzody nie pasiecie; —** Żyjecie z najwyższymi ofiarowaniami ludu. Podstrzygacie owce z ich złotej wełny. Tych, którzy niekarmieni są do sytości Słowem Bożem, zabijacie duchowo, jeżeli możecie. Literalnie zabiliście już, przeszło pięćdziesiąt milionów w krwawych prześladowaniach. Namówiliście miliony na śmierć w okrutnych transzach wojennych. Wszystko czynicie dla owiec, ale nie pasiecie je.

Czy nie nakazywałem wam trzy razy: Paście owce moje? — Jan 21:17; i Piotra 5:2.

34:4. Słabych nie posilacie, a chorego nie leczycie, i złamanego nie zawiązujecie, a zapłoszonego nie przywodziście, ani zgubionego nie szukacie, owszem, nad nimi surowie i srodze panujecie.

Tych osłabionych duchową chorobą — zatrutych fałszywymi doktrynami — nie wzmocniliście czystym Słowem Boga, Chlebem Życia. Raczej rzucaliście im zatrute, śmiercią tchnące doktryny (1 Kor. 10:21) ze "stołu dyabłów" (który jest w Rzymie) Nie leczyliście Boskiem Słowem pociechy (2 list do Koryntów 1:3-7; do Rzymian 15:4) tych duchowo dotkniętych chwilową słabością ducha. Nie związaliście silnymi obietnicami Boga złamanym na duchu. (Izaj. 61:1). Ani też nie sprowadziliście z powrotem do wznowionej wiary tych oderwanych przez wasze postępowanie, ani też nie staraliście się znaleźć i nawiązać znowu stosunków z Bogiem tych, którzy odbiegli od niego tak życiem swym jak i doktryną. Zamiast paść ich, służyć i doglądać ich, zarządziliście i panowali nad dziedzictwem Pana (1 Piotra 5:3), tak prawdziwymi owcami Boga, Chryścianami, jakoteż i Jego trzodką z plemienia żydowskiego.

34:5. Tak, że rozproszone będąc są bez pasterza i stały się na pożarcie wszelkiemu zwierzowi polnemu, ponieważ się rozpierzchnęły. — "Moje owce znają mój głos (miłość) a za cudzymi nie idą." (Jan 10:4,5) Nie są jednak trzymane razem i nie troszczą się i nie dozorują ich w imię miłości Chrystusowej. Nie ma między wami prawdziwych pod-pasterzy, którzyby mieli Boskiego Ducha Miłości; i wy cudzołodzi kapłani Baala i Molocha — okrutnego, ogniem dręczącego Boga — nie posiadając Mego Ducha nie moglibyście za mną iść i mnie słuchać. A kiedy oni się rozproszyli, bezbronni i nieodporni, stali się łupem każdego złego rządu, każdego złego pracodawcy i korporacji. Uczyniliście z nich mięso armatnie dla krwiożerczych Kajzerów, carów, króli i generałów magnatów finansowych waszego złego stanu rzeczy.

34:6. Błąkają się owce moje po wszystkich górach, i i po każdym pagórku wysokim; owszem, po wszystkiej ziemi rozproszyły się owce moje, a nie był, ktoby ich szukał, i

ktoby się za niemi pytał. — Mój lud błąka się bezdomny i pozbawiony przyjaźni między narodami tego złego świata. Moją trzódkę Apostołów, męczenników, ludzi pełnych poświęcenia, rozprószone między ludzkie społeczeństwa. Żaden też z tych samolubnych, bałwochwalczych księży Rzymskich czy Protestanckich nie troszczy się o nich lub szuka towarzystwa tych przezemnie ukochanych; ale raczej ignoruje ich, wysyła na wygnanie, zmusza do milczenia, wygania z kościołów.

34:7. Dlatego, wy pasterze! słuchajcie słowa Pańskiego, — Czyniliście to przez stulecia; i Bóg pozwolił wam to zrobić, bo czas jeszcze nie nadszedł. Ale obecnie przyszła godzina jego sądu, wy papieżu, kardynałowie, biskupi, księża, kaznodzieje, odnowiciele i ty klerze Baala wszystkich odłamów i stopni, słuchajcie Słowa Jehowy.

DOBRY PASTERZ

34:8. Jako żyję Ja, mówi panujący Pan: Przeto, iż trzoda moja jest na łup dana, a owce moje są na pożarcie wszelkiemu zwierzowi polnemu, będąc bez pasterza, a iż nie szukają pasterze moi owiec moich, ale tylko pasterze samych siebie pasą, a owiec moich nie pasą; — Jako żyję, mówi Żyjący Bóg, przeto iż trzoda Moja stała się łupem i wyzyskiwana jest przez każdego złego panującego i pracodawcę i ponieważ nie ma między wami prawdziwego pasterza a wasz kler nie kocha, nie troska się i nie szuka za Moją ukochaną trzodką, ale kochacie i pasiecie się sami i skazujecie Mój wierny lud na śmierć głodową, pozbawiając ich Słowa Bożego. — Amos 8:11.

34:9. Przetoż o pasterze! słuchajcie słowa Pańskiego. — Dlatego, ty klerze, słuchaj prawdziwego Słowa Bożego, Jehowy.

34:10. Tak mówi panujący Pan: Otom Ja przeciwko pasterzom, i szukać będą owiec moich z rąk ich, a uczynię, że oni przestaną paść owiec moich, aby nie paśli więcej pasterze samych siebie; wydrę zaiste owce moje z gęby ich, i nie będą im więcej pokarmem. — Tak mówi Jehowa Bóg; otom Ja przeciwko klerowi (H12.) wielkiemu i małemu, wyso-

klemu i nizkiemu; i odbiorę im cały dochód dla Mojego ukochanego ludu; zabiorę im całe Moje stadko. "Wynijdziecie z niego ludu mój! abyście nie byli uczestnikami grzechów jego." (Obj. 18:4; 2 do Kor. 6:17.) I sprawię, że kler zaprzestanie paść i nauczać Moje stadko albo jakie inne stadko w Mojem imieniu; ponieważ w Czasie wielkiego Ucisku uwolnię Mój lud ze szponów kleru (Obj. 9:17-19) tak, że już Moje stadko nie będzie ich więcej wspomagać, ani kler nie będzie ich namawiał do mordów.

34:11. Bo tak mówi panujący Pan: Oto Ja, Ja szukać będę owiec moich, i pytać się za nimi. — Jehowa zignoruje najemniczy, niewierny kler i przez działalność swoich własnych zgromadzonych, spotwarzonych, wygnanych, będzie cierpliwie, stale szukał "swoich maluczkich", którzy będą mieli Jego Ducha i zgromadzi ich z powrotem.

34:12. Jako się pyta pasterz o trzodę swoją, kiedy bywa w pośrodku owiec swoich rozproszonych: tak się Ja będę pytał za owcami moimi, i wyrwę je ze wszystkich miejsc, kędy były rozproszone w dzień obłoku i chmury; — Jak wschodni pasterz, który zna i kocha swoje owce i znany i kochany jest przez nie, szuka za nimi, gdy się rozleczą (Jan 10:4-15), tak będzie Bóg wyszukiwał każdego ze swoich umiłowanych i uwalniał ich od opuszczenia, ucisku, głodu i prześladowania, w które to stosunki zepchnął ich odszczepieńczy kler w okresie ucisku Wieku Ewangelicznego.

34:13. I wywiodę je z narodów, a zgromadzę je z ziem, i przywiodę je do ziemi ich, a paść je będę na górach Izraelskich nad strumieniami, i po wszystkich mieszkaniach tej ziemi. — Sam Bóg zbierze ich razem z różnorodnych spoganizowanych "Chrześcijańskich" denominacyj w radosne, spokojne i miłosne stosunki wraz z Nim i z innymi tak jak oni wierzącymi. Na szczytach Niebiańskiego Królestwa będzie ich żywił przez rzeki kryształiczne czystej Prawdy i między rozradowanymi zastępami Niebiańskiego dworu. Swój wybrany lud, Żydów, sprowadzi Bóg przez działanie wskrzeszonych Starożytnych Świętych do Palestyny, gdzie karmić ich będzie na historycznych wzgórzach uświęconego kraju, w wielkich następnie miastach zrealizowanego Syonizmu.

34:14. Na pastwiskach dobrych paść je będę a na górach wysokich Izraelskich będą pastwiska ich; tam odpoczywać będą w trawach bujnych, a w paszach tłustych paść się będą na górach Izraelskich. — Bóg będzie karmił Swoje Małuczkie Stado najsamprzód na Obecnej Prawdzie a następnie przy Uczcie weselnej Baranka wyznaczy im miejsca jako królów i kapłanów Królestwa. Pozostawi ich po wieczne czasy w tem miejscu Boskiej natury duchowej, które aby przygotować, Chrystus wstąpił do Nieba. Karmić ich będzie Słowem, świeżem w umyśle Boga poczętem, i wiecznie przebywać będą w tej duchowej fazie Królestwa. Dla Żydów wypełnią się te obietnice w ziemskiej fazie Królestwa.

34:15. **Ja sam paść będę owce moje, i Ja im poczynię legowiska, mówi panujący Pan.** — Bóg karmić będzie Swoje Stado obecną Prawdą i da im wypoczynek w "pokoju Bożym, który przewyższa wszelki rozum." — Filip. 4:7.

34:16. **Zgubionej szukać będę, a zapłoszoną przywołę, i połamaną zawiążę, a słabą posilę; ale tłustą i mocną wytracę; bo je będę pasł w sądzie.** — Ani jedna prawdziwa owca nie zaginie. Nieomyślne oko Boga wyszuka każdą i wszystkie sprowadzi z powrotem, najpierw do Prawdy a następnie do Królestwa. Będzie umacniał złamanych na duchu i chorych duchowo. W ostatniej części tego wiersza obraz pasterza znika, a zaczyna się nowa paralela, porównującą kler i jego silnych popleczników do różnorodnych klas owiec i trzody. Bóg zamierza we wiszącej rewolucji i anarchii zniszczyć wszystkich opasatych księży i kler wszystkich stopni, w końcu i tych, którzy podobnie jak dawni Faryzeusze są pewni, że ich stanowisko przy Panu jest zapewnione. "A tak kto mniema, że stoi niechże patrzy, aby nie upadł." (1 Kor. 10:12.) Karmić ich będzie i zniszczeniem jak również wyrokami zapowiedzianymi w Jego Słowie.

34:17. **A wy, trzodo moja! tak mówi panujący Pan: Oto Ja uczynię sąd między owcą a owcą, między barany a kozły.** — Nominalne Stado składa się z kleru, świeckich owiec i kozłów. W stadzie rozróżnia Bóg słabsze owce, silniejsze barany i kozły — kler, przywódcy klasowi, i td. —niektórzy z nich są prawdziwymi owcami i kozłami, przeznaczonemi na

lewą stronę niełaski. Wiele z nich jednak jest wilkami w owczej skórze. — Mat. 7:15.



JEZUS MÓWIŁ: "Poświęć się w prawdzie twojej; Słowo Twoje jest prawdą."

"Oto, Słowa Pańskie odrzucają; cóż to tedy za mądrość ich?" — Jer. 8:9.

34:18. Aż wam na tem mało, paść się na dobrej paszy, że jeszcze ostatek pastwisk waszych deptacie nogami swojemi? a czystą wodę pić, że ostatek nogami maciecie? — Silniejsi nie wspomagali słabszych, by wyrastali silniejszymi; ale chociaż chodziło o rzecz małą to kler żył na tłustszych kawałkach ziemi w stosunku do biedniejszego stowarzyszenia. Jedli dobre Słowo Boże wyłącznie sami, zwłaszcza kler Rzymski; a jaką strawę duchową dawali

laikom księży świeccy, którzy szli przez życie z zabłoceniem nogami—błyszcząc ziemskimi doktrynami, naprawą socjalnych i cywilnych stosunków i tradycjami ludzkimi się bawiąc. Napili się ze źródła Prawdy (C62) to jest z Biblii, ale zepsuli wodę, gdyż zmącili ją Ewolucją i wyższym krytycyzmem.

34:19. **Tak, że się owce moje tem, co było podeptane nogami waszemi, paść a męciny nóg waszych pić muszą.** — A świeckie stadko Boże, któremu Bóg powierzył Pasterzy, by go karmili dobrem Słowem Bożem jedli i pili duchową strawę, skalaną doktrynami djabelskimi kleru.

34:20. **Przetoż tak mówi panujący Pan do nich: Oto Ja, Ja sąd uczynię między bydłciem tłustem i między bydłciem chudem.** — Dlatego Sam Bóg osądzi i uczyni wyraźną różnicę między niewiernymi, bogatymi w naukę i sposobności i biednymi, na których nędzę narzucili.

34:21. **Dlatego, że wy bokami i plecami trącacie, a rogami waszemi bodzicie wszystkie słabe, tak żeście je precz rozegnali.** — Ponieważ bogaci, uczeni i wyłączający się odepchnęli na bok słabszych i przy swojej ziemskiej władzy wypchnęli z kościołów całe Jego stadko, ale "biada tym bezpiecznym na Syonie." — Amos 6:1; Izaj. 66:5.

34:22. **Przetoż wyzwolę owce moje, że już dalej łupem nie będą, i uczynię sąd między owcą i owcą;** — Dlatego Bóg Sam ocali Swoją własną trzódkę w tych czasach ucisku przez uczenie Obecnej Prawdy; i będą musieli "wyniść z niego" (Obj. 18:4) ze wszystkich kościołów razem tak, że kler i "najlepsi" z ludu nie będą mogli ich dłużej wykorzystywać.

34:23. **I wzbudzę nad niemi pasterza jednego, który je paść będzie, sługę mego Dawida, on je paść będzie, i on będzie Pasterzem ich.** — Bóg powołał Jezusa (Dawida), umiłowanego (Jer. 23:4, 5; Jan 10:11) i Pastora Russell'a jako wiernego i mądrego pasterza, któryby brał ze spichlerza Biblijnego prawdy nowe i stare i niemi karmił owce.

34:24. **A Ja Pan będę im Bogiem, a sługa mój Dawid książęciem w pośrodku nich. Ja Pan mówiłem to.** — Jehowa (nie wiecznie-dręczącym Bóg Moloch) będzie ich Bogiem i Jego umiłowany Syn i Jego podpasterze będą zajmować

wywyższone miejsca między nimi. W czasie Restytucyj Umiłowany Chrystus, Głowa i ciało (Dawid, umiłowany) będzie prawdziwym Pasterzem dla ziemskiego stadka Żydów.

34:25. I uczynię z nimi przymierze pokoju, a wygubię zły zwierz z ziemi; i będą na puszczy bezpiecznie mieszkać, a w lasach sypiać będą; — Z wiernem stadkiem Chrześcijańuczyni Bóg stały pokój, który przewyższy wszelki rozum (Do Filip. 4:7); i z Żydami uczyni Nowe Przymierze przez Pośrednika, Chrystusa. I sprawi, że ryczący lew (Izaj. 35:9), Szatan, przestanie straszyć (Job 3:17) i na zawsze już padną w zapomnienie złe rządy. Jego stadko będzie mieszkać bezpiecznie nawet w dzikich warunkach, aż do przyjścia zmiany (Job 14:14) i spoczywać będzie w chłodnym cieniu (Pieśń Sal. 2:3) odświeżających prawd, przyniesionych z spichlerza przez sprawiedliwych, silnych nauczycieli.

34:26. Nadto dam im, i okolicy pagórka mego, błogosławieństwo, i spuszczać będę deszcz czasu swego; deszcze to błogosławieństwa będą; — Pan uczyni z Prawdziwego ludu Swojego Stadka i wszystkiego co będzie związane z Jego Królestwem obfite błogosławieństwo dla drugich (Mal. 3:10); będą oni ziarnem Abrahama, które będzie błogosławieństwem dla rodzin na ziemi. (Do Gal.3:8) Bóg sprowadzi ulewy prawd na Swoje Stadko w oznaczonym czasie, zlewając duchowe błogosławieństwo na czytających **Wykłady Pisma Św.** W oznaczonym czasie przy początkowym powrocie łaski dla Żydów, 1878, deszcze zaczęły padać w Palestynie, czyniąc kraj żyznym, a stosunki życiowe dogodnymi dla wybranego narodu.

34:27. I wypuści drzewo polne owoc swój, a ziemia wyda urodzaj swój, i będą na ziemi swojej bezpieczni, a dowiedzą się, że Ja Pan, gdy połamię zawory jarzma ich, a wyrwę je z ręki tych, którzy je zniewalają.—Myślący mężowie zebrani ze świata w Obecnej Prawdzie dostarczają swoich owoców duchowych owoców charakteru; a błogosławione stosunki, w których się znajdują dostarczą zwiększonego duchowego błogosławieństwa i pokarmu; bezpieczni są bowiem w swoich miejscach, "posadzeni z Chrystusem w Niebiesiach" (Efez. 1:3,20), gdzie oni na pewno znają Boga

cha, nie będzie już więcej łupem dla spoganizowanych Chrześcian, ani nie będą prześladowani, pożerani wprost i tępieni przez to wielkie "zwierzę" Chrześcianizmu, Papięstwo, z jego "Świętą Inkwizycyą;" ale mieszkać będą bezpieczni we wklęłościach dłoni Jego, Jego mocy i nikt nie postraszy tych, na czołach pieczętowanych Znakiem Prawdy.

34:29. **I wzbudzę im latorośl sławną, że nie będą więcej głodem niszczeni na ziemi, ani poniosą pohańbienia od pogan.**—Bóg wzbudził w r. 1878 w Pierwszem Zmartwychwstaniu umarłych członki Ciała Swego Syna "Latorośli Dawida" a uprzednio w 1874 posłał znów Swego Syna, by karmił stadko, służył mu (Łuk.13:37) i wieczerzał z niem w świecie głębokich rzeczy duchowych — Obecnej Prawdzie. Ci w Prawdzie nie będą cierpieć, znowu na brak Słowa Bozego; ani też, gdy wzbudzeni zostaną i usiądą z Chrystusem w potędze i chwale (Mat. 19:28), nie będą znosić z powrotem wyrzutów z powodu odszczepieństwa spoganizowanych "Chrześcian."

34:30. **I dowiedzą się, że Ja Pan, Bóg ich, z nimi, a oni lud mój, dom Izraelski, mówi panujący Pan.**—Oto droga, za pomocą której Duchowe Stadko Pana i tak Żydzi jako też nominalni Chrześcianie nabiorą pewności, że Jehowa jest z nimi i że oni są Jego ludem.

34:31. **Ale wy owce moje, owce pastwiska mego, wyście lud mój, a Jam Bóg wasz, mówi panujący Pan.**—To proctwo, ten typ, ta symbolistyka odnosi się do ludu, który tworzy stadko Boga, żydowskie i nominalne.

KRÓLESTWO JEGO

Będzie wieczyste, bo Jego prawa
Są ideałem sprawiedliwości.
Za jego rządów sędziowska ława
Złoży się z świętych, a ta ludzkość

Krzywdy nie zrobi. Zniknie zło w świecie,
Zgoją się rany po rewolucyi;
Bo gdy nastaje już Tysiąclecie
Pan zsyła łaskę Swej Restytucyi.

EZECHIEL 35.

EDOM TYPEM

35:1,2. I stało się słowo Pańskie do mnie, mówiąc: Synu człowieczy! obróć twarz twoją przeciwko górze Seir, a prorokuj przeciwko niej.—Góra Seir i Edom są w samej rzeczy Synonimami; ponieważ Edomici zamieszkiwali te przestrzenie okolicy góry, które biegły po wschodniej stronie doliny, rozciągającej się od morza Martwego do Elamickiego lub Perskiej Zatoki. Co za typ przedstawia Edom, to Pastor Russell wyjaśnił w tomie IV, *Studyów Pisma św.*, str., 14,20.

Jeden z rysów Czasu Ucisku będzie udziałem cieleśnie myślących Chrześcijan, kąkołu, którzy po upadku kościelnictwa zerwią z Chrześcijaństwem i zajmą stanowisko światowców, Edomitów — "ludu góry Seir," prawdziwego kąkołu. Biorąc udział w obaleniu kościelnictwa będą się starać, zajmując miejsce i władzę po zgasłym Chrześcijaństwie w zupełnie niechrześcijańskim ujęciu rzeczy.

35:3. I mów do niej: Tak mówi panujący Pan: O to mój Ja przeciwko tobie, góro Seir! a wyciągnę rękę moją na cię, i podam cię na wielkie spustoszenie.—Przeciwko bezbożnym narodom, które przyjdą po Chrześcijaństwie, zwróci się także Bóg a ponieważ Jego potęgę skieruje się przeciwko nim, więc i ich poda na wielkie spustoszenie.

35:4. Miasta twoje w spustoszenie obrócę, że będziesz spustoszona, i dowiesz się, że mój Ja Pan.—Bóg będzie przez anarchię tworzył bezcelowe rządy Socjalistyczne, unii robotniczych, socjal-demokratyczne i inne, które wypływać będą na światło dzienne, jako wynik rewolucyj w Chrześcijaństwie.

35:5. Przeto, iż wieczną nieprzyjaźń wiedziesz, i rozpraszasz synów Izraelskich ostrzem miecza czasu utrapienia ich, czasu wykonywania karności ich.—Te ekonomiczno-polityczne ruchy, socjalizm, zawiązywanie się unij robotniczych

syndykalizm, nihilizm i inne, nie włączając anarchii, która pochłonie wszystkie, już od dawna zajęły wrogie stanowisko przeciwko kościelnictwu i tak ustnie jakoteż w prasie swojej walczyły z niem i ze socyalnym porządkiem charakteryzującym wiek dawny. Przy obaleniu kościelnictwa, cieleśnie myślący kłokol, "Edomici" i w zwyż wspomianane klasy zwrócić się przeciwko klerowi i laikom kościołów, jakoteż przeciwko z ducha Pana zrodzonym dzieciom — w ogóle przeciwko tym pozostałym, którzy wyznają Chrześcijaństwo czy przez należenie do któregoś ze systemów kościelnych czy przez poświęcenie się Bogu—i mordować ich będą tysiącami.

35:6. **Dlatego, jako żyję Ja, mówi panujący Pan, że cię podam na zabicie, a krew cię ściagać będzie; ponieważ krwi rozlewania w nienawiści nie masz, przetoż cię krew ściagać będzie.**—W skupieniach Socyalistów niema końca różnicom opinii, czem jest Socyalizm i jak on w praktyce ma być zastosowanym. Ten partyjny rozdział mieści w sobie ziarna zniszczenia krótko żyjącego systemu socyalistycznego pod jakimkolwiek mianem i wróży krwawy dla niego koniec. Oni wzdychali za rewolucją i doczekają się tego samego.

35:7. **I obrócę górę Seir w wielkie spustoszenie, a wygubię z niej przechodzącego, i wracającego się.**—Tak sprawi Bóg, że krótka faza socyalistyczna w Czasie Ucisku spotka się "z wielkiem spustoszeniem." Żadna osoba związana z tem nie uniknie ogólnej anarchii ostatniej i najgorszej fazy utrapienia.

35:8 **I napełnię góry jej pobitym jej; na pagórkach twoich pobici mieczem polegą na nich.**—Socyalistyczne, robotnicze narody (góry) czeka wielka rzeź; z pomiędzy wyższych klas socyalizmu i z pomiędzy niższych mniej znaczących ludzi (doliny) i z pomiędzy wszystkich, związanych różnorodnymi kanałami z prawdą socyalistyczną (rzeki), ludzie tego porządku rzeczy będą wymordowani. W znaczeniu, że Miecz Ducha ich zabije; on przepowiada ich zniszczenie.

35:9. **Na pustynie wieczne podam cię, i w miastach twoich mieszkać nie będą; a dowiecie się, zem Ja Pan.**—

Państwo socjalistyczne będzie absolutnie zniszczone a jego różnorodne formy rządu (miasta) pójdą w zapomnienie.

35:10. Przetoż, iż mówisz: Te dwa narody, i te dwie ziemie moje będą a posiadziemy tę, w której Pan mieszkał.—Bezwyznaniowi natomiast Socjaliści, robocjarze, itd. . . . powiedzą: "Te dwa systemy (narody) katolicki i protestancki i stosunki rzeczy, charakteryzujące je, pochłonięte zostaną przez Socjalizm i my Socjaliści, itd., o władniemy i zapanujemy nad nimi." Przeoczą natomiast jeden bardzo ważny fakt, że Bóg jest między tymi ludźmi i zwią się oni ludem Bożym — "Tam był Pan."

35:11. Dlategoż, jako żyje, Ja, mówi panujący Pan, że uczynię według gniewu twego i według zawiści twojej, którąś czyniła z nienawiści swej przeciwko nim; i będę poznany od nich, gdy cię sądzić będę.—Dlatego też tak, jak Socjaliści, itd., zwrócą się z gniewem i furią i z nienawistną zazdrością przeciwko kościelnictwu i Chrześcijaństwu, tak i Bóg uczyni z porządkiem rzeczy utworzonym przez Socjalistów i robocjarzy. Jak oni pomogą w wygubieniu Chrześcijaństwa, tak anarchiści wygubią tychże.

35:12. I dowiesz się, że Ja Pan słyszał wszystkie urągania twoje, któreś wyrzekła przeciw góróm Izraelskim, mówiąc: Spustoszone są, a nam podane są ku pożarciu.—Robocjarze itd., dowiedzą się, że Bóg kieruje sprawami ludzkimi i, że Wszechmogący zwróci uwagę na ich odnoszenie się do narodów (góry) Chrześcijaństwa (Izrael), kiedy po upadku kościelnictwa robotnicy mówić będą; "Narody są opustoszałe i my lud pracujący rozdzielimy je między siebie."

35:13. Boście się przeciwko mnie wynosili usta wasze-mi, a rozmnożyliście słowa swoje przeciwko mnie, com Ja słyszał.—Socjalistyczne i pokrewne ruchy, kiedy wypowiadają się ostro przeciwko kapitalizmowi i równocześnie Chrześcijaństwu, to w rzeczywistości rzucają się przeciwko porządkowi, na który Bóg zezwolił i w którym był Bóg — mieszcząc Jego Duchem Świętym w tych prawdziwych Chrześcianach, którzy byli w systemach. Przy wyrażaniu determinacji, w jaki sposób należałoby wywieść świat ze zawistnych złych stosunków ekonomicznych, socjalnych i politycznych, nieświadomie chętni się i drwią przeciw Bogu twierdząc,

że dokonają tego, co Bóg uprzednio zamyślał uczynić przez Swoją wierną kościół, ale nic absolutnie dokonać nie będą w stanie; Bóg zapamiętał słowa Socyalistów, syndykalistów, robotniczych itd. On ich wysłucha i zapamięta, by słuszną im za to dać zapłatę.

35:14. **Tak mówi panujący Pan: Jako się ta wszystka ziemia weseli, tak cię obrócę w pustynię.**—Kiedy czasy Restytucji wszystkich rzeczy nadejdą, jedną z rzeczy, jaka nie będzie przywróconą, to ruch socyalistyczny i robotniczy. Kiedy wszystkie społeczne przejawy cieszyć się będą w nowym porządku rzeczy, wyznaczonym przez Boga, państwo socyalistyczne będzie zupełnie i na zawsze opustoszałem.

35:15. **Jako się ty weselisz nad dziedzictwem domu Izraelskiego, przeto, że jest spustoszone, tak uczynię i tobie; będziesz spustoszona, o góro Seir! a zgoła wszystka ziemia Edomska; i dowiedzą się, że Ja Pan.**—Jak cielesnie myślący odszczepieńcy — od Chrześcijaństwa, którzy przeszli na stronę radykałów i rewolucjonistów, radować się będą po odziedziczeniu opustoszałego majątku Chrześcijaństwa po r. 1918, tak Bóg uczyni z pomyślnym ruchem rewolucyjnym; będzie on zupełnie opustoszony, "zgoła wszystko." Nawet ani jeden ślad z niego nie przypomni zniszczenia ogólnie światowej anarchii po skończeniu czasu ucisku. (Objaw. 11:7-13.

Pan w miłości Swojej da,
 Że nie zginie dusza ma;
 Krwią mnie kupił Zbawca mój,
 On ukoi trud i znój.
 Tylko Zbawcę pragnę znać,
 W Jego służbie wiernie trwać;
 Jego zawsze będę czcił,
 Bo w Nim tylko mogę żyć.

EZECHIEL 36.

WCZESNE ODBUDOWANIE CHRZEŚCJAŃSTWA

36:1. **A ty, synu człowieczy! prorokuj o górach Izraelskich, a mów: Góry Izraelskie! słuchajcie słowa Pańskiego.**—W rozdziale 6 opisane są niegodziwości narodów Chrześcijaństwa i ich przeznaczenie. Rozdział 36 opisuje radość wszystkich niechrześcijańskich elementów nad jego upadkiem i zazdrosny gniew Boga zwrócony przeciwko nim. Przepowiada zaludnienie się powtórne narodów Chrześcijańskich i zwrot ich ku prawdziwemu Chrześcijaństwu i powód działalności Boga na korzyść narodów, już poprzednio zniszczonych. Literalnie biorąc, to przepowiada taką samą dobrą przyszłość dla Swego wybranego i tak długo ściganego i dręczonego ludu, Żydów. Oto jest zlecenie do narodów (góry) Chrześcijaństwa takie, jakie wyraża Słowo Jehowy.

36:2. **Tak mówi panujący Pan: przeto, iż nieprzyjacieli rzekł o was: Hej, hej! i wysokości wieczne dostały się nam w dziedzictwo.**—Ponieważ rewolucyoniści, którzy obalą narody Chrześcijaństwa będą mówić przeciwko nim, "A więc nawet najstarsze i największe narody Chrześcijaństwa są pod kontrolą nas rewolucjonistów, Socjalistów i robociarzy."

36:3. **Przetoż prorokuj a mów: Tak mówi panujący Pan: Dlatego, dlatego, mówię, iż was zburzyli a pochłonęli zewsząd, i staliście się dziedzictwem pozostałym narodom, i przyszlście na język i na obmowisko ludzkie.**—Tak mówi Jehowa Bóg do narodów Chrześcijaństwa. Ponieważ rewolucyoniści słusznie opustoszą i zniszczą wasz kraj w każdym kierunku tak, że przewodzić wam będą pogańscy, cielesnie myślący, niewierni, rewolucyjni panujący i ponieważ będziecie żywym przedmiotem dyskusyj między rewolucjonistami i przez wasz upadek staniecie się pośmiewiskiem między wszystkimi pogańskimi ludami świata w Europie, Ameryce i wszędzie. — Treny 2:15, 16.

36:4. **Przetoż, góry Izraelskie! słuchajcie słowa panującego Pana. Tak mówi panujący Pan górom i pagórkom, stru-**

mieniom i dolinom, pustyniom, obalinom, i miastom opuszczonym, które są na splondrowanie, i na pośmiewisko ostatkowi narodów okolicznych.—Dlatego wy narody Chrześcijaństwa, tak mówi Jehowa do narodów wielkich i małych, do religijnych denominacyj, do nisko w społeczeństwie postawionych klas, do mas zniszczonych i opustoszałych przez wojnę i rewolucję, do rządów lokalnych i narodowych, że będą opuszczone w razie, jeżeli staną się ofiarami Socjalistów, robotników i innych rewolucjonistów, a z których śmiać się będą, że z wyżyn, na których kłaniać się im musiano spadli w przepaść opustoszenia.

36:5. Dlatego, tak mówi panujący Pan, zaprawdę w ogniu zapalczywości mojej mówić będę przeciw ostatkom tych narodów, i przeciwko wszystkim ziemi Edomskiej, którzy sobie przywłaszczyli ziemię moją za dziedzictwo z weselem całego serca, i z ochotnem pustoszeniem, aby siedlisko wygnanych jego było na rozszarpanie.—Dlatego, mówi Bóg, jestem zapalczywy na nich za obmowy, jakie rzucają na Mnie i przez usta wielu proroków przepowiedziałem zniszczenie w anarchii wszystkim pozostałym, którzy fałszywie wyznawali Moje Imię a następnie pomagali w niszczeniu Chrześcijaństwa — “Chrześcianie” niewierzący i wszyscy poprzedni cielesnie-myślący Chrześcianie (Edomici), którzy myśleli ze złośliwą radością, że obalą porządek rzeczy, który nosi moje Imię — Chrześcijaństwo!

36:6. Przetoż prorokuj o ziemi Izraelskiej, a mów górcom, i pagórkom, strumieniom i dolinom: Tak mówi panujący Pan: Oto Ja w zapalczywości mojej, i w popędliwości mojej mówię, dlatego, iż hańbę od narodów ponosicie.—O narody Chrześcijaństwa, Ludu Mój, ponieważ znosiłeś hańbę i zniewagę od bezbożnych rewolucjonistów, każę znosić zapalczywy Mój gniew waszym niszczycielom.

36:7. Przetoż tak mówi panujący Pan: Jam podniósł rękę moją, iż te narody, które są zewsząd około was, sami hańbę swoją poniosą.—Jehowa przysiągł (podniósł rękę), że Socjaliści, robocjarze, itd., będą znosić tę samą hańbę i zniewagę, gdy ich krótko trwały porządek rzeczy w zamian spustoszony zostanie przez anarchistów.

36:8. A wy, góry Izraelskie wypuścicie gałązki swe, i

owoc swój przyniesiecie ludowi memu Izraelskiemu, gdy się przybliżą a przyjdą.—Gałązka oznacza osobę, zrodzoną z innej; tak, jak Chrystus był latoroślą Dawida. Gałązki tutaj, wyrzucane z gór, to są narody chrześcijańskie, wyniszczone w rewolucjach i anarchii, wyskakujące i podnoszące się ze stanu śmierci, znowu do rzędu narodów Chrześcijańskich. Ale wy, O narody Chrześcijaństwa, wasi umarli wstawać będą ze swojego snu z prochu ziemi do ziemskiej restytucji — zmartwychwstania; wy dostarczycie właściwego owocu, jako prawdziwy lud chrześcijański Chrześcijaństwa; ponieważ wy znowu wracacie się z powrotem do prochu ziemi, do błota transz, fortec i pola walki. Śpią umarli, gotowi do przyścia, ponieważ "wszyscy, co są w grobach, usłyszą głos Syna Bożego i pójdą" na powstanie żywota Jan 5:28,29.

36:9. **Bo oto Ja idę do was, i nawrócę się do was, a uprawiane i posiewane będziecie.**—Obecnie, kiedy Czasy Restytucji nadchodzą, Bóg będzie z nimi, przyjaźń Jego będzie z nimi i kształcić ich będą prawdziwi kaznodzieje chrześcijańscy, wyznaczeni przez Świętych Starego Testamentu w Jeruzalem, pełni ziarna prawdziwej Ewangelii Królestwa restytucji i błogostawieństwa dla całego ludu.

36:10. **I rozmnożę na was ludzi, wszystek zgoła dom Izraelski; i będą mieszkać w miastach, miejsca zburzone pobudowane będą.** — Umarli, którzy padli od miecza wojny, rewolucji i anarchii wyjdą z grobu, by zaludnić ziemię. Tak więc jak pomnożyli liczbę umarłych, tak Bóg pomnoży żywych do liczby wszystkich zmarłych w Chrześcijaństwie, nie wyłączając żadnego z nich; i staną się w Jego obliczu nie umarłymi w występkach i grzechach, ale żywymi, doskonałymi, ludźmi godnymi Boskiej miłości Chrystusa. Rządy (miasta) będą z powrotem potworzone; a handel, transportacja, przemysł i sztuka, zniszczone w Czasie Ucisku, odbudowane będą na ogólnie sprawiedliwych zasadach Nowej Ery.

36:11. **Rozmnożę, mówię, na was ludzi i dobytek, a rozmnożą się i urosną; i sprawię, że mieszkać będziecie jako za dawnych czasów waszych, i lepiej wam czynić będę niż**

przedtem, i dowiecie się, że Ja Pan. — Bóg pomnoży produktywnych w przemyśle robotników i maszyny, oszczędzające pracy — produkujące wyroby przemysłowe. Zwiększy się liczba w służbie dla ludzkości i wzrośnie produktywność robotników, przynosząc ruchliwy i wesoły gwar życia przemysłowego i obfitość wszystkiego tak, że mnóstwo jeszcze pozostanie poza potrzebowaniem ludzkości. Bóg uformuje stosunki między nimi, i ustali je i uczyni dla nich daleko więcej, jak to mógł być zrobić w byłych dniach Chrześcijaństwa, kiedy to działanie Jego Ducha, wzmacniającego umysł i ducha wynalazczego w sztuce, przemyśle, handlu, i religii, wstrzymywane było przez odszczerpienie kleru i panujących. Ludzie dowiedzą się przez szczęśliwe doświadczenie, jak dobrym jest Jehowa i jak prawdziwą jest Jego miłość, że nie jest to ognisty-bóg, wiecznie-dręczący Moloch, którego nieświadomie czcili, sądząc, że służą Jehowie.

36:12. **Bo przyprowadzę na was ludzi, lud mój Izraelski, i posiadają cię, i będziesz im dziedzictwem, a więcej ich nie osierocisz** — Bóg sprawi, że ludzie, udoskonaleni przez procesy restytucji i zmartwychwstania żyć będą w narodach wskrzeszonego Chrześcijaństwa. Ludzie tego wyższego typu posiadają Chrześcijaństwo, kiedy Królestwo Chrystusa przejdzie w dziedzictwo na królewskich mężów, dla których przygotowane one było od istnienia ziemi. Już nigdy więcej narody Chrześcijaństwa nie będą się pozbywać ludzi, jak to czynili w czasach ucisku, nierządu i prześladowania a zwłaszcza w Czasie Ucisku.

36:13. **Tak mówi panujący Pan: Dlatego, że o was powiadają: Tyś jest ta ziemia, która pożerasz ludzi, i osieracasz narody twoje;** — Ponieważ niewierzący rewolucyoniści rzucają na Chrześcijaństwo szyderstwo, "Wasz porządek socjalny, ekonomiczny, polityczny i religijny, zjada i niszczy ludzi w przemyśle, przez prześladowanie, wojnę i rewolucję i wrywa narodom ich najlepszych ludzi.

36:14. **Przetoż nie będziesz więcej ludzi pożerała, ani narodów twoich więcej osierociała, mówi panujący Pan.** — Nigdy już tego nie będzie, powiada Bóg.

36:15. **I nie dopuszczę w tobie więcej słyszeć hańby narodów, ani zelżywości ludzkiej nie poniesiesz więcej, i narodów twoich nie przywiedziesz więcej do upadku muwi panujący Pan.**—Nie pozwoli Bóg słuchać ludziom, jak niewierzący hańbią Chrześcianaństwo lub rzucają na niego obelgi; ponieważ Chrześcianaństwo nie będzie więcej pogardzane między poganami ani już drugi raz nie upadnie.

36:16, 17. **I stało się słowo Pańskie do mnie, mówiąc: Synu człowieczy! dom Izraelski mieszkając w ziemi swej splugawiał ją drogami swemi i sprawami swemi, tak, że droga ich przed obliczem mojem była jako nieczystość niewiasty odłączonej.**—Kiedy kościelnictwo i jego stronnicy kontrolowali Chrześcianaństwem, to skalali go duchowo przez swoje tradycje, doktryny i czynności. Ich duchowe położenie jest wobec Boga kościołem skalanym, nieczystym duchowo, który powinienby być odcięty od socjalnych przywilei a obywatelstwo jego między ludem Bożym zawieszane na tak długo, jak długo nieczyste stosunki duchowe trwają, a która to nieczystość usunięta być może tylko przez liberalne zastosowanie "wód rozłączenia" (3 Moj. 15:19-31)—oczyszczającej reformacji przez czyste, niesfałszowane, śmiało podawane i zastosowane Słowo Boże; "oczyściwszy omyciem wody przez Słowo." — Do Efez. 5:26.

36:18. **Przeżoż wylałem gniew mój na nich dla krwi, którą wylali na ziemię, i dla plugawych bałwanów ich, którzy ją splugawili.** — Kara za rozmyślne pogwałcenie przepisów Hebrajskich, odnośnie do nieczystości, była zupełnem wyłączeniem winowajcy od ludu Pańskiego. Dlatego to Bóg wyleje Swój gniew na kościelnictwo przez wojny, rewolucję i anarchię za życia — tak fizyczne jak i religijne — wzięte z pośrodku ludzkich społeczeństw i za bałwochwalczą cześć, oddawaną molochowi, wiecznie dręczącemu bogu i Baalowi, bogu wszetecznej unii kościoła i państwa, czem pokalało się Chrześcianaństwo.

36:19. **I rozproszyłem ich między narody, a rozwiani są po ziemiach; według dróg ich i według spraw sądziłem ich.** —Bóg rozproszy stronników kościoła między rewolucjonistów i rozmaitych niedowiarków, Socjalistów, robotników

I Innych, którzy sądzić będą Kościelnictwo, stosownie do swego odszczepieństwa.

36:20. A gdy weszli do narodów, do których przyszli, pomazali tam imię świętobliwości mojej, gdy o nich mówiono: Lud to Pański, a z ziemi jego wyszli. — I wszędzie, gdzie będą ci cielesnie-myślący Chrześcianie, to bluźnić będą imieniu świętego Boga, rzucając obelgę, że chociaż uznawali się być ludem Jehowy, to jednak Bóg nie był w mocy zapewnić im bezpieczeństw dlatego teraz pozbyli się pretensyi, aby być Chrześcianami.

DLACZEGO BÓG PRZYWRÓCI Z POWROTEM CHRZEŚCJAŃSTWO

36:21. Alem im sfolgował dla imienia świętobliwości mojej, które splugawił dom Izraelski między narodami, do których przyszli.—Ale Bóg będzie miał wzgląd na stanowisko Swoje względem sprawiedliwości, mocy, miłości i mądrości, które to pojęcia odszczepieńcze Chrześcijaństwo zbijać będzie podczas zrewolucjonizowanego porządku rzeczy.

36:22. Przetoż mów do domu Izraelskiego: Tak mówi panujący Pan: Nie dla was Ja to czynię, o domie Izraelskim ale dla imienia świętobliwości mojej, któreście splugawili między narodami, do którycheście przyszli; —Dlatego Jehowa powiada, że to co ma uczynić, to nie z powodu tychże, bo nie zasłużyli od niego na nic więcej, jak na wyroki, które ich słusznie nawiedziły; ale uczyni to ze względu na reputację Swojego świętego imienia, które ustawicznie błędnie reprezentowali i plugawili.

36:23. Abym poświęcił wielkie imię moje, które było splugawione między narodami, któreście wy zmazali w poróżdtku ich; i dowiedzą się narody, że Ja Pan, mówi panujący, Pan, gdy poświęcony będę w was przed oczyma ich! — Bóg uświęci Swoje imię i na zawsze ubezpieczy między pogańskimi narodami, imię, które odszczepieńczy Chrześcianie sprofanowali i zdyskretytowali między nimi; i sprowadzi Bóg na niewierne narody jeszcze zrozumienie i pewność, że On jest wszech-mądry, prawdziwie miłujący i wszech-mo-

cny Jehowa, gdy ostatecznie przeistoczy Ich wszystkich na prawdziwych Chrześcian.

36:24. **Bo was zbiorę z narodów, i zgromadzę was ze wszystkich ziem, i przywiodę was do ziemi waszej;** — Bóg ocali Swój lud z bezbożnego i niewierzącego stanowiska rewolucjonistów i bezwyznaniowych pogańskich ludzi i wyciągnie ich wszystkich ze złych stosunków, w jakie by popaść mogli a wprowadzi także, gdzie czeka ich przemiana i uświęcenie się w Nim. Jak bardzo podobni są Bogu, — wszyscy wykrzykiwać będą, którzy znają Jehowę. Co za przykład daje Ojciec Swoim dzieciom, Synom Bożym. — Efez. 5:1; Z.'92—63.

36:25. **I pokropię was wodą czystą, a oczyszczeni będziecie od wszystkich nieczystości waszych, i od wszystkich plugawych bałwanów waszych oczyszczę was;** — Następnie obmyje Jehowa Swój odstępnny lud czystą, nieskałaną wodą Słowa Prawdy; i oczyści ich z całej ich brudoty ciała i duszy, życia i doktryny, ich bałwochwalczej wiary w Molocha i Baala i będą czystymi. — A415; Z. '92—64.

36:26. **I dam wam serce nowe, a ducha nowego dam do wnętrzości waszych, i odejmę serce kamienne z ciała waszego, a dam wam serce mięsiste.** — Bóg sądzi myśli i zamiary serca i da Swojemu wierzącemu ludowi czyste serce, by służył Mu i kochał Go całą pełnią uświęcenia. Odbierze im kamienne serca (Jer. 31:33) przy pomocy których, dla ziemskich korzyści i honoru ludzkiego, opierali się Mu i urabiali swoją świadomość przeciwko Jego Prawdzie. Wleje w nich nowego ducha, którego nie znali — ducha chętniej służby i posłuszeństwa względem Jehowy, ducha prawdy, ducha mądrości, odwagi, zdrowego rozsądku i Boskiej miłości. — 2 Do Tym 1:7; Z.'99-187; A387; Z.'03-171.

36:27. **Ducha mego, mówię, dam do wnętrzości waszej, a uczynię, że w ustawach moich chodzić, i sądów moich przestrzegać, i czynić je będziecie.** — Bóg da im Ducha Swego Świętego i sprawi, że kroczyć będą drogą Jego "królewskiego prawa miłości" (Jak. 2:8), tak, że zachowywać będą to prawo i wykonywać. — Z. '99—188.

36:28. **A będziecie mieszkać w ziemi, którąm dał ojcom**

waszym, i będziecie ludem moim, a Ja będę Bogiem waszym. — I znosić będą stosunki, wypływające z Boskiej łaski, w których żyli ich ojcowie i będą prawdziwym ludem Boga; i Jehowa, Bóg miłości—a nie Moloch, ani Baal—będzie ich Bogiem.

36:29. **Bo was wyzwolę od wszystkich nieczystót, i przywołam zboża, i rozmnożę je, a nie dopuszczę na was głodu.**—Bóg ocali lud obecnie tworzący Jego wyznający, ale odstępczy Kościół od wszystkich ich duchowych i cielesnych nieczystości. Przywoła zboże, chleb, życia, Słowo Boże i da im, by karmić ich na tem dobrem Słowie i nie dopuści więcej głodu Słowa Bożego między nimi.

36:30. **Rozmnożę też owoc drzew, i urodzaje polne, żebyście więcej nie nosili hańby głodu między narodami.**—Bóg rozmnoży owoc słuszności i sprawi, że nowy porządek społeczny zwiększy owocność jego charakteru tak, że Chrześcijanie nie spotkają się już więcej ze strony pogan z drwinami, że niema między nimi Słowa Bożego i że nie czynią tego, co głoszą. — Amos 8:11.

36:31. **I wspomnicie na złe drogi wasze, i na sprawy wasze, które nie były dobre, i omierzniecie sami sobie w oczach swoich dla nieprawości waszych i dla obrzydliwości waszych.** — Następnie, przy obfitości cudownych i sphywających na nich dobroci i miłości Boga, lud wyznający Boga przypomni sobie poprzednie złe doktryny, które przedstawiały w złem świetle Jego święty charakter i ich czynności, które nie były dobrymi, zwłaszcza ich pociąg do władzy i prześladowania synów Bożych. Następnie brzydzić się będą sami z powodu swych niegodziwych doktryn i sekciarskich obrzydliwości.

36:32. **Nie dla wasci Ja to uczynię, mówi panujący Pan, niech wam to jawno będzie; sromajcie się, a wstyďte się za drogi wasze, domie Izraelski!** — Ale wiedźcie przytem, że Jehowa czyni te dobre rzeczy nie z powodu nich wyłącznie; ponieważ oni zasłużyli sobie na inne postępowanie od Niego. Będą zawstydzeni i zmieszani Jego dobrocią. Tak, dobrocią i miłością niezmierną zapłaci Bóg zło, jakie uczynili Jemu i Jego prawdziwym dzieciom.

36:33. Tak mówi panujący Pan: Którego was dnia oczyszcę od wszystkich nieprawości waszych, osadzę miasta, a miejsca zburzone będą pobudowane.—W 1000 letnim dniu Tysiąclecia, w "Czasach Restytucyi wszystkich rzeczy" (Dz. Ap. 3:19-21), kiedy Bóg oczyści z niegodziwości tych, którzy są Jego wiernym ludem, to sprawi, że zawiążą nowe rządy narodów i miast Chrześcijaństwa (Łuk. 19:17), których zniszczona sztuka, przemysł, handel, ruch komunikacyjny na nowo się dźwigną.

36:34. A tak ziemia spustoszała sprawowana będzie, która przedtem była spustoszona przed oczyma wszystkich przechodzących. — Chrześcijaństwo, zupełnie opustoszałe w czasie wojny, rewolucyi i anarchii, pozostając takim w obliczu całego świata, będzie rozwijać sztuki, wiedzę, przemysł i rzemiosła w świetle prawdziwej Ewangelii Królestwa.

36:35. I rzeką: Ziemia ta spustoszała stała się jako ogród Eden; także miasta puste i opuszczone i rozwalone, obronne są i osadzone. — A niewierzące ludy wołać będą, "Chrześcijaństwo, które było zupełnie opustoszałe, podobne jest do Ogrodu Eden." Ponieważ formy rządu narodowego miejskiego i lokalnego, które spustoszone zostały, zniszczone i zrujnowane, zastąpione zostaną przez lepsze i stałe urządzenia, sprowadzone przez potężną władzę Miłości Jehowy.

36:36. I dowiedzą się narody, którekolwiek zostaną około was, że Ja Pan pobudowałem rozwaliny, a nasadziłem miejsca spustoszone. Ja Pan mówiłem, i uczynię. — Następnie niewierzące ludy przyjdą do przekonania, że Jedynym, który odbudować może zrujnowane Chrześcijaństwo i zaszczerpić w opustoszały lud ziarna wesolej ewangelii Królestwa, jest Jehowa. Jehowa to powiedział i dokona tego.

36:37. Tak mówi panujący Pan: Jeszcze tego będzie u mnie szukał dom Izraelski, abym to im uczynił, abym ich rozmnożył w ludzi jako trzodę.—Opustoszałe Chrześcijaństwo błagać będzie, by to uczynił dla niego. Następnie w odpowiedzi na ich błagania On to uczyni przez zbudzenie zmarłych i powiększenie liczby ludzi na ziemi.

36:38. Jako trzodę na ofiary, jako trzodę Jeruzalemską

na święta jego uroczyste, tak spustoszone miasta będą wypełnione trzodami ludzi; i dowiedzą się, że Ja Pan. — Tak, jak wielka gromada, stada owiec i trzody zebrane są na ofiarę z okazji rocznych świąt w Jeruzalem, tak i narody Chrześcijaństwa wypełnią się we wielkie tłumy uświęconych, świętych ludzi, z których każdy jako chętny podarunek dziękczynienia, ofiarować będzie Bogu życie dla Niego po wieki. I poznają, że gdy Bóg powołał ich ze stanu śmierci z powrotem do życia, to On jest Jehowa, Bóg nieskończonej Sprawiedliwości Mocy, Miłości i Mądrości.

ZAPOMNIJ O SMUTKU

Wnet smutek przeminie
I zniknie żal twój,
Bo w Panu jedynie
Nadziei jest źródło!
Przed tron Jego mocy
Nieś troski i ból;
Udzieli pomocy
Nasz Zbawca i Król.

I nie znaj co trwoga
Wśród wichru i chmur
Bo wiedz, że od Boga
W Jezusie nasz wzór.
Zapomnij o smutku,
Bo każdy go ma;
Płacz, lecz pocichutku
Niech płynie twa łza.

EZECHIEL 37.

DOLINA SUCHYCH KOŚCI.

37:1. Była nademną ręka Pańska i wywiódł mię Pan w duchu i postawił mię w pośród pola, które było pełne kości. Rozdział 37:1-14 ma poczwórne zastosowanie: (1) Odnosi się do doliny Jozafata, do śmierci Adamowej, do jakiej doszedł naród żydowski; (2) do niewoli żydowskiej w literalnym Babilonie; (3) do niewoli żydowskiej w mistycznym Babilonie, chrześcijaństwie, i (4) do zamarcia nadziei chrześcijaństwa w Czasie Ucisku i po nim. Ponieważ Żydzi byli typem na chrześcian, dlatego błogosławione spełnienie tego proroctwa odnosi się z szczególną siłą do chrześcijaństwa w Czasie Ucisku i po tym czasie. Moc (ręka) Pańska była nad Ezechyjelem, aby mógł zobaczyć i wytłumaczyć widzenie swoje na korzyść Żydów, oraz wyjaśnić ich martwe nadzieje w niewoli (2) w literalnym Babilonie, (3) w mistycznym Babilonie (chrześcijaństwie) i (1) w Adamowej śmierci. (Z.'99-190; '01'358). Moc Boża jest teraz nad Jego duchem, aby lud ten zrozumiał zastosowanie widzenia o suchych kościach, jako zawierające nadzieje dla (4) ludzi z pośród chrześcijaństwa, którzy chociaż wierzą w Boga, jednak nie mają Ducha Świętego, któryby oświecił ich umysłowe widzenie, którzy także znaleźliby się na polu rozpaczy w Czasie Ucisku i potem.

Stan zwiędłych nadziei chrześcijaństwa w Czasie Ucisku i śmierci nakreślony jest przez dolinę Jozafata (Joel 3:2,9-14) "Zgromadzę też wszystkie narody i sprowadzę je na dolinę Jozafata i będę się tam z nimi sądził [w wojnie, rewolucyi i anarchii] o lud swój i o dziedzictwo swoje Izraelskie [prawdziwy Kościół], które rozproszyli między pogan i ziemię swoją rozdzielili [na kilkaset denominacyi]. Obwołajcie to między narodami, ogłoście wojnę, pobudźcie mocarzów, niech przyciągną i dadzą się nająć wszyscy mężowie waleczni. Przekujcie lemiesz wasze na miecze a kosy wa-

sze na oszczepy; kto słaby [jak np. Belgia] niech rzecze: Mocnym ja. Zgromadźcie się, a zbierzcie się wszystkie narody okoliczne, zbierzcie się; spraw to, o Panie! że tam zstąpią mocarze Twój [Maluczkie Stadko, mocni władzą Pańską]. Niech się ocucą i przyciągną te narody [w chrześcijaństwie i poza niem] na dolinę Jazafat; bo tam siedzieć będą, aby sędzić wszystkie narody okoliczne. Zapuśćcież sierp, bo się dostało żniwo [winnicy ziemi (Obj. 14:19) chrześcijaństwo]; pójdźcie, zstąpcie, bo pełna jest prasa; opływają kadzi, bo wiele jest złości ich. Gromady, gromady leżeć będą w dolinie posieczenia [rozstrzygnięcia za lub przeciw Bogu i Jego Słowu]; bo bliski jest dzień Pański [dzień pomsty] w dolinie posieczenia". — Joel 3:2,9-14.

Rzeź będzie straszna, spustoszenie kompletne, ruina przeraźliwa, a wszystkie nadzieje i dążenia całego chrześcijaństwa znikną w ciemnej i ponurej dolinie Dnia Pomsty Jehowy. Będzie to naprawdę dolina — stan poniżenia, upokorzenia, w którym lud dumnego chrześcijaństwa znajdzie się nagle, stan, w którym pozostaną tylko wspomnienia zniszczonych nadziei [kości] (Mal. 4:1). Dolina pełna jest wysuszonych nadziei (kości); (1) dwunastu pokoleń zmarłego Izraela; (2,3) Żydów, będących w niewoli w literalnym i mistycznym Babilonie, oraz (4) nadziei chrześcijaństwa.

37:2. I przewiódł mię przez nie w około, a w około, a oto było ich bardzo wiele na onem polu, a oto były bardzo suche. — Nadzieje Żydów zawarte dla nich w Piśmie Świętem były bardzo liczne, ale aż do ponownego ich zgromadzenia z literalnego i mistycznego Babilonu nadzieje te były i są martwe. Pastor Russell w IV Tomie Wykładów Pisma Świętego objął cały ogrom cierpień i zgubionych nadziei ludzkich w wojnie, rewolucyi i anarchii Wielkiego Czasu Ucisku.

37:3. I rzekł do mnie: Synu człowieczy! ożyją te kości? I rzekłem: Panujący Panie! ty wiesz. — "Czy istnieje jakaś nadzieja dla rozproszonego ludu Izraelskiego, że mogą kiedyś powstać znowu jako naród? Czy mogą się odrodzić dobre nadzieje chrześcijaństwa, zniszczonego przez wojnę, rewolucję i anarchię?" "O Panie Panujący, Ty wiesz

i przepowiedziałeś odpowiedź na to przez usta proroków i apostołów, oraz przez Twego własnego Syna!”

37:4. W tem rzekł do mnie: Prorokuj o tych kościach, a mów do nich: Kości suche, słuchajcie słowa Pańskiego! — I Bóg powiada o nadziejach zarówno Żydów jak i Chrześcijaństwa, których upadek, hańba i niewola w literalnym i w mistycznym Babilonie, w śmierci Adamowej i w Czasie Ucisku spowodowały i jeszcze spowodują tyle wielkich cierpień i łez. “Słuchajcie Słowa Pańskiego, odnoszącego się do waszych zniszczonych nadziei”.

37:5. Tak mówi panujący Pan o tych kościach: Oto Ja wprowadzę w was ducha, a ożywicie.— Jak mówi Panujący Pan o nadziejach chrześcijaństwa: Oto w błogosławionych czasach Restytucji, kiedy nastanie czas powrotu Jego wielkiej miłości ku ludziom, Bóg sprawi, że ludzie pozostali wśród Żydów i wśród chrześcijaństwa będą mówić i modlić się o swoje dobre nadzieje, dla podniesienia ich i całego świata ku lepszym i wyższym rzeczom. I nadzieje ich znowu odżyją; albowiem Bóg dopuści ducha żywota, czyli życiową energię, do ich nadziei i do ich zmarłych — do będących w niewoli śmierci Adamowej i w zniszczeniu wielkiego utrapienia. — E400, 369.

37:6. A włożę na was żyły, i uczynię, że porośnie na was mięso, i powlekę was skórą, a dam wam ducha, i ożywicie, i poznacie, że Ja Pan. — Bóg wzmocni ich nadzieje, ponieważ Jego Słowo zachęca do ich spełnienia. Bóg da im moc, kształt określony i opiekę, a ostatecznie da im żywotność, aż wreszcie będą żyć i staną się jasną żywą rzeczywistością. Wtedy z wdzięcznością będą uważać Go naprawdę jako Jehowę. — E400, 369.

37:7. Prorokowałem tedy, jako mi rozkazano; i stał się szum,, gdy ja prorokowałem, a oto poruszenie; i przystąpiły kości, kość do kości swojej.—Kiedy Ezechiel mówił, stał się “szum” — poruszenie stosowne przy upadku Babilonu przeniesieniu władzy do Medów i Persów, co było typem na nadchodzący Czas Ucisku. A kiedy Pastor Russell nauczał, zaczęło się — w 1914 roku — wstrząsanie chrześcijaństwem przez wojnę, rewolucję i anarchię, jako przygotowanie do przeniesienia władzy z mistycznego Babilonu, Chrześcijań-

stwa, do podwójnego, duchowego i naturalnego Królestwa Bożego; także syonistyczne nadzieje Żydów przybrały bardziej określoną, realną i opartą na Piśmie Świętem formę. W oznaczonym czasie kiedy nadzieje chrześcijaństwa zostaną zupełnie zniszczone w czasie ucisku, powstanie "szum", jakby nadchodzącego wiatru powtórnych Zielonych Świątek, szum wylewanego Ducha Świętego "na wszystko ciało". Wyleje się Duch Święty na całe chrześcijaństwo, gdzie ludzie oczekiwali będą na to wśród modłów i podniosłego nastroju. A oto całe chrześcijaństwo potrząśnie się i wzruszy wskutek odżywionych nadziei. Wszystkie dobre nadzieje chrześcijaństwa, dotąd nieokreślone i odosobnione, urzeczywistnią się we właściwym i naznaczonym od Boga stosunku (kość do kości). — Z.'99-191.

37:8. **I ujrzałem, a oto na nich żyły, i mięso porosło, i powleczone było skórą po wierzchu; ale ducha nie było w nich.** — Wskutek prorokowania Ezechijsy wśród Żydów będących w niewoli Babilońskiej, nadzieje żydowskie wzrastały i wzmacniały się, a opieka (skóra) Jehowy otoczyła te nadzieje, lecz nie miały one jeszcze odpowiedniej żywotności w sobie. Czas jeszcze nie był stosowny do dojrzania tych nadziei. Pastor Russell także wygłaszał kazania do Żydów o nadziejach syonistycznych i wskazywał im na Biblię żydowską, w celu zrozumienia odpowiedniego wypełnienia się ich nadziei; a kiedy głosił swoje przekonania, Syonizm wyrósł w potężny i silny ruch. Nadszedł już czas i dla chrześcijaństwa, aby wzmocniło swe nadzieje książkami Pastora Russella w milionach domów chrześcijańskich. Ci chrześcijanie, którzy przeżyją chrześcijaństwo, będą czytać **Wykłady Pisma Świętego** w ciągu czasu niszczenia ich nadziei i potem. Ale nawet i wówczas będzie im czegoś brakować — Ducha, mocy, aby spowodować wypełnienie nadziei. — E400, 369.

37:9. **I rzekł do mnie: Prorokuj do ducha, prorokuj, synu człowieczy! i rzecz do ducha: Tak mówi panujący Pan: Od czterech wiatrów przyjdź, duchu! i natchnij te pobite, a niech ożyją.**—Ezechielowi Bóg rozkazał mówić z powagą Słowa Bożego o działaniu Ducha Świętego (wiatru, ruach), czyli o mocy Bożej, że cała ta moc (cztery wiatry) Boża, w

odniesieniu do narodu żydowskiego w niewoli literalnego Babilonu, będzie użytą dla odrodzenia i ożywienia narodowych ich i Mesyanistycznych nadziei, "Słowa, które mówię, te są duchem." Całe Słowo Boże (cztery wiatry, cały Duch) przepowiedziało ponowne zgromadzenie chętnych i posłusznych Żydów z Babilonu do Jeruzalemu, po siedmdziesięciu latach niewoli. Pastor Russell, jako pozafigura Ezechyjela, miał nakazane głosić rozproszonym po całym świecie Żydom, będącym w niewoli mistycznego Babilonu, chrześcijaństwa, że całe Słowo Boże wskazuje na dwa wielkie błogosławieństwa: (1) ożycie ich syonistycznych nadziei i urzeczywistnienie ich w zgromadzeniu licznych Żydów do Jeruzalemu, oraz ustanowienie tamże ogólnie światowego państwa żydowskiego, rozciągającego swą władzę nad całym światem, a do którego będą zgromadzeni z całego mistycznego Babilonu wszyscy Żydzi, jacy pozostaną na świecie. Po drugie (2) zgromadzenie wszystkich Żydów ze wszystkich wieków z niewoli śmierci — aby znowu żyli na ziemi, w ziemskiej fazie Królestwa Bożego, pod niewidzialnym panowaniem Chrystusa, Głowy i Ciała, oraz pod widocznymi rządami zmartwychwstałych starożytnych patryarchów. Począwszy od roku 1910, Pastor Russell zwracał uwagę tysięcy Żydów po całym świecie na fakt, że cały Stary Testament przepowiedział to, jako uprawnione dążenia i pragnienia Żydów. Dla ludu chrześcijańskiego na świecie Pastor Russell miał podobne posłannictwo:

(1) Dla wierzących chrześcijan, posiadających Ducha świętego, dał ożywienie ich nadziei i wykazał jasno ich wyprowadzenie z niewoli mistycznego Babilonu i ze śmierci, oraz zgromadzenie ich w chwalebnej, duchowej fazie Królestwa Bożego. (2) Dla mas nominalnych chrześcijan, którzy w pewnym stopniu będąc niedowiarkami lub niewiernymi nie są spłodzeni z Ducha do zmiany ludzkiej natury na duchową, Pastor Russell miał Boskie posłannictwo, które w odpowiednim czasie przyniesie silną nadzieję i pociechę. W miarę rozwijania się Czasu Ucisku, nominalni chrześcijanie stracą całymi milionami wiarę, podobnie jak stracili ją apostołowie po uwięzieniu Chrystusa, kiedy to opuścili Go i uciekli; chrześcijanie opuszczają chrześcijaństwo i wyrzekną

się przynależności do niego. Stracą wszystkie nadzieje, jakie mieli będąc chrześcianami. Wówczas posłannictwo Pastora Russella będzie głosić chrześcianstwu konieczność otrzymania Ducha Świętego w całości, w celu urzeczywistnienia chrześciańskich nadziei. Zwróci to ludzi do całkowitej Prawdy Słowa Bożego (cztery wiatry, cała Prawda), do wszelkiego świadka Duchowego, że "zbawienie jest z Żydów" (Jan 4:22), oraz, muszą połączyć się ze starożytnymi patryarchami, zmartwychwstałymi i rządzącymi w Jeruzalem. Albowiem bez tych patryarchów nadzieje ich nie mogą się urzeczywistnić—tylko przez nich samych nadzieja może się ożywić. Wówczas chrześcianstwu będzie się modlić do Boga: "Poddajemy się zupełnie Tobie w serdecznem poświęceniu. Przybądź o Duchu, wszystek, w oznaczony sposób i natchnij życiem nasze nadzieje, aby mogły wreszcie żyć!"

37:10. **Prorokowałem tedy jako mi był rozkazał, i wstąpił w nie duch, a ożyły, i stanęły na nogach swoich, wojsko nader bardzo wielkie.** — Zwracając uwagę na posłannictwo głoszone przez Ezechiela, Żydzi będąc w niewoli Babilońskiej urzeczywistnili swoje nadzieje przy końcu siedmdziesięciu lat niewoli. Wskutek nauk Pastora Russell'a nadzieje synistyczne zyskały na nowej żywotności; a w oznaczonym czasie zmarli Żydzi gromadami wyjdą z grobu śmierci Adamowej. Z tych jego nauk dla prawdziwego Kościoła, będącego w niewoli mistycznego Babilonu, Chrześcianstwa, widoczne były biblijne nadzieje Kościoła i ożywiły się w obecnej Prawdzie. Z jego nauk wyrosnie na nowo nadzieja w sercach ludzi pozostałych z rozbitego chrześcianstwa, a w następstwie ich modłów zmarli z pośród chrześcianstwa wstaną i tworzyć będą bardzo wielkie wojsko. — E400, 369.

37:11. **I rzekł do mnie: Synu człowieczy! te kości są wszystek dom Izraelski. Oto mówią: Wyszły kości nasze, i zginęła nadzieja nasza, wygładzeni jesteśmy.** — Wyszłe kości przedstawiają wszystkich Żydów, cielesnego Izraela i wszystkich wyznających chrześcian, duchowego Izraela. Jak to powyżej podano, twierdzą oni, że ich nadzieje zginęły i że odtrąceni są od łaski Bożej za swoje złe postępowanie w życiu. — Izaj. 49:14; Z. '99—191.

37:12. **Dlatego prorokuj, a mów do nich: Tak mówi**

panujący Pan: Oto Ja otworzę groby wasze, i wywiode was z grobów waszych, ludu mój! i przywiode was do ziemi Izraelskiej. — Różne wspomniane tu klasy będą wyprowadzone ze swego stanu—śmierci, odnośnie do nadziei,—zaś Żydzi będą przywrócić do Palestyny; prawdziwi chrześcijanie dostaną się do duchowej fazy Królestwa, zaś nominalni chrześcijanie wejdą w miejsce łaski w ziemskiej fazie Królestwa Bożego. — Izaj. 60:21; Z. '99—190.

37:13, 14. I dowiedcie się, że Ja Pan, gdy Ja otworzę groby wasze, a wywiode was z grobów waszych, ludu mój! I dam w was ducha mego, a ożyjecie i dam odpocząć w ziemi waszej i dowiedcie się, że Ja Pan mówię to i uczynię, mówi Pan. — Pozną wtedy wszyscy, że Bóg jest Jehową nieskończonej sprawiedliwości, mądrości, miłości i mocy kiedy cudowna moc Boska doprowadzi ich do takich błogosławieństw. — E 341, 316; Z. '99—190.

DWA DREWNA STAŁY SIĘ JEDNEM

37:15. I stało się słowo Pańskie do mnie mówiąc: — Wiersze 15—28 odnoszą się do podziału Żydów na dwa różne królestwa; Izraelskie, złożone z dziesięciu zepsutych pokoleń i Judy, z dwóch mniej zepsutych pokoleń. W pozafigurze przedstawia to zepsuty katolicyzm, większy odłam chrześcijaństwa i protestantyzm, mniejszy i mniej zepsuty odłam.

37:16, 17. A ty synu człowieczy! weźmij sobie jedno drzewo, i napisz na niem: Judzie i synom Izraelskim, towarzyszem jego. Weźmij też i drugie drzewo, a napisz na niem: Józefowi drewnu Efraimowemu, wszystkiemu domowi Izraelskiemu, towarzyszem jego! I złoż je sobie jedno do drugiego w drewno, aby były jako jedno w ręce twojej. — Z mocy Bożej dwa narody stały się jednym po powrocie Żydów z Babilonu i znowu staną się jednym, kiedy wrócą z mistycznego Babilonu, z Chrześcijaństwa, do Palestyny. Podobnie denominacyjne rozdziały wśród chrześcijańskiego ludu zatarły się wśród tych, którzy wyszli z mistycznego Babilonu i zgromadzili się w obecnej Prawdzie, tak jak będą jeszcze zgromadzeni z pośród zmarłych chrześcijaństwa w zmartwychwstaniu i w jednoczących wpływach, jakie będą panować

wśród ludzi ocalonych z ucisku chrześcijaństwa. Wszyscy ci będą mieli jako swego księcia Umiłowanego (Dawid, umiłowany) przez Boga, Chrystusa w pełnej chwale.

37:18. **A gdy rzekną do ciebie synowie ludu twego, mówiąc: Izali nam nie oznajmisz, co przez to rozumiesz? —** Zarówno Żydzi jak i chrześcijanie od dawna zapytywali, co Bóg zaznaczył w tem proroctwie.

37:19. **Rzeczysz im: Tak mówi panujący Pan: Oto Ja wezmę drewno Józefowe, które jest w ręce Efraimowej i pokolenia Izraelskie, towarzyszków jego, i przyłożę je z nim do drewna Judowego, i uczynię je jednym drewnem, a będą jednym w ręce mojej. —** Ponowne złączenie Żydów i odłamów wśród chrześcijan będzie z mocy Bożej i odtąd oni stanowiąc będą jedność.

37:20. **A gdy będą one drewna, na których napiszesz, w ręce twojej przed oczyma ich, —** Połączenie się Żydów nastąpiło widocznie według proroctwa Ezechiela. To, które ma przyjść — połączenie Żydów i chrześcijan — będzie zgodne z naukami Pastora Russell'a.

37:21, 22. **Tedy rzecz do nich: Tak mówi panujący Pan: Oto Ja wezmę synów Izraelskich z pośrodku tych narodów do których byli zaszli, i zgromadzę ich zewsząd, a przywiodę ich do ziemi ich; I uczynię ich narodem jednym w ziemi, na górach Izraelskich, i będzie król jeden na onych wszystkich za króla; a nie będą więcej dwa narody, i nie rozdzieli się nigdy więcej na dwoje królestw;—**W roku 536 przed Chrystusem Bóg zgromadził naturalnych Izraelitów w Palestynie jako jeden naród, a wkrótce zgromadzi ich ponownie pośród wszystkich narodów świata. Zgromadzi prawdziwych, duchownych Izraelitów do niebieskiej fazy Królestwa, gdzie na zawsze będą jednym ludem w umyśle Chrystusowym, już nie odłączeni jako małe stadko, kochając niebiańskie rzeczy, zaś Wielka Kompania kochać będzie ziemskie rzeczy. Bóg zgromadzi nominalnego, duchowego Izraela z pośród umarłych i z pośród beznadziejnych ziemskich warunków, wprowadzając ich w ziemską fazę Królestwa, już nie rozdzielonych na katolików i protestantów. — Jer. 50:4-6.

WIELKA RELIGIJNA REFORMACYA.

37:23. Nie splugawią cię więcej plugawemi bałwanami swemi, i obrzydliwościami swemi, ani jakimi przestępstwami swemi; i wybawię ich z każdego mieszkania ich, gdzie zgrzeszyli, i oczyszczę ich, i będą ludem moim, a Ja będę Bogiem ich. — Bóg oczyści ich z wszystkiego co odnosi się do obecnego, złego wieku i wyratuje ich z miejsc obecnego zamieszania — duchowe dzieci z ich zepsutych ciał ziemskich; Wielką Kompanię z jej duchowej niewoli; nominalny Kościół z jego różnych sekt; Żydów z ich siedzib wśród wszystkich narodów, a wszystkie klasy wybawi ze snu śmierci. Będą wówczas wszyscy prawdziwymi ludźmi Bożymi, a Jehowa sprawiedliwym, mądrym, kochającym i mocnym Bogiem.

37:24. A sługa mój Dawid będzie królem nad nimi, i pasterza jednego wszyscy mieć będą, aby w sądach moich chodzili, i ustaw moich przestrzegali i czynili je. — Nad nimi, jako Król, będzie Jezus Chrystus, Umiłowana Głowa Jego Ciała, Kościoła, oraz cały Chrystus, Głowa i Ciało, dla wszystkich innych klas. Jezus Chrystus, jako Głowa, będzie Pasterzem klas duchowych, zaś Chrystus, jako głowa i ciało będzie Pasterzem wszystkich innych. Wszystkie klasy w niebie i na ziemi będą postępować według Królewskiego Zakonu Miłości.

37:25. I będę mieszkać w onej ziemi, którąm był dał słuźce memu Jakóbowi, w której mieszkali ojcowie wasi; będą, mówię, w niej mieszkali oni i synowie ich, i synowie synów ich aż na wieki, a Dawid, sługa mój, będzie ksiąźciem ich na wieki. — Obietnicę daną Jakóbowi należy tu rozumieć zarówno duchową jak i ziemską, miejsce duchowo wyobraża warunek. Żydzi zachowani przy życiu i wskrzeszeni z śmierci, będą na zawsze mieszkać w Palestynie danej przez Boga Jakóbowi, gdzie mieszkali ich praojcowie, Abraham, Izaak i Jakób. Małuczkie stadko i Wielka Kompania będą mieszkać na zawsze w Niebie, gdzie mieszka nasz Wielki Ojciec. Nominalni chrześciance będą mieszkać na całej ziemi, gdzie ówczesny ich Ojciec, Chrystus, Głowa i Ciało, mieszkał w

powłóce cielesnej, w upokorzeniu i poświęceniu. Chrystus będzie na wieki ich Królem.

37:26. **Uczynię też z nimi przymierze pokoju, a przymierze wieczne będzie z nimi; i osadzę ich i rozmnożę ich, założę świątynię moją w pośrodku nich na wieki.** — Bóg zawrze z Żydami wieczyste Nowe Przymierze, zapewniając im wieczyste ziemskie błogosławieństwa dla chętnych i posłusznych; zaś nominalni wierzący chrześcijanie będą korzystać z tego Przymierza. Bóg kompletnie wypełni Przymierze Łaski dane Kościołowi, kiedy ten znajdzie się w duchowej fazie Królestwa. Obie klasy obdarzy władzą — Kościół jako duchowych Królów i kapłanów Bożych, zaś Żydów jako władców ziemi. Pomnoży ich liczbę przez zmartwychwstanie. Bóg będzie mieszkać w klasie duchowej, czyniąc z niej Swoją Świątynię dla ziemskiej klasy.

37:27. **I będzie przybytek mój między nimi, i będę Bogiem ich, a oni będą ludem moim.** — Przybytek Boga będzie w klasie duchowej a klasa ta będzie Świątynią Bożą, czyli Boskim mieszkaniem, z którego wychodzić będzie Zakon Miłości dla klasy ziemskiej.

37:28. **I dowiedzą się narody, że Ja Pan, który poświęcam Izraela, gdy będzie świątynia moja w pośrodku ich na wieki.** — Wówczas nastąpi nawrócenie się pogańskich narodów ziemi — ci, co pozostali z ludzi, nawet wszyscy pogaanie [narodowie].” — Dzieje. Ap. 15:17.

EZECHIEL 38.

OSTATECZNY UPADEK PYCHY

38:1, 2. **I stało się słowo Pańskie do mnie mówiąc: Synu człowieczy! obróć twarz swoją przeciw Gogowi w ziemi Magog, księżęciu głównemu w Mesech i Tubal, prorokuj przeciwko niemu.**—Prawdziwy lud, reformatorzy, wystąpią przeciwko dumnym i wyniosłym panującym (gog, wysoka góra D691) rewolucyjnych republik, powstałym po wojnie i upadku Chrześcijaństwa i przeciwko ciemnym i zdegradowanym rewolucyonistom. (Magog była to Scytja, gdzie mieszkał brutalny, ciemny, zdegradowany lud, włączając dzikie szczepy Europy [D693], dziki lud z natury a okrutny jeszcze więcej w czasie barbarzyńskich wojen. Meshech, na północ od Armenii i Tubal na południe od Morza Czarnego i Hiszpania także przedstawiały najodleglejsze i pierwotne narody w świecie.) Proroctwo to ma podwójne wypełnienie, ponieważ odnosi się także do żniw Szatana przy końcu 1.000 lat, i oszustwa między przywróconą ludzkością, skierowaną przeciwko obozowi świętych. — Obj. 20:7-10.

38:3. **I rzecz: Tak mówi panujący Pan: Otom Ja przeciw tobie, o Gogu, księżęciu główny w Mesechu i w Tubalu! — Bóg zwróci się przeciwko panującym najgorszych na świecie narodów.**

38:4. **Bo cię zawrócę, i włożę wędzidło w czeluści twoje, i wywiodę cię, i wszystko wojsko twoje, konie i jezdnych wszystkich poubieranych w zupełny kirys, wszystkich tych, którzy władają mieczem.**—Bóg prowadzić ich będzie (wiersz przegładnięty) i sprowadzi ich do tego czynu, ich i ich zastępy, wyposażone w każdą niszczycielską i podstępłą broń.

38:5. **Persów, Murzynów i Putejczyków z nimi, tych wszystkich z tarczami i z przyłbicami; — Czarne ludy Afryki (Potomkowie Hama, typowe, grzeszne, nisko moralnie stojące ludy), które wyszkoliły i w broń zaopatrzyły się w wojnach Europejskich.**

38:6. Gomer i wszystkie hufy jego dom Togormy mieszkającego w stronach północnych, i wszystkie poczty jego, narodów wiele z tobą.—Najpodlejsze ludy Europy (D693). (Gomer był przodkiem Celtów, Szkotów i td., Togarmah mieszkał na północ od Armenii), ich armie i całe zastępy z nimi; a w tysiąc lat później ci wszyscy, w których sercu ten opis znajdzie oddźwięk.

38:7. Gotuj się a wypraw się, ty i wszystkie pułki twoje, które się zebrały do ciebie, a bądź stróżem ich. — Przywódca i okrutne zastępy rewolucjonistów, to przednia straż złych zastępów. Te ludy symbolizują także tych, których stan serca po 1,000 latach będzie podobny do aktualnego stanu tych okrucieństw.

38:8. Po wielu dniach nawiedziony będziesz, a w ostatnie lata przyciągniesz na lud uwolniony od miecza, i zebrany z wielu narodów, na góry Izraelskie, które były pustynią ustawiczną, gdyż oni z narodów będąc wywiedzeni, wszyscy bezpiecznie mieszkać będą.—Jak tylko proroctwo Ezechiela oblecze się w ciało, narody Europy (po tysiącu latach ukończone zostaną zastępy Szatana rozwiązane) wezwane zostaną, by dokonały strasznego dzieła. Przy końcu burzliwej rewolucyjnej ery, Europa wystąpi przeciwko Palestynie, która przeciwnie do jej najeźdźców, żyła w pokoju; i pod koniec Tysiąclecia Szatan wystąpi przeciwko porządkowi rzeczy w czasie Tysiąclecia, obfitującego w świętość i pokój.

38:9. W tem przyciągniesz i przyjdiesz jako burza, będziesz jako obłok okrywający ziemię, ty i wszystkie poczty twoje, i wiele narodów z tobą. — Wykonają atak w nieprzeliczonej liczbie.

38:10. Tak mówi panujący Pan: Dnia onego wstąpią dziwne rzeczy na serce twoje, a będziesz złe zamysły myślał, — Przy końcu rewolucyjnej ery, wzburzona Europa i Afryka będą opętane przez ideę, pełną złych pierwiastków i skutków tak dla nich jak i Żydów; a przy końcu Tysiąclecia Szatan i zastępy sympatyzujące z jego błędami marzyć będą o zawiadnięciu utworzonego Królestwa Bożego.

38:11. I rzeczesz: Wtargnę do ziemi, w której są wsi;

przypadną na spokojnych i bezpiecznie mieszkających, na wszystkich, którzy mieszkają bez muru, a zawór i bram nie mają; — I powiedzą, że pójda przeciwko Palestynie, przeciwko Żydom, którzy żyli w niezwykłym spokoju wśród zburzonego świata. D690.

38:12. **Abym wziął łupy, a rozchwycił korzyści; abym obrócił rękę swoją na spustoszone miejsca już znowu osadzone, i na lud zgromadzony z narodów, którzy się bydłem i kupiectwem bawią, a mieszkają w pośrodku ziemi.**—Będą się starać splądrować swoje posiadłości, by zwrócić swoją broń przeciwko już raz opustoszałej Palestynie, przeciwko zebranym Żydom, cieszącym się do pewnego stopnia dobrobytem. W podobny sposób zastępy Szatana będą się starać zdobyć przywrócone Królestwo Boże przy końcu 1000 lat.

38:13. **Seba i Dedan, i kupcy morscy, i wszystkie lwięta jego rzekną do ciebie: Izali ty na bramie łupów idziesz? Izali na rozchwycenie korzyści zebrałeś półki twoje, abys wybrał srebro i złoto, i zabrał dobytki majątności, a żebyś zebrał łup wielki?**—Ludy otaczające Palestynę (D693) ze swoimi żołnierzami przyłączą się do plądrowania. Po Tysiącleciu wszystkie klasy, które w sercu nie będą harmonizowały z "obozem świętych", będą się starać zająć Królestwo, ująć władzę Małego Stadka, Wielkiej Kompanii (srebro i złoto) i mas doskonałej ludzkości (trzoda, i td.)

38:14. **Przetoż prorokuj, synu człowieczy! a mów do Goga: Tak mówi panujący Pan: Izali się w on dzień, gdy lud mój Izraelski bezpiecznie mieszkać będzie, nie dowiesz?** — Kiedy lud Boży, Żydzi, spokojnie żyć będą w Palestynie, to ten fakt znany będzie dobrze w zrewolucjonizowanej Europie i Afryce. Po Tysiącleciu Szatan i jego dawni współnicy, odstępnicy kler Chrześcijaństwa i Faryzeusze Żydowski, związani na tysiąc lat i straceni na krótki czas, będą patrzeć na pomysłność przywróconej ludzkości.

38:15. **I przyjdiesz z miejsca swego z stron północnych, ty i narodów wiele z tobą, wszyscy wsiadający na konie, lud wielki i wojsko gwałtowne;** — Zastępy Europy przyjdą z krain (D692) będących na północ od Palestyny z wielu ludami, jeżdżącymi na koniach, wozach moto-

rowych, kolejach a będzie to wielka, potężna armia. I tyśiąć lat później Szatan się pojawi, któremu dozwolone będzie, przez duchową fazę Królestwa (póćnoc) by przyśzedł, i przyjdzie z wielu nowemi, kłamliwemi doktrynami (konie), by lud oszukać.

38:16. I przypadniesz na lud mój Izraelski jako obłok, abyś okrył tę ziemię. W ostatnie dni przywiodę cię do ziemi mojej, aby mię poznały narody, gdy będę poświęcony w tobie przed oczyma ich, o Gogu! — Rewolucyoniści wystąpią przeciw Żydom przy końcu Czasu Ucisku, zaraz przy wybuchu anarchii (D692). Ten najazd będzie dokonany za zezwoleniem Boga, aby ludy poznały, że Jehowa jest Bogiem, gdy Jego potężna władza dokonać może tak straszego dzieła na niegodziwych narodach, podniesionych i odłączonych dla Boskiego znaczenia. Stanie się również dla zademonstrowania przymiotów Boskich, że Szatańskie zastępy będą później mogły prowadzić konspiratorską pracę przeciwko "obozowi Świętych."

38:17. Tak mówi panujący Pan: Azażes ty nie jest on, o którym powiedział za dni dawnych przez sług moich, proroków Izraelskich, że miał przywieść na nich? — Jehowa oświadcza, że te złe tłumy, które wnet organizować będą krucyatę przeciwko Żydom, będą tymi, o których tysiące lat temu Żydowski Prorocy pisali.

38:18. Wszakże w on dzień, w dzień, którego przyciągnie Góg na ziemię Izraelską, mówi panujący Pan, wzruszy się gniew mój w popędliwości mojej; — Boska zapalczywość gwałtownej odpłaty zwróci się przeciwko tym klasom.

38:19. A w gorliwości mojej, i w ogniu gniewu mego mówić będę, że dnia onego będzie wielki rozruch w ziemi Izraelskiej; — W zazdrosnej miłości dla Swego umiłowanego ludu i w zapalczwym niszczącym gniewie (ogień) zwróconym przeciwko napastnikom (D661), przepowiedział Bóg ogólno-światowe zniszczenie zastępów zła w Palestynie i tyśiąć lat później ulubieńców Dyabła.

38:20. I zadrzą od obliczności mojej ryby morskie, i ptastwo niebieskie, i zwierz polny, i wszelka gadzina pływająca się po ziemi, i wszyscy ludzie, którzy są na obliczu ziemi.

mi; i porozwalają się góry, i upadną wysokie wieże, i każdy mur obali się na ziemię. — Skutek będzie taki, że ludzie (ryby, C214) nie skrępowani religijnie (Z. '86-1), najobrzydliwsze narody świata (ptastwo, C174), rewolucyjne rządy (zwierzęta, A327) i najniższe warstwy ludzkości będą brały udział w tym rewolucyjnym ruchu; i narody przestaną istnieć obalone przez anarchię wraz z całą swoją władzą cywilną (ściany, D65) świata.

38:21. **Bo przywołam przeciwko niemu po wszystkich górach moich miecz, mówi panujący Pan; miecz każdego obróci się na brata jego.** — Bóg dokona swego strasznego dzieła dla zakończenia tego obecnego złego świata i wzywać będzie, by cała ludzkość uzbroiła się w niszczącą broń tak, że broń każdego zwróconą by była przeciw broni każdego innego.

38:22. **I będę się z nim sądził morem i krwią, a deszcz gwałtowny grad kamienny, ogień i siarkę spuszczę nań i na wojska jego, i na wiele narodów, które z nim będą.** — Bóg walczyć będzie ciekawie zastępom zła przy pomocy morowego powietrza i śmierci i przytłoczy ich powodzią Prawdy — twardymi faktami, które zgubią ich serca — i anarchią, zniszczeniem zupełnym i kompletnym. Tak uczyni także Wszechmogący z buntownikami tysiąc lat później.

38:23. **I pokażę się wielmożnym, i poświęcę się, i znajomym się uczynię przed oczyma wielu narodów, i dowiedzą się, że Ja Pan.** — Tak Bóg powiększy Swoje znaczenie, jako Jednego, którego szanować należy a sława Jego potęgi rozejdzie się po całym świecie.

Chwała Tobie Ojcie święty,
 Chwała Tobie Panie nasz;
 W swej miłości niepojęty,
 Ukochany Zbawco nasz.
 Niechaj imię Twe się święci
 W sercach naszych wiecznie już,
 Ty nam przymnóż dobrych chęci,
 Ty nam łaski Swojej mnóż.

EZECHIEL 39.

ŚMIERĆ PYSZE TLUMÓW

39:1. A ty, synu człowieczy; prorokuj przeciw Gogowi, a mów: Tak mówi panujący Pan: Otom Ja przeciwko tobie, Gogu, księciu główny w Mesechu i w Tubalu!—To ma potrójne wypełnienie (a) zniszczenie literalnych armii, które zaatakują Żydów na początku Tysiąclecia; (b) zniszczenie ich pychy i ich sofistmateryi przez Prawdę; i (c) pod koniec Tysiąclecia literalne zniesienie zastępów, które następnie oszukane będą przez Szatana i wygubienie ich błędów przez lojalnych członków królestwa. Jehowa jest przeciw tym złym kierownikom i ich tłumom. Największym przekleństwem ludu Bożego była po wszystkie czasy pycha. — Mat. 5:3; 1 Jan 3:12; Jan 8:44; Iza. 14:14; Psa-119:113; Przyp. 6:17; Psa. 101:5; Przyp. 8:13; Iza. 2:12; Przyp. 16:18; 2 Do Tes. 2:4; Mal. 3:15; Mar. 10:43.

39:2. I zawrócę cię, a sześcioraką plagą ścisnę cię, i wywiodę cię z stron północnych, a przywiodę cię na góry Izraelskie.—Jehowa będzie nimi kierował (R. V.), by pod kontrolą i kierunkiem duchowej fazy Królestwa (północ) sprowadzić (a,b) zastępy przeciw przywróconemu Izraelowi: i (c) tysiąc lat później inny tłum szatański wystąpi przeciw całemu przywróconemu Królestwu.

39:3. A wytrącę łuk twój z ręki twojej lewej, i strzały twoje z prawej ręki twojej wybije.—Bóg zniszczy (a,b) broń i potęgę krucyaty przeciw Żydowskiej; i (b,c) zakończy w tych zastępach nienawiść (łuk) i gorzkie słowa (strzały).

39:4. Na górach Izraelskich upadniesz, ty i wszystkie hufy twoje, i narody, które z tobą będą; ptastwu i wszelkiej rzeczy skrzydlastej, i zwierzowi polnemu podam cię na pożarcie.—Te złe zastępy zginą (a,b,c); i sprawi Bóg po pierwsze, że zdeorganizuje, rozdzieli i zniszczy je przez najwięcej obrzydłą warstwę ludzkości (ptastwo i zwierzęta);

i wręczy obydwójce (b) te i (c) drugie w moc duchowej fa-
zy Swego Królestwa, by je zmiotła.

39:5. Na obliczu pola upadniesz; bom Ja to wyrzekł, mówi panujący Pan.—I wpadną bezbronni w ręce swych niszczycieli.

39:6. I puszczę ogień na Magoga, i na tych, co bezpiecznie na wyspach mieszkają; a dowiedzą się, że Ja Pan, —Bóg (a,b) ześle anarchię (ogień) między ludy rewolucyjnych republik (wyspy); i literalne tajemnicze zniszczenie drugiemu buntowi Szatana i jego oszukanych stronników.

39:7. A imię świętobliwości mojej oznajmię w pośrodku ludu mego Izraelskiego i nie dopuszczę więcej zmazać imienia świętobliwości mojej; i dowiedzą się narody, że Ja Pan, święty w Izraelu.—Przez to cudowne wybawienie (a) Żydzi zwrócą się ku Prawdzie i już nigdy nie zdyskredytują imienia Bożego; i (b,c) cała ludzkość nauczy się przytem w zupełności poznawać Boga.

39:8. Oto przyjdzie i stanie się to, mówi panujący Pan, tegoż dnia, o którym mówił.—To pewnie nadejdzie; to się stanie, tak będzie to dzień końca zła i ostatecznego zaprowadzenia słuszności jak Bóg powiedział w Swojem Słowie.

39:9. Tedy wynijdą obywatele miast Izraelskich, a zapaliwszy spalą orężę i tarcze, i drzewca, łuki i strzały, kije ręczne i włócznie, i będą z nich niecić ogień przez siedm lat.—Zebrani Żydzi w Palestynie (a) będą przez siedm lat palić i niszczyć broń wojenną tej złej chalastry. (a) Zastępy niebiańskie i ziemskie (b,c) wiecznie (siedm lat) wspominać będą, jako lekcję, ten absolutny koniec Szatańskich, oszukańczych doktryn, łatwowierności (tarcza), nienawiści (łuki) i innych złych stron charakteru.

39:10. A nie będą drew nosić z pola, ani ich rąbać w lasach, ale z oręża ogień niecić będą a złupią tych, którzy ich łupili, i splundrują tych, którzy ich plundrowali, mówi panujący Pan.—Pozostanie tak niezmierna liczba broni wojennej (a) tych w Boski sposób pokonanych armii, że Żydzi, nie będą potrzebowali opału z drzewa, ale palić będą broń. Splądrują tych, którzy ich splądrować chcieli. Niezwykła

liczba sofistery, (b'c) przez które legiony Szatana będą się starać uchwycić władzę królestwa i ich cudowny upadek pozostanie na zawsze lekcją poglądową dla sukcesorów Królestwa.

39:11. **I stanie się dnia onego, że dam Gogowi miejsce na grób, tam w Izraelu, dolinę, którą chodzą na wschód słońca ku morzu, która zatka usta mimo idących; i pogrzebią tam Goga i wszystkie zgraje jego, a będą ją zwać doliną mnóstwa Gogowego.** — Bóg sprawi dla pysznych anty-Semickich Krzyżowców cmentarz w Palestynie. W dolinie, używanej jako główna droga na wschód od Morza Martwego, umarłych poczuje każdy przechodzień; i tam będzie pogrzebaną pycha tłumów (Gog, wysoki, pyszny) i nazywać się będzie ta okolica Doliną Pychy Tłumów (Hamon, tłum.) Potem i tysiąc lat później (b,c) wspomnienie zabitej pychy będzie czemś obraźliwym dla wszystkich, którzy je wywołują.

39:12. **Bo ich grześć będzie dom Izraelski przez siedm miesięcy, aby oczyścili ziemię.**—Przez siedm miesięcy Żydzi grzebać będą krzyżowców, by oczyścić kraj, pokalany przez zmarłych. I później i po Tysiącleciu (b,c) przez kilkanaście lat wykorzeniać będą duchowi członkowie królestwa sofistery Szatana, by oczyścić zupełnie Królestwo od duchowego skalania.

39:13. **A tak pogrzebie ich wszystek lud onej ziemi, i obróci się im to w sławę, w dzień, którego Ja będę uwielbiony mówi panujący Pan.**—A tak wszystkie narody będą grzebać umarłych; i dzień obalenia pychy (Gog) będzie uroczystym dniem między nimi. Wszystkie ludy Królestwa (b,c) będą lojalnie pomagać przy czyszczeniu swego ukochanego Królestwa z duchowego pokalania. Pozostanie też ten dzień pamiątkowym. — Mai. 4:1.

39:14. **I obiorą mężów ustawicznych, którzyby się przechodzili po onej ziemi, przechodzili, mówię, a chowali tych, którzyby zostali na ziemi, aby ją wyczyścili, a po wyjściu siedmiu miesięcy szukać poczną.**—Po siedmiu miesiącach będą stale najnowani ludzie, którzy wraz z podróżnikami będą mieli za zadanie wyszukiwać pozostałych zmarłych.

na ziemi, by dokonać zupełnego oczyszczenia kraju. I później; po tysiącu latach (b,c) duchowi nauczyciele wyznaczeni będą, by usuwali każdą pozostałą duchową skazę przez nauczanie Prawdy.

39:15. **A ci przechodząc chodzić będą po ziemi, a ujrzawszy kości człowiecze postawią przy nich znak, aby je pchowali ci, co chowają umarłych, w dolinie mnóstwa Gogowego.**—Każdy podróżny (a), przechodzeń, któryby zobaczył chociaż kostkę ludzką, powinien dać znać grabarzom, by ci natychmiast zakopali ją w Dolinie Pychy Tłumów. I później po tysiącu latach (b'c) każdy, który zauważy chociażby ślad śmiertelnego błędu, da znać o nim specjalnym nauczycielom, którzy przez prawdę usuną go na zawsze.

39:16. **Owszem, to mnóstwo jego będzie ku sławie miastu, gdy oczyszczą onę ziemię.**—I powstanie (a) tam miasto zwane Mnóstwo (Hamonah, mnóstwo.) Tak oczyszczą kraj; i później (b,c) po tysiącu latach będzie tam doskonały rząd (miasto) — nie taki rząd, jaki chciał Szatan utworzyć z powrotem, nie uzurpowany przez kilku, Szatana i jego agentów, ale rząd pod kierunkiem Boga, rząd tłumów przywróconych i doskonałych ludzi — Boska Republika, nazwana "Mnóstwo."

39:17. **A ty, synu człowieczy! tak mówi panujący Pan: Rzecz ptastwu i wszelkiej rzeczy skrzydlastej, i każdej bestyi polnej: Zbierzcie się, a przyjdźcie, zgromadźcie się zewsząd na ofiarę moją, którą Ja wam sprawuję, ofiarę wielką na górach Izraelskich, żebyście jedli mięso i pili krew.**—Bóg powiada: (a) pyszni rewolucyoniści wystąpią w szyku bojowym przeciwko Jego ludowi, powołując pod broń najobrzydliwszych z ludzi (ptastwo) i rewolucyjnych panujących (zwierzęta); Przybądźcie na wielkie zniszczenie zastępów zbuntowanej ludzkości, gdyż wy przez anarchię zniszczycie te narody; symbolicznie biorąc (b,c) to jest wezwanie do daleko patrzących duchowych (orły) i wierzących jednostek na ziemi (zwierzęta-członkowie Szczepu Judy Lwa) by się zebrali na ucztę biesiadną i niszczyli bronią Boskiej Prawdy, złe doktryny (ciało tak, jak ciało Chrystusa wyobraża prawdziwe doktryny) i zgnilizną tchnące błędy (krew) Szatana.

39:18. **Mięso mocarzy jeść będziecie, a krew książąt ziemskich pić będziecie, baranów, baranków, i kozłów, i cielców, którzy wszyscy potyli w Basan.**—Zniszczą (b'c) sofisterye Szatana (mocarz) i błędy ziemskich wielkich fałszywych nauczycieli i panujących — dyabelskie doktryny Nowej Myśli, traktujące o uzyskaniu doskonałości w stopniu i rodzaju, jaki się tylko pragnie — którzy są, jako wytrawni kierownicy (barany) między owcami, jako baranki o miękkim charakterze, jako samowolni, jako samo-myśliciele przez władzę rozumu (kozły), lub jako doskonałe ludzkie istoty (cielcy), aktualnie uważając siebie za zupełnie rozwiniętych (potyli) pod złudzeniem Szatańskiego płodnego umysłu (Basan, płodny.)

39:19. **Najecie się tłustości do sytości, a napijecie się krwi do upicia z tej ofiary mojej, którą wam nagotuję.**—Nakarmią się (b,c) Prawdą i zniszczą te fałszywe filozofie, aż nasyceni staną się chwalebnyimi świadkami Prawdy Bożej.

39:20. **I nasycicie się z stołu mego końmi, i jeźdźcami, mocarzami, i każdym mężem walecznym, mówi panujący Pan.**—Tak (b,c) z Bożego stołu duchowego pokarmu Jego lud będzie miał obfity pokarm prawd, które zniszczą błędy Czasu Ucisku, doktryny i organizacye, działające przez te doktryny i panujących, filozofie, nauczycieli i działaczy dla złej sprawy.

39:21. **A tak objawię chwałę moję między narodami, i oglądają wszystkie narody sąd mój, którym uczyniłem, i rękę moję, którą na nie wyciągnąłem.**—Bóg da się rozpoznać (a,b,c) wszystkim narodom; i te zrozumieją, że On to wykonał na nich wyrok i że to Jego ręka Sprawiedliwości spada na nich za ich czyny niegodziwe.

39:22. **A dowie się dom Izraelski, że Ja Pan, Bóg ich, od onego dnia i na potem.**—Tak (a) Żydzi i prawdziwi Chrześcianie od tego czasu, aż po wieki znać będą Jehowę, jako swego Boga.

39:23. **Poznają też i narody, iż dla nieprawości swojej zawiedzeni są do więzienia dom Izraelski, dlatego, iż wystąpili przeciwko mnie. Dlatego też był zakrył oblicze swoje**

przed nimi, a podałem ich w ręce nieprzyjaciół ich, aby wszyscy od miecza polegli.—Cały świat dowie się, że Żydzi (a) dostali się do niewoli literalnego Babilonu i Mistycznego Babilonu i że niewierni wyznawcy Chrystusa dostali się do niewoli (b) Mistycznego Babilonu i (c) kłamstw Szatana, ponieważ grzeszyli przeciwko Bogu. Z tego powodu zdjął łaskę Swą z nich i oddał pod władzę nieprzyjaciół. Tak padną od literalnej broni spustoszenia jak (b,c) zginą od Miecza Ducha.

39:24. Według nieczystości ich, i według przewrotności ich obszedłem się z nimi, i zakryłem oblicze moje przed nimi.—Stosownie do ich fizycznego, umysłowego, moralnego i duchowego skalania i ich grzechów, Bóg zapłaci i zdejmie z nich łaskę.

39:25. Przetoż tak mówi panujący Pan: Jużci przywrócę więźniów Jakóbowych; a zmiłuję się nad wszystkim domem Izraelskim, i gorliwym będę dla imienia świętobliwości mojej.—Następnie, gdy kara się skończy (D695) Bóg uwolni Żydów z niewoli Mistycznego Babilonu i z grobu, a pozafiguralnie uwolni i Chrześcijaństwo. Okaze Swoją łaskę i miłość dla wszystkich Żydów, żyjących i umarłych (D 695) i (b,c) dla całego Chrześcijaństwa, istniejącego i zmarłego i obroni swoją reputację słuszności.

39:26. Gdy odniosą pohańbienie swoje i wszystko przestępstwo swoje, którem wystąpili przeciwko mnie, gdy bezpiecznie mieszkali w ziemi swojej, a nie był, ktoby ich trwożył.—Kiedy (a) tak (D696) przecierpią pohańbienie i karę za swoje grzechy, przez to, że błędzili przeciwko Panu, gdy Żydzi spokojnie mieszkali w Palestynie (b,c), a prawdziwi Chrześcianie w Chrześcijaństwie i gdy już nikogo nie było, ktoby ich trwożył, nastąpią pewne rezultaty.

39:27. A gdy ich przywrócę z narodów, i zgromadzę ich z ziem nieprzyjaciół ich, i będę poświęcony w nich przed oczyma wielu narodów.—W Syonizmie (a) zgromadzi Bóg Żydów i (b,c) odwróci od Żydów i Chrześcian zarówno wielkiego nieprzyjaciela, śmierć i przez ich święte, uświęcone życia, podniesiony zostanie w oczach całego świata.

39:28. Tedy się dowiedzą, że Ja Pan, Bóg ich, gdy

zawiódłszy ich do narodów zasię ich zgromadzę do ziemi ich, a nie zostawię tam więcej żadnego z nich.—Następnie w pokornem dziękczynieniu szanować będą Boga, jako umiowanego Jehowę, Sprawiedliwego, który ukarał ich niewolą między wszystkimi narodami a później w nieskończonej Mądrości, Mocy i Miłości zbierze ich z powrotem wszystkich, żywych i umarłych w ich dawnych domach w Palestynie (b,c) i w Chrześcijaństwie i nie pozostawi żadnego z nich już więcej w niewoli.

39:29. I nie zakryję więcej oblicza mego przed nimi, gdyż wyleję ducha mego na dom Izraelski, mówi panujący Pan.—Bóg nie poskąpi już więcej im Swej łaski, ponieważ wyleje na nich, (a) Żydów i (b,c) Chrześcian także Ducha Swojego Świętego, Pocieszyciela, by zamieszkał w nich na zawsze.

Czy słyszałeś ten śpiew, co radośnie tak brzmi,
Co śpiewa go dziś świętych chór;
Śpiewał go Mojżesz sam, jeszcze za dawnych dni,
Gdy ludowi dał praw Boskich wzór.

Barankowy to śpiew, zwiastowany od lat,
W symbolach Pan kazał go wznieść;
Aby gdy błysnie dzień, który zbawi ten świat,
Człowiek mógł pojąć tej pieśni treść.

Śpiew ten odkrywa nam głębię niebiańskich chwał:
Chwał, które wnet świat, nowy rząd Chrystus dał,
Bo przeminął już świat, nowy rząd Chrystus dał,
Rozpoczyna się już Pański Rok.

EZECHIEL 40-48.

ŚWIĄTNICA BOGA I RZĘKA PRAWDY

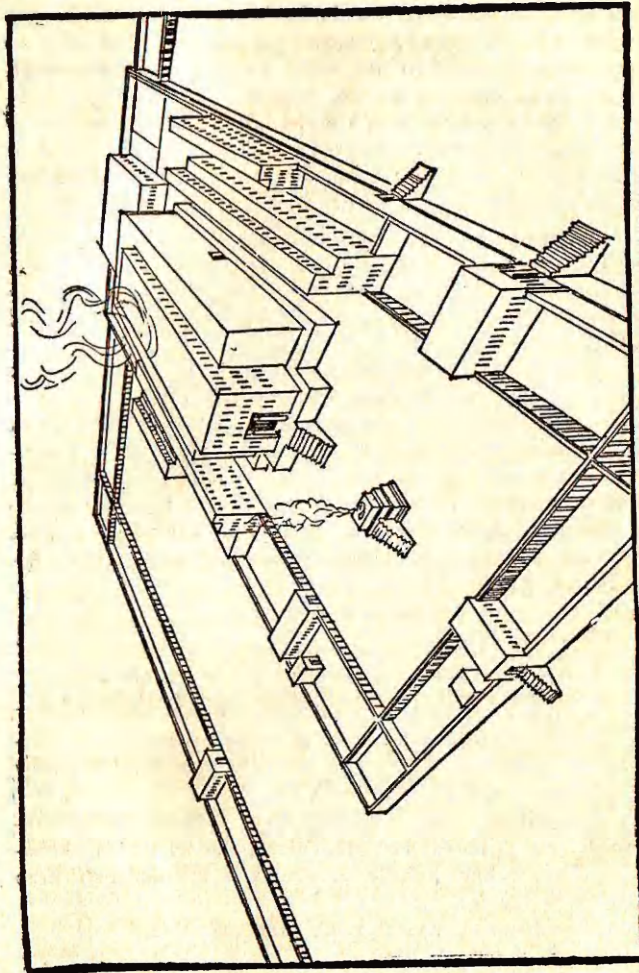
Widzenie to proroka Ezechiela przedstawia początkowe i ustanowione teokratyczne Królestwo Niebieskie na ziemi — królestwo cywilne i religijne, duchowe i ziemskie. Świątnica jaką Ezechielowi widzenie przedstawiło dotychczas nie została zbudowaną, lecz być może, iż w przyszłości ludzie zbudują podobną w Jeruzalem. Świątnica ta, jej różne kompartamenty, okolica, obrządki i lud w niej składający ofiary przez kapłanów, oraz i kapłańskie pokolenie stanowią typ i symbol “przyszłych dóbr” po wojnach, rewolucji i anarchii minionego czasu ucisku.

Czas ustanowienia Królestwa w mocy jest wskazany jako “czternastego roku po uderzeniu miasta (Chrześcijaństwa) — czyli w trzynastu lat po roku 1918, to jest 1931. — Ezech. 40:1.

Miejsce. — Świątnica widziana była w “ziemi Izraelskiej” — w Palestynie. Wobec tego, że miejsce wyobraża stan, ziemia **Izraelska** jest typem na stan całego rodzaju ludzkiego — świata; a miasto, na południowej stronie bardzo wysokiej góry, jest symbolem ustanowionej ziemskiej fazy (południe) Boskiego Rządu, zasłoniętej przez bardzo autokratyczną (bardzo wysoką) duchową fazę Królestwa (górze.) — Ezech. 40:2.

Przez kogo. — Pokazujący Świątnicę Kościołowi, klasie Eliasza, był “mąż w Inianej szacie” — Pastor Russell. W jego mocy (ręce) były miary Boskich prawideł, trzcina (Słowo Boże i “sznur Iniany” (sprawiedliwość). Stał on przy wschodniej bramie Świątnicy — w Chrystusie (w bramie). Słowem Bożem zmierzył Świątnicę (Kościół i podrzędne klasy) a prawidłem doskonałej sprawiedliwości Bożej (sznur Iniany) wymierzył życiodajną Rzekę Prawdy. — Ezech. 40:3; 43:6; 44:4; 47:1-3.

Cel. — Widzenie to jest bardzo ważne. Ci, którzy mają



ŚWIĄTNICA EZECHIELA, JAKĄ MU PRZEDSTAWIŁO WIDZENIE

oczy ku widzeniu, a uszy ku słuchaniu, muszą zwrócić baczną uwagę na to, co sługa Laodycejski pokazuje im, "boś tu na to przywiedziony, abyć to ukazano." (40:4.) Słuchający tych rzeczy mają opowiedzieć co widzieli wszystkim pozornie wierzącym Chrześcianom (domowi Izraelskiemu), aby wstydzieli się swych dawnych wierzeń i obrządków, i aby zupełnie ofiarowawszy się Bogu, starali się zastosować do wszystkich prawideł Bożych. — Ezech. 43:10-12; 44:4-6; 47:6.

Wymiary. — Miara doskonałości w Królestwie będzie według zupełności Słowa Bożego (trzcina długości 9 stóp, czyli 6 "dużych łokci ośmnasto-calowych" to jest 14.4 calowych łokci i 3.6 cali) (Ezech. 40:3,5), i miarą Boskiej Sprawiedliwości. — Ezech. 40:3; 47:3.

Kolejny system dziesiętny miar sypkich i płynnych jest podany, jako symbolizujący sprawiedliwe i słuszne obchodzenie się. Miara efa (do mierzenia ciał sypkich) równa się jednemu batowi (do mierzenia ciał płynnych), a dziesięć takich miar równa się jednemu chomerowi. Chomer zawiera w sobie około 75 galonów, a efa i bat—zawierają dziesiątą część chomera, czyli 7½ galonów. (Ezech. 45:10,11). Tablica wag przedstawia się następująco (Ezechiel 45:12, itd.):

	Grany	Avoirdupois		
Talent	960,000	137 1-7	ft.	1
Mane	16,000	2 1-4	ft.	60.. 1
Sykiel	320	3-4	unc.	3,000.. 50.. 1
Beka	160	2-5	unc.	6,000.. 100.. 2.. 1
Gera	16	1-27	unc.	60,000..1000..20..10..1

Miary objętości miały być używane przeważnie w łączności z ofiarami — tyle a tyle miar efa pszenicy lub batów oliwy miano ofiarować z cielcem, i t. d.

Symbolizm liczb. — Liczby użyte są jako symbole zupełności lub doskonałości, albo niezupełności i niedoskonałości. Powszechne pojęcie znaczenia symbolicznego liczb jest jak następuje:

Jeden—Jedność, wystarczenie samemu sobie.

Dwa—Podwójność, pary.

Trzy—Liczba Boska.

Cztery—To w czym Bóg zupełnie objawia Samego Siebie, jak np. w czterech cherubinach, w czworobocznym

oltarzu, i w kubicznym kształcie Miejsca Najświętszego.

Pięć—Liczba ta używana jest w łączności z liczbą dziesięć i oznacza zupełność stopnia, stanu, czyli władzy zdobytej, lub powierzonej; symbol boskości.

Sześć—Świecka zupełność, czyli zupełność według pojęcia człowieka; niedoskonałość, także pełna miara Słowa Bożego. Ezech. 40:5.

Siedm—Suma trzech i czterech; religijna czyli Boska zupełność; liczba przymierza. Połowa siedm ($3\frac{1}{2}$), złamana liczba, pojawia się w łączności z cierpieniem.

Dziesięć—Naturalny symbol doskonałości, zupełności, całkowitego ukształtowania, zupełna i doskonała całość.

Dwanaście—Trzy razy cztery; liczba narodu zawierającego przymierze; zupełność organizacji; narodowa zupełność.

Wielokrotności lub potęgi tych liczb łączą i potwierdzają ich symbolizm.

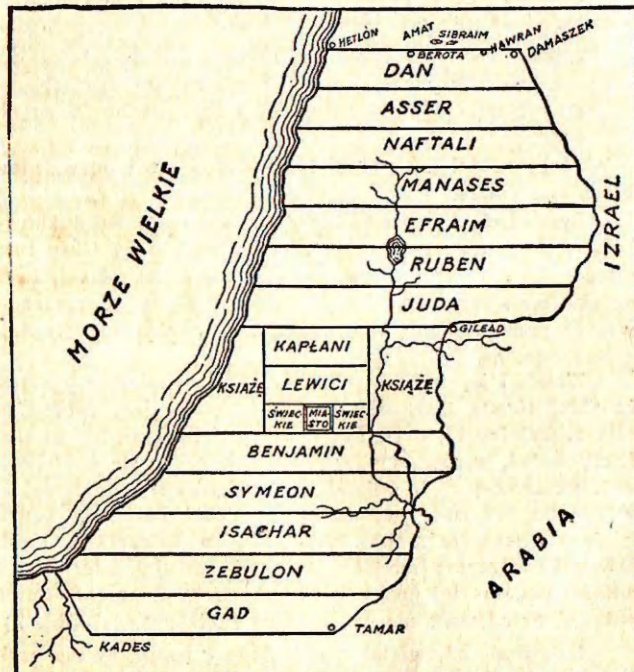
Symbolizm kierunków—Północ wskazuje na duchowe rzeczy, południe na ziemskie rzeczy, wschód na Chrystusa i Jego ofiarę Okupu. Prawa strona jest oznaką łaski, lewa oznaką mniejszej łaski lub nietłaski. Wyżyny reprezentują wyższe poziomy istoty lub władz; niziny zaś przedstawiają niższe poziomy.

Ziemia i jej podziały—Wobec tego, że miejsce wyobraża stan, ziemia Chananejska dzieci Izraela jest typem na cały rodzaj ludzki, czyli świat. Jej podziały między dwanaście pokoleń, w równych częściach różniących się w bliskości o środkowej czyli świętej części, nasuwają sugestię, że w pośród przywróconej do doskonałości ludzkości będzie istniało dwanaście stopni szczytów w Królestwie. Każda jednostka otrzyma miejsce stosownie do jej wierności i miłości podczas jej próby w okresie sądu. Znaczenie imion pokoleń przedstawia się następująco (Zob. ryc. 1 i Obj. 7).

Na północ od świętej części: Juda (chwalebny lub czcigodny, 1 Moj. 49:8-12); Ruben (oto syn! 1 Moj. 49:3, 4); Efraim (podwójnie owocny, 1 Moj. 48:15-20); Manases (powodujący zapomnienie, 1 Moj. 48:15-20); Neftali (wzmaganie, mocowanie się, 1 Moj. 49:21); Aser (wesoty,

1 Moj. 49:20); a na samym końcu Dan (sędzia, 1 Moj. 49:16-18). — Ezech. 48:1-7.

Na południe od środkowej świętej części: Benjamin (syn po prawicy, 1 Moj. 49:27); Symeon (znienawidzony od ludzi, albo słuchanie 1 Moj. 49:5-7); Isaszar (otrzymujący nagrodę, 1 Moj. 49:14, 15); Zabulon (mieszkanie, 1 Moj. 49:13); a na samym końcu Gad (widzący, fortuna, huf, 1 Moj. 49:19). (Ezech. 48:23-29.) Znaczenie imion i proroczego błogosławieństwa Jakóba, przedstawiają różne stany Królestwa.



RYC. 1

PODZIAŁ KRAJU

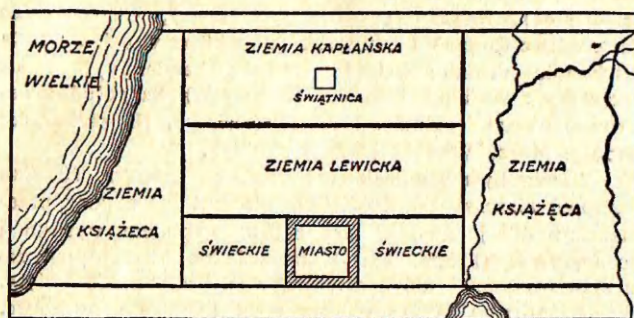
Rycina 1 pokazuje podział Palestyny na dwanaście części i środkową świętą część.

Granice ziemi. — (Ezech. 47:13-21) przechodzą około miejsc, których nazwy oznaczają pewne stany w Królestwie. Na stronie północnej: Hetlon (twierdza), Amat (obronne miejsce za murem) Berota (pokarm), Sybraim (podwójny pagórek), Wsi Przednie, czyli Hawran-Hattykon (środkowy dziedziniec), Hawran (okolica jaskiniowa), Chatzar-ewan (dziedziniec fontan) i Damaszek (podobizna w paleniu.) Na wschodniej stronie: Galaad (mocny, kamienny), Izrael (rządzący z Bogiem) i Jordan (potomek.) Na południowej stronie: Tamar (palma), i Kades (świąty). Na zachodniej stronie: Morze Wielkie (ludy i narody).

Ziemia była rozdzielona losami, co oznacza, że stan i stopień zaszczytu w Królestwie nie jest już z góry przeznaczony dla jednostek, lecz będzie wynikiem wysiłku i poświęcenia. (Ezech. 45:1.) Jakikolwiek kto stopień zaszczytu otrzyma, nie będzie już nigdy od niego odjęty. (Ezech. 46:18.) Wszyscy będą mieli jednaką sposobność. (Ezech. 47:14.) Pogańskie narody (przychodnie) otrzymają taką samą sposobność, jak wybrany lud Boży, Żydzi. — Ezech. 47:22, 23.

Święta ofiara ziemi. — (Rycina 2.) Lud nie miał zajmować całej ziemi, lecz ofiarować jako ofiarę świętą środkowy pas Palestyny, 25,000 łokci, czyli około 42.6 mile szeroki, na użytek kapłanów i sfer rządzących. Rycina 2 pokazuje świętą ofiarę ziemi i jej podziały. Oba końce tego terytorium będą książęce, czyli dla świętych Starego Testamentu. Rozmiary 25,000 kwadratowych łokci środkowej sekcji—jako potęgi i wielokrotności cyfr dziesięć i pięć—połączone zupełną miarą (trzcina) Słowa Bożego, jako stosujące się do klas przezeń reprezentowanych, nasuwają na myśl ich wywyższony stopień doskonałości. Stany reprezentowane są: na północy (duchowa) Boska natura Maluczkiego Stadka (kapłani); w środku, pośredniczą, niższej natury Wielka Kompania (Lewici); na południu, o połowę mniej w szerokości, i na niższym stopniu zaszczytu (świeckiego), doskonała ludzka natura tych, którzy będą brali czynny udział w rządzeniu świata. Jak w wielu innych figurach tak i tu, pozafigury są przedstawione kolejno w ich różnych fazach. Ezech. 45:1, 4, 7; 48:20.

Ziemia kapłańska.—Północna strona, 10,000 łokci szeroka, świętego środkowego placu, wyobraża stan Maluczkiego Stadka, które będzie posiadać najwyższą duchową naturę Boską (najdalszą północ). Jestto "najświętszy" stan. (Ezech. 48:9-12.) W tym placu gdyż odnosi się do uczestni-



Ryc. 2.

ŚWIĘTA OFIARA ZIEMI.

ków Boskiej natury, będzie świątynia—cała Świątynia i jej dziedzicze — wyobrażając duchowe królestwo rządzącego Chrystusa nad sprawami przychodzącego na ziemię Królestwa Niebieskiego. — Ezech. 44:28; 45:3-4; 48:8-12.

Ziemia Lewicka.—W kierunku na południe (w kierunku rzeczy ziemskich), duchowy stan (ziemia) Wielkiej Kompanii (Lewitów) będzie taki, jakie ich religijne życie było — skłonne do rzeczy ziemskich podczas Wieku Ewangelii. Stan ten ich pozostanie niezmienny na wieki — "święty dla Jehowy." Między nimi będzie dwadzieścia stopni zaszczytów — "dwadzieścia komnat." — Ezech. 45:5; 48:13-14.

Świecka ziemia dla miasta.—Na południowym krańcu (ziemskim) świętego placu kwadratowego będzie przeznaczona 5,000 łokci szeroka sekcja na "świeckie miasto." Reprezentuje to w miniaturze doskonały ludzki stan widzialnych rządów (miast) ziemskiej fazy Królestwa i wszystkich znajdujących się pod tym Boskim rządem — cały rodzaj ludzki (Izrael). W pośrodku tej sekcji będzie miasto, kwadrat 4,500 łokciowy, które wraz z przedmieściem, obejmującym 250 łokci w szerz, zakrawa aż na ziemię

świecką, reprezentując przewagę przychodzącego królestwa nad rodzajem ludzkim. (Ezech. 45:6,7; 48: 15-20,35.) Tak nadzwyczajne i serce zadawalniające będą metody rządzenia i błogosławieństwa Boskiego rządu (miasta), że nazwią je narody "Cudem Jehowy." — E. 46, 43.

Ziemia na Świątelnice.—W środku ziemi kapłańskiej będzie plac na Świątelnice, powierzchnia 500 łokci, czyli 750 kwadratowych stóp, otoczona 50 łokciowem, czyli 75 stopowem miejscem wolnem. Na tym placu będą ściany, dziedzińce i budowle Świątelnicy. W miniaturze, plac ten jest typem na wszystkie stany klas w Królestwie, poczynszy od Chrystusa (kapłanów) aż do najniższej klasy, co się tyczy ich religijnej łączności wzajemnej i łączności z Bogiem. — Ezech. 45:2, 3.

Ziemia książęca.—Oba końce 25,000 łokci szerokiego placu, na wschód i zachód od świętego miejsca, dane będą dla "Książęcia," i wyobrażają doskonały ludzki stan świętych Starego Testamentu, czyli zwycięzców przed Wiekiem Ewangelii, którzy będą "Książętami po wszystkiej ziemi." Jak ziemia Książęca nie będzie mogła być sprzedana, lecz Książę może ją ofiarować komukolwiek zechce, tak pewnym klasom dany będzie przywilej uczestnictwa w doskonałym stanie świętych Starego Testamentu. — Ezech. 45:7-8; 46:16-18; 48:21-22.

Klasy.—W Królestwie będzie kilka różnych klas, według stopnia wiary w wiekach przed ustanowieniem Królestwa.

Kapłanami będą członkowie uwielbionego Maluczkiego Stada, wierni aż do śmierci synowie Boży, Sprawiedliwi (Sadok, sprawiedliwy), którzy podczas Wieku Ewangelii "nadzorowali Świątelnice Bożą," przez wierność dla Słowa Bożego bez względu na koszt. Ci będą uczestnikami "Boskiej natury." — Ezech. 40:44-46; 43:18-27; 44:15-31; 45:4; 48:10-12.

Pozaobrazowi Lewici (Wielka Kompania) będą natury podobnej do anielskiej, gdyż podczas Wieku Ewangelii także zostali spłodzeni z Ducha Świętego, i byli synami Bożymi (Sadok, Sprawiedliwy,) lecz "odeszli od Boga, idąc za swymi bałwanami, a byli domowi Izraelskiemu (Chrześcijaństwu

z Imienia) przyczyną upadku w nieprawość. Ci poniosą swoją nieprawość." Ezech. 44:10-14; 45:5; 48:13-14.

Święci Starego Testamentu (Księżę), którzy w Żydowskim Wieku byli wiernymi aż do śmierci w posród bardzo trudnych doświadczeń wiary (Żyd. 11), podczas tysiąclecia będą posiadali doskonałą ludzką naturę i będą widzialnymi rządcami rodzaju ludzkiego na ziemi. — Ezech. 44:1-3; 45:7-17, 21-25; 46:16-18; 48:21-22.

Studzy miasta będą doskonałej ludzkiej natury, zatrudnieni w różnych departamentach światowego rządu. Ci będą wzięci z posród rodzaju ludzkiego. Niektórych Pismo Św. nazywa sługami a niektórych synami Świętych Starego Testamentu. — Ezech. 48:18-19; 46:16-18.

Ludźmi Królestwa nasamprzód będą zmartwychwstali Żydzi, postępujący naprzód w Tysiącleciu, lecz którzy w minionych wiekach nie byli poświęceni Bogu i daleko oddaleni od Niego. (Rzym. 1.) — Ezech. 43:7-9; 44:6-12, 15, 19, 23-30 45:6:21; 46:1-3, 9-10; 47:13-14; 48:11, 18-19, 23-29.

"Cudzoziemcami" będą zmartwychwstałe biliony rodzaju ludzkiego oczyszczone krwią okupu Chrystusowego, nie Żydzi, które dostąpiwszy obrzezki serca i oczyszczenia sumienia przez krew Jezusową, narodzeni będą do takich samych warunków jak Żydzi. Żaden z cudzoziemców nie będzie miał bezpośredniego udziału w służbie Bożej. — Ezech. 44:9; 47:22-23; Zach. 14:20-21; 4 Mojż. 31:47; Joel 3:17; Jozue 9:22-27; Obj. 21:27.

Świątynia i Zewnętrzny Dziedziniec.—Świątynią będzie całe otoczenie poświęcone na służbę Bożą. Według Ezechieła 45:2, zewnętrzna ściana otaczała czworograniaste miejsce 500 łokci, a według 42:16-20 powierzchnia ta obejmowała 500 **lasek**, czyli 3,000 łokci kwadratowych; lecz to ostatnie przetłumaczone jest mylnie "lasek", gdyż powinno być "łokci" według Septuaginty (pierwszego oryginalnego tłumaczenia Biblii z hebrajskiego na język grecki. Dokoła zewnętrznego dziedzińca powierzchni 500 kw. łokci, będzie wolne miejsce 50 łokci szerokie, oddzielające Świątynię od otaczającej ziemi. (Ezech. 42:20.) Zewnętrzny dziedziniec

jest typem na stan Świętych Starego Testamentu, i na stan Żydów i całego rodzaju ludzkiego.

Dziedziniec ten będzie na podwyższeniu, ponad otaczającą ziemię, na który wchodzić się będzie po siedmio-stopniowych schodach. Wyobraża on ludzką doskonałość, rzeczywistość lub w sercu tych, którzy wejdą na dziedziniec. Będzie on otoczony murem wysokości i grubości jednej laski. Mur ten czyli ściana jest typem na Chrystusa w Świętych Starego Testamentu, którzy stanowiąc będą uosobienie z Bożego naznaczenia muru wiary wokoło Świątyni. Laska oznacza zupełną miarę Słowa Bożego, odnośnie do ludzkiej natury. — Ezech. 40:6, 17-19, 22-23, 26, 34; 42:1, 7-9, 14-20; 43:1-5; 44:1-3,19; 45:1-2; 46:19-24.

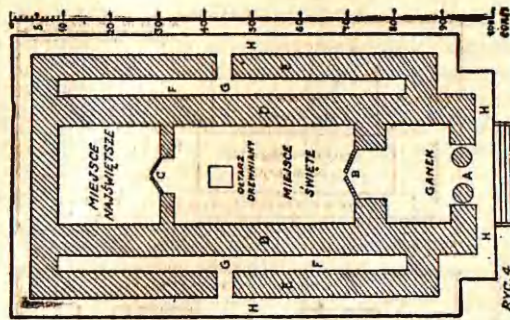
Wewnętrzny Dziedziniec będzie otoczony placem 300 łokci długości, a 200 łokci szerokości przy zachodnim końcu zewnętrznego dziedzińca. Jest on typem na narodzony z ducha stan Wielkiej Kompanii (Lewitów), i znajduje się na podniesieniu ośmio stopniowych schodów. Pierwszy stopień wyobraża przemianę do duchowej natury, a następne siedm stopni, doskonałość tej natury — doskonałość na niższym poziomie. Mur wokoło tego dziedzińca reprezentuje Chrystusa w Wielkiej Kompanii, a to, że rozmiar tego muru nie jest podany, reprezentuje "iż jeszcze się nie objawiło," czem jest natura duchowa. Tak wewnętrzny jak i zewnętrzny dziedziniec ozdobiony będzie kolumnadą, złożoną z wielu filarów, poustawianych na wewnętrznej granicy chodników, co będzie typem na tych, którzy na każdym poziomie egzystencji stanowiąc będą "filary domu Bożego." — Ezech. 40:27, 28, 34, 37, 39-47; 42:2-4; 43:4,5; 44:17, 18,21,25-27; 46:19-24.

Świątynia (Rycina 4) zbudowana będzie na placu 50 łokci od końca wewnętrznego dziedzińca. Będzie stała na platformie 60 łokci szerokiej a 100 łokci długiej. Miejsce to wyobraża stan Maluczkiego Stadka, narodzonego z umarłych do natury Boskiej. Jest ono podwyższone o jedną laskę ponad wewnętrzny dziedziniec, co reprezentuje, że Boska natura jest zupełną miarą Słowa Bożego, najwyższą naturą duchową, "Ponad tronami, państwami i zwierzchnościami"

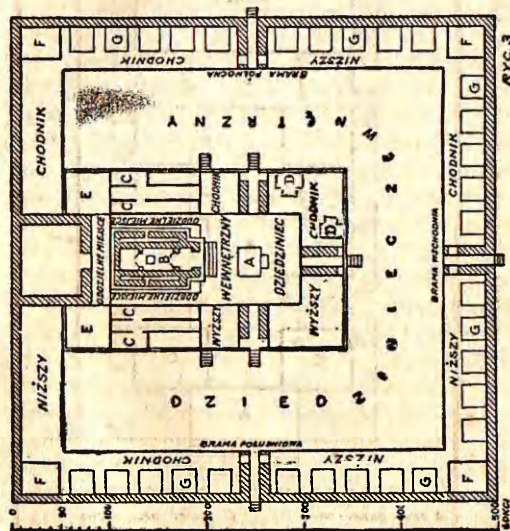
mi." Jej nieskończona wyższość ponad innymi naturami jest wskazana przez fakt, że schody, prowadzące na tę wyższą mają 10 (Septuaginta), kombinację 7 (doskonałość) i 3 (boskość). (41:8-11). Wchód do Świątyni będzie przez ganek. Świątynia będzie miała dwa apartamenty: "Miejsce Święte", dwadzieścia przez czterdzieści łokci, i "Miejsce Najświętsze." czyli "wyrocznia," kwadrat rozmiaru dwadzieścia przez dwadzieścia łokci wewnętrznej miary. Apartamenty te są typem na spółdony i urodzony stan Chrystusa, Głowy i Ciała, natury Bożej. To, że osoba która te rzeczy widziała, nie weszła do Miejsca Najświętszego (Ezech. 41:3,4) nasuwa myśl, że nie jest nam dane wiedzieć "czem będziemy" w stanie, gdzie "chwiała Jehowy napełni dom." — Ezech. 41:1,2; 43:5.

Posadzki (chodnik) i wolne miejsca. — Zewnętrzny i wewnętrzny, dziedzińce nie będą tylko otoczone zwyczajnym murem, lub ścianą, jak to było w Namiocie Zgromadzenia, lecz także i chodnikiem, 50 łokci szerokości, na którym będą zbudowane budynki, posadzki i bramy, reprezentują stany i działalność w stanie przedstawionym w otoczeniu. To co będzie objęte przez zewnętrzny dziedzińiec będzie "niższym chodnikiem", "niższym tłem." (40:17-18) To będzie zawierało wschodnią północną i południową bramę zewnętrznego dziedzińca, i cztery narożnikowe dziedzińce, gdzie Lewici będą warzyli ofiary ludu. Także zawierać to będzie 30 komórek, wyobrażających tyle stanów, czyli czynności zmarłychwstałych ludzi, zdążających do ludzkiej doskonałości. Każdy z czterech narożnikowych dziedzińców na niższym chodniku będzie rozmiaru 30 przez 40 łokci, otoczony rzędem budowli, w których przygotowywane będą owe ofiary, mające być jedzone przez lud. (Ezech. 46:21-24.) W środku wschodniego, północnego i południowego niższego chodnika będą zewnętrzne bramy, podobne do korytarzy, rozciągające się przez całą długość 50-ciu łokciowego chodnika do zewnętrznego dziedzińca, jak jest pokazane na rycinie 3.

Odpowiedni 50 łokciowy chodnik wewnętrznego dziedzińca jest w polskim tłumaczeniu biblii nazwany niewłaściwie tłem. Będzie on obejmował bramę wewnętrznego dzie-



- RYC. 4
ŚWIATYNIA
- A—Wejście na gałek z fiałami.
 - B—Drzwi i próg do M. Świętego.
 - C—Drzwi do J. Najświętszego.
 - D—Wewnętrzna Ściana Świątyni.
 - E—Zewnętrzna Ściana Świątyni.
 - F—Rocznik komory.
 - G—Drzwi do bocianych komnat.
 - H—Platforma Świątyni.



- RYC. 3
ŚWIATYNIA
- A—Miedziany ołtarz.
 - B—Budynek Świątyni.
 - C—Komory Kapłanów.
 - D—Komory Śpiewaków.
 - E—Miejsce Kapłanów na warze.
 - F—Miejsce Lewitów na warze.
 - G—Trzydzięści Komnat na niższym chodniku.

dzielnica i budynki przeznaczone do pewnych czynności kapłanów i lewitów. Chodnik 50 łokciowy wewnętrznego dziedzińca pozostawia wewnątrz przestrzeń kwadratową, której jeden bok będzie 100 łokci długi—czyli właściwy wewnątrz dziedziniec — położony naprzeciw Świątyni, mając w środku ołtarz wielki. Ta przestrzeń 100 łokci szeroka będzie się rozciągać w dalszym ciągu na zachód dokoła platformy Świątyni, otaczając ją od północy, od zachodu i południa wolną przestrzenią, 20 łokci szeroką, a zwaną "wolnem miejscem." Na wyższym chodniku, po obu stronach "Świątyni, od północy do południa, oraz tej samej długości co Świątynia — 100 łokci — będą po dwa budynki, na każdej stronie, dla kapłanów, a zwane są "komorami kapłanów." Te budynki będą oddzielone od siebie 10 łokciowem przejściem, wzdłuż środkowej linii wyższego chodnika. Zewnętrzny budynek po każdej stronie będzie 50 łokci długi, czyli o połowę mniej długi od budynków wewnętrznych. Te budynki będą położone na wyższym chodniku. W tyle, czyli na zachodnim końcu wyższego chodnika będą małe, kwadratowe dziedzińce, podobne do narożnikowych dziedzińców niższego chodnika i będą używane przez kapłanów do gotowania i pieczenia ofiar spożywanych przez kapłanów. — Ezech. 40:17-18; 41:10-15; 42:1-14; 45:2; 46:19-24.

Mniejsze podwyższenie poziomu tych chodników, dziedzińców i przejść wyobraża niższy poziom duchowej istoty osób, a ich czynności wyobrażają rzeczy, jakie będą wykonywane na tym poziomie.

Komory i galerye dla kapłanów.—W wewnętrznym dziedzińcu blisko północnej bramy będzie komora (Ryc. 3. D) z drzwiami, wychodzącymi na południe i jedna blisko wschodniej bramy z drzwiami, zwróconymi ku północy. Te będą przeznaczone dla kapłanów, śpiewaków, słodkich śpiewaków Izraela, Małuczkiego Stadka, śpiewającego Bogu i ludowi o błogosławieństwach Królestwa. Ci nieśmiertelni śpiewać będą hymny pochwalne Bogu za Jego dobroć dla tych przebywających w duchowej fazie Królestwa, i za błogosławieństwa, spływające z Chrystusowego ołtarza okupu (wschodnia brama) przez restytucję dla tych, po-

zostających w ziemskiej (południe) fazie Królestwa — Ezech. 40:44-46.

Na północnym i południowym chodniku wewnętrznego dziedzińca, okalającego Świątynię, będą dwie pary równoległych do siebie komór kapłańskich (Fig. 3 i 5), w każdej parze wewnętrzna budowla ma 100 łokci długości a zewnętrzna 50 łokci. Będą na trzy piętra wysokie a najwyższe piętro węższe od innych pozostawia galerye, wychodzące naprzeciw siebie gdy droga między nim wynosi 10 łokci, do których drzwi otwierać się będą na każdą stronę drogi. W tych komorach oświetlanych przez wąskie okna, kapłani kłaść będą najświętsze rzeczy i jeść najświętsze rzeczy, włączając ofiary książąt i ludu Wieku Tysiąclecia, ofiarę śniednią, ofiarę grzechu i przestępstwa; ludzkość, będąc kupioną przez Chrystusa, poświęcać się będzie sama i wszystkim Chrystusowi, Głowie i Ciału. Chrystus (kapłan) przyjmie ich poświęcenia (kłaść je w komorach kapłańskich) i obróci je dla siebie (jeść ofiary). W uświęconych warunkach, reprezentowanych przez komory, kapłani będą mieli swoje gody miłości z powodu radości jaką napawać ich będą poświęcające wysiłki bilionów ziemskich jednostek w ich dążności do osiągnięcia doskonałości ludzkiej i potem. Kiedy Kapłani wyjdą z ludem do zewnętrznego dziedzińca, to zmienią świąteczne ubiory, które noszą w komorach kapłańskich i włożą na siebie inne ubiory. Święte ubiory przedstawiają obietnice Słowa Boga odnośnie do świętego ofiarnego dzieła a drugie ubiory wyobrażać będą Słowo i przymerze Boga jako szacowne rzeczy, odnoszące się do ludu i ich restytucyjnych nadziei i błogosławieństwa — Ezech. 42:1-14; 44:19,29-30; 46:19,20.

Świątynia zbudowaną będzie z podwójnych ścian dookoła, z wyjątkiem ganku na przodzie (Fig. 3,4 i 5). To pozostawi przestrzeń między ścianami, określoną jako "boczne 30 pokoi. Pokoje drugiego piętra będą szersze jak pierwszego a trzeciego piętra szersze jak drugiego. A to dokonać można, gdy każde piętro w górze będzie miało cieńsze ściany. Belki podłogi będą spoczywać nie w ścianach, ale na wypustkach, spowodowanych przez to, że piętro wyższe ma

cieńsze ściany. Niema przez Ezechiela określonego zdania, ale podobne komory w Świątyni Salomona używane były na przechowywanie skarbów i naczyń. Pozafigurą Świątyni jest Kościół, Chrystus, Głowa i Ciało i w komorach pamięci Boskiego Chrystusa składane będą nie tylko skarby charakteru z olejków, kadzideł, złota, srebra i drogich kamieni, zebranych w Niebiesiech podczas Wieku Ewangelii, ale także podobne skarby ofiarowane przez ludzkość w czasie Wieku Tysiąclecia. Tylko kapłani będą mieli wstęp do tych skarbów a Małe Stado zawsze strzedz będzie te same ofiary. Trzy piętra, każde szersze, przedstawiają skarby charakteru, składane przez tychże według trojakiemu planu, Ludzkiego, Duchowego i Boskiego. — Ezech. 41:5-9; 1 Król. 6:5-10; 2 Kron. 3:9. Naczyniami są doktryny na trzech poziomach.

Świątynia Ezechiela przedstawia rozwijające się i wykończone dzieło Boga. Święte miejsce wyobraża najpierw stan spłodzony z ducha, a potem pamięć tego jako Boskiego dokonanego dzieła — ponieważ doświadczenia stanu, spłodzonego z ducha nigdy nie przepadną. Najświętsze miejsce wyobraża doskonałą Boską naturę. Nie widać w tych świętych komorach żadnego umeblowania, z wyjątkiem w miejscu Świętem ołtarza, z jakiegoś drzewa nie określonego — ołtarz oznaczony jako "ten stół, który jest przed Jehową." Jeżeli to ma być taki sam, jaki jest w Świątyni Salomona, to będzie z cedru — wyobrażającego nieśmiertelność, Boską naturę. Nie ma wzmianki o czynionych ofiarach przy tym ołtarzu, ale nie są zostosowane przez kapłanów usługującym tam, ponieważ czas ofiary Chrystusa będzie należał do przeszłości, ale można domyśleć się tych ofiar z obecności kapłanów przy ołtarzu. Wnętrze obydwóch komór powleczone będzie drzewem — przeważnie cedrem, symbolizującym nieśmiertelność, aż do wązkich okien przy wierzchołku wewnętrznej ściany Świątyni. Wewnętrzne ozdoby z drzew palmowych na przemian z cherubinem o dwóch twarzach, z twarzą lwa i człowieka, wyobrażają, że celem i zadaniem chwalebnej Świątyni Boga będzie administracja sprawami doskonałych i sprawiedliwych ludzi (drzewa palmowe) pod wspólnym zarządem Boskiej Sprawiedliwości i

Miłości. Jeżeli drzwi o dwóch skrzydłach w Świętem i Najświętszem miejscu mają być z tego samego drzewa, co w świątyni Salomona, to będą z drzewa oliwnego, symbolizującego pokój Boży, który zrozumiany jest tylko dla tych, którzy mają ten przywilej wejścia przez drzwi Chrystusowe. — Ezech. 41:13-25.

Z tytu lub na zachodzie od rzeczywistej Świątyni i oddzielony od niej wolnym miejscem wynoszącym dwadzieścia łokci będzie stać zachodni budynek, którego budowa wewnętrzna ma 70 przez 90 łokci i ze ścianami 5 łokci szerokości, tworząc zewnętrzny rozmiar 80 przez 100, lub włączywszy to 20-łokciowe wolne miejsce, 100 łokci kw., wykazując Boską doskonałość klasy, reprezentowanej przez niego. Nie jest on połączony żadną drogą z ołtarzem ani ze Świętem lub Najświętszem miejscem i jego przeznaczenie nie jest określone. Odpowiada opisowi takich klas, jak Wielka Kompania i aniołowie. — Ezech. 41:12,13.

Komory dla Lewitów. — Pewne komory będą położone na uboczu i tamże odbywać się będą czynności Lewitów. Blisko zewnętrznych drzwi północnej bramy wewnętrznego dziedzińca (dzieło dokonane przez duchową fazę Królestwa) na wyższym chodniku będzie komora, gdzie Lewici płukać będą palone ofiary ludu. Na ganku czy w przedsionku tej samej bramy będą umieszczone cztery stoły z ciosanego kamienia, każdy $1\frac{1}{2}$ łokcia w kwadrat, przez łokieć wysokości, na których leżeć będą narzędzia, potrzebne do zabijania ofiar, na których ofiary się będzie zabijać i mięso odkładać. W zewnętrznym dziedzińcu na zewnątrz bramy wewnętrznego dziedzińca i obok stopni, prowadzących do bramy będzie ustawionych cztery stoły więcej do zabijania ofiar, po dwa z każdej strony schodów. W pozafigurze, ofiarujący ponawiać będą ofiarowanie czyli poświęcenie samych siebie pod różnymi wymaganymi warunkami i będą przyjmowani przez Wielką Kompanię (Lewici), którzy działać będą między ludem a Maluczkiem Stadkiem (kapłani). Kompletne poświęcenie się osób, wyobrażone przez śmierć zwierząt, doglądane i kierowane będzie przez Wielką Kompanię a ofiarodawcy będą się starali zastosować siebie samych do wzoru charakteru, mięso i narzędzia zabójcze na stołach.

Te ofiary samych siebie w serdecznym poświęceniu się, jako wyraz dziękczynienia swojego dla Boga (palenie ofiar), będą oczyszczane w charakterze przez nauczanie Słowa Bożego (myte we wodzie), dokonywane przez Wielką Kompanię (Lewici). — Ezech. 40:39-43.

Pewne swe ofiary lud ma jeść, wyobrażając swe przystosowanie się w istocie swojej do uczynionych poświęceń. Ten proces nie odbędzie się bez cierpień na co wskazuje podnoszonych przez Słowo Boże (gorąca woda), chłosty z rąk Wielkiej Kompanii (Lewici) — co jest wyobrażone przez gotowanie ofiar przez Lewitów, przytwarzających je do zjedzenia dla ludu. Ta czynność Wielkiej Kompanii wyobrażoną jest w miejscach gotowania w kątach niższego chodnika. — Ezech. 46:21-24.

Dalsze czynności Kapłanów Lewitów trzydziestu gatunków wykonywane na korzyść lub w połączeniu z ludem, mogą być wyobrażone w trzydziestu komorach wzdłuż niższego chodnika zewnętrznego dziedzińca. — Ezech. 40:17,18.

Bramy, drzwi, ganki. itd. — Brama w Świątyni, drzwi i zasłona, zwrócone do wschodu, wyobrażają Chrystusa i w pewnym stopniu tych, którzy są w Nim. Nikt nie może wejść do tych świętych bram z wyjątkiem tych, którzy działają jako aktualni lub próbni uczestnicy w ofiarowaniu za grzechy. Tak w Świątyni Ezechiela w połączeniu ze wschodnią bramą zewnętrznego dziedzińca jest nakreślone wejście, dla tych, którzy mają do czynienia z oczyszczaniem ludu z grzechów. — Małuczkie Stado i Święci Starego Testamentu. Małe Stado przedstawione jest jako chwalebna Boża, wstępująca przez wschodnią bramę zewnętrznego dziedzińca i wschodnią bramę wewnętrznego dziedzińca i w końcu do Świątyni (Ezech. 43:1-5), wyobrażając postęp Ciała Chrystusowego przez Jezusa Chrystusa, jako drogi (brama) do przypisywanej doskonałości ludzkiej (zewnętrzny dziedziniec) przez "zmianę" na duchowy poziom (wewnętrzny dziedziniec) i aż do niezmiernego wywyższenia natury Bożej (Świątynia) po zupełnym wejściu Ciała Chrystusowego, zewnętrzna brama będzie zamknięta i nikt nie będzie miał tamże przystępu z wyjątkiem Świętych Starego

Testamentu, którzy mieli przywilej wchodzić do swego czcigodnego miejsca przez drzwi samo-ofiary, śmierć, (Ezech. 44:1-3.) Będąc w Chrystusie, w umyśle Chrystusowym, Święci Starego Testamentu, będą "siedzieć" w obliczu Chrystusa i Boga, przyswajając sobie Słowo Boże (jedzenie), które wzmocni ich w zdumiewającym zadaniu rządzenia i odrodzenia ludzkości całego świata.

Wschodnia brama wewnętrznego dziedzica, droga do Boskiej natury przez poświęcenie się, będzie zamkniętą do chwały Bożej, Ciała Chrysusowego, w którym mieszka Bóg i nikt nie wejdzie tamże. Jest to brama spłodzenia z ducha dla wszystkich spłodzonych klas. (Z. '05-267; Ezech. 46:1.) Święci Starego Testamentu będą mieli swoje stanowisko w tej bramie, w Chrystusie, przy samych wewnętrznych drzwiach ganku po wypełnieniu wszystkich warunków, kwalifikujących ich do wejścia w duchową naturę podczas Tysiąclecia, siódmego dnia Bożego (Sabatu) i dnia Nowego Przymierza (nowiu księżyca). Tam w wewnętrznym zetknięciu się z pełnym chwały Chrystusem czynić będą swoje dziękczynne poświęcenie ze siebie a ich śluby wypełnią się (spalenie i ofiary pokoju) gdy stać będą z Nim, którego naśladować będą w cierpieniach i za którym postępować będą każdej chwili i na każdym miejscu. — Ezech. 46:1-8,12.

Wejście przy północnej lub południowej bramie wewnętrznego dziedzica oznacza nie udział ale korzyść z ofiar za grzech. Wewnętrzna brama zwrócona ku północy (duchowa faza) wyobraża patrzenie ku okupowi przez Boga przygotowanemu. Tam też lud będzie prezentował swoje ofiary a to wyobraża ich uświęcenie i uznanie dla ołtarza, dla krwi Jezusa Chrystusa. Zewnętrzna brama, zwrócona ku południowi, spoglądać będzie figuralnie ku restytucji. Ci, którzy wejdą nią, uznają krew, ponieważ wchodząc twarz ich zwrócona będzie ku ołtarzowi. Przy uroczystych, świątecznych dniach, lud i książę, jeżeli wejdą zewnętrzną północną bramą nie będą mogli wyjść tą samą bramą, ale bramą południową i odwrotną. To wyobraża, że każdy, który przestępuje poziom aktualnej lub sercowej doskonałości na ludzkim poziomie, musi uznać, że błogosławień-

stwa restytucji (południe) są następstwem duchowo przygotowanej krwi Odkupiciela.—Ezech. 40:20-31; 44:4-6; 46:9-10.

Na figuralne niezwykle znaczenie bram, drzwi i ganków zwraca uwagę Ezechiel w 44:5 "Uważaj to, a obacz oczyma twemi (zrozumienia), i uszyrna twemi słuchaj wszystkiego (duchowe słuchanie), co Ja mówię tobie (piszę) o wszystkich ustawach domu Pańskiego i o wszystkich prawach jego; uważaj, mówię, abyś obaczył wejście w domu i wszystkie wyjścia z świątyni."

Bramy podwórzowe (ryc. 6) będą korytarzami, przecinającymi 50 łokciowe obrukowanie. Rozmiar ich będzie 50 przez 25 łokci. Zewnętrzna dziedzińcowa brama będzie dostępna przez schody o siedmiu stopniach, ponad zewnętrznym progiem, przez drzwi. Korytarz będzie miał po bokach sześć małych komórek, każda o oznaczonej przestrzeni wystających na jeden łokieć w korytarz, po trzy z każdej strony, a kończyć się będzie wewnętrznym progiem na ganku, czyli przysionku, z którego wewnętrzne drzwi będą się otwierać na dziedzińiec. Wewnętrzna brama dziedzińca będzie takiej samej budowy, tylko w odwrotnym porządku, ganek czyli przysionek będzie pierwszym. Wnętrze będzie oświetlone przyćmionym światłem, wpadającym przez wąskie okna. Ściany wzdłuż korytarza — filary — będą ozdobione drzewami palmowemi, przypominającemi pozafiguralnie, że celem całej świątyni jest pomnożyć chwałę Bożą przez przywrócenie człowieczeństwa do doskonałości (palmy). Sześć małych komórek symbolizują warunki, jakie muszą być wypełnione przez tych, którzy aktualnie, czyli w sercu osiągnęli doskonałość ludzkiego poziomu; rozmiar komórek — jeden łokieć kwadratowy — oznacza, że każdy z tych warunków obejmuje pełną miarę Słowa Bożego — doskonałe wymaganie — pod tym względem. — Ezech. 40:6-43; 43:1-4; 44:1-4; 44:1-5; 46:1-12.

Ganki bram wyobrażają życie osiągnięte w każdy poszczególne sposoby. Ganek Świątyni wyobraża stan pomazania. W zewnętrznych bramach podwórzowych osoba najpierw miała wylanego na siebie ducha, a potem dopiero zo-

stała rozwinięta. W związku z Świątynią i gankiem nie będzie żadnych komórek, ale warunki wskazane są przez obrazy cherubinów i drzew palmowych. Ezech. 40:8-9, 16; 20-22; 24-26, 33-36, 39-43; 48, 49; 41:23 do 26.

Wejście do Świątyni prowadzić będzie przez wyniosły ganek, mający po bokach dwa wielkie filary. Te filary będą znamienne nazwane, podobnie jak w Świątyni Salomona, prawy filar, czyli słup, będzie nazwany Jachin (On ustanowi), lewy zaś Boaz (W nim jest siła.) W tych natchnionych wspomnieniach widać potężną moc Chrystusa, posiadającego wszelką władzę w niebie i na ziemi, gdyż za pomocą członków Ciała Chrystusowego Bóg ustanowi Królestwo Swoje. — 1 Król. 7:13-22.

Kapłańskie komory na wyższym chodniku wewnętrznego dziedzińca będą dostępne przez oddzielną bramę i oddzielne schody od strony zewnętrznego dziedzińca, na oznaczenie, że wejście na ucztę miłosną Maluczkiego Stadka będzie wyłącznie dla niego przeznaczone. (Ezech. 46:19.) Liczba bram miasta wyniesie dwanaście, po trzy z każdego boku, a każda brama będzie nazwaną od jednego z dwunastu pokoleń. — Ezech. 48:31-34.

Ołtarze.—Tak jak cały plan zbawienia koncentruje się około ofiary okupu Jezusa Chrystusa, tak też matematyczny środek Świątyni Ezechiela stanowić będzie wielki ołtarz centralny, z jego obrządkami, ofiarami i krwią, wyobrażając okup i pozafigurową ofiarę za grzechy. Ołtarz ten będzie się znajdować w środku zarówno zewnętrznego jak i wewnętrznego podwórza, w środku ziemi kapłańskiej oraz ziemi podzielonej pomiędzy pokolenia, co wyobraża świat. Wszystkie bramy dziedzińca będą wskazywać na ołtarz, a naprzeciwko niego będą schody, ganek i zewnętrzne oraz wewnętrzne drzwi Świątyni. Budowa i rozmiar ołtarza podane są na rycinie 7. Ołtarz miedziany będzie mieć 4x12x12 łokci; dostęp do niego będzie po schodach od wschodu, a sam ołtarz będzie spoczywać na dwóch przepasaniach, wyższym i niższym, o rozmiarach 4x14x14 łokci i 2x16x16 łokci, z których niższe będzie oparte na podstawie o rozmiarach 1x16x16 łokci. Ołtarz w Namiocie Zgromadzenia miał 3x5x5 łokci, które to rozmiary nasuwają na myśl pojęcie niedosko-

nałości, w porównaniu z liczbowym symbolizmem ołtarza Ezechiela. Ten ołtarz wyobraża człowieczeństwo Chrystusa w ofierze za grzechy i będzie uważany za o wiele większy i ważniejszy, aniżeli nawet oko wiary może sobie wyobrazić teraz, kiedy dzieło cierpienia jeszcze trwa. Podwyższenie ołtarza przez podstawę i dwa przepasania wskazuje na wyniosłe wywyższenie Chrystusa, który uczestniczył w Ofierze za grzechy w o wiele większym stopniu niż ci, którzy skorzystali z tej krwi — Wielka Kompania i doprowadzony do doskonałości świat ludzki. Na ołtarz dostać się będzie można po schodach sięgających aż do samej podstawy górnej ołtarza, co oznacza, że dowód ofiar ofiarodawców będzie zaniesiony aż do nieba. — Ezech. 40:44-47; 43:13-27; 45:18-20; 47:1.

Ofiary. — Różne ofiary wyobrażają co następuje:

Ofiara całopalenia będzie dziękczynną modlitwą do Boga, uznającą Jego miłosierdzie, mądrość i miłość, jak to było wyobrażone w połamanem ciele wielkiego Odkupiciela tego, który składa ofiarę.

Ofiara spokojna będzie dopełnieniem przysięgi, czyli będzie ofiarą dziękczynną; ofiarujący spożywając ofiarę będzie oznaczał, że obraca dla siebie to poświęcenie; razem z ofiarą będzie jeść pewne rzeczy, takie jak praśne placki, oliwę i namaszczone opłatki, zaznaczając tem swoją wiarę w charakter Chrystusowy, jaki ofiarujący będzie naśladować.

Ofiara za przestępstwo oznacza ponowne poświęcenie, w związku z naprawieniem i wynagrodzeniem za złe, wraz z przyznaniem się ofiarującego do swojej niedoskonałości i uznaniem wartości okupu.

Ofiara śniedna, składająca się z białej mąki, z praśnych placków, oliwy itd., oznacza, że ofiarujący poświęca wszystko co do niego należy, a próbka spalona na ołtarzu oznacza uznanie i przyjęcie tego poświęcenia przez Jehowę.

Ofiara za grzechy będzie przyznaniem się do przeszłych grzechów wraz z zastosowaniem zasługi Okupu, w połączeniu z pokutą i ponownem poświęceniem się ofiarującego.

Splugawienie i oczyszczenie. — Będą splugawienia jednostek i przeszłe splugawienie całego świata. Ogólne splugawienie, obejmujące wszystkich—a odnoszące się po części do typowego umieszczenia pałacu Salomona i innych królów tuż przy Świątyni — jest splugawieniem przez chrześcijaństwo świętego imienia Bożego przez błędne sekciarskie nauki o Bogu i przez życie tych złych księży i świeckich ludzi, którzy wyznawali rzekomo Jego imię. Następnie ich "wszeteczeństwa" czyli bezecny związek kościoła z państwem; ich pozwalanie, aby wybitne osoby—tak z kleru jak i z pośród świeckich—zajmowały wysokie stanowiska w służbie Bożej, chociaż są umarłe w grzechu i przestępstwach; ich łączenie pojęć o wejściu w klasę świątyniową (kościół) wraz z pojęciem o wejściu na miejsce wpływowe i popłatne; ich ustanowienie takiego samego podziału wśród żyjących członków kościoła, jak to się dzieje w interesie i w państwie; ich zachęcanie niepoświęconych osób, nie spłodzonych z ducha, aby spełniały służbę przy świętych rzeczach w kościele, jako nauczyciele i księża; ich łamanie przymierza, zawartego uroczyście z Bogiem przy poświęceniu; wreszcie ich opiekowanie się pozornie Boskiem Słowem prawdy, przy równoczesnym wynajmowaniu płatnych księży, aby się troszczyli o tę prawdę. Większa część ludzi spłodzonych z ducha (Lewitów) odstąpiła Boga idąc za ziemskimi, wymyślonymi przez człowieka ideałami zaszczytów, władzy i bogactwa, ludzie ci byli na usługi wszelkim złym dążeniom członków kościelnych w ich czci oddawanej bałwanom. Pomiędzy ludem i klerem spełniano wszelkie możliwe obrzydliwości w oczach Boga, a to wymagać będzie oczyszczenia i pilnowania się, aby nie dopuścić na przyszłość do podobnych wykroczeń i aby zaznaczyć ustawiczne uznanie świętości wszelkiej służby Bożej. — Ezech. 43:7-9; 44:6-14.

Czas ofiar.—Czas czyli pora pewnych ofiar, jak w sabbaty i na nowiu księżycy, wyobraża, że Żydzi i cały świat nie mogli dostatecznie uświęcić się przed Wiekami Tysiąclecia — przed siódmym dniem Bożym i czasem Nowego Przymierza. (Ezech. 44:24; 45:17.) Ofiary składane przez księcia w imieniu całego ludu, w pierwszym dniu pierwszego miesiąca wyobrażają powszechne poświęcenie się w ciągu pier-

wszego tysiącletniego Dnia błogosławieństw dla całej ludzkości, kiedy wszystkie sumienia będą oczyszczone przez zastosowanie zasługi Chrystusa. Ofiary w siódmym dniu wyobrażają takie samo poświęcenie w ciągu Tysiąclecia, uważanego jako wielki, siódmy, sabatowy Dzień Boży Tysiącletni, kiedy grzesznicy i ludzie prostego umysłu będą oczyszczeni z grzechu i naprawieni. (Ezech. 45:20.) Uroczystość pamiętki święta przejścia w dniu czternastym oraz następujące potem siedmiodniowe święto, wyobrażają pamiętkę Baranka Bożego i święto dziękczynne i poświęcające za zupełność Nowego Przymierza na wieki (Ezech. 45:21-24); ofiara w dniu piętnastym siódmego miesiąca i następujące po niej siedmiodniowe święto wyobraża zastosowanie zasługi Chrystusa przez ofiarę za grzechy, oraz wdzięczność i poświęcenie się ludzi w Duchu Świętym, już wówczas po wieczne czasy. (Ezech. 45:25.) Ofiary i służba Boża księcia i ludu przy wschodniej bramie w sabaty i na nowiu miesiąca, wyobrażają poświęcenia i ponowne poświęcenia świętych Starego Testamentu i ludzi w ciągu Tysiącletniego Dnia Restytucyi. — Ezech. 46:1-11.

W jakimkolwiek czasie święci Starego Testamentu, reprezentując również i lud, będą dobrowolnie wyrażać swą wdzięczność i święcić spełnienie swoich przysięg o poświęceniu, zaznaczając tem, że umysł ich wcale nie zmienił się pod tym względem. (Ezech. 46:12.) Codzienne ofiary całopalenia i śniadnie, składane za cały naród, rano i wieczór, oznaczają ustawiczną wdzięczność wszystkich klas, na wszystkich poziomach istnienia, na pamiętkę "Baranka Bożego, który gładzi grzechy świata." (Ezech. 46:13-15.) W ciągu Wieku Ewangelii to maluczkie stadko może być od czasu do czasu zetknięte z plugawym i śmiertelnym błędem, przez jakąś osobę, będącą w zaufanym z tem stadkiem stosunku; naprzykład może słyszeć błędy lub złe namowy kogoś odpadającego od prawdy; tacy kapłani stają się splugawionymi, jak gdyby przez dotknięcie się osoby umarłej i zawieszeni są w czynnościach kapłańskich; muszą postąpić według przepisanej metody i to przez cały czas wymagany do oczyszczenia się ze splugawienia. (1 Jan 1:9, Ezech. 44:

25-27.) Ofiary dla oczyszczenia ołtarza krwią wyobrażają fakt, że klasa ołtarza — ciało Chrystusowe — była oczyszczona przez krew, oraz, że wszystkie ofiary są uświęcane przez krew. (Ezech. 43:18-27.) Sól posypywana na ofiary wyobraża moc zachowawczą Słowa Bożego. Ezech. 43:23,24.

OBOWIĄZKI LUDU.

W ciągu Tysiąclecia świat ludzkości ma osiągnąć doskonały stan człowieczeństwa, do którego wszyscy dążą, jako do swojej nieodstępnej własności "kupionej przez krew." Żaden władca, ani żadna inna potęga nie będzie przeszkadzać temu prawu, ani też nie będzie nauczać przeciwnie. (Ezech. 46:18; 48:29.) Żydzi jako oryginalni spadkobiercy tego prawa przyjmą resztę ludzkości z otwartymi rękoma i będą uważać ją za swoich ziomków. — Ezech. 47:22-23.

Lud będzie posłuszny władzy Chrystusa, Głowy i Ciała, oraz naznaczonej od Boga władzy rządu ziemskiej fazy Królestwa. (Ezech. 44:24; 45:6.) Będą otrzymywać wskazówki od Chrystusa. — Ezech. 44:23.

Za pośrednictwem świętych Starego Testamentu, władców ziemskiej fazy Królestwa, lud powinien poświęcać w sercu wszystką swą istotę, co wyobrażane jest przez ofiary dziesięcin lub wielokrotności tychże. (Ezech. 45:13-25.) Chrystusowi lud ma poświęcić najlepsze dążenia serc swoich, swoje pierwotne owoce i wszystko, do czego zobowiązali się przez przysięgę lub poświęcenie. (Ezech. 44:29-30.) Lud ma kochać Wielką Kompanię i być jej posłuszny. — 5 Mojż. 14:27-29.

Lud musi być starannie oczyszczony na sumieniu. (Ezech. 44:9.) Ludzie muszą odrzucić wszystkie swoje dawniejsze plugastwa i obrzydliwości i muszą służyć Bogu i czcić Go przez cały czas Restytucji i potem, uważając ten święty okres, jako uroczyste święto Pańskie. (Ezech. 43:6-7; 46:1-3, 9-10; 45:17.) Muszą uświęcać się codziennie przez dziękczynienie, przez pokutę i naprawianie się z grzechu, oraz przez wypełnienie ślubów swoich. — Ezech. 44:29-30; 45:1, 13-25; 46:19-24; Zach. 14:20-21.

Obowiązki księcia. — Obowiązki rządzących świętych

Starego Testamentu będą następujące: święci będą usuwać wszelki gwałt i wyzysk, będą wykonywać sądy i sprawiedliwość, oraz będą usuwać wszelkie dawniejsze zdzierstwa spełniane na ludziach. (Ezech. 45:8-9.) Będą baczyć, aby handlowe stosunki wśród ludu były sprawiedliwe i równe dla wszystkich. (Ezech. 45:10-12.) Będą przyjmować podatki lub ofiary od ludzi, zwracając szczególną uwagę na duchowe ofiary, wyobrażone przez ofiarowane rzeczy. (Ezech. 45:13-16.) Ziemię będą utrzymywać jako świętą, tak samo jak utrzymywać będą swój własny stan uprzywilejowanej doskonałości, którą symbolizuje ziemia. (Ezech. 48:21-22.) Niektórzy ludzie za specjalne zasługi — tacy naprzykład, którzy w Wieku Ewangelii żyli stosownie do swego poświęcenia, jako ludzie wierzący, nie pouczeni o rzeczach duchowych, albo jak ci, którzy przez pełne oddania posłuszeństwo w ciągu Tysiąclecia dojdą do specjalnego rozwoju — tacy ludzie będą obdarzeni przez świętych Starego Testamentu stanowiskami pełnemi nadziei współdziału w rządach: a stanowiska te mogą być trwałe dla osób, które okażą ducha synostwa, zaś dla tych, którzy takiego ducha nie okażą, stanowiska te będą trwać tylko do końca 1000 lat. (Ezech. 46:16-17.) Święci Starego Testamentu, jako wyróżnieni uczestnicy w zastosowaniu zasług Ofiary za grzechy, będą mieli przywilej wchodzenia i wychodzenia przez wschodni ganek zewnętrznej bramy — jako do miejsca Chrystusa — aby tam pożywać pokarm na czas słuszny ze stołu Chrystusowego. (Ezech. 44:1-3.) We wszystkich rzeczach świętych będą oni przewodnikami ludu. (Ezech. 46:9-10.) W ciągu całego Wieku Tysiąclecia — w Sabat Boży — będą musieli składać ofiary (Ezech. 45:17-25) dziękczynne pochwalne i uznające okup, bezpośrednio przez Chrystusa, z którym będą w bardzo zaufanych stosunkach. — Ezech. 46:1-12.

Obowiązki i przywileje Lewitów. — Z powodu nieposłuszeństwa w Wieku Ewangelii, Wielka Kompania, chociaż cieszyć się będzie duchową naturą (4 Mojż. 18:23-24), zajmie niższe miejsce w służbie Bożej, — jako sług, nie jako kapłanów. (Ezech. 44:10-14.) Ich niższa natura na ducho-

wym poziomie będzie nieodstępna i niezmienna. (Ezech. 48:13-14.) Zamiast właściwie służyć w Świątyni, będą oni spełniać usługi przy różnych bramach, usługi wyobrażone przez jakąkolwiek czynność w bramie lub obok. (Ezech. 44:11.) Zamiast służyć bezpośrednio Bogu, będą nadal, podobnie jak w Wieku Ewangelii (kiedy to służyli pragnieniom i wybrykom ludu) służyć bezpośrednio i na zawsze ludowi raczej aniżeli bezpośrednim interesom ich Boga. (Ezechiel 44:11 - 12.) Będą widzieć Boga ale nie dojdą do poznania rzeczy Boskiej natury, ale będą spełniać różne podrzędne usługi, jakie będą im polecane przez Maluczkie Stadko. (Ezech. 44:13-14.) Ich zadaniem będzie także przyjmować i uskuteczniać poświęcenia ludzi, oczyszczać ich wodą Słowa Bożego, oraz zastosowywać chłosty i kary częstsze lub okazyjne, złagodzone wodą Słowa, ażeby w ten sposób ludzie mogli dokładniej przyswajać (jeść) sobie ważność swoich poświęceń. Prawdopodobnie Lewici przywrócą literalne ofiary ze zwierząt jako przedmiotowe lekcye (Z' 05-269.) — Ezech. 40:35-43; 46:21-24.

Obowiązki i przywileje kapłanów.—Maluczkie Stadko, Kościół, cieszyć się będzie naturą Boską, a Sam Bóg w Swej naturze będzie ich dziedzictwem i własnością. (Ezech. 44:27-28; 4 Mojż. 18:20.) Maluczkie Stadko służyć będzie celom Boga w bezpośredniej i bliskiej styczności ze swoim Ojcem, Jehową, oraz w dalszym ciągu będzie utrzymywać święte Boskie nauki i prawdy, podobnie jak utrzymywało takowe wiernie w ciągu Wieku Ewangelii. (Ezech. 40:46; 44:15-16; 45:4; 48:10-12.) W dalszym ciągu będzie zarządzać Domem Bożym, Jego Kościołem i Jego ludem. (40:44-45; 44:8.) Członkowie Maluczkiego Stadka będą mieć zaszczyty różnego stopnia (różne domy,) podobnie jak "gwiazda różni się od gwiazdy w świetności." (Ezech. 45:4.) Tylko oni sami będą mieć przywilej wchodzenia do Świątyni Bożej, czyli klasy Chrystusowej. (Ezech. 44:15-16.) Będą uważać na wieki swój błogosławiony stan za najświętszy, za najbardziej poświęcony Jehowie. (Ezech. 48:12.) Będą utrzymywać zakon Boskiej Miłości we wszystkich jego objawach i będą sądzić ludzi stosownie do tej najwyższej zasady (Ezech.

44:24; 5 Mojż. 17:8-13); będą uczyć całą ludzkość jak należy poznawać wzór prawdziwej pobożności we wszystkich szczegółach, oraz jak rozróżnić pomiędzy świętym a świeckim, pomiędzy złem a dobrem (Ezech. 43:10-12; 44:23); będą uświęcać i błogosławić ludzkość stosownie do obowiązującego pod przysięgą Abrahamowego Przymierza, na warunkach dobrowolnego posłuszeństwa. (Ezech. 44:19,30; 46:19-20.) Ci kapłani będą zawierać związki i będą uskuteczniać mniejsze przymierza i obietnice (żony) przez Boga, unikając tych, które nie będą uznane przez Boga. (Ezech. 44:22; 3 Mojż. 21:7,13-14.) Będą przyjmować dziesięcinę od Lewitów. (4 Mojż. 18:25-32.) Wszystkie rzeczy poświęcone będą do nich należeć — to jest wszystkie przymierza, przysięgi i poświęcenia osobiste ludzi będą przekazane Chrystusowi. (Ezech. 44:29-30; Jozue 6:19; 3 Mojż. 27:20-34; 4 Mojż. 18:8-20.) Do nich będzie należeć zarząd ołtarzem — oczyszczenie poświęconych ludzi z grzechu (Ezech. 40:44-46), oni sami będą składać ofiary Bogu, ogłaszać Boskie przebaczenie, oraz uznanie przez Boga ludzi i ich poświęceń. — Ezech. 43:18-27; 44:15-16, 25-27; 45:18-25; 46:1-7,11-24.

Rzeka życiodajna. — Dobrodziejstwa Boskiej Miłości, spływające aby uratować i błogosławić wszystkich chętnych i posłusznych z pośród ludzkości, są wyobrażone przez rzekę życiodajną. Z pod progu miejsca rządzącego, z pod tronu Chrystusowego (Obj. 22:1) wypływa woda Słowa Boskiej Miłości. Pod wpływem łaski Kościoła (wprost z Świątyni) prawda o kochającym miłosierdziu dzięki krwi Jezusa Chrystusa (ołtarz) służy o naprawienia wszystkich rzeczy w ziemskiej (południowej) fazie Królestwa. (D 650, 655; Z.' 05-269; Z.' 99-196; Ezech. 47:1.) Przez Chrystusa, przez Bramę, z całą Jego miłościwą łaską, płynie ona w stronę Wschodu Słońca. (Ezech. 47:1.) Ten sam — Pastor Russell — który mierzył ubieganie się o nagrodę miarą Boskiej Sprawiedliwości (miłość, "wypełnienie zakonu"), mierzył także wymagania charakteru osiągniętego w wieku Tysiąclecia. Kto będzie mieć taki stopień miłości, jaki jest obowiązkową miłością Boga i ludzi, choćby osiągnął naj-

wyższą pełnię miary Boskiej sprawiedliwości (1000 łokci) będzie stać w potoku, czyli w rzece życiodajnej, tylko po kostki. Kto osiągnie pełnię Boskiej miary, kochając Boga za Jego chwalebny charakter, ten będzie w rzece po kolana. Kto osiągnie pełnię miłości dla "najmniejszych" braci tego Wiek, ten będzie w rzece po biodra; ale kto w ten sposób przyswoił sobie ducha Boskiej Miłości, że kochał wszystkich, nie wyłączając nawet nieprzyjaciół, ten osiągnie zupełność miłości. (Ezech. 47:2-5.) Każdy, kto to pojmuję, widzi zupełny cel Boskiej Miłości. Ważnym jest powiedzenie — "Widziałeś synu człowieczy?" (Ezech. 47:6.) To jest miłość, która zapewni uzdrowienie z choroby grzechu, w jakiej leży anarchistyczny świat, w martwocie, na wzór Morza Martwego. (A397, D801, Z'99-196; Ezech. 47:7-8.) Ktokolwiek pogrąży się w pełni Boskiej Miłości, ten przez to samo osiągnie życie; i wszędzie, dla każdego, gdzie tylko przyjdzie ta woda, oznaczać będzie życie. E417,393; C235; Ezech. 47:9.) W związku z Ewangelią pełni Boskiej Miłości będzie mnóstwo rybaków łowiących ludzi, aby zarzucali sieć ewangeliczną wesołej nowiny, radującej wielu bardzo ludzi. (C236, Ezech.47:10.) Ale ludzie beznadziejnie zmazani światowością (błotem) i przesiąknięci bezratunku zarąkami niegodziwości (kałuże) nie będą uzdrowieni, choćby nawet doszli do dokładnego poznania prawdy. (Ezech. 47:11.) A strumień prawdy o Boskiej Miłości przywiedzie wielu sprawiedliwych (Dan. 12:3), których miłujące nauki nie będą nigdy zapomniane, a wyniki ich charakteru nigdy nie przemina; albowiem będą stale przynosić owoc, ponieważ Boska prawda o doskonałej miłości przychodzi do nich z Syonu, wywyższonego Kościoła. A owoc charakteru będzie na wieki duchowym pokarmem (Jan 4:34), a nauki (liście) będą na lekarstwo dla wszystkich chętnych i posłusznych w chorym na grzech świecie ludzkości. — Z'05-269; Mat. 10:8; Mal. 4:2; Ezech. 47:12.

JAK NALEŻY CZYTAĆ I ROZUMIEĆ BIBLIĘ

DLA przeciętnego czytelnika Biblii, jeżeli pominiemy jej czysto historyczne i moralne nauki, książka ta wydaje się tak niezrozumiała, jak gdyby była napisaną w jakimś martwym języku. Są jednak niektórzy, co rozumieją Biblię. Co za tajemnica leży w tem, że widzą oni w Biblii to, co dla innych jest zakryte?

Sposób zrozumienia Biblii nie wszystkim jest wiadomy, a jednak metoda jest taka prosta, że pojmie ją złatwością nawet i dziecko. Postaramy się wyjaśnić to.

Istnieją liczne bardzo wyjątki Pisma Św., które przy czytaniu zdają się nie mieć żadnego znaczenia. Weźmy na przykład jeden taki wiersz. Czytając to zdanie namyślcie się dobrze nad nim, a poznacie jak niedorzeczne jest jego brzmienie. Bierzemy Izajasza 2:2, które brzmi:

“Będzie przygotowana góra domu Pańskiego na wierzchu gór i wywyższy się nad pagórkami, a zbieżą się do niej wszystkie narody.”

Niedorzeczność widoczna jest w oświadczeniu, że olbrzymia literalna góra będzie przygotowana na wierzchu innych gór, oraz że narody będą tam biegły do środka solidnej góry! Co to właściwie ma oznaczać? Czy to, że Biblia jest niedorzecznością? Albo, że jest w niej coś, czego nie rozumiemy? To ostatnie przypuszczenie jest jedynie poprawne. Bóg posyłając Słowo Swoje w Biblii w ten sposób zarządził rzeczami, że rzeczywiste znaczenie miało być zakryte dla wszystkich, z wyjątkiem poświęconych, sumiennych, z duszy i z serca chrześcian, którzy dostatecznie starają się, aby przejść pewne trudy i kłopoty w celu odszukania prawdziwego znaczenia słów Bożych. To dziwne zdanie ma bardzo ważne znaczenie, więc chcemy wam dopomódz do jego zrozumienia. Sam Bóg wskazuje nam jak to uczynić. Dla myślącego miłośnika Słowa Bożego sam Pan odkrywa Swoje tajemnice.

Poniżej podajemy wyjaśnienie tego wiersza, oraz kilku innych dla ćwiczenia: W jednym z prorocत्व Starego Testamentu opisany jest wielki obraz i kamień, który nadleciał i uderzył ten obraz w nogi, skruszył je i zniszczył cały obraz, a na ostatku kamień ten stał się wielką kórą,

która wypełniła, całą ziemię. (Dan. 2:35.) Bóg zaraz potem wyjaśnia, że ta góra oznacza wielkie królestwo, które wypełni całą ziemię. (Dan. 2:44.) Z tego widzimy, że podstawić słowo "królestwo", a wówczas wiersz wykaże swoje ukryte znaczenie. Inteligentne czytanie Biblii podobne jest do tłumaczenia z obcego języka.

A teraz podstawmy to znaczenie w wierszu, na który najpierw zwróciliśmy uwagę, pamiętając, że **dom Pański** oznacza **Chrystusa i Kościół**; czytamy więc: "**Królestwo Chrystusa i Kościoła będzie ustanowione ponad królestwami, a wszystkie narody przyłączą się do niego.**"

To nastąpi kiedy Królestwo Boże będzie założone w mocy na ziemi.

Weźmy teraz inny wiersz, Izajasza. 11:9.

"Nie będą szkodzić ani zabijać na **wszystkiej górze** mojej świętej."

Podstawmy właściwe znaczenie, a otrzymamy: "Nie będą szkodzić ani zabijać we **wszystkiem królestwie** moim świętem."

Tu jest kilka więcej ustępów z Biblii dla ćwiczenia się w ich wyrozumieniu:

"Tedy poczną mówić **górom**: Padnijcie na nas [ochrońcie nas]." — Łuk. 23:30.

"**Góry** kropić będą moszczem [nowemi naukami]." — Joel 3:18.

"Przyniosą góry ludowi pokój." — Psalm 72:3.

"Otom ja przeciwko tobie, o **góro** każąca." — Jeremiasz 51:25.

A teraz weźmiemy inne słowo, **ziemia**, jak spotykamy je w Psalmie 82:5. "Zaczem się zachwiały wszystkie grunty (fundamenty) ziemi."

Że planeta ziemia nie posiada żadnych fundamentów wynika jasno z ustępu od Boga natchnionego: "Ziemię zawiesił na niczem." — Job. 26:27.

Nie grunty czyli fundamenty ziemi zachwiały się, ale fundamenty sprawiedliwości i słuszności społeczeństwa cywilizacji, porządku czasów, lub stanu rzeczy. Podstawcie zamiast słowa ziemia znaczenie tu podane, a wówczas otrzymamy doskonałe znaczenie tego ustępu: "Fundamenty, albo grunty, albo też podstawy **społeczeństwa** zachwiały się;" "podstawy **cywilizacji** zachwiały się;" "podstawy tego porządku rzeczy zachwiały się." Myśl jest ta sama w każdym wypadku, ale dla jednego umysłu jedno słowo

bardziej jasno wyraża to pojęcie, aniżeli inne słowo. Wydaje się całkiem naturalne, że tylko takie znaczenie było tu zamierzone, gdyż jak góra jest ważną częścią ziemi, tak królestwo jest ważną częścią ludzkiego społeczeństwa. Podobne to jest tylko jakby do przetłumaczenia z łaciny lub innego obcego języka.

A teraz spróbujmy niektóre wyjątki biblijne, zawierające słowo "ziemia" w ukrytem lub symbolicznym znaczeniu, weźmy najpierw Amosa 9:5.

"Gdy się dotknie ziemi [ta] rozplywa się." Podstawmy zamiast tego słowa właściwe znaczenie, a otrzymamy:

"**ludzkie społeczeństwo rozplywa się, albo budowa społeczna ulega rozkładowi** — podobnie jak i wogóle cała cywilizacja ulega teraz rozkładowi w Rosyi.

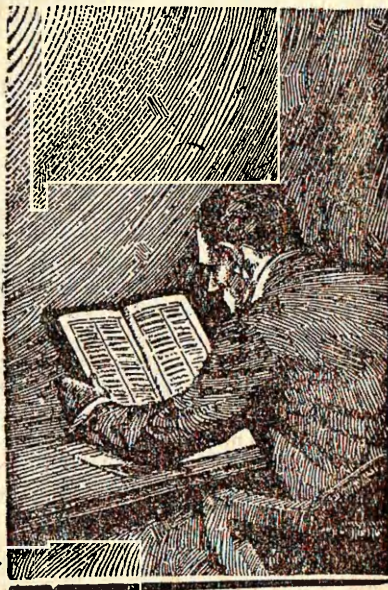
Przekonajmy się o tem na jeszcze innych wyjątkach.

Pełna jest ziemia miłosierdzia Pańskiego." Ps. 33:5. Proroctwo odnoszące się do przyszłości.)

"Gdy nastanie aby ziemię pofart." — Izaj. 2:19.

"Oto Ja tworzę ziemię nową." — Izaj. 65:17.

Słowo **niewiasta** może oznaczać kościół dobry lub zły, prawdziwy lub odstępny, odpowiednio do charakteru opisanej niewiasty. Wszetecznicą, czyli niewiastą lekkich obyczajów może oznaczać kościół, który nie oczekiwał lojalnie na Chrystusa, swojego zaręczonego oblubieńca,



BADAJ W ŚWIETLE BOSKIEJ
MĄDROSCI

a jako taki stał się winnym cielesnego, niedozwolonego związku kościoła z państwem. Zbadajcie następujące wiersze.

“Bom was **przygotował**, abym was stawił czystą **panną** jednemu **mężowi** Chrystusowi.” — 2 Korynt. 11:2.

“Niewiasty spokojnie! powstańcie, słuchajcie głosu mego: **córki** bezpieczne.” **Niewiasta** obleczona w **słonce**, a księżyc pod nogami jej, a na głowie jej była korona z dwunastu gwiazd.” (Obj. 12:1) “Ale **ziemia** ratowała **niewiastę**.” (Obj. 12:16.) “I odniósł mię na **puszczę** w **duchu**. I widziałem niewiastę siedzącą na **czerwonoszkarłatnej bestyi**, pełnej imion bluźnierstwa, która miała siedm **głów** i dziesięć **rogów**.” (Obj. 17:3.) “A **niewiasta**, którąś widział, jest **miasto** ono wielkie [kościelnictwo], które ma władze nad królami ziemi.” (Obj. 17:18) “Ale mam nieco przeciwko tobie, iż **niewieście Jezabeli**, która się mieni być prorokinią, dopuszczasz uczyć i zwodzić sługi moje, ażeby **wszetczeństwo** pódzili [związek kościoła z państwem].” — Obj. 2:20.

Powyższe zdania są ilustracją setek wierszy w Biblii, o których dobrze wiadano, że mają przenośne znaczenie, ale znaczenie tych symbolicznych słów było dla wielu niejasne. Nie wszystkie wiersze są symboliczne i nie wszystkie słowa są takimi, ale bardzo wiele jest; a te zakryte znaczenia słów i wierszy odkrywają teraz swą tajemnicę przed umysłem szczerego i myślącego dziecka Bożego.

DWIE SYMBOLICZNE KSIĘGI

Celem wydania niniejszego dzieła jest zarówno **dopomódz** przeciętnemu chrześcianowi jak nie mniej **obudzić** go do działania w sytuacji takiej, jaką ona się wydaje z punktu widzenia Wszehmocnego Boga.

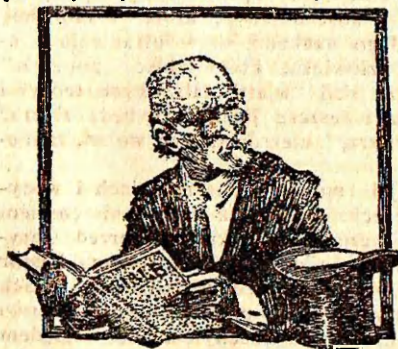
Dwie księgi Biblii znane były od wieków jako wybitnie symboliczne; ale nie miały one praktycznego posłannictwa dla chrześcian, z powodu, że ich ukrytego znaczenia nie można było jasno odróżnić. Teraz w wielkiej przelomowej chwili świata, w największym nieszczęściu i zamieszaniu, jakie kiedykolwiek chrześcianie przechodzili, kiedy ludzie wszędzie dziwią się, badają, modlą i rozpaczają w poszukiwaniu za właściwym znaczeniem tych czasów, właśnie w takiej chwili księgi Objawienia i Ezechyela wydały swoje posłannictwo na czasie. Jest to posłannictwo dnia obecnego! Setki lat temu Bóg kazał apostołowi Janowi, a przedtem jeszcze żydowskiemu prorokowi Eze-

chycelowi, aby napisali rzeczy, które widzieli i słyszeli. Ludzie ci nie wiedzieli co piszą, ponieważ rzeczy te i pro-
roctwa nie były przeznaczone dla nich. (1 Kor. 10:11.) E-
zechyjel i Jan wystąpili na widownię, pierwszy ze Starego,
drugi z Nowego Testamentu, a każdy napisał to, co wi-
dział i jak to rozumiał, w prostych słowach o ukrytem zna-
czeniu, aby było to postannictwem niesłychanego znacze-
nia dla świata chrześcijańskiego. Wyjaśnienie tych proroc-
tw zawarte jest w niniejszem wydaniu.

KSIĘGA OBJAWIENIA

Tak niedocieczone było tajemnicze znaczenie obja-
wienia Św. Jana, że wiele świetnych umysłów porzuciło
wszelkie wysiłki zbadania jej i orzekło, że nigdy nie będzie
ono zrozumiane. Inni starali się odcyfrować tę książkę ale
nikomu to nie mogło się udać, dopóki nie nadszedł słusz-
ny czas Boży po temu.

Ta księga Objawienie — podczas gdy jest proroc-
twem wieku Ewangelii, to jednak nie jest jak wie-
lu sądzi nieprzerwaną historyą od początku do końca. Jest
ona raczej szeregiem lub seryą kompletnych szkiców z
wieku Ewangelii — (oraz wieku przyszłego) — a każdy
szkic omówiony jest dla całego ciała wyznających chrześ-
cian, ze wszystkich kościołów i denominacji. Zawiera ona
podwójne postannictwo — jedno jest nacechowane po-



**Przez okulary tradycyjne
Zły sposób badania Biblii**

chwala, uznaniem i
pocieha dla praw-
dziwych i wiernych
naśladowców Chry-
stusa, drugie jest o-
strzeżeniem, naganą
i surowem napiętno-
waniem tych, którzy
przyznają się do
chrześcijaństwa, ale
nie wchodzą w ślady
Chrystusa, a w nie-
których wypadkach
nawet kroczą cał-
kiem zła droga.

Tłumaczenie ksiąg
Objawienia i Ezechy-
jela, zawarte w tej książce, są od Boga pokierowane na na-
stępującej podstawie.

OBJAWIENIE: "Przetoż, ja w zginieniu waszem śmiać się będę, będę z was szydziła." Przep. Sal. 1:23-31.

EZECHYJEL: "Idźcie po mieście [chrześcijaństwie] a zabijajcie; niech nie folguje oko wasze, ani się zmiłujcie. A od świątynicy [od wyznającego nominalnego kościoła] mojej pocznicie." — Ezech. 9:5,6.

KSIĘGA EZECHYJELA

Aż do obecnego kryzysu światowego księga Ezechyjela nie miała specjalnego posłannictwa, dla chrześcijan, z wyjątkiem jej historycznych i moralnych nauk. Teraz, kiedy biblijna metoda tłumaczenia symbolicznych słów jest już zrozumiana, pokazało się, że tajemnicza ta księga zawiera w sobie potężne posłannictwo właściwe dla tych czasów.

Na podstawie prawa odpłaty, złe uczynki i ci, którzy korzystają z tych złych uczynków, nie na zawsze mogą unikać sprawiedliwej odpłaty." Grzechy zaniedbania i przestępstwa chrześcijaństwa i kościelnictwa są bardzo liczne, a sprawiedliwy Bóg nie zapomniał o nich, lecz dozwalając złym ludziom "skarbić sobie samym gniew na dzień gniewu i objawienia sprawiedliwego sądu Bożego" (Rzym. 2:5), zachował grzeszników aż do dnia sądu dla ukarania. Dzisiaj, przez ukryte posłannictwo proroka Ezechyjela, Jehowa objawił Swój sprawiedliwy sąd przeciwko chrześcijaństwu i kościelnictwu, które nosiło imię Jego, ale wzgardziło Jego naukami. A w utrapieniu i ucisku duszy każdego człowieka, który złość popełnia" (Rzym. 2:9), ci, którzy siali "wiatr" fałszywych teorii i doktryn, zbierają teraz i jeszcze jakiś czas będą zbierać aż do ostatniej miary "burzę" niezrównanych wojen, zamieszania i ucisku.

Jak prorok Ezechyjel mówił o "narzekaniach i wzdychaniach i biedzie" (Ezech. 2:10) tuż przed zniszczeniem żydowskiego bytu politycznego w roku 606 przed Chrystusem, tak też i naznaczony od Boga reformator, Pastor Russell, oraz klasa z nim połączona w ostatnich dniach protestanckiej reformacji, posiada podobne posłannictwo dla ludzi tego świata. Proroctwo Ezechyjela pod względem wypełnienia dotyczy głównie wyliczenia tego wszystkiego, co Jehowa nazywa niegodziwościami chrześcijaństwa i kościelnictwa, z najrozmaitszego punktu widzenia, oraz dotyczy wypowiedzenia kar na tych złoczyńców, którzy nieustannie, ale fałszywie głoszą, że pełnią wolę Bożą.

Treść księgi zawiera tak jak dowiedzieliśmy się przez studjowanie:

1. Widzenie prawdziwego kościoła, obejmującego zasady Boskiego charakteru, wypełniającego Boskie zamiary i nazwanego "chwałą Bożą." — Ezech. 1.

2. Boskie wyświęcenie ostatniego wielkiego Reformatora. — Ezech. 2 i 3.

3. Oblężenie kościelnictwa przez prawdziwie reformacyjne żywioły kościelnictwa. — Ezech. 4.

4. Niegodziwości tak zwanego chrześcijaństwa i jego kościelnictwa i Boska kara na nie, obserwowana z różnych punktów zapatrywania: (1) jako miasto zaszczycone od Boga, ale rozmyślnie odstępne (Ezech. 5); (2) jako królestwa i narody tego podającego się za prawdziwe chrześcijaństwo, ale w sercu będącego odstępcą (Ezech. 6.); bezpośrednio wypełnienie się tych kar (Ezech. 7.); (3) jako świątynia Boża skalana przez obrzydliwe nauki i praktyki; (4) jako zdobyte miasto, którego mieszkańcy zostali napiętnowani z Boskiego rozkazu, aby byli oszczędzeni, albo wygubieni (Ezech. 9); (5) jako miasto potępione od Boga i skazane na spalenie, przez rozrzucenie po niem węgla ognistych (Ezech. 10); (6) jako dostojników kościelnictwa, gardzących innymi, a siebie wywyższających (Ezech. 11); (7) jako miasto przeznaczone na pójście w niewolę (Ezech. 12); (8) jako system kościołów, które utrzymują fałszywe nadzieje, nie mające się nigdy wypełnić (Ezech. 13); (9) jako tak dalece oddanych bałwochwalstwu, że nie są do zbawienia (Ezechiel 14); (10) jako bezwartościowa winna macica, nadająca się tylko na spalenie (Ezechiel 15); (11) jako kościół zbawiony od grzechu i przygotowany Bogu, ale oddający się w całości duchowemu wszeteczeństwu w związku kościoła z państwem (Ezechiel 16); (12) jako z dwóch sprzecznych pogańskich sił, konserwatywnej i radykalnej, które przeznaczone od Boga na zniszczenie (Ezech. 17); (13) indywidualna odpowiedzialność każdej osoby w chrześcijaństwie (Ezech. 18); (14) kościelnictwo jako dwa młode lwiątko (Ezech. 19); (15) chrześcijaństwo jako lud wybawiony ze światowości i powracający do niej i do kary Boskiej, ale ostatecznie zbawiony przez Boskie miłosierdzie (Ezech. 20); (16) jako miasto, przeciwko któremu obrócił się miecz wojny i miecz ducha (Ezech. 21); (17) jako miasto rozlewu krwi niesprawiedliwości, ucisku i rabunku, które znajdzie od-

płatę w zapalczywości Pańskiej (Ezech. 22); (18) jako swego czasu dwa czyste i dziewicze systemy kościelne, papieski i protestancki, które dobrowolnie poszły na duchowe wszeteczeństwo. (Ezechiel 23); (19) jako to, co pozornie wyznający chrześciance cenią i kochają nadewszystko, ale co będzie im odjęte jako przez śmierć (Ezechiel 24); (20) jako ucieleśnienie rozmaitych pogańskich i światowych nauk i filozofii (Ezech. 25-32); (21) kościelnictwo jako niewierny stróż, porównany z wiernym Bogu strażnikiem (Ez. 33); (22) kler jako najemni pasterze, potępieni przez Boga (Ezechiel 34); (23) kościelnictwo będzie spustoszone za jego opozycję przeciwko prawdziwemu chrześcianceństwu (Ezech. 35); (24) narody chrześcianceńskie oddane będą zapalczywości Boskiej, ale potem dostaną Boskie błogosławieństwa (Ezech. 36); (25) nadzieje chrześcianceństwa stracone przez niegodziwość jego i Boskie zarządzenie w celu ich ostatecznego urzeczywistnienia się (Ezech. 37); (26) ostateczne starcie pomiędzy Chrystusem i siłami zła (Ezech. 38-39); (27) Boskie określenie religijno politycznej organizacji Królestwa Bożego, które się zacznie wkrótce po zakończeniu się wojny światowej.

DANIELOWE WIDZENIE KRÓLESTW ZIEMSKICH

DANIEL, młody Izraelita wzięty do niewoli Babilońskiej w roku 617 przed Chr., został później prorokiem Boga. Kiedy król Nabuchodonozor miał swój nader ciekawy sen i nie mógł go sobie przypomnieć nawet z pomocą swych nadwornych "mędrców", młody Daniel, pod kierunkiem ducha Pańskiego oznajmił mu nie tylko sen, ale także i znaczenie jego. — Dan. 2:1-49.

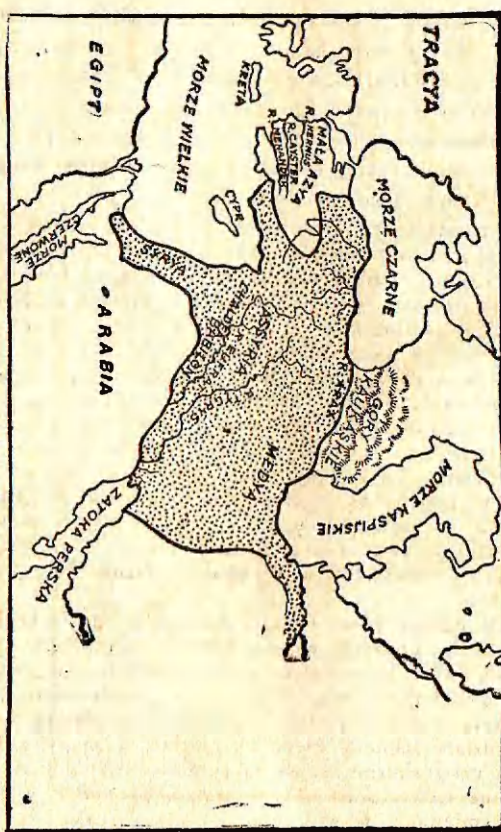
Po wytłumaczeniu królowi Nabuchodonozorowi jego widzenia; Daniel sam również miał widzenie senne. Zamiast wielkiego obrazu, Daniel widział cztery wielkie bestye—te same cztery państwa światowe, jakie widział król, ale widziane z innego stanowiska. Te pogańskie rządy, tak okazałe i zdumiewające w oczach światowych ludzi, wydają się jedynie bestyalskimi w oczach Boga, a zwłaszcza stoją w rażącej sprzeczności wobec nadchodzącego Królestwa Sprawiedliwości. Badacze historii łatwo mogą wysledzić te cztery uniwersalne państwa, które powstały kolejno, oraz mogą rozpoznać, że żyjemy teraz za dni czwartego państwa — w podzielonych częściach cesarstwa rzymskiego w "palcach" obrazu (Dan. 2:42), wyobrażających rządy dni naszych. Sprawa ta jest jasno i obszernie omówiona przez Pastora Russell'a w *Wykładach Pisma Św.*, tom 1, rozdział 13.

Pewien badacz pism Pastora Russell'a dostarczył rysunków zamieszczonych na następnych stronicach wraz z uwagami, które interesująco odpowiadają tłumaczeniu, że Babilonia przedstawia lwa, Medo Persya niedźwiedzia, Grecya lamparta, a Rzym straszliwego i groźnego smoka z siódmego rozdziału Daniela. Pierwszy rzut na te mapy wskazuje, że ich geograficzne zarysy faktycznie przypominają owe wspomniane bestye i to w tym samym porządku, w jakim są one wymienione w widzeniu:

Dan. 7:3,4. **A cztery bestye wielkie występowały z morza, różne jedna od drugiej. Pierwsza podobna lwowi, mając skrzydła orle; i przypatrywałem się, aż wyrwane były skrzydła jej, któremi się podnosiła od ziemi, tak, że na**

nogach jako człowiek stanęła, a serce człowiecze jej dane jest. — Opis doskonale stosuje się do usposobienia i wzrostu państwa Babilońskiego pod zarządem Nabuchodonozora i jego następców. Obszar terytoryalny, przypominający

LEW — Babilonia za panowania Nabuchodonozora. „Pierwsza Bestya podobna lwowi.” — Dan. 7:4.

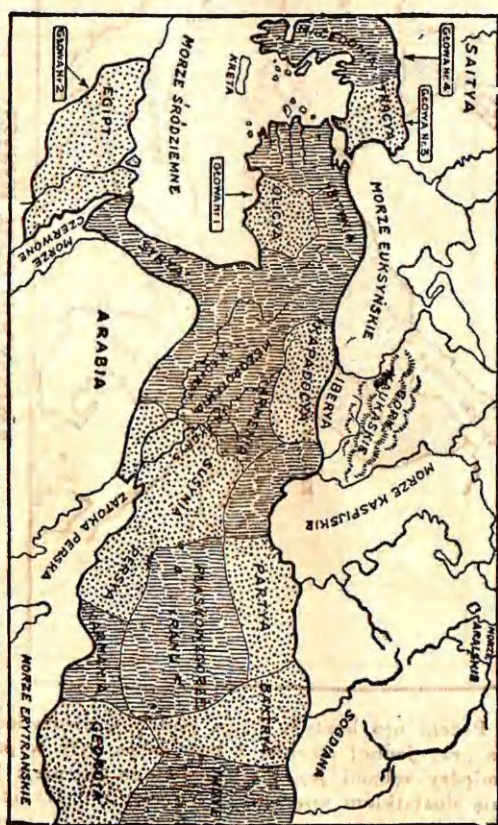


SZCZEGÓLNA KORESPONDENCYA POMIĘDY POSTACIĄ BESTYI PRZEDSTAWIONEJ W WIDZENIU DANIELA A TERYTORYALNYM OBSZAREM TEGO MOCARSTWA.

kształtem lwa, jest tylko drugorzędną identyfikacją tego wielkiego podobnego do lwa rządu — pierwszego silnego i światowego państwa jakie kiedykolwiek było założone

się na wschód, na południe i na zachód, obejmując całą Azyę Mniejszą, aż po Dardanelle. Granice te wiele przypominały swym kształtem ogromnego niedźwiedzia, podnoszącego się z jednej strony i mającego trzy "zębra" w paszczęce swej, utworzone przez trzy bogate rzeki Azyi Mniejszej — przez Hermus, Cayster i Moeader. Usposobienie zwycięzców Medo-Perskich było podobne do zachowania się niedźwiedzia, gdyż chwyтали terytorye i "pożerali wiele mięsa."

SZCZEGÓLNA KORESPONDENCYA POMIĘDZY POSTACIĄ BESTYI PRZED-
STAWIONEJ W WIDZENIU DANIELA A TERYTORIALNYM OB-
SZAREM TEGO MOCARSTWA.



LAMPART — Grecja za panowania Aleksandra Wielkiego. „Potemem
widział, a oto inna bestya podobna lampartowi, ... cztery
też głowy miała ta bestya.” — Dan. 7:6.

w Azji wyższej; Lizymachus w Tracji, Kasander w Macedonii. W ten sposób lampart otrzymał "cztery głowy."

7:7. Potemem widział w widzeniach nocnych, a oto bestya czwarta straszna i sroga i bardzo mocna, mająca zęby żelazne wielkie, która pożerała i kruszyła, o ostatek nogami swemi deptała; a ta była różna od wszystkich bestyi, które były przed nią i miała dziesięć rogów. — Opisana tu czwarta bestya wyobraża cesarstwo rzymskie, które stale rozwijało się i przemieniało stopniowo w obecne rządy europejskie. Jest to prawdziwy obraz straszliwego smoka. Cesarstwo rzymskie było wiele silniejsze i

SZCZEGÓLNA KORESPONDENCJA POMIĘDZY POSTACIĄ BESTYI PRZEDSTAWIONEJ W WIDZENIU DANIELA A TERYTORIALNYMI OBSZARAMI TYCH MOCARSTW W 4-YM STULECIU.



CZWARTA STRASZNA BESTYA — RZYM. ROZDZIAŁ W 4-YM STULECIU.

trwało o wiele dłużej od poprzednich uniwersalnych państw, a nawet trwa dotychczas. Szczegóły odnoszące się do trzech pierwszych bestyi (Babilonii, Medo-Persyi i Grecyi), wraz z ich głowami, stopami, skrzydłami i t. d., a

które wszystkie są tak samo symboliczne jak i literalne, są dla nas mniej ważne od szczegółów odnoszących się do czwartej "strasznej" bestyi. (Zobacz Daniel 7:19-28.) Należy zauważyć, że Daniel opisuje tę "bestię" szczegółowo co do (1) zębów, (2) rogów, (3) nóg i (4) paznogi mie-

SZCZEGÓLNA KORESPONDENCJA POMIĘDZY POSTACIĄ BESTYI PRZEDSTAWIONEJ W WIDZENIU DANIELA A TERYTORIALNYMI OBSZARAMI TYCH MOCARSTW W ROKU 1914.



CZWARTE STRASZNA BESTYIA — 20 KRÓLESTW CZYLI MOCARSTW EUROPEJSKICH W ROKU 1914.

dzianych. W tym symbolicznym obrazie, podobnie jak i w obrazie pokazanym Nabuchodonozorowi, państwo owo miało swój początek w głowie, a ostatecznie zakończenie w nogach i palcach. Dlatego w tym przypadku musimy spodziewać się początku rzymskiego państwa w głowie, a tam mamy wielkie żelazne zęby, w liczbie dziesięciu. Używszy morze Śródziemne jako paszczę tego smoka, przekonujemy się, że zęby zostały osadzone w następującym porządku, na podstawie faktów historycznych:

- (1) Italia w roku 274 przed Chr., kiedy ostatnia italska prowincya, Tarent, poddała się Rzymianom.
- (2) Kartagina, zajęta przez Rzymian w roku 146 przed Chr. w trzech "wojnach punickich."
- (3) Sardyna i Korsyka, zdobyte przez Rzymian w 218 przed Chr.
- (4) Macedonia dostała się pod panowanie Rzymu, kiedy rzymska flota ukarała Illyryjskich korsarzy.
- (5) Grecya została pobita i zromanizowaną w ten sam sposób i w tym samym czasie co i Macedonia.
- (6) Wschodnia Hiszpania, odebrana Kartaginie w roku 202 przed Chr.
- (7) Królestwo Azji, część Azji Mniejszej, zdobyte w roku 190 przed Chr.
- (8) Numidia, zdobyta w 106 przed Chr.
- (9) Cylicya, wzięta przez Rzymian w 64 przed Chr.
- (10) Cyrenajka, dodana do państwa Rzymskiego przy końcu wojny z Mitrydatesem, w roku 64 przed Chr.

Smok, mając swe zęby osadzone, był teraz gotowy do pożknięcia reszty znanego świata i niezwłocznie przystąpił do tego pożykania. Kiedy zęby były już osadzone, pod rządami "tryumwiratu", około roku 50 przed Chr., przez zwycięstwa w Galii, w Brytanii, oraz w borach i lasach Germanii.

7:8. Pilniem się przypatrywał rogom, a oto róg pośledni mały wyrastał między niemi i trzy z tych rogów pierwszych wyłamane są przed nim; a oto w onym rogu były oczy podobne oczom człowieka i usta mówiące rzeczy wielkie. — Dziesięć rogów są to dziesięć części cesarstwa rzymskiego, na jakie rozpadło się ono w czwartem stuleciu; były to następujące mocarstwa:

- | | |
|-------------------------|-----------------|
| (1) Cesarstwo zachodnie | (6) Swenowie |
| (2) Wizygoci | (7) Lombardowie |
| (3) Brytanowie | (8) Grecy |
| (4) Frankowie | (9) Herulowie |
| (5) Sasi | (10) Ostrogoci |

"Mały róg", przed którym trzy inne zostały wyłamane, przedstawiał papieństwo. Cesarstwo zachodnie (róg no. 1) zniknęło w R. P. 476. Herulowie (róg no. 9), rasa pochodząca z ziemi germańskich, zniknęli z italskiego lądu w R. P. 489. Ostrogoci (róg no. 10), rasa azyatycka, zniknęli w R. P. 539, kiedy zaczęło się 1000 lat prześladowania papieskiego. To, że mały ten róg miał oczy i usta

mówiące rzeczy wielkie, każe się nam domyśleć, iż będzie on dalekowzrocznym i zuchwałym w pretensjach. Niektóre wielkie bluźniercze słowa papieżstwa przytoczone są w Objaw. 17:3.

7:19. Tedy m pragnął wziąć sprawę o bestyi czwartej, która była różna od wszystkich innych, bardzo straszna, której zęby były żelazne, a paznogcie jej miedziane; która pożerała i kruszyła, a ostatek nogami swemi deptała — Cztery nogi bestyi wyobrażają późniejsze stopnie jej rozwoju, kiedy rządy europejskie zaczęły rozchwytywać i wzbogacać się koloniami po całym świecie, co jest opisane w widzeniu: "a ostatek [resztę świata] nogami swemi deptała." Cztery nogi wyobrażają tedy cztery części ziemi. mianowicie Azyę, Afrykę, Australię i Amerykę. Azya została "zdeptaną" i większą część jej zagarnęły Rosya i Anglia. Afryka została "zdeptaną" na kawałki i zatrzymaną przez chciwe łapy bestyi. Wszystkie główne mocarstwa europejskie mają w Afryce swoje kolonie. Australia została "zdeptaną" i zatrzymaną głównie przez Anglię. Ameryka została "zdeptaną" i dzierzawioną przez Hiszpanię, Portugalię, Francję Anglię i t. d.

Liczba "miedzianych paznogci" wynosi dwadzieścia, po pięć na każdej nodze. Kiedy bestya zmusiła swą zdobycz do poddania się, wówczas paznogcie, a raczej pazury jej służyły do bezpiecznego przytrzymania zdobyczy. Stąd też jest obowiązkiem obecnych mocarstw europejskich (przedstawionych przez "paznogcie" — ostatni stopień rozwoju smoka) aby utrzymać władzę światową, która już raz została "zdeptaną nogami" do poddaństwa. Fakt, że paznogcie były miedziane, wskazuje na zuchwałe usposobienie teraźniejszych rządów europejskich, podających się za centra cywilizacji, kultury i chrześcijaństwa, Przy końcu czasów pogan, w R. P. 1914, te dwadzieścia miedzianych paznogci odpowiadały dokładnie dwudziestu państwom Europy. Znamiennem jest, że liczba państw europejskich wynosi akurat dwadzieścia. Widocznie Przeciwnik starał się popsuć ten obraz w R. P. 1913, przez utworzenie państwa Albańskiego na Bałkanach, chcąc aby było ono silnem i stałem, niezawisłem państwem 21-szem. Jednakowoż nie udało się to i dlatego przy zakończeniu czasów Pogan w 1914 r. niezależne państwa europejskie były następujące:

„CHRZEŚCIAŃSKIE“ KRÓLEWSTWA

- | | |
|---------------|--------------|
| 1.—Rosya | 9.—Austria |
| 2.—Niemcy | 10.—Włochy |
| 3.—Holandia | 11.—Serbia |
| 4.—Belgia | 12.—Bułgaria |
| 5.—Czarnogóra | 13.—Grecya |
| 6.—Dania | 14.—Rumunia |
| 7.—Anglia | 15.—Szwecya |
| 8.—Hiszpania | 16.—Norwegia |

„CHRZEŚCIAŃSKIE“ REPUBLIKI

- | |
|----------------|
| 17.—Francya |
| 18.—Portugalia |
| 19.—Szwajcarya |

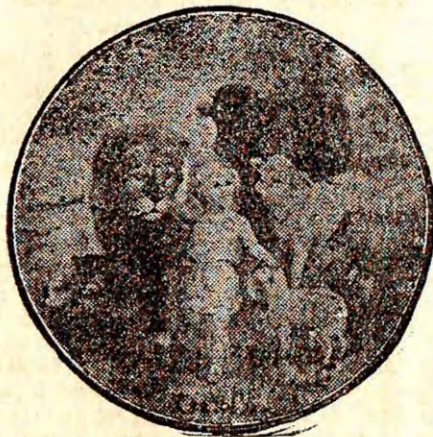
KRÓLESTWO NIECHRZEŚCIAŃSKIE

- | |
|------------|
| 20.—Turcya |
|------------|

Norwegia nie była niezawisła aż do R. P. 1905, akurat dziesięć lat przed końcem czasów pogan. Jej oddzielenie się od Szwecyi było potrzebne „aby się Pisma wypełniły;” inaczej byłoby tylko dziewiętnaście niezawisłych rządów w Europie. Zauważcie, że u Jeremiasza 25:14-30 znajduje się wspomnianych dwadzieścia rządów, które „piły i potaczały się, owszem aby szalały od ostrza miecza”. Jaki będzie postany między nich (wiersz 16); na zakończenie listy prorok dodaje: „wszystkie też królestwa ziemi, którekolwiek są na obliczu ziemi; a król Sesak [papiestwo] będzie pił po nich” (w. 26), skoro skończy się wielki czas ucisku.

Podczas gdy rozpoznajemy bestyalski charakter rozmaitych królestw tego świata, wyobrażonych w widzeniu proroka Daniela, to jednak uznajemy w nich tylko najlepsze wysiłki biednej, upadłej ludzkości, chcącej rządzić samą sobą. Przez wiele stuleci Bóg pozwalał na te wysiłki, aby ludzie mogli zobaczyć skutki swych zabiegów; ale po wielu setkach lat takich doświadczeń skutki te są dalsze od zadowolenia ogólnych pragnień aniżeli kiedykolwiek przedtem w historii świata. Faktycznie niezadowolenie jest dzisiaj bardziej ogólne i szersze, aniżeli kiedykolwiek przedtem; nie dzieje się to z powodu większego ucisku, większej niesprawiedliwości lub niegodziwości, lecz dlatego, że Bóg pozwolił, aby oczy ludzkie zostały bardziej otwarte przez ogólne zwiększenie się umiejętności. (Dan. 12:4.) Prawdziwi chrześcijanie i wszyscy inni miłujący po-

kój ludzie mogą się tylko cieszyć, że skończyły się już czasy pogan i ich panowanie, oraz, że królestwa tego świata stają się królestwem Chrystusa; że wkrótce "przyjdzie pożądanie wszystkich narodów." (Ageusz 2:7) "Władza Jego władza wieczna, która nie będzie odjęta, a królestwo Jego nie będzie skażone."—Dan. 7:14,27; 2:44.



"OBYDWA DOMY IZRAELA"

Porównanie
MOJŻESZOWEJ Z CHRZEŚCIAŃSKĄ DYSPENSACJĄ.

OD ŚMIERCI JAKOBA DO KRZYŻA, OKRESIA- KO WYWYŻSZENIE GARSTKI WIERZĄCYCH,	IZRAEL WEDŁUG CIAŁA.	IZRAEL WEDŁUG DUCHA.	OD ŚMIERCI JEZUSA DO R. P. 1878, OKRESIA- BYŁO WYWYŻSZENIE GARSTKI WIERZĄCYCH,
	<p>DOM SŁUG.</p> <p>1 Kor. 10:18; Rzym. 9:7,8; 4:16; Żyd. 3:5. USTANOWIONY W 12 SYNACH JAKOBA. 1 Król. 18:31.</p> <p>KRÓLEST. I KAPLAŃSTWO, NARÓD ŚW. 2 Moj. 19:6.</p> <p>AARON, NAJWYŻSZY KAPŁAN, Żyd. 9:7.</p> <p>OBRZEZKA CIAŁA. Rzym. 2:28, 29.</p> <p>ZAKON GRZECHU I ŚMIERCI Rzym. 8:2.</p> <p>ZIEMSKIE OBIETNICE. 1 Moj. 13:14-17; Dzieje Apos. 7:2-5.</p> <p>W NIEWOLI LITERALNEGO BABILONU 2 Kron. 36:20.</p> <p>CZAS ŁASKI TRWAŁ 1845 LAT OD ŚMIERCI JAKOBA DO ODRZUCENIA IZRAELA I POCZĄTKU ROZWOJU DUCHOWEGO IZRAELA, R. P. 33.</p> <p>NOMINALNY SYSTEM ZOSTAŁ ODRZU- CONY R. P. 33. Mat. 23:38.</p>	<p>DOM SYNÓW.</p> <p>Gal. 4:5,6,7,30,31; 6:15,16; Jan. 1:12; Rz. 8:15. USTANOWIONY W 12 APOSTOŁ. JEZUSA. Obj. 21:14.</p> <p>KRÓLEWSKIE KAPLAŃST. NARÓD ŚW. 1 Piotra 2:5,9.</p> <p>JEZUS, DUCHOWY NAJWYŻ. KAPŁAN. Żyd. 9:11.</p> <p>OBRZEZKA SERCA. Rzym. 2:28,29.</p> <p>ZAKON DUCHOWY JEZUSA CHRYSZTUSA. Rzym. 8:2.</p> <p>„LEPSZE OBIETNICE“, Żyd. 9:23; 11:40.</p> <p>W NIEWOLI MISTYCZNEGO BABILONU. Obj. 17:5; 18:4.</p> <p>CZAS ŁASKI TRWAŁ 1845 LAT OD ŚMIERCI JEZUSA DO ROZPOCZĘCIA JEGO PANOWANIE A ODRZUCENIA BABILONU, R. P. 1878.</p> <p>NOMINALNY SYSTEM ZOSTAŁ ODRZU- CONY, R. P. 1878. Obj. 3:16.</p>	

SKI DLA NOMINALNEGO DOMU SŁUG. 1845 L. POCZEMBY- ODRZUCENIE INNYCH I NAWIEDZENIE UCISKIEM.	<p>40 LAT UPADKU, DO R. P. 73 KONIEC WIEKU, CZYLI ŻNIWO DL. 40 L. Luk. 10:2, 16.</p> <p>OBEKNOŚĆ CHRYSZTUSA W CIELE, JAKO ŻNIWIARZA. Jan 4:35-38.</p> <p>OBEKNOŚĆ NASZEGO PANA I OFIARNI- CZY CHARAKTER JEGO ŚMIERCI, KA- MIENIEM OBRAŻENIA.</p> <p>„Będzie On kamieniem obrażenia i opoką odtrącenia obydwom [nominalnym] domom Izraela</p> <p>NIE ROZPOZNALI CZASU SWEGO NAWIEDZENIA</p> <p>Luk. 19:44; Mat. 24:38, 39.</p> <p>NASZ PAN SIĘ PRZEDSTAWIŁ JAKO OBLUBIENIEC, ŻNIWIARZ I KRÓL. Jan 3:29; 4:35,38; Mat. 21:5,9,4; 2 Kor. 11:2; Obj. 14:14,15; 17:14.</p> <p>PIERWSZA OBEKNOŚĆ JEZUSA NA 30 LAT PRZED JEGO CHRZTEM I NA- MASZCZENIEM, JAKO MESYASZA. Mat. 2:1-16; Dz. Ap. 10:37,38.</p> <p>AKTUALNA OBEKNOŚĆ NASZEGO PANA, JAKO OBLUBIENCA I ŻNIWIARZA. — PAŻ. R. P. 29.</p> <p>WŁADZĘ I TYTUŁ KRÓLA JEZUS OBJAŁ W TRZY I PÓŁ LAT PÓZNIJ.—R. P. 33.</p> <p>PIERWSZA PRACA JAKO</p> <p>NOMINALNY ŻYDOWSKI DOM ZOSTAŁ ODRZUCONY.—Mat. 20:18;21:5-15,23:37;24:1 ODRZUCENIE IZRAELA, JAKO NARODU ZOSTAŁO DOKONANE PRZY KOŃCU ŻNIW, KTÓRE TRWAŁY OD 33 DO 73 R. PO CHRYSZTUSIE.</p>	<p>40 LAT UPADKU OD R. P. 1918. KONIEC WIEKU, CZYLI ŻNIWO DL. 40 L. Mat. 13:24-30, 36-43.</p> <p>OBEKNOŚĆ CHRYSZTUSA, JAKO DUCHO- WEGO ŻNIWIARZA. Obj. 14:14, 15.</p> <p>OBEKNOŚĆ NASZEGO PANA I OFIARNI- CZY CHARAKTER JEGO ŚMIERCI, KAMIENIEM OBRAŻENIA.</p> <p>WTÓRE PRZYJŚCIE BYŁO OBWIESZCZO- NE W 1844 ROKU NA 30 LAT PRZED AKTUALNEM JEGO PRZYJŚCIEM. Mat. 25:1.</p> <p>AKTUALNA OBEKNOŚĆ NASZEGO PANA, JAKO OBLUBIENCA I ŻNIWIARZA. — PAŻ. R. P. 1874.</p> <p>WŁADZĘ I TYTUŁ KRÓLA JEZUS OBJAŁ PO 3½ LATACH PÓZNIJ — R. P. 1878</p> <p>KRÓLA I SĘDZIEGO.</p> <p>NOMINALNE DUCHOWE CHRZEŚCIAŃ- STWO OCZYSZCZONE. 1 P. 4:17; Obj. 3:16; Mat. 3:2. ZUPEŁNE ODRZUCENIE NO- MINALNEGO CHRZEŚCIAŃSTWA PO 40 LATACH ŻNIW, KTÓRE TRWAŁY OD 1878 DO 1918 ROKU.</p>	SKI NOMINALNEGO DOMU SYNÓW, 1878 LAT, POCZEM ODRZUCENIE INNYCH I NAWIEDZENIE UCISKIEM.
---	--	--	---

FILJE I PUBLIKACJE OBCOJĘZYCZNE

Przyjaciele zamieszkali poza granicą Stanów Zjednoczonych, którzyby pragnęli mieć naszą literaturę w posiadaniu, raczą odnieść się do biura filjalnego w ich kraju, a to tembardziej, że cena na książki różni się od podanej w niniejszem.

Filja z obsługą w języku polskim znajduje się w Warszawie, pod następującym adresem: Skrzynka Pocztowa No. 248, Warszawa, Rzeczpospolita Polska.

Filje z obsługą w języku angielskim: Wielka Brytania: 32 Craven Terrace, London W. 2. Kanada: 270 Dundas St., W., Toronto, Ont. Australia i Nowa Zelandja: 495 Collins St., Melbourne, Vic. Południowa Afryka: 6 Lelie St., Cape Town.

Filje Krajowe i Publikacje Obcojęzyczne. Można porozumieć się odnośnie pracy lub publikacji w Ameryce w następujących językach: angielskim, arabskim, armiańskim, czeskosłowackim, greckim, litewskim, niemieckim, rosyjskim, ukraińskim, węgierskim i włoskim. Adresować należy pod numer 18 Concord, St., Brooklyn, N. Y., U. S. A.

Filje Pozagraniczne Obcojęzyczne: Europa Centralna (generalna): 12 Honggerstrasse, Zurich, Szwajcaria. Francja i Belgja: 35 rue des Communauz, Berne, Szwajcaria. Denmark: Ole Suhrsgade 14, Kopenhaga. Finlandja: 76 Uterderinkatu 5, Helsingfors. Niemcy: 76 Uterdornestrasse, Barmen. Węgry i Rumunja: St. Bukowina nr. 4, Kluj, Transylwania (Rumunja). Indja: Kottayam, South India. Norwegja: Parkveien 60, Christiana. Palestyna: Ram Allah. Szwecja: Vastra Anggatan 9, Orebro.

W każdym wypadku należy podawać adres stowarzyszenia, lub Watch Tower Bible and Tract Society.

MIEDZYNARODOWE STOWARZYSZENIE
STUDENTÓW BIBLIJNYCH, Brooklyn, N. Y.

U. S. A.

Strażnica

i Zwiastun Obecności Chrystusa

Dwutygodnik 16 stron druku \$1.00 rocznie.

Pismo to jest jednym z głównych czynników, czyli narzędzi w nauczaniu Biblii we wszystkich częściach świata, a wydawane jest przez **Strażnicę Towarzystwo Biblijne i Broszur**, założone w celu głoszenia chrześcijańskiej umiejętności. Raz na miesiąc Pismo to w streszczeniu przedstawia bieżące wypadki z proroczego punktu zapatrywania i regularnie opisuje rozprawy o zajmującej treści dla wszystkich Badaczy Pisma Świętego. Berjańskie Badania, które regularnie ukazują się w tym Żurnalu, są przeglądem Wykładów Pisma Świętego. Międzynarodowe Badania Niedzielne dla dorosłych Badaczy Biblii i nauczycieli ukazują się w każdym wydaniu. Pismo to stoi silnie w obronie jedyne gruntu Chrześcijańskiej nadziei — odkupienie przez drogocenną krew „człowieka Chrystusa Jezusa, który wydał samego siebie na okup za wszystkich.“ Inne jeszcze zadanie tego Pisma jest to, aby wykazać z naciskiem, iż nadzieja kościoła jest być podobnym Panu swemu, uczestniczyć w Boskiej naturze i udoskonalenie świętych do przyszłej służby i być świadkami Bożymi dla świata; że nadzieja dla świata spoczywa w umiejętności i sposobności, które będą wszystkich w Tysiącletnim Królestwie Chrystusowem, t. j. w restytucji, czyli naprawieniu wszystkiego co było utracone w Adamie.

Strażnica jest niezawisła od jakichkolwiek partyj, sekt i wyznań ludzkich, lecz stara się coraz więcej przyprowadzić każde słowo pod wolę Bożą w Chrystusie, jak jest wyrażone w Jego Słowie. Jego podstawa nie jest dogmatyczną, jest pewną, gdyż postępujemy według zupełnej wiary opartej na pewnych obietnicach Słowa Bożego.

Pismo to wychodzi w różnych językach.
Prenumerata roczna za granicą wynosi \$1.50.

HARFA BOŻA

Nakład 675,000. 384 stron. Płocienna opr., 50¢.

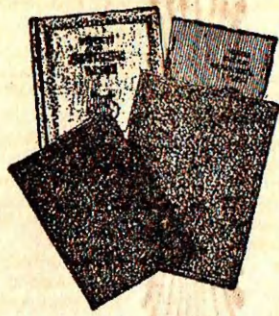
Zawiera treściwy i zrozumiały kurs nauk Biblijnych, poświęcony szczególnie dla studentów klas Biblijnych. Dzieli te nauki w dziesięć fundamentalnych zasad Biblijnych, a mianowicie:

- | | |
|-----------------|-------------------|
| 1. Stworzenie | 6. Zmartwych- |
| 2. Dokazanie | wstanie |
| Sprawiedliwości | 7. Objawiona |
| 3. Obietnica | Tajemnica |
| Abrahamowa | 8. Powrót Naszego |
| 4. Narodzenie | Pana |
| Jezusa | 9. Uwielbienie |
| 5. Okup | Kościoła |
| | 10. Przywrócenie |

zaopatrza studenta w dobrze ugruntowaną znajomość Pisma Świętego. Paragrafy w niej są ponumerowane po porządku, a przy końcu każdego paragrafu zawiera do nich pytania.

Traktowane proroctwa Biblijne w niej podają informacje takie jak: Dlaczego postępowanie ustanowienia Państwa Żydowskiego powinno być brane pod uwagę? Co znaczy koniec świata? Jaki jest cel Jezusa powrócić na ziemię? Dlaczego daty: 539, 1799 i 1874 R. P. są ważne? Jak wiadomo przeszło trzydzieści lat, że koniec świata miał się zacząć w roku 1914? Czy ma jakie znaczenie obecny przewrót królestw, cesarstw i republik? Jaki ważny wypadek klasy robotniczej zaznaczył rok 1874? Co znaczy zdanie Góry w Ogniu? Jak kalecy zostaną uzdrowione? Jak możemy wiedzieć, że zmarli żołnierze powrócą z pola walki do domów swoich? Czy ziemia jest dostatecznie duża na pomieszczenie wszystkich żyjących i umarłych, którzy w swoim czasie żyli? Jak ziemia może wyżywić wszystkich obecnie żyjących i zastępy zmartwychwstałych od umarłych? Co Biblia utrzymuje na uleczenie strajków? Czy w Świecie będą zawsze paskarze? Czy starzy ludzie kiedy odmłodnieją? etc.

Dzieło to można nabyć również w językach: angielskim, arabskim, armenijskim, czeskim, greckim, litewskim, niemieckim, norweskim, rosyjskim, słowackim, szwedzkim, ukraińskim, węgierskim, włoskim.



CIENIE PRZYBYTKU LEPSZYCH OFIAR.

176 stron druku. W papierowej oprawie, 20¢.

Dziełko to wyjaśnia ceremonje kapłaństwa narodu Izraelskiego. Podaje ich figuralne i pozafiguralne znaczenia. Ceremonje te, ściśle przestrzegane przez niektóre odcienia religijne, miały bardzo ważne znaczenie w swych obrazach zilustrowania pracy Jezusa Chrystusa w uczynieniu pojednania świata z grzechu i ostatecznie przyprowadzenia go do harmonji z Jehową. Przestrzeganie danych obrządków zakończono ze śmiercią Jezusa. W dziełku tem rozbierany jest cel tych obrządków: **FIGURALNY PRZYBYTEK; IZRAELICI; LEWICY I KAPLAŃSTWO;** Klasy rodzaju ludzkiego reprezentowane: **POŚWIĘCENIE KAPLAŃSTWA;** Cielce i Barany Poświęcenia; **WIELKI DZIEŃ POJEDNANIA; OFIARY NASTĘPNE PO DNIU POJEDNANIA; INNE JESZCZE FIGURY MAJĄCE ZNACZENIE.**

Powyższe dziełko można nabyć również w językach: angielskim, arabskim, fińlandzkim, francuskim, litewskim, niemieckim, norweskim, rumuńskim, słowackim, szwedzkim i ukraińskim.



CO PISMO ŚWIĘTE MÓWI O POWROCIE NASZEGO PANA

64 stronice druku, 10¢ egzemplarz.

Jest to bardzo ważny przedmiot Biblijny, lecz błędnie jest rozumiany przez ogół. Zatem dziełko to rozbiera wszelkie ustępy, jakie zdają się być sprzecznymi sobie, jak naprzykład „O onym dniu i godzinie (przyjścia Jego) nikt nie wie“ w kontraście z tekstem „a ujrzy (Go) wszelkie ciało społem“ i jeszcze „W ogniu płomienistym, oddawając pomstę tym, którzy Boga nie znają.“ Objaśnia znaczenie trzech wyrazów greckich, parousia, epifania i apokalupsis; mianowicie co znaczy obecność, manifestację lub objaśnienie i objawienie. Czas jego obecności. Dowody jego obecności. Obecność stopniowa objawiona. Co się narodziło z ducha jest duch.

Dziełko to jest do nabycia w wielu językach.



CO PISMO MÓWI O PIEKLE

128 stron druku. Cena 10¢.

Rozbiór każdego tekstu Pisma Świętego, w którym wyraz „Piekło” się znajduje. Dziełko to udowadnia, że Biblia nie uczy doktryny wiecznych męk. Wykazuje, że nauka ta jest wynikiem ciemnego średniowiecza. Tłumaczy wyrazy w Starym i Nowym Testamencie przetłumaczone na język Polski „Piekło”. Wszystkie teksty są rozważane. „Płacz i zgrzytanie zębów.” Przypowieść o Bogaczu i Łazarzu. Przypowieść o Owcach i Kozłach. Wieczna kara dla czyniących niebożność. „Niepobożni się obrócą do piekła, wszystkie narody, które zapominają Boga.” Jezioro ognia i siarki. Żydowskie wierzenie w wieczne męki.

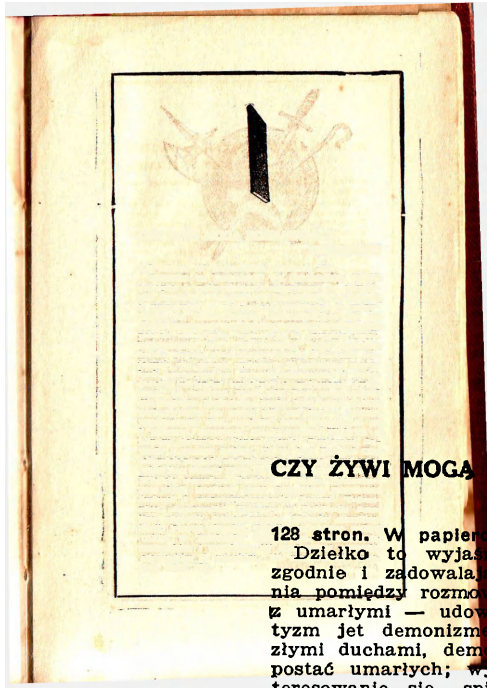
Dziełko to można nabyć również w językach: angielskim, arabskim, fińskim, holenderskim, litewskim, niemieckim, norweskim, słowackim, szwedzkim i ukraińskim, w papierowej oprawie 10¢.

MILJONY LUDZI Z OBECNIE ŻYJĄCYCH NIGDY NIE UMRA

Nakład 1,425,960. 128 stron. Papierowe okładki, cena 25¢.

Dowody Biblijne, że miliony ludzi nie umrą, którzy nigdy nie wstąpią do grobu. Wszechświatowa Wojna i jej towarzyszące wypadki, jakie wzniesą zamieszania, mianowicie głód, mory, rewolucje, anarchja, wszechświatowe szerzenie spirytyzmu, ustanowienie narodu Żydowskiego, obrzydliwość spustoszenia, propoganda przeciw Żydom, zostały przepowiedziane jako stosunki, które miały naznaczyć koniec obecnej złej, niesprawiedliwej cywilizacji oraz miały świadczyć o czasie ustanowienia królestwa Bożego na ziemi, czasy Pogan, świadectwo naszego Pana mi. Książka ta traktuje o Boskim planie Zbawienia, Czasy Pogan, Świadectwo naszego Pana odnośnie znaków końca świata, dowody potwierdzające Starego Testamentu, okres czasu od wygnania Izraela z Palestyny, deklaracje Balfour'a, odbudowę Palestyny przez Żydów, inne znaki, że Świat się skończył, Międzynarodowy Ruch Kościelny, Wszechświatowy Ucisk i Udręczenie, Spirytyzm w obiegu wypadków, Ligę Narodów, religijne prześladowanie Chrześcijan w Wielkiej Brytanji, Niemczech, Kanadzie i w Stanach Zjednoczonych, co znaczy być Chrześcijaninem nadchodzącego królestwa Mesjańskiego, system Izraelskiego Jubileuszu figurą na Królestwo, dlaczego miliony ludzi nigdy nie umrą, jak żyć na wieki.

Dzieło to także jest do nabycia w następujących innych językach: angielskim, arabskim, armiańskim, bułgarskim, czeskim, fińskim, francuskim, greckim, hiszpańskim, holenderskim, horwackim, koryńskim, japońskim, litewskim, łotyskim, niemieckim, norweskim, portugalskim, rosyjskim, rumuńskim, słowackim, szwedzkim, węgierskim, włoskim, ukraińskim i w żydowskim.



CZY ŻYWI MOGĄ ROZMAWIAĆ Z UMARŁYMI?

128 stron. W papierowej oprawie 25¢.

Dziełko to wyjaśnia, na podstawie Biblii zgodnie i zadowalająco spirytyzm — rozróżnia pomiędzy rozmową z duchami a rozmową z umarłymi — udowadnia Biblijnie, iż spirytyzm jest demonizmem, komunikujący się ze złymi duchami, demonami, którzy przybierają postać umarłych; wykazuje iż szerokie zainteresowanie się spirytyzmem jest znakiem końca świata i że miliony ludzi z obecnie żyjących nie umrą; wykazuje iż nadzieja zmarłych spoczywa w zmartwychwstaniu i połączeniu milionów umarłych z milionami żyjących, co stanowi Plan jaki Bóg przygotował dla rodzaju ludzkiego, kiedy jego wola będzie wykonywana na ziemi tak jak jest w niebie; przedstawia dwa poglądy, oraz argumenty za i przeciw, spieranie się Profesora Hislo'pa z panem Artur'em Conan Doyle. Roztrząsa dowody z innego świata. Co to jest Dusza? Czy człowiek posiada nieśmiertelną duszę? Czy człowiek jest duszą? Karą za grzech jest śmierć. Wielkie oszustwo Szatana w Raju. Pochodzenie złych duchów, czyli demonów. Znaczenie śmierci i zmartwychwstania Jezusa. Tajemnica nieprawości. Demony w Babilonie Analiza zjawisk demonicznych. Metody manifestacji. Powód zbrodni. Dziełko to można nabyć także w językach: angielskim, niemieckim, słowackim i włoskim. W papierowej oprawie, słowackim i włoskim. W papierowej oprawie, cena 25¢.



SCENARJUSZ

czyli

FOTO-DRAMA STWORZENIA

362 Obrazów. 192 stron druku. W papierowej oprawie 35¢. W płóciennej oprawie 85c.

Wykazuje harmonję pomiędzy Nauką, Historją i Filozofją a Biblią. Podaje wyjaśnienie systemu planetarnego. Porównywa wielkość planet z naszą ziemią. Traktuje twórczą pracę każdego z 7000-letnich dni stworzenia. Objaśnia jak zostały uformowane pokłady mineralne. Śledzi postęp cywilizacji ubiegłych 6000 lat. Wyjaśnia zniszczenie Sodomy przez naturalny środek. Omawia budowanie Wielkiej Piramidy. Plagi Egipskie. Cztery uniwersalne państwa ziemskie. Narodzenie Jezusza. Wyjaśnienie cudów. Podróże Apostołów. Prześladowanie Chrześcijan. Święte Państwo Rzymskie. Wyprawy krzyżowe i Krzyżaków. Okres Reformacji. Wynalazki Obecnej Doby. Powiększenie Umiejętności. Czas Ucisku. Ustanowienie królestwa Bożego na ziemi.

Książka ta jest do nabycia w językach: angielskim, armlańskim, fińdzkim, greckim, hiszpańskim, niemieckim, norweskim, słowackim, szwedzkim, węgierskim i włoskim; w papierowej oprawie 35¢; w płóciennej oprawie 85¢.



NA KAŻDY DZIEŃ
MANNA NIEBIAŃSKA

Dla Domowników Wiary

Praca ta jest wielce korzystną dla prowadzenia życia pobożnego w domach Chrześcijańskich, jak też dla użytku prywatnego. Jest wzorowana mniej więcej do dawnych nauk pierwotnego Kościoła. Podaje na każdy dzień w roku tekst Biblijny, oraz podaje do każdego tekstu krótki, śliczny i stosowny komentarz. Wiele rodzin, które czytają i rozbiegają teksty Biblijne każde rano porą śniadaniową, otrzymują wielką korzyść. W książce tej, na przeciw tekstu dziennego, znajduje się miejsce polinowane do zapisywania urodzin przyjaciół.

Drukowana na dobrym papierze, każda próżna kartka polinowana; w płociennej clemno niebieskiej oprawie, wytłaczana złotem, rozmiar 5 x 6½. Jest do nabycia w językach: angielskim, niemieckim, norweskim, polskim, rumuńskim i szwedzkim cena z przesyłką 85¢. W skórkowej ślicznej oprawie zaś, w językach: angielskim, niemieckim, norweskim, polskim i szwedzkim, cena z przesyłką \$2.00.

BOSKI PLAN WIEKÓW

Nakład 5,526,000. 448 stron. Płocenna opr., 40¢.

Sam tytuł tej książki podaje ważny cel — postęp według boskiego zrządzenia, znanego Bogu. Tom ten utwierdza autentyczność Biblii, wykazuje harmonję i zupełne uzgodnienie pomiędzy wszystkimi pisarzami Biblii, podaje sposób studjowania Biblii, dostarcza rozumowego wyjaśnienia cudów, oraz traktuje takie przedmioty jakie ogólnie są interesowane, mianowicie Noc Grzechu Zakończy się Pokrankiem Radości; Istnienie Intelligentnego Stwórcy Stwierdzone; Biblia Jako Boskie Objawienie, Rozpatrywana Rozumowo; Określenie Epok i Dyspensacji w Rozwijaniu się Boskiego Planu; Tajemnica, Która Była Zakryta od Wieków i Rodzajów, Ale Teraz Objawiona Jest Świętym; Powrót Naszego Pana, Cel Jego Przyjścia, Naprawienie Wszystkich Rzeczy; Dlaczego Bóg Dopuscił Zło?; Sądny Dzień, 1,000 lat dług; Okup i Restytucja; Oddzielenie i Odróżnienie Natury Ludzkiej od Duchowej; Trzy Drogi, (1) Szeroka droga. (2) Wąska droga, i (3) Święta droga; Objaśnienia Rysunku przedstawiającego Plan Wieków; Królestwa Tego Świata; Królestwo Boże; Dzień Jehowy;

W nieświadomości Bożego planu, w którym świat ma być podniesiony z grzechu i jego otoczeń, oraz w fałszywej idei, że nominalny kościół, w obecnym jego stanie jest jedyną agencją do rozwiązania problemu świata, stosunki w świecie, po głoszeniu ewangelji blisko 1900 lat, są takie, iż pobudziły ważne wątpliwości każdego myślącego człowieka dotąd błędnie informowanego. A takie wątpliwości nie łatwo można usmierzyć, nie można tego dokonać ładabrakiem prawdy. Jako fakt, dla każdego myślącego obserwatora, jedna z dwóch rzeczy musi być oczywistą — albo kościół uczynił wielki błąd w utrzymywaniu, że w obecnym wieku i jego stanie miał za zadanie nawrócić świat, albo też plan Boży haniebnie się powiódł.

Dzieło to jest do nabycia także w językach: angielskim, arabskim, armiańskim, finlandzkim, francuskim, hiszpańskim, holenderskim, niemieckim, norweskim, rumuńskim, słowackim, szwedzkim i ukraińskim.

310 W I N A D S Z E D Ł C Z A S 311

Nakład 1,877,000. 416 stron. Płocienna opr., 40¢.

Biblijna egzaminacja chronologii i historii świata. Starania jej były celem porównania świadectw Biblijnych i wykazania ich znaczenia. Tom ten został napisany w 1889 r, w którym zostało wykazane, że „czasy pogan“ miały skończyć się w roku 1914. Akurat w sierpniu 1914 królestwa Pogańskie, przepowiedziane w proroctwie, jak jest wiadomo zaczęły Światową Wojnę, która spowoduje zupełny przewrót wszelkich ludzkich rządów i przygotuje na ustanowienie królestwa Bożego na ziemi. W późniejszym nieco czasie, chwila zmartwychwstania umarłych nadejdzie. Między innymi, studja te traktują jak następuje: Czasy i Chwile od Boga Naznaczone: Dlaczego nie Oznaczone Bardziej Wyraźnie; Chronologia Biblijna: Od Stworzenia Adama do R. P. 1873 było 6,000 lat — Wypełnienie się prorocтва Czasu przy Pierwszem Przyjściu Chrystusa: Siedmiesiąt tygodni Prorocтва Daniełowego — Wypadki Przepowiedziane Stały się wówczas Widoczne — klucz do innych Proroctw Czasu; Czasy Pogan: Ich koniec R. P. 1914 — Wypadki jakie Nastąpią — Literalny i Symboliczny Czas — Królestwo Boże Obali Rządy Pogańskie; Sposób Wtórego Przyjścia Naszego Pana: Przychodzi Jako Złodziej, bez Znaków Zewnętrznych; a jednak „Z okrzykiem;“ „Z Głosami“ — I „z Dźwiękiem Wielkiej Trąby“; Wielki Jubileusz Ziemi: Okres 1,000 lat; Równoległe Dyspensacje: Wiek Żydowski Figurą Wiek Ewangelji — Różnica Pomiędzy Cieleśnym i Duchowym Izraelem — Okres Łaski Cieleśnego Izraela; Przyjście Eljasza: W jakim Stosunku Stoł To Ważne Prorocstwo do Wtórego Przyjścia — Widzenie na Świętej Górze — Następca Eljasza, Elizeusz; Człowiek Grzechu: Antychryst Musi się Rozwinąć, Objawić i musi być Ukarany Zanim Nastanie Dzień Pański — Narodziny Antychrysta — Jego Szybki Rozwój; Nadszedł Czas: Praca nad Założeniem Królestwa Chrystusowego teraz się odbywa, Dzieło to jest do nabycia także w językach: angielskim, arabskim, fińskiem, francuskim, greckim, niemieckim, norweskim i szwedzkim.

PRZYJDŹ KRÓLESTWO TWOJE

Nakład 1,791,000, 448 stron. Płocienna opr., 40¢.

Wskazuje na świadectwo prorocze i chronologję Biblijną odnośnie ustanowienia królestwa Chrystusowego na ziemi. Wskazuje do przepowiedzianych stosunków, jakie obecnie egzystują i kryzys do których one zmierzają. Studja te traktują przedmioty jak **Przyjdź Królestwo Twoje: Klasy Ludzi w Tem Zainteresowane — Klasy Temu Przeciwnie; Nadszedł Czas czyli Dzień Przygotowania: Koniec Czasu — Jego Początek w 1799 R. P. — Jego Zakończenie w 1914 R. P.; Dni Wyczekiwania Królestwa: 1335 Dni Prooctwa Danielowego; Oczyszczenie Świątnicy: 2,300 Dni — Oczyszczenie Nie Mogło nastąpić Prędzej, jak po 2,300 latach po Widzeniu; Czas Żniwa: Chronologiczne Umieszczenie Żniwa — Obecność Pańska; Dzieło Żniwa: Zebranie Pszenicy — Zwycięzcy Jedenastej Godziny; Wybawienie i Wywyższenie Kościoła; Wybawienie Kościoła jest Bliskie—Będzie to Zwiastunem Wyzwolenia dla Całej Ludzkości; Przywrócenie Izraela: Przywrócenie Izraela do Palestyny — Data Jego Rozpoczęcia się i Dowody Następnego, Aktualnego Rozwijania Się — Ożycie Nadziei Króluje: Zbiór Proroczych Dowodów Wykazujących Obecność Emanuela Oraz że Jego Królestwo Jest Teraz Zakładane; Świadectwo Kamienia Bożego Jako Świadka i Proroka, Którym Jest Wielka Piramida w Egipcie, a omawiana przez ten Tom wykazuje wielką jej umiejętność: Ogólny Opis Piramidy; Dlaczego jest szczególnem zainteresowaniem dla Chrześcijan, jej Świadectwa Naukowe, Historyczne i Prorocze; Jej Dowody Naukowe; — Jej Świadectwo Odnoszące się do Planu Odkupienia; Wskazuje Śmierć i Zmartwychwstanie Chrystusa; Czas Wielkiego Ucisku; Rodzaj Ucisku; Wielki Ruch Reformacyjny Zaznaczony; Data Wtórego Przyjścia Chrystusa; Potępia Niedowiarstwo, Ateizm i Teorje o Ewolucji i udowadnia Plan jaki się zawiera w Biblii i Jej naznaczone Czasy i Chwile; Stwierdza Chronologję Biblij tak jak jest wykazana w tym Tomie.**

Dzieło to jest także do nabycia w językach: angielskim, finlandzkim, francuskim, greckim, niemieckim, norweskim, szwedzkim.

WALKA ARMAGIEDDONU

Nakład 712,500. 896 stron. Płocienna opr., 50¢.

Treść niniejszego tomu opisuje końcową epokę wieku Ewangelji — okres który przynosi światu obfite błogosławieństwa, jakie tem więcej stają się powodem starć, niezadowoleń i kłopotów, przyspieszając nieodwołalną walkę pomiędzy Kapitałem a klasą robotniczą. Niektóre z omawianych przedmiotów są: Dzień Pomsty; Upadek Babilonu — Chrześcijaństwa; Jego Groźne Znaczenie; Konieczność i Sprawiedliwość Dnia Pomsty; Babilon pozwany przed wielki sąd; Pozwanie Władz Cywilnych— Społecznych — Kościelnych; Babilon pozwany przed wielki sąd; Jego Pomieszenie— Narodowe; Wołanie: Pokój! Pokój! Gdzie Nie ma Pokoju; Babilon Przed Wielkim Sądem. Jego Kościelne Zamieszanie; Zbieranie się Narodów i Przygotowanie Elementów na Wielki Ogień Boskiej Zapalczywości; W jaki sposób i Dlaczego Zbierają się Narody—Powszechność Stosunków Nie Dająca się Mocą Ludzką Naprawić; Wołanie Żeńców; Starcie Nieodwołalne — Świadectwo ze Świata uczonego; Proponowane Środki Zaradcze — Społeczne i Finansowe: Komunizm — Anarchja — Socjalizm czyli Kolektywizm — Nacjonalizm — Pojedyńczy Podatek — Inne Nadzieje i Obawy — Jedyna Nadzieja; Walka Wielkiego Dnia; Upostaciowiona w Upadku Izraela i we Francuskiej Rewolucji — Wielka Armja Pana — Czas Ucisku Izraela — Jego Wyzwolenie i Pogrom Goga i Magoga; Wielkie Proroctwo Naszego Pana: Obrzydliwość Spustoszenia — Uciekajcie na Góry — Brzemienni itd. — Przed zimą i Sabatem — Oto tu, oto tam, Nie Wierzcie — Zaćmienie Słońca i Księżyca jako Znaki — Upadanie Gwiazd — Drzewo Figowe — Jako za Dni Noego, nie Spozrzegli się — Jeden Wzięty, Drugi zostawiony — Ustanowienie Królestwa Bożego i Sposób Jego Objawienia: Kto stanowi Królestwo—Ustanowienie Duchowego Królestwa—Ustanowienie Książąt po Wszystkiej Ziemi — Nawrócenie Świata; Podnózek Jehowy Pełen Chwały.

Dzieło to jest także do nabycia w językach: angielskim francuskim, greckim, niemieckim, norweskim, szwedzkim;

POJEDNANIE CZŁOWIEKA Z BOGIEM

Nakład 662,000. 736 stron. Płocienna opr., 50¢.

Kluczem tego Tomu jest cena Okupu. Z doktryny tej wszystkie inne pochodzą w związku naszego zbawienia. Zrozumienie ceny Okupu daje możliwość Chrześcijanowi do zdecydowania natychmiast co jest prawdą a co jest błędem. To studia są wzięte po porządku jak następuje: Fakt i Filozofja Pojednania; Pogląd Ortodoksji, Heterodoksji i Biblijny; Autor Pojednania: Doktryna Trójcy nie jest Biblijną; Pośrednik Pojednania: Logos Stał się Ciałem — Jezus nie był Wcielonym; Pośrednik Pojednania: Ostatnie Odkrycia Naukowe Wykazują Łączność Odnośnie do Życia i Protoplazmy — w Jaki Sposób Stał się Doskonałym przez Cierpienia — Jak Synem Dawida — Józefa Genealogja z Linji Salomona — Marji Genealogja z Linji Natana — Jak się Zatrzuca Świat na Syna Człowieczego — Pogląd Piłata, Zapatrywanie Rousseu'a i Napoleona; Środek Pojednania: Działanie Ducha Świętego; Chrzt, Świadek i Pleczęć i Duch Pojednania: Duchowy Chrzt, Jest Tylko — w Trzech Częściach — Jak Rozpoznać Świadka Duchowego; Duch Zdrowego Umysłu: Duch Święty Pojednania: Widoczne Sprzeczności Rozpatrzane — Nie Gaście Ducha — Kłamanie Duchowi Świętemu — Grzech Przeciwko Duchowi Świętemu — Świadectwo Ducha Świętego; Przedmiot Pojednania — Człowiek: Czem jest człowiek — Odpowiedź Ortodoksji — Odpowiedź Uczonych — Odpowiedź Biblijna — Ciało Człowieka — Duch Człowieka — Dusza Ludzka — Czem jest Sheol, Hades do którego Idą Wszystkie Dusze w Pośrodku pomiędzy Śmiercią a Zmartwychwstaniem? Nadzieja Żywota Wiecznego i Nieśmiertelności Zapewnione przez Pojednanie: Czy Dusza Ludzka jest nieśmiertelna, lub też czy ma ona nadzieję stać się nieśmiertelną? — Gdzie leży Różnica pomiędzy Nadzieją Kościoła a Nadzieją Odkupionego Świata: Konieczność Pojednania — Przekleństwo: Człowiek Przykładem Aniołów i dla Przyszłych Stworzeń; Jedyna Podstawa do Pojednania: Pośnactwo Pojednania.

Dzieło to jest do nabycia także w językach: angielskim, fińskim, francuskim, greckim, niemieckim, norweskim i szwedzkim.

NOWE STWORZENIE

Nakład 645,000. 896 stron. Płocienna opr., 50zł.

Podaje reguły i prawa Biblijne porządku Kościoła i domu Chrześcijańskiego. Zapoczątkowana dyskusja na mocy zapisek Biblijnych o stworzeniu, ze wstępem „Na Początku”: Ziemia Już Była — Każdy Dzień Stworzenia 7,000 lat długi — Prawdziwe Poglądy Profesorów — Siódmy Dzień Tygodnia Stworzenia — Zakończenie się Jego Będzie Wielkim Jubileuszem Ziemskim i Niebieskim; Nowe Stworzenie: Jak Spłodzone i Zrodzone do Nowej Natury; Powołanie Nowego Stworzenia; Nikt, jak tylko Powołani się Kwalifikują — Czas Powołania Wieku Ewangelji Ograniczony; Nowe Stworzenie z Góry Naznaczone: Ogólny Pogląd na Wybranie; Organizacja Nowego Stworzenia: Dary Ducha Ustały z Ich Koniecznością — Zakres Niewiast w Kościele; Porządek i Karność Nowego Stworzenia: Znaczenie Ordynowania — Usługi Pogrzebowe — Dziesięciny — Kolekty — Jałmużny; Odpoczynek, czyli Sabat Nowego Stworzenia: Skąd pochodzi Pierwszy Dzień w Tygodniu, jako Sabat Chrześcijański; Sad: Sąd w Wieku Ewangelji; Chrzest: Chrzest Niemowląt — Świadczenie Pisma Św. odnośnie Chrztu — Pogląd Uczniów — Pogląd Baptystów — Chrzest Ognia — Czy Chrzest Wody jest Potrzebny? Wielkanoc Nowego Stworzenia; Mężowskie i Inne Przywileje i Zobowiązania Nowego Stworzenia: Rada dla Nowego Stworzenia w Rozmaitych Warunkach Małżeńskiego Pożycia; Rodzicielskie Zobowiązania Nowego Stworzenia: Wpływy Rodzicielskie; Rozmaite Ziemskie Zobowiązania Nowego Stworzenia: Nieprzyjaciele Nowego Stworzenia i Ich Zasadzki: Świat i nominalny Kościół jako Nieprzyjaciele Nowego Stworzenia — Wielki Przeciwnik; Obecne Dziedzictwo Nowego Stworzenia: Nasza Nadzieja — Łotr w Raju; Dziedzictwo Zmartwychwstania Nowego Stworzenia: Po Zmartwychwstaniu — Nie Sąd za Przeszłe Grzechy, lecz inny Sąd Życia.

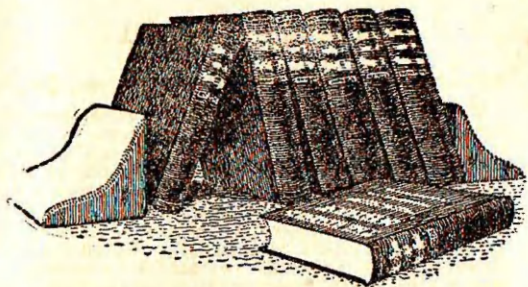
Dzieło to można nabyć także w językach: angielskim, finlandzkim, francuskim, greckim, niemieckim, norweskim i szwedzkim.

DOKONANA TAJEMNICA

Nakład 2,400,000. 736 stron. Pioclienna opr., 50¢.

Tłómaczy księgi Ezechjela i Objawienia, szczególnie wykazuje wypadki zdarzone w ubiegłych siedmiu latach ze spełnionego proroctwa. Postępując w teorii tłómaczenia rzeczy nieświadomych na zasadach świadomych, zagadką jest pewną, że proroctwa odnośnie wypadków w następnych czterech latach, spełnią się ze ścisłą akuracnością. Książka ta traktuje wiele przedmiotów bardzo interesujących i na czasie, mianowicie, o siedmiu posłańcach dla Świata — Pawel, Jan, Arjusz, Waldo, Wyklif, Luter, Russell; Sześć Pieczęci i Papiestwo; Siódma Pieczęć i Wielka Kompanja; Cztery Wstępne Reformacje; Dwie Nieudane Reformacyjne Błady; Wołanie prawdziwej Reformacji; Czas Końca; Narodziny Antychrysta; Bestja, Papiaska i Protestancka; Sledm Plag Kościelnictwa; Ostatnie Stanowisko Papiestwa; Upadek Kościelnictwa; Obalenie Państwa Szatana; Tysiącletnie Królowanie; Zstępujące Królestwo; Rzeka Łaski i Prawdy; Papiaskie i Protestanckie Obliżenia; Miecz — Głody — Mory; — Świtanie Dnia Złego; Moloch, Bożek Wiecznych Mąk; Ucieczka Na Oślepie Chrześcijaństwa; Nawładzenie Bezbożnych Czterema Plagami; Niewierność Ludu Bożego; Przypowieść o Oriach; Obłudne Kościelnictwo; Potrójnie Podwójny Miecz; Piec Hutniczy Wojny; Dwa Odstępcze Systemy Kościelne; Protestanckie Splugawlenie; Garniec Wrzący; Upadek Filozofji; Zupełna Ruina Filozofji; Kościelnictwo Będzie Zburzone; Przyszłe Stosunki Chrześcijaństwa; Kościół Wraz z Państwem Upadną; Chrześcijaństwo nie da się ścierpieć; Dlaczego Kościelnictwo Musi Runąć; Posiew Anarchji przez Kler; Dlaczego Bóg Przywróci z Powrotem Chrześcijaństwo; Dollna Suchych Kości Wlelka Religijna -Reformacja; Ostateczny Upadek Pychy; Śmierć Pysze Tłumów; Świątelnica Boga i Rzeka Prawdy.

To dzieło jest także do nabycia w językach: angielskim, finlandzkim, francuskim, niemieckim, norweskim i szwedzkim.



Wykłady Pisma Świętego

Cenna biblioteka Kaznodziei Russell'a z siedmiu tomów do badania Biblii, napisanych w prostym języku, jest obecnie do nabycia po niższej cenie, za \$3.00 z przesyłką.

Bogaty ten zbiór przedstawia powyższa ry-
cina. Tom I, Boski Plan Wieków, objaśnia
plan Boży względem odkupienia i restytucji
człowieka; 448 stron, 40¢; Tom II, Nadszedł
Czas, opisuje cel, sposób i czas wtórego przy-
ścia naszego Pana; 416 stron, 40¢; Tom III,
Przyjdź Królestwo Twoje, opisuje uwielbienie
Kościoła i ustanowienie królestwa Mesjaszo-
wego; 448 stron, 40¢; Tom IV, Walka Armagę-
ddonu, traktuje o rozprężeniu, obecnego złego
świata' — religijnego, finansowego i politycz-
nego; 896 stron, 50¢; Tom V, Pojednanie Czło-
wieka z Bogiem, traktuje o pojednaniu z Bo-
giem błądzącego rodzaju ludzkiego; 736 stron,
50¢; Tom VI, Nowe Stworzenie, opisuje ty-
dzień stworzenia i traktuje o Kościele, czyli
o nowem stworzeniu Bożem; 896 stron, 50¢;
Tom VII, Dokonana Tajemnica, komentuje
księgę Objawienia i Ezechjela; 736 stron, 50¢.
Tom I można otrzymać w różnych językach.
Kombinacyjna oferta:— Komplet „Wykładów
Pisma Świętego” i roczną prenumeratę Straż-
nicy za \$3.75

W. B. C.